Opieka nad osobą pełnoletnią – *stan de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*

PRAWO PRYWATNE

Filina Wanda Sztandera-Barełkowska

Opieka nad osobą pełnoletnią – *stan de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*

WYDAWNICTWO INSTYTUTU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI | **Warszawa 2024**

Rozprawa doktorska nagrodzona w ramach IV edycji Konkursu na najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną w zakresie nauk prawnych, organizowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie

RECENZENCI *dr hab. Piotr Mostowik, prof. UJ*
dr hab. Jadwiga Potrzeszcz, prof. KUL

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA *Magdalena Czarnecka* AT ONCE
SKŁAD, ŁAMANIE *Tomasz Smołka* AT ONCE
PROJEKT OKŁADKI *Marta Turska* AT ONCE
NA OKŁADCE Józef Simmler, *Śmierć Barbary Radziwiłłówny*

© Copyright by Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2024

ISBN 978-83-67149-77-8

WYDAWNICTWO INSTYTUTU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI
ul. Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa
SEKRETARIAT tel. (22) 630–94–53, e-mail: wydawnictwo@iws.gov.pl

DRUK, OPRAWA *„Elpil", ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce*

Spis treści

Wykaz skrótów 13
Wstęp 17

ROZDZIAŁ I. **WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI BADAŃ** **21**

1. Definicja opieki **21**
1.1. Opieka w znaczeniu potocznym **21**
1.2. Opieka w znaczeniu normatywnym **23**
1.2.1. Opieka faktyczna 23
1.2.2. Opieka społeczna 33
1.2.3. Opieka prawna – ujęcie historycznoprawne i definicja 38
2. Definicja niepełnosprawności i zmiana paradygmatów niepełnosprawności **45**
2.1. Uwagi wstępne **45**
2.2. Definicja legalna niepełnosprawności i jej ewolucja w wybranych aktach normatywnych **47**
2.3. Model medyczny niepełnosprawności **53**
2.4. Model społeczny niepełnosprawności **56**
2.5. Model biopsychospołeczny niepełnosprawności **62**
2.6. Model obywatelski niepełnosprawności **65**

3. Prawne modele wspierania osób z niepełnosprawnością – wybrane zagadnienia 66
3.1. Uwagi wstępne 66
3.2. Model zastępczego podejmowania decyzji 67
3.3. Model wspieranego podejmowania decyzji w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych 71
3.4. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji a Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych 83
4. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji na przykładzie prawa niemieckiego 93
4.1. Uwagi wstępne 93
4.2. Uchylenie przepisów prawnych o ubezwłasnowolnieniu 95
4.3. Materialnoprawne przesłanki ustanowienia opieki prawnej 97
4.4. Ustanowienie opieki a zdolność do czynności prawnych podopiecznego 99
4.5. Reprezentacja podopiecznego przez opiekuna prawnego 101
4.6. Ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów 102
4.7. Osoba opiekuna prawnego 102
4.8. Możliwość sprawowania opieki prawnej przez więcej niż jedną osobę 105
4.9. Zasada subsydiarności 106
4.10. Opieka prawna z zastrzeżeniem zgody 112
4.11. Okresowa kontrola zasadności dalszego stosowania środka wsparcia 116
4.12. Obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego 116
4.13. Dobro podopiecznego 120
4.14. Ustanie opieki prawnej 122
5. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji na przykładzie projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego opracowywanego w latach 2012–2015 122
6. Wnioski 130

ROZDZIAŁ II. **OPIEKA NAD OSOBĄ PEŁNOLETNIĄ A INSTYTUCJA UBEZWŁASNOWOLNIENIA CAŁKOWITEGO** **137**

1. Instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego i jej wpływ na kształt opieki nad osobą pełnoletnią **137**
1.1. Ubezwłasnowolnienie w Konstytucji RP i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego **137**
1.1.1. Uwagi wstępne 137
1.1.2. Konstytucyjne pojęcie ubezwłasnowolnienia 139
1.1.3. Ocena proporcjonalności skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci utraty zdolności do czynności prawnych 141
1.1.4. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące ubezwłasnowolnienia 144
1.1.5. Stanowisko TK dotyczące modelu opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie 147
1.2. Ubezwłasnowolnienie w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych – oświadczenie interpretacyjne i zastrzeżenia **149**
1.3. Ubezwłasnowolnienie w prawie europejskim i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka **152**
2. Przesłanki materialnoprawne ubezwłasnowolnienia całkowitego a zakres podmiotowy instytucji opieki **163**
2.1. Uwagi wstępne **163**
2.2. Przesłanki psychiatryczne **166**
2.2.1. Choroba psychiczna 166
2.2.2. Niedorozwój umysłowy 171
2.2.3. Zaburzenia psychiczne innego rodzaju 178
2.3. Przesłanka psychologiczna **187**
2.4. Przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia **191**
2.5. Zakres podmiotowy – osoba opiekuna prawnego **195**
2.5.1. Uwagi ogólne 195
2.5.2. Zakres podmiotowy opieki – przepis art. 176 k.r.o. a przepis art. 148 k.r.o. 198
2.5.3. Zakres podmiotowy opieki – przepis art. 176 k.r.o. a przepis art. 149 k.r.o. 208
3. Cywilnoprawne i materialnoprawne skutki ubezwłasnowolnienia całkowitego a przedstawicielstwo ustawowe opiekuna **214**

4. Zakres temporalny ubezwłasnowolnienia całkowitego a zakres temporalny opieki 218
4.1. Ogólne zagadnienia proceduralne 218
4.2. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie a postępowanie o ustanowienie opieki 221
4.3. Postępowanie o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia a opieka 224
5. Wnioski 227

ROZDZIAŁ III. **OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA OPIEKI NAD OSOBĄ PEŁNOLETNIĄ 235**

1. Opieka nad osobą pełnoletnią – umiejscowienie przepisów prawnych w systemie prawa 235
2. Opieka nad osobą pełnoletnią jako instytucja osobowego prawa cywilnego i stosunek cywilnoprawny 241
3. Opieka nad osobą pełnoletnią jako instytucja prawa rodzinnego i stosunek rodzinnoprawny 251
3.1. Uwagi wstępne 251
3.2. Sposób powstania i trwałość stosunku rodzinnoprawnego 256
3.3. Indywidualnie oznaczone podmioty stosunku rodzinnoprawnego 259
3.4. Złożona struktura stosunku rodzinnoprawnego 261
3.5. Stosowanie przepisów k.c. do stosunków rodzinnoprawnych 264
3.6. Więź rodzinna jako podstawa stosunku rodzinnoprawnego 267
4. Opieka nad osobą pełnoletnią jako stosunek złożony 279
5. Cechy prawa opiekuńczego 289
5.1. Dobro podopiecznego 289
5.1.1. Dobro podopiecznego a dobro dziecka 289
5.1.2. Dobro podopiecznego – różne ujęcia 292
5.1.3. Dobro podopiecznego – treść i kryteria jego ustalenia 298
5.1.4. Interesy majątkowe i niemajątkowe podopiecznego a dobro podopiecznego 300
5.1.5. Elementy obiektywne i subiektywne a dobro podopiecznego 303
5.2. Powszechność opieki 314
5.3. Wyłączność kompetencji sądu opiekuńczego 328

5.4. Jednoosobowe sprawowanie opieki 335
5.5. Ustanawianie opieki z urzędu 343
5.6. Odpłatność opieki 343
5.7. Reprezentacja podopiecznego 346
5.8. Ochrona przed konfliktem interesów 351
6. Wnioski 358

ROZDZIAŁ IV. **PIECZA NAD OSOBĄ PEŁNOLETNIĄ UBEZWŁASNOWOLNIONĄ CAŁKOWICIE Z ELEMENTAMI REPREZENTACJI 367**

1. Uwagi wprowadzające do struktury pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie 367
2. Troska o stan zdrowia podopiecznego 376
2.1. Uwagi wstępne 376
2.2. Przepis art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. a przepisy u.p.p. i u.z.l. 377
2.3. Zgoda na interwencje medyczne w świetle u.p.p. oraz u.z.l. 381
2.3.1. Uwagi wstępne 381
2.3.2. Zgoda i sprzeciw w świetle art. 17–18 u.p.p. 385
2.3.3. Zgoda i sprzeciw w świetle art. 32–34 u.z.l. 386
2.3.4. Zakres autonomii podopiecznego – zgoda na badanie i inne świadczenia zdrowotne 387
2.3.5. Zakres autonomii podopiecznego – sprzeciw 395
2.3.6. Kolizja oświadczeń opiekuna prawnego i podopiecznego 397
2.3.7. Rozwiązania legislacyjne na wypadek braku opiekuna prawnego 400
2.4. Troska o stan zdrowia podopiecznego – ochrona zdrowia psychicznego 402
2.4.1. Uwagi wstępne 402
2.4.2. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym 406
2.4.3. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego bez zgody 413
2.4.4. Opiekun prawny a kurator dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym 419
2.5. Troska o stan zdrowia podopiecznego – leczenie uzależnień 422
2.5.1. Leczenie alkoholizmu 422
2.5.2. Leczenie narkomanii 429

3. Troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego 431
3.1. Uwagi wstępne 431
3.2. Umieszczenie osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie w domu pomocy społecznej 432
4. Troska o prawidłowe ukształtowanie sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego 449
4.1. Uwagi wstępne 449
4.2. Małżeństwo podopiecznego a opieka 450
4.2.1. Zdolność podopiecznego do zawarcia małżeństwa (art. 11 k.r.o.) 450
4.2.2. Unieważnienie małżeństwa zawartego przez podopiecznego a pozostawanie podopiecznego w dotychczasowym związku małżeńskim 462
4.3. Rodzicielstwo podopiecznego a opieka 466
4.3.1. Zdolność podopiecznego do sprawowania władzy rodzicielskiej (art. 96 § 2 k.r.o.) 466
4.4. Ustalenie praw stanu cywilnego podopiecznego oraz wobec podopiecznego a opieka 471
5. Wnioski 480

ROZDZIAŁ V. **PIECZA NAD MAJĄTKIEM PEŁNOLETNIEGO UBEZWŁASNOWOLNIONEGO CAŁKOWICIE Z ELEMENTAMI REPREZENTACJI 489**

1. Pojęcie pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie 489
2. Struktura pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie 493
3. Wykonywanie zarządu majątkiem podopiecznego 500
3.1. Uwagi wstępne 500
3.2. Czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu (art. 101 § 3 k.r.o.) a ważniejsze sprawy dotyczące majątku podopiecznego (art. 156 k.r.o.) 500
3.3. Ważniejsze sprawy dotyczące majątku podopiecznego oraz kryteria delimitacji spraw ważniejszych dotyczących majątku podopiecznego od spraw, które nie spełniają tej cechy 502

4. Obowiązki opiekuna prawnego związane z pieczą nad majątkiem podopiecznego lub dotyczące majątku podopiecznego 512
4.1. Kryteria podziału obowiązków związanych z pieczą nad majątkiem lub dotyczących majątku podopiecznego 512
4.2. Obowiązki realizowane w czasie trwania stosunku opieki 516
4.2.1. Obowiązek sporządzenia inwentarza (art. 160 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 516
4.2.2. Obowiązek zabezpieczenia kosztowności i gotówki podopiecznego (art. 161 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 519
4.2.3. Obowiązek sprawozdawczy (art. 166 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 521
4.3. Obowiązki realizowane po ustaniu stosunku opieki 527
4.3.1. Obowiązek prowadzenia pilnych spraw opieki, w tym pilnych spraw związanych z zarządem majątkiem podopiecznego (art. 169 § 3 k.r.o. w zw. z art. 171 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 527
4.3.2. Obowiązek złożenia rachunku końcowego z zarządu majątkiem podopiecznego (art. 172 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 531
4.3.3. Obowiązek zwrotu zarządzanego majątku podopiecznego osobie uprawnionej do jego objęcia (art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) 532
5. Wyłączenia przedmiotowe z zarządu majątkiem podopiecznego 533
5.1. Uwagi ogólne 533
5.2. Wyłączenia przedmiotowe z zarządu majątkiem podopiecznego na podstawie umowy darowizny lub testamentu 534
5.2.1. Zakres przedmiotowy wyłączenia 534
5.2.2. Moment wyłączenia 537
5.3. Zarobek i zdolność podopiecznego do zarobkowania 542
5.3.1. Pojęcie „zarobku” 542
5.3.1.1. Podopieczny jako strona stosunku pracy w roli pracownika 543
5.3.1.2. Podopieczny jako strona cywilnoprawnych odpłatnych umów o świadczenie usług lub umów o dzieło w roli przyjmującego zlecenie lub przyjmującego zamówienie 552
5.3.1.3. Rozporządzanie zarobkiem podopiecznego 555

6. Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jako ważniejsza sprawa dotycząca majątku podopiecznego (art. 1012 k.c. w zw. z art. 156 k.r.o.) 556
6.1. Uwagi ogólne 556
6.2. Termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego 564
6.3. Wpływ postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego na bieg terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c. 566
6.3.1. Uwagi ogólne 566
6.3.1.1. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących zawieszenia biegu terminu przedawnienia (art. 121 pkt 4 k.c.) 569
6.3.1.2. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) 573
6.3.1.3. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących transmisji (art. 1017 k.c.) 575
6.3.1.4. Stanowisko własne 578
7. Wnioski 582

Zakończenie 587
Bibliografia 613
Wykaz aktów prawnych 647

Wykaz skrótów

Akty prawne

Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
ABGB	*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*
BGB	*Bürgerliches Gesetzbuch*
EKPC	Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności
FamFG	Gesetz über das Verfahren in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit
k.c.	Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny
k.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny
k.k.w.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy
k.p.c.	Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego
k.p.	Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy
k.p.k.	Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego
k.r.o.	Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy
k.s.h.	Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych
u.o.z.p.	Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego

u.p.p.	Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta
u.p.s.	Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej
u.w.t.p.a.	Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi
u.z.l.	Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty
u.z.p.p.	Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej

Organy, organizacje i instytucje

ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
GUS	Główny Urząd Statystyczny
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SN (7)	Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UE	Unia Europejska
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny

Publikatory i czasopisma

CNS	Człowiek–Niepełnosprawność–Społeczeństwo
DPP	Demokratyczny Przegląd Prawniczy
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz.UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
EPS	Europejski Przegląd Sądowy

HUDOC	Baza danych orzecznictwa ETPCz
KPP	Kwartalik Prawa Prywatnego
Legalis	System Informacji Prawnej Legalis
LEX	System Informacji Prawnej LEX
MoP	Monitor Prawniczy
M.P.	Monitor Polski Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej
NP	Nowe Prawo
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
OSNCP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Seria A
PiM	Prawo i Medycyna
PiP	Państwo i Prawo
PP	Psychiatria Polska
PS	Przegląd Sądowy
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SC	Studia Cywilistyczne
SPP	Studia Prawa Prywatnego
TBSP UJ	Towarzystwo Biblioteki Słuchaczów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego

Inne skróty

art.	artykuł
lit.	litera
nr	numer
pkt	punkt
poz.	pozycja
późn. zm.	z późniejszymi zmianami
t.j.	tekst jednolity
ust.	ustęp
w zw.	w związku
zd.	zdanie

Wstęp

Od czasu wprowadzenia do polskiego porządku prawnego przepisów regulujących ubezwłasnowolnienie całkowite oraz opiekę nad osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie minęło ponad pół wieku. Instytucje te z założenia mają służyć osobom, które z powodu zaburzeń psychicznych lub niepełnosprawności intelektualnej nie są w stanie kierować swoim postępowaniem, a tym samym potrzebują wsparcia w funkcjonowaniu w obrocie prawnym.

W literaturze przedmiotu kilkakrotnie podejmowano próby opracowania zagadnienia opieki[1]. Dotychczasowe badania dotyczące tej materii koncentrowały się jednak głównie wokół opieki nad osobą małoletnią. Opracowania te nie uwzględniają licznych zmian ustawodawczych, mających znaczenie dla problemów badawczych związanych z ubezwłasnowolnieniem całkowitym i opieką nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, tj. m.in. ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw[2], a także ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych

[1] Zob.: J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975; S. Kalus, *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989; L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993.

[2] Ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r., Nr 121, poz. 831).

ustaw[3] oraz ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw[4]. Przede wszystkim, z uwagi na czas powstania dotychczasowych opracowań monograficznych dotyczących opieki nie uwzględniono w nich także: po pierwsze, Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności[5], której Polska jest stroną, a której wykładnia dokonywana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wyznacza dla państw-stron konwencji standardy ochrony praw człowieka; po drugie, Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[6], tj. pierwszego międzynarodowego aktu normatywnego odnoszącego się wyłącznie do praw i wolności osób z niepełnosprawnością; po trzecie, aktów *soft law* dotyczących ochrony prawnej dorosłych osób z niepełnosprawnością[7]. Dotychczasowe badania nie uwzględniają także najnowszej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej modelu opieki nad pełnoletnimi osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie[8] oraz prób zmian ustawodawczych w tym zakresie przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, stąd konieczne jest ponowne podjęcie tej tematyki badawczej.

Głównym celem niniejszej pracy jest wykazanie, że opieka nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jako prawny środek wsparcia osób wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw wpisuje się w model zastępczego podejmowania decyzji. Z tego względu konieczne jest także zbadanie tych regulacji prawnych, które odnoszą się do zakresu autonomii podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Problematyka ta musi być zatem rozważona również przy uwzględnieniu tych

[3] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

[4] Ustawa z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439).

[5] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

[6] Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku w dniu 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169). Konwencja weszła w życie 25 października 2012 r.

[7] Zob. m.in.: rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw.

[8] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24.

regulacji prawa materialnego i – w ograniczonym zakresie – procesowego, które dotyczą instytucji osobowego prawa cywilnego, tj. ubezwłasnowolnienia oraz zdolności do czynności prawnych.

Przedmiotem rozprawy są polskie rozwiązania normatywne dotyczące opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Praca nie ma charakteru prawno-porównawczego. Niemniej w monografii przedstawiono analizę instytucji opieki nad osobą pełnoletnią obowiązującą w prawie niemieckim. Wybór przywołanego obcego porządku prawnego uzasadniony jest szczególnie interesującymi rozwiązaniami prawnymi, które mogą stanowić dla polskiego ustawodawcy inspirację.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów.

Badana problematyka wymaga w pierwszej kolejności zdefiniowania terminu „opieka" jako kluczowego pojęcia. Zaistniałe zmiany w postrzeganiu osób z niepełnosprawnością, w tym z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną, powodują konieczność odwołania się do osiągnięć nauk społecznych, zwłaszcza pedagogiki specjalnej. W dalszej kolejności konieczne jest wykazanie wpływu zmian w postrzeganiu osób z niepełnosprawnością na prawne modele ich wsparcia. Te wszystkie zagadnienia zostały poruszone w rozdziale pierwszym.

Rozdział drugi dotyczy relacji między ubezwłasnowolnieniem całkowitym a opieką prawną. Ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi jedyną i obligatoryjną przesłankę ustanowienia opieki prawnej. Analiza przesłanek materialnoprawnych ubezwłasnowolnienia całkowitego pozwala na określenie zakresu podmiotowego opieki prawnej jako stosunku prawnego, tj. osoby podopiecznego będącego stroną tego stosunku. Co więcej, zakres temporalny ubezwłasnowolnienia całkowitego determinuje czas trwania opieki.

Dalsza część pracy, czyli rozdział trzeci, poświęcona jest analizie opieki jako stosunku prawnego. Zostały w niej scharakteryzowane cechy stosunków cywilnoprawnego oraz rodzinnoprawnego. Zbadano, czy występują one także w stosunku opieki.

Rozdział czwarty obejmuje tematykę pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Uwzględniono w nim też regulacje ustaw prawnomedycznych w zakresie udzielania zgody na badania oraz inne czynności medyczne.

W ostatnim, piątym rozdziale poruszono kwestię pieczy nad majątkiem. Wśród istotnych problemów poddanych analizie wymienić należy wykonywanie zarządu majątkiem podopiecznego oraz obowiązki opiekuna związane z pieczą. Ponadto, badaniem objęto wciąż budzące wątpliwości w orzecznictwie zagadnienie wpływu postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na złożenie oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku na bieg terminu zawitego na złożenie tego oświadczenia.

Tematyką badań nie objęto w szerszym stopniu tych zagadnień dotyczących opieki, które zostały już przedstawione w odrębnych opracowaniach monograficznych, tj. instytucji opieki nad małoletnim[9].

Udowodnienie głównej tezy rozprawy wymagało wykorzystania metod formalno-dogmatycznej i prawnoporównawczej, a także – posiłkowo – historycznoprawnej i socjologicznej. Poddano analizie przepisy, orzecznictwo oraz stanowiska doktryny odnoszące się do ujętych w rozprawie problemów badawczych. Rozważania były również prowadzone w oparciu o dane statystyczne mające na celu poszerzenie perspektywy poznawczej. Uwzględniono dorobek nauki prawa, psychiatrii, pedagogiki specjalnej, a w niezbędnym zakresie także socjologii.

Rozprawa uwzględnia stan prawny na dzień 1 lutego 2022 r.

[9] J. Marciniak, *Treść*…; S. Kalus, *Opieka nad osobą*…; L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993.

Rozdział I. **Wprowadzenie do problematyki badań**

1. Definicja opieki

1.1. Opieka w znaczeniu potocznym

Według definicji zawartej w *Słowniku języka polskiego* Wydawnictwa Naukowego PWN termin „opieka" oznacza: 1) „dbanie o kogoś, o coś"; 2) „nadzór prawny ustanowiony przez sąd nad osobą małoletnią"; 3) „człowieka lub ludzi opiekujących się kimś"[1]. Z kolei zgodnie z definicją zawartą w *Wielkim słowniku języka polskiego*, „opieka to zajmowanie się jakąś osobą lub rzeczą w taki sposób, żeby było jej dobrze lub żeby była w dobrym stanie"[2]. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* definiuje zaś „opiekę" jako „troskliwe, sumienne dbanie o zaspokojenie czyichś potrzeb, strzeżenie kogoś lub czegoś"[3].

W związku z powyższymi definicjami „opieką" nazywać można już sam proces dbania o drugą osobę, tj. proces opiekuńczy. Pojęciem tym określa się także jej podmiot, a więc osoby, instytucje czy placówki, które ją sprawują

[1] Hasło „opieka", [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/opieka.html [data dostępu: 27.10.2021].

[2] Hasło „opieka", [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, zob. https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=3753&ind=0&w_szukaj=opieka [data dostępu: 22.01.2020].

[3] *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowa, t. 26, Poznań 2000, s. 327.

lub są za jej zapewnienie odpowiedzialne. Termin ten odnosi się też do efektu postępowania opiekuńczego, a więc środków prawnych zastosowanych w celu roztoczenia ochrony czy pomocy nad osobą ich wymagającą. Wreszcie „opieką" nazwać można również związany z nią cel, a więc zaspokojenie potrzeb kogoś, kto jej wymaga. We wszystkich tych definicjach pojawia się jednak wspólny element, a więc pewna relacyjność „opieki"[4]. Nie ma bowiem „opieki" bez stosunku społecznego, jaki powstaje między tym, kto ją świadczy, a tym, kto jest jej beneficjentem. W stosunku tym pojawiają się więc co najmniej dwa podmioty, tj. „opiekun" oraz „podopieczny".

Pojęcia „opiekun" i „podopieczny" pozostają aktualne także przy analizie instytucji opieki prawnej. Jednak już w tym miejscu należy podkreślić, że sformułowanie „podopieczny" w stosunku do opieki prawnej nad osobą pełnoletnią nie jest określeniem idealnym, a to z uwagi na pewne negatywne, językowe konotacje z terminami „nierówność" (podmiotów uwikłanych w ten stosunek) czy „podrzędność" (podopiecznego znajdującego się pod opieką swojego opiekuna prawnego)[5]. Mimo niedoskonałości tego sformułowania zdecydowałam się jednak na zastosowanie takiej terminologii ze względu na brak, jak do tej pory, lepszego odpowiednika językowego[6], który przyjąłby się w języku prawniczym.

Te potoczne znaczenia instytucji opieki uzupełnić należy jej znaczeniem normatywnym. Ustawodawca wyodrębnia bowiem różne rodzaje opieki[7], spośród których dalszej analizie zostaną poddane: po pierwsze, opieka

[4] Por.: B. Gumienny, *Opieka – pomoc – wsparcie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017, s. 34–41.

[5] Na tę negatywną konotację słowa „podopieczny" ze słowem „podrzędność" zwróciła uwagę M. Zima-Parjaszewska w swoim wystąpieniu pt. *Kręgi wsparcia jako nowoczesny model wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną* podczas konferencji „Modele wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną", która odbyła się w budynku Senatu RP w dniu 9 września 2020 r.

[6] Innym określeniem często stosowanym w piśmiennictwie jest pojęcie „pupila". Zob. m.in.: L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993.

[7] Wymienić tutaj należy np.: opiekę zdrowotną (zob. m.in.: ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285, z późn. zm.; ustawa z dnia 12 kwietnia 2019 r. o opiece zdrowotnej nad uczniami, Dz.U. z 2019 r., poz. 1078) czy opiekę nad dzieckiem (zob. m.in.: ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 75, z późn. zm.).

faktyczna; po drugie, opieka społeczna; po trzecie, opieka prawna stanowiąca przedmiot niniejszej pracy.

1.2. Opieka w znaczeniu normatywnym

1.2.1. Opieka faktyczna

Opieka faktyczna jest pewnym stanem faktycznym[8], jednak o tyle relewantnym prawnie, że w określonych sytuacjach wywołać może określone skutki, zwłaszcza w sferze prawnej osoby znajdującej się pod taką faktyczną opieką. Przepisy szczególne mogą bowiem przyznawać opiekunowi faktycznemu określone prawa, wyposażać go w konkretne uprawnienia (m.in. w ustawie o świadczeniach rodzinnych[9], ustawie o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci[10], ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych[11]).

Przede wszystkim opieka faktyczna jest relewantna prawnie m.in. w świetle regulacji z zakresu prawa medycznego, ściślej rzecz ujmując – w postępowaniu

---

[8] J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I.2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[9] Zob.: art. 3 pkt 14 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 111, z późn. zm.), zgodnie z którym opiekunem faktycznym dziecka jest osoba faktycznie nim się opiekująca, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka. Na mocy wyżej wymienionej ustawy opiekunowi faktycznemu dziecka przysługuje m.in. prawo do zasiłku rodzinnego i dodatków do tego zasiłku (art. 4 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy).

[10] Zob.: art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2407, z późn. zm.), zgodnie z którym opiekunem faktycznym dziecka jest osoba faktycznie nim się opiekująca, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu opiekuńczego o przysposobienie dziecka. Na mocy wyżej wymienionej ustawy opiekunowi faktycznemu dziecka przysługuje m.in. świadczenie wychowawcze, jeżeli dziecko wspólnie z nim zamieszkuje i pozostaje na jego utrzymaniu (art. 4 ust. 2 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy).

[11] Zob. m.in.: art. 136b ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 291, z późn. zm.), zgodnie z którym osobie sprawującej faktyczną opiekę nad emerytem lub rencistą do czasu ustanowienia dla niego opiekuna prawnego mogą być wypłacane świadczenia pieniężne z ubezpieczenia emerytalnego lub rentowego.

diagnostycznym i leczniczym wobec pacjenta o określonych w przepisach szczególnych cechach. Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p. opiekunem faktycznym jest osoba sprawująca, bez obowiązku ustawowego, stałą opiekę nad pacjentem, który ze względu na wiek, stan zdrowia albo stan psychiczny opieki takiej wymaga. Jej uprawnienia jako opiekuna faktycznego aktualizują się w momencie, w którym jednostka, którą się w powyższy sposób opiekuje, skorzysta ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmiot leczniczy lub osobę wykonującą zawód medyczny. Należy więc podkreślić, że opiekun faktyczny, o którym mowa w treści wyżej wymienionej ustawowej definicji, to osoba, której zachowanie, tj. sprawowanie nad kimś opieki, wyróżniają trzy następujące cechy szczególne: po pierwsze dotyczy ono osoby, która z określonych powodów, tj. z uwagi na wiek, stan zdrowia albo stan psychiczny, tej opieki wymaga; po drugie nie wynika z żadnego ustawowego obowiązku; po trzecie ma charakter stały[12].

Ustawodawca nie wprowadza żadnych dodatkowych, poza wyraźnie wskazanymi w u.p.p., wymogów co do osoby, nad którą sprawuje się opiekę, w szczególności nie jest konieczne, by osoba ta miała zdiagnozowane jakiekolwiek zaburzenia psychiczne czy była obłożnie chora[13]. Nie wymaga się również, by przez cały okres sprawowania opieki miała ona status pacjenta[14]. W konsekwencji, czynności, na które składa się „sprawowanie opieki", nie muszą dotyczyć jedynie zdrowia tej osoby (np. zakup leków, organizacja wizyty u lekarza), lecz mogą sprowadzać się do pomocy w codziennym życiu (np. sprzątanie)[15].

Drugą cechą, którą zgodnie z założeniem ustawodawcy, ma wyróżniać się sprawowana przez opiekuna faktycznego nad pacjentem opieka, jest stałość. Jednocześnie brak w ustawie dyrektyw interpretacyjnych czy jakichkolwiek kryteriów co do przesłanki „stałości" opieki faktycznej. Stwarza

[12] Por.: D. Karkowska, *Komentarz do art. 3 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, teza 1, [w:] *Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz*, red. D. Karkowska, Warszawa 2016, LEX 2016; M. Świderska, *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Toruń 2007, s. 57; T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma zgoda pacjenta w ustawodawstwie polskim*, PiM 2000, nr 6–7, s. 84; J. Haberko, *Sytuacja prawna dziecka jako pacjenta*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka" 2020, nr 1, vol. 19, s. 19.

[13] P. Konieczniak, *Status prawny opiekuna faktycznego w prawie medycznym*, PiM 2014, nr 2, s. 69.

[14] M. Sadowska, *Zapobieganie błędom medycznym w praktyce,* Warszawa 2019, s. 119–120.

[15] Podobnie: M. Sadowska, *Zapobieganie*…, s. 119–120.

to konieczność odwołania się do stanowisk wyrażonych w tym zakresie w piśmiennictwie. Przemysław Konieczniak wskazuje, że przesłankę tę należy odczytywać w duchu podmiotowym, tzn. spełnia ją ten, czyim zamiarem jest systematyczna pomoc pacjentowi[16]. Z kolei Teresa Dukiet-Nagórska wskazuje, że kryterium „stałości" spełnia taka opieka, która sprawowana jest „przez cały czas występowania okoliczności ją usprawiedliwiającej (taką okolicznością jest wiek, stan zdrowia oraz stan psychiczny)"[17]. Jednocześnie autorzy słusznie podkreślają, że faktyczny czas trwania tejże opieki jest irrelewantny. Należy zgodzić się z powyższymi stanowiskami i uznać, że kryteria te muszą być spełnione kumulatywnie, tj. kryterium subiektywne (podmiotowe), czyli zamiar objęcia pacjenta opieką, a nadto kryterium obiektywne (przedmiotowe), a tym samym faktyczne objęcie opieką pacjenta, która nie ma charakteru doraźnego, lecz składają się na nią pewne powtarzalne i systematyczne czynności prowadzące do poprawy sytuacji pacjenta.

Poprzez „brak ustawowego obowiązku" należy rozumieć brak obowiązku sprawowania pieczy nad osobą, który wynikałby z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego[18]. W konsekwencji z kręgu opiekunów faktycznych w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p. wyłączeni są m.in.: małżonkowie (art. 23 k.r.o. i art. 27 k.r.o.), rodzice wobec dzieci (art. 95 § 1 k.r.o.), rodzice wobec pełnoletnich dzieci (art. 87 k.r.o.) oraz dzieci (w tym także pełnoletnie) wobec rodziców (art. 87 k.r.o.), ponieważ ich obowiązki wzajemnej pomocy i wspierania zostały wskazane przez ustawodawcę *expressis verbis* w wyżej wymienionych przepisach k.r.o.[19] Trudno jednak doszukać się uzasadnienia tej regulacji, ponieważ w jej w świetle opiekunami faktycznymi nie są: ojciec sprawujący pieczę nad swoim pełnoletnim, lecz nieubezwłasnowolnionym dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim; żona dbająca o chorego i nieubezwłasnowolnionego męża w czasie jego pobytu w szpitalu czy też syn regularnie odwiedzający matkę przebywającą w domu pomocy społecznej. W konsekwencji osoby te nie są ani przedstawicielami ustawowymi (z uwagi na brak ubezwłasnowolnienia) ani opiekunami

[16] P. Konieczniak, *Status*…, s. 70.

[17] T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 84.

[18] Tak m.in.: P. Konieczniak, *Status*…, s. 70; A. Dudzińska, *Wymagana informacja udzielana pacjentowi*, PiP 2008, z. 8, s. 99.

[19] Tak m.in.: A. Dudzińska, *Wymagana*…, s. 99.

faktycznymi (z uwagi na niespełnienie wymogu „braku ustawowego obowiązku") pacjentów, których rzeczywiście i systematycznie otaczają pieczą oraz troską[20]. Jednocześnie za opiekunów faktycznych w świetle art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p. można uznać m.in.: konkubinę/konkubenta[21], osoby pozostające w relacjach przyjacielskich czy dalszych członków rodziny, o ile spełnione są pozostałe przesłanki z treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje, należy dojść do wniosku, że *de lege lata* w świetle ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustaw, do których u.p.p. znajduje wprost lub odpowiednie zastosowanie, konkubent (jako opiekun faktyczny) ma w pewnym zakresie więcej uprawnień aniżeli małżonek, który nie jest jednocześnie przedstawicielem ustawowym[22] (m.in. w zakresie wyrażania zgody na badanie wobec pacjenta niekompetentnego, o czym szerzej mowa poniżej). Z uwagi właśnie na powyższy wynik wykładni wyżej wymienionych przepisów w doktrynie wyrażono także stanowisko, zgodnie z którym małżonkowie mogą spełniać przesłanki określone w treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p.[23] Jest ono uzasadniane względami funkcjonalnymi oraz systemowymi, tj. przekonaniem, że skoro ustawodawca zezwala, by osoba obca (np. opiekunka) była opiekunem faktycznym pacjenta, to tym bardziej, z uwagi na bliskość relacji, małżonek pacjenta powinien także cieszyć się statusem opiekuna faktycznego[24].

Zgodnie z derywacyjną koncepcją wykładni prawa wszystkie typy reguł interpretacyjnych, tj. reguły językowe, funkcjonalne i systemowe stosowane w procesie wykładni, są równie istotne i w pełni honorowane[25]. Może więc być tak, że wykładnia funkcjonalna potwierdzi rezultat wykładni językowej albo da

---

[20] Co prawda, osoby te nadal pozostają „osobami bliskimi" w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 2 u.p.p. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ust. 1 pkt 2 u.p.p. osobą bliską jest małżonek, krewny do drugiego stopnia lub powinowaty do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciel ustawowy, osoba pozostająca we wspólnym pożyciu lub osoba wskazana przez pacjenta. Więcej na temat „osoby bliskiej" zob.: J. Haberko, *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, PS 2011, nr 3, s. 65–78.

[21] Tak: U. Drozdowska, *Status prawny partnera pacjenta w świetle uregulowań polskiego prawa medycznego*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2014, t. XIII, z. 2, s. 268.

[22] Tak m.in.: P. Konieczniak, *Status*…, s. 70.

[23] Tak m.in.: B. Janiszewska, *Zgoda na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Ujęcie wewnątrzsystemowe*, Warszawa 2013, s. 549–550.

[24] *Ibidem*, s. 550 (przypis 338).

[25] M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki,* Warszawa 2012, s. 235.

odmienny rezultat niż wykładnia językowa, co zrodzi po stronie podmiotów stosujących prawo konieczność wyboru. Nadanie pierwszeństwa rezultatowi wykładni funkcjonalnej wobec odmiennego rezultatu wykładni językowej, jak zauważa Maciej Zieliński, uzasadnione jest wówczas, gdy „rezultat uzyskany w oparciu o reguły językowe burzy podstawowe założenia aksjologiczne o prawodawcy (zwłaszcza o jego systemie wartości)"[26]. Biorąc pod uwagę fakt, że ustawodawca w świetle u.p.p. oraz u.z.l. wielokrotnie „honoruje", a więc wyposaża w określone prawa osoby niespokrewnione z pacjentem czy pozostające w nim we wspólnym pożyciu (niekoniecznie o statusie małżonka), nie można jednoznacznie stwierdzić, że brak objęcia małżonka zakresem zastosowania definicji „opiekuna faktycznego" z art. 3 u.p.p. burzy podstawowe założenia aksjologiczne o ustawodawcy, co uzasadniałoby niejako „przełamanie" regułami wykładni funkcjonalnej jednoznaczny wynik wykładni językowej. W moim przekonaniu należy więc z ostrożnością odnosić się do tej propozycji wykładni, tym bardziej że rodzi ona ryzyko „wykładni prawotwórczej".

W celu uzupełnienia wywodu należy jedynie dodać, że opiekunami faktycznymi nie są: opiekun wobec ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 155 k.r.o. i art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 k.r.o.) czy kurator wobec ubezwłasnowolnionego częściowo (art. 181 k.r.o.).

Na mocy u.p.p. oraz u.z.l. opiekun faktyczny ma prawo do:

1) dostatecznie wczesnej informacji o zamiarze odstąpienia przez lekarza od leczenia pacjenta i wskazania przez tego lekarza możliwości uzyskania świadczenia zdrowotnego u innego lekarza lub podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych (art. 10 u.p.p. w zw. z art. 38 ust. 1 i 2 u.z.l.)[27],
2) zgłaszania działania niepożądanego produktu leczniczego osobom wykonującym zawód medyczny, prezesowi URPL lub podmiotowi odpowiedzialnemu za wprowadzenie produktu leczniczego do obrotu (art. 12a u.p.p.)[28],

[26] *Ibidem*, s. 238.

[27] Należy nadmienić, że prawo to dotyczy także sytuacji odmowy wykonania przez pielęgniarkę lub położną zlecenia lekarskiego lub innego świadczenia zdrowotnego (art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 479, z późn. zm.).

[28] Zob. także: art. 36d ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1977, z późn. zm.), zgodnie z którym także pacjenci lub

3) wyrażania zgody[29] na przeprowadzenie badania[30] pacjenta małoletniego, całkowicie ubezwłasnowolnionego[31] lub niezdolnego do świadomego wyrażenia zgody w sytuacji braku przedstawiciela ustawowego, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia takiego badania (art. 17 ust. 2 zd. 2 u.p.p. w zw. z art. 32 ust. 3 u.z.l.), a nadto, prawo do wyrażania zgody na zabieg i czynności diagnostyki laboratoryjnej wobec pacjenta małoletniego, całkowicie ubezwłasnowolnionego lub niezdolnego do świadomego wyrażenia zgody (art. 22 ustawy o diagnostyce laboratoryjnej[32]); należy w tym miejscu podkreślić, że w zakresie, w jakim opiekun faktyczny jest uprawniony do wyrażania zgody, przysługuje mu także prawo do informacji, które jest niezbędne w procesie decyzyjnym[33],
4) do bycia poinformowanym o przystąpieniu przez lekarza do zabiegu operacyjnego oraz o podjęciu przez niego metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko dla pacjenta, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, w sytuacji, gdy zwłoka w uzyskaniu

---

ich przedstawiciele ustawowi lub opiekunowie faktyczni mogą dokonać zgłoszeń działań niepożądanych produktów leczniczych osobie wykonującej zawód medyczny, prezesowi Urzędu Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych lub podmiotowi odpowiedzialnemu.

[29] W tym, jak słusznie wskazuje P. Konieczniak, także odmowa wyrażenia zgody albo wyrażenie sprzeciwu, zob.: P. Konieczniak, *Status*…, s. 76.

[30] Z wyłączeniem udzielania innych świadczeń zdrowotnych oraz z wyłączeniem wyrażania zgody na dalszą diagnostykę (art. 32 ust. 8 u.z.l.), zabieg operacyjny oraz diagnostykę lub metodę leczenia stwarzającą podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 34 ust. 1 i 3 u.z.l.). „Badanie" nie ma swojej definicji legalnej. Monika Sadowska wskazuje, że badanie jest podstawowym elementem w diagnostyce i wiąże się z przekroczeniem bariery intymności (zob.: M. Sadowska, *Zapobieganie*…, s. 97–99). Badaniem pacjenta jest np. jego osłuchanie, oglądanie czy też badanie palpacyjne.

[31] Procedura wyrażania zgody na badanie oraz inne świadczenia zdrowotne wobec ubezwłasnowolnionego całkowicie została przeze mnie poddana szczegółowej analizie w rozdziale IV niniejszej pracy.

[32] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 134).

[33] Tak m.in.: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 552. P. Konieczniak, *Status*…, s. 71–72. Z kolei w odniesieniu do diagnosty laboratoryjnego w treści art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 134) ustawodawca *expressis verbis* zwalnia diagnostę laboratoryjnego z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej w stosunku do opiekuna faktycznego pacjenta niepełnoletniego lub ubezwłasnowolnionego.

zezwolenia sądu groziłaby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszczerbku ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 7 u.z.l.),

5) do bycia poinformowanym o wykonaniu przez lekarza zabiegu operacyjnego lub zastosowaniu metody leczenia stwarzającej podwyższone ryzyko dla pacjenta za zgodą jego przedstawiciela ustawowego lub za zezwoleniem sądu opiekuńczego; o wyrażeniu zgody kumulatywnej na wyżej wymienione zabiegi i metody leczenia przez pacjenta, który ukończył 16 lat; o wyrażeniu sprzeciwu na wskazane zabiegi i metody leczenia przez pacjenta, o którym mowa w treści art. 32 ust. 6 u.z.l.; o braku zgody przedstawiciela ustawowego pacjenta na wyżej wymienione zabiegi i metody leczenia niezbędne dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty przez niego życia, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 8 u.z.l.),
6) do bycia poinformowanym o tzw. rozszerzeniu przez lekarza interwencji medycznej w trakcie udzielania świadczenia zdrowotnego w okolicznościach, o których mowa w art. 35 ust. 1 u.z.l. (art. 35 ust. 2 u.z.l.),
7) pobytu w podmiocie leczniczym wraz z małoletnim pacjentem lub posiadającym orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 34 ust. 3 u.p.p.).

W ustawie o ochronie zdrowia psychicznego[34] ustawodawca posługuje się synonimicznie zwrotami „opiekuna faktycznego" oraz „osoby sprawującej faktyczną opiekę" nad pacjentem psychiatrycznym. W przepisach ustawy psychiatrycznej brak natomiast wyraźnego odesłania do treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p., tj. definicji „opiekuna faktycznego" na wzór m.in. odesłania zastosowanego przez ustawodawcę w treści art. 31 ust. 8 u.z.l. czy też w treści art. 2a ust. 3 Prawa farmaceutycznego[35]. Wobec tego braku w doktrynie wyrażono stanowisko, zgodnie z którym zakresy znaczeniowe obu pojęć, tj. „opiekuna faktycznego" w u.p.p. oraz „opiekuna faktycznego" w u.o.z.p., nie są tożsame, a wykładnia pojęcia „opiekuna faktycznego" z ustawy psychiatrycznej

[34] Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 685).

[35] Ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1977, z późn. zm.).

powinna być przeprowadzona zgodnie z regułami językowymi[36]. Przemysław Konieczniak wskazuje, że „opiekunem faktycznym", o którym mowa w przepisach ustawy psychiatrycznej, jest więc każdy, kto sprawuje pieczę nad inną osobą, bez warunków ograniczających przewidzianych w treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p.[37], a więc również osoba, na której ciąży ustawowy obowiązek pomocy (np. małżonek nieubezwłasnowolnionego pacjenta psychiatrycznego). Moim zdaniem nie jest to jednak stanowisko zasadne. Zgodnie bowiem z dyrektywami fazy percepcyjnej wykładni dla ustalenia znaczenia użytego w tekście ustawy sformułowania w pierwszej kolejności należy odwołać się do jego definicji legalnej zawartej w tejże ustawie, a wobec braku takiej definicji w danym akcie prawnym sięgnąć do kodeksu lub ustawy uznanej za podstawową dla danej dziedziny[38]. Zgadzając się z powyższym twierdzeniem, stoję na stanowisku, że brak wyraźnego odesłania w przepisach ustawy psychiatrycznej do przepisów ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta nie powinien być przeszkodą dla podmiotów bazujących na ustawie psychiatrycznej w stosowaniu definicji „opiekuna faktycznego" określonej w treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p. Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta ma bowiem fundamentalne znaczenie dla wszelkich postępowań leczniczych i sytuacji pacjenta, w tym także pacjenta psychiatrycznego. W konsekwencji w zakresie nieuregulowanym w u.o.z.p. oraz w zakresie nieuregulowanym odmiennie w u.o.z.p. należy stosować przepisy u.z.l., ta zaś w treści art. 31 ust. 8 u.z.l. zawiera już wyraźne odesłanie do definicji „opiekuna faktycznego" z treści art. 3 ust. 1 pkt 1 u.p.p.

Niezależnie od powyższych rozważań w świetle ustawy psychiatrycznej opiekun faktyczny:

1) ma prawo do pomocy w ochronie praw pacjenta psychiatrycznego (art. 10a ust. 2 u.o.z.p.) poprzez przekazywanie ustnych i pisemnych skarg dotyczących naruszenia praw pacjenta, spotkania z Rzecznikiem Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego, uzyskiwanie informacji o rozstrzygnięciu zgłaszanej sprawy (art. 10a ust. 4 u.o.z.p.),
2) może zażądać wszczęcia postępowania sądowego w przedmiocie kontroli legalności zarówno tzw. dobrowolnego (za zgodą) trybu

[36] Tak m.in.: P. Konieczniak, *Status*…, s. 69.
[37] *Ibidem*, s. 69.
[38] M. Zieliński, *Wykładnia*…, s. 332.

hospitalizacji (art. 22 u.o.z.p.), jak i trybu przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez zgody (w trybie nagłym – art. 23 u.o.z.p. oraz w celu obserwacji – art. 24 u.o.z.p.) pacjenta znajdującego się pod jego faktyczną opieką (art. 25 ust. 2 u.o.z.p.),

3) jest uprawniony do wszczęcia postępowania sądowego w przedmiocie przyjęcia osoby chorej psychicznie znajdującej się pod jego faktyczną opieką do szpitala psychiatrycznego w tzw. trybie wnioskowym (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.)[39],
4) jest uprawniony do złożenia wniosku o wypisanie ze szpitala psychiatrycznego pacjenta znajdującego się pod jego opieką faktyczną, przebywającego w szpitalu psychiatrycznym bez swojej zgody (art. 36 ust. 2 zd. 1 u.o.z.p.); w razie odmowy wypisania ze szpitala psychiatrycznego wyżej wymienionego pacjenta jest uprawniony do wystąpienia do właściwego sądu opiekuńczego o nakazanie wypisania (art. 36 ust. 3 u.o.z.p.),
5) jest uprawniony do złożenia wniosku o zmianę orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej osoby znajdującej się pod jego opieką faktyczną, w tym osoby ubezwłasnowolnionej (art. 41 ust. 1 u.o.z.p.)[40], a do wystąpienia do właściwego sądu opiekuńczego z wnioskiem o zniesienie obowiązku przebywania w domu pomocy społecznej (art. 41 ust. 3 u.o.z.p.),
6) w każdym stanie sprawy może wziąć udział w postępowaniach dotyczących przyjęcia oraz wypisania osoby chorej psychicznie ze szpitala psychiatrycznego, gdy sama nie była wnioskodawcą (art. 46 ust. 1 u.o.z.p.).

Warto jeszcze raz podkreślić, że opiekun faktyczny ma określone kompetencje decyzyjne w stosunku do pacjentów małoletnich lub ubezwłasnowolnionych, którzy nie mają jeszcze ustanowionego przedstawiciela ustawowego,

[39] Podobnie, na mocy art. 30 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2050, z późn. zm.), opiekun faktyczny niepełnoletniej osoby uzależnionej od środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych jest uprawniony do złożenia wniosku do właściwego sądu opiekuńczego o jej skierowanie na przymusowe leczenie i rehabilitację.

[40] Podobnie, na mocy art. 35 ust. 2b ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1119), osoba sprawująca faktyczną opiekę nad osobą przyjętą do domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu jest uprawniona do złożenia wniosku do sądu opiekuńczego o zmianę tego orzeczenia.

oraz w stosunku do pełnoletnich pacjentów nieubezwłasnowolnionych, lecz faktycznie niezdolnych do wyrażenia zgody. Kompetencje te nie mają jednak charakteru absolutnego i odnoszą się wyłącznie do szczególnego rodzaju świadczeń zdrowotnych, tj. badania. W odniesieniu do pozostałych zabiegów medycznych opiekun faktyczny nie ma żadnych praw decyzyjnych.

Z całą pewnością zatem opiekun faktyczny nie ma takich samych uprawnień co przedstawiciel ustawowy. Przede wszystkim opiekun faktyczny m.in.:

1) nie jest uprawniony do wyrażania zgody na przeprowadzenie innego świadczenia zdrowotnego niż badanie wobec pacjenta małoletniego, całkowicie ubezwłasnowolnionego lub niezdolnego do świadomego wyrażenia zgody (por.: art. 17 ust. 2 u.p.p. w zw. z art. 32 ust. 2 u.z.l.),
2) nie ma dostępu, o ile nie zostanie przez pacjenta wyraźnie upoważniony, do dokumentacji medycznej (por.: art. 26 ust. 1 u.p.p.),
3) nie jest uprawniony do wyrażania zgody na ujawnianie tajemnicy lekarskiej[41] w żadnym zakresie (por.: art. 14 u.p.p.).

W konkluzji powyższych rozważań należy zauważyć, że instytucja „opiekuna faktycznego" oceniana jest w doktrynie raczej negatywnie[42]. Taki odbiór uzasadniają przede wszystkim praktyczne problemy, jakie się z nią wiążą, mianowicie to, że nie sposób zawsze w precyzyjny sposób zweryfikować spełnienia wszystkich ustawowych przesłanek co do opieki faktycznej[43], o której mowa w treści art. 3 ust 1 pkt 1 u.p.p., w szczególności jej „stałości". Ustawodawca nie określa procedury ani kryteriów weryfikacji przez lekarza tych przesłanek. Co więcej, rzetelny i dokładny proces ustalania przez lekarza, czy pacjent ma opiekuna faktycznego (przy założeniu, że opiekunem faktycznym może być także osoba niespokrewniona, nieupoważniona wyraźnie przez pacjenta), jest na pewno czasochłonny, co nie zawsze korzystnie wpływa na stan zdrowia pacjenta.

---

[41] Brak uprawnienia opiekuna faktycznego do wyrażania zgody na ujawnianie tajemnicy zawodowej dotyczy także innych zawodów medycznych, w tym pielęgniarki i położnej (art. 17 ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 479, z późn. zm.) czy ratownika medycznego (art. 11 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2053).

[42] Tak m.in.: P. Konieczniak, *Status*…, s. 79–87.

[43] M. Sadowska, *Zapobieganie*…, s. 118–119.

1.2.2. Opieka społeczna

Obok opieki faktycznej należy wyodrębnić także opiekę społeczną, która plasuje się w szerszych ramach terminologicznych, tj. w obszarze polityki społecznej państwa czy też systemu zabezpieczenia społecznego[44], o którym mowa wprost w treści art. 67 Konstytucji RP[45]. Ustrojodawca nie odnosi się bezpośrednio do technik czy metod realizacji zabezpieczenia społecznego, dlatego też ustawodawcy przysługuje swoboda w zakresie ich doboru. W konsekwencji ten ostatni może stosować różne z nich, m.in. system ubezpieczeń społecznych czy pomoc (opiekę) społeczną[46].

Przedmiotem debaty prowadzonej od kilkudziesięciu lat w środowisku naukowym jest relacja między zakresami znaczeniowymi pojęć „opieka społeczna" i „pomoc społeczna". Wśród wyrażonych stanowisk na uwagę zasługują co najmniej dwa.

W świetle pierwszego z nich „opieka społeczna" i „pomoc społeczna" to pojęcia tożsame, które należy traktować synonimicznie. Jak wskazuje Dariusz Zalewski, takie stanowisko uzasadniane jest m.in. tym, że „w sensie organizacyjnym nie funkcjonują i nigdy nie funkcjonowały dwie odmienne struktury – opieki i pomocy społecznej"[47]. Przed zmianą prawa opiekuńczego w 1990 r.[48] w wyniku transformacji ustrojowej opieka społeczna była przede wszystkim pojęciem języka prawnego. Jako przykład należy wskazać ustawę o opiece społecznej z 1923 r.[49], obowiązującą z pewnymi zmianami

---

[44] A. Kokoszkiewicz, *Opieka*…, s. 22.

[45] Zgodnie z treścią art. 67 ust. 1 Konstytucji RP obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy tego zabezpieczenia określa ustawa. Z kolei zgodnie z treścią art. 67 ust. 2 Konstytucji RP obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i niemający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa.

[46] K. Ślebzak, *Komentarz do art. 67 Konstytucji RP*, teza I.B.1, [w:] *Konstytucja RP*, t. I: *Komentarz. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1492–1502.

[47] D. Zalewski, *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*, Warszawa 2005, s. 32.

[48] Zob.: ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1990 r., Nr 87, poz. 506).

[49] Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. RP z 1923 r., Nr 92, poz. 726).

także w okresie powojennym[50], w której opieka społeczna rozumiana była jako „zaspokajanie ze środków publicznych niezbędnych potrzeb życiowych tych osób, które trwale lub chwilowo własnemi środkami materjalnemi lub własną pracą uczynić tego nie mogą, jak również zapobieganie wytwarzaniu się stanu, powyżej określonego"[51]. Równolegle, bo od wejścia w życie ustawy zasadniczej z 22 lipca 1952 r.[52], w porządku prawnym Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej funkcjonowało także pojęcie „pomocy społecznej"[53]. Obecnie sformułowanie „opieka społeczna" stosowane jest zasadniczo już tylko w języku prawniczym, ponieważ wspomniana wyżej ustawa o opiece społecznej z 1923 r., po reformacji ustrojowej, została zastąpiona ustawą o pomocy społecznej z 1990 r.[54], a następnie jeszcze uchylona poprzez wejście w życie nowej w tym zakresie ustawy, tj. ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej[55]. W świetle obecnie obowiązującej ustawy „pomoc społeczna" rozumiana jest jako „instytucja polityki społecznej państwa, mająca na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości" (art. 2 ust. 1 u.p.s.). W literaturze przedmiotu niekiedy się wskazuje, że

[50] Zob. szerzej: R. Pląsek, *Przemiany polskiego systemu opieki społecznej w latach 1945–1989*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja" 2014, nr 24, s. 95–108.

[51] Zob.: art. 1 ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. RP z 1923 r., Nr 92, poz. 726).

[52] Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. z 1952 r., Nr 33, poz. 232).

[53] Zob.: art. 60 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 Konstytucji PRL z 1952 r., zgodnie z którym: „1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. 2. Coraz szerszemu urzeczywistnianiu tego prawa służą: 1) rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej, 2) rozwój organizowanej przez państwo ochrony zdrowia ludności, rozbudowa urządzeń sanitarnych i podnoszenie stanu zdrowotnego miast i wsi, stałe polepszanie warunków bezpieczeństwa, ochrony i higieny pracy, szeroka akcja zapobiegania chorobom i ich zwalczania, coraz szersze udostępnianie bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów, wiejskich ośrodków zdrowia, opieka nad inwalidami".

[54] Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1990 r., Nr 87, poz. 506).

[55] Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2268, z późn. zm.).

powyższa zmiana terminologiczna ma raczej zabarwienie ideologiczne aniżeli znaczenie merytoryczne[56].

W świetle drugiego stanowiska, które w piśmiennictwie wskazywane jest jako dominujące, „opieka społeczna" i „pomoc społeczna" nie są pojęciami tożsamymi, lecz w stosunku do siebie komplementarnymi, wpisującymi się w szeroko pojęty system ochrony socjalnej państwa. Artur Kokoszkiewicz zauważa, że poprzez określenie „pomoc społeczna" należy rozumieć tylko te instrumenty prawne, które zostały wprost uregulowane w akcie prawnym o tej samej nazwie, tj. w ustawie o pomocy społecznej[57], a mianowicie wszelkie wspomniane w przywołanym akcie normatywnym świadczenia pieniężne (m.in. zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek celowy i specjalny zasiłek celowy itp.) oraz niepieniężne (m.in. praca socjalna, poradnictwo specjalistyczne, indywidualny program wychodzenia z bezdomności, mieszkanie chronione, pobyt w domu pomocy społecznej itp.)[58]. Nie jest to jednak wyczerpujące ujęcie wszystkich instrumentów prawnych tworzących spójny i kompletny system ochrony socjalnej państwa wobec obywateli wymagających wsparcia. Poza zakresem normowania u.p.s. znajdują się inne, obecne w polskim ustawodawstwie instrumenty wsparcia i zabezpieczenia społecznego, takie jak świadczenia rodzinne, instrumenty prawne przeciwdziałające bezrobociu czy dodatki mieszkaniowe, uregulowane w odrębnych aktach normatywnych. Autor ten ostatecznie wskazuje, że na polski system opieki społecznej składają się następujące akty normatywne: ustawa o świadczeniach rodzinnych, ustawa o dodatkach mieszkaniowych, ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ustawa o pomocy społecznej, a także inne akty normatywne dotyczące szeroko rozumianego wsparcia osób potrzebujących, oraz przyjmuje tezę, że opieka społeczna jest pojęciem szerszym, obejmującym także pomoc społeczną[59]. Dariusz Zalewski zajmuje podobne stanowisko. Autor dostrzega wiele różnic pomiędzy opieką społeczną a pomocą społeczną, m.in. w zakresie form aktywności, stosowanych metod, a wreszcie celów i kategorii świadczeniobiorców. Według niego nie jest tak, że pomoc społeczna zastąpiła opiekę społeczną; obie formy działalności występują obok siebie, a nawet są

[56] Zob. szerzej: D. Zalewski, *Opieka*…, s. 32–42.
[57] A. Kokoszkiewicz, *Opieka*…, s. 25.
[58] Zob. szerzej: art. 36 u.p.s.
[59] A. Kokoszkiewicz, *Opieka*…, s. 142.

ze sobą kompatybilne, ponieważ „czyste formy opieki, jak i pomocy społecznej występują rzadko i niezwykle trudno ustalić, czy w ramach obowiązującego systemu mamy do czynienia z opieką czy z pomocą społeczną”[60]. Autor dochodzi do konkluzji, że „próby odróżnienia opieki od pomocy społecznej nie najlepiej zdają sprawę z realiów, a posługiwanie się ujednoliconą terminologią – opieki bądź pomocy społecznej – dla faktycznie istniejących instytucji (…) nie uwzględnia wewnętrznego zróżnicowania tego elementu systemu zabezpieczenia społecznego”[61].

Wobec braku definicji ustawowej opieki społecznej należy przytoczyć najważniejsze z nich zaproponowane w piśmiennictwie. Wspomniany już A. Kokoszkiewicz za Jerzym Wróblewskim przyjmuje, że „opieka społeczna (…) to wszelkie działania, które mają realizować założone cele społeczne, a więc dotyczące stosunków społecznych; opieka społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa (…), funkcjonującą w ramach realizowanego w nim zabezpieczenia społecznego”[62]. Za D. Zalewskim podaję, że do najważniejszych cech opieki i pomocy społecznej należą: indywidualny charakter kryteriów przyznawania świadczeń; wyznaczanie wysokości świadczeń na poziomie minimum egzystencji; brak roszczeń po stronie świadczeniobiorców[63], finansowanie świadczeń ze środków publicznych oraz subsydiarny charakter świadczeń[64]. Krzysztof Ślebzak ponadto uwzględnia obejmowanie całej ludności (powszechność), administrowanie przez organy publiczne oraz bezskładkowość świadczeń[65].

Interesujące z punktu widzenia tematu niniejszej pracy są jednak pewne punkty wspólne pomocy społecznej (czy też opieki społecznej) z opieką prawną. Powiązania te widać w strukturze opieki prawnej. Jak słusznie zwraca uwagę Lechosław Kociucki, niekiedy organy pomocy społecznej współtworzą wraz z opiekunem prawnym strukturę opieki prawnej, tj. opieki sprawowanej nad małoletnim, np. rejonowe ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, organy gmin zajmujące się pomocą społeczną czy społeczni i zawodowi kuratorzy

[60] D. Zalewski, *Opieka*…, s. 46.
[61] *Ibidem*, s. 48.
[62] A. Kokoszkiewicz, *Opieka*…, s. 80.
[63] Odmiennie: K. Ślebzak, *Komentarz do art. 67 Konstytucji RP*, teza I.B.4, [w:] *Konstytucja RP*, t. I: *Komentarz. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1498.
[64] D. Zalewski, *Opieka*…, s. 50.
[65] K. Ślebzak, *Komentarz do art. 67 Konstytucji RP*, teza I.B.4…, s. 1498.

sądowi[66]. Są to bowiem podmioty, których zadaniem jest wspomaganie opiekuna prawnego w jego podstawowej działalności. Powiązania te pojawiają się także w opiece prawnej nad osobą pełnoletnią, czyli ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 175–178 k.r.o.), a mianowicie w dopuszczalności ustanowienia opiekunem prawnym pracownika jednostki organizacyjnej pomocy społecznej (art. 149 § 3 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). W braku osób, o których mowa w treści art. 176 k.r.o., tj. małżonka lub rodzica, a także w braku osób wskazanych w treści art. 149 k.r.o. (w zw. z odesłaniem z art. 175 k.r.o.), tj. krewnych lub innych bliskich osób podopiecznego (lub gdy nie spełniają one wymogów, o których szczegółowo mowa w dalszej części niniejszej pracy), sąd opiekuńczy zwraca się o wskazanie osoby, której opieka ta mogłaby być powierzona, do właściwej jednostki organizacyjnej pomocy społecznej (art. 149 § 3 k.r.o.). Zgodnie z treścią art. 3 pkt 5) lit. j ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw[67], do właściwości organów gminy należy wskazywanie kandydata na opiekuna prawnego. W praktyce miejskie ośrodki pomocy społecznej prowadzą stałe nabory na to stanowisko w ramach pomocy dla osób całkowicie ubezwłasnowolnionych oraz na kuratorów dla osób częściowo ubezwłasnowolnionych.

Drugą płaszczyzną, w której zazębiają się „pomoc społeczna" z „opieką prawną", jest kwestia wynagrodzenia opiekuna prawnego. Zasadniczo pokrywa się je z dochodów lub z majątku osoby, dla której opieka została ustanowiona (art. 162 § 3 *in principio* k.r.o.). Jeżeli jednak osoba ta nie ma odpowiednich dochodów lub majątku, wynagrodzenie jest pokrywane ze środków publicznych na podstawie przepisów o pomocy społecznej (art. 162 § 3 *in fine* k.r.o.)[68].

---

[66] L. Kociucki, *Opieka*…, s. 34.

[67] Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r., Nr 34, poz. 198, z późn. zm.).

[68] Zob. szerzej: uwagi w rozdziale III niniejszej pracy.

1.2.3. Opieka prawna – ujęcie historycznoprawne i definicja

Dwudziestolecie polskiej państwowości po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., mimo zaangażowanego etapu prac Komisji Kodyfikacyjnej i jej podzespołów, okazało się okresem zbyt krótkim na uporządkowanie prawnego chaosu, którego źródła upatrywać należy w odmienności poszczególnych ustawodawstw państw zaborczych[69]. W konsekwencji, w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej nadal obowiązywały rozwiązania prawne Rosji, Austrii i Prus.

Pełna unifikacja w Polsce prawa cywilnego, w tym prawa osobowego, a także prawa rodzinnego i opiekuńczego, przypada dopiero na okres po zakończeniu II wojny światowej, wraz ze stopniowym przejmowaniem władzy przez komunistów. Sprawna unifikacja prawa miała przyczynić się do osiągnięcia propagandowego celu, a mianowicie legitymizacji komunistycznej władzy w Polsce Ludowej[70]. Unifikacja prawa rodzinnego i opiekuńczego dokonała się w poszczególnych dekretach (łącznie 26), wydanych na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o wydawaniu dekretów z mocą ustawy[71], m.in.: dekretu z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie (osobowe)[72], dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne[73] oraz dekretu z dnia 29 maja 1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe[74]. Instytucja opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie została także uregulowana w odrębnym akcie normatywnym, tj. dekrecie Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[75]. Z kolei prawo osobowe, obejmujące także instytucję ubezwłasnowolnienia całkowitego, uregulowano w dekrecie z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe[76].

---

[69] Zob. m.in.: L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II RP*, Wrocław 2000, s. 470–472.

[70] P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze w pracach nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce w latach 1945–1946*, KPP 2005, z. 3, s. 815.

[71] Ustawa Krajowej Rady Nadzorczej z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. z 1945 r., Nr 1, poz. 1).

[72] Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie (Dz.U. z 1945 r., Nr 48, poz. 270).

[73] Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52).

[74] Dekret z dnia 29 maja 1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 31, poz. 196).

[75] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[76] Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe (Dz.U. z 1945 r., Nr 40, poz. 223). Zgodnie z treścią art. 5 wyżej wymienionego dekretu sąd mógł ubezwłasnowolnić

Droga do uchwalenia wyżej wymienionego dekretu opiekuńczego była o tyle trudniejsza od prac legislacyjnych nad aktami normatywnymi regulującymi inne obszary prawa cywilnego, że przedwojenna Komisja Kodyfikacyjna nie przygotowała żadnego projektu przepisów prawnych o opiece i kurateli[77]. Prace merytoryczne nad projektem przepisów prawa opiekuńczego nie mogły więc odbywać się w oparciu o dorobek poprzedniej Komisji Kodyfikacyjnej. Jak wskazuje Piotr Fiedorczyk, osobą odpowiedzialną za merytoryczną pracę nad unifikacją prawa opiekuńczego w okresie 1945–1946 r. był prawnik, pracownik utworzonego po wojnie Departamentu Ustawodawczego przy Ministerstwie Sprawiedliwości, Aleksander Wolter[78]. Według przyjętej procedury legislacyjnej[79], projekt opracowany przez Zespół Departamentu Ustawodawczego miał podlegać następnie zatwierdzeniu przez Komisję Prawniczą Ministerstwa Sprawiedliwości, a w dalszej kolejności zostać przekazany Radzie Ministrów do uchwalenia[80]. Ostatni etap przed wejściem w życie dekretu stanowiło zatwierdzenie dekretu przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

Fundamentem pod projekt przepisów prawa opiekuńczego stały się tezy społeczno-polityczne opracowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości,

---

całkowicie osobę, która ukończyła 7. rok życia, jeżeli wskutek choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego nie była zdolna do prowadzenia swoich spraw (§ 1). Ubezwłasnowolniony całkowicie nie miał zdolności do działań prawnych; jego przedstawicielem ustawowym był opiekun (§ 2). Powyższe przesłanki podmiotowe i przedmiotowe instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego obowiązywały do czasu uchylenia dekretu osobowego ustawą z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego, która weszła w życie 1 października 1950 r. (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 311). Na mocy art. 9 Przepisów ogólnych prawa cywilnego, osoba, która ukończyła 13 lat, mogła być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej albo niedorozwoju psychicznego nie była w stanie kierować swoim postępowaniem. Po pierwsze, zmianie uległa przesłanka wieku osoby, wobec której sąd mógł orzec ubezwłasnowolnienie. W nowym stanie prawnym osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie mogła być osoba, która ukończyła 13. rok życia. Po drugie, przesłanka „niezdolności do prowadzenia swoich spraw" określona w dekrecie z 1946 r. została zastąpiona inną, tj. stanem uniemożliwiającym „kierowanie swoim postępowaniem".

[77] P. Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)*, Białystok 2014, s. 67.

[78] P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 819.

[79] Źródłem przyjętej procedury legislacyjnej była uchwała Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1945 r. o trybie uchwalania projektów ustaw, dekretów i rozporządzeń. Zob.: P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 816.

[80] P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 816.

a zawierające zasady określające aksjologię prawa opiekuńczego. Były to: po pierwsze, zasada powszechności opieki prawnej, tj. konieczność objęcia nią małoletniego niepozostającego pod władzą rodzicielską oraz osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie (teza 1); po drugie, zasada ustanawiania opiekuna z urzędu przez władzę opiekuńczą (teza 2); po trzecie, zasada obywatelskiego obowiązku objęcia opieki (teza 3); po czwarte, o wyborze opiekuna decydować miała w każdym przypadku władza opiekuńcza według własnego uznania (teza 4); po piąte, opieka indywidualna jako podstawowa forma opieki prawnej, z dopuszczeniem subsydiarnej możliwości ustanowienia opieki zakładowej sprawowanej przez zarządy gminne, organizacje społeczne lub opiekunów społecznych (teza 5); po szóste, dobro podopiecznego i interes społeczny jako kryteria decydujące przy wyborze opiekuna (teza 6); po siódme, zasada nadzoru władzy opiekuńczej nad sprawowaniem opieki przez opiekuna (teza 7); wreszcie, po ósme, władzę opiekuńczą sprawować miały sądy grodzkie wespół z radami opiekuńczymi (teza 8). Jeżeli chodzi o ostatnią zasadę, to należy zauważyć, że rady opiekuńcze – na wzór austriackich społecznych rad opiekuńczych – pełnić miały funkcje doradcze w sprawach ustanowienia i zwolnienia opiekuna oraz funkcje opiniodawcze w zakresie sprawozdań składanych przez opiekuna, a w założeniu składały się z dwóch członków rodziny podopiecznego oraz dwóch członków przedstawicieli społeczeństwa powoływanych z listy ustalonej przez lokalną radę narodową[81]. Jak słusznie zauważa P. Fiedorczyk, element społeczny w sprawowaniu opieki nad podopiecznym w postaci rad opiekuńczych jako organu pomocniczego miał być gwarantem harmonizacji interesów państwa z dobrem rodziny oraz z interesem społeczeństwa[82].

Mimo powstania na zlecenie Departamentu Ustawodawczego trzech projektów prawa opiekuńczego opracowanych przez prawników praktyków, tj. Mieczysława Kolbuszewskiego, Adolfa Myszkowskiego oraz Ignacego Różańskiego, nie zostały one wykorzystane na dalszych etapach prac legislacyjnych, a podstawą do kolejnych merytorycznych rozmów i procedowania nad kształtem zunifikowanego prawa opiekuńczego stał się projekt autorstwa A. Woltera[83]. Czerpał on z inspiracji ustawodawstwa szwajcarskiego

[81] *Projekt prawa o opiece i kurateli. Tezy społeczno-polityczne*, DPP 1945, nr 2, s. 30–33.
[82] P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 822.
[83] *Ibidem*, s. 827.

i radzieckiego oraz opierał się na wskazanych wyżej tezach społeczno-politycznych. Na szczególną uwagę zasługują te propozycje rozwiązań legislacyjnych, które odnoszą się do struktury władzy opiekuńczej nad podopiecznym. Zgodnie z tą koncepcją wykonywanie funkcji opiekuńczych należeć miało – poza opiekunem – również do, po pierwsze, rady opiekuńczej jako organu obligatoryjnego (art. 17); po drugie, opiekuna przydanego jako organu fakultatywnego (art. 16). Radzie opiekuńczej przypisano funkcje kontrolne nad opiekunem w zakresie pieczy nad osobą podopiecznego, a opiekunowi przydanemu funkcje kontrolne nad opiekunem w zakresie pieczy nad majątkiem podopiecznego. Do obowiązków opiekuna przydanego, wedle wspomnianego projektu, należeć miało: zawiadamianie władzy opiekuńczej o wszystkich faktach, które uzasadniały potrzebę interwencji władzy (art. 63 projektu), udział w sporządzaniu inwentarza majątku (art. 40 § 1 projektu) i wypowiadanie się co do rocznego sprawozdania i rachunku opiekuna (art. 45 § 4 projektu). Przed wydaniem zezwolenia do zawarcia ważniejszych czynności prawnych dotyczących majątku pupila[84] władza opiekuńcza miała być zobowiązana do wysłuchania opiekuna przydanego (art. 39 projektu). Z kolei radę opiekuńczą chciano wyposażyć w dwojakiego rodzaju kompetencje, tj. stanowcze i doradcze. Te pierwsze dotyczyły wyboru opiekuna i opiekuna przydanego (art. 6 § 1 w zw. z art. 16 § 2 projektu), zwolnienia opiekuna i opiekuna przydanego (art. 50 § 3 projektu), decyzji o umieszczeniu pupila w zakładzie wychowawczym, o wyborze lub zmianie zawodu oraz o zmianie miejsca zamieszkania (art. 34 § 4 i art. 35 § 3 projektu). Kompetencje doradcze miały dotyczyć z kolei spraw majątkowych podopiecznego, tj. oceny sprawozdania i rachunku opiekuna (art. 46 § 1 projektu). Dodatkowo, radę opiekuńczą zamierzano uprawomocnić do wyrażania opinii we wszystkich sprawach na żądanie władzy opiekuńczej, dwóch członków rady, opiekuna lub opiekuna przydanego (art. 62 w zw. z art. 23 § 2 projektu)[85]. Okazało się, że projekt ten w większości odpowiadał trendom społecznym i politycznym, w związku z tym został poddany dalszym pracom legislacyjnym z jedną tylko merytoryczną zmianą dotyczącą usunięcia przepisów o opiece zakładowej. Druga istotna zmiana, już na etapie ministerialnym, dotyczyła usunięcia

[84] Pojęcie „pupila" pojawia się w przedmiotowym projekcie prawa o opiece i kurateli.

[85] Archiwum Akt Nowych Ministerstwa Sprawiedliwości 4338, k. 150–168, [za:] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 73–75.

przepisów o radzie opiekuńczej. Jak wskazuje P. Fiedorczyk, inicjatorem tej poprawki był premier Edward Osóbka-Morawski, który na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 18 kwietnia 1946 r. wyraził stanowisko o niecelowości ustanawiania tego gremium[86]. Z uwagi na to, że pogląd ten podzielili inni uczestnicy obrad, ostateczny projekt, który po zmianach redakcyjnych trafił na posiedzenie Krajowej Rady Narodowej i został przez nią zatwierdzony, nie zawierał już przepisów o radzie opiekuńczej.

Okres obowiązywania dekretów, których zakres regulacji obejmował prawo rodzinne i opiekuńcze, również nie trwał długo. Już bowiem w 1948 r. rozpoczęto prace nad nowym kodeksem rodzinnym[87], którego wejście w życie datuje się na 1 października 1950 r. W ustawie z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny[88] ustawodawca, wbrew dotychczasowej praktyce, uregulował materię prawa rodzinnego i opiekuńczego w jednym akcie normatywnym, zastępując pięć dekretów z lat 1945–1946 zawierające: prawo małżeńskie, prawo osobowe, prawo małżeńskie majątkowe, przepisy o stosunkach między rodzicami a dziećmi oraz prawo opiekuńcze, lecz tylko w zakresie opieki nad małoletnim. Zgodnie z decyzją zapadłą w dniu 9 kwietnia 1949 r. na posiedzeniu Podkomisji Prawa Cywilnego[89] ze wspólnego polsko-czechosłowackiego projektu Kodeksu rodzinnego wyłączono przepisy o opiece nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, które to znalazły się ostatecznie w odrębnym akcie normatywnym, tj. ustawie z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli[90] (art. 35–55), zawierającej zarówno regulacje materialnoprawne, jak i proceduralne. Argumentem przesądzającym o wyłączeniu przepisów o opiece nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie z projektu Kodeksu rodzinnego był brak wspólnego stanowiska co do kwestii, czy instytucja ta należy do prawa rodzinnego czy

[86] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 76–77.

[87] Z. Ziembiński, *Prawo rodzinne Polski Ludowej po dwudziestu latach*, RPEiS 1964, z. 4, s. 83.

[88] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308).

[89] Protokół 8 z posiedzenia Podkomisji C z dnia 9 kwietnia 1949 r., Archiwum Akt Nowych Ministerstwa Sprawiedliwości 2817, k. 394, [za:] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 221–222.

[90] Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 310).

też nie. Kwestie pragmatyczne, tj. niespójność regulacji między polskim a czeskim projektem, oraz chęć szybkiego ukończenia prac również przyczyniły się do takiej decyzji. Z kolei regulacja ubezwłasnowolnienia, w tym całkowitego, znalazła się w ustawie z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego[91].

Kresem obowiązywania Kodeksu rodzinnego z 1950 r. było wejście w życie ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, co miało miejsce 1 stycznia 1965 r.

Szczególna rola opieki w rozumieniu prawnym wynika z tego, że jest to jedyny rodzaj opieki w znaczeniu normatywnym, z którym ustawodawca wiąże cywilnoprawną instytucję przedstawicielstwa ustawowego (art. 95 § 1 k.c.) rozumianego jako „kompetencja do dokonywania czynności prawnych w imieniu reprezentowanego, której odpowiada po stronie reprezentowanego stan związania"[92], a którego źródło umocowania wynika z ustawy, ściślej, przepisów ustawy, na podstawie których sąd opiekuńczy wydaje postanowienie o ustanowieniu opieki[93], nie zaś z woli reprezentowanego. Przedstawicielstwo ustawowe stanowi bowiem bezpośredni i podstawowy skutek ustanowienia przez sąd opiekuńczy opieki w znaczeniu prawnym[94]. Natura przedstawicielstwa w polskim systemie prawa została oparta na teorii reprezentacji (art. 95 § 2 k.c.)[95]. Obok pieczy nad osobą podopiecznego oraz pieczy nad majątkiem podopiecznego jest ona elementem wyznaczającym treść opieki prawnej, przy czym podkreślenia wymaga fakt, że jest to

[91] Zob.: art. 9 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 311). Por.: J. Cagara, *Opieka i kuratela*, Katowice–Warszawa 1966, s. 6.

[92] Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna,* Warszawa 2011, s. 323–324.

[93] Wobec zasady dychotomiczności podziału przedstawicielstwa na przedstawicielstwo ustawowe oraz pełnomocnictwo (art. 96 k.c.) umocowanie na podstawie orzeczenia sądu należy traktować jako umocowanie z ustawy.

[94] Należy zauważyć, że w przeciwieństwie do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego projekt Kodeksu rodzinnego opracowany z inicjatywy Rzecznika Praw Dziecka zawiera definicję legalną opieki. Zgodnie z art. 21 pkt 11 wyżej wymienionego projektu: „opieka to instytucja prawna zastępująca odpowiedzialność rodzicielską w zakresie pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, a także jego reprezentacji albo zastępująca działanie osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnej, mająca na celu troskę o dobro podopiecznego, ochronę jego praw i potrzeb".

[95] P. Widerski, *Pełnomocnictwo w prawie polskim*, Warszawa 2018, s. 39.

obligatoryjny element treści stosunku prawnego opieki, jaki powstaje pomiędzy podopiecznym a jego opiekunem prawnym.

Opieka prawna może być ustanowiona wyłącznie przez sąd opiekuńczy tylko dla określonej kategorii podmiotów prawa cywilnego, tj. osób fizycznych, w tym małoletnich oraz pełnoletnich. Nie jest możliwe *de lege lata* ustanowienie opieki dla osób prawnych (art. 33 k.c.) ani dla jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33^1 k.c.)[96]. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wskazują następujące okoliczności ustanowienia opieki prawnej:

1) nad osobami małoletnimi, które nie pozostają pod władzą rodzicielską (art. 145 k.r.o. w zw. z art. 94 § 3 k.r.o.), tj.:
   a) nad osobami małoletnimi, których rodzice nie żyją,
   b) nad osobami małoletnimi, których rodzice są nieznani,
   c) nad osobami małoletnimi, jeżeli żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska z uwagi na to, że:
      – są małoletni,
      – zostali ubezwłasnowolnieni,
      – zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej,
      – ich władza rodzicielska uległa zawieszeniu,
2) nad osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie, z wyjątkiem tych, które pozostają jeszcze pod władzą rodzicielską (art. 175 k.r.o.)[97].

Powyższy katalog ma charakter zamknięty. Wynika z niego, że przesłanek ustanowienia opieki prawnej nad małoletnim jest znacznie więcej aniżeli tych dotyczących ustanowienia opieki prawnej dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Już w tym miejscu należy zaznaczyć, że jedyną przesłankę ustanowienia opieki prawnej dla osoby pełnoletniej stanowi jej uprzednie ubezwłasnowolnienie całkowite.

---

[96] Ustawodawca przewiduje możliwość ustanowienia kuratora dla osoby prawnej (art. 42 k.c.) oraz dla jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 42 k.c. w zw. z art. 33^1 § 1 k.c.) po spełnieniu przesłanek określonych w treści art. 42 k.c.

[97] Por.: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 268–269; A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich*, Warszawa 1975, s. 260.

2. Definicja niepełnosprawności i zmiana paradygmatów niepełnosprawności

2.1. Uwagi wstępne

Zjawisko niepełnosprawności z uwagi na swoją wielopłaszczyznowość i interdyscyplinarność jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, nie tylko medycyny, lecz także nauk społecznych, m.in. psychologii, socjologii[98], pedagogiki specjalnej[99], antropologii kultury[100], a wreszcie prawa.

Wraz z rozwojem badań nad niepełnosprawnością, zmieniały się jej definicje, postawy społeczne wobec osób nią dotkniętych, wyobrażenia i koncepcje teoretyczne dotyczące ich życia i jego jakości. Ogromny wpływ na kształtowanie postaw społecznych wobec osób z niepełnosprawnością, a w konsekwencji także na kształt ustawodawstwa w tym zakresie, wywarły czynniki m.in. polityczne, społeczno-kulturowe, kształtujące się na przestrzeni lat programy społeczne[101], koncepcje filozoficzne[102], a wreszcie działania organizacji pozarządowych na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Poniżej analizie poddane zostaną: po pierwsze, ewolucja samego pojęcia „niepełnosprawność"; po drugie, sposób postrzegania niepełnosprawności rozumianej jako pewna sytuacja społeczna oraz zmiana tego spojrzenia w ostatnich dziesięcioleciach. W tym celu użyję nomenklatury, która

[98] Zob. m.in.: W. Dykcik, *Społeczeństwo wobec autonomii osób niepełnosprawnych*, Poznań 1996.

[99] Zob. m.in.: *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, red. C. Kosakowski, A. Krause, Olsztyn 2005.

[100] Zob. m.in.: B. Borowska-Beszta, *Niepełnosprawność w kontekstach kulturowych i teoretycznych*, Kraków 2012; B. Borowska-Beszta, *Etnografia stylu życia kultury dorosłych torunian z zaburzeniami rozwoju*, Toruń 2013.

[101] Warto nadmienić w tym miejscu m.in. obecnie obowiązującą, ponieważ uchwaloną uchwałą nr 27 Rady Ministrów z dnia 16 lutego 2021 r., Strategię na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021–2030, w której przedstawiono wizje, cele i obszary wsparcia osób z niepełnosprawnościami (M.P. z 2021 r., poz. 218).

[102] Na temat wpływu niektórych nurtów filozoficznych na postrzeganie niepełnosprawności odsyłam do artykułu: J. Głodkowska, *Podmiotowość a doświadczenie zależności przez osoby z niepełnosprawnością – normalizacja jako narzędzie ideowe rehabilitacji podmiotowej*, CNS 2014, nr 3, s. 87–88. Autorka podkreśla przede wszystkim wpływ filozofii witalistycznej na zmianę w postrzeganiu osób z niepełnosprawnością. Zob. więcej: J. Głodkowska, *Autorstwo życia a niepełnosprawność – ponawiane odczytywanie idei normalizacji,* CNS 2014, nr 1, s. 75–96.

przyjęła się w opracowaniach naukowych dotyczących niepełnosprawności, tj. terminu „paradygmat" i synonimicznego w stosunku do niego sformułowania „model"[103]. Pojęcie „paradygmatu" należy rozumieć jako pewien „system pojęć oraz definicji używanych do opisania danego zagadnienia"[104]. Użyteczność tego zabiegu, tj. posłużenia się wspomnianym terminem jako konstrukcją teoretyczną stosowaną w nauce, sprowadza się do pewnego uporządkowania sposobów ujęcia i rozumienia zjawiska społecznego, jakim jest niepełnosprawność. Nie ma ono jednak charakteru wyłącznego, co oznacza, że przyjęcie określonego modelu niepełnosprawności za dominujący w określonym okresie nie wyklucza jeszcze współwystępowania innych modeli[105]. Niemniej w oparciu o te paradygmaty konstruowane są m.in. definicje legalne pojęcia „niepełnosprawność" w poszczególnych aktach normatywnych tak na poziomie krajowym, jak i na poziomie międzynarodowym[106], a nadto kierunki polityki społecznej[107].

Co istotne, w oparciu o te paradygmaty tworzone jest także ustawodawstwo dotyczące podstawowych instytucji prawa cywilnego, jakimi są zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych[108], a także instrumenty prawne z zakresu prawa opiekuńczego, które mają na celu wsparcie osób niesamodzielnych, wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw, także w obrocie prawnym. Analizie poddane zostały cztery główne modele

---

[103] Zob. m.in.: M. Wiliński, *Modele niepełnosprawności: indywidualny – funkcjonalny – społeczny*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*, red. A.I. Brzezińska, R. Kaczan, K. Smoczyńska, Warszawa 2010, s. 15–59.

[104] T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2009. Cyt. za: P. Wodecki, *Ewolucja sposobów rozumienia pojęcia niepełnosprawności*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2020, nr 1, s. 109.

[105] Tak: P. Wodecki, *Ewolucja sposobów rozumienia*…, s. 109–110.

[106] Por.: M. Paluszkiewicz, *Prawne pojęcie niepełnosprawności*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2015, nr 95, s. 78.

[107] Por.: B. Gąciarz, *Model społeczny niepełnosprawności jako podstawa zmian w polityce społecznej*, [w:] *Polscy niepełnosprawni. Od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*, red. B. Gąciarz, S. Rudnicki, Kraków 2014, s. 17–43.

[108] Tak: M. Domański, *Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w interpretacji Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych a podstawowe instytucje prawa cywilnego,* „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40, s. 127.

niepełnosprawności, tj. pozostające ze sobą w związku dialektycznym modele medyczny i społeczny, biopsychospołeczny i obywatelski[109].

2.2. Definicja legalna niepełnosprawności i jej ewolucja w wybranych aktach normatywnych

Przed analizą poszczególnych zagadnień w niniejszej monografii zostaną pokrótce poruszone kwestie dotyczące samej terminologii. W prezentowanych poniżej aktach normatywnych zarówno szczebla krajowego, jak i międzynarodowego, w tym w polskim tłumaczeniu Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, mającym swój wyraz w wersji opublikowanej w Dzienniku Ustaw, ustawodawca posługuje się pojęciem „osoby niepełnosprawnej". W literaturze przedmiotu słusznie wskazuje się jednak na niepoprawność tego tłumaczenia[110], a przede wszystkim na jego stygmatyzujący charakter. Sformułowanie „osoba niepełnosprawna" stawia bowiem człowieka wyłącznie w wymiarze tej niepełnosprawności. Warto przy tym podkreślić, że język nie tylko odzwierciedla rzeczywistość, ale także ma istotny udział w jej kreowaniu, w tym kształtowaniu postaw wobec ludzi, których niepełnosprawność bezpośrednio dotyka. Z tych powodów w literaturze przedmiotu przyjęło się stosowanie innej nomenklatury, a mianowicie określenia „osoba z niepełnosprawnością"[111], która stosowana będzie także

[109] Należy uzupełnić, że wymienione tutaj modele nie są modelami wyłącznymi ani jedynie słusznymi. W naukach społecznych wyodrębniono jeszcze inne modele niepełnosprawności. W ramach przykładu za W. Ciszewskim wskazuję, że we współczesnej debacie filozoficznej wyróżnia się jeszcze modele: nordycki, mniejszościowy, neutralistyczny, welfarystyczny, relacjonistyczny, afirmatywny, interakcjonistyczny i inne. Zob.: W. Ciszewski, *Definiowanie pojęcia niepełnosprawności we współczesnej filozofii*, Kraków 2019, s. 2. Z kolei M. Giedrojć wskazuje na jeszcze inne modele, tj. model skandynawski, będący wariantem modelu społecznego, oraz model ekonomiczny, będący wariantem modelu indywidualnego. Zob.: M. Giedrojć, *Niepełnosprawność w Polsce w wymiarze politycznym i społecznym. Analiza wybranych zagadnień*, Warszawa 2020, s. 19–20.

[110] W anglojęzycznej wersji Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych posłużono się sformułowaniem *persons with disabilities* (tłum. „osoby z niepełnosprawnościami").

[111] Por.: D. Galasiński, *Osoby niepełnosprawne czy osoby z niepełnosprawnością?*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2013, nr IV(9), s. 3–6; B. Gumienny, *Opieka*…, s. 34–41. Podobnie, także z powołaniem na D. Galasińskiego,

w dalszej części niniejszej pracy, z wyłączeniem nazw aktów normatywnych, definicji legalnych tam przywoływanych oraz sformułowań ustawowych.

Współcześnie nie opracowano jednej definicji niepełnosprawności[112]. W obecnie obowiązującym polskim porządku prawnym jest to pojęcie niejednorodne.

Po raz pierwszy pojęcie „osoby niepełnosprawnej" pojawiło się w niemającej mocy wiążącej uchwale Sejmu PRL z dnia 16 września 1982 r. w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych[113], wyrażającej postulaty organu ustawodawczego skierowane do rządu o podjęcie działań w celu zapewnienia tym podmiotom możliwości pełnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. Z kolei w Karcie Praw Osób Niepełnosprawnych uchwalonej przez Sejm RP w dniu 1 sierpnia 1997 r. wskazuje się, że „osoby niepełnosprawne" to „osoby, których sprawność fizyczna, psychiczna lub umysłowa trwale lub okresowo utrudnia, ogranicza lub uniemożliwia życie codzienne, naukę, pracę oraz pełnienie ról społecznych"[114]. Uchwała Sejmu RP nie ma co prawda charakteru aktu normatywnego, tym niemniej cieszy się doniosłością praktyczną, ponieważ wyznacza kierunki działań ustawodawczych oraz organów wykonawczych.

Już na poziomie konstytucyjnym ustrojodawca odnosi się do osób z niepełnosprawnością, wskazując w treści art. 68 Konstytucji RP, że władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom w podeszłym wieku i wreszcie również osobom niepełnosprawnym[115]. Choć ustrojodawca nie definiuje żadnej z grup uprawnionych z tytułu szczególnej opieki zdrowotnej, treść wyrażenia „osoby niepełnosprawne" może zostać odtworzona za pomocą innego przepisu konstytucyjnego, tj. przepisu art. 69 Konstytucji RP, odnoszącego się w pełniejszy

D. Lubowiecki, zob.: D. Lubowiecki, *Ubezwłasnowolnienie w Polsce w świetle standardów Rady Europy*, Warszawa 2020, s. 10–11.

[112] M. Szeroczyńska, *Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna*, [w:] *Polska droga do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ*, red. A.M. Waszkielewicz, Kraków 2008, s. 12.

[113] Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 16 września 1982 r. w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych (M.P. z 1982 r., Nr 22, poz. 188).

[114] Zob.: treść § 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – Karty Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 1997 r., Nr 50, poz. 475).

[115] Przepis art. 68 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

sposób do obowiązków władzy publicznej względem tej grupy społecznej[116]. Z treści przepisu art. 69 Konstytucji RP wynika, że władze publiczne udzielają osobom niepełnosprawnym, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej. Przepis ten konstytuuje podstawowe prawa socjalne osób z niepełnosprawnościami, które jednak mogą być dochodzone jedynie w granicach określonych w ustawie (art. 81 Konstytucji RP). Na poziomie konstytucyjnym osoby z niepełnosprawnościami jawią się jako grupa społeczna, która wymaga od władzy publicznej wzmożonej ochrony zarówno w zakresie opieki zdrowotnej, jak i pod względem zabezpieczenia społecznego.

W ustawodawstwie zwykłym, tj. w obecnie obowiązującej ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, pojęcie „niepełnosprawność" zastąpiło wcześniej obowiązujące określenie „inwalidztwo", funkcjonujące w ustawodawstwie polskim do lat 90. ubiegłego wieku[117]. Inwalidą, w rozumieniu nieobowiązującej już ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, była osoba częściowo lub całkowicie niezdolna do wykonywania zatrudnienia z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu[118]. Obecnie z kolei „niepełnosprawność" definiowana jest jako „trwała lub okresowa niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodująca niezdolność do pracy"[119]. Z kolei „osoby niepełnosprawne", do których znajduje zastosowanie wyżej wspomniana ustawa, to takie osoby, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem:

---

[116] Tak: L. Bosek, *Komentarz do art. 68 Konstytucji RP*, teza IV.3, [w:] *Konstytucja RP*, t. I: *Komentarz. Art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1550.

[117] Definicja „niepełnosprawności" znalazła się w tej ustawie za sprawą ustawy z dnia 20 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r., Nr 7, poz. 79).

[118] Zob. przepis art. 23 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r., Nr 40, poz. 267).

[119] Zob.: treść art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2021 r., poz. 573, z późn. zm.). Wcześniej pojęcie „osoby niepełnosprawnej" pojawiło się jeszcze w ustawie z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1991 r., Nr 46, poz. 201).

1) o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3 ustawy, tj. znacznego, umiarkowanego lub lekkiego,
2) o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów[120],
3) o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16. roku życia.

Już powyżej zasygnalizowana zmiana definicji oraz jej członu definiującego nakazuje przyjąć, że w poprzednio obowiązującym porządku prawnym „inwalidztwo" określało taki stan, w którym naruszona sprawność organizmu wiązała się z uniemożliwieniem lub utrudnieniem wyłącznie wykonywania pracy. Obecnie obowiązująca definicja „niepełnosprawności" wskazuje, że stan ten może uniemożliwiać lub utrudniać nie tylko wykonywanie pracy, lecz także wypełnianie innych ról społecznych. Sama więc „niezdolność do pracy"[121] nie wyczerpuje pojęcia „niepełnosprawności", która jest pojęciem szerszym. Może dotyczyć osób, których stan zdrowia uniemożliwia lub utrudnia pełnienie innych aniżeli zawodowe ról społecznych. Każda osoba niezdolna do pracy jest osobą niepełnosprawną, lecz nie każda osoba niepełnosprawna (a właściwie: osoba z niepełnosprawnością) jest niezdolna do pracy[122]. O takiej relacji powyższych pojęć świadczy też treść przepisów art. 4 wymienionej ustawy, w świetle których do znacznego, umiarkowanego i lekkiego stopnia niepełnosprawności zaliczyć można także podmioty zdolne do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej. Niepełnosprawność w świetle obecnie obowiązującej definicji jest więc stanem odzwierciedlającym brak możliwości pełnego uczestnictwa nie tylko w życiu zawodowym, lecz w ogóle w życiu społecznym lub jakimś jego aspekcie[123].

Na poziomie prawodawstwa unijnego także brakuje jednolitej definicji pojęcia „niepełnosprawność", co w konsekwencji prowadzi do braku

[120] Tymi innymi przepisami jest ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 291, z późn. zm.).

[121] Pojęcie „niezdolności do pracy" pojawia się jeszcze w innych aktach normatywnych, m.in. w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 291, późn. zm.) czy także w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, z późn. zm.).

[122] M. Paluszkiewicz, *Prawne pojęcie*…, s. 84.

[123] *Ibidem*.

jednolitego systemu orzeczniczego we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej[124]. Jednym z podstawowych aktów normatywnych wspólnoty odnoszącym się do niepełnosprawności jako kryterium objętym zakazem dyskryminacji jest dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy[125]. W dokumencie tym nie zdefiniowano jednak niepełnosprawności. Taka definicja została za to stopniowo wypracowywana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej[126].

Po ratyfikacji przez państwa członkowskie Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[127] możliwe stało się powoływanie przez organy stosujące prawo na jej przepisy w celu dokonywania wykładni przepisów dyrektywy 2000/78/WE[128]. Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[129] (dalej: „Konwencja ONZ") stała się integralną częścią porządku prawnego Unii Europejskiej.

---

[124] Tak m.in.: M. Skóra, *Ewolucja pojęcia niepełnosprawności w unijnym i polskim prawie pracy*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2021, nr 2, s. 190. Zob. m.in.: treść art. 2 lit. a) rozporządzenia (WE) Nr 1107/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie praw osób niepełnosprawnych oraz osób o ograniczonej sprawności ruchowej podróżujących drogą lotniczą z dnia 5 lipca 2006 r. (Dz.Urz. UE Seria L, Nr 204, s. 1), zgodnie z którym: „osoba niepełnosprawna" lub „osoba o ograniczonej sprawności ruchowej" oznacza każdą osobę, której możliwość poruszania się jest ograniczona podczas korzystania z transportu na skutek jakiejkolwiek niesprawności fizycznej (zmysłowej lub ruchowej, trwałej lub przejściowej), upośledzenia lub niesprawności umysłowej, lub każdej innej przyczyny niepełnosprawności, lub wieku, i której sytuacja wymaga specjalnej uwagi oraz dostosowania usług dostępnych dla wszystkich pasażerów do szczególnych potrzeb takiej osoby.

[125] Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz.Urz. UE Seria L, Nr 303, s. 16).

[126] Zob. więcej: M. Skóra, *Ewolucja*…, s. 189–200.

[127] Decyzja Rady nr 2010/48/WE z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie zawarcia przez Wspólnotę Europejską Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych (Dz.Urz. UE Seria L, Nr 23, s. 35).

[128] Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 lipca 2021 r., C-795/19, pkt 49, Legalis nr 2594311. Zob. także: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 r., C-397/18, pkt 39–40, Legalis nr 2255693.

[129] Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku w dniu 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169). Konwencja ONZ weszła w życie 25 października 2012 r.

„Niepełnosprawność" jest definiowana przede wszystkim w aktach prawa międzynarodowego, będących istotnym elementem polskiego porządku prawnego, spośród których na szczególną uwagę zasługują dokumenty uchwalone przez ONZ. W Konwencji ONZ przyjęto, że osoby z niepełnosprawnością to: „osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, psychiczną, intelektualną lub w zakresie zmysłów co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami"[130]. Definicję tę cechuje szeroki zakres podmiotowy. Niepełnosprawność implikowana jest bowiem przez samo już utrudnienie odgrywania ról społecznych z uwagi na ograniczoną sprawność organizmu, a nie całkowitą niezdolność do pełnienia tych funkcji.

Co istotne, obecnie obowiązująca konwencyjna definicja niepełnosprawności jest wynikiem przeniesienia akcentu z dysfunkcji człowieka na wzajemne oddziaływanie tych dysfunkcji z barierami zewnętrznymi, z jakimi osoby z niepełnosprawnością borykają się na co dzień. Można więc stwierdzić, że niepełnosprawność to zjawisko, do którego zaistnienia konieczny jest odpowiedni kontekst sytuacyjny, tj. jakaś interakcja osoby z niepełnosprawnością z innymi ludźmi lub też usytuowanie osób z niepełnosprawnością w jakiejś życiowej sytuacji wymagającej od nich tych sprawności czy umiejętności, co do których nie mają – z przyczyn zdrowotnych – pełnego dostępu. Z całą stanowczością należy podkreślić, że niepełnosprawność nie jest definiowana jako cecha człowieka, lecz jako rezultat interakcji dwóch czynników. Po pierwsze trzeba uwzględnić stan zdrowia człowieka; po drugie trzeba mieć na uwadze ograniczenia w jego prawidłowym funkcjonowaniu na wielu płaszczyznach, co może przyjmować różny charakter: od postaw dyskryminujących prezentowanych w społeczeństwie po niedogodności techniczne uniemożliwiające swobodne poruszanie się osobom z niepełnosprawnością. Stosowanie powyższego neutralnego nazewnictwa stanowi przejaw tolerancyjnej i empatycznej postawy wobec stanu „niepełnosprawności" oraz wyznacza kierunek tworzenia i stosowania prawa w zakresie poszanowania praw osób z niepełnosprawnością.

W literaturze przedmiotu[131] wskazuje się, że przyjęcie powyższej definicji konwencyjnej jest wyraźnym przejawem odejścia państw-stron Konwencji

[130] Zob.: treść art. 1 zd. 2 Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych.

[131] Zob. szerzej: B. Szluz, *Osoby niepełnosprawne w Unii Europejskiej – sytuacja i perspektywy*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe" 2007, nr 24, s. 325–337; D. Olczak-Dąbrowska,

od medycznego modelu rozumienia niepełnosprawności na rzecz modelu społecznego (nazywanego niekiedy obywatelskim[132] lub humanistyczno-podmiotowym[133]), uwzględniającego kontekst społeczny funkcjonowania osób z niepełnosprawnością[134]. Wskazuje na to także dyrektywa interpretacyjna określona w treści preambuły Konwencji[135]. W terminologii stosowanej przez Światową Organizację Zdrowia[136] również zrezygnowano z pojęć stygmatyzujących (np. kalectwo – ang. *handicap*) na rzecz określeń neutralnych (np. niepełnosprawność – ang. *disability*). Warto odnotować kilka czynników, które wpłynęły na tę zmianę.

2.3. Model medyczny niepełnosprawności

Od początku XX w. do przełomu lat 60. i 70. XX w. niepełnosprawność postrzegana była głównie w kategoriach medycznych, tj. jako jednostka chorobowa, czemu towarzyszył szybki rozwój medycyny i farmakoterapii po doświadczeniach z okresu I i II wojny światowej[137]. Ujmowano ją bowiem w tym okresie jako osobistą tragedię[138], komplikację, deficyt czy

Wybrane rodzaje kurateli w praktyce sądowej, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2014, nr 17, s. 89–144; D. Kurzyna-Chmiel, *Niepełnosprawność jako źródło specyfiki regulacji oświatowej*, „Samorząd Terytorialny" 2018, nr 5, s. 32–42.

[132] Terminologią tą posługuje się m.in. A. Maślanka, *Prawne i pozaprawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną w kontekście zmiany paradygmatu w postrzeganiu tych osób*, CNS 2008, nr 2, s. 19.

[133] Takim terminem posługuje się m.in. J. Głodkowska w: J. Głodkowska, *Podmiotowość*…, s. 98 i nast.

[134] Zob. szerzej: B. Szluz, *Osoby niepełnosprawne*…, s. 327; D. Olczak-Dąbrowska, *Wybrane*…, s. 94.

[135] Zgodnie z treścią lit. e) preambuły Konwencji ONZ: „(e) uznając, że niepełnosprawność jest pojęciem ewoluującym i że niepełnosprawność wynika z interakcji między osobami z dysfunkcjami a barierami wynikającymi z postaw ludzkich i środowiskowymi, które utrudniają tym osobom pełny i skuteczny udział w życiu społeczeństwa, na zasadzie równości z innymi osobami".

[136] Zob. m.in.: Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia (ang. *International Classification of Functioning, Disability and Health*, ICF) przyjęta przez Światową Organizację Zdrowia w rezolucji WHA54.21 z dnia 22 maja 2001 r.

[137] A. Twardowski, *Społeczny model niepełnosprawności – analiza krytyczna*, „Studia Edukacyjne" 2018, nr 48, s. 98. Według niektórych autorów era medykalizacji niepełnosprawności sięga już okresu renesansu. Zob. m.in.: M. Wiliński, *Modele*…, s. 32.

[138] C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, Warszawa 2008, s. 8–9.

chorobę, których wyłączną przyczyną była dysfunkcja człowieka w obrębie jego organizmu[139]. Konceptualizację tę, nazywaną medycznym modelem niepełnosprawności (określanym także modelem instytucjonalnym[140], medyczno-przedmiotowym[141], indywidualnym[142] lub funkcjonalnym[143]), charakteryzowało ogniskowanie uwagi na czynnikach medycznych zjawiska niepełnosprawności przy jednoczesnym pomijaniu lub co najmniej niedocenianiu innych aspektów, takich jak relacje osób z niepełnosprawnością z otoczeniem, w którym funkcjonują, osobiste doświadczanie niepełnosprawności przez osoby nią dotknięte i członków ich rodzin czy indywidualne zdolności adaptacyjne osób z niepełnosprawnością. Niekwestionowaną zaletą tej konceptualizacji była tzw. obiektywizacja[144] zjawiska niepełnosprawności, a więc to, że stało się ona czymś mierzalnym i zdolnym do poddania klasyfikacji[145], charakteryzowanym przez stosowny opis nozologiczny, co przyczyniło się do wypracowania, a następnie wdrożenia egzekwowalnych i uniwersalnych procedur leczniczych.

Powyższy paradygmat niepełnosprawności zdeterminował w tym okresie model postępowania leczniczego i rehabilitacyjnego wobec osób nią dotkniętych oraz sytuował je w określonych rolach w tym procesie. Przykładowo Anna Firkowska-Mankiewicz wskazuje, że w modelu medycznym sposób postrzegania osób z niepełnosprawnością sprowadzał się głównie do traktowania ich w kategoriach pacjentów[146], a więc podmiotów biernych, wymagających pomocy ze strony wysoce wyspecjalizowanych profesjonalistów. Dobrze obrazuje to puenta Mateusza Wilińskiego, który podkreśla, że w tym ujęciu osoby z niepełnosprawnością były postrzegane jako

[139] Por.: W. Ciszewski, *Definiowanie*…, s. 4.

[140] Sformułowania tego użyła m.in. A. Firkowska-Mankiewicz. Zob.: A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana paradygmatu w postrzeganiu osoby z niepełnosprawnością intelektualną – z podopiecznego na pełnosprawnego i niezależnego uczestnika życia społecznego*, [w:] *Z warsztatów Terapii Zajęciowej do pracy – materiały systemowe. Materiały konferencyjne*, Warszawa 2006, s. 14.

[141] Takim pojęciem posługuje się m.in. J. Głodkowska. Zob.: J. Głodkowska, *Podmiotowość*…, s. 98.

[142] Zob. m.in.: M. Karaś, *Niepełnosprawność, od spojrzenia medycznego do społecznego i Disability Studies*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny" 2012, nr 4, s. 22.

[143] B. Gąciarz, *Model społeczny*…, s. 18.

[144] Pojęciem tym posługuje się m.in. M. Wiliński. Zob.: M. Wiliński, *Modele*…, s. 39.

[145] Por.: *Ibidem*, s. 32–34.

[146] A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana*…, s. 14.

„przedmiot oddziaływania medycznego”[147]. To z kolei implikowało szereg dalszych konsekwencji: po pierwsze, powszechnie uznawano, że najlepszą metodą rehabilitacji jest umieszczanie takich ludzi w instytucjach zamkniętych (np. szpitalach psychiatrycznych czy zakładach opiekuńczych) i ich „medykalizacja”; po drugie, głównym celem rehabilitacji było zaspokojenie podstawowych potrzeb osób z niepełnosprawnością lub też ich wyleczenie[148]. Ustalenie powyższych priorytetów ukierunkowanych na opiekę i leczenie osób z niepełnosprawnością, czyli *de facto* pacjentów, wiązało się najczęściej z ich separacją od reszty społeczeństwa. Wykluczenie to stawało się w tym okresie coraz bardziej widoczne[149]. Środki zaradcze wobec zjawiska niepełnosprawności, powszechnie wówczas uznawane za najskuteczniejsze, sprowadzały się do pomocy finansowej i materialnej świadczonej osobom z niepełnosprawnością oraz organizowania instytucjonalnej opieki nad tymi osobami[150].

Cechą charakterystyczną modelu medycznego niepełnosprawności i jednocześnie jego istotną wadą było to, że jawiła się ona jako problem czysto medyczny, leżący po stronie konkretnej jednostki[151], nie zaś jako wyzwanie społeczne, polityczne, infrastrukturalne czy ekonomiczne grup rządzących lub ludzi codziennie funkcjonujących wokół osób z niepełnosprawnością, np. personelu medycznego. Miało to swoje istotne konsekwencje, gdyż „podejście do niepełnosprawności jako indywidualnego uszkodzenia nie tworzy podstaw do budowania poczucia wspólnoty”[152]. Metody „radzenia” sobie ze zjawiskiem niepełnosprawności ogniskowały się więc jedynie wokół osób nią dotkniętych, które należało niejako „dostosować” do normy społecznej, czyli przywrócić w miarę możliwości do zdrowia, uzupełnić lub usunąć ich „deficyt”. Pozostałe aspekty psychospołeczne niepełnosprawności, w tym bariery

147 M. Wiliński, *Modele*…, s. 33.

148 A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana*…, s. 14. Tak też: C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, s. 9.

149 Por.: M. Karaś, *Niepełnosprawność*…, s. 21.

150 B. Gąciarz, *Model społeczny*…, s. 17.

151 M. Giełda, *Pojęcie niepełnosprawności*, [w:] *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszewska-Skałecka, Wrocław 2015, s. 22. Por. także: C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, s. 8–9.

152 M. Giedrojć, *Niepełnosprawność*…, s. 19.

ograniczające możliwość pełnego uczestnictwa osób z niepełnosprawnością w życiu społecznym, nie były w pełni uwzględniane[153].

Podstawowe wady medycznego podejścia do zjawiska niepełnosprawności to z całą pewnością jej redukcjonistyczne ujęcie (pozbawione szerszego kontekstu zjawiska niepełnosprawności), a także jej „patologizacja"[154]. W literaturze przedmiotu podkreśla się niemały wpływ medycznego paradygmatu niepełnosprawności na kształtowanie postaw dyskryminacyjnych wobec osób z nią się zmagających, w tym ruchów eugenicznych[155], oraz kształtowanie wizerunku tych jednostek jako gorszych, odstających od przyjętej normy społecznej[156].

2.4. Model społeczny niepełnosprawności

W opozycji do modelu medycznego pod koniec lat 60. XX w. stopniowo kształtował się nowy paradygmat postrzegania niepełnosprawności, tj. model społeczny (nazywany także modelem rozwojowym, rehabilitacyjnym czy konsumenckim[157]). Po raz pierwszy pojęcia „społecznego modelu niepełnosprawności" użył Mike Oliver, brytyjski socjolog, nauczyciel akademicki oraz aktywista na rzecz osób z niepełnosprawnościami, który wskazywał, że „nowy paradygmat nie zawiera niczego bardziej lub mniej fundamentalnego niż odejście od skupiania się na fizycznych ograniczeniach poszczególnych osób z niepełnosprawnościami na rzecz analizy ograniczeń, jakie na te osoby nakłada środowisko fizyczne i społeczne"[158]. Ten nowy model niepełnosprawności miał istotny wpływ na zmianę kierunków polityki społecznej, a także

[153] A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2013, nr 2, s. 7.

[154] M. Wiliński, *Modele*…, s. 39.

[155] Więcej o ruchach eugenicznych w XX w. pisze B. Borowska-Beszta, zob.: B. Borowska-Beszta, *Niepełnosprawność*…, s. 105–131.

[156] M. Wiliński, *Modele*…, s. 39.

[157] Zob.: A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana*…, s. 14. Por. także: A. Wołowicz-Ruszkowska, *Niepełnosprawność intelektualna w ujęciu psychospołecznym. Aktualny stan wiedzy*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017, s. 14.

[158] M. Oliver, *A new model of the social work role in relation to disability*, [w:] *The handicapped person: A new perspective for social workers*, red. J. Campling, London 1981, s. 31. Była to praca zbiorowa przeznaczona dla pracowników socjalnych.

na wprowadzenie nieznanych do tej pory form wsparcia osób z niepełnosprawnościami w edukacji, zatrudnieniu i życiu codziennym[159].

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że katalizatorami odejścia od modelu medycznego w stronę społecznego były: 1) koncepcja normalizacji (ang. *principle of normalisation*)[160], powstała i szerząca się w tym czasie w krajach skandynawskich oraz Stanach Zjednoczonych (choć pierwotnie dotyczyła ona zjawiska niepełnosprawności intelektualnej, to z czasem domagano się wdrożenia jej założeń we wszystkich środowiskach osób z niepełnosprawnością, niezależnie od jej rodzaju i stopnia); 2) ruchy emancypacyjne osób z niepełnosprawnością, w tym działania aktywistów z niepełnosprawnościami[161], ruchy samorzecznicze (tzw. self-adwokatury[162]) oraz działalność organizacji zrzeszających osoby z niepełnosprawnością, w tym brytyjskiego Związku Upośledzonych Fizycznie Przeciw Segregacji (ang. *Union of the Phisically Impaired Against Segregation,* UPIAS)[163], które z czasem stały się grupami realnie wpływającymi na politykę społeczną państw i kształt ustawodawstwa dotyczącego niepełnosprawności[164]; 3) zainteresowanie środowisk naukowych innymi niż medyczne aspektami niepełnosprawności, co zaimplikowało

---

159 M. Giedrojć, *Niepełnosprawność*…, s. 19–20.

160 Por.: M. Kolwitz, I. Radlińska, *Kształtowanie się współczesnego paradygmatu niepełnosprawności*, „Pomeranian Journal of Life Sciences" 2015, nr 3, s. 271–272.

161 Mam na uwadze m.in. działalność Paula Hunta, pensjonariusza domu opieki w Hampshire w Wielkiej Brytanii, który w 1966 r. zredagował i opublikował pracę zbiorową, pt. *Piętno: Doświadczenie niepełnosprawności* [oryg.: *Stigma, The experience of disability,* London 1966]. W 1972 r. opublikował także list w magazynie „The Guardian", w którym zachęcał do przyłączenia się do nowo formowanej organizacji zrzeszającej osoby z niepełnosprawnością, tj. Związku Upośledzonych Fizycznie przeciw Segregacji [ang. *Union of the Physically Impaired Agains Segregation*, UPIAS]. Zob.: C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, s. 16–17. Zob. także: A. Tikhonov, *Zjawisko niepełnosprawności: od przeszłości ku przyszłości*, [w:] *Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności*, red. A. Drabarz, Białystok 2020, s. 32. Należy także wymienić działalność przedstawicieli środowisk akademickich w Wielkiej Brytanii, m.in.: V. Finkelsteina, C. Barnesa czy M. Olivera, twórcy pojęcia „modelu społecznego niepełnosprawności".

162 Więcej na temat ruchów i grup samorzeczniczych (*self-adwokatury*) na świecie zob.: I. Nowakowska, *Self-adwokatura jako forma wolontariatu osób z niepełnosprawnością*, CNS 2020, nr 2, s. 69–82.

163 C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, s. 7–8.

164 M. Karaś, *Niepełnosprawność*…, s. 21–22. Por.: M. Wiliński, *Modele*…, s. 50; C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, s. 7–8.

powstanie nowych dyscyplin naukowych, tj. socjologii medycyny czy badań nad niepełnosprawnością (ang. *disability studies*)[165].

Jako pierwszy pojęciem „normalizacji" posłużył się w 1959 r. Duńczyk – Niels Bank-Mikkelsen, któremu przyświecała idea umożliwienia osobom z niepełnosprawnością intelektualną egzystencji „tak blisko normalnej, jak tylko to możliwe"[166]. Niejako wbrew nazwie założeniem tej koncepcji nie było dostosowywanie ludzi z niepełnosprawnością do jakiejś przyjętej „normy"[167], lecz stworzenie im „maksymalnie sprzyjającego środowiska"[168] do rozwoju, rehabilitacji i integracji ze społeczeństwem. Idea normalizacji zrodziła się więc z programu polityczno-społecznego traktującego o osobach z niepełnosprawnością, którego głównym celem była poprawa warunków bytowych, a w konsekwencji jakości ich życia poprzez m.in. walkę z instytucjonalizmem i izolacjonizmem osób z niepełnosprawnością. Stanowiło to odpowiedź na wieloletnią politykę segregacji, marginalizacji i izolacji ludzi dotkniętych niepełnosprawnością[169]. Środkiem do osiągnięcia tego celu miało być zapewnienie i udostępnienie takim osobom usług i warunków życia codziennego, które są najbardziej zbliżone do tych, z których korzystają podmioty niezmagające się z niepełnosprawnością. Niels Bank-Mikkelsen wdrożył tę koncepcję do duńskiego ustawodawstwa, tj. ustawy o upośledzeniu umysłowym (ang. *Mental Retardation Act*) z 1959 r. Miała ona obejmować inkluzję osób z niepełnosprawnością w społeczności lokalnej wśród pełnoprawnych w różnych dziedzinach życia, w tym mieszkalnictwie, pracy i edukacji[170].

Koncepcję normalizacji znacząco rozwinął Szwed, Bengt Nirje, który w 1969 r. sformułował osiem obszarów życia osób z niepełnosprawnością intelektualną wymagających reform i wdrożenia normalizacji, w szczególności w zakresie organizacji pobytu i życia tych ludzi w ośrodkach wsparcia,

---

[165] M. Karaś, *Niepełnosprawność*…, s. 29.

[166] A. König, *Normalisierung und Bürgerrechte. Geistig behinderte Erwachsene in den USA*, Frankfurt 1986, s. 130.

[167] Krytycy koncepcji normalizacji zarzucają jej dążenie do „unormalnienia" osoby z niepełnosprawnością. Zob. więcej: A. Krause, *Normalizacja versus waloryzacja ról społecznych*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2016, nr 21, s. 60–61.

[168] T. Żółkowska, *Normalizacja – niedokończona teoria praktyki*, „Niepełnosprawność" 2011, nr 5, s. 85.

[169] A. Firkowska-Mankiewicz, *Edukacja włączająca – wyzwaniem dla polskiej szkoły*, http://idn.org.pl/spoza/Konfer1/KonfFirk1.html [data dostępu: 2.03.2020].

[170] B. Borowska-Beszta, *Niepełnosprawność*…, s. 132.

ale też poza nimi[171]. Podkreślenia wymaga uniwersalny charakter jego apelu, ponieważ idea normalizacji miała dotyczyć wszystkich osób z niepełnosprawnością intelektualną, niezależnie od jej stopnia, wieku czy środowiska, z którego wyrastają[172]. Bengt Nirje był także zwolennikiem programów treningowych, w których widział realne wsparcie w przechodzeniu do fazy dorosłości i samodzielnego życia osób z niepełnosprawnościami, a dzięki którym miały one stawać się bardziej kompetentne i niezależne w swych codziennych zadaniach życiowych[173].

Wreszcie w 1972 r. Amerykanin Wolf Wolfensberger po raz pierwszy dokonał teoretycznej konceptualizacji idei normalizacji[174], rozwinął ją, a w tym opracował jej filozoficzne podstawy[175]. Celem jego koncepcji było przygotowanie osób z niepełnosprawnością do pełnienia tzw. cenionych ról w społeczeństwie[176], a więc przywrócenie ich do głównego nurtu życia i zminimalizowanie zależności[177]. Priorytetowo traktowano zatem rozwijanie umiejętności społecznych osób z niepełnosprawnością, integrację ze społeczeństwem, dostęp do cenionych społecznie ról, prawo do zachowania

---

[171] Są nimi m.in.: 1) rytm dobowy (funkcjonowanie w określonym rytmie dnia); 2) rytm tygodniowy (funkcjonowanie w określonym rytmie tygodnia); 3) rytm roczny (umożliwienie doświadczania naturalnego rytmu roku); 4) rytm i rutyna życia (umożliwienie doświadczania naturalnego cyklu rozwojowego życia); 5) autonomia (uwzględnianie – tak dalece, jak to możliwe – wyborów, życzeń i pragnień osób z niepełnosprawnością intelektualną); 6) relacje z osobami obu płci; 7) praca i sytuacja finansowa osób z niepełnosprawnością (osoby z niepełnosprawnością powinny w miarę możliwości doświadczać pracy, np. w warsztatach chronionych, która powinna być opłacana zgodnie z jej względną wartością; co więcej, osoby z niepełnosprawnością powinny mieć zagwarantowaną możliwość korzystania z systemu ubezpieczeń społecznych, np. emerytur lub innych rekompensujących środków bezpieczeństwa finansowego na zasadach ogólnych); 8) infrastruktura (standardy infrastrukturalne powinny sprzyjać integracji społeczeństwa z osobami z niepełnosprawnością). Zob.: B. Nirje, *The normalization principle and its human management implications*, „The International Social Role Valorization Journal" 1994, vol. 1(2), s. 19–23.

[172] B. Borowska-Beszta, *Niepełnosprawność*…, s. 134.

[173] *Ibidem*, s. 138.

[174] W 1972 r. W. Wolfensberger wydał w Toronto książkę, pt. *The Principle of Normalization in Human Services*, przez co rozpowszechnił w Ameryce Północnej ideę normalizacji.

[175] J. Głodkowska, *Autorstwo*…, s. 85.

[176] M. Parchomiuk, *Człowiek z niepełnosprawnością intelektualną w procesie zmiany modelu życia*, CNS 2015, nr 2, s. 8.

[177] J. Głodkowska, *Podmiotowość*…, s. 101.

autonomii i kontroli nad decyzjami we wszystkich obszarach życia[178]. Miało się to odbywać poprzez działania na różnych płaszczyznach: w wymiarze jednostkowym, w ramach małych grup społecznych (np. rodzina, szkolna klasa, szkoła, sąsiedztwo, stanowisko pracy), a także w obrębie systemu państwowego (np. polityki społecznej państwa)[179]. Zdaniem autora umożliwienie i wzmacnianie osób z niepełnosprawnością w pełnieniu cenionych funkcji społecznych miały wpłynąć również na zmianę wizerunku tych osób w przestrzeni publicznej[180]. Z czasem koncepcja W. Wolfensbergera ewoluowała i zmieniła się w niezależną od koncepcji normalizacji teorię waloryzacji ról społecznych[181], której założenia dotyczyły nie tylko osób z niepełnosprawnościami, w tym intelektualnymi, ale w ogóle grup dewaluowanych społecznie[182].

Z kolei w Polsce pojęcie normalizacji rozpowszechnił m.in. Amadeusz Krause[183]. Autor ten wskazuje, że normalizacja to pewne instytucjonalne i pozainstytucjonalne działania, które zmierzają do stworzenia normalnych warunków życia osobom z niepełnosprawnościami oraz do udzielania pomocy, aby mogły one przez całe swoje życie normalnie funkcjonować w takim zakresie, jak to jest tylko możliwe[184]. U podstaw koncepcji normalizacji leżą upodmiotowienie osób z niepełnosprawnością oraz jej obiektywizacja.

Powyższe czynniki wpłynęły na zmianę sposobu postrzegania samej niepełnosprawności, a także osób nią dotkniętych. W modelu społecznym niepełnosprawności uwaga przenosi się z czynników biologicznych, tj. ograniczeń fizycznych lub psychicznych jednostki, na czynniki społeczne, a ściślej na bariery, jakie stwarza społeczeństwo, z którymi musi zmierzyć się osoba z niepełnosprawnością[185]. W modelu społecznym niepełnosprawności na

---

178 M. Parchomiuk, *Człowiek*…, s. 8.

179 A. König, *Normalisierung*…, s. 139.

180 Por.: A. Krause, *Normalizacja versus*…, s. 63.

181 A. Krause, *Normalizacja versus*…, s. 64. Zob. także: B. Borowska-Beszta, *Niepełnosprawność*…, s. 144–153.

182 R. Lemay, *Social Role Valorization Theory and the Principle of Normalization. Normalization and Social Role Valorization*, [w:] *Encyclopedia of Disability and Rehabilitation*, red. A.E. Dell Orto, R.P. Marinelli, New York 1995, s. 515–521.

183 T. Żółkowska, *Normalizacja*…, s. 86.

184 *Ibidem*, s. 86. Zob. także: A. Krause, *Normalizacja jako paradygmat myślenia i działania w pedagogice specjalnej*, [w:] *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, red. C. Kosakowski, A. Krause, Olsztyn 2005, s. 46.

185 M. Skura, *Ja – inny. Relacje społeczne osób z niepełnosprawnością*, Warszawa 2016, s. 42.

poziomie definicyjnym doszło do rozdzielenia „uszkodzenia fizycznego" (ang. *impairment*) od „niepełnosprawności" (ang. *disability*)[186]. Niepełnosprawność jest w tym ujęciu zjawiskiem relatywnym[187], wynikającym przede wszystkim z interakcji między osobą nią dotkniętą a jej otoczeniem. U podstaw tego modelu leży przekonanie, że ograniczenia w funkcjonowaniu osób z niepełnosprawnością czerpią swoje źródło właśnie z różnych barier i ograniczeń, niedostępnych dla pełnosprawnych, począwszy od przeszkód architektonicznych (np. wysokie krawężniki, zbyt wąskie drzwi czy brak ruchomych schodów), a skończywszy na utrudnieniach w postaci ludzkich uprzedzeń do osób z niepełnosprawnością[188]. W optyce społecznego modelu niepełnosprawności celem nie jest dostosowanie osoby jej doświadczającej do środowiska, lecz właśnie dostosowanie otoczenia do potrzeb osób z niepełnosprawnością poprzez zmiany m.in. w polityce społecznej.

W modelu społecznym niepełnosprawności osoba zmagająca się z niepełnosprawnością nie jest postrzegana wyłącznie w kategoriach pacjenta, lecz przede wszystkim jako ktoś aktywnie uczestniczący w procesie rehabilitacyjnym[189], a także jednostka podlegająca stałemu rozwojowi. Zdaniem A. Firkowskiej-Mankiewicz osoba z niepełnosprawnością w modelu społecznym staje się klientem – konsumentem procesu rehabilitacyjnego[190].

Rozpowszechniana od lat 60. idea normalizacji – w duchu rozwoju i integracji – stopniowo zmieniała techniki usprawniania, rehabilitacji i nauczania osób z niepełnosprawnością, ale też edukację i politykę społeczną. W miejsce zakładów zamkniętych pojawiały się bardziej przyjazne placówki środowiskowe, np. warsztaty terapii, dzienne centra aktywności czy domy grupowe[191]. Stwarzano osobom z niepełnosprawnościami możliwość dostępu do budynków użyteczności publicznej, instytucji kultury i urzędów, a także edukacji

---

[186] M. Stojkow, D. Żuchowska-Skiba, *(Re)konstrukcja modelu społecznego – dyskursy o niepełnosprawności w internecie*, [w:] *Polscy niepełnosprawni. Pomiędzy deklaracjami a realiami*, red. B. Gąciarz, S. Rudnicki, D. Żuchowska-Skiba, Kraków 2015, s. 142.

[187] A. Twardowski, *Społeczny model…*, s. 104.

[188] S.P. Baranowski, *Porównanie tradycyjnego i holistycznego modelu wspomagania osób przewlekle chorych w procesie powrotu do pracy na przykładzie Kanady*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2017, s. 14.

[189] Tak m.in.: J. Głodkowska, *Rozważania…*, s. 105.

[190] A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana…*, s. 14.

[191] *Ibidem*, s. 15.

w ogólnodostępnych szkołach i uczelniach[192]. Optyka niepełnosprawności i osób nią dotkniętych przybrała w modelu społecznym formę podmiotową. W centrum uwagi stanęły potrzeby takich ludzi, co zasługuje na aprobatę.

Społeczny model niepełnosprawności, mimo licznych zalet, spotyka się w literaturze przedmiotu także z krytyką. Wskazuje się, że w swej najbardziej skrajnej postaci, tj. traktowaniu niepełnosprawności jako zjawiska konstruowanego wyłącznie przez społeczeństwo, może prowadzić do zaniedbywania uszkodzenia ciała, a w konsekwencji zaniedbywania medycznej profilaktyki, rehabilitacji i leczenia osób z niepełnosprawnościami[193]. Krytycy także wskazują, że ta koncepcja nie uwzględnia indywidualnej percepcji niepełnosprawności przez osobę nią dotkniętą czy też interakcji obu czynników na osobę z niepełnosprawnością i jej sytuację życiową, czyli zarówno uszkodzenia ciała, jak i barier społecznych[194].

2.5. Model biopsychospołeczny niepełnosprawności

Swoistą odpowiedzią na wady wskazanych powyżej koncepcji jest współcześnie model biopsychospołeczny niepełnosprawności (nazywany także interakcyjnym[195]), który łączy ze sobą elementy modelu medycznego i społecznego oraz ujmuje niepełnosprawność w jej wymiarze biologicznym, indywidualnym (nazywanym też psychologicznym[196]) oraz społecznym[197]. Cechą charakterystyczną tego modelu jest holistyczne podejście do człowieka jako istoty biologicznej, ale też jako osoby działającej i wypełniającej określone

[192] A. Twardowski, *Społeczny model*…, s. 106.

[193] Por.: *Ibidem*, s. 109–110.

[194] *Ibidem*, s. 110–111.

[195] Tak m.in.: A. Lewko, *Niepełnosprawność intelektualna w modelu interakcyjnym. Perspektywa rewalidacyjna dla systemu wsparcia społecznego*, [w:] *Tradycja i nowoczesność – funkcjonowanie osób z niepełnosprawnością we współczesnym świecie*, red. A. Stankowski, H. Orieščiková, M. Kowalska-Kantyka, A. Lewko, Ružomberok 2013, s. 95.

[196] Tak: S.P. Baranowski, *Porównanie*…, s. 23–25.

[197] Tak m.in.: M. Zaorska, *Niepełnosprawność jako zjawisko społeczne i stan indywidualny osoby niepełnosprawnej (ze szczególnym uwzględnieniem osób głuchoniewidomych)*, „Nowa Audiofonologia" 2015, nr 4, s. 11; S.P. Baranowski, *Porównanie*…, s. 23–25.

czynności zawodowe oraz zadania życiowe, a także jako członka określonej grupy społecznej[198].

Ujęcie to zostało odzwierciedlone w obecnie obowiązującej definicji „niepełnosprawności" ujętej w Międzynarodowej Klasyfikacji Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia[199] (ang. *International Classification of Functioning, Disability and Health*, ICF) opracowanej przez Światową Organizację Zdrowia. Zastąpiła ona wcześniej stosowaną Międzynarodową Klasyfikację Uszkodzeń, Niepełnosprawności i Upośledzeń[200] (ang. *International Classification of Impairments, Disabilities and Handicaps*, ICIDH). W najnowszej klasyfikacji (ICF) niepełnosprawność definiowana jest jako zjawisko wielowymiarowe, będące skutkiem wzajemnych oddziaływań między jednostką (z określonym stanem chorobowym) a jej fizycznym i społecznym otoczeniem[201]. Międzynarodowa Klasyfikacja ICF określa, co powinno być przedmiotem pomiaru, tj. kategorie, oraz wskazuje zależności, jakie między nimi istnieją[202]. Kategorie te są zorganizowane w dwóch częściach – pierwszej zatytułowanej „Funkcjonowanie i niepełnosprawność"[203] i drugiej, nazwanej

---

[198] J. Wyczesany, A. Mikrut, *Biopsychospołeczna koncepcja niepełnosprawności i jej znaczenie dla funkcjonowania dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, [w:] *Kształcenie zintegrowane dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, red. J. Wyczesany, A. Mikrut, Kraków 2002, s. 76.

[199] Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia opracowana i wydana przez Światową Organizację Zdrowia w 2001 r.

[200] Międzynarodowa Klasyfikacja Uszkodzeń, Niepełnosprawności i Upośledzeń opracowana i wydana przez Światową Organizację Zdrowia w 1980 r.

[201] S. Sadowska, Z. Janiszewska-Nieścioruk, *O diagnozie z wykorzystaniem ICF jako podstawie organizowania pomocy osobom z niepełnosprawnością – między polityką, wiedzą naukową a praktyką*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2018, nr 29, s. 102.

[202] A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania*…, s. 11.

[203] Na tę część składają się: po pierwsze, Funkcje i Struktury (budowa) organizmu; po drugie, Aktywność (działanie) i Uczestniczenie. Funkcje dotyczą różnych układów ciała oraz jego funkcji psychicznych, z kolei Struktura odnosi się do poszczególnych jego części anatomicznych. Aktywności to wykonanie zadania lub podjęcie go przez daną osobę. Uczestniczenie to angażowanie się osoby w sytuacje życiowe, jej motywacja i chęć podejmowania działań. Aktywność i uczestniczenie określane są przez dwa kwalifikatory, tj. „wykonanie" oraz „zdolność". Zob.: A. Ćwirlej-Sozańska, A. Wilmowska-Pietruszyńska, *Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia – model biopsychospołeczny*, „Prawo i Edukacja" 2015, nr 8, s. 13.

„Czynniki kontekstowe", na którą składają się „Czynniki środowiskowe"[204] oraz „Czynniki osobowe"[205].

W świetle Międzynarodowej Klasyfikacji ICF nie każda osoba niesprawna (niesprawność, z ang. *impariment*) jest osobą niepełnosprawną (ang. *disability*), lecz staje się nią dopiero wtedy, gdy natrafi na niesprzyjające jej funkcjonowaniu bariery, czyli ograniczające lub uniemożliwiające jej wykonywanie zadań społecznych (ang. *handicap*). W literaturze przedmiotu podkreśla się, że Międzynarodowa Klasyfikacja ICF może być przydatnym narzędziem nie tylko statystycznym czy badawczym, ale także służącym polityce społecznej[206]. Wskazuje się, że ICF nie jest klasyfikacją ludzi, lecz ich funkcjonowania odnoszonego nie tylko do ludzkiego ciała i jego ograniczeń, lecz także aktywności człowieka oraz uczestnictwa w życiu społecznym[207]. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że klasyfikacja ta jako jedyna na świecie opiera się na holistycznej ocenie pacjenta[208]. Niesprawność fizyczna w Międzynarodowej Klasyfikacji ICF nie jest więc wyłączną cechą definiującą człowieka ani determinantą przesądzającą o jego funkcjonowaniu w społeczeństwie.

W biopsychospołecznym modelu niepełnosprawności pomoc udzielana osobom z niepełnosprawnością powinna mieć charakter interdyscyplinarny, a w związku z tym musi obejmować środki zaradcze skierowane zarówno na oddziaływania lecznicze, jak i na społeczną adaptację takich ludzi[209].

---

[204] Czynniki środowiskowe są umiejscowione na dwóch różnych poziomach, tj. indywidualnym (bezpośrednie otoczenie osobiste człowieka, np. dom, miejsce pracy, szkoła, rodzina, znajomi, rówieśnicy, osoby obce) oraz społecznym (formalne i nieformalne struktury społeczne, usługi, najważniejsze systemy w społeczności lokalnej i w społeczeństwie). Mogą one mieć negatywny lub pozytywny wpływ na funkcjonowanie człowieka. Zob. więcej: A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *Międzynarodowa*…, s. 13–14.

[205] Na czynniki osobowe składają się: płeć, wiek, rasa, sprawność fizyczna, styl życia, nawyki, wychowanie, pochodzenie społeczne, wykształcenie, zawód itp. Mogą one mieć negatywny lub pozytywny wpływ na funkcjonowanie człowieka. Zob. więcej: A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *Międzynarodowa*…, s. 14.

[206] A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *Międzynarodowa*…, s. 16.

[207] A. Wilmowska-Pietruszyńska, D. Bilski, *ICF jako narzędzie ilościowej oceny naruszenia sprawności w orzekaniu dla potrzeb zabezpieczenia społecznego*, „Orzecznictwo Lekarskie" 2010, nr 7, s. 2.

[208] A. Ćwirlej-Sozańska, A. Wilmowska-Pietruszyńska, *Międzynarodowa*…, s. 13.

[209] M. Wiliński, *Modele*…, s. 72.

2.6. Model obywatelski niepełnosprawności

Współczesnym modelem niepełnosprawności jest także model obywatelski, którego najlepsze odzwierciedlenie stanowi uchwalenie Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r., czyli pierwszego międzynarodowego aktu normatywnego odnoszącego się wyłącznie do praw i wolności osób z niepełnosprawnością. Droga do jej uchwalenia była długa, a proces jej uchwalenia poprzedzały inne akty prawne ONZ, m.in.: Deklaracja Praw Osób Upośledzonych Umysłowo (ang. *Declaration of the Rights of Mentally Retarded Persons*)[210], Deklaracja Praw Osób Niepełnosprawnych (ang. *Declaration on the Rights of Disabled Persons*)[211].

W modelu obywatelskim osoba z niepełnosprawnością postrzegana jest już nie tylko jako członek społeczności, ale jako pełnoprawny obywatel[212], cieszący się prawami i wolnościami obywatelskimi na równych zasadach z innymi, niezmagającymi się z niepełnosprawnością. Rdzeń modelu obywatelskiego stanowi założenie, że każdy człowiek powinien mieć możliwość samodzielnego i niezależnego życia, dokonywania własnych wyborów[213], aktywnego udziału w kształtowaniu polityki państwa i programów społecznych

[210] Rezolucja nr 2856 (XXVI) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 20 grudnia 1971 r., [w:] *Resolutions adopted by the General Assembly during its twenty-sixth session 21 September–22 December 1971*, General Assembly Official Records. Supplement No. 29 (A/8429), New York 1972, s. 93, https://digitallibrary.un.org/ [data dostępu: 30.01.2022].

[211] Rezolucja nr 3447 (XXX) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 9 grudnia 1975 r., [w:] *Resolutions adopted by the General Assembly during its thirtieth session 16 September – 17 December 1975*. General Assembly Official Records. Supplement No. 34 (A/10034), New York 1976, s. 89, https://digitallibrary.un.org/ [data dostępu: 30.01.2022]. Więcej na temat drogi do uchwalenia Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych oraz innych aktów prawnych odnoszących się do osób z niepełnosprawnością zob. m.in.: K. Kurowski, *Wolności i prawa człowieka i obywatela z perspektywy osób z niepełnosprawnościami*, Warszawa 2014; M. Szeroczyńska, *Prawo międzynarodowe*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością. Studium prawno-porównawcze*, red. M. Szeroczyńska, Warszawa 2007, s. 9–10, 12–15.

[212] Tak: A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana*…, s. 14. Por.: M. Zima-Parjaszewska, *Status prawny osoby z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób z niepełnosprawnościami i innych aktów prawa międzynarodowego*, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami. Poradnik praktyczny*, red. M. Zima-Parjaszewska, Warszawa 2015, s. 31–32.

[213] Por.: J. Głodkowska, *Podmiotowość*…, s. 87–106; J. Głodkowska, *Autorstwo*…, s. 75–96; J. Głodkowska, *Rozważania*…, s. 91–109 (zwł. s. 106); J. Głodkowska, *Przestrzeń*

bezpośrednio jej dotyczącej[214]. W modelu obywatelskim nie stawia się pytania o to, jak dostosować osobę z niepełnosprawnością do środowiska, w którym funkcjonuje, tylko co środowisko i społeczność mogą zrobić dla takiej osoby, by poprawić jakość jej życia[215].

Model obywatelski niepełnosprawności znacząco wpłynął na zmianę instrumentów wsparcia osób z niepełnosprawnością. W jego ramach najodpowiedniejszym środkiem pomocy takim ludziom jest wsparcie indywidualne, a zatem dopasowane do potrzeb konkretnej osoby[216]. W modelu obywatelskim odchodzi się więc od uniwersalnych programów rehabilitacyjnych czy specjalnych programów środowiskowych na rzecz formalnych i nieformalnych grup wsparcia, których zadaniem jest świadczenie pomocy „dostępnej dla jednostki, otrzymywanej ustawicznie podczas codziennych interakcji z innymi ludźmi"[217]. Koncepcji tej przyświeca wiodący cel, czyli przywrócenie osobom z niepełnosprawnością ich pełnej podmiotowości, a w konsekwencji umożliwienie im samostanowienia. Zagadnienie to będzie przedmiotem dalszych rozważań.

3. Prawne modele wspierania osób z niepełnosprawnością – wybrane zagadnienia

3.1. Uwagi wstępne

Założenia leżące u podstaw obywatelskiego i społecznego modelu niepełnosprawności, zgodnie z którym każda osoba z niepełnosprawnością ma prawo do doświadczania swojej podmiotowości[218] oraz że każda osoba przytomna

---

rehabilitacyjna w otoczeniu osób z niepełnosprawnością intelektualną – ujęcie koncepcyjne, „Ruch Pedagogiczny" 2003, nr 5–23.

[214] Preambuła Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r. (lit. e, lit. m–o).

[215] A. Firkowska-Mankiewicz, *Zmiana*…, s. 17.

[216] *Ibidem*, s. 17.

[217] J. Sowa, *Wyrównywanie startu życiowego osób niepełnosprawnych*, [w:] *Jakość życia osób niepełnosprawnych i nieprzystosowanych społecznie*, red. Z. Palak, Lublin 2006, s. 66. Cytat za: A. Maślanka, *Prawne i pozaprawne formy wsparcia*…, s. 19.

[218] J. Głodkowska, *Podmiotowość*…, s. 87–106 (zwł. s. 90, 100).

jest w stanie zrozumieć rzeczywistość, o ile zostanie ona jej zaprezentowana w odpowiedni sposób[219], stały się impulsem do przemyśleń nie tylko nad środkami rehabilitacyjnymi, lecz także nad instrumentami prawnymi i pozaprawnymi, których celem jest pomoc osobom z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu, w tym w obrocie prawnym.

Wraz rozwojem doktryny ochrony praw człowieka, również praw osób z niepełnosprawnościami, oraz wraz z rozwojem badań nad autonomią osób z niepełnosprawnościami wykształciły się dwie koncepcje – nazywane „modelami" – wsparcia osób z niepełnosprawnościami, mające istotny wpływ na kierunki polityki opiekuńczej państw i kształt ustawodawstwa. Po pierwsze jest to model zastępczego podejmowania decyzji (ang. *substitute decision-making*), a po drugie – model wspieranego podejmowania decyzji (ang. *supported decision-making*).

Wydaje się zatem konieczne dalsze przedstawienie podstawowych założeń, przyjmowanych w aktach prawa międzynarodowego, oraz prawnych modeli wsparcia osób z niepełnosprawnościami, gdyż mają one istotny wpływ na kształt podstawowych instytucji i konstrukcji cywilistycznych, jakimi są m.in. zdolność prawna czy zdolność do czynności prawnych, a przede wszystkim kształt podstawowych instrumentów prawnych z zakresu prawa opiekuńczego, w tym instytucji opieki prawnej.

3.2. Model zastępczego podejmowania decyzji

W modelu zastępczego podejmowania decyzji (ang. *substitute decision-making*) osoby z niepełnosprawnościami, w szczególności z niepełnosprawnościami intelektualnymi czy psychicznymi, które wykazują poważne zaburzenia funkcji poznawczych[220], uniemożliwiające im samodzielne funk-

[219] M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i alternatywne formy pomocy w realizowaniu zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością intelektualną, w regulacjach międzynarodowych oraz w prawie obcym, na przykładzie Estonii, Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Kanady (stanu Manitoba)*, [w:] *Jak nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012, s. 18.

[220] Do podstawowych funkcji poznawczych zalicza się: percepcję, pamięć, uwagę, myślenie. Zob.: A. Bilikiewicz, D. Matkowska-Białko, *Zaburzenia funkcji poznawczych*

cjonowanie, są ograniczane lub pozbawiane zdolności do czynności prawnych[221]. W państwach, które przyjęły ten model prawnego wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, wyznacza się opiekuna lub kuratora, którzy działają w ich imieniu i na ich rzecz w obrocie prawnym, zgodnie z ich najlepszym interesem, często rozumianym wyłącznie w kategoriach obiektywnych[222]. Postępowania o ustanowienie takiej osoby toczą się zazwyczaj przed sądem, a wspierany staje się podopiecznym państwa[223].

Istotą modelu zastępczego podejmowania decyzji jest pozbawienie lub ograniczenie zdolności do czynności prawnych[224] osób wymagających wsparcia w podejmowaniu decyzji, a w konsekwencji ustanowienie osoby wspierającej (decydenta zastępczego), która działa w imieniu i na rzecz

---

a depresja, „Udar Mózgu" 2004, t. 6, nr 1, s. 27–37; A. Mosiołek, J. Gierus, *Funkcje poznawcze a radzenie sobie z problemami życia codziennego w schizofrenii*, „Psychiatria" 2016, t. 13, nr 2, s. 98–104.

[221] Por.: R. Rybski, *Zdolność w sferze prawa osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi oraz osób z problemami zdrowia psychicznego. Raport Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2013 r.*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014, s. 91.

[222] Por.: M. Bach, L. Kerzner, *A new paradigm for protecting autonomy and the right to legal capacity*. „Advancing Substantive Equality for Persons with Disabilities through Law, Policy and Practice" 2010, October, s. 90. Odmiennie: N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving towards substituted or supported decision-making? Article 12 of the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, „European Journal of Disability Research" 2011, nr 5, s. 253. Autorzy ci wskazują, że ustawodawstwa, w których istnieją normatywnie określone kryteria decyzyjne dla opiekuna lub kuratora oparte na poszanowaniu w pierwszej kolejności woli i preferencji osoby wspieranej, a dopiero później „najlepiej pojętego interesu", wpisują się w model zastępczego podejmowania decyzji.

[223] D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported Decision Making in Serious Mental Illness*, „Psychiatry. Interpersonal and Biological Processes" 2018, vol. 81(1), s. 31.

[224] Owemu pozbawieniu lub ograniczeniu zdolności do czynności prawnych odpowiada zaproponowany w piśmiennictwie podział modelu zastępczego podejmowania decyzji na dwa rodzaje: po pierwsze, model substytucyjny aktywny, w którym opiekun prawny całkowicie zastępuje podopiecznego; po drugie, model substytucyjny z pasywną kontrolą, w którym podopieczny może dokonywać czynności prawnych, lecz tylko za zgodą opiekuna prawnego (uprzednią, następczą lub dorozumianą). Tak: L. Kociucki, *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością. Komentarz do wybranych problemów*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012, s. 150.

osób wymagających pomocy[225]. W praktyce oznacza to tyle, że wspierający jest przedstawicielem ustawowym wspieranego, a w związku z tym ten ostatni nie może już decydować sam za siebie[226]. Model zastępczego podejmowania decyzji zasadza się na indywidualistycznych koncepcjach autonomii człowieka, zgodnie z którymi „autonomia dojrzałej jednostki opiera się tylko na posiadanych przez nią zdolnościach, kompetencjach i umiejętnościach"[227], niezależnych od otoczenia społecznego[228]. Innymi słowy, model substytucyjny bazuje na założeniu, że osoba zachowuje zdolność do dokonywania czynności prawnych (czy w ogóle podejmowania działań w sferze prawa) tylko wówczas, gdy dysponuje określonymi zdolnościami poznawczymi i intelektualnymi umożliwiającymi jej podejmowanie decyzji[229]. Znaczne ograniczenie tych zdolności lub ich deficyt uzasadnia ograniczenie lub nawet pozbawienie zdolności do czynności prawnych.

Poza wspomnianą już cechą ograniczania lub pozbawiania zdolności do czynności prawnych istotnym wyróżnikiem modelu zastępczego podejmowania decyzji jest, po pierwsze, preferowanie przez ustawodawcę (i tym samym najczęściej dokonywany wybór) osób z określonych kręgów (np. małżonek, rodzice, rodzeństwo, zstępni) do pełnienia funkcji opiekuna lub kuratora, co uzasadnia się zazwyczaj silnymi więziami rodzinnymi[230]. Po drugie, w modelu zastępczego podejmowania decyzji występują normatywne kryteria decyzyjne dla opiekunów lub kuratorów oparte przede wszystkim na „najlepiej pojętym

[225] Por.: A.M. Martinez-Pujalte, *Legal capacity and supported decision-making: lessons from some recent legal reforms*, „Laws" 2019, nr 8, s. 4. Tak też: P. Gooding, *Supported Decision-Making: A Rights-Based Disability Concept and its Implications for Mental Health Law*, „Psychiatry, Psychology and Law" 2013, nr 3, s. 436.

[226] N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 253.

[227] M. Penczek, *Indywidualistyczne i relacyjne koncepcje autonomii w dyskursie dotyczącym osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Edukacyjno-terapeutyczna podróż w lepszą stronę*, red. K. Moczia, Kraków 2017, s. 104.

[228] M. Penczek, *Autonomia osób z niepełnosprawnością intelektualną z perspektywy etyki troski*, [w:] *Specjalne potrzeby edukacyjne. Wspomaganie rozwoju – wielość obszarów, wspólnota celów*, red. B. Grzyb, G. Kowalska, Gliwice 2016, s. 55.

[229] Tak: M. Domański, *Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w interpretacji Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych a podstawowe instytucje prawa cywilnego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40, s. 130. Zob. także: L. Kociucki, *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*, Warszawa 2011, s. 220–236.

[230] Por.: N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 253.

interesie"[231] osoby dotkniętej niepełnosprawnością, rozumianym zazwyczaj obiektywnie. Po trzecie, źródło ustanowienia opiekuna lub kuratora stanowi orzeczenie sądu lub decyzja innego organu władzy publicznej[232]. Wreszcie po czwarte, w modelu zastępczego podejmowania decyzji osoba działająca w imieniu i na rzecz zastępowanego ponosi także odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody wyrządzone nienależytym sprawowaniem tej opieki lub kurateli[233].

Wskazuje się, że w modelach opartych na zastępczym podejmowaniu decyzji zakres działania opiekunów lub kuratorów jako decydentów z funkcjami reprezentacyjnymi może być zbyt szeroki lub trwa dłużej, niż jest to konieczne, co w konsekwencji może przynosić szkodliwe skutki dla osób w ten sposób wspieranych w postaci „obniżonej samooceny, obniżonego poczucia własnej sprawczości czy bierności behawioralnej"[234]. Niemniej wskazuje się także na pewne korzyści wypływające z modelu zastępczego podejmowania decyzji, także dla osoby reprezentowanej, ponieważ w ujęciu tym łatwiej, również na płaszczyźnie dowodowej, o wskazanie osoby realnie odpowiedzialnej za podjęcie decyzji czy dokonanie czynności prawnej w imieniu i na rzecz osoby z niepełnosprawnością[235]. Będzie to bowiem kurator lub opiekun prawny. W modelu wspieranego podejmowania decyzji, w którym obok osoby z niepełnosprawnością działają jej asystenci czy doradcy, trudniej o wskazanie podmiotów realnie odpowiedzialnych za działania lub zaniechania niekorzystne dla osoby doświadczającej niepełnosprawności[236].

---

[231] *Ibidem*, s. 253.

[232] *Ibidem*, s. 253–254.

[233] Por.: M. Domański, *Konwencja*…, s. 143.

[234] D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…, s. 29.

[235] M. Domański, *Konwencja*…, s. 143. M. Scholten, J. Gather, *Adverse consequences of article 12 of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities for persons with mental disabilities and an alternative way forward*, „Journal of Medical Ethics" 2018, t. 44, s. 229.

[236] *Ibidem*, s. 229.

3.3. Model wspieranego podejmowania decyzji w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych

W środowiskach osób z niepełnosprawnością, w tym w ramach organizacji pozarządowych działających na ich rzecz, rozpowszechniła się idea wspieranego podejmowania decyzji (ang. *supported decision making*). Zgodnie z jej podstawowym założeniem ludziom z niepełnosprawnościami, w szczególności z niepełnosprawnością intelektualną i psychospołeczną, należy się wsparcie w trudnych procesach decyzyjnych i w komunikacji społecznej, przy jednoczesnym poszanowaniu przysługujących im praw i wolności, w tym prawa do samostanowienia. W konsekwencji postulowano wprowadzenie modelu, w którym osoba z niepełnosprawnością nie będzie ograniczana lub pozbawiana, a przynajmniej nie w sposób automatyczny i odnoszący się do wszelkich dziedzin życia, zdolności do czynności prawnych, lecz przy wsparciu odpowiednio wyszkolonych podmiotów sama podejmie decyzję i dokona czynności odnoszącej skutek w sferze prawnej.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, proces podejmowania decyzji składa się z kilku etapów: po pierwsze, osoba musi zrozumieć dostępne informacje na dany temat; po drugie, osoba musi być w stanie ocenić skutki swoich działań; po trzecie, na bazie informacji o sytuacji i skutkach ewentualnych decyzji musi być w stanie podjąć swobodną decyzję; po czwarte, osoba musi być zdolna przekazać swoją wolę innym, a więc swoją decyzję zakomunikować w zrozumiały dla pozostałych sposób[237]. Odpowiada to także

[237] M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i alternatywne*…, s. 17; A. Wołowicz-Ruszkowska, M. Zima-Parjaszewska, *Nowoczesne formy wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami. Poradnik praktyczny*, red. M. Zima-Parjaszewska, Toruń 2010, s. 53. Por.: B. McSherry, *Legal capacity under the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, „Journal of Law and Medicine" 2012, nr 20, s. 24. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że elementy wymienione na tych poszczególnych etapach procesu decyzyjnego stanowią o zdolności danej osoby do podjęcia decyzji. Jako przykład L.C. Charland wskazuje, że na zdolność do podjęcia decyzji składają się następujące cząstkowe zdolności do: zrozumienia informacji, oceny skutków ewentualnych decyzji, zrozumienia ryzyka związanego z decyzją, podjęcia wyboru, a także posiadanie względnie spójnego i stabilnego systemu wartości. Zob.: L.C. Charland, *Decision-Making Capacity*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy Archive*, https://stanford.library.sydney.edu.au/archives/fall2014/entries/decision-capacity/#EleCap [data dostępu: 26.08.2021]. Zob. także: D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…,

prezentowanym w etyce medycznej koncepcjom autonomicznych działań, zgodnie z którymi spełnienie powyższych wymogów kwalifikuje wyrażoną w ten sposób zgodę jako świadomą[238].

Istota modelu wspieranego podejmowania decyzji opiera się na odmiennym od modelu zastępczego podejmowania decyzji założeniu, że na każdym z tych etapów osobie z niepełnosprawnością, o ile nie jest nieprzytomna, może zostać udzielone wsparcie, które prowadzić będzie w konsekwencji do podjęcia autonomicznej decyzji przez osobę z niepełnosprawnością, nie zaś jej decydenta zastępczego (np. rodzica lub opiekuna)[239]. W badaniach nad autonomią osób z niepełnosprawnością wskazuje się, że „pewne deficyty w obszarze funkcji poznawczych występujące u osób z niepełnosprawnością mogą być skutecznie kompensowane przez użycie odpowiednich technik podawania informacji oraz przez odpowiednie podejście ze strony osób przekazujących te informacje"[240]. Wskazuje się dodatkowo, że zdolność do podejmowania decyzji obejmująca wspomniane powyżej elementy jest zmienna w czasie oraz zależna od takich czynników jak kontekst, rodzaj podejmowanej decyzji, motywacja czy emocje[241]. Podstawowym założeniem modelu wspieranego podejmowania decyzji jest więc zasadniczo rezygnacja z delegowania

---

s. 29. Autorzy ci wskazują na cztery elementy zdolności do podjęcia decyzji: 1) zrozumienie (ang. *comprehension*); 2) uznanie (ang. *appreciation*); 3) rozumowanie (ang. *reasoning*); 4) wybór (ang. *choice*).

[238] M. Penczek, *Autonomia*…, s. 54–55. Na temat przesłanek świadomej zgody w medycynie zob. więcej: A. Wnukiewicz-Kozłowska, *Autonomia jednostki w międzynarodowym prawie biomedycznym*, Wrocław 2019, s. 205–258. T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…; M. Filar, *Postępowanie lecznicze (świadczenie zdrowotne) w stosunku do pacjenta niezdolnego do wyrażenia zgody*, PiM 2003, nr 13; M. Czarkowski, J. Różyńska, *Świadoma zgoda na udział w eksperymencie medycznym. Poradnik dla badacza*, Warszawa 2008.

[239] Por.: A. Wołowicz-Ruszkowska, M. Zima-Parjaszewska, *Nowoczesne formy wspierania*…, s. 53.

[240] M. Penczek, *Indywidualistyczne*…, s. 108. Por.: A. Żyta, *Wspieranie samostanowienia osób z niepełnosprawnościami jako istotny element rehabilitacji*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2018, nr 30, s. 36–49; J. Skibska, *Kształtowanie autonomii – osiąganie niezależności*, [w:] *Niepełnosprawność w zwierciadle dorosłości*, red. R. Kijak, Kraków 2012, s. 73–92. Por. także: Ż. Stelter, *Dorastanie osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Warszawa 2009, s. 87–95, gdzie autorka zauważa, że dochodzenie do autonomii osób z niepełnosprawnością intelektualną jest procesem złożonym i często zdeterminowanym także przez postawę ich rodziców i opiekunów.

[241] D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…, s. 30.

autonomii decyzyjnej osoby z niepełnosprawnością na inną osobę (a przynajmniej ograniczenie tego rozwiązania do sytuacji wyjątkowych) i zapewnienie jej niezbędnego wsparcia w podejmowaniu i komunikowaniu własnych decyzji[242], tj. wsparcia informacyjnego, komunikacyjnego i interpretacyjnego w celu urzeczywistniania przysługującej jej autonomii decyzyjnej.

Z tego też powodu zwolennicy wspieranego modelu podejmowania decyzji odwołują się do filozoficznych koncepcji autonomii relacyjnej[243] (ang. *relational autonomy*)[244], według których „autonomia i podmiotowość dojrzałej jednostki są konstytuowane przez relacje społeczne, w których ona funkcjonuje"[245]. Zgodnie z tymi założeniami rozwój autonomii jednostki kończy się nie tyle na osiągnięciu przez nią pełnej samodzielności i niezależności[246], co raczej na „współzależności", czyli pewnego rodzaju wzajemnej zależności między jednostką a otoczeniem[247]. Relacje interpersonalne są w tym ujęciu konieczne dla rozwoju umiejętności i zdolności niezbędnych do autonomicznego funkcjonowania[248]. Koncepcja autonomii relacyjnej podważa więc zasadność dychotomii przyjmowanej w tradycyjnych indywidualistycznych koncepcjach autonomii na linii: „zależność od innych

[242] Por.: P. Gooding, *Supported*…, s. 435.

[243] W niektórych polskich opracowaniach naukowych „autonomia relacyjna" zastępowana jest sformułowaniem „autonomii bieżącej" lub „autonomii aktualnej". Zob. m.in.: P. Zurzycka, G. Puto, T. Radzik, *Autonomia aktualna w praktyce opieki pielęgniarskiej nad osobami z zaburzeniami sprawności intelektualnej – zarys problematyki*, „Problemy Pielęgniarstwa" 2018, nr 2, s. 105. Autorki wskazują, że koncepcja autonomii aktualnej pozwala na udział w procesie opiekuńczym i terapeutycznym tych osób, które nie spełniają tradycyjnie ujmowanych kryteriów autonomii i świadomej zgody.

[244] M. Bach, L. Kerzner, *A new*…, s. 84–85. Po raz pierwszy pojęciem *relational autonomy* posłużyły się C. Mackenzie oraz N. Stoljar w swojej publikacji. Zob.: C. Mackenzie, N. Stoljar, *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency and the Social Self*, New York 2000. Zob. więcej: D. Podgórska-Jachnik, *(Nie)pełnosprawność a (nie)samodzielność w kontekście autonomii relacyjnej*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2018, nr 32, s. 64–70.

[245] M. Penczek, *Indywidualistyczne*…, s. 104.

[246] W pedagogice specjalnej wskazuje się, że osiągnięcie pełnej samodzielności czy niezależności przez osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi jest niekiedy bardzo utrudnione, a nawet w niektórych przypadkach niemożliwe. Zob.: A. Zawiślak, *Problemy autonomii osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną*, „Nauki o Edukacji" 2008, nr 3, s. 41–59; Ż. Stelter, *Dorastanie*…, s. 79–95.

[247] M. Penczek, *Indywidualistyczne*…, s. 104.

[248] *Ibidem*, s. 118.

v. autonomia"[249], a przede wszystkim bierze pod uwagę otoczenie i sieć relacji. W konsekwencji takiego założenia, otrzymywane przez daną osobę wsparcie, nawet w jej procesie decyzyjnym, nie stoi w sprzeczności z zachowaniem przez nią autonomii[250]. Środki wsparcia, m.in. oparte na relacjach międzyludzkich, o jakich mowa w kontekście wdrażania modelu wspieranego podejmowania decyzji, mają więc umożliwić korzystanie z przysługującej osobom z niepełnosprawnością autonomii. Zagrożeniem dla autonomii są dopiero te relacje, które mają charakter opresyjny[251], np. związane z nieuprawnionymi naciskami, manipulacją lub przymusem.

Model wspieranego podejmowania decyzji został po raz pierwszy przyjęty w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r. uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, choć go w niej nie zdefiniowano[252]. Konwencję ONZ ratyfikowały wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej, w tym sama wspólnota.

Jak zostało zasygnalizowane powyżej, Konwencja ONZ odzwierciedla zmianę paradygmatu niepełnosprawności, opierając się na założeniu, że równość wobec prawa powinna być punktem odniesienia dla ustawodawstw państw-stron tego aktu. Ta „równość wobec prawa" obejmuje w świetle wspomnianego powyżej aktu normatywnego także prawo osób z niepełnosprawnościami do zdolności do czynności prawnych (ang. *right to legal agency*). Świadczy o tym brzmienie przepisu art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ, zgodnie z którym państwa-strony uznają, że osoby z niepełnosprawnościami mają zdolność tak prawną, jak i do czynności prawnych (łącznie określanych w języku angielskim jako *legal capacity*, art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ) na równych zasadach z innymi osobami we wszystkich aspektach życia[253]. Już w tym miejscu należy jednak wyjaśnić, że kwestia tłumaczenia sformułowania *legal capacity* użytego w anglojęzycznej wersji Konwencji ONZ budzi spore kontrowersje. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, źródło tych niejasności wynika z tego, że w systemach *common law* brak jednoznacznego oddzielenia

[249] D. Podgórska-Jachnik, *(Nie)pełnosprawność*…, s. 65 i cytowana tam literatura.
[250] M. Penczek, *Indywidualistyczne*…, s. 111.
[251] *Ibidem*, s. 119.
[252] N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 258.
[253] *States Parties shall recognize that persons with disabilities enjoy legal capacity on an equal basis with others in all aspects of life* (art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ w anglojęzycznej wersji).

zdolności czynnej od zdolności biernej, a *legal capacity* jest konstrukcją jakościowo odmienną od zdolności do czynności prawnych[254].

Wykładnia przepisu art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ, uwzględniająca prawo osób z niepełnosprawnościami również do pełnej zdolności do czynności prawnych, została także potwierdzona w Komentarzu Nr 1 do Artykułu 12 Konwencji sporządzonym przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami (ang. *Committee on the Rights of Persons with Disabilities*)[255]. Wskazuje się bowiem w nim: „*legal capacity* zawiera zdolność do bycia podmiotem praw oraz do podejmowania działań prawnych; (…) zdolność do podejmowania działań prawnych uznaje tę osobę za uprawnioną do nawiązywania, modyfikowania oraz rozwiązywania stosunków prawnych"[256].

W dalszej części komentarza Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami wprost wyodrębnia w ramach *legal capacity* jej dwa aspekty – zdolność prawną (ang. *legal standing*) oraz zdolność do czynności prawnych (ang. *legal agency*). Oba powinny być w świetle autorów komentarza Konwencji ONZ w pełni zagwarantowane osobom z niepełnosprawnościami[257]. Należy dodać, że również w literaturze przedmiotu podkreśla się wspomnianą wyżej dwuaspektowość sformułowania *legal capacity*, z uwzględnieniem zarówno jej biernego elementu (ang. *legal standing*), jak i aktywnego elementu (ang. *legal agency*)[258].

Oznacza to, że sformułowanie *legal capacity* użyte w treści art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ, rozumiane tak, jak przedstawia to Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością, stanowi odpowiednik stosowanej w polskiej

---

254 M. Domański, *Konwencja*…, s. 133–136.

255 Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention on the Rights of the Persons with Disabilities. General Comment No. 1. Article 12: Equal recognition before the law* (April 2014), https://www.ohchr.org/en/hrbodies/crpd/pages/gc.aspx [data dostępu: 22.08.2021].

256 *Ibidem*, pkt 12, s. 3.

257 *Ibidem*, pkt 14, s. 3–4.

258 Por.: B. McSherry, *Legal capacity*…, s. 23; M. Szwed, *Przymusowe umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym w świetle współczesnych standardów ochrony praw człowieka*, Warszawa 2020, LEX 2020; A. Dhanda, *Legal Capacity in the Disability Rights Convention: Stranglehold of the past or Lodestar for the Future?*, „Syracuse Journal of International Law and Commerce" 2007, nr 34, s. 442; International Disability Alliance, *Legal opinion on Article 12 of the UN Convention on the Rights of Person with Disabilities*, 2008, https://www.internationaldisabilityalliance.org/resources/legal-opinion-article-12of-crpd [data dostępu: 25.08.2021].

cywilistyce „zdolności prawnej" oraz „zdolności do czynności prawnych". Sformułowanie *legal capacity* obejmuje zatem zarówno zdolność prawną, jak i zdolność do czynności prawnych, nie zaś jedynie zdolność prawną. Jak zauważa Maciej Domański, w przypadku osób fizycznych (a tylko takie podmioty prawa cywilnego objęte są zakresem podmiotowym Konwencji ONZ) przy analizie pojęcia *legal capacity* jej ciężar skupia się wyłącznie na aspekcie czynnym, tj. zdolności czynnej[259]. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną (art. 8 k.c.), która nie podlega żadnym ograniczeniom, co stanowi podstawową zasadę porządku publicznego w RP[260]. W doktrynie wyrażono stanowisko, zgodnie z którym pod podjęciem *legal capacity* należy rozumieć nie tylko zdolność do czynności prawnych, lecz w ogóle zdolność do samodzielnego działania w sferze prawa, obejmującą chociażby zdolność do udzielenia zgody na naruszenie dóbr osobistych czy zdolność do dokonywania innych zdarzeń cywilnoprawnych aniżeli jedynie czynności prawne[261]. Szczegółowa analiza wykładni pojęcia *legal capacity* wykracza poza ramy niniejszej pracy. Należy jednak zaznaczyć, że uznanie za zasadne tej propozycji wykładni rodzi daleko idące konsekwencje w postaci konieczności rewizji ustawodawstwa w szerszych ramach aniżeli wyłącznie w zakresie przepisów prawnych dotyczących ubezwłasnowolnienia.

W polskiej wersji językowej Konwencji ONZ opublikowanej w Dzienniku Ustaw[262] zostało ostatecznie przyjęte pojęcie „zdolności prawnej", co prowadzi w konsekwencji do błędnej wykładni przepisów Konwencji ONZ[263]. Jest ono bowiem rozumiane zbyt wąsko.

---

[259] M. Domański, *Konwencja*…, s. 133.

[260] *Ibidem*, s. 135.

[261] M. Domański, *Konwencja*…, s. 133–136. Por.: M. Szwed, *Likwidacja konstrukcji ubezwłasnowolnienia w Gruzji po wyroku Sądu Konstytucyjnego z 8 października 2014 r.*, „Przegląd Legislacyjny" 2014, nr 1, s. 66.

[262] Na błędy w tłumaczeniu Konwencji ONZ wskazywał m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich. Zob.: *Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich o działaniach podjętych przez Rzeczpospolitą Polską w celu implementacji postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem Listy kwestii (CRPD/C/POL-Q/1). Rekomendacje dalszych działań państwa*, Warszawa 31 lipca 2018, s. 6.

[263] Stanowisko o błędnym zastosowaniu przez polskiego ustawodawcę pojęcia „zdolności prawnej" w tekście art. 12 Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych wyrazili w doktrynie m.in.: P. Machnikowski, *Instytucja opieki nad pełnoletnim w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012–2015*, PiP 2019, z. 4, s. 134–135;

Model wspieranego podejmowania decyzji, w świetle Konwencji ONZ, wiąże się więc z obowiązkiem odejścia przez państwa-strony Konwencji od regulacji ustawodawczych prowadzących do całkowitego pozbawiania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnościami w oparciu wyłącznie o tę niepełnosprawność lub skutki, jakie ona wywołuje[264].

Co więcej, Konwencja ONZ nakłada na państwa-strony Konwencji obowiązek zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami dostępu do wsparcia w korzystaniu ze swojej zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ). Powinno ono respektować prawa, wolę i preferencje osób z niepełnosprawnościami i – jak wskazują autorzy komentarza – nigdy nie może sprowadzać się do zastępczego podejmowania decyzji[265]. Jak wskazano w komentarzu, poszanowanie woli i preferencji osób z niepełnosprawnościami sprowadza się także do instytucjonalizacji dyrektyw antycypowanych umożliwiających wyrażanie woli z wyprzedzeniem (ang. *ability to plan in advance*), którą należałoby się kierować w czasie, kiedy osoby te nie będą w stanie już jej wyrazić[266]. Środki wsparcia, o jakich mowa w treści art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ, powinny być zatem na tyle elastyczne, aby umożliwiać dostosowanie ich działania do potrzeb konkretnej osoby z niepełnosprawnością[267]; mogą mieć zatem charakter zarówno formalny, jak i nieformalny. Przepis art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ precyzuje podstawowe cechy środków wsparcia, a są nimi: 1) proporcjonalność; 2) elastyczność; 3) stosowalność przez możliwie krótki czas; 4) podleganie regularnemu nadzorowi przez niezależne i bezstronne władze lub organy sądowe. Środki te powinny także zabezpieczać przed konfliktem interesów osoby wspierającej i wspieranej, a także przed bezprawnymi naciskami.

R. Rybski, *Zdolność*…, s. 89; M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezwłasnowolnienie w Polsce*, „Studia Prawnicze" 2013, z. 2(194), s. 96–97; T. Srogosz, *Ubezwłasnowolnienie w polskim prawie w świetle Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, [w:] *Globalne problemy ochrony praw człowieka*, red. E. Karska, Warszawa 2015, s. 414–415; M. Domański, *Konwencja*…, s. 125.

[264] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 25, s. 6.

[265] *Ibidem*, pkt 17, s. 4. W polskiej doktrynie także zajmowane jest stanowisko, zgodnie z którym art. 12 Konwencji ONZ wyklucza pozbawianie zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością. Zob. m.in.: M. Zima-Parjaszewska, *Status*…, s. 46.

[266] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 17, s. 4.

[267] *Ibidem*, pkt 18, s. 4.

Dotychczasowe rozważania należy uzupełnić o jeszcze inną kwestię podjętą w Komentarzu do Konwencji ONZ, a mianowicie o dyrektywę oddzielenia zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (konwencyjnie, ang. *legal capacity*) od koncepcji zdolności umysłowej[268] (ang. *mental capacity*)[269]. Zgodnie z tym założeniem choroba umysłowa lub inna diagnoza nie mogą być podstawami w ustawodawstwie państw-stron Konwencji ONZ do pozbawienia lub ograniczenia jakiegokolwiek wyżej wymienionego aspektu *legal capacity*[270]. Rodzi to jednak spore wątpliwości interpretacyjne i praktyczne dotyczące zgodnego z Konwencją ONZ zakresu podmiotowego osób, mogących ubiegać się o środki wsparcia, o jakich mowa w treści art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ. Nie jest także jasne, na jakiej podstawie i jakie okoliczności mają przesądzać o zasadności udzielania środków wsparcia[271]. Wątpliwości tych nie rozwiewa krytyczne stanowisko Komitetu ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością wyrażone w Komentarzu do Konwencji ONZ, a dotyczące stosowanych w ustawodawstwie państw-stron Konwencji kryteriów odmowy przyznawania osobom z niepełnosprawnością zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (konwencyjne *legal capacity*). Kryteria te oparte są: po pierwsze, na statusie, gdy odmowa przyznania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych następuje w odniesieniu do występowania konkretnych zespołów zaburzeń; po drugie, na rezultacie, gdy odmowa przyznania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych następuje na podstawie oceny podejmowanych przez tę osobę decyzji z punktu widzenia ewentualnych negatywnych skutków; po trzecie, na ocenie kompetencji (tzw. kryterium funkcjonalne), gdy odmowa przyznania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych następuje na bazie oceny kompetencji danej osoby do podejmowania decyzji[272]. W literaturze przedmiotu krytycz-

[268] Problem ten w polskiej doktrynie zauważa także M. Domański. Zob.: M. Domański, *Konwencja*…, s. 126.

[269] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 13–15, s. 3–4.

[270] *Ibidem*, pkt 13, s. 3.

[271] Por.: D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…, s. 29. Autorzy ci proponują stosowanie testów neuropsychologicznych diagnozujących zasoby i braki procesów poznawczych u danej osoby, a także bezpośrednią ocenę funkcjonalną zdolności decyzyjnej.

[272] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 15, s. 4. Zob. także: M. Domański, *Konwencja*…, s. 127.

nie odniesiono się do takiego stanowiska Komitetu. Podnosi się, że kryteria udzielania środków wsparcia muszą bazować w pewnym stopniu na ocenie stanu umysłowego danego człowieka, a ta dokonywana jest zawsze w oparciu o uzewnętrznione jego zachowanie[273].

Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami definiuje model wspieranego podejmowania decyzji w następujący sposób: „model wspieranego podejmowania decyzji może przybierać różne formy. Osoby wspierające innych mogą komunikować ich intencje innym osobom lub mogą pomagać im w zrozumieniu dostępnych im wyborów. Mogą uświadamiać innych, że osoba ze znacznym stopniem niepełnosprawności to także osoba z historią, zainteresowaniami i celami życiowymi oraz osoba zdolna do wykonywania swojej zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*). Osoba jest decydentem; osoba wspierająca wyjaśnia problemy, kiedy to konieczne, oraz interpretuje znaki i preferencje danej osoby. Nawet jeśli osoba z niepełnosprawnością wymaga całkowitego wsparcia, osoba wspierająca powinna umożliwić tej osobie korzystanie z jej/jego zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*) w największym możliwym zakresie, zgodnie z jej życzeniem"[274]. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością dostrzega, że zmniejszona zdolność do podejmowania decyzji z powodu zaburzeń funkcji poznawczych, występujących często przy różnego rodzaju niepełnosprawnościach, nie jest jeszcze tożsama z brakiem tej zdolności. Osoby z niepełnosprawnością w modelu wspieranego podejmowania decyzji mają więc prawo do uzyskania odpowiedniego wsparcia w celu korzystania z przysługującej im zdolności decyzyjnej w takim zakresie, w jakim jest ona im dostępna. Takie wsparcie służy więc zmniejszaniu barier poznawczych.

Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością w Komentarzu Nr 1 do art. 12 Konwencji ONZ wskazuje na istotne aspekty modelu wspieranego

---

[273] Por.: M. Domański, *Konwencja*…, s. 137.

[274] UN Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Chapter Six: From provisions to practice: implementing the Convention, Legal Capacity and Supported Decision-Making*, [w:] *UN Handbook for Parliamentarians on the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, Geneva 2007, https://www.un.org/development/desa/disabilities/resources/handbook-for-parliamentarians-on-the-convention-on-the-rights-of-persons-with-disabilities/chapter-six-from-provisions-to-practice-implementing-the-convention-5.html [data dostępu: 23.08.2021].

podejmowania decyzji osób z niepełnosprawnościami i punktuje postulaty pozwalające na jego pełne wdrożenie w ustawodawstwach państw-stron Konwencji ONZ[275]. Przede wszystkim zaznacza, że fundamentem funkcjonowania modelu wspieranego podejmowania decyzji jest przestrzeganie praw człowieka i prawa międzynarodowego, a więc podczas wdrażania takiego modelu należy zagwarantować poszanowanie pełnego zakresu praw człowieka, w tym prawa do prywatności.

Można wyróżnić następujące kwestie konieczne do wdrożenia modelu wspieranego podejmowania decyzji:

1) zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami pełnej zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*) na równych zasadach z osobami, które nie zmagają się z niepełnosprawnością,
2) zagwarantowanie poszanowania woli i preferencji osób z niepełnosprawnościami, co ma pierwszeństwo przed zewnętrzną oceną ich „najlepiej pojętego interesu",
3) zagwarantowanie pełnego prawa osób z niepełnosprawnościami do odmowy wsparcia; osoba z niepełnosprawnością ma prawo zakończyć lub zmienić formę wsparcia w dowolnym momencie; wiąże się to z tym, że model wspieranego podejmowania decyzji cechuje się dobrowolnością,
4) zagwarantowanie pełnego prawa osób z niepełnosprawnościami do wyboru środków wsparcia, a także prawa tych osób do zrozumiałej informacji o dostępnych środkach wsparcia, ich celach, skutkach i zakresie,
5) zapewnienie elastyczności modelu wspieranego podejmowania decyzji, co oznacza, że model ten ma gwarantować rozwiązania dostosowane do potrzeb danej osoby, przy jednoczesnym poszanowaniu i reagowaniu na zmieniające się okoliczności,

[275] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 26 i nast. Por. także: European Network of National Human Rights Institutions and Mental Health Europe, *Implementing supported decision-making. Developments across Europe and the role of National Human Rights Institutions*, Bruksela 2020, s. 8, http://ennhri.org/news-and-blog/implementing-supported-decision-making-for-people-with-disabilities-new-report-shows-developments-in-europe-and-the-role-of-nhris/ [data dostępu: 22.08.2021].

6) model wspieranego podejmowania decyzji powinien uwzględniać zabezpieczenia chroniące osobę wspieraną przed nieuzasadnionym naciskiem i konfliktem interesów z osobami wspierającymi; może angażować członków rodziny zarówno w procedurę udzielania wsparcia, jak i w proces nadzorowania środków wsparcia,
7) uwzględnienie w modelu wspieranego podejmowania decyzji różnych sieci społecznych (rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, rówieśnicy itp.) poprzez zapewnienie im udziału we wspieraniu osób z niepełnosprawnościami,
8) wspierane podejmowanie decyzji powinno podlegać regularnej kontroli przez kompetentny, niezależny i bezstronny organ lub sąd; należy więc zagwarantować osobom z niepełnosprawnościami dostęp do wymiaru sprawiedliwości, z uwzględnieniem odpowiedniej reprezentacji prawnej,
9) model wspieranego podejmowania decyzji powinien zawierać mechanizmy gwarantujące zachowanie równowagi pomiędzy udzielaniem odpowiedniego wsparcia a poszanowaniem godności ludzkiej, z uwzględnieniem prawa osób z niepełnosprawnościami do wyrażania swojej osobowości i podejmowania decyzji, w tym decyzji ryzykownych lub nierozsądnych[276].

Ważnym elementem wdrażania modelu wspieranego podejmowania decyzji, na który zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, jest także instytucjonalizacja w ustawodawstwach krajowych oświadczeń *pro futuro*[277]. Są to wcześniej wyrażone oświadczenia pozwalające na ustalenie woli i preferencji danej osoby na wypadek zaistnienia sytuacji czy okoliczności, w których osoba ta nie jest już w stanie samodzielnie ich wyrazić[278]. Oświadczenia *pro*

[276] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 21–29. Tak też: B. McSherry, *Legal capacity*…, s. 25. W literaturze przedmiotu wskazuje się na istotne wyzwanie w modelu wspieranego podejmowania decyzji, a mianowicie stworzenie jasnych granic pomiędzy udzielanym wsparciem w wykonywaniu autonomii decyzyjnej osoby z niepełnosprawnością a nieuprawnionym przejęciem kontroli nad procesem decyzyjnym osoby z niepełnosprawnością. Zagadnienie to wiąże się także z rozkładem odpowiedzialności za podjętą już decyzję, która wywołuje skutek właśnie w sferze prawnej osoby z niepełnosprawnością. Zob.: M. Scholten, J. Gather, *Adverse consequences*…, s. 229.

[277] M. Bach, L. Kerzner, *A new*…, s. 89.

[278] Więcej na temat oświadczeń *pro futuro*: J. Haberko, *Realizacja standardów bioetycznych w polskim prawie w zakresie oświadczeń pro futuro*, [w:] *Prawa człowieka wobec rozwoju biotechnologii*, red. L. Kondratiewa-Bryzik, K. Sękowska-Kozłowska, Warszawa

futuro stanowią niejednorodną grupę[279]. Jednym z nich jest pełnomocnictwo do spraw przyszłej opieki. Jego istota sprowadza się do wyboru zaufanej osoby i powierzeniu jej spraw zarówno majątkowych, jak i osobistych, w tym zdrowotnych[280], na wypadek utraty zdolności do czynności prawnych lub do wyrażenia zgody na interwencje medyczne. Oświadczenia *pro futuro* mogą także w swojej treści odnosić się wyłącznie do decyzji i spraw medycznych, a zatem przybierać formę, po pierwsze, wskazówek i życzeń co do dalszego leczenia, a po drugie, sprzeciwów co do określonych czynności, np. transfuzji krwi[281], lub w ogóle zaniechania terapii w stanach terminalnych (tzw. testamenty życia[282]). Pełnomocnik do spraw przyszłej opieki lub spraw zdrowotnych byłby wówczas związany treścią wspomnianych oświadczeń, o ile nie zostałyby one zmienione lub odwołane przez podopiecznego. Obecnie, także w polskim piśmiennictwie, coraz częściej podnosi się słuszny postulat *de lege ferenda* wprowadzenia przepisów zapewniających poszanowanie wcześniejszych oświadczeń woli podopiecznego, a także umożliwiających

---

2013, s. 130–147; M. Syska, *Medyczne oświadczenia pro futuro na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2013, *passim*.

[279] Szerzej: M. Syska, *Medyczne*…, s. 33 i nast.

[280] W polskim piśmiennictwie od wielu lat toczy się dyskusja dotycząca dopuszczalności *de lege lata* udzielania pełnomocnictwa do spraw zdrowotnych (inna nazwa: pełnomocnictwa medycznego). *De lege lata* brakuje jednak przepisów prawnych umożliwiających osobom upoważnionym przez pacjenta decydowanie o jego sprawach zdrowotnych, tj. udzielanie zgody, odmowy zgody albo sprzeciwu. Przemawia za tym enumeratywnie określony przez ustawodawcę w przepisach u.z.l. oraz u.p.p. katalog podmiotów uprawnionych do wyrażenia zgody zastępczej. Zob.: B. Janiszewska, *Pełnomocnictwo do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego*, MoP 2015, nr 15, s. 819–821; B. Janiszewska, *O udzieleniu pełnomocnictwa medycznego – uwagi na tle uchwały III CZP 19/15*, MoP 2015, nr 19, s. 1043–1049; M. Syska, *Medyczne*…, s. 39–40; L. Bosek, P. Sobolewski, *Oświadczenia na wypadek utraty zdolności do wyrażenia zgody na zabieg medyczny*, SPP 2015, z. 3, s. 3–14.

[281] Por.: M. Boratyńska, *Niektóre aspekty świadomej zgody pacjenta na leczenie na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Część 1. Sprzeciw pro futuro*, PiM 2007, nr 2, s. 23–32; J. Haberko, *Realizacja*…, s. 130–147.

[282] Zob.: E. Jachnik, *Testament życia w świetle Europejskiej Konwencji Bioetycznej a możliwość składania oświadczeń pro futuro w prawie polskim*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM" 2014, nr 4, s. 133–145; A. Dąbrowska, K. Jarnutowska, *Wybrane problemy związane z wprowadzeniem do ustawodawstwa polskiego regulacji prawnych dotyczących tzw. testamentów życia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 2, s. 85–95; M. Śliwka, *Testament życia oraz zaniechanie uporczywej terapii w projekcie ustawy bioetycznej (uwagi prawnoporównawcze)*, PiM 2009, nr 2, s. 21–36.

ustanawianie pełnomocnika na wypadek niezdolności do podejmowania decyzji o znaczeniu prawnym lub wyrażania woli[283].

Kolejnym z pozytywnie ocenianych w literaturze przedmiotu instrumentów wdrażających model wspieranego podejmowania decyzji stanowią tzw. umowy o reprezentację[284]. Są to umowy, na skutek których strony swobodnie umawiają się w przedmiocie ustanowienia osoby wspieranej i osoby wspierającej najczęściej z funkcjami reprezentacyjnymi, a także w kwestii zakresu wsparcia czy okoliczności, których ziszczenie się aktualizuje obowiązki po stronie osoby wspierającej. Innymi słowy, strony mogą ułożyć stosunek prawny według własnego uznania. Umowy o reprezentację pozwalają na odformalizowanie procedury ustanawiania osoby wspierającej, co zazwyczaj przebiega w postępowaniu sądowym. Takie rozwiązania wprowadzono m.in. w Kolumbii Brytyjskiej[285].

Podkreśla się także istotną rolę pozaprawnych środków wsparcia procesów decyzyjnych osób z niepełnosprawnościami. Jako przykład Piers Gooding wskazuje na pozaprawne środki wsparcia wdrożone w ustawodawstwie Finlandii, np. otwarte dialogi czy wspólne plany kryzysowe[286].

3.4. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji a Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych

Model wspieranego podejmowania decyzji zazwyczaj przedstawiany jest w literaturze przedmiotu jako stojący w opozycji do modelu zastępczego podejmowania decyzji[287]. Kontrowersje budzi zagadnienie, czy model wspie-

[283] Zob. zwłaszcza: I. Kleniewska, M. Szeroczyńska, *Założenia uregulowania w polskim prawie instytucji asystenta prawnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012, s. 109 i nast. Z kolei w zakresie instytucjonalizacji pełnomocnictwa do spraw zdrowotnych zob. m.in.: A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta z zaburzeniami psychicznymi*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2020, s. 219–229.

[284] N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 255.

[285] *Ibidem*, s. 255.

[286] P. Gooding, *Supported*…, s. 448.

[287] Zob. m.in.: N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 253. Autorzy wskazują, że modele wspieranego i zastępczego podejmowania decyzji są w stosunku do siebie konkurujące.

ranego podejmowania decyzji, do którego odnosi się Konwencja ONZ, może zawierać w sobie elementy modelu zastępczego podejmowania decyzji, tj. czy może przewidywać takie środki wsparcia dla osoby z niepełnosprawnością, które wiązać się będą z ustanowieniem osoby pełniącej funkcje reprezentacyjne, a więc działającej w jej imieniu i na jej rzecz, co prowadzi co najmniej do faktycznego ograniczenia lub pozbawienia zdolności do czynności prawnych.

Po pierwsze, wątpliwość ta wynika z błędnego tłumaczenia sformułowania *legal capacity*, wywodzącego się z anglosaskiej tradycji prawnej, w której nie ma jednoznacznego rozdzielenia zdolności biernej i zdolności czynnej. Ponadto *legal capacity* cechuje charakter faktyczny, a nie prawny[288], co już zasygnalizowano.

Po drugie, u podstaw tej wątpliwości leży fakt, że Konwencja ONZ *expressis verbis* nie odnosi się do tej kwestii.

Po trzecie wreszcie, źródłem wątpliwości jest także sama treść art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ w zw. z art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ, zgodnie z którą państwa-strony zagwarantują odpowiednie i skuteczne zabezpieczenia obejmujące środki związane z korzystaniem ze zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*; polskie tłumaczenie przyjęte w Konwencji ONZ: zdolności prawnej) w celu zapobieżenia nadużyciom. Dalej, według treści art. 12 ust. 4 zd. 2 Konwencji ONZ, zabezpieczenia zapewnią, że środki związane z korzystaniem ze zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*, polskie tłumaczenie przyjęte w Konwencji ONZ: zdolności prawnej) będą respektowały prawa, wolę i preferencje osoby, będą wolne od konfliktu interesów i bezprawnych nacisków, proporcjonalne i dostosowane do sytuacji danej osoby, stosowane przez możliwie najkrótszy czas, a ponadto będą podlegały regularnemu przeglądowi przez właściwe niezależne i bezstronne władze lub organ sądowy. Z kolei zgodnie z treścią art. 12 ust. 4 zd. 3 Konwencji ONZ zabezpieczenia powinny być proporcjonalne do stopnia, w jakim takie środki wpływają na prawa i interesy danej osoby. Pierwszy aspekt został już zanalizowany, stąd należy przejść od razu do aspektu drugiego.

W odniesieniu do drugiego czynnika warto wskazać, że choć Konwencja ONZ nie zakazuje wprost stosowania w ustawodawstwach państw-stron

[288] M. Domański, *Konwencja*…, s. 134.

Konwencji ONZ elementów zastępczego podejmowania decyzji, to – jak zasygnalizowano powyżej – autorzy Komentarza nr 1 do Artykułu 12 Konwencji ONZ zasadniczo nie pozostawiają wątpliwości, że przepisy Konwencji ONZ wykluczają istnienie jakichkolwiek regulacji umożliwiających stosowanie przez państwa-strony Konwencji ONZ mechanizmów czy nawet elementów zastępczego podejmowania decyzji[289]. Jak wskazuje się bowiem w treści komentarza: „Państwa-strony Konwencji ONZ są zobowiązane do uniemożliwienia zezwalania zastępczym decydentom na udzielanie zgody w imieniu osób niepełnosprawnych oraz są zobowiązane do zastąpienia reżimu zastępczego podejmowania decyzji modelem wspieranego podejmowania decyzji"[290]. Do tej propozycji wykładni przychyla się także Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka (ang. *United Nations High Commissioner of Human Rights*, UNHCHR), który w najnowszym raporcie dotyczącym zdrowia psychicznego oraz praw człowieka stwierdza, że „państwa powinny uchylić regulacje prawne umożliwiające zastępczym decydentom udzielanie zgody w imieniu osób z niepełnosprawnością oraz powinny wprowadzić model wspieranego podejmowania decyzji, zapewniając jego dostępność tym, którzy o to proszą"[291].

Zwolennicy wyżej wskazanego stanowiska, tj. zakazującego stosowania jakichkolwiek rozwiązań substytucyjnych, powołują się także na przebieg prac legislacyjnych nad treścią Konwencji ONZ. W poprzednich wersjach roboczych tego aktu normatywnego, w treści art. 12 ust. 2 przewidywano dwa obowiązki państw-stron, czyli obowiązek uznania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych (ang. *legal capacity*) osób z niepełnosprawnością we wszystkich dziedzinach życia, na równych zasadach z osobami pełnosprawnymi, oraz obowiązek zapewnienia wsparcia potrzebnego do wykonywania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych tam, gdzie jest ono potrzebne, przy czym miało ono mieć ściśle określony charakter, sprecyzowany w dalszych postanowieniach konwencyjnych. Udzielane środki wsparcia, zgodnie z poprzednią roboczą wersją art. 12 ust. 2 lit. a) Konwencji ONZ, miały być „proporcjonalne do wymaganego stopnia wsparcia

[289] Por.: M. Szwed, *Likwidacja*…, s. 66.

[290] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 17, s. 4.

[291] United Nations High Commissioner for Human Rights, *Mental health and human rights: A/HRC/34/32*, 2017.

i dostosowane do okoliczności danego przypadku tak, aby nie naruszały praw danej osoby, jej woli i preferencji oraz miały być wolne od konfliktu interesów i bezprawnych nacisków; takie wsparcie miało także podlegać regularnemu i bezstronnemu nadzorowi"[292].

Co istotne, z kolei w treści art. 12 ust. 2 lit. b) wersji roboczej Konwencji ONZ wprost odniesiono się do możliwości uwzględnienia w ustawodawstwach państw-stron Konwencji ustanawiania dla osób z niepełnosprawnością osobistej reprezentacji (ang. *personal representation*). Rozwiązanie to miało stanowić *ultima ratio*, a regulacje ustawowe miały zapewniać odpowiednie zabezpieczenia, w tym regularną kontrolę zarówno ustanawiania decydenta z funkcjami reprezentacyjnymi, jak i decyzji przez niego podejmowanych w imieniu i na rzecz osoby wspieranej. Zakładano, że kontrolę tę będzie sprawować kompetentny, bezstronny i niezawisły sąd[293]. W poprzedniej wersji roboczej Konwencji ONZ nie przewidywano art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ w dzisiejszym brzmieniu[294].

Ostatecznie zdecydowano się na zmianę treści przepisu art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ w ten sposób, że regulacje wyrażone w art. 12 ust. 2 lit. a) przeniesiono do obecnie obowiązującego przepisu art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, natomiast z treści art. 12 ust. 2 lit. b) całkowicie zrezygnowano[295]. Wykreślenie z treści art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ przepisów dotyczących możliwości ustanawiania decydenta z funkcjami reprezentacyjnymi (ang. *personal representation*) stanowi, zdaniem niektórych, o tym, że Konwencja

[292] „The assistance provided is proportional to the degree of support required and tailored to the person's circumstances, that such support does not undermine the legal rights of the person, respects the will and preferences of the person and is free from conflict of interest and undue influence. Such support shall be subject to regular and independent review", art. 12 ust. 2 lit. a) wersji roboczej Konwencji ONZ, [w:] N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 262.

[293] „Where States Parties provide for a procedure, which shall be established by law, for the appointment of personal representation as a matter of last resort, such a law shall provide appropriate safeguards, including regular review of the appointment of and decisions made by the personal representative by a competent, impartial and independent tribunal. The appointment and conduct of the personal representative shall be guided by principles consistent with the present Convention and international human rights law", art. 12 ust. 2 lit. b) wersji roboczej Konwencji ONZ, [w:] N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 262.

[294] *Ibidem*, s. 262.

[295] *Ibidem*, s. 261.

ONZ nie zezwala na wprowadzanie w ustawodawstwach państw-stron takich rozwiązań legislacyjnych[296].

W literaturze przedmiotu wyrażono także odmienne stanowisko, zgodnie z którym brak wyraźnego wskazania *expressis verbis* w treści Konwencji ONZ nie powoduje jeszcze, że zabrania ona stosowania elementów zastępczego podejmowania decyzji[297].

Kolejną kwestią budzącą wątpliwości jest treść przepisu art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ. Niektórzy argumentują, że uzasadnia on stosowanie elementów zastępczego podejmowania decyzji jako środków wsparcia (art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ), o ile spełniać będą one cechy, o których mowa w tym przepisie, tj. proporcjonalności, elastyczności, stosowania w możliwie najkrótszym czasie oraz podlegania regularnemu nadzorowi, jeżeli będą ustanawiane i wykonywane z poszanowaniem woli i preferencji osoby, której mają dotyczyć[298]. Wskazuje się, że art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ wprowadza system zabezpieczeń, które zazwyczaj „otaczałyby proces orzekania o niezdolności do czynności prawnych danej osoby"[299]. Niemniej – i takie stanowisko przyjmuje Komitet – wskazuje się, że zabezpieczenia, o których mowa w treści art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, nie są alternatywą wobec wspieranego podejmowania decyzji, stosowaną w wyjątkowych okolicznościach, lecz po prostu stanowią element tego modelu[300], a więc dotyczą wszystkich instrumentów w nim przewidzianych. Podkreśla się także, że środki wsparcia (art. 12 ust. 3

[296] Do zwolenników takiej wykładni należą m.in.: N. Devi, J. Bickenbach, G. Stucki, *Moving*…, s. 249–264.

[297] Zob. m.in.: A. Dhanda, *Legal Capacity*…, s. 429–462 (zwł. s. 457–458 i 460–461); T. Pajor, *Ochrona osób niepełnosprawnych a ubezwłasnowolnienie*, [w:] *Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, red. K. Kurowski, Łódź 2010, s. 80–86. O odmiennym stanowisku świadczą także złożone do Konwencji ONZ zastrzeżenia interpretacyjne przez część państw-stron Konwencji ONZ, m.in. Estonia, Holandia, Kanada, Norwegia. Zob.: M. Szwed, *Likwidacja*…, s. 67.

[298] Tak m.in.: M. Scholten, J. Gather, *Adverse consequences*…, s. 226–233; G. Schmukler, R. Daw, F. Callard, *Mental health law and the UN Convention on the rights of persons with disabilities*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2014, nr 37, s. 245–252; J. Dawson, *A realistic approach to assessing mental health laws' compliance with the UNRPD*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2015, nr 40, s. 72; G. Richardson, *Mental disabilities and the law: From substitute to supported decision-making*, „Current Legal Problems" 2012, nr 65, s. 346; T. Pajor, *Ochrona*…, s. 83.

[299] J. Dawson, *A realistic*…, s. 72.

[300] A.M. Martinez-Pujalte, *Legal capacity*…, s. 5.

Konwencji ONZ) nie mogą być stosowane wbrew wyraźnej woli osoby, która ma je uzyskać[301]. Zgodnie z tym stanowiskiem, skoro osoba wspierana wprost nie udzieliła zgody na zastosowanie wobec siebie środków wsparcia, o których mowa w treści art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ, nie można ich w stosunku do niej zastosować.

W literaturze przedmiotu, w odniesieniu do takiej propozycji wykładni przepisów Konwencji ONZ, zgodnie z którą jej przepisy, w tym art. 12 Konwencji ONZ, stoją na przeszkodzie wprowadzaniu w ustawodawstwach państw-stron jakichkolwiek elementów zastępczego podejmowania decyzji, wyrażono słusznie krytyczne stanowiska, wskazując na następujące argumenty.

Przede wszystkim w psychiatrii znane są przypadki, w których pomimo oferowanego osobom (np. pacjentom) wsparcia osoby te nie były w stanie podjąć świadomej decyzji (np. zgody na leczenie) z uwagi na brak po ich stronie kompetencji decyzyjnej stanowiącej warunek skuteczności wyrażanej przez nich zgody. Jako przykłady ilustrujące takie okoliczności można wskazać m.in. stan śpiączki, późne stadium demencji lub stan psychozy[302]. Osoby w takim stanie albo nie mogą w ogóle wyrazić swojej woli z uwagi na całkowity brak świadomości[303], albo co najmniej zmagają się z trudnościami w świadomym doświadczaniu rzeczywistości z uwagi na poważne zaburzenia funkcji poznawczych[304]. Faktem jest, że zaburzenia poznawcze mają negatywny wpływ na zdolność do podejmowania decyzji[305]. W takich przypadkach udzielane wsparcie decyzyjne polegające wyłącznie na informowaniu i pomocy w komunikowaniu woli osobom trzecim może okazać się nieskuteczne, a jakakolwiek forma dalszego wpływu może z kolei zostać oceniona jako bezprawny nacisk lub manipulacja. Dlatego też model wspieranego

---

[301] *Ibidem.*

[302] M. Scholten, J. Gather, *Adverse consequences*…, s. 231. Por.: D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…, s. 29; S.R. Pozón, *The convention on the rights of persons with disabilities and mental health law. A critical review*, „Alter. European Journal of Disability Research" 2016, nr 10, s. 303.

[303] B. Lewaszkiewicz-Petrykowska trafnie puentuje: „Bez świadomości nie ma woli ani w sensie psychologicznym, ani prawnym". Zob.: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 29.

[304] Por.: J. Dawson, *A realistic*…, s. 72. Więcej na temat pojęcia świadomości w psychiatrii: A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 173–188.

[305] D.V. Jeste, G.M.L. Eglit, B.W. Palmer, J.G. Martinis, P. Black, E.R. Saks, *Supported*…, s. 30.

podejmowania decyzji w takim kształcie, w jakim postulują jego wprowadzenie autorzy Komentarza do Konwencji ONZ, nie odpowiada na pytanie, kto ma wykonywać wolę i preferencje osób znajdujących się w powyżej wskazanych stanach faktycznych. Kwestię tę komplikować mogą dodatkowo takie okoliczności, w których osoby te wcześniej nie wyraziły żadnych deklaracji co do dalszego w stosunku do siebie postępowania, np. leczniczego.

Spośród krytycznych stanowisk należy zaakcentować także to, że państwa-strony, poza obowiązkiem poszanowania autonomii i prawa do posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością, mają także inne powinności konwencyjne, np. zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami dostępu do usług opieki zdrowotnej (art. 25 Konwencji ONZ)[306]. Stanowisku Komitetu ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością zarzuca się, że zaproponowane w nim zbyt szerokie, a przede wszystkim zbyt absolutystyczne ujęcie prawa do zdolności do czynności prawnych może naruszać inne prawa osób z niepełnosprawnością gwarantowane Konwencją ONZ[307]. Powyższy konflikt obowiązków najlepiej obrazują regulacje prawne dotyczące przymusowego leczenia psychiatrycznego, które powinny wyważać stojące ze sobą w kolizji wartości, w tym także interesy osób trzecich, takie jak bezpieczeństwo przed skutkami działań jednostek niepoczytalnych[308]. Zdaniem Johna Dawsona pojęcie *legal capacity* pozwala na określenie granicy pomiędzy tymi dwoma zobowiązaniami państw[309].

Argumentuje się także, że wprowadzenie pewnych ograniczeń zdolności do czynności prawnych, np. selektywnych, odnoszących się do konkretnych

---

[306] Por.: J. Dawson, *A realistic*…, s. 71. Tak też: M. Domański, *Konwencja*…, s. 130; S.R. Pozón, *The convention*…, s. 304.

[307] Tak trafnie m.in.: M. Domański, *Konwencja*…, s. 130.

[308] Należy zauważyć, że przyjmując za zasadną wykładnię Konwencji ONZ zaproponowaną przez Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością, należałoby odmówić zgodności z Konwencją ONZ wszelkim przepisom dopuszczającym w jakimkolwiek zakresie i okolicznościach przymusowe leczenie psychiatryczne oraz przymusową hospitalizację psychiatryczną. Zob.: M.C. Freeman, K. Kolappa, J.M. Caldas de Almeida, A. Kleinman, N. Makhashivili, S. so Phakathi, B. Saraceno, G. Thornicroft, *Reversing hard won victories in the name of human rights: a critique of the General Comment on Article 12 of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, „Lancet Psychiatry" 2015, nr 9, vol. 2, s. 846 i nast., [za:] M. Domański, *Konwencja*…, s. 130. Więcej na temat przymusowej hospitalizacji psychiatrycznej w świetle Konwencji ONZ zob.: M. Szwed, *Przymusowe umieszczenie*…

[309] J. Dawson, *A realistic*…, s. 71.

czynności prawnych, z uwagi właśnie na brak lub poważne ograniczenia świadomości, nie oznacza jeszcze, że osoba ta pozbawiana jest podmiotowości prawnej[310] czy nawet zdolności do czynności prawnych w pozostałych aspektach życia lub w stosunku do innych czynności prawnych[311], co stałoby w sprzeczności z przepisami Konwencji ONZ. Także w polskiej doktrynie prawa cywilnego wskazuje się na konieczność relatywizowania braku świadomości do konkretnej sytuacji[312], a w konsekwencji stosowanie środków wsparcia z elementami zastępczego podejmowania decyzji tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne. Postuluje się także wprowadzenie tzw. testów zdolności funkcjonalnych (ang. *functional capacity tests*)[313], czyli badanie stanu zdrowia przy uwzględnieniu rodzaju planowanej czynności prawnej i zdolności psychicznych koniecznych do jej dokonania[314].

Wreszcie wskazuje się na negatywne konsekwencje tak absolutystycznie rozumianego modelu wspieranego podejmowania decyzji dla osób z niepełnosprawnościami w zakresie rozkładu odpowiedzialności za podjęte przez tę osobę działania prawne lub dokonane czynności prawne. W modelu wspieranego podejmowania decyzji formalnie czynność dokonywana jest przez osobę, która uzyskała wsparcie (np. skorzystała z usług doradcy czy opiekuna niemającego funkcji reprezentacyjnych). W związku z tym ponosi ona zasadniczo pełną odpowiedzialność odszkodowawczą za podjęte przez siebie działania, choć w rzeczywistości mogła zostać nakłoniona przez innych, którzy wykorzystali jej ograniczenia intelektualne lub percepcyjne[315].

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zasadna jest taka wykładnia przepisów Konwencji ONZ, w tym jej art. 12, która dopuszcza (wbrew

---

[310] *Ibidem*.

[311] Powyższe twierdzenie J. Dawson ilustruje przykładem osoby niewidomej, której regulacje prawne odmawiają skutecznego ubiegania się o uzyskanie kwalifikacji do prowadzenia pojazdu w ruchu drogowym, lecz nie odmawia się jej innych praw, chociażby prawa do sprzedaży domu. Zob.: J. Dawson, *A realistic*…, s. 71 i nast.

[312] Tak: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady*…, s. 42–43. Autorka wskazuje, że „stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli", o którym mowa w treści art. 82 k.c., to stan, kiedy zachodzi niemożność oceny znaczenia własnego postępowania w odniesieniu do konkretnego czynu, a nie postępowania w ogólności.

[313] J. Dawson, *A realistic*…, s. 74.

[314] Por.: J. Wierciński, *Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu*, Warszawa 2013, s. 97 i nast.

[315] M. Domański, *Konwencja*…, s. 143.

propozycji ich wykładni wysuniętej przez Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością) stosowanie w ramach modelu wspieranego podejmowania decyzji, w tym rozwiązań legislacyjnych, uwzględniających możliwość działania w imieniu i na rzecz osoby wymagającej pomocy (rozwiązania substytucyjne)[316]. Mowa tutaj o możliwości ustanawiania zewnętrznego decydenta, np. opiekuna czy doradcy, kompetentnego do reprezentacji danej osoby faktycznie niezdolnej do wykonywania przysługującej jej autonomii decyzyjnej, gdy wszelkie inne środki wsparcia w wykonywaniu podmiotowości prawnej (lub ściślej: zdolności do czynności prawnych) okażą się nieskuteczne (zasada subsydiarności). Należy jednak wyraźnie podkreślić, że uznanie zasadności idei ustanawiania zewnętrznego decydenta nie oznacza jeszcze automatycznie przyzwolenia na to, by miał on działać we wszystkich aspektach życia osoby wspieranej ani że miałoby się to odbywać wbrew jej woli. Ustanowienie decydenta z funkcjami reprezentacyjnymi stanowiłoby bowiem środek wsparcia, o którym mowa w treści art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ. Jego wdrożenie w ustawodawstwach państw-stron Konwencji ONZ wymagałoby dostosowania go do wymagań określonych w treści art. 12 ust. 4 dokumentu, stanowiących niejako wyjątek od ogólnej zasady przyznawania prawa do pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ)[317].

Decydent taki byłby związany wolą i preferencjami osoby wspieranej, o ile nie byłyby one sprzeczne z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, wyrażonymi bezpośrednio lub w formie dyrektyw antycypowanych, a w razie ich braku – dążyłby do najlepszej interpretacji hipotetycznej woli i preferencji takiej osoby, i ostatecznie na jej podstawie działał w imieniu i na rzecz osoby wspieranej. Na ten ostatni element wskazują sami autorzy Komentarza do Konwencji ONZ, zauważając: „tam, gdzie po dokonaniu znacznych wysiłków nie jest możliwe ustalenie woli i preferencji jednostki, najlepsza interpretacja jej woli i preferencji powinna zastąpić jej najlepiej pojmowany interes"[318]. Innymi słowy, „najlepsza interpretacja woli i preferencji" ma,

[316] Tak też m.in.: A. Dhanda, *Legal Capacity*…, s. 458, 460–462, gdzie autorka wskazuje, że równe traktowanie wymaga czasami odmiennego traktowania, co znajduje uzasadnienie w różnorodności potrzeb osób z niepełnosprawnością i stanowi gwarancję uniwersalnego wzrostu i rozwoju ludzi.

[317] Tak też: M. Domański, *Konwencja*…, s. 151.

[318] Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Convention*…, pkt 21, s. 5.

w świetle Konwencji ONZ, zastąpić „najlepiej pojmowany interes" w jego obiektywnym rozumieniu[319]. Autorzy komentarza nie wyjaśniają jednak, kto miałby dokonywać takich ustaleń, a przede wszystkim, kto miałby na ich podstawie działać w imieniu i na rzecz osoby wspieranej. Nie jest także jasne, czy sformułowanie „najlepsza interpretacja woli i preferencji" (ang. *best interpretation of will and preferences*) odnosi się do samego procesu interpretacji, czy może do jej wyniku[320].

O ile jednak decydent zewnętrzny działałby w oparciu o powyższe wytyczne, tj. w pierwszej kolejności, aktualną wolę i preferencje osoby wspieranej, a dopiero później, gdy nie da się ich ustalić lub proces ten się nie powiódł[321], w oparciu o najlepszą interpretację hipotetycznej woli i preferencji takiej osoby, to podejmowane przez niego działania, w tym dokonywane czynności prawne w imieniu i na rzecz osoby wspieranej, uwzględniałyby jej życzenia w możliwie najdokładniejszy sposób. Dopiero, gdy mimo podjętych starań nie da się ustalić ani woli i preferencji aktualnych, ani woli i preferencji hipotetycznych, uzasadnione byłoby działanie w oparciu o „najlepiej pojęty interes" osoby zastępowanej. Takie rozwiązanie, w mojej ocenie, nie wpisywałoby się w tradycyjnie rozumiany model zastępczego podejmowania decyzji, a w związku z tym nie byłoby sprzeczne z Konwencją ONZ, gdzie osoba działająca w imieniu i na rzecz osoby wspieranej nie jest związana wyrażanymi przez nią życzeniami lub życzeniami hipotetycznymi ustalonymi w oparciu o wyznawany system wartości czy dotychczasowy styl życia, lecz zawsze działa w oparciu o jej „najlepiej pojęty interes" rozumiany obiektywnie[322].

W kontekście powyższych rozważań wypada przychylić się zatem do stanowiska, że konieczna jest nie tyle zmiana Konwencji ONZ, co popularyzacja innej propozycji wykładni jej przepisu art. 12 niż zaproponowana przez

---

[319] *Ibidem*, pkt 27, s. 6.

[320] Por.: P. Skowron, *Giving substance to the 'best interpretation of will and preferences'*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2019, nr 62, s. 125–134.

[321] *Ibidem.*

[322] Rozwiązania substytucyjne jako zgodne z Konwencją ONZ dopuszczają także: M. Domański (zob.: M. Domański, *Konwencja*…, s. 152), M. Bach. L. Kerzner (zob.: M. Bach, L. Kerzner, *A new*…,), J. Dawson (zob.: J. Dawson, *A realistic*…). Odmiennie: A. Martinez-Pujalte, *Legal capacity*…, s. 6. Z kolei M. Scholten i J. Gather opowiadają się za zmianą Konwencji ONZ w celu wyraźnego dopuszczenia w niej stosowania przez państwa-strony Konwencji ONZ rozwiązań substytucyjnych (zob.: M. Scholten, J. Gather, *Adverse consequences*…, s. 232).

autorów komentarza. Uwzględnia ona bowiem stosowanie w wyjątkowych sytuacjach, w ramach modelu wspieranego podejmowania decyzji, pewnych elementów zastępczego podejmowania decyzji, tj. działania w imieniu i na rzecz osoby, u której zdiagnozowano całkowity brak świadomości lub poważne zaburzenia funkcji poznawczych. Po takie rozwiązanie należy sięgać dopiero po wyczerpaniu innych środków wsparcia, a dodatkowo musi ono spełniać pozostałe wymagania określone w treści art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, takie jak respektowanie woli i preferencji osób z niepełnosprawnością, których one dotyczą, wolność od konfliktu interesów i bezprawnych nacisków, proporcjonalność i dopasowanie do potrzeb konkretnej osoby, zastosowanie przez możliwie najkrótszy czas, regularna kontrola przez właściwe, niezależne i obiektywne władze lub organ sądowy.

4. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji na przykładzie prawa niemieckiego

4.1. Uwagi wstępne

Niemieckie prawo opiekuńcze dotyczące ochronnych instrumentów prawnych w stosunku do osób pełnoletnich, wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw w ostatnich kilkudziesięciu latach doczekało się licznych nowelizacji, w tym trzech szczególnie istotnych: w 1990 r.[323], 2009 r.[324] oraz 2021 r. Ta ostatnia wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2023 r.[325]

[323] Gesetz zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige vom 12.09.1990 („Bundesgesetzblatt" 1990, Teil I, Nr. 48 vom 21.09.1990, 2002), https://www.bgbl.de [data dostępu: 15.10.2021].

[324] Gesetz zur Reform des Verfahrens in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit (FGG-Reformgesetz – FGG-RG) vom 17.12.2008 („Bundesgesetzblatt" 2008, Teil I, Nr. 61 vom 22.12.2008, 2586), https://www.bgbl.de [data dostępu: 15.10.2021].

[325] Gesetz zur Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrecht vom 04.05.2021 („Bundesgesetzblatt" 2021, Teil I, Nr. 21 vom 12.05.2021, 882) [data dostępu: 15.10.2021].

Pierwsza wspomniana wyżej nowelizacja, czyli z 1990 r.[326], miała na celu zastąpienie instytucji ubezwłasnowolnienia (niem. *Entmündigung*) nową instytucją opieki prawnej nad osobami pełnoletnimi potrzebującymi pomocy w prowadzeniu swoich spraw (niem. *rechtliche Betreuung*)[327]. Z kolei w 2009 r. weszła w życie ustawa o postępowaniu w sprawach rodzinnych i rozstrzyganych w postępowaniu nieprocesowym (dalej: „FamFG")[328], znajdująca zastosowanie także do postępowań opiekuńczych. Postępowanie w sprawach opiekuńczych (niem. *Betreuungssachen*) zostało uregulowane w §§ 271 FamFG i następnych. Z kolei liczne zmiany w prawie opiekuńczym zaproponowane w najnowszej nowelizacji z 2021 r. mają na celu przede wszystkim wzmocnienie prawa do samostanowienia osób objętych opieką prawną, a tym samym dostosowanie ustawodawstwa niemieckiego do wymogów Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[329]. Poszczególne rozwiązania legislacyjne najnowszej nowelizacji zostaną zasygnalizowane poniżej, przy analizie szczegółowych zagadnień niemieckiego prawa opiekuńczego.

Przed analizą poszczególnych rozwiązań legislacyjnych dotyczących prawa opiekuńczego należy krótko uzasadnić przyjęcie i stosowanie w niniejszej pracy terminologii prawniczej. Instytucję niemieckiego prawa cywilnego, określaną ustawowym sformułowaniem *rechtliche Betreuung*, tłumaczę jako „opieka prawna". Nie jest to jednak instytucja odpowiadająca w swojej treści, a przynajmniej nie kompleksowo, instytucji polskiej opieki prawnej, będącej przedmiotem niniejszej pracy. Przyjęcie takiej nomenklatury podyktowane

[326] Gesetz zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige vom 12.09.1990 („Bundesgesetzblatt" 1990, Teil I, Nr. 48 vom 21.09.1990, 2002).

[327] Por.: M. Tomaszewska, *Kilka uwag o opiece w prawie niemieckim*, „Opieka, Wychowanie, Terapia" 2006, nr 1–2, s. 45.

[328] Gesetz zur Reform des Verfahrens in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit (FGG-Reformgesetz – FGG-RG) („Bundesgesetzblatt" 2008, Teil I, Nr. 61 vom 22.12.2008, 2586).

[329] Tak: Gesetzentwurf der Bundesregierung – Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrechts, Drucksache 564/20, 25.09.2020, s. 1. Tak też: A. Schneider, *Die Neuregelung des Betreuungsrechts*, „Zeitschrift für das gesamte Familienrecht" 2020, nr 22, s. 1797. Więcej na temat historii reform niemieckiego prawa opiekuńczego, w tym najnowszej nowelizacji z 2021 r. i jej wpływu na kształt regulacji dotyczących opieki nad osobami małoletnimi: A.R. Jurewicz, *Projekt kompleksowej reformy niemieckiego kodeksu cywilnego w zakresie Vormundschaftsrecht – stan aktualny*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu" 2021, nr 1, s. 39–63.

jest dosłownym tłumaczeniem słowa *Betreuung* jako „opieki”[330], przy jednoczesnym braku odpowiednika w polskiej terminologii prawniczej dla niemieckiej instytucji *rechtliche Betreuung*.

4.2. Uchylenie przepisów prawnych o ubezwłasnowolnieniu

Po raz pierwszy potrzeba zmiany ustawodawstwa w zakresie uchylenia instytucji ubezwłasnowolnienia została zakomunikowana w oświadczeniu rządu federalnego w sprawie sprawozdania Komisji Ekspertów dotyczącego sytuacji psychiatrii w Republice Federalnej Niemiec z dnia 13 lutego 1979 r.[331], stanowiącego odpowiedź na opublikowany w 1975 r. komunikat o stanie psychiatrii w tym państwie[332].

Prace legislacyjne nad nową formą prawnego wsparcia osób z niepełnosprawnością rozpoczęły się w kwietniu 1986 r. powołaniem przez Ministerstwo Sprawiedliwości grupy roboczej. Ich wynikiem było opracowanie rządowego projektu ustawy o pieczy (niem. *Betreuungsgesetz*[333]). Został on uchwalony na początku lipca 1990 r. przez Bundestag, a następnie zatwierdzony przez Bundesrat.

Poniżej zostaną wskazanie czynniki, które implikowały podjęcie prac legislacyjnych nad uchyleniem instytucji ubezwłasnowolnienia.

---

[330] Zob.: tłumaczenie *Betreuung* jako „opieki” w słowniku prawniczym online firmowanym przez Deutsch-Polnische Juristen-Vereinigung e.V., http://www.woerterbuch-deutsch-polnisch.de [data dostępu: 23.10.2021]. Tak też: A.R. Jurewicz, *Projekt*…, s. 40.

[331] Zob.: Stellungnahme der Bundesregierung zum Bericht der Sachverständigen Kommission über die Lage der Psychiatrie in der Bundesrepublik Deutschland – Zur psychiatrischen und psychotherapeutisch/psychosomatischen Versorgung der Bevölkerung – unter Berücksichtigung der inzwischen eingetretenen Veränderungen – Drucksachen 7/4200, 7/4201, nr druku 8/2565.

[332] Unterrichtung durch die Bundesregierung – Bericht über die Lage der Psychiatrie in der Bundesrepublik Deutschland – Zur psychiatrischen und psychotherapeutisch/psychosomatischen Versorgung der Bevölkerung, Drucksache 7/4200, https://dserver.bundestag.de [data dostępu: 29.12.2021].

[333] Gesetzentwurf der Bundesregierung – Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG, Drucksache 11/4528, 11.05.1989).

Po pierwsze, z dezaprobatą ze strony przedstawicieli piśmiennictwa spotykały się skutki prawne ubezwłasnowolnienia[334], w szczególności te w postaci utraty lub ograniczenia z mocy prawa zdolności do czynności prawnych, które zostały uznane za nieproporcjonalną ingerencję w sferę praw i wolności osób z niepełnosprawnościami[335], m.in. zdolność do zawarcia związku małżeńskiego czy zdolność testowania[336].

Po drugie, podkreślono, że w dotychczasowym stanie prawnym brakowało gwarancji poszanowania wcześniej wyrażonych życzeń osoby pozbawionej lub ograniczonej w zdolności do czynności prawnych, w tym życzeń dotyczących ustanowienia przedstawiciela ustawowego[337]. Z krytyką spotkał się też sam model zawodowej opieki i kurateli (niem. *Berufsvormünder*, *Berufspfleger*), w którym przedstawiciel ustawowy, często bez osobistej styczności z podopiecznym, sprawował nad nim opiekę czy kuratelę[338]. Model ten nie sprzyjał nawiązaniu osobistej relacji między opiekunem a podopiecznym opartej na zaufaniu. Uznano, że dotychczasowe przepisy dotyczące ubezwłasnowolnienia prowadziły do uprzedmiotowienia pełnoletniej osoby niezdolnej do samodzielnego działania oraz całkowitego wyłączenia jej aktywności w sferze stosunków cywilnoprawnych i innych.

Po trzecie, krytykowano także sam sposób regulacji zagadnienia ochrony osób pełnoletnich i wielość instytucji prawnych w tym zakresie. Problemy interpretacyjne budziły niejasne zakresy zastosowania tych instytucji prawnych utrudniające ich wyraźne rozgraniczenie[339].

Czwartym czynnikiem, na który wskazuje się w piśmiennictwie, a który odegrał rolę w procesie odchodzenia od instytucji ubezwłasnowolnienia, była także praktyka orzecznicza. Jak zaznaczają Wilfried Schlüter i Norbert

---

[334] Tak m.in.: W. Schlüter, N. Liedmeier, *Nowe prawo o pieczy nad pełnoletnim*, RPEiS 1990, nr 3–4, s. 102–103.

[335] *Ibidem*, s. 103.

[336] Zob.: Gesetzentwurf der Bundesregierung, Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG) z dnia 11 maja 1989 r., nr druku 11/4528, s. 49.

[337] *Ibidem*, s. 50.

[338] *Ibidem*.

[339] Zob.: W. Schlüter, N. Liedmeier, *Nowe prawo*…, s. 103.

Liedmeier: „nastąpiło wyraźne przesunięcie praktyki orzeczniczej od ubezwłasnowolnienia ku kurateli”[340].

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 12 września 1990 r.[341] zniesiono dotychczasowe przepisy o ubezwłasnowolnieniu (niem. *Entmündigung*), a także przepisy kurateli nad osobami pełnoletnimi (niem. *Vormundschaft über Volljährige*). W miejsce wyżej wymienionych instytucji prawnych weszły w życie przepisy instytucjonalizujące nową, nieznaną polskiemu prawu cywilnemu i bardziej elastyczną[342] formę opieki prawnej nad osobami pełnoletnimi (niem. *rechtliche Betreuung*).

De lege lata instytucja opieki prawnej regulowana jest w przepisach § 1896 BGB–§ 1908i BGB.

4.3. Materialnoprawne przesłanki ustanowienia opieki prawnej

Materialnoprawne przesłanki ustanowienia opieki są obecnie zgoła odmienne od przesłanek materialnoprawnych wcześniej obowiązującej instytucji ubezwłasnowolnienia[343], które w ocenie ustawodawcy sformułowane były za pomocą dyskryminujących zwrotów, np. choroba psychiczna (niem. *Geisteskrankheit*) czy niedorozwój umysłowy (niem. *Geistesschwäche*)[344]. Zrezygnowano także z takich określeń jak rozrzutność (niem. *Verschwendung*),

[340] *Ibidem*, s. 102. Por. także: U. Ernst, *Ubezwłasnowolnienie*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2010, nr 4, s. 29.

[341] Das Gesetz zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz) vom 12.09.1990. Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 1992 r.

[342] Por.: L. Kociucki, *Piecza nad ludźmi starymi w polskim prawie cywilnym i opiekuńczym na tle porównawczym*, RPEiS 1999, z. 1, s. 134–135.

[343] Zgodnie z treścią uchylonego § 6 BGB mógł być ubezwłasnowolniony ten, kto wskutek choroby umysłowej albo słabości umysłowej nie jest w stanie troszczyć się o własne sprawy. Mógł być również ubezwłasnowolniony ten, kto wskutek marnotrawstwa bądź skłonności do nierozsądnych i bezcelowych wydatków naraża siebie lub swoją rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku. To samo dotyczyło osoby, która wskutek pijaństwa lub narkomanii nie była w stanie troszczyć się o własne sprawy lub narażała siebie albo swoją rodzinę na niedostatek, albo wreszcie zagrażała bezpieczeństwu innych.

[344] Zob.: Gesetzentwurf der Bundesregierung, Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG) z dnia 11 maja 1989 r., nr druku 11/4528, s. 52.

pijaństwo (niem. *Trunksucht*) czy uzależnienie od środków odurzających (niem. *Rauschgiftsucht*), które po wejściu przedmiotowej nowelizacji w życie nie stanowią już przesłanek materialnoprawnych ustanowienia opieki.

De lege lata, zgodnie z treścią § 1896 ust. 1 BGB, opieka prawna może zostać ustanowiona dla osoby pełnoletniej wówczas, gdy osoba ta nie może w całości lub w części zająć się swoimi sprawami z powodu zaburzenia psychicznego (niem. *psychischen Krankheit*) albo fizycznej, umysłowej lub psychicznej niepełnosprawności (niem. *körperliche, geistige oder seelische Behinderung*). Można zatem wyodrębnić następujące przesłanki, które muszą ziścić się kumulatywnie, by zaistniała potrzeba ustanowienia opieki prawnej: po pierwsze, przesłanka medyczna (choroba lub niepełnosprawność określonego rodzaju); po drugie, potrzeba pomocy (niem. *Hilfsbedürftigkeit*), na którą składają się nieumiejętność lub znacznie ograniczona umiejętność po stronie osoby pełnoletniej samodzielnego załatwienia sprawy lub spraw. Należy dodać, że sprawy te muszą dotyczyć obrotu prawnego (niem. *Rechtsangelegenheit*), pełnoletniej osoby zainteresowanej, nie zaś osób trzecich, a ponadto musi zachodzić związek przyczynowy między potrzebą pomocy a przesłanką medyczną[345].

W tym miejscu należy jednak nadmienić, że na skutek uchwalenia ustawy nowelizującej instytucję opieki prawnej z dnia 4 maja 2021 r., która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2023 r.[346], zmienią się przesłanki materialnoprawne ustanowienia opieki prawnej dla osób pełnoletnich. Ustawodawca niemiecki zrezygnował z medycznych przesłanek zaburzenia psychicznego oraz fizycznej, umysłowej lub psychicznej niepełnosprawności, które zostaną zastąpione następującymi przesłankami, tj. chorobą (niem. *Krankheit*) oraz niepełnosprawnością (niem. *Behinderung*), bez określenia ich rodzaju[347]. Pozostałe materialnoprawne przesłanki pozostają bez zmian.

---

[345] Por.: R. Schmidt, *Familienrecht. Ehe. Verwandtschaft. Vormundschaft. Betreuung und Pflegschaft*, Hamburg 2016, s. 332–333.

[346] Gesetz zur Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrecht vom 04.05.2021 („Bundesgesetzblatt" 2021, Teil I, G 5702, Nr. 21; dalej: projekt ustawy nowelizującej niemieckie prawo opiekuńcze z 4.05.2021 r.).

[347] Zob.: § 1814 ust. 1 BGB oraz § 1815 ust. 1 BGB według ustawy nowelizującej niemiecki kodeks cywilny w zakresie prawa opiekuńczego z 4.05.2021 r. Tak też: A. Schneider, *Die Neuregelung…*, s. 1798.

Opiekuna prawnego (niem. *Betreuer*) wyznacza się na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, z kolei w przypadku osoby niepełnosprawnej fizycznie – wyłącznie na jej wniosek, chyba że nie może ona wyrazić swojej woli (§ 1896 ust. 1 zd. 3 BGB). Osoba niezdolna do czynności prawnych posiada zdolność do samodzielnego złożenia wniosku o ustanowienie opiekuna (§ 1896 ust. 1 zd. 2 BGB)[348]. Co istotne, jego ustanowienie opiera się na zasadzie dobrowolności. Niedopuszczalne jest ustanawianie opieki prawnej dla osoby pełnoletniej wbrew jej wolnej woli (niem. *gegen den freien Willen*, § 1896 ust. 1a BGB)[349]. Zasada dobrowolności została podtrzymana w nowelizacji prawa opiekuńczego, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2023 r.

4.4. Ustanowienie opieki a zdolność do czynności prawnych podopiecznego

Ustanowienie opiekuna prawnego (niem. *Betreuer*) pozostaje bez wpływu na zdolność do czynności prawnych podopiecznego[350]. Oznacza to, że osoba, która ma zdolność do czynności prawnych (niem. *geschäftsfähig*), zachowuje ją mimo ustanowienia opiekuna prawnego. Podobnie osoba, która nie jest zdolna do czynności prawnych (niem. *geschäftsunfähig*), pozostaje w tym zakresie niezdolna mimo ustanowienia opiekuna prawnego. Innymi słowy,

[348] We wszystkich sprawach opiekuńczych podopieczny zachowuje samodzielną zdolność procesową (niem. *verfahrensfähig*), niezależnie od jego zdolności do czynności prawnych (§ 275 FamFG).

[349] Istotną gwarancją procesową zasady dobrowolności jest obowiązek przesłuchania osoby, której dotyczy postępowanie o ustanowienie opieki (§ 278 FamFG). Por.: Beschluss des Bundesverfassungsgerichts vom 23.03.2016, 1 BvR 184/13, w którym Federalny Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że „z uwagi na głęboką ingerencję w ogólne prawa osobiste, które mogą wiązać się z opieką, osobiste wysłuchanie osoby zainteresowanej jest zasadniczo niezbędne". Treść orzeczenia dostępna na stronie internetowej: https://www.bundesverfassungsgericht.de [data dostępu: 30.01.2022].

[350] Tak: A. Bauer, *Komentarz do § 1896 BGB*, teza A, [w:] *BGB Kommentar, Auflage 5*, red. H. Prütting, G. Wegen, G. Weinreich, Köln 2010, s. 2507; W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*, teza I.1, [w:] *J. von Staudingers, Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. § 1896–1921, Rechtliche Betreuung und Pflegschaft*, red. W. Bienwald, M. Coester, Berlin 2017, s. 474. Należy odnotować, że w niemieckim prawie cywilnym przyjęła się i nadal obowiązuje nieznana polskiemu prawu cywilnego koncepcja naturalnej niezdolności do czynności prawnych. Zob.: L. Kociucki, *Zdolność…*, s. 161–163; M. Tomaszewska, *Kilka uwag…*, s. 46.

opiekun prawny może zostać ustanowiony zarówno dla osoby, która ma zdolność do czynności prawnych, jak i dla osoby, która jej nie posiada[351].

Ochronę obrotu cywilnoprawnego przed konsekwencjami czynności prawnych dokonywanych przez podopiecznego będącego z powodu zaburzenia psychicznego w stanie wyłączającym swobodne wyrażenie woli gwarantuje treść § 104 Nr 2 BGB (niem. *natürliche Geschäftsunfähigkeit*) w zw. z treścią § 105 BGB[352], które znajdują zastosowanie także w stosunku do osób nieobjętych opieką w rozumieniu §§ 1896 BGB i następnych. Oświadczenia woli złożone przez osobę w wyżej wymienionym stanie psychicznym są zasadniczo bezwzględnie nieważne (§ 104 Nr 2 BGB w zw. z § 105 BGB)[353]. W niemieckim piśmiennictwie wyraźnie się podkreśla, że jest to odpowiedni mechanizm chroniący obrót cywilnoprawny i że „nie potrzeba wyraźnego, stwierdzonego przez sąd wykluczenia z uczestnictwa w obrocie prawnym"[354]. Ustanowienie opiekuna prawnego pozostaje także bez wpływu na zdolność podopiecznego do zawarcia związku małżeńskiego (niem. *Ehefähigkeit*), testowania (niem. *Testierfähigkeit*) oraz na prawa wyborcze (niem. *Wahlrecht*).

---

[351] A. Jürgens, D. Kröger, R. Marschner, P. Winterstein, *Betreuungsrecht kompakt. Systematische Darstellung des gesamten Betreuungsrechts*, München 2002, s. 20.

[352] Zgodnie z treścią § 104 BGB: „Niezdolne do czynności prawnych są: 1. osoby, które nie ukończyły siedmiu lat; 2. osoby, które z powodu zaburzenia psychicznego znajdują się w stanie wyłączającym swobodne wyrażanie woli, chyba że stan ten jest ze swej natury przejściowy". Z kolei zgodnie z treścią § 105 BGB: „1) Oświadczenia woli osoby niezdolnej do czynności prawnych jest nieważne. 2) Nieważne jest również oświadczenie woli złożone w stanie nieprzytomności lub przejściowego zakłócenia aktywności umysłowej" [tłumaczenie własne].

[353] Z zastrzeżeniem wyjątku, o którym mowa w treści § 105a BGB, odnoszącym się do drobnych spraw życia codziennego. Zasadniczo umowy zawarte przez osobę pełnoletnią i niezdolną do czynności prawnych w drobnych sprawach życia codziennego uznaje się za skutecznie zawarte, jeśli świadczenia z nich zostały już wykonane (§ 105a BGB).

[354] W. Schlüter, N. Liedmeier, *Nowe prawo*…, s. 103. Odmiennie stanowiska wyraża się m.in. w polskim orzecznictwie. Zob. m.in.: uchwała SN z dnia 12 grudnia 1960 r., I CO 25/60, OSNCK 1961, Nr 2, poz. 32, w której SN podkreśla niekorzystne następstwa choroby psychicznej dla osoby będącej stroną postępowania procesowego, co znaczy, że choroba psychiczna może uniemożliwiać nieubezwłasnowolnionej stronie przedstawianie materiału dowodowego i przedsiębrania czynności procesowych koniecznych dla obrony jej praw. SN wskazuje także, że choroba psychiczna może powodować, że procesowe oświadczenia strony nieubezwłasnowolnionej będą wadliwe i nie będą odpowiadać jej rzeczywistej woli.

4.5. Reprezentacja podopiecznego przez opiekuna prawnego

Opiekun jest przedstawicielem ustawowym podopiecznego i reprezentuje go zarówno przed sądem, jak i poza nim[355] (§ 1902 BGB), lecz tylko w tym zakresie, w jakim został umocowany do sprawowania opieki nad podopiecznym przez sąd, tj. w zakresie swoich zadań (niem. *Aufgabenkreis*).

Zakres umocowania do reprezentacji podopiecznego (niem. *Vertretungsmacht*) jest zbieżny z zakresem zadań opiekuna prawnego i nie może być od niego ani węższy, ani szerszy. Uprawnienia przedstawicielskie przysługują opiekunowi prawnemu niezależnie od tego, jaki jest rodzaj czy stopień nasilenia choroby lub niepełnosprawności podopiecznego, a także niezależnie od modelu opieki, o czym mowa dalej.

W piśmiennictwie zaznacza się, że może zatem dochodzić do „podwójnych zobowiązań", czyli zawierania dwóch umów w tym samym zakresie, np. najpierw przez podopiecznego mającego zdolność do czynności prawnych i tym samym działającego samodzielnie w obrocie prawnym, a następnie przez opiekuna prawnego, któremu przysługuje umocowanie do reprezentacji podopiecznego w zakresie spraw, dla których ustanowiono opiekę[356]. Współpraca i stały kontakt między podopiecznym a jego opiekunem prawnym mogą minimalizować ryzyko powstawania „podwójnych zobowiązań". Co więcej, zmniejszać to ryzyko może sama postawa opiekuna prawnego, który świadomie i umiejętnie korzysta ze swoich uprawnień reprezentacyjnych dopiero w ostateczności, co leży u podstaw zasady subsydiarności wywodzonej z treści § 1896 BGB w zw. z § 1901 BGB.

Z dniem 1 stycznia 2023 r. obowiązek korzystania przez opiekuna prawnego z uprawnień reprezentacyjnych dopiero wtedy, gdy będzie to konieczne, zostanie *expressis verbis* sformułowany w nowej treści § 1821 ust. 1 BGB. W pierwszej kolejności opiekun prawny będzie obowiązany do wspierania podopiecznego w jego samodzielnym działaniu w obrocie prawnym (nowa treść § 1821 ust. 2 *in principio* BGB w zw. z § 1823 BGB), a dopiero później do działania na jego

[355] W. Schlüter, N. Liedmeier, *Nowe prawo*…, s. 106.

[356] Zob.: Bayerisches Staatsministerium der Justiz, *Rechte und Pflichten des Betreuers im Allgemeinen*, [w:] *Meine Rechte als Betreuer und Betreuter. Ein Ratgeber für den Betreuungsfall*, red. W. Zimmermann, München 2017, s. 22, https://www.justiz.bayern.de/media/pdf/broschueren/vorschaubilder/meine_rechte_als_betreuer_und_betreuter.pdf [data dostępu: 29.12.2021].

rzecz i w jego imieniu, a więc do czynienia pożytku ze swoich uprawnień reprezentacyjnych, gdy okaże się to konieczne (nowa treść § 1821 ust. 1 *in fine* BGB w zw. z § 1823 BGB).

De lege lata z zakresu przedmiotowego umocowania opiekuna prawnego do reprezentacji podopiecznego wyłączone zostały ściśle osobiste czynności prawne i inne ściśle osobiste działania prawne, m.in. zawieranie związków małżeńskich, podejmowanie czynności w celu zmiany wyznania, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem, podejmowanie czynności w celu zmiany nazwiska, udzielanie zgody na adopcję czy na dawstwo organów w celu ich przeszczepienia[357].

4.6. Ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów

Ochronę podopiecznego przed ewentualnym konfliktem interesów zapewniają regulacje ustawowe określone w treści § 1795 ust. 1 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB. Zgodnie z tymi rozwiązaniami opiekun prawny nie może reprezentować podopiecznego: po pierwsze, w czynnościach prawnych (a także w jakichkolwiek sporach prawnych) pomiędzy podopiecznym z jednej strony a małżonkiem, partnerem życiowym lub jednym z krewnych w linii prostej opiekuna prawnego z drugiej strony, chyba że czynność prawna polega wyłącznie na spełnieniu zobowiązania; po drugie, w czynnościach prawnych (a także w jakichkolwiek sporach prawnych) polegających (lub dotyczących) na zbyciu lub obciążeniu przysługującego względem opiekuna prawnego roszczenia podopiecznego[358].

4.7. Osoba opiekuna prawnego

Opieka prawna w pierwszej kolejności powinna być sprawowana przez osobę fizyczną (§ 1897 BGB), która jest zdolna (niem. *geeignet*) do zajmowania się sprawami podopiecznego i obejmie opiekę nieodpłatnie (niem.

[357] R. Schmidt, *Familienrecht*…, s. 337.

[358] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej treści § 1824 BGB.

ehrenamtliche Betreuung). Zdolność tę ocenia się w odniesieniu do konkretnych spraw podopiecznego, nie zaś abstrakcyjnie[359]. Wspomniana tutaj zdolność do zajmowania się sprawami podopiecznego jest jedyną przesłanką pozytywną ustanowienia konkretnej osoby opiekunem prawnym. Niemiecki ustawodawca nie zdecydował się także na przyjęcie rozwiązania legislacyjnego, zgodnie z którym przewidywałby katalog podmiotowych przesłanek negatywnych. Opiekun prawny, który sprawuje opiekę nieodpłatnie, nie ma roszczenia o wynagrodzenie wobec podopiecznego, przysługuje mu za to roszczenie o zwrot poniesionych nakładów[360].

W dalszej kolejności, jeżeli nie ma możliwości powołania opiekuna prawnego, który sprawowałby opiekę nieodpłatnie, możliwe jest ustanowienie zawodowego opiekuna prawnego (niem. *Berufsbetreuer*)[361]. Przysługuje mu wówczas roszczenie o wynagrodzenie oraz roszczenie o zwrot poniesionych nakładów w związku ze sprawowaniem opieki. Opiekunem prawnym może zostać także pracownik stowarzyszenia opiekuńczego (§ 1897 ust. 2 BGB). Nie powinna nim natomiast być ustanowiona osoba, która znajduje się w stosunku zależności lub innej bliskiej relacji z instytucją, domem lub placówką, w której ten podopieczny przebywa (§ 1897 ust. 3 BGB).

Dopiero w dalszej kolejności, gdy podopieczny nie może być należycie wspierany przez osobę lub osoby fizyczne, sąd opiekuńczy ustanawia jako opiekuna prawnego stowarzyszenie opiekuńcze (niem. *Vereinsbetreuer,* § 1900 ust. 1 zd. 1 BB). Do zastosowania przez sąd opiekuńczy takiego rozwiązania konieczna jest zgoda wspomnianego stowarzyszenia (§ 1900 ust. 1 zd. 2 BGB).

Następnie, gdy podopieczny nie może być należycie wspierany ani przez osobę lub osoby fizyczne, ani przez stowarzyszenie opiekuńcze, sąd opiekuńczy ustanawia jako opiekuna prawnego właściwy urząd (niem. *Behördenbetreuer*; § 1900 ust. 4 BGB).

Prawo do samostanowienia podopiecznego, przejawiające się w postaci wskazania osoby opiekuna prawnego, znajduje swoje gwarancje materialnoprawne. Jeżeli bowiem podopieczny przedstawia propozycję kandydatury

---

[359] A. Jürgens, D. Kröger, R. Marschner, P. Winterstein, *Betreuungsrecht*…, s. 37.
[360] R. Schmidt, *Familienrecht*…, s. 334.
[361] Por.: *Ibidem*.

określonej osoby lub osób na opiekuna prawnego, to propozycja ta powinna być uwzględniona, o ile nie jest ona sprzeczna z dobrem podopiecznego (§ 1897 ust. 4 zd. 1 BGB)[362]. Jeżeli zaś podopieczny przedstawia propozycję nieuwzględniania kandydatury określonej osoby lub osób na opiekuna prawnego, jego zdanie również powinno być w tym zakresie uwzględnione (§ 1897 ust. 4 zd. 2 BGB). Powyższe zdania znajdują zastosowanie także do propozycji podopiecznego wyrażonych jeszcze przed wszczęciem postępowania, chyba że wyraźnie nie chce on ich uwzględnienia (§ 1897 ust. 4 zd. 3 BGB). Z kolei jeżeli podopieczny nie przedstawia żadnych propozycji, o których mowa powyżej, sąd opiekuńczy przy wyborze opiekuna prawnego powinien kierować się następującymi czynnikami: więzy rodzinne lub inne relacje osobiste oraz brak konfliktu interesów (§ 1897 ust. 5 BGB). W szczególności należy uwzględnić kandydaturę rodziców, dzieci, małżonków i partnerów życiowych (§ 1897 ust. 5 BGB).

Wysokość wynagrodzenia należnego opiekunowi prawnemu ustalana jest w oparciu o przepisy ustawy z dnia 21 kwietnia 2005 r. o wynagrodzeniu kuratorów i opiekunów[363]. Ustalane jest ono na podstawie miesięcznych opłat ryczałtowych określonych tabelarycznie w załączniku do tejże ustawy. Wysokość stawki ryczałtowej zależy od czasu sprawowania opieki[364], miejsca

[362] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w nieco zmienionej treści § 1816 ust. 2 BGB. Niemiecki ustawodawca zrezygnował zaś z klauzuli „dobra podopiecznego". W związku z tym na mocy nowego § 1816 ust. 2 BGB, jeżeli podopieczny przedstawi propozycję kandydatury określonej osoby lub osób na opiekuna prawnego, powinna ona być uwzględniona, chyba że osoba ta nie jest odpowiednia (w znaczeniu: nie czyni zadość wymaganiom) do sprawowania opieki prawnej.

[363] Gesetz vom 21.04.2005 über die Vergütung von Vormündern und Betreuern (Vormünder- und Betreuervergütungsgesetz, dalej: VBVG). Treść ustawy dostępna na stronie internetowej: https://www.gesetze-im-internet.de/vbvg/BJNR107600005.html [data dostępu: 10.01.2022].

[364] Niemieckiemu ustawodawcy przyświeca tutaj założenie, że intensywność sprawowania opieki jest najwyższa na początku i stopniowo spada w kolejnych miesiącach i latach. W związku z tym miesięczna stawka wynagrodzenia jest wyższa w pierwszych trzech miesiącach i stopniowo zmniejsza się w kolejnych kwartałach trwania opieki. Por.: § 5 ust. 2 VBVG.

zwykłego pobytu podopiecznego[365], jego stanu majątkowego[366], a także od udokumentowanych kompetencji opiekuna prawnego[367].

4.8. Możliwość sprawowania opieki prawnej przez więcej niż jedną osobę

Opieka prawna w niemieckim systemie prawnym może być sprawowana przez więcej niż jedną osobę, jeśli poprzez takie rozwiązanie sprawy podopiecznego zostaną lepiej załatwione (§ 1899 ust. 1 BGB). Sąd opiekuńczy może powierzyć kilku osobom wspólne wykonywanie opieki prawnej w tym samym zakresie zadań (§ 1899 ust. 3 BGB) lub ustanowić kilku opiekunów prawnych w taki sposób, że jeden z nich zajmować się będzie sprawami podopiecznego dopiero wtedy, gdy wypełnianie obowiązków przestanie być możliwe dla drugiego (niem. *Verhinderungsbetreuer*, § 1899 ust. 4 BGB).

Dla podjęcia decyzji o udzieleniu lub odmowie udzielenia zgody na przeprowadzenie zabiegu sterylizacji sąd opiekuńczy wyznacza specjalnego opiekuna (niem. *Sterilisationsbetreuer*, § 1899 ust. 4 BGB).

Z dniem 1 stycznia 2023 r. wejdą w życie nowe przepisy dotyczące także materialnoprawnych przesłanek ustanawiania wyżej wskazanego prewencyjnego opiekuna prawnego (niem. *Verhinderungsbetreuer*), które zostały doprecyzowane przez niemieckiego ustawodawcę. Zgodnie z treścią nowego § 1817 ust. 4 BGB, wchodzącego w życie 1 stycznia 2023 r., sąd opiekuńczy powinien wyznaczyć prewencyjnego opiekuna prawnego, gdy sprawy podopiecznego nie będą mogły zostać załatwione przez opiekuna prawnego z powodów faktycznych (niem. *aus tatsächlichen Gründen*). Niemożność realizacji obowiązków opiekuna prawnego, uzasadniająca ustanowienie prewencyjnego opiekuna prawnego, została zatem dookreślona poprzez wskazanie

[365] Ustawodawca niemiecki przewiduje wyższe stawki wynagrodzenia dla opiekuna prawnego w sytuacji, gdy podopieczny mieszka we własnym mieszkaniu, niższe zaś, gdy podopieczny przebywa w placówkach opiekuńczych. Por.: § 5 ust. 3 VBVG.

[366] Ustawodawca niemiecki wychodzi z założenia, że większych nakładów pracy wymaga opieka, gdy podopieczny jest osobą majętną. Por.: § 5 ust. 4 VBVG.

[367] Do opiekuna prawnego, który posiada specjalistyczną wiedzę przydatną do sprawowania opieki, udokumentowaną odbytą praktyką lub ukończonym szkoleniem, w tym szkoleniem organizowanym przez ośrodki akademickie, stosuje się wyższe ryczałtowe stawki wynagrodzenia. Por.: § 4 VBVG.

jej przyczyn w postaci powodów faktycznych (nowa treść § 1817 ust. 4 zd. 1 BGB). Z kolei na wypadek niemożności realizacji obowiązków opiekuna prawnego z powodów jurydycznych (niem. *rechtliche Gründen*) nowelizacja prawa opiekuńczego przewiduje możliwość ustanowienia przez sąd opiekuńczy uzupełniającego opiekuna prawnego (niem. *Ergänzungsbetreuer*)[368].

4.9. Zasada subsydiarności

Niemieckie prawo opiekuńcze oparte jest na zasadzie subsydiarności (niem. *Subsidiaritätsprinzip*)[369]. Jej oddziaływanie widać w treści regulacji ustawowych odnoszących się do rozmaitych aspektów instytucji prawnej opieki, zarówno do oceny samej zasadności jej ustanowienia, jak i jej trwania, np. zakresu obowiązków opiekuna prawnego czy zastosowania instytucji zastrzeżenia zgody, o której będzie jeszcze mowa.

Po pierwsze, opieka prawna ustanawiana przez sąd opiekuńczy, która wiąże się w konsekwencji, jak wskazano powyżej, z ustanowieniem przedstawiciela ustawowego, jest rozwiązaniem *ultima ratio*, znajdującym zastosowanie tylko wtedy, gdy inne środki wsparcia osób wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw okazują się niewystarczające (§ 1896 ust. 2 zd. 2 BGB), np. wsparcie członków rodziny, znajomych lub opieki społecznej[370]. Przede

[368] Od prewencyjnego opiekuna prawnego (niem. *Verhinderungsbetreuer*) oraz uzupełniającego opiekuna prawnego (niem. *Ergänzungsbetreuer*) należy odróżnić kontrolnego opiekuna prawnego (niem. *Kontrollbetreuer*, § 1896 ust. 3 BGB). Jest on ustanawiany *de lege lata* przez sąd opiekuńczy w sytuacji, gdy udzielono wcześniej pełnomocnictwa opiekuńczego, a zaistniała realna potrzeba kontroli działań tego pełnomocnika działającego w imieniu swojego mocodawcy, w okolicznościach, w których sam mocodawca nie jest już w stanie z powodu zaburzenia psychicznego albo fizycznej, umysłowej lub psychicznej niepełnosprawności samodzielnie monitorować działań pełnomocnika ani też odwołać pełnomocnictwa. W orzecznictwie przyjmuje się, że ustanowienie opiekuna kontrolnego jest zasadne wówczas, gdy zaistnieje konkretne podejrzenie, poparte dowodami, że pełnomocnik nie działa już zgodnie z interesami swojego mocodawcy (zob.: Beschluss des Bundesgerichtshofes vom 08.01.2020, XII ZB 368/19, https://dejure.org [data dostępu: 30.01.2022]).

[369] Zob.: R. Schmidt, *Familienrecht*…, s. 331; A. Jürgens, D. Kröger, R. Marschner, P. Winterstein, *Betreuungsrecht*…, s. 18.

[370] Zob.: Jugendamt Landeshauptstadt Düsseldorf, *Grundlagen der rechtlichen Betreuung. Eine Orientierungshilfe für Berufsbetreuerinnen und Berufsbetreuer. Grundzüge des Betreuungsrecht*, Düsseldorf, s. 8, https://www.duesseldorf.de/fileadmin/Amt51/

wszystkim prowadzenie spraw osoby pełnoletniej wymagającej pomocy przez pełnomocnika, skutecznie przez nią do tego upoważnionego, ma pierwszeństwo przed opieką prawną i w konsekwencji stanowi przesłankę negatywną ustanowienia opieki prawnej. Innymi słowy, ustanowienie opieki prawnej nie jest konieczne w sytuacji, gdy w imieniu osoby wymagającej pomocy działa lub będzie działać pełnomocnik[371] (§ 1896 ust. 2 BGB)[372].

W niemieckim systemie prawnym *de lege lata* dopuszczalne jest udzielanie pełnomocnictwa opiekuńczego (niem. *Vorsorgevollmacht*), które pełni m.in. funkcję prewencyjną, a mianowicie pozwala na uniknięcie ustanowienia opiekuna prawnego przez sąd opiekuńczy w sytuacji, kiedy ziszczą się materialnoprawne przesłanki jego ustanowienia[373]. Zasada subsydiarności opieki prawnej w tym aspekcie ma także swoje gwarancje procesowe[374].

---

jugendamt/PDF/Sonstige/leitfaden_berufsbetreuer.pdf [data dostępu: 29.12.2021]; A. Jürgens, D. Kröger, R. Marschner, P. Winterstein, *Betreuungsrecht*…, s. 23.

[371] Z dniem 1 stycznia 2023 r. wejdzie w życie regulacja, zgodnie z którą małżonkom przysługiwać będzie prawo do wzajemnej reprezentacji w sprawach zdrowotnych (nowa treść § 1358 BGB). Małżonek będzie mógł reprezentować drugiego małżonka w sprawach zdrowotnych przez okres 6 miesięcy, jeżeli drugi z nich tymczasowo nie będzie w stanie z powodu choroby lub utraty świadomości zadbać o swoje sprawy zdrowotne. Prawo do reprezentacji zostanie zaś wyłączone w sytuacji separacji faktycznej małżonków, wcześniejszego ustanowienia opiekuna prawnego w sprawach zdrowotnych, wcześniejszego umocowania pełnomocnika do działania w sprawach zdrowotnych czy odmowy przez małżonka podjęcia reprezentacji (nowa treść § 1358 ust. 3 BGB).

[372] Jak wskazuje M. Löhnig, mechanizmami gwarantującymi obowiązywanie zasady subsydiarności opieki prawnej w praktyce są te rozwiązania, które umożliwiają zapoznanie się potencjalnego sądu opiekuńczego z treścią pełnomocnictwa, tj. obowiązek przedłożenia sądowi opiekuńczemu dokumentu pełnomocnictwa opiekuńczego (§ 1901c BGB), a także możliwość jego wpisu w rejestrze pełnomocnictw opiekuńczych, tj. w Centralnym Rejestrze Pełnomocnictw Opiekuńczych prowadzonym przez Federalną Izbę Notarialną (§ 20 Beurkundungsgesetz). Zob.: M. Löhnig, *Probleme der Vorsorgevollmacht nach deutschem Recht*, [w:] *Vorsorgevollmacht und Erwachsenenschutz in Europa*, red. M. Löhnig, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, I. Kroppenberg, Bielefeld 2011, s. 21. Dla czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego nie przewidziano jednak formy szczególnej.

[373] T. Diehn, *Pełnomocnictwo prewencyjne (Vorsorgevollmacht), wskazanie opiekuna na wypadek niedołęstwa fizycznego lub umysłowego (Betreuungsverfügung), testament życia (Patientenverfügung) – przegląd instytucji w prawie niemieckim*, [w:] *Prewencja prawna realizowana przez notariusza: pełnomocnictwa prewencyjne i prawo spadkowe – zagadnienia porównawcze. Vorsorgevollmacht und Erbrecht in der notariellen Praxis – Rechtliche Vorsorge im deutsch-polnischen Rechtsvergleich, Krajowa Rada Notarialna, Bundesnotarkammer*, Kraków 2012, s. 13.

[374] Jako przykład należy wskazać na obowiązek pouczenia przez sąd opiekuńczy osoby, w stosunku do której toczy się postępowanie o ustanowienie opieki prawnej,

Istota pełnomocnictwa opiekuńczego polega na tym, że mocodawca udziela wybranej przez siebie osobie pełnomocnictwa do działania w dowolnym zakresie, obejmującym zarówno jego sprawy majątkowe, jak i sprawy osobiste[375], w tym zdrowotne (niem. *Gesundheitsvollmacht* lub *Patientenvollmacht*[376]), na wypadek utraty zdolności do czynności prawnych[377] lub – odpowiednio – utraty zdolności do wyrażenia zgody na interwencje medyczne. Konieczne jest przy tym kumulatywne ziszczenie się następujących przesłanek: po pierwsze, zaistnienie ustawowych przesłanek do ustanowienia opieki; po drugie, wcześniejsze udzielenie pełnomocnictwa opiekuńczego przez osobę, która w czasie jego udzielenia miała pełną zdolność do czynności prawnych; po trzecie, brak odwołania wspomnianego pełnomocnictwa; po czwarte, ustalenie, że sprawy podopiecznego mogą zostać równie dobrze załatwione przez pełnomocnika, jak przez opiekuna (§ 1896 ust. 2 BGB). To właśnie ostatnia z wyżej wskazanych przesłanek stanowi wyraz odejścia w niemieckim prawie opiekuńczym od zasady powszechności opieki ustanawianej przez sąd opiekuńczy na rzecz subsydiarności opieki prawnej[378]. Istotne przy tym jest jednak to, aby zakres spraw objętych umo-

o możliwości udzielenia pełnomocnictwa, jego treści i możliwości wpisu w Centralnym Rejestrze Pełnomocnictw Opiekuńczych prowadzonym przez Federalną Izbę Notarialną (§ 278 ust. 2 zd. 2 FamFG).

[375] W doktrynie prawa niemieckiego wyróżnia się pełnomocnictwo opiekuńcze *sensu largo* oraz pełnomocnictwo opiekuńcze *sensu stricto* w zależności od okoliczności, na jakie zostało ono udzielone. Pełnomocnictwa *sensu largo* udziela się bez wyraźnego wskazania zdarzenia, od wystąpienia którego uzależnione jest powstanie umocowania, jednak z tym zastrzeżeniem, że obowiązuje ono na wypadek bezradności mocodawcy. Z kolei pełnomocnictwa *sensu stricto* udziela się z precyzyjnym wskazaniem warunku zawieszającego. Zob.: A. Fischer, *Selbstbestimmung durch Vorsorgevollmacht? Eine rechtsvergleichende Untersuchung der Vorsorgevollmacht im deutschen, englischen und französischen Recht im Lichte der Selbstbestimmung*, Passau–Strasbourg 2008, s. 16–17.

[376] Por.: M. Löhnig, *Probleme*…, s. 20.

[377] Tak: R. Schmidt, *Familienrecht*…, s. 344.

[378] Należy zasygnalizować, że zasada subsydiarności opieki prawnej w niemieckim prawie opiekuńczym nie ma charakteru absolutnego i występują od niej pewne odstępstwa. Po pierwsze, nie znajduje ona zastosowania w sytuacji, gdy pełnomocnictwo zostało udzielone osobie lub osobom, o których mowa w treści § 1897 ust. 3 BGB z uwagi na wyraźne wyłączenie ustawowe (§ 1896 ust. 2 zd. 2 BGB). Po drugie, mimo skutecznego udzielenia pełnomocnictwa opiekuńczego sąd opiekuńczy może ustanowić opiekuna prawnego w sytuacji, gdy podopieczny nie jest w stanie dostatecznie kontrolować swojego pełnomocnika lub dochodzić wobec niego przysługujących mu roszczeń, a zaistniała taka konieczność (niem. *Kontrollbetreuer,* Überwachungsbetreuer; § 1896 ust. 3 BGB)

cowaniem określony był w sposób szczegółowy i wyczerpujący. Skuteczne udzielenie pełnomocnictwa opiekuńczego wyłącza bowiem co do zasady ustanowienie opiekuna prawnego jedynie w tych sprawach, które zostały wyraźnie objęte umocowaniem[379].

Pełnomocnictwo opiekuńcze należy do szerszej grupy zdarzeń prawnych, których oczekiwane skutki następują w przyszłości. W grupie tej można także wskazać m.in. medyczne oświadczenia *pro futuro* na wypadek utraty zdolności do samostanowienia w sprawach zdrowotnych (niem. *Patientenverfügung*[380]). O ile to ostatnie składane jest na wypadek utraty zdolności do wyrażenia zgody na różnego rodzaju interwencje medyczne[381], o tyle

(tak: W. Bienwald, *Komentarz do § 1896 BGB, VI. Die Bevollmächtigung als „andere Hilfe", 1. Stellenwert der Bevollmächtigung*, [w:] *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. § 1896–1921, Rechtliche Betreuung und Pflegschaft*, red. W. Bienwald, M. Coester, Berlin 2017, s. 158). Po trzecie, określone sprawy mocodawcy nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym pełnomocnictwa opiekuńczego, a wymagający opieki nie jest w stanie samodzielnie o nie zadbać (por.: M. Löhnig, *Probleme*…, s. 160). Po czwarte, opiekun może zostać ustanowiony przez sąd opiekuńczy zawsze wtedy, gdy pojawi się wątpliwość co do skuteczności czynności prawnej udzielenia pełnomocnictwa (zob.: W. Bienwald, *Komentarz do § 1896 BGB*…, s. 162).

[379] Zob.: Beschluss des Brandenburgisches Oberlandesgericht vom 10.03,2005, 11 Wx 3/05, https://dejure.org [data dostępu: 29.12.2021].

[380] Zgodnie z definicją legalną zawartą w treści § 1901a BGB, *Patientenverfügung* to pisemne oświadczenie pełnoletniej oraz zdolnej do wyrażenia zgody osoby zawierające zgodę lub jej odmowę na określone postępowanie lecznicze lub interwencje medyczne, sporządzone na wypadek utraty zdolności do wyrażenia zgody w czasie, kiedy postępowania te lub interwencje nie były jeszcze nieuchronne. Oświadczenia te odnoszą się w konsekwencji do sytuacji przyszłego pacjenta, a więc osoby żyjącej i, w przeciwieństwie do testamentu pacjenta (niem. *Patiententestament*), zawierają dyspozycje co do dalszego z nim postępowania jeszcze za życia. Zob.: Zwischenbericht der Enquete-Kommission Ethik und Recht der modernen Medizin, *Patientenverfügungen*, nr druku 15/3700 z dnia 13 września 2004 r., s. 6, https://dserver.bundestag.de/btd/15/037/1503700.pdf [data dostępu: 29.12.2021]. Zob. także: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 253. Oświadczenia te zinstytucjonalizowano w drodze ustawy z dnia 29 lipca 2009 r. (ustawa z dnia 29 lipca 2009 r. – Patientenverfügungsgesetz, nr druku 16/13314), która weszła w życie z dniem 1 września 2009 r. Regulacje te pozostaną w mocy w zasadniczo niezmienionej treści po wejściu w życie nowelizacji z 2021 r. (zob.: nowa treść § 1827 BGB).

[381] Skuteczność oświadczenia pacjenta *pro futuro* uzależniona jest od kilku czynników, tj.: właściwości po stronie podmiotu składającego oświadczenie, formy oraz odniesienia treści oświadczenia do aktualnej sytuacji życiowej i zdrowotnej pacjenta. Ustawodawca niemiecki przewidział dwie właściwości po stronie składającego oświadczenie wpływające na skuteczność przedmiotowych oświadczeń, czyli pełnoletność (niem. *Volljährigkeit*) oraz zdolność do udzielenia zgody (niem. *Einwilligunsfähigkeit*). Po pierwsze, oświadczenie pacjenta jest w pełni skuteczne, gdy zostało sporządzone przez osobę pełnoletnią (niem.

pełnomocnictwa opiekuńczego udziela się na wypadek utraty zdolności do czynności prawnych (§ 104 Nr 2 BGB).

W grupie oświadczeń *pro futuro*, obok pełnomocnictwa opiekuńczego (niem. *Vorsorgevollmacht*) oraz medycznych oświadczeń *pro futuro* (niem. *Patientenverfügungen*), znajdują się również oświadczenia na wypadek przyszłej opieki (niem. *Betreuungsverfügungen*)[382]. Instytucjonalizacja tych

Volljährige). W przypadku sporządzenia oświadczenia przed osiągnięciem pełnoletności jego skuteczność zależy od późniejszego pisemnego potwierdzenia przez pełnoletniego składającego oświadczenie. Po drugie, oświadczenie pacjenta dla pełnej skuteczności musi być sporządzone przez osobę zdolną do wyrażenia zgody (niem. *einwilligungsfähig*), co nie jest tożsame ze zdolnością do czynności prawnych (niem. *Geschäftsfähigkeit*). Dla oświadczeń pacjenta przewidziano formę pisemną pod rygorem nieważności (§ 1901a ust. 1 BGB w zw. z § 126 BGB) i tylko oświadczenia złożone w powyższej formie mają charakter wiążący. Wymóg dochowania formy pisemnej został uzasadniany w doktrynie potrzebą ochrony pacjenta przed decyzjami pochopnymi i podejmowanymi w pośpiechu. Oświadczenia pacjenta, które nie spełniają wymogu formy, nie posiadają charakteru wiążącego, lecz mają znaczenie w procesie ustalenia życzeń lub domniemanej woli pacjenta (§ 1901a ust. 2 BGB w zw. z § 140 BGB). Osoba składająca medyczne oświadczenie *pro futuro* co do zasady może ustosunkować się do wszelkich działań lekarskich, których przeprowadzenie w przyszłości wymagałoby jej zgody. W oświadczeniu tym pacjent może zatem udzielić zgody na daną interwencję medyczną lub odmówić jej udzielenia. Treść oświadczeń powinna być zgodna z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. Oświadczenia nie mogą zawierać dyspozycji co do popełnienia czynów niedozwolonych ani co do zaniechania środków przewidzianych przez prawo jako obligatoryjne. Zob.: P. Kiess, *Komentarz do § 1901a BGB. II. Patientenverfügung (Abs. 1). 4. Volljährigkeit der Errichtenden*, [w:] *Betreuungsrecht*, red. A. Jurgeleit, Baden-Baden 2018, s. 412–414. Co istotne, sporządzenie medycznego oświadczenia *pro futuro* jest czynnością prawną o charakterze ściśle osobistym, a zatem nie może być sporządzone przez przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Zob.: C. Bienwald, *Komentarz do § 1901a BGB. II. Wirksamkeitsvoraussetzungen. 4. Höchstpersönlichkeit*, [w:] *Betreuungsrecht. Kommentar*, red. W. Bienwald, S. Sonnenfeld, U. Harm, Bielefeld 2016, s. 331.

[382] W oświadczeniach na wypadek przyszłej opieki (niem. *Betreuungsverfügung*) osoby mogą wypowiedzieć się na przyszłość co do wyboru osoby opiekuna. Wybór ten będzie rozpatrywany przez sąd w ewentualnym postępowaniu o ustanowienie opieki. Poza propozycją osoby opiekuna w treści oświadczenia na wypadek przyszłej opieki można zawrzeć także polecenie określonego postępowania w sprawach majątkowych lub osobistych (np. wybór określonej placówki opiekuńczej, w której osoba chce być umieszczona na wypadek niepełnosprawności), w tym zdrowotnych (niem. *Behandlungswünsche*). Oświadczenia na wypadek przyszłej opieki mogą przybierać formę pozytywną i zawierać wyraźne wskazania co do osoby opiekuna lub inne dyspozycje oraz formę negatywną poprzez określenie wyłączenia podmiotowego lub przedmiotowego. W przeciwieństwie do pełnomocnictwa opiekuńczego, którego skuteczne udzielenie pozwala uniknąć wszczęcia sądowego postępowania o ustanowienie opiekuna prawnego, oświadczenie na wypadek przyszłej opieki zyskuje na znaczeniu dopiero w ramach toczącego się już postępowania

oświadczeń *pro futuro* stanowi istotny element modelu wspieranego podejmowania decyzji osób wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw. Mają bowiem na celu urzeczywistnianie woli osoby znajdującej się w trudnej sytuacji i niebędącej już w stanie działać samodzielnie[383].

Po drugie, sądy, przed którymi toczą się postępowania opiekuńcze o ustanowienie opiekuna, każdorazowo w odniesieniu do konkretnego przypadku określają zakres kompetencji opiekuna prawnego poprzez wskazanie zakresu spraw, w jakich wymagana jest pomoc (np. sprawy zdrowotne, majątkowe, związane z mieszkaniem, z pobytem w placówkach opiekuńczych, niem. *Aufgabenkreis*, § 1896 ust. 2 BGB). Opiekun prawny jest upoważniony w szczególności do odbioru, otwarcia i przetrzymywania korespondencji podopiecznego wyłącznie wtedy, gdy wynika to wprost z rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego (§ 1896 ust. 4 BGB). Z dniem 1 stycznia 2023 r. rozszerzy się zakres podmiotowy spraw wymagających wyraźnego wskazania w rozstrzygnięciu sądu opiekuńczego, bez którego opiekun prawny nie będzie umocowany do działania w imieniu i na rzecz podopiecznego[384].

Zakresem przedmiotowym zadań opiekuna prawnego mogą być *de lege lata* objęte tylko te sprawy, w których udzielenie pomocy jest konieczne. Może on dotyczyć indywidualnie określonych spraw lub spraw określonych w sposób

---

o jego ustanowienie. Zob.: S. Wassem, *In dubio pro vita – Die Patientenverfügung – Eine Analyse der neuen Gesetze in Deutschland und der Schweiz*, Berlin 2010, s. 52. Oświadczenia na wypadek przyszłej opieki nie są oświadczeniami woli, dlatego przyjmuje się, że do ich skutecznego złożenia nie wymaga się zdolności do czynności prawnych (zob.: A. Wegener, *Von der Entmündigung zur Betreuung mit Einwilligungsvorbehalt*, Neubrandenburg 2018, s. 29).

[383] Por.: A. Albrecht, *Vorsorgevollmacht und Patientenverfügung als Instrumente der Vorsorgenden Rechtspflege*, [w:] *Vorsorgevollmacht und Erwachsenenschutz in Europa*, red. M. Löhnig, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, I. Kroppenberg, Bielefeld 2011, s. 47.

[384] Z dniem 1 stycznia 2023 r. wejdzie w życie § 1815 ust. 2 BGB w nowym brzmieniu. Przepis ten zawiera katalog spraw, w obszarze których opiekun prawny będzie mógł działać w imieniu i na rzecz podopiecznego tylko wtedy, gdy będzie to wynikać wprost z rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego. Do sprawy tych należą: „1) zakwaterowanie podopiecznego związane z pozbawieniem wolności (np. umieszczenie podopiecznego wbrew jego woli w domu pomocy społecznej); 2) związane ze stosowaniem środków pozbawiających wolności w znaczeniu § 1831 ust. 4 BGB, niezależnie od tego, gdzie podopieczny przebywa; 3) ustalenie miejsca zwykłego pobytu podopiecznego za granicą; 4) ustalenie sposobu postępowania z podopiecznym; 5) decydowanie o telekomunikacji podopiecznego, w tym o jego komunikacji elektronicznej; 6) decydowanie o odbieraniu, otwieraniu, zatrzymywaniu korespondencji podopiecznego" [tłumaczenie własne].

rodzajowy. Określenie zakresu spraw wymaga przeprowadzenia opinii biegłego lekarza psychiatry lub lekarza z doświadczeniem z dziedziny psychiatrii (§ 280 ust. 1 zd. 2 FamFG). W pozostałym zakresie podopieczny działa co do zasady całkowicie samodzielnie, a więc może skutecznie nawiązywać, zmieniać i rozwiązywać łączące go z innymi podmiotami prawa cywilnego stosunki cywilnoprawne. Wpisana w ustawę zasada konieczności ma także zapobiegać przydzielaniu opiekunom zadań bez osobistego zbadania zakresu spraw, w których jest potrzebna pomoc. W sytuacji, gdy zaistnieją okoliczności uzasadniające uchylenie opieki prawnej, opiekun prawny ma obowiązek poinformować o tym sąd opiekuńczy; ten sam wymóg dotyczy okoliczności uzasadniających ograniczenie lub rozszerzenie zakresu obowiązków opiekuna prawnego (§ 1901 ust. 5 BGB). W piśmiennictwie wyrażono stanowisko, zgodnie z którym *de lege lata* nie jest wykluczona możliwość ustanowienia opiekuna prawnego do wszystkich spraw, zarówno osobistych, jak i majątkowych podopiecznego, o ile wymaga tego zasada konieczności[385].

4.10. Opieka prawna z zastrzeżeniem zgody

W niemieckim prawie opiekuńczym wyróżnia się dwa podstawowe modele opieki prawnej – opiekę prawną bez zastrzeżenia zgody (niem. *rechtliche Betreuung ohne Einwilligungsvorbehalt*) oraz opiekę prawną z zastrzeżeniem zgody (niem. *rechtliche Betreuung mit Einwilligungsvorbehalt*). W tym miejscu dalszej analizie poddany zostanie drugi z wymienionych wariantów opieki prawnej. Wydaje się on bowiem bardziej zbliżony do polskiej instytucji opieki prawnej.

W zakresie, w jakim jest to konieczne w celu uniknięcia znacznego niebezpieczeństwa dla osoby lub majątku podopiecznego[386], sąd opiekuńczy

[385] A. Schneider, *Die Neuregelung*…, s. 1798.

[386] Znacznym niebezpieczeństwem dla osoby lub majątku podopiecznego, o którym mowa w § 1903 BGB, jako przesłance zastosowania instytucji zastrzeżenia zgody, mogą być następujące sytuacje: utrata lub zagrożenie utraty zdolności kredytowej, nieuchronna utrata mieszkania, powstałe zadłużenie, toczące się przeciwko podopiecznemu postępowanie egzekucyjne, zagrożenie wpisu podopiecznego do rejestru dłużników, ryzyko złożenia przez podopiecznego oświadczenia o uznaniu ojcostwa dziecka, którego podopieczny nie jest biologicznym ojcem. Zob.: W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*…, s. 490–492.

zarządza, że dla pełnej skuteczności oświadczeń woli podopiecznego w zakresie spraw, dla których ustanowiono opiekę, wymagana będzie dodatkowo zgoda opiekuna (niem. *Einwilligungsvorbehalt*; § 1903 BGB). Naturalna niezdolność do czynności prawnych (niem. *Geschäftsunfähigkeit*) nie stanowi zatem materialnoprawnej przesłanki instytucji zastrzeżenia zgody[387]. W konsekwencji możliwe jest zastosowanie tej instytucji zarówno w przypadku, gdy podopieczny ma zdolność do czynności prawnych, jak i w sytuacji, gdy podopieczny nie ma zdolności do czynności prawnych. W przypadku zarządzenia przez sąd opiekuńczy zastrzeżenia zgody, o którym mowa powyżej znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące ograniczonej zdolności do czynności prawnych (§§ 108–113 BGB, § 131 ust. 2 BGB, § 210 BGB)[388]. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że ograniczona zdolność do czynności prawnych dotyczy wszystkich spraw odnoszących się do danej osoby, z kolei zastrzeżenie zgody, do której znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, nie może wykraczać poza ściśle określony w postanowieniu sądu zakres obowiązków opiekuna prawnego. Zwykle zastrzeżenie zgody nie obejmuje wszystkich spraw podopiecznego, a to z uwagi na zasadę subsydiarności[389]. Innymi słowy, sytuacja prawna podopiecznego znajdującego się pod opieką prawną w modelu, w którym zarządzono zastrzeżenie zgody (§ 1903 BGB), jest podobna do sytuacji prawnej osoby z ograniczoną zdolnością do czynności prawnych (§§ 106 BGB i nast.)[390], jednak wyłącznie w zakresie odpowiadającym zakresowi przedmiotowemu owego zastrzeżenia zgody.

Takie rozwiązanie oznacza, że w przypadku samodzielnego zawarcia umowy przez podopiecznego bez wymaganej zgody opiekuna (niem. *Vertragsschluss ohne Einwilligung*), w zakresie objętym wyżej wymienionym zastrzeżeniem zgody, czynność ta dotknięta jest wadą bezskuteczności zawieszonej i może zostać potwierdzona przez opiekuna poprzez udzielenie przez niego

[387] Por.: W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*…, teza III.6, s. 493.

[388] Zob.: Gesetzentwurf der Bundesregierung, Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG) z dnia 11 maja 1989 r., nr druku 11/4528, s. 52.

[389] Gesetzentwurf der Bundesregierung, Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG) z dnia 11 maja 1989 r., nr druku 11/4528, s. 52.

[390] Por.: M. Löhnig, *Probleme*…, s. 16.

zezwolenia *ex post* (niem. *nachträgliche Zustimmung*, § 1903 ust. 1 zd. 2 BGB w zw. z § 108 ust. 1 BGB). Z kolei jednostronne czynności prawne dokonane przez podopiecznego bez wymaganej zgody opiekuna prawnego (niem. *einseitige Rechtsgeschäfte*) są bezskuteczne (§ 109 ust. 1 zd. 2 BGB w zw. z § 111 BGB). Oświadczenia woli złożone wobec podopiecznego będą nieskuteczne tak długo, dopóki nie zostaną doręczone jego opiekunowi prawnemu (§ 1903 ust. 1 zd. 2 BGB w zw. z § 131 ust. 2 BGB). To z kolei oznacza, że zastrzeżenie zgody chroni podopiecznego nie tylko przed skutkami własnych działań, lecz także przed konsekwencjami działań osób trzecich, które składają swoje oświadczenia woli wobec podopiecznego[391].

Instytucja zastrzeżenia zgody, o której mowa w § 1903 BGB, pozwala na ograniczenie udziału podopiecznego w obrocie prawnym jedynie w niezbędnym zakresie, w zależności od indywidualnych okoliczności. Podopieczny przed zarządzeniem zastrzeżenia zgody powinien być osobiście zbadany lub przesłuchany przez biegłego lekarza psychiatrę lub lekarza z doświadczeniem z zakresu psychiatrii (§ 280 ust. 2 FamFG). Opinia biegłego musi odnosić się do kwestii konieczności, zakresu przedmiotowego i zakresu temporalnego zastrzeżenia zgody (§ 280 ust. 2 i 3 FamFG)[392]. Może ono dotyczyć czynności prawnych odnoszących się do konkretnych przedmiotów majątkowych lub do określonego rodzaju czynności prawnych[393]. Niedopuszczalne jest zarządzenie przez sąd opiekuńczy zastrzeżenia zgody w przypadku opieki prawnej ustanowionej dla podopiecznego wyłącznie z uwagi na niemożność załatwiania przez niego samodzielnie swoich spraw w wyniku niepełnosprawności fizycznej[394].

Sąd opiekuńczy może zarządzić zastrzeżenie zgody jednocześnie wraz z ustanowieniem opieki, a także w trakcie jej trwania[395]. Niedopuszczalne jest zarządzenie zastrzeżenia zgody przed ustanowieniem opieki. Uchylenie zastrzeżenia zgody możliwe jest wówczas, gdy odpadną przesłanki jej

---

391 W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*…, teza I.5, s. 477.

392 Zakres przedmiotowy zastrzeżenia zgody zostaje wyraźnie wskazany także w zaświadczeniu opiekuna prawnego (§ 290 pkt 4 FamFG).

393 W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*…, teza I.1.2, s. 474.

394 *Ibidem*, s. 481.

395 Gesetzentwurf der Bundesregierung, Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG) z dnia 11 maja 1989 r., nr druku 11/4528, s. 63.

ustanowienia (§ 1908d ust. 1 zd. 1 BGB w zw. z § 1908d ust. 4 BGB). W sytuacji częściowego ich ustąpienia zakres tego zastrzeżenia powinien zostać ograniczony (§ 1908d ust. 1 zd. 2 BGB w zw. z § 1908d ust. 4 BGB).

Zastrzeżenie zgody nie może dotyczyć oświadczeń woli dotyczących spraw wykraczających poza zakres przedmiotowy opieki, tj. poza ramy spraw, dla których ustanowiono opiekuna prawnego dla podopiecznego[396]. Nie może ono także odnosić się do oświadczeń woli określonych w treści § 1903 ust. 2 i ust. 3 BGB, czyli: 1) oświadczeń woli zmierzających do zawarcia związku małżeńskiego lub związku partnerskiego; 2) rozrządzeń na wypadek śmierci; 3) oświadczeń zmierzających do zaskarżenia umowy spadkowej; 4) oświadczeń prowadzących do uchylenia umowy spadkowej w drodze umowy; 5) oświadczeń woli, co do skuteczności których osoba o ograniczonej zdolności do czynności prawnych według przepisów Księgi 4 i 5 BGB nie potrzebuje zgody swojego przedstawiciela ustawowego. Co więcej, w myśl § 1903 ust. 3 zd. 1 BGB w przypadku zastrzeżenia zgody podopieczny nie potrzebuje zgody opiekuna prawnego, jeżeli oświadczenie woli podopiecznego prowadzi do dokonania wyłącznie korzystnej dla niego czynności prawnej. O ile sąd nie postanowi inaczej, dotyczy to również sytuacji, gdy oświadczenie woli podopiecznego odnosi się do drobnej sprawy życia codziennego (§ 1903 ust. 3 zd. 2 BGB). W zakresie wyżej wymienionych spraw zastrzeżenie zgody, o którym mowa w treści § 1903 BGB, jest niedopuszczalne, a to oznacza, że podopieczny działa w tym zakresie samodzielnie i skutecznie, o ile nie znajduje się w stanie naturalnej niezdolności do czynności prawnych (§ 104 Nr 2 BGB). Innymi słowy, zastrzeżenie zgody nie wpływa w żaden sposób ani na zdolność podopiecznego do zawarcia związku małżeńskiego, ani na jego zdolność testowania. Zastrzeżenie zgody może także pozostawać bez wpływu na zdolność podopiecznego do dokonywania czynności prawnych w drobnych sprawach życia codziennego, ale sąd opiekuńczy może rozszerzyć zastrzeżenie na te czynności, jeżeli zachodzą ku temu przesłanki i nie stoi to w sprzeczności z zasadą subsydiarności[397].

De lege lata zastrzeżenie zgody zostaje zarządzone przez sąd, gdy zaistnieją ku temu materialnoprawne przesłanki określone w treści § 1903 BGB,

[396] W. Bienwald, *Komentarz do § 1903 BGB*…, teza III.1, s. 486.
[397] *Ibidem*, teza I.2, s. 475.

niezależnie od tego, czy podopieczny wyraża na to zgodę, czy nie. *De lege lata* możliwe jest zatem zarządzenie przez sąd opiekuńczy zastrzeżenia zgody wbrew woli podopiecznego[398]. Przepis § 1896 ust. 1a BGB nie znajduje w tym zakresie odpowiedniego zastosowania.

Z dniem 1 stycznia 2023 r., tj. z dniem wejścia w życie wspomnianej już ustawy nowelizującej niemiecki kodeks cywilny w zakresie prawa opiekuńczego, zarządzenie zastrzeżenia zgody (niem. *Einwilligungsvorbehalt*) wbrew wolnej woli podopiecznego będzie niedopuszczalne[399]. W piśmiennictwie wskazuje się, że tym samym niemiecki ustawodawca wzmocni zasadę subsydiarności opieki prawnej[400].

4.11. Okresowa kontrola zasadności dalszego stosowania środka wsparcia

Nie później niż 7 lat od zarządzenia zastrzeżenia zgody sąd podejmuje decyzję co do ewentualnego zniesienia lub przedłużenia jego stosowania (§ 294 ust. 3 FamFG w zw. z § 295 ust. 2 FamFG). Jeżeli opiekun dowie się o okolicznościach uzasadniających uchylenie zastrzeżenia zgody, ma obowiązek zawiadomić o tym sąd opiekuńczy. To samo dotyczy sytuacji, gdy opiekun dowie się o okolicznościach uzasadniających rozszerzenie zakresu zastrzeżenia zgody (§ 1903 ust. 4 BGB w zw. z § 1901 ust. 5 BGB).

W analogiczny sposób należy postąpić w przypadku opieki bez zastrzeżenia zgody (§ 294 ust. 3 FamFG w zw. z § 295 ust. 2 FamFG).

4.12. Obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego

Przed arbitralnością decyzji opiekuna prawnego w niektórych sprawach dotyczących osoby lub majątku podopiecznego chroni obowiązek uprzedniego uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego. Istotne jest jednak to, że czynności te zostały przez niemieckiego ustawodawcę wymienione wprost

[398] *Ibidem*, s. 480.

[399] Zob.: § 1825 ust. 1 zd. 2 BGB według ustawy nowelizującej niemiecki kodeks cywilny w zakresie prawa opiekuńczego z dnia 4 maja 2021 r.

[400] Tak: A. Schneider, *Die Neuregelung*…, s. 1797.

w treści przepisów prawnych kodeksu cywilnego w ramach zamkniętego katalogu. Brak w niemieckim prawie opiekuńczym klauzuli generalnej „ważniejszych spraw" lub „istotnych spraw" dotyczących osoby lub majątku podopiecznego (na wzór polskiej regulacji, o której mowa w treści art. 156 k.r.o.), dla dokonania których wymagane byłoby uprzednie uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego.

Uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego, na podstawie przepisów niemieckiego kodeksu cywilnego, wymagają zatem następujące sprawy: po pierwsze, niektóre sprawy zdrowotne podopiecznego (zgoda opiekuna na badania, zabiegi lecznicze lub interwencje medyczne wobec podopiecznego, które są związane z uzasadnionym ryzykiem śmierci albo ciężkiego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu[401]; zgoda opiekuna na sterylizację podopiecznego[402], z tym zastrzeżeniem, że dotyczy to podopiecznych niezdolnych do samodzielnego udzielenia zgody – niem. *einwilligungsunfähig*; zgoda opiekuna prawnego na zastosowanie środków przymusu bezpośredniego wobec podopiecznego[403]); po drugie, sprawy związane ze zmianą miejsca pobytu podopiecznego i tym samym pozbawieniem tej osoby wolności[404] (np. zgoda na umieszczenie podopiecznego w domu pomocy społecznej); po trzecie, sprawy związane z zakończeniem stosunku najmu, którego stroną jest podopieczny[405] (np. rozwiązanie stosunku najmu w drodze umowy lub

[401] Zob.: § 1904 ust. 1 BGB. Zezwolenia sądu opiekuńczego nie wymagają tylko te interwencje medyczne, które wiążą się z usunięciem ryzyka śmierci albo ciężkiego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (§ 1904 ust. 1 zd. 2 BGB). Co istotne, nie tylko udzielenie zgody na zabiegi określone w treści § 1904 ust. 1 zd. 1 BGB wymaga uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego, lecz także nieudzielenie zgody w tej kwestii przez opiekuna prawnego oraz jej cofnięcie przez opiekuna prawnego wymagają takiego zezwolenia, gdy zabiegi te są medycznie uzasadnione oraz istnieje uzasadnione ryzyko, że ich niezastosowanie lub przerwanie doprowadzą do śmierci podopiecznego albo poważnego i długotrwałego uszczerbku na jego zdrowiu (§ 1904 ust. 2 BGB). Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej formie w treści § 1829 BGB.

[402] Zob.: § 1905 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej formie w treści § 1830 BGB.

[403] Zob.: § 1906a BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej formie w treści § 1832 BGB.

[404] Zob.: § 1906 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej formie w treści § 1831 BGB.

[405] Zob.: § 1907 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1833 BGB.

złożenie oświadczenia woli wypowiadającego stosunek najmu); po czwarte, czynności prawne prowadzące do zakupu z majątku podopiecznego wyposażenia jego domu lub mieszkania[406]; po piąte, liczne czynności prawne dotyczące szeroko pojętego majątku podopiecznego (m.in. prowadzące do: zbycia wierzytelności i papierów wartościowych podopiecznego na kwotę ponad 3000 Euro[407]; zbycia prawa własności nieruchomości[408]; odrzucenia spadku lub zapisu, a także zrzeczenia się korzyści majątkowych przypadających z tytułu zachowku lub umowy spadkowej[409]; wydzierżawienia nieruchomości lub przedsiębiorstwa[410]; nawiązania stosunku pracy, na mocy którego podopieczny ma być zobowiązany do świadczeń osobistych dłużej niż jeden rok[411] czy zawarcia ugody w imieniu podopiecznego, chyba że kwota będąca przedmiotem sporu nie przekracza 3000 Euro[412]). Biorąc pod uwagę powyższe, należy wskazać, że rozwiązanie legislacyjne przyjęte przez niemieckiego ustawodawcę ma charakter kazuistyczny.

Skuteczność umowy zawartej przez opiekuna prawnego bez wymaganego przepisami prawa zezwolenia sądu opiekuńczego zależy od następczego potwierdzenia przez sąd opiekuńczy tej czynności prawnej (§ 1829 ust. 1 zd. 1 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB)[413]. Zezwolenie i odmowa zezwolenia sądu opiekuńczego są skuteczne wobec drugiej strony tylko wtedy, gdy zostaną jej przekazane przez opiekuna prawnego (§ 1829 ust. 1 zd. 2 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB)[414]. Jeżeli druga strona umowy zażąda udzielenia

[406] Zob.: § 1908 BGB.

[407] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1812 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1849 BGB.

[408] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1821 ust. 1 pkt 1 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1850 pkt 1 BGB.

[409] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1822 pkt 2 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1851 BGB.

[410] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1822 pkt 4 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1853 BGB.

[411] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1822 pkt 7 BGB.

[412] Zob.: § 1908i ust. 1 BGB w zw. z § 1822 pkt 12 BGB. Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w treści § 1854 pkt 6 BGB, z tym zastrzeżeniem, że kwota będąca przedmiotem sporu wzrośnie do 6000 Euro.

[413] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w niezmienionej treści w § 1856 ust. 1 zd. 1 BGB.

[414] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w niezmienionej treści w § 1856 ust. 1 zd. 2 BGB.

informacji o tym, czy zezwolenie sądu opiekuńczego zostało udzielone, owe zawiadomienie powinno zostać jej przedstawione w terminie do 4 tygodni od otrzymania żądania; w przeciwnym razie uznaje się, że odmówiono udzielenia zezwolenia (§ 1829 ust. 2 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB)[415]. Jeżeli opiekun prawny niezgodnie z prawdą zapewnił drugą stronę umowy o zezwoleniu sądu opiekuńczego, przysługuje jej prawo odstąpienia od umowy do czasu doręczenia następczego potwierdzenia tej czynności przez sąd opiekuńczy, chyba że druga strona w chwili zawarcia umowy wiedziała o braku wspomnianego zezwolenia (§ 1830 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB)[416].

Jednostronna czynność prawna dokonana przez opiekuna prawnego bez wymaganego przepisami prawa zezwolenia sądu opiekuńczego jest bezskuteczna (§ 1831 zd. 1 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB). Jeżeli opiekun prawny dokona jednostronnej czynności prawnej w imieniu podopiecznego za zezwoleniem sądu opiekuńczego w obecności drugiej osoby, czynność ta jest bezskuteczna, o ile opiekun prawny nie przedstawi tego zezwolenia, a osoba, wobec której została dokonana ta czynność, niezwłocznie ją odrzuci (§ 1831 zd. 2 BGB w zw. z § 1908i ust. 1 BGB)[417]. Z dniem 1 stycznia 2023 r. wejdzie w życie dodatkowa regulacja określona w § 1858 ust. 3 BGB, a odnosząca się do skutków prawnych dokonania przez opiekuna prawnego jednostronnych czynności prawnych bez wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego wobec sądów lub urzędów. Zgodnie z nią skuteczność tych czynności zależeć będzie od następczego potwierdzenia sądu opiekuńczego tej czynności prawnej (nowe brzmienie § 1858 ust. 3 zd. 1 BGB). Nowelizacja przewiduje również, że bieg terminu ustawowego na dokonanie czynności zostaje zawieszony na czas trwania postępowania o udzielenie następczego potwierdzenia przez sąd opiekuńczy aż do uprawomocnienia się decyzji w przedmiocie udzielenia potwierdzenia. Sąd opiekuńczy z kolei będzie miał obowiązek zawiadomienia

[415] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w zasadniczo niezmienionej treści w § 1856 ust. 2 BGB, z tym zastrzeżeniem, że czas na zawiadomienie drugiej strony o zezwoleniu sądu opiekuńczego zostanie wydłużony do 2 miesięcy od otrzymania żądania.

[416] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w niezmienionej treści w § 1857 BGB.

[417] Z dniem 1 stycznia 2023 r. regulacje te znajdą odzwierciedlenie w niezmienionej treści w § 1858 ust. 1 i 2 BGB. Dodatkowo wejdą w życie nowe regulacje, tj. § 1858 ust. 3 BGB.

odpowiedniego sądu lub urzędu, o którym mowa w § 1858 ust. 3 zd. 1 BGB o udzieleniu lub odmowie udzielenia zgody na dokonanie jednostronnej czynności prawnej w imieniu podopiecznego po uprawomocnieniu się decyzji w tym przedmiocie.

4.13. Dobro podopiecznego

Niezależnie od modelu opieki obowiązkiem opiekuna prawnego jest działanie zgodnie z jego dobrem (niem. *Wohl des Betreuten,* § 1901 ust. 2 zd. 1 BGB). Dobro podopiecznego obejmuje także możliwość kształtowania swojego życia według własnych życzeń i wyobrażeń (§ 1901 ust. 2 zd. 2 BGB). Opiekun prawny ma zatem obowiązek uwzględniania życzeń podopiecznego, o ile nie stoją one w sprzeczności z dobrem takiej osoby, a ich realizacji można oczekiwać od opiekuna prawnego (§ 1901 ust. 3 zd. 1 BGB). Obowiązek ten dotyczy także życzeń, które zostały wyrażone przez podopiecznego jeszcze przed ustanowieniem opieki, chyba że wyraźnie nie chce on ich spełnienia (§ 1901 ust. 3 zd. 2 BGB). Ważne sprawy powinny być omówione z podopiecznym przed ich dokonaniem, jeżeli nie stoi to w sprzeczności z jego dobrem (§ 1901 ust. 3 zd. 3 BGB). Ponadto, podstawowym obowiązkiem opiekuna prawnego, o którym mowa *expressis verbis* w treści § 1901 ust. 4 BGB, jest dbałość o stan zdrowia podopiecznego, tj. podejmowanie działań w kierunku poprawy stanu zdrowia, zapobieganiu jego pogorszeniu lub łagodzeniu skutków choroby bądź upośledzenia.

Należy odnotować, że z dniem 1 stycznia 2023 r. zmieni się standard należytego sprawowania opieki prawnej nad osobami pełnoletnimi. Ustawodawca niemiecki zrezygnował bowiem z klauzuli generalnej „dobra podopiecznego"[418]. Zgodnie z treścią nowego § 1821 ust. 2 zd. 1 BGB (stanowiącego odpowiednik obecnie obowiązującego § 1901 ust. 2 zd. 1 BGB), będzie obowiązany do prowadzenia spraw podopiecznego wyłącznie w taki sposób, który mu umożliwi, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków, kształtowanie swojego życia według swoich życzeń. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, rezygnacja

[418] Tak też: D. Schwab, *Die große Paragraphenwanderung und mehr – zum Referentenentwurf einer Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrechts*, „Zeitschrift für das gesamte Familienrecht" 2020, z. 17, s. 1324.

z klauzuli „dobra podopiecznego" podyktowana została obawą jej wykładni uwzględniającej wyłącznie aspekty obiektywne[419]. Obowiązek uwzględniania życzeń podopiecznego, o którym tutaj mowa, nie będzie zaś dotyczyć sytuacji, w których: po pierwsze, osoba podopiecznego lub jego majątek byłyby na skutek uwzględnienia woli tej osoby poważnie zagrożone, a podopieczny z powodu swojej choroby lub niepełnosprawności nie dostrzegałby tego ryzyka lub nie mógłby kształtować swojego postępowania z jego uwzględnieniem[420]; po drugie, nie można tego oczekiwać od opiekuna prawnego (nowa treść § 1821 ust. 3 BGB po wejściu w życie przedmiotowej nowelizacji).

W pierwszej kolejności opiekun prawny będzie zatem zobowiązany do ustalenia rzeczywistej woli podopiecznego. Dopiero w sytuacji, w której jej ustalenie okaże się niemożliwe[421], opiekun prawny będzie zobowiązany do ustalenia i w konsekwencji uwzględnienia domniemanej woli podopiecznego (nowa treść § 1821 ust. 4 zd. 1 BGB). Pomocne w tym zakresie mogą okazać się wszelkie wcześniejsze wypowiedzi podopiecznego, a także jego etyczne lub religijne przekonania oraz osobiście wyznawane wartości (nowa treść § 1821 ust. 4 zd. 2 BGB). W celu ustalania domniemanej woli podopiecznego należy zapewnić także możliwość wypowiedzenia się na ten temat bliskich krewnych podopiecznego oraz osób zaufanych (nowa treść § 1821 ust. 4 zd. 3 BGB).

Przedmiotowa nowelizacja niemieckiego prawa opiekuńczego z 2021 r., *expressis verbis* w treści nowego § 1821 ust. 5 BGB, wprowadza w życie dodatkowe gwarancje autonomii podopiecznego w postaci zobowiązania opiekuna prawnego do: po pierwsze, osobistych kontaktów z podopiecznym; po drugie, regularnego pozyskiwania od podopiecznego jego osobistego stanowiska; po trzecie, omawiania z podopiecznym wszystkich jego spraw (nie tylko

[419] Tak m.in.: A. Schneider, *Die Neuregelung*…, s. 1800, która jednak krytycznie odnosi się do tego rozwiązania legislacyjnego, wskazując, że konstrukcja i wykładnia obecnie obowiązującego prawa nie dają wystarczających podstaw do uznania za realną obawę nadmiernie obiektywnej, a więc pomijającej lub umniejszającej woli podopiecznego, wykładni klauzuli „dobra podopiecznego".

[420] W literaturze przedmiotu wyrażono krytyczne stanowisko co do takiego sformułowania wyjątków od obowiązku uwzględniania życzeń podopiecznego. Wskazuje się bowiem, że ocena zachodzących przesłanek uzasadniających odstąpienie od obowiązku uwzględniania życzeń, o których mowa w nowej treści § 1821 ust. 3 pkt 1 BGB wymaga specjalistycznej wiedzy, w tym z zakresu psychiatrii, której zasadniczo nie można oczekiwać od opiekunów prawnych. Zob.: D. Schwab, *Die große*…, s. 1325.

[421] Np. w sytuacji, w której podopieczny w ogóle nie wyraził żadnych życzeń.

ważnych). Dodatkowo, z dniem 1 stycznia 2023 r. opiekun prawny będzie zobowiązany do przyczyniania się do przywrócenia lub poprawy zdolności decyzyjnych podopiecznego (nowa treść § 1821 ust. 6 BGB).

4.14. Ustanie opieki prawnej

Opieka prawna ustaje z chwilą śmierci podopiecznego, zwolnienia opiekuna prawnego przez sąd opiekuńczy z pełnienia obowiązków (§ 1908b BGB) bądź uchylenia opieki prawnej przez sąd opiekuńczy w razie ustania jej przesłanek (§ 1908d BGB)[422].

5. Model wspieranego podejmowania decyzji z elementami zastępczego podejmowania decyzji na przykładzie projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego opracowywanego w latach 2012–2015

Możliwe do wdrożenia w polskim ustawodawstwie modele wspieranego podejmowania decyzji[423] z elementami zastępczego podejmowania decyzji były także przedmiotem debat i prac zespołu problemowego ds. zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie działającego w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego powołanej przy Ministrze Sprawiedliwości[424].

[422] Por.: R. Schmidt, *Familienrecht*…, s. 341.

[423] Należy wskazać, że SN w uzasadnieniu jednego ze swoich postanowień krótko odniósł się do zgodności polskiej cywilistycznej instytucji ubezwłasnowolnienia częściowego ze standardami Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i wypracowanego na jej podstawie modelu wspieranego podejmowania decyzji. SN przyjął, że instytucja ubezwłasnowolnienia częściowego w swoim aspekcie przedmiotowym odpowiada instytucji „wspomagania podejmowania decyzji przez osobę niepełnosprawną". Zob.: postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 169/11, Legalis nr 447446.

[424] Szerzej na temat składu oraz prac nad projektem przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie nowej instytucji opieki nad osobą pełnoletnią w: P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 133–142.

Zespół ten opracował projekt przepisów o opiece nad osobą pełnoletnią[425], która to instytucja miała zastąpić obecnie obowiązujące rozwiązania z zakresu ubezwłasnowolnienia całkowitego oraz częściowego. Przedmiotowa propozycja nowelizacji miała za zadanie dostosować polskie ustawodawstwo w tym zakresie do wymogów Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[426].

Jak wskazuje Piotr Machnikowski, członek i przewodniczący zespołu, projekt ten przewidywał: po pierwsze, uchylenie obowiązujących przepisów o ubezwłasnowolnieniu w odniesieniu do zarówno ubezwłasnowolnienia częściowego, jak i całkowitego (i odpowiadającą temu zmianę przepisów dotyczących zdolności do czynności prawnych) oraz wprowadzenie do Tytułu III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego działu zatytułowanego „Opieka nad osobą pełnoletnią" (art. 177^1–177^{28} k.r.o.) w miejsce działu „Opieka nad

[425] Składam w tym miejscu podziękowania prof. dr hab. P. Machnikowskiemu, dzięki którego uprzejmości uzyskałam dostęp do roboczej wersji projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 17 grudnia 2015 r., opracowanego przez zespół problemowy ds. zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego powołanej przy Ministrze Sprawiedliwości.

[426] Należy dodać, że zespół problemowy ds. zdolności do czynności prawnych osób niepełnosprawnych psychicznie działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego powołanej przy Ministrze Sprawiedliwości opracował także projekt przepisów dotyczących pełnomocnictwa udzielanego na wypadek przyszłej utraty faktycznej możliwości korzystania ze zdolności do czynności prawnych, tj. pełnomocnictwa opiekuńczego. Instytucjonalizacja pełnomocnictwa opiekuńczego jako instrumentu wzmacniającego autonomię osoby niemogącej już samodzielnie kształtować swojej sytuacji prawnej stanowiłaby realizację założeń Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a także rekomendacji R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie zasad dotyczących ochrony prawnej niepełnosprawnych osób dorosłych (zasada 2 ust. 7 rekomendacji). Zob.: P. Machnikowski, *Pełnomocnictwo opiekuńcze w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012–2015*, „Rejent" 2016, nr 5, s. 50–59. Zob. także: J. Piech, *Pełnomocnictwo opiekuńcze,* EP 2017, nr 3, s. 20–25. Ponadto projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy w zakresie wprowadzenia nowej instytucji przedstawicielstwa opiekuńczego został także opracowany przez Komisję ds. Wspierania Ochrony Prawnej Osób Starszych i Niepełnosprawnych Centrum Naukowego Fundacji na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego. Źródłem przedstawicielstwa opiekuńczego, według założenia autorów, miała być umowa zawierana między ustanawiającym a reprezentantem. Projekt przewidywał także formę szczególną dla tego typu umowy, tj. formę aktu notarialnego. Więcej na temat szczegółowych rozwiązań zaproponowanych w projekcie zob.: J. Greguła, *Przedstawicielstwo opiekuńcze – projekt nowej instytucji w prawie rodzinnym*, „Krakowski Przegląd Notarialny" 2016, nr 2, s. 17–48.

ubezwłasnowolnionym całkowicie"; po drugie, uchylenie przepisów o kuratorze osoby ubezwłasnowolnionej częściowo i osoby niepełnosprawnej; po trzecie, uchylenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie i wprowadzenie przepisów o postępowaniu w sprawach z zakresu opieki nad osobą pełnoletnią[427]. Dział „Opieka nad osobą pełnoletnią" miał składać się z czterech rozdziałów dotyczących: ustanowienia opiekuna, sprawowania opieki, nadzoru nad sprawowaniem opieki oraz ustania opieki[428]. Z kolei zgodnie z treścią projektowanego art. 10 § 1 k.c. pełnoletnia osoba fizyczna może dokonywać wszelkich czynności prawnych; zgodnie zaś z treścią projektowanego art. 14 § 1 k.c. małoletni, który nie ukończył 13 lat, nie ma zdolności do czynności prawnych[429]. Z powyższego wynika, że projektodawcy nie zdecydowali się na przyjęcie koncepcji naturalnej „niezdolności do czynności prawnych", która z kolei przyjęła się w ustawodawstwie niemieckim. Wiek był zatem w projekcie nowelizacji jedynym czynnikiem decydującym o zakresie zdolności do czynności prawnych, tj. jej braku (osoby fizyczne w wieku 0–13 lat), o ograniczonej zdolności do czynności prawnych (osoby fizyczne w wieku od 13. do zasadniczo 18. roku życia) oraz o pełnej zdolności do czynności prawnych (osoby fizyczne w wieku zasadniczo od 18. roku życia).

Projekt przewidywał możliwość ustanowienia przez sąd opiekuńczy dla osoby pełnoletniej z niepełnosprawnością opiekuna, jeżeli ta potrzebowałaby pomocy w prowadzeniu swoich spraw (treść projektu przepisu art. 177^1 § 1 k.r.o.)[430].

---

[427] P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 136. Należy zauważyć, że była to istotna zmiana w stosunku do wcześniejszych prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego działającej przy Ministrze Sprawiedliwości, która w 2006 r. opublikowała tzw. Zieloną Księgę, tj. projekt z uzasadnieniem księgi pierwszej Kodeksu cywilnego, w której postulowano uchylenie przepisów prawnych o ubezwłasnowolnieniu częściowym, a pozostawienie ubezwłasnowolnienia całkowitego w niezmienionym kształcie. Por.: M. Szeroczyńska, *Mozolna droga ku likwidacji ubezwłasnowolnienia*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014, s. 168.

[428] *Ibidem*, s. 137.

[429] P. Machnikowski, J. Pisuliński, R. Strugała, R. Trzaskowski, F. Zoll, *Osoby fizyczne*, [w:] *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z komentarzem członków zespołu problemowego KKPC*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017, s. 19, 27.

[430] P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 137.

Ponadto zakładał wprowadzenie dwóch rodzajów tej opieki: po pierwsze, opieki wspierającej (opiekun prawny nieuprawniony do reprezentacji podopiecznego, tj. opieka asystencyjna); po drugie, opieki przedstawicielskiej (opiekun prawny uprawniony do reprezentacji podopiecznego).

Pierwszy rodzaj opieki, tj. opieka wspierająca, miała być instrumentem dobrowolnym. Przyjęto, że ustanowienie opiekuna wspierającego byłoby niedopuszczalne w sytuacji, w której osoba z niepełnosprawnością nie wyraża na to zgody (treść projektu przepisu art. 177^3 § 2 k.r.o.)[431]. Takie rozwiązanie wpisuje się w konwencyjny wymóg poszanowania woli i preferencji osoby dotkniętej niepełnosprawnością[432]. Opiekun wspierający miał być zobowiązany m.in. do sprawowania opieki faktycznej nad taką osobą, m.in. udzielania pomocy w uzyskiwaniu i przekazywaniu informacji.

Nie jest jednak jasne, dla jakiego kręgu podmiotów przewidziany był ten instrument prawny. Z jednej strony P. Machnikowski wskazuje, że „tylko takiego opiekuna (nazwanego opiekunem wspierającym) można byłoby ustanowić dla osoby niepełnosprawnej niecierpiącej na zaburzenia psychiczne"[433], co sugeruje, że dla osób z zaburzeniami psychicznymi projektodawcy nie przewidywali możliwości ustanawiania opiekuna wspierającego. Z drugiej jednak strony, w dalszej części artykułu autor ten wskazuje, że: „inaczej miała przedstawiać się sytuacja osób z zaburzeniami psychicznymi. Opiekun ustanowiony dla takiej osoby mógłby być opiekunem wspierającym, ale mógłby też być uprawniony do jej reprezentowania (w projekcie nazwano go opiekunem przedstawicielskim)"[434].

Z uwagi na przepisy konwencyjne, w tym art. 5 ust. 1 Konwencji ONZ i wynikający z niego postulat zapewnienia przez państwa-strony Konwencji ONZ jednakowej ochrony prawnej i jednakowych korzyści wynikających z prawa, należy postulować wprowadzenie takich instrumentów prawnych, których materialnoprawne przesłanki zastosowania uzależniać będą ich stosowanie od faktycznych potrzeb osób z niepełnosprawnościami, nie zaś wyłącznie rodzaju czy stopnia niepełnosprawności bądź zaburzenia psychicznego. Wśród jednostek z zaburzeniami psychicznymi mogą być bowiem osoby

---

431 *Ibidem*, s. 138.
432 Zob.: art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ.
433 P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 137–138.
434 *Ibidem*, s. 138.

funkcjonujące na tyle samodzielnie, że nie zajdzie potrzeba ustanawiania dla nich opiekuna z funkcjami reprezentacyjnymi, lecz wciąż istnieć będzie konieczność wsparcia ich w innym wymiarze, co może z kolei uzasadniać ustanowienie łagodniejszego środka wsparcia, np. opiekuna wspierającego z przewidzianymi przez projektodawców uprawnieniami do udzielania pomocy faktycznej.

Przewidziana w analizowanym projekcie instytucja opieki wspierającej miała zatem odpowiadać obecnie obowiązującej instytucji kurateli dla osoby z niepełnosprawnością (art. 183 k.r.o.)[435].

Drugi rodzaj opieki, tj. opieka przedstawicielska (opiekun prawny uprawniony do reprezentacji podopiecznego), przewidziany był przez projektodawców na wypadek kumulatywnego spełnienia następujących przesłanek: po pierwsze, zaburzenia psychicznego; po drugie, trwałej niezdolności do samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących praw i obowiązków danej osoby; po trzecie, związku przyczynowego między pierwszym a drugim; po czwarte, interesu danej osoby w ustanowieniu opiekuna prawnego badanego przez wzgląd na jej sytuację osobistą i majątkową, a także rodzaj spraw wymagających prowadzenia (treść projektu przepisu art. 177^4 § 1 k.r.o.)[436]. Takie rozwiązanie prowadzi do wniosku, że ustanowienie opiekuna przedstawicielskiego jako uprawnionego do reprezentacji miało stanowić rozwiązanie *ultima ratio*, co zasadniczo zasługuje na aprobatę. Można jednak pokusić się o tezę, że określanie „niezdolności do samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących praw i obowiązków danej osoby" jako „trwałej" nie jest rozwiązaniem trafnym. Takie rozwiązanie prowadziłoby w praktyce do wyłączenia z podmiotowego zakresu zastosowania tego rodzaju opieki, tj. opieki przedstawicielskiej, ludzi, w przypadku których niezdolność ta miałaby wymiar jedynie przemijający. Tymczasem jej charakter nie powinien decydować o zastosowaniu lub nie instrumentu stanowiącego ochronę prawną dla osób z zaburzeniami psychicznymi, a raczej wpływać na treść i zakres obowiązków opiekuna prawnego, czyli troskę i przyczynianie się opiekuna prawnego do poprawy zdrowia podopiecznego oraz przywrócenia jego zdolności decyzyjnych.

---

[435] Por.: D. Olczak-Dąbrowska, *Wybrane*…, s. 92–117.

[436] P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 138.

Co więcej, ustanawiając opiekuna przedstawicielskiego, sąd miał określać zakres jego kompetencji do reprezentowania podopiecznego przez wskazanie rodzajów spraw i rodzajów czynności prawnych (art. 177^4 k.r.o.)[437]. Jest to rozwiązanie zapewniające elastyczność w doborze środków prawnych mających na celu pomoc osobom z niepełnosprawnościami[438].

Według projektodawców sąd miałby możliwość określania rodzajów spraw i rodzajów czynności prawnych, które: po pierwsze, mogą być dokonywane przez opiekuna w imieniu podopiecznego; po drugie, mogą być dokonywane przez podopiecznego tylko za zgodą opiekuna; po trzecie, mogą być dokonywane wyłącznie przez opiekuna w imieniu podopiecznego (art. 177^4 § 2–art. 177^5 projektu k.r.o.)[439]. Oznacza to, że zdolność do czynności prawnych podopiecznego miała być dzielona na cztery zakresy, tj. po pierwsze, zakres czynności lub spraw, w których osoba z niepełnosprawnością nie mogła występować wcale (opieka połączona z umocowaniem do wyłącznego zastępstwa; projekt art. 177^4 § 2 pkt 3 k.r.o.); po drugie, zakres czynności lub spraw, w których osoba z niepełnosprawnością mogłaby działać wyłącznie za zgodą opiekuna (opieka z kompetencją do współdecydowania; projekt art. 177^4 § 2 pkt 2 k.r.o.); po trzecie, zakres czynności lub spraw, w których osoba z niepełnosprawnością mogłaby działać samodzielnie, ale mógłby w jej imieniu występować także jej opiekun (opieka z reprezentacją „równoległą"; projekt art. 177^4 § 2 pkt 1 k.r.o.); po czwarte, zakres czynności lub spraw podlegających wyłącznej dyspozycji osoby z niepełnosprawnością (opieka asystencyjna)[440]. Z kolei sankcją za nieuzyskanie wymaganej zgody opiekuna prawnego (opieka z kompetencją do współdecydowania) miała być sankcja bezskuteczności zawieszonej (art. 177^5 k.r.o.)[441]. Opieka z kompetencją do współdecydowania oraz wspomniana sankcja przewidziane przez projektodawców zbliżone są do obecnie obowiązujących niemieckich

---

[437] *Ibidem*, s. 138.

[438] Por.: M. Pasieka-Kuzara, *Bliski koniec instytucji ubezwłasnowolnienia?*, „Transformacje Prawa Prywatnego" 2021, nr 2, s. 95.

[439] *Ibidem*, s. 138–139.

[440] Por. także: M. Szeroczyńska, *Mozolna*…, s. 183; D. Mróz, *Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia w kontekście harmonizacji polskiego prawa cywilnego z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Acta Iuris Stetinesis" 2018, nr 4(24), s. 19; M. Pasieka-Kuzara, *Bliski koniec*…, s. 96–97.

[441] P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 138.

rozwiązań legislacyjnych, tj. do modelu opieki z zastrzeżeniem zgody (niem. *Einwilligungsvorbehalt*).

Zaproponowany przez zespół problemowy KKPC podział realizuje słuszne założenie o stopniowalności autonomii osoby z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną[442], którego odzwierciedlenia na próżno szukać w obecnie obowiązujących regulacjach ustawowych, co będzie jeszcze przedmiotem głębszej analizy w dalszych rozdziałach niniejszej pracy. Dlatego też takie rozwiązanie legislacyjne należy zasadniczo zaaprobować, choć nie oznacza to, że powyższy kształt regulacji pozbawiony jest wad.

W mojej ocenie krytycznie należy odnieść się do trzeciego zaprezentowanego powyżej zakresu czynności lub spraw (tzw. opieka z reprezentacją „równoległą"). KKPC sugerowała najczęstsze stosowanie właśnie tego rozwiązania[443]. Należy jednak zauważyć, że skoro istnieje obszar czynności lub spraw, w których osoba z niepełnosprawnością może działać samodzielnie, bez wsparcia ze strony opiekuna, wzgląd na jej autonomię – moim zdaniem – nie pozwala na przyjęcie rozwiązania, wedle którego w tym samym zakresie czynności lub spraw może występować także opiekun. Bardziej zasadnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie w jego miejsce takiego obszaru czynności i spraw, które podlegałyby np. obowiązkowej konsultacji z opiekunem przed ich dokonaniem. Krytycznie należy się odnieść do braku procedury rozstrzygania ewentualnego konfliktu oświadczeń podopiecznego oraz opiekuna. Co więcej, w ten sam sposób należy ocenić także brak ustawowych gwarancji korzystania przez opiekuna prawnego ze swoich uprawnień reprezentacyjnych w ostateczności, gdy inne środki wsparcia okażą się nieskuteczne (na wzór § 1823 BGB w zw. z § 1821 ust. 1 zd. 2 BGB, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r.). W projekcie nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zabrakło więc materialnoprawnych gwarancji zasady subsydiarności środków ochronnych, o jakich mowa w art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, w wymiarze treści opieki, czyli praw i obowiązków opiekuna prawnego. Należy dodać, że

[442] Należy odnotować, że w piśmiennictwie zostało wyrażone stanowisko o dwojakim postrzeganiu pojęcia „autonomia", tj. z jednej strony autonomia przedstawiana jest jako „wartość" i jako taka przysługuje człowiekowi z samego już faktu jego istnienia; z drugiej strony autonomia postrzegana jest jako zdolność do dokonywania czynności autonomicznych i jako taka podlega stopniowaniu. Odpowiadają temu koncepcje autonomii osoby oraz autonomii działania. Tak: A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 136.

[443] P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 139.

nie oparto także stosowania instytucji opieki reprezentacyjnej, w żadnym z jej wariantów, na zasadzie dobrowolności. Projektodawcy zakładali zatem stosowanie tej instytucji także wbrew woli podopiecznego.

Do rozwiązań spełniających wymogi Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a tym samym zasługujących na aprobatę, należy zaliczyć: uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu; możliwość sprawowania opieki prawnej przez więcej niż jedną osobę (projektowany przepis art. 177^{10} k.r.o.)[444]; większą elastyczność rozwiązań legislacyjnych umożliwiających sądom dostosowanie zakresu spraw i czynności prawnych prowadzonych (dokonywanych) przez opiekuna prawnego samodzielnie lub przez podopiecznego wraz z opiekunem prawnym do potrzeb podopiecznego[445]; rozwiązania gwarantujące poszanowanie woli i preferencji podopiecznego co do wyboru opiekuna prawnego (projektowany przepis art. 177^{9} § 1 k.r.o.)[446]; periodyczność opieki prawnej (projektowany przepis art. 177^{11} k.r.o.)[447]; dobro podopiecznego rozumiane nie tylko obiektywnie, lecz także subiektywnie, tj. jako zapewnienie swobody kształtowania swojego życia w zgodzie z życzeniami lub poglądami, w tym wyrażonymi przed ustanowieniem opiekuna lub życzeń i poglądów przypuszczalnych, z zastrzeżeniem oczywistych wyjątków (projektowany przepis art. 177^{12} § 1 k.r.o. w zw. z art. 177^{13} § 1 k.r.o.)[448]; ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów (projektowany przepis art. 177^{16} k.r.o.). Rozwiązania te są bardzo zbliżone do niemieckich propozycji legislacyjnych, które były przedmiotem analizy.

Projekt przepisów dotyczących opieki nad osobą pełnoletnią miał być dyskutowany na posiedzeniu plenarnym KKPC w dniu 17 grudnia 2015 r. Z uwagi jednak na zakończenie funkcjonowania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego z dniem 17 grudnia 2015 r., niestety, nie był do tej pory

---

444 *Ibidem*, s. 137.

445 M. Szeroczyńska wskazuje, że orzekając o ustanowieniu opieki, sąd powinien rozważyć w pierwszej kolejności zastosowanie mniej inwazyjnych form wsparcia takich jak: pomoc asystenta osoby z niepełnosprawnością, reprezentację przez osobę najbliższą, pełnomocnictwo opiekuńcze. Zob.: M. Szeroczyńska, *Mozolna*…, s. 183.

446 P. Machnikowski, *Instytucja*…, s. 139.

447 *Ibidem*, s. 139. Opieka prawna miała być ustanawiana na czas oznaczony, odpowiedni do potrzeb podopiecznego, jednak nieprzekraczający 5 lat. Po upływie tego okresu projekt przewidywał możliwość przedłużenia stosowania opieki prawnej.

448 *Ibidem*, s. 140. Por.: M. Szeroczyńska, *Mozolna*…, s. 181.

przedmiotem dalszych prac legislacyjnych ani szerszych dyskusji w piśmiennictwie. Należy mieć nadzieję, że projekt ten lub co najmniej poszczególne jego propozycje, wobec zgodności wielu projektowanych rozwiązań z modelem wspieranego podejmowania decyzji, o którym mowa w Konwencji ONZ, zostanie przywrócony pod obrady ciała ustawodawczego[449].

6. Wnioski

Na potrzeby materii, którą dana gałąź prawa reguluje, niepełnosprawność niekiedy wiąże się z całkowitą niezdolnością do pełnienia zadań społecznych, a niekiedy z samym tylko ograniczeniem lub utrudnieniem tych funkcji[450]. Zauważalna jest więc tendencja do przyjmowania odmiennych definicji „niepełnosprawności" na potrzeby konkretnego aktu prawnego.

Założenia leżące u podstaw biopsychospołecznego modelu niepełnosprawności, a także obywatelskiego modelu niepełnosprawności, zgodnie z którym każda osoba z niepełnosprawnością ma prawo do doświadczania swojej podmiotowości oraz że każda osoba przytomna jest w stanie zrozumieć rzeczywistość, o ile zostanie ona jej zaprezentowana w odpowiedni sposób, stały się impulsem do przemyśleń nie tylko nad środkami rehabilitacyjnymi, lecz również nad instrumentami prawnymi i pozaprawnymi, mającymi na celu pomoc osobom z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu, w tym w obrocie prawnym. Efektem zmiany postrzegania osób z niepełnosprawnością jest także uchwalenie Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, pierwszego międzynarodowego aktu normatywnego odnoszącego się wyłącznie do praw i wolności osób z niepełnosprawnościami.

---

[449] Wedle mojej wiedzy obecnie w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają prace nad nowym modelem opieki prawnej nad pełnoletnimi osobami z niepełnosprawnościami, mające na celu wdrożenie modelu wspieranego podejmowania decyzji do polskiego porządku prawnego. W odpowiedzi na mój wniosek o udostępnienie informacji publicznej uzyskałam jednak informację, że prace te znajdują się aktualnie na etapie koncepcyjno-analitycznym, co oznacza, że treść projektowanych przepisów nie została jeszcze ustalona. Pismo Zastępcy Dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego z dnia 13 października 2021 r., DLPC-I.082.7.2021.

[450] W doktrynie słusznie wskazuje na tę nieścisłość również D. Kurzyna-Chmiel. Zob.: D. Kurzyna-Chmiel, *Niepełnosprawność jako źródło*…, s. 32.

Należy opowiedzieć się za odmienną niż proponowana w Komentarzu Ogólnym nr 1 do Konwencji ONZ przez Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością wykładnią przepisów Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, w szczególności jej art. 12. Trzeba zatem opowiedzieć się za wykładnią dopuszczającą ograniczenie lub pozbawienie zdolności do czynności prawnych, o ile będzie to uzasadnione w świetle zasady proporcjonalności (art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ). Za zgodne z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych należy więc przyjąć te rozwiązania legislacyjne, które:

1) dopuszczają, w wyjątkowych sytuacjach, np. braku świadomości lub znacznych zaburzeń poznawczych, stosowanie takich środków wsparcia osób z niepełnosprawnościami, które wiązać się będą z funkcjami reprezentacyjnymi (substytucyjnymi) jednostek udzielających tego wsparcia (np. opiekunów lub kuratorów), po uprzednim wyczerpaniu lub uznaniu za nieskuteczne innych środków wsparcia (zasada subsydiarności),
2) spełniają wymogi określone w treści art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, tj. proporcjonalności, elastyczności, ograniczoności w czasie, podlegania regularnemu nadzorowi przez niezależne i bezstronne władze lub organ sądowy, poszanowania woli i preferencji osób z niepełnosprawnością, oraz z ochrony takich jednostek przed konfliktem interesów i bezprawnymi naciskami ze strony decydentów.

Opieka prawna jest instytucją prawną mającą na celu pomoc w prowadzeniu spraw osobom z niepełnosprawnościami. Stanowi zatem środek wsparcia, o którym mowa w art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ, a w związku z tym powinna spełniać wymogi określone w tym akcie.

W niemieckim porządku prawnym można wyodrębnić dwa podstawowe modele opieki nad osobami pełnoletnimi, tj. model opieki bez zastrzeżenia zgody (niem. *die rechtliche Betreuung ohne Einwilligungsvorbehalt*) oraz model opieki z zastrzeżeniem zgody (niem. *die rechtliche Betreuung mit Einwilligungsvorbehalt*). Oba te modele opierają się na zasadzie dobrowolności i subsydiarności. Oba zawierają także istotne elementy modelu wspieranego podejmowania decyzji, o którym mowa w Konwencji ONZ. Co więcej, niezależnie od instytucji zastrzeżenia zgody, ustanowienie opieki dla podopiecznego i wyznaczenie opiekuna prawnego w określonym zakresie powodują powstanie po stronie opiekuna prawnego umocowania do reprezentacji

podopiecznego w zakresie spraw, dla których opieka została ustanowiona (§ 1902 BGB). Gdy podopieczny pozostaje zdolny do czynności prawnych, może samodzielnie ich dokonywać, o ile nie zastrzeżono zgody (niem. *Einwilligungsvorbehalt*). Z kolei, gdy podopieczny nie jest zdolny do czynności prawnych i w związku z tym nie może skutecznie samodzielnie funkcjonować w obrocie prawnym, reprezentuje go w tym obrocie opiekun prawny.

Należy zbiorczo wymienić najistotniejsze elementy modelu wspieranego podejmowania decyzji określonego w Konwencji ONZ, które wdrożono w niemieckim prawie opiekuńczym:

1) uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu (niem. *Entmündigung*) i tym samym rezygnacja ze stosowania instytucji cywilistycznych, które w sposób automatyczny i wszechstronny pozbawiają lub ograniczają zdolności do czynności prawnych,
2) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie dobrowolności (§ 1896 ust. 1a BGB); zmiany legislacyjne, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r., wzmacniają tę zasadę poprzez wyraźne wskazanie, że niedopuszczalne będzie ustanawianie instytucji prawnej opieki z zastrzeżeniem zgody wbrew wolnej woli podopiecznego (nowa treść § 1825 ust. 1 zd. 2 BGB); dana osoba zachowuje więc prawo do odmowy wsparcia,
3) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie subsydiarności, tj. stosowanie instytucji prawnej opieki jako *ultima ratio*; zmiany legislacyjne, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r., wzmacniają tę zasadę w poszczególnych aspektach, w tym m.in. poprzez zobowiązanie opiekuna prawnego do korzystania ze swoich uprawnień reprezentacyjnych dopiero po wyczerpaniu innych środków, tj. gdy udzielenie wsparcia podopiecznemu w jego samodzielnym działaniu w obrocie prawnym okaże się niewystarczające (nowa treść § 1821 ust. 1 BGB w zw. z § 1823 BGB),
4) opieka prawna może być sprawowana przez więcej niż jedną osobę (§ 1899 BGB), co wpisuje się także w konwencyjny wymóg zapewnienia sieci wsparcia,
5) brak wpływu ustanowienia przez sąd opiekuńczy opieki prawnej na zdolność do czynności prawnych podopiecznego, a także jego zdolność do zawarcia związku małżeńskiego oraz testowania,

6) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie konieczności przejawiającej się w obowiązku indywidualnego (a więc także elastycznego) określania przez sąd opiekuńczy zakresu spraw, w ramach których ma działać w imieniu i na rzecz podopiecznego jego opiekun prawny (§ 1896 ust. 3 BGB), dostosowanego do potrzeb podopiecznego; określenie tego zakresu spraw wymaga przeprowadzenia opinii biegłego lekarza psychiatry lub lekarza z doświadczeniem w dziedzinie psychiatrii (§ 280 FamFG) oraz osobistego przesłuchania podopiecznego (§ 278 FamFG),
7) okresowa kontrola sądu opiekuńczego zasadności dalszego stosowania instrumentu prawnego, jakim jest opieka prawna bez zastrzeżenia zgody, a także opieka prawna z zastrzeżeniem zgody; to samo dotyczy kwestii rozszerzenia i ograniczenia zakresu spraw podopiecznego, w ramach których w imieniu i na rzecz podopiecznego działa opiekun prawny (§ 294 ust. 3 FamFG),
8) materialnoprawne i procesowe gwarancje poszanowania autonomii podopiecznego w postaci pełnomocnictwa opiekuńczego (§§ 1901a–c BGB w zw. z § 164 BGB i nast.), medycznych oświadczeń *pro futuro* (§§ 1901a–c BGB) oraz oświadczeń *pro futuro* na wypadek przyszłej opieki (§ 1901c ust. 1 BGB w zw. z § 1897 ust. 4 zd. 3 BGB), które po spełnieniu ustawowych przesłanek mają charakter wiążący; dodatkowe gwarancje, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r., to: obowiązek osobistych kontaktów z podopiecznym, obowiązek regularnego pozyskiwania od podopiecznego jego osobistego stanowiska oraz omawiania z nim wszystkich, nie tylko ważnych, spraw podopiecznego, a także obowiązek przyczyniania się do przywrócenia lub poprawy zdolności decyzyjnych podopiecznego (nowa treść § 1821 ust. 5 i 6 BGB),
9) opiekun prawny ma obowiązek uwzględniania woli i życzeń podopiecznego; został on *expressis verbis* określony w ustawie (§ 1901 ust. 2 i 3 BGB), choć *de lege lata* nie ma charakteru absolutnego; z dniem 1 stycznia 2023 r. uwzględnianie woli i życzeń podopiecznego stanie się wyłącznym standardem należycie sprawowanej opieki; ustawodawca niemiecki rezygnuje bowiem z klauzuli generalnej „dobra podopiecznego" (niem. *Wohl des Betreuten*) w obawie przed jego nadmierną obiektywizacją; choć to rozwiązanie legislacyjne spotkało się z krytyką

w piśmiennictwie, to w swoim założeniu zmiana ta może realizować w większym stopniu prawo danej osoby do decyzji nierozsądnych, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków,

10) ochrona podopiecznego przed nadużyciami i arbitralnością ze strony opiekuna prawnego poprzez konieczność uprzedniego uzyskiwania przez opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego w wielu sprawach osobistych (w tym zdrowotnych), a także majątkowych oraz poprzez wyłączenie umocowania do reprezentacji podopiecznego w przypadkach, kiedy występuje konflikt interesów.

Do elementów modelu wspieranego podejmowania decyzji określonego w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, które zaproponowano w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, dotyczącego opieki nad osobą pełnoletnią, należą:

1) uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu i tym samym rezygnacja ze stosowania instytucji cywilistycznych, które w sposób automatyczny i wszechstronny pozbawiają lub ograniczają zdolności do czynności prawnych,
2) możliwość sprawowania opieki prawnej przez więcej niż jedną osobę, co wpisuje się także w konwencyjny wymóg zapewnienia tzw. sieci wsparcia,
3) większa elastyczność rozwiązań legislacyjnych umożliwiających sądom dostosowanie zakresu spraw i czynności prawnych prowadzonych (dokonywanych) przez opiekuna prawnego samodzielnie lub przez podopiecznego wraz z opiekunem prawnym do potrzeb podopiecznego,
4) rozwiązania gwarantujące poszanowanie woli i preferencji podopiecznego co do wyboru opiekuna prawnego (projektowany przepis art. 177^{9} § 1 k.r.o.),
5) periodyczność opieki prawnej (projektowany przepis art. 177^{11} k.r.o.),
6) dobro podopiecznego rozumiane nie tylko obiektywnie, lecz także subiektywnie, tj. jako zapewnienie swobody kształtowania swojego życia w zgodzie z życzeniami lub poglądami, w tym wyrażonymi przed ustanowieniem opiekuna lub życzeń i poglądów przypuszczalnych, z zastrzeżeniem oczywistych wyjątków (projektowany przepis art. 177^{12} § 1 k.r.o. w zw. z art. 177^{13} § 1 k.r.o.),

7) ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów (projektowany przepis art. 177^{16} k.r.o.).

Proponowane rozwiązania legislacyjne, gdyby weszły w życie, stanowiłyby istotny krok ustawodawcy w stronę wdrożenia Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Tworzą one punkt odniesienia w ewentualnej dalszej procedurze legislacyjnej w tym zakresie.

Rozdział II. **Opieka nad osobą pełnoletnią a instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego**

1. Instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego i jej wpływ na kształt opieki nad osobą pełnoletnią

1.1. Ubezwłasnowolnienie w Konstytucji RP i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

1.1.1. Uwagi wstępne

Konstytucyjność instytucji ubezwłasnowolnienia, a mianowicie poszczególnych jej skutków prywatnoprawnych i publicznoprawnych oraz aspektów proceduralnych, stała się w ostatnim czasie przedmiotem licznych badań i wypowiedzi zarówno przedstawicieli prawa konstytucyjnego[1], cywilnego[2],

[1] Zob. m.in.: M. Zima-Parjaszewska, *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną jako ograniczenie wolności i praw konstytucyjnych w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z 2 IV 1997 r.*, niepublikowana rozprawa doktorska, WPiA UW, Warszawa 2009; M. Zima-Parjaszewska, *Ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, „Sprawni w Prawie" 2007, z. 19–20; M. Zima, *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konstytucji RP oraz Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, [w:] *Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, red. K. Kurowski, Łódź 2010, s. 39–80; R. Rybski, *Konstytucyjny status osób ubezwłasnowolnionych*, Warszawa 2015; M. Babula, *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sferę konstytucyjnych wolności i praw jednostki w Polsce*, Rzeszów–Przemyśl 2015.

[2] Zob. m.in.: L. Kociucki, *Zdolność*…; L. Kociucki, *Niektóre problemy nowelizacji polskiego prawa o ubezwłasnowolnieniu*, „Studia Prawnicze" 2013, z. 2(194); L. Bosek,

organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw człowieka[3], a także przedmiotem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego[4]. Wzorcem konstytucyjnej kontroli stały się m.in. godność człowieka (art. 30 Konstytucji RP[5]), wolność i autonomia decyzyjna (art. 31 Konstytucji RP[6]) czy równość wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP[7]). Należy przy tym podkreślić, że konstytucyjność samej opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nigdy, jak do tej pory, nie była przedmiotem odrębnej i samodzielnej kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej ta sytuacja może ulec zmianie z uwagi na zawisłą przed Trybunałem sprawę zainicjowaną skargą konstytucyjną[8]. Trybunał kilkakrotnie odniósł się w swoich orzeczeniach do instytucji

Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne, Warszawa 2012; K. Zaradkiewicz, *Ubezwłasnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014, s. 190–209; K. Krzekotowska, *Ubezwłasnowolnienie w polskim prawie*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego" 1991, nr 32, s. 50–57; T. Pajor, *Ochrona*…, s. 80–86.

[3] Zob. m.in.: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezwłasnowolnienie w świetle konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*, http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/08/policy_paper_ubezw%C5%82anowolnienie_FIN_PDF.pdf [data dostępu: 25.11.2019].

[4] Zob. m.in.: wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24; wyrok TK z dnia 6 listopada 2007 r., U 8/05, OTK-A 2007, Nr 10, poz. 121.

[5] Zgodnie z treścią art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych.

[6] Zgodnie z treścią art. 31 ust. 1 Konstytucji RP wolność człowieka podlega ochronie prawnej. Art. 31 ust. 2: Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Art. 31 ust. 3: Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i jedynie wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

[7] Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi. Z kolei według art. 32 ust. 2 Konstytucji RP wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

[8] Sprawa zarejestrowana pod sygnaturą SK 23/18. Skarżący zarzuca niezgodność treści art. 13 § 1 k.c. z art. 30 (godność), art. 31 ust. 1 (wolność), art. 41 ust. 1 (wolność osobista i autonomia decyzyjna), art. 47 (prywatność), art. 32 ust. 2 (równość wobec prawa) w zw. z art. 1 ust. 1, art. 41 ust. 1 i art. 47 Konstytucji RP.

ubezwłasnowolnienia całkowitego, a także pośrednio i niejako „przy okazji" do opieki nad osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie.

1.1.2. Konstytucyjne pojęcie ubezwłasnowolnienia

Pojęcie „ubezwłasnowolnienia" pojawia się w Konstytucji RP tylko raz, w treści art. 62 ust. 2, zgodnie z którym prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta RP, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem sądowym są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych. Prowadzi to do wniosku, że na poziomie konstytucyjnym jedynymi bezpośrednimi skutkami ubezwłasnowolnienia są utrata czynnego prawa wyborczego oraz utrata prawa do udziału w referendum[9]. To z kolei prowadzi do dalszych wniosków: po pierwsze, Konstytucja RP nie odnosi się do żadnych prywatnoprawnych, w tym cywilnoprawnych, skutków instytucji ubezwłasnowolnienia; po drugie, ustrojodawca nie wyodrębnia żadnych rodzajów ubezwłasnowolnienia; po trzecie, ustrojodawca nie określa procedury, przesłanek podmiotowych i przedmiotowych ani formy orzekania ubezwłasnowolnienia. Wszystkie powyższe kwestie regulowane są na poziomie ustawodawstwa zwykłego[10].

Nie można przy tym zapominać o wypracowanej w orzecznictwie zasadzie autonomiczności pojęć konstytucyjnych względem ustawodawstwa zwykłego[11]. Oznacza to, że wykładnia przepisów konstytucyjnych powinna być zasadniczo wolna od wpływów wykładni poszczególnych terminów przyjętych w aktach niższego rzędu[12], a przynajmniej definicje formułowane

[9] Por.: R. Rybski, *Konstytucyjny status*…, s. 127–128, 146–155. Zob. także: M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, *Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Gdańskie Studia Prawnicze" 2018, t. XL, s. 154.

[10] Por.: K. Zaradkiewicz, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 194.

[11] Zob. m.in.: wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., P 5/99, OTK 2000, Nr 2, poz. 60; wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 7/00, OTK 2000, Nr 7, poz. 259; wyrok TK z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003, Nr 7, poz. 76; wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., P 4/06, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 76; wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, Nr 5, poz. 66.

[12] Zob.: wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 7/00, OTK 2000, Nr 7, poz. 259.

w ustawodawstwie zwykłym nie powinny mieć znaczenia wiążącego i przesądzającego dla wykładni przepisów konstytucyjnych[13]. Zasada autonomiczności pojęć konstytucyjnych pozwala dojść do wniosku, że w świetle art. 62 ust. 2 Konstytucji RP ubezwłasnowolnienie może stanowić autonomiczną instytucję prawa publicznego[14].

Sposobność rekonstrukcji konstytucyjnego znaczenia instytucji ubezwłasnowolnienia pojawiła się przed Trybunałem Konstytucyjnym przy okazji sprawy o sygnaturze K 28/05[15], w której TK jedynie podkreślił potrzebę odtworzenia znaczenia tej instytucji, choć w dalszej części uzasadnienia tego nie uczynił. TK dodaje, że „ma ona [instytucja ubezwłasnowolnienia – przyp. FS] charakter cząstkowy i w dużej mierze nawiązuje do istniejących już w momencie uchwalania Konstytucji, dobrze ugruntowanych rozwiązań cywilnoprawnych"[16]. Takie stanowisko TK wydaje się niespójne i wbrew podkreślanej zasadzie autonomiczności pojęć konstytucyjnych prowadzi do wniosku, że prywatnoprawna instytucja ubezwłasnowolnienia, uregulowana m.in. w przepisach k.c. oraz k.p.c., *de facto* wpływa na treść normatywną art. 62 ust. 2 Konstytucji RP.

W doktrynie słusznie krytykowana jest taka metoda wnioskowania. Wykładnia przepisów konstytucyjnych powinna przebiegać w kierunku odwróconym, a mianowicie „przepisy konstytucyjne powinny narzucać sposób i kierunek wykładni postanowień zawartych w innych aktach normatywnych"[17]. Zdaniem Roberta Rybskiego podważa ona szczególną moc Konstytucji jako aktu stojącego najwyżej w hierarchii źródeł prawa powszechnie obowiązującego[18].

Zasada autonomiczności pojęć konstytucyjnych ma także istotne znaczenie dla kształtu ewentualnego nowego modelu opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Skoro bowiem ubezwłasnowolnienie jako instytucja konstytucyjna ma swoją samodzielną, normatywną treść, a ta odnosi się wyłącznie do skutku relewantnego z punktu widzenia prawa wyborczego, to

---

[13] Wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., P 5/99, OTK 2000, Nr 2, poz. 60.

[14] K. Zaradkiewicz, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 194–195. Podobnie: R. Rybski, *Konstytucyjny status*…

[15] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24.

[16] *Ibidem.*

[17] Wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., P 5/99, OTK 2000, Nr 2, poz. 60.

[18] R. Rybski, *Konstytucyjny status*…

ewentualna zmiana modelu ubezwłasnowolnienia (lub jego uchylenie z przepisów prawa cywilnego), a w konsekwencji także modelu opieki, nie wymaga zmiany ustawy zasadniczej. Uchylenie ubezwłasnowolnienia wiązałoby się, z oczywistych względów, z koniecznością dalszych zmian ustawowych (np. w zakresie przesłanek ustanowienia opieki), ale już wyłącznie na poziomie ustawodawstwa zwykłego[19].

1.1.3. Ocena proporcjonalności skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci utraty zdolności do czynności prawnych

Ocena konstytucyjności skutków ubezwłasnowolnienia całkowitego, z wyjątkiem art. 62 ust. 2 Konstytucji RP, możliwa jest poprzez pryzmat testu proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Nie ulega bowiem wątpliwości, że ubezwłasnowolnienie stanowi ingerencję w sferę praw i wolności człowieka[20], a powyższego nie zmienia fakt, że ograniczenie to wynika z konieczności udzielenia pomocy osobie jej wymagającej. Wynik tej analizy dzieli przedstawicieli doktryny na tych, którzy w instytucji ubezwłasnowolnienia, w szczególności ubezwłasnowolnienia całkowitego, upatrują instytucję niekonstytucyjną niespełniającą testu proporcjonalności[21], oraz na tych, którzy uznają ją za zgodną z Konstytucją RP[22].

---

[19] Tak też: głosy M. Szeroczyńskiej oraz R. Wieruszewskiego zaprezentowane podczas konferencji pt. „Ubezwłasnowolnienie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji", która odbyła się 8 grudnia 2017 r. w ramach I Kongresu Ogólnopolskiego Praw Obywatelskich w Warszawie. Wystąpienia dostępne są na stronie internetowej: https://www.youtube.com/watch?v=UlBpLesIlpU [data dostępu: 24.07.2019].

[20] Zob. także: M. Babula, *Wpływ*…, s. 42; M. Tomaszewska, *Ubezwłasnowolnienie zagrożeniem prawa do wolności?*, [w:] *Idea wolności w ujęciu historycznym i prawnym*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Toruń 2010, s. 521–535; M. Duś, *Stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2016, nr 6, s. 100; K. Zoń, *O potrzebie nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia*, [w:] *Wokół rekodyfikacji prawa cywilnego. Prace jubileuszowe*, red. P. Stec, M. Załucki, Kraków 2015, s. 136.

[21] Tak m.in.: M. Zima-Parjaszewska. Zob.: M. Zima, *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną*…, s. 57–66; I. Kleniewska, M. Szeroczyńska, *Założenia uregulowania w polskim prawie instytucji asystenta prawnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 112–123.

[22] Tak m.in.: L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012, s. 325; T. Pajor, *Ochrona*…, s. 84 i nast. Nieoczywistość ewentualnej

Dla jasności wywodu warto w tym miejscu przytoczyć treść zasady proporcjonalności. Zgodnie z art. 31 ust. 3 zd. 1 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i jedynie wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Z kolei w świetle art. 31 ust. 3 zd. 2 Konstytucji RP ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Zasada proporcjonalności obejmuje trójstopniowy test:

1) konieczności (niezbędności),
2) przydatności (adekwatności),
3) proporcjonalności *sensu stricto*[23].

Test konieczności sprowadza się do oceny, czy dana regulacja okazuje się niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana[24]. W orzecznictwie konstytucyjnym środki niezbędne to takie, które chronią określone wartości w sposób bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych rozwiązań[25]. Niezbędność oznacza także wybór środków najmniej uciążliwych dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym, niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu[26]. Państwo może więc ingerować w sferę konstytucyjnych praw i wolności obywateli tylko w razie konieczności i wyłącznie w koniecznym wymiarze[27]. Z kolei poprzez test przydatności dochodzi do oceny, czy dana regulacja doprowadza do zamierzonych przez ustawodawcę skutków[28]. Test proporcjonalności *sensu stricto* to wyważenie odpowiedniej i racjonalnej proporcji pomiędzy korzyścią, którą przynosi dana regulacja, a ciężarem i niedogodnościami nakładanymi na obywatela[29], czyli ingerencją

---

sprzeczności z Konstytucją podkreśla także K. Zaradkiewicz. Zob.: K. Zaradkiewicz, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 190–213 (zwł. s. 201).

[23] M. Korycka-Zirk, *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012, LEX 2012.

[24] *Ibidem.*

[25] Wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25.

[26] Wyrok TK z dnia 1 czerwca 1999 r., SK 20/98, OTK 1999, Nr 5, poz. 93.

[27] Wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 12.

[28] M. Korycka-Zirk, *Teorie*…

[29] Wyrok TK z dnia 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 86; wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25.

w jego konstytucyjne prawa lub wolności. Istota danego prawa lub wolności wyznacza nieprzekraczalną granicę ingerencji ustawodawcy w sferę swobody jednostki.

TK wypowiadał się co do istoty praw i wolności, wskazując, że opiera się ona na „założeniu, że w ramach każdego konkretnego prawa i wolności można wyodrębnić pewne elementy podstawowe (rdzeń, jądro), bez których taka wolność w ogóle nie będzie mogła istnieć, oraz pewne elementy dodatkowe (otoczkę), które mogą być przez ustawodawcę zwykłego ujmowane i modyfikowane w różny sposób bez zniszczenia tożsamości danego prawa czy wolności”[30].

Zdaniem Moniki Zimy-Parjaszewskiej, która po raz pierwszy w piśmiennictwie w sposób szczegółowy przeprowadziła badania konstytucyjności skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci utraty zdolności do czynności prawnych w świetle zasady proporcjonalności, instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego nie spełnia testu proporcjonalności określonego w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Autorka zwraca uwag na trzy kwestie. Po pierwsze, instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego nie jest środkiem przydatnym, bo nie wykazuje związku funkcjonalnego z żadną z wartości wymienionych w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP[31]. Celem ubezwłasnowolnienia, według M. Zimy-Parjaszewskiej, jest ochrona godności osób wymagających ochrony prawnej. Ta zaś to kategoria znajdująca się poza katalogiem praw i wolności człowieka. Po drugie, zdaniem autorki, ubezwłasnowolnienie nie jest środkiem niezbędnym do ochrony godności ludzkiej z uwagi na istnienie innych, mniej uciążliwych prawnych środków wsparcia osób z niepełnosprawnościami[32]. Po trzecie wreszcie, instytucja ta nie jest także proporcjonalna, ponieważ efekt w postaci wsparcia prawnego czy uzyskania przedstawiciela ustawowego nie pozostaje w odpowiedniej proporcji do ciężarów, jakie się z nią wiążą, tj. wykluczeniem prawnym i społecznym czy co najmniej stygmatyzacją[33]. W odniesieniu do ubezwłasnowolnienia

[30] Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 3.

[31] M. Zima-Parjaszewska, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 60–63. Są nimi: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowie publiczne, moralność publiczna, ochrona wolności i praw innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

[32] *Ibidem*, s. 65. Autorka wymienia m.in. asystencję, mieszkania chronione, zatrudnienie wspomagane.

[33] *Ibidem*, s. 57, 65–66.

całkowitego M. Zima-Parjaszewska dodatkowo podkreśla, że instytucja ta narusza istotę wolności oraz autonomii decyzyjnej w każdej dziedzinie życia osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie[34].

Odmienne stanowisko zajmuje m.in. Leszek Bosek, wskazując, że: „gwarancja godności ludzkiej nie wyklucza ani zindywidualizowanych (relatywnych), ani sformalizowanych i generalnych kryteriów ustalania zdolności do czynności prawnych (…). Wymaga natomiast podmiotowego traktowania jednostki i minimalnej, ale w pełni skutecznej ochrony jej interesów, a także uwzględnienia rozsądnych dotyczących jej opinii"[35]. Stanowisko to będzie przedmiotem analiz w dalszej części monografii.

1.1.4. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące ubezwłasnowolnienia

Pierwszym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego odnoszącym się do osób ubezwłasnowolnionych był wyrok z dnia 7 marca 2007 r. Przedmiot rozstrzygnięcia w przywołanej sprawie stanowiła ocena zgodności przepisu art. 559 k.p.c. (w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 9 maja 2007 r.) w zw. z art. 545 §§ 1 i 2 k.p.c. w zakresie, w jakim – w poprzednim stanie prawnym – wyłączał osobę ubezwłasnowolnioną z kręgu podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia z art. 30 (godność) i art. 31 (wolność) Konstytucji RP[36].

Trybunał odniósł się do wypracowanej w orzecznictwie konstytucyjnym i doktrynie definicji godności oraz jej dualistycznego znaczenia, obejmującego: po pierwsze, godność jako przyrodzoną i niezbywalną wartość; po drugie, godność pojmowaną jako „prawo osobistości"[37]. Wobec tego, że godność jako wartość przysługuje człowiekowi zawsze i w każdych warunkach[38], w ocenie Trybunału przedmiotem naruszenia mogła być jedynie

[34] *Ibidem*, s. 56–57.
[35] L. Bosek, *Gwarancje*…, s. 325.
[36] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, LEX nr 257749.
[37] *Ibidem*.
[38] Zgodnie z wypracowaną linią orzeczniczą TK godność człowieka podlega ochronie bezwzględnej w tym znaczeniu, że to jedyne prawo, wobec którego nie jest możliwe zastosowanie zasady proporcjonalności (zob.: wyrok TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19).

godność jako „prawo osobistości", obejmująca „te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie"[39]. Co więcej, Trybunał odwołał się do definicji godności w znaczeniu prawa osobistości zawartej w innym rozstrzygnięciu TK, w świetle którego godność to „istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym"[40]. Z kolei naruszenie tak rozumianej godności to sytuacja, w której „człowiek stawałby się wyłącznie przedmiotem działań podejmowanych przez władzę, byłby zastępowalną wielkością, a jego rola sprowadzałaby się do czysto instrumentalnej postaci" lub jego rola byłaby „odpodmiotowiona" czy też „urzeczowiona"[41]. Trybunał podkreśla, że „naruszenie takie [naruszenie prawa osobistości – przyp. FS] musiałoby poniżać jednostkę, krzywdząco ją traktować, godzić w jej status obywatelski, społeczny czy zawodowy, wywołując usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że jednostkę dotknęła poprzez takie regulacje prawne niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda"[42]. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że nie każde ograniczenie zdolności postulacyjnej stanowi naruszenie „prawa osobistości". Zdaniem Trybunału, niektóre ograniczenia zdolności postulacyjnej, np. uzasadnione wiekiem, mają na celu ochronę godności osobowej. Z nakazu jej poszanowania wypływa konieczność ochrony danej osoby przed negatywnymi dla niej samej skutkami samodzielnych działań procesowych.

Ostatecznie w przedmiotowej sprawie TK orzekł niezgodność powyższej regulacji z art. 30 Konstytucji RP, wskazując, że regulacja procesowa nieuwzględniająca osoby ubezwłasnowolnionej w kręgu podmiotów legitymowanych do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia nie znajduje uzasadnienia w zasadzie poszanowania godności. Najważniejszy argument sprowadzał się do twierdzenia, że nieuzasadnione

[39] Wyrok TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.
[40] Wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 54.
[41] *Ibidem*.
[42] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, LEX nr 257749. Zob. także: wyrok TK z dnia 14 lipca 2003 r., SK 42/01, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 63.

jest zróżnicowanie uprawnień procesowych osoby ubezwłasnowolnionej w zależności od etapu postępowania o ubezwłasnowolnienie. Z jednej bowiem strony ustawodawca odebrał osobie ubezwłasnowolnionej zdolność postulacyjną (poprzedni stan prawny przepisu art. 559 k.p.c.[43]), a z drugiej strony przyznał jej zdolność do samodzielnego zaskarżania postanowień wydanych w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie (art. 560 § 1 k.p.c.). Stopień ochrony godności osoby ubezwłasnowolnionej, której status materialnoprawny jest niezmienny, dopóki trwa ubezwłasnowolnienie, winien więc utrzymywać się w toku postępowania o jego uchylenie lub zmianę na tym samym poziomie zarówno od etapu wszczęcia, jak i etapu zaskarżenia zapadłego rozstrzygnięcia. „Nieuzasadniona krzywda", stanowiąca według Trybunału przesłankę naruszenia godności osobowej, wynika więc w przedmiotowej sprawie z braku możliwości po stronie osoby ubezwłasnowolnionej realizowania swojej podmiotowości na etapie inicjowania postępowania w przedmiocie uchylenia lub zmiany ubezwłasnowolnienia.

Co więcej, Trybunał Konstytucyjny orzekł niezgodność art. 559 k.p.c. z art. 31 Konstytucji RP. Także w tym zakresie, tj. określenia treści wolności, odwołał się do dorobku orzecznictwa konstytucyjnego. Dla jasności wywodu warto wskazać najważniejsze ustalenia, a mianowicie podział na wolność w znaczeniu pozytywnym oraz wolność w znaczeniu negatywnym. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r.: „aspekt pozytywny «wolności jednostki» polega na tym, że jednostka może swobodnie kształtować swoje zachowania w danej sferze, wybierając takie formy aktywności, które jej samej najbardziej odpowiadają, lub powstrzymywać się od podejmowania jakiejkolwiek działalności. Aspekt negatywny «wolności jednostki» polega na prawnym obowiązku powstrzymania się – kogokolwiek – od ingerencji w sferę zastrzeżoną dla jednostki"[44].

Zdaniem Trybunału, pozbawienie zdolności postulacyjnej osoby ubezwłasnowolnionej narusza istotę prawa do wolności oraz jest nieproporcjonalne w stosunku do wartości, w której to ograniczenie znajdować miało uzasadnienie, tj. bezpieczeństwie publicznym czy ściślej ekonomice procesowej.

[43] Art. 559 § 3 k.p.c. został dodany przepisem art. 1 pkt 28 ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r., Nr 121, poz. 831), który wszedł w życie z dniem 7 października 2007 r.

[44] Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK-A 2004, Nr 2, poz. 9.

Trybunał zauważa, że osoba ubezwłasnowolniona może, co prawda, zawiadamiać sąd o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w przedmiocie uchylenia lub zmiany ubezwłasnowolnienia, jednakże nie sposób nie dostrzec istotnych różnic pomiędzy samym zawiadamianiem a samodzielnym inicjowaniem przedmiotowego postępowania. Zdaniem Trybunału: „między inspirowaniem do podjęcia decyzji a samodzielnym jej podejmowaniem istnieje z punktu widzenia prawa do wolności zasadnicza różnica jakościowa – pierwsze jest tylko «wtórnym» odbiciem tego prawa, a drugie stanowi zaś jego istotę"[45]. Istota naruszenia prawa do wolności przejawia się w tym, że brak zdolności postulacyjnej osób ubezwłasnowolnionych wpływa także na zakres ich wolności w innych sferach i dziedzinach życia. Działanie przedstawiciela ustawowego, w tym opiekuna, nie jest tożsame z działaniem samej zainteresowanej osoby.

Podsumowując, należy zauważyć, że jak do tej pory Trybunał Konstytucyjny nie podważył głównego i bezpośredniego skutku ubezwłasnowolnienia w postaci pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych[46].

1.1.5. Stanowisko TK dotyczące modelu opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie

Nie mniej interesujące od samego rozstrzygnięcia Trybunału w wyżej wspomnianej sprawie jest także uzasadnienie tego orzeczenia. Trybunał Konstytucyjny, zupełnie na marginesie głównych analiz, podkreślił potrzebę rozważenia przez ustawodawcę kompleksowych zmian w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia, wskazując, że: „w większości państw odchodzi się obecnie od sztywnego ograniczania praw i wolności osób chorych psychicznie, upośledzonych lub uzależnionych na rzecz regulacji bardziej elastycznych, dopasowywanych do konkretnych sytuacji przez sąd orzekający

[45] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, LEX nr 257749.

[46] TK, orzekając w sprawie zgodności aktów normatywnych z Konstytucją, związany jest granicami wniosku (por. wyroki TK: z dnia 3 grudnia 1996 r., K 25/95, OTK 1996, Nr 6, poz. 52; z dnia 25 maja 1998 r., U 19/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 47; z dnia 24 marca 2004 r., K 37/03, OTK-A 2004, Nr 4, poz. 21; z dnia 18 lipca 2007 r., K 25/07, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 80).

w danej sprawie. Tego typu reformy miały miejsce w ciągu ostatnich 20 lat m.in. w Niemczech i Austrii, w których zniesiono dotychczasową instytucję ubezwłasnowolnienia (niem. *Entmündigung*), zastępując je bardziej elastycznymi formami opieki (w Niemczech – *Betreuung*, wprowadzone w 1992 r., a w Austrii – *Sachwalterschaft*, wprowadzone w 1984 r.)"[47]. Taka treść uzasadnienia może być wskazówką dla ustawodawcy co do zmiany modelu opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie z modelu zastępczego podejmowania decyzji w model wspieranego podejmowania decyzji.

Trybunał Konstytucyjny w przedmiotowej sprawie zaznacza konieczność zmian ustawodawczych w zakresie ubezwłasnowolnienia całkowitego. Powyższe stanowisko powinno skłaniać ustawodawcę co najmniej do refleksji, których przebieg może się odbywać dwutorowo. Po pierwsze, ustawodawca winien rozważyć uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu, co wiązałoby się z całkowitym „usamodzielnieniem" opieki; po drugie, ustawodawca powinien rozważyć zmianę przepisów o ubezwłasnowolnieniu, rezygnując z automatycznego, niezindywidualizowanego głównego i bezpośredniego jego skutku w postaci pozbawienia zdolności do czynności prawnych na rzecz ograniczenia zdolności do czynności prawnych w indywidualnie wskazanych sprawach, obszarach życia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych dotyczących czynności prawnych określonego rodzaju, majątku określonej wartości itp.

Po drugie, z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego jasno wynika, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, a w konsekwencji podopieczni, dla których ustanowiono w toku postępowania opiekuńczego opiekuna, zasadniczo powinny być traktowane jako osoby niepełnosprawne, którym należy się pomoc w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej (art. 69 Konstytucji RP). Trybunał nadto wskazuje, że opieka – jako system wsparcia osób z niepełnosprawnościami – jest obowiązkiem nie tylko władz publicznych, ale w ogóle ciążącym na każdym szczególnego rodzaju obowiązkiem solidarności międzyludzkiej i poszanowania ludzkiej godności (art. 30 Konstytucji RP).

[47] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24. Na temat reform prawa opiekuńczego w Niemczech, zob.: rozdział I niniejszej pracy.

1.2. Ubezwłasnowolnienie w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych – oświadczenie interpretacyjne i zastrzeżenia

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych przyjęta 13 grudnia 2006 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ jest jednym z najważniejszych aktów prawnych dotyczących praw wszystkich osób z niepełnosprawnością, niezależnie od jej rodzaju i stopnia, oraz pierwszą Konwencją ONZ o prawach człowieka uchwaloną w XXI w.[48] Należy przypomnieć, że fakt uchwalenia Konwencji ONZ nie jest aktem przełomowym dla rozwoju koncepcji praw osób z niepełnosprawnością, lecz raczej naturalnym efektem długotrwałego procesu zmiany paradygmatu niepełnosprawności, którego początki sięgają już lat 50. ubiegłego stulecia. Nie odbiera to oczywiście istotnego znaczenia Konwencji ONZ, która uwypukla specyficzne potrzeby osób z niepełnosprawnością czy też stawia niezbywalne i przyrodzone prawa tych jednostek w nowym świetle[49]. Szczegółowe rozważania dotyczące dopuszczalności wprowadzania rozwiązań substytucyjnych w świetle Konwencji ONZ zostały omówione w rozdziale I niniejszej pracy, dlatego w tym miejscu przedstawiony zostanie polski kontekst jej ratyfikacji.

Polski rząd podpisał tekst Konwencji ONZ 20 marca 2007 r., z kolei ustawą z dnia 15 czerwca 2012 r. Sejm RP wyraził zgodę na ratyfikację przez Prezydenta RP Konwencji ONZ[50]. Ratyfikacja ta miała miejsce w dniu 6 września 2012 r. Konwencja ONZ weszła zaś w życie w dniu 25 października 2012 r. i tym samym stała się, zgodnie z dyspozycją art. 91 ust. 1 Konstytucji RP, częścią krajowego porządku prawnego.

W momencie ratyfikacji Konwencji ONZ Polska złożyła jedno oświadczenie interpretacyjne odnoszące się do treści art. 12 Konwencji ONZ oraz dwa

---

[48] K. Kurowski, *Droga wspólnoty międzynarodowej do przyjęcia Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, [w:] *Studium*…, s. 21.

[49] A. Błaszczak, *Zastrzeżenia i oświadczenie interpretacyjne Polski do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014, s. 30.

[50] Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 882).

zastrzeżenia dotyczące art. 23 i 25 Konwencji ONZ[51]. Z uwagi na to, że spośród powyższych zastrzeżeń i oświadczeń do statusu osób ubezwłasnowolnionych odnosi się przede wszystkim oświadczenie interpretacyjne, problematyka zastrzeżeń nie zostanie w tym miejscu poddana odrębnej analizie.

W oświadczeniu rządowym z dnia 25 września 2012 r.[52] Polska zajęła stanowisko, zgodnie z którym interpretacja art. 12 Konwencji ONZ, którą przyjmuje, zezwala na „stosowanie ubezwłasnowolnienia, w okolicznościach i w sposób określony w prawie krajowym, jako środka, o którym mowa w art. 12 ust. 4 w sytuacji, gdy wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych osoba nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem". Z powyższego oświadczenia wynika więc to, że Polska jako państwo-strona Konwencji upatruje w instytucji ubezwłasnowolnienia instrumentu wpisującego się w model wspieranego podejmowania decyzji, o którym mowa w treści art. 12 Konwencji ONZ, a w konsekwencji nie stoi w sprzeczności z jej założeniami. Jak słusznie zauważa M. Domański, Polska w ten sposób „chciała zapewnić sobie możliwość dalszego stosowania ubezwłasnowolnienia całkowitego"[53].

---

[51] Treść pierwszego zastrzeżenia: „Art. 23 ust. 1 lit. (a) konwencji dotyczy uznania prawa wszystkich osób niepełnosprawnych, które są w odpowiednim do zawarcia małżeństwa wieku, do zawarcia małżeństwa i do założenia rodziny, na podstawie swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków. Na podstawie art. 46 konwencji Rzeczpospolita Polska zastrzega sobie prawo do niestosowania postanowienia art. 23 ust. 1 lit. (a) konwencji do czasu zmiany przepisów prawa polskiego. Do momentu wycofania zastrzeżenia osoba niepełnosprawna, której niepełnosprawność wynika z choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego, a która jest w odpowiednim do zawarcia małżeństwa wieku, nie będzie mogła zawrzeć związku małżeńskiego, chyba że sąd zezwoli na zawarcie małżeństwa, stwierdzając, że stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie. Uwarunkowania te wynikają z art. 12 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.)". Treść drugiego zastrzeżenia: „Rzeczpospolita Polska rozumie, że art. 23 ust. 1 lit. (b) i art. 25 lit. (a) nie powinny być interpretowane jako przyznające jednostce prawo do aborcji czy też nakaz dla państw-stron zapewnienia dostępu do takiego prawa, z wyjątkiem sytuacji, gdy jest to wyraźnie określone w prawie krajowym".

[52] Oświadczenie rządowe z dnia 25 września 2012 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1170).

[53] M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie w prawie polskim a wybrane standardy międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2014, nr 17, s. 39.

Pojawia się jednak wątpliwość co do doniosłości prawnej tego oświadczenia wobec tłumaczenia użytego w anglojęzycznej wersji Konwencji ONZ sformułowania *legal capacity* jako „zdolność prawna". Jak sygnalizowano już w rozdziale I niniejszej pracy, gdyby art. 12 Konwencji ONZ rzeczywiście miał dotyczyć jedynie zdolności prawnej w rozumieniu polskiej cywilistyki, oświadczenie tego rodzaju byłoby zbędne[54]. Nie ma bowiem w naszym prawie cywilnym instytucji ograniczającej lub pozbawiającej zdolności prawnej (art. 8 k.c.). Dlatego przekonuje mnie pogląd, że złożenie oświadczenia interpretacyjnego powyższej treści stanowi o świadomości polskiego rządu, że art. 12 Konwencji ONZ dotyczy nie tylko zdolności prawnej, ale także zdolności do czynności prawnych[55].

Rodzi to oczywiście pytanie o dopuszczalność i skutki oświadczenia interpretacyjnego powyższej treści. Ograniczając wywód do najistotniejszych w tym temacie kwestii, warto podkreślić, że co do zasady istnieje w prawie międzynarodowym możliwość składania zarówno zastrzeżeń, jak i oświadczeń interpretacyjnych, o ile spełnione są określone warunki. Po pierwsze, w świetle Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów zastrzeżenie jest dopuszczalne, o ile nie pozostaje niezgodne z celem i przedmiotem traktatu[56]. Po drugie, podobnie w świetle Konwencji ONZ dopuszczalne jest składanie zastrzeżeń, o ile nie są one niezgodne z jej celem[57]. Raz jeszcze należy podkreślić, że podstawową zasadą wyrażoną w treści art. 12 Konwencji ONZ jest zasada pełnej zdolności do czynności prawnych wszystkich osób z niepełnosprawnością. Tymczasem, co wykazano wcześniej, bezpośredni i automatyczny skutek stosowanego w Polsce ubezwłasnowolnienia całkowitego stanowi utrata pełnej zdolności do czynności prawnych, co zaprzecza traktowaniu osób z niepełnosprawnością

---

[54] M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12 Konwencji*…, s. 147; A. Błaszczak, *Zastrzeżenia*…, s. 31.

[55] Zob.: M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12 Konwencji*…, s. 147. Ponadto, M. Zima-Parjaszewska jako wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym uczestniczyła dniu 24 maja 2012 r. w posiedzeniu sejmowej komisji obradującej nad rządowym projektem ustawy o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych (druk nr 408). Podczas obrad wprost zgłosiła swoje obawy co do przedmiotowego oświadczenia interpretacyjnego, wskazując na jego niezgodność z podstawowymi celami i duchem Konwencji ONZ.

[56] Art. 19 lit. c Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu w dniu 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439).

[57] Art. 46 ust. 1 Konwencji ONZ.

wobec prawa na zasadach równych z innymi ludźmi, o czym mowa w treści art. 12 Konwencji ONZ. Pozbawienie pełnej zdolności do czynności prawnych ma swoje dalsze konsekwencje, ponieważ uniemożliwia korzystanie z innych konwencyjnie gwarantowanych praw i wolności, takich jak prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny (art. 23 Konwencji ONZ). W doktrynie przeważa więc pogląd, a ja się do niego przychylam, że oświadczenie interpretacyjne złożone przez Polskę, dotyczące art. 12 Konwencji ONZ, zmierza *de facto* do wyłączenia stosowania zasady pełnej zdolności do czynności prawnych wszystkich osób z niepełnosprawnością, określonej w art. 12 Konwencji ONZ. Z uwagi na to, że jest to zasada podstawowa, oświadczenie to należy uznać za niedopuszczalne jako sprzeczne z celem Konwencji[58].

1.3. Ubezwłasnowolnienie w prawie europejskim i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Fundamentalnym aktem prawa europejskiego odnoszącym się do ochrony praw człowieka jest Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: EKPC)[59]. Ustawą z dnia 2 października 1992 r. Sejm RP wyraził zgodę na ratyfikację EKPC przez Prezydenta RP[60]. Konwencja weszła w życie w polskim porządku prawnym z dniem 19 stycznia 1993 r. Przystąpienie do EKPC stanowi warunek *sine qua non* członkostwa w Radzie Europy[61].

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu już kilkakrotnie rozpoznawał sprawy związane z instytucją ubezwłasnowolnienia. Przedmiotem analizy były aspekty proceduralne, m.in. zdolność osoby ubezwłasnowolnionej do samodzielnego zaskarżania decyzji o ubezwłasnowolnieniu oraz

---

[58] M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 40.

[59] Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona dnia 4 listopada 1950 r. w Rzymie, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

[60] Ustawa z dnia 2 października 1992 r. o ratyfikacji Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1992 r., Nr 85, poz. 427).

[61] A. Pazura, J. Uniejewski, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jako fundamentalny akt prawa europejskiego – czy twierdzenie to nadal zachowuje aktualność?*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2016, nr 2(30), s. 55, 71.

wszczynania postępowania o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia[62], prawo osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie do osobistego udziału w postępowaniu o jej ubezwłasnowolnienie[63], wymogi co do środków dowodowych stosowanych w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie[64], a także aspekty materialnoprawne, m.in. dotyczące skutków ubezwłasnowolnienia w postaci całkowitej utraty zdolności do czynności prawnych, w tym również utraty czynnego prawa wyborczego[65], oraz ich aspektu temporalnego[66], badane pod kątem konwencyjnie chronionych praw, tj. prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego (art. 5 EKPC), prawa do rzetelnego procesu sądowego (art. 6 EKPC) oraz prawa do poszanowania życia prywatnego (art. 8 EKPC).

W orzeczeniach tych ETPC, poza wykładnią przepisów EKPC, odnosi się wprost do treści Konwencji ONZ oraz Rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy. Spostrzeżenia dokonane przez ETPC w odniesieniu do wybranych aspektów instytucji ubezwłasnowolnienia skłaniają co najmniej do refleksji nad generalną zmianą jej legislacyjnego kształtu w polskim porządku prawnym.

Na początku należy podkreślić, że ETPC niejednokrotnie ocenił instytucję ubezwłasnowolnienia, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego, jako daleko idącą ingerencję w sferę praw i wolności osoby ubezwłasnowolnionej, w tym

---

[62] Wyrok ETPC z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie Stanev przeciwko Bułgarii, skarga nr 36760/06, pkt 241, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 22 stycznia 2013 r. w sprawie Lashin przeciwko Rosji, skarga nr 33117/02, pkt 83 i nast., baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie, skarga nr 49069/11, pkt 37, baza HUDOC.

[63] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 72 i nast., baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 13 października 2009 r. w sprawie Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii, skarga nr 36500/05, pkt 127, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji, skarga nr 5193/09, pkt 83 i nast., baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 22 stycznia 2013 r. w sprawie Lashin przeciwko Rosji, skarga nr 33117/02, pkt 82, baza HUDOC.

[64] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 93, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie Sýkora przeciwko Czechom, skarga nr 23419/07, pkt 103, baza HUDOC.

[65] Wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Alajos Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, baza HUDOC.

[66] Wyrok ETPC z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie, skarga nr 49069/11, baza HUDOC.

ingerencję w sferę życia prywatnego, o której mowa w treści art. 8 Konwencji[67], z kolei samą zdolność do czynności prawnych jako aspekt o decydującym znaczeniu dla praw i obowiązków o charakterze cywilnoprawnym[68]. Zadaniem ETPC nie jest jednak działanie w zastępstwie właściwych organów krajowych, w tym organu ustawodawczego, i określanie procedury lub warunków dopuszczalności pozbawiania lub ograniczania zdolności do czynności prawnych w duchu Konwencji. Powyższe należy do władz krajowych państw-stron Konwencji, którym w tym zakresie co do zasady przysługuje szeroki margines swobody[69]. W ramach kompetencji ETPC leży jednak kontrola zgodności poszczególnych decyzji władz krajowych z Konwencją oraz ocena, czy władze te w swoich działaniach zachowały odpowiednią równowagę (ang. *fair balance*) między interesami osoby ubezwłasnowolnionej lub osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, a innymi uzasadnionymi interesami.

Z linii orzeczniczej ETPC wynika, że każda ingerencja w sferę praw i wolności stanowi naruszenie, chyba że: po pierwsze, jest zgodna z prawem, przy czym należy to rozumieć jako ingerencję, która znajduje podstawę w prawie krajowym oraz odpowiednią jakość danego prawa zgodną z zasadami praworządności[70]; po drugie, jest celowa, czyli zmierza do zgodnego z prawem celu; po trzecie, jest konieczna w społeczeństwie demokratycznym, a więc proporcjonalna do zamierzonego celu[71]. Instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego jako ingerencja w sferę życia prywatnego, o której mowa w art. 8 Konwencji, poddawana była przez ETPC powyższemu „testowi proporcjonalności".

Istotnym orzeczeniem w tym zakresie był wyrok w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, w której 22-letni Pavel Vladimirovicha Shtukaturov został

---

[67] Wyrok ETPC z dnia 5 lipca 1999 r. w sprawie Matter przeciwko Słowacji, skarga nr 31534/96, pkt 68, baza HUDOC.

[68] Wyrok ETPC z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie Stanev przeciwko Bułgarii, skarga nr 36760/06, pkt. 233, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie, skarga nr 49069/11, pkt 33, baza HUDOC.

[69] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 87, baza HUDOC.

[70] Wyrok ETPC z dnia 2 września 2010 r. w sprawie Uzun przeciwko Niemcom, skarga nr 3523/05, pkt 60, baza HUDOC.

[71] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 85, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 13 października 2009 r. w sprawie Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii, skarga nr 36500/05, pkt 140, baza HUDOC.

ubezwłasnowolniony całkowicie na wniosek swojej matki. Co ważne, mężczyzna był z nią skonfliktowany. Uzasadnieniem sądowego rozstrzygnięcia co do pozbawienia młodego Shtukaturova pełnej zdolności do czynności prawnych stała się opinia biegłych lekarzy, którzy ocenili jego zachowanie jako pasywne, a niekiedy agresywne, samego zaś badanego przedstawili jako osobę niesympatyczną, odizolowaną od społeczeństwa i niedbającą o higienę osobistą. W raporcie biegłych zdiagnozowano ponadto u Shtukaturova schizofrenię oraz wskazano, że nie jest on w stanie zrozumieć znaczenia swoich działań ani tym bardziej ich kontrolować. Rozprawa w przedmiotowej sprawie trwała dziesięć minut. Shtukaturov nie został o niej powiadomiony i w konsekwencji nie brał w niej udziału. W skardze do ETPC skarżący – Shtukaturov zarzucił m.in. naruszenie art. 8 EKPC poprzez wydanie rozstrzygnięcia o pozbawieniu go pełnej zdolności do czynności prawnych. W przedmiotowej sprawie ETPC stwierdził naruszenie art. 8 EKPC z uwagi na to, że decyzja o ubezwłasnowolnieniu Shtukaturova była nieproporcjonalna do uzasadnionego celu, jakim jest ochrona interesów i zdrowia osób.

Po pierwsze, skarżący został pozbawiony możliwości samodzielnego działania we wszystkich sferach swojego życia i tym samym stał się całkowicie zależny od swojego opiekuna na czas odgórnie nieokreślony[72]. Trybunał uznał, że ubezwłasnowolnienie całkowite orzeczone bez z góry określonych granic temporalnych oraz bez możliwości po stronie skarżącego do samodzielnego wszczęcia postępowania, którego celem byłoby przywrócenie mu zdolności do czynności prawnych, stanowi nieuzasadnioną ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego. Tezę tę, choć odnoszącą się do art. 6 EKPC, Trybunał powtórzył w wyroku w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie[73].

Po drugie, decyzja sądu co do ubezwłasnowolnienia oparła się wyłącznie na raporcie medycznym obarczonym wadami z uwagi na to, że nie

[72] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 90, baza HUDOC.

[73] Wyrok ETPC z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie, skarga nr 49069/11, pkt 39, baza HUDOC oraz zdanie odrębne sędziego Lemmensa, w którym podkreślił, że „ogólny charakter zakazu bezpośredniego dostępu do sądu oraz brak regularnej kontroli zdolności do czynności prawnych przez sąd w rozsądnych odstępach czasu (bądź innych gwarancji proceduralnych) wskazują na nieproporcjonalny charakter ograniczenia zastosowanego w sprawie skarżącej [ubezwłasnowolnienie całkowite] jako że skutkują one tym, że ograniczenie jest bezwzględne i nieograniczone w czasie".

uwzględniono w nim, jakich konkretnie działań skarżący nie był w stanie zrozumieć ani kontrolować[74]. ETPC podkreślił, że ogólne twierdzenie o niezdolności do rozumienia i kontrolowania zachowania jest niewystarczające. Konieczne było dodatkowo określenie intensywności choroby i jej skutków dla życia społecznego, zdrowia czy interesów majątkowych osoby, której dotyczył wniosek o ubezwłasnowolnienie, a w konsekwencji także określenie stopnia niezdolności skarżącego do samodzielnego postępowania, czego nie dokonano w przedmiotowej sprawie. W tym miejscu Trybunał odwołał się także do zasady elastyczności, a więc stosowania środków „szytych na miarę" (ang. *tailor-made response*), z uwzględnieniem stopnia niezdolności funkcjonowania danej osoby oraz różnorodności okoliczności, o której mowa w treści rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy[75]. Trybunał podkreślił przy tym, że choć rekomendacja nie ma mocy wiążącej, wyznaczać może standard europejski w zakresie mechanizmów i instrumentów chroniących osoby dorosłe, wymagające pomocy w prowadzeniu ich spraw. W przedmiotowej sprawie ustawodawstwo rosyjskie nie spełniło wymogu elastyczności środków, ponieważ istniejące w tym stanie faktycznym ramy prawne zapewniały organowi rozstrzygającemu tę sprawę wybór jedynie pomiędzy pozostawieniem a całkowitym pozbawieniem zdolności do czynności prawnych skarżącego[76]. Brak możliwości zastosowania przez organy krajowe rozwiązań pośrednich i dostosowanych do zindywidualizowanych potrzeb konkretnego przypadku nie spełnia więc standardów konwencyjnych.

Podobnie, w zakresie konieczności rozważnego stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia ETPC orzekał także w sprawie Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii. Wobec skarżącego Salontaji-Drobnjaka wszczęto z urzędu postępowanie o ubezwłasnowolnienie z uwagi na rosnącą liczbę postępowań

[74] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 93, baza HUDOC.

[75] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 94–95, baza HUDOC; zasada 2 rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony niepełnosprawnych osób dorosłych.

[76] Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, pkt 95, baza HUDOC.

sądowych z jego udziałem w roli powoda[77]. Zespół ekspertów instytutu psychiatrycznego w Nowym Sadzie zdiagnozował u niego psychozę paranoidalną, tj. psychozę sądową, objawiającą się wszczynaniem nieuzasadnionych postępowań sądowych i zalecił ograniczenie zdolności do czynności prawnych. W konsekwencji skarżący został ubezwłasnowolniony częściowo. W nawiązaniu do wspomnianego już wymogu proporcjonalności Trybunał uznał, że ograniczenie zdolności do czynności prawnych jako reakcja na nieuzasadnione i nadmierne wszczynanie postępowań sądowych jest środkiem nieproporcjonalnym w stosunku do chronionej wartości, jaką w tym przypadku stanowi ekonomika procesowa. Ochrona przed bezpodstawnie wszczynanymi postępowaniami sądowymi (a takie było w przedmiotowej sprawie uzasadnienie wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie) nie powinna sprowadzać się do stosowania środków ograniczających lub pozbawiających zdolności do czynności prawnych[78]. Co więcej, w sprawie tej ETPC uznał, że naruszeniem art. 8 Konwencji jest niezapewnienie przez serbskiego ustawodawcę mechanizmu umożliwiającego regularną weryfikację przesłanek uzasadniających dalsze ubezwłasnowolnienie[79].

Kolejnym istotnym wyrokiem, w którym ETPC wypowiedział się w zakresie ubezwłasnowolnienia całkowitego, był wyrok w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji. Obie skarżące, matka i córka, w skardze do ETPC zarzuciły naruszenie art. 6 i art. 8 Konwencji. U 80-letniej skarżącej X zdiagnozowano zaawansowaną demencję, uzasadniającą potrzebę stałej opieki ze strony innych. Kobieta została umieszczona w domu opieki, którego pracownicy po obserwacji jej zachowania zasugerowali wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie skarżącej. Postępowanie wszczęto na wniosek ośrodka pomocy społecznej. W trakcie pobytu skarżącej X w tej placówce oraz w czasie toczącego się postępowania córka pani X, skarżąca Y, cały czas opiekowała się matką. Ubiegała się przy tym o zmianę miejsca zakwaterowania 80-latki z pokoju wieloosobowego

[77] Skarżący w okresie kilku lat wniósł około 200 pozwów w różnych sprawach wytaczanych przeciwko instytucjom prywatnym i państwowym. W tych samych sprawach składał zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W dodatku wobec Drobnjaka toczyło się postępowanie karne z oskarżeniem o dopuszczanie się gróźb karalnych wobec pracodawcy, które jednak zostało umorzone z powodu niepoczytalności skarżącego.

[78] Wyrok ETPC z dnia 13 października 2009 r. w sprawie Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii, skarga nr 36500/05, pkt 144, baza HUDOC.

[79] *Ibidem*.

na pokój jednoosobowy, popadając przy tym w konflikt z personelem domu opieki. Wbrew woli skarżących X i Y opiekunem prawnym skarżącej X została jej siostrzenica. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie skarżącej X, które toczyło się bez osobistego udziału w rozprawach zainteresowanej i jej córki, zakończyło się pozbawieniem jej zdolności do czynności prawnych. Orzeczenie nie zostało im doręczone. Po prawomocnie zakończonym postępowaniu o ubezwłasnowolnienie skarżącej X ośrodek pomocy społecznej zwrócił się do sądu z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie także skarżącej Y, powołując się m.in. na historię leczenia zdiagnozowanej kilkanaście lat wcześniej u pani Y depresji reaktywnej oraz niestosowne i agresywne zachowanie wobec personelu placówki. W toku tego postępowania złożona została opinia biegłego – psychiatry – dotycząca stanu zdrowia psychicznego skarżącej Y. Sporządzono ją na podstawie krótkiej rozmowy telefonicznej skarżącej Y z lekarzem. Zalecono ubezwłasnowolnienie całkowite pani Y. W momencie wydania wyroku przez ETPC postępowanie o ubezwłasnowolnienie skarżącej Y nie zostało jeszcze prawomocnie zakończone.

W wyroku w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji ETPC częściowo powtórzył tezy odnoszące się do standardów postępowania o ubezwłasnowolnienie, które zawarł w wyroku w sprawie Shtukaturov, tj. w zakresie obowiązkowego udziału osób, których dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie w postępowaniu czy doręczania tym osobom orzeczeń w ich własnej sprawie[80]. Z kolei w zakresie aspektów materialnoprawnych wyrok ETPC w przedmiotowej sprawie ma istotne znaczenie z dwóch powodów. Po pierwsze, ETPC ponownie podkreślił, że skutek ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci pozbawienia zdolności do czynności prawnych niesie za sobą daleko idące konsekwencje[81], a w związku z tym środek ten winien być stosowany w wyjątkowych sytuacjach[82]. Zdaniem Trybunału nie każda potrzeba ochrony czy pomocy osobom starszym uzasadnia zastosowanie tak daleko idącego środka, jakim jest ubezwłasnowolnienie całkowite. Po drugie, zdaniem Trybunału,

[80] Wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji, skarga nr 5193/09, pkt 83, baza HUDOC.

[81] ETPC podkreślił, że osoba pozbawiona zdolności do czynności prawnych nie może sporządzić testamentu, zostać zatrudniona ani zawrzeć związku małżeńskiego.

[82] Wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji, skarga nr 5193/09, pkt 90, baza HUDOC.

już samo wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie może naruszać prawo do poszanowania życia prywatnego[83] (art. 8 EKPC) z uwagi na jego poważne konsekwencje, m.in. wyznaczanie doradcy tymczasowego, potrzebę ujawniania faktów z życia prywatnego, np. stanu zdrowia. Do naruszenia art. 8 Konwencji poprzez wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie dochodzi wówczas, gdy ustawodawstwo państw-stron Konwencji dopuszcza jego wszczynanie przez organy krajowe (w przedmiotowej sprawie z wnioskiem za każdym razem występował państwowy ośrodek pomocy społecznej), bez przekonujących dowodów, że środek ingerencji w sferę praw i wolności w postaci ubezwłasnowolnienia całkowitego jest w danej sprawie konieczny. Zdaniem Trybunału jako uzasadnienie wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie nie wystarcza opinia lekarza psychiatry sporządzona na podstawie krótkiej rozmowy telefonicznej. Trybunał podkreślił, że nie ogólne twierdzenia, lecz odniesienia do konkretnych okoliczności faktycznych mogą uzasadniać ingerencję w sferę życia prywatnego, jaką jest wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie[84].

W orzecznictwie ETPC ukształtowało się również krytyczne stanowisko wobec automatyzmu skutków ubezwłasnowolnienia. Najszerzej ETPC

[83] Należy mieć jednak na uwadze fakt, że do wyroku w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji zostały zgłoszone dwa odrębne zdania przez sędziego Lorenzena oraz sędziego Steinera. Sędziowie nie kwestionują istoty naruszenia art. 6 i art. 8 Konwencji w przedmiotowej sprawie, ale nie zgadzają się z jego uzasadnieniem. Wskazują, że zasada pomocniczości oraz wymóg wyczerpania wszelkich krajowych środków odwoławczych (art. 35 ust. 1 Konwencji) stoją na przeszkodzie ocenie instytucji ubezwłasnowolnienia i jej skutków w przedmiotowej sprawie pod kątem ich zgodności z Konwencją. Twierdzą jednak, że wymogi konwencyjne powinny mieć zastosowanie w samych już postępowaniach wszczętych w celu pozbawienia zdolności do czynności prawnych. Zdaniem sędziów prawo krajowe powinno zawierać gwarancje przed nadużyciami w postaci możliwości wydania orzeczenia sądowego w przedmiocie zasadności wniosku o utratę zdolności do czynności prawnych w rozsądnie krótkim terminie. Z uwagi na to, że chorwackie ustawodawstwo nie zawierało żadnych gwarancji co do szybkości postępowania o ubezwłasnowolnienie i wobec faktu, że w przedmiotowej sprawie postępowanie to trwało ponad 3 lata, sędziowie uznali, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji w odniesieniu do drugiej skarżącej Y. Nie spełniono bowiem wymogu „zgodności z prawem" określonego w art. 8 ust. 2 Konwencji rozumianego jako odpowiednia „jakość prawa", uwzględniająca przewidywalność dla uczestnika postępowania oraz zasady praworządności.

[84] Wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji, skarga nr 5193/09, pkt 106, baza HUDOC.

dał temu wyraz w wyroku w sprawie Kiss przeciwko Węgrom[85] dotyczącym w swoim przedmiocie praw wyborczych osób ubezwłasnowolnionych. Skarżący, cierpiący na depresję maniakalną Alajos Kiss, był osobą ubezwłasnowolnioną częściowo[86]. W węgierskim prawie konstytucyjnym osobom ubezwłasnowolnionym nie przysługiwało ani czynne, ani bierne prawo wyborcze[87]. W konsekwencji Alajos Kiss nie został wpisany na listę wyborców w związku z wyborami parlamentarnymi w państwie, co uniemożliwiło mu oddanie głosu. Po wyczerpaniu krajowych środków odwoławczych mężczyzna wniósł skargę do ETPC, wskazując, że pozbawienie go możliwości czynnego udziału w wyborach wskutek ubezwłasnowolnienia częściowego narusza art. 13 i art. 14 EKPC oraz art. 3 Protokołu nr 1 do EKPC. Argumentacja rządu Węgier sprowadzała się do uznania, że w ramach marginesu swobody państwa-strony Konwencji mogą ustalić zasady prawa wyborczego, zgodnie z którymi tylko osoby zdolne do oceny konsekwencji własnych decyzji powinny uczestniczyć w pełni w życiu publicznym poprzez czynny udział w wyborach. Z kolei skarżący wskazywał, że ograniczenie w postaci utraty prawa do głosowania, które dotyka wszystkie osoby ubezwłasnowolnione, jest nieproporcjonalne, bo niepoprzedzone żadną szczególną kontrolą związku przyczynowego pomiędzy zdolnościami umysłowymi tych osób a ich zdolnością do głosowania. Innymi słowy, skarżący kwestionował zgodność z Konwencją węgierskich rozwiązań legislacyjnych umożliwiających sądom orzekanie ubezwłasnowolnienia częściowego, które to automatycznie w swoich skutkach wiąże się z pozbawieniem prawa do głosowania wszystkich osób podlegającym opiece.

ETPC w przedmiotowej sprawie uznał, że skarga będzie rozpatrywana tylko pod kątem naruszenia art. 3 Protokołu nr 1 do EKPC. Zgodnie z brzmieniem art. 3 Protokołu nr 1 do EKPC państwa-strony Konwencji zobowiązują się organizować w rozsądnych odstępach czasu wolne wybory oparte na tajnym głosowaniu, w warunkach zapewniających swobodę wyrażania opinii

[85] Wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Alajos Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, baza HUDOC.

[86] Uzasadnieniem takiego rozstrzygnięcia były ataki agresji ze strony skarżącego oraz trwonienie przez niego pieniędzy. Jego stan zdrowia nie uzasadniał jednak ubezwłasnowolnienia całkowitego, ponieważ był osobą umiejącą o siebie zadbać.

[87] Polskim odpowiednikiem węgierskiej regulacji jest treść art. 62 ust. 2 Konstytucji RP.

ludności w wyborze ciała ustawodawczego. Trybunał podkreślił, że prawo do głosowania nie jest przywilejem, lecz obowiązkiem, a zasadą w XXI w. stało się powszechne prawo wyborcze[88]. Trybunał ponownie zwrócił uwagę na obowiązek państw-stron Konwencji wyważania interesu jednostki i interesu społecznego oraz zachowania proporcjonalności wszelkich ograniczeń praw i wolności konwencyjnie chronionych. Co do zasady, państwom-stronom Konwencji przysługuje szeroki margines swobody w zakresie wprowadzania ograniczeń praw i wolności, w tym ograniczeń prawa do głosowania. Z kolei w sytuacji, w której ograniczenia te dotyczą osób z tzw. mniejszości czy innej wrażliwej grupy społecznej, która w przeszłości narażona była na działania dyskryminujące, margines ten jest znacznie węższy, a wszelkie ograniczenia praw i wolności dotyczące tych osób muszą być solidnie uzasadnione[89].

Zdaniem ETPC zawężenie marginesu swobody w przypadku tej grupy ma zapobiegać wpływom społecznych uprzedzeń na stan ustawodawstwa w krajowych porządkach prawnych. ETPC zgodził się z argumentacją rządu w przedmiotowej sprawie, że ograniczenie praw wyborczych osób ubezwłasnowolnionych może mieć uzasadnienie w innych chronionych wartościach (w przedmiotowej sprawie bezsprzecznie taką wartością jest ochrona przed manipulacją osób na nią narażonych) i w związku z tym spełnia test „uzasadnionego celu". W konkluzji ETPC jednak uznał, że utrata praw wyborczych jako automatyczny i blankietowy skutek orzeczenia ubezwłasnowolnienia częściowego w sytuacji, gdy orzeczenie to opiera się jedynie na niepełnosprawności danej osoby, bez uprzedniej oceny *ad casum* przez organ orzekający jej zdolności do głosowania, stanowi naruszenie art. 3 Protokołu nr 1 do EKPC[90]. Takie rozwiązanie jest nieproporcjonalne, bo wiąże się z jednolitym traktowaniem – z natury różnorodnej – grupy osób z niepełnosprawnością, bez uwzględniania ich indywidualnych zdolności umysłowych.

Podsumowując, należy zauważyć, że w orzecznictwie ETPC kwestionuje się zgodność z Konwencją: po pierwsze, automatyczny i blankietowy skutek

[88] Wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, pkt 60, baza HUDOC. Zob. także: wyrok ETPC z dnia 6 października 2005 r. w sprawie Hirst przeciwko Wielka Brytania, skarga nr 74025/01, baza HUDOC.

[89] Wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, pkt 42, baza HUDOC.

[90] *Ibidem*, pkt 44.

ubezwłasnowolnienia w postaci pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych; po drugie, niezapewnienie w ustawodawstwach państw-stron Konwencji elastycznych (tzw. szytych na miarę) środków prawnych umożliwiających dostosowanie zakresu ich zastosowania do indywidualnych potrzeb osób wymagających pomocy; po trzecie, niezapewnienie w ustawodawstwach państw-stron Konwencji mechanizmów umożliwiających regularną weryfikację przesłanek uzasadniających dalsze ubezwłasnowolnienie[91]. Jednocześnie ETPC nie wskazuje wprost, jakoby Konwencja była nie do pogodzenia z krajowymi rozwiązaniami ustawowymi dopuszczającymi możliwość ograniczania lub pozbawiania zdolności do czynności prawnych[92].

Nie ulega wątpliwości, że wyroki ETPC, zgodnie z treścią art. 46 EKPC, są wiążące jedynie dla państw-stron postępowania przed ETPC. Jak zauważa Adam Bodnar, obowiązek przestrzegania praw człowieka przez państwa-strony Konwencji ma swoje dwa wymiary – wiąże się z koniecznością reagowania na stwierdzone już naruszenia, a także zapobiegania innym naruszeniom[93]. Drugi z nich może być osiągnięty dzięki dostosowywaniu rozwiązań krajowych do standardów przedstawianych w ugruntowanej linii orzeczniczej ETPC dotyczącej innych państw-stron Konwencji. Taka postawa krajowych ustawodawców znalazłaby zresztą uzasadnienie w zasadzie dobrej wiary przy wykonywaniu umów międzynarodowych[94].

---

[91] Por.: M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 12–16; D. Lubowiecki, *Ubezwłasnowolnienie w Polsce*…, s. 108–131.

[92] Tak: D. Pudzianowska, *Zagadnienie ubezwłasnowolnienia w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014, s. 47; M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 15.

[93] A. Bodnar, *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPC. Glosa do wyroku ETPC z dnia 20 maja 2010 r., skarga nr 38832/06*, EPS 2010, nr 10, LEX 2010.

[94] *Ibidem*.

2. Przesłanki materialnoprawne ubezwłasnowolnienia całkowitego a zakres podmiotowy instytucji opieki

2.1. Uwagi wstępne

Opieka nad osobą pełnoletnią jako instytucja prawna to zespół norm prawnych, obejmujących swym zakresem przedmiotowym wszystkie zagadnienia związane zarówno z pieczą nad tą osobą, jak i z pieczą nad jej majątkiem, których podstawowe kwestie zostały określone w tytule III k.r.o. oraz w części ogólnej k.c.[95] Szczegółowa analiza treści i struktury opieki nad osobą pełnoletnią wymaga w pierwszej kolejności odwołania się do instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego i jej skutków, które zostały przez ustawodawcę uregulowane m.in. w części ogólnej k.c. Analiza dogmatycznoprawna przepisów materialnoprawnych o ubezwłasnowolnieniu, a niekiedy także procesowych, pozwoli na wyciągnięcie istotnych wniosków w zakresie relacji między instytucją ubezwłasnowolnienia całkowitego a opieki nad osobą pełnoletnią, które to zostały zaprezentowane w podsumowaniu niniejszego rozdziału.

Pojęcia „ubezwłasnowolnienie" i „ubezwłasnowolnienie całkowite" nie mają swoich definicji ustawowych. Ustawodawca nie określa więc wprost, czym jest właściwie ubezwłasnowolnienie. Słuszne wydaje się twierdzenie Moniki Tomaszewskiej, że „termin ubezwłasnowolnienie wpisany jest w kontekst, jakim są konsekwencje prawne, które z niego wynikają"[96]. Pojęcie to jest więc definiowane poprzez skutki prawne, jakie wiążą się z tą instytucją prawną. Ustawodawca w k.c. przyjął dwustopniową strukturę ubezwłasnowolnienia i w konsekwencji wyodrębnia dwa jego rodzaje: ubezwłasnowolnienie całkowite (art. 13 § 1 k.c.) oraz ubezwłasnowolnienie częściowe (art. 16 § 1 k.c.), których skutki są odmienne. Jednakże w zakresie pierwszego, jak i drugiego można wyróżnić dwie podstawowe grupy skutków: po pierwsze, skutki bezpośrednie, a więc główne, będące źródłem dalszych skutków; po drugie, skutki

[95] Podobnie w zakresie definicji instytucji prawnej opieki nad osobą małoletnią J. Marciniak. Zob.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 32.

[96] M. Tomaszewska, *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnienie w sądowym stosowaniu prawa*, Toruń 2008, s. 16.

pośrednie, a więc takie, których źródłem są właśnie skutki bezpośrednie[97]. Bezpośrednim skutkiem ubezwłasnowolnienia całkowitego jest utrata pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.), ta zaś stanowi źródło dalszych konsekwencji, m.in. bezwzględnej nieważności czynności prawnych dokonywanych przez osobę pozbawioną zdolności do czynności prawnych (art. 14 § 1 k.c.).

Przesłanki materialnoprawne instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego ustawodawca określił w treści art. 13 § 1 k.c. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, która ukończyła 13 lat, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. Literalna wykładnia przepisu art. 13 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że istnieją co najmniej trzy przesłanki normatywne określające katalog osób fizycznych, które mogą zostać ubezwłasnowolnione całkowicie, a których kumulatywne spełnienie daje podstawę sądowi do rozważenia wydania rozstrzygnięcia o ubezwłasnowolnieniu danej osoby.

Pierwszą z nich jest przesłanka wieku, zgodnie z którą jedynie osoba fizyczna, która ukończyła 13. rok życia, może zostać ubezwłasnowolniona całkowicie.

Kolejne dwie przesłanki to przesłanka psychiatryczna[98] oraz przesłanka psychologiczna, których łączne wystąpienie określono w piśmiennictwie kombinowaną metodą psychiatryczno-psychologiczną[99].

Przesłanka psychiatryczna sprowadza się do sformułowania „choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenie psychiczne, w szczególności pijaństwo lub narkomania", co oznacza, że jedynie osoba, u której zdiagnozowano jedną z powyższych przypadłości, może zostać ubezwłasnowolniona całkowicie.

---

[97] Por. m.in.: S. Kalus, *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sytuację prawną osoby fizycznej w zakresie stosunków zobowiązaniowych*, „Studia Iuridica Silesiana" 1985, nr 10, s. 119.

[98] W piśmiennictwie dopuszcza się także inne określenia tejże przesłanki, np. „przesłanka medyczna", zob. m.in.: P. Księżak, *Komentarz do art. 13 Kodeksu cywilnego*, teza B.10, [w:] *Tom I. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające KC. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99)*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[99] Tak: K. Lubiński, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979, s. 20; M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 17.

O obowiązku uwzględniania przez sąd przesłanki psychologicznej w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie świadczy z kolei sformułowanie „nie jest w stanie kierować swym postępowaniem" wskutek powyższych zaburzeń lub chorób. Użycie przez ustawodawcę słowa „wskutek" świadczy o tym, że nie wystarczy, by przesłanki psychiatryczna i psychologiczna wystąpiły w danym stanie faktycznym kumulatywnie, lecz wymagane jest, by pozostawały ze sobą w związku przyczynowo-skutkowym, a konkretniej, by niemożność kierowania swoim postępowaniem (przesłanka psychologiczna) stanowiła skutek okoliczności objętych zakresem członu przesłanki psychiatrycznej. Na istnienie zależności między przesłankami wskazuje także Kazimierz Lubiński, który zauważa: „z przepisu art. 13 § 1 k.c. w sposób ewidentny wynika ścisły związek między jego elementem psychiatrycznym a psychologicznym. Zależność ta wyraża się w istnieniu związku przyczynowego pomiędzy zaburzeniami psychicznymi osoby a jej zaburzeniami w sferze wolicjonalnej i zachowania"[100]. Wyżej wymienione przesłanki normatywne mają charakter wyczerpujący, co oznacza, że nie jest możliwe ubezwłasnowolnienie całkowite z innych przyczyn aniżeli wymienionych w treści art. 13 § 1 k.c.[101] Nie oznacza to jednak, że judykatura nie wypracowała żadnych pozanormatywnych przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego. Pozanormatywne przesłanki ubezwłasnowolnienia stanowią konsekwencję przyjęcia przez ustawodawcę modelu fakultatywnego rozstrzygania przez sądy o ubezwłasnowolnieniu w razie ustalenia w okolicznościach danej sprawy zaistnienia przesłanek normatywnych[102].

[100] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 20.

[101] S. Kulas, *Opieka*…, s. 50.

[102] Tak: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 17, gdzie autorka wprost wskazuje, że ustawodawca nie przyjął modelu obligatoryjnego rozstrzygania przez sąd o ubezwłasnowolnieniu w razie ustalenia przesłanek ubezwłasnowolnienia, o których mowa w art. 13 k.c.

2.2. Przesłanki psychiatryczne

2.2.1. Choroba psychiczna

Pierwszą wymienioną przez ustawodawcę w treści art. 13 § 1 k.c. przesłankę psychiatryczną ubezwłasnowolnienia całkowitego stanowi „choroba psychiczna". Kwestia ta jest niezwykle problematyczna z uwagi na dwie podstawowe okoliczności.

Po pierwsze, ustawodawca nie wprowadził pełnej definicji legalnej sformułowania „choroba psychiczna" ani w Kodeksie cywilnym[103], ani w żadnym innym akcie prawa powszechnie obowiązującego[104]. W ustawodawstwie zwykłym, tj. w art. 3 pkt 1 lit a) u.o.z.p., pojawiła się co prawda definicja „osoby chorej psychicznie", która jedynie *prima facie* wydawać się może pomocna w zakreśleniu granic podmiotowych instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego. Jak wynika bowiem z treści art. 3 pkt 1 u.o.z.p., określenie „osoba z zaburzeniami psychicznymi" odnosić ma się także do osoby chorej psychicznie (wykazującej zaburzenia psychotyczne). Ustawodawca w treści art. 3 pkt 1 u.o.z.p. posłużył się więc definicją nawiasową odnoszącą się nie tyle do „choroby psychicznej", co do „osoby chorej psychicznie". W świetle u.o.z.p. osobą chorą psychicznie jest więc osoba, która wykazuje zaburzenia psychotyczne. Przyjmuje się, że to „grupa zaburzeń psychicznych pochodzenia organicznego lub emocjonalnego, do klasycznych objawów zalicza się omamy, urojenia, zachowania regresywne, niedostosowany nastrój, rozkojarzenie; zaburzenia psychotyczne dotyczą znacznego upośledzenia w percepcji rzeczywistości; osoba dotknięta psychozą dochodzi nieprawidłowych wniosków dotyczących rzeczywistości zewnętrznej, dokonuje niewłaściwych ocen oraz spostrzeżeń"[105]. Z powyższych definicji wynika, że zaburzenia psychotyczne mogą przyjmować różną formę oraz pojawiać się z różnym natężeniem.

---

[103] Termin „choroba psychiczna" pojawia się w art. 13, 16 i 82 k.c.

[104] Termin „choroba psychiczna" pojawia się m.in. w art. 31 k.k., art. 45a § 2 k.k., art. 93g §§ 1 i 2 k.k., art. 156 § 1 k.k., art. 198 k.k., art. 15 § 2 k.k.w., art. 150 § 1 k.k.w., art. 153 § 3 k.k.w., art. 8 u.o.z.p., art. 23 u.o.z.p., art. 31 u.o.z.p., art. 38 u.o.z.p., art. 12 k.r.o., art. 64 k.r.o., art. 65 k.r.o.

[105] A. Reber, *Słownik psychologii*, Warszawa 2000; definicja „zaburzenia psychotycznego" zaczerpnięta ze strony internetowej Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego

Uznając więc definicję nawiasową z art. 3 u.o.z.p. za wyczerpującą, należałoby jednocześnie przyjąć, że każda osoba wykazująca jakiekolwiek zaburzenia psychotyczne powinna zostać zakwalifikowana jako chora psychicznie, niezależnie od czasu występowania tych zaburzeń, ich częstotliwości czy stopnia nasilenia[106]. W psychiatrii wprost wskazuje się na powyższe rażące uogólnienie ustawodawcy, ponieważ „kryterium występowania objawów psychotycznych nie wyczerpuje definicji choroby psychicznej"[107].

Po drugie, definicja choroby psychicznej budzi szereg wątpliwości i kontrowersji również w środowisku lekarzy psychiatrów. Jest to bowiem pojęcie niejednolite. Wskazuje się, że łatwiej zdefiniować stan zdrowia psychicznego[108] aniżeli stan choroby psychicznej czy granic poszczególnych jednostek chorobowych[109]. Definicje „choroby psychicznej" zaproponowane w piśmiennictwie psychiatrycznym są bardzo różnorodne, opierają się często na różnych przesłankach, prezentują odmienne podejścia do tego stanu. Znane są definicje bazujące na kryterium objawów, np. „chorobami psychicznymi nazywamy te, w których główne zaburzenia dotyczą przede wszystkim myśli, uczuć i zachowań"[110]. Jako przykład należy wskazać definicję zaproponowaną przez Jana Jaroszyńskiego: „pod pojęciem choroby psychicznej należy rozumieć takie zaburzenia czynności psychicznych (stałe i okresowe), które utrudniają lub uniemożliwiają adaptację społeczną jednostki wskutek

---

Towarzystwa Psychologicznego, http://www.psychologia.edu.pl/slownik/id.zaburzenia-psychotyczne/i.html [data dostępu: 8.08.2019].

[106] F. Sztandera, *Gwarancje praw pacjenta z zaburzeniami psychicznymi do samostanowienia oraz poszanowania godności i intymności na tle wybranych zagadnień*, „Ius Et Administratio" 2018, nr 3, s. 4. Tak też: S. Pużyński, *Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, PP 2007, t. 41, nr 3, s. 306.

[107] S. Pużyński, *Dylematy współczesnej psychiatrii: problemy kliniczne, etyczne, prawne*, Warszawa 2015, s. 142.

[108] Na uwagę zasługuje definicja zdrowia psychicznego zaproponowana przez Światową Organizację Zdrowia, zgodnie z którą zdrowie psychiczne to stan pełnego dobrostanu fizycznego i psychicznego, a nie tylko brak choroby czy kalectwa. Zob.: H. Miturska, D. Kurpas, M. Kaczmarek, *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania zdrowia i choroby psychicznej*, [w:] *Podstawy psychiatrii dla studentów pielęgniarstwa*, red. D. Kurpas, H. Miturska, M. Kaczmarek, Wrocław 2009, s. 9.

[109] A.L. Załustowicz, *Jakość życia dorosłych kobiet z wybranymi zaburzeniami psychicznymi zamieszkałych w Domu Pomocy Społecznej*, Poznań 2013, s. 20, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/7915/1/Dysertacja.pdf [data dostępu: 15.08.2019].

[110] T. Burns, *Psychiatria*, Sopot 2012, s. 128.

występowania u niej objawów psychotycznych”[111]. Inni z kolei podkreślają etiologię, wskazując, że choroby psychiczne to „zaburzenia psychosomatyczne, zaburzenia psychofizjologiczne, a więc choroby, w których przebiegu i zajściu odgrywają istotną rolę czynniki psychiczne, przez które rozumie się stres psychiczny oraz zmiany osobowości”[112].

Wśród proponowanych definicji można wyróżnić definicje chorób psychicznych *sensu largo*, pod którymi występują schizofrenia, psychozy, ale także nerwice czy psychopatie[113], oraz definicje chorób psychicznych *sensu stricto*, pod którymi rozumie się wyłącznie psychozy (maniakalno-depresyjną, schizofreniczną, alkoholową, starczą)[114], które definiowane są jako „zaburzenie psychiczne charakteryzujące się zmianami chorobliwymi w zakresie myślenia, świadomości, intelektu, woli, uczuć, działania i innych funkcji psychicznych, prowadzącymi do znacznych niekiedy zaburzeń zachowania w środowisku społecznym; w psychozie występują tzw. objawy psychotyczne (…); są to zaburzenia takie, jak np. halucynacje, urojenia, paralogia, rozkojarzenie, autyzm, zaburzenia świadomości, nastroju”[115]. Wyrażono także stanowiska, w świetle których obok przesłanek ściśle medycznych i biologicznych znaczącą rolę w diagnozowaniu choroby psychicznej, a więc także w ustalaniu jej treści, odgrywają czynniki subiektywne. Jako przykład należy wskazać stanowisko, zgodnie z którym „świadomość choroby (albo tej świadomości brak) stanowi jej integralną część”[116].

Wraz z rozwojem stanu wiedzy o zaburzeniach psychicznych, ich podłożu, objawach, leczeniu i prognozach zaczęto podkreślać, że „choroby psychiczne nie spełniają kryteriów jednostek nozologicznych, takich jak większość

---

[111] J. Jaroszyński, *Współczesne poglądy na choroby psychiczne*, Warszawa 1964, s. 40–41.

[112] *Leksykon psychiatrii*, red. S. Pużyński, Warszawa 1993, s. 70.

[113] Tak: K. Jankowski, *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej… dwadzieścia lat później*, Warszawa 1994, s. 18.

[114] Tak m.in. J. Jaroszyński, *Współczesne…*, s. 40–41. Synonimicznie chorobę psychiczną i psychozę przedstawiono m.in. w: *Encyklopedycznym słowniku psychiatrii*, red. L. Korzeniowski, S. Pużyński, Warszawa 1978, s. 60.

[115] L. Korzeniowski, *Psychoza*, [w:] *Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, red. L. Korzeniowski, S. Pużyński, Warszawa 1978, s. 350.

[116] K. Jaspers, *Allgemeine Psychopathologie*, Berlin–Heidelberg 1996, s. 658, [za:] A. Kapusta, *Pojęcie choroby psychicznej w fenomenologicznej perspektywie*, „Studia Metodologiczne” 2013, nr 30, s. 43.

wyodrębnionych chorób w innych dziedzinach medycyny”[117]. Powyższe wątpliwości dotyczące definiowania „choroby psychicznej” puentuje Monika Tomaszewska, wskazując, że: „niejasności dotyczą nie tylko tego, co należy rozumieć pod tym pojęciem, ale i tego, czy sam ten termin odnosi się do jednej jednostki chorobowej czy zespołu chorób psychicznych w znaczeniu kilku przechodzących w siebie nawzajem stanów chorobowych”[118]. W psychiatrii podnosi się, że niektóre objawy somatyczne mogą charakteryzować wiele zaburzeń psychicznych, np. zaburzenia funkcji tarczycy mogą wskazywać zarówno na depresję, jak i na stany lękowe[119]. Jak zauważa Stanisław Pużyński, istotną rolę w kształtowaniu się krytycznego podejścia do definiowania i klasyfikowania chorób psychicznych odegrał także tzw. ruch antypsychiatrii, którego propagatorem w Polsce był Kazimierz Jankowski, a podstawowym postulatem stała się otwarta krytyka wobec czysto biologicznego czy też medycznego ujmowania tak zaburzeń psychicznych, jak i psychiatrii[120].

Trudna do ustalenia stała się granica pomiędzy normą psychiczną a zaburzeniem psychicznym[121] oraz zaburzeniem psychicznym a zachowaniami patologicznymi podejmowanymi przez ludzi zdrowych[122]. Nierzadkie są bowiem sytuacje, kiedy ludzie zdrowi przejawiają postawy niemoralne, agresywne, dalekie od zachowań typowych dla osób zdrowych. We współczesnej psychiatrii przyjmuje się założenie, że żaden człowiek nie jest całkowicie zdrowy psychicznie, a żaden pacjent psychiatryczny nie jest chory psychicznie we wszystkich obszarach swojego funkcjonowania[123].

---

[117] S. Pużyński, *Choroba*…, s. 301–302.

[118] M. Tomaszewska, *Metodologiczny status pojęć – przesłanek ubezwłasnowolnienia na przykładzie choroby psychicznej*, PiM 2008, nr 4, s. 106. W jednym z orzeczeń SN słusznie wskazuje, że proces miażdżycowy rozwinięty w stopniu odpowiednim do wieku nie może być zakwalifikowany jako choroba psychiczna w rozumieniu art. 13 k.c. i art. 16 k.c. Zob.: postanowienie SN z dnia 25 listopada 1976 r., II CR 471/76, niepubl., LEX nr 7881.

[119] T. Burns, *Psychiatria*, s. 54.

[120] Zob.: S. Pużyński, *Choroba*…, s. 302. Por.: K. Jankowski, *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej*…, s. 16. K. Jankowski postuluje, by psychiatryczne metody profilaktyki i leczenia zaburzeń psychicznych korzystały także z osiągnięć nauk humanistycznych. Autor stoi bowiem na stanowisku, że niektóre zaburzenia psychiczne są następstwem niezaspokojonych potrzeb psychologicznych człowieka.

[121] Zob.: S. Pużyński, *Choroba*…, s. 300.

[122] M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 21.

[123] H. Miturska, D. Kurpas, M. Kaczmarek, *Psychologiczne i społeczne*…, s. 11.

Złożoność czynników mających wpływ na diagnozowanie chorób psychicznych, w szczególności w zakresie ich etiologii i patogenezy, ujawniła niewymierność i nieprzydatność sztywnych pojęć klasyfikujących choroby psychiczne. Konsekwencją wszystkich powyższych wątpliwości jest fakt, że w najnowszych typologiach diagnostycznych opracowanych przez Światową Organizację Zdrowia, tj. ICD-10 oraz ICD-11[124] (ang. *International Classification of Diseases*), a także w klasyfikacji diagnostycznej opracowanej przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne DSM-V (ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorder*) zrezygnowano z pojęcia „choroba psychiczna"[125] na rzecz terminu „zaburzenie psychiczne"[126] (ang. *Disorder*), a ponadto ścisłe kryteria diagnostyczne zastępuje się ogólnymi wskazówkami diagnostycznymi, co ma ułatwić postawienie bardziej zindywidualizowanej diagnozy[127].

Podsumowując, pojęcie „choroby psychicznej", którym ustawodawca posługuje się m.in. w art. 13 k.c., stało się anachronizmem[128]. W środowisku lekarzy psychiatrów podnosi się wręcz, że zaczęło ono służyć „maskowaniu niewiedzy o przyczynach zaburzeń psychicznych"[129], a nawet, że jest pojęciem

---

[124] Z informacji uzyskanych od dr. G. Wrony, Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej VII i VIII kadencji przy Naczelnej Izbie Lekarskiej, wynika, że planowany termin pełnego wdrożenia w Polsce najnowszej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób ICD-11 to 1 stycznia 2024 r.

[125] Zob. także: P. Gałecki, K. Bobińska, *Komentarz do art. 3 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, [w:] *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz*, red. P. Gałecki, K. Bobińska, K. Eichstaedt, Warszawa 2016, LEX 2016.

[126] Zob. m.in.: N. Karczewska-Kamińska, *Przymus leczenia i inne interwencje medyczne bez zgody pacjenta*, Warszawa 2018, s. 127; J. Kucharska-Mazur, *Psychozy*, [w:] *Problematyka osób z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017, s. 63.

[127] J. Heitzman, M. Szrejner, *Klasyfikacja ICD-11: Szanse i zagrożenia*, „Psychiatria po Dyplomie" 2014, nr 3, https://podyplomie.pl/psychiatria/16608,klasyfikacja-icd-11-szanse-i-zagrozenia [data dostępu: 15.08.2019].

[128] Odmiennie: wyrok TK z dnia 22 listopada 2016 r., K 13/15, OTK-A 2016, poz. 88, w którym TK wyraził stanowisko, że choć pojęcia choroby psychicznej oraz niedorozwoju umysłowego są nieaktualne, to jednak nie jest tak, że są niemożliwe do zrozumienia. Takie rozstrzygnięcie wyroku TK spotkało się z krytyką w piśmiennictwie. Zob. m.in.: B. Kmieciak, *Szaleństwo versus małżeństwo. Uwagi na tle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie względnego zakazu zawierania małżeństwa przez osoby chore psychicznie oraz upośledzone umysłowo*, PiM 2018, nr 1, s. 93–111.

[129] S. Pużyński, *Charakter*…, s. 307.

bezużytecznym[130]. Należy przychylić się do stanowisk krytycznych. Posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami nieaktualnymi przy określaniu przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego rodzi z jednej strony ryzyko stosowania tej instytucji w tych stanach faktycznych, w których nie jest to konieczne, a z drugiej strony ryzyko zaniechania stosowania w tych okolicznościach, w których pozbawienie zdolności do czynności prawnych jest jedyną zasadną drogą udzielenia pomocy danej osobie.

2.2.2. Niedorozwój umysłowy

Pojęcie „niedorozwoju umysłowego", tak jak pojęcie „choroby psychicznej", nie ma definicji legalnej.

W literaturze przedmiotu zakres pojęciowy tego terminu podlegał na przestrzeni lat wielu modyfikacjom, co niewątpliwie podkreśla złożoność i trudność tego zagadnienia[131].

W ustalaniu zakresu przedmiotowego i porządkowaniu terminologii związanej z niepełnosprawnością intelektualną istotną rolę odegrały trzy ośrodki: Amerykańskie Towarzystwo ds. Upośledzenia Umysłowego (ang. *American Association on Mental Retardation*, AAMR; obecnie: Amerykańskie Towarzystwo nad Niepełnosprawnością Intelektualną i Rozwojową, ang. *American Association on Intellectual and Developmental Disabilities*, AAIDD), a za nim także Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne oraz Światowa Organizacja Zdrowia[132]. Prace komitetu ekspertów wszystkich tych organizacji, owocujące licznymi publikacjami z tego zakresu, nadawały kierunki wykładni pojęć „niedorozwoju umysłowego", następnie „upośledzenia umysłowego" czy wreszcie stosowanego współcześnie w nomenklaturze medycznej pojęcia

[130] Por.: J. Kucharska-Mazur, *Psychozy*…, s. 64.

[131] Por.: E. Żywucka-Kozłowska, *Upośledzenie umysłowe w perspektywie prawa karnego*, Olsztyn 2018, s. 3–7.

[132] M. Zima-Parjaszewska, *Niepełnosprawność intelektualna jako przesłanka dyskryminacji*, tekst opracowany na II seminarium specjalistyczne pt. „Niepełnosprawność ruchowa i intelektualna, jako przesłanki dyskryminacji w ramach Specjalistycznej Szkoły Facylitacji Społecznej na rzecz Przeciwdziałania Dyskryminacji", dostępny na stronie internetowej: https://www.tea.org.pl/userfiles/file/Seminaria/Niepelnosprawnosc_%20Intelektualna_MZima_TEA.pdf [data dostępu: 17.08.2019].

„niepełnosprawności intelektualnej". Obecnie pojęcie „niedorozwoju umysłowego" nie występuje już w nomenklaturze psychiatrycznej[133], jednakże z uwagi na posłużenie się nim przez ustawodawcę w treści art. 13 k.c., konieczne jest przedstawienie krótkiej ewolucji tego terminu.

W 1959 r. Amerykańskie Towarzystwo ds. Upośledzenia Umysłowego (AAMR) zaproponowało następującą definicję „niedorozwoju umysłowego": „niższa od przeciętnej ogólna sprawność intelektualna, która powstała w okresie rozwojowym i jest związana z jednym lub więcej zaburzeniami w zakresie dojrzewania, uczenia się i społecznego przystosowania"[134]. Z kolei kilkanaście lat później, tj. w 1975 r., AAMR przedstawiło kolejną, bardziej szczegółową definicję autorstwa Herberta J. Grossmana: „niedorozwój umysłowy to istotnie niższy niż przeciętny (o co najmniej dwa odchylenia standardowe od średniej) ogólny poziom funkcjonowania intelektualnego, któremu towarzyszą zaburzenia w zachowaniu przystosowawczym, powstałe w okresie rozwojowym, do 18. roku życia"[135]. Z powyższych definicji wysuwa się wniosek, że w diagnozie „niedorozwoju umysłowego" istotną rolę odgrywa aspekt temporalny, ponieważ pojawia się on w zasadzie we wczesnym okresie życia człowieka, przy czym górną granicą temporalną jest wiek 18 lat.

Na początku lat 90. XX wieku pojawiła się wyraźnie dostrzegalna tendencja do odstępowania od pejoratywnego określenia „niedorozwój umysłowy" na rzecz pojęcia „upośledzenie umysłowe". Krokiem milowym w zmianie sposobu postrzegania ludzi z niepełnosprawnością intelektualną oraz zmianie sposobu ich wsparcia była publikacja definicji, tym razem „upośledzenia umysłowego" (ang. *mental retardation*), opracowanej przez zespół specjalistów AAMR, a zawartej w podręczniku pt. *Upośledzenie umysłowe – definicja,*

---

[133] Zob. m.in.: A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 158. W piśmiennictwie wskazuje się na pejoratywne znaczenie pojęcia „niedorozwój umysłowy" czy „upośledzenie umysłowe". Zob.: M. Zima-Parjaszewska, *Kilka uwag o wspieraniu osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017, s. 52–53.

[134] A.M. Clarke, *Kryteria i klasyfikacja niedorozwoju umysłowego*, [w:] *Upośledzenie umysłowe*, red. A.M. Clarke, A.D.B. Clarke, Warszawa 1969, s. 69, [za:] E. Domagała-Zyśk, *Definicja niepełnosprawności intelektualnej formą społecznego wsparcia*, „Nasze Forum – Kwartalnik Pedagogiczno-Terapeutyczny" 2004, nr 3–4, s. 38.

[135] M. Zima-Parjaszewska, *Niepełnosprawność intelektualna jako przesłanka dyskryminacji*, http://www.tea.org.pl [data dostępu: 17.08.2019].

klasyfikacje i systemy wsparcia z 1992 r.[136]: „upośledzenie umysłowe to istotne ograniczenie w aktualnym funkcjonowaniu; charakteryzuje się znacznym obniżeniem funkcjonowania intelektualnego i współwystępującym z nim ograniczeniem zdolności adaptacyjnych w co najmniej dwóch z następujących obszarów: komunikowanie się, samoobsługa, życie domowe, uspołecznienie, użytkowanie dóbr społecznych, samodzielność, zdrowie i bezpieczeństwo, umiejętności szkolne, czas wolny i praca; upośledzenie umysłowe pojawia się przed 18. rokiem życia"[137]. Definicja ta stała się prototypem definicji opracowywanych następnie przez APA oraz WHO.

Co istotne, w definicji tej po raz pierwszy podkreślono nie tylko znaczenie niskiego ilorazu inteligencji osoby z niepełnosprawnością, lecz także oddziaływania między nią a otoczeniem, w którym przebywa. Definicja identyfikuje dziesięć obszarów umiejętności adaptacyjnych, w których muszą wystąpić ograniczenia w zachowaniu osoby z niepełnosprawnością[138], aby w ogóle zdiagnozować „upośledzenie umysłowe". Poza obniżonym funkcjonowaniem w obszarze intelektu konieczną i konstytutywną przesłanką „upośledzenia umysłowego" stały się także ograniczenia w funkcjonowaniu społecznym, a w dodatku w konkretnych jego obszarach. Ta definicja wskazuje, że niepełnosprawność nie jest cechą człowieka, lecz stanem jego funkcjonowania w społeczeństwie[139]. Co więcej, to właśnie w podręczniku z 1992 r., w miejsce poprzedniej klasyfikacji upośledzenia umysłowego na stopnie (lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki) AAMR zaproponował nową, której kryterium rozróżnienia miało oprzeć się na stopniu i intensywności koniecznej pomocy (a nie poziomie ilorazu inteligencji). Wyodrębniono więc cztery klasy intensywności wsparcia osób z niepełnosprawnością: po pierwsze, pomoc sporadyczna (ang. *intermittent*), charakteryzująca się epizodycznym charakterem, sprowadzająca się do wsparcia w określonych jedynie momentach życia (np. utrata pracy, utrata zdrowia); po drugie, pomoc ograniczona (ang. *limited*), czyli wsparcie ograniczone w czasie, lecz nie sporadyczne (np.

[136] Tak m.in.: M.J. Wehmeyer, *Defining Mental Retardation and Ensuring Access to the General Curriculum*, „Educational and Training in Developmental Disabilities" 2003, nr 38(3), s. 272–273; S. Tucholska, *Kryteria i klasyfikacje upośledzenia umysłowego. Ustalenia z lat 1992–1994*, „Roczniki Psychologiczne" 1998, t. 1, s. 182.

[137] S. Tucholska, *Kryteria*…, s. 182.

[138] Por.: M.L. Wehmeyer, *Defining*…, s. 272.

[139] Tak m.in. także: M.L. Wehmeyer, *Defining*…, s. 273.

podczas ograniczonego w czasie szkolenia w celu zatrudnienia lub wsparcie przejściowe w okresie szkolnym dla dorosłych); po trzecie, pomoc ekstensywna (ang. *extensive*), tj. wsparcie regularne (np. codzienne), przynajmniej w niektórych środowiskach (np. pracy czy domu); po czwarte, pomoc stała (ang. *pervasive*), charakteryzująca się stałym i intensywnym wsparciem w wielu obszarach życia[140].

W 2002 r., tj. w 10. wydaniu wspomnianego podręcznika, zaproponowano z kolei następującą definicję „upośledzenia umysłowego": „niepełnosprawność charakteryzująca się znacznymi ograniczeniami zarówno w funkcjonowaniu intelektualnym, jak i zachowaniu adaptacyjnym wyrażonym w poznawczych, społecznych i praktycznych umiejętnościach adaptacyjnych; ta niepełnosprawność ma miejsce przed ukończeniem 18. roku życia"[141]. Co istotne, obok definicji wskazano także pięć założeń, które są niezbędne do jej prawidłowego rozumienia i stosowania: po pierwsze, ograniczenia w funkcjonowaniu osoby z niepełnosprawnością muszą być rozpatrywane w kontekście środowiska społecznego charakterystycznego dla rówieśników i kultury danej osoby; po drugie, prawidłowa ocena powinna uwzględniać różnorodność kulturową i językową, a także różnice w komunikacji, czynnikach sensorycznych, motorycznych i behawioralnych; po trzecie, ograniczenia osób z niepełnosprawnością często współwystępują z ich mocnymi stronami; po czwarte, ważnym celem opisania ograniczeń jest opracowanie profilu potrzebnego wsparcia; po piąte, przy odpowiednim i długotrwałym zindywidualizowanym wsparciu życie osoby z upośledzeniem umysłowym ulegnie poprawie[142].

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że trzy podstawowe aspekty wszystkich definicji „niedorozwoju umysłowego" oraz „upośledzenia umysłowego" opracowywanych przez AAIDD są właściwie niezmienne: po pierwsze, ograniczenie w funkcjonowaniu intelektualnym; po drugie, ograniczenia behawioralne w dostosowywaniu się do wymagań środowiskowych; po trzecie, ujawnienie się tych ograniczeń we wczesnym wieku, przed ukończeniem 18. roku życia.

---

[140] *Ibidem*, s. 274.

[141] *Ibidem*, s. 276. Por.: M. Zima-Parjaszewska, *Niepełnosprawność*…, s. 9 i przywoływana przez autorkę literatura przedmiotu.

[142] M.L. Wehmeyer, *Defining*…, s. 276. Por.: M. Zima-Parjaszewska, *Niepełnosprawność*…, s. 9 i cytowana przez autorkę literatura przedmiotu.

Równolegle do badań prowadzonych przez Amerykańskie Towarzystwo do Badań nad Upośledzeniem Umysłowym swoje prace nad terminologią podejmowało także Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne. Od 1952 r. APA sukcesywnie publikowało podręczniki zawierające klasyfikację zaburzeń psychicznych DSM (ang. *Diagnostic and statistical manual of mental disorders*). Przykładowo, w czwartym wydaniu DSM-IV, opublikowanym w 1994 r., zaproponowano następującą definicję „niedorozwoju umysłowego" (ang. *mental retardation*), wyraźnie nawiązującą do definicji opracowanej przez AMAR z 1992 r.: „istotnie niższe niż przeciętne funkcjonowanie intelektualne, współwystępujące z istotnym ograniczeniem w zakresie dwóch lub więcej spośród następujących zdolności przystosowawczych: porozumienia się, samoobsługi, trybu życia domowego, kontaktów społecznych, korzystania z dóbr społeczno-kulturowych, kierowania sobą, troski o zdrowie i bezpieczeństwo, zdolności szkolnych oraz sposobu organizowania czasu wolnego i pracy"[143].

Najnowsza wersja tego podręcznika – DSM-V – została wydana w 2013 r. Przyjęto w niej zupełnie nową terminologię, tj. zrezygnowano ze sformułowania „niedorozwój umysłowy" oraz „upośledzenie umysłowe" na rzecz terminu „niepełnosprawność intelektualna". W świetle DSM-V niepełnosprawność intelektualna jest „zaburzeniem rozpoczynającym się w okresie rozwoju i obejmuje deficyty zarówno w zakresie funkcjonowania intelektualnego, jak i adaptacyjnego w obszarach dotyczących rozumienia pojęć, funkcjonowania społecznego oraz w dziedzinach praktycznych. Spełnione muszą być następujące kryteria:

1. obecność deficytów w funkcjonowaniu intelektualnym, takich jak wnioskowanie, rozwiązywanie problemów, planowanie, myślenie abstrakcyjne, ocenianie, uczenie się oraz uczenie się na podstawie doświadczenia, musi zostać potwierdzona zarówno przez ocenę kliniczną, jak i dostosowany do pacjenta, standaryzowany test inteligencji;
2. występowanie deficytów w przystosowywaniu się, powodujących niepowodzenia w realizacji standardów rozwojowych i społeczno-kulturowych, co uniemożliwia zachowywanie niezależności i odpowiedzialności. Bez odpowiedniego wsparcia deficyty przystosowawcze ograniczają funkcjonowanie w jednej lub wielu spośród codziennych

[143] S. Tucholska, *Kryteria*…, s. 184–185.

czynności, takich jak porozumiewanie się, uczestniczenie w życiu społecznym, samodzielne życie, w różnorodnych środowiskach, takich jak dom, szkoła, praca lub grupa społeczna;

3. początek deficytów intelektualnych i przystosowawczych w okresie rozwojowym"[144].

W klasyfikacji DSM-V przedstawiono następujące stopnie niepełnosprawności intelektualnej: lekki, umiarkowany, znaczny oraz głęboki. Jest ona postrzegana w DSM-V jako zaburzenie neurorozwojowe z grupy zaburzeń psychicznych[145].

Trzeci trend w zakresie terminologii „niedorozwoju umysłowego" wyznaczała Światowa Organizacja Zdrowia w opracowywanej co kilkanaście lat przez Komitet Ekspertów Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób, Urazów i Przyczyn Zgonów (ang. *International Classification of Diseases* – ICD; obecnie: Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych). Pierwsza definicja „upośledzenia umysłowego" zawarta została w V wydaniu klasyfikacji z 1938 r.[146]

Od 1 stycznia 1968 r. w Polsce zaczęła obowiązywać, udoskonalona później ósmą, dziewiątą i wreszcie dziesiątą rewizją (1992 r.), czterostopniowa klasyfikacja[147] upośledzenia umysłowego przedstawiona w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10. Są to: stopień lekki, umiarkowany, znaczny oraz głęboki. Podstawę typologii niepełnosprawności intelektualnej stanowi znormalizowany test inteligencji, jakim jest Skala Inteligencji Dawida Wechslera[148]. Samo zaś „upośledzenie umysłowe" w klasyfikacji ICD-10 określa się jako: „zatrzymanie lub niepełny rozwój umysłowy, manifestujące się upośledzeniem w okresie wzrastania, zwłaszcza w zakresie umiejętności związanych z ogólnym stanem inteligencji, np. kognitywne,

---

144 American Psychiatric Association, *Kryteria diagnostyczne z DSM-5. Desk reference*, red. P. Gałecki, Ł. Święcicki, tłum. P.S. Krawczyk, Arlington 2013, s. 15.

145 R. Piotrowicz, K. Rymarczyk, *Niepełnosprawność intelektualna – neurofizjologiczne zaburzenie rozwoju*, [w:] *Spektrum autyzmu – neurorozwojowe zaburzenia współwystępujące*, red. F. Rybakowski, A. Rozetti, Warszawa 2015, s. 155.

146 S. Tucholska, *Kryteria*…, s. 182.

147 Wcześniej obowiązywała trzystopniowa klasyfikacja wyodrębniająca kolejno: debilizm, imbecylizm i idiotyzm. Por.: I. Durek, *„Świat idealny" – systemowa koncepcja pracy z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika" 2015, nr 11, s. 13.

148 I. Durek, *„Świat idealny"*…, s. 16.

językowe, ruchowe i społeczne. Może ono wystąpić w związku z dowolnym innym zaburzeniem umysłowym lub fizycznym lub bez niego"[149]. Granice pomiędzy poszczególnymi stopniami upośledzenia umysłowego wyznaczają liczby odchyleń standardowych od średniej ilorazu inteligencji. Stopień lekki to poziom umysłowy między drugim a trzecim odchyleniem standardowym (przybliżona wartość IQ od 50 do 69). Stopień umiarkowany to poziom umysłowy między trzecim a czwartym odchyleniem standardowym (przybliżona wartość IQ od 35 do 49). Stopień znaczny to poziom umysłowy między czwartym a piątym odchyleniem standardowym (przybliżona wartość IQ od 20 do 34)[150]. Z kolei stopień głęboki to poziom umysłowy poniżej pięciu odchyleń standardowych (przybliżona wartość IQ poniżej 20)[151].

Co istotne, w najnowszej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób ICD-11, która zastąpi poprzednią wersję ICD-10, zrezygnowano z pojęcia „upośledzenie umysłowe" i zastąpiono je „zaburzeniem rozwoju intelektualnego" (ang. *disorder of intellectual development*). Zachowano czterostopniową klasyfikację zaburzenia rozwoju intelektualnego, tj. stopień lekki, umiarkowany, znaczny i głęboki. Obecnie obowiązujące klasyfikacje posługują się nomenklaturą dostosowaną do aktualnego stanu wiedzy z zakresu psychiatrii.

Podsumowując, wypada zaznaczyć, że wspólnym aspektem dla wszystkich wyżej przedstawionych definicji jest to, że obniżony w stosunku do normy poziom ilorazu inteligencji nie stanowi wystarczającego kryterium w diagnozowaniu upośledzenia umysłowego. Pod uwagę bierze się nadto szereg innych aspektów współwystępujących z obniżonym funkcjonowaniem intelektualnym, a związanych z nieprawidłowym poziomem przystosowania społecznego danej osoby czy też problemami w jej codzienności. Jak słusznie wskazuje M. Zima-Parjaszewska: „niezbędne jest zbadanie obszaru umiejętności społecznych tej osoby, jej funkcjonowania, co pozwoli udzielić jej wsparcia w celu jak najpełniejszego rozwoju i uczestnictwa w życiu społecznym[152]". Deficyty umiejętności społecznych osoby z niepełnosprawnością

[149] Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10, jednostki F70-F79, s. 244.

[150] Por.: L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2012, s. 21–23; A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 160.

[151] S. Tucholska, *Kryteria*…, s. 185; I. Durek, *„Świat idealny"*…, s. 17. Por.: J. Wierciński, *Brak*…, s. 159 (przypis 13).

[152] M. Zima-Parjaszewska, *Niepełnosprawność*…, s. 10.

mogą występować w różnych obszarach życia, w tym w komunikacji rozumianej jako zdolność porozumiewania się czy w samostanowieniu pojmowanym jako zdolność dokonywania świadomych wyborów i podejmowania decyzji o sobie oraz zadań i szukania pomocy[153].

Wypada także wyraźnie zaznaczyć, że ustawodawca ponownie, przy formułowaniu przesłanek medycznych ubezwłasnowolnienia całkowitego, tym razem przy formułowaniu rozumienia „niedorozwoju umysłowego", posługuje się pojęciem nieaktualnym w nomenklaturze psychiatrycznej[154]. Należy postulować zastąpienie tego określenia terminem „niepełnosprawność intelektualna" lub „zaburzenie rozwoju intelektualnego".

2.2.3. Zaburzenia psychiczne innego rodzaju

Katalog innego rodzaju zaburzeń psychicznych[155] określony przez ustawodawcę w treści art. 13 § 1 k.c. ma charakter otwarty. Wskazane tam narkomania i pijaństwo stanowią jedynie egzemplifikację pojemnej kategorii „zaburzeń psychicznych" stanowiących potencjalną podstawę ubezwłasnowolnienia, a niebędących ani chorobą psychiczną, ani niedorozwojem umysłowym[156].

Kategoria „innego rodzaju zaburzeń psychicznych" swoją treść czerpie z dorobku nauk medycznych, w szczególności psychiatrii. Z uwagi na to, że „innego rodzaju zaburzenia psychiczne" stanowią odrębną od poprzednich przesłankę ubezwłasnowolnienia, interesujące jest, jakie stany mogą zostać objęte zakresem tego pojęcia. Należy w tym zakresie odnieść się do wspomnianych już, przyjętych i stosowanych w polskiej psychiatrii klasyfikacji

[153] S. Tucholska, *Kryteria*…, s. 183–184.

[154] Tak też m.in.: A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 158; L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 186; M. Pasieka-Kuzara, *Bliski koniec*…, s. 87.

[155] Kategorię „innego rodzaju zaburzeń psychicznych" należy odróżnić od prawnokarnego sformułowania „innych zakłóceń czynności psychicznych", które co do zasady są wynikiem krótkich i przemijających reakcji organizmu na określone bodźce zewnętrzne lub wewnętrzne i stanowią m.in. jedno ze źródeł niepoczytalności (art. 31 § 2 k.k.). Nie są to bowiem pojęcia tożsame. Zob. więcej: A. Golonka, *Zaburzenia preferencji seksualnych a „inne zakłócenia czynności psychicznych"*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2011, nr 3, s. 93–105.

[156] Por.: L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 23; K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 25.

diagnostycznych zaburzeń psychicznych. Choć w świecie funkcjonuje ponad 20 nozologicznych systemów klasyfikacyjnych zaburzeń psychicznych[157], to największą popularnością wśród lekarzy psychiatrów w Polsce i w Europie cieszy się klasyfikacja ICD-10 oraz jej najnowsza wersja ICD-11, której twórcy w zakresie typologii zaburzeń psychicznych wzorowali się w dużej mierze na poprzednich wersjach obecnej klasyfikacji DSM-V, popularnej z kolei w Stanach Zjednoczonych[158]. Obie powyższe klasyfikacje zaburzeń psychicznych mają charakter syndromologiczny, tj. taki, w których kryterium podziału stanowią współwystępujące zespoły objawów[159]. W psychiatrii wobec nieznanej lub niewielkiej jeszcze wiedzy etiologicznej zaburzeń psychicznych ich definiowanie i diagnozowanie dokonują się właśnie na podstawie objawów[160]. Poza wspomnianą objawowością obie klasyfikacje charakteryzują się nadto wieloosiowością, tj. uwzględnianiem wielu aspektów diagnostycznych (czynniki psychologiczne, ale też kontekst społeczny czy zawodowy pacjenta), co umożliwia odwzorowanie całościowej sytuacji zdrowotnej pacjenta psychiatrycznego, oraz kategorialnością, tj. rozdzielnością definicji zaburzeń psychicznych[161].

Rozdział V klasyfikacji ICD-10 odnosi się do zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Zaproponowano w nim podział zaburzeń psychicznych na grupy (np. zaburzenia nastroju, F3), w ramach których wyodrębniono klasy (np. zaburzenia afektywne dwubiegunowe, F31), a następnie podklasy (np. zaburzenia afektywne dwubiegunowe, obecnie epizod maniakalny z objawami psychotycznymi, F31.2)[162]. W rozdziale V klasyfikacji ICD-10 zaproponowano następujące grupy klasyfikacyjne: zaburzenia psychiczne organiczne, włącznie z zespołami objawowymi (F00–F09); zaburzenia psychiczne i zachowania spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych (F10–F19); schizofrenia, zaburzenia schizotypowe i urojeniowe (F20–F29); zaburzenia nastroju

---

[157] A. Bilikiewicz, *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zagadnienia nazewnictwa*, [w:] *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Bilikiewicz, Warszawa 2003, s. 115.

[158] S. Pużyński, *Dylematy*…, s. 87.

[159] Por.: S. Pużyński, *Choroba*…, s. 299.

[160] Zob.: A. Kiejna, K. Małyszczak, *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych*, [w:] *Psychiatria. Podręcznik akademicki*, red. A. Kiejna, K. Małyszczak, Wrocław 2011, s. 12.

[161] *Ibidem*, s. 13.

[162] *Ibidem*, s. 14

(afektywne) (F30–F39); zaburzenia nerwicowe, związane ze stresem i pod postacią somatyczną (F40–F48); zespoły behawioralne związane z zaburzeniami fizjologicznymi i czynnikami fizycznymi (F50–F59); zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych (F60–F69); upośledzenie umysłowe (F70–F79); zaburzenia rozwoju psychologicznego (F80–F89); zaburzenia zachowania i emocji rozpoczynające się zwykle w dzieciństwie i w wieku młodzieńczym (F90–F98) oraz nieokreślone zaburzenia psychiczne (F99). Jak wynika z powyższych grup klasyfikacyjnych, zaburzenia psychiczne nie są kategorią jednorodną.

Z kolei najnowsza wersja, ICD-11, odnosi się do zaburzeń psychicznych w rozdziale VI pt. *Zaburzenia psychiczne, zachowania i neurorozwojowe*[163]. Zostały one sklasyfikowane w nowy, kompatybilny sposób w stosunku do DSM-V, co wynika ze współpracy ekspertów opracowujących nową klasyfikację ICD-10 z Amerykańskim Towarzystwem Psychiatrycznym[164]. W ICD-11 jest więcej grup klasyfikacyjnych. Wyróżniono: zaburzenia neurorozwojowe (6A00–6A0Z), schizofrenię i inne pierwotne zaburzenia psychotyczne (6A20–6A2Z), katatonię (6A40–6A4Z), zaburzenia nastroju (6A60–6A8Z), zaburzenia lękowe i inne zaburzenia związane z lękiem (6B00–6B0Z), zaburzenia obsesyjno-kompulsywne i inne współwystępujące zaburzenia (6B20–6B2Z), zaburzenia swoiście związane ze stresem (6B40–6B4Z), zaburzenia dysocjacyjne (6B60–6B6Z), zaburzenia żywienia i zaburzenia odżywiania (6B80–6B8Z), zaburzenia wydalania (6C00–6C0Z), zaburzenia związane z cierpieniem cielesnym lub cielesnym doświadczeniem (6C20–6C2Z), zaburzenia spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych lub zachowaniami uzależniającymi (6C40–6C5Z), zaburzenia kontroli impulsów (6C70–6C7Z), zachowania destrukcyjne i zaburzenia dyssocjalne (6C90–6C9Z), zaburzenia osobowości i inne związane z nimi cechy (6D10–6D11), zaburzenia dewiacyjne (6D30–6D3Z), zaburzenia pozorowane (6D50–6D5Z), zaburzenia neuropoznawcze (6D70–6E0Z), zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania związane z ciążą, porodem lub połogiem (6E20–6E2Z), czynniki psychologiczne i behawioralne wpływające

[163] Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-11, https://icd.who.int/browse11/l-m/en [data dostępu: 4.01.2022].

[164] P. Krawczyk, Ł. Święcicki, *ICD-11 vs. ICD-10 – przegląd aktualizacji i nowości wprowadzonych w najnowszej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób WHO*, PP 2020, t. 54, nr 1, s. 9.

na zaburzenia lub choroby sklasyfikowane gdzie indziej, wtórne zaburzenia psychiczne lub wtórne zaburzenia zachowania związane z zaburzeniami lub chorobami sklasyfikowanymi gdzie indziej[165]. Część grup diagnostycznych z ICD-10 podzielono w nowej klasyfikacji ICD-11 na mniejsze (np. zaburzenia nerwicowe z ICD-10, z których wyodrębniono w ICD-11 m.in. zaburzenia lękowe i inne zaburzenia związane z lękiem oraz zaburzenia swoiście związane ze stresem)[166]. Inne uległy zmianie nazewnictwa (np. upośledzenie umysłowe z ICD-10 zmieniono na zaburzenie rozwoju intelektualnego; uproszczono nomenklaturę schizofrenii, rezygnując z dotychczasowego podziału na podtypy[167]), a także zostały przeniesione do innych grup diagnostycznych (np. zaburzenie rozwoju intelektualnego trafiło do zaburzeń neurorozwojowych)[168]. Część podrozdziałów w grupie zaburzeń psychicznych jest zupełnie nowa (np. katatonia, która w ICD-10 klasyfikowana była wyłącznie w kontekście zaburzeń organicznych, czy też zaburzenia psychiczne lub zachowania związane z ciążą, porodem i połogiem)[169].

Na przestrzeni kilku lat, z uwagi na przenikanie idei poszanowania praw człowieka, poczyniono kilka poprawek klasyfikacji polegających albo na zmianie terminologii z dyskryminującej na neutralną (np. termin „psychoza" zmieniono na rzecz „zaburzenia psychotycznego"), albo wykreśleniu terminów z wykazu chorób i zaburzeń (np. wykreślenie homoseksualizmu z DSM, a następnie ICD)[170]. Powyższe dowodzi, że pojęcie „zaburzeń psychicznych" jest dynamiczne. Nazewnictwo to ewoluuje w czasie i zależy od koncepcji filozoficznych, ideologicznych[171], czynników społecznych, politycznych, a według niektórych także kulturowych[172]. W piśmiennictwie z zakresu

---

[165] Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-11, https://icd.who.int/browse11/l-m/en [data dostępu: 4.01.2022]. Por.: W. Gaebel, J. Zielasek, G.M. Reed, *Zaburzenia psychiczne i behawioralne w ICD-11: koncepcje, metodologie oraz obecny status*, PP 2017, nr 51(2), s. 174–175.

[166] Por.: P. Krawczyk, Ł. Święcicki, *ICD-11 vs. ICD-10*…, s. 19.

[167] *Ibidem*, s. 11.

[168] W. Gaebel, J. Zielasek, G.M. Reed, *Zaburzenia*…, s. 176.

[169] P. Krawczyk, Ł. Święcicki, *ICD-11 vs. ICD-10*…, s. 11.

[170] S. Pużyński, *Dylematy*…, s. 91–92.

[171] Tak m.in.: T. Nasierowski, *Psychiatria XX wieku*, [w:] *Psychiatria. Podstawy psychiatrii*, red. J. Rybakowski, S. Pużyński, J. Wciórka, t. 1, wyd. II, Wrocław 2010, s. 38.

[172] Zob.: A. Jakubik, *Kultura a zaburzenie psychiczne*, „Studia Psychologica" 2003, nr 4. Zob. także: A. Grzywa, *Kultura a zaburzenia psychiczne*, „Psychiatria" 2017, nr 3,

psychiatrii zaleca się jednak ostrożność w korektach i modyfikacjach klasyfikacji diagnostycznych, a przede wszystkim w pochopnym rozszerzaniu kryteriów diagnostycznych. Już w tej chwili trudno określić jasną granicę między normą psychiczną i normalną reakcją emocjonalną zdrowego człowieka a stanem, który kwalifikować należy jako jednostkę chorobową, co oczywiście nie pozostaje bez negatywnego wpływu na sytuację pacjentów, np. zwiększa konsumpcję leków[173]. Tworzenie klasyfikacji diagnostycznych nie jest i nie powinno być procesem zakończonym. W miarę rozwoju wiedzy o epidemiologii, etiologii, patogenezie i symptomatologii zaburzeń psychicznych udoskonalane zostaną obecne lub pojawiać się będą nowe typologie.

Samo pojęcie „zaburzenia psychicznego" stanowi określenie „układu klinicznie stwierdzanych objawów lub zachowań połączonych w większości przypadków z cierpieniem psychicznym oraz z upośledzeniem indywidualnego funkcjonowania"[174]. Według klasyfikacji DSM-V zaburzeniem psychicznym jest: „zespół objawów, który charakteryzuje się znaczącym klinicznie zniekształceniem w obrębie postrzegania, regulacji emocji lub obecnością zachowań, które odzwierciedlają psychologiczną, biologiczną albo rozwojową dysfunkcję, leżącą u podstaw psychicznego funkcjonowania; zaburzenia psychiczne są zwykle związane ze znacznym cierpieniem lub niepełnosprawnością w sferach społecznych, zawodowych bądź innych, równie ważnych"[175].

Kategoria „innego rodzaju zaburzeń psychicznych" nie obejmuje zachowania czy postępowania, które byłoby powszechnie ocenione jako niemoralne lub sprzeczne z przyjętymi w danej społeczności obyczajami. Co do zasady zachowania nieakceptowane społecznie lub kontrowersyjne, a związane np. z polityką, religią czy seksualnością, nie są zaburzeniami psychicznymi[176]. Trendy te uwzględniane są także w linii orzeczniczej dotyczącej ubezwłasnowolnienia; w szczególności, w świetle orzecznictwa SN, ubezwłasnowolnienia nie uzasadnia, o ile nie stanowi przejawu choroby psychicznej, niepełnosprawności intelektualnej lub zaburzenia psychicznego, zmiana

gdzie autorka wskazuje, że niektóre wyraźnie psychotyczne przeżycia mogą być w innych kręgach kulturowych odbierane jako normalne. Zob. także: S. Pużyński, *Choroba*…, s. 300.

[173] S. Pużyński, *Dylematy*…, s. 92–94.

[174] *Ibidem*, s. 14.

[175] American Psychiatric Association, *Kryteria diagnostyczne z DSM-5. Desk reference*, red. P. Gałecki, Ł. Święcicki, tłum. P.S. Krawczyk, Arlington 2013, s. 4.

[176] *Ibidem*, s. 6.

światopoglądu i dotychczasowego stylu życia lub wstąpienie do sekty religijnej[177], prowadzenie hulaszczego trybu życia i trwonienie majątku[178], okoliczność, że osoba, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, jest uboga, niewykształcona, niepracująca, spożywająca alkohol i zaniedbana higienicznie i środowiskowo[179].

W literaturze psychiatrycznej przez pojęcie „innego rodzaju zaburzenia psychicznego" w rozumieniu art. 13 k.c. zwykło się rozumieć wyłącznie „patologiczne zakłócenia czynności psychicznych", a ściślej „krótkotrwałe zaburzenia psychiki połączone z zamroczeniem świadomości, do których należy upojenie patologiczne, afekt patologiczny, stany zamroczenia w przebiegu padaczki i po urazach czaszki"[180]. Wynika z tego tendencja do zawężającej wykładni pojęcia „innego rodzaju zaburzenia psychicznego".

W doktrynie prawniczej pojawiają się głosy postulujące szerszą wykładnię stosowanego przez ustawodawcę w treści art. 13 k.c. sformułowania „innego rodzaju zaburzenia psychiczne". Wykładnię taką proponuje m.in. Beata Janiszewska z powołaniem na konieczność uwzględniania przez sądy orzekające ubezwłasnowolnienie sytuacji osób starszych, które z powodu naturalnych zmian wynikających z procesu starzenia nie są w stanie kierować swoim postępowaniem, oraz osób dotkniętych chorobami somatycznymi, których stan umysłowy lub stan zdrowia nie uzasadniają zdiagnozowania choroby psychicznej czy niedorozwoju umysłowego[181]. Autorka upatruje przyczyn potrzeby elastycznej, a więc rozszerzającej wykładni „innego rodzaju zaburzeń psychicznych", w intensyfikacji uczestnictwa w obrocie cywilnoprawnym oraz nieefektywności innych środków prawnych służących ochronie osób nieubezwłasnowolnionych, jednak nie w pełni zdolnych do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem, tj. kurateli z art. 183 k.r.o. czy wad oświadczeń woli

---

[177] Postanowienie SN z dnia 17 listopada 1976 r., I CR 384/76, LEX nr 7876.

[178] Orzeczenie SN z dnia 5 lutego 1965 r., I CR 399/65, OSNCP 1966, Nr 1, poz. 5; postanowienie SN z dnia 14 marca 1977 r., II CR 58/78, LEX nr 7919.

[179] Postanowienie SN z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039.

[180] P. Dragon, R. Marcol, *Instytucja ubezwłasnowolnienia, jej istota i rodzaj w świetle obowiązujących przepisów prawa*, PP 1970, t. 4, nr 2, s. 200.

[181] B. Janiszewska, *O podstawach ubezwłasnowolnienia*, MoP 2015, nr 11, s. 598–560. Podobnie: M. Pyziak-Szafnicka, *Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony osób dotkniętych chorobami otępiennymi i chorobą Alzheimera – aktualna regulacja i projektowane zmiany*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2019, t. CXI, s. 66.

(art. 82 k.c.). Podkreśla przy tym, że wyzwania współczesności dotyczące stosunków społecznych osadzonych również w realiach stałego i dynamicznego rozwoju technologii medycznych powodują, że przepis art. 13 k.c. w wykładni stosowanej do tej pory, tj. rygorystycznej, przestaje być operatywny[182]. Pogląd ten należy jednak uznać za niezasadny.

Podejmując polemikę z powyższym stanowiskiem, na początku trzeba odnieść się do okoliczności, z których B. Janiszewska uczyniła uzasadnienie postulowanej przez siebie elastycznej wykładni podmiotowej przesłanki członu psychiatrycznego ubezwłasnowolnienia.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się z tym, że rzeczywistość, w której żyjemy, zmienia się nieustannie i dynamicznie, co uwarunkowane jest czynnikami społecznymi, politycznymi oraz rozwojem technologicznym. Zmiany te z kolei obfitują w nowe zjawiska i wyzwania, przed którymi staje ustawodawca na szczeblu krajowym i wyższym. W ramach przykładu można wskazać na nowe pojęcia z nomenklatury psychologicznej i psychiatrycznej, m.in. depresję klimatyczną, a więc „chroniczny lęk przed zagładą będącą skutkiem globalnego ocieplenia"[183] czy siecioholizm i fonoholizm wśród dzieci i nastolatków[184].

Ponadto, słuszne wydaje się także twierdzenie, że istniejące instrumenty prawne, mające na celu chronić interesy osób nieubezwłasnowolnionych, lecz wymagających pomocy w prowadzeniu ich spraw, nie są w pełni operatywne[185]. W szczególności za taki instrument należy uznać kuratelę dla osoby niepełnosprawnej, o której mowa w treści art. 183 k.r.o. Zgodnie z jego brzmieniem dla osoby dotkniętej niepełnosprawnością ustanawia się kuratora,

---

[182] *Ibidem*, s. 598.

[183] M. Budziszewska w rozmowie z R. Jurszo, *To będzie koniec cywilizacji, jaką znamy. Depresja klimatyczna w Polsce*, OKO.press, https://oko.press/to-bedzie-koniec-cywilizacji-jaka-znamy-depresja-klimatyczna-w-polsce-wywiad/ [data dostępu: 1.09.2019].

[184] Zob.: E. Krzyżak-Szymańska, *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży*, Kraków 2018, s. 61–99.

[185] Odmiennie: K. Krzekotowska, która stoi na stanowisku, że kuratela dla osoby niepełnosprawnej, o której mowa w art. 183 k.r.o., może stanowić właściwą alternatywę dla instytucji ubezwłasnowolnienia, o ile jej zakres podmiotowy obejmie nie tylko osoby z niepełnosprawnościami fizycznymi, lecz także osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi lub z zaburzeniami psychicznymi. Autorka wyraża pogląd, że instytucja ta stanowi realną pomoc, bez nadmiernej ingerencji w sferę praw. Zob.: K. Krzekotowska, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 52.

jeżeli osoba ta potrzebuje pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju lub do załatwienia konkretnej sprawy. Zakres obowiązków i uprawnień kuratora określa sąd opiekuńczy. Z kolei według art. 183 § 2 k.r.o. kuratelę uchyla się na żądanie osoby niepełnosprawnej, dla której była ustanowiona. W piśmiennictwie dominuje pogląd, że kurator nie jest przedstawicielem ustawowym osoby z niepełnosprawnością, co wynika z tego, że ustanowienie kurateli nie powoduje skutku w postaci ani pozbawienia, ani ograniczenia zdolności do czynności prawnych osoby z niepełnosprawnością[186]. Kurator nie ma więc umocowania do dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rzecz osoby z niepełnosprawnością, lecz jedynie do dokonywania czynności faktycznych, takich jak odbiór korespondencji, zakup artykułów spożywczych, pomoc w komunikowaniu się z innymi, a w konsekwencji takich czynności, które nie wymagają składania oświadczeń woli. Warto nadmienić, że „pomoc do prowadzenia spraw", o której mowa w treści art. 183 k.r.o., dotyczy jedynie czynności faktycznych[187]. W utrwalonej linii orzeczniczej przyjęło się, że o wyborze stosownego środka stanowiącego wsparcie dla osoby z niepełnosprawnością, w szczególności pomiędzy jej ubezwłasnowolnieniem a ustanowieniem kurateli z art. 183 k.r.o., decydować powinna jej sytuacja życiowa[188]. Jeśli dana osoba ma w perspektywie dokonywanie czynności prawnych zobowiązujących i rozporządzających i w tym właśnie zakresie potrzebna jest jej pomoc, sąd powinien rozważyć jej ubezwłasnowolnienie[189].

Należy krótko podsumować, że obecne instrumenty ochrony interesów osób z niepełnosprawnością lub jednostek nieporadnych z uwagi na wiek nie

[186] Zob. m.in.: D. Olczak-Dąbrowska, *Wybrane*…, s. 99.

[187] Tak: postanowienie SN z dnia 24 maja 1995 r., III CRN 22/95, OSNC 1995, Nr 9, poz. 134. W piśmiennictwie wyrażono także stanowisko odmienne, zgodnie z którym sąd opiekuńczy może upoważnić kuratora, o którym mowa w art. 183 k.r.o., do reprezentowania osoby z niepełnosprawnością. Zob.: A. Józefowicz, *Kuratela ustanawiana dla osób ułomnych*, NP 1975, nr 7–8, s. 984.

[188] Postanowienie SN z dnia 9 października 1974 r., I CR 500/74, LEX nr 7600; postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 470/09, Legalis nr 223297.

[189] D. Olczak-Dąbrowska, *Wybrane*…, s. 97. Zupełnie na marginesie rozważań należy jedynie zasygnalizować, że dużym zainteresowaniem osób z niepełnosprawnością cieszy się kuratela z art. 183 k.r.o., orzekana nawet w takich stanach faktycznych, które wypełniają przesłanki ubezwłasnowolnienia częściowego, a nie kurateli z art. 183 k.r.o. Kuratela ta staje się stosowaną *contra legem* alternatywą wobec ubezwłasnowolnienia. Zob. więcej: *Ibidem*, s. 109–115.

przystają do skomplikowanych i nieszablonowych stanów faktycznych, w jakie uwikłane są te osoby. Nieadekwatność obecnych instrumentów najlepiej obrazują dwie grupy: po pierwsze, te osoby, które co do zasady są zdolne do kierowania swoim postępowaniem i rozumieją znaczenie dokonywanych przez siebie czynności prawnych (np. umowa najmu mieszkania, umowa sprzedaży komputera), lecz potrzebują pomocy w wyjaśnieniu czy dokonaniu czynności prawnej, której skutki są bardziej znamienne (np. umowa kredytu); po drugie, osoby, które nie mają kontaktu ze światem zewnętrznym, np. znajdują się w stanie wegetatywnym. W odniesieniu do pierwszej grupy ubezwłasnowolnienie częściowe lub całkowite stanowić będzie nieuzasadnioną ingerencję w sferę praw i wolności tych ludzi z uwagi na to, że w pewnym zakresie zachowują oni zdolność do samodzielnego działania i rozpoznają znaczenie czynności prawnych rozporządzających i zobowiązujących. Nie ma bowiem *de lege lata* możliwości ubezwłasnowolnienia i ustanowienia opiekuna do dokonania określonej czynności prawnej. Z kolei w stosunku do drugiej grupy należy zauważyć, że osoby te z uwagi na stan zdrowia co do zasady nie mają w perspektywie dokonywania jakichkolwiek czynności prawnych, a więc ich ubezwłasnowolnienie całkowite również należy uznać za niezasadne.

Powyższe czynniki, choć słusznie dostrzeżone i zasygnalizowane jako niepokojące, nie uzasadniają jednak postulatu szerszej wykładni podmiotowej i psychiatrycznej przesłanki ubezwłasnowolnienia, jaką są „innego rodzaju zaburzenia psychiczne" z kilku powodów.

Po pierwsze, dyrektywa szerszej wykładni rodzi ryzyko objęcia hipotezą normy określonej w treści art. 13 k.r.o. stanów faktycznych nieuzasadniających w żadnej mierze ubezwłasnowolnienia, np. nieporadności lub niesamodzielności danej osoby, która wynika z czynników zewnętrznych, takich jak zła sytuacja finansowa czy trudna sytuacja rodzinna[190], oraz z czynników co do zasady o charakterze przemijającym i „uleczalnym", np. depresja spowodowana utratą osoby bliskiej.

Po drugie, na instytucję ubezwłasnowolnienia należy spojrzeć poprzez pryzmat ograniczeń, jakie za sobą niesie[191], a mianowicie ograniczenie lub

[190] Por.: A. Sylwestrzak, *Kurator dla osoby niepełnosprawnej*, PS 2014, nr 9, s. 20.

[191] Należy powołać się w tym miejscu na standard wypracowany w orzecznictwie, że z uwagi na daleko idące ograniczenia podstawowych praw i wolności osobistych człowieka jakiekolwiek uchybienia procesowe mogą powodować nieważność postępowania

pozbawienie zdolności do czynności prawnych, co „zamyka" drogę do korzystania z innych praw i wolności konstytucyjnych. Wobec tego rozszerzająca wykładnia przesłanek podmiotowych nie spełnia konstytucyjnego standardu proporcjonalności określonego w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP[192]. Standard ten został wypracowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i podkreślony także w zakresie stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia[193].

Po trzecie, wpływ na wykładnię cywilnoprawnych przepisów dotyczących ubezwłasnowolnienia ma także Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, której Polska jest stroną i którą ratyfikowała. W jej świetle osoby z niepełnosprawnościami mają zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych na zasadach równych z innymi[194].

2.3. Przesłanka psychologiczna

Drugą przesłanką ubezwłasnowolnienia całkowitego, obok przesłanki psychiatrycznej, jest niemożność kierowania swoim postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.), określana w literaturze przedmiotu jako przesłanka psychologiczna[195].

Według utrwalonej linii orzeczniczej SN, zdiagnozowana choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy lub innego rodzaju zaburzenie psychiczne występujące samoistnie, a więc niepowodujące niemożności kierowania swoim postępowaniem, nie są samodzielną przesłanką uzasadniającą orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu[196]. Dotyczy to zarówno ubezwłasnowolnie-

---

o ubezwłasnowolnienie (tak m.in.: postanowienie SN z dnia 18 stycznia 1978 r., IV CR 515/77, LEX nr 8054; wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 października 2013 r., V ACa 414/13, LEX nr 1485692).

[192] Zob.: M. Zima-Parjaszewska, *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością*… Szerzej na ten temat w dalszej części niniejszego rozdziału.

[193] Zob.: wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24.

[194] Zob.: rozdział I niniejszej pracy.

[195] Zob. m.in. M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 47.

[196] Por.: postanowienie SN z dnia 18 maja 1972 r., II CR 138/72, OSNC 1972 r., Nr 12, poz. 221; postanowienie SN z dnia 3 czerwca 1974 r., II CR 253/17, LEX nr 7512; postanowienie SN z dnia 3 grudnia 1974 r., I CR 580/74, LEX nr 1631970; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, LEX nr 7648; postanowienie SN z dnia 17 listopada 1976 r., I CR 384/76, LEX nr 7876; postanowienie SN z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039; postanowienie SN z dnia 6 września 2017 r., I CSK 331/17, LEX nr 2382434.

nia całkowitego, jak i częściowego. Jak zauważa Sąd Najwyższy: „w myśl art. 13 § 1 k.c. choroba psychiczna sama przez się nie stanowi wystarczającej przesłanki ubezwłasnowolnienia, lecz może je uzasadniać tylko wówczas, gdy chory psychicznie nie jest w stanie kierować swym postępowaniem. Nie każda zaś choroba psychiczna pociąga za sobą taki skutek. Zależy to od rodzaju i stopnia nasilenia choroby oraz od indywidualnych objawów występujących u danej osoby"[197]. Innymi słowy, przesłanka psychiatryczna i psychologiczna muszą być spełnione kumulatywnie, co więcej niemożność kierowania swoim postępowaniem jako przesłanka psychologiczna musi być przyczynowo powiązana z chorobą psychiczną, niedorozwojem umysłowym lub innego rodzaju zaburzeniem psychicznym.

Ustalenie, czy osoba, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie całkowite, jest w stanie niemożności kierowania swoim postępowaniem, wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, w tym psychiatrii oraz psychologii. Osoba ta badana jest więc przez biegłych, tj. lekarza psychiatrę lub neurologa oraz psychologa (art. 553 § 1 k.p.c.). Ustawodawca wyraźnie wskazuje obligatoryjne i relewantne z punktu widzenia celu postępowania o ubezwłasnowolnienie elementy opinii biegłych, czyli ocenę stanu zdrowia psychicznego lub zaburzeń psychicznych albo rozwoju umysłowego, ocenę zakresu zdolności do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw, ocenę postępowania i zachowania osoby (art. 554 § 2 k.p.c.). Każda z tych ocen powinna być umotywowana.

Choć „niemożność kierowania swoim postępowaniem" jest sformułowaniem ze swej istoty psychiatryczno-psychologicznym, w piśmiennictwie i orzecznictwie wypracowane zostało też jurydyczne znaczenie tej obligatoryjnej przesłanki ubezwłasnowolnienia. Co ważne, są to koncepcje cywilistyczne, a więc autonomiczne, niezależne od innych gałęzi prawa, w szczególności oderwane od zbliżonych, ale nie tożsamych znaczeniowo pojęć z zakresu prawa karnego, np. poczytalności[198]. Według Adolfa Malinowskiego dwoma istotnymi aspektami tejże definicji są stopień krytycznej oceny własnego

[197] Postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 1971 r., I CR 297/71, LEX nr 1324.

[198] Por.: postanowienie SN z dnia 26 lutego 1971 r., I CR 659/70, LEX nr 6886; postanowienie SN z dnia 8 maja 1968, II CR 172/68, LEX nr 6331.

postępowania oraz świadomość swych działań i zamierzeń[199]. Z kolei Jan Witecki wskazuje na tzw. wewnętrzną i zewnętrzną możność działania. Wewnętrzną możnością działania jest umiejętność kształtowania swojego postępowania według swojej woli, a zewnętrzna możność postępowania to umiejętność świadomego i swobodnego wyrażenia tej woli[200]. Koncepcję tę rozwija K. Lubiński, wskazując wprost, że współwystępujące ze sobą elementy, tj. element świadomości i element woli, stanowią o istocie kierowania przez człowieka swoim postępowaniem[201]. Świadomość jest więc odpowiednikiem wewnętrznej możności działania, a wola – zewnętrznej możności działania. Osoba działająca świadomie zdaje sobie sprawę ze skutków swojego działania[202], rozpoznaje ich znaczenie[203] i jest zdolna do ich intelektualnej oceny[204]. Wola zaś to zewnętrzna manifestacja tej świadomości[205]. Na te dwa podstawowe elementy definicji wskazywano także w orzecznictwie.

Sąd Najwyższy w niedawnym postanowieniu wyraźnie podkreśla dwa aspekty – zewnętrzny i wewnętrzny – możności kierowania swoim postępowaniem: „osoba, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem w rozumieniu art. 13 § 1 KC, jeżeli w wyniku choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych nie ma świadomego kontaktu z otoczeniem albo jest pozbawiona możliwości intelektualnej oceny swojej sytuacji, swojego zachowania oraz wywołanych nim następstw"[206].

Kolejną interesującą kwestią jest to, czego owa niemożność powinna dotyczyć i jaki mieć charakter. Innymi słowy: Czy relewantna z punktu widzenia

---

[199] A. Malinowski, *Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym. Kompendium dla lekarzy i prawników*, Warszawa 1959, s. 53. Na krytycyzm jako kryterium oceny własnego postępowania i tym samym zdolności kierowania swoim postępowaniem wskazują też lekarze psychiatrzy, którzy zajmują się opiniowaniem w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Zob.: E. Kordyjak-Starczewska, A. Araszkiewicz, *Opiniowanie w sprawach o ubezwłasnowolnienie – opisy przypadków*, „Psychiatria" 2010, t. 7, nr 1, s. 35–36; P. Dragon, R. Marcol, *Instytucja ubezwłasnowolnienia*…, s. 201.

[200] J. Witecki, *Osoby i ich zdolność do czynności prawnych*, „Przegląd Notarialny" 1950, nr 11–12, s. 396.

[201] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 29.

[202] M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 49 i cytowana tam literatura.

[203] Postanowienie SN z dnia 26 lutego 1971 r., I CR 659/70, LEX nr 6886.

[204] Postanowienie SN z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039.

[205] M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 49 i cytowana tam literatura.

[206] Postanowienie SN z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039.

postępowania o ubezwłasnowolnienie jest zdolność danej osoby do kierowania swoim zachowaniem we wszystkich sprawach w ogólności (m.in. czynności faktycznych, czynności prawnych, czynności podobnych do czynności prawnych oraz innych zdarzeń prawnych), czy może w sprawach konkretnego rodzaju? Czy niemożność kierowania swoim postępowaniem ma dotyczyć spraw rzeczywistych, czy także hipotetycznych lub przyszłych? I wreszcie: Czy ubezwłasnowolnienie całkowite uzasadnia jedynie stała i nieusuwalna niemożność kierowania swoim postępowaniem, czy także niemożność o przemijającym charakterze?

W zakresie sfer, których ma dotyczyć stan braku świadomości i woli kierowania swoim postępowaniem, linia orzecznicza nie wydaje się jednolita. Po pierwsze, odnotować można orzeczenia, w których sądy przychylają się do koncepcji, w świetle której niemożność kierowania postępowaniem dotyczyć powinna spraw i czynności wszelkiego rodzaju, zarówno prawnie relewantnych (np. czynności prawnych), jak i prawnie irrelewantnych (np. czynności faktycznych dotyczących danej osoby[207] czy też sfery stosunków społecznych i gospodarczych nieuregulowanych przepisami prawa[208]). Po drugie, znane jest stanowisko orzecznictwa, że niemożność ta jest miarodajna tylko w takim zakresie, w jakim dotyczy czynności prawnych oraz innych działań prawnych[209]. Po trzecie, ubezwłasnowolnienie całkowite uzasadnia jedynie taka niemożność kierowania swoim postępowaniem, która przejawia się tym, że dana osoba nie jest w stanie świadomie dokonywać czynności prawnych[210] i nie rozpoznaje ich skutków. Powyższy pogląd trafnie puentuje K. Lubiński: „nie chodzi tu więc o świadome i celowe podejmowanie przez osobę dotkniętą zaburzeniami psychicznymi czynności faktycznych, ale właśnie czynności prawnych"[211]. Przychylam się do stanowiska, że jedynie ostatnia z proponowa-

[207] Postanowienie SN z dnia 14 maja 1973 r., I CR 207/73, LEX nr 7255, w którym SN w odniesieniu do ubezwłasnowolnienia częściowego stwierdza, że „prowadzenie spraw" obejmuje nie tylko podjęcie czynności prawnych, lecz także załatwianie czynności faktycznych dotyczących danej osoby i wykonywanie obowiązków społecznych.

[208] Postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 559/14, LEX nr 1544766. Tak też: M. Szeroczyńska, M. Bojarska, J. Mrozek, *Polska*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością. Studium prawno-porównawcze*, red. M. Szeroczyńska, Warszawa 2007, s. 26.

[209] Orzeczenie SN z dnia 13 października 1964 r., I CR 219/64, LEX nr 170491.

[210] Postanowienie SA w Katowicach z dnia 17 maja 2018 r., V ACa 427/17, LEX 2601414.

[211] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 29.

nych w doktrynie i orzecznictwie interpretacji jest słuszna. Uzasadniam to tym, że bezpośrednim skutkiem ubezwłasnowolnienia całkowitego jest utrata zdolności do czynności prawnych, a nie zdolności do dokonywania jakichkolwiek innych czynności lub zdarzeń irrelewantnych prawnie[212]. Według M. Zimy-Parjaszewskiej, słuszne są jedynie te rozstrzygnięcia o ubezwłasnowolnienie, w których sądy wskazują, że niemożność kierowania swoim postępowaniem dotyczy konkretnych i rzeczywistych spraw życiowych, a nie hipotetycznych czy przyszłych[213]. Powyższe stanowisko ugruntowało się w linii orzeczniczej SN[214], jednakże zapadają też orzeczenia odmienne[215].

Wreszcie, w doktrynie i orzecznictwie przeważa stanowisko, zgodnie z którym niemożność kierowania swoim postępowaniem uzasadniająca ubezwłasnowolnienie całkowite nie może mieć jedynie charakteru przemijającego[216].

2.4. Przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia

Przesłanki normatywne ubezwłasnowolnienia całkowitego określone w treści art. 13 § 1 k.c. mają charakter obligatoryjny i kumulatywny. Brak ziszczenia się którejkolwiek z nich oznacza dla organu orzekającego konieczność oddalenia wniosku o ubezwłasnowolnienie całkowite.

---

[212] Podobnie: P. Księżak, *Komentarz do art. 13*…

[213] M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12*…, s. 83.

[214] Zob m.in.: postanowienie SN z dnia 8 maja 1968 r., II CR 172/68, LEX nr 6331; postanowienie SN z dnia 9 maja 1972 r., II CR 48/72, LEX nr 1435; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, LEX nr 7648.

[215] Zob.: postanowienie SA w Krakowie z dnia 30 października 2013 r., I ACa 994/13, LEX nr 1483770, w którym SA stwierdza: „Wprawdzie na dzień dzisiejszy nie zachodzi konieczność załatwienia przez uczestniczkę konkretnej sprawy urzędowej, tym niemniej zważyć należy, że ubezwłasnowolnienia nie dokonuje się dla doraźnych celów (czynności), w celu załatwienia spraw doraźnych, wywołanych potrzebą chwili. Stanowisko uczestniczki sprowadzające się do twierdzenia, że wtedy ewentualnie zaistnieje konieczność ubezwłasnowolnienia, kiedy zajdzie konieczność podjęcia jakiejkolwiek sprawy urzędowej czy podjęcia decyzji w sprawie leczenia – nie może się ostać".

[216] Por.: postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, LEX nr 7648; postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 lutego 2015 r., I ACa 1751/14, LEX nr 1711422. Zdaje się, że odmiennie: orzeczenie SN z dnia 12 listopada 1956 r., III CR 440/56, LEX nr 118849, w którym sąd orzekł, że: „jedynie w wypadku, gdyby stan pełnej świadomości osoby, o której ubezwłasnowolnienie chodzi, miał charakter zdecydowanie przejściowy, a sama choroba psychiczna charakter permanentny, można byłoby orzec ubezwłasnowolnienie także w czasie, gdy chory znajduje się w okresie przejściowego zdrowia psychicznego".

Przesłanki normatywne nie wyczerpują jednak katalogu czynników, które muszą zaistnieć w danym stanie faktycznym, by orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego było zasadne[217]. Doktryna i orzecznictwo wypracowały jeszcze tzw. przesłankę pozanormatywną, a więc nieuwzględnioną przez ustawodawcę *expressis verbis* w treści art. 13 k.c., wyinterpretowaną jednak w drodze wykładni adaptacyjnej[218]. Dodatkowa przesłanka pozanormatywna stanowi konsekwencję użytego przez ustawodawcę w treści art. 13 § 1 k.c. zwrotu „może być ubezwłasnowolniona", co stanowi o uprawnieniu sądu orzekającego ubezwłasnowolnienie, a nie jego obowiązku[219]. Skoro ustalenie istnienia dwóch przesłanek normatywnych nie stanowi jeszcze o obowiązku orzeczenia przez sąd ubezwłasnowolnienia całkowitego („może być ubezwłasnowolniona"), pojawiła się konieczność wypracowania przesłanki dodatkowej, przesądzającej o zasadności orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego lub oddalenia wniosku. Jest to przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia.

Ubezwłasnowolnienie całkowite może nastąpić tylko wtedy, gdy jest to podyktowane dobrem osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie i leży w jej szeroko pojętym interesie[220]. Leszek Kociucki wprost wskazuje, że „dobro podopiecznego powinno być najważniejszym celem ingerencji w zdolność do czynności prawnych"[221]. Interes żadnej innej osoby aniżeli ta, której bezpośrednio dotyczy postępowanie o ubezwłasnowolnienie, nie jest relewantny dla organu orzekającego[222], w szczególności sąd nie

---

[217] Por. m.in.: postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, LEX nr 7113; postanowienie SA w Krakowie z dnia 30 października 2013 r., I ACa 994/13, LEX nr 1483770.

[218] Zob. m.in.: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 60; M. Pyziak-Szafnicka, *Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony*…, s. 65–69; P. Księżak, *Komentarz do art. 13*…, s. 22.

[219] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 33. Odmiennie: S. Wójcik, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 15 maja 1969 r., I CR 132/68*, NP 1970, nr 1, s. 114–127.

[220] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNC 1966, Nr 10, poz. 170; postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1966 r., II CR 434/66, niepubl., LEX nr 6087; postanowienie SN z dnia 30 maja 1968 r., I CR 167/68, niepubl., LEX nr 6351; postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, niepubl., LEX nr 7113; postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 149/14, OSNC 2016, Nr 2, poz. 23, a także wyrok TK z dnia 28 czerwca 2016 r., K 31/15, OTK-A 2016, Nr 59.

[221] L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 172.

[222] Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNCP 1966, Nr 10, poz. 170.

bierze pod uwagę interesu wnioskodawcy[223], członka rodziny[224] czy innych instytucji lub organów[225]. Instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego ma w swoim założeniu służyć osobie, wobec której wytoczono postępowanie o ubezwłasnowolnienie[226]. W drodze ubezwłasnowolnienia osoba niezdolna pokierować swoim postępowaniem ma uzyskać ochronę swoich praw, czyli znaleźć się w lepszym położeniu prawnym aniżeli przed ubezwłasnowolnieniem[227]. Celowość ta najczęściej ujmowana jest jako konieczność niesienia pomocy jednostce, która ma być ubezwłasnowolniona, w załatwianiu jej spraw osobistych lub majątkowych[228] czy też konieczności ochrony praw podmiotowych osoby, która ma być ubezwłasnowolniona[229]. Ubezwłasnowolnienie leży w interesie osoby ubezwłasnowolnionej także wtedy, gdy w jego wyniku stworzone zostaną korzystniejsze warunki do uporządkowania stosunków majątkowych tego człowieka[230]. Należy bowiem zauważyć, że korzyścią dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w zakresie ochrony jej interesów majątkowych może być to, że jej przedstawiciel ustawowy musi każdorazowo uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie ważniejszej sprawy dotyczącej tej osoby i jej majątku[231].

Jeżeli zatem, mimo zaistnienia w danym stanie faktycznym przesłanek normatywnych, orzeczenie ubezwłasnowolnienia nie przyczyni się do ochrony interesów majątkowych lub osobistych danej osoby, to orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu całkowitym nie powinno zapaść. Zdaje się więc, że pozanormatywna przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia ma zapewnić

---

[223] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 149/14, LEX nr 1621772.

[224] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 29 grudnia 1983 r., I CR 377/83, LEX nr 8582.

[225] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 15 maja 1969 r., I CR 132/68, LEX nr 6341.

[226] Por.: M. Paszkowska, *Ubezwłasnowolnienie*, „Jurysta" 2008, nr 6, s. 24.

[227] Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17, LEX nr 2515716.

[228] Zob. m.in.: orzeczenie SN z dnia 16 sierpnia 1962 r., I CR 320/62, OSNC 1963, Nr 9, poz. 206; orzeczenie SN z dnia 16 stycznia 1964 r., I CR 32/63, OSNC 1965, Nr 2, poz. 28; postanowienie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65 OSNC 1966, Nr 10, poz. 170; postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 1971 r., II CR 295/71, LEX nr 6976; postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, LEX nr 7113. Celowość ubezwłasnowolnienia postrzegana jest w ten sposób także w nowszym orzecznictwie: postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 559/14, LEX nr 1544766. Zob. także: K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 32.

[229] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 34.

[230] Postanowienie SN z dnia 17 lutego 1981 r., II CR 11/81, LEX nr 8308.

[231] *Ibidem.*

pewną powściągliwość w orzekaniu ubezwłasnowolnienia całkowitego jako daleko idącej ingerencji w sferę praw i wolności danej osoby. Sąd Najwyższy wskazuje, że: „ustawodawca (…) nie włożył na sąd obowiązku orzekania ubezwłasnowolnienia w każdym wypadku spełnienia tych dwóch przesłanek. Sąd przy rozstrzyganiu powinien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy, a przede wszystkim mieć na względzie interes osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie”[232]. Tym interesem może być interes majątkowy lub osobisty. W świetle orzecznictwa czynnikami świadczącymi o niecelowości ubezwłasnowolnienia całkowitego są: ustabilizowana sytuacja życiowa i stałe źródło środków utrzymania[233]; dostateczna i korzystna opieka faktyczna czy też brak potrzeby działań wymagających ustanowienia opieki[234], np. czynności urzędowych czy też decyzji dotyczących zmiany sposobu leczenia[235]. Z kolei o braku potrzeby podejmowania decyzji w istotnych sprawach majątkowych dowodzi najczęściej brak majątku, który wymagałby zarządu[236]. Każdorazowo więc sąd winien ustalać całokształt okoliczności składających się na sytuację życiową i majątkową osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie.

Podsumowując, przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia jest przesłanką pozanormatywną, która przesądza o orzeczeniu ubezwłasnowolnienia lub zaniechaniu orzeczenia ubezwłasnowolnienia w sytuacji, gdy w danym stanie faktycznym ziściły się przesłanki normatywne. Ubezwłasnowolnienie ma na celu niesienie pomocy osobie, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, w załatwieniu jej spraw osobistych i majątkowych. W szerszym ujęciu ubezwłasnowolnieniu przyświeca po prostu dobro osoby ubezwłasnowolnionej, choć klauzula ta nie została wprost ujęta przez ustawodawcę w treści przepisu art. 13 k.c.

---

[232] Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNC 1966, Nr 10, poz. 170.

[233] Por.: postanowienie SN z dnia 30 maja 1968 r., I CR 175/68, LEX nr 6352.

[234] Por.: postanowienie SN z dnia 5 stycznia 1977 r. I CR 450/76, LEX nr 7895; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, LEX nr 7648; postanowienie SN z dnia 3 grudnia 1974 r., I CR 580/74, LEX nr 1631970; postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, LEX nr 7113; postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 1971 r., II CR 295/71, LEX nr 6976; postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 559/14, LEX nr 1544766.

[235] Postanowienie SA w Krakowie z dnia 11 lipca 2016 r., I ACa 140/16, LEX nr 2093782.

[236] *Ibidem*.

2.5. Zakres podmiotowy – osoba opiekuna prawnego

2.5.1. Uwagi ogólne

Opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie ustanawia się w odrębnym od postępowania o ubezwłasnowolnienie nieprocesowym postępowaniu opiekuńczym. Regulują je przepisy art. 568–578[2] k.p.c. oraz art. 590–598 k.p.c. W jego ramach sąd opiekuńczy obowiązany jest ustalić, czy u danego kandydata na opiekuna nie ma przeciwwskazań do sprawowania przez niego opieki nad podopiecznym, o których mowa w treści art. 148 k.r.o. To istotny etap postępowania o ustanowienie opieki z uwagi na fakt, że powołanie odpowiedniego kandydata na opiekuna stanowi silną gwarancję należytego sprawowania opieki nad podopiecznym[237].

De lege lata przeszkodami w sprawowaniu opieki nad osobą małoletnią, o których mowa w treści art. 148 k.r.o., są:

1) brak pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 148 § 1 k.r.o.)[238],
2) pozbawienie praw publicznych (art. 148 § 1 k.r.o.)[239],
3) pozbawienie władzy rodzicielskiej (art. 148 § 1a k.r.o.)[240],
4) skazanie za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności (art. 148 § 1a k.r.o.)[241],

---

[237] Postanowienie SN z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 184/98, LEX nr 1212960.

[238] Pełną zdolność do czynności prawnych ma osoba pełnoletnia nieubezwłasnowolniona ani całkowicie (art. 12 k.c.), ani częściowo (art. 15 k.c.).

[239] Pozbawienie praw publicznych jest środkiem karnym (art. 39 pkt 1 k.k.). Zgodnie z treścią art. 40 § 1 k.k. pozbawienie praw publicznych obejmuje utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organu władzy publicznej, organu samorządu zawodowego lub gospodarczego, utratę prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego, jak również utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego; pozbawienie praw publicznych obejmuje ponadto utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utratę zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw. Sąd może orzec pozbawienie praw publicznych w razie skazania na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 40 § 2 k.k.). Pozbawienie praw publicznych orzeka się w latach, od roku do lat 10 (art. 43 § 1 k.k.), przy czym okres ten nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności za to przestępstwo (art. 43 § 2b k.k.).

[240] Zob.: przepis art. 111–112 k.r.o.

[241] Zob.: przestępstwa stypizowane w Rozdziale XXV Kodeksu karnego, tj. zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej (art. 197 k.k.), seksualne wykorzystanie

5) skazanie za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby (art. 148 § 1a k.r.o.)[242],
6) skazanie za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim (art. 148 § 1a k.r.o.)[243],
7) orzeczenie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi (art. 148 § 1a k.r.o.)[244],
8) orzeczenie obowiązku powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu (art. 148 § 1a k.r.o.)[245],
9) prawdopodobieństwo niewywiązywania się należycie z obowiązków opiekuna (art. 148 § 2 k.r.o.).

Częściowo przesłanki te zostały recypowane do obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z poprzednio obowiązujących aktów normatywnych regulujących prawo opiekuńcze, tj. dekretu opiekuńczego

---

niepoczytalności lub bezradności (art. 198 k.k.), seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia (art. 199 k.k.), seksualne wykorzystanie małoletniego (art. 200 k.k.), elektroniczna korupcja seksualna małoletniego (art. 200a k.k.), propagowanie pedofilii (art. 200b k.k.), kazirodztwo (art. 201 k.k.), publiczne prezentowanie treści pornograficznych (art. 202 k.k.), zmuszanie do uprawiania prostytucji (art. 203 k.k.), stręczycielstwo, sutenerstwo i kuplerstwo (art. 204 k.k.).

[242] Zob. m.in.: przestępstwa stypizowane w Rozdziale XXVI Kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece.

[243] Zob. m.in.: art. 197 § 3 pkt 2 k.k. (zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej wobec małoletniego poniżej lat 15), art. 199 § 2 k.k. (seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia na szkodę małoletniego) czy art. 200 k.k. (seksualne wykorzystanie małoletniego). Należy podkreślić, że współdziałanie obejmuje wszystkie formy przestępnego współdziałania, tj. współsprawstwo, podżeganie, pomocnictwo, sprawstwo polecające i sprawstwo kierownicze.

[244] Zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich oraz opieką nad nimi stanowi środek karny (art. 39 pkt 2a k.k.). Orzeka się go w latach, od roku do lat 15 (art. 43 § 1 k.k.), przy czym okres ten nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo (art. 43 § 2a k.k.).

[245] Zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z konkretnymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania danego miejsca pobytu bez zgody sądu stanowi środek karny (art. 39 pkt 2b k.k.).

z 1946 r.[246] oraz Kodeksu rodzinnego z 1950 r.[247]. Przeszkody określone w treści przepisu art. 148 § 1 i 1a k.r.o. mają charakter bezwzględny, co znaczy, że ich spełnienie wyłącza z możliwości bycia opiekunem *ex lege* i niedopuszczalna jest inna ocena sądu opiekuńczego w tym zakresie[248]. Z kolei przesłanka podmiotowa określona w treści art. 148 § 2 k.r.o. ma charakter względny,

[246] W dekrecie opiekuńczym z 1946 r. przewidziano następujące bezwzględne przeszkody podmiotowe do sprawowania opieki: brak pełnej zdolności do działań prawnych; brak praw publicznych, obywatelskich praw honorowych albo praw rodzicielskich lub opiekuńczych; ogłoszenie upadłości na czas trwania postępowania upadłościowego; wyłączenie od opieki przez ojca lub matkę niepełnoletniego, jeżeli w chwili śmierci sprawowali nad nim władzę rodzicielską; brak rękojmi, że osoba będzie sprawowała opiekę należycie, a to ze względu na właściwości tej osoby lub stosunki z poddanym opiece albo z jego rodziną (art. 10 dekretu). Co ciekawe, na podstawie dekretu opiekuńczego z 1946 r. rodzice nie mogli, co prawda, w sposób wiążący wskazać kandydata na opiekuna, ponieważ już wtedy wybór opiekuna należał do wyłącznej kompetencji władzy opiekuńczej, mogli jednak w pewien sposób wpłynąć na wybór opiekuna poprzez wiążące sąd opiekuńczy wykluczenie określonych osób z grona potencjalnych kandydatów na opiekuna. Zob. więcej: J. Machut-Kowalczyk, *Dzieje opieki na ziemiach polskich*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2010, nr 13, s. 66. Dekret opiekuńczy z 1946 r. nie przewidywał w zamkniętym katalogu bezwzględnych przeszkód podmiotowych do sprawowania opieki środków karnych, które orzekane są współcześnie. Brak także we wspomnianym katalogu skazania za jakiekolwiek przestępstwa. W pewnym zakresie tożsame są: brak pełnej zdolności do działań prawnych (co odpowiada współczesnej przesłance braku pełnej zdolności do czynności prawnych), pozbawienie praw publicznych, pozbawienie władzy rodzicielskiej oraz brak rękojmi należytego sprawowania opieki (co odpowiada współczesnej przesłance prawdopodobieństwa niewywiązywania się należycie z obowiązków opiekuna).

[247] Kodeks rodzinny z 1950 r. w enumeratywnym katalogu bezwzględnych przeszkód określonych w treści art. 80 przewidywał: po pierwsze, brak pełnej zdolności do czynności prawnych; po drugie, pozbawienie praw publicznych, obywatelskich praw honorowych, praw rodzicielskich lub praw opiekuńczych; po trzecie, zachodzące prawdopodobieństwo niewywiązywania się należycie z obowiązków opiekuna. Jak widać, prawdopodobieństwo braku rękojmi należytego sprawowania opieki nad podopiecznym ma więc długą tradycję legislacyjną w polskim prawie opiekuńczym. Należy przy tym zaznaczyć, że niektóre bezwzględne przeszkody opiekuńcze, tj. wymienione w treści art. 148 § 1a k.r.o. (pkt 3–10 powyżej) pojawiły się w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym stosunkowo niedawno, zaczęły bowiem obowiązywać z momentem wejścia w życie ustawy nowelizującej k.r.o. z dnia 6 listopada 2008 r. Zob.: ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

[248] Zob. m.in.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.2, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 516, 518, 520, 573–574, 590–598, 599–602, 604–605)*, Warszawa 2017, Legalis 2017; J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego*, Warszawa 2002, s. 592.

tj. konieczne jest ustalenie przez sąd, czy zachodzi prawdopodobieństwo niewywiązania się należycie z obowiązków opiekuna[249].

2.5.2. Zakres podmiotowy opieki – przepis art. 176 k.r.o. a przepis art. 148 k.r.o.

Zgodnie z treścią przepisu art. 176 k.r.o., jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie powinien być ustanowiony przede wszystkim jego małżonek, a w braku tegoż – jego ojciec lub matka. To właśnie kandydatury tych osób sąd opiekuńczy powinien rozważyć w pierwszej kolejności.

Pierwszą kwestią w odniesieniu do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest zakres odpowiedniego zastosowania na mocy art. 175 k.r.o., przepisu art. 148 §§ 1 i 2 k.r.o., tj. przepisu dotyczącego przeszkód podmiotowych. W piśmiennictwie nie budzi wątpliwości to, że *de lege lata* przepisy art. 148 §§ 1 i 2 k.r.o. znajdują zastosowanie wprost do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, a przepis art. 148 § 1a k.r.o. znajduje zastosowanie w zakresie zmodyfikowanym[250]. Powyższe można uzasadnić kilkoma racjami. Po pierwsze, już w samej warstwie literalnej przepisu art. 148 § 1a k.r.o. ustawodawca wyraźnie wskazuje, że „opiekunem małoletniego nie może być ustanowiona osoba" o określonych w tym przepisie atrybutach, co wskazuje na to, że wszystkie bezwzględne przeszkody opiekuńcze tam określone znajdują zastosowanie przede wszystkim do opiekuna małoletniego. Po drugie, już sam projektodawca w treści uzasadnienia wyżej wskazanej ustawy nowelizującej określa, że z kręgu potencjalnych kandydatów na opiekunów małoletnich osób należy wyłączyć te osoby, które „dopuściły się przestępstwa na szkodę małoletniego, zwłaszcza przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności lub przestępstwa z użyciem przemocy albo zostały

[249] J. Gajda, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza III.1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[250] Zob. m.in.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 5, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019; L. Kociucki, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

pozbawione lub są pozbawione władzy rodzicielskiej"[251]. Po trzecie wreszcie, odmienne cele pieczy nad osobą małoletnią (w której brać należy pod uwagę także aspekty wychowawcze) i pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (pozbawionej aspektów wychowawczych) uzasadniają przyjęcie jedynie odpowiedniego stosowania przepisów art. 148 § 1a k.r.o. do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie[252].

W konsekwencji, z uwagi na powyższe argumenty te z bezwzględnych przeszkód opiekuńczych odnoszące się *stricte* do opiekuna osoby małoletniej, tj. pozbawienie władzy rodzicielskiej, skazanie za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim oraz orzeczenie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi, nie powinny stanowić – w niezmienionej wersji – samodzielnej bezwzględnej przeszkody opiekuńczej w postępowaniu o ustanowienie opieki dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Należy przy tym podkreślić, że ustalenie wystąpienia tych przesłanek w niezmienionej wersji podczas analizy kandydatury danej osoby na opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie może skutkować wykluczeniem tej kandydatury przez sąd z uwagi na wysokie prawdopodobieństwo niewywiązywania się należycie z obowiązków opiekuna, co stanowi odrębną i względną przeszkodę opiekuńczą, o której mowa w treści art. 148 § 2 k.r.o.[253]

Można sobie wyobrazić sytuację rodzeństwa, z którego jedno dziecko jest jeszcze małoletnie, a drugie, co prawda, osiągnęło już pełnoletność, lecz zostało prawomocnie ubezwłasnowolnione całkowicie, i to z jego udziałem toczy się właśnie postępowanie o ustanowienie opieki. Rodzic z kolei został wcześniej pozbawiony władzy rodzicielskiej nad tymże małoletnim dzieckiem z uwagi na poważne zaniedbania w jej wykonywaniu spowodowane np. długoletnim i postępującym uzależnieniem od alkoholu. Choć skutek pozbawienia władzy rodzicielskiej odnosi się do tego konkretnego dziecka[254],

---

[251] Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 sierpnia 2008 r., druk nr 888, http://orka.sejm.gov.pl [data dostępu: 30.01.2022].

[252] Podobnie: L. Kociucki, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[253] *Ibidem*, teza C.13.

[254] Zob.: postanowienie SN z dnia 12 września 2000 r., III CKN 1143/00, LEX nr 532145.

a pełnoletnia osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie znajduje się już pod władzą rodzicielską, wspomniana tu przyczyna pozbawienia władzy rodzicielskiej jest na tyle specyficzna, że może zaistnieć wysokie prawdopodobieństwo niewywiązywania się przez tę osobę należycie także z obowiązków opiekuna wobec osoby pełnoletniej (art. 148 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Przepisy art. 148 § 1a k.r.o. stosować należy więc w zmodyfikowanym zakresie, a mianowicie: po pierwsze, przeszkodę pozbawienia władzy rodzicielskiej trzeba zastąpić odpowiadającą jej przeszkodą zwolnienia opiekuna z pełnienia tej funkcji nad inną osobą z powodów, o których mowa w treści art. 169 § 2 k.r.o.; po drugie, skazanie za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim należy zastąpić skazaniem za przestępstwo popełnione na szkodę innej osoby ubezwłasnowolnionej[255]; osoby, co do której w chwili popełnienia przestępstwa istniały przesłanki do jej ubezwłasnowolnienia; osoby nieporadnej ze względu na wiek, niepełnosprawność intelektualną, stan psychiczny lub fizyczny, lub we współdziałaniu z taką osobą[256]; po trzecie, orzeczenie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi należy wykładać jako przeszkodę orzeczenia zakazu prowadzenia działalności związanej z leczeniem, rehabilitacją lub opieką nad osobami ubezwłasnowolnionymi, osobami, co do których zachodzą przesłanki ich ubezwłasnowolnienia lub osobami nieporadnymi ze względu na wiek, niepełnosprawność intelektualną, stan psychiczny lub fizyczny. W piśmiennictwie pojawiła się podobna propozycja wykładni tej ostatniej bezwzględnej przeszkody opiekuńczej, przy czym ramy analizowanego zakazu prowadzenia działalności zostały ograniczone jedynie do osób z zaburzeniami psychicznymi[257]. Uważam jednak za zasadne przyjęcie szerszej wykładni niż wskazana powyżej, a to z uwagi na obecnie obowiązujące tzw. medyczne przesłanki ubezwłasnowolnienia całkowitego, o których mowa w treści art. 13 k.c., tym bardziej że nie ograniczają się jedynie do zaburzeń psychicznych.

---

[255] Tutaj podobnie: L. Kociucki, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.14, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[256] Zob. m.in.: art. 189 § 2a, art. 207 § 1a, art. 210 § 1, art. 211 k.k.

[257] Zob.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.14, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

Istnienie bezwzględnych przeszkód opiekuńczych sąd opiekuńczy ocenia na chwilę powoływania opiekuna, ponieważ w świetle przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 1 k.p.c. sąd powinien uwzględniać stan faktyczny z chwili orzekania. Sąd opiekuńczy na mocy art. 11 k.p.c. będzie związany ustaleniami sądu karnego co do faktu popełnienia przestępstwa oraz winy sprawcy[258]. Następcze wystąpienie przeszkód opiekuńczych powinno zaś skutkować wydaniem przez sąd opiekuńczy postanowienia o zwolnieniu opiekuna z opieki z uwagi na przeszkodę prawną w jej dalszym sprawowaniu (art. 169 § 2 k.r.o.)[259].

Na częściową aprobatę zasługuje ustawowa regulacja przepisu art. 43c k.k., zgodnie z którą sąd orzekający w sprawie karnej, uznając za celowe orzeczenie pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub opiekuńczych w razie popełnienia przestępstwa na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim, zawiadamia o tym właściwy sąd rodzinny[260]. Ograniczenie praw opiekuńczych to środek polegający na pozbawieniu niektórych uprawnień opiekuna w drodze zarządzeń, o których mowa w treści art. 168 k.r.o. (czy też art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Z kolei pozbawienie praw opiekuńczych to zwolnienie opiekuna z opieki w drodze postanowienia sądu opiekuńczego na podstawie art. 169 k.r.o. (czy też art. 169 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Co istotne, sąd karny może zawiadomić właściwy sąd rodzinny nie tylko w razie skazania sprawcy, ale także w przypadku warunkowego umorzenia wobec niego postępowania[261]. Mogą zachodzić więc takie sytuacje, kiedy sąd karny zaniecha skazania oraz wymierzenia kary w stosunku do sprawcy winnego popełnienia

[258] G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[259] Tak słusznie m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II.2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[260] Krytycznie do tej regulacji odniósł się z kolei R.A. Stefański, wskazując, że przepis ten stanowi *superfluum* wobec treści art. 572 § 2 k.p.c. zobowiązującego urzędy stanu cywilnego, sądy, prokuratorów, notariuszy, komorników, organy samorządu i administracji rządowej, organy Policji, placówki oświatowe, opiekunów społecznych oraz organizacje i zakłady zajmujące się opieką nad dziećmi lub osobami psychicznie chorymi do zawiadomienia sądu opiekuńczego o znanym zdarzeniu uzasadniającym wszczęcie postępowania z urzędu. Zob.: R.A. Stefański, *Komentarz do art. 43c Kodeksu karnego*, teza 2, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, LEX 2016.

[261] P. Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do art. 43c Kodeksu karnego*, teza 8, [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, LEX 2021.

przestępstwa, jednocześnie jednak dostrzeże konieczność rozważenia przez sąd utraty praw rodzicielskich lub opiekuńczych. Literalne brzmienie przepisu art. 43c k.k. ogranicza się jedynie do przestępstw popełnionych „na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim". Należy podkreślić, że pozbawienie lub ograniczenie praw opiekuńczych, o których mowa w treści tego przepisu nie ograniczają się podmiotowo jedynie do opiekunów osób małoletnich, lecz obejmować mogą także opiekunów osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie. Przez wzgląd na dobro podopiecznego (a zatem nie tylko małoletniego) oraz konieczność wyeliminowania spośród kandydatów na opiekunów osób, które spełniają bezwzględne przeszkody opiekuńcze, o których mowa w treści art. 148 §1a k.r.o., należałoby *de lege ferenda* poszerzyć ten katalog przestępstw o przestępstwa popełnione także „na szkodę osoby pozostającej pod opieką lub we współdziałaniu z nią".

Powyższe uwagi pozostają aktualne także w odniesieniu do treści przepisu art. 23 k.p.k., zgodnie z którym w sprawie o przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego, we współdziałaniu z małoletnim lub w okolicznościach, które mogą świadczyć o demoralizacji małoletniego albo o gorszącym wpływie na niego, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, zawiadamia sąd rodzinny w celu rozważenia środków przewidzianych w przepisach o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W mojej ocenie „środki przewidziane w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym", o których mowa w treści przepisu art. 23 k.p.k., to również ograniczenie oraz pozbawienie praw opiekuńczych w stosunku do osób małoletnich, ale także osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie. Również w tym zakresie postulat *de lege ferenda* jest uzasadniony i powinien sprowadzać się do rozszerzenia podstaw zawiadomienia o przestępstwa popełnione „na szkodę osoby pozostającej pod opieką, we współdziałaniu z nią lub w okolicznościach, które mogą świadczyć o zagrożeniu jej dobra". Realizacja tego postulatu zapewni lepsze stosowanie przez sądy opiekuńcze środków, o których mowa w treści art. 168 k.r.o. i art. 169 k.r.o., oraz wpłynie na zapobiegnie powoływaniu na opiekuna osób niespełniających kryteriów, o których mowa w treści art. 148 k.r.o.

Toczące się dopiero postępowanie karne wobec kandydata na opiekuna nie stanowi oczywiście samoistnej bezwzględnej przeszkody opiekuńczej (art. 148 § 1 i 1a k.r.o.), o czym świadczy sformułowanie „skazanie" za przestępstwa

popełnione w tymże katalogu. Niemniej informacja o toczącym się postępowaniu karnym umożliwi sądom opiekuńczym podjęcie pewnych środków: po pierwsze, umożliwi ocenę prawdopodobieństwa niewywiązywania się należycie z obowiązków opiekuna (art. 148 § 2 k.r.o.), a w konsekwencji rozważenie kandydatury innej osoby; po drugie (ewentualnie), przyczyni się do zawieszenia toczącego się postępowania o ustanowienie opiekuna (art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego przy jednoczesnym ustanowieniu kuratora do czasu objęcia opieki przez opiekuna (art. 147 k.r.o.). Z uwagi na dobro podopiecznego i konieczność ochrony jego interesów osobistych i majątkowych, a także długość postępowania karnego i do końca nieznany jego wynik bardziej optymalnym rozwiązaniem wydaje się opcja pierwsza.

W tym miejscu wyłania się kolejny problem związany z zamkniętym katalogiem bezwzględnych przeszkód opiekuńczych, o którym mowa w treści art. 148 § 1a k.r.o. Rodzi się bowiem wątpliwość, czy katalog ten w sposób wyczerpujący ujmuje wszelkie te bezwzględne przeszkody opiekuńcze, które powinny dyskwalifikować daną osobę z grona kandydatów na opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. W doktrynie słusznie zarzuca się kazuistyczny charakter przedmiotowemu wyliczeniu[262], które nie obejmuje innych, równie szkodliwych społecznie i wymierzonych przeciwko dobru podopiecznego czynów zabronionych. Jako przykład można wskazać chociażby skazanie za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, np. zabójstwo eutanatyczne (art. 150 k.k.), skazanie za przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, np. składanie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.), skazanie za przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, np. podrobienie lub przerobienie dokumentu w celu użycia za autentyczny (art. 270 k.k.), czy skazanie za przestępstwo przeciwko mieniu, np. kradzież (art. 278 k.k.). Każde popełnione przestępstwo z wyżej wymienionych budzić może uzasadnione wątpliwości co do kwalifikacji moralnych kandydata na opiekuna, który przecież sprawować ma pieczę nad osobą i majątkiem podopiecznego,

[262] Zob. m.in.: S. Kalus, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011; L. Kociucki, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza H, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

a przy tym wywiązywać się winien z obowiązków, np. sporządzenia inwentarza majątku podopiecznego (art. 160 § 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) czy cyklicznego przedstawiania rachunków z zarządu jego majątkiem (art. 166 § 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Wobec powyższego bardziej zasadne jest zastąpienie *de lege ferenda* obecnie obowiązującego katalogu, o którym mowa w treści art. 148 § 1a k.r.o. jedną sformułowaną w sposób ogólniejszy przeszkodą opiekuńczą w postaci skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Z kolei prawomocne skazania za przestępstwa popełnione nieumyślnie sąd mógłby każdorazowo i indywidualnie kwalifikować jako ewentualną przeszkodę faktyczną, tj. na podstawie art. 148 § 2 k.r.o.

Na dezaprobatę zasługuje rozwiązanie legislacyjne polegające na braku wymienienia jakichkolwiek kwalifikacji, jakimi powinien cechować się kandydat na opiekuna[263], co ustawodawca czyni w przypadku np. kandydatów na przysposabiających (art. 114^1 k.r.o.). Na szczególną uwagę zasługuje tutaj wymóg posiadania kwalifikacji osobistych, uzasadniających przekonanie, że osoba ta będzie należycie wywiązywała się z obowiązków opiekuna (art. 114^1 § 1 zd. 1 k.r.o.). Sam bowiem brak bezwzględnych przeszkód opiekuńczych u danego kandydata na opiekuna nie powoduje jeszcze, że ma on pełne kwalifikacje ku temu, by należycie wywiązywać się z obowiązków, jakie wiążą się z funkcją opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie[264].

---

[263] Por.: M. Sitek, *Opieka i kuratela dotycząca osoby ubezwłasnowolnionej w prawie polskim*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2013, nr 1, s. 80.

[264] W poprzednio obowiązującym stanie prawnym na mocy regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych z 1987 r. (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. z 1987 r., Nr 38, poz. 218) sądy opiekuńcze miały obowiązek weryfikacji w określony sposób, tj. na podstawie opinii i informacji zebranych w drodze wywiadu środowiskowego oraz w zakładzie pracy, czy kandydat na opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie ma kwalifikacje moralne; w przypadku małoletniego istotne były także kwalifikacje wychowawcze. W obecnie obowiązującym Regulaminie urzędowania sądów powszechnych (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2046, z późn. zm.) brakuje podobnych i przeznaczonych *stricte* postępowaniom o ustanowienie opieki rozwiązań wskazujących sposób pozyskiwania informacji w celu wyłonienia najlepszego kandydata na opiekuna. W ich miejsce pojawiły się regulacje o dużym stopniu ogólności, odnoszące się też do innych postępowań z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego (§§ 245 i 246 wyżej wymienionego Regulaminu znajdujące się w przepisach wstępnych Rozdziału 9 *Przepisy szczególne w sprawach rozpoznawanych*

Ponadto, brak wymienienia przez ustawodawcę przesłanek pozytywnych może powodować, że sądom opiekuńczym umykać będą te kwalifikacje, które są wysoce przydatne w pełnieniu funkcji opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, np. znajomość trudności związanych z funkcjonowaniem osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w społeczeństwie.

Niewątpliwie osoba pełniąca funkcję opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie powinna wyróżniać się odpowiednimi kwalifikacjami moralnymi, tj. nieposzlakowaną opinią środowiska zawodowego i prywatnego, w którym żyje, czy odpowiednim, pełnym szacunku stosunkiem do seniorów bądź słabszych z powodu wieku, chorób lub niepełnosprawności intelektualnej. W ocenie kandydata na opiekuna istotne są także kwalifikacje i cechy potrzebne do zarządu majątkiem podopiecznego[265].

Wreszcie, nie do przecenienia są także czynniki zewnętrzne, np. sytuacja rodzinna i zawodowa opiekuna, umożliwiające wymagane zaangażowanie w pełnienie funkcji. Przydatny w tym zakresie jest stosunek osób z najbliższego otoczenia kandydata na opiekuna (np. jego współmałżonka) do pełnienia przez niego tej funkcji oraz ich stosunek do podopiecznego. Brak przychylności, zrozumienia lub wsparcia z ich strony może bowiem stanowić pośrednią, lecz poważną przeszkodę w należytym sprawowaniu opieki przez opiekuna[266]. Uwadze ustawodawcy warto poddać *de lege ferenda* regulację, zgodnie z którą na objęcie opieki przez kandydata na opiekuna wymagana byłaby zgoda jego współmałżonka (na wzór regulacji art. 116 k.r.o., tj. zgody małżonka na przysposobienie dziecka przez drugiego małżonka), chyba że opieka ustanawiana byłaby na jego rzecz. Takie rozwiązanie legislacyjne stanowiłoby osłabienie

---

w wydziałach rodzinnych i nieletnich). Brak wyraźnych i jednolitych wytycznych dla sądów opiekuńczych w postępowaniu o ustanowienie opieki może utrudniać pracę sądów w tym zakresie, a na pewno prowadzić do wypracowywania różnych standardów, co nie jest zjawiskiem pożądanym. Zob. więcej: A. Zieliński, *Kryteria powołania opiekuna*, NP 1978, nr 11–12, s. 1675.

[265] Podobnie o cechach opiekuna małoletniego L. Kociucki. Zob.: L. Kociucki, *Opieka…*, s. 61.

[266] J. Kosik odnotował w orzecznictwie przypadek, w którym sąd opiekuńczy nie ustanowił dla małoletniego opiekuna w osobie zamężnej siostry z uwagi na nieprzychylność jej męża wobec sprawowania przez nią opieki nad bratem. Zob. więcej: J. Kosik, *Pozbawienie władzy rodzicielskiej i ustanowienie opieki w praktyce sądowej (na przykładzie jednego powiatu w latach 1965–1972)*, RPEiS 1974, z. 3, s. 92, 100.

zasady powszechności opieki, jednakże minimalizowałoby ryzyko objęcia jej przez osobę, której sytuacja rodzinna nie pozwala na pełne zaangażowanie w wypełnianie obowiązków wynikających z pieczy nad podopiecznym[267].

Istotne są także czynniki ściśle osobiste, np. dobry stan zdrowia oraz umiejętności miękkie (komunikatywność, inteligencja emocjonalna) potrzebne w codziennym kontakcie i nawiązaniu relacji opiekuńczej z osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Wszystkie te cechy wpływają na zaangażowanie potrzebne do właściwego sprawowania opieki[268]. *De lege ferenda* należałoby uzupełnić treść art. 148 k.r.o. o powyższe kwalifikacje i cechy, określone co najmniej w sposób rodzajowy.

Przepis art. 176 k.r.o. określa preferencje ustawodawcy co do osoby opiekuna dla podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie. W odniesieniu do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie stanowi *lex specialis* wobec przepisu art. 149 k.r.o., a w związku z tym sąd opiekuńczy w postępowaniu opiekuńczym o ustanowienie opieki winien w pierwszej kolejności rozważyć kandydaturę osób wskazanych właśnie w treści art. 176 k.r.o., tj. po pierwsze, małżonka; po drugie, ojca lub matki. Ustalenie przez ustawodawcę powyższych preferencji podmiotowych w przedstawionej kolejności jest jak najbardziej właściwe i znajduje aksjologiczne uzasadnienie w zasadach prawnej ochrony małżeństwa oraz rodziny[269]. W przypadku podopiecznego będącego w związku małżeńskim ustanowienie innej preferencji podmiotowej mogłoby prowadzić do nieuzasadnionej ingerencji w stosunek małżeństwa[270]. Wybór rodzica także wydaje się naturalny z uwagi na więzi rodzinne. Dopiero

---

[267] Tak też: K. Krzekotowska, *Opieka nad małoletnim w prawie polskim*, NP 1985, nr 10, s. 87.

[268] Znaczenie zaangażowania jako czynnika istotnego w należytym sprawowaniu opieki, a tym samym okoliczność, która weryfikowana jest w postępowaniu opiekuńczym o ustanowienie opiekuna, podkreśla F. Zedler. Zob.: F. Zedler, *Sądy rodzinne. Wybrane zagadnienia organizacyjne i procesowe*, Warszawa 1984, s. 76.

[269] Zob.: art. 18 Konstytucji RP.

[270] Zob. m.in.: J. Studzińska, *Instytucja opieki i kurateli wobec osób z zaburzeniami psychicznymi – aspekty materialnoprawne i proceduralne*, [w:] *Problematyka osób z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017, s. 327; G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2015, LEX 2019; P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, LEX 2021.

w braku osób wymienionych w treści art. 176 k.r.o. lub w przypadku, gdy nie chcą one lub nie mogą (art. 148 k.r.o.) objąć opieki, w zmodyfikowanym zakresie sąd opiekuńczy powinien rozważyć kandydaturę osób, o których mowa w treści art. 149 k.r.o., do czego jeszcze wrócimy.

Preferencja podmiotowa, o której mowa w treści art. 176 k.r.o., nie ma absolutnego charakteru. Świadczy o tym sformułowanie użyte w treści art. 176 k.r.o.: „jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie". Może zatem dochodzić do sytuacji, w których mimo trwania małżeństwa, inna osoba aniżeli małżonek zostanie ustanowiona opiekunem. W piśmiennictwie podaje się trafne przykłady takich okoliczności faktycznych i prawnych, które wpływać mogą na wykluczenie na mocy art. 148 § 2 k.r.o. w związku z art. 175 k.r.o. małżonka osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie z grona kandydatów na opiekuna, tj. wszczęcie postępowania o rozwód[271], wszczęcie postępowania o separację[272] czy nawet faktyczny rozkład pożycia małżeńskiego[273]. Już sam zamiar małżonka wystąpienia z powództwem o rozwód lub separację może budzić wątpliwości co do należytego sprawowania przez niego opieki, dlatego też w doktrynie słusznie postuluje się, by sądy opiekuńcze każdorazowo pozyskiwały na ten temat informację[274]. Służyć temu może zarządzenie przez sąd opiekuńczy przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (art. 570^1 k.p.c.).

Z kolei w stosunku do rodzica mającego pełnić funkcję opiekuna pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie istotne, z punktu widzenia treści art. 148 § 2 k.r.o., mogą pozostawać takie okoliczności prawne jak zapadłe w przeszłości w stosunku do wówczas małoletniego jeszcze dziecka postanowienia o ograniczeniu lub pozbawieniu władzy rodzicielskiej (art. 109 k.r.o. i art. 111 k.r.o.), a także postanowienia o ograniczeniu lub zakazaniu kontaktów z dzieckiem (art. 113^2 k.r.o. i art. 113^3 k.r.o.), choć pozyskanie wiedzy przez sąd

---

[271] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[272] Zob.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.3, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 516, 518, 520, 573–574, 590–598, 599–602, 604–605)*, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[273] Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 121.

[274] A. Zieliński, *Kryteria*…, s. 1681.

opiekuńczy o powyższych faktach wobec nieewidencjonowania w żadnym rejestrze orzeczeń może być utrudnione[275].

2.5.3. Zakres podmiotowy opieki – przepis art. 176 k.r.o. a przepis art. 149 k.r.o.

Dopiero w sytuacji stwierdzenia braku osób, o których mowa w treści art. 176 k.r.o. lub uznania ich kandydatury za nieodpowiednią w świetle przedstawionych powyżej bezwzględnych i względnych przeszkód opiekuńczych, sąd powinien w zmodyfikowanym zakresie zastosować przepisy art. 149 k.r.o. (art. 175 k.r.o.). Na tym tle wykształciło się w literaturze kilka stanowisk.

Wedle pierwszego do opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie nie znajdą zastosowania przepisy art. 149 §§ 1 i 2 k.r.o., z kolei w zmodyfikowanym zakresie znajdzie zastosowanie przepis art. 149 § 3 k.r.o. W konsekwencji, wedle tego stanowiska, *de lege lata* w braku małżonka i rodzica (art. 176 k.r.o.) sąd opiekuńczy zwraca się o wskazanie osoby, której opieka mogłaby być powierzona, do właściwego terenowego organu administracji państwowej[276].

Według drugiego stanowiska przepis art. 149 k.r.o. stosuje się do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w ten sposób, że przepis art. 149 §§ 1 i 2 k.r.o. stosuje się wprost, przepis art. 149 § 3 k.r.o. stosuje się w zmodyfikowanym zakresie, a przepisu art. 149 §§ 4 i 5 k.r.o. nie stosuje się wcale. W konsekwencji, w braku małżonka i rodzica (art. 176 k.r.o.) sąd opiekuńczy powinien rozważyć kandydaturę osoby wskazanej przez ojca lub matkę osoby pozostającej pod opieką (jeżeli nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej), a w dalszej kolejności sąd opiekuńczy powinien rozważyć kandydaturę krewnego lub innej osoby bliskiej pozostających pod opieką albo jego rodziców. W braku osób wymienionych w art. 176 k.r.o., w art. 149

---

[275] Na problem ten wskazuje także L. Kociucki. Zob.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 148 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 21, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[276] Tak: M. Grudziński, *Komentarz do art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 879. W czasie formułowania tego stanowiska przez M. Grudzińskiego nie obowiązywały jeszcze przepisy art. 149 § § 4 i 5 k.r.o., stąd brak ustosunkowania się autora do tychże przepisów.

§§ 1 i 2 k.r.o. w dalszej kolejności sąd opiekuńczy powinien zwrócić się do jednostek organizacyjnych wskazanych w art. 149 § 3 k.r.o., które zajmują się prawami osób z niepełnosprawnością[277].

Według trzeciego stanowiska przepis art. 149 k.r.o. stosuje się do opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie w sposób zmodyfikowany w ten sposób, że przepisu art. 149 § 1 k.r.o. oraz przepisów art. 149 §§ 4 i 5 k.r.o. nie stosuje się wcale, a przepis art. 149 §§ 2 i 3 k.r.o. stosuje się wprost. W konsekwencji tego stanowiska, w braku małżonka i rodzica (art. 176 k.r.o.) sąd opiekuńczy powinien rozważyć kandydaturę spośród osób krewnych lub bliskich. W dalszej kolejności, w przypadku braku osób wymienionych w art. 176 k.r.o. i art. 149 § 2 k.r.o. sąd opiekuńczy powinien zwrócić się do właściwej jednostki organizacyjnej pomocy społecznej w celu wskazania osoby, której opieka mogłaby być powierzona[278].

Podejmując polemikę z powyższymi stanowiskami, należy wskazać, co następuje.

Po pierwsze, wśród osób ubezwłasnowolnionych całkowicie sporą część (choć nie największą) stanowią ludzie starsi[279], których małżonkowie, a tym

---

[277] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.15-C.18, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[278] Tak m.in.: G. Jędrejek i P. Zakrzewski. Zob.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2015, LEX 2019; P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, LEX 2021.

[279] Warto przytoczyć w tym miejscu badania akt sądowych przeprowadzone przez I. Kleniewską. Autorka poddała analizie 385 akt sądowych wszczętych po 1 stycznia 2001 r. i zakończonych prawomocnym orzeczeniem przed 1 stycznia 2005 r. w losowo wybranych sądach okręgowych z obszaru całego kraju. Spośród tych akt orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego dotyczyło 207 osób (90 kobiet oraz 117 mężczyzn). Autorka wskazuje, że największą grupę wśród kobiet stanowiły osoby zarówno w wieku 19–25 lat, jak i w wieku 71–80 lat (po 21% dla każdej z tych grup). W grupie mężczyzn z kolei największy odsetek (31,6%) stanowili mężczyźni w wieku 19–25 lat, przy czym w pozostałych grupach wiekowych, w tym 61–70 lat, rozkład był już równomierny (po ok. 10%). Zob.: I. Kleniewska, *Praktyka sądowa w zakresie ustanawiania i nadzorowania opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie*, „Prawo w Działaniu" 2008, nr 4, s. 106. Podobne badania aktowe kilka lat wcześniej przeprowadziła grupa studentów sekcji do spraw NGO Kliniki Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z lat 1999–2000 oraz 2000–2001 z inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, których wyniki zebrali i opracowali A. Firkowska-Mankiewicz,

bardziej rodzice, już nie żyją[280], a więc z powodów oczywistych nie są także zdolni do wskazania odpowiedniego kandydata na opiekuna. Po drugie, wzgląd na ochronę autonomii osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nakazuje przyjąć, że może ona samodzielnie wskazać osobę, z którą połączy ją stosunek opieki. Znajduje to także uzasadnienie w promowanym przez Konwencję ONZ modelu wspieranego podejmowania decyzji i dyrektywie, by osoba, wobec której stosowane są środki wsparcia, miała wpływ na ich wybór[281]. Opiekun powinien bowiem budzić zaufanie samej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, nie zaś jej rodziców czy innych krewnych. Ma to znaczenie także w kontekście braku obowiązku posłuszeństwa po stronie podopiecznego[282] i tym samym, braku uprawnienia opiekuna do egzekwowania tego posłuszeństwa, co wiąże się z tym, że opiekun niejako „naturalnie" powinien budzić autorytet u podopiecznego. Podobne dyrektywy wyboru opiekuna prawnego zawarto w rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony niepełnosprawnych osób dorosłych. W rekomendacji tej zawarto propozycję, by przy wyborze osoby opiekuna kierować się jego kwalifikacjami osobistymi, w tym zdolnością do ochrony i reprezentowania interesów podopiecznego.

M. Szeroczyńska oraz J. Parczewski. Badania te objęły 393 spraw sądowych z sądów okręgowych w Warszawie, Gdańsku, Bydgoszczy, Katowicach, Lublinie i Białymstoku. Badana grupa ograniczyła się do osób ubezwłasnowolnionych dotkniętych niepełnosprawnością intelektualną. Zakres temporalny badań obejmował lata 1998–2000. Jak wskazują autorzy, proporcje osób w wieku 13–24 i 25–40 lat były wyrównane i wynosiły odpowiednio 35% i 38%. Resztę, czyli 28%, stanowiły osoby starsze, tj. 41 lat i więcej. Średnia wieku osób badanych wynosiła 33 lata, ale należy podkreślić, że grono badanych ograniczono do osób z niepełnosprawnością intelektualną różnego stopnia. Badaniem nie objęto więc osób ubezwłasnowolnionych z tytułu np. innego rodzaju zaburzeń psychicznych. Zob. więcej: A. Firkowska-Mankiewicz, M. Szeroczyńska, J. Parczewski, *Praktyka ubezwłasnowalniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w polskich sądach*, CNS 2005, nr 2, s. 87–117.

[280] Z przeprowadzonych przez A. Firkowską-Mankiewicz i M. Szeroczyńską badań wynika, że aż 25% badanych ubezwłasnowolnionych podopiecznych nie miało już rodziców. Zob.: A. Firkowska-Mankiewicz, M. Szeroczyńska, J. Parczewski, *Praktyka ubezwłasnowalniania*…, s. 97–98.

[281] Zob. szerzej: uwagi do rozdziału I niniejszej pracy.

[282] Tak słusznie m.in.: B. Bladowski, A. Gola, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 49–50. Autorzy przy tym wskazują, że nie można wymagać od pełnoletniego ubezwłasnowolnionego posłuszeństwa z uwagi na jego stan zdrowia. Nie powiązują zatem braku obowiązku posłuszeństwa podopiecznego z brakiem elementu wychowania w pieczy nad jego osobą.

Choć w rekomendacji podkreśla się istotną rolę członków rodziny i ich „naturalne" zdolności do pełnienia funkcji opiekuna, to jednocześnie jej autorzy wskazują na możliwe zagrożenia w sprawowaniu przez nich opieki w sytuacjach m.in. konfliktów rodzinnych[283]. Nie zawsze więc dobór osoby z bliskiego grona rodziny leżeć będzie w interesie podopiecznego. Powyższą zasadę wyrażoną w pkt 44 rekomendacji należy odczytywać – zgodnie ze wskazaniem z treści pkt 45 zd. 2 rekomendacji – w kontekście treści pkt 48 rekomendacji, która z kolei wyraża dyrektywę poszanowania życzeń i uczuć podopiecznego. W skrócie, w świetle wyżej wymienionej rekomendacji, przy wyborze opiekuna prawnego należy uwzględniać życzenia wyrażone przez podopiecznego. Z powyższych powodów stosowanie wprost przepisu art. 149 § 1 k.r.o. nie zasługuje na aprobatę.

Należy zatem częściowo przychylić się do stanowiska drugiego i trzeciego, z pewną jednak modyfikacją. *De lege lata* trzeba przyjąć taki kierunek wykładni przepisów art. 149 k.r.o., zgodnie z którym sąd powinien wziąć pod uwagę wyrażone życzenia i preferencje osoby wymagającej opieki co do kandydata na opiekuna, a nie życzenia i preferencje innych osób. Jestem zdania, że sądy opiekuńcze *de lege lata* obowiązane są stosować przepis art. 149 § 1 k.r.o. w zmodyfikowanym zakresie, tj. uwzględniającym wskazania samej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, o ile jej dobro nie stoi temu na przeszkodzie. W konsekwencji takiego założenia, w braku osób wymienionych w treści art. 176 k.r.o., tj. małżonka i rodzica, przepis art. 149 k.r.o. należy stosować odpowiednio w ten sposób, że przepis art. 149 § 1 k.r.o. stosuje się z zakresie zmodyfikowanym (wskazanym powyżej), w dalszej kolejności stosuje się przepis art. 149 § 2 k.r.o. wprost, a następnie przepis art. 149 § 3 k.r.o. w zakresie zmodyfikowanym. Mówiąc prościej, w braku małżonka i rodzica sąd opiekuńczy powinien rozważyć kandydaturę osoby wskazanej przez samego podopiecznego, w dalszej kolejności osoby spokrewnionej lub bliskiej, a dopiero później sąd opiekuńczy powinien zwrócić się o wyznaczenie

[283] Pkt 44 rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw. Choć rekomendacja nie ma mocy wiążącej, to jednak jest silnie respektowana, czego dowodem są zmiany w ustawodawstwach państw Rady Europy: Francji (2007), Anglii (MCA 2005) czy Niemiec (1999). Tak: L. Kociucki, *Komentarz do wybranych problemów*, [w:] *Jak nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 140. Zob. także: M. Domański, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 11–12.

kandydatury do jednostek organizacyjnych wskazanych w art. 149 § 3 k.r.o., zajmujących się prawami osób z niepełnosprawnością. Sądy opiekuńcze, zwracając się o wskazanie kandydata na opiekuna dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, powinny kierować także zapytania do właściwych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, do domów pomocy społecznej, zakładów leczniczych i opiekuńczych czy innych organizacji społecznych, do których należy piecza nad osobami dorosłymi, z pominięciem tych podmiotów, do których zadań należy piecza nad małoletnimi. Przepisu art. 149 §§ 4 i 5 k.r.o. z kolei nie stosuje się wcale.

Ustawa nie określa sposobu ani formy wskazania czy to przez rodziców (w przypadku ustanowienia opieki nad małoletnim), czy to przez samą osobę pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (w przypadku ustanowienia opieki dla niej samej) kandydata na opiekuna[284]. Mogą to zatem być, *lege non distinguente*, wszelkie zachowania osoby pełnoletniej wymagającej opieki, wyrażające w sposób dostateczny jej wolę co do osoby opiekuna. W szczególności chodzi tu o wskazania wyrażone np. wskutek wysłuchania już w toku postępowania o ustanowienie opieki. Jeżeli zaś porozumienie z osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie w tym zakresie z powodu stanu zdrowia, zaawansowanego wieku lub niepełnosprawności intelektualnej okaże się niemożliwe, sądy powinny wziąć pod uwagę także wcześniej wyrażoną wolę w tym zakresie. Wskazania osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie nie mają oczywiście wiążącego charakteru, dlatego też nie zwalniają sądów opiekuńczych z obowiązku zbadania bezwzględnych przeszkód opiekuńczych, o których mowa w treści art. 148 k.r.o.

W praktyce sądy opiekuńcze bardzo rzadko wysłuchują osobę, dla której ma być ustanowiona opieka. Wskazują na to badania przeprowadzone przez Irenę Kleniewską, która dowodzi, że sądy opiekuńcze w toku wyłaniania kandydatury na opiekuna w ramach postępowania o ustanowienie opieki poprzestają na oświadczeniach kandydata na opiekuna i wywiadach środowiskowych przeprowadzanych przez kuratora sądowego w miejscu zamieszkania kandydata[285]. Autorka badań takie zjawisko uzasadnia tym, że przepisy k.r.o. nie przewidują *expressis verbis* konieczności wysłuchania

[284] Tak też: A. Zieliński, *Kryteria*…, s. 1678.
[285] Zob.: I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 110–112.

przez sąd opiekuńczy osoby, dla której ma być ustanowiona opieka (na wzór m.in. obowiązku wysłuchania dziecka w postępowaniu adopcyjnym, art. 118 § 2 k.r.o.). Mając na uwadze wyniki powyższych badań odzwierciedlających praktykę sądów opiekuńczych w tym zakresie, uważam, że dla jasności przepisów obowiązek ten winien przybrać materialnoprawną formę i *de lege ferenda* zostać wprowadzony *expressis verbis* do obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Umożliwi to sądom opiekuńczym skuteczniejsze pozyskiwanie informacji niezbędnych w ocenie kandydatury danej osoby na opiekuna, a nade wszystko wzmocni autonomię osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie.

Gdy kilka osób z grona krewnych lub bliskich podopiecznego spełnia warunki formalne do pełnienia funkcji opiekuna, tj. nie stwierdzono u nich bezwzględnych przeszkód opiekuńczych, a jednocześnie cechują się odpowiednimi kompetencjami potrzebnymi do sprawowania opieki, kryterium decydującym o wyborze podopiecznego powinno być jego dobro[286]. W orzecznictwie SN wskazuje się z kolei wynikającą z dobra podopiecznego „przydatność do sprawowania funkcji opiekuna”[287]. Ustalenie treści semantycznej tej klauzuli może odbywać się każdorazowo i indywidualnie w oparciu o następujące czynniki: sytuację rodzinną i zawodową, źródło utrzymania kandydata na opiekuna, więzi emocjonalne podopiecznego z kandydatem na opiekuna, stopień pokrewieństwa, sprawowaną od dłuższego czasu opiekę faktyczną, różnicę wieku między podopiecznym a kandydatem na opiekuna, a nawet płeć kandydata na opiekuna[288].

[286] Postanowienie SN z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 184/98, LEX nr 1212960.

[287] Postanowienie SN z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 1628/00, LEX nr 52619.

[288] Zob. m.in.: postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 grudnia 2016 r., VI RNs 347/16, LEX nr 2186388, w którym sąd opiekuńczy ustanowił opiekunem prawnym córkę kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie, uzasadniając ten wybór m.in. tożsamością płci obu osób, która – zdaniem sądu – po pierwsze, ułatwi kobiecie jako opiekunowi prawnemu sprawowanie opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie; po drugie, zapewni także komfort psychiczny samej podopiecznej wymagającej pomocy podczas codziennych czynności higieniczno-pielęgnacyjnych.

3. Cywilnoprawne i materialnoprawne skutki ubezwłasnowolnienia całkowitego a przedstawicielstwo ustawowe opiekuna

Instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego wywołuje daleko idące skutki prawne w różnych gałęziach prawa prywatnego[289] oraz prawa publicznego[290].

Należy przyjąć podział skutków cywilnoprawnych ubezwłasnowolnienia całkowitego na bezpośrednie i pośrednie[291]. Kryterium tego rozróżnienia stanowi metoda ich regulacji przez ustawodawcę. Skutkami bezpośrednimi są takie, które ustawodawca określa jako bezpośrednie konsekwencje ubezwłasnowolnienia całkowitego. Skutki pośrednie to zaś te, które ustawodawca określa jako następstwa braku pełnej zdolności do czynności prawnych.

---

[289] Skutki pośrednie ubezwłasnowolnienia całkowitego (wskutek utraty zdolności do czynności prawnych) w prawie prywatnym, niepoddane dalszej analizie, to m.in. utrata zdolności do bycia członkiem zarządu, członkiem rady nadzorczej, członkiem komisji rewizyjnej, likwidatorem spółek kapitałowych (art. 18 § 1 k.s.h.).

[290] W sferze prawa publicznego skutkami bezpośrednimi i pośrednimi ubezwłasnowolnienia całkowitego są m.in.: utrata czynnego prawa wyborczego w wyborach do Sejmu i Senatu, wyborach Prezydenta RP, wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczpospolitej Polskiej, w wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego (rady gminy, rady powiatu, sejmiku województwa, wójta; art. 10 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1319, z późn. zm.), utrata prawa udziału w referendum ogólnokrajowym (art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 851), utrata prawa wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentysty (art. 14 pkt 2 u.z.l.), utrata prawa wykonywania zawodu felczera (art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 742), utrata prawa do wykonywania zawodu ratownika medycznego i dyspozytora medycznego (art. 10, art. 13 ust. 1 pkt 1, art. 26 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2053), utrata prawa wykonywania zawodu adwokata (art. 4b ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 maja 1986 r. – Prawo o adwokaturze, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651, z późn. zm.), utrata prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego (art. 29 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 75, z późn. zm.), utrata prawa do wykonywania zawodu notariusza (art. 16 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1192, z późn. zm.), wygaśnięcie powołania na stanowisko komornika sądowego (art. 20 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 850, z późn. zm.).

[291] Zob.: S. Kalus, *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sytuację prawną osoby fizycznej w zakresie stosunków zobowiązaniowych*, „Studia Iuridica Silesiana" 1985, nr 10, s. 123; M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 68. W piśmiennictwie niekiedy skutki pośrednie określa się mianem skutków „następczych". Zob.: M. Szeroczyńska, M. Bojarska, J. Mrozek, *Polska*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością*…, s. 29.

Bezpośrednim i głównym skutkiem prawnym ubezwłasnowolnienia całkowitego jest utrata zdolności do czynności prawnych[292]. Skutek ten następuje z mocy prawa. Zgodnie bowiem z treścią art. 12 k.c. nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły 13 lat oraz ubezwłasnowolnione całkowicie. Zasadniczo zatem czynności prawne dokonane przez ubezwłasnowolnionego całkowicie są bezwzględnie nieważne (art. 14 § 1 k.c.).

Definicji zdolności do czynności prawnych jest wiele. Należy ona do szerokiej kategorii zdolności czynnych[293], ściślej – zdolności do działań prawnych, tj. „zdolności do podejmowania działań wywołujących skutki prawne"[294], a jeszcze konkretniej – zdolności do podejmowania świadomych działań prawnych[295] w postaci ściśle określonych zdarzeń cywilnoprawnych, tj. czynności prawnych. Niektórzy przedstawiciele doktryny prawa cywilnego ujmują zdolność do czynności prawnych w kategorii „personalnych kwalifikacji, od których zależy możność wywoływania przez osobę swoim zachowaniem skutków w sferze prawa cywilnego"[296], akcentując przy tym, że zdolność ta jest raczej atrybutem osoby. Inni zaś dostrzegają w niej konstytutywny element ogólnej kompetencji do składania we własnym imieniu i ze skutkiem dla siebie oświadczeń woli[297] czy też element konstrukcyjny czynności prawnej – pojawia się więc tu „reguła walidacyjna czynności prawnej"[298]. Dla pełnego usystematyzowania miejsca zdolności do czynności prawnych w systemie prawa, należy podkreślić, że poza zakresem zdolności do czynności prawnych pozostają inne rodzaje zdolności czynnych, tj. zdolność do podejmowania czynności konwencjonalnych innych niż czynności prawne (np. zdolność do wyrażenia zgody lub jej odmowy), zdolność do podejmowania działań podobnych do czynności prawnych (np. zdolność do wyrażania przejawów uczuć wywołujących skutki prawne[299]); zdolność do podejmowania czynności

---

[292] Zob. m.in.: L. Ludwiczak, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 45.

[293] Tak m.in.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 120; M. Pazdan, *Podmioty stosunków cywilnoprawnych*, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 1032.

[294] L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 125.

[295] L. Kociucki wskazuje, że świadomość działań prawnych przybiera formę zamiaru wywołania określonych skutków prawnych; Por.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 125.

[296] M. Pazdan, *Podmioty*…, t. 1, s. 1032.

[297] Por.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 136.

[298] *Ibidem*, s. 130.

[299] Zob. m.in: przebaczenie (art. 899 § 1 k.c.; art. 1010 § 1 k.c.).

faktycznych niebędących czynnościami konwencjonalnymi, którym można przypisać skutki prawne oraz zdolność deliktowa[300].

W polskiej cywilistyce zdolność do czynności prawnych jest kategorią normatywną[301]. Oznacza to, że przesłanki jej posiadania i utraty precyzyjnie określa ustawodawca. Polski ustawodawca nie zna koncepcji naturalnej niezdolności do czynności prawnych osoby z zaburzeniami psychicznymi czy w innym stanie wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli, która nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem[302]. Ma to swoją podstawową wadę, ponieważ sztywny, ustawowy mechanizm pozbawiania, ale też przywracania zdolności do czynności prawnych nie zawsze uwzględnia rzeczywisty stan psychiczny osoby, która dokonuje czynności prawnej. Mechanizm ten jest mało elastyczny i z opóźnieniem reaguje na zmiany stanu psychicznego osoby, tj. jego polepszenie lub pogorszenie[303].

Utrata zdolności do czynności prawnych odnosi się do wszystkich potencjalnych czynności prawnych w prawie cywilnym, które osoba ubezwłasnowolniona całkowicie mogłaby – gdyby nie została ubezwłasnowolniona całkowicie – dokonywać. *De lege lata* nie istnieje możliwość wskazywania przez sąd orzekający zakresu spraw, dla których osoba traciłaby zdolność do czynności prawnych, ani w sposób szczególny, ani w sposób rodzajowy. Polskie ustawodawstwo nie przewiduje ubezwłasnowolnienia w zakresie konkretnych czynności lub sfer życia[304].

Kolejnym istotnym skutkiem ubezwłasnowolnienia całkowitego jest prawny obowiązek ustanowienia opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 13 § 2 k.c.). Realizacja tego obowiązku nie następuje jednak od razu, co jest wynikiem odrębności dwóch postępowań – postępowania nieprocesowego o ubezwłasnowolnienie (art. 544–560[1] k.p.c.), postępowania nieprocesowego o ustanowienie opieki (art. 590–598 k.p.c.). Prawny

[300] L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 126–127.

[301] Niekiedy spotkać się można w piśmiennictwie z innymi sformułowaniami, np. zdolność jurydyczna, zdolność nienaturalna. Por.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 167.

[302] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 190.

[303] W. Bańczyk, *Granice uwzględniania woli testatora z zaburzeniami psychicznymi w polskim prawie spadkowym*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 4, s. 163.

[304] R. Grzejszczak, M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce – teoria i praktyka*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 66.

obowiązek ustanowienia opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 13 § 2 k.c.) jako istotny skutek ubezwłasnowolnienia całkowitego ma charakter pośredni[305], ponieważ jego zaistnienie uzależnione jest od spełnienia w pierwszej kolejności obowiązku zawiadomienia, o którym mowa w treści art. 558 § 1 k.p.c., a który z kolei nosi cechę bezpośredniości.

De lege lata nie istnieje możliwość ustanowienia opieki dla osoby pełnoletniej, wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw, bez wcześniejszego jej ubezwłasnowolnienia całkowitego[306], skutkującego pozbawieniem jej zdolności do czynności prawnych we wszystkich sferach życia. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie ma zdolności do zawarcia związku małżeńskiego (art. 11 § 1 k.r.o.)[307], zdolności do złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa (art. 77 § 1 k.r.o.), zdolności testowania (art. 944 § 1 k.c.)[308], zdolności do bycia

[305] Odmiennie M. Tomaszewska, która wskazuje na bezpośredni charakter tego skutku. Zob.: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 68.

[306] Por.: S. Kalus, B. Czech, *Alkoholik – przesłanki ubezwłasnowolnienia i opieki*, „Problemy Alkoholizmu" 1991, nr 6, s. 17.

[307] Więcej na ten temat w rozdziale IV niniejszej rozprawy.

[308] *De lege lata* konsekwencją sporządzenia testamentu przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie jest zawsze bezwzględna nieważność testamentu (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 944 § 1 k.c.), niezależnie od stanu rozeznania danej osoby w chwili jego sporządzania. Brak zdolności testowania osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie nie budzi w doktrynie wątpliwości ani krytyki, choć wyrażono w piśmiennictwie słuszne stanowisko o rozważeniu przez ustawodawcę przyznania ubezwłasnowolnionym możliwości testowania w stanach remisji (tzw. *lucidum intervallum*), z tym zastrzeżeniem, by dostępną i wyłączną formą testamentu w takich przypadkach była forma aktu notarialnego. Stanowisko to uzasadniane jest koniecznością uwzględnienia przez ustawodawcę przepisów Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych oraz rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw. Tak słusznie: A. Paluch, *Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2021, Legalis 2021. Częściej zaś wysuwane są postulaty *de lege ferenda*, by przyznać zdolność testowania także osobom o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, tj. małoletnim pomiędzy 16. a 18. rokiem życia oraz ubezwłasnowolnionym częściowo, na wzór dawnego art. 75 dekretu z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 60, poz. 328). Podaje się przy tym argumenty o szybszym dojrzewaniu psychofizycznym i emocjonalnym młodzieży oraz o braku konsekwencji ustawodawcy, który małoletnim i osobom ubezwłasnowolnionym częściowo przyznaje kompetencję do dokonywania pewnych czynności *inter vivos* (np. art. 22 k.c.), a odmawia tej kompetencji w zakresie dokonywania czynności prawnych *mortis causa*. Tak: M. Rzewuski, *Zdolność testowania – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, PS 2012, nr 6, s. 93–97. Tak też: P. Sobański, *Zdolność testowania małoletnich – rozważania na gruncie regulacji prawa niemieckiego i austriackiego*, „Rejent" 2019, nr 7, s. 124–125.

świadkiem przy sporządzaniu testamentu (art. 956 pkt 1 k.c.), nie przysługuje jej władza rodzicielska (art. 94 § 1 k.r.o.)[309]. Nie może też być pełnomocnikiem (art. 100 k.c.) ani wykonawcą testamentu (art. 986 § 2 k.c.). Wskutek orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego dochodzi do powstania z mocy prawa przymusowego ustroju majątkowego małżeńskiego, tj. rozdzielności majątkowej (art. 53 k.r.o.), o ile podopieczny pozostaje w związku małżeńskim.

4. Zakres temporalny ubezwłasnowolnienia całkowitego a zakres temporalny opieki

4.1. Ogólne zagadnienia proceduralne

Określenie granic temporalnych zarówno instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego, jak i opieki nad osobą pełnoletnią wymaga odwołania do zagadnień proceduralnych. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie (art. 544–560[1] k.p.c.) oraz postępowanie o ustanowienie opieki (art. 590–598 k.p.c., a w sprawach tam nieuregulowanych także art. 568–578[1] k.p.c. oraz art. 506–525 k.p.c.) są postępowaniami w stosunku do siebie odrębnymi, stąd nieco odmiennie kształtują się zakresy temporalne tych instytucji. Ramy niniejszej pracy nie pozwalają jednak na wyczerpujące przedstawienie wszystkich zagadnień procesowych związanych z aspektem temporalnym obu postępowań. Z uwagi jednak na zależności pomiędzy instytucją ubezwłasnowolnienia całkowitego a opieką nad osobą pełnoletnią konieczne jest poczynienie analizy sprowadzającej się do zagadnień elementarnych.

Zgodnie z brzmieniem art. 544 § 1 k.p.c. sprawy o ubezwłasnowolnienie należą do właściwości sądów okręgowych, które rozpoznają je w składzie trzech sędziów zawodowych. Właściwość miejscową sądu określa z kolei art. 544 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach o ubezwłasnowolnienie właściwy jest sąd miejsca zamieszkania osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie, a w braku miejsca zamieszkania – sąd miejsca jej pobytu. Wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie następuje wyłącznie na wniosek[310]. Katalog

[309] Więcej na ten temat w rozdziale IV niniejszej rozprawy.

[310] K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 102. Zob. także: K. Lubiński, *Podmioty legitymowane do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie*, „Palestra"

podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie ma co do zasady charakter delimitacyjny (art. 545 k.p.c.)[311]. Legitymację czynną do złożenia wniosku, a tym samym wszczęcia postępowania, mają: małżonek osoby, której dotyczy ubezwłasnowolnienie, jej krewni w linii prostej i rodzeństwo, jej przedstawiciel ustawowy, a także – na zasadach ogólnych – prokurator (art. 7 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), Rzecznik Praw Obywatelskich (art. 14 pkt 4 w zw. z art. 1 ust. 2 i 3 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich[312]) oraz Rzecznik Praw Dziecka (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka[313]). Jednakże uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 28 września 2016 r. SN zajął stanowisko, że wniosek o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie – mimo nieuwzględnienia przez ustawodawcę w treści art. 545 k.p.c. – może złożyć także osoba, która ma być ubezwłasnowolniona[314], co do czasu wydania powyższego rozstrzygnięcia było wielokrotnie kwestionowane zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie[315]. Stanowisko takie znajduje uzasadnienie w wykładni celowościowej[316]. Niedopuszczalne jest zaś wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie przez sąd z urzędu[317].

Postępowanie o ubezwłasnowolnienie może zakończyć się wydaniem postanowienia o ubezwłasnowolnieniu (całkowitym lub częściowym)[318] lub postanowienia o oddaleniu wniosku. Orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu

---

1973, nr 9, s. 19 i nast. Także w sprawie o zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe (art. 559 § 2 k.p.c.) sąd orzeka wyłącznie na wniosek (zob.: postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 169/11, LEX nr 1129974).

311 Więcej, m.in. o uprawnieniu do złożenia wniosku o samoubezwłasnowolnienie, w rozdziale III niniejszej pracy.

312 Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 627, z późn. zm.).

313 Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 141).

314 Uchwała SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16, LEX nr 2113365. Zob. także: A. Pabin, *Glosa aprobująca do uchwały SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16*, „Palestra" 2017, nr 3, s. 109–112.

315 Zob. m.in.: postanowienie SA w Katowicach z dnia 15 lutego 2008 r., I ACa 907/07, LEX nr 399867.

316 M. Manowska, P. Gałecki, *Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie – część I*, PP 2019, t. 53, nr 1, s. 170.

317 K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 108.

318 W zakresie szczegółowej analizy zakresu związania sądu treścią wniosku o ubezwłasnowolnienie zob.: m.in. K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 167 i nast.

całkowitym wywołuje skutki prawne z chwilą uprawomocnienia się na zasadach ogólnych (art. 363 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), a w konsekwencji orzeczenie to staje się skuteczne po uprawomocnieniu[319]. Postanowienie sądu o ubezwłasnowolnieniu całkowitym ma charakter konstytutywny[320] i wywołuje skutki *ex nunc* oraz korzysta z rozszerzonej prawomocności.

Wszczęcie postępowania o ustanowienie opieki następuje – w przeciwieństwie do postępowania o ubezwłasnowolnienie – wyłącznie z urzędu[321]. Postępowanie o ustanowienie opieki jest, co prawda, postępowaniem nieprocesowym, jednakże sposób jego wszczęcia stanowi odstępstwo od zasady ogólnej wyrażonej w treści art. 506 k.p.c., zgodnie z którym sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek; w wypadkach wskazanych w ustawie sąd może wszcząć postępowanie także z urzędu. Przepisem szczególnym wobec wspomnianego przepisu jest art. 570 k.p.c., zgodnie z którym sąd opiekuńczy może wszcząć postępowanie z urzędu. Mimo sformułowania „sąd może" w treści art. 570 k.p.c. nie ma w tym zakresie dowolności sądu[322].

Postępowanie o ustanowienie opieki jest wieloetapowe i obejmuje: po pierwsze, wszczęcie postępowania o ustanowienie opieki; po drugie, ustanowienie opieki i ustanowienie opiekuna; po trzecie, objęcie opieki przez opiekuna (art. 590 k.p.c.). Prawny obowiązek ustanowienia opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie spoczywa na sądzie opiekuńczym miejsca zamieszkania osoby, której postępowanie ma dotyczyć (art. 569 § 1 k.p.c.), bo właśnie ten sąd jest sądem właściwym. Zanim jednak ziści się prawny obowiązek ustanowienia opieki przez sąd opiekuńczy, w pierwszej kolejności sąd prowadzący postępowanie o ubezwłasnowolnienie zawiadamia sąd opiekuńczy o przypadku ubezwłasnowolnienia. Zgodnie bowiem z treścią art. 558 § 1 k.p.c. sąd, który orzekł ubezwłasnowolnienie, zarządza z urzędu przesłanie sądowi opiekuńczemu odpisu prawomocnego postanowienia, którym orzekł ubezwłasnowolnienie. Realizacja przez sąd okręgowy prowadzący postępowanie o ubezwłasnowolnienie obowiązku zawiadomienia sądu opiekuńczego warunkuje ziszczenie się prawnego obowiązku ustanowienia opieki. Sądy

[319] *Ibidem*, s. 183.
[320] *Ibidem*, s. 190.
[321] S. Kalus, *Opieka*…, s. 99.
[322] L. Kociucki, *Opieka*…, s. 52. Zob. także: uchwała SN z dnia 26 lipca 1972 r., III CZP 49/72, OSNC 1973, Nr 3, poz. 39.

opiekuńcze działające przy sądach rejonowych właściwe dla ustanowienia opieki nie mają bowiem dostępu do postępowań o ubezwłasnowolnienie prowadzonych przez sądy okręgowe.

Właściwość rzeczowa należy do sądów rejonowych wobec braku zastrzeżenia właściwości sądom okręgowym (art. 507 k.p.c.). Właściwość miejscową sądu określa treść art. 569 § 1 k.p.c., zgodnie z którym właściwy wyłącznie jest sąd opiekuńczy miejsca zamieszkania osoby, której postępowanie ma dotyczyć, a w braku miejsca zamieszkania – sąd opiekuńczy miejsca jej pobytu. Jeżeli zaś brak i tej podstawy – właściwy jest sąd rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy.

4.2. Postępowanie o ubezwłasnowolnienie a postępowanie o ustanowienie opieki

Po uprawomocnieniu się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym powstaje po stronie sądu orzekającego ubezwłasnowolnienie obowiązek zawiadomienia sądu opiekuńczego o ubezwłasnowolnieniu. Sąd zarządza więc z urzędu przesłanie sądowi opiekuńczemu odpisu prawomocnego postanowienia, w którym sąd orzekł ubezwłasnowolnienie (art. 558 § 1 k.p.c.). Celem tego zawiadomienia jest wszczęcie postępowania o ustanowienie opieki. Z kolei sąd, który oddalił wniosek o ubezwłasnowolnienie, nie ma obowiązku przesłania do sądu opiekuńczego odpisu prawomocnego postanowienia o oddaleniu wniosku ani nie ma obowiązku zawiadamiać o oddaleniu[323]. Ewentualnie sąd po oddaleniu wniosku o ubezwłasnowolnienie zawiadamia sąd opiekuńczy o potrzebie ustanowienia kuratora, jeżeli stan niepełnosprawności danej osoby uniemożliwia jej samodzielną egzystencję, a nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia (art. 183 k.r.o. w zw. z art. 558 k.p.c.).

Sąd orzekający ubezwłasnowolnienie w postanowieniu nie określa żadnych granic temporalnych skutków prawnych ubezwłasnowolnienia. Oznacza to, że *de lege lata* sąd nie ma możliwości orzekania ubezwłasnowolnienia

[323] E. Marszałkowska-Krześ, *Postępowanie nieprocesowe w sprawach osobowych oraz rodzinnych*, Wrocław 2012, s. 155.

czasowego[324], np. na okres pięcioletni z obowiązkiem cyklicznej kontroli podstaw ubezwłasnowolnienia. Skutki prawne ubezwłasnowolnienia całkowitego trwają więc co do zasady aż do śmierci ubezwłasnowolnionego całkowicie lub co najmniej do uprawomocnienia się postanowienia o uchyleniu lub zmianie ubezwłasnowolnienia (art. 559 k.p.c.).

Wszczęcie postępowania o ustanowienie opieki dla osoby pełnoletniej i ubezwłasnowolnionej całkowicie, po uprawomocnieniu się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu i doręczeniu jego odpisu sądowi opiekuńczemu, jest obligatoryjne. Sąd opiekuńczy ma bowiem obowiązek wszczęcia z urzędu przedmiotowego postępowania[325]. Obowiązek ten jest procesową konsekwencją materialnoprawnego i bezpośredniego skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci ziszczenia się prawnego obowiązku ustanowienia opieki (art. 13 § 2 k.c. w zw. z art. 145 § 2 k.r.o.).

Brak tożsamości temporalnej pomiędzy prawomocnym zakończeniem postępowania o ubezwłasnowolnienie a wszczęciem postępowania o ustanowienie opieki oraz odrębność obu postępowań toczących się przed różnymi sądami, a w konsekwencji różnymi składami orzekającymi, rodzi wiele problemów natury praktycznej: po pierwsze, długość obu postępowań, która niekorzystnie wpływa na sytuację prawną osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie oraz sytuację prawną jej kontrahentów; po drugie, nierzadką opieszałość we wszczęciu postępowania o ustanowienie opieki spowodowaną zbyt późnym zawiadomieniem sądu opiekuńczego o konieczności jego wszczęcia lub zaniechaniem wszczęcia postępowania pomimo zawiadomienia; po trzecie, ryzyko ustanowienia opiekunem osoby, która nie daje gwarancji należytego sprawowania opieki nad podopiecznym, co wynikać może z braku dostatecznej wiedzy składu orzekającego sądu opiekuńczego o sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie. Nie ulega wątpliwości, że sąd okręgowy orzekający w przedmiocie ubezwłasnowolnienia po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, w tym obligatoryjnymi opiniami biegłych, jest zasadniczo dobrze zapoznany z okolicznościami składającymi się na sytuację życiową osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, co ułatwiałoby ostateczne rozstrzygnięcie również w przedmiocie ustanowienia

[324] Por.: orzeczenie SN z dnia 13 października 1953 r., I C 1303/53, OSNCK 1954 r., Nr 4, poz. 77.

[325] S. Kalus, *Opieka*…, s. 99.

opiekuna. Nie ma zaś *de lege lata* obowiązku przekazywania akt sprawy przez sąd okręgowy sądowi opiekuńczemu poza odpisem prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym, co w piśmiennictwie oceniane jest negatywnie[326]. Jak słusznie wskazano w literaturze, doprowadziło to już do takiej sytuacji, w której sąd opiekuńczy ustanowił opiekunem prawnym osobę skonfliktowaną z podopiecznym. Informacje o owym konflikcie były znane sądowi okręgowemu, ponieważ odnotowano ten fakt w aktach sprawy o ubezwłasnowolnienie, natomiast w sprawie opiekuńczej nie było już takiej informacji[327].

Na powyższe zagrożenia wielokrotnie zwracał uwagę również Rzecznik Praw Obywatelskich w adresowanych do Ministra Sprawiedliwości wystąpieniach z dnia 29 czerwca 2012 r.[328], z dnia 5 grudnia 2012 r. czy z dnia 9 maja 2013 r.[329] W wystąpieniu z dnia 29 czerwca 2012 r. RPO przedstawił przypadki, z jakimi zmierzył się w ramach wykonywania swoich obowiązków ustawowych, dotyczące procedury ustanowienia opiekuna dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie. Jak wskazuje RPO, w jednej ze spraw zainteresowaną ubezwłasnowolniono w lipcu 2009 r., opiekun zaś został dla niej wyznaczony dopiero w marcu 2012 r. (nr sprawy RPO-685058-IW11). W powyższym przypadku czas oczekiwania na ustanowienie opiekuna dla osoby pozbawionej zdolności do czynności prawnych wyniósł niemal 3 lata. W innej sprawie (nr sprawy RPO-420274-IV/02) postępowanie o ustanowienie opieki wszczęto po kilku latach od uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym, ponieważ – jak podaje RPO w treści pisma – „wiadomość o tym fakcie nie została przesłana lub zaginęła w sądzie rejonowym właściwym do ustanowienia opieki"[330].

Powyższe rażące zaniedbania w sferze proceduralnej mają swoje poważne materialnoprawne konsekwencje. W czasie pomiędzy uprawomocnieniem się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym, którego skutkiem jest utrata pełnej zdolności do czynności prawnych, a zakończeniem postępowania

---

[326] I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 111.

[327] *Ibidem*.

[328] Pismo RPO z dnia 29 czerwca 2012 r., RPO-685058-IV/11/MK, https://www.rpo.gov.pl [data dostępu: 29.12.2021].

[329] Pismo RPO z dnia 9 maja 2013 r., RPO-68558-IV/11/MK, https://www.rpo.gov.pl [data dostępu: 29.12.2021].

[330] *Ibidem*.

o ustanowienie opieki, którego skutkiem jest ustanowienie opiekuna będącego przedstawicielem ustawowym ubezwłasnowolnionego całkowicie podopiecznego, osoba ta – choć nie ma jeszcze przedstawiciela ustawowego – *de facto* może dokonywać (a nawet na pewno dokonuje) różnego rodzaju czynności prawnych, nie tylko w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Nikt bowiem nie żyje w próżni, a dokonywanie czynności prawnych jest nieodłącznym elementem codziennego życia. Im dłuższy więc czas trwania obu postępowań oraz czas oczekiwania pomiędzy nimi, tym większe zagrożenie dla pewności obrotu prawnego. Słusznie proponuje się więc *de lege ferenda* włączenie do postępowania o ubezwłasnowolnienie elementu ustanawiania opiekuna prawnego[331].

4.3. Postępowanie o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia a opieka

Opieka nad ubezwłasnowolnionym całkowicie nie jest ograniczona żadnym terminem ani materialnoprawnym, ani określanym w treści postanowienia przez organ orzekający. Oznacza to, że opieka nad ubezwłasnowolnionym całkowicie jako instrument pieczy nad osobą potrzebującą pomocy jest instrumentem o nieoznaczonym zakresie temporalnym.

De lege lata istnieją trzy sposoby ustania z mocy prawa opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie: po pierwsze, śmierć ubezwłasnowolnionego całkowicie; po drugie, uprawomocnienie się postanowienia o uchyleniu ubezwłasnowolnienia całkowitego; po trzecie, uprawomocnienie się postanowienia o zmianie ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe[332]. Zgodnie bowiem z treścią art. 177 k.r.o. opieka nad ubezwłasnowolnionym całkowicie ustaje z mocy prawa w razie uchylenia ubezwłasnowolnienia lub zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe.

Uchylenie ubezwłasnowolnienia następuje wówczas, gdy ustaną przyczyny, dla których je orzeczono (art. 559 § 1 k.p.c.). Z kolei zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe ma miejsce w razie poprawy stanu psychicznego ubezwłasnowolnionego (art. 559 § 2 k.p.c.). Uchylenie

[331] Tak m.in.: I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 109.
[332] F. Zedler, *Sądy rodzinne*…, s. 75–76.

ubezwłasnowolnienia odbywa się z urzędu lub na wniosek (art. 559 § 1 k.p.c.). Zmiana ubezwłasnowolnienia może nastąpić wyłącznie na wniosek, co zostało zaaprobowane zarówno w doktrynie[333], jak i orzecznictwie[334]. Stanowisko o braku możliwości *de lege lata* wszczęcia postępowania o zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe z urzędu jest zasadne, ponieważ uzasadnione brakiem przepisu szczególnego w tym zakresie wobec ogólnej zasady wyrażonej w treści art. 506 k.p.c., zgodnie z którym sąd orzeka tylko na wniosek.

Wniosek o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia może wnieść sam ubezwłasnowolniony, któremu ustawodawca przyznaje w tym zakresie zdolność do samodzielnego złożenia wniosku (art. 559 § 3 k.p.c.). Rozszerzenie kręgu osób czynnie legitymowanych do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia o osobę ubezwłasnowolnioną nastąpiło wskutek wyroku TK z dnia 7 marca 2007 r.[335] Poprzedni stan prawny, nieuwzględniający osoby ubezwłasnowolnionej w kręgu osób uprawnionych do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolniona, został uznany za sprzeczny z art. 30 i art. 31 Konstytucji RP. Ponadto wniosek o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia mogą złożyć – na zasadach ogólnych – prokurator i Rzecznik Praw Obywatelskich, a według niektórych komentatorów także każda osoba zainteresowana[336]

---

[333] J. Bodio, *Komentarz do at. 559 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 4, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. I: *Art. 1–729 Kodeksu postępowania cywilnego*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, LEX 2019; P. Pruś, *Komentarz do art. 559 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 3, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II: *Art. 506–art. 1217 Kodeksu postępowania cywilnego*, red. M. Manowska, Warszawa 2021, LEX 2021.

[334] Postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 169/11, OSNC 2012, Nr 7–8, poz. 97.

[335] Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24.

[336] Tak m.in.: K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 559 Kodeks postępowania cywilnego*, teza 3, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Warszawa 2019, Legalis 2019; M. Malczyk, *Komentarz do art. 559 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 5, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I: *Komentarz. Art. 1–art. 729*, red. A. Góra-Błaszczykowska, Warszawa 2016, Legalis 2016. Odmiennie jednak: J. Gudowski, *Komentarz do art. 559 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 5, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. IV: *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX 2016, który stoi na stanowisku, że legitymację do złożenia wniosku o uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia mają jedynie: ubezwłasnowolniony, osoby wymienione w art. 545

(art. 510 § 1 k.p.c.). Jak słusznie wskazuje Kinga Flaga-Gieruszyńska, przepis art. 559 § 1 k.p.c. nie zawiera żadnych odmiennych od przepisów ogólnych (art. 510 § 1 k.p.c.) uregulowań dotyczących legitymacji czynnej w zakresie wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia[337]. Stosować więc należy przepisy ogólne. Stanowisko to wzmacnia argument, że postępowanie o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia jest postępowaniem odrębnym od postępowania o ubezwłasnowolnienie.

Właściwość rzeczowa w zakresie uchylenia lub zmiany ubezwłasnowolnienia należy do sądów okręgowych, które orzekają – tak jak w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie – w składzie trzech sędziów. Na wzór regulacji określonej w treści art. 558 § 1 k.p.c. należy postulować *de lege ferenda* wprowadzenie obowiązku przesyłania sądowi opiekuńczemu, sprawującemu nadzór nad opieką, odpisu prawomocnego postanowienia o uchyleniu albo zmianie ubezwłasnowolnienia.

W celu uzupełnienia wywodu trzeba wskazać, że sąd opiekuńczy z ważnych powodów może na żądanie opiekuna zwolnić go z opieki (art. 169 § 1 k.r.o.). Z kolei sąd opiekuńczy zwalnia opiekuna, jeżeli z powodu przeszkód faktycznych lub prawnych jest on niezdolny do sprawowania opieki albo dopuszcza się czynów lub zaniedbań, które naruszają dobro pozostającego pod opieką (art. 169 § 2 k.r.o.).

Analiza dogmatycznoprawna powyższych przepisów prawa materialnego i procesowego prowadzi do wniosku, że instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego determinuje czas trwania opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Opieka ta jest bowiem sprawowana dopóty, dopóki trwa ubezwłasnowolnienie całkowite. Wraz z końcem trwania ubezwłasnowolnienia całkowitego – zarówno spowodowanego jego uchyleniem, jak i zmianą jego rodzaju – ustaje z mocy prawa opieka nad podopiecznym.

---

§§ 1 i 2, prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka. Podobnie do J. Gudowskiego także: H. Dolecki, *Komentarz do art. 177 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, LEX 2013.

[337] K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 559 Kodeksu postępowania cywilnego*…, teza 3.

5. Wnioski

Istnieje potrzeba zmiany terminologii przesłanek ubezwłasnowolnienia, tj. usunięcia terminów „niedorozwój umysłowy" oraz „choroba psychiczna". Sformułowania „choroba psychiczna" i „niedorozwój umysłowy" są stygmatyzujące i akcentujące nad wyraz brak pewnych cech lub brak pewnych kompetencji u osób, których dotyczą. Należy mieć na uwadze wpływ terminów języka prawnego na społeczne postrzeganie osób dotkniętych niepełnosprawnością intelektualną lub zaburzeniem psychicznym. Określenia stosowane przez ustawodawcę powinny zatem przyczyniać się do pozytywnego odbioru tych osób. Co równie istotne, terminologia, którą posługuje się obecnie ustawodawca, nie odpowiada aktualnej nomenklaturze stosowanej w literaturze medycznej, psychologicznej, pedagogicznej oraz międzynarodowych aktach prawnych. W najnowszych międzynarodowych klasyfikacjach chorób i problemów zdrowotnych DSM-V oraz ICD-10 i ICD-11 zrezygnowano zupełnie z pojęć takich jak „upośledzenie umysłowe" i „niedorozwój umysłowy" na rzecz terminów „zaburzenie psychiczne" oraz „zaburzenie rozwoju intelektualnego". W konsekwencji trzeba postulować zastąpienie pojęć „niedorozwój umysłowy" oraz „choroba psychiczna" innymi pojęciami, a mianowicie „zaburzenia psychicznego" oraz „niepełnosprawności intelektualnej".

Rygorystyczna wykładnia przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego oraz powściągliwość w jego orzekaniu, gwarantowana wyinterpretowaną przez orzecznictwo przesłanką celowości ubezwłasnowolnienia, uzasadnione są tym, że ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi istotną ingerencję w sferę praw i wolności osoby fizycznej. Z uwagi na to, że utrata zdolności do czynności prawnych jest najdalej idącą konsekwencją ubezwłasnowolnienia całkowitego i w ogólności najbardziej rygorystyczną ingerencją przewidzianą w cywilistyce, ostrożność w jego orzekaniu wypracowana przez orzecznictwo wydaje się wskazana. Praktyka sądowego stosowania przepisów o ubezwłasnowolnieniu całkowitym ma zatem kluczowe znaczenie.

Zaniechanie orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym z uwagi na jego niecelowość, wobec zaistnienia w danym stanie faktycznym przesłanek normatywnych z art. 13 § 1 k.c., nie rozwiązuje jednak istoty problemu, jakim jest konieczność udzielenia pomocy osobie niezdolnej do kierowania swoim postępowaniem. Człowiek ten nadal potrzebuje nie tylko opieki faktycznej,

ale przede wszystkim wsparcia w prawnym wymiarze swojego codziennego funkcjonowania. Zawieranie umów, choćby w drobnych sprawach, jest elementem codzienności każdej osoby fizycznej. Potrzeba dokonania czynności prawnej lub złożenia prawnie relewantnego oświadczenia woli pojawia się wcześniej czy później. Tymczasem osoba niezdolna do kierowania swoim postępowaniem, gdy sąd nie orzeka wobec niej ubezwłasnowolnienia całkowitego, pozostaje pod faktyczną opieką najczęściej swoich bliskich. Osoby te jednak nie są jej przedstawicielami ustawowymi, nie mają więc prawnego umocowania do działania w imieniu takiej osoby. Zagrożenia związane z takim stanem faktycznym sprowadzają się więc do następujących: po pierwsze, opiekunowie faktyczni nie mają żadnych uprawnień do działania w imieniu i na rzecz osób potrzebujących pomocy, nie są bowiem przedstawicielami ustawowymi; po drugie, działania opiekunów faktycznych pozostają poza jakąkolwiek kontrolą sądu opiekuńczego, co rodzi ryzyko nadużyć. W doktrynie problem ten dostrzega m.in. Stanisława Kalus, która dodatkowo wskazuje, że sąd opiekuńczy, nadzorując sposób wykonywania opieki, może bezpośrednio wpływać na ochronę interesu osoby wymagającej pomocy, a krewni znajdujący się poza kontrolą sądu mogą sprawować faktyczną opiekę w taki sposób, który służy bardziej ich własnym interesom niż dobru tej osoby[338].

Relacje między instytucją ubezwłasnowolnienia całkowitego a instytucją opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie widoczne są na kilku płaszczyznach:

1) ubezwłasnowolnienie całkowite, tj. uprawomocnienie się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym danej osoby stanowi jedyny i konieczny warunek ustanowienia opieki; instytucja opieki nie ma autonomicznych przesłanek, których spełnienie aktualizowałoby po stronie sądu opiekuńczego obowiązek wszczęcia postępowania o ustanowienie opieki, a w konsekwencji nawiązanie stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem,
2) jednostronnie w zakresie podmiotowym (odnośnie do osoby podopiecznego) z uwagi na to, że przesłanki ubezwłasnowolnienia

[338] S. Kalus, *Komentarz do art. 13 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna (art. 1–art. 125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX 2018.

całkowitego określone w treści art. 13 k.c., tj. przesłanki psychiatryczne oraz przesłanka psychologiczna, określają w sposób wyczerpujący, kto może zostać *de lege lata* ubezwłasnowolnionym całkowicie, a w konsekwencji, wobec kogo toczyć się będzie – jako konsekwencja ubezwłasnowolnienia całkowitego – postępowanie o ustanowienie opieki, czego efektem jest nawiązanie stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem; przepisy o opiece nie zawierają samodzielnych regulacji dotyczących osoby podopiecznego; powyższe rozważania nie dotyczą osoby opiekuna, co do którego przepisy o opiece zawierają odrębne regulacje (art. 148 k.r.o., art. 149 k.r.o. i art. 175 k.r.o.),

3) w zakresie temporalnym z uwagi na to, że ubezwłasnowolnienie całkowite jako instytucja prawa materialnego ma wpływ na wszczęcie postępowania o ustanowienie opieki i determinuje czas trwania opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie; opieka ta jest bowiem sprawowana dopóty, dopóki trwa ubezwłasnowolnienie całkowite; wraz z jego końcem, zarówno spowodowanego jego uchyleniem, jak i zmianą jego rodzaju, ustaje z mocy prawa opieka nad podopiecznym.

Europejski Trybunał Praw Człowieka pośrednio odnosił się do instytucji opieki w wyrokach, które bezpośrednio dotyczyły materialnoprawnych aspektów instytucji ubezwłasnowolnienia. Jak dotychczas ETPC nie ocenił instytucji ubezwłasnowolnienia jako w swej istocie sprzecznej z europejską Konwencją. ETPC krytycznie odnosi się natomiast do następujących aspektów materialnoprawnych związanych zarówno z ubezwłasnowolnieniem całkowitym, jak i częściowym:

1) automatyzmu skutków obu instytucji,
2) bezterminowego orzekania pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych,
3) braku okresowej kontroli podstaw ubezwłasnowolnienia przez stosowne organy,
4) braku elastycznych instrumentów prawnych, które stanowiłyby remedium na konieczność udzielenia pomocy osobom wymagającym wsparcia, lecz bez pozbawiania lub ograniczania ich zdolności do czynności prawnych.

Brak możliwości zastosowania rozwiązań pośrednich przez organy krajowe, niedostosowanych do zindywidualizowanych potrzeb konkretnego

przypadku nie spełnia więc standardów europejskich. Obowiązek przestrzegania praw człowieka przez państwa-strony Konwencji ma swoje dwa wymiary, tj. wiąże się z koniecznością reagowania na stwierdzone już naruszenia oraz zapobiegania innym naruszeniom[339]. Państwa-strony europejskiej Konwencji mają więc obowiązek dostosowania rozwiązań krajowych do standardów konwencyjnych, które wyznaczane są w linii orzeczniczej ETPC dotyczącej innych państw-stron Konwencji.

Brak tożsamości temporalnej pomiędzy prawomocnym zakończeniem postępowania o ubezwłasnowolnienie a wszczęciem postępowania o ustanowienie opieki oraz odrębność obu postępowań toczących się przed różnymi sądami, a w konsekwencji różnymi składami orzekającymi, rodzi wiele problemów natury praktycznej. Przede wszystkim może prowadzić to do sytuacji, w których osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jako nieposiadająca zdolności do czynności prawnych nie ma jeszcze ustanowionego przedstawiciela ustawowego. W takim przypadku jej działania w obrocie prawnym z jednej strony są już obarczone sankcją bezwzględnej nieważności (art. 14 § 1 k.c.), a z drugiej strony, nie ma przedstawiciela ustawowego, który działałby za nią w tym obrocie. Odrębność obu postępowań nie odpowiada także zasadzie ekonomiki procesowej. Sąd okręgowy orzekający w przedmiocie ubezwłasnowolnienia po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, w tym obligatoryjnymi opiniami biegłych, dobrze zna co do zasady okoliczności składające się na sytuację życiową osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, co ułatwia ostateczne rozstrzygnięcie również w przedmiocie powołania opiekuna. Z kolei brak obowiązku przekazywania akt sprawy przez sąd okręgowy sądowi opiekuńczemu poza odpisem prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym może rodzić ryzyko ustanowienia opiekunem osoby, która nie będzie jej sprawować należycie[340]. Wobec tego uzasadniony jest postulat *de lege ferenda* o połączeniu obu postępowań lub – co najmniej – postulat *de lege ferenda* dotyczący obowiązku przekazywania sądowi opiekuńczemu przez sąd okręgowy akt sprawy o ubezwłasnowolnienie wraz z odpisem prawomocnego postanowienia końcowego.

---

[339] A. Bodnar, *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPC. Glosa do wyroku ETPC z dnia 20 maja 2010 r., skarga nr 38832/06*, EPS 2010, nr 10, LEX 2010.

[340] Por.: I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 111.

Do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie znajduje zastosowanie wprost przepis art. 148 § 1 i 2 k.r.o. Z kolei przepisy art. 148 § 1a k.r.o. stosować należy odpowiednio, tj. w zmodyfikowanym zakresie. Wynika stąd, że: po pierwsze, przeszkodę pozbawienia władzy rodzicielskiej trzeba zastąpić odpowiadającą jej przeszkodą zwolnienia opiekuna z pełnienia tej funkcji nad inną osobą z powodów, o których mowa w treści art. 169 § 2 k.r.o.; po drugie, skazanie za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim należy zastąpić skazaniem za przestępstwo popełnione na szkodę innej osoby ubezwłasnowolnionej, osoby, co do której w chwili popełnienia przestępstwa istniały przesłanki do jej ubezwłasnowolnienia, osoby nieporadnej ze względu na wiek, stan psychiczny lub fizyczny lub we współdziałaniu z taką osobą; po trzecie, orzeczenie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi trzeba wykładać jako przeszkodę orzeczenia zakazu prowadzenia działalności związanej z leczeniem, rehabilitacją lub opieką nad ludźmi ubezwłasnowolnionymi, osobami, co do których zachodzą przesłanki ich ubezwłasnowolnienia lub nieporadnymi ze względu na wiek, stan psychiczny lub fizyczny.

Literalne brzmienie przepisu art. 43c k.k. ogranicza się jedynie do przestępstw popełnionych „na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim". Przez wzgląd na wykładnię celowościową przepisu art. 43c k.k., tj. ingerencję m.in. w opiekę, należałoby *de lege ferenda* poszerzyć ten katalog przestępstw o przestępstwa popełnione także „na szkodę osoby podlegającej opiece lub we współdziałaniu z nią". Zrealizowanie tego postulatu *de lege ferenda* zminimalizuje ryzyko wyboru niewłaściwego kandydata na opiekuna dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Powyższe uwagi pozostają aktualne także w odniesieniu do treści obecnie obowiązującego przepisu art. 23 k.p.k.

Bardziej zasadne jest zastąpienie obecnie obowiązującego katalogu bezwzględnych przeszkód opiekuńczych, o którym mowa w treści art. 148 § 1a k.r.o., jedną, sformułowaną w sposób ogólniejszy przeszkodą opiekuńczą w postaci skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Z kolei prawomocne skazania za przestępstwa popełnione nieumyślnie sąd mógłby każdorazowo i indywidualnie

kwalifikować jako ewentualną przeszkodę faktyczną, tj. na podstawie art. 148 § 2 k.r.o.

Na dezaprobatę zasługuje brak wskazania przez ustawodawcę w treści obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wymaganych kwalifikacji, jakimi winien cechować się kandydat na opiekuna, co ustawodawca czyni w przypadku np. kandydatów na przysposabiających (art. 114^1 k.r.o.). *De lege ferenda* należałoby uzupełnić treść art. 148 k.r.o. o kwalifikacje i cechy określone co najmniej w sposób rodzajowy.

Przepis art. 176 k.r.o. określa preferencje podmiotowe ustawodawcy co do opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Przepis ten w odniesieniu do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie stanowi *lex specialis* wobec przepisu art. 149 k.r.o. Dopiero w sytuacji stwierdzenia braku osób, o których mowa w treści art. 176 k.r.o. lub uznania ich kandydatury za nieodpowiednią w świetle bezwzględnych i względnych przeszkód opiekuńczych, sąd winien zastosować przepisy art. 149 k.r.o., lecz w zmodyfikowanym zakresie. Wzgląd bowiem na ochronę autonomii osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nakazuje przyjąć taki kierunek wykładni przepisu art. 149 k.r.o. w odniesieniu do tej grupy osób, zgodnie z którym w pierwszej kolejności sąd winien wziąć pod uwagę wyrażone przez nich samych życzenia i preferencje co do kandydata na opiekuna aniżeli życzenia i preferencje innych osób. Dopiero w braku wskazań osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie lub w sytuacji, gdy wyznaczona osoba dotknięta jest bezwzględnymi przeszkodami opiekuńczymi, sądy opiekuńcze w dalszej kolejności powinny zastosować przepis art. 149 § 2 k.r.o., a w jeszcze dalszej – przepis art. 149 § 3 k.r.o. w zmodyfikowanym zakresie.

Z obowiązku wzajemnego szacunku i pomocy, o którym mowa w treści art. 87 k.r.o., nie można wywodzić prawa rodziców do wspólnego sprawowania opieki nad ich dorosłym, ubezwłasnowolnionym całkowicie dzieckiem. Wykładnia dopuszczająca wspólne sprawowanie opieki przez dwie osoby niebędące małżonkami (np. rodzeństwo czy parę konkubentów) jest, w moim przekonaniu, wykładnią *contra legem* (art. 146 zd. 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). *De lege ferenda* należy wprowadzić możliwość powierzenia wspólnego sprawowania opieki rodzicom (niekoniecznie małżonkom, np. konkubentom lub małżonkom rozwiedzionym) lub pełnoletnim dzieciom (w znaczeniu potocznym) osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, o ile

powierzenie im wspólnego sprawowania opieki nie stałoby na przeszkodzie dobru podopiecznego. Istotne dla wspólnego powierzenia sprawowania opieki tym osobom byłyby przede wszystkim szczególnie bliskie stosunki osobiste pomiędzy dorosłym podopiecznym a tymi osobami, a nadto nieskonfliktowane i zarazem poprawne stosunki osobiste między kandydatami na opiekuna. Do sprawowania opieki przez więcej niż jedną osobę *de lege ferenda* mogłyby znajdować odpowiednie zastosowanie przepisy o władzy rodzicielskiej.

Rozdział III. **Ogólna charakterystyka opieki nad osobą pełnoletnią**

1. Opieka nad osobą pełnoletnią – umiejscowienie przepisów prawnych w systemie prawa

Doktrynalne rozważania dotyczące struktury i treści opieki nad osobą pełnoletnią mogą odbywać się dwutorowo – po pierwsze, przez pryzmat opieki prawnej jako instytucji prawnej; po drugie, przez pryzmat opieki prawnej jako stosunku prawnego[1]. Na to dwutorowe rozumienie pojęcia „opieka" zwraca uwagę w literaturze prawniczej Julian Marciniak[2]. Jak zauważa, przez pojęcie „instytucja prawna" rozumie się „zespół norm prawnych, regulujących łącznie określoną grupę stosunków społecznych, które ze względu na swoją wagę praktyczną i teoretyczną wyodrębnione zostają w jedną całość"[3]. Z kolei „stosunkiem prawnym" jest relacja między podmiotami, w której „ze względu na jakąś obowiązującą normę prawną, dotyczącą tych podmiotów, przedmiotem obowiązku jednego z nich jest określone zachowanie wobec drugiego (świadczenie na rzecz drugiego, spełnianie czynów związanych

[1] Na to dwutorowe ujęcie opieki prawnej wskazują w literaturze przedmiotu m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 75–87. J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975, s. 31–34; L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*…, s. 43–47.

[2] J. Marciniak, *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975, s. 31.

[3] *Ibidem*, s. 32.

z podległością kompetencji)"[4]. Precyzyjne oddzielenie analizy opieki prawnej jako instytucji prawnej oraz jako stosunku prawnego stanowi zabieg sztuczny, stąd w dalszej części rozdziału zagadnienia te zostaną potraktowane łącznie.

Ustalenie miejsca opieki jako instytucji prawnej w systemie prawnym jedynie *prima facie* zdaje się nie budzić żadnych wątpliwości. Jako przyczyny trudności z całą pewnością można wskazać następujące czynniki.

Po pierwsze, w obecnie obowiązującym porządku prawnym ustawodawca usytuował przepisy o opiece i kurateli w Tytule III („Opieka i kuratela") Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przy jednoczesnym utrzymaniu regulacji instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego (art. 13 k.c.), jej niektórych cywilnoprawnych skutków (art. 12 k.c.), wadliwości czynności prawnej dokonanej przez ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 14 § 1 k.c.) czy też zakresu dopuszczalnych autonomicznych działań podejmowanych przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 14 § 2 k.c.) w części ogólnej Kodeksu cywilnego. Regulacja opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie wykracza daleko poza część ogólną Kodeksu cywilnego. Jako przykład należy wymienić grupę przepisów z Księgi III („Zobowiązania") k.c., tj. art. 748 k.c. (wygaśnięcie umowy zlecenia wskutek utraty zdolności do czynności prawnych przez przyjmującego zlecenie), art. 901 k.c. (dopuszczalność rozwiązania umowy darowizny przez przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej) czy grupę przepisów z Księgi IV („Spadki") k.c., tj. art. 944 § 1 k.c. (zdolność testowania), art. 985 pkt 1 k.c. (negatywna przesłanka podmiotowa świadka przy sporządzaniu testamentu), art. 986 § 2 k.c. (negatywna przesłanka podmiotowa wykonawcy testamentu) czy art. 1032 § 2 k.c. (odpowiedzialność za długi spadkowe). Przepisy te pośrednio kształtują treść stosunku prawnego opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Wynikają z nich obowiązki opiekuna prawnego w stosunku do podopiecznego czy też jego ewentualnych kontrahentów[5]. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, w których osoba ubezwłasnowolniona całkowicie próbować będzie samodzielnie uczestniczyć w obrocie prawnym, np. ubezwłasnowolniony całkowicie podopieczny

[4] Z. Ziembiński, *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1978, s. 160.

[5] Na treść stosunku prawnego składają się wynikające z normy prawnej uprawnienia i obowiązki podmiotów tego stosunku. Por.: Z. Banaszczyk, *Stosunek cywilnoprawny*, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 953–954.

cierpiący na postępującą demencję uda się do notariusza w celu sporządzenia testamentu. Opiekun, o ile wie o takim zamiarze podopiecznego, winien zapobiec tej sytuacji, poinformować go o bezskuteczności takiej czynności czy nawet uprzedzić notariusza o fakcie ubezwłasnowolnienia.

Opiekun powinien sprawować opiekę z należytą starannością. Kryteriami tej ostatniej są dobro podopiecznego oraz interes społeczny (art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Celowe zaniechanie przez opiekuna prawnego zapobiegnięciu samodzielnym działaniom podopiecznego w obrocie prawnym może zostać zakwalifikowane jako nienależyte sprawowanie opieki, sprzeczne nie tylko z dobrem podopiecznego, ale także z interesem społecznym. Samodzielne dokonywanie przez ubezwłasnowolnionego całkowicie podopiecznego nieważnych czynności prawnych stanowi bowiem zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego. W interesie społecznym jest to, by osoba pozbawiona zdolności do czynności prawnych nie dokonywała nieważnych czynności prawnych. Zagadnienie to nabiera także praktycznego znaczenia wobec braku właściwego rejestru ubezwłasnowolnień.

Pozakodeksowymi ustawami odnoszącymi się do treści opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie są m.in.: ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta[6]; ustawa z dnia

[6] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 849, z późn. zm.). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie m.in.: realizacji prawa pacjenta do umierania w spokoju i godności (art. 4 ust. 2 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych i leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu (art. 9 ust. 2 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na udzielenie wyżej wymienionej informacji innym osobom (art. 9 ust. 3 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do uzyskania od pielęgniarki oraz położnej przystępnej informacji o jego pielęgnacji i zabiegach pielęgniarskich (art. 9 ust. 8 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do dostatecznie wczesnej informacji o zamiarze odstąpienia przez lekarza od leczenia pacjenta i wskazania przez tego lekarza możliwości uzyskania świadczenia zdrowotnego u innego lekarza lub podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych (art. 10 u.p.p.); prawa opiekuna pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do zgłaszania odpowiednim organom działań niepożądanych produktów leczniczych (art. 12a u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych (art. 17 ust. 2 u.p.p.); prawa

5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty[7]; ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej[8]; ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego[9]; ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu,

---

opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na udział i obecność osób wykonujących zawód medyczny, innych niż udzielające świadczeń zdrowotnych, przy udzielaniu tych świadczeń (art. 22 ust. 2 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do dostępu do jego dokumentacji medycznej zarówno za życia pacjenta, jak i po jego śmierci (art. 26 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do uzyskania dokumentacji medycznej przeznaczonej do zniszczenia (art. 29 ust. 2 zd. 2 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do zgłoszenia sprzeciwu wobec opinii albo orzeczenia lekarza (art. 31 ust. 1 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do pobytu z tym pacjentem w podmiocie leczniczym, w sytuacji, gdy pacjent ten posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub jest pacjentem w warunkach ciąży, porodu lub połogu (art. 34 ust. 3 u.p.p.); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do złożenia wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego (art. 67b u.p.p.).

[7] Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790, z późn. zm.). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie m.in.: zakazu udziału osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w eksperymencie badawczym (art. 23a ust. 1 pkt 2 u.z.l.); procedury udzielania zgody na udział osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w eksperymencie medycznym (art. 25 ust. 5 u.z.l.); procedury udzielania zgody na badanie lub inne świadczenia zdrowotne (art. 32 u.z.l.); procedury udzielania zgody na zabieg operacyjny albo zastosowanie metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko dla pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 34 u.z.l.).

[8] Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 479, z późn. zm.). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie m.in.: obowiązku pielęgniarki i położnej do niezwłocznego uprzedzenia opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie o odmowie wykonania zlecenia lekarskiego albo innego świadczenia zdrowotnego niezgodnego z ich sumieniem lub z zakresem posiadanych kwalifikacji wraz ze wskazaniem realnych możliwości uzyskania tego świadczenia u innej pielęgniarki, położnej lub w podmiocie leczniczym (art. 12 ust. 3 u.z.p.p.); upoważnienia opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do uzyskania recept, zleceń lub wydruków od pielęgniarki lub położnej (art. 15b ust. 3 u.z.p.p.); prawie opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do uzyskania informacji od pielęgniarki lub położnej o stanie zdrowia pacjenta, w zakresie koniecznym do sprawowania opieki pielęgnacyjnej lub opieki podczas ciąży oraz prowadzenia porodu i połogu (art. 16 pkt 2 u.z.p.p.); prawa opiekuna pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na zwolnienie pielęgniarki lub położnej z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej (art. 17 ust. 2 pkt 3 u.z.p.p.).

[9] Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 685, z późn. zm.). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie m.in.: prawa opiekuna prawnego do

przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów[10]; ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne[11]; ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych[12]; ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności[13].

---

pomocy w ochronie praw pacjenta psychiatrycznego ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 10a ust. 1 i 2 u.o.z.p.); współpracy Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego z opiekunem prawnym pacjenta psychiatrycznego ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 10b ust. 2 pkt 3 u.o.z.p.); możliwości wszczęcia kontroli działań opiekuna prawnego przez sąd opiekuńczy na zawiadomienie kierownika podmiotu leczniczego udzielającego świadczenia zdrowotnego w zakresie psychiatrycznej opieki zdrowotnej (art. 17 u.o.z.p.); procedury przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie za zgodą (art. 22 u.o.z.p.); procedury przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie bez jej zgody, w trybie nagłym i w trybie wnioskowym (art. 23 i 29 u.o.z.p.); procedury wypisania ze szpitala psychiatrycznego (art. 35 i 36 u.o.z.p.); procedury przyjęcia do domu pomocy społecznej (art. 38 i 39 u.o.z.p.); procedury zmiany orzeczenia sądu opiekuńczego o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 41 u.o.z.p.).

[10] Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2134). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie m.in.: prawa opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie do wyrażenia za jej życia sprzeciwu na pobranie komórek, tkanek lub narządów *post mortem* w celu ich przeszczepienia oraz na pobranie komórek lub tkanek w celu ich zastosowania u ludzi (art. 5 ustawy transplantacyjnej); obowiązku zawiadomienia opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie o dokonaniu wpisu sprzeciwu w centralnym rejestrze sprzeciwów lub o jego wykreśleniu (art. 7 ust. 2 ustawy transplantacyjnej); obowiązku umieszczania danych opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w centralnym rejestrze sprzeciwów w przypadku, o którym mowa w art. 5 ust. 2 ustawy transplantacyjnej (art. 7 ust. 4 ustawy transplantacyjnej); prawa opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na pobranie i przeszczepienie komórek, tkanek lub narządów tej osoby w okolicznościach szczególnych, o których mowa w art. 21 ustawy transplantacyjnej.

[11] Ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1977, z późn. zm.). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie procedury udzielania zgody na udział osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w badaniu klinicznym produktu leczniczego (art. 37i wyżej wymienionej ustawy).

[12] Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1565). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie procedury udzielania zgody na udział osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w badaniu klinicznym wyrobu medycznego (art. 40 ust. 11 pkt 1 i nast. wyżej wymienionej ustawy).

[13] Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 442). Ustawa zawiera odniesienia do instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie w zakresie procedury udzielania zgody na zabieg pobrania

Po drugie, metoda regulacji opieki prawnej nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie oparta jest na podwójnym odesłaniu. Przepis art. 175 k.r.o. odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o opiece nad małoletnim (art. 145–174 k.r.o.), z kolei przepis art. 155 § 2 k.r.o. odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o władzy rodzicielskiej.

Regulacja ta jest zgoła odmienna od tej, którą proponował ustawodawca jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W okresie powojennym, a jeszcze przed kodyfikacją prawa rodzinnego i cywilnego, opieka prawna nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie w sposób kompleksowy i wyczerpujący uregulowana była w Dziale II dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (art. 4–47 wyżej wymienionego dekretu)[14], stanowiącym, obok pozostałych dekretów regulujących poszczególne gałęzie prawa rodzinnego[15], odrębny akt normatywny, będący źródłem prawa powszechnie obowiązującego. We wspomnianym dekrecie brak więc jakichkolwiek odesłań do stosowania przepisów o władzy rodzicielskiej nad małoletnim, które z kolei usytuowane były w dekrecie z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne[16].

Po raz pierwszy ustawodawca zdecydował się na umieszczenie przepisów o opiece nad osobą małoletnią wraz z przepisami o władzy rodzicielskiej i innymi zagadnieniami prawnorodzinnymi w jednym akcie normatywnym w Kodeksie rodzinnym z 1950 r.[17], choć jednocześnie nie umieścił w nazwie ustawy zwrotu „i opiekuńczy". Co istotne, przepisy o opiece nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie znalazły się ostatecznie w odrębnym akcie normatywnym, tj. ustawie z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli[18] (art. 35–55 wyżej

od dawcy – osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie – komórek rozrodczych w celu zabezpieczenia płodności tej osoby na przyszłość (art. 31).

[14] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[15] Zob. także: dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie (Dz.U. z 1945 r., Nr 48, poz. 270); dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52); dekret z dnia 29 maja 1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 31, poz. 196).

[16] Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52).

[17] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308).

[18] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 310).

wymienionej ustawy), zawierającej zarówno regulacje materialnoprawne, jak i proceduralne. Straciła ona moc obowiązującą wraz z wejściem w życie aktualnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Kwalifikacja instytucji opieki prawnej nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie do konkretnej gałęzi prawa wyłącznie na podstawie jej regulacji w danym akcie normatywnym jest bezzasadna, choć może stanowić kryterium pomocnicze w ocenie charakteru stosunku prawnego[19]. Należy więc dokonać szczegółowej analizy stosunku prawnego, jakim jest opieka prawna, i wyodrębnić jego swoiste cechy, aby następnie określić jego rodzaj. W doktrynie wyrażono w tym zakresie różne poglądy, choć niewielu z jej przedstawicieli szczegółowo uzasadniło swoje stanowisko. Należy zgodzić się z S. Kalus, że ocena danego stosunku prawnego bez jego analizy nie jest zasadna[20].

2. Opieka nad osobą pełnoletnią jako instytucja osobowego prawa cywilnego i stosunek cywilnoprawny

Stosunek cywilnoprawny to stosunek prawny wyznaczony przez normy prawa cywilnego[21], którego cechy konstytutywne doktryna prawa cywilnego ujmuje w rozmaity sposób. Z kolei stosunek prawny to stosunek społeczny wyznaczony przez normy prawne, które dla co najmniej dwóch podmiotów mają takie znaczenie, że „w określonych warunkach sytuacja prawna jednego podmiotu jest połączona w pewien sposób z sytuacją prawną innego podmiotu tego stosunku”[22].

Stefan Grzybowski wskazuje na trzy istotne cechy stosunku cywilnoprawnego, tj. po pierwsze, formalną równość (równorzędność) podmiotów;

---

[19] O rodzaju aktu normatywnego, w którym zawarte są badane normy prawne, jako o kryterium pomocniczym w kwalifikacji stosunków prawnych jako stosunków cywilnoprawnych pisze Z. Banaszczyk. Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek*, t. 1, s. 943.

[20] Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 78.

[21] Tak: Z. Banaszczyk, *Stosunek*…, t. 1, s. 943; S. Grzybowski, *Stosunek cywilnoprawny*, [w:] *System Prawa Cywilnego. Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 178–179. Zob. także: A. Doliwa, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 155–158; M. Rzewuska, *Stosunek cywilnoprawny*, [w:] *Prawo cywilne*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2021, s. 7–8.

[22] S. Grzybowski, *Stosunek cywilnoprawny*…, s. 178.

po drugie, istotną rolę zdarzeń prawnych w powstaniu i kształtowaniu treści konkretnych stosunków cywilnoprawnych[23]; po trzecie, oddziaływanie zasady autonomii stron w tego rodzaju stosunkach[24]. Z kolei Zbigniew Banaszczyk wyróżnia aż cztery istotne cechy stosunku cywilnoprawnego: po pierwsze, formalną równorzędność podmiotów jako cechę konstytutywną; po drugie, autonomiczność woli podmiotów; po trzecie, istnienie określonego prawa podmiotowego po stronie podmiotu; po czwarte, odwołanie do reguł słusznościowych zawartych w pozaprawnych systemach normatywnych[25]. Spośród powyższych cech powtarzają się równorzędność podmiotów oraz autonomiczność ich woli, dlatego dalsza analiza rozpocznie się od krótkiego zdefiniowania tych właśnie przymiotów. Następnie jako punkt odniesienia do rozważań przyjmuję jeszcze trzecią wskazaną powyżej cechę, tj. istnienie po stronie podmiotu stosunku cywilnoprawnego prawa podmiotowego.

Formalna równorzędność podmiotów stosunku cywilnoprawnego rozumiana jest jako brak podporządkowania podmiotów względem siebie, z tym jednak zastrzeżeniem, że ustawodawca gwarantuje im „takie same warunki, w takich samych okolicznościach", a więc wprowadza instrumenty korygujące w tych sytuacjach, w których „faktyczna dysproporcja między podmiotami staje się zagrożeniem dla prawidłowego funkcjonowania systemu"[26]. Równorzędność podmiotów nie oznacza więc bezwzględnej równości czy symetryczności podmiotów w ich prawach i obowiązkach, czego najlepszym przykładem jest sprawowana przez rodziców wobec dziecka władza rodzicielska (art. 95 k.r.o)[27]. Instrumentami korygującymi, o których wspomina Z. Banaszczyk w zakresie wspomnianej władzy rodzicielskiej, a gwarantującymi równorzędność podmiotów, są m.in. zarządzenia, o których mowa w art. 109 k.r.o.

---

[23] Należy tutaj nadmienić, że S. Grzybowski definiuje pojęcie „konkretnego stosunku prawnego" jako stosunku prawnego, który „powstaje wskutek zastosowania dyspozycji normy prawnej do konkretnej, zindywidualizowanej i realnie istniejącej sytuacji społecznej, odpowiadającej sformułowaniom zawartym w hipotezie normy prawnej". S. Grzybowski, *Stosunek cywilnoprawny*…, s. 178.

[24] *Ibidem*, s. 179–181.

[25] Z. Banaszczyk, *Stosunek*…, t. 1, s. 943–945.

[26] *Ibidem*, t. 1, s. 944.

[27] Więcej: G. Jędrejek, *Stosunki rodzinnoprawne*, [w:] *Meritum. Prawo rodzinne*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, s. 25.

Ustawodawca w zakresie stosunku opieki zagwarantował formalną równorzędność podmiotów opiekuna i podopiecznego[28]. Zgadzam się z S. Kalus, że instrumentami ją gwarantującymi są: po pierwsze, obowiązki opiekuna względem podopiecznego (np. obowiązek sprawowania opieki z należytą starannością, o którym mowa w treści art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., czy też obowiązek uwzględniania życzeń podopiecznego, o którym mowa w treści art. 158 k.r.o.) oraz względem sądu opiekuńczego (np. obowiązek sprawozdawczy, o którym mowa w art. 166 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po drugie, podleganie opiekuna nadzorowi sądu opiekuńczego (art. 155 § 1 k.r.o.)[29].

Tadeusz Smyczyński zauważa jeszcze kolejny argument przemawiający za przyjęciem równorzędności podmiotów, choć wypowiada się na temat relacji rodzice–dzieci. Jest to mianowicie ustawowy zakaz reprezentowania przez rodziców dzieci pozostających pod ich władzą rodzicielską przy czynnościach prawnych między tymi dziećmi, a także zakaz reprezentowania przy czynnościach prawnych między dziećmi a jednym z rodziców lub jego małżonkiem (art. 98 § 2 k.r.o.) z pewnymi wyjątkami określonymi w tym przepisie[30]. Podobny zakaz reprezentacji został przez ustawodawcę sformułowany w treści art. 159 k.r.o. i odnosi się on do stosunku prawnego między podopiecznym a opiekunem. Tym samym opiekun nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką: po pierwsze, przy czynnościach prawnych między tymi osobami (art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o.); po drugie, przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnym, wstępnym lub rodzeństwem (art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.), chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz osoby pozostającej pod opieką. Tym samym ustawodawca chroni podopiecznego przed konfliktem interesów, ale jednocześnie zapewnia formalną równorzędność podmiotów,

---

[28] Tak: S. Kalus, *Opieka*…, s. 79–80. Tak też: T. Smyczyński, *Zagadnienie stosunku rodzinnoprawnego*, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014, s. 40. Odmiennie: J. Ignatowicz, *Stosunki między rodzicami a dziećmi. Uwagi wstępne. Stosunek do Kodeksu cywilnego i posiłkowe stosowanie przepisów tego Kodeksu*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 623. J. Ignatowicz wskazuje, że we wszelkich stosunkach prawnych, które co najmniej częściowo lub w całości w swym prawnym unormowaniu opierają się na stosunku rodziców i dzieci, nie ma równorzędności podmiotów tych stosunków i w konsekwencji są to stosunki władcze.

[29] Por.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 79–80.

[30] T. Smyczyński, *Zagadnienie stosunku*…, s. 40.

tj. podopiecznego i opiekuna. Ustawowy zakaz reprezentacji w powyższych korelacjach podmiotowych uniemożliwia dokonywanie arbitralnych decyzji przez opiekuna wyłącznie we własnym interesie. W sytuacjach wskazanych powyżej zachodzi konieczność ustanowienia przez sąd opiekuńczy kuratora do reprezentowania podopiecznego. Argument wskazany przez T. Smyczyńskiego pozostaje aktualny także w zakresie stosunku opieki nad osobą małoletnią i osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Nie jest więc tak, że pełnoletni podopieczny znajduje się w stosunku podporządkowania do opiekuna prawnego ani odwrotnie. Podmioty tego stosunku prawnego zajmują równorzędną pozycję.

Autonomiczność woli podmiotów Z. Banaszczyk ujmuje dwutorowo, tj. z jednej strony jako „brak bezpośredniego przymusu ze strony państwa", a z drugiej strony jako „przyznanie podmiotom znaczących możliwości swobodnego kształtowania treści stosunków cywilnoprawnych"[31]. Podobnie wskazuje S. Grzybowski, który wyjaśnia, że „powstawanie i ukształtowanie konkretnych stosunków cywilnoprawnych jest pozostawione decyzji podmiotów tych stosunków"[32]. Z kolei Grzegorz Jędrejek przyjmuje, że zasada autonomii woli „zakłada swobodę w wyrażeniu woli"[33].

Uznając za trafne powyższe wyjaśnienia, w odniesieniu do stosunku opieki należy wskazać, że ani opiekun, ani podopieczny nie mają możliwości: po pierwsze, swobodnego nawiązania stosunku opieki; po drugie, ukształtowania czy modyfikacji treści stosunku opieki; po trzecie, doprowadzenia do ustania stosunku opieki z zastrzeżeniem, że sąd opiekuńczy może zwolnić opiekuna z obowiązku sprawowania opieki na jego żądanie i z ważnych powodów (art. 169 § 1 k.r.o.). Jak słusznie zauważa S. Kalus: „autonomia nie występuje zupełnie w stosunkach opieki"[34]. Innymi słowy, ustawodawca nie przyznaje nawet w najmniejszym stopniu autonomii woli podmiotów na żadnym z poziomów istnienia stosunku opieki, tj. jego powstania, trwania, ustania.

Warto w tym miejscu nieco rozwinąć tę myśl i wskazać, że brak autonomii podmiotów w zakresie powstania stosunku opieki jest konsekwencją przyjętej przez ustawodawcę zasady wyłącznej kompetencji sądów

[31] Z. Banaszczyk, *Stosunek*…, s. 945.
[32] S. Grzybowski, *Stosunek cywilnoprawny*…, s. 181.
[33] G. Jędrejek, *Stosunki rodzinnoprawne*…, s. 25.
[34] S. Kalus, *Opieka*…, s. 80–81.

opiekuńczych (art. 145 § 2 k.r.o.) oraz zasady powszechności opieki. Źródłem stosunku opieki jest bowiem wyłącznie orzeczenie sądu opiekuńczego o ustanowieniu opieki. *De lege lata* zdarzenia cywilnoprawne takie jak czynności prawne nie stanowią źródła opieki ani nawet stosunku quasi-opiekuńczego na wzór pełnomocnictwa opiekuńczego funkcjonującego w innych porządkach prawnych, m.in. w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Austrii czy Szwajcarii[35]. Co więcej, w doktrynie bezsprzecznie przyjmuje się, że objęcie opieki stanowi prawny obowiązek opiekuna, o czym mowa w treści art. 152 k.r.o.[36] Żadna ze stron nie ma też najmniejszej swobody w zakresie wyboru podmiotu, z którym nawiązywany jest stosunek opieki. Przyznanie takiej możliwości opiekunowi mogłoby stanowić istotne zagrożenie interesu podopiecznego. Z kolei brak instrumentu prawnego umożliwiającego podopiecznemu – chociażby w niewiążący sąd sposób – wskazanie osoby, która w jego przekonaniu najlepiej zadba o jego własne interesy jako opiekun, nie zasługuje na aprobatę. Idąc dalej, należy zgodzić się z S. Kalus, że: „opiekun ani też podopieczny nie mogą w żaden sposób wpływać na treść tego stosunku, jest on bowiem regulowany bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego"[37]. Wreszcie, brak autonomii przejawia się także na etapie ustania stosunku prawnego. Mowa tu o braku możliwości samodzielnego zwolnienia się opiekuna w drodze oświadczenia woli z pełnionej przez niego w tym stosunku prawnym funkcji i – w drugą stronę – brak możliwości rozwiązania stosunku opieki w drodze oświadczenia woli przez podopiecznego. Jedynym podmiotem uprawnionym do dokonania zwolnienia opiekuna jest sąd opiekuńczy.

Wreszcie trzecim kryterium wskazanym przez Z. Banaszczyka jest istnienie określonego prawa podmiotowego po stronie podmiotu stosunku cywilnoprawnego, przy czym sposób wykorzystania tego prawa należy do uprawnionego z jego tytułu[38]. Nie ulega wątpliwości, że prawo podmiotowe to pojęcie wieloznaczne, systematycznie poddawane analizie zarówno przez

---

35 Por.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 251 i nast.

36 Tak m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 80–81.

37 *Ibidem*, s. 81.

38 Z. Banaszczyk, *Stosunek cywilnoprawny*…, s. 945.

przedstawicieli nauki prawa cywilnego[39], jak i teoretyków prawa[40]. Nie wypracowano jak do tej pory jednolitej koncepcji prawa podmiotowego, która cieszyłaby się powszechnym uznaniem[41].

Aleksander Wolter definiował prawo podmiotowe jako „jedno lub więcej uprawnień, związanych ze sobą funkcjonalnie i stanowiących element danego typu stosunku prawnego"[42]. Z kolei S. Grzybowski charakteryzował prawo podmiotowe jako „przyznaną przez normę prawną sferę możności postępowania w sposób określony w tej normie, czyli zgodnie z treścią prawa przedmiotowego"[43]. Z kolei Z. Radwański wskazywał, że prawo podmiotowe to „pewna złożona sytuacja prawna wyznaczona podmiotom przez obowiązujące normy i chroniące prawnie uznane interesy tych podmiotów; na sytuację tę składają się wolne – w aspekcie normatywnym – zachowania psychofizyczne lub konwencjonalne podmiotu lub innych podmiotów, przy czym z reguły uprawnionemu służy również kompetencja do żądania, aby organ państwa dysponujący przymusem doprowadził do zrealizowania sprzężonych z prawem podmiotowym obowiązków"[44]. Zdaniem autora konstytutywnym elementem prawa podmiotowego jest więc interes uprawnionego, a podstawową funkcją – ochrona tego interesu. Wreszcie Sławomira Wronkowska wskazuje, że pojęcie prawa podmiotowego określać powinno jedynie „pochodne sytuacje prawne jakichś podmiotów A, wyznaczane tym podmiotom przez normy prawne rozważanego systemu, przy czym normy te są normami kompetencyjnymi, przyznającymi A kompetencję i nakazującymi innym, by się jej podporządkowali, lub normami niekompetencyjnymi, ale nakazującymi

[39] Zob.: M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna. System prawa prywatnego*, t. 1, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 780–936; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo*…, s. 85–89.

[40] Zob.: K. Opałek, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957 (zwł. s. 407–441); S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973, s. 48; Z. Ziembiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 364 i nast.; Z. Ziembiński, *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1978, s. 154–160.

[41] S. Wronkowska, *Analiza*…, s. 48.

[42] A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1972, s. 109.

[43] S. Grzybowski, *Prawo podmiotowe*, [w:] *System prawa prywatnego. Część ogólna*, t. I, red. S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 215–216.

[44] Z. Radwański, *Prawo cywilne*, Warszawa 2002, s. 89. Definicja ta, z drobnymi zmianami, została przedstawiona także w nowszych wydaniach podręcznika. Zob.: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne*…, s. 92.

jakimś podmiotom B określone zachowanie się „na rzecz" podmiotu A"[45]. Biorąc pod uwagę powyższe definicje, należy wskazać, że pewne elementy definicyjne prawa podmiotowego są ze sobą zbieżne, a mianowicie złożona sytuacja prawna podmiotu uprawnionego, przysługujące mu uprawnienia oraz interes uprawnionego.

W doktrynie przeważa pogląd, że piecza opiekuńcza nie jest prawem podmiotowym opiekuna, lecz jedynie jego obowiązkiem[46]. Jak zauważają Tadeusz Smyczyński i Jerzy Strzebinczyk: „mimo podobieństwa opieki do władzy rodzicielskiej piecza opiekuńcza nie jest prawem podmiotowym"[47]. Stanowisko takie uzasadniane jest po pierwsze tym, że z ewentualnymi uprawnieniami opiekuna nie są skorelowane żadne obowiązki podopiecznego, tj. pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie, np. obowiązek posłuszeństwa[48], a w konsekwencji nie zostają spełnione wszystkie konstytutywne przesłanki definicyjne „prawa podmiotowego". Po drugie, wskazuje się, że zespół obowiązków opiekuna służyć ma realizacji wyłącznie interesu podopiecznego; opiekun nie ma bowiem żadnego własnego interesu w sprawowaniu opieki[49]. Nie pełni on tej funkcji w celu zaspokojenia własnych potrzeb (przeciwnie w stosunku do władzy rodzicielskiej, ponieważ rodzice poprzez jej sprawowanie zaspokajają również własne potrzeby rodzicielskie)[50].

Przychylam się jednak do odmiennego poglądu, zgodnie z którym piecza opiekuńcza nie jest jedynie obowiązkiem, lecz także prawem podmiotowym rozumianym w ujęciu zaproponowanym przez A. Woltera, tj. jako „jedno lub więcej uprawnień, związanych ze sobą funkcjonalnie i stanowiących

---

[45] S. Wronkowska, *Analiza*…, s. 62.

[46] Tak m.in.: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 279. T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka prawa opiekuńczego*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, s. 835; J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis 2018.

[47] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka*…, s. 835.

[48] W tym miejscu należy zaznaczyć, że za istnieniem obowiązku posłuszeństwa pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie wobec opiekuna opowiada się S. Kalus. Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 153–154. Odmiennie zwłaszcza: B. Bladowski, A. Gola, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 49–50.

[49] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka*…, s. 835.

[50] J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis 2018; J. Marciniak, *Treść*…, s. 37.

element danego typu stosunku prawnego"[51]. W odpowiedzi na pierwszy z wyżej przytoczonych argumentów o braku sprzężonych z prawem opiekuna obowiązków (co, jak wykazano powyżej, stanowi istotny element definicyjny prawa podmiotowego) należy podkreślić kilka aspektów.

Po pierwsze, zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny obowiązki te po stronie podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie istnieją z uwagi na odwołanie do przepisów o władzy rodzicielskiej (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.), w tym do art. 95 k.r.o., który znajdzie odpowiednie zastosowanie w przypadku opieki. Zgodnie z treścią art. 95 § 2 k.r.o. dziecko pozostające pod władzą rodzicielską powinno okazywać rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. Zdaniem S. Kalus na osobie podopiecznego, w tym ubezwłasnowolnionego całkowicie, ciążą podobne obowiązki, tj. obowiązek posłuszeństwa oraz obowiązek wysłuchania opinii i zaleceń opiekuna[52].

Po drugie, niezależnie od słuszności twierdzeń o wyżej wymienionych obowiązkach podopiecznego wobec opiekuna należy zauważyć, że mogą one ciążyć na innych podmiotach, np. osobach trzecich, a polegać na nakazie nieingerowania w sferę zachowań opiekuna[53] i respektowania jego decyzji oraz podjętych w imieniu podopiecznego czynności prawnych.

Po trzecie, jak zauważa w doktrynie J. Marciniak, źródłem praw podmiotowych opiekuna nie jest co prawda interes opiekuna, lecz obywatelski

---

[51] Tak m.in.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* teza I.A.5, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji Kodeksu postępowania cywilnego (art. 516, 518, 520, 573–574, 590–598, 599–602, 604–605)*, red. H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, Warszawa 2017, Legalis 2017; J. Marciniak, *Treść*…, s. 40–41, choć autor ten zaznacza jednocześnie, że opiekunowi prawnemu nie przysługuje jedno prawo podmiotowe, a raczej piecza opiekuńcza stanowi pewien zespół obowiązków i praw opiekuna prawnego, z których prawa te mają charakter praw podmiotowych. Podobnie: S. Kalus, *Opieka*…, s. 132–133, a także zdaje się: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 43. Autor wyraźnie zaznacza, że piecza opiekuńcza nie ma charakteru prawa podmiotowego opiekuna prawnego, lecz ze stosunku prawnego opieki może wypływać wiele praw podmiotowych przysługujących różnym podmiotom.

[52] S. Kalus, *Opieka*…, s. 153.

[53] Podobnie w zakresie struktury i charakteru władzy rodzicielskiej T. Sokołowski w: T. Sokołowski, *Charakter prawny władzy rodzicielskiej*, RPEiS 1982, nr 3, s. 126.

obowiązek przejawiający się zarówno w trosce o dobro państwa, jak i społeczeństwa[54]. Prawa te mają więc umożliwić opiekunowi należyte wykonanie nałożonych na niego obowiązków. Trudno odmówić słuszności powyższej tezie, tym bardziej że jest ona spójna z wyrażonym już wcześniej w doktrynie przez Adama Szpunara poglądem, że cel prawa podmiotowego stanowi zaspokojenie ludzkiego interesu, niekoniecznie interesu własnego uprawnionego[55]. Autor rozwija swoją myśl i wskazuje, że można wyodrębnić dwie grupy praw podmiotowych – po pierwsze, te prawa podmiotowe, które są wykonywane w interesie innej osoby (i tu wyraźnie wskazuje jako przykład „prawa familijne", w tym prawa opiekuna); po drugie, prawa podmiotowe wykonywane w interesie własnym (np. prawa majątkowe)[56]. Brak zaspokajania własnego interesu nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że dany podmiot jest uprawniony z tytułu prawa podmiotowego. Wykonywania własnego interesu nie można zatem uznać za cechę konstytutywną prawa podmiotowego. Jest nią, według poglądu A. Szpunara, po prostu wykonywanie ludzkiego interesu. Pośrednio wskazuje na to również S. Wronkowska w twierdzeniu, że „element korzystności jakiejś sytuacji nie powinien być jednak (…) kryterium tego – a w każdym razie jedynym kryterium – czy jakieś sytuacje określać czy też nie jako prawo podmiotowe rozważanej osoby"[57]. W przypadku opieki tym interesem jest interes podopiecznego. Stanisława Kalus dodaje, że prawo podmiotowe opiekuna prawnego jest obwarowane możliwością zastosowania prawnego przymusu i uzasadnia przy tym, że opiekunowi przysługuje prawo zwracania się do sądu opiekuńczego i innych organów państwowych o udzielenie pomocy w wykonywaniu swoich uprawnień (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 100 k.r.o.)[58]. Odpowiednie stosowanie przepisu art. 100 k.r.o. do opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie zostało potwierdzone także w orzecznictwie[59].

---

[54] J. Marciniak, *Treść*…, s. 40; S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

[55] A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 82.

[56] *Ibidem*, s. 82.

[57] S. Wronkowska, *Analiza*…, s. 58.

[58] S. Kalus, *Opieka*…, s. 132–133; S. Kalus, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[59] Zob.: postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, LEX nr 1554374.

Za kwalifikacją opieki nad osobą pełnoletnią jako stosunku cywilnoprawnego opowiadają się T. Smyczyński i J. Strzebinczyk[60]. Instytucję opieki nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną jako instytucję osobowego prawa cywilnego kwalifikują również Arkadiusz K. Bieliński i Maciej Pannert[61], Henryk Dolecki[62], Jacek Sadomski[63], Janusz Gajda[64], Jerzy Ignatowicz i Mirosław Nazar[65], Henryk Haak i Anna Haak-Trzuskawska[66]. Tadeusz Smyczyński i Jerzy Strzebinczyk krytycznie odnoszą się do zabiegu legislacyjnego polegającego na uregulowaniu stosunku opieki w k.r.o., co oceniają jako „ogołocenie Kodeksu cywilnego z instytucji osobowego prawa cywilnego". Nie można jednak w pełni zgodzić się z powyższymi autorami jakoby „trudno w nim [stosunku opieki – przyp. FS] doszukać się elementu rodzinnoprawnego"[67], co postaram się wykazać w dalszej części pracy.

W linii orzeczniczej Sądu Najwyższego ostatnich lat także można zauważyć powyższe stanowisko, tj. kwalifikację opieki prawnej jako instytucji osobowego prawa cywilnego. W uchwale SN z dnia 17 maja 2018 r., której przedmiotem było zagadnienie prawne dotyczące kontaktów rodziców z ich dorosłym i ubezwłasnowolnionym całkowicie dzieckiem, SN stwierdził, że „opieka nad ubezwłasnowolnionym całkowicie jest instytucją prawa cywilnego osobowego, a nie rodzinnego"[68]. Zdaniem SN odpowiednie stosowanie przepisów o opiece nad małoletnim oraz przepisów o władzy rodzicielskiej do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie nie uzasadnia rodzinnoprawnego charakteru tej

---

[60] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka*…, s. 834–835.

[61] Zob.: A.K. Bieliński, M. Pannert, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 300.

[62] Zob.: H. Dolecki, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, LEX 2013.

[63] Zob.: J. Sadomski, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

[64] Zob.: J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis 2018.

[65] J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 631.

[66] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I. 2, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*…

[67] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka*…, s. 834.

[68] Uchwała SN z dnia 17 maja 2018 r., III CZP 11/18, Legalis nr 1771545.

instytucji. Mimo oczywistych podobieństw sytuacji prawnej małoletniego do lat 13 oraz osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (brak pełnej zdolności do czynności prawnych) SN podkreśla różnice, które przesądzają o braku przynależności opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie do instytucji prawa rodzinnego. Jak słusznie zresztą wskazano w uzasadnieniu: „w opiece nad ubezwłasnowolnionym dorosłym wyłączony jest element wychowania, opieka trwa do śmierci takiej osoby, zasadniczym jej celem jest reprezentowanie sfery osobistych uprawnień i interesów, i troska o stan zdrowia".

Powyższe rozważania skłaniają do uznania, że stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym wykazuje pewne cechy stosunku cywilnoprawnego, tj. równorzędność podmiotów oraz istnienie po stronie podmiotów w ten stosunek uwikłanych praw podmiotowych. Wypada jednak podkreślić, że w stosunku opieki pomiędzy opiekunem prawnym a podopiecznym zasadniczo brak autonomiczności woli tych podmiotów tak w zakresie nawiązania tego stosunku prawnego, jak i jego treści, a także ustania. Autonomiczność woli podmiotów jest fundamentalną cechą stosunków cywilnoprawnych. Jej brak skłania do uznania, że stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym nie spełnia wszystkich istotnych cech stosunku cywilnoprawnego. Nie jest on zatem stosunkiem cywilnoprawnym w ścisłym tego słowa znaczeniu[69].

3. Opieka nad osobą pełnoletnią jako instytucja prawa rodzinnego i stosunek rodzinnoprawny

3.1. Uwagi wstępne

Zgodne z drugim, a jednocześnie najbardziej konkurencyjnym wobec powyższego poglądem jest kwalifikowanie opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie jako instytucji prawa rodzinnego[70] lub co najmniej

[69] Tak też: S. Kalus, *Opieka*…, s. 190.
[70] Tak: L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*…, s. 46.

twierdzenie, że stosunki prawne między opiekunem a podopiecznym to stosunki quasi-rodzinne[71].

Od kilkudziesięciu lat toczy się dyskusja dotycząca tego, czy prawo rodzinne stanowi integralną część prawa cywilnego czy odrębną i tym samym samodzielną gałąź prawa[72]. Przyjmuję, zgodnie z dominującym we współczesnej doktrynie prawa cywilnego poglądem, że prawo rodzinne jest wyodrębnioną częścią prawa cywilnego[73]. W konsekwencji stosunki rodzinnoprawne

[71] Tak: S. Kalus, *Wprowadzenie do Tytułu III Działu II Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011. W odniesieniu do relacji opiekun–małoletni podopieczny podobnie także: E. Łętowska, *Przyczynienie się małoletniego do wyrządzenia szkody*, NP 1965, nr 2, s. 130–142; J. Marciniak, *Treść*…, s. 32.

[72] Powyższe zagadnienie zostało ujęte w obszernym monograficznym opracowaniu P. Fiedorczyka, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)*, Białystok 2014. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że w Polsce dyskurs ten rozpoczął się po 1945 r., a jego punkt kulminacyjny przypadł na okres poprzedzający uchwalenie Kodeksu cywilnego z 1964 r. Za odrębnością prawa rodzinnego od prawa cywilnego opowiadali się wówczas m.in.: S. Szer, *Odrębność prawa rodzinnego*, NP 1959, nr 1; S. Szer, *Prawo rodzinne – odrębna gałąź prawa?*, PiP 1957, z. 3, s. 469–474; B. Dobrzański, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, „Studia Cywilistyczne" 1966, t. VII, s. 45 i nast.; J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt Kodeksu cywilnego*, NP 1961, nr 12, s. 1517–1518. W doktrynie podkreśla się, że odrębność prawa rodzinnego od prawa cywilnego charakterystyczna była dla państw o ustrojach totalitarnych oraz państw, które znalazły się w kręgu oddziaływania ideologii komunistycznej, ponieważ odrzucały one tradycyjny podział systemu prawnego na publiczne i prywatne (zob.: Z. Radwański, *Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa*, PiP 2008, z. 1, s. 3–15 oraz T. Smyczyński, *II. Prawo rodzinne i stosunki rodzinnoprawne. 3. Kodeks rodzinny i opiekuńczy a Kodeks cywilny*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014). Następnie, debata ta po reformie ustrojowej w Polsce była równie intensywnie kontynuowana przy okazji prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 1996–2015 (tj. do czasu rozwiązania Komisji przez Ministra Sprawiedliwości) nad projektem nowego Kodeksu cywilnego, której efektem był m.in. postulat włączenia obecnego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do Kodeksu cywilnego jako jego czwartej części (zob. szerzej: *Zielona Księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Sprawiedliwości, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego*, red. Z. Radwański, Warszawa 2006, s. 29–33 oraz M. Andrzejewski, *Prawo cywilne – prawo rodzinne – prawo dotyczące rodziny (refleksje w czasie, gdy osłabł impet prac nad kodyfikacją prawa cywilnego)*, [w:] *Meandry prawa – teoria i praktyka. Księga jubileuszowa prof. zw. dra hab. Mieczysława Goettela*, red. E.W. Pływaczewski, J. Bryka, Szczytno 2017, s. 21–37).

[73] Tak m.in.: J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1999; S. Grzybowski, *Z problematyki usytuowania prawa rodzinnego w systemie prawa cywilnego (zagadnienia przepisów części ogólnej oraz oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Dybowskiego*, „Studia Juridica" 1994, t. XXI, s. 201–208; T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 12–13; Z. Radwański, *Miejsce prawa*

stanowią podtyp stosunków cywilnoprawnych, a szerzej – stosunków prywatnoprawnych[74]. Mimo powyższej tezy uważam za zasadne, a z perspektywy tematu niniejszej pracy również konieczne, wyodrębnienie pewnych wspólnych cech stosunków rodzinnoprawnych, które odróżniają je od pozostałych stosunków prawnych należących do rodziny stosunków cywilnoprawnych *sensu largo*. Jak słusznie bowiem dostrzega się w piśmiennictwie, można uwzględnić swoistość cech stosunków rodzinnych, nie rozrywając jednocześnie ich więzi z prawem cywilnym[75]. Cechy swoiste zaś świadczą o odrębności działowej, przynajmniej o odrębności gałęziowej prawa rodzinnego[76].

W piśmiennictwie wyodrębnia się różne cechy swoiste stosunków rodzinnoprawnych. Tadeusz Smyczyński wyodrębnia:

1) sposób ich powstania i ustania,
2) trwałość,
3) sposób oznaczenia w normie prawnej kręgu podmiotów w te stosunki uwikłanych,
4) złożoną strukturę, a mianowicie kreowanie praw podmiotowych stanu cywilnego,

---

rodzinnego…, s. 15; M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014; M. Nazar, *Problemy nowelizacji prawa rodzinnego*, „Rejent" 2005, nr 9, s. 82, s. 105. Choć w piśmiennictwie wypracowano niemal jednomyślność co do tego, że prawo rodzinne nie jest odrębną gałęzią prawa, lecz stanowi wyodrębniony dział prawa cywilnego, nie ma już wśród przedstawicieli doktryny jednomyślności co do zasadności włączenia regulacji prawnorodzinnych do Kodeksu cywilnego. Krytycznie wobec tej propozycji wyrazili się m.in.: E. Holewińska-Łapińska (zob.: E. Holewińska-Łapińska, *Samodzielność kodeksowa prawa rodzinnego*, [w:] *Prawo cywilne – stanowienie, wykładnia i stosowanie. Księga pamiątkowa dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. M. Nazar, Lublin 2015, s. 145–148) czy M. Nazar (zob.: M. Nazar, *Problemy nowelizacji*…). W lipcu 2018 r. Rzecznik Praw Dziecka opublikował projekt nowego kodeksu rodzinnego, który stanowi deklarację odejścia od odrębności działowej w stronę odrębności gałęziowej prawa rodzinnego (zob.: M. Nazar, *Projekt kodeksu rodzinnego i postulaty gałęziowego wyodrębnienia prawa rodzinnego*, PS 2019, nr 7–8, s. 7–25). Zdaje się, że dyskusja dotycząca samodzielności tego działu prawa prywatnego toczy się dalej, już nie tylko na poziomie akademickim, lecz także w gremiach ustawodawczych.

[74] T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i stosunki rodzinnoprawne*, SPP 2007, nr 1, s. 22; T. Smyczyński, *Zagadnienie stosunku*…, s. 41.

[75] T. Smyczyński, *Stosunek alimentacyjny a stosunek zobowiązaniowy,* RPEiS 1985, nr 1, s. 23.

[76] M. Nazar, *Projekt*…, s. 19.

5) znaczenie przepisów k.c. w odniesieniu do tych stosunków, a mianowicie nie wszystkie normy k.c. można stosować do stosunków uregulowanych w k.r.o.[77]

Przede wszystkim, co wymaga osobnego podkreślenia, T. Smyczyński zauważa, że stosunek rodzinnoprawny jest stosunkiem prawnym wyznaczonym przez normę Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ze względu na więź rodzinną taką jak małżeństwo, pokrewieństwo, powinowactwo lub przysposobienie[78]. Z kolei aksjologia prawa rodzinnego sprowadza się do tego, że normy prawa rodzinnego chronią także interesy grupy rodzinnej jako całości, nie tylko indywidualne interesy osób tę grupę tworzących[79].

W doktrynie wskazuje się jeszcze inne cechy swoiste stosunków rodzinnoprawnych:

1) brak przewagi elementów majątkowych nad elementami osobowymi[80],
2) brak zasady ekwiwalentności świadczeń[81],
3) brak sankcji bezpośredniego przymusu w przypadku nierealizowania obowiązków o charakterze osobistym[82],
4) prawa osobowe występujące nie tylko jako prawo, ale także obowiązek wykonywania praw podmiotowych[83].

Ustosunkowując się do cechy braku przewagi elementów majątkowych nad elementami osobowymi w przypadku stosunków rodzinnoprawnych, należy wskazać, że pogląd ten słusznie nie znalazł szerszego poparcia w piśmiennictwie. Przewaga elementów osobowych nad elementami majątkowymi w stosunkach rodzinnoprawnych stanowiła przez długi czas w naukowej dyskusji jeden z głównych argumentów przemawiających za gałęziową odrębnością

---

[77] Zob.: T. Smyczyński, *Stosunek alimentacyjny*…, s. 19–23; T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i stosunki*…, s. 19–22; T. Smyczyński, *Teoretyczna i praktyczna rola badań problematyki rodzinnej w zakresie prawa cywilnego,* [w:] *Badania nad rodziną a praktyka społeczna*, red. Z. Tyszka, Poznań 1991, s. 61–69, w zakresie trwałości rodzinnoprawnego stosunku małżeństwa (zwł. s. 64–65).

[78] T. Smyczyński, *O stosunku prawnym opartym na więzi rodzinnej*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010, s. 696.

[79] T. Smyczyński, *Stosunek alimentacyjny*…, s. 34.

[80] Tak m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 82–83. Podobnie: S. Szer, *Prawo*…, s. 471.

[81] Tak m.in.: M. Nazar, *Problemy*…, s. 106; S. Kalus, *Opieka*…, s. 82.

[82] J. Ignatowicz, *Stosunki*…, s. 625–626.

[83] *Ibidem*, s. 624.

prawa rodzinnego od prawa cywilnego[84]. Argument ten wzmacniać miała także teza o braku bezpośredniej sankcji za niedopełnianie obowiązków o charakterze osobistym.

Po pierwsze, nie jest jednak tak, że elementy osobowe charakterystyczne są tylko dla stosunków rodzinnoprawnych. Przedmiotem regulacji prawa cywilnego są bowiem także stosunki o charakterze niemajątkowym lub z elementami niemajątkowymi, np. roszczenia niemajątkowe związane z ochroną dóbr osobistych (art. 24 k.c.), służebność osobista (art. 299 k.c.), umowa dożywocia (art. 908 k.c.), a w prawie spadkowym także podstawy wydziedziczenia (art. 1008 k.c.) czy uprawnienie do zachowku (art. 991 k.c. i nast.).

Po drugie, nie jest też tak, że w stosunkach rodzinnych elementy majątkowe mają znaczenie jedynie drugorzędne. Jako przykład można wskazać regulację ustrojów majątkowych małżeńskich, w szczególności ustawowy ustrój majątkowy i jego doniosłą rolę dla funkcjonowania i prawidłowego rozwoju rodziny założonej poprzez zawarcie związku małżeńskiego. Zdaniem L. Kociuckiego w przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną również nie można mówić o przewadze elementów osobowych nad majątkowymi[85]. Argument ten nie przemawia więc za samodzielnością, a więc odrębnością prawa rodzinnego od prawa cywilnego ani nie stanowi cechy swoistej stosunku rodzinnoprawnego.

Stanowisko dotyczące cech swoistych stosunków rodzinnoprawnych wyraził także G. Jędrejek. Jego zdaniem ich wyodrębnienie możliwe jest dopiero po dokonaniu podziału na stosunki rodzinnoprawne *sensu largo* i *sensu stricto*[86]. Według autora stosunki rodzinnoprawne *sensu largo* to te, które są uregulowane w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, co do których znajdują zastosowanie zasady poszczególnych instytucji prawa rodzinnego (np. stosunki alimentacyjne), z kolei stosunki rodzinnoprawne *sensu stricto* cechuje dodatkowo grupa następujących pięciu cech:

---

[84] Zob.: R. Słabuszewski, *Przynależność praw spółkowych w spółce jawnej do majątków małżonków*, Warszawa 2015, s. 30–34.

[85] Tak: L. Kociucki, *Komentarz do art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.1.3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[86] G. Jędrejek, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 2012, s. 80. Zob. także: G. Jędrejek, *Stosunki rodzinnoprawne*…, s. 21–22.

1) podporządkowanie celom niemajątkowym (dominujący element osobisty),
2) ścisły związek z normami moralnymi przyjętymi w danym społeczeństwie,
3) wyczerpujący charakter regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w stosunku do nich,
4) trwałość,
5) ograniczona przez przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego legitymacja procesowa stron (np. małżeństwo i pokrewieństwo)[87].

Należy zauważyć, że część z cech wymienionych powyżej powtarza się w stanowiskach wyrażanych przez przedstawicieli doktryny prawa rodzinnego. Za punkt odniesienia w dalszych rozważaniach nad charakterem stosunku opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie stawiam katalog cech wskazany przez T. Smyczyńskiego.

3.2. Sposób powstania i trwałość stosunku rodzinnoprawnego

Swoistość stosunków rodzinnoprawnych w porównaniu do stosunków cywilnoprawnych *sensu largo* w zakresie sposobu ich powstania i ustania przejawia się w braku pełnej dowolności ich kształtowania. Stosunki rodzinnoprawne powstają bowiem wskutek ściśle określonych zdarzeń prawnych, tj. zdarzenia naturalnego[88], oświadczenia woli[89] albo orzeczenia sądu[90]. Charakterystyczne dla nich jest to, że dawność nie wpływa w żaden sposób na ich powstanie lub ustanie. Oznacza to przykładowo, że wieloletnie pożycie między partnerami nie czyni z konkubinatu związku małżeńskiego, podobnie jak wieloletni stan braku pożycia między żyjącymi małżonkami nie powoduje *ex lege* ustania małżeństwa[91]. Z cechą tą immanentnie związana jest kolejna swoistość

[87] G. Jędrejek, *Zarząd*…, s. 81.
[88] Np. urodzenie dziecka.
[89] Jako przykład należy wskazać zawarcie związku małżeńskiego (art. 1 § 1 k.r.o.) czy małżeńskiej umowy majątkowej (art. 47 § 1 k.r.o.).
[90] Np. rozwiązanie małżeństwa wskutek orzeczenia sądu (art. 56 § 1 k.r.o.).
[91] Por.: T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i stosunki*…, s. 20.

stosunków rodzinnoprawnych, a mianowicie ich trwałość i stabilność[92]. Co do zasady trwają one do końca życia osób ten stosunek tworzących. Mają więc zasadniczo charakter dozgonny[93], a nawet wywołują skutki także po śmierci stron stosunku rodzinnoprawnego[94] (m.in. skutki prawnospadkowe – art. 931 k.c. i nast. czy wstąpienie w stosunku najmu lokalu mieszkalnego po śmierci najemcy – art. 691 k.c.). Ustawodawca rzadko sam określa ramy czasowe stosunków rodzinnoprawnych[95], co więcej, zasadniczo nie daje ich stronom uprawnienia do samodzielnego oznaczania zakresu temporalnego tych stosunków[96].

W odniesieniu do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie należy więc poczynić kilka istotnych uwag.

Po pierwsze, opieka nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie może być ustanowiona jedynie w drodze prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego (art. 145 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego jest jedynym źródłem stosunku opieki nad osobą pełnoletnią. Strony stosunku opieki nie mogą swobodnie kształtować

---

[92] Zob.: T. Smyczyński, *Teoretyczna*…, s. 61–69, w zakresie trwałości rodzinnoprawnego stosunku małżeństwa zwł. s. 64–65.

[93] Z wyjątkiem m.in.: rozwiązania stosunku małżeństwa (art. 56 § 1 k.r.o.), rozwiązania stosunku przysposobienia (art. 125 § 1 k.r.o.), ustania stosunku macierzyństwa lub stosunku ojcostwa wskutek zaprzeczenia macierzyństwa (art. 61^{12}–61^{16} k.r.o.) lub zaprzeczenia ojcostwa (art. 63– 70^{1} k.r.o.), wskutek orzeczenia sądu.

[94] Por.: J. Haberko, A. Wojcieszak, *Więzi o charakterze rodzinnoprawnym w kontekście ujawnienia tajemnicy lekarskiej po śmierci osoby bliskiej*, [w:] *Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych*, red. J.M. Łukasiewicz, M. Załucki, Toruń 2018, s. 47–74 (zwł. s. 47, 53–54); M. Łączkowska, *Charakter prawny rejestrowanego związku partnerskiego w świetle polskich projektów regulacji*, [w:] *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2013, s. 206.

[95] Ustawodawca określa ramy czasowe stosunków rodzinnoprawnych w przypadku m.in.: władzy rodzicielskiej (art. 92 k.r.o.), która trwa do uzyskania pełnoletności przez dziecko, opieki nad małoletnim (art. 170 k.r.o.), która ustaje wraz z osiągnięciem pełnoletności przez podopiecznego, czy niektórych obowiązków alimentacyjnych (art. 60 § 3 k.r.o.).

[96] M. Goettel, *Czynnik czasu a stosunki rodzinnoprawne*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2010, z. 7, s. 75. W piśmiennictwie toczy się spór o dopuszczalność zawierania intercyzy jako umowy terminowej. Zob. szerzej na ten temat: T. Sokołowski, *Zakres swobody intercyzy w znowelizowanych przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* RPEiS 2008, nr 2, 31–46 (zwł. s. 39–40). Zob. także: T. Sokołowski, *Swoboda intercyzy. Zakres modyfikacji małżeńskich ustrojów majątkowych*, Warszawa 2013.

praw i obowiązków opiekuna w drodze oświadczeń woli, np. skutecznie wyłączyć pewnego rodzaju spraw spod zakresu pieczy opiekuna w drodze porozumienia.

Powyższe oznacza, że wieloletnia faktyczna opieka nad osobą potrzebującą pomocy w żadnym wypadku nie powoduje ukształtowania między opiekunem faktycznym a tą osobą stosunku prawnego opieki[97]. Opiekun faktyczny nie staje się przedstawicielem ustawowym osoby, którą się opiekuje wskutek długotrwałego wykonywania czynności faktycznych takich jak pomoc w załatwianiu codziennych spraw ani dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rzecz tej osoby na podstawie udzielonego pełnomocnictwa (element reprezentacji). Ponadto pod wpływem długotrwałego sprawowania opieki faktycznej nad osobą potrzebującą pomocy nie rodzą się *ex lege* po stronie opiekuna faktycznego żadne prawa ani też obowiązki sprawowania pieczy nad osobą lub nad jej majątkiem (element pieczy nad osobą i nad majątkiem podopiecznego). Jak trafnie wskazuje S. Kalus: „nie wystarczy samo zaistnienie przesłanek przewidzianych przez normy prawa cywilnego, które określają pewne sytuacje i wyznaczają dla nich odpowiednie dyspozycje, nie tworzą one bowiem same przez się konkretnych stosunków prawnych"[98].

Po drugie, ustanie ustanowionej przez sąd opiekuńczy opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie następuje wskutek ściśle określonych zdarzeń prawnych, tj. zdarzenia naturalnego (śmierć podopiecznego) albo orzeczenia sądu (postanowienia o uchyleniu lub zmianie ubezwłasnowolnienia, art. 177 k.r.o.). Oznacza to, że faktyczne zaniechanie sprawowania opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie przez opiekuna nie powoduje *ex lege* wygaśnięcia stosunku opieki, a stanowi podstawę do wydania odpowiednich zarządzeń przez sąd opiekuńczy (art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) lub zwolnienia opiekuna z opieki przez sąd opiekuńczy w drodze postanowienia (art. 169 § 2

[97] Okoliczność ta w świetle orzecznictwa SN może stanowić podstawę oddalenia wniosku o ubezwłasnowolnienie mimo ziszczenia się okoliczności, o których mowa w treści art. 13 k.c. Pośrednio wskazuje na to M. Tomaszewska, zauważając, że w orzeczeniu SN z dnia 11 listopada 1970 r., II CR Nr 336, poz. 70, niepubl. SN uznał: „jeśli nie przemawia za tym sytuacja życiowa ubezwłasnowolnionego, a zwłaszcza gdy nie zachodzi potrzeba zapewnienia mu opieki faktycznej ani ustanowienia opieki prawnej, ubezwłasnowolnienie zaś spowodowałoby zakłócenie korzystnie dla niego uregulowanej sytuacji faktycznej". Zob.: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 62.

[98] S. Kalus, *Opieka*…, s. 80.

k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Ponadto opieka nie ustaje nawet wówczas, gdy odpadnie przyczyna ubezwłasnowolnienia (np. remisja zaburzenia psychicznego). Konieczne jest uprawomocnienie się postanowienia o uchyleniu lub zmianie ubezwłasnowolnienia.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że opieka nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie spełnia tę cechę swoistą stosunków rodzinnoprawnych (trwałość), z tym jednak zastrzeżeniem, że nie wywołuje, w przeciwieństwie do stosunków rodzinnoprawnych, zasadniczo żadnych skutków po śmierci osób w ten stosunek uwikłanych, czyli skutków prawnospadkowych. Jeżeli dochodzi do dziedziczenia ustawowego pomiędzy opiekunem a podopiecznym, to z uwagi na inny, niezależny od opieki stosunek prawny między nimi (np. stosunek małżeństwa).

3.3. Indywidualnie oznaczone podmioty stosunku rodzinnoprawnego

Stosunki rodzinnoprawne charakteryzuje również to, że występują one pomiędzy indywidualnie oznaczonymi podmiotami, w tym tylko osobami fizycznymi. Nie jest możliwe nawiązanie stosunku rodzinnoprawnego pomiędzy daną osobą fizyczną a nieokreślonym kręgiem podmiotów[99] czy też określoną osobą fizyczną a osobą prawną albo jednostką organizacyjną niebędącą osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną. Stosunek macierzyństwa nie powstaje pomiędzy dzieckiem a jakąkolwiek kobietą, lecz nawiązuje się pomiędzy dzieckiem a kobietą, która to dziecko urodziła (art. 61^9 k.r.o.), z zastrzeżeniem sytuacji przysposobienia. Stosunek małżeństwa powstaje między ściśle określoną kobietą a ściśle określonym mężczyzną (art. 1 k.r.o.), a ewentualny błąd co do tożsamości drugiej strony stanowi podstawę do unieważnienia małżeństwa (art. 15^1 § 1 pkt 2 k.r.o.).

Stosunek opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie także powstaje pomiędzy ściśle określonymi osobami fizycznymi, tj. osobą podopiecznego a opiekunem, który – co więcej – spełniać musi ustawowe przesłanki (art. 148 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) zweryfikowane przez sąd w postępowaniu opiekuńczym. W poprzednim stanie prawnym, tj. na podstawie przepisu art. 150

[99] T. Smyczyński, *Zagadnienie stosunku*…, s. 39.

k.r.o.[100], opieka mogła być powierzona zakładowi wychowawczemu lub innym instytucjom i organizacjom społecznym. Przepis art. 150 § 1 k.r.o. upoważniał Ministra Sprawiedliwości do określania w drodze rozporządzenia zasad oraz trybu powierzania opieki tym podmiotom. Rozporządzenia takiego do czasu uchylenia[101] przepisu art. 150 k.r.o. jednak nie wydano. *Ratio legis* tej ustawodawczej zmiany to powierzenie opieki wyłącznie osobom fizycznym. Ustawodawca wyszedł bowiem z założenia, że charakter podmiotu sprawującego opiekę ma istotny wpływ na jej należyte i obiektywne sprawowanie. W szczególności opieka nad małoletnim wymaga osobistego zaangażowania i kontaktu z podopiecznym, co w systemie opieki zakładowej nie miało dostatecznych gwarancji. Zdaniem projektodawców opieka zakładowa miała charakter anachroniczny i nie odpowiadała „wymaganiom i postulatom nowoczesnej pedagogiki"[102].

Obecnie obowiązujący porządek prawny wzmacnia więc w stosunku opieki cechę swoistą stosunków rodzinnoprawnych polegającą na tym, że stosunek ten tworzą indywidualnie oznaczone osoby. Stosunek opieki jest zatem dwustronnie zindywidualizowany.

---

[100] Zgodnie z treścią obowiązującego do dnia 13 czerwca 2009 r. przepisu art. 150 § 1 k.r.o. minister sprawiedliwości mógł w drodze rozporządzenia wydanego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami określić zasady i tryb powierzania opieki zakładom wychowawczym lub innym instytucjom i organizacjom społecznym oraz sposób wykonywania przez nie opieki. Z kolei, zgodnie z treścią art. 150 § 2 k.r.o., w razie powierzenia opieki zakładowi wychowawczemu lub innej instytucji albo organizacji społecznej sąd opiekuńczy mógł wyłączyć z zakresu obowiązków opiekuna zarząd majątkiem pozostającego pod opieką i powierzyć ten zarząd ustanowionemu przez siebie kuratorowi.

[101] Przepis art. 150 k.r.o. uchylono ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431), która weszła w życie 13 czerwca 2009 r.

[102] Zob.: uzasadnienie polskiego projektu ustawy z dnia 7 grudnia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 629) oraz uzasadnienie rządowego projektu ustawy z dnia 12 sierpnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 888). Oba projekty wraz z uzasadnieniem dostępne na stronie internetowej pod adresem: www.orka.sejm.gov.pl [data dostępu: 1.11.2019].

3.4. Złożona struktura stosunku rodzinnoprawnego

Swoistość stosunku rodzinnoprawnego wiąże się także z jego złożoną strukturą, a mianowicie stosunek rodzinnoprawny składa się z kilku elementów: po pierwsze, stosunku podstawowego, tj. wyznaczonego przez więź rodzinną (np. stosunek prawny macierzyństwa istniejący między matką a dzieckiem); po drugie, innych stosunków prawnych, które są konsekwencją tego pierwszego (np. stosunki majątkowe między małżonkami, stosunek filiacyjny itp.)[103], czyli stosunków zależnych. Innymi słowy, stosunki rodzinnoprawne podstawowe to takie, które występują samoistnie i niezależnie oraz „dają podstawę do istnienia pozostałych stosunków rodzinnoprawnych"[104]. W konsekwencji należą do nich stosunek małżeństwa, pokrewieństwa i przysposobienia[105]. Z kolei stosunki rodzinnoprawne zależne to takie, które nie występują samoistnie i niezależnie, lecz są powiązane z jakimś stosunkiem rodzinnoprawnym podstawowym[106]. Należą do nich co do zasady m.in.: alimentacja (związana ze stosunkiem pokrewieństwa, małżeństwa lub przysposobienia), władza rodzicielska (związana ze stosunkiem pokrewieństwa lub ze stosunkiem przysposobienia jako stosunkami rodzinnoprawnymi podstawowymi), powinowactwo (związane z małżeństwem jako stosunkiem rodzinnoprawnym podstawowym), ustrój majątkowy między małżonkami (związany z małżeństwem jako stosunkiem rodzinnoprawnym podstawowym).

Mając na uwadze teoretyczne podstawy podziału stosunków rodzinnoprawnych na podstawowe i zależne, należy dojść do przekonania, że stosunek opieki nad osobą pełnoletnią nie jest na pewno stosunkiem podstawowym. Stosunek opieki nad osobą pełnoletnią nie daje bowiem podstaw do istnienia innych stosunków rodzinnoprawnych, takich jak władza rodzicielska czy alimentacja. W przypadku opieki nad osobą pełnoletnią, rzecz jasna, nie może być mowy o władzy rodzicielskiej, bo ta wygasa wraz z osiągnięciem

---

[103] T. Smyczyński, *O stosunku prawnym*…, s. 700–703.

[104] J. Łukasiewicz, *Kilka słów o stosunkach rodzinnoprawnych podstawowych, zależnych i oderwanych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza" 2013, z. 77, s. 47–48.

[105] Tak m.in.: J. Łukasiewicz, *Kilka*…, s. 48; w zakresie stosunku małżeństwa także G. Jędrejek w: G. Jędrejek, *Intercyzy. Pojęcie. Treść. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa 2010, s. 29.

[106] J. Łukasiewicz, *Kilka*…, s. 48.

pełnoletności (art. 92 k.r.o.). Poza tym stosunek podstawowy, z którym wiąże się władza rodzicielska, stanowi stosunek pokrewieństwa lub przysposobienia. Po drugie, opiekun pełni funkcję przedstawiciela ustawowego podopiecznego, sprawuje pieczę nad jego osobą i majątkiem, lecz treścią stosunku opieki nie jest obowiązek osobistego dostarczania środków utrzymania podopiecznemu[107].

Należy więc dalej rozważyć, czy stosunek opieki nad osobą pełnoletnią jest stosunkiem rodzinnoprawnym zależnym lub też jego podtypem, czyli stosunkiem rodzinnoprawnym oderwanym. Konieczne okazuje się zatem przedstawienie definicji stosunku rodzinnoprawnego oderwanego.

Koncepcja stosunku rodzinnoprawnego oderwanego zakłada, że są to stosunki rodzinnoprawne zależne, z tym jednak zastrzeżeniem, że będący ich podstawą stosunek podstawowy „został unicestwiony lub też od samego początku nie występował"[108]. Do takich stosunków doktryna zalicza: stosunek alimentacyjny między matką dziecka pozamałżeńskiego a mężczyzną niebędącym jej małżonkiem (art. 141 k.r.o.; istnieje stosunek alimentacyjny mimo braku stosunku podstawowego w postaci małżeństwa między ojcem a matką dziecka); stosunek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami (art. 60 k.r.o.; stosunek alimentacyjny istnieje mimo ustania małżeństwa), stosunek alimentacyjny pomiędzy osobami, których dotychczasowy stosunek przysposobienia został rozwiązany (art. 125 § 1 zd. 3 k.r.o.; stosunek alimentacyjny istnieje mimo ustania przysposobienia) oraz stosunek powinowactwa po ustaniu małżeństwa (art. 61^8 § 1 zd. 2 k.r.o.)[109]. Jakub Łukasiewicz wskazuje, że mimo braku trwałego powiązania ze stosunkiem podstawowym można wyodrębnić jakiś „łącznik" czy też „pośrednią więź" między stosunkiem rodzinnoprawnym oderwanym a stosunkiem rodzinnoprawnym podstawowym[110]. Autor wskazuje, że dla alimentacji z art. 141 k.r.o. „łącznikiem" jest wspólne dziecko; dla alimentacji z art. 60 k.r.o. z kolei – trwający wcześniej stosunek małżeństwa; dla alimentacji mimo ustania stosunku przysposobienia – wcześniejsze orzeczenie o przysposobieniu; dla stosunku powinowactwa – wcześniej zawarty

[107] S. Kalus, *Opieka*…, s. 160.
[108] J. Łukasiewicz, *Kilka*…, s. 48.
[109] *Ibidem*, s. 48–49.
[110] *Ibidem*, s. 51.

związek małżeński[111]. Jakub Łukasiewicz dochodzi wreszcie do konkluzji, że stosunek rodzinnoprawny może w konsekwencji istnieć również tam, gdzie nie ma stosunku rodzinnego, a więc również tam, gdzie danej relacji nie można zamknąć w instytucjonalnych ramach „rodziny"[112]. Powyższe rozważania autora traktuję jako relewantne z punktu widzenia kwalifikacji opieki nad osobą pełnoletnią jako stosunku prawnego, stąd zachodzi potrzeba ich dalszej analizy.

Należy więc odnieść się do tego, czy podłożem stosunku opieki nad osobą pełnoletnią jest lub może być któryś z podstawowych stosunków rodzinnoprawnych. Przydatna w tym zakresie może okazać się treść art. 176 k.r.o. Zgodnie z jego brzmieniem, jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie powinien być ustanowiony przede wszystkim jego małżonek, a w braku tegoż – jego ojciec lub matka.

Mając więc na uwadze powyższe wskazania preferencyjne ustawodawcy, należy stwierdzić, że stosunek opieki nad osobą pełnoletnią może być zasadniczo „powiązany" ze stosunkiem małżeństwa lub stosunkiem pokrewieństwa, choć niekiedy (tylko w sytuacji, gdy przemawia za tym dobro podopiecznego) może występować także bez powiązania z powyższymi podstawowymi stosunkami rodzinnoprawnymi.

Co prawda, małżonkowie, rodzice lub dzieci, zdaniem ustawodawcy, dają najlepszą gwarancję sprawowania należytej opieki nad podopiecznym, to jednak więzy małżeństwa czy pokrewieństwa istniejące między osobą wymagającą pomocy a kandydatem na opiekuna nie zwalniają sądu z oceny dalszych przesłanek, które opiekun powinien spełniać, a które określone są w treści art. 148 k.r.o. Przepis ten ma jedynie charakter „preferencyjny i egzemplifikacyjny"[113], a ponadto w żadnym razie nie wiąże bezwzględnie sądu opiekuńczego w wyborze osoby opiekuna. W przypadku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie może nim być także osoba z nim niespokrewniona (wówczas stosunek ten nie wykazuje żadnego „powiązania" z innym podstawowym stosunkiem rodzinnoprawnym).

---

111 *Ibidem*, s. 51.

112 *Ibidem*, s. 54.

113 K. Gromek, *Prawo rodzinne dla sędziów i pełnomocników*, Warszawa 2019, s. 795.

Co najważniejsze, stosunek opieki nie stanowi automatycznej i ustawowej konsekwencji stosunku małżeństwa (tak jak chociażby stosunki majątkowe między małżonkami), stąd nie jest on stosunkiem zależnym. Jeśli zaistnieje pomiędzy małżonkami albo rodzicami a dziećmi, to zachodzi niejako obok stosunku małżeństwa albo stosunku pokrewieństwa. Świadczy o tym chociażby treść art. 108 k.r.o., zgodnie z którym rodzice, którzy wykonują władzę rodzicielską nad dzieckiem ubezwłasnowolnionym całkowicie, podlegają takim ograniczeniom jak opiekun. Z uwagi na powyższe stosunek opieki nie może być też kwalifikowany jako stosunek rodzinnoprawny oderwany.

O złożonej strukturze stosunku rodzinnoprawnego zdaniem T. Smyczyńskiego świadczy również to, że stosunki te wyznaczają stan cywilny człowieka, który ujawniany jest w aktach stanu cywilnego. W konsekwencji kreują szczególnego rodzaju prawa podmiotowe, tj. prawa stanu cywilnego[114]. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że stosunek opieki nie kreuje praw podmiotowych, które określane są mianem praw stanu cywilnego. W szczególności stosunek opieki nad osobą małoletnią, w przeciwieństwie do przysposobienia, nie kreuje ani stosunku macierzyństwa, ani stosunku ojcostwa, stanowi jedynie surogat władzy rodzicielskiej[115]. Podobnie stosunek opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie kreuje stosunku prawnego pokrewieństwa.

3.5. Stosowanie przepisów k.c. do stosunków rodzinnoprawnych

Kolejną swoistą cechą stosunków rodzinnoprawnych jest to, że nie wszystkie normy k.c. można stosować do stosunków uregulowanych w k.r.o. Zdaniem T. Smyczyńskiego, w wielu przypadkach k.r.o. jednak odsyła do odpowiednich przepisów k.c., co nie odbiera tym stosunkom charakteru rodzinnoprawnego[116]. Z kolei zdaniem G. Jędrejka stosunki rodzinnoprawne *sensu stricto* to takie stosunki prawne, w przypadku których nie zachodzi relacja *lex*

[114] *Ibidem*, s. 703.

[115] J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I.5, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis 2018.

[116] T. Smyczyński, *Stosunek*…, s. 22–23.

specialis (Kodeks rodzinny i opiekuńczy) oraz *lex generalis* (Kodeks cywilny), ponieważ do stosunków rodzinnoprawnych w ścisłym tego słowa znaczeniu znajduje zastosowanie Kodeks rodzinny i opiekuńczy jako regulacja o charakterze wyczerpującym. Stosunkami rodzinnoprawnymi *sensu largo* są te uregulowane w k.r.o., co do których przepisy k.c. mogą być stosowane wprost lub odpowiednio. Zgodnie z powyższym kryterium – zdaniem G. Jędrejka – stosunkami rodzinnoprawnymi *sensu stricto* są m.in. stosunek małżeństwa czy też stosunek pokrewieństwa, a stosunkami rodzinnoprawnymi *sensu largo* są m.in. stosunki alimentacyjne[117].

Nie można postawić tezy jakoby regulacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego miała wyczerpujący charakter w odniesieniu do stosunku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Istnieje bowiem grupa przepisów k.c., które znajdują odpowiednie lub wprost zastosowanie do stosunku opieki z uwagi na brak takiego uregulowania w przepisach k.r.o. Są to przepisy regulujące m.in.:

- odpowiedzialność opiekuna za szkody wyrządzone podopiecznemu wskutek nienależytego sprawowania opieki[118],

---

[117] G. Jędrejek, *Zarząd*…, s. 81.

[118] Odpowiedzialność opiekuna za nienależyte sprawowanie opieki nie została *de lege lata* uregulowana przez ustawodawcę w sposób szczególny. W poprzednio obowiązującym porządku prawnym, tj. w dekrecie – Prawo opiekuńcze, przepis art. 16 § 2 wyżej wymienionego dekretu odsyłał w tym zakresie do przepisów Kodeksu zobowiązań o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Z kolei Kodeks rodzinny z 1950 r. nie powielił już tego rozwiązania. W piśmiennictwie nie wypracowano jednolitego stanowiska co do obecnego reżimu tej odpowiedzialności, przy czym zgodnie z dominującym poglądem odpowiedzialność opiekuna za nienależyte sprawowanie opieki oparta jest na reżimie odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c. i nast.), z tym jednak zastrzeżeniem, że termin przedawnienia roszczeń osoby pozostającej pod opieką o naprawienie szkody wyrządzonej nienależytym sprawowaniem opieki określa art. 164 k.r.o. Stanowisko to uzasadniane jest korzystniejszym dla podopiecznego rozkładem ciężaru dowodu. Mowa o domniemaniu, że nienależyte sprawowanie opieki jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność opiekun. Tak m.in.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 92–93; S. Kalus, *Komentarz do art. 164 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011. Odmiennie: S. Szer, *Prawo*…, Warszawa 1954, s. 248, który opowiedział się za reżimem odpowiedzialności deliktowej do odpowiedzialności opiekuna za szkody wyrządzone nienależytym sprawowaniem opieki. Zob. także: A. Głowacka, *Odpowiedzialność opiekuna za szkody wyrządzone małoletniemu wskutek nienależytego sprawowania opieki,* PS 2016, nr 1, s. 112; P. Daszczuk, *Kurator jako przedstawiciel ustawowy osoby prawnej*, Warszawa 2021, LEX 2021.

- zwrot nakładów i wydatków poczynionych przez opiekuna, które są związane ze sprawowaniem opieki (art. 163 § 1 k.r.o. w zw. z art. 742 k.c.)[119],
- sankcję nieważności za dokonanie przez opiekuna czynności przewidzianych w treści art. 156 k.r.o. bez uprzedniego uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego jako sprzeczne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi (art. 58 § 1 k.c.),
- zdolność do czynności prawnych opiekuna jako pozytywna przesłanka podmiotowa w ocenie jego kwalifikacji do sprawowania opieki (art. 148 § 1 k.r.o. w zw. z art. 12 k.c.).

Stosowanie powyżej wskazanej grupy przepisów k.c. do stosunku opieki mogłoby *prima facie* sugerować zobowiązaniowy charakter tego stosunku, na który może także pozornie wskazywać nakierowanie zachowania opiekuna na zaspokojenie interesu podopiecznego[120], tj. zapewnienie mu wsparcia prawnego w postaci pieczy nad jego osobą, majątkiem oraz reprezentację. Nie jest to jednak słuszna teza. Nie można bowiem w ramach stosunku opieki wyodrębnić typowych dla stosunku zobowiązaniowego elementów, czyli osoby wierzyciela[121], dłużnika, długu, wierzytelności ani nawet autonomii stron, ponieważ do stosunku opieki nie znajduje zastosowania zasada swobody umów (art. 353^1 k.c.). Do opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie znajdą zastosowania przepisy regulujące m.in. zmianę wierzyciela (art. 509–518 k.c.) czy zmianę dłużnika (art. 519–525 k.c.) z uwagi na to, że bezwzględnie wiążące przepisy k.r.o. w sposób wyczerpujący regulują ustanie stosunku opieki (art. 169 k.r.o., art. 170 k.r.o., art. 177 k.r.o.), ani przepisy regulujące wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487–497 k.c.), gdyż aksjologia prawa opiekuńczego nie uwzględnia zasady ekwiwalentności świadczeń.

Inny jest także miernik należytej staranności w stosunku opieki. Zgodnie bowiem z treścią art. 154 k.r.o. opiekun obowiązany jest wykonywać swe

---

[119] Por.: M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne*…, s. 247.

[120] Por.: J. Sauk, *Granice obowiązków i praw rodziców wobec dzieci i społeczeństwa. Studium prawno-porównawcze*, Toruń 1967, s. 10–11, [za:] J. Zajączkowska, *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, RPEiS 2018, nr 1, s. 270.

[121] Tak: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 154 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

czynności z należytą starannością, jak tego wymaga dobro pozostającego pod opieką i interes społeczny. Przepis art. 154 k.r.o. stanowi autonomiczną podstawę miernika należytej staranności w stosunku opieki[122] i nie znajduje w tym zakresie zastosowania przepis art. 355 § 1 k.c.

3.6. Więź rodzinna jako podstawa stosunku rodzinnoprawnego

Wskazuje się, że stosunki rodzinnoprawne oparte są na więzi rodzinnej (pokrewieństwie, powinowactwie, małżeństwie, adopcji)[123]. Choć pojęcie „rodziny" pojawia się w k.r.o. wielokrotnie (m.in.: art. 23, 24, 27 k.r.o.), to przepisy te nie definiują *explicite* ani pojęcia „rodziny"[124], ani pojęcia „więzi rodzinnej", na której opierają się stosunki rodzinnoprawne.

Definicje „rodziny" występują w ustawodawstwie zwykłym[125] i różnią się w zależności od przedmiotu regulacji danego aktu normatywnego[126].

---

[122] S. Kalus, *Komentarz do art. 154 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011; J. Gajda, *Komentarz do art. 154 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz*, red. J. Gajda, Warszawa 2002, s. 599.

[123] T. Smyczyński, *Rodzina w świetle prawa i polityki społecznej*, [w:] *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*, red. Z. Tyszka, Poznań 1991, s. 66; M. Andrzejewski, K. Jadach, *Prawna ochrona rodziny – skrypt dla studentów pedagogiki i innych nauk społecznych,* Warszawa 2018, s. 12–13.

[124] W projekcie nowego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego Rzecznika Praw Dziecka projektodawcy proponują następującą definicję „rodziny": „rodzina – to wspólnota obejmująca małżonków, małżonków i dziecko, rodzica i dziecko, a także oparta na pokrewieństwie, powinowactwie lub adopcji, którą łączą relacje rodzinne. Konkubinat stanowi rodzinę, jeżeli wychowuje się w niej wspólne dziecko konkubentów lub dziecko jednego z nich" (art. 21 pkt 22).

[125] Pojęcie „rodziny" pojawia się także w ustawie zasadniczej, lecz bez definicji (zob.: art. 18 Konstytucji RP oraz art. 71 ust. 1 Konstytucji RP).

[126] W preambule ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wskazano, że rodzina jest „podstawową komórką społeczeństwa oraz naturalnym środowiskiem rozwoju" (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 821, z późn. zm.). Definicja legalna „rodziny" pojawia się także w innych licznych aktach normatywnych. Zob.: definicja „rodziny" w rozumieniu przepisu art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, zgodnie z którym rodzina to „osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1876 z późn.). Zob. także: definicja „rodziny" w rozumieniu przepisu art. 3 pkt 16 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 111, z późn. zm.), zgodnie z którą rodzina obejmuje „odpowiednio

W świetle tych definicji rodziną są niekiedy osoby spokrewnione lub połączone innym stosunkiem rodzinnoprawnym, np. małżeństwem, a niekiedy osoby niespokrewnione, lecz pozostające ze sobą w związku faktycznym, we wspólnym pożyciu lub wspólnym gospodarstwie domowym[127], z tym jednak zastrzeżeniem, że w ostatnim przypadku istotne jest, by pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym oparte było na „uznanym modelu rodziny, czyli wynikało z imitacji małżeństwa (konkubinatu) lub pokrewieństwa (w linii prostej lub linii bocznej)"[128].

---

następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25. rok życia, legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów" (Dz.U. z 2017 r., poz. 2092 oraz z 2019 r., poz. 1818). Zob. także: definicja „członka rodziny" w rozumieniu przepisu art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1249), zgodnie z którą członkiem rodziny jest „osoba najbliższa w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345, z późn. zm.), a także inną osobę wspólnie zamieszkującą lub gospodarującą". Zob. także: definicja „członka rodziny" w rozumieniu przepisu art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1988), zgodnie z którą członkiem rodziny jest „małżonek i wstępny osoby ubiegającej się o zmianę imienia i nazwiska". Zob. również: definicja „rodziny wielodzietnej" w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1744), zgodnie z którą przez rodzinę wielodzietną rozumie się „rodzinę, w której rodzic (rodzice) lub małżonek rodzica mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek". Zob. także: definicja „członka rodziny" w rozumieniu przepisu art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1133, z późn. zm.), zgodnie z którym za członka rodziny uważa się „małżonka, rodziców, rodzica dziecka, ojczyma, macochę, teściów, dziadków, wnuki, rodzeństwo oraz dzieci w wieku powyżej 14 lat – jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym w okresie sprawowania opieki", przy czym za dzieci uważa się nie tylko dzieci własne ubezpieczonego, lecz także dzieci jego małżonka oraz dzieci przysposobione, a także przyjęte na wychowanie i utrzymanie (art. 32 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy).

[127] W piśmiennictwie obszerne badania dotyczące zakresu znaczeniowego pojęcia „rodzina" podjął P. Telusiewicz. Zob.: P. Telusiewicz, *Rodzina i członkowie rodziny w świetle wybranych ustaw*, „Pedagogika Katolicka" 2015, nr 17, s. 48. P. Telusiewicz, *Służebna rola zwrotu „rodzinny" w przepisach prawa polskiego*, Lublin 2013.

[128] E. Wiśniowska, *Pojęcie rodziny w ustawodawstwie polskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis", Prawo CLXXXVI, Wrocław 1990, s. 360.

„Rodziną" nie jest w żadnym razie przypadkowa grupa osób[129].

Należy przy tym jednak zaznaczyć, że także więzy krwi nie stanowią wyłącznego kryterium kwalifikacji danej grupy osób jako „rodziny". Jako przykład należy przypomnieć, że więzy krwi nie zawsze stanowią podstawę ustalenia stosunku pokrewieństwa jako stosunku rodzinnoprawnego, ten bowiem zaczyna istnieć na podstawie przepisów filiacyjnych[130], które w możliwie najpełniejszy sposób uwzględniają zasadę prawdy biologicznej (a więc fakty biologiczne), ale także zasadę stabilności stanu cywilnego człowieka[131]. Dalej należy także wskazać, że nierzadko w aktach normatywnych rangi ustawowej „rodzina" zrównywana jest z pojęciem „członkowie rodziny"[132]. Małżonek i dzieci to z kolei osoby najczęściej wymieniane jako „członkowie rodziny" stanowiący „rodzinę"[133]. W wielu aktach normatywnych rangi ustawowej pojawia się pojęcie „rodziny" bez żadnej legalnej definicji[134]. W innych zaś ustawach stosowane są pojęcia podobne, m.in. „domownik"[135] czy „osoba bliska"[136]. W aktach normatywnych brak więc jednolitej definicji „rodziny",

[129] W piśmiennictwie wyrażono jednak pogląd, że definicja „członka rodziny" użyta w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, zgodnie z którą członkiem rodziny jest „osoba najbliższa w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., a także inna osoba wspólnie zamieszkująca lub gospodarująca", jest bardzo szeroka i mieści w swoim zakresie także osoby niebędące w związku faktycznym, lecz wyłącznie wspólnie gospodarujące, nawet bez konieczności wspólnego zamieszkania. Zob.: M. Kosek, *Pojęcie rodziny w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym i negatywne skutki jej redefinicji w wybranych aktach prawnych*, [w:] *W trosce o rodzinę. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Wandy Stojanowskiej*, red. M. Kosek, J. Słyk, Warszawa 2008, s. 241.

[130] J. Haberko, *Dziadkowie–wnuki. Osobista więź prawnorodzinna i relacja prawnospadkowa*, RPEiS 2012, z. 3, s. 141.

[131] Jako przykład można wskazać te przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które regulują terminy zawite wytaczania powództw o zaprzeczenie macierzyństwa (art. 61^{13}–61^{16} k.r.o.), zaprzeczenie ojcostwa (art. 64–70^{1} k.r.o.) czy ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 78–83 k.r.o.).

[132] P. Telusiewicz, *Rodzina*…, s. 47–48. E. Wiśniowska zauważa nawet, że prawo bardziej interesuje się tym, kto należy do rodziny, aniżeli samym pojęciem „rodziny". Zob.: E. Wiśniowska, *Pojęcie rodziny*…, s. 353.

[133] P. Telusiewicz, *Rodzina*…, s. 51.

[134] Jako przykład należy wskazać m.in.: ustawę z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 573, z późn. zm.); ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 685).

[135] Zob. m.in.: art. 908 § 1 k.c.

[136] Zob. m.in.: art. 446 § 2 k.c., art. 908 § 3 k.c., art. 923 § 1 k.c., art. 21 u.p.p. Przedstawiciel ustawowy jest osobą bliską w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 2 u.p.p.

a „członkami rodziny" są, w zależności od analizowanego aktu normatywnego, różne osoby z bliższego i dalszego grona.

W piśmiennictwie podnosi się, że „rodzinę" stanowi „grupa osób, która pojawia się wskutek zawarcia małżeństwa", co zostało przez ustawodawcę wyrażone w treści art. 27 k.r.o. w sformułowaniu „rodziny, którą przez swój związek założyli"[137]. Fundamentem „rodziny" w ujęciu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zdaniem niektórych przedstawicieli prawa rodzinnego, jest zatem przede wszystkim małżeństwo[138]. Jednocześnie w doktrynie przyjmuje się, że „rodzina" istnieje także w razie częściowego jej zdekompletowania, np. śmierci jednego z małżonków, a nawet rozwodu[139], a także „rodzina" zawiązuje się pomimo braku sformalizowania faktycznego związku kobiety i mężczyzny, gdy z takiego związku zrodziły się dzieci[140].

W judykaturze „więź rodzinna" była co prawda wielokrotnie poddawana analizie i definiowaniu, jednakże proces ten odbywał się na potrzeby konkretnych ustawowych regulacji, m.in. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.)[141], co nie jest tożsame z rekonstrukcją treści „więzi rodzinnej" na potrzeby uchwycenia elementów konstytutywnych stosunku rodzinnoprawnego. Ponadto w orzecznictwie zajmowano także stanowisko, zgodnie z którym pokrewieństwo nie jest koniecznym kryterium uznania danej osoby za rodzinę lub najbliższego jej członka[142].

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że pojęcie „rodziny" nie jest sformułowaniem ani oczywistym, ani jednolitym[143]. Co więcej, słusznie wskazuje się w piśmiennictwie, że rodzina kształtuje się i funkcjonuje niezależnie od tego, czy prawo ją reguluje czy też nie, a objęcie jej regulacją

[137] T. Smyczyński, *Teoretyczna*…, s. 65–66.

[138] *Ibidem*, s. 66.

[139] T. Smyczyński, *Rodzina w świetle*…, s. 62–63.

[140] *Ibidem*, s. 63.

[141] Zob. m.in.: uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Legalis nr 254081; wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, Legalis nr 309862; uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, Legalis nr 544320.

[142] Zob.: wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04, Legalis nr 68991. Zob. także: wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2011 r., SK 62/08, Legalis nr 311533, w którym TK wskazuje, że „w świetle przepisów konstytucyjnych za rodzinę należy uznać każdy trwały związek dwóch lub więcej osób, składający się z co najmniej jednej osoby dorosłej i dziecka, oparty na więzach emocjonalnych, prawnych, a przeważnie także [choć nie wyłącznie – przyp. FS] i na więzach krwi".

[143] Por.: E. Wiśniowska, *Pojęcie rodziny*…, s. 351–352.

prawną wynika z jej znaczenia i funkcji, jakie pełni[144], a nie z potrzeby ustawodawcy sztywnego wytyczenia granic, co „rodziną" jest, a co nie. Wobec tego zasadne wydaje się, na cele ewentualnej kwalifikacji stosunku opieki jako stosunku rodzinnoprawnego, ustalenie treści pojęć „rodzina" oraz „więź rodzinna" poprzez posiłkowe odniesienie się do dorobku nauk społecznych, tj. socjologii. Prawo rodzinne zasadniczo bowiem nie zajmuje się tematyką funkcji rodziny[145].

Przyjmuje się, że rodzina to najmniejsza grupa społeczna, stanowiąca fundament społeczeństwa. Najczęściej definiowana jest jako podstawowa komórka życia społecznego[146], podstawowe środowisko biologicznego i duchowego rozwoju człowieka oraz środowisko realizacji społecznej natury człowieka[147], a także jako „duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób, skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną"[148]. Autorzy tych definicji wspólnie konkludują, że w strukturze rodziny pojawiają się dwa konstytutywne dla niej układy osobowe – po pierwsze, małżeństwo między kobietą i mężczyzną; po drugie, rodzicielstwo między małżonkami a dziećmi zrodzonymi w małżeństwie lub adoptowanymi przez małżonków[149]. Należy jednak odnotować, że we współczesnym nurcie socjologicznym wyraźnie odznacza się trend ku rezygnacji z określania powyższych układów osobowych jako elementów konstytutywnych rodziny, co stanowi manifestację niedyskryminującej postawy wobec innych modeli życia rodzinnego, w tym związków jednopłciowych, nieformalnych oraz bezdzietnych[150].

---

[144] Por.: A. Mączyński, *Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne: księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla*, t. 1, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012, s. 757, s. 768.

[145] Por.: M. Kosek, *Pojęcie rodziny*…, s. 244.

[146] L. Dyczewski, *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*, Lublin 1994, s. 7. Zob. także: J. Szymczak, *Definicje rodziny*, „Studia nad Rodziną UKSW' 2002, nr 6/2(11), s. 156; M. Andrzejewski, K. Jadach, *Prawna ochrona rodziny*…, s. 12.

[147] L. Dyczewski, *Rodzina*…, s. 11.

[148] F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny: wprowadzenie*, Warszawa 1984, s. 21. Zob. także: F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 29.

[149] Zob.: L. Dyczewski, *Rodzina*…, s. 27; F. Adamski, *Socjologia*…, s. 14.

[150] Zob.: T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Kraków 2010, s. 108–115 i przytoczona tam literatura zagraniczna.

Rodzina jest pojęciem różnorodnym. Wyodrębnia się „rodziny nuklearne" (ang. *nuclear family*), tj. małe (rodziny w węższym znaczeniu), składające się z małżonków oraz ich małoletnich dzieci, oraz „rodziny wielkie" czy też wielopokoleniowe[151] (rodziny w szerszym znaczeniu), czyli utworzone z kilku rodzin nuklearnych, m.in. dziadków, rodziców, dzieci, ale także rodzeństwa, które to osoby pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym[152]. Faktem jest, że rodzina to pojęcie dynamiczne. Zmieniające się warunki życia przyczyniają się do powstawania nowych, alternatywnych form życia rodzinnego i intymnego[153]. W związku z powyższym rola definicji opisowych „rodziny" odgrywa mniejszą rolę niż kilkadziesiąt lat temu. Bardziej interesująca jest analiza więzi, jakie tworzą się między członkami rodziny aniżeli sama jej opisowa definicja.

Rodzina opiera się na szeroko pojętej więzi rodzinnej, która jest szczególnym rodzajem więzi społecznej[154]. Leon Dyczewski definiuje więź rodzinną jako „cały kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążących ich ze sobą, [przy czym – przyp. FS] siły te wynikają ze związku małżeńskiego, świadomości związków genetycznych, przeżyć emocjonalnych, stosunków zależności, współdziałania, z czynników prawnych, religijnych i obyczajowych, a także z podobnych postaw członków rodziny wobec wydarzeń społecznych, kulturowych i gospodarczych"[155]. Już powyższa definicja wskazuje, że więź rodzinna nie jest pojęciem jednolitym. W naukach społecznych podkreśla się dodatkowo, że więź rodzinna podlega odmiennym

[151] Por.: J. Gajda, *Komentarz do art. 91 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz*, red. J. Gajda, Warszawa 2002, s. 373.

[152] Zob.: J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1977, s. 15. Zob. także: E. Koszel, *Prawa rodziny do mieszkania spółdzielczego*, Warszawa 2012, s. 16, 23–24. Zob. także: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 29. Na podział ten, tj. na rodziny małe i wielkie, wskazuje również J. Szymczak. Zob.: J. Szymczak, *Definicje*…, s. 160.

[153] Alternatywne modele rodziny obszernie opisuje w literaturze przedmiotu T. Szlendak. Zob.: T. Szlendak, *Socjologia rodziny*…, s. 457 i nast. Należy tutaj wymienić m.in. rodzinę patchworkową, tj. powstałą po „rozbiciu i ponownym związaniu dwóch rodzin" (tak: T. Szlendak, *Socjologia rodziny*…, s. 457).

[154] L. Dyczewski, *Rodzina*…, s. 20. Zob. także: U. Gałęska, *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku*, „Wychowanie w Rodzinie" 2015, nr 11. Por.: B.M. Kałdon, *Rodzina jako instytucja społeczna w ujęciu interdyscyplinarnym*, „Forum Pedagogiczne UKSW" 2011, nr 1, s. 230–231.

[155] L. Dyczewski, *Więź rodzinna a media elektroniczne*, RPEiS 2005, nr 1, s. 225. Zob. także: L. Dyczewski, *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002; L. Dyczewski, *Więź pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976.

modyfikacjom na różnych etapach życia rodziny jako całości lub jej poszczególnych członków[156], a wpływ na to mają procesy demograficzne, zjawiska obyczajowe, nowe warunki ekonomiczne czy zmiany w zakresie hierarchii wartości i stylu życia[157]. Więź rodzinna także należy do pojęć dynamicznych.

W piśmiennictwie wyodrębnia się podtypy więzi rodzinnej według kryterium funkcji rodziny[158] rozumianych jako cele i zadania, jakie pełni rodzina na rzecz swoich członków, zaspokajając ich potrzeby[159], czy też jako „wyspecjalizowane oraz permanentne działania i współdziałania członków rodziny, wynikające z bardziej lub mniej uświadamianych sobie przez nich zadań, podejmowanych w ramach wyznaczonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzące do określonych efektów głównych i pobocznych"[160]. Zbigniew Tyszka w sposób wyczerpujący wymienia oraz charakteryzuje funkcje rodziny. Za autorem należy więc wskazać funkcje rodziny i odpowiadające im[161] podtypy więzi rodzinnych:

1) funkcje ekonomiczne (więzi ekonomiczne), w ramach których wyróżnić należy funkcję materialno-ekonomiczną (związaną z zaspokajaniem potrzeb materialnych członków rodziny, tj. zapewnieniem im odpowiednich warunków bytowych) oraz funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą (przejawiającą się we wzajemnej pomocy oraz zabezpieczaniu członków rodziny w niezbędne do życia środki),
2) funkcje biopsychiczne (więzi biopsychiczne), a ściślej funkcję prokreacyjną (związaną z zaspokajaniem potrzeb rodzicielskich współmałżonków) oraz funkcję seksualną (przejawiającą się w podejmowaniu

---

156 Zob. więcej: J. Żebrowski, *Współczesne przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny polskiej*, [w:] *Rodzina polska na przełomie wieków*, red. J. Żebrowski, Gdańsk 2001; E. Zawadzka, *Funkcje rodziny dawniej i współcześnie. Podobieństwa i różnice – studium teoretyczne*, [w:] *Instytucja rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna*, t. 1: *Między prawem i rynkiem*, red. K.M. Stępkowska, J.K. Stępkowska, Lublin 2012, s. 7–13.

157 B. Krzesińska-Żach, *Pedagogika rodziny. Przewodnik do ćwiczeń*, Białystok 2007, s. 26. Zob. także: G. Cęlęcek, *Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 2005, nr 1–2, s. 243–249.

158 M. Wojciechowska, *Wpływ czynników socjo-ekonomicznych na liczbę urodzeń w Wielkopolsce*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2011, s. 14, http://www.wbc.poznan.pl/Content/220086/PDF/index.pdf [data dostępu: 11.11.2019].

159 F. Adamski, *Socjologia*…, s. 46–47.

160 Z. Tyszka, *Socjologia rodziny w Polsce*, RPEiS 1990, nr 3–4, s. 235; Z. Tyszka, *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*, Poznań 2001, s. 69.

161 Tak: M. Wojciechowska, *Wpływ*…, s. 14.

współżycia płciowego między małżonkami, czyli zaspokajaniu popędu płciowego człowieka),

3) funkcje społeczno-wyznaczające (więzi społeczno-wyznaczające), na które składają się: funkcja legalizacyjno-kontrolna (oznaczająca legalizację niektórych typów zachowań człowieka i sprawowanie wzajemnej kontroli członków rodziny) oraz funkcja klasowa czy stratyfikacyjna, zapewniająca członkom rodziny określony status społeczny,
4) funkcje socjopsychologiczne (więzi socjopsychologiczne), składające się z: funkcji socjalizacyjnej (sprowadzającej się do przygotowywania potomstwa do samodzielnego pełnienia podstawowych ról społecznych oraz wzajemnego dostosowywania osobowości małżonków), funkcji kulturalnej (polegającej na zapoznawaniu potomstwa z kulturą oraz systemem wartości danego społeczeństwa), funkcji rekreacyjno-towarzyskiej (sprowadzającej się do pielęgnowania relacji wewnątrz rodziny, a także z osobami spoza niej) oraz funkcji emocjonalno-ekspresyjnej (związanej z zaspokajaniem potrzeb emocjonalnych)[162].

Z kolei L. Dyczewski wyodrębnia trzy rodzaje więzi rodzinnej:

1) strukturalno-przedmiotową, której treścią są sprawy dotyczące wychowania dzieci, prowadzenia domu i udzielanie sobie wzajemnie pomocy,
2) osobową, której treścią są uczucia, myśli, pragnienia, aspiracje i postawy członków rodziny,
3) kulturową, której treścią są postawy zgodności lub niezgodności wobec tych samych wartości, norm, wzorów zachowań, osób i wydarzeń[163].

Autor konkluduje, że istnieją dwie podstawy rodzinnej więzi, tj. podstawa obiektywna (czynniki zewnętrzne, czyli czynniki prawne, obyczajowe, religijne czy kulturowe) oraz podstawa subiektywna (czynniki wewnętrzne, czyli świadomość łączności z innymi osobami w rodzinie), zapobiegające dezintegracji rodziny[164].

Powyższe podtypy więzi rodzinnych znajdują swoje odbicie w przepisach prawa w postaci m.in. praw i obowiązków małżonków czy praw i obowiązków rodziców wobec dzieci. Jako przykład wskazać można obowiązek

---

[162] Zob.: Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 109–126; Z. Tyszka, *System metodologiczny*…, s. 70–87.

[163] L. Dyczewski, *Więź rodzinna*…, s. 228.

[164] *Ibidem*, s. 228.

wspólnego pożycia między małżonkami (art. 23 k.r.o.) stanowiący odzwierciedlenie funkcji i więzi seksualnej, obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.) będący konsekwencją funkcji i więzi materialno-ekonomicznej czy prawo i obowiązek rodziców do wychowania dziecka (art. 95 § 1 k.r.o.) leżące u podłoża funkcji i więzi prokreacyjnej, socjalizacyjnej oraz kulturalnej.

Stosunek opieki, jak każdy stosunek prawny, ma przede wszystkim wymiar społeczny. Nie każdy stosunek społeczny jest stosunkiem prawnym, lecz każdy stosunek prawny jest stosunkiem społecznym, u podłoża którego leży określona więź społeczna[165]. Pozostaje więc określić, czy więź pomiędzy opiekunem a podopiecznym jako podmiotami tego stosunku cechuje charakter więzi rodzinnej w znaczeniu przedstawionym powyżej.

Więź stanowiąca fundament stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem wykazuje pewne podobieństwa z więzią rodzinną w przywołanym znaczeniu. Podobnie do więzi rodzinnej pełni ona funkcję opiekuńczo-zabezpieczającą. Bezsprzecznie na treść opieki składa się m.in. obowiązek opiekuna sprawowania pieczy nad osobą i pieczy nad majątkiem podopiecznego (art. 155 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Piecza nad osobą sprowadza się do dbałości o stan zdrowia podopiecznego (np. dbałość o podjęcie leczenia, w tym leczenia psychiatrycznego, a także dbałość o podjęcie lub kontynuowanie rehabilitacji bądź o regularny udział podopiecznego w badaniach kontrolnych), a piecza nad majątkiem do dbałości o niepogarszanie sytuacji majątkowej podopiecznego. Obowiązkiem opiekuna jest także zapewnienie podstawowej egzystencji podopiecznemu i troska o zaspokojenie jego fundamentalnych potrzeb życiowych w zakresie wyżywienia, ubrania i higieny, a także innych potrzeb wynikających z fizjologii człowieka[166]. Obok funkcji opiekuńczo-zabezpieczającej w pewnym zakresie opieka pełni także funkcję materialno-ekonomiczną, z tym jednak zastrzeżeniem, że na opiekunie nie ciąży żaden generalny obowiązek stałego utrzymywania pełnoletniego podopiecznego. Opiekun nie ma bowiem obowiązków alimentacyjnych wobec podopiecznego, o ile nie jest osobą wskazaną w przepisach art. 27, 60, 128 k.r.o.–art. 144^1 k.r.o. Na opiekunie ciąży co

[165] Por.: Z. Ziembiński, *Problemy*…, s. 316–336.
[166] S. Kalus, *Opieka*…, s. 134.

najwyżej obowiązek podejmowania starań o uzyskanie dla podopiecznego środków utrzymania[167].

W tym miejscu należy jedynie zasygnalizować, co w dalszej części monografii zostanie rozwinięte[168], że aspekt podejmowania pracy w celach zarobkowych przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie jest niezwykle problematyczny z uwagi na treść przepisu art. 22 § 3 w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego nawiązać stosunek pracy oraz dokonywać czynności prawnych, które go dotyczą. Przepis art. 22 § 3 k.p. nie wymienia natomiast osób niemających zdolności do czynności prawnych. Problem ten rozciąga się także na opiekunów prawnych, a mianowicie na to, czy powinni oni w ramach należycie sprawowanej pieczy nad osobą podopiecznego wspierać go w działaniach prowadzących do podjęcia pracy w celach zarobkowych. Faktem jest, że praca wykonywana przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, które z różnych powodów nie mają własnego majątku, stanowić może dla nich źródło utrzymania oraz formę społecznej, a więc pozaklinicznej, rehabilitacji[169]. Niezależnie od powyższych rozważań, tj. od tego, czy podopieczny ma zdolność pracowniczą, należy podkreślić, że celem opieki jest wsparcie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w obrocie prawnym. Pomoc ta powinna dążyć do usamodzielnienia, w miarę możliwości, osoby podopiecznego, które w efekcie może skutkować uchyleniem ubezwłasnowolnienia lub jego zmianą[170]. W tym znaczeniu opieka pełni także funkcję socjalizacyjną.

Więź stanowiąca fundament stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem wykazuje więcej różnic aniżeli podobieństw do więzi rodzinnej w powyższym znaczeniu.

---

[167] *Ibidem*, s. 154.

[168] Zob. rozdział V niniejszej pracy.

[169] Zob.: S. Piocha, E. Nadolna, *Zatrudnienie osób niepełnosprawnych jako forma rehabilitacji zawodowej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej" 2009, nr 13, s. 137–138; L. Włodarska-Zoła, *Aktywność zawodowa jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, „Edukacja – Technika – Informatyka" 2017, nr 2/20, s. 146 i nast. (zwł. s. 148), gdzie autorka wprost wskazuje, że „aktywność zawodowa jako forma rehabilitacji jest narzędziem zapobiegającym izolacji i wykluczeniu społecznemu". Zob. także: K. Karbownik, *Praca w życiu osób niepełnosprawnych jako jedna z form terapii*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2013, nr 9, s. 128–129.

[170] Tak też: S. Kalus, *Opieka*…, s. 137.

Po pierwsze, więź ta co do zasady nie pełni funkcji biopsychicznych. Co prawda, w świetle art. 176 k.r.o. zawierającego preferencje ustawodawcy co do osoby opiekuna, w którym to przepisie ustawodawca wskazuje, że w pierwszej kolejności opiekunem powinien być ustanowiony małżonek, może się zdarzyć, że *de facto* między opiekunem a podopiecznym zaistnieje więź seksualna. Właśnie na tej podstawie, a mianowicie fakcie, że stosunek opieki może występować między małżonkami (ale także między osobami spokrewnionymi, np. rodzicem a dzieckiem), stosunek ten w doktrynie niekiedy kwalifikowany jest jako quasi-rodzinnoprawny[171]. Ewentualna więź seksualna, o której mowa powyżej, wynikać jednak będzie z odrębnego i niezależnego od opieki stosunku rodzinnoprawnego, a mianowicie stosunku małżeństwa (art. 23 k.r.o.). To samo dotyczy więzi prokreacyjnej.

Po drugie, opieka nie pełni także funkcji społeczno-wyznaczających. W piśmiennictwie słusznie się wskazuje, że osoba pozbawiona zdolności do czynności prawnych trafia niejako na społeczny margines, a sama instytucja ubezwłasnowolnienia całkowitego coraz częściej ujmowana jest w kategoriach instytucji stygmatyzującej[172]. Celem opieki nie jest jednak wyznaczenie społecznego statusu osoby opiekuna czy podopiecznego, lecz udzielenie wsparcia prawnego osobie wymagającej pomocy. Stygmatyzowanie czy przypisywanie podmiotów stosunku opieki do poszczególnych klas społecznych nie jest założeniem ustawodawcy, lecz ewentualnym efektem ubocznym, wynikającym z daleko idących skutków ubezwłasnowolnienia całkowitego.

Po trzecie, opieka co do zasady nie pełni również funkcji socjopsychologicznych, z wyjątkiem powyżej wskazanej funkcji socjalizacyjnej. W szczególności nie można jej przypisać funkcji rekreacyjno-towarzyskiej ani funkcji emocjonalno-ekspresyjnej.

Wreszcie po czwarte, stosunki rodzinnoprawne to co do zasady relacje symetryczne[173]. Są one nadto oparte, według klasyfikacji L. Dyczewskiego,

---

[171] Tak m.in.: S. Kalus, *Wprowadzenie do Tytułu III Działu II Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011. Autorka argumentuje przy tym, że stosunkiem rodzinnoprawnym jest stosunek przysposobienia, mimo że nawiązuje się on między osobami wobec siebie obcymi.

[172] Tak m.in.: M. Zima-Parjaszewska, *Artykuł 12*…, s. 91; M. Zima, *Ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, „Sprawni w Prawie" 2007, z. 19/20, s. 5.

[173] Zob. m.in.: stosunek małżeństwa, stosunek pokrewieństwa, stosunek powinowactwa.

nie tylko na tzw. podstawie obiektywnej, lecz przede wszystkim podstawie subiektywnej, stanowiącej przejaw dobrowolnej decyzji co do nawiązania relacji rodzinnej. W odniesieniu do stosunku małżeństwa Z. Jancewicz trafnie obrazuje, że: „mężczyzna i kobieta na skutek zawartego małżeństwa przestają być jedynie jednostkami, a stają się członkami wspólnoty rodzinnej, dobrowolnie się z nią integrując i w pewnym zakresie podporządkowując się jej interesom”[174]. Z kolei opieka jako stosunek prawny pozbawiona jest elementu wzajemności – nie stanowi zatem relacji symetrycznej. W ramach stosunku opieki nie można mówić o aktach wzajemnej pomocy i troski, gdyż są one tylko jednostronne, a więc skierowane na osobę podopiecznego. Beneficjentem pieczy nad osobą i nad majątkiem jest jedynie osoba podopiecznego, na której zasadniczo nie ciążą żadne prawne obowiązki względem opiekuna[175], a przynajmniej obowiązki tej samej treści. W ramach stosunku opieki nie tworzy się więc żadna wspólnota. Ponadto więź stanowiąca fundament stosunku opieki pozbawiona jest czynników wewnętrznych (tzw. podstawy subiektywnej), spajających tożsamość jej podmiotów.

Przeprowadzona powyżej analiza prowadzi do wniosku, że więź leżąca u podstaw stosunku opieki pomiędzy opiekunem a podopiecznym nie jest ani więzią rodzinną, ani nawet więzią quasi-rodzinną, mimo że wykazuje ona pewne podobieństwa do więzi rodzinnej z uwagi na zbieżność z niektórymi funkcjami rodziny (opiekuńczo-zabezpieczającą oraz w ograniczonym zakresie materialno-ekonomiczną i socjalizacyjną). Powyższej tezy nie zmienia fakt, że stosunek opieki nawiązywany jest wskutek orzeczenia sądu opiekuńczego najczęściej między osobami spokrewnionymi (np. między rodzicami a ich pełnoletnim dzieckiem ubezwłasnowolnionym całkowicie) lub między małżonkami.

Więzią społeczną w przypadku stosunku opieki między opiekunem a podopiecznym, tj. pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, jest więź opiekuńcza, która – w odróżnieniu od więzi rodzinnej – nie pełni funkcji rekreacyjno-towarzyskich, emocjonalno-ekspresyjnych ani biopsychicznych.

---

[174] Z. Jancewicz, *Obowiązek wzajemnej pomocy małżonków z art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, nr 4, s. 10.

[175] W doktrynie wyrażono pogląd, że podopieczny – osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie – ma obowiązek posłuszeństwa wobec opiekuna. Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 153–154.

Więź opiekuńcza ma swoisty charakter. Nie tworzy imitacji sfery rodzinnej. Jej podstawową funkcją jest otoczenie opieką w niezbędnym zakresie osoby wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw[176]. Więź ta nie zależy od innych ewentualnych więzi społecznych leżących u podstaw stosunków rodzinnoprawnych między tymi osobami. Istnieje ona niejako obok nich i nie wpływa na ich istnienie[177] ani zasadniczo nie zmienia ich treści[178]. To właśnie rodzaj tej więzi uzasadnia wyodrębnienie stosunku opieki spośród stosunków rodzinnoprawnych *sensu largo*, czyli stosunków uregulowanych w k.r.o.

4. Opieka nad osobą pełnoletnią jako stosunek złożony

Analiza stosunku prawnego opieki nad osobą pełnoletnią jako stosunku złożonego wymaga odwołania do podstawowego podziału stosunku prawnego według kryterium rozkładu wzajemnych uprawnień i obowiązków przysługujących podmiotom[179]. Według powyższego kryterium wyróżnia się w cywilistyce stosunki prawne proste i złożone. Proste stosunki cywilnoprawne to takie, w których jeden podmiot jest tylko zobowiązany, a drugi tylko uprawniony[180], a to oznacza, że w takich stosunkach prawnych „występuje tylko jedno prawo i jeden odpowiadający mu obowiązek"[181].

Z kolei złożone stosunki cywilnoprawne to takie, w których każdy z podmiotów danego stosunku jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony, a więc

---

[176] Podobnie: J. Łukasiewicz, *Opieka*, [w:] *Instytucje prawa rodzinnego*, red. J. Łukasiewicz, Warszawa 2014, LEX 2014.

[177] Ani ubezwłasnowolnienie całkowite małżonka, ani ustanowienie przez sąd opiekuńczy opieki między małżonkami same w sobie nie powodują *ex lege* ustania małżeństwa, nie stanowią też podstawy do rozwiązania małżeństwa poprzez rozwód (art. 56 k.r.o.).

[178] Jako przykład należy wskazać, że małżonkowie, w przypadku których jeden jest opiekunem, a drugi podopiecznym, nadal mają w stosunku do siebie wzajemne obowiązki, o czym mowa m.in. w treści art. 23 k.r.o.

[179] Por.: S. Grzybowski, *Struktura stosunku cywilnoprawnego*, [w:] *System prawa prywatnego. Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 182.

[180] *Ibidem*, s. 182.

[181] Najczęstszymi przykładami dydaktycznymi prostych stosunków cywilnoprawnych są: umowa darowizny, umowa użyczenia czy bezpodstawne wzbogacenie. Tak też: S. Grzybowski, *Struktura*…, s. 182.

są to przede wszystkim stosunki prawne wynikające z umów wzajemnych[182], a także stosunki prawne, w których wykonywanie prawa stanowi jednocześnie obowiązek[183]. Stosunek opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie ma z całą pewnością charakteru umownego, gdyż umowa jako dwustronna czynność prawna nie jest jego źródłem. Oznacza to, że powyższe kryterium podziału nie jawi się jako miarodajne w zakresie kwalifikacji stosunku opieki jako stosunku prostego albo złożonego.

W piśmiennictwie pojawił się także pogląd, zgodnie z którym złożonym stosunkiem cywilnoprawnym jest pewien zbiór dwu lub więcej stosunków prawnych, funkcjonalnie ze sobą powiązanych, przy czym żaden z tych pojedynczych stosunków prawnych składających się na tę jedną całość nie ma samodzielnego znaczenia[184]. Będą to zatem niektóre wielostronne stosunki cywilnoprawne. Stosunek opieki jako stosunek złożony w powyższym ujęciu – słusznie zresztą – kwalifikuje w literaturze S. Kalus[185], a w odniesieniu do opieki nad małoletnim także L. Kociucki[186]. Stanisława Kalus stoi na stanowisku, że „w ramach opieki możemy mówić nie o jednym stosunku opieki, lecz trzeba wyróżnić stosunki między opiekunem a osobą poddaną opiece oraz stosunki między opiekunem a sądem opiekuńczym”[187]. Autorka wyraźnie zaprzecza istnieniu jednego stosunku opieki oraz podkreśla istnienie dwóch stosunków opieki w powyższej konfiguracji podmiotowej. Nie wyjaśnia jednak, w jakiej relacji względem siebie znajdują się te stosunki lub czy w ramach nich wyodrębnia jakiś stosunek podstawowy, któremu podporządkowany byłby drugi.

Szczególnie przydatne dla dalszej analizy struktury opieki są wnioski T. Sokołowskiego dotyczące władzy rodzicielskiej. Autor zauważa, że stosunek prawny władzy rodzicielskiej jest wielostronny, a w jego ramach wyodrębnia trzy stosunki prawne: po pierwsze, stosunek prawny między rodzicami

---

182 A. Kawałko, H. Witczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, s. 36.

183 S. Grzybowski, *Struktura*…, s. 182.

184 Tak: S. Grzybowski, *Struktura*…, s. 182–183.

185 S. Kalus, *Opieka*…, s. 78.

186 Zob.: L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, s. 34. Autor wskazuje, że podmiotami stosunku opieki nad małoletnim są także – poza opiekunem i sądem opiekuńczym – tzw. organy opieki, m.in. społeczni i zawodowi kuratorzy sądowi, rejonowe ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, organy gmin zajmujące się pomocą społeczną.

187 Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 78.

a dziećmi; po drugie, stosunek prawny między rodzicami a państwem; po trzecie, stosunek prawny między rodzicami a osobami trzecimi[188]. Autor doszedł do powyższych wniosków, dokonując wykładni przepisu art. 95 § 1 k.r.o., w którym mowa zarówno o prawie, jak i o obowiązku rodziców wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka, a z którego to przepisu rekonstruuje dwie normy prawne sankcjonowane oraz odpowiadające im normy prawne sankcjonujące. Za istnieniem stosunku prawnego między rodzicami a państwem przemawia zdaniem T. Sokołowskiego to, że sąd opiekuńczy może ingerować we władzę rodzicielską w postaci ograniczenia lub nawet pozbawienia władzy rodzicielskiej. Obowiązkowi rodziców, o którym mowa w treści art. 95 § 1 k.r.o., odpowiada zatem stosowna norma sankcjonująca wyprowadzana z treści art. 109–111 k.r.o.[189] Państwo działa w tym stosunku prawnym za pośrednictwem sądu opiekuńczego, ale także szeregu organów pomocniczych, np. placówek oświatowych i wychowawczych itp. Z kolei za istnieniem stosunku prawnego między rodzicami a osobami trzecimi przemawia to, że rodzice, poza obowiązkiem wykonywania władzy rodzicielskiej, mają też prawo do jej wykonywania, które jest ich prawem podmiotowym i wiąże się z obowiązkiem osób trzecich określonego zachowania względem rodziców, a mianowicie obowiązkiem nieingerowania w sferę zachowań rodziców, która stanowi wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz obowiązkiem sądu opiekuńczego do udzielania rodzicom pomocy w przypadku naruszania ich praw (art. 100 k.r.o.)[190].

Przyjmuję, że w ramach opieki można także wyodrębnić następujące stosunki prawne: po pierwsze, stosunek prawny między podopiecznym a opiekunem; po drugie, stosunek prawny między opiekunem a sądem opiekuńczym; po trzecie, stosunek prawny między opiekunem a osobami trzecimi. Powyżej przedstawione spostrzeżenia dotyczące władzy rodzicielskiej pozostają adekwatne także w stosunku do opieki prawnej, a to z uwagi na podobieństwa z władzą rodzicielską chociażby w zakresie treści tych instytucji, choć nieco odmienne będzie uzasadnienie istnienia tychże stosunków prawnych. Już w tym miejscu należy zauważyć, że w przypadku opieki prawnej ustawodawca posługuje się wyłącznie pojęciem „obowiązku", nie zaś „prawa". Wskazuje

188 T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 47.
189 *Ibidem*, s. 46, 51–52.
190 *Ibidem*, s. 47, 50–51.

na to treść art. 152 zd. 1 k.r.o., zgodnie z którym każdy, kogo sąd opiekuńczy ustanowi opiekunem, obowiązany jest objąć opiekę. Podobnie według art. 153 zd. 2 k.r.o. opiekun powinien objąć swe „obowiązki" niezwłocznie.

Wreszcie, po czwarte, istnieje także stosunek prawny między podopiecznym a sądem opiekuńczym. Odmiennie stanowisko w piśmiennictwie w zakresie istnienia stosunku prawnego między podopiecznym a sądem opiekuńczym zajmuje J. Marciniak. Wskazuje on, że działania sądu w stosunku opieki stanowią administracyjnoprawne formy działalności tego sądu i że sąd opiekuńczy jest powołany do nadzorowania opieki, a nie do jej sprawowania[191]. Takie stanowisko zajmuje także L. Kociucki, wskazując, że podopiecznego nie łączą z sądem opiekuńczym w zasadzie żadne stosunki prawne, a uzasadnia to w ten sposób, że sąd „nie może dokonywać żadnych operatywnych czynności opieki"[192].

Istnienie stosunków prawnych między podopiecznym a opiekunem oraz między opiekunem a sądem opiekuńczym zostało już wyczerpująco uzasadnione w piśmiennictwie[193] i nikt ich nie podważa. Dlatego zasadne jest przejście do dwóch kolejnych stosunków prawnych.

Kwestia ustalenia istnienia stosunku prawnego między opiekunem a osobami trzecimi wymaga odpowiedzi na pytanie, czy po stronie opiekuna istnieje prawo podmiotowe do sprawowania pieczy nad osobą i majątkiem podopiecznego. Szczegółowa analiza dotycząca tego zagadnienia i poglądy reprezentowane w tym zakresie w doktrynie zostały już przedstawione w niniejszym rozdziale, dlatego w tym miejscu należy przytoczyć jedynie wniosek płynący z tej analizy.

Po stronie opiekuna prawnego istnieje prawo podmiotowe wynikające z pieczy opiekuńczej, które ma swoje źródło w orzeczeniu sądu opiekuńczego o ustanowieniu opieki i które aktualizuje się z chwilą objęcia opieki przez opiekuna prawnego. Mimo że objęcie opieki i jej sprawowanie są przede wszystkim obowiązkami, to konstrukcja prawa podmiotowego po stronie opiekuna prawnego do jej sprawowania stanowi zabezpieczenie należytego sprawowania opieki, a także chroni przed działaniami osób trzecich, które mogą utrudniać lub uniemożliwiać wykonywanie tego obowiązku. Istnienie

[191] J. Marciniak, *Treść*…, s. 139.
[192] L. Kociucki, *Opieka*…, s. 40.
[193] Por.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 74–87; T. Sokołowski, *Władza*…, s. 45–54.

po stronie opiekuna prawnego prawa podmiotowego do sprawowania pieczy opiekuńczej nad podopiecznym oznacza, że osoby trzecie są zobowiązane do nieingerowania w sferę zachowań opiekuna prawnego, która stanowi sprawowanie opieki nad podopiecznym[194]. W piśmiennictwie wyrażono stanowisko, że obowiązek ten wyprowadzany jest z treści art. 100 k.r.o., który znajduje odpowiednie zastosowanie do opieki nad małoletnim[195]. Istotne jest, czy przepis art. 100 k.r.o. znajduje także zastosowanie do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie.

W mojej ocenie przepis ten znajduje także odpowiednie zastosowanie do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie wobec odesłania, które stosuje ustawodawca (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.) oraz wobec braku argumentów przeciw odpowiedniemu stosowaniu tej instytucji, tj. udzielaniu pomocy przez sąd opiekuńczy osobom sprawującym opiekę. Odpowiednie stosowanie przepisu art. 100 k.r.o. także do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie znajduje bowiem uzasadnienie w zasadzie dobra podopiecznego. Forma udzielanej pomocy przez sąd opiekuńczy będzie się oczywiście różniła od tej, która udzielana jest rodzicom sprawującym władzę rodzicielską nad ich małoletnim dzieckiem. Niemniej jednak sąd opiekuńczy, na podstawie art. 100 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., może udzielać porad i wskazówek opiekunowi prawnemu co do sprawowania opieki.

Co więcej, na podstawie wyżej wymienionych przepisów prawnych, tj. art. 100 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., opiekun prawny może zwrócić się do sądu opiekuńczego o odebranie osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie od osoby nieuprawnionej (np. jeżeli osoba ubezwłasnowolniona całkowicie faktycznie u niej przebywa wbrew swojej woli). Przepisy proceduralne w sprawach o odebranie osoby pozostającej pod opieką zostały uregulowane w art. 598^1–598^{14} k.p.c. i dodane ustawą z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i innych ustaw[196].

[194] Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47. Ponadto, K. Lipiński wskazuje, że inne organy władzy państwowej, poza sądem opiekuńczym, nie mają prawa ingerencji w sprawy opieki. K. Lipiński, *Działalność opiekuńcza sądów. Opieka nad dzieckiem*, Warszawa 1953, s. 28.

[195] Zob. m.in.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 138; L. Kociucki, *Opieka*…, s. 38–39; T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47.

[196] Ustawa z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych

Choć postępowania te najczęściej dotyczą osób małoletnich, to jednak znajdują one zastosowanie także – *lege non distinguente* – do osób pełnoletnich pozostających pod opieką prawną, na co wskazano już w treści uzasadnienia projektu wymienionej ustawy: „przedstawiony projekt nowelizacji ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw dotyczy postępowania sądowego zmierzającego do odebrania osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką (najczęściej dziecka) od osoby nieuprawnionej”[197]. Postępowania te dotyczą zatem najczęściej osób małoletnich, ale nie wyłącznie. Ponadto w przepisach proceduralnych regulujących odebranie osoby pozostającej pod opieką od osoby nieuprawnionej ustawodawca posługuje się pojęciem „uprawniony”. Pojawia się także w treści przepisów art. 598^{5} § 1 k.p.c., art. 598^{9} k.p.c., art. 598^{11a} § 4 k.p.c., art. 598^{14} § 2 k.p.c. Uprawnionym jest w przypadku osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie jej opiekun prawny. Użyta w tym przepisie nomenklatura ustawowa, tj. pojęcie „uprawnionego”, wskazuje na istnienie po stronie opiekuna prawnego prawa podmiotowego.

Dalej, na podstawie art. 100 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., opiekun prawny może zwrócić się do sądu opiekuńczego o umożliwienie mu osobistego kontaktu z osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, jeżeli kontakt ten jest w jakikolwiek sposób utrudniany lub uniemożliwiany przez osoby trzecie. W praktyce może dochodzić bowiem do sytuacji, kiedy osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie z uwagi na swój stan psychiczny lub fizyczny zostanie np. uprowadzona lub jej wolność

---

i egzekucji (Dz.U. z 2001 r., Nr 98, poz. 1069). Ustawą uchylono dotychczas obowiązujące przepisy art. 1089 –1095^{1} k.p.c. Umieszczenie przepisów art. 598^{1}–598^{13} w części dotyczącej postępowania rozpoznawczego oznacza, że zarówno orzekanie o obowiązku wydania osoby, jak i wykonanie orzeczenia przebiega według przepisów postępowania rozpoznawczego, z kolei orzeczenie sądu zobowiązującego do wydania osoby pozostającej pod opieką nie stanowi tytułu egzekucyjnego. Tak: Z. Świeboda, *Orzekanie i wykonywanie orzeczeń w sprawie o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, MoP 2003, nr 1, s. 17. Postępowaniu temu nadano więc charakter postępowania opiekuńczego, a wyeliminowano cechy postępowania egzekucyjnego. Jak wskazuje J. Jagieła, „odpowiada to zasadom humanitaryzmu postępowania względem osób małoletnich oraz ubezwłasnowolnionych”. Zob.: J. Jagieła, *Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, MoP 2002, nr 19, s. 247.

[197] Zob.: uzasadnienie projektu ustawy z dnia 28 marca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, druk nr 2844, s. 5.

zostanie w jakiś sposób ograniczona[198]. Takie sytuacje mogą mieć miejsce także w rodzinach skonfliktowanych, których członkowie niejako rywalizują o opiekę np. nad ubezwłasnowolnionym rodzicem i utrudniają wykonywanie obowiązków przez ustanowionego opiekuna prawnego. Może to także dotyczyć sytuacji, w której osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie przebywa w szpitalu psychiatrycznym i uniemożliwiany jest jej kontakt z przedstawicielem ustawowym.

Za przyjęciem tezy o istnieniu stosunku prawnego między podopiecznym a sądem opiekuńczym przemawiają następujące argumenty. Po pierwsze, potwierdza to przede wszystkim treść przepisu art. 147 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 147 k.r.o., jeżeli dobro pozostającego pod opieką tego wymaga, sąd opiekuńczy wydaje niezbędne zarządzenia dla ochrony jego osoby lub majątku aż do czasu objęcia opieki przez opiekuna[199]; w szczególności sąd opiekuńczy może ustanowić w tym celu kuratora.

Co prawda, wyrażono w literaturze pogląd, że przepis art. 147 k.r.o. jest nieprecyzyjny, ponieważ sformułowanie „pozostający pod opieką" może dotyczyć jedynie osoby, dla której opiekun prawny został już ustanowiony[200]. W moim przekonaniu nie jest to jednak stanowisko zasadne, a w brzmieniu art. 147 k.r.o. nie dopatruję się językowej omyłki ustawodawcy, lecz podstawy do twierdzenia, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie pozostaje pod opieką, najpierw sądu opiekuńczego, a wreszcie opiekuna przez niego ustanowionego. W przeciwnym razie osoba ubezwłasnowolniona całkowicie do czasu ustanowienia

[198] Pomijam tutaj kwestię ewentualnej odpowiedzialności karnej, o której mowa w treści art. 211 k.k., zgodnie z którym „kto, wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje małoletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5".

[199] Objęcie opieki przez opiekuna następuje z chwilą złożenia przez niego przyrzeczenia przed sądem opiekuńczym. Z kolei nawiązanie stosunku prawnego opieki między opiekunem a podopiecznym zachodzi z chwilą ogłoszenia postanowienia o ustanowieniu opiekuna. Należy więc odróżnić od siebie ustanowienie opieki, ustanowienie opiekuna oraz objęcie opieki, choć w praktyce mogą to być zdarzenia niemal tożsame. Por.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji Kodeksu postępowania cywilnego*, red. H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[200] K. Gromek, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2018, Legalis 2018.

opiekuna i objęcia przez niego opieki byłaby przez dłuższy czas nieobjęta żadną pieczą opiekuńczą. Dotyczy to rozmaitych sytuacji, w których z jakichś powodów opiekun prawny nie objął jeszcze opieki. Najczęściej będzie to odnosiło się do sytuacji, w której sąd opiekuńczy nie ustanowił jeszcze opiekuna prawnego, np. z uwagi na dość czasochłonną weryfikację negatywnych przesłanek podmiotowych po stronie kandydata na opiekuna (art. 148 k.r.o.). Faktem jest bowiem, na co zwracał uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich, że co do zasady mija sporo czasu między uprawomocnieniem się orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym i wszczęciem postępowania nieprocesowego o ustanowienie opieki a ogłoszeniem postanowienia o ustanowieniu opiekuna, co zresztą stanowi istotny problem wymagający interwencji ustawodawcy[201]. Może to także dotyczyć sytuacji, w której dotychczasowy opiekun umiera (lub skutecznie zostaje zwolniony z ważnych powodów z funkcji opiekuna), a istnieje potrzeba dalszego prowadzenia spraw podopiecznego wobec braku podstaw do uchylenia lub zmiany ubezwłasnowolnienia.

Po drugie, w sytuacji, gdy opiekun zostaje zwolniony z opieki (art. 169 k.r.o.), sąd opiekuńczy jest obowiązany do wyłonienia kolejnego kandydata i powołania nowego opiekuna prawnego, zgodnie z dyspozycjami zawartymi w treści art. 176 k.r.o. oraz art. 148 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Będzie do tego obowiązany tak długo, jak długo będzie zachodzić potrzeba objęcia pieczą opiekuńczą podopiecznego.

Twierdzenie o istnieniu stosunku prawnego opieki pomiędzy podopiecznym a sądem opiekuńczym znajduje zatem uzasadnienie w zasadach dobra podopiecznego oraz powszechności opieki.

Podobne stanowisko w doktrynie zajmuje G. Jędrejek, który wskazuje nawet, że do czasu objęcia opieki przez opiekuna sąd „spełnia funkcję opiekuna"[202]. Z kolei H. Haak i A. Haak-Trzuskawska podkreślają, że: „pozostającym pod opieką jest także osoba, dla której jeszcze w ogóle nie został powołany opiekun, choć została ustanowiona opieka; pozostającym pod opieką jest również osoba, której dotychczasowy opiekun został zwolniony, nowy opiekun

[201] Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 29 czerwca 2012 r., RPO-685058-IV/11/MK, http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/10/685058/1653945.pdf [data dostępu: 23.07.2019].

[202] G. Jędrejek, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2017.

zaś nie został ustanowiony"[203]. Należy rozwinąć tę myśl i wskazać, że skoro ustanowienie opieki wyprzedza moment objęcia opieki[204], to drugą stroną tego stosunku prawnego (do czasu objęcia opieki przez opiekuna) jest właśnie sąd opiekuńczy. Stosunek prawny ma bowiem tę cechę, że dotyczy zawsze co najmniej dwóch podmiotów[205].

Przyjmując zasadność twierdzenia o istnieniu stosunku prawnego opieki także między podopiecznym a sądem opiekuńczym, należy uznać, że chwilą jego powstania jest już moment wszczęcia postępowania nieprocesowego o ustanowienie opieki, co następuje znacznie wcześniej aniżeli ogłoszenie postanowienia o ustanowieniu opiekuna. To właśnie od tego momentu, gdy sąd poweźmie wiadomość o potrzebie ochrony osoby lub majątku podopiecznego, winien wydać stosowne zarządzenia (art. 147 k.r.o.). Nie oznacza to oczywiście, że sąd opiekuńczy sprawuje opiekę tak jak opiekun, tj. że może bezpośrednio działać w imieniu podopiecznego w obrocie prawnym[206].

Co ciekawe, w doktrynie przedstawiono rozbieżne stanowiska co do zakresu temporalnego obowiązywania zarządzeń sądu opiekuńczego wydanych na podstawie art. 147 k.r.o. Janusz Gajda podaje, że zarządzenia te obowiązują wyłącznie na czas trwania postępowania zmierzającego do objęcia opieki przez opiekuna[207]. Z kolei L. Kociucki nie widzi przeszkód, by skutki prawne tych zarządzeń rozszerzyć na okres także po objęciu opieki przez opiekuna, o ile spełniają swój cel, jakim bezsprzecznie jest ochrona osoby lub majątku podopiecznego[208].

Zgadzam się ze stanowiskiem L. Kociuckiego. Prezentowana przez autora wykładnia tego przepisu znajduje uzasadnienie aksjologiczne w zasadzie

[203] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego*…

[204] Świadczy o tym m.in. treść art. 592 k.p.c., zgodnie z którym o zwolnieniu od obowiązku objęcia opieki sąd opiekuńczy rozstrzyga na wniosek osoby ustanowionej opiekunem, zgłoszony w ciągu tygodnia od doręczenia jej postanowienia w tym przedmiocie.

[205] Z. Ziembiński, *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1978, s. 149.

[206] Tak: J. Marciniak, *Treść*…, s. 139.

[207] J. Gajda, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[208] L. Kociucki, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

dobra podopiecznego. Może ono bowiem wymagać spójności i konsekwencji w pewnych działaniach. Przykładem zarządzenia wydanego na podstawie przepisu art. 147 k.r.o. przez sąd opiekuńczy, a którego skutki prawne mogą oddziaływać także po objęciu opieki przez opiekuna, jest zarządzenie o umieszczeniu osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu, o czym mowa w treści art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[209]. Późniejsze podjęcie kroków prawnych już przez opiekuna prawnego w celu wypisania podopiecznego z domu pomocy społecznej lub też podjęcie kroków prawnych w celu ponownego umieszczenia go w takiej placówce nie miałoby sensu.

Podsumowując ten wątek rozważań, wypada zaznaczyć, że stosunek opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie jest stosunkiem złożonym w rozumieniu zaproponowanym przez S. Grzybowskiego, a mianowicie ma charakter wielostronny, a w jego ramach wyodrębnić można, na wzór władzy rodzicielskiej, następujące cztery stosunki prawne:

1) stosunek prawny między opiekunem a podopiecznym (stosunek opiekuńczoprawny),
2) stosunek prawny między opiekunem a sądem opiekuńczym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne, przejawiające się w nadzorze sądu opiekuńczego nad opiekunem)[210],
3) stosunek prawny między sądem opiekuńczym a podopiecznym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne),
4) stosunek prawny między opiekunem a osobami trzecimi (stosunek cywilnoprawny sprowadzający się do nakazu nieingerowania w zakres uprawnień i obowiązków opiekuna).

---

[209] Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1119). Por.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.8, [w:] *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego…*

[210] Tak m.in: J. Gajda, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis 2018; J. Sadomski, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

Stosunek między podopiecznym a sądem opiekuńczym powstaje jeszcze przed nawiązaniem stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem, trwa równolegle z nim oraz istnieje mimo jego ustania z przyczyn innych niż śmierć podopiecznego. W moim przekonaniu jest to nadal jeden stosunek prawny, bo żadna z wyróżnionych przeze mnie jego części nie ma autonomicznego znaczenia. Stosunek opieki stanowi więc korelat stosunków różnego rodzaju (cywilnoprawnego, opiekuńczoprawnego, administracyjnoprawnego), które funkcjonalnie powiązane są w pewną instytucjonalną całość[211].

5. Cechy prawa opiekuńczego

5.1. Dobro podopiecznego

5.1.1. Dobro podopiecznego a dobro dziecka

Dobro podopiecznego to pojęcie rzadko poddawane analizie w piśmiennictwie i judykaturze. Zdecydowanie częściej podejmuje się próbę dookreślania klauzuli dobra dziecka[212]. „Dobro podopiecznego" jest jednak terminem szerszym od dobra dziecka, ponieważ obejmuje swoim zakresem interesy zarówno osób małoletnich znajdujących się pod opieką, jak i dorosłych ubezwłasnowolnionych całkowicie.

W piśmiennictwie słusznie się podkreśla, że nie ma uzasadnienia dla znacząco odmiennego rozumienia dobra małoletniego podopiecznego od dobra dziecka, choć istnieje konieczność uwzględnienia pewnych cech swoistych instytucji opieki nad osobą małoletnią i jej różnic w stosunku do instytucji

---

[211] Zob.: Z. Ziembiński, *O metodzie analizowania stosunku prawnego*, PiP 1967, z. 2, s. 204–205.

[212] Zob. m.in.: S. Kołodziejski, *Dobro wspólnych małoletnich dzieci – jako przesłanka odmowy orzeczenia rozwodu*, „Palestra" 1965, z. 9; W. Stojanowska, *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979; Z. Radwański, *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka" w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, SC 1981, t. XXXI; Z. Radwański, *Dobro dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie*, red. A. Łopatka, Warszawa 1991; T. Sokołowski, *Władza*…, s. 9–13. Z przykładów orzeczniczych warto przytoczyć m.in.: postanowienie SN z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, LEX nr 1228425.

władzy rodzicielskiej[213]. Fundamentalną wartością opieki nad małoletnim pozostaje jednak dobro dziecka[214]. Podobne stanowisko wyrażono w zakresie instytucji przysposobienia, wskazując, że nie ma uzasadnienia dla formułowania odrębnej, szczególnej zasady dobra dziecka przysposobionego[215]. Założenia aksjologiczne instytucji władzy rodzicielskiej, przysposobienia czy opieki nad małoletnim, choć nie tożsame, są bardzo zbliżone[216]. Ich celem jest bowiem otoczenie dziecka pieczą. W konsekwencji treść i znaczenie zasady dobra dziecka pozostają aktualne także względem instytucji opieki nad małoletnim, a podstawę normatywną zasady dobra dziecka w prawie opiekuńczym stanowi treść art. 154 k.r.o.

Dobro dziecka definiuje się w piśmiennictwie rozmaicie. Interesujące są same już *definiensy* tych definicji: „kompleks wartości", „dodatnia ocena sytuacji dziecka", „stan korzystny dla małoletniego", „zespół świadczeń". Można wyróżnić grupę definicji o bardziej ogólnej treści. Przykładowo należy wskazać w tym miejscu propozycję J. Gajdy, by dobro dziecka rozumieć jako „dodatnią ocenę sytuacji dziecka, z punktu widzenia świadczeń o charakterze majątkowym i niemajątkowym"[217]. Z kolei T. Sokołowski określa „dobro" jakiegoś podmiotu jako „osiągnięty w ramach interesu stan rzeczy optymalny z obiektywnego punktu widzenia", a „dobro dziecka" jako „optymalną konfigurację elementów jego interesu". Tomasz Sokołowski zaznacza przy tym, że „dobro dziecka" jest pojęciem węższym od pojęcia „interes"[218].

Zdecydowanie częściej wskazuje się bardziej szczegółowe definicje obejmujące swoim zakresem poszczególne wartości składające się na dobro dziecka. Julian Marciniak przez pojęcie „dobra dziecka" rozumie „interesy osobiste, a więc troskę o jego rozwój fizyczny i duchowy oraz należyte przygotowanie do pracy, odpowiednio do jego uzdolnień i zgodnie z interesem społecznym, jak i interesy majątkowe małoletniego, przejawiające się w prawidłowym

---

213 L. Kociucki, *Komentarz do art. 154 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.I.16, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

214 Tak m.in.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 19–22; L. Kociucki, *Opieka*…, s. 10–17.

215 R. Łukasiewicz, *Dobro dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia*, Warszawa 2019, s. 77.

216 L. Kociucki, *Opieka*…, s. 10–17.

217 J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*…, s. 236.

218 T. Sokołowski, *Władza*…, s. 12–13.

zarządzaniu jego majątkiem, właściwym przeznaczeniu płynących z niego dochodów oraz pozostawieniem w miarę możliwości nienaruszonej substancji tego majątku”[219].

Z kolei W. Stojanowska pod tym pojęciem rozumie „kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego «dobra dziecka» z interesem społecznym”[220].

Alicja Czerederecka wskazuje, że dobro dziecka wiąże się z idealnym modelem, który zakłada „zaspokojenie jego potrzeb psychicznych niezbędnych do prawidłowego rozwoju”[221].

Zbigniew Radwański wyraził pogląd, że przez pojęcie „dobra dziecka” należy rozumieć jego sytuację prawną, „w której dziecko wychowuje się w rodzinie – najlepiej naturalnej – w każdym razie w ustalonej sytuacji prawnorodzinnej, w atmosferze miłości, w warunkach pozwalających zaspokoić rozsądnie rozumiane jego potrzeby fizyczne i najpełniej rozwijać jego talenty i zdolność samodzielnego, twórczego działania w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz kształtować jego charakter w duchu ideałów humanistycznych; model ten zakłada równocześnie, że zagwarantowana będzie należyta troska o majątek dziecka”[222]. Po zmianie ustrojowej autor ten ponownie odniósł się do zaprezentowanej przez siebie definicji i wykluczył z niej jakiekolwiek odwołania do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zaznaczając jednak, że pozostały zakres definicji jest aktualny[223].

Interesująca wydaje się także definicja H. Haaka, zgodnie z którą dobro dziecka to pewien „model zorientowany nie tylko na aktualną sytuację dziecka,

---

[219] J. Marciniak, *Treść*…, s. 19.

[220] W. Stojanowska, *Rozwód*…, s. 27.

[221] A. Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2020, s. 44. Zob. także: A. Czerederecka, *Kompetencje biegłego psychologa w odniesieniu do spraw rodzinnych i opiekuńczych*, [w:] *Standardy opiniowania psychologicznego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, red. A. Czerederecka, Kraków 2016, s. 36.

[222] Z. Radwański, *Pojęcie*…, s. 19.

[223] Z. Radwański, *Dobro*…, s. 64–65.

ale także zwrócony ku jego przyszłości i raczej owa dalsza perspektywa ideału dojrzałego człowieka zyskuje preferencje w razie kolizji z wartościami rozpatrywanymi jedynie z punktu widzenia aktualnych potrzeb dziecka"[224]. Dobro dziecka jawi się w tym ujęciu jako skierowany do rodziców, opiekunów, placówek opiekuńczo-wychowawczych imperatyw uwzględniania nie tylko jego aktualnej sytuacji, ale także przyszłości. Chodzi więc o dbałość o dziecko i stymulowanie jego rozwoju w taki sposób, aby po osiągnięciu pełnoletności miało perspektywę życia autonomicznego, na własnych zasadach, zgodnie ze świadomie wybranymi wartościami i przekonaniami, a także by miało możliwość podjęcia pracy lub dalszej edukacji w zgodzie ze swoimi uzdolnieniami i zainteresowaniami.

Już na tym tle wyłaniają się wspólne czynniki składające się na treść klauzuli dobra dziecka: rozwój fizyczny, rozwój duchowy, zaspokojenie potrzeb, dbałość o osobę, zarząd majątkiem, dostrzeżenie uzdolnień i stymulowanie ich rozwoju.

Mając na uwadze wypracowane w doktrynie powyższe definicje dobra dziecka oraz zważywszy na to, że są one właściwie tożsame z definicją dobra podopiecznego małoletniego, należy ustalić, w jakim stopniu dotyczą one także osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie. Istotne jest więc ustalenie, jak bardzo zbliżone są do siebie założenia aksjologiczne opieki nad małoletnim oraz opieki nad osobą pełnoletnią.

5.1.2. Dobro podopiecznego – różne ujęcia

Dobro podopiecznego pełni różnorakie funkcje w polskim porządku prawnym, a także prezentowane jest odmienne rozumienie tego pojęcia w piśmiennictwie.

Po pierwsze, dobro podopiecznego przedstawiane jest jako cel ustanowienia opieki[225] nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Z uwagi na to,

[224] H. Haak, *Władza rodzicielska. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Toruń 1995, s. 49.

[225] Tak: T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Ogólna charakterystyka prawa opiekuńczego*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T, Smyczyński, Warszawa 2011, s. 836. Por.: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 172.

że jedyną i konieczną przesłankę ustanowienia opieki dla osoby pełnoletniej stanowi jej uprzednie ubezwłasnowolnienie całkowite, w tym ujęciu dobro podopiecznego będzie istotnym, w świetle osobowego prawa cywilnego, kryterium oceny konieczności zastosowania prawnego środka wsparcia dorosłych osób potrzebujących pomocy w prowadzeniu swoich spraw, jakim *de lege lata* w polskim prawie cywilnym jest właśnie instytucja ubezwłasnowolnienia. Takie rozumienie dobra podopiecznego znajduje swoje odzwierciedlenie w treści rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy[226], tj. jej zasadzie 8 ust. 1[227], stanowiącej uzupełnienie zasady 5 rekomendacji[228] traktującej o konieczności i pomocniczości stosowania wszelkich prawnych środków wsparcia. Według autorów rekomendacji dobro podopiecznego jest nadrzędnym kryterium, które powinno być uwzględniane przy ustanawianiu prawnego środka wsparcia, choć nie musi być jedynym. Oznacza to, że brane pod uwagę mogą być także interesy osób trzecich czy interes społeczny[229]. Dobro podopiecznego ujmowane w ten sposób nie jest pojęciem precyzyjnym. Właściwe byłoby wskazanie, że za koniecznością zastosowania w danym przypadku ubezwłasnowolnienia całkowitego przemawia dobro osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, czyli osoby niepozostającej jeszcze pod opieką. Podopiecznym zaś jest osoba, która stanowi podmiot stosunku opieki. Użycie pojęcia „podopiecznego" w tym kontekście jest więc pewnym skrótem myślowym. Jako przyczynę tego zjawiska wskazuje się oczywiście odrębność postępowań, tj. nieprocesowego postępowania o ubezwłasnowolnienie oraz nieprocesowego postępowania o ustanowienie opieki. Kryterium to określane jest także w piśmiennictwie jako dodatkowa

---

[226] Rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw.

[227] Zasada 8 ust. 1 rekomendacji nr R (99) 4.

[228] Zasada 5 rekomendacji nr R (99) 4.

[229] Zob.: pkt 43 uzasadnienia rekomendacji nr R (99) 4 (ang. *Explanatory memorandum Recommendation [1999]4 on principles concerning the legal protection of incapable adults*; dalej: „uzasadnienie rekomendacji nr R (99) 4"), https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectId=0900001680 5e302a [data dostępu: 8.05.2020]. W orzecznictwie podkreśla się konieczność baczenia przy orzekaniu ubezwłasnowolnienia, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego wobec danej osoby, nie tylko na jej dobro, ale także na ochronę interesu społecznego. Zob. m.in.: orzeczenie SN z dnia 13 lutego 1953 r., C 3132/52, OSNCK 1954 r., nr 1, poz. 15.

przesłanka pozanormatywna, tj. przesłanka celowości ubezwłasnowolnienia[230]. W mojej ocenie stanowi to bardziej precyzyjne sformułowanie uwzględniające powyższe argumenty.

Po drugie, dobro podopiecznego rozumiane jest w piśmiennictwie jako zasada prawa w ujęciu zarówno dyrektywalnym, jak i opisowym[231]. Stanowisko to jawi się jako najbardziej zasadne, kiedy bierze się pod uwagę cechy swoiste, charakteryzujące zasadę prawa. Zasada dobra podopiecznego nie została co prawda wprost nazwana ani przez ustrojodawcę w tekście Konstytucji RP[232], ani przez ustawodawcę w tekście Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego czy innym akcie normatywnym jako właśnie zasada prawa. Za jej konstytucyjną podstawę normatywną należy jednak uznać treść art. 30 Konstytucji RP (zasadę nienaruszalności i poszanowania godności człowieka)[233], a także treść art. 67 Konstytucji RP (prawo do zabezpieczenia społecznego) oraz treść art. 68 Konstytucji RP (prawo do ochrony zdrowia)[234]. Wywodzi się ją także z umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę, przede wszystkim z Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych[235], a ściślej m.in. z treści jej art. 3 (zasady poszanowania przyrodzonej godności,

---

[230] Zob. więcej w rozdziale II niniejszej pracy.

[231] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.IV.28, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[232] Ustrojodawca czyni to w przypadku zasady pomocniczości (preambuła Konstytucji RP), zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) czy zasady zrównoważonego rozwoju (art. 5 Konstytucji RP).

[233] Tak m.in.: L. Kociucki, *Niektóre problemy*…, s. 109. Tak też wskazuje się w treści uzasadnienia projektu założeń nowelizacji Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i innych ustaw w zakresie zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością psychiczną przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego. Tekst projektu założeń dostępny jest na stronie internetowej pod adresem: https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/komisja-kodyfikacyjna-prawa-cywilnego [data dostępu: 12.05.2020].

[234] W poprzednio obowiązującym porządku prawnym, tj. w czasie obowiązywania Konstytucji PRL z dnia 22 lipca 1952 r., w piśmiennictwie zajmowano słuszne stanowisko, że zasadę dobra podopiecznego można wywodzić z konstytucyjnego prawa obywateli do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Tak: S. Kalus, *Opieka*…, s. 91.

[235] Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169).

autonomii osoby, w tym swobody dokonywania wyborów, a także poszanowania niezależności osoby z niepełnosprawnościami).

Obowiązywanie w systemie prawa zasady dobra podopiecznego opiera się na analizie całokształtu przepisów prawa opiekuńczego i wspólnego dla nich uzasadnienia aksjologicznego[236], co daje podstawy do twierdzenia o istnieniu i obowiązywaniu bardziej ogólnej normy postępowania o szczególnej doniosłości[237] dla tej gałęzi prawa. Doniosłość zasad prawa rozumie się w prawoznawstwie różnorodnie. Nie musi ona bowiem sprowadzać się jedynie do wyróżnionej pozycji hierarchicznej danej normy. Może polegać również na tym, że stanowi ona rację dla całej grupy norm[238] danej gałęzi prawa.

Doniosłość zasady dobra podopiecznego bazuje nie tylko na tym, że wyznacza ona aksjologię prawa rodzinnego i opiekuńczego, czyli ukierunkowuje proces interpretacji i stosowania każdej normy prawa mającej związek z sytuacją podopiecznego[239]. Wartość, jaką jest dobro podopiecznego, wpływa na treść rozstrzygnięć go dotyczących (np. decyzji opiekuna czy zarządzeń i postanowień sądu opiekuńczego) nie tylko tam, gdzie ustawodawca w przepisach prawnych wyraźnie posługuje się tym sformułowaniem (np. w treści art. 147 k.r.o., który nakłada na sąd opiekuńczy obowiązek wydania zarządzenia ochronnego, jeżeli dobro pozostającego pod opieką tego wymaga). Dobro podopiecznego determinuje bowiem treść rozstrzygnięć wyżej wymienionych podmiotów również tam, gdzie troska ustawodawcy o realizację tej wartości została wyrażona nie wprost[240]. Wskazać w tym miejscu zatem należy m.in. stosowanie przez sąd opiekuńczy instrumentów nadzoru nad sprawowaniem opieki przez opiekuna (art. 165 k.r.o.) czy wydawanie zezwoleń przez sąd

---

[236] Por.: S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 110; K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 259.

[237] Por.: M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2014, s. 14.

[238] J. Wróblewski, *Prawo obowiązujące a „ogólne zasady prawa"*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne" 1965, seria I, z. 42, s. 17–38; cyt. za: S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziembiński, *„Zasady prawa" w perspektywie teorii prawa oraz szczegółowych nauk prawnych*, RPEiS 1974, nr 36, s. 3.

[239] Podobnie o zasadzie dobra dziecka W. Stojanowska. Zob.: W. Stojanowska, *Dobro dziecka w aspekcie sprawowanej nad nim władzy rodzicielskiej*, „Studia nad Rodziną UKSW" 2000, r. 4, nr 1(6), s. 55.

[240] Podobnie o zasadzie dobra dziecka Z. Radwański, który wskazuje, że „norma ta znajdzie zastosowanie przy interpretacji przepisów, które w sposób jawny lub ukryty pozostawiają sądowi luz oceny (…)", w: Z. Radwański, *Pojęcie i funkcja*…, s. 8.

opiekuńczy na dokonanie czynności prawnej przez opiekuna we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą majątku lub osoby podopiecznego (art. 156 k.r.o.).

Co istotne, zasady prawa oddziałują nie tylko na proces jego stosowania, lecz także na działalność prawodawczą[241]. Dobro podopiecznego jako wartość prawnie chroniona zostało odzwierciedlone przez ustawodawcę w treści licznych przepisów prawnorodzinnych i opiekuńczych, w tym m.in. przepisach dotyczących preferencyjnych dla podopiecznego terminów zawitych prawa materialnego związanych z ustaleniem pochodzenia dziecka[242]; powstania z mocy prawa rozdzielności majątkowej małżeńskiej w razie ubezwłasnowolnienia małżonka (art. 53 § 1 k.r.o.) czy wpływu ubezwłasnowolnienia całkowitego na władzę rodzicielską (art. 94 § 1 k.r.o.) i możliwość przysposobienia dziecka (art. 114^1 k.r.o.).

Należy podkreślić, że zasada ta odnosi się także do innych poza prawem opiekuńczym gałęzi prawa, które regulują sytuację podopiecznego[243]. Na szczególną uwagę zasługują także przepisy prawnomedyczne określające sytuację osoby pozostającej pod opieką jako pacjenta, w tym pacjenta psychiatrycznego, które odzwierciedlają zasadę dobra podopiecznego. Jako przykład można przytoczyć m.in. przepisy dotyczące wymogu uzyskania przez lekarza zgody na przeprowadzenie wobec osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie eksperymentu leczniczego (art. 25 u.z.l.), przeprowadzenie badania i udzielenie innych świadczeń zdrowotnych (art. 32 u.z.l.), zabiegu operacyjnego lub zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 34 u.z.l.), a także przepisy dotyczące trybu przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby pozostającej pod opieką (art. 21–22 u.o.z.p.), procedury wypisania takiej osoby ze szpitala psychiatrycznego (art. 36 u.o.z.p.),

---

[241] Zob.: S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziembiński, *Zasady prawa w perspektywie*…, s. 9.

[242] Należy tutaj wymienić szereg przepisów prawnych regulujących terminy na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa (art. 61^{13} §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o., art. 61^{13} §§ 2 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o., art. 61^{14} §§ 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.); o zaprzeczenie ojcostwa (art. 64 k.r.o., art. 69 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.; art. 70 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.) oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 78 §§ 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.; art. 79 k.r.o. w zw. z art. 78 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.; art. 81 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 k.r.o.).

[243] Tak o zasadzie dobra dziecka L. Kociucki, [w:] *Opieka*…, s. 12.

procedury przyjęcia do domu pomocy społecznej (art. 38–39 u.o.z.p.) oraz trybu wszczęcia postępowania o zmianę orzeczenia sądu o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 41 u.o.z.p.).

Nie bez znaczenia jest także relacja zasady dobra podopiecznego do pozostałych norm systemu. Normy-zasady są bowiem podstawą do wyprowadzania innych norm-elementów systemu[244]. Otóż z zasady dobra podopiecznego wyprowadza się także dalsze reguły prawa opiekuńczego, tj. zasadę powszechności opieki czy zasadę sądowego nadzoru nad opieką[245].

Po trzecie wreszcie, dobro podopiecznego stanowi także klauzulę generalną[246], tj. „zwrot niedookreślony, zawarty w przepisie prawnym, oznaczający pewne oceny funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, do których przywołuje ten przepis przez nakaz uwzględniania ich przy ustalaniu stanu faktycznego podpadającego pod daną normę"[247], której celem jest odesłanie do pozaprawnego systemu ocen lub systemu norm[248], nieinkorporowanego do systemu prawnego. Trudności w precyzyjnym określeniu, czy pojęcie dobra podopiecznego stanowi zasadę prawa czy klauzulę generalną, należy upatrywać w tym, że wartości, leżące u jego podstaw, mają trudną do jednoznacznego ustalenia proweniencję[249]. Wartości cenne społecznie a składające się na treść pojęcia dobra podopiecznego są bowiem – przynajmniej częściowo – jednocześnie wartościami prawnie chronionymi. Zasadne wydaje się stanowisko wyrażone przez Z. Radwańskiego, zgodnie z którym klauzule generalne i zasady prawa nie są pojęciami wzajemnie się wykluczającymi oraz że klauzule generalne mogą stanowić oparcie dla nadrzędnych norm systemu prawnego[250]. Dobro podopiecznego jako klauzula generalna *expressis verbis* wyrażona przez ustawodawcę w treści przepisów dotyczących

---

[244] M. Kordela, *Zasady*…, s. 15, 106.

[245] Tak słusznie m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 93, 95; J. Marciniak, *Treść*…, s. 20–22, 28; L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 176.

[246] Tak o „dobru dziecka" m.in.: Z. Radwański, *Pojęcie i funkcja*…, s. 6.

[247] Z. Radwański, M. Zieliński, *Klauzule generalne w prawie prywatnym*, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 394.

[248] S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia*…, s. 68.

[249] L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin–Polonia" 2013, nr 6, s. 89–90.

[250] Z. Radwański, *Dobro*…, s. 63.

prawa opiekuńczego[251] pełni funkcję kryterium oceny danego stanu rzeczy występującego w stosunku opieki, a w konsekwencji wpływa na treść rozstrzygnięć sądu opiekuńczego[252]. Można je usystematyzować w następujący sposób: po pierwsze, odnosi się ona do sposobu sprawowania opieki przez opiekuna prawnego i sąd opiekuńczy (art. 147 k.r.o. oraz art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po drugie, stanowi istotny czynnik w ocenie przesłanek uzasadniających zwolnienie opiekuna (art. 169 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po trzecie, istotnie wpływa na wybór opiekuna (art. 176 k.r.o.); po czwarte, wpływa na treść rozstrzygnięć stanowiących przejaw sądowego nadzoru nad sprawowaniem opieki przez opiekuna prawnego (art. 156 k.r.o.; art. 155 § 1 k.r.o. w zw. z art. 168 k.r.o.).

5.1.3. Dobro podopiecznego – treść i kryteria jego ustalenia

Dobro podopiecznego to pojęcie języka prawnego, które jednak nie zostało zdefiniowane w żadnym akcie prawa powszechnie obowiązującego, w szczególności w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym[253]. Zastosowana przez ustawodawcę technika legislacyjna polegająca na podwójnym odesłaniu, tj. najpierw do stosowania przepisów o opiece nad małoletnim, a następnie

[251] Pomijam tutaj osobowe prawo cywilne, tj. przesłankę pozanormatywną ubezwłasnowolnienia całkowitego, którą poddałam szczegółowej analizie w rozdziale II niniejszej pracy.

[252] Zob.: uzasadnienie uchwały SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, LEX nr 1966.

[253] Warto odnotować, że w projekcie nowego Kodeksu rodzinnego opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego działającą przy Rzeczniku Praw Dziecka pojawiła się propozycja definicji legalnej dobra dziecka. Zgodnie z treścią art. 21 pkt 2 wyżej wymienionego projektu dobrem dziecka jest „stan, w którym dziecko osiąga prawidłowy, całościowy i harmonijny rozwój psychiczny, fizyczny i społeczny, z poszanowaniem jego godności i wynikających z niej naturalnych praw. Dobro to jest kształtowane w szczególności przez pozytywne relacje osobiste, relacje rodzinne i sytuacje wychowawcze". Wobec braku definicji legalnej dobra podopiecznego w wyżej wymienionym projekcie definicja klauzuli dobra dziecka stałaby się ewentualnym punktem odniesienia do analizy zakresu semantycznego klauzuli dobra podopiecznego, gdyby projekt ten wszedł w życie. Projekt skierowano do podmiotów mających prawo inicjatywy ustawodawczej, ale ostatecznie nie był procedowany w parlamencie. Zob. więcej: M. Andrzejewski, *Wokół Projektu Kodeksu Rodzinnego przedłożonego w lipcu 2018 r. przez Rzecznika Praw Dziecka*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40, s. 11.

do stosowania przepisów o władzy rodzicielskiej, powoduje, że brakuje przydatnych do rekonstrukcji pojęcia dobra podopiecznego przepisów w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, które uwzględniałyby cechy swoiste opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie.

W definicjach dobra dziecka proponowanych w judykaturze i piśmiennictwie niezmiennie pojawiają się jego dwa podstawowe aspekty, tj. elementy majątkowy i niemajątkowy[254]. Dotyczą one także pieczy nad ubezwłasnowolnionym całkowicie, choć inaczej może kształtować się relacja między nimi. W przypadku dzieci znajdujących się pod władzą rodzicielską lub opieką prawną aspekt majątkowy odgrywa znaczenie drugorzędne[255], jego rola jest służebna wobec wartości niematerialnych związanych z sytuacją dziecka[256].

---

[254] Jako przykład należy wskazać m.in. treść postanowienia SN z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, LEX nr 1228425, w którym SN wskazuje: „Pojęcie dobra dziecka jest złożone. Z jednej strony obejmuje całą sferę najważniejszych jego spraw osobistych, przykładowo takich jak rozwój fizyczny i duchowy, odpowiednie kształcenie i wychowanie oraz przygotowanie do dorosłego życia. Z drugiej strony ma ono wyraźny wymiar materialny. Polega on na konieczności zapewnienia dziecku środków do życia i realizacji celów o charakterze osobistym, a w wypadku, gdy ma ono swój majątek, także na dbałości o jego interes majątkowy".

[255] Nie oznacza to, że ochrona interesów majątkowych dzieci ma być marginalizowana. Konieczność dbałości o interesy majątkowe dzieci podkreślił ETPC w wyroku z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie S.J. i L.J. przeciwko Chorwacji, skarga nr 13712/11, baza HUDOC. ETPC w przedmiotowej sprawie dopatrzył się naruszenia art. 1 (prawa do poszanowania własności) Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r., Dz.U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175) w działaniach instytucji opiekuńczej zezwalającej na dokonanie przez pełnomocnika przedstawicieli ustawowych małoletnich skarżących, działającego w imieniu i na rzecz tych małoletnich skarżących, niekorzystnej dla nich zamiany nieruchomości nadmorskiej willi (której skarżące mimo małoletności były właścicielkami) na mieszkanie o znacznie niższej wartości. W szczególności należy zaznaczyć, że instytucja opiekuńcza udzieliła zezwolenia na dokonanie wyżej wymienionej czynności prawnej, bez zlecenia ekspertyzy w przedmiocie wyceny obu nieruchomości, bez wysłuchania przedstawicieli ustawowych skarżących, bez przeprowadzenia oględzin nieruchomości w celu oceny wszystkich okoliczności zamiany majątku oraz bez dokonania wszechstronnej oceny, czy nie zachodzą w sprawie przesłanki do ustanowienia kuratora reprezentującego małoletnie skarżące, który mógłby niezależnie i bezstronnie chronić ich interesy majątkowe wobec konfliktu interesów, jaki miał miejsce w sprawie. ETPC zaznaczył, że państwo – strona Konwencji – ma pozytywny obowiązek zapewnienia instrumentów prawnych niezbędnych do ochrony prawa własności, w tym zapewnienia niezbędnych gwarancji proceduralnych.

[256] Por.: J. Gajda, *Tajemnica przysposobienia i jej ochrona w polskim prawie cywilnym*, Przemyśl–Rzeszów 2012, s. 93. Autor wskazuje, że „w odniesieniu do przysposobienia,

Uzasadnienie powyższego sprowadza się do tego, że podstawowym celem pieczy nad dzieckiem jest przede wszystkim jego wychowanie[257], a więc podejmowanie działań mających na celu ukształtowanie jego tożsamości, osobowości lub postaw[258]. Służebna rola majątkowych aspektów dobra dziecka wobec aspektów osobistych wynika także wprost z treści niektórych przepisów. Jako przykład należy wskazać m.in. przepis art. 112^3 § 2 k.r.o. wskazujący, że ubóstwo nie jest wystarczającą przesłanką umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej. Nadrzędne jest zaspokajanie jego potrzeb emocjonalnych czy stworzenie mu bezpiecznego środowiska, w którym może wzrastać i stopniowo się usamodzielniać. Decydujące w tym zakresie są często kryteria pozaprawne, tj. wiedza psychologiczna, pedagogiczna i socjologiczna, które pozwalają określić, co jest dla dziecka i jego rozwoju korzystne[259].

5.1.4. Interesy majątkowe i niemajątkowe podopiecznego a dobro podopiecznego

Kategoria osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie jest różnorodna i dotyczyć może zarówno ludzi młodych, jak i w podeszłym wieku.

To, co pozostaje wspólne dla wszystkich tych grup, to przekroczenie określonego wieku, z upływem którego osiągnęły one pełnoletność (art. 10 § 1 k.c.). Jej prawne konsekwencje w postaci uzyskania pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 11 k.c.) mogły jednak nigdy nie dotknąć niektórych grup, np. osób z niepełnosprawnością intelektualną ubezwłasnowolnionych całkowicie jeszcze przed osiągnięciem przez nich 18. roku życia. Niezależnie od tego, jaka była przyczyna ubezwłasnowolnienia, jakie temu towarzyszyły okoliczności, kiedy ono nastąpiło, kategorię osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie odróżnia od osób małoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie to, że towarzyszą im: określone doświadczenie życiowe, ukształtowana osobowość, odnalezione pasje i zainteresowania czy system wartości, z którym

sfera interesów majątkowych wchodzących w skład pojęcia dobra dziecka, odgrywa zdecydowanie drugoplanową rolę". Zob. także m.in.: R. Łukasiewicz, *Dobro dziecka a interesy innych podmiotów*…, s. 77; J. Marciniak, *Treść*…, s. 19.

[257] S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

[258] Hasło „wychowanie", https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wychowanie;3998683.html [dostęp: 31.08.2019].

[259] Zob.: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 12.

chcą się utożsamiać. Choć osoby te z uwagi na swoje ograniczenia, o których mowa w treści art. 13 § 1 k.c., nie są w stanie kierować swoim postępowaniem, wymagają jednak innego rodzaju pieczy aniżeli osoby małoletnie. Z uwagi na powyższe piecza nad osobą dorosłą ubezwłasnowolnioną całkowicie powinna być pozbawiona elementu jej wychowywania[260].

Podstawowe wartości niemajątkowe leżące u podstaw dobra pełnoletniego podopiecznego to dbałość o zaspokojenie jego elementarnych potrzeb życiowych oraz troska o prawidłowe leczenie[261], czyli stan zdrowia fizycznego i psychicznego. Konkretyzacją tych wartości może być zapewnienie przez opiekuna odpowiednich środków do życia oraz opieki lekarskiej nad podopiecznym, a także podjęcie konkretnych czynności mających na celu umieszczenie podopiecznego w szpitalu psychiatrycznym[262]. W zależności od okoliczności, dbałość o dobrą kondycję fizyczną i psychiczną osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie może sprowadzać się także do zapewnienia jej kontaktu z rodziną[263] i przyjaciółmi, stymulowania rozwoju zdolności i talentów, zachęcania do podejmowania drobnych czynności zarobkowych w miarę możliwości podopiecznego.

Co więcej, również sytuacja majątkowa osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie co do zasady znacznie różni się od sytuacji majątkowej osób małoletnich. Mogły przecież one przed utratą zdolności do czynności prawnych prowadzić samodzielne życie, w tym dorobić się majątku, pomnażać go, być aktywne na rynku pracy, prowadzić działalność gospodarczą i czerpać z tego zyski czy posiadać udziały w spółkach prawa handlowego. Okoliczności te nie pozostają bez wpływu na treść dobra podopiecznego pełnoletniego i wartości majątkowe leżące u jego podstaw, a w konsekwencji także na obowiązki opiekuna związane z pieczą nad majątkiem podopiecznego. Przez wzgląd na dobro podopiecznego jego majątek powinien być zarządzany przez opiekuna przede wszystkim z korzyścią dla podopiecznego,

---

[260] Tak m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

[261] Zob.: zwł.: L. Kociucki, *Piecza*…, s. 133–136; H. Witczak, *Troska o stan zdrowia podopiecznego jako element pieczy nad osobą w stosunku prawnym opieki nad pełnoletnim ubezwłasnowolnionym całkowicie*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2015, t. XXV, nr 2, s. 87–112 (zwł. s. 95 i nast.); S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

[262] Por.: wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368.

[263] Por.: uchwała SN z dnia 17 maja 2018 r., III CZP 11/18, OSNC 2019, nr 3, poz. 27.

a nie innych podmiotów, np. potencjalnych spadkobierców. Realizacja majątkowego aspektu dobra podopiecznego sprowadza się więc do tego, by poprzez zarząd majątkiem podopiecznego zapewnić mu odpowiedni standard życia w możliwie najdłuższej perspektywie czasowej[264].

Należy więc podkreślić, że w przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie ma podstaw do twierdzenia o istnieniu abstrakcyjnej przewagi jednego elementu (czy to osobistego czy majątkowego) nad drugim, a raczej istnieje zasadniczo równowaga pomiędzy elementem majątkowym i niemajątkowym pieczy nad podopiecznym[265]. Brak również wyraźnych podstaw ustawowych, jak w przypadku sytuacji podopiecznego małoletniego (m.in. art. 112^3 § 2 k.r.o.), które wskazywałyby na inną korelację między poszczególnymi aspektami dobra podopiecznego niż wskazana powyżej równowaga.

Równoważność aspektów majątkowego i niemajątkowego sprawowania opieki nad podopiecznym, co przekłada się także na wykładnię dobra podopiecznego przez podmioty stosujące w praktyce te przepisy, przywróciła nowelizacja art. 162 k.r.o. dokonana przez ustawodawcę w 2008 r.[266] W poprzednio obowiązującym stanie prawnym, tj. przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji, odpłatność opieki stanowiła bowiem wyjątek i dotyczyła tylko tych przypadków, w których opieka wiązała się wyłącznie z zarządem majątkiem podopiecznego wymagającym znacznego nakładu pracy. Za sprawowanie pieczy nad osobą nie należało się w żadnych okolicznościach wynagrodzenie. Taki stan prawny mógł przyczyniać się do niewłaściwego rozumienia dobra podopiecznego, a mianowicie deprecjonowania jego aspektów niemajątkowych jako tych, które nie wymagają zaangażowania i nakładu pracy opiekuna[267]. Wspomniana nowelizacja uchyliła zasadę nieodpłatności

[264] Por.: pkt 46 uzasadnienia rekomendacji nr R (99) 4.

[265] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.I.3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[266] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

[267] Prawo pełni bowiem także funkcję wychowawczą, tj. przyczynia się do kształtowania się określonych postaw i poglądów członków społeczeństwa. Por.: Z. Ziembiński, *Problemy*…, s. 508–510.

opieki i w jej miejsce wprowadziła zasadę odpłatności opieki, co słusznie spotkało się z aprobatą w piśmiennictwie[268].

De lege lata przyznanie opiekunowi wynagrodzenia przez sąd opiekuńczy dokonuje się na jego żądanie, lecz nie musi to mieć miejsca wyłącznie w przypadku wykonywania zarządu majątkiem podopiecznego (art. 162 k.r.o.). Innymi słowy, *de lege lata* możliwe jest uzyskanie przez opiekuna stosownego wynagrodzenia okresowego lub jednorazowego także wówczas, gdy sprawowane przez niego obowiązki w ramach opieki nad podopiecznym dotyczą jedynie pieczy nad osobą podopiecznego, chyba że nakłady jego pracy są nieznaczne, sprawowanie opieki łączy się z pełnieniem funkcji rodziny zastępczej albo czyni zadość zasadom współżycia społecznego (art. 162 § 2 k.r.o.).

W zależności jednak od okoliczności danej sprawy inaczej może rozkładać się doraźny akcent aspektów dobra podopiecznego. Innej pomocy wymagać może osoba ubezwłasnowolniona ze względu na zaburzenia psychiczne występujące w wieku podeszłym, innej zaś osoba ubezwłasnowolniona całkowicie w młodym wieku na skutek niepełnosprawności intelektualnej[269]. O ile pierwszej z nich należy zapewnić przede wszystkim opiekę zdrowotną na wysokim poziomie i godne warunki przeżycia swojej starości, o tyle drugą trzeba maksymalnie aktywizować do autonomicznego, w miarę możliwości, funkcjonowania, które skutkować może uchyleniem lub co najmniej zmianą ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe.

5.1.5. Elementy obiektywne i subiektywne a dobro podopiecznego

Przyjmuje się, że kryteria, za pomocą których dookreślana jest treść „dobra podopiecznego" dzielą się na obiektywne i subiektywne. Lechosław Kociucki wskazuje, że pierwsze z nich to „kryteria najlepszej wiedzy i standardów etycznych przyjęte jako dominujące w społeczeństwie", a kryteria subiektywne, będące niekiedy w opozycji do obiektywnych, to kryteria „wiedzy

[268] Zob. m.in.: E. Jaworska, *W sprawie odpłatności opieki (uwagi de lege ferenda)*, PS 2008, nr 7–8; P. Długokęcka, *Problem odpłatności opieki nad małoletnim (po zmianach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)*, „Rodzina i Prawo" 2011, nr 17–18, 47–55.

[269] Stosuję tutaj pewne uproszczenie, zdając sobie sprawę, że dla ubezwłasnowolnienia całkowitego konieczne jest spełnienie wszystkich przesłanek, o których mowa w art. 13 k.c.

i standardów etycznych przyjętych w środowisku podopiecznego, lub, o ile jest on wystarczająco dojrzały, przez niego samego"[270]. Z kolei punktem odniesienia w zakresie ustalania treści „dobra podopiecznego" są takie wartości, jak: zdrowie, stan psychiczny i fizyczny, relacje z innymi ludźmi, warunki mieszkaniowe i bytowe, sytuacja majątkowa podopiecznego, rozwój intelektualny i emocjonalny, satysfakcja z pracy i z życia, wsparcie psychiczne i uczuciowe bliskich[271], które mogą być rozumiane i realizowane wedle obiektywnych kryteriów przyjętych w społeczeństwie lub kryteriów przyjętych przez samego podopiecznego, które nie zawsze są tożsame z tymi pierwszymi.

Niemożność kierowania swoim postępowaniem stanowiąca obligatoryjną przesłankę ubezwłasnowolnienia całkowitego (art. 13 § 1 k.c.) nie pozbawia jeszcze osoby dorosłej jej cech charakteru, przekonań, poglądów religijnych, politycznych, pasji nawet w sytuacji, gdy nie jest ona w stanie ich wyraźnie i samodzielnie uzewnętrznić ani świadomie – i w zgodzie z nimi – kształtować swojego życia. Okoliczność ta rodzi pytanie o to, czy dobro podopiecznego należy rozumieć jedynie w kategoriach obiektywnych, czyli jako obiektywnie najlepszy interes podopiecznego, czy może powinno ono uwzględniać też elementy subiektywne związane z jego wyobrażeniami, życzeniami, poglądami i wolą, które osoba ta ukształtowała na skutek życiowych doświadczeń obejmujących okres również przed utratą zdolności do czynności prawnych, a także po uprawomocnieniu się orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Należy więc postawić pytanie o to, w jakiej proporcji podmioty stosujące prawo, a tym samym dokonujące wykładni pojęcia „dobra podopiecznego", powinny uwzględniać te kryteria; czy któreś z nich powinny być uprzywilejowane wobec drugich, czy może należałoby raczej dążyć do równowagi pomiędzy obiektywnie rozumianym dobrem a jego wyobrażeniem wedle podopiecznego.

Wspomniane wyżej elementy subiektywne, m.in. poszanowanie autonomii decyzyjnej podopiecznego, znajdują swoje odzwierciedlenie *de lege lata*

---

[270] L. Kociucki, *Komentarz do art. 154 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II.19, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020; L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 178. Por. także: L. Kociucki, *Niektóre problemy*…, s. 109.

[271] Por.: postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 10 grudnia 2015 r., VI RNs 405/15, LEX nr 2134866.

w treści regulacji ustawowej, tj. art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Zgodnie bowiem z treścią dodanego ustawą z dnia 6 listopada 2008 r.[272] nowego przepisu art. 95 § 4 k.r.o. rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwalają, oraz uwzględniać w miarę możliwości rozsądne życzenia dziecka. Wprowadzenie obowiązku wysłuchania i uwzględniania rozsądnych życzeń nieletniego przez ustawodawcę stanowiło realizację przede wszystkim założeń konstytucyjnych określonych w treści art. 72 ust. 3 Konstytucji RP[273] i analogicznie postanowień art. 12 Konwencji o prawach dziecka[274].

Przed wejściem w życie wyżej wymienionej nowelizacji podstawę normatywną powyższych obowiązków odnoszących się bezpośrednio do instytucji opieki stanowił przepis art. 158 k.r.o., którego treść została zmieniona, a którego wiernym odzwierciedleniem poprzedniego brzmienia jest obecnie treść art. 95 § 4 k.r.o. Zgodnie bowiem z poprzednim brzmieniem art. 158 k.r.o.: „opiekun powinien przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach wysłuchać pozostającego pod opieką, jeżeli pozwala na to jego rozwój umysłowy i stan zdrowia, oraz uwzględniać w miarę możności jego rozsądne życzenia". Z treści uzasadnienia projektu ustawy wynika, że – zdaniem projektodawców – przepis art. 158 k.r.o. w ówczesnym brzmieniu mógł zostać zmieniony z uwagi na brzmienie nowo wprowadzonego przepisu art. 95 § 4 k.r.o. i jego odpowiednie stosowanie do instytucji opieki zarówno nad małoletnim, jak

[272] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

[273] Na mocy art. 72 ust. 3 Konstytucji RP w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.

[274] Konwencja o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526, z późn. zm.). Zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka państwa-strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego ich wyrażania we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując te poglądy z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka. Z kolei zgodnie z treścią art. 12 ust 2 wyżej wymienionej Konwencji w tym celu dziecko będzie miało w szczególności zapewnioną możliwość wypowiadania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym, dotyczącym jego osoby, bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu, według zasad proceduralnych prawa wewnętrznego.

i ubezwłasnowolnionym całkowicie[275]. *De lege lata* podstawą normatywną wspomnianych obowiązków opiekuna wobec podopiecznego jest więc treść art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.[276]

Powyższa zmiana legislacyjna słusznie została krytycznie oceniona w piśmiennictwie[277]. Jak zauważa bowiem S. Kalus, zmiana miejsca tego przepisu powoduje trudności interpretacyjne, sugerować bowiem może, że ustawodawca nie przewiduje obowiązku uwzględniania w miarę możności opinii i życzeń podopiecznego[278]. Zwięzłość przepisów, która niewątpliwie przyświecała ustawodawcy, może więc przysłaniać podmiotom stosującym przepisy o opiece, w tym opiece nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, istnienie tych obowiązków opiekuna, które stanowią przejaw poszanowania autonomii decyzyjnej podopiecznego.

Nakaz uwzględniania dobra podopiecznego rozumianego subiektywnie przybiera więc *de lege lata* formę dwóch istotnych obowiązków opiekuna, a także sądu opiekuńczego (na wypadek niezrealizowania tych obowiązków przez opiekuna[279]), tj.: po pierwsze, wysłuchania podopiecznego przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach; po drugie, uwzględniania jego rozsądnych życzeń. Obowiązki te mają charakter względny, co oznacza, że aktualizują się tylko wtedy, gdy pozwala na to rozwój umysłowy i stan zdrowia podopiecznego. Obowiązek uwzględniania życzeń rozsądnych realizowany

---

[275] Zob.: projekt ustawy z dnia 12 sierpnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 888, Sejm RP VI kadencji), s. 47.

[276] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.14, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[277] Wcześniej obowiązujące brzmienie przepisu art. 158 k.r.o. było pozytywnie oceniane w piśmiennictwie na tle nakazu respektowania woli podopiecznych. Zob.: L. Kociucki, *Piecza*…, s. 144.

[278] S. Kalus, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011. Zdaje się, że takie stanowisko zajmuje także J. Mazurkiewicz w: J. Mazurkiewicz, *Zanim pomysły nasze sczezną wraz z nami. Wrocławskie projekty ochrony prawnej kobiet dzieci i kobiet*, Wrocław 2016, s. 25, http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/80223 [data dostępu: 22.04.2020]. W treści przypisu 8 autor wskazuje, że „godna uznania idea ówczesnego art. 158 k.r.o. została ograniczona w swym podmiotowym zakresie, choć trudno doszukać się podstaw odmiennego traktowania przez prawodawcę rodziców i opiekuna".

[279] S. Kalus, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

jest w miarę możności. Odpowiedniość stosowania przepisu art. 95 § 4 k.r.o. w stosunku do pełnoletniego podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie nasuwa wniosek, że kryterium wypełniania powyższych obowiązków stanowią jedynie rozwój umysłowy oraz stan zdrowia podopiecznego. Kryterium takim z oczywistych względów nie jest, w przeciwieństwie do regulacji odnoszącej się do dziecka znajdującego się pod władzą rodzicielską, stopień dojrzałości danej osoby. Władza rodzicielska ma bowiem na celu ukształtowanie psychofizyczne młodego człowieka[280]. Niedojrzałość dziecka jest tutaj kluczowa, bo stanowi uzasadnienie otoczenia go pieczą przez rodziców. W przypadku opieki nad osobą pełnoletnią uzasadnienie objęcia jej pieczą nie wiąże się z niedojrzałością ubezwłasnowolnionego całkowicie, lecz jego stanem zdrowia lub niepełnosprawnością intelektualną uniemożliwiającymi kierowanie swoim postępowaniem.

Nasuwa się w tym miejscu jednak wątpliwość, w jakim stopniu rozwój umysłowy może decydować o wysłuchaniu lub zaniechaniu wysłuchania podopiecznego przed powzięciem decyzji. Mając na uwadze fakt, że jedną z koniecznych przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego jest tzw. medyczna przesłanka niedorozwoju umysłowego (art. 13 § 1 k.c.), powstaje ryzyko polegające na tym, że obowiązek ten nie będzie realizowany wcale w stosunku do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie z powodu niepełnosprawności intelektualnej uniemożliwiającej kierowanie swoim postępowaniem. To zaś stanowiłoby całkowite pozbawienie autonomii decyzyjnej tej kategorii podopiecznych. Tymczasem każda osoba, w tym ubezwłasnowolniona całkowicie, powinna mieć zapewnioną możliwość, choć nie absolutną, podejmowania aktów woli i realizowania swoich decyzji[281]. Przychylić należy się zatem do stanowiska, w świetle którego wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisu art. 95 § 4 k.r.o. nakazuje przyjąć takie rozumienie powyższego obowiązku, żeby opiekun zobowiązany był zawsze co najmniej do podjęcia próby wysłuchania opinii podopiecznego przed powzięciem decyzji. Musi to

[280] J. Mazurkiewicz, *Zanim*…, s. 24.

[281] Por. m.in.: M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i alternatywne formy pomocy w realizowaniu zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością intelektualną, w regulacjach międzynarodowych oraz w prawie obcym, na przykładzie Estonii, Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Kanady (stanu Manitoba)*, [w:] *Jak nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 18.

być poprzedzone każdorazowo rzetelnym poinformowaniem osoby znajdującej się pod opieką w taki sposób, aby miała szansę zrozumieć treść i znaczenie przekazywanej informacji. Sposób komunikacji należy więc dostosować do zdolności poznawczych i intelektualnych podopiecznego. Dopiero w sytuacji, gdy stan zdrowia lub rozwój umysłowy nie pozwalają podopiecznemu na ustosunkowanie się do przekazanej informacji, opiekun zostaje zwolniony z obowiązku wysłuchania opinii niejako z przyczyn naturalnych.

Jak się wydaje, lepszym odzwierciedleniem powyższego założenia byłoby *de lege ferenda* wprowadzenie nowego przepisu, na wzór przepisu art. 95 § 4 k.r.o., w przepisach dotyczących osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie[282], którego treść miałaby następujący kształt: „opiekun osoby pełnoletniej, ubezwłasnowolnionej całkowicie, przed powzięciem decyzji w sprawie dotyczącej tej osoby lub majątku, powinien tę osobę wysłuchać, chyba że jej rozwój umysłowy, stan zdrowia lub stopień dojrzałości na to nie pozwalają; ponadto, opiekun powinien uwzględnić w miarę możliwości jej rozsądne życzenia". Ta niewielka zmiana legislacyjna miałaby ogromne znaczenie praktyczne, ponieważ uczyniłaby z obowiązku wysłuchania podopiecznego obowiązek o charakterze bezwzględnym, choć nie absolutnym[283].

Realizacja tego obowiązku *de lege lata* co prawda nie jest opatrzona sankcją w zakresie skuteczności tej czynności prawnej, np. sankcją nieważności lub bezskuteczności zawieszonej czynności prawnej dokonanej z pominięciem wysłuchania dziecka czy podopiecznego. Takie rozwiązanie legislacyjne, jak zauważa J. Mazurkiewicz, wynika z tego, że przepis ten przede wszystkim kształtuje zachowania oczekiwane przez ustawodawcę wobec rodzica[284]. Ustawodawca wychodzi bowiem z założenia, że fundamentem relacji rodzic–dziecko jest więź rodzinna, stanowiąca najlepszą gwarancję należytego sprawowania pieczy nad nieletnim. Obowiązek ten nie jest więc egzekwowalny, ale to nie oznacza, że nie ma żadnych instrumentów prawnych, które mogłyby realnie wpływać na postawy rodziców (i opiekunów) w tym zakresie. W przypadku opieki, a jak zostało wykazane w poprzednim

[282] O ile stopień dojrzałości małoletniego wzrasta wraz z wiekiem, o tyle w przypadku osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie stopień dojrzałości ma mniej dynamiczny charakter.

[283] Podobnie: J. Mazurkiewicz, *Zanim*…, s. 28.

[284] *Ibidem*, s. 23–32.

rozdziale, opiekuna i podopiecznego nie łączy więź rodzinna, a raczej więź opiekuńcza wykazująca jedynie pewne podobieństwa do więzi rodzinnej, skutecznym gwarantem realizowania wskazanych obowiązków przez opiekuna mogą okazać się instrumenty nadzoru sądowego.

Granice obowiązku poszanowania autonomii podopiecznego stanowią także rozsądność życzeń podopiecznego oraz charakter spraw dotyczących jego osoby lub majątku.

Przez „rozsądne życzenia" w piśmiennictwie rozumie się życzenia racjonalne, zgodne z dobrem danej osoby i jej interesem oraz możliwe do spełnienia przez rodziców (odpowiednio na mocy art. 155 k.r.o.: opiekunów)[285] czy też życzenia stanowiące wynik trafnego, rzeczowego ocenienia sytuacji[286]. Cenną dyrektywę interpretacyjną zwrotu „rozsądne życzenia" stanowić może pkt 19 komentarza do rekomendacji 99(4) odnoszący się do koncepcji autonomii podopiecznego. Według twórców komentarza decyzja autonomiczna to taka, która wolna jest od przymusu zarówno zewnętrznego, jak i wewnętrznego, a jednocześnie oparta na zrozumieniu jej znaczenia i konsekwencji[287]. Wyrażono tam także ideę autentyczności decyzji, która bywa określana przez pryzmat wyznawanych przez podopiecznego wartości, jego charakteru czy historii życia. Autorzy komentarza ostrzegają przed zbyt restrykcyjnym pojmowaniem autonomii podopiecznego, dopuszczając jako autonomiczne także decyzje czy zachowania ekscentryczne. „Rozsądne życzenia" w tym świetle mogą więc oznaczać również życzenia niekonwencjonalne czy osobliwe, o ile nadal są możliwe do spełnienia i zostały wyrażone na skutek wolnej od jakiegokolwiek przymusu oceny sytuacji przez podopiecznego.

Drugim czynnikiem delimitującym obowiązek wysłuchania podopiecznego jest charakter spraw dotyczących jego osoby lub majątku. Obowiązek ten ogranicza się jedynie do spraw „ważniejszych" (art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155

---

[285] Tak m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II.8, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[286] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I.A.12, [w:] *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 61[7]–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 453–458, 579–589)*, red. H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[287] Zob.: pkt 19 uzasadnienia rekomendacji nr R (99) 4.

§ 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Literalne odczytywanie treści wskazanego przepisu prowadzi do tezy, że ustawodawca wyróżnia sprawy „ważniejsze" i – *a contrario* – sprawy „zwykłe" (tj. takie, które nie są sprawami ważniejszymi), a jednocześnie nie pozostawia żadnych wskazówek ustawowych co do zastosowania tejże stopniowalności spraw. W doktrynie wskazuje się, że sprawy „ważniejsze" to takie, które „w istotny sposób mogą wpłynąć na zasadnicze kierunki rozwoju podopiecznego oraz na jego sytuację majątkową"[288].

Należy w tym miejscu odnotować, że odmienne są cele instytucji wysłuchania podopiecznego w zależności od jego wieku i stopnia dojrzałości. O ile w przypadku małoletniego instytucja wysłuchania ma charakter wychowawczy, służy bowiem stopniowemu wyrabianiu „poczucia współodpowiedzialności za decydowanie o jego sprawach"[289], o tyle instytucja wysłuchania podopiecznego pełnoletniego takiego charakteru nie ma, a raczej stanowi po prostu przejaw poszanowania przysługujących mu praw i dóbr osobistych w postaci autonomii decyzyjnej, godności czy wolności. Z uwagi właśnie na poszanowanie przysługujących podopiecznemu praw i wolności, biorąc pod uwagę nakaz stosowania rygorystycznej (a nie rozszerzającej) wykładni przepisów o skutkach ubezwłasnowolnienia całkowitego, wobec braku wyraźnego obowiązku w treści analizowanych przepisów, należałoby postulować *de lege ferenda* obowiązek wysłuchania opinii pełnoletniego podopiecznego w każdej, nie tylko ważniejszej sprawie dotyczącej jego majątku lub osoby.

Co prawda, wypada zgodzić się z twierdzeniem S. Kalus, zgodnie z którym nic nie stoi na przeszkodzie, by opiekun już *de lege lata* zapoznawał się ze zdaniem podopiecznego również w pozostałych sprawach[290], jednak brak wyraźnego wskazania takiego obowiązku w treści analizowanych przepisów powodować może podejmowanie decyzji przez opiekuna nawet bez informowania o tym fakcie podopiecznego. Ponadto, brak skodyfikowania tego obowiązku czyni ze wspomnianego zachowania opiekuna jedynie postulat, którego niespełnienie nie wiąże się z żadnymi konsekwencjami. Zaniechanie

[288] F. Zedler, *Sądy rodzinne*…, s. 73. Cyt. za: A. Zieliński, *Uzyskanie przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego w ważniejszych sprawach*, „Palestra" 1989, nr 11–12, s. 45.

[289] A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 50. Zob. także m.in: L. Kociucki, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.15, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[290] Zob.: S. Kalus, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

powyżej proponowanego obowiązku przez opiekuna mogłoby skutkować nawet zwolnieniem go z opieki.

Obowiązki wysłuchania opinii podopiecznego oraz uwzględniania jego rozsądnych życzeń należy odczytywać wespół z treścią art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., zgodnie z którym opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, dotyczących osoby lub majątku podopiecznego. Obowiązek uprzedniego uzyskania przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego, o którym tutaj mowa, nie zwalnia opiekuna z obowiązku wysłuchania opinii podopiecznego. Co więcej, w duchu poszanowania autonomii decyzyjnej podopiecznego nasuwa się wniosek, że prawidłowa kolejność realizacji powyższych obowiązków kształtuje się następująco: w pierwszej kolejności opiekun winien przedstawić podopiecznemu ważniejszą sprawę dotyczącą jego osoby lub majątku w celu wysłuchania jego opinii; po drugie, gdy stan podopiecznego na to pozwala, opiekun winien wysłuchać opinii podopiecznego i uwzględnić jego rozsądne życzenia; po trzecie wreszcie, opiekun winien uzyskać zezwolenie sądu opiekuńczego w tej sprawie. Z uwagi na to, że postępowanie o udzielenie zezwolenia na dokonanie ważniejszej sprawy wszczynane jest na wniosek opiekuna (art. 593 k.p.c.)[291], aby zagwarantować silniejszą ochronę autonomii decyzyjnej podopiecznego, *de lege ferenda* należałoby nałożyć na opiekuna obowiązek zamieszczania w wyżej wymienionym wniosku informacji o zrealizowaniu lub zaniechaniu z uzasadnionych powodów obowiązków, o których mowa w treści art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.[292] Zaproponowana zmiana legislacyjna przyczyniłaby się także do większej transparentności obowiązków opiekuna, co z kolei ułatwiłoby sądom opiekuńczym jako organom nadzoru stosowanie odpowiednich instrumentów nadzoru i kontroli.

Na taki kierunek wykładni „dobra podopiecznego" wskazuje także rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie zasad

[291] Część doktryny opowiada się także za stanowiskiem, zgodnie z którym postępowanie o uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego wszczyna się z urzędu na podstawie art. 570 k.p.c. w zw. z art. 506 k.p.c. Zob. m.in.: A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 47.

[292] Część doktryny wskazuje, że już *de lege lata* istnieje obowiązek zamieszczania wspomnianych informacji we wniosku o udzielenie zezwolenia sądu opiekuńczego. Zob. m.in.: S. Kalus, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw[293]. Wskazują na to wprost pkt 45 zd. 2 rekomendacji[294], ta zaś odwołuje do treści pkt 44 (zasady nr 8 – zasady nadrzędności interesów i dobra osoby zainteresowanej, tj. osoby wymagającej pomocy) oraz pkt 48 (zasady nr 9 – zasady poszanowania życzeń i uczuć osoby zainteresowanej, tj. osoby wymagającej pomocy) rekomendacji. Zgodnie z treścią zasady poszanowania życzeń i uczuć należy brać je pod uwagę zarówno przy samym już ustanawianiu środka ochrony (ust. 1; w polskich realiach prawnych *de lege lata* przy orzekaniu ubezwłasnowolnienia), jak i przy wyborze opiekuna prawnego (ust. 2). Uwzględnianie życzeń i uczuć podopiecznego odnosi się także do sprawowania opieki przez opiekuna. Proponuje się bowiem, by opiekun informował swego podopiecznego o wszelkich decyzjach dotyczących jego istotnych spraw (tak osobistych, jak i majątkowych) w ten sposób, by podopieczny mógł – w miarę możliwości – wyrazić swoją na ten temat opinię.

Zasada poszanowania życzeń i uczuć osoby wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw wyrażona we wspomnianej rekomendacji nie ma jednak charakteru absolutnego. Jej komentatorzy wprost wskazują, że w pewnych sytuacjach i okolicznościach bezwzględne uwzględnianie życzeń podopiecznego byłoby nieuzasadnione, choćby w przypadku żądania dokonania czynu zabronionego[295]. Formułują więc dyrektywę interpretacyjną „należytego szacunku" (ang. *due respect*), zapewniającą podmiotom decyzyjnym, tj. opiekunom czy organom orzekającym o środkach ochrony, pewną swobodę uznania, umożliwiającą wyważenie tych dwóch wartości, a więc interesu rozumianego obiektywnie oraz interesu rozumianego subiektywnie w postaci życzeń i woli podopiecznego, w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy. Szacunek dla życzeń podopiecznego przejawia się więc w obowiązku udzielania mu informacji przed powzięciem decyzji w jego sprawie, a także – zdaniem komentatorów – w czynieniu małych prezentów zgodnie z jej życzeniami[296].

---

[293] Rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw.

[294] Pkt 45 zd. 2 rekomendacji nr R (99) 4.

[295] Pkt 47 uzasadnienia rekomendacji nr R (99) 4.

[296] *Ibidem*, pkt 48.

W powyższym duchu, tj. możliwie maksymalnego poszanowania woli i życzeń podopiecznego, a więc możliwie maksymalnego uwzględniania aspektu subiektywnego dobra podopiecznego, została sporządzona także rezolucja Parlamentu Europejskiego z 2017 r., zawierająca zalecenia dla Komisji Europejskiej odnoszące się do standardu ochrony osób dorosłych szczególnej troski[297]. Przez pojęcie „osób dorosłych szczególnej troski" rozumie się osoby, które ukończyły 18 lat i z powodu zaburzenia lub ograniczenia zdolności osobistych tymczasowo lub trwale nie są w stanie zadbać o swoje interesy (sprawy osobiste lub majątkowe)[298], co – w przełożeniu na polski porządek prawny – odnosi się także do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie[299].

[297] Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. zawierająca zalecenia dla Komisji dotyczące ochrony osób dorosłych szczególnej troski (2015/2085(INL)) z dnia 30 sierpnia 2018 r. (Dz.Urz. UE, Seria C, Nr 307, s. 154).

[298] *Ibidem*, preambuła, lit. K.

[299] W treści wyżej wymienionej rezolucji podkreśla się, że każda osoba dorosła szczególnej troski nie jest jedynie biernym beneficjentem zabiegów i opieki, lecz przede wszystkim podmiotem i osobą zdolną do swobodnego, niezależnego i świadomego podejmowania decyzji w granicach swojej zdolności (preambuła wyżej wymienionej rezolucji, lit. C). Do najistotniejszych zaleceń ujętych w tej rezolucji należą: wprowadzenie do ustawodawstw krajowych państw członkowskich elastycznych i proporcjonalnych środków ochrony osób dorosłych szczególnej troski (preambuła wyżej wymienionej rezolucji, lit. AA, pkt 4), wdrożenie ewidencji lub rejestrów krajowych zawierających informacje o zastosowanych środkach ochrony na rzecz osób dorosłych szczególnej troski w postaci orzeczeń sądowych lub administracyjnych, a także wdrożenie ewidencji lub rejestrów krajowych udzielonych pełnomocnictw na wypadek niezdolności do czynności prawnych (Załącznik do wyżej wymienionej rezolucji – *Zalecenia dotyczące treści proponowanego wniosku*, lit. A, pkt 2). Pełnomocnictwo na wypadek niezdolności do czynności prawnych rozumiane jest jako upoważnienie do reprezentowania udzielone przez osobę dorosłą mającą zdolność do czynności prawnych, na mocy porozumienia lub jednostronnej czynności prawnej. Staje się ono skuteczne, gdy ta osoba dorosła traci zdolność do dbania o swoje interesy (preambuła wyżej wymienionej rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. lit. P). Pełnomocnictwo na wypadek niezdolności do czynności prawnych stanowi instrument prawny chroniący autonomię decyzyjną danej osoby przysługującą jej jeszcze przed zastosowaniem wobec niej „środków ochrony" w rozumieniu wyżej wymienionej rezolucji. Podobnie dyrektywy antycypowane (ang. *advance directives*) stanowią instrument ochrony autonomii decyzyjnej przysługującej osobie przed zastosowaniem wobec niej wspomnianych środków ochrony. Zalecenie instytucjonalizacji pełnomocnictwa na wypadek niezdolności do czynności prawnych oraz dyrektyw antycypowanych w krajowych porządkach prawnych zawierają zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 9 grudnia 2009 r. nr CM/Rec (2009)11 w sprawie zasad dotyczących stałych pełnomocnictw i testamentu życia w związku z niepełnosprawnością, a w zakresie procedur medycznych także Konwencja bioetyczna (art. 9 Konwencji Rady Europy o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań

W odpowiedzi na pytanie dotyczące proporcji w uwzględnianiu aspektów obiektywnych i subiektywnych dobra podopiecznego należy opowiedzieć się za równowagą tych dwóch elementów[300]. Idea dążenia do równowagi pomiędzy ochroną obiektywnie rozumianego dobra osoby korzystającej z ochrony a uwzględnianiem czynnika subiektywnego, a więc decyzji, wyobrażeń, życzeń i pragnień osób dorosłych wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw, została wyrażona także w dokumentach przygotowanych przez Komitet Ministrów Rady Europy i Parlament Europejski.

5.2. Powszechność opieki

Kolejną cechą prawa opiekuńczego jest powszechność opieki, która oznacza, że opieka jako instytucja prawa opiekuńczego *de lege lata* powinna być ustanowiona: po pierwsze, dla każdej osoby małoletniej, która nie pozostaje pod władzą rodzicielską; po drugie, dla każdej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie[301], niezależnie od tego, czy zachodzi potrzeba dokonania określonej czynności prawnej w imieniu i na rzecz osoby, dla której ustanawia się opiekę. Tak rozumiana zasada powszechności opieki obowiązywała także w poprzednim stanie prawnym[302].

biologii i medycyny przyjęta dnia 4 kwietnia 1997 r. w Oviedo, https://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents [data dostępu: 31.01.2022]).

[300] Podobnie: L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 202–203, choć autor opowiada się za umiarkowanie obiektywną koncepcją dobra podopiecznego, a więc – zdaje się – akcent stawia na element obiektywnie ujmowanego interesu. Uważa za słuszne założenie, że respektowane powinny być decyzje i życzenia podopiecznego, które są przynajmniej niesprzeczne z jego obiektywnie rozumianym dobrem. Zob. L. Kociucki, *Zdolność*…, s. 203. Należy jednak zaznaczyć, że takie podejście wyklucza możliwość uwzględniania życzeń związanych z ryzykiem czy po prostu życzeń osobliwych.

[301] Por.: A. Zieliński, *Stanowisko prawne opiekuna jako przedstawiciela ustawowego na tle zdolności do czynności prawnych pupila*, „Palestra" 1981, nr 25/1(277), s. 14; S. Kalus, *Opieka*…, s. 93.

[302] A. Wolter, *Władza opiekuńcza*, DPP 1947, nr 1–2, s. 34–35.

Po II wojnie światowej zasada powszechności opieki została w pierwszej kolejności określona jako teza 1 w tezach społeczno-politycznych prawa o opiece i kurateli z 1945 r.[303], stanowiących podstawę opracowania, a następnie uchwalenia dekretu opiekuńczego z 1946 r., w którym to z kolei znalazła odzwierciedlenie w treści art. 5 w zw. z art. 4[304]. Zasadę powszechności opieki utrzymano także w Kodeksie rodzinnym z 1950 r. (art. 79 § 1 k.r., art. 82 k.r.) oraz ustawie o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli z 1950 r. (art. 4, art. 5), które obowiązywały do czasu wejścia w życie obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

De lege lata zasada powszechności opieki konkretyzuje się w postaci obowiązków określonej treści, które ciążą na określonych podmiotach.

Po pierwsze, są to obowiązki spoczywające na sądach, w tym sądzie opiekuńczym jako podmiocie stosunku opiekuńczoprawnego. W pierwszej kolejności należy jednak wskazać obowiązek zawiadamiania sądu opiekuńczego o każdym przypadku orzeczenia ubezwłasnowolnienia poprzez przesłanie odpisu prawomocnego postanowienia. Obowiązek ten ciąży na sądzie orzekającym ubezwłasnowolnienie (art. 558 § 1 k.p.c.), tj. sądzie okręgowym. Z obowiązkiem tym skorelowany jest obowiązek ustanowienia opieki spoczywający już na sądzie opiekuńczym, skoro tylko sąd poweźmie wiadomość, że zachodzi ku temu prawny powód (art. 145 § 2 k.r.o.)[305]. Brak realizacji obowiązku zawiadamiania sądu opiekuńczego o orzeczonym ubezwłasnowolnieniu powodować może zaniechanie wszczęcia postępowania opiekuńczego o ustanowienie opieki lub znaczne opóźnienie wszczęcia tego postępowania,

---

[303] *Projekt prawa o opiece i kurateli. Tezy społeczno-polityczne*, DPP 1945, nr 2, s. 30–33.

[304] Z obowiązkami określonymi w wyżej wymienionych przepisach dekretu opiekuńczego skorelowane były także obowiązki określone w dekrecie z dnia 21 maja 1946 r. o postępowaniu przed władzą opiekuńczą (Dz.U. z 1946 r., Nr 22, poz. 140), m.in. obowiązek zawiadamiania władzy opiekuńczej o zdarzeniach stanowiących podstawę wszczęcia postępowania z urzędu ciążący na urzędnikach stanu cywilnego, sądach i prokuraturach, notariuszach, zarządach gminnych i miejskich, organach opieki społecznej i organizacjach społecznych, do których zakresu działania należała opieka nad dziećmi lub psychicznie chorymi (zob.: art. 3 wyżej wymienionego dekretu). Co więcej, obowiązek zawiadamiania władzy opiekuńczej o konieczności wszczęcia postępowania opiekuńczego spoczywał – subsydiarnie – także na: małżonku osoby podlegającej pieczy, jej krewnych w linii prostej i aż do czwartego stopnia w linii bocznej, jej powinowatych w linii prostej i aż do drugiego stopnia w linii bocznej, osobach pozostających z nią w bliskich stosunkach (zob.: art. 4 wyżej wymienionego dekretu).

[305] K. Krzekotowska, *Opieka nad małoletnim*…, s. 85.

co zostało podkreślone już w poprzednim rozdziale[306]. W moim przekonaniu realizacja postulatu *de lege ferenda* o włączeniu ustanowienia opieki do postępowania o ubezwłasnowolnienie wzmocniłaby zasadę jej powszechności. Co więcej, sąd opiekuńczy może wszcząć postępowanie z urzędu (art. 570 k.p.c.)[307], co oznacza, że wszelkie postępowania związane z opieką, w tym postępowanie o jej ustanowienie, mogą być wszczęte z urzędu. Realizacja zasady powszechności opieki uzależniona jest więc również od przebiegu współpracy sądów z innymi podmiotami, w tym organizacjami społecznymi czy urzędami[308].

Po drugie, zasada powszechności opieki konkretyzuje się także w postaci obowiązków o charakterze powszechnym, tj. spoczywających na wszystkich podmiotach, a w szczególności na określonych instytucjach. Mam tutaj na uwadze obowiązki określone w treści art. 572 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem art. 572 § 1 k.p.c. każdy, komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu, obowiązany jest zawiadomić o nim sąd opiekuńczy. W szczególności obowiązek ten dotyczy m.in. organów samorządu i administracji rządowej, organów Policji, opiekunów społecznych czy zakładów zajmujących się osobami psychicznie chorymi (art. 572 § 2 k.p.c.).

Po trzecie, zasada powszechności opieki realizuje się także w postaci prawnego obowiązku objęcia opieki (art. 152 zd. 1 k.r.o.)[309]. Oznacza to, że bezpodstawne uchylanie się od obowiązku objęcia opieki obarczone jest sankcją administracyjnoprawną (art. 598 § 1 k.p.c.)[310]. Co więcej, może ono rodzić odpowiedzialność cywilnoprawną. W dekrecie Prawo opiekuńcze z 1946 r. jako jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej opiekuna ustawodawca *expressis verbis* wymienił „bezzasadne uchylanie się od

[306] Zob.: rozdział II niniejszej pracy.

[307] Por. F. Zedler, *Sądy rodzinne*…, s. 29.

[308] Por.: A. Wolter, *Władza*…, s. 35.

[309] Por.: K. Krzekotowska, *Opieka*…, s. 86; M. Grudziński, *Komentarz do art. 145 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 826; S. Kalus, *Komentarz do art. 152 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[310] Por.: L. Kociucki, *Komentarz do at. 152 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

objęcia opieki"[311]. *De lege lata* przesłanka ta nie została co prawda wymieniona wprost przez ustawodawcę w treści art. 152 k.r.o., ale nie ma podstaw, by twierdzić, że w takim przypadku nie znajdą zastosowania przepisy ogólne dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej[312].

Obowiązek objęcia opieki nie ma charakteru absolutnego i ustawodawca przewiduje od niego pewne odstępstwa. Z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zwolnić od tego obowiązku (art. 152 zd. 2 k.r.o.). Wykładnia zwrotu „ważne powody" stosowana przez sądy opiekuńcze wpływa na stan realizacji zasady powszechności opieki. Zbyt szerokie pojmowanie „ważnych powodów" prowadzić może bowiem do niewłaściwej z punktu widzenia zasady powszechności opieki praktyki nadmiernego zwalniania przez sądy opiekuńcze z obowiązku objęcia opieki. Niemniej zbyt rygorystyczna wykładnia zwrotu „ważne powody" rodzi ryzyko objęcia opieki przez te osoby, które nie chcą lub nie mogą jej sprawować, a to z kolei w dalszej perspektywie stanowić może zagrożenie dla dobra podopiecznego.

Spostrzeżenie to pozostaje aktualne w zakresie analizy przesłanek zwolnienia opiekuna na jego żądanie z pełnienia przez niego funkcji (art. 169 § 1 k.r.o.). Biorąc pod uwagę wykazaną wcześniej szczególną doniosłość zasady dobra podopiecznego, należy się przychylić do stanowiska, zgodnie z którym lepszym rozwiązaniem byłoby zwolnienie opiekuna z obowiązku objęcia opieki, gdy istnieją ku temu podstawy, aniżeli niejako „zmuszanie" go do jej objęcia[313]. W interesie podopiecznego jest to, by opieka sprawowana była przez opiekuna dobrowolnie. To samo tyczy się zwolnienia opiekuna na jego żądanie z pełnienia funkcji (art. 169 § 1 k.r.o.).

Ustawodawca wprowadził rozwiązania stanowiące odzwierciedlenie zasady powszechności opieki. Można je uporządkować w następującej płaszczyźnie temporalnej: po pierwsze, przed objęciem opieki, np. zarządzenia ochronne

---

[311] Zob.: art. 8 § 1 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[312] Tak m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 152 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.8, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[313] Podobnie: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 152 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019. Podobnie także K. Krzekotowska, która opowiada się za wprowadzeniem zasady dobrowolności opieki. Zob.: K. Krzekotowska, *Opieka*…, s. 86.

wydawane przez sąd opiekuńczy, gdy dobro podopiecznego tego wymaga, w szczególności ustanowienie kuratora dla ochrony osoby lub majątku podopiecznego (art. 147 k.r.o.); po drugie, po objęciu opieki, a nawet po jej ustaniu, np. obowiązek opiekuna dalszego prowadzenia pilnych spraw już po ustaniu opieki (art. 171 k.r.o.).

Trzeba jednak zauważyć, że zasada powszechności opieki może być pojmowana szerzej aniżeli tylko w powyżej zaproponowanej wersji. Konieczność uprzedniego ubezwłasnowolnienia całkowitego osoby w celu ustanowienia dla niej opieki prawnej w toku odrębnego już postępowania opiekuńczego nakazuje stawiać pytania o to, czy istnieją obowiązki podjęcia określonych działań jeszcze wcześniej, tj. w sytuacji powzięcia wiadomości lub podejrzenia o istnieniu podstaw do ubezwłasnowolnienia danej osoby (a więc osoby, wobec której nie orzeczono jeszcze ubezwłasnowolnienia) z uwagi na to, że nie jest ona w stanie z określonych powodów kierować swoim postępowaniem. W istocie takie obowiązki istnieją i ciążą na szczególnego rodzaju podmiotach, które dysponują określoną wiedzą na temat osoby wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw.

Jako przykładu należy wskazać treść art. 16 u.o.z.p., zgodnie z którym w razie stwierdzenia, że dobro osoby chorej psychicznie lub upośledzonej umysłowo wymaga jej ubezwłasnowolnienia, kierownik podmiotu leczniczego udzielającego świadczenia zdrowotnego w zakresie psychiatrycznej opieki zdrowotnej zawiadamia o tym prokuratora[314].

Obowiązek sygnalizacyjny został przewidziany także w treści art. 35 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[315]. Zgodnie z nim sąd, który nałożył na osobę uzależnioną od alkoholu obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, jeśli uzna, że na skutek takiego uzależnienia zachodzi potrzeba całkowitego ubezwłasnowolnienia tej osoby, zawiadamia o tym właściwego prokuratora. Jeżeli ubezwłasnowolnienie nastąpi, sąd opiekuńczy, precyzując sposób wykonywania opieki, orzeka także o umieszczeniu takiej osoby w domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu[316].

---

[314] Por.: M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne*…, s. 241.

[315] Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1119).

[316] J. Studzińska, *Instytucja opieki*…, s. 324.

W obu przypadkach mowa więc o obowiązku zawiadomienia prokuratora. Wybór przez ustawodawcę podmiotu zawiadamianego o podstawach do ubezwłasnowolnienia danej osoby podyktowany jest legitymacją czynną prokuratora do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie (art. 7 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Obowiązek zawiadomienia prokuratora o podstawach do ubezwłasnowolnienia danej osoby nie ma jednak charakteru powszechnego, ponieważ postępowanie o ubezwłasnowolnienie nie jest wszczynane z urzędu, o którym mowa w art. 572 k.p.c.

Kolejnym przykładem wskazującym na obowiązywanie zasady powszechności opieki w jej szerszym rozumieniu jest instytucja doradcy tymczasowego[317] (art. 548–550 k.p.c.). Doradca tymczasowy może zostać ustanowiony wyłącznie dla osoby pełnoletniej, wobec której toczy się już postępowanie o ubezwłasnowolnienie. Sąd, przed którym toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, może ustanowić doradcę tymczasowego na wniosek uczestnika postępowania lub z urzędu zarówno przy wszczęciu tego postępowania, jak i już w jego toku (art. 548 § 1 k.p.c.)[318].

Posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „sąd może" nie oznacza, że ustanowienie doradcy tymczasowego pozostawiono dowolnemu uznaniu sądu[319]. Organ ten ma bowiem obowiązek ustanowienia doradcy tymczasowego, jeśli jego ustanowienie jest konieczne dla ochrony osoby lub mienia tego, wobec którego toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie[320]. Działa to także w drugą stronę. Sąd ma obowiązek uchylenia postanowienia o ustanowieniu doradcy tymczasowego, gdy ustaną przesłanki uzasadniające jego ustanowienie (art. 550 § 2 k.p.c.).

---

[317] Instytucja ta znana była także poprzednio obowiązującym porządkom prawnym, m.in. została uregulowana w dekrecie z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz.U. z 1945 r., Nr 40, poz. 225). W jego świetle doradca tymczasowy stawał się z mocy prawa przedstawicielem ustawowym osoby, wobec której toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie.

[318] Zob.: M. Manowska, P. Gałecki, *Procesowe i materialne*…, s. 178.

[319] M. Tomaszewska, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 531.

[320] Tak: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 116; J. Gudowski, *Komentarz do art. 548 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. IV: *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2016, LEX 2016; J. Bodio, *Komentarz do art. 548 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. I: *Art. 1–729*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, LEX 2019.

Ustanowienie przez sąd doradcy tymczasowego powoduje ograniczenie zdolności do czynności prawnych (art. 549 § 1 k.p.c.), a do doradcy tymczasowego stosuje się przepisy o kuratorze osoby ubezwłasnowolnionej częściowo (art. 549 § 2 k.p.c.). Choć jest to, jak sama nazwa wskazuje, rozwiązanie tymczasowe, to ustawodawca dostrzega potrzebę stworzenia ochronnych instrumentów prawnych dla osób wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw, które mają zastosowanie jeszcze na etapie toczącego się postępowania o ubezwłasnowolnienie, a które to postępowanie to temporalnie wyprzedza postępowanie opiekuńcze o ustanowienie opieki[321].

Tym samym możliwe jest w efekcie objęcie pieczą opiekuńczą osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, o ile wymaga tego ochrona jej osoby lub mienia. Piecza opiekuńcza jest tutaj właściwym sformułowaniem z uwagi na to, że doradca tymczasowy może być (gdy tak postanowi sąd, art. 549 § 2 k.p.c. w zw. z art. 181 § 1 k.r.o.) powołany do reprezentowania osoby, dla której został ustanowiony, zarządu jej majątkiem[322], a także do wypełniania obowiązków z zakresu pieczy nad osobą i majątkiem[323].

Powyżej wskazane aspekty, czyli obowiązki spoczywające na szczególnego rodzaju podmiotach, tj. na sądzie oraz na kierowniku podmiotu leczniczego udzielającego świadczenia zdrowotnego w zakresie psychiatrycznej opieki zdrowotnej, a także przewidziane przez ustawodawcę instrumenty ochronne znajdujące zastosowanie jeszcze przed uprawomocnieniem się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu dowodzą tego, że udzielanie odpowiedniej pomocy osobom jej potrzebującym leży w interesie społecznym.

Co więcej, pomoc ta wykracza poza pomoc doraźną w postaci skierowania na leczenie odwykowe czy przyjęcia do szpitala psychiatrycznego. W interesie społecznym leży także objęcie opieką prawną tych osób, które potrzebują

---

[321] Wydaje się, że praktyka ustanawiania doradcy tymczasowego w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie nie jest popularna, na co wskazuje I. Kleniewska. Na 385 losowo wybranych spraw (sprawy wszczęte po 1 stycznia 2001 r. i zakończone prawomocnym orzeczeniem o ubezwłasnowolnienie przed końcem 2004 r.) zbadanych przez autorkę sąd ustanowił doradcę tymczasowego tylko w jednym przypadku. Zob.: I. Kleniewska, *Postępowanie w sprawach o ubezwłasnowolnienie w praktyce sądowej*, „Prawo w Działaniu" 2006, nr 1, s. 128.

[322] Postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1968 r., I CZ 77/68, LEX nr 811.

[323] Por.: M. Tomaszewska, *Charakter*…, s. 117–118.

pomocy w prowadzeniu swoich spraw lub nie są w stanie w ogóle kierować swoim postępowaniem[324].

Zainteresowanie ustawodawcy losem tych osób przejawia się właśnie w przytoczonych wyżej obowiązkach i prowadzi do wniosku, że zasada powszechności opieki, mająca swoje źródło w zasadzie dobra podopiecznego, może dotyczyć nie tylko tych sytuacji, kiedy mamy do czynienia z orzeczonym już ubezwłasnowolnieniem całkowitym, ale zainteresowanie ustawodawcy sięga daleko wcześniej.

Należy bowiem pamiętać, że ubezwłasnowolnienie całkowite, a ściślej jego skutek w postaci pozbawienia zdolności do czynności prawnych danej osoby nie jest celem samym w sobie. Ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi jedynie środek do osiągnięcia właściwego celu, jaki stanowi udzielenie pomocy danej osobie w postaci roztoczenia nad nią opieki prawnej[325].

Powyższe twierdzenia uzasadniają przyjęcie dwojakiego rozumienia zasady powszechności opieki: po pierwsze, w jej ujęciu węższym (*sensu stricto*), sprowadzającym się do konieczności ustanowienia opieki prawnej dla każdej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie; po drugie, w jej ujęciu szerszym (*sensu largo*), sprowadzającym się do konieczności roztoczenia opieki prawnej nad każdą osobą, która tego wymaga, a co do której nie orzeczono jeszcze ubezwłasnowolnienia całkowitego, co stanowi *de lege lata* obligatoryjną przesłankę ustanowienia opieki. Zaproponowany powyższy podział, a w konsekwencji tak rozumiana zasada powszechności opieki *sensu largo* nie pozostają bez wpływu na wykładnię przepisów o legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie.

Istotna dla rozważań o zasadzie powszechności opieki w jej szerszym znaczeniu, powyżej przeze mnie zaproponowanym, pozostaje kwestia wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie, a ściślej, podmiotów legitymowanych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Przepis art. 545 § 1 k.p.c. zawiera katalog osób uprawnionych do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie danej osoby, a należą do nich: po pierwsze, małżonek osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie; po drugie, jej krewni w linii prostej oraz rodzeństwo; po trzecie, jej przedstawiciel ustawowy. Stosownie do innych

[324] Zob. m.in.: orzeczenie SN z dnia 13 lutego 1953 r., C 3132/52, OSNCK 1954 r., nr 1, poz. 15.

[325] Zob.: art. 13 § 2 k.c.

przepisów, w tym art. 7 k.p.c., legitymację tę posiadają także prokurator[326], Rzecznik Praw Obywatelskich[327] oraz Rzecznik Praw Dziecka[328]. W katalogu określonym w treści art. 545 § 1 k.p.c. nie została więc ujęta osoba, której postępowanie o ubezwłasnowolnienie ma bezpośrednio dotyczyć. Na tym tle zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie wypracowano dwa stanowiska odnoszące się do legitymacji czynnej osoby, której wniosek o ubezwłasnowolnienie ma dotyczyć.

Uzasadnienie pierwszego z nich, zgodnie z którym osoba ta nie dysponuje legitymacją czynną do zainicjowania postępowania o ubezwłasnowolnienie[329], sprowadza się do argumentów natury językowej, tj. braku wyraźnego wymienienia wśród osób legitymowanych osoby, której postępowanie ma dotyczyć (art. 545 § 1 k.p.c.), oraz argumentów natury historycznej, tj. tradycji legislacyjnej, której korzenie sięgają dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie[330], w którego art. 10 także nie wymieniono wśród osób uprawnionych do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie osoby, której to postępowanie ma dotyczyć[331]. Powyż-

[326] Jak można zauważyć, mimo że ustawodawca przyznaje prokuratorowi legitymację do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie, nie ciąży na tym ostatnim obowiązek złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie. Prokurator nie jest związany ewentualnym zgłoszeniem potrzeby wszczęcia takiego postępowania, wobec czego może odmówić złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie, np. w sytuacji, gdy nie przedstawiono mu odpowiedniej dokumentacji medycznej (zob. także: P. Sobański, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16*, „Rejent" 2018, nr 4, s. 112).

[327] Rzecznik Praw Obywatelskich może złożyć wniosek o ubezwłasnowolnienie na podstawie art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 627, z późn. zm.).

[328] Rzecznik Praw Dziecka może złożyć wniosek o ubezwłasnowolnienie na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 141).

[329] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 371/65, OSNC 1966, nr 7–8, poz. 133; uchwała SN z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 118; uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

[330] Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz.U. z 1945 r., Nr 40, poz. 225).

[331] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 371/65, OSNC 1966, nr 7–8, poz. 133; postanowienie SN z dnia 4 października 1966 r., II CR 317/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 104; uchwała SN z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 118; uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

sze względy natury historycznej uzupełniają także spostrzeżenia odnoszące się do zmian legislacyjnych dotyczących ubezwłasnowolnienia, które zaszły w ostatnich latach. Należy tu wymienić ustawę z dnia 9 maja 2007 r.[332], na mocy której dodano do Kodeksu postępowania cywilnego przepis art. 559 § 3 k.p.c., poszerzając krąg osób uprawnionych do wszczęcia postępowania o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia o osobę ubezwłasnowolnioną.

Zdaniem niektórych komentatorów pominięcie w przepisach wspomnianej ustawy analogicznej zmiany, która dotyczyłaby także kręgu osób legitymowanych do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie (a nie tylko postępowania o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia), należy odczytywać jako świadomy zabieg ustawodawcy[333]. Wśród argumentów przeciw dopuszczalności złożenia wniosku o samoubezwłasnowolnienie pojawił się także argument z „charakteru spraw o ubezwłasnowolnienie"[334] rozumiany przez pryzmat skutków ubezwłasnowolnienia w postaci ograniczenia lub pozbawienia zdolności do czynności prawnych, a więc daleko idącej ingerencji w sferę praw i wolności danej osoby.

Rozwijając tę myśl, można zauważyć, że poprzez wyłączenie przez ustawodawcę możliwości złożenia wniosku o samoubezwłasnowolnienie ustawodawca realizuje funkcję kontrolną oraz wychowawczą prawa, bo w pewnym stopniu uniemożliwia uchylanie się od odpowiedzialności, np. za zobowiązania majątkowe poprzez własne ubezwłasnowolnienie[335].

Argument odnoszący się do „charakteru spraw o ubezwłasnowolnienie" rozumiany jest w orzecznictwie także w odmienny sposób, a mianowicie podkreśla się, że brak wyraźnej legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o samoubezwłasnowolnienie odpowiada realiom życia, ponieważ „człowiek

---

[332] Ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2007 r., Nr 121, poz. 831).

[333] Tak: A. Górski, *Komentarz do art. 545 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 3, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III: *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, LEX 2013.

[334] Postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 371/65, OSNC 1966, nr 7–8, poz. 133.

[335] Zob.: uzasadnienie uchwały SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 66.

raczej broni się przed możliwością ubezwłasnowolnienia, niż świadomie dąży do jego orzeczenia"[336].

Analizy wymaga więc kwestia, czy tego uprawnienia nie da się wyprowadzić z przepisów regulujących legitymację do złożenia wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia (art. 559 § 3 k.p.c.), stosując reguły inferencyjne. Podobne zagadnienie Sąd Najwyższy poddał analizie w uchwale z dnia 14 października 2004 r., w której w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, tj. przed dodaniem treści art. 559 § 3 k.p.c., rozważał dopuszczalność *de lege lata* samodzielnego wszczęcia wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia przez osobę ubezwłasnowolnioną. SN wskazał: „gdyby wykładnia tych przepisów pozwalała na przyjęcie poglądu, że dopuszczalny jest wniosek o własne ubezwłasnowolnienie, to, stosując rozumowanie *a fortiori*, można byłoby przyjąć, że tym bardziej przysługuje ubezwłasnowolnionemu prawo do złożenia wniosku o uchylenie prawomocnego postanowienia w tym przedmiocie"[337].

Istotne w kontekście uprawnienia do wszczęcia postępowania o samoubezwłasnowolnienie jest to, czy powyższe wnioskowanie *a fortiori* można niejako odwrócić, tj. czy z wprowadzonej ustawą z dnia 9 maja 2007 r. do Kodeksu postępowania cywilnego normy regulującej samodzielne uprawnienie do wszczęcia postępowania o zmianę lub uchylenie ubezwłasnowolnienia (art. 559 § 3 k.p.c.) można, przy założeniu konsekwentności ocen prawodawcy, wyprowadzić normę, z której wynikałoby uprawnienie do samoubezwłasnowolnienia.

W doktrynie zaprezentowano już stanowisko opierające się na wnioskowaniu *a fortiori*, a sprowadzające się do twierdzenia, że skoro osoba ubezwłasnowolniona całkowicie ma prawo osobiście wpływać na swoją sytuację prawną poprzez uprawnienie do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, to takie samo uprawnienie powinno przysługiwać osobie, która nie została jeszcze ubezwłasnowolniona, a uważa, że powinna[338]. Innymi słowy, gdy ustawodawca przyznaje prawo osobie ubezwłasnowolnionej

[336] Uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

[337] *Ibidem*.

[338] Zob.: P. Sobański, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16*, „Rejent" 2018, nr 4, s. 113.

całkowicie, a więc pozbawionej zdolności do czynności prawnych i procesowych, do inicjowania postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, to tym bardziej osobie jeszcze nieubezwłasnowolnionej, dysponującej pełną zdolnością do czynności prawnych i procesowych, przysługuje *de lege lata* prawo do inicjowania postępowania o swoje własne ubezwłasnowolnienie.

Za dopuszczalnością *de lege lata* uprawnienia do inicjowania postępowania o samoubezwłasnowolnienie opowiadają się m.in.: K. Lubiński[339], T. Rowiński[340], Bronisław Czech[341], K. Flaga-Gieruszyńska[342]. Stanowisko to znalazło odzwierciedlenie także w judykaturze Sądu Najwyższego[343], w tym również w linii orzeczniczej ostatnich lat[344]. Należy przychylić się do tej grupy stanowisk, a także dodać, że za dopuszczalnością *de lege lata* uprawnienia do zainicjowania postępowania o samoubezwłasnowolnienie przemawiają względy natury aksjologicznej, w tym cel ubezwłasnowolnienia[345], jakim jest udzielenie pomocy prawnej w postaci ustanowienia przedstawiciela ustawowego[346], a przede wszystkim zasada dobra podopiecznego oraz zasada powszechności opieki *sensu largo.* Przydatna w tym zakresie może być zmiana postrzegania ubezwłasnowolnienia z ograniczającej lub

---

339 Zob.: K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 121–128.

340 Zob.: T. Rowiński, *Glosa aprobująca do postanowienia SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65*, PiP 1968, z. 2, s. 326.

341 B. Czech, *Komentarz do art. 545 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza II.5, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego*, t. III: *Komentarz. Art. 425–729*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020, Legalis 2020.

342 K. Flaga-Gieruszyńska, *Komentarz do art. 545 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 4, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2019, Legalis 2019.

343 Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65, OSNCP 1966, nr 7–8, poz. 124.

344 Zob.: uchwała SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 66 oraz glosy aprobujące do tejże uchwały, tj. A. Pabin, *Glosa do uchwały*…, s. 109–112; P. Sobański, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 września 2016 r.*…, s. 109–116. Zob. także: postanowienie SA w Łodzi z dnia 25 marca 2014 r., I ACa 985/13, Legalis nr 993145.

345 Podobnie: M. Manowska, P. Gałecki, *Procesowe i materialne*…, s. 169–170; K. Lubiński, *Postępowanie*…, s. 121–128, który wskazuje, że legitymacja procesowa osoby występującej z żądaniem ubezwłasnowolnienia samej siebie wypływa z jej legitymacji materialnej, ta zaś wynika z całokształtu przepisów materialnoprawnych normujących instytucję ubezwłasnowolnienia i służących ochronie praw osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi (przepisów art. 13 oraz art. 16 k.c.).

346 Zob. m.in: postanowienie SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65, OSNCP 1966, nr 7–8, poz. 124.

pozbawiającej zdolności do czynności prawnych instytucji prawa osobowego na instytucję, której orzeczenie przez sąd jest konieczną i zarazem jedyną przesłanką ustanowienia pieczy prawnej w postaci – odpowiednio – kurateli albo opieki osobie wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw lub niebędącej w stanie kierować swoim postępowaniem. Skoro *de lege lata* do udzielenia pieczy prawnej konieczne jest uprzednie ubezwłasnowolnienie danej osoby, to osoba bezpośrednio zainteresowana, u której wystąpiły materialnoprawne podstawy do udzielenia tej pieczy, powinna być uprawniona do samodzielnego podjęcia pierwszego kroku ku temu, by ją uzyskać. Taka bowiem wykładnia prowadzi do „urealnienia konstytucyjnego prawa do sądu w stosunku do osób, które mają być ubezwłasnowolnione”[347].

Pierwszym krokiem *de lege lata* jest wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie. Wykładnia prowadząca do uznania, że osobie takiej nie przysługuje samodzielne uprawnienie do inicjowania tego typu postępowania jest – w moim przekonaniu – nie do pogodzenia z zasadami dobra podopiecznego oraz powszechności opieki. Tym samym prowadzi do niezasadnego z punktu widzenia społecznego wniosku, że osoba potrzebująca wsparcia w obrocie prawnym nie jest uprawniona do samodzielnego ubiegania się o jego uzyskanie, a uzależniona jest w tym zakresie od aktywności wąskiego grona podmiotów.

Po pierwsze, podmioty te nie zawsze są w posiadaniu informacji koniecznych do uprawdopodobnienia występowania u danej osoby choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzenia psychicznego (art. 552 § 2 k.p.c.).

Po drugie, nie zawsze są upoważnione do pozyskania tych informacji lub też osoba, której wniosek o ubezwłasnowolnienie ma dotyczyć, nie chce ich upoważnić do ich pozyskania (art. 14 ust. 2 pkt 3 u.p.p.)[348].

Po trzecie, nie zawsze są upoważnione do pozyskania lub wglądu do dokumentów (np. dokumentacji medycznej) uprawdopodabniających istnienie

[347] Tak słusznie: D. Lubowiecki, *Dopuszczalność złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie przez osobę dotkniętą okolicznościami je uzasadniającymi – rozważania na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r. (III CZP 38/16)*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 2, s. 59.

[348] Z podmiotów posiadających legitymację czynną do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie jedynie prokurator może zwolnić lekarza z obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej (zob.: art. 40 ust. 2 pkt 2 u.z.l.).

powyższych przesłanek ubezwłasnowolnienia („świadectwo lekarskie wydane przez lekarza psychiatrę", „opinia psychologia o stopniu niepełnosprawności umysłowej", „zaświadczenie poradni przeciwalkoholowej", „zaświadczenie z poradni leczenia uzależnień"; art. 26 ust. 1 u.p.p.), których przedłożenia sąd zażąda od wnioskodawcy poprzez ewentualne wezwanie do uzupełnienia wniosku o ubezwłasnowolnienie (art. 552 § 2 k.p.c.).

Wreszcie po czwarte, nie każdy wnioskodawca, o którym mowa w art. 545 § 1 k.p.c., jest zainteresowany rozstrzygnięciem postępowania o ubezwłasnowolnienie danej osoby (np. rodzeństwo działające z pobudek wyłącznie altruistycznych[349]).

Podsumowując, należy zauważyć, że osoba pełnoletnia, u której wystąpiły podstawy materialnoprawne uzasadniające ubezwłasnowolnienie, mająca prawo do informacji o stanie swojego zdrowia (art. 9 u.p.p.) oraz prawo dostępu do dokumentacji medycznej (art. 23 u.p.p.), nie jest jednocześnie legitymowana do samodzielnego wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie. Wymaga ono uprawdopodobnienia istnienia choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzenia psychicznego.

W celu uprawdopodobnienia we wniosku o ubezwłasnowolnienie powyższych przesłanek i tym samym skutecznego wszczęcia postępowania przez podmioty wskazane w treści art. 545 § 1 k.p.c. osoba, której wniosek o ubezwłasnowolnienie ma dotyczyć, powinna albo upoważnić je do uzyskania dostępu do dokumentacji medycznej (art. 26 ust. 1 u.p.p.), albo ją faktycznie tym osobom przekazać, ewentualnie wyrazić zgodę na ujawnienie przez lekarza osobom legitymowanym informacji objętych tajemnicą lekarską (art. 14 ust. 2 pkt 3 u.p.p.) albo samodzielnie ujawnić te informacje wskazanym osobom.

Ta niezasadność uzasadnia „przełamanie" wyniku wykładni językowej na rzecz wyniku wykładni celowościowej[350].

Powyższe argumenty natury aksjologicznej, w tym celowościowej, warto uzupełnić argumentami natury systemowej. Nie bez znaczenia pozostaje bowiem treść przepisu art. 560 § 1 k.p.c., zgodnie z którym do zaskarżania

[349] Zob.: R. Staniszewski, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65*, NP 1967, nr 2, s. 291.

[350] Zob. m.in.: wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 41; uchwała SN z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1; uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

postanowień uprawniony jest sam ubezwłasnowolniony nawet wówczas, gdy ustanowiony został doradca tymczasowy albo kurator. Sąd Najwyższy w cytowanej już uchwale z 2004 r.[351] proponuje taką wykładnię wyżej wymienionego przepisu, która bazuje na założeniu, że wnioskodawca, mający prawo do wszczęcia postępowania nieprocesowego, jest zawsze uprawniony do zaskarżania na zasadach ogólnych orzeczeń wydanych w tym postępowaniu, co nie wymaga każdorazowego wyraźnego uregulowania przez ustawodawcę. W konsekwencji SN zmierza do wniosku, że skoro ustawodawca wyraźnie w treści art. 560 § 1 k.p.c. uprawnia ubezwłasnowolnionego do zaskarżania postanowień zapadłych w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie, to – *a contrario* do powyżej wyrażonej zasady – nie miał on w poprzednio obowiązującym stanie prawnym legitymacji do wszczęcia postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia[352]. Zakładając trafność powyższej tezy SN, należałoby *prima facie* przyznać, że argumentacja ta pozostaje aktualna w stosunku do legitymacji do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie.

W moim przekonaniu, wniosek płynący z powyższej tezy jest jednak błędny. Uważam, że istota treści art. 560 § 1 k.p.c. sprowadza się nie tyle do nadania ubezwłasnowolnionemu uprawnienia – jako takiego – do zaskarżania postanowień zapadłych w tym postępowaniu, lecz do wyraźnego uregulowania sposobu wykonywania tego uprawnienia. Zamierzeniem ustawodawcy jest więc podkreślenie samodzielnej legitymacji procesowej do zaskarżania orzeczeń osobie, wobec której wydano orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu. W ten sposób ustawodawca chroni autonomię decyzyjną osoby ubezwłasnowolnionej i uniezależnia ją od doradcy tymczasowego.

5.3. Wyłączność kompetencji sądu opiekuńczego

Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego *de lege lata* sprowadza się do następujących aspektów: po pierwsze, ustanawiania opieki i wyboru

[351] Zob.: uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.

[352] Należy pamiętać, że uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04 zapadła przed zmianą stanu prawnego ustawą z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2007 r., Nr 121, poz. 831).

opiekuna (art. 145 § 2 k.r.o. i art. 149 k.r.o.); po drugie, sprawowania nadzoru i kontroli nad działalnością opiekuna (art. 156, 160, 161, 165–168 k.r.o.); po trzecie, rozwiązywania stosunku opieki poprzez zwolnienie opiekuna z opieki (art. 169 § 1 i 2 k.r.o.).

Oznacza to odpowiednio: po pierwsze, że jedynym źródłem stosunku opieki jest orzeczenie sądu, a przepisy prawa opiekuńczego jako bezwzględnie wiążące nie przewidują żadnych wyjątków w tym zakresie, w szczególności nie instytucjonalizują pełnomocnictwa opiekuńczego udzielanego na wypadek przyszłej utraty faktycznej możliwości korzystania ze zdolności do czynności prawnych[353]; po drugie, że nie istnieją żadne inne, poza sądem opiekuń-

[353] Należy przy tym podkreślić, że pełnomocnictwo opiekuńcze czy też umowa o przedstawicielstwo opiekuńcze były w ostatnich latach przedmiotem prac licznych gremiów, tj. zarówno organizacji pozarządowych (mowa o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz Kodeks postępowania cywilnego przygotowanym przez Komisję ds. Wzmocnienia Ochrony Osób Starszych i Niepełnosprawnych działającą przy Fundacji na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego z siedzibą w Warszawie, zob. informacje prasowe dostępne na stronach internetowych pod adresem: https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/konferencje/1054-wzmocnienie-ochrony-prawnej-osob-starszych [data dostępu: 22.08.2020] oraz https://www.rp.pl/Notariusze/305149960-RPO-notariusz-ma-chronic-przed-wyludzaniem-mieszkan-od-starszych-osob-w-zmian-za-pozyczki.html [data dostępu: 22.08.2020]), jak i Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego działającej przy Ministrze Sprawiedliwości do 2015 r. (zob.: P. Machnikowski, *Pełnomocnictwo opiekuńcze*…, s. 50–59). Projekty te nie trafiły jednak pod procedowanie ustawodawcy i nie stanowiły przedmiotu szerszej dyskusji publicznej. Piśmiennictwo do tej pory nie wypowiadało się szerzej na temat dopuszczalności *de lege lata* udzielania pełnomocnictwa opiekuńczego. Z kolei w orzecznictwie zajęto stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne jest *de lege lata* udzielanie pełnomocnictwa medycznego, tj. ustanowienie pełnomocnika do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody przewidzianej w treści art. 34 ust. 3 u.z.l., tj. na wykonanie zabiegu operacyjnego albo zastosowanie metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (zob.: uchwała SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, OSNC 2016, nr 5, poz. 59 z glosami zarówno aprobującymi, np. A. Ogrodnik-Kalita, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, LEX Nr 1679823*, „Studia Prawnicze KUL" 2016, nr 4 (68), s. 159–172, jak i częściowo krytycznymi, np. A. Kallaus, *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 9/15*, PiM 2015, nr 4, s. 124–131). Pełnomocnictwo medyczne oraz pełnomocnictwo opiekuńcze to oczywiście dwie odrębne instytucje prawne. Jednakże orzeczenie SN w przedmiocie dopuszczalności ustanawiania tego pierwszego oraz argumentacja przytoczona w treści uzasadnienia wyżej wymienionego orzeczenia mogą przecierać szlak prawotwórczej wykładni także przepisów o pełnomocnictwie w zakresie udzielania pełnomocnictwa opiekuńczego. Stoję jednak na stanowisku, że udzielanie *de lege lata* pełnomocnictwa opiekuńczego jest czynnością prawną bezwzględnie nieważną z uwagi na obejście imperatywnych przepisów o opiece (art. 145 k.r.o. i nast. w zw. z art. 58 § 1 k.c.), w tym zasady wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego w zakresie ustanawiania opieki oraz sprawowania nadzoru i kontroli nad

czym, organy sprawujące nadzór i kontrolę nad sprawowaną przez opiekuna opieką, w szczególności nie ma *de lege lata* podstaw dla funkcjonowania obecnych w poprzednio obowiązujących porządkach prawnych organów kontroli, takich jak opiekun przydany[354] czy rady familijne[355]; po trzecie, źródłem wygaśnięcia stosunku opieki, poza przypadkami ustania stosunku opieki z mocy prawa, jest wyłącznie orzeczenie sądu.

Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego w powyższym kształcie zaczęła obowiązywać dopiero po II wojnie światowej, a ściślej od wejścia w życie dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze. Utrzymała moc obowiązującą najpierw w Kodeksie rodzinnym z 1950 r., a po jego uchyleniu także w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Oparcie aksjologii prawa opiekuńczego na zasadzie wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego, a w konsekwencji władzy publicznej, nastąpiło więc po raz pierwszy w ustawodawstwie PRL[356].

Już na etapie przygotowań projektów dekretu opiekuńczego w pracach nad unifikacją prawa cywilnego, tj. w powoływanych już wcześniej tezach społeczno-politycznych, wskazywano, że opiekun ma być ustanawiany z urzędu przez władzę opiekuńczą (teza II), a wykonywanie jego funkcji ma być poddane ścisłej kontroli ze strony władzy opiekuńczej, jaką jest sąd grodzki (teza VII i teza VIII), co następnie znalazło odzwierciedlenie m.in. w treści art. 5 i art. 6 § 1 dekretu[357] oraz art. 43 dekretu w zw. z art. 1 dekretu[358].

---

działalnością opiekuna. Wszelkie zmiany obecnie obowiązującego stanu prawnego w tym zakresie wymagałyby interwencji ustawodawcy. Ustawowego uregulowania wymagałaby m.in. forma tej czynności prawnej, zakres podmiotowy, zakres umocowania, odwoływalność, działanie ewentualnego rejestru pełnomocnictw opiekuńczych oraz zakres ewentualnej kontroli sądu opiekuńczego nad sprawowaniem opieki przez takiego pełnomocnika.

[354] Zob. szerzej: J. Bieda, J. Machut-Kowalczyk, *Doradca i opiekun przydany w świetle Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2012, t. XV, s. 85–95.

[355] Zob. szerzej: J. Machut-Kowalczyk, *Rada familijna pod powagą sądu pokoju w świetle akt łęczyckich, zgierskich i łódzkich z lat 1809–1876*, Łódź 2014.

[356] Por.: P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 439.

[357] Zgodnie z treścią art. 5 dekretu władza opiekuńcza ustanawia opiekę z urzędu, skoro tylko powezmie wiadomość, że istnieją ustawowe warunki jej ustanowienia. Z kolei według art. 6 § 1 dekretu opiekę sprawuje opiekun powołany przez władzę opiekuńczą.

[358] Zgodnie z treścią art. 43 dekretu władza opiekuńcza obowiązana jest do wykonywania nadzoru nad spełnianiem obowiązków przez opiekuna i opiekuna przydanego. Z kolei w świetle treści art. 1 dekretu władzą opiekuńczą jest sąd grodzki.

W dekrecie opiekuńczym z 1946 r. nastąpiło więc wyraźne wzmocnienie ingerencji państwa w stosunki opiekuńcze[359] i jednoczesne osłabienie roli rodziny w sprawowaniu opieki nad pupilem poprzez likwidację systemu opieki rad familijnych (zwanych także opiekuńczymi) znanych ustawodawstwu państw zaborczych, a obowiązującego jeszcze w okresie istnienia II RP[360].

W poprzednio obowiązujących na terenie ziem polskich systemach prawnych, w tym w porządku prawnym II Rzeczypospolitej, opieka prawna opierała się na odmiennych od dzisiejszych założeniach aksjologicznych, a mianowicie nie tylko na interesie społecznym i dobru podopiecznego, lecz także – a nawet przede wszystkim – na interesie rodziny[361], która miała istotny wpływ na sprawowanie opieki nad pupilem przez opiekuna głównego i tzw. opiekuna przydanego. Rady familijne jako gremium składające się z członków rodziny zarówno ze strony matki, jak i ojca pupila[362] wywodziły się z ustawodawstwa francuskiego, choć znane były także ustawodawstwu rosyjskiemu wzorowanemu na modelu francuskim[363], a nadto pruskiemu i austriackiemu porządkowi prawnemu[364]. Po raz pierwszy jednak na ziemiach polskich zostały wprowadzone Kodeksem Napoleona z 1804 r.[365],

---

[359] Por.: A Wolter, *Władza*…, s. 31.

[360] Zob.: P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 813–814.

[361] Por.: A. Wolter, *Prawo opiekuńcze i przepisy wprowadzające*, Zabrze 1946, s. 9. Autor wskazuje, że: „opieka początkowo służyła przede wszystkim dla ochrony interesów rodziny, zagrożonych przez to, że majątek znalazł się w ręku osoby, niemającej dostatecznego rozeznania".

[362] Zob. szerzej: J. Machut-Kowalczyk, *Ustalenie składu rady familijnej na podstawie Kodeksu Napoleona na obszarze działania łęczyckiego sądu pokoju*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2011, t. XIV, s. 183–197.

[363] System familijnych rad opiekuńczych regulował także Zwód Praw Cesarstwa Rosyjskiego, który obowiązywał na ziemiach wschodnich II RP. Por.: P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 812. Zob. także: P. Fiedorczyk, *Prawo rodzinne ziem wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza: ludzie, prawo, idee. Materiały ze Zjazdu Katedr Historycznoprawnych, Augustów, 15–18 września 2002 r.*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 517–518.

[364] Rady familijne regulował także niemiecki kodeks cywilny – BGB z 1896 r., a po nowelizacji z 1914 r. rady familijne funkcjonowały także w austriackim prawie opiekuńczym określonym przepisami ABGB. Zob.: P. Fiedorczyk, *Prawo opiekuńcze*…, s. 812–813; J. Machut-Kowalczyk, *Rada familijna*…, s. 18.

[365] Kodeks Napoleona z dnia 21 marca 1804 r. wprowadzony w życie z dniem 21 lipca 1807 r. przepisem art. 69 Ustawy Konstytucyjnej Xięstwa Warszawskiego (Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego z 1807 r., Nr 1, t. I), https://bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/9994/ [data dostępu: 30.01.2022].

obowiązującym na terenie Księstwa Warszawskiego. Jego regulacje dotyczące opieki nad małoletnim i ubezwłasnowolnionym całkowicie powielił Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego[366] z 1825 r.[367]

Jak wskazuje J. Machut-Kowalczyk, francuski model rady familijnej był obecny w polskim prawie opiekuńczym przez prawie 140 lat[368]. Do najistotniejszych kompetencji rad familijnych w zakresie opieki należał m.in. wybór opiekuna przydanego kontrolującego opiekuna głównego[369], wyłączenie lub złożenie opiekuna z opieki[370] czy też decydowanie o sposobie zarządu nad majątkiem przez pełnoletnie dzieci ubezwłasnowolnionego[371]. Jej upoważnienie było konieczne do dokonania określonych czynności prawnych w imieniu podopiecznego, np. odrzucenia lub przyjęcia spadku[372] czy przyjęcia darowizny[373]. W zakresie pieczy nad osobą rada familijna decydowała o sposobie i miejscu leczenia ubezwłasnowolnionego[374]. Przede wszystkim sprawowała nadzór nad opieką wykonywaną przez opiekuna poprzez m.in. badanie cyklicznie składanych sprawozdań i rachunków z zarządu majątkiem podopiecznego[375]. Co istotne, rada familijna cieszyła się także kompetencjami opiniodawczymi, np. jeszcze na etapie postępowania o ubezwłasnowolnienie

---

366 Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z dnia 1 czerwca 1825 r. (Dziennik Praw Królestwa Polskiego z 1825 r., Nr 41, t. X), https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/4292/ [data dostępu: 30.01.2022].

367 M. Tkaczuk, *Rada familijna jako instytucja systemu opieki w Polsce w XIX i XX w.*, [w:] *Rodzina w naukach prawnych. Zbiór studiów*, red. M. Tkaczuk, R. Jaworska-Stankiewicz, Szczecin 2012, s. 180. Przepisy kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego obowiązywały następnie w województwach centralnych II RP.

368 J. Machut-Kowalczyk, *Rada familijna*…, s. 18.

369 Zob.: art. 420 Kodeksu Napoleona oraz art. 389 w zw. z art. 509 i art. 511 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

370 Zob.: art. 446 Kodeksu Napoleona oraz art. 418 w zw. z art. 509 i art. 511 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

371 Zob.: art. 514 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

372 Zob.: art. 461 Kodeksu Napoleona oraz art. 438 w zw. z art. 509 i art. 511 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

373 Zob.: art. 932, art. 935 oraz art. 942 Kodeksu Napoleona oraz art. 449 w zw. z art. 509 i art. 511 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

374 Zob.: art. 510 Kodeksu Napoleona oraz art. 512 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego.

375 Zob.: art. 470 Kodeksu Napoleona oraz art. 452 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Zob. także: art. 431 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego, na mocy którego rada familijna upoważniona była do wyznaczania limitu rocznych wydatków przeznaczonych na zarządzanie majątkiem podopiecznego.

wyrażała na wniosek sądu opinię w przedmiocie zasadności ubezwłasnowolnienia członka rodziny, a także uchylenia wobec niego ubezwłasnowolnienia[376]. Z kolei do najistotniejszych obowiązków opiekuna przydanego należało kontrolowanie działalności opiekuna głównego poprzez m.in. weryfikację rachunków z zarządu majątkiem podopiecznego, które następnie – w razie dostrzeżenia nieprawidłowości – przekazywał radzie familijnej[377].

Szerokie kompetencje doradcze, decyzyjne i nadzorcze rad familijnych składających się z członków rodziny zarówno ze strony matki, jak i ojca pupila[378] powodowały, że w rzeczywistości opieka sprawowana była głównie w interesie rodziny, a czynnik społeczny ograniczano do – często biernego – przewodniczenia sędziego w posiedzeniach rady familijnej[379]. W konsekwencji akcent w sprawowaniu opieki nad podopiecznym padał na kwestie majątkowe, a nie na pieczę nad jego osobą[380], z kolei sprawowana przez radę familijną kontrola nad opiekunami często nie była obiektywna[381].

Z uwagi na powyższe w piśmiennictwie negatywnie ocenia się funkcjonowanie rad familijnych w systemie opieki nad pupilem, choć warto zaznaczyć, że współcześnie pojawiły się także głosy aprobujące ideę większego udziału rodziny w sprawowaniu opieki nad jej członkiem[382]. Niemniej przeważająca negatywna ocena odnosząca się do funkcjonowania rad familijnych

[376] Zob.: art. 492–494 Kodeksu Napoleona oraz art. 516 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Zob. szerzej: D. Wiśniewska-Jóźwiak, *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie całkowite w świetle przepisów Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2015, t. XVIII, s. 91–106.

[377] Zob.: art. 452 i art. 453 Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Zob. więcej: J. Bieda, J. Machut-Kowalczyk, *Doradca*…, s. 91–93.

[378] Zob. szerzej: J. Machut-Kowalczyk, *Ustalenie*…, s. 183–197.

[379] Na problem ten wskazuje m.in. A. Wolter: „Każdemu, kto zetknął się z funkcjonowaniem rad familijnych na terenie województw centralnych, znane są przypadki, w których rzekoma uchwała rady polegała na mechanicznym podpisaniu przygotowanego przez adwokata projektu lub w których rola sędziego ograniczała się do aprobowania przygotowanych przez sekretarza «papierków»", w: A. Wolter, *Władza*…, s. 31.

[380] W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 215. Cyt. za: J. Machut-Kowalczyk, *Dzieje opieki*…, s. 69.

[381] Zob.: J. Machut-Kowalczyk, *Dzieje opieki*…, s. 69.

[382] Zob.: M. Tkaczuk, *Rada familijna*…, s. 196.

w systemie opieki była – poza czynnikiem politycznym – powodem wyeliminowania tego organu z systemu opieki prawnej w zunifikowanym już prawie opiekuńczym[383].

Z kolei organ opiekuna przydanego jako nadzorującego wespół z władzą opiekuńczą sprawowanie opieki nad podopiecznym przez opiekuna głównego utrzymano jeszcze w dekrecie opiekuńczym z 1946 r.[384], a ostatecznie zrezygnowano z niego w Kodeksie rodzinnym z 1950 r. oraz ustawie z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu w niespornych sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli, co powielono także w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Jak zauważa S. Kalus, obecnie przyjmuje się, że to sąd opiekuńczy jako organ władzy państwowej jest lepszym gwarantem należytego, a więc zgodnego z dobrem podopiecznego, sprawowania nadzoru nad działalnością opiekuna aniżeli gremia o czysto rodzinnym składzie[385]. Jedyny *de lege lata* dopuszczalny wpływ rodziny na stosunek opieki to – odnosząca się do małoletniego podopiecznego – niewiążąca sądu opiekuńczego możliwość wskazania kandydata na opiekuna przez ojca lub matkę, którzy nie są pozbawieni władzy rodzicielskiej (art. 149 k.r.o.). Treść powyższego przepisu stanowi kolejne odzwierciedlenie zasady wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego w aspekcie wyboru opiekuna.

W poprzednio obowiązujących systemach prawnych na ziemiach polskich wola rodziców przy wyborze opiekuna dla dziecka była bezwzględnie wiążąca dla sądu[386]. *De lege lata* wskazanie przez rodziców osoby kandydata na opiekuna nie zwalnia sądu opiekuńczego z obowiązku rozważenia, czy dobro dziecka nie stoi na przeszkodzie temu, aby osoba wskazana przez rodzica sprawowała nad dzieckiem opiekę[387]. Należy bowiem z całą stanowczością

---

[383] Por.: P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 67–81. Autor wskazuje, że utrzymanie rad opiekuńczych w systemie opieki prawnej mogło poważnie ograniczyć sprawność działania władzy opiekuńczej.

[384] Zob.: art. 47 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze.

[385] Por.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 95.

[386] Była to tzw. opieka nadana przez rodzica lub opieka testamentowa (*tutela testamentaria*) znana Kodeksowi Napoleona (art. 397–401 w zw. z art. 392 Kodeksu Napoleona). Zob. też: A. Zieliński, *Kryteria*…, s. 1677.

[387] Por.: A. Zieliński, *Kryteria*…, s. 1678.

podkreślić, że *ratio legis* powyższego przepisu nie jest ochrona jakiegokolwiek przy tym interesu rodziny, lecz wzgląd na dobro podopiecznego.

Ustawodawca, wychodząc z założenia, że osoby bliskie małoletniemu podopiecznemu, w tym przypadku jego rodzice, chcą jak najlepiej dla swojego dziecka, stworzył więc możliwość wyrażenia swoich preferencji co do kandydata na opiekuna przez te osoby. Ostateczna decyzja jednak zawsze należy do sądu opiekuńczego biorącego pod uwagę jedynie dobro podopiecznego. Interes rodziny *de lege lata* nie jest realizowany w żaden autonomiczny sposób przez przepisy k.r.o. regulujące instytucję opieki prawnej. Co najwyżej, interes rodziny *de lege lata* może być realizowany przez te przepisy wyłącznie wówczas, gdy stanowi on element innej chronionej wartości, tj. dobra podopiecznego.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego we wskazanych powyżej trzech wymiarach (tj. ustanowienia opieki i wyboru opiekuna, kontroli i nadzoru oraz rozwiązania stosunku opieki) w jej niemal absolutnym kształcie zaczęła obowiązywać dopiero po II wojnie światowej, choć jeszcze w niektórych projektach aktów normatywnych zastanawiano się nad powrotem do rad opiekuńczych[388]. Co więcej, w niektórych projektach aktów normatywnych regulujących prawo opiekuńcze proponowano odciążenie sądów opiekuńczych w prowadzeniu nadzoru nad sprawowaniem opieki przez opiekuna i powierzenie kompetencji nadzorczych innym organom państwowym, np. terenowym organom administracyjnym[389].

5.4. Jednoosobowe sprawowanie opieki

Ustawodawca zdecydował się na model jednoosobowego sprawowania opieki (art. 146 zd. 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), co wynika z przyjętego założenia, że tylko taki model najpełniej realizuje zasadę dobra podopiecznego. Jednoosobowe sprawowanie opieki ma bowiem wiele pozytywnych aspektów: zapewnia sprawność działania opiekuna, skraca czas podejmowania przez

[388] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 67–81.
[389] Zob.: J. Marciniak, *Opieka*…, s. 30.

niego decyzji, sprzyja bliższemu nawiązaniu więzi z podopiecznym, nie budzi większych wątpliwości co do rozkładu odpowiedzialności za sprawowaną nad podopiecznym opieką.

Zasada jednoosobowego sprawowania opieki nie ma jednak charakteru absolutnego i ustawodawca przewiduje od niej jeden istotny wyjątek w postaci wspólnego sprawowania opieki przez małżonków (art. 146 zd 2 k.r.o.). Rozwiązanie to wprowadzono nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1975 r.[390] W orzecznictwie SN podkreślono, że sądy powinny ją uwzględniać i dążyć w pierwszej kolejności do powierzania opieki nad małoletnim małżonkom, a wyjątkowo jedynie przekazywać sprawowanie opieki nad małoletnim jednej osobie (np. spokrewnionej i związanej z nim uczuciowo), jeżeli wymaga tego dobro podopiecznego, a wspólne sprawowanie opieki przez małżonków może napotkać trudności[391].

Na tle jednoosobowego sprawowania opieki nad podopiecznym rodzi się jednak wiele wątpliwości interpretacyjnych dotyczących: po pierwsze, odpowiedniego lub wprost stosowania przepisu art. 146 zd 2 k.r.o. w stosunku do pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie; po drugie, konfiguracji podmiotowych, tj. możliwości sprawowania opieki przez małżonków rozwiedzionych, w separacji czy wreszcie konkubentów. Stanowiska wyrażone na ten temat w piśmiennictwie są podzielone i różnorodne – od bezwzględnej niedopuszczalności każdego z powyższych wariantów[392] po dopuszczające

[390] Ustawa z dnia 19 grudnia 1975 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 1975 r., Nr 45, poz. 234).

[391] Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75 – Zalecenia kierunkowe w sprawie wzmożenia ochrony rodziny, OSNC 1976, nr 9, poz. 184.

[392] Zob. m.in.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 146 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, Warszawa 2017, Legalis 2017. Wspólne sprawowanie opieki przez małżonków w separacji dopuszcza także S. Kalus. Zob.: S. Kalus, *Komentarz do art. 146 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011. Jeszcze inne stanowisko w doktrynie zajął A. Zieliński, wskazując, że sądy opiekuńcze nie powinny powierzać wspólnego sprawowania opieki małżonkom, gdy wprawdzie nie pozostają w separacji, jednak stosunki między nimi są na tyle złe, że uzasadniają wątpliwości co do zgodnego i wspólnego działania. Zob.: A. Zieliński, *Opieka nad małoletnim po noweli do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* NP 1979, nr 11, s. 4.

możliwość wspólnego sprawowania opieki przez małżonków rozwiedzionych, o ile dobro podopiecznego (małoletniego) nie stoi temu na przeszkodzie[393].

Istotne w tym miejscu jest odwołanie się do celu opieki nad osobą małoletnią. Opieka ta stanowi surogat władzy rodzicielskiej, w konsekwencji czego, poza zapewnieniem małoletniemu przedstawicielstwa ustawowego i reprezentacji w obrocie prawnym, zadaniem opiekuna nad małoletnim jest także stworzenie mu odpowiedniego środowiska, zbliżonego do naturalnej rodziny, w którym może dorastać[394]. Z tego względu ustawodawca słusznie dopuścił możliwość wspólnego sprawowania opieki przez małżonków, co pozostaje aksjologicznie i systemowo spójne z innymi rozwiązaniami legislacyjnymi znanymi prawu rodzinnemu, np. wspólnemu przysposobieniu dziecka przez małżonków (art. 115 § 1 k.r.o.).

Ustawodawca wychodzi z założenia, że to rodzina, utworzona wskutek zawarcia małżeństwa przez kobietę i mężczyznę, jest najlepszym środowiskiem dla dorastającego, młodego człowieka. Podkreśla to także SN, wskazując, że wspólne sprawowanie opieki przez małżonków zapewnia dziecku naturalne warunki rozwoju[395]. Odmienność opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie polega jednak na innym celu roztoczonej nad podopiecznym pieczy opiekuńczej. W tym zakresie akcent pada na przedstawicielstwo tej osoby w stosunkach prawnych[396], nie zaś na stworzenie mu warunków rozwojowych i wychowawczych zbliżonych do tych panujących w rodzinie wobec małoletniego. Ta odmienność celu może skłaniać do przyjęcia tezy, że nieadekwatne jest przyjmowanie tożsamych rozwiązań co do sprawowania opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie z tymi, które ustawodawca przyjął za wzorcowe wobec podopiecznego małoletniego.

De lege lata możliwość powierzenia opieki rodzicom osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie niebędącym w związku małżeńskim (np. konkubentom)

---

[393] Zob. m.in.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[394] Zob. m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 146 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[395] Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75 – Zalecenia kierunkowe w sprawie wzmożenia ochrony rodziny, OSNC 1976, nr 9, poz. 184.

[396] I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 105.

dopuszcza w doktrynie m.in. G. Jędrejek[397], powołując się na wykładnię funkcjonalną przepisu art. 176 k.r.o. oraz brzmienie art. 108 k.r.o.[398] W moim przekonaniu nie jest to jednak w pełni trafna argumentacja. Przepis art. 108 k.r.o. nie odnosi się bowiem do rodziców jako takich, lecz ściślej – rodziców wykonujących władzę rodzicielską nad małoletnim dzieckiem. Władza rodzicielska z kolei ustaje z chwilą osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, niezależnie od tego, czy jest ono ubezwłasnowolnione całkowicie czy nie (art. 92 k.r.o.). Górną granicę temporalną zakresu zastosowania przepisu art. 108 k.r.o. określa więc moment osiągnięcia pełnoletności przez dziecko ubezwłasnowolnione całkowicie. Z kolei w odwołaniu do treści art. 13 § 2 k.c. dla ubezwłasnowolnionego całkowicie ustanawia się opiekę, chyba że pozostaje on jeszcze pod władzą rodzicielską.

W związku z brzmieniem art. 13 § 2 k.c., biorąc pod uwagę także treść art. 108 k.r.o., należy podkreślić, że choć rodzice dziecka ubezwłasnowolnionego całkowicie podlegają takim ograniczeniom, jakie dotyczą opiekuna, to jednak nie powstaje między nimi stosunek opieki w czasie trwania władzy rodzicielskiej. Konieczność objęcia pieczą takiej osoby pojawia się dopiero po osiągnięciu pełnoletności, a więc z momentem ustania władzy rodzicielskiej rodziców nad ubezwłasnowolnionym całkowicie dzieckiem. Z powyższych względów treść art. 108 k.r.o. nie przełamuje wykładni językowej przepisu art. 146 zd. 2 k.r.o., znajdującego odpowiednie zastosowanie do opieki nad osobą dorosłą ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 175 k.r.o.).

Można rozważyć, czy inne przepisy regulujące stosunki między rodzicami a dziećmi nie stanowiłyby takiego uzasadnienia. Jako przykład można wskazać, że zgodnie z treścią przepisu art. 87 k.r.o. rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. Przepis ten znajduje się w Oddziale I Rozdziału II Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a więc nie odnosi się do władzy rodzicielskiej rodziców nad dzieckiem małoletnim. Zgodnie z argumentem *a rubrica* można wywodzić, że przepis art. 87 k.r.o. dotyczy w ogóle

[397] Zob.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 176 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[398] Zgodnie z treścią art. 108 k.r.o. rodzice, którzy wykonywają władzę rodzicielską nad dzieckiem ubezwłasnowolnionym całkowicie, podlegają takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun.

relacji rodzice–dziecko, a także relacji pomiędzy rodzicami a ich dorosłymi dziećmi. Obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się odnosi się do rodziców i ich dzieci niezależnie od tego, w jakim są wieku[399]. Istnienia tego obowiązku nie warunkuje także okoliczność, czy rodzice pozostają w związku małżeńskim, czy też nie. Należy jednak z całą stanowczością zaznaczyć, że z obowiązku wzajemnego szacunku i pomocy, o którym mowa w treści art. 87 k.r.o., nie można wywodzić prawa rodziców do wspólnego sprawowania opieki nad ich dorosłym, ubezwłasnowolnionym całkowicie dzieckiem. Takiego prawa nie można wywodzić z żadnego przepisu Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. *De lege lata* wspólne sprawowanie opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie przez inne osoby, aniżeli małżonkowie, jest niedopuszczalne.

Wykładnia dopuszczająca wspólne sprawowanie opieki przez dwie osoby niebędące małżonkami (np. rodzeństwo czy parę konkubentów) należy zatem uznać za wykładnię *contra legem* (art. 146 zd 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Ponadto wspólne sprawowanie opieki przez małżonków – rodziców osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie – regulują, na podstawie odesłań z art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o., niektóre przepisy o władzy rodzicielskiej, w tym przepis art. 97 § 1 i 2 k.r.o. oraz przepis art. 98 § 1 k.r.o. Przede wszystkim wspólne sprawowanie opieki przez te osoby wiąże się z obowiązkiem współdziałania opiekunów, tj. wspólnego konsultowania, uzgadniania i podejmowania decyzji (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 97 § 1 k.r.o.). Oznacza to także, że o istotnych sprawach podopiecznego opiekunowie decydują wspólnie, a w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 97 § 2 k.r.o.). Ponadto, oznacza to również, że każdy z opiekunów może działać samodzielnie jako przedstawiciel ustawowy podopiecznego (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 98 § 1 zd. 2 k.r.o.)[400].

Można rozważyć *de lege ferenda* możliwość powierzenia wspólnego sprawowania opieki rodzicom (niekoniecznie małżonkom, np. konkubentom lub małżonkom rozwiedzionym) osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej

[399] J. Haberko, *Dziadkowie–wnuki*…, s. 41–55.

[400] Tak też m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 175 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 37, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

całkowicie, o ile sprawowanie przez nich pieczy nie stałoby na przeszkodzie dobru podopiecznego. Istotne dla wspólnego powierzenia sprawowania opieki tym osobom byłyby przede wszystkim szczególnie bliskie stosunki osobiste pomiędzy dorosłym podopiecznym a obojgiem rodziców, a nadto nieskonfliktowane i zarazem poprawne relacje osobiste między samymi rodzicami podopiecznego. Co więcej, nietrudno wyobrazić sobie także sytuacje, w których np. dorosłe dzieci, mające odpowiednie predyspozycje i kwalifikacje, o jakich mowa powyżej, pragną wspólnie sprawować opiekę nad ubezwłasnowolnionym całkowicie rodzicem, nad którym zgodnie i w porozumieniu sprawują pieczę faktyczną. Możliwość powierzenia w takich sytuacjach wspólnego sprawowania opieki rodzeństwu nad ubezwłasnowolnionym całkowicie rodzicem byłoby adekwatną odpowiedzią ustawodawcy na sygnalizowane już dzisiaj potrzeby społeczne[401].

Po pierwsze, pomogłoby to uniknąć konfliktów rodzinnych. Bezwzględnie stosowana przez sądy opiekuńcze zasada jednoosobowego sprawowania opieki, a w konsekwencji próba wyłonienia jednego kandydata na pełnienie funkcji opiekuna z grona osób bliskich czy spokrewnionych spełniających stosowne przesłanki powodują, że często postępowanie to przybiera postać „konkursu", w którym każdy próbuje przekonać sąd opiekuńczy o byciu lepszym kandydatem na opiekuna.

Po drugie, nowe rozwiązanie legislacyjne ułatwiłoby opiekunom sprawowanie opieki nad podopiecznym i odciążyłoby te osoby w obowiązkach, które byłyby podzielone pomiędzy dwiema osobami na skutek orzeczenia sądu lub ewentualnie porozumienia opiekunów zatwierdzonego przez sąd.

Po trzecie wreszcie, ta nowa forma wspólnego sprawowania opieki mogłaby dopuszczać rozwiązania, dzięki którym w razie wystąpienia przesłanki uniemożliwiającej sprawowanie opieki przez jednego opiekuna, pełna piecza nad osobą i majątkiem podopiecznego oraz jego reprezentacja spoczywałyby nadal w rękach drugiego opiekuna. To zmniejszyłoby liczbę postępowań

[401] O potrzebie tej świadczą m.in. umieszczane na internetowych forach prawniczych zapytania o poradę w przedmiocie prawnych możliwości wspólnej opieki rodzeństwa nad starszym rodzicem. Zob. m.in.: wpis z dnia 23 kwietnia 2009 r. na forum „EPorady24", https://www.eporady24.pl/rowny_obowiazek_opieki_dzieci_nad_rodzicami,pytania,3,20,799.html [data dostępu: 29.10.2020]; wpis z dnia 28 lipca 2010 r. na forum „Money.pl", https://prawo.money.pl/porady-prawne/porady/prawo-rodzinne/artykul/wspolna;opieka;nad;starszym;rodzicem,59,0,781627.html [data dostępu: 29.10.2020].

opiekuńczych o zwolnienie opiekuna z opieki na jego żądanie oraz stanowiłoby odpowiedź na problem, jakim jest szybkie ustanowienie nowego opiekuna wobec braku kandydatów w razie wystąpienia okoliczności uniemożliwiających mu dalsze pełnienie tej funkcji. Daje się bowiem zauważyć linia orzecznicza, która prezentuje nad wyraz rygorystyczną wykładnię „ważnych powodów", o których mowa w treści art. 169 § 1 k.r.o., powstająca na skutek obawy sądów przed znalezieniem właściwego, nowego kandydata na pełnienie funkcji opiekuna[402].

Zaproponowany postulat *de lege ferenda* o wprowadzeniu nowej formy wspólnego sprawowania opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie przez osoby inne aniżeli małżonkowie (np. rodzeństwo) mógłby się ziścić poprzez zmianę brzmienia przepisu art. 176 k.r.o. na następujące: „Jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie powinien być ustanowiony przede wszystkim małżonek, w braku małżonka – rodzic lub rodzice, a w braku rodzica – zstępny lub zstępni, chyba że osoba poddana opiece wskazała inną osobę do sprawowania funkcji opiekuna". Do sprawowania opieki przez więcej niż jedną osobę *de lege ferenda* mogłyby znajdować odpowiednie zastosowanie przepisy o władzy rodzicielskiej, tj. m.in. przepis art. 97 § 1 i 2 k.r.o. Ustawodawca musiałby wówczas rozstrzygnąć także kwestię miejsca zamieszkania podopiecznego w sytuacji, gdy miejsce zamieszkania opiekunów sprawujących nad nim opiekę nie byłoby tożsame. W moim przekonaniu właściwym rozwiązaniem byłoby każdorazowe określanie miejsca zamieszkania podopiecznego w orzeczeniu sądu opiekuńczego, tj. postanowieniu o ustanowieniu opieki na wzór regulacji, o której mowa w treści art. 26 § 2 zd. 2 k.c.

O ile liczba opiekunów nad podopiecznym nie powinna przekraczać jednego, z wyjątkiem wspólnego sprawowania opieki przez małżonków (art. 146 zd. 2 k.r.o.), o tyle liczba podopiecznych znajdujących się pod opieką jednego opiekuna może być mnoga. Zgodnie z treścią przepisu art. 151 zd. 1 k.r.o., sąd

[402] Jako przykład można wskazać postanowienie SR w Człuchowie, w którym sąd oddalił wniosek opiekuna prawnego ubezwłasnowolnionej całkowicie kobiety o zwolnienie go z pełnienia tej funkcji, w którym żądanie to wnioskujący uzasadnił zachorowaniem na depresję, koniecznością większego zaangażowania się we własne zdrowie psychiczne oraz uzasadnioną w związku z powyższą diagnozą obawą o pogodzenie życia prywatnego z obowiązkami wynikającymi z pełnionej opieki prawnej. Zob.: postanowienie SR w Człuchowie z dnia 3 marca 2020 r., III RNs 63/19, LEX nr 3007767.

opiekuńczy może ustanowić jednego opiekuna dla kilku osób, jeżeli nie ma sprzeczności między ich interesami. Koherentna z tym rozwiązaniem jest ustawowa regulacja przepisu art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o., zgodnie z którą opiekun nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką przy czynnościach prawnych między tymi osobami. Późniejsze wystąpienie konfliktu interesów podopiecznych, tj. w toku sprawowania opieki, powinno poskutkować wydaniem przez sąd opiekuńczy postanowienia o zwolnieniu opiekuna z opieki w stosunku do jednego z podopiecznych z uwagi na przeszkodę prawną w jej dalszym sprawowaniu (art. 151 zd. 1 k.r.o. w zw. z art. 169 § 2 k.r.o.), chyba że w danej sprawie wystarczające jest ustanowienie kuratora dla jednego z podopiecznych (art. 157 k.r.o. w zw. z art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o.). Z kolei w świetle przepisu art. 151 zd. 2 k.r.o. opieka nad rodzeństwem powinna być w miarę możności powierzana jednej osobie. Choć zasada nierozdzielności rodzeństwa (zob. także: art. 112^8 k.r.o.) odnosi się przede wszystkim do osób małoletnich, w moim przekonaniu nie ma zasadniczo przeciwwskazań do jej stosowania w odniesieniu do osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie, choć w praktyce będą to raczej przypadki marginalne.

Opiekunem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie może być *de lege lata* jedynie osoba fizyczna. Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.[403] opieka nad osobą małoletnią mogła być teoretycznie sprawowana także przez zakłady wychowawcze, a nad ubezwłasnowolnionym całkowicie – przez instytucje lub organizacje społeczne[404]. Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia wydanego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami mógł określić zasady i tryb powierzenia opieki zakładom wychowawczym lub innym instytucjom i organizacjom społecznym oraz

[403] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

[404] Zgodnie z treścią nieobowiązującego dzisiaj przepisu art. 150 § 1 k.r.o. Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia wydanego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami określić zasady i tryb powierzania opieki zakładom wychowawczym lub innym instytucjom i organizacjom społecznym oraz sposób wykonywania przez nie opieki. Z kolei według treści art. 150 § 2 k.r.o. w razie powierzenia opieki zakładowi wychowawczemu lub innej instytucji albo organizacji społecznej sąd opiekuńczy może wyłączyć z zakresu obowiązków opiekuna zarząd majątkiem pozostającego pod opieką i powierzyć ten zarząd ustanowionemu przez siebie kuratorowi.

sposób wykonywania przez nie opieki (art. 150 § 2 k.r.o. w poprzednim brzmieniu). Do wydania przedmiotowego rozporządzenia nigdy jednak nie doszło.

5.5. Ustanawianie opieki z urzędu

Poza wspomnianymi powyżej cechami w piśmiennictwie i orzecznictwie niekiedy wyodrębnia się także zasadę ustanawiania opieki z urzędu[405]. Zgodnie z nią ustanowienie opieki następuje z urzędu, a więc niezależnie od inicjatywy osób zainteresowanych. Z zasady tej wynika ciążący na sądzie obowiązek stałego badania i ustalania na podstawie wszelkich dostępnych mu informacji, czy co do określonej osoby nie występuje prawny powód w rozumieniu art. 145 § 2 k.r.o. ustanowienia opieki, inne zaś sądy obowiązane są do dostarczania takich informacji sądom opiekuńczym, ilekroć tylko powezmą o nich wiadomość w toku swego urzędowania[406].

Działanie sądu opiekuńczego z urzędu ma jednak szerszy wymiar i nie jest ograniczone jedynie do ustanawiania opieki, co zostało poruszone w poprzednim punkcie, dlatego też właściwszy zabieg stanowi wyodrębnienie zasady wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego, która swoją treścią obejmuje w sposób wyczerpujący wszystkie aspekty działania sądu opiekuńczego z urzędu, w tym ustanawianie opieki z urzędu.

5.6. Odpłatność opieki

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym, tj. sprzed nowelizacji ustawą z dnia 6 listopada 2008 r.[407] treści art. 162 k.r.o., sprawowanie opieki było zasadniczo nieodpłatne, a ewentualne wynagrodzenie zasądzane przez sąd opiekuńczy opiekunowi przyznawano w związku ze znacznymi nakładami

[405] Zob.: m.in. uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75 – Zalecenia kierunkowe w sprawie wzmożenia ochrony rodziny, pkt XIV, OSNC 1976, nr 9, poz. 184. Por.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 89 i cytowana tam literatura.

[406] *Ibidem*.

[407] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

pracy opiekuna poczynionymi wyłącznie nad zarządem majątkiem podopiecznego. Oznaczało to tyle, że na podstawie obowiązującego w poprzednim brzmieniu przepisu art. 162 § 2 k.r.o. nie było dopuszczalne zasądzenie wynagrodzenia opiekunowi, który poczynił co prawda znaczne nakłady pracy, ale które związane były wyłącznie z pieczą nad osobą podopiecznego. Nieodpłatność opieki stanowiła wówczas zasadę prawa opiekuńczego, choć w piśmiennictwie słusznie odnoszono się do niej krytycznie[408].

Od momentu wejścia w życie ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. sąd opiekuńczy może przyznać opiekunowi na jego żądanie wynagrodzenie za sprawowanie opieki, chyba że nakład pracy opiekuna jest nieznaczny lub gdy sprawowanie opieki wiąże się z pełnieniem funkcji rodziny zastępczej (co w sposób oczywisty nie tyczy się osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie) albo czyni zadość zasadom współżycia społecznego (art. 162 § 2 k.r.o.), np. opiekę sprawuje małżonek[409] lub osoba bliska podopiecznemu[410]. Nie jest przy tym istotne, czy nakłady te łączą się jedynie z zarządem majątkiem podopiecznego, czy z pieczą nad jego osobą. Użycie przez ustawodawcę sformułowania „za sprawowanie opieki" w treści art. 162 § 1 k.r.o. nakazuje przyjąć, że mowa o nakładach pracy w ogólności, a nie o ich określonym rodzaju.

Zasadność przyjęcia takiej wykładni wzmacniać może fakt, że corocznie wzrasta średnia długość życia w Polsce i to zarówno kobiet, jak i mężczyzn[411]. Niemały wpływ na to ma stały rozwój medycyny, w tym stosowanie technologii medycznych umożliwiających m.in. podtrzymywanie funkcji życiowych człowieka[412]. To powoduje, że piecza nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nierzadko wymaga od opiekuna szczególnego zaangażowania, nawet wówczas,

---

[408] Zob.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 96–97; L. Kociucki, *Opieka*…, s. 168–169; L. Kociucki, *Piecza*…, s. 143; E. Jaworska, *W sprawie*…, s. 127–134.

[409] Tak m.in.: M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne*…, s. 247.

[410] Tak m.in.: P. Długokęcka, *Problem*…, s. 53.

[411] Por.: Departament Badań Demograficznych przy Głównym Urzędzie Statystycznym, *Trwanie życia w zdrowiu w Polsce w latach 2009–2019. Analizy statystyczne*, Warszawa 2020. Szczegółowe dane znajdują się na stronie internetowej pod adresem: https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-zdrowiu-w-polsce-w-latach-2009-2019,4,1.html [data dostępu: 29.10.2020].

[412] Por.: L. Kociucki, *Piecza*…, s. 132.

gdy podopieczny nie ma żadnego majątku[413]. Jako przykład należy wskazać niejednokrotne podejmowanie przez opiekuna decyzji lub działań w sprawach zdrowotnych czy przedsięwzięcie kroków w celu umieszczenia podopiecznego w domu pomocy społecznej.

Przyjęcie nowego rozwiązania legislacyjnego, tj. pełnej odpłatności opieki, ma także to znaczenie, że zachęcać może do obejmowania opieki przez kandydatów na opiekunów prawnych.

Zasadniczo wynagrodzenie opiekuna prawnego pokrywa się z dochodów lub z majątku osoby, dla której opieka została ustanowiona (art. 162 § 3 *in principio* k.r.o.). Jeżeli jednak osoba ta nie ma odpowiednich dochodów lub majątku, wynagrodzenie pokrywa się ze środków publicznych na podstawie przepisów o pomocy społecznej (art. 162 § 3 *in fine* k.r.o.)[414]. Wynagrodzenie należne opiekunowi prawnemu z tytułu sprawowania opieki przyznane przez sąd stanowi świadczeniem z pomocy społecznej (art. 36 pkt 1 lit. h ustawy o pomocy społecznej). Wypłaca się je w wysokości ustalonej przez sąd, jednakże wysokość miesięcznego wynagrodzenia nie może przekraczać 1/10 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres poprzedzający dzień przyznania wynagrodzenia (art. 53a ust. 1 ustawy o pomocy społecznej). Udzielenie świadczeń w postaci wynagrodzenia za sprawowanie opieki nie wymaga przeprowadzenia rodzinnego wywiadu środowiskowego oraz wydania decyzji administracyjnej (art. 53a ust. 2 ustawy o pomocy społecznej). Tym samym ustawodawca określa sposób ustalenia górnej granicy możliwego wynagrodzenia pokrywanego ze środków publicznych.

Kolejnym rozwiązaniem *de lege ferenda* zachęcającym kandydatów na opiekunów do obejmowania opieki byłoby sprecyzowanie przez ustawodawcę minimalnych miesięcznych stawek i „widełek" płacowych należnych tytułem wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad podopiecznym[415]. Gwarantowałyby one sądom opiekuńczym pewien luz decyzyjny, w ramach którego sądy te mogłyby dostosowywać wysokość należnego wynagrodzenia do nakładu

[413] Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 12 sierpnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 888).

[414] Zob. szerzej: uwagi w rozdziale III niniejszej pracy.

[415] Tak też: E. Jaworska, *W sprawie*…, s. 133.

pracy opiekuna, charakteru spraw prowadzonych w imieniu i na rzecz podopiecznego, a także cech i zdolności opiekuna przydatnych do sprawowania opieki, np. jego wykształcenia. Transparentność stawek przyczyniłaby się do bardziej świadomych decyzji dotyczących objęcia opieki.

Rozpoznanie sprawy o zasądzenie na rzecz opiekuna wynagrodzenia z tytułu sprawowania opieki następuje w trybie postępowania nieprocesowego. Właściwym miejscowo jest sąd opiekuńczy miejsca zamieszkania podopiecznego (art. 569 § 1 k.p.c.). Postępowanie to wszczyna się na wniosek opiekuna.

5.7. Reprezentacja podopiecznego

Poza wspomnianymi powyżej cechami prawa opiekuńczego warto odnotować kolejną cechę, tj. jednorodność (jednolitość) opieki prawnej jako instytucji prawnej. Przejawia się ona w cywilnoprawnym skutku orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego, czyli pozbawieniu danej osoby zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.), czego konsekwencją jest ustanowienie dla niej przedstawiciela ustawowego umocowanego do dokonywania wszelkich czynności prawnych w imieniu i na rzecz podopiecznego (art. 13 § 2 k.c.). To przedstawicielstwo ustawowe służy usunięciu przeszkody uniemożliwiającej osobom reprezentowanym samodzielne dokonywanie czynności w obrocie prawnym[416]. Nie ma przy tym znaczenia ani rodzaj dokonywanej czynności prawnej, z wyjątkiem tych czynności prawnych, które ustawa wprost wyłącza z zakresu reprezentacji przedstawiciela ustawowego, oraz czynności prawnych o charakterze ściśle osobistym, które nie mogą być skutecznie dokonane przez przedstawiciela. Nie ma także przy tym znaczenia kwalifikacja tej czynności jako „ważniejszej", choć dla jej pełnej skuteczności wymaga się uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 156 k.r.o.). Bez znaczenia pozostaje także kwota, na jaką opiewa określona czynność prawna, np. czynność prawna o skutku zobowiązująco-rozporządzającym, której treścią jest świadczenie o charakterze pieniężnym.

[416] Por.: J. Wyrwisz, *Natura prawna przedstawicielstwa ustawowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo" 1969, nr 29, s. 57.

Opiekun prawny jako przedstawiciel ustawowy, w przeciwieństwie do kuratora osoby ubezwłasnowolnionej częściowo (art. 181 § 1 k.r.o.), jest zawsze umocowany do reprezentacji podopiecznego. *De lege lata* nie istnieje możliwość ustanowienia opiekuna, który nie byłby umocowany do reprezentacji podopiecznego lub byłby umocowany do reprezentacji podopiecznego w określonym przez sąd zakresie, z pewnymi wyjątkami, o czym mowa dalej. Nieograniczony niemal zakres reprezentacji opiekuna wiąże się z bardzo ograniczonym zakresem autonomii podopiecznego (art. 14 § 2 k.c.), który nie podlega żadnym modyfikacjom ani w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie, ani w toku postępowania o ustanowienie opieki. Innymi słowy, modyfikacji na podstawie stopnia niezdolności funkcjonowania osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie nie podlega też zakres reprezentacji opiekuna. Tym samym rozwiązanie legislacyjne oparte na przyznaniu opiekunowi prawnemu statusu przedstawiciela ustawowego spełnia cechę modelu zastępczego podejmowania decyzji[417].

Ten automatyczny skutek ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci pozbawienia zdolności do czynności prawnych i konieczności dalszego ustanowienia przedstawiciela ustawowego umocowanego do reprezentacji takiej osoby nie wpisuje się w wymóg elastyczności środków prawnych służących ochronie prawnej osób niezdolnych do samodzielnego podejmowania decyzji, wypracowany przez orzecznictwo ETPC[418] oraz postulowany w rekomendacjach Rady Europy[419] wyznaczających standardy w zakresie mechanizmów i instrumentów chroniących osoby dorosłe, wymagające pomocy w prowadzeniu swoich spraw.

Dla dopełnienia wywodu wypada zatem wprost wskazać, że opiekun prawny jest przedstawicielem ustawowym podopiecznego, a czynności przez niego dokonane w granicach umocowania pociągają za sobą skutki bezpośrednio dla podopiecznego (art. 12 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.c.; art. 98 § 1 zd. 1

---

[417] Zob. więcej o modelu zastępczego podejmowania decyzji w rozdziale I niniejszej pracy.

[418] Zob.: wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Alajos Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, baza HUDOC.

[419] Zob.: zasada 2 rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw.

k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Natura przedstawicielstwa w polskim systemie prawnym została oparta na teorii reprezentacji[420], co oznacza, że przedstawiciel ustawowy składa własne oświadczenie woli w imieniu reprezentowanego, a dla skuteczności czynności opiekuna prawnego nie ma znaczenia to, czy działania te są zgodne z wolą reprezentowanego podopiecznego czy też nie[421]. Nieuzasadnione nieuwzględnianie woli podopiecznego lub całkowite zaniechanie ustalania jego woli mogą jednak zostać zakwalifikowane przez sąd opiekuńczy jako działania lub zaniedbania, które naruszają dobro pozostającego pod opieką (art. 169 § 2 k.r.o.), a w konsekwencji powinny doprowadzić do zwolnienia z urzędu opiekuna prawnego z opieki.

Reprezentacja podopiecznego przez opiekuna prawnego ma swoje przedmiotowe ograniczenia. Po pierwsze, zakaz reprezentacji podopiecznego przez opiekuna prawnego może wynikać wprost z ustawy. Takim przypadkiem jest konflikt interesów podopiecznego i opiekuna prawnego uregulowany w przepisie art. 159 k.r.o., który znajduje zastosowanie także do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 159 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Przykład ten został poddany analizie w dalszej części niniejszego rozdziału.

Ponadto, zgodnie z zasadą ogólną wyrażoną w treści art. 95 § 1 k.c., przedstawiciel ustawowy nie ma umocowania do dokonywania czynności ściśle osobistych, np. zawarcia małżeństwa, uznania ojcostwa, udzielenia zgody na przysposobienie czy sporządzenia i odwołania testamentu. Jednocześnie jednak zakaz ten nie ma większej doniosłości w przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, ponieważ ustawodawca nie przyznaje podopiecznemu będącemu osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie zdolności do zawarcia związku małżeńskiego (art. 11 k.r.o.), zdolności do złożenia oświadczenia o uznaniu ojcostwa (art. 77 § 1 k.r.o.), zdolności do udzielenia zgody na przysposobienie dziecka przez drugiego małżonka (art. 116 k.r.o.) ani zdolności do sporządzenia lub odwołania testamentu (art. 944 § 1 k.c.).

---

[420] P. Widerski, *Pełnomocnictwo*…, s. 39.

[421] Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 36; J. Ignatowicz, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2003, s. 1085. Wyraźnie zaznacza to także J. Sauk w odniesieniu do władzy rodzicielskiej, wskazując, że rodzice nie są wyrazicielami woli dziecka, nad którym sprawują władzę rodzicielską. Zob.: J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 76.

Po drugie, należy pochylić się nad zagadnieniem, czy zakaz lub ograniczenie reprezentacji podopiecznego przez opiekuna prawnego może wynikać także z orzeczenia sądu opiekuńczego[422]. Odpowiedź na to pytanie sprowadza się do ustalenia, czy sąd opiekuńczy może wyłączyć lub ograniczyć reprezentację opiekuna prawnego w określonej sprawie lub grupie spraw. W piśmiennictwie zostało wyrażone stanowisko o dopuszczalności ograniczenia przez sąd opiekuńczy reprezentacji rodziców w razie stwierdzenia zagrożenia dobra dziecka[423]. Podstawą normatywną takiego rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego w stosunku do rodziców sprawujących władzę rodzicielską nad małoletnim dzieckiem jest art. 109 § 1 k.r.o. O ile w przypadku rodziców ingerencja sądu opiekuńczego w ten atrybut władzy rodzicielskiej, tj. reprezentację, przy jednoczesnym braku całkowitego pozbawienia ich władzy rodzicielskiej uzasadniana jest więzią rodzinną leżącą u podstaw relacji rodzice–dzieci, o tyle w przypadku opieki uzasadnienie to nie jest adekwatne. Jak wskazano już w niniejszym rozdziale, więź leżąca u podstaw relacji opiekun–podopieczny wykazuje tylko niektóre cechy więzi rodzinnej. Jak słusznie ujmuje to L. Kociucki: „trwałość więzi między opiekunem a pupilem ma mniejsze znaczenie niż więzi w rodzinach naturalnych"[424].

Niemniej specyfika więzi opiekuńczej leżąca u podstaw tej relacji, w modelowym ujęciu oparta na zaufaniu i przyjaźni, a nadto fakt, że najczęściej opiekunami prawnymi są osoby, o których mowa w treści art. 176 k.r.o. (małżonek lub rodzic)[425], mogą uzasadniać stosowanie instrumentów prawnych na wzór tych określonych w art. 109 § 1 k.r.o. w odniesieniu do rodziców sprawujących władzę rodzicielską. W konsekwencji należy opowiedzieć się za dopuszczalnością ograniczenia reprezentacji opiekuna prawnego przy jednoczesnym braku zwolnienia go z pełnienia tej funkcji, gdy przemawiają za tym pewne względy. W piśmiennictwie słusznie się wskazuje, że sąd opiekuńczy może wyłączyć

[422] Por.: J. Marciniak, *Opiekun jako przedstawiciel ustawowy małoletniego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska" 1961, vol. VIII(11), s. 361.

[423] Tak: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 38.

[424] L. Kociucki, *Opieka*…, s. 84.

[425] Tak słusznie: J. Gajda, *Komentarz do art. 168 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

opiekuna prawnego ze sprawowania zarządu majątkiem podopiecznego[426], np. gdy ten nie ma fachowej wiedzy do sprawowania takiego zarządu, lecz jednocześnie jest osobą bliską dla podopiecznego[427]. Podstawę normatywną takiego rozstrzygnięcia w stosunku do opiekuna prawnego stanowi art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Choć przepis ten odnosi się do instrumentu nadzoru stosowanego przez sąd opiekuńczy przede wszystkim w razie stwierdzonych już uchybień ze strony opiekuna prawnego (o czym świadczy sformułowanie „jeżeli opiekun nie sprawuje należycie opieki"), to uważam, że *a maiori ad minus* należy opowiedzieć się za dopuszczalnością wydawania na tej podstawie przez sąd opiekuńczy zarządzeń także w razie samego już zagrożenia dobra podopiecznego[428]. Tym samym sąd opiekuńczy mógłby ustanowić na tej podstawie kuratora z uprawnieniami reprezentacyjnymi do konkretnej grupy spraw (np. związanych z zarządem majątkiem podopiecznego) także w takich sytuacjach, kiedy nie doszło jeszcze do uchybień w tym zakresie.

Po trzecie wreszcie, w piśmiennictwie także się wskazuje, że źródłem ograniczenia lub wyłączenia reprezentacji może być wola osób trzecich[429]. Jako przykład należy wskazać przepis art. 102 k.r.o., zgodnie z którym w umowie darowizny albo w testamencie można zastrzec, że przedmioty przypadające małoletniemu dziecku z tytułu darowizny lub dziedziczenia na podstawie testamentu nie będą objęte zarządem sprawowanym przez rodziców. W wypadku, gdy darczyńca lub spadkodawca nie wyznaczył zarządcy, zarząd sprawuje kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 102 zd. 2 k.r.o.). Przepis ten na mocy odesłań ustawowych znajduje także zastosowanie do przedmiotów przypadających pełnoletniemu podopiecznemu z tytułu

---

[426] Tak m.in.: A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze*…, s. 274–275; S. Kalus, *Komentarz do art. 168 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011; J. Marciniak, *Treść*…, s. 84. We wcześniejszej pracy J. Marciniak zajmował odmienne stanowisko. Zob.: J. Marciniak, *Opiekun*…, s. 362.

[427] Tak słusznie: J. Gajda, *Komentarz do art. 168 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[428] Odmiennie: M. Grudziński, *Komentarz do art. 168 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 871. Autor jednocześnie wskazuje, że instrumentem mającym zapobiec możliwości powstania uchybień są wskazówki i polecenia przewidziane w art. 165 § 1 k.r.o.

[429] J. Marciniak, *Opiekun*…, s. 362.

darowizny lub dziedziczenia. Darczyńca lub testator mogą zatem skutecznie wyłączyć określone przedmioty majątkowe z zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez opiekuna prawnego. Zagadnienia związane z treścią tego przepisu zostały poddane analizie w rozdziale V niniejszej pracy.

Szczegółowe zagadnienia z zakresu reprezentacji pełnoletniego podopiecznego przez opiekuna prawnego zarówno w sprawach dotyczących pieczy nad osobą, w szczególności związanych z leczeniem, jak i w wybranych sprawach majątkowych, zostaną poddane analizie w dalszej części monografii. Taka struktura pracy wiąże się z tym, że wykonywanie reprezentacji jest funkcjonalnie podporządkowane pozostałym atrybutom opieki, tj. pieczy nad osobą oraz nad majątkiem podopiecznego[430].

5.8. Ochrona przed konfliktem interesów

Opiekun prawny jest przedstawicielem ustawowym podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 12 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.c., art. 98 § 1 zd. 1 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Polskie prawo opiekuńcze przewiduje instrument prawny chroniący przed ewentualnym konfliktem interesów, jaki może nastąpić między podopiecznym a opiekunem w postaci zakazu reprezentacji w określonych konfiguracjach podmiotowych. Należy zatem podkreślić, że tym samym „opieka" jako „środek związany z korzystaniem ze zdolności prawnej[431]" w rozumieniu art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ[432] spełnia tę cechę, o której mowa w tym przepisie, tj. zapewnia ochronę przed konfliktem interesów.

Zakaz ten regulowany jest przepisami o charakterze bezwzględnie wiążącym, co oznacza, że jego naruszenie, a więc dokonanie czynności prawnej przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego z osobą wymienioną w treści przepisu art. 159 k.r.o., wiąże się z bezwzględną nieważnością takiej

[430] Podobnie o władzy rodzicielskiej: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 39. Tak też: J. Sauk, który wskazuje, że przedstawicielstwo ustawowe rodziców nie jest odrębnym składnikiem władzy rodzicielskiej, lecz sposobem jej realizacji. Zob.: J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 77.

[431] Tłumaczenie zawarte w tekście Konwencji opublikowanym w Dzienniku Ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169).

[432] Zob.: uwagi zawarte w rozdziale I niniejszej pracy.

czynności prawnej[433], a reprezentowanie ubezwłasnowolnionego całkowicie w postępowaniu cywilnym łączy się z nieważnością postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.)[434].

Zgodnie z treścią art. 159 k.r.o. opiekun nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką: po pierwsze, przy czynnościach prawnych między nimi (art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o.); po drugie, przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnym, wstępnym lub rodzeństwem (art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.), chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym przysporzeniu na rzecz osoby pozostającej pod opieką. Przepisy te stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem lub innym organem państwowym (art. 159 § 2 k.r.o.). W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, by przepisami tymi objąć także postępowania przed organami samorządu terytorialnego[435].

Regulacja dotyczy zatem czynności dokonywanych z samym sobą. Uregulowanie przez ustawodawcę konfliktu interesów i tym samym wyłączenie reprezentacji przez opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w przepisach szczególnych dotyczących opieki (art. 159 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) powoduje, że nie znajdą zastosowania do instytucji opieki przepisy art. 98 § 2 i 3 k.r.o., które odnoszą się do zakazu reprezentacji przez rodziców dzieci pozostających pod ich władzą rodzicielską.

Jednomyślnie i trafnie przyjmuje się w doktrynie, że celem regulacji jest wyłączenie nawet prawdopodobnego czy hipotetycznego niebezpieczeństwa naruszenia interesów podopiecznego[436]. Oznacza to, że nie ma konieczności każdorazowego badania, czy zachodzi w danej sprawie realna obawa naruszenia interesu podopiecznego. Zakazy reprezentacji określone w treści

---

[433] Zob. m.in.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[434] Postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, Legalis nr 1160545.

[435] J. Gajda, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[436] Tak: A. Zieliński, *Stanowisko…*, s. 16; P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, LEX 2021; G. Jędrejek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

art. 159 k.r.o. cechuje zatem charakter prewencyjny[437]. Taka wykładnia przepisu art. 159 k.r.o. przyjęła się także w orzecznictwie[438]. Hipotetyczne niebezpieczeństwo naruszenia interesów podopiecznego wiąże się z ryzykiem faworyzowania jednej ze stron[439] (art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o.), brakiem obiektywizmu[440] czy też z ryzykiem niedochowania bezstronności i dbałości o dobro podopiecznego (art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.).

W tym miejscu należy poddać krótkiej analizie zakres przedmiotowy wyłączenia reprezentacji, o którym mowa w treści art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o. Przepis wprowadza zakaz reprezentacji podopiecznego przez opiekuna prawnego przy czynnościach prawnych między nim a opiekunem, a także jego małżonkiem, zstępnym, wstępnym lub rodzeństwem. Jest to zamknięty katalog podmiotów. W piśmiennictwie wyrażono jednak postulat *de lege ferenda*, by zakazem reprezentacji objąć także te czynności prawne, które miałyby być dokonywane również między podopiecznym a innymi członkami rodziny opiekuna, np. pasierbem[441] czy teściami[442]. W mojej ocenie jest to słuszny postulat, a to z uwagi na wskazywane w piśmiennictwie i przedstawione już w niniejszym rozdziale definicje „rodziny" obejmujące także dzieci małżonka (np. z pierwszego małżeństwa) czy rodziców małżonków (tj. dziadków ich małoletnich dzieci)[443]. Doświadczenie życiowe podpowiada, że osoby te pozo-

---

[437] J. Sadomski, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

[438] Zob.: orzeczenie SN z 7 kwietnia 1952 r., C 487/52, LEX nr 1634383, dotyczyło ono co prawda nieobowiązującego dzisiaj przepisu art. 57 Kodeksu rodzinnego z 1950 r., to jednak teza tego orzeczenia pozostaje aktualna w obecnie obowiązującym porządku prawnym. Zob także: postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, Legalis nr 13206; postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, LEX nr 1554374.

[439] Tak słusznie: H. Dolecki, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, LEX 2013. Zob. także: A. Zieliński, *Stanowisko*…, s. 16.

[440] Por.: postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, Legalis nr 13206.

[441] Zob.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II.A.9., [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 516, 518, 520, 573–574, 590–598, 599–602, 604–605)*, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[442] Zob.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[443] Por.: J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*…, s. 373.

stają nierzadko w bliskich relacjach, a więź będąca podstawą tych relacji ma charakter rodzinny. Może ona jednak być źródłem obawy o niedochowanie przez opiekuna prawnego wymaganej bezstronności w takich konfiguracjach podmiotowych. Konieczność ochrony podopiecznego wymaga zatem rozszerzenia zakazu reprezentacji, o którym mowa w treści art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o. Należy przy tym zaznaczyć, że mimo braku objęcia wyżej wskazanych osób w treści art. 159 k.r.o., to czynność prawna dokonana przez opiekuna w imieniu podopiecznego z inną osobą bliską opiekuna może zostać *de lege lata* poddana ocenie pod kątem ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.r.o.)[444].

Podsumowując powyższe rozważania, można zaproponować następujące brzmienie art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.: „Opiekun prawny nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnymi, wstępnymi, rodzeństwem lub powinowatymi w linii prostej pierwszego stopnia".

W przypadku wystąpienia konfiguracji podmiotowej, o której mowa w treści art. 159 k.r.o., podopiecznego reprezentuje kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Orzecznictwo dostarcza licznych przykładów sytuacji, w których dochodziło do co najmniej hipotetycznej obawy naruszenia interesów podopiecznego i tym samym pojawiała się potrzeba ustanowienia kuratora do reprezentowania podopiecznego, m.in.: w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, prowadzonym z udziałem ubezwłasnowolnionego całkowicie i co najmniej jednej osoby wymienionej w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., gdy w ramach tego postępowania kwestionuje się ważność testamentu sporządzonego na rzecz ubezwłasnowolnionego całkowicie, zgłasza się żądania przyznania prawa do spadku ponad udział albo uszczuplenia udziału ubezwłasnowolnionego[445]; w postępowaniu o uchylenie obowiązku alimentacyjnego toczącego się z powództwa jednego z rodziców sprawującego na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego pieczę nad

[444] G. Jędrejek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019. Tak też: postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, LEX nr 1554374.

[445] Postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, Legalis nr 1160545.

małoletnim dzieckiem przeciwko temu małoletniemu dziecku[446]; w postępowaniu o zasądzenie odszkodowania na rzecz małoletnich z tytułu poniesionej szkody, gdy z okoliczności sprawy wynika, że odpowiedzialnym za tę szkodę jest kurator ustanowiony do reprezentowania małoletnich[447]; przy zawarciu w imieniu ubezwłasnowolnionego całkowicie ugody w postępowaniu o dział spadku, której stroną jest także jedna z osób wymienionych w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.[448]; przy zawarciu umowy z opiekunem prawnym o przeniesienie na jego rzecz prawa własności nieruchomości w zamian za dożywotnie utrzymanie[449]; w postępowaniu nieprocesowym wszczętym na wniosek kuratora (odpowiednio także opiekuna) z udziałem podopiecznego jako uczestnikiem postępowania o przyznanie kuratorowi (odpowiednio także opiekunowi) wynagrodzenia za sprawowanie kurateli (opieki) z dochodów lub majątku podopiecznego[450].

W doktrynie wątpliwość budzi podstawa normatywna ustanowienia przez sąd opiekuńczy owego kuratora. Według pierwszego stanowiska podstawą

[446] Uchwała SN z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, Legalis nr 2483560. Uchwała dotyczyła relacji rodzic–małoletnie dziecko, jednakże z uwagi na ustawowe odesłanie do stosowania przepisów o wykonywaniu władzy rodzicielskiej, a także podobne uregulowanie konfliktu interesów w treści art. 98 k.r.o., teza przedmiotowej uchwały pozostaje aktualna dla relacji opiekun–pełnoletni podopieczny ubezwłasnowolniony całkowicie. Inną kwestią pozostaje ocena przez sąd opiekuńczy, czy taka czynność prawna jest korzystna dla podopiecznego. Więcej na ten temat w rozdziale V niniejszej pracy.

[447] Postanowienie SN z dnia 26 października 1974 r., II CR 551/74, Legalis nr 18361.

[448] Postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, Legalis nr 13206.

[449] Postanowienie SO w Radomiu z dnia 23 września 2014 r., IV Ca 182/14, LEX nr 1882822.

[450] Postanowienie SO w Częstochowie z dnia 19 kwietnia 2016 r., VI Ca 1132/15, LEX nr 2027736. Odmiennie: uchwała SN z dnia 8 maja 1975 r., III CZP 26/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 31, w której SN uznał, że do rozpoznania żądania opiekuna nie zachodzi potrzeba ustanowienia kuratora w celu reprezentowania osoby poddanej opiece. SN uzasadnił swoje stanowisko w ten sposób, że opiekun nie występuje w takim postępowaniu przeciwko osobie poddanej opiece, lecz zgłasza swoje żądanie bezpośrednio w stosunku do sądu, gdyż nie przysługuje mu wobec osoby poddanej opiece w ogóle żadne roszczenie. Dlatego też, zdaniem SN, nie zachodzi sprzeczność interesów między podopiecznym a opiekunem. Powyższe stanowisko SN zostało skrytykowane w piśmiennictwie (zob.: P. Długokęcka, *Problem*…, s. 54). Podnoszonym (i słusznym) argumentem za odrzuceniem stanowiska SN zaprezentowanego w cytowanej uchwale jest to, że wynagrodzenie opiekuna (i odpowiednio kuratora) w pierwszej kolejności pokrywane jest z dochodów lub majątku osoby poddanej opiece, a dopiero w dalszej kolejności ze środków publicznych (art. 162 § 3 k.r.o.). Jak słusznie wskazuje P. Długokęcka, jest to zatem czynność prawna, która może spowodować uszczuplenie majątku pupila.

tą jest art. 157 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., zgodnie z którym, jeżeli opiekun doznaje przemijającej przeszkody w sprawowaniu opieki, sąd opiekuńczy może ustanowić kuratora[451]. Stanowisko to uzasadnia się argumentem, że do opieki stosuje się w pierwszej kolejności przepisy o opiece, a dopiero w dalszej kolejności przepisy o władzy rodzicielskiej, gdy dana kwestia nie jest uregulowana w przepisach o opiece. Takim przepisem szczególnym jest właśnie przepis art. 157 k.r.o., co wyłącza w świetle tego stanowiska stosowanie przepisów o władzy rodzicielskiej. Analizowany w tym miejscu konflikt interesów, zdaniem przychylających się do tego stanowiska, stanowi zatem „przemijającą przeszkodę" w rozumieniu przepisu art. 157 k.r.o.

Z kolei według drugiego poglądu podstawą do ustanowienia kuratora w sytuacji konfliktu interesów jest art. 99 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.[452] To stanowisko uzasadnia się argumentem, że o ile w przepisie art. 157 k.r.o. sąd opiekuńczy „może" ustanowić kuratora, o tyle na podstawie art. 99 k.r.o. w sytuacji zaistnienia konfliktu interesów sąd ma obowiązek ustanowienia kuratora[453]. Wedle zwolenników drugiego stanowiska ustanowienie kurateli na podstawie art. 157 k.r.o. ma więc charakter subsydiarny i wymaga ustalenia przez sąd opiekuńczy celowości ustanowienia kurateli, podczas gdy ustanowienie kurateli na podstawie art. 99 k.r.o. jest obligatoryjne.

Należy przychylić się do drugiego stanowiska. Jego zasadność wynika bowiem z prewencyjnego charakteru zakazów reprezentacji, o których mowa w art. 159 k.r.o., co zasygnalizowano powyżej. Skoro ustawodawca

---

[451] Takie stanowisko zajmują w szczególności: A. Zieliński, *Stanowisko*…, s. 16; J. Gajda, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021; P. Zakrzewski, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021, LEX 2021.

[452] Takie stanowisko zajmują w szczególności: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019; H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza III.A.9, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*…; J. Sadomski, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

[453] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 157 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.1, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*…

wyłącza reprezentację podopiecznego przez jego opiekuna w określonych wariantach podmiotowych, bez konieczności każdorazowego badania przez sąd opiekuńczy realnej obawy naruszenia interesów podopiecznego, to konsekwencję tego założenia stanowi to, że ustanowienie kurateli jest w tej sytuacji zawsze obowiązkowe. Wypada dodać, że na skutek odpowiedniego stosowania przepisu art. 99 k.r.o. znajdą także odpowiednie zastosowanie, dodane do k.r.o. ustawą z dnia 16 maja 2019 r.[454], przepisy art. 99^1–99^3 k.r.o. W razie zaistnienia konfliktu interesów, o którym mowa w art. 159 k.r.o., kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy na podstawie art. 99 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. winien zatem spełniać określone w przepisie art. 99^1 k.r.o. odpowiednie wymogi formalne[455]. Na skutek odpowiedniego stosowania wskazanych przepisów do opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie kurator ma także obowiązek: po pierwsze, nawiązania kontaktu z podopiecznym; po drugie, zrozumiałego informowania podopiecznego o podejmowanych czynnościach, przebiegu postępowania i sposobie jego

[454] Ustawa z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r., poz. 1146).

[455] Odpowiednie stosowanie przepisu art. 99^1 k.r.o. nakazuje jednak uwzględnić specyfikę instytucji opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Kuratorem reprezentującym podopiecznego może być zatem ustanowiony adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja podopiecznego, lub ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji podopiecznego, praw lub potrzeb osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 99^1 § 1 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Sąd opiekuńczy, ustanawiając kuratora, winien mieć na uwadze przesłanki ubezwłasnowolnienia całkowitego w konkretnej sprawie (art. 13 k.c.), ponieważ to one determinować będą stawiane przed kuratorem wymagania w zakresie szczególnej znajomości praw i potrzeb podopiecznego. Jeśli więc podopieczny jest osobą, u której zdiagnozowano zaburzenie psychiczne, kurator powinien wykazywać szczególną znajomość praw i potrzeb osób z zaburzeniami psychicznymi. Jeżeli zaś podopieczny jest osobą z niepełnosprawnością intelektualną, kurator powinien wykazywać szczególną znajomość praw i potrzeb osób z niepełnosprawnością intelektualną. W przypadku, gdy stopień skomplikowania sprawy tego nie wymaga, zwłaszcza gdy sąd opiekuńczy określi szczegółowo treść czynności, kuratorem reprezentującym podopiecznego może zostać ustanowiona również inna osoba posiadająca wyższe wykształcenie prawnicze i wykazująca znajomość potrzeb osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 99^1 § 2 zd. 1 w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Jeżeli przemawiają za tym szczególne okoliczności, kuratorem może zostać ustanowiona także osoba nieposiadająca wykształcenia prawniczego (art. 99^1 § 2 zd. 2 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

zakończenia oraz konsekwencjach podjętych działań dla jego sytuacji prawnej, jeżeli rozwój umysłowy i stan zdrowia podopiecznego na to pozwalają (art. 99^2 § 3 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Z kolei opiekun ma obowiązek udzielić kuratorowi informacji o podopiecznym, jego stanie zdrowia, sytuacji rodzinnej i środowisku w zakresie niezbędnym do prawidłowej reprezentacji podopiecznego (art. 99^2 § 1 zd. 2 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Opiekun zaś może zwrócić się do kuratora reprezentującego podopiecznego przed sądem lub innym organem państwowym z wnioskiem o udzielenie na piśmie lub przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej informacji niezbędnych do prawidłowego wykonywania opieki dotyczących przebiegu tego postępowania i podjętych w jego toku czynnościach, jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie dobro podopiecznego (art. 99^2 § 1 zd. 1 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

6. Wnioski

Stosunek opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie jest stosunkiem wielostronnym, w ramach którego wyodrębnić można na wzór władzy rodzicielskiej następujące cztery stosunki prawne: po pierwsze, stosunek prawny między opiekunem a podopiecznym (stosunek opiekuńczoprawny); po drugie, stosunek prawny między opiekunem a sądem opiekuńczym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne, przejawiające się w nadzorze sądu opiekuńczego nad opiekunem); po trzecie, stosunek prawny między sądem opiekuńczym a podopiecznym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne), powstający jeszcze przed nawiązaniem stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem, trwający równolegle z nim oraz pomimo ustania stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem z przyczyn innych niż śmierć podopiecznego; po czwarte, stosunek prawny między opiekunem a osobami trzecimi (stosunek cywilnoprawny sprowadzający się do nakazu nieingerowania w zakres uprawnień i obowiązków opiekuna)[456].

[456] Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47.

Stosunek opieki stanowi więc zbiór stosunków różnego rodzaju (cywilnoprawnego, opiekuńczoprawnego, administracyjnoprawnego), które funkcjonalnie powiązane są w pewną instytucjonalną całość.

Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym wykazuje pewne cechy stosunku cywilnoprawnego, tj. równorzędność podmiotów oraz istnienie po stronie opiekuna prawa podmiotowego do wykonywania opieki. Celem prawa podmiotowego opiekuna prawnego nie jest co prawda dbałość o własny interes, lecz zaspokojenie ludzkiego interesu, tj. interesu podopiecznego. Brak zaspokajania własnego interesu nie stoi jednak na przeszkodzie uznaniu, że dany podmiot jest uprawniony z tytułu prawa podmiotowego[457]. Tezę tę wzmacnia to, że opiekunowi przysługuje prawo zwracania się do sądu opiekuńczego i innych organów państwowych o udzielenie pomocy w wykonywaniu swoich uprawnień (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 100 k.r.o.)[458]. Konstrukcja prawa podmiotowego po stronie opiekuna prawnego ma doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ stanowi zabezpieczenie należytego sprawowania opieki. Ponadto chroni przed działaniami osób trzecich, które mogą utrudniać lub uniemożliwiać wykonywanie tego obowiązku. Istnienie po stronie opiekuna prawnego prawa podmiotowego do sprawowania pieczy opiekuńczej nad podopiecznym oznacza, że osoby trzecie są zobowiązane do nieingerowania w sferę zachowań opiekuna prawnego, która stanowi sprawowanie opieki nad podopiecznym[459].

Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym nie spełnia wszystkich istotnych cech stosunku cywilnoprawnego. Ani opiekun, ani podopieczny nie mają możliwości: po pierwsze, swobodnego nawiązania stosunku opieki; po drugie, ukształtowania czy modyfikacji treści stosunku opieki; po trzecie, ustania stosunku opieki, z jednym jednak zastrzeżeniem, że sąd opiekuńczy może zwolnić opiekuna z obowiązku sprawowania opieki na jego żądanie i z ważnych powodów. Brak w tym stosunku prawnym

---

457 A. Szpunar, *Nadużycie*…, s. 82.

458 S. Kalus, *Opieka*…, s. 132–133; S. Kalus, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

459 Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47.

autonomiczności woli podmiotów[460]. Nie jest on zatem stosunkiem cywilnoprawnym w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem wykazuje pewne cechy stosunku rodzinnoprawnego, tj. trwałości i oznaczoności osób fizycznych ten stosunek tworzących. Jednakże więź leżąca u podłoża stosunku opieki pomiędzy opiekunem a podopiecznym nie jest ani więzią rodzinną ani nawet więzią quasi-rodzinną, mimo że wykazuje ona pewne z nią podobieństwa, a to z uwagi na zbieżność z niektórymi funkcjami rodziny (opiekuńczo-zabezpieczającą oraz w ograniczonym zakresie materialno-ekonomiczną i socjalizacyjną). Stosunek opieki pomiędzy opiekunem a podopiecznym ma u swoich podstaw więź o cechach swoistych, czyli więź opiekuńczą. Nie tworzy ona imitacji sfery rodzinnej. Jej elementarną funkcją jest otoczenie opieką w niezbędnym zakresie osoby wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw. Więź ta pozostaje niezależna od innych ewentualnych więzi społecznych leżących u podstaw stosunków rodzinnoprawnych między tymi osobami. Istnieje ona niejako obok nich i nie wpływa na ich istnienie ani zasadniczo nie zmienia ich treści. To właśnie rodzaj tej więzi uzasadnia wyodrębnienie stosunku opiekuńczoprawnego jako stosunku prawnego pomiędzy podopiecznym a opiekunem spośród stosunków rodzinnoprawnych *sensu largo,* tj. uregulowanych w k.r.o.

Stosunek opieki nie może być też kwalifikowany jako stosunek rodzinno-prawny oderwany.

Do najważniejszych cech prawa opiekuńczego należą: dobro podopiecznego, powszechność opieki, wyłączność kompetencji sądu opiekuńczego, działanie sądu opiekuńczego z urzędu, odpłatność opieki, jednorodność opieki w zakresie reprezentacji podopiecznego przez opiekuna prawnego oraz ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów. Nie jest cechą prawa opiekuńczego subsydiarność, co oznacza, że nie ma *de lege lata* możliwości uniknięcia ustanowienia opiekuna prawnego dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Przede wszystkim ustanowienie opiekuna prawnego może nastąpić wbrew woli danej osoby. Nie ma także w polskim systemie prawnym możliwości ustanowienia pełnomocnika do spraw przyszłej

[460] S. Kalus, *Opieka*…, s. 80–81.

opieki, którego skuteczne umocowanie wyłączałoby możliwość ustanowienia opiekuna prawnego w postępowaniu sądowym.

Dobro pełnoletniego podopiecznego to pewien model zorientowany na jego aktualną sytuację, zwrócony ku jego przyszłości, lecz również uwzględniający w pewnym stopniu przeszłość podopiecznego, tj. wyznawane przez niego wartości, styl życia oraz wcześniej wyrażone życzenia. Dobro podopiecznego determinuje treść rozstrzygnięć podmiotów stosujących przepisy prawa opiekuńczego, a także innych przepisów prawa, które odnoszą się do sytuacji podopiecznego. Dobro podopiecznego jako zasada prawa oraz klauzula generalna *expressis verbis* wyrażona przez ustawodawcę w treści przepisów dotyczących prawa opiekuńczego wpływa też na treść rozstrzygnięć sądu opiekuńczego. Można je usystematyzować w następujący sposób: po pierwsze, rozstrzygnięcia co do sposobu sprawowania opieki przez opiekuna prawnego i sądu opiekuńczego (art. 147 k.r.o. oraz art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po drugie, rozstrzygnięcia co do zwolnienia opiekuna z opieki (art. 169 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po trzecie, rozstrzygnięcia co do wyboru opiekuna prawnego (art. 176 k.r.o.); po czwarte, rozstrzygnięcia z zakresu nadzoru nad sprawowaniem opieki przez opiekuna prawnego (art. 156 k.r.o.; art. 155 § 1 k.r.o. w zw. z art. 168 k.r.o.).

Zastosowana przez ustawodawcę technika legislacyjna polegająca na podwójnym odesłaniu, tj. najpierw do przepisów o opiece nad małoletnim, a następnie do przepisów o władzy rodzicielskiej, powoduje, że brakuje przydatnych do rekonstrukcji pojęcia dobra podopiecznego przepisów w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, które uwzględniałyby cechy swoiste opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Rozwiązanie legislacyjne polegające na podwójnym odesłaniu do stosowania przepisów o opiece nad małoletnim (art. 175 k.r.o.), a dalej do przepisów o władzy rodzicielskiej (art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), nie powoduje jeszcze, że w sposób tożsamy należy rozumieć dobro podopiecznych małoletnich oraz dobro podopiecznych pełnoletnich. Obie instytucje opieki nad tymi odmiennymi grupami podmiotów różnią się zasadniczo w zakresie swojego celu, a także w zakresie potrzeb osób nią objętych. To w konsekwencji powoduje, że należy inaczej rozumieć „dobro podopiecznego", gdy jest nim osoba małoletnia, oraz „dobro podopiecznego", gdy jest nim osoba pełnoletnia. Konieczne w tym zakresie staje się odwołanie do aktów prawa międzynarodowego,

tj. Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, oraz aktów prawa europejskiego o charakterze niewiążącym, które wyznaczają standardy europejskiego ustawodawstwa w zakresie prawnego wsparcia osób pełnoletnich potrzebujących pomocy w prowadzeniu swoich spraw oraz osób z niepełnosprawnościami. Jest to w szczególności rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw, do treści której bezpośrednio odwołują się w swojej linii orzeczniczej ETPC, TK oraz SN, a także rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji dotyczące ochrony osób dorosłych szczególnej troski.

W przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie ma podstaw do twierdzenia o istnieniu abstrakcyjnej przewagi jednego elementu (czy to osobistego czy majątkowego) nad drugim, a raczej istnieje zasadniczo równowaga pomiędzy elementem majątkowym i niemajątkowym pieczy nad podopiecznym. Należy zatem opowiedzieć się za równowagą wartości materialnych i niematerialnych, które wyznaczają treść „dobra podopiecznego".

Trzeba opowiedzieć się także za równowagą w uwzględnianiu aspektów obiektywnych i subiektywnych określających treść „dobra podopiecznego". Idea dążenia do równowagi pomiędzy ochroną obiektywnie rozumianego dobra osoby korzystającej z ochrony a uwzględnianiem czynnika subiektywnego, a więc decyzji, wyobrażeń, życzeń i pragnień osób dorosłych wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw została wyrażona również w dokumentach przygotowanych przez Komitet Ministrów Rady Europy i Parlament Europejski. Elementy subiektywne mogą być realizowane poprzez poszanowanie aktualnych życzeń podopiecznego, a także tych, które były przez niego wyrażone wcześniej, o ile nie zostały zmienione lub odwołane. Nakaz poszanowania życzeń podopiecznego w świetle rekomendacji R (99) 4 Komitetu Ministrów powinien odnosić się zarówno do wyboru opiekuna, jak i sprawowania przez niego opieki. W tym ostatnim aspekcie nakaz ten może się przejawiać w instytucjonalizacji obowiązku udzielania informacji przed powzięciem decyzji w sprawie podopiecznego czy też obowiązku zaznajamiania się z jego stanowiskiem. Wspomniane elementy subiektywne, m.in. poszanowanie autonomii decyzyjnej podopiecznego, znajdują swoje odzwierciedlenie *de lege lata* w treści regulacji ustawowej, tj. art. 95 § 4 k.r.o.

w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Nie jest to jednak regulacja, która w sposób wystarczający gwarantuje poszanowanie autonomii decyzyjnej pełnoletniego podopiecznego.

Należy postulować *de lege ferenda* wprowadzenie obowiązku wysłuchania opinii pełnoletniego podopiecznego w każdej, nie tylko ważniejszej, sprawie dotyczącej jego majątku lub osoby. Lepszym odzwierciedleniem powyższego założenia byłoby *de lege ferenda* wprowadzenie nowego przepisu, na wzór przepisu art. 95 § 4 k.r.o., w przepisach dotyczących osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, którego treść miałaby następujące brzmienie: „opiekun osoby pełnoletniej, ubezwłasnowolnionej całkowicie, przed powzięciem decyzji w sprawie dotyczącej jej osoby lub majątku powinien tę osobę wysłuchać, chyba że jej rozwój umysłowy, stan zdrowia lub stopień dojrzałości na to nie pozwalają; ponadto, opiekun winien uwzględnić w miarę możliwości jej rozsądne życzenia". Ta niewielka zmiana legislacyjna miałaby ogromne znaczenie praktyczne, ponieważ uczyniłaby z obowiązku wysłuchania podopiecznego obowiązek o charakterze bezwzględnym, choć nie absolutnym.

Co więcej, w celu zagwarantowania silniejszej ochrony autonomii decyzyjnej podopiecznego, *de lege ferenda* należałoby nałożyć na opiekuna obowiązek zamieszczania we wniosku o udzielenie zezwolenia sądu opiekuńczego, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., informacji o zrealizowaniu lub zaniechaniu z uzasadnionych powodów obowiązków, o których mowa w treści art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Zaproponowana zmiana legislacyjna przyczyniłaby się także do większej transparentności obowiązków opiekuna, co ułatwiłoby sądom opiekuńczym jako organom nadzoru stosowanie odpowiednich instrumentów nadzoru i kontroli.

Zasada powszechności opieki konkretyzuje się w postaci obowiązków o określonej treści, które ciążą na konkretnych podmiotach: sądach, w tym sądzie opiekuńczym jako podmiocie stosunku opiekuńczoprawnego, na opiekunie, na określonych instytucjach. Wreszcie są to obowiązki powszechne, spoczywające na wszystkich podmiotach. Zasada powszechności opieki może być rozumiana w dwojaki sposób – w ujęciu węższym (*sensu stricto*), sprowadzającym się do konieczności ustanowienia opieki prawnej dla każdej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, i w ujęciu szerszym (*sensu largo*), sprowadzającym się do konieczności objęcia opieką prawną każdej osoby, która tego wymaga, a co do której nie orzeczono jeszcze ubezwłasnowolnienia

całkowitego, co stanowi *de lege lata* obligatoryjną przesłankę ustanowienia opieki. Zaproponowany powyższy podział, a w konsekwencji tak rozumiana zasada powszechności opieki *sensu largo* nie pozostaje bez wpływu na wykładnię przepisów o legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie. *De lege lata* osoba pełnoletnia może złożyć wniosek o samoubezwłasnowolnienie. Zasada powszechności opieki w ujęciu szerszym (*sensu largo*) wpływa na wykładnię przepisów o legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie w taki sposób, że legitymację tę przyznaje także osobie, której ma dotyczyć ubezwłasnowolnienie (wniosek o samoubezwłasnowolnienie). Zasada ta stanowi dodatkowy argument przemawiający za słusznością tego stanowiska.

Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego *de lege lata* sprowadza się do następujących aspektów: po pierwsze, ustanawiania opieki i wyboru opiekuna (art. 145 § 2 k.r.o. i art. 149 k.r.o.); po drugie, sprawowania nadzoru i kontroli nad działalnością opiekuna (art. 156, 160, 161, 165–168 k.r.o.); po trzecie, rozwiązywania stosunku opieki poprzez zwolnienie opiekuna z opieki (art. 169 § 1 i 2 k.r.o.). Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego przemawia także za niedopuszczalnością ustanawiania *de lege lata* pełnomocnictwa opiekuńczego.

Rozwiązaniem *de lege ferenda* zachęcającym kandydatów na opiekunów do obejmowania opieki byłoby sprecyzowanie przez ustawodawcę minimalnych miesięcznych stawek i widełek płacowych należnych tytułem wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad podopiecznym[461]. Ich transparentność przyczyniłaby się do bardziej świadomych decyzji dotyczących objęcia opieki.

Należy zaproponować postulat *de lege ferenda* o wprowadzeniu nowej formy wspólnego sprawowania opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie przez osoby inne aniżeli małżonkowie (np. rodzeństwo). Postulat ten mógłby się ziścić poprzez zmianę brzmienia przepisu art. 176 k.r.o. na następujące brzmienie: „Jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie powinien być ustanowiony przede wszystkim małżonek, w braku małżonka – rodzic lub rodzice, a w braku rodzica – zstępny lub zstępni, chyba że osoba poddana opiece wskazała inną osobę do sprawowania funkcji opiekuna". Do

[461] Tak też: E. Jaworska, *W sprawie*…, s. 133.

sprawowania opieki przez więcej niż jedną osobę *de lege ferenda* mogłyby znajdować odpowiednie zastosowanie przepisy o władzy rodzicielskiej, m.in. przepis art. 97 § 1 i 2 k.r.o. Nowe rozwiązanie legislacyjne zminimalizowałoby ryzyko konfliktów rodzinnych i występowania zjawiska rywalizacji o opiekę. Ponadto ułatwiłoby opiekunom sprawowanie opieki nad podopiecznym i odciążyłoby ich w obowiązkach, które byłyby podzielone pomiędzy dwiema osobami na skutek orzeczenia sądu lub ewentualnie porozumienia opiekunów zatwierdzonego przez sąd.

Jednorodność opieki odczytywać należy w kontekście skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego, tj. pozbawienia osoby pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.) oraz umocowania opiekuna do reprezentacji podopiecznego bez przedmiotowych ograniczeń, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków. Ten automatyczny skutek ubezwłasnowolnienia całkowitego nie wpisuje się w wymóg elastyczności środków prawnych służących ochronie prawnej osób niezdolnych do samodzielnego podejmowania decyzji, o którym mowa w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a także wypracowany przez orzecznictwo ETPC oraz postulowany w rekomendacjach Rady Europy. Wymaga to niezwłocznej interwencji ustawodawcy. Inspiracją dla polskiego ustawodawcy mogą być w tym zakresie rozwiązania niemieckie, przewidujące dwa modele opieki, której zakres, w tym uprawnienia reprezentacyjne opiekuna prawnego, dostosowane są do indywidualnych potrzeb podopiecznego.

Pod rozwagę ustawodawcy należy także poddać postulat *de lege ferenda* o rozszerzeniu zakazu reprezentacji, o którym mowa w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.: „Opiekun prawny nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnymi, wstępnymi, rodzeństwem lub powinowatymi w linii prostej pierwszego stopnia".

Rozdział IV. **Piecza nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie z elementami reprezentacji**

1. Uwagi wprowadzające do struktury pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie

Treść pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, z uwagi na podwójne odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o opiece nad osobą małoletnią (art. 175 k.r.o.) oraz przepisów o władzy rodzicielskiej (art. 175 k.ro. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.), opiera się na elementach pieczy nad osobą dziecka wykonywanej przez rodziców sprawujących nad nim władzę rodzicielską (art. 95 § 1 k.r.o. i art. 96 k.r.o.). W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym brak bowiem odrębnych regulacji odnoszących się w szczególny sposób do wykonywania pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Nie oznacza to jednak, że elementy te są identyczne. Specyfika sytuacji osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, na którą składają się takie czynniki jak: osiągnięcie pełnoletności, osiągnięcie określonego poziomu dojrzałości psychicznej, emocjonalnej i intelektualnej, ukształtowana osobowość i postawy moralne oraz potrzeba poszanowania autonomii, wymagać będzie „odpowiedniego" stosowania przepisów dotyczących sprawowania władzy rodzicielskiej (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.), a więc ich zmodyfikowanego zastosowania, które uwzględnia odmienności sprawowania opieki nad taką osobą. To z kolei pociąga za sobą konieczność

odrębnego spojrzenia na treść pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie[1].

Katalog elementów pieczy nad osobą dziecka, rozumianej jako zespół obowiązków i praw rodzica lub opiekuna, był już poddawany szczegółowej analizie w piśmiennictwie[2]. Precyzyjne i wyczerpujące wyodrębnienie autonomicznych elementów pieczy nad osobą nie jest oczywiście zadaniem możliwym z uwagi na to, że ich zakresy częściowo zachodzą na siebie[3]. Lechosław Kociucki wyodrębnia następujące elementy pieczy nad osobą dziecka: po pierwsze, decydowanie o miejscu zamieszkania małoletniego; po drugie, troskę o środki utrzymania; po trzecie, troskę o rozwój duchowy i fizyczny; po czwarte, współdecydowanie o ewentualnym zatrudnieniu podopiecznego. Autor ten wyodrębnia także „kierowanie" jako kolejny element pieczy nad osobą małoletniego, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie ma on samoistnego charakteru, lecz służy realizacji zadań tej pieczy. Definiuje ten element jako „podejmowanie i wykonywanie decyzji dotyczącej sytuacji dziecka w jego środowisku"[4]. Z kolei J. Marciniak wyodrębnia trzy podstawowe składniki pieczy nad osobą dziecka: po pierwsze, obowiązek i prawo wychowania; po drugie, obowiązek i prawo kierowania małoletnim; po trzecie, obowiązek i prawo podejmowania starań o uzyskanie środków na utrzymanie i wychowanie małoletniego[5]. Najszerzej pojęcie pieczy nad osobą dziecka definiuje w piśmiennictwie T. Sokołowski, wyliczając aż pięć jej elementów: po pierwsze, wychowanie; po drugie, kierowanie; po trzecie, troskę o środowisko materialne; po czwarte, troskę o osobę dziecka w aspekcie fizycznym; po piąte, koordynację rozwoju dziecka[6]. Stwierdzenie, które z tych elementów znajdują odpowiednie zastosowanie do pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, musi być poprzedzone krótkim przeglądem proponowanych w piśmiennictwie definicji, wobec braku definicji ustawowych poszczególnych składników pieczy nad osobą dziecka.

---

[1] Podobnie: S. Kalus, *Opieka*…, s. 130–131.

[2] Zob. m.in.: T. Sokołowski, *Władza*…; K. Jagielski, *Istota i treść władzy rodzicielskiej*, „Studia Cywilistyczne" 1963, t. 3; J. Sauk, *Granice obowiązków*…

[3] Tak też: J. Marciniak, *Treść*…, s. 43–44.

[4] L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, s. 135–136.

[5] J. Marciniak, *Treść*…, s. 46.

[6] T. Sokołowski, *Władza*…, s. 70–127; T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 149–150.

Zakres znaczeniowy pieczy nad małoletnim został określony w treści art. 96 § 1 k.r.o., zgodnie z którym rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i nim kierują. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień (art. 96 § 1 zd. 2 k.r.o.). Normatywne elementy pieczy nad osobą dziecka obejmują więc: po pierwsze, wychowanie; po drugie, kierowanie; po trzecie, troskę o fizyczny i duchowy rozwój dziecka; po czwarte, należyte przygotowanie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do uzdolnień.

Element „wychowania" jest definiowany w piśmiennictwie rozmaicie. Pod tym pojęciem rozumie się np. „osobiste kształtowanie osobowości dziecka"[7], „wpływanie czy też oddziaływanie na jego rozwój [dziecka – przyp. FS] w pewnym kierunku czy też pomaganie dziecku w osiągnięciu pewnego stopnia rozwoju we wskazanym kierunku"[8], ale także „dbałość o rozwój fizyczny i duchowy"[9], dbałość o „odpowiednie wyżywienie, odzież, warunki mieszkaniowe, pomoce szkolne oraz pomoc lekarską"[10] czy też „kształtowanie osobowości człowieka, jego doskonalenie i podnoszenie jego wartości duchowych i fizycznych"[11]. Julian Marciniak oraz Karol Jagielski wyodrębniają dwa obszary wychowania, tj. wychowanie umysłowe oraz wychowanie fizyczne, przy czym celem pierwszego z nich, zdaniem autorów, jest prawidłowy rozwój właściwości psychicznych i zdolności dziecka, a także przeżyć estetycznych i postaw moralnych, wychowanie fizyczne koncentruje się zaś wokół zdrowia fizycznego podopiecznego[12]. Tomasz Sokołowski z kolei troski o osobę dziecka w aspekcie fizycznym nie łączy z jego wychowaniem, lecz czyni z tego elementu składnik samoistny pieczy nad osobą małoletniego[13]. Samo zaś „wychowanie" ma dla tego autora wymiar psychiczno-moralny,

---

[7] T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 150.

[8] K. Jagielski, *Istota*…, s. 125.

[9] G. Jędrejek, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[10] H. Ciepła, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[11] J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 48.

[12] Zob.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 50.

[13] T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 149–151.

na który składają się szczegółowo takie czynniki jak: kształtowanie postaw emocjonalnych, formowanie światopoglądu oraz systemu wartości, rozwijanie predyspozycji intelektualnych oraz umiejętności praktycznych, zaznajamianie dziecka z treścią prawa i zasad współżycia, wyrabianie obowiązkowości i zdyscyplinowania, kształtowanie samodzielności dziecka[14].

Można przyjąć, że zakresy znaczeniowe poszczególnych elementów pieczy nad osobą określone przez ustawodawcę w treści art. 96 § 1 k.r.o. mogą się co prawda krzyżować, ale nie mogą być zupełnie tożsame. Wówczas ich wyodrębnienie przez ustawodawcę w treści art. 96 § 1 k.r.o. byłoby zbędne[15]. Dlatego też „wychowanie" zasadniczo nie może sprowadzać się do dbałości o rozwój fizyczny i duchowy dziecka, ponieważ ten element został przez ustawodawcę odrębnie wymieniony w treści art. 96 § 1 k.r.o. Z uwagi na powyższe za najbardziej trafną uważam definicję „wychowania" zaproponowaną przez T. Sokołowskiego, która kładzie akcent na aspekty psychologiczne, osobowościowe i moralne rozwoju dziecka, choć nie jest pozbawiona aspektu jego rozwoju duchowego. Ta też definicja stanowić będzie punkt odniesienia do dalszych rozważań.

Biorąc pod uwagę zagadnienia definicyjne, nie można przyznać słuszności tezie, jakoby piecza nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie obejmowała element „wychowania" rozumianego w powyższym ujęciu[16]. Osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie, co prawda, nie jest zdolna do kierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 13 k.c., jednakże nie oznacza to jeszcze, że wymaga stosowania wobec niej środków wychowawczych, których celem jest, jak wyżej wskazano, ukształtowanie osobowości, postaw moralnych, światopoglądu czy systemu wartości podopiecznego. Osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie to osoby, które znajdowały się już pod władzą rodzicielską lub opieką prawną, w stosunku do których rodzice lub opiekunowie stosowali środki wychowawcze. Zasadniczo osoba wchodząca w pełnoletność ma ukształtowaną osobowość czy system wartości. Choć te oczywiście mogą być w toku życia poddane dalszemu rozwojowi czy modyfikacjom, aspekt ten nie powinien zależeć od rodziców ani opiekunów.

---

[14] *Ibidem*.

[15] Podobnie: J. Marciniak, *Treść*…, s. 48.

[16] Tak też m.in.: uchwała SN z dnia 17 maja 2018 r., III CZP 11/18, OSNC 2019, nr 3, poz. 27; S. Kalus, *Opieka*…, s. 130–131; J. Studzińska, *Instytucja opieki*…, s. 326.

Nie są oni bowiem dysponentami autonomii decyzyjnej takiej osoby. Stosowanie środków wychowawczych wobec pełnoletniego podopiecznego, których celem jest wpływanie na ukształtowaną już osobowość dorosłego człowieka, ugruntowane przekonania i system wartości, może wręcz okazać się szkodliwe z uwagi na osłabianie u podopiecznego poczucia osobistej kontroli nad swoim życiem czy poczucia sprawstwa, co z kolei godzi w jego podmiotowość[17]. Z uwagi na powyższe stoję na stanowisku, że środki wychowawcze nie stanowią właściwej odpowiedzi na potrzeby osób pełnoletnich, które z uwagi na zaburzenia psychiczne czy niepełnosprawność intelektualną zostały pozbawione zdolności do czynności prawnych.

Osoby ubezwłasnowolnione całkowicie to osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi lub psychicznymi. Mają one problemy w kształtowaniu swojego postępowania wedle swojej woli czy też w świadomym i swobodnym jej wyrażaniu[18]. Nie oznacza to jednak, że osoby te są jej całkowicie pozbawione. Przy odpowiednim wsparciu mogą żyć lub też aspirować do życia w zgodzie ze swoim systemem wartości, oddawać się zainteresowaniom, wieść wybrany przez siebie tryb życia czy budować swój światopogląd w oparciu o własne doświadczenia. Należycie sprawowana piecza nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie powinna obejmować działania ukierunkowane na wzmacnianie autonomii podopiecznych oraz wspieranie tych ludzi w ich autonomicznych decyzjach. Stopień nasilenia takich działań winien zależeć od stopnia niepełnosprawności intelektualnej czy zaburzenia psychicznego, indywidualnych zdolności poznawczych podopiecznego oraz od zdolności zrozumienia konsekwencji zachowań. W naukach społecznych podkreśla się bowiem istotne znaczenie autonomii w procesie rewalidacji oraz społecznej integracji osób z niepełnosprawnością, w tym niepełnosprawnością

[17] We współczesnej dydaktyce i pedagogice specjalnej podkreśla się pozytywne oddziaływanie poczucia sprawstwa, poczucia osobistej kontroli nad swoim życiem oraz samostanowienia na jakość życia człowieka, w tym człowieka z niepełnosprawnością intelektualną. Zob. więcej: A. Żyta, *Samostanowienie dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną we współczesnej Polsce – pozory czy rzeczywistość?*, CNS 2013, nr 4, s. 117–130; A. Żyta, *Wspieranie samostanowienia*…, s. 36–49; T. Żółkowska, *Wspomaganie rozwoju dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną – refleksje pedagoga*, [w:] *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, red. B. Cytowska, Toruń 2011, s. 72–85.

[18] Por.: J. Witecki, *Osoby*…, s. 396.

intelektualną[19]. Dostrzega się także potencjał jednostek z niepełnosprawnościami, które przy odpowiednim wsparciu mogą osiągnąć określony stopień niezależności. Założeniem dla takich zapatrywań jest to, że czynnikami wpływającymi na autonomię osób, w tym tych z niepełnosprawnością intelektualną, nie są jedynie czynniki wewnętrzne, tj. osobowościowe czy zdrowotne, lecz także czynniki zewnętrzne, czyli środowiskowe czy interakcyjne[20]. Oznacza to, że istotny wpływ na funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami ma także postawa opiekunów, asystentów, rodziców i innych ludzi z bliższego lub dalszego środowiska, która może ograniczyć albo zwiększyć potencjał rozwojowy tych jednostek[21]. Ponadto, założeniem dla tych zapatrywań jest także to, że ubezwłasnowolnienie całkowite nie należy do instrumentów prawnych ostatecznych, co znaczy, że możliwe jest jego uchylenie lub zmiana na środek o łagodniejszych skutkach.

W ramach pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie należy wyodrębnić element w postaci „troski o wspieranie autonomii". Choć „wychowanie" w powyższych, szerokich ujęciach znaczeniowych obejmuje także element „kształtowania samodzielności dziecka", świadomie rezygnuję z tej terminologii, która w moim odczuciu ma paternalistyczny wydźwięk. Szczegółowe zaś obowiązki w ramach „troski o wspieranie autonomii" osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie będą zależeć od okoliczności indywidualnych i mogą sprowadzać się do: stymulowania i wspierania zachowań oraz postaw autonomicznych, zachęcania do podejmowania samodzielnych decyzji, omawiania sytuacji życiowych, w tym znaczenia i konsekwencji dokonywanych w imieniu podopiecznego czynności prawnych[22]. Nie wszystkie działania w ramach „troski o wspieranie autonomii" muszą być realizowane osobiście przez opiekuna. Niektóre z nich, np. treningi niezależnego życia, mogą realizować podmioty wyspecjalizowane w tym zakresie,

---

[19] L. Bakiera, Ż. Stelter, *Wspomaganie rozwoju osób niepełnosprawnych intelektualnie*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*, red. A.I. Brzezińska, R. Kaczan, K. Smoczyńska, Warszawa 2010, s. 151.

[20] *Ibidem*, s. 151.

[21] Por.: Ż. Stelter, *Dorastanie*…, s. 87; K. Ćwirynkało, *Społeczne funkcjonowanie osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną w kontekście ich autonomii i podmiotowości*, Toruń 2010, s. 61.

[22] L. Bakiera, Ż. Stelter, *Wspomaganie*…, s. 154.

np. ośrodki prowadzące warsztaty terapii zajęciowej, lub inne świadczące profesjonalne usługi na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

„Troska o wspieranie autonomii" jako element pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest elementem niesamoistnym, tj. odnoszącym się do innych jej składowych, np. dbałości o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Jako przykład można wskazać, że wspieranie podopiecznego przez opiekuna w podjęciu zatrudnienia w ramach pracy chronionej stanowić będzie realizację zarówno „troski o wspieranie autonomii", jak i „dbałości o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych".

Specyfika sytuacji osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie wymaga także określenia, czy w zakresie pieczy nad osobą z tej grupy podopiecznych mieści się także „kierowanie", które pozostaje w bliskim związku znaczeniowym z pojęciem „wychowanie"[23]. W piśmiennictwie przyjął się pogląd, zgodnie z którym „kierowanie" – w odróżnieniu od „wychowania" – nie jest bezpośrednio ukierunkowane na kształtowanie psychiki dziecka[24]. „Kierowanie" w tradycyjnym ujęciu, tj. odnoszącym się do atrybutu władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem, to „prowadzenie dziecka w jego rozwoju, kierowanie jego postępowaniem, decydowanie o nim i za nie, dopóki samo nie będzie mogło decydować o sobie i za siebie"[25].

W doktrynie różnie określa się zakres znaczeniowy pojęcia „kierowanie". Julian Marciniak wyodrębnia kilka obszarów, tj. określenie miejsca pobytu małoletniego, wybór zawodu małoletniego, wyrażenie zgody na dokonanie zabiegu lekarskiego oraz niektóre inne ważniejsze sprawy dotyczące osoby małoletniego[26]. Przychylam się jednak do tego stanowiska, zgodnie z którym wyrażanie zgody na dokonanie zabiegu lekarskiego wyłączone jest z zakresu „kierowania" dzieckiem, lecz stanowi przejaw innego elementu pieczy nad jego osobą, tj. troski o stan zdrowia, która będzie przedmiotem dalszej analizy. Taki pogląd zdają się przedstawiać m.in. K. Jagielski czy T. Sokołowski, którzy w ramach „kierowania" dzieckiem nie wskazują decydowania o stanie jego zdrowia, lecz wyodrębniają inne, szczegółowe elementy, tj. określanie miejsca pobytu dziecka, odebranie go od osoby nieuprawnionej, czasowe powierzenie

---

[23] Tak też: J. Marciniak, *Treść*…, s. 54; T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 150.
[24] Tak m.in.: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 136.
[25] K. Jagielski, *Istota*…, s. 127.
[26] J. Marciniak, *Treść*…, s. 55.

pieczy nad dzieckiem innej osobie, regulowanie trybu życia dziecka, nadzór nad jego postępowaniem, decydowanie o uczestnictwie dziecka w działalności środowisk pozarodzinnych, wybór kierunku edukacji, dobór i kontrola informacji uzyskiwanych przez dziecko oraz zapewnienie wypoczynku wakacyjnego[27]. Z kolei Julian Sauk wyodrębnia dwa elementy kierowania. Autor ten po pierwsze wskazuje, że kierowanie jest „jednym ze środków prowadzących do osiągnięcia celów wychowawczych"[28]. Drugi aspekt kierowania stanowi zapobieżenie niebezpieczeństwu fizycznemu i moralnemu dziecka. Autor bowiem wskazuje: „kierowanie (…) z drugiej strony służy również bezpieczeństwu fizycznemu i moralnemu dziecka i jego otoczenia"[29].

Już powyższe przykładowe definicje zakresowe „kierowania" dzieckiem wskazują, że można wyodrębnić pewien wspólny zakres „wychowania" i „kierowania" jako elementów pieczy nad osobą. I tak, np. zarówno wychowaniem, jak i kierowaniem dziecka będzie dobór i kontrola informacji uzyskiwanych przez dziecko czy też decydowanie o jego uczestnictwie w działalności środowisk pozarodzinnych.

Powyższe rozważania mają istotne znaczenie w zakresie ustalenia rozumienia „kierowania" w odniesieniu do osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie. Te elementy „kierowania", które krzyżują się z elementami „wychowania" nie znajdą zastosowania do sprawowania pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie z uwagi na to, że piecza nad taką osobą pozbawiona jest elementu „wychowania". Dlatego też regulowanie trybu życia podopiecznego, ograniczanie rozrywek, kontrola korespondencji, arbitralne wytyczanie kierunku edukacji czy przygotowania do zawodu nie należą do obowiązków opiekuna w zakresie pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Nie oznacza to jeszcze, że taka opieka całkowicie pozbawiona jest jakichkolwiek elementów „kierowania". Opiekun

[27] T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 150–151. Podobne elementy wyodrębnia K. Jagielski, tj.: określenie miejsca stałego pobytu dziecka, regulowanie jego trybu życia poprzez wyznaczanie rodzaju, form i czasu zabawy, nauki, pracy, odpoczynku i posiłków, nadzorowanie jego trybu życia i ograniczanie w razie potrzeby swobody osobistej, wytyczanie kierunku wychowania i wykształcenia dziecka. Autor ten z kierowania wywodzi prawo rodziców do domagania się odbioru dziecka od osób nieuprawnionych. Zob.: K. Jagielski, *Istota*…, s. 127–128.

[28] J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 49.

[29] *Ibidem*.

osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie może bowiem decydować o miejscu zamieszkania podopiecznego, ponieważ stanowi ono pochodną miejsca zamieszkania opiekuna (art. 27 k.c.). Opiekunowi osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie przysługuje także uprawnienie do domagania się odebrania podopiecznego jako osoby podlegającej opiece od osoby nieuprawnionej (art. 598^1–598^{14} k.p.c.). Opiekun jest także ustawowo zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie można przypisać winy (art. 427 k.c. w zw. z art. 425 k.c.)[30]. Przez nadzór należy rozumieć zarówno ochronę podopiecznego przed osobami trzecimi, jak i osób trzecich przed podopiecznym. Należy jednak podkreślić, że nie każda osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie, która wyrządziła komuś szkodę, uznana będzie za niepoczytalną w rozumieniu art. 427 k.c. Te elementy „kierowania", tj. wybór miejsca zamieszkania podopiecznego, odebranie jej od osoby nieuprawnionej oraz nadzór nad jej zachowaniem, stanowią obowiązki i uprawnienia opiekuna w ramach pieczy nad osobą.

Pozostałymi elementami pieczy nad podopiecznym, który jest osobą pełnoletnią, są: troska o stan zdrowia podopiecznego[31], troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oraz troska o prawidłowe ukształtowanie sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego[32]. Zostaną one poddane szczegółowej analizie w dalszej części pracy i przedstawione wraz z uprawnieniami oraz obowiązkami opiekuna z zakresu reprezentacji, gdyż precyzyjne oddzielenie pieczy nad osobą od reprezentacji nie wydaje się przydatne na potrzeby niniejszej monografii. Ponadto, przedmiotem analizy w ramach powyższych zagadnień będzie także zakres autonomii podopiecznego, stanowiący kryterium oceny, czy opieka prawna, rozumiana

[30] Tak słusznie m.in.: M. Zelek, *Komentarz do art. 427 Kodeksu cywilnego*, teza 7, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II: *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019; W. Borysiak, *Komentarz do art. 427 Kodeksu cywilnego*, teza C.4.2.27, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, wyd. 27, Warszawa 2020, Legalis 2020; M. Wałachowska, *Komentarz do art. 427 Kodeksu cywilnego*, teza II.A.11, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX 2018. Por.: J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 49.

[31] Zob. zwł.: L. Kociucki, *Piecza*…, s. 133–136; H. Witczak, *Troska*…, s. 87–112 (zwł. s. 95 i nast.); S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

[32] Zob.: zwł.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 134 i nast.

jako instytucja prawna, w obecnie obowiązującym kształcie, realizuje model zastępczego czy może wspieranego podejmowania decyzji.

2. Troska o stan zdrowia podopiecznego

2.1. Uwagi wstępne

Jednym z ważniejszych, bo mających istotny wymiar praktyczny, obowiązków opiekuna wobec podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest zapewnienie mu odpowiedniego leczenia i rehabilitacji, co należy do najważniejszych elementów pieczy nad osobą podopiecznego[33]. Przez „odpowiedniość" leczenia i rehabilitacji rozumiem taki dobór metod leczenia, świadczeń zdrowotnych i usług medycznych, które dostosowane są do typu schorzenia, rodzaju zaburzenia, wieku czy, ogólniej ujmując, potrzeb zdrowotnych bądź stanu zdrowia podopiecznego. Należyta dbałość o stan zdrowia podopiecznego może więc sprowadzać się do podejmowania działań w celu zapewnienia podopiecznemu ambulatoryjnej opieki zdrowotnej w postaci np. profilaktycznego przeglądu stanu zdrowia, badania laboratoryjnego czy szczepienia, lecz także może przybrać formę podejmowania działań w celu zapewnienia podopiecznemu leczenia w warunkach całodobowych, np. leczenia psychiatrycznego w szpitalu psychiatrycznym. Troska o stan zdrowia powinna obejmować zarówno działania dotyczące zaburzenia czy niepełnosprawności będących bezpośrednią podstawą ubezwłasnowolnienia całkowitego podopiecznego, jak i działania stanowiące reakcję na aberracje zdrowotne pojawiające się niejako obok podstawowej przesłanki medycznej ubezwłasnowolnienia całkowitego, np. choroby współistniejące.

[33] Zob.: zwł.: L. Kociucki, *Piecza*…, s. 133–136; H. Witczak, *Troska*…, s. 87–112 (zwł. s. 95 i nast.); S. Kalus, *Opieka*…, s. 132.

2.2. Przepis art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. a przepisy u.p.p. i u.z.l.

Zasady udzielania zgód na poszczególne interwencje medyczne określone w przepisach szczególnych, tj. w u.p.p., u.z.l. oraz u.o.z.p. nie wyłączają zastosowania przepisu art. 156 k.r.o.[34] Nie zachodzi tutaj kolizja norm wymagająca zastosowania reguł kolizyjnych. Przepis art. 156 k.r.o. odnosi się bowiem do stosunku prawnego opieki, tj. tej jego płaszczyzny, która zachodzi między opiekunem a sądem opiekuńczym, i nakłada na opiekuna obowiązek uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego w celu dalszego ważnego i skutecznego działania w zakresie pieczy nad osobą podopiecznego. *Ratio legis* przepisu art. 156 k.r.o. jest ograniczenie arbitralności decyzji opiekuna prawnego w sprawach ważniejszych. Z kolei przepisy wskazanych powyżej ustaw, w tym przepis art. 17 u.p.p., przepis art. 32 u.z.l. i inne, będące przedmiotem analizy w dalszej części pracy, dotyczą ogólnych zasad udzielania świadczeń zdrowotnych, w tym świadczeń zdrowotnych za zgodą pacjenta lub innego podmiotu uprawnionego do wyrażenia zgody. Przepisy te regulują więc obowiązki innych osób aniżeli opiekun, m.in. lekarza udzielającego świadczeń zdrowotnych. W mojej ocenie normy te nie mają tożsamych zakresów adresatów, okoliczności czy zachowań, co sprawia, że nie ma podstaw do zastosowania reguł kolizyjnych, w tym nie zachodzi reguła *lex specialis derogat legi generali*.

Kolejnym argumentem przemawiającym za tezą, że przepisy art. 17 i 18 u.p.p. oraz przepisy art. 32–34 u.z.l. nie wyłączają zastosowania przepisu art. 156 k.r.o., jest argument z wykładni systemowej. Gdyby ustawodawca zamierzał wyłączyć zastosowanie przepisu art. 156 k.r.o. w rzeczonym zakresie, uczyniłby to *expressis verbis* na wzór regulacji określonej w treści art. 25 ust. 5 u.z.l. dotyczącej udziału osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie

[34] W piśmiennictwie na zagadnienie to zwraca uwagę J. Mazurkiewicz, nie zajmując jednak ostatecznego stanowiska w tym zakresie, ale pozostawiając czytelnika z interesującymi i skłaniającymi do refleksji pytaniami otwartymi o relację przepisu art. 156 k.r.o. oraz przepisu art. 32 ust. 4 u.z.l. Zob.: J. Mazurkiewicz, *Spoglądając na vulnerable persons nie tylko z perspektywy prawa polskiego*, [w:] *Temida w dobie rewolucji biotechnologicznej. Wybrane problemy bioprawa*, red. O. Nawrot, A. Wnukiewicz-Kozłowska, Gdańsk 2015, s. 104. Z kolei za stosowaniem przepisu art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. do uzyskiwania zgód, o których mowa w art. 32 ust. 4 u.z.l., opowiedziała się M. Świderska. Zob.: M. Świderska, *Zgoda*…, s. 51–52.

w eksperymencie leczniczym[35]. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 25 ust. 5 zd. 1 u.z.l. w przypadku uczestnika będącego osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie zgody na udział w eksperymencie leczniczym udziela jej opiekun prawny. Z kolei zgodnie z treścią art. 25 ust. 5 zd. 2 u.z.l. nie stosuje się przepisu art. 156 k.r.o.

Według przepisu art. 156 k.r.o. opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego. Przepis ten znajduje zastosowanie także do sprawowania opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Istotne jest jednak wskazanie, czy decydowanie o stanie zdrowia podopiecznego, tj. o przeprowadzanych wobec niego interwencjach medycznych, których zasady udzielania ustawodawca w sposób szczegółowy uregulował w ustrojowych aktach prawnomedycznych, należy każdorazowo do zakresu „ważniejszych spraw" dotyczących osoby podopiecznego, a w konsekwencji ustalenie, czy każdy przypadek udzielenia zgody lub jej odmowy na przeprowadzenie świadczenia zdrowotnego wymaga uzyskania przez opiekuna prawnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie zezwolenia sądu opiekuńczego, o czym mowa w treści art. 156 k.r.o.

Szeroką wykładnię pojęcia „ważniejszych spraw" w kontekście spraw zdrowotnych podopiecznego proponują T. Smyczyński oraz J. Strzebinczyk, których zdaniem zezwolenia sądu opiekuńczego wymaga przeprowadzenie każdego zabiegu, którego dokonanie jest niezbędne według opinii lekarzy[36]. Nie każdy jednak zabieg niezbędny jest zabiegiem skomplikowanym czy wiążącym się z ryzykiem dla pacjenta. Zbyt szeroka wykładnia „ważniejszych spraw" w tematyce ochrony zdrowia podopiecznego rodzić może pewne zagrożenia dla jego dobra, tj. chociażby nadmierną zwłokę w dokonaniu koniecznej interwencji medycznej. Należy jednak podkreślić, że ustawodawca reaguje na sytuacje nagłe, w których konieczne jest przeprowadzenie interwencji medycznej wobec pacjenta i umożliwia, po spełnieniu określonych

[35] Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie w świetle u.z.l. może brać udział wyłącznie w eksperymencie leczniczym. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 23a ust. 1 pkt 2 u.z.l. zabrania się przeprowadzania eksperymentu badawczego na osobie ubezwłasnowolnionej.

[36] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Normatywne zasady sprawowania opieki*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, s. 865.

przesłanek, podejmowanie przez lekarza określonych czynności medycznych na pacjencie bez jego zgody lub zgody innego uprawnionego podmiotu (art. 33 u.z.l.[37], art. 34 ust. 7 u.z.l.[38], art. 35 u.z.l.[39]).

Węższą wykładnię pojęcia „ważniejszych spraw" proponuje J. Marciniak, który zajmuje stanowisko, że zezwolenia sądu opiekuńczego wymagają wszystkie „skomplikowane zabiegi chirurgiczne", gdy opinia lekarska w tym względzie jest niejednolita, ale także te zabiegi, z którymi wiąże się jakiekolwiek ryzyko dla pacjenta[40]. Co więcej, autor powyższego poglądu uważa, że w pozostałych przypadkach, tj. gdy nie jest wymagane zezwolenie sądu opiekuńczego z uwagi na brak kwalifikacji przeprowadzenia danej interwencji medycznej jako „ważniejszej sprawy" w rozumieniu art. 156 k.r.o., opiekun ma obowiązek konsultacji z sądem opiekuńczym tej interwencji (art. 100 k.r.o.)[41].

---

[37] Zgodnie z treścią art. 33 ust. 1 u.z.l. badanie lub udzielenie pacjentowi innego świadczenia zdrowotnego bez jego zgody jest dopuszczalne, jeżeli wymaga on niezwłocznej pomocy lekarskiej, a ze względu na stan zdrowia lub wiek nie może wyrazić zgody i nie ma możliwości porozumienia się z jego przedstawicielem ustawowym lub opiekunem faktycznym. Zgodnie z treścią art. 33 ust. 2 u.z.l. decyzję o podjęciu czynności medycznych w okolicznościach, o których mowa w ust. 1, lekarz powinien w miarę możliwości skonsultować z innym lekarzem. Z kolei zgodnie z treścią art. 33 ust. 3 u.z.l. okoliczności, o których mowa w ust. 1 i 2, lekarz odnotowuje w dokumentacji medycznej pacjenta.

[38] Zgodnie z treścią art. 34 ust. 7 zd. 1. u.z.l. lekarz może wykonać czynności, o których mowa w ust. 1, bez zgody przedstawiciela ustawowego pacjenta bądź zgody właściwego sądu opiekuńczego, gdy zwłoka spowodowana postępowaniem w sprawie uzyskania zgody groziłaby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. W świetle treści art. 34 ust. 7 zd. 2 u.z.l. w takim przypadku lekarz ma obowiązek, o ile jest to możliwe, zasięgnąć opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności. Z kolei zgodnie z treścią art. 34 ust. 7 zd. 3 u.z.l. o wykonywanych czynnościach lekarz niezwłocznie zawiadamia przedstawiciela ustawowego, opiekuna faktycznego lub sąd opiekuńczy.

[39] Zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 u.z.l., jeżeli w trakcie wykonywania zabiegu operacyjnego albo stosowania metody leczniczej lub diagnostycznej wystąpią okoliczności, których nieuwzględnienie groziłoby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia, a nie ma możliwości niezwłocznie uzyskać zgody pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego, lekarz ma prawo, bez uzyskania tej zgody, zmienić zakres zabiegu bądź metody leczenia lub diagnostyki w sposób umożliwiający uwzględnienie tych okoliczności. W takim przypadku lekarz ma obowiązek, o ile jest to możliwe, zasięgnąć opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności. Zgodnie zaś z treścią art. 35 ust. 2 u.z.l. o okolicznościach, o których mowa w ust. 1, lekarz dokonuje odpowiedniej adnotacji w dokumentacji medycznej oraz informuje pacjenta, przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego albo sąd opiekuńczy.

[40] J. Marciniak, *Treść*…, s. 60.

[41] *Ibidem*, s. 61.

We współczesnym piśmiennictwie wskazuje się, że nie każda interwencja medyczna związana jest z wysokim ryzykiem dla pacjenta. Jako takie kwalifikuje się w literaturze m.in. badania czy też działania diagnostyczne[42], które zasadniczo nie stwarzają ryzyka dla pacjenta, a nadto zabiegi zwykłe[43].

Kryterium podwyższonego ryzyka stanowi zasadne kryterium dyferencjacji interwencji medycznych w rozumieniu art. 156 k.r.o. Ostateczna ocena tego ryzyka należy do lekarza i powinna następować z uwzględnieniem stanu zdrowia indywidualnego pacjenta. Należy przy tym zaznaczyć, że nie tylko udzielenie zgody, lecz także jej odmowa wymagać będą zezwolenia sądu opiekuńczego, jeżeli zaniechanie interwencji medycznej będzie się wiązać ze znacznym ryzykiem dla zdrowia pacjenta[44]. Jako „ważniejsze sprawy" podopiecznego w zakresie jego zdrowia powinny być zatem zakwalifikowane zabiegi operacyjne oraz metody leczenia lub diagnostyki stwarzające podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 34 u.z.l.)[45], z kolei zabiegi niestwarzające takiego ryzyka (art. 32 u.z.l.) zasadniczo nie wymagają zezwolenia sądu opiekuńczego. Mówiąc precyzyjniej, należy zauważyć, że zgoda opiekuna prawnego na zabiegi niestwarzające podwyższonego ryzyka dla pacjenta (art. 32 u.z.l.) nie wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego[46].

W dalszej części rozdziału zostaną zaprezentowane zasady przeprowadzania poszczególnych interwencji medycznych z uwzględnieniem roli obu podmiotów w tych procesach, tj. pacjenta będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie oraz jego przedstawiciela ustawowego, czyli opiekuna prawnego.

---

[42] Por.: M. Świderska, *Zgoda*…, s. 45–46.

[43] Por.: R. Kubiak, który dodatkowo wskazuje, że zezwolenie sądu opiekuńczego konieczne będzie w przypadku zabiegów o podwyższonym ryzyku dla pacjenta i zabiegów operacyjnych. Zob.: R. Kubiak, *Prawo medyczne*, Warszawa 2017, s. 279.

[44] Por.: Amtsgericht Osnabrück, *Keine betreuungsgerichtliche Genehmigung für Corona-Impfung erforderlich*, „Pressemitteilung" 2020, Nr. 6, https://amtsgericht-osnabrueck.niedersachsen.de [data dostępu: 17.01.2022].

[45] Tak: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II.A.4, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji Kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[46] *Ibidem*.

2.3. Zgoda na interwencje medyczne w świetle u.p.p. oraz u.z.l.

2.3.1. Uwagi wstępne

Ustawodawca wyposażył opiekuna jako przedstawiciela ustawowego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie w szereg uprawnień, które mają umożliwiać należyte wykonywanie tego elementu pieczy nad osobą podopiecznego. Fundamentalne znaczenie ma prawo do udzielania zgody na różnego rodzaju interwencje medyczne, w tym na przeprowadzenie wobec podopiecznego badania[47] lub udzielenie innego świadczenia zdrowotnego[48], a także zabiegu operacyjnego, zastosowanie metody leczenia lub metody diagnostyki, które stwarzają podwyższone ryzyko dla pacjenta[49]. Przedmiotem

[47] Ani ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, ani ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty nie definiują pojęcia „badania". W doktrynie przyjmuje się, że badaniem są „najbardziej podstawowe postacie czynności lekarza, polegające na oględzinach ciała i badaniu fizykalnym", w: T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 88. Są to więc czynności rutynowe, niestwarzające ryzyka dla życia lub zdrowia pacjenta.

[48] Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 711, z późn. zm.) świadczeniem zdrowotnym są działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działania medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich wykonywania. Z kolei, zgodnie z treścią art. 5 pkt 40 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285, z późn. zm.) świadczeniem zdrowotnym jest działanie służące profilaktyce, zachowaniu, ratowaniu przywracaniu lub poprawie zdrowia oraz inne działanie medyczne wynikające z procesu leczenia lub przepisów odrębnych regulujących zasady ich udzielania. W piśmiennictwie wyrażono słuszne stanowisko, by pojęcia świadczenia zdrowotnego, mimo drobnej odmienności językowej (brak wymienienia profilaktyki w jednej z nich), na gruncie obu ustaw interpretować jednakowo. Zob. m.in.: G. Glanowski, *Umowa o świadczenie zdrowotne*, Warszawa 2019, LEX 2019.

[49] Z prawem do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego wobec pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie sprzężony jest obowiązek informacyjny lekarza, tj. obowiązek udzielenia pacjentowi lub jego przedstawicielowi ustawowemu przystępnej informacji o stanie zdrowia pacjenta, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu (art. 31 ust. 1 u.z.l.). Co więcej, przedstawiciel ustawowy, tj. opiekun prawny pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie, ma także prawo do wyrażenia zgody na udzielenie powyższych informacji przez lekarza innej osobie (art. 31 ust. 2 u.z.l.); do informacji o stanie zdrowia pacjenta i o rokowaniu, gdy rokowanie jest niepomyślne dla pacjenta, a lekarz zdecydował się na ograniczenie informacji pacjentowi, tj. skorzystał z tzw. przywileju terapeutycznego (art. 31 ust. 4 u.z.l.); do informacji o okolicznościach uzasadniających zmianę zakresu zabiegu

dalszych rozważań w niniejszym podrozdziale jest analiza dogmatyczno-prawna przepisów z zakresu prawa medycznego, tj. u.p.p. oraz u.z.l., pod kątem autonomii podopiecznego w zakresie wyrażania zgody na zabiegi medyczne oraz roli w tym procesie jego opiekuna prawnego jako przedstawiciela ustawowego. Z uwagi jednak na ograniczenia ramowe niniejszej pracy poza zakresem analizy znalazły się obowiązkowe szczepienia ochronne, transplantacja, eksperymenty medyczne oraz przerwanie ciąży.

Prawo do udzielenia zgody na interwencję medyczną jest podstawowym prawem pacjenta. Wymóg uzyskania jego zgody przed udzieleniem wobec niego świadczenia zdrowotnego stanowi wyraz przyjęcia przez ustawodawcę partnerskiego modelu relacji pomiędzy pacjentem a lekarzem[50], w ten bowiem sposób przejawia się poszanowanie autonomii pacjenta czy szeroko rozumianej wolności osobistej pacjenta, znajdujących swoje podstawy normatywne w Konstytucji RP[51], aktach prawa międzynarodowego[52], a także aktach deontologicznych, tj. w Kodeksie Etyki Lekarskiej[53]. Zgodnie z treścią przepisu art. 16 u.p.p. pacjent ma prawo do wyrażenia zgody na udzielenie określonych świadczeń zdrowotnych lub jej odmowy po uzyskaniu informacji w zakresie określonym w treści art. 9 u.p.p., tj. informacji o stanie zdrowia pacjenta, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych

operacyjnego bądź metody leczenia lub diagnostyki (art. 35 ust. 1 i 2 u.z.l.); do żądania w razie wątpliwości diagnostycznych lub terapeutycznych zasięgnięcia przez lekarza opinii innego lekarza specjalisty lub zorganizowania konsylium lekarskiego (art. 37 u.z.l.); do informacji, przekazanej dostatecznie wcześniej, o odstąpieniu lekarza od leczenia oraz o realnych możliwościach uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w innym podmiocie leczniczym (art. 38 ust. 2 u.z.l.); do wyrażenia zgody na ujawnienie tajemnicy lekarskiej oraz określenia zakresu ujawnienia tej tajemnicy (art. 40 ust. 1 pkt 4 i ust. 2a u.z.l.).

[50] P. Sobolewski, *Zgoda na zabieg medyczny*, teza 6.1.3, [w:] *Instytucje Prawa Medycznego*, t. 1, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2018, Legalis 2020. Zob. także: A. Dudzińska, *Zgoda na działanie medyczne,* PiP 2009, z. 11, s. 69; J. Bujny, *Prawa pacjenta. Między autonomią a paternalizmem*, Warszawa 2007, s. 327.

[51] Zob.: art. 41 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Konstytucji RP. Por.: J. Kulesza, *Brak zgody pacjenta na zabieg leczniczy, a lekarski obowiązek udzielenia pomocy*, PiM 2005, nr 2, s. 66.

[52] Europejska Konwencja o Prawach Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec Zastosowań Biologii i Medycyny podpisana w Oviedo 4 czerwca 1997 r., https://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents [data dostępu: 31.01.2022].

[53] Zob.: art. 15 Kodeksu Etyki Lekarskiej.

i leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu.

Prawnie doniosła zgoda może zostać udzielona wyłącznie przez pacjenta, który jest faktycznie zdolny do świadomego jej wyrażenia[54]. Stan „faktycznej zdolności do świadomego wyrażenia zgody" nie ma swojej definicji ustawowej. Marek Safjan zaproponował następującą jego interpretację: „stan w zasadzie pełnego braku świadomości, a nie tylko utrudnionego kontaktu ze światem zewnętrznym lub ograniczonej percepcji"[55]. Jest to propozycja wąskiego rozumienia stanów faktycznych objętych rzeczywistą niezdolnością do wyrażenia zgody, co zasługuje na aprobatę z uwagi na dyrektywę poszanowania autonomii woli pacjenta[56].

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się dwie podstawowe funkcje zgody udzielanej przez pacjenta. Po pierwsze, zgoda pełni funkcję legalizującą, ponieważ pacjent zezwala na naruszenie jego wolności i integralności fizycznej, a tym samym wyłącza bezprawność ingerencji w jego dobra osobiste[57]. W konsekwencji, dokonanie interwencji medycznej bez zgody pacjenta (lub innego podmiotu uprawnionego lub współuprawnionego do jej wyrażenia) rodzić może odpowiedzialność dyscyplinarną, cywilną lub karną lekarza dokonującego interwencji medycznej[58]. Po drugie, pacjent, wyrażając zgodę na dokonanie wobec niego czynności medycznej, akceptuje także ryzyko dla swojego zdrowia[59], jakie związane jest z przeprowadzeniem na nim zabiegu

---

[54] Por.: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 432; A. Kołodziej, *Stopień autonomii woli pacjenta na tle ustawy o zawodzie lekarza i ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, PiM 2002, nr 11, s. 75.

[55] M. Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*, Warszawa 1998, s. 43.

[56] Por.: wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, LEX nr 180191, w którym wyroku SN stwierdza: „stan wyłączający świadomość to – ogólnie rzecz ujmując – brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich się ta osoba znalazła".

[57] Zob. m.in.: M. Nesterowicz, *Prawo medyczne*, Toruń 2019, s. 160. Tak też: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2011 r., K 16/10, OTK-A 2011, Nr 8, poz. 80; J. Bujny, *Prawa pacjenta*…, s. 157.

[58] Zob.: A. Zoll, *Granice legalności zabiegu medycznego*, PiM 1999, nr 1, s. 32.

[59] Tak m.in.: J. Haberko, *Analiza prawna i postulaty zmiany formularzy świadomej zgody pacjentki na leczenie operacyjne*, PiM 2006, nr 3, s. 88; A. Kołodziej, *Stopień*…, s. 74.

lub innego świadczenia zdrowotnego, tj. „jego bezpośrednie, typowe, zwykłe skutki, o których możliwości powinien być stosownie do okoliczności pouczony”[60].

Ważne jest więc, aby pacjent został w przystępny sposób poinformowany o przebiegu interwencji medycznej, jej przewidywanych skutkach i ryzyku, ponieważ bez uzyskania w zrozumiały dla siebie sposób powyższych informacji nie będzie w stanie w sposób świadomy udzielić zgody[61]. Poinformowanie o tym pacjenta stanowi przesłankę prawnej skuteczności wyrażonej przez niego zgody[62]. Musi on być więc w takim stanie psychofizycznym, który umożliwi mu zrozumienie udzielanych mu informacji oraz zrozumienie znaczenia i skutków wyrażanej przez siebie zgody lub jej odmowy, np. nie może być nieprzytomnym[63]. Zdolność do wyrażenia zgody uzależniona jest bowiem nie tylko od przesłanek formalnych w postaci pełnoletności i braku ubezwłasnowolnienia, ale także od przesłanki faktycznej, tj. faktycznej zdolności do świadomego wyrażenia zgody[64]. Ocena, czy pacjent znajduje się w stanie umożliwiającym mu w sposób świadomy udzielenie zgody należy do lekarza[65]. Choć zdolność pacjenta do wyrażenia świadomej zgody podlega ocenie w oderwaniu od zdolności do czynności prawnych[66], to analiza dogmatycznoprawna przepisów u.p.p. oraz u.z.l. prowadzi do wniosku, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie nie mają zdolności do samodzielnego

---

[60] Wyrok SN z dnia 28 sierpnia 1972 r., II CR 296/72, OSNC 1973, nr 5, poz. 86. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy także w wyroku SN z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 431/12, LEX nr 1275006: „pacjent wyrażając zgodę na zabieg bierze na siebie ryzyko zwykłych powikłań pooperacyjnych, przy założeniu, że nie zostaną one spowodowane z winy, choćby najlżejszej lekarza”.

[61] Wyjątek stanowią sytuacje, w których: po pierwsze, lekarz korzysta z tzw. przywileju terapeutycznego (art. 31 ust. 4 u.z.l.); po drugie, pacjent postanawia nie korzystać z przysługującego mu prawa podmiotowego do bycia poinformowanym (art. 9 ust. 4 u.p.p.; art. 31 ust. 3 u.z.l.).

[62] P. Sobolewski, *Zgoda na zabieg medyczny*, teza 6.1.4, [w:] *Instytucje Prawa Medycznego*, t. 1, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2018, Legalis 2020.

[63] Zob.: A. Dudzińska, *Zgoda*…, s. 70.

[64] Zob. m.in.: P. Dzienis, *Zgoda pacjenta jako warunek legalności leczenia,* PS 2001, nr 11–12, s. 83.

[65] T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 86; J. Kulesza, *Brak zgody*…, s. 68.

[66] Tak m.in.: L. Kubicki, *Nowy rodzaj odpowiedzialności karnej lekarza (przestępstwo z art. 192 k.k.)*, PiM 2000, nr 8, s. 36; M. Balicki, *Przymus w psychiatrii – regulacje i praktyka,* PiM 1999, nr 1, s. 45.

wyrażenia zgody na podejmowane wobec nich interwencje medyczne, o czym mowa dalej.

2.3.2. Zgoda i sprzeciw w świetle art. 17–18 u.p.p.

Zgodnie z treścią art. 17 ust. 1 u.p.p. pacjent, w tym małoletni, który ukończył 16 lat, ma prawo do wyrażenia zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych.

Z kolei według art. 17 ust. 2 zd. 1 u.p.p. przedstawiciel ustawowy pacjenta małoletniego, całkowicie ubezwłasnowolnionego lub niezdolnego do świadomego wyrażenia zgody, ma prawo do udzielania zgody, o której mowa w art. 17 ust. 1 u.p.p., tj. zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych. W świetle treści art. 17 ust. 2 zd. 2 u.p.p. w przypadku braku przedstawiciela ustawowego prawo to w odniesieniu do badania może wykonać opiekun faktyczny.

Przepis art. 17 ust. 2 u.p.p. należy interpretować w związku z treścią przepisu art. 17 ust. 3 u.p.p., zgodnie z którym pacjent małoletni, który ukończył 16 lat, osoba ubezwłasnowolniona albo pacjent chory psychicznie lub upośledzony umysłowo, lecz dysponujący dostatecznym rozeznaniem, mają prawo do wyrażenia sprzeciwu co do udzielenia świadczenia zdrowotnego pomimo zgody przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego. W powyższym przypadku, tj. sprzeciwu pacjenta o określonych powyżej cechach, w tym pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie, wobec zgody jego przedstawiciela ustawowego, wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego na przeprowadzenie badania lub udzielenie innego świadczenia zdrowotnego (art. 17 ust. 3 zd. 2 u.p.p.).

Te same zasady co do podmiotów uprawnionych do wyrażania zgody oraz sprzeciwu znajdują zastosowanie w odniesieniu do zabiegu operacyjnego oraz metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 18 ust. 1 zd. 2 u.p.p.).

2.3.3. Zgoda i sprzeciw w świetle art. 32–34 u.z.l.

Podobne rozwiązania zawarto w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty, której regulacje stanowią *lex specialis* wobec uregulowań ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta[67]. O ile bowiem ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta odnosi się do wszystkich świadczeń medycznych, o tyle ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty reguluje wyłącznie te interwencje medyczne, które dokonywane są przez lekarzy[68].

Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 u.z.l. lekarz może przeprowadzić badanie lub udzielić innych świadczeń zdrowotnych, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie[69], po wyrażeniu zgody przez pacjenta.

Jednakże w świetle treści art. 32 ust. 4 zd. 1 u.z.l. w przypadku osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej zgodę wyraża jej przedstawiciel ustawowy. Jeżeli jednak taka osoba jest w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć opinię w sprawie badania, konieczne staje się ponadto uzyskanie jej zgody (art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l.).

Co istotne, jeżeli osoba ubezwłasnowolniona, lecz dysponująca dostatecznym rozeznaniem, sprzeciwia się czynnościom medycznym, poza zgodą jej przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego (co do badania, art. 32 ust. 3 u.z.l.) albo w przypadku niewyrażenia przez nich zgody, wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego (art. 32 ust. 6 u.z.l.).

Przepis art. 34 u.z.l. z kolei dotyczy szczególnego rodzaju świadczeń zdrowotnych, tj. zabiegów operacyjnych oraz metod leczenia lub diagnostyki, które stwarzają podwyższone ryzyko dla pacjenta. Również w przypadku tych interwencji medycznych wymaga się zgody zastępczej opiekuna prawnego

---

[67] Tak m.in.: R. Kubiak, *Prawo*…, s. 280.

[68] A. Wojcieszak, K. Arciszewska, *Sytuacja osób ubezwłasnowolnionych w procesie wyrażania zgody na zabieg medyczny. Wybrane zagadnienia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 2, s. 100.

[69] Tymi wyjątkami są: konieczność podjęcia niezwłocznej pomocy lekarskiej (art. 33 ust. 1 u.z.l.), konieczność wykonania zabiegu operacyjnego albo zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzającej podwyższone ryzyko dla pacjenta, gdy zwłoka spowodowana postępowaniem w sprawie uzyskania zgody groziłaby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 7 u.z.l.); konieczność zmiany zakresu zabiegu operacyjnego albo zastosowania metody leczenia lub metody diagnostyki (art. 35 u.z.l.).

pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie, a gdy porozumienie z nim nie jest możliwe, konieczne jest zezwolenie sądu opiekuńczego (art. 34 ust. 3 u.z.l.).

Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie, lecz działający z dostatecznym rozeznaniem, może skutecznie złożyć sprzeciw na tego typu interwencje medyczne, co implikować będzie konieczność uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 34 ust. 5 u.z.l.).

Co istotne, przepis art. 34 ust. 6 u.z.l. umożliwia lekarzowi działanie, tj. wykonanie czynności medycznej w postaci zabiegu operacyjnego, metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, pomimo braku zgody przedstawiciela ustawowego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie pod następującymi warunkami: po pierwsze, czynność ta jest niezbędna dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty przez pacjenta życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia; po drugie, uzyskano zezwolenie sądu opiekuńczego (art. 34 ust. 6 u.z.l.) lub, o ile to możliwe, zasięgnięto opinii drugiego lekarza, w miarę możliwości tej samej specjalności, gdy zwłoka spowodowana postępowaniem w sprawie uzyskania zezwolenia sądu groziłaby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 7 u.z.l.)[70].

2.3.4. Zakres autonomii podopiecznego – zgoda na badanie i inne świadczenia zdrowotne

Analiza dogmatycznoprawna powyższych przepisów prowadzi do następujących wniosków mających istotne znaczenie w przedmiocie określenia zakresu autonomii pełnoletniego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie oraz roli tego pacjenta i jego przedstawiciela ustawowego w procesie leczenia.

Po pierwsze, *de lege lata* w świetle u.p.p. przeprowadzenie badania lub innego świadczenia zdrowotnego na osobie ubezwłasnowolnionej całkowicie

[70] Lekarz ma obowiązek poinformowania pacjenta oraz jego przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego albo sąd opiekuńczy o konieczności przeprowadzenia zabiegu operacyjnego lub metody leczenia bądź diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, w tym o przystąpieniu do przeprowadzenia tych interwencji medycznych bez wymaganych zgód, gdy jest to niezbędne dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty życia pacjenta, ciężkiego uszkodzenia jego ciała bądź ciężkiego rozstroju jego zdrowia (art. 34 ust. 8 u.z.l.).

wymaga uzyskania tzw. zgody zastępczej przedstawiciela ustawowego, tj. opiekuna prawnego, takiego pacjenta (art. 17 ust. 1 i ust. 2 u.p.p.)[71]. Wymóg ten dotyczy także zabiegu operacyjnego oraz zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 18 ust. 1 u.p.p.). Oznacza to, że *de lege lata* w świetle u.p.p. nie jest wymagana zgoda pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie na przeprowadzenie powyższych świadczeń zdrowotnych nawet w sytuacji, gdy ten działa z dostatecznym rozeznaniem lub ma faktyczną zdolność do świadomego wyrażenia zgody (art. 17 ust. 2 u.p.p.).

Powyższe twierdzenie uzasadniane jest tym, że o ile treść przepisu art. 17 ust. 1 u.p.p. w sposób ogólny stanowi o prawie niemal każdego pacjenta do wyrażenia zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych, o tyle treść art. 17 ust. 2 u.p.p. doprecyzowuje, że w odniesieniu do konkretnych grup pacjentów (małoletnich, całkowicie ubezwłasnowolnionych oraz niezdolnych do świadomego wyrażenia zgody) prawo to przysługuje przedstawicielowi ustawowemu (lub opiekunowi faktycznemu w odniesieniu do badania) pacjenta o określonych powyżej cechach[72]. Na taką korelację wskazuje użyte przez ustawodawcę w treści art. 17 ust. 2 zd. 1 u.p.p. sformułowanie językowe „ma prawo do wyrażenia zgody, o której mowa w ust. 1". Ustawodawca nie używa tutaj sformułowań takich jak: „konieczne staje się ponadto wyrażenie zgody przez przedstawiciela ustawowego" czy „ma także prawo do wyrażenia zgody, o której mowa w ust. 1", które to świadczyłyby o obowiązku uzyskiwania zgód obu podmiotów (zgody kumulatywnej).

Należy także zauważyć, że gdyby zamiarem ustawodawcy było przyznanie pacjentom ubezwłasnowolnionym całkowicie współuprawnienia do wyrażania zgody, to nie byłoby mowy o tej grupie pacjentów w treści art. 17 ust. 2 u.p.p., który odnosi się także do pacjentów małoletnich oraz faktycznie niezdolnych do świadomego wyrażenia zgody (np. nieprzytomnych). Nie ma bowiem w piśmiennictwie żadnych wątpliwości, że pacjenci niezdolni do świadomego wyrażenia zgody (niekompetencja faktyczna) nie mogą w skuteczny sposób wyrazić zgody na interwencję medyczną, nawet tzw. zgody kumulatywnej. Prawo do samostanowienia w sytuacji faktycznej niezdolności

[71] Odmiennie, o czym mowa dalej: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 488–499.

[72] Na podobne argumenty dotyczące treści art. 32 ust. 1–5 u.z.l. wskazuje J. Kulesza. Zob.: J. Kulesza, *Brak zgody*…, s. 74.

do świadomego wyrażenia zgody doznaje ograniczeń[73]. Oczywiste jest, że w przypadku pacjentów faktycznie niezdolnych do świadomego wyrażenia zgody to inny podmiot, tj. albo przedstawiciel ustawowy (art. 17 ust. 2 u.p.p.), albo sąd opiekuńczy (m.in. art. 32 ust. 2 u.z.l.), udziela zgody zastępczej.

Po drugie, *de lege lata* również w świetle przepisów u.z.l., przeprowadzenie przez lekarza innego świadczenia zdrowotnego niż badanie wymaga uzyskania zgody zastępczej wyrażanej przez przedstawiciela ustawowego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 32 ust. 1 u.z.l. w zw. z art. 32 ust. 4 u.z.l.)[74]. Gdyby ustawodawca chciał przyznać osobom ubezwłasnowolnionym całkowicie uprawnienie do wyrażenia zgody kumulatywnej, uczyniłby to *expressis verbis*, tak jak w przypadku pacjentów małoletnich, którzy ukończyli 16. rok życia (art. 32 ust. 5 u.z.l.)[75], oraz w sytuacji wyrażenia zgody na badanie, gdy pacjent jest w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć w swojej sprawie opinię (art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l.). Co więcej, zgody zastępczej opiekuna prawnego wymaga się także w zakresie zabiegów operacyjnych, metod leczenia i metod diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla zdrowia pacjenta (art. 34 ust. 3 u.z.l.)[76]. W przypadku tych ostatnich interwencji medycznych wymagana jest szczególna forma zgody, tj. pisemna (art. 34 ust. 1 u.z.l.). Z kolei w świetle przepisu art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l. pacjent ubezwłasnowolniony

---

[73] A. Kołodziej, *Stopień*…, s. 75.

[74] Tak zwł.: J. Kulesza, *Brak zgody*…, s. 74.

[75] *Ibidem*.

[76] Odmienne zdanie w doktrynie wyraził m.in. M. Safjan, wskazując, że w przypadku zabiegów operacyjnych, metod leczenia i metod diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, o których mowa w treści art. 34 ust. 1 u.z.l., wymagana na ich realizację będzie obok zgody przedstawiciela ustawowego także zgoda pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie działającego z dostatecznym rozeznaniem. Autor wymóg uzyskania zgody kumulatywnej obu podmiotów w tym zakresie uzasadnia treścią art. 34 ust. 5 u.z.l. oraz specyfiką tych zabiegów. Zob.: M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 53–54. Podobne stanowisko wyraziła w piśmiennictwie także T. Dukiet-Nagórska, wskazując, że skoro pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie jest uprawniony do udzielenia zgody na przeprowadzenie badania, to tym bardziej przy świadczeniach o intensywniejszym charakterze zachodzi konieczność pozyskania od niego zgody w myśl *argumentum a minori ad maius*. Zob.: T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 91. W moim przekonaniu argumenty te są jednak niezasadne, w szczególności treść art. 34 ust. 5 u.z.l., na którą powołuje się M. Safjan, zawiera odesłanie do przepisu art. 32 ust. 6 u.z.l., w którym mowa co najwyżej o możliwości złożenia sprzeciwu przez pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie dysponującego dostatecznym rozeznaniem, a nie o jego uprawnieniu do wyrażenia zgody na czynności lecznicze.

całkowicie, o ile jest w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć opinię w sprawie badania, ma prawo do wyrażenia zgody w tym zakresie. Należy zatem w tym miejscu zwrócić uwagę na niespójność w zakresie przeprowadzania badania przepisów u.p.p. i u.z.l.[77] Zgodnie z treścią przepisu art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l. osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jest współuprawniona do wyrażenia zgody na badanie, o ile jest w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć opinię w jego sprawie, ponieważ przepis art. 32 ust. 4 u.z.l. stanowi *lex specialis* wobec ogólnego przepisu art. 32 ust. 1 u.z.l. W takiej sytuacji w celu przeprowadzenia badania wymaga się tzw. zgody kumulatywnej obu osób[78]. Wobec powyższego w ramach dopełnienia wywodu należy zauważyć, że obowiązek uzyskania zgody zastępczej przedstawiciela ustawowego ciąży na lekarzach i lekarzach dentystach przystępujących do udzielenia świadczenia zdrowotnego innego niż badanie wobec pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie. Zgoda zastępcza przedstawiciela ustawowego konieczna będzie także na przeprowadzenie badania wobec pacjenta o powyższych cechach, gdy nie jest on w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć opinii w sprawie badania[79].

---

[77] W u.p.p. brak podobnej regulacji, która *expressis verbis* nadawałaby pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie kompetencję do wyrażania zgody kumulatywnej wespół z opiekunem prawnym na przeprowadzanie wobec niego badania. Niespójności tej nie rozwiązuje treść przepisu art. 19 u.p.p. zawierającego odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów art. 33 u.z.l. i art. 34 ust. 6 u.z.l. oraz przepisów art. 11 ust. 10a–10c ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ponieważ zakresem odesłania objęto jedynie te sytuacje, w których badanie lub udzielanie innych świadczeń zdrowotnych ma się odbywać w uzasadnionych okolicznościach pomimo braku zgody pacjenta lub innego podmiotu uprawnionego do wyrażenia zgody albo wobec zgłoszenia sprzeciwu ze strony tych podmiotów. Treść przepisu art. 19 u.p.p. nie zawiera więc odesłania do odpowiedniego stosowania w powyższych sytuacjach przepisu art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l. Brak spójności w tym zakresie może rodzić spore wątpliwości interpretacyjne, w tym wątpliwości natury aksjologicznej.

[78] Tak też m.in.: T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 91; A. Fiutak, *Prawo w medycynie*, Warszawa 2016, s. 72–73; K. Klimas, *Zdolność do wyrażenia zgody na zabieg przez pacjenta a zdolność do czynności prawnych*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne" 2017, nr 22, s. 132.

[79] Tak też m.in.: M. Świderska, *Zgoda*…, s. 39–41. R. Kubiak, *Prawo*…, s. 279; E. Bagińska, J. Gołaczyński, W.P. Matysiak, M. Nesterowicz, W. Robaczyński, *Zgoda pacjenta na zabiegi medyczne*, [w:] *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane. System Prawa Prywatnego*, t. 9, red. W.J. Katner, Warszawa 2018, Legalis 2018; M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 52, przy czym należy wskazać, że autor posługuje się w miejsce terminu „badanie" pojęciem „zwykłych czynności medycznych"; A. Kołodziej, *Stopień*…, s. 78; N. Karczewska-Kamińska, *Przymus leczenia*…, s. 87.

Odmienne zdanie w literaturze w zakresie zdolności pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do wyrażenia zgody na udzielanie wobec niego świadczeń zdrowotnych wyraziła B. Janiszewska. Zdaniem autorki to pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie współdecyduje o wszystkich dotyczących go czynnościach medycznych wraz ze swoim przedstawicielem ustawowym tak w świetle przepisów u.p.p., jak i w odwołaniu do przepisów u.z.l. Stanowisko takie B. Janiszewska uzasadnia treścią przepisu art. 17 ust. 1 u.p.p., w którym ustawodawca jako jedyne ograniczenie w wyrażeniu zgody na działania medyczne wskazuje wiek[80]. Co więcej, autorka wyjaśnia, że wejście w życie przepisu art. 17 ust. 1 u.p.p. istotnie wpłynęło na kontekst normatywny i wykładnię także przepisów u.z.l. jako ustawy wcześniejszej, a w konsekwencji zajmuje stanowisko, że pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie ma prawo do współdecydowania ze swoim przedstawicielem ustawowym o czynnościach leczniczych podejmowanych również na podstawie u.z.l.[81] Ponadto, B. Janiszewska dodaje, że przepis art. 32 ust. 4 u.z.l. nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie ma zdolność do wyrażenia zgody kumulatywnej, ponieważ przepis ten nie reguluje w kompleksowy sposób podmiotowych przesłanek udzielania zgody. Zdaniem autorki nie wyłącza on stosowania innych przepisów ustawy lekarskiej (art. 32 ust. 1 u.z.l., art. 32 ust. 5 u.z.l.), a wynik jego wykładni powinien znajdować uzasadnienie w zasadzie poszanowania autonomii pacjenta[82]. W konsekwencji, według B. Janiszewskiej, w gronie podmiotowym, o którym mowa w treści art. 17 ust. 1 u.p.p., znajdują się także pacjenci ubezwłasnowolnieni całkowicie. Są oni zasadniczo współuprawnieni do wyrażania zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych (zgoda kumulatywna). Jest to jednak mniejszościowy pogląd wyrażony w tej kwestii w piśmiennictwie[83].

---

[80] B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 492; B. Janiszewska, *Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie*, [w:] *System Prawa Medycznego*, t. II, cz. 1: *Regulacja prawna czynności medycznych*, red. M. Boratyńska, P. Konieczniak, E. Zielińska, Warszawa 2019, s. 542.

[81] B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 492.

[82] B. Janiszewska, *Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie*, [w:] *System Prawa Medycznego*, t. II, cz. 1: *Regulacja*…, s. 540–545.

[83] Odmiennie zwł.: J. Kuleszka, *Brak zgody*…, s. 73; M. Filar, *Postępowanie lecznicze*…, s. 42–44; P. Sobolewski, *Komentarz do art. 17 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, teza V.1, [w:] *Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz*, red. L. Bosek, Warszawa 2020, Legalis 2020; P. Sobolewski, *Zgoda na zabieg medyczny. Strona podmiotowa zgody. Status osób ubezwłasnowolnionych całkowicie*, teza

W odniesieniu do wzajemnej relacji u.p.p. oraz u.z.l., a także argumentu B. Janiszewskiej o ewentualnym wpływie wejścia w życie przepisów u.p.p. na wykładnię przepisów u.z.l. należy zgodzić się z poglądem przedstawionym w piśmiennictwie, że pomiędzy przepisami zachodzi relacja *lex posteriori generali non derogat legi priori speciali*, co oznacza, że norma późniejsza ogólna nie może uchylić normy wcześniejszej szczególnej[84]. Późniejsze wejście w życie przepisów u.p.p. nie zmienia więc kontekstu normatywnego i nie prowadzi do konkluzji, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie są współuprawnione do decydowania o interwencjach medycznych wraz ze swoimi przedstawicielami ustawowymi.

De lege lata wymóg uzyskiwania zgody kumulatywnej od pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie dotyczy jedynie badania przeprowadzanego przez lekarza (art. 32 ust. 4 u.z.l.), ale już nie pielęgniarkę czy przedstawiciela innej profesji medycznej (art. 17 ust. 2 u.p.p.), co jest rozwiązaniem niezasadnym. Treść przepisu art. 19 u.p.p. nie zawiera bowiem odesłania do odpowiedniego stosowania w powyższych sytuacjach przepisu art. 32 ust. 4 zd. 2 u.z.l. Brak spójności w tym zakresie może rodzić spore wątpliwości interpretacyjne, w tym natury aksjologicznej. Nie jest przecież istotne to, jaki podmiot przeprowadza badanie, ale raczej to, czy pacjent jest w takim stanie

---

6.6.2.6, [w:] *Instytucje Prawa Medycznego. System Prawa Medycznego*, t. 1, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2018, s. 406; E. Kurowska, *Komentarz do art. 17 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta,* teza A.2, [w:] *Zasady i tryb ustalania świadczeń/roszczeń (odszkodowania i zadośćuczynienia) w przypadku zdarzeń medycznych. Komentarz*, red. Z. Cnota, G. Gura, T. Grabowski, E. Kurowska, Warszawa 2016, Legalis 2016; M. Nesterowicz, *Prawo*…, s. 180–185; D. Karkowska, *Komentarz do art. 17 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, [w:] *Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz*, red. D. Karkowska, Warszawa 2016, s. 331–334; D. Karkowska, *Prawo medyczne dla pielęgniarek*, Warszawa 2020, s. 337; D. Karkowska, *Prawa pacjenta*, Warszawa 2009, s. 328, 332; P. Flieger, K. Kowalczyk, T.B. Kulik, A. Pacian, J. Pacian, *Regulacje prawne dotyczące zgody pacjenta na czynność medyczną,* „Przegląd Prawa Publicznego" 2012, nr 7–8, s. 17; I. Michałek-Janiczek, *Autonomia małoletniego w zakresie leczenia*, PiP 2009, z. 10, s. 57; K. Michałowska, *Charakter prawny i znaczenie zgody pacjenta na zabieg medyczny*, Warszawa 2014, s. 115–116; J. Kosonoga-Zygmunt, *Zgoda rodziców na udzielenie świadczenia zdrowotnego małoletniemu pacjentowi*, „Prokuratura i Prawo" 2018, nr 5, s. 62; U. Drozdowska, W. Wojtal, *Zgoda i informowanie pacjenta*, Warszawa 2010, s. 20, 31, z tym zastrzeżeniem, że autorzy są zdania, że zgoda kumulatywna pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie wymagana jest przy przeprowadzaniu badania. Podobnie: M. Świderska, *Zgoda*…, s. 51–52.

[84] Tak słusznie m.in.: R. Kubiak, *Prawo*…, s. 280.

psychofizycznym, który umożliwia mu rzeczywiste zrozumienie znaczenia interwencji medycznej, jej konsekwencji dla jego zdrowia, a także następstw jej zaniechania. Wskazana regulacja przepisu art. 17 ust. 2 u.p.p. wymaga więc uzupełnienia w celu ujednolicenia rozwiązań obu ustaw.

Tym samym, ***de lege lata*** pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie nie jest osobą współdecydującą o udzielaniu wobec niego świadczeń zdrowotnych, z zastrzeżeniem badania przeprowadzanego na podstawie u.z.l. Opiekun jako przedstawiciel ustawowy ma wyłączne uprawnienia do wyrażania zgody na wszelkiego rodzaju interwencje medyczne[85] wobec pełnoletniego podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie, z zastrzeżeniem badania przeprowadzanego na podstawie u.z.l. Irrelewantne są czynniki wpływające na rzeczywistą zdolność do świadomego wyrażenia zgody przez podopiecznego, takie jak rzeczywisty stan psychofizyczny umożliwiający mu rozpoznanie znaczenia i skutków udzielanej zgody.

W praktyce jednak mogą zdarzać się sytuacje, w których pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie spełniać będzie faktyczne kryterium kompetencji do udzielenia zgody, tj. będzie *de facto* w stanie świadomego wyrażenia zgody na interwencję medyczną[86]. Jednak *de lege lata* brak spełnienia kryterium formalnego, a w konsekwencji ubezwłasnowolnienie całkowite pacjenta (art. 17 ust. 2 zd. 1 u.p.p.), każdorazowo wyklucza możliwość skutecznego udzielenia przez niego zgody, nawet kumulatywnej, tj. wymaganej obok zgody drugiego podmiotu uprawnionego. W mojej ocenie jest to regulacja zbyt rygorystyczna, ponieważ niemal zupełnie wyłącza pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie z procesu decydowania o podejmowanych względem niego czynnościach medycznych, z wyjątkiem możliwości złożenia sprzeciwu (art. 17 ust. 3 u.p.p.). Nieistotny jest bowiem faktyczny stan pacjenta, a zatem jego zdolność oceny konkretnej sytuacji. Brak spełnienia kryterium

[85] Podmiotami uprawnionymi do wyrażenia zgody zastępczej na interwencje medyczne podejmowane wobec pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie są jeszcze opiekun faktyczny (w zakresie badania) oraz sąd opiekuńczy w sytuacjach określonych w przepisach art. 32 ust. 2 u.z.l., art. 32 ust. 6 u.z.l., art. 32 ust. 8 u.z.l., art. 34 ust. 3 u.z.l., art. 34 ust. 5 u.z.l. w zw. z art. 32 ust. 6 u.z.l., art. 34 ust. 6 u.z.l., o czym mowa także w dalszej części pracy.

[86] Por. m.in.: U. Drozdowska, W. Wojtal, *Zgoda*…, s. 19; K. Klimas, *Zdolność*…, s. 124; M. Boratyńska, P. Konieczniak, *Prawa pacjenta*, Warszawa 2011, s. 230–245.

formalnego, tj. ubezwłasnowolnienie całkowite, wyłącza taką osobę z procesu decyzyjnego o jej stanie zdrowia.

Należy więc postulować *de lege ferenda* zmianę treści powyższych przepisów poprzez włączenie osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie do tej kategorii pacjentów, którzy po spełnieniu przesłanki faktycznej badanej *ad casum* przez lekarza (stanu świadomego wyrażenia zgody) byliby zdolni do samodzielnego i skutecznego wyrażenia zgody na interwencje medyczne; ewentualnie do wyrażenia zgody kumulatywnej, tj. wymaganej obok zgody przedstawiciela ustawowego[87]. Skoro bowiem brak odpowiedniej sprawności psychicznej może wyłączyć z procesu decyzyjnego osobę nieubezwłasnowolnioną, to wydaje się, że osiągnięcie (choćby przejściowe, umożliwiające zrozumienie przekazywanych informacji i podjęcie decyzji) tej sprawności powinno włączać w proces decyzyjny pozostałe kategorie pacjentów, tj. osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Takie rozwiązanie byłoby bliższe zaleceniom zawartym w treści art. 6 ust. 3 zd. 2 Konwencji bioetycznej[88], zgodnie z którymi osoba poddana interwencji medycznej powinna, o ile to możliwe, uczestniczyć w podejmowaniu decyzji. Warto dodatkowo podkreślić, że zmiana ta byłaby spójna z obecnymi uregulowaniami dotyczącymi ubezwłasnowolnienia całkowitego i jego bezpośredniego skutku w postaci utraty zdolności do czynności prawnych wobec przeważającego poglądu odrzucającego kwalifikację zgody jako jednostronnej czynności prawnej[89]. Zgoda jest bowiem aktem, który realizuje ochronę autonomii. Jak wskazuje M. Safjan: „stopień respektu dla podejmowanych w tym obszarze aktów woli podmiotu

---

[87] Por.: M. Śliwka, *Prawa pacjenta w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Toruń 2008, s. 131.

[88] Konwencja Rady Europy o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny przyjęta dnia 4 kwietnia 1997 r. w Oviedo.

[89] Zob. m.in.: M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 35–36; M. Sośniak, *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze" 1959, z. 6, s. 142. Tak również m.in.: uchwała SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, OSNC 2016, nr 5, poz. 59. Odmiennie: S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 120, który kwalifikuje udzielenie zgody jako jednostronną czynność prawną. W piśmiennictwie wyraża się także stanowisko, zgodnie z którym udzielenie zgody stanowi jednostronną, odwołalną czynność zbliżoną do czynności prawnej. Tak m.in.: J. Haberko, *Analiza prawna*…, s. 88.

powinien być z natury rzeczy większy niż przy określaniu zdolności do czynności prawnych"[90].

2.3.5. Zakres autonomii podopiecznego – sprzeciw

Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie ma prawo do wyrażenia sprzeciwu co do udzielenia świadczenia zdrowotnego pomimo zgody jego przedstawiciela ustawowego, o ile działa z dostatecznym rozeznaniem (art. 17 ust. 3 u.p.p.). Takie działanie jest zatem niezależne od zdolności do czynności prawnych[91].

Złożenie sprzeciwu przez ubezwłasnowolnionego całkowicie pacjenta w powyższych warunkach implikuje konieczność uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Poprzez udzielenie pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie kompetencji do złożenia sprzeciwu w warunkach działania z dostatecznym rozeznaniem ustawodawca włączył go – do pewnego stopnia – w proces decyzyjny dotyczący toczącego się wobec niego postępowania leczniczego. Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie, działający z dostatecznym rozeznaniem, posiada zatem pewien wpływ na proces swojego leczenia, co zasługuje na aprobatę.

Sformułowanie „dostateczne rozeznanie" nie ma swojej definicji legalnej. W piśmiennictwie wyrażono w związku z tym obawę co do niedookreśloności tego określenia oraz podkreślono ryzyko arbitralnej oceny takiego stanu przez lekarzy[92]. Niemniej wyrażono też pogląd, że ocena tego stanu jest kwestią indywidualną, uzależnioną od sytuacji zdrowotnej pacjenta, a więc jakakolwiek próba apriorycznych ocen w tym względzie może być niewłaściwa[93].

Wobec braku definicji legalnej wydaje się konieczne odwołanie do reguł semantycznych języka ogólnego[94]. Według *Słownika języka polskiego PWN* „rozeznanie" oznacza „orientację w jakiejś dziedzinie"[95], z kolei „dostateczny"

---

[90] M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 35–36.

[91] A. Wojcieszak, *Autonomia pacjenta*…, s. 171.

[92] Tak zwł.: M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 41.

[93] S. Niemczyk, A. Łazarska, *Materialnoprawne elementy aktu zgody pacjenta w ujęciu prawnym i medycznym*, PiM 2005, nr 2, s. 64.

[94] K. Mularski, *Czynności*…, s. 230–239. Tak też: A. Wojcieszka, *Autonomia*…, s. 170.

[95] Hasło „rozeznanie", [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/rozeznanie.html [data dostępu: 17.01.2022].

to inaczej „wystarczający, zadowalający”[96]. W związku z tym proponuje się, by jako pacjenta działającego z dostatecznym rozeznaniem kwalifikować takiego, który „posiada wystarczającą wiedzę co do faktów i konsekwencji dokonywanej przez siebie czynności oraz adekwatnie do swoich możliwości percepcyjnych i intelektualnych zna oraz rozumie znaczenie swojego postępowania”[97]. Na tym podłożu pojawia się także pewna konkluzja. Zgodnie z nią stan „dysponowania dostatecznym rozeznaniem” wymagany do skutecznego wyrażenia sprzeciwu (art. 17 ust. 3 u.p.p. oraz art. 32 ust. 6 u.z.l.) nie jest tożsamy ze stanem, kiedy pacjent „z rozeznaniem wypowiada opinię w sprawie badania” (art. 32 ust. 4 u.z.l.), który to stan umożliwia mu skuteczne udzielenie zgody kumulatywnej na przeprowadzenie wobec niego badania na podstawie u.z.l. Stan dysponowania dostatecznym rozeznaniem nie wymaga bowiem zdolności wypowiedzenia opinii, natomiast wypowiedzenie z rozeznaniem opinii zawsze wiąże się z dysponowaniem dostatecznym rozeznaniem. Wypowiedzenie z rozeznaniem opinii przez pacjenta uwarunkowane jest bowiem bardziej złożonymi procesami poznawczymi, takimi jak umiejętność podjęcia decyzji, zdolność wnioskowania.

Wobec wspomnianego powyżej problemu, tj. braku definicji ustawowych obu stanów, a także braku ustawowych kryteriów kwalifikacyjnych, pojawia się ryzyko błędu w ocenie stanu pacjenta, a w konsekwencji: po pierwsze, ryzyko niezasadnego uniemożliwienia pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie skutecznego złożenia sprzeciwu w sytuacji, gdy nie jest on w stanie wyrazić w tym zakresie opinii; po drugie, ryzyko niezasadnego uznania zgody pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie za skuteczną, gdy ten dysponuje jedynie dostatecznym rozeznaniem. Wobec tego ustawodawca *de lege ferenda* powinien doprecyzować oba pojęcia poprzez wskazanie pomocnych kryteriów kwalifikacyjnych.

[96] Hasło „dostateczny”, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/dostateczny.html [data dostępu: 17.01.2022].

[97] A. Wojcieszak, *Autonomia*…, s. 170–173.

2.3.6. Kolizja oświadczeń opiekuna prawnego i podopiecznego

Regulacja art. 17 ust. 3 u.p.p. dotycząca kolizji oświadczeń opiekuna prawnego i podopiecznego jest spójna z rozwiązaniem przewidzianym w u.z.l., choć przepis art. 32 ust. 6 u.z.l. zawiera szerszy zakres zastosowania. Uwzględnia on bowiem również taki stan faktyczny, w którym zezwolenie sądu opiekuńczego jest wymagane także wtedy, gdy przedstawiciel ustawowy pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie nie udzielił zgody na dokonanie czynności medycznej (art. 32 ust. 6 *in fine* u.z.l.)[98]. To oznacza, że zezwolenie sądu opiekuńczego w świetle art. 32 ust. 6 u.z.l. jest konieczne nie tylko w przypadku „kolizji oświadczeń" pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (sprzeciw) i jego przedstawiciela ustawowego (zgoda), ale także w przypadku „podwójnej odmowy" ze strony tych podmiotów (art. 32 ust. 6 *in fine* u.z.l.)[99]. Prowadzi to do wniosku, że nawet spójne postrzeganie zasadności (a właściwie jej braku) udzielenia świadczenia zdrowotnego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (działającego z rozeznaniem) oraz jego przedstawiciela ustawowego nie zawsze wyłączać będzie możliwość dokonania tego świadczenia (art. 32 ust. 6 *in fine* u.z.l.). Jeżeli takie spójne stanowisko obu osób pozostaje sprzeczne z postrzeganiem lekarza, istnieje możliwość „przełamania" podwójnej odmowy zezwoleniem sądu opiekuńczego, co może skutkować przeprowadzeniem interwencji medycznej. Takie rozwiązanie legislacyjne może przeciwdziałać sytuacjom, gdy pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie wyraża sprzeciw pod wpływem presji[100]. Niemniej wiąże się ono z pewnym paternalizmem.

Warto także odnotować, że u.z.l. nie rozstrzyga wprost o możliwości sądowego rozwiązania drugiego, możliwego w praktyce, wariantu „kolizji oświadczeń" pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie oraz jego przedstawiciela ustawowego, tj. wyrażonej przez pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie działającego z dostatecznym rozeznaniem woli poddania się leczeniu oraz

---

[98] Por.: A. Dyszlewska-Tarnawska, *Komentarz do art. 32 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty*, teza IV.4, [w:] *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, red. L. Ogiegło, wyd. 2, Warszawa 2015, Legalis 2015.

[99] Tak zwł.: B. Janiszewska, *Zadania sądu opiekuńczego określone w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty*, „Rodzina i Prawo" 2008, nr 9–10, s. 66–67.

[100] A. Dudzińska, *Zgoda na działanie medyczne*, PiP 2009, z. 11, s. 72.

odmowy zgody jego przedstawiciela ustawowego (art. 32 ust. 6 u.z.l.)[101]. Ustawodawca w treści art. 32 ust. 6 u.z.l. nie posługuje się sformułowaniem „kolizja oświadczeń" czy też „sprzeczność oświadczeń", tak jak czyni to w innych aktach normatywnych, m.in. w treści art. 22 ust. 4 u.o.z.p.

Jest to, moim zdaniem, uzasadnione tym, że pacjent pełnoletni ubezwłasnowolniony całkowicie na podstawie przepisów u.z.l. i u.p.p. nie ma samodzielnej zdolności do wyrażenia w sposób skuteczny zgody. Jednakże może być tak, że wyrazi on swoją opinię w tym zakresie czy po prostu zakomunikuje w sposób wyraźny i niebudzący wątpliwości wolę poddania się leczeniu. Należałoby przyjrzeć się bliżej takim stanom faktycznym, szczególnie w sytuacjach, kiedy przedstawiciel ustawowy odmawia zgody na podjęcie leczenia. Skoro bowiem możliwe jest przełamanie „podwójnej odmowy" zezwoleniem sądu opiekuńczego (art. 32 ust. 6 *in fine* u.z.l.), to tym bardziej zezwolenie sądu opiekuńczego wydaje się konieczne, gdy odmowa jest ze strony samego przedstawiciela ustawowego, a pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie udziela „zgody"[102].

Podzielam stanowisko wyrażone w piśmiennictwie, zgodnie z którym mimo braku ujęcia *expressis verbis* tego wariantu „kolizji oświadczeń" obu podmiotów istnieje *de lege lata* możliwość „przełamania" w powyższych okolicznościach odmowy zgody przedstawiciela ustawowego (wobec woli poddania się leczeniu pacjenta pełnoletniego, ubezwłasnowolnionego całkowicie) zezwoleniem sądu opiekuńczego (*per analogiam* art. 32 ust. 6 u.z.l.)[103]. Za taką wykładnią art. 32 ust. 6 u.z.l. przemawia wykładnia funkcjonalna, tj. wzgląd na dobro pacjenta czy też dobro podopiecznego, a także zasady nadzoru sądowego nad sprawowaniem opieki. Powyżej wskazane rozwiązania odnoszą się też do zabiegów operacyjnych oraz metod leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 34 ust. 5 u.z.l.).

Po trzecie, na aprobatę zasługują te rozwiązania legislacyjne, zgodnie z którymi istnieją możliwości udzielenia koniecznych dla pacjenta

---

[101] Tak też: T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 92.

[102] *Ibidem*.

[103] Tak m.in.: M. Safjan, *Prawo i medycyna*…, s. 53. Tak też m.in.: M. Boratyńska, *Dobro osób niewłasnowolnych oraz stanowisko członków rodziny jako przesłanki sądowych rozstrzygnięć o zezwoleniu zastępczym na czynności w sprawach życia i śmierci*, [w:] *Etyczne aspekty decyzji medycznych*, red. J. Hartman, M. Waligóra, Warszawa 2011, s. 78; J. Kulesza, *Brak zgody*…, s. 76; M. Filar, *Lekarskie prawo karne*, Kraków 2000, s. 252.

ubezwłasnowolnionego całkowicie interwencji medycznych za zezwoleniem sądu opiekuńczego, w sytuacjach odmowy przez przedstawiciela ustawowego udzielenia zgody na przeprowadzenie zabiegu operacyjnego, a także metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, jeżeli są one niezbędne dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty przez niego życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 6 u.z.l.). Rozwiązania te stanowią wyraz poszanowania zasady dobra podopiecznego, którego interes realizowany i chroniony może być przez inny podmiot aniżeli przedstawiciel ustawowy, tj. przez sąd opiekuńczy. Nie musi być to jednak ten sam sąd opiekuńczy, który sprawuje nadzór i kontrolę nad sprawowaniem opieki przez opiekuna prawnego. Sądem opiekuńczym właściwym miejscowo dla udzielania zgody na wykonywanie czynności medycznych jest sąd, w którego okręgu czynności te mają być wykonane (art. 32 ust. 10 u.z.l.).

Zakresem zastosowania przepisów art. 32 ust. 6 u.z.l. oraz art. 34 ust. 1 w zw. z art. 34 ust. 5 u.z.l. nie objęto takich sytuacji, w których przedstawiciel ustawowy odmawia zgody na wymienione tam czynności medyczne, a pacjent wcale się nie wypowiada co do ich przeprowadzenia, ponieważ nie jest w stanie dostatecznego rozeznania (np. jest nieprzytomny). Spotkało się to z dezaprobatą w piśmiennictwie z uwagi na to, że każdy przypadek odmowy przez przedstawiciela ustawowego zgody na działanie medyczne powinien podlegać weryfikacji sądu opiekuńczego[104]. Słuszny jest podnoszony argument, że odmowa zgody przedstawiciela ustawowego może zostać zakwalifikowana jako działanie niezgodne z dobrem pacjenta, a w konsekwencji z dobrem podopiecznego i dlatego decyzja taka powinna podlegać weryfikacji sądu[105].

[104] T. Dukiet-Nagórska, *Świadoma*…, s. 92–93. Tak też: A. Dudzińska, *Zgoda*…, s. 72.

[105] A. Dudzińska, *Zgoda*…, s. 72. Por.: P. Dzienis, którego zdaniem, skoro można podważać decyzje przedstawiciela ustawowego, gdy pacjent działa z dostatecznym rozeznaniem, to tym bardziej można tego dokonać, kiedy pacjent ten nie ma takiego rozeznania (argumentum *a minori ad maius*). Zob.: P. Dzienis, *Zgoda pacjenta*…, s. 84

2.3.7. Rozwiązania legislacyjne na wypadek braku opiekuna prawnego

Szerszego rozważenia wymaga także sytuacja, kiedy pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie nie ma przedstawiciela ustawowego[106] lub porozumienie z nim napotyka problemy. Przypadek, w którym pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie nie ma przedstawiciela ustawowego, nie jest tylko czysto teoretyczny. Z uwagi na to, że postępowanie o ubezwłasnowolnienie oraz postępowanie o ustanowienie opieki są od siebie odrębne, sytuacje takie mogą się zdarzać[107]. Ten sam problem pojawia się przy zwolnieniu opiekuna z opieki na jego żądanie (art. 169 § 1 k.r.o.) oraz zwolnieniu opiekuna z opieki z urzędu (art. 169 § 2 k.r.o.), jeżeli sąd opiekuńczy postanowił, że opiekun nie jest obowiązany nadal prowadzić pilnych spraw związanych z opieką aż do czasu jej objęcia przez nowego opiekuna (zob.: art. 169 § 3 k.r.o.), a także w sytuacji wygaśnięcia funkcji opiekuna z powodu jego śmierci.

Wydaje się, że sąd opiekuńczy prowadzący postępowanie o ustanowienie opieki oraz sprawujący nadzór nad sprawowaniem opieki przez już ustanowionego opiekuna ma pewien wachlarz instrumentów prawnych, których odpowiednie zastosowanie może przeciwdziałać pozostawianiu osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie bez wsparcia prawnego i reprezentacji w powyżej wskazanych okolicznościach. Chodzi tu o zarządzenia ochronne, o których mowa w treści art. 147 k.r.o. Ich szczególnym rodzajem może być decyzja o ustanowieniu dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie kuratora (art. 147 k.r.o. *in fine*) do czasu objęcia opieki przez opiekuna. Kurator ten może zostać wyposażony w stosowne kompetencje, w tym kompetencję do wyrażenia zgody na przeprowadzenie konkretnego zabiegu czy też zabiegów lub innych

[106] Nie są to odosobnione sytuacje, na co zwraca się uwagę także w piśmiennictwie. Wskazuje na to m.in. J. Słyk, który w swoich badaniach aktowych dotyczących praktyki orzekania przez sądy umieszczania pacjenta w zakładzie opiekuńczo-leczniczym odnotował przypadek ubezwłasnowolnionego pacjenta zmagającego się z chorobą Alzheimera, dla którego nie ustanowiono jeszcze przedstawiciela ustawowego w momencie wszczęcia postępowania o umieszczenie w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Przed zakończeniem przedmiotowego postępowania ustanowiono opiekuna prawnego, jednakże sąd dalej prowadził postępowanie i wydał orzeczenie o umieszczeniu pacjenta w zakładzie opiekuńczo-leczniczym mimo ustanowienia opieki. Zob.: J. Słyk, *Orzekanie w sprawach dotyczących umieszczenia pacjenta w zakładzie opiekuńczo-leczniczym*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40, s. 95.

[107] Zob. więcej na temat odrębności obu postępowań w rozdziale II niniejszej pracy.

interwencji medycznych określonego rodzaju, co powinno wyraźnie wynikać z treści zarządzenia[108]. Wówczas do w ten sposób ustanowionego kuratora znajdą zastosowanie ogólne zasady wyrażania zgody określone w przepisach u.p.p. oraz u.z.l., a odnoszące się do przedstawiciela ustawowego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie i będące przedmiotem analizy powyżej. Swoje stanowisko uzasadniam tym, że choć kurator ustanawiany jest zasadniczo dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo, to jednak w powyższym przypadku mamy już do czynienia z osobą prawomocnie ubezwłasnowolnioną całkowicie. W konsekwencji, zasadniczo każda interwencja medyczna wobec pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie wymagać będzie zgody zastępczej takiego kuratora, a w zakresie badania, na podstawie przepisów u.z.l., także zgody pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie.

Może dochodzić również do takich stanów faktycznych, w których porozumienie z ustanowionym już przedstawicielem ustawowym napotykać będzie trudności. Przepisy u.p.p. nie regulują w sposób wyczerpujący takiego przypadku, ograniczając się jedynie do wskazania, że w razie braku przedstawiciela ustawowego prawo do wyrażenia zgody w odniesieniu do badania może wykonać opiekun faktyczny pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 17 ust. 2 u.p.p.). Rozwiązań uzupełniających należy więc szukać w przepisach szczególnych.

Treść przepisu art. 32 ust. 4 u.z.l. odnosząca się do zakresu autonomii pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie także wprost nie rozstrzyga, kto winien decydować o zdrowiu pacjenta w takich sytuacjach. Z uwagi na brak wyraźnego uregulowania w treści art. 32 ust. 4 u.z.l. *per analogiam* stosować należy w takich przypadkach przepis art. 32 ust. 2 u.z.l.[109], odnoszący się do pacjentów niezdolnych do świadomego wyrażenia zgody, zgodnie z którym na przeprowadzenie badania lub udzielenie innego świadczenia zdrowotnego w wyżej wymienionych okolicznościach wymagane będzie uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego, w którego okręgu czynności te mają być wykonane (art. 32 ust. 10 u.z.l.). Wymóg uzyskania takiego zezwolenia w okolicznościach braku przedstawiciela ustawowego lub niemożności nawiązania z nim

[108] Zob. m.in.: postanowienie SA w Katowicach z dnia 26 marca 2013 r., I ACz 262/13, Legalis nr 685817, w którym Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie można domniemywać kompetencji kuratora i muszą one wynikać w sposób jednoznaczny z orzeczenia sądu.

[109] Tak też m.in.: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 567; M. Śliwka, *Prawa pacjenta*…, s. 261.

kontaktu dotyczyć będzie także zabiegów operacyjnych oraz metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 34 ust. 3 u.z.l.). Jeżeli jednak zwłoka spowodowana postępowaniem w sprawie uzyskania zgody właściwego sądu opiekuńczego groziłaby pacjentowi niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, lekarz może wykonać te czynności, tj. zabieg operacyjny, metodę leczenia lub metodę diagnostyki stwarzające podwyższone ryzyko dla pacjenta, bez tej zgody (art. 34 ust. 7 u.z.l.) po spełnieniu obowiązków tam wskazanych.

2.4. Troska o stan zdrowia podopiecznego – ochrona zdrowia psychicznego

2.4.1. Uwagi wstępne

Ochrona zdrowia psychicznego podopiecznego jest tym z elementów troski o stan zdrowia, który wymaga odrębnej analizy. Na doniosłość tego zagadnienia wskazują dwa podstawowe czynniki.

Po pierwsze, rośnie liczba osób zmagających się z różnego rodzaju zaburzeniami psychicznymi zarówno na poziomie światowym, jak i europejskim czy wreszcie krajowym. Z pierwszego w Polsce badania epidemiologicznego zaburzeń psychicznych wynika, że co najmniej jedno zaburzenie psychiczne w ciągu całego życia wystąpiło u 23,4% badanych (grupa: 10 000 osób w wieku 18–65 lat)[110]. Problem zachorowalności na zaburzenia psychiczne staje się coraz bardziej powszechny. Niektóre z nich, w tym depresja, zyskują miano chorób cywilizacyjnych[111].

Po drugie, sama przesłanka medyczna uzasadniająca orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego określona w treści art. 13 k.c. wskazuje, że część osób zostaje ubezwłasnowolniona całkowicie właśnie z uwagi na brak

[110] Zob. więcej: załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 2017 r. w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017–2022 (Dz.U. z 2017 r., poz. 458).

[111] Zob. więcej: B. Lelonek, G. Wiraszka, *Depresja – współczesny problem zdrowia psychicznego i zagrożenia cywilizacji*, [w:] *Wybrane choroby cywilizacyjne XXI wieku*, t. II, red. K. Kowalczuk, E. Krajewska-Kułak, M. Cybulski, Białystok 2016, s. 16.

możności kierowania swoim postępowaniem wskutek zdiagnozowanych zaburzeń psychicznych. Co więcej, zauważa się, że niektóre z zaburzeń psychicznych, np. zaburzenia lękowe czy depresyjne, występują szczególnie często wśród osób z niepełnosprawnością intelektualną[112]. Prowadzi to do wniosku, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie mogą być szczególnie podatne na zachorowalność. Zaburzenia psychiczne mogą dotknąć osoby już ubezwłasnowolnione całkowicie, choć inna była podstawa ich ubezwłasnowolnienia, lub nasilić się u tych osób, które właśnie z powodu zaburzeń psychicznych zostały pozbawione zdolności do czynności prawnych.

Troska o stan zdrowia psychicznego podopiecznego jest istotnym elementem pieczy nad jego osobą. Leczenie zaburzeń psychicznych nierzadko będzie wymagać uruchomienia instrumentów prawnych określonych w u.o.z.p., w szczególności przymusowej hospitalizacji psychiatrycznej stanowiącej najdalej idący, a przewidziany prawem środek ograniczający sferę praw i wolności pacjenta psychiatrycznego. Działania opiekuna prawnego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie w tym zakresie wymagają więc szczególnego rodzaju wrażliwości, a niekiedy i szczególnej znajomości problematyki ochrony zdrowia psychicznego.

W tym obszarze rola opiekuna prawnego jako osoby sprawującej pieczę nad podopiecznym sprowadzać się będzie do: po pierwsze, uruchamiania instrumentów prawnych w sytuacjach, w których będzie to konieczne dla ochrony zdrowia lub życia podopiecznego (np. wszczęcie na wniosek postępowania dotyczącego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez zgody podopiecznego, art. 29 ust. 2 u.o.z.p.); po drugie, do podejmowania działań w celu zaprzestania stosowania uciążliwych ingerencji tam, gdzie przestają być one niezbędne (np. zawiadamianie sądu opiekuńczego o potrzebie wszczęcia postępowania w ramach kontroli legalności przyjęcia do szpitala psychiatrycznego – art. 25 ust. 2 u.o.z.p. czy też żądanie wypisania podopiecznego ze szpitala psychiatrycznego – art. 36 ust. 2 u.o.z.p.), co w niektórych przypadkach wobec znacznej poprawy stanu zdrowia psychicznego podopiecznego może przybrać formę złożenia wniosku o uchylenie lub zmianę

[112] A. Piróg-Balcerzak, *Zaburzenia depresyjne i lękowe u osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Terapia Specjalna Dzieci i Dorosłych" 2019, nr 9, https://terapiaspecjalna.pl/artykul/zaburzenia-depresyjne-i-lekowe-u-osob-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna [data dostępu: 24.10.2020].

ubezwłasnowolnienia[113]; po trzecie, dbałości o godne warunki bytowe i terapeutyczne podopiecznego przebywającego już w szpitalu psychiatrycznym.

Do najważniejszych instrumentów prawnych służących realizacji tego elementu pieczy nad osobą podopiecznego, tj. dbałości o stan jego zdrowia psychicznego, a wynikających *expressis verbis* z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego należą: uprawnienie do wyrażenia zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w tzw. trybie dobrowolnym (art. 22 ust. 3–5 u.o.z.p.), wszczęcie postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie kontroli legalności przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybach, o których mowa w treści art. 22–24 u.o.z.p.[114] (art. 25 ust. 2 u.o.z.p.)[115], wszczęcie postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie przymusowej hospitalizacji, gdy zachodzą ku temu ustawowe przesłanki, o których mowa w treści art. 29 ust. 1 u.o.z.p. (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.)[116], kompetencja do wyrażenia zgody na udzielenie wobec pacjenta psychiatrycznego świadczenia zdrowotnego stwarzającego dla niego podwyższone ryzyko[117] (art. 33 ust. 3 u.o.z.p.), uprawnienie do złożenia wniosku o nakazanie wypisania ze szpitala psychiatrycznego, a w razie odmowy – do wszczęcia postępowania przed sądem opiekuńczym w tym zakresie (art. 36 ust. 2 i 3 u.o.z.p.)[118].

Choć obowiązek ten nie wynika wprost z treści przepisów o ochronie zdrowia psychicznego, należyta staranność, o której mowa w treści art. 154 k.r.o., wyznaczająca standard sprawowania opieki, będzie wymagać od opiekuna prawnego m.in. współdziałania z lekarzami, personelem medycznym i kierownictwem szpitala psychiatrycznego w celu szybszego i efektywniejszego

---

[113] Tak też: H. Witczak, *Troska*…, s. 97.

[114] Tryb wnioskowy (art. 22 u.o.z.p.); tryb nagły (art. 23 u.o.z.p.) oraz przyjęcie na obserwację (art. 24 u.o.z.p.).

[115] Opiekun prawny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie jest uczestnikiem tego postępowania z mocy prawa (art. 46 ust. 1 u.o.z.p.).

[116] Opiekun prawny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie jest uczestnikiem tego postępowania z mocy prawa (art. 46 ust. 1 u.o.z.p.).

[117] Zgodnie z treścią § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 kwietnia 2012 r. w sprawie wykazu świadczeń zdrowotnych stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, których udzielenie wymaga zgody (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 494), świadczeniami tymi są: punkcja podpotyliczna lub lędźwiowa przeprowadzana w celu pobrania płynu mózgowo-rdzeniowego lub podania leków oraz leczenie elektrowstrząsami. Jest to katalog zamknięty.

[118] Opiekun prawny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie jest uczestnikiem tego postępowania z mocy prawa (art. 46 ust. 1 u.o.z.p.).

przywrócenia zdrowia psychicznego podopiecznemu[119]. Obowiązek współdziałania może przybrać formę nieutrudniania wykonywania przez lekarzy psychiatrów lub inne osoby czynności wynikających z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, np. stosowania środków przymusu bezpośredniego (art. 18 u.o.z.p.) lub przeprowadzania badania psychiatrycznego w przypadkach przewidzianych prawem, co do przeprowadzenia których nie jest wymagana zgoda pacjenta ani jego przedstawiciela ustawowego (art. 21 u.o.z.p.).

Należyta staranność w sprawowaniu opieki stawia także przed opiekunem inne wyzwania, a mianowicie wzmożoną ostrożność i obserwację ewentualnych nieprawidłowości lub nadużyć ze strony personelu medycznego[120]. Mogą one bowiem prowadzić do tego, że opiekun prawny sięgnie po te instrumenty prawne, które zapobiegną lub zakończą bezprawny pobyt osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w szpitalu psychiatrycznym, a w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta poprzez jego bezprawne umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym doprowadzą do zasądzenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 4 ust. 1 u.p.p.). Służą temu wspomniane wyżej, a wynikające *expressis verbis* z ustawy psychiatrycznej uprawnienia do złożenia wniosku o wypisanie ze szpitala psychiatrycznego czy wszczęcie w tym przedmiocie postępowania przed sądem opiekuńczym (art. 29 ust. 2 u.o.z.p., art. 36 ust. 2 i 3 u.o.z.p.). Ponadto, opiekun prawny, o ile jest w posiadaniu takiej wiedzy, może także informować o innych nieprawidłowościach, np. w sprawowaniu dokumentacji medycznej czy nadużywaniu stosowania środków przymusu bezpośredniego[121], sędziego wyznaczonego przez prezesa sądu okręgowego, w którego okręgu znajduje

[119] Obowiązek współdziałania lekarzy, personelu medycznego oraz kierownictwa szpitala psychiatrycznego z opiekunami prawnymi pośrednio może wynikać z treści art. 43 ust. 3 pkt 4 u.o.z.p.

[120] Z doniesień prasowych często dowiadujemy się o niesłusznym przyjęciu osób do szpitali psychiatrycznych czy bezzasadnym przetrzymywaniu ich w tych placówkach z błahych powodów, np. kradzieży kawy ze sklepu (zob. m.in.: https://www.tvn24.pl/katowice,51/14-5-mln-zl-za-8-lat-w-szpitalu-psychiatrycznym-ruszylproces,622352.html [data dostępu: 23.08.2018]).

[121] Zasadniczo stosowanie środków przymusu bezpośredniego ma za zadanie zabezpieczenie chorego przed nim samym oraz umożliwienie udzielenia mu odpowiedniej pomocy medycznej, jednakże nieprecyzyjne regulacje ustawowe w zakresie ich stosowania rodzą ryzyko nadużyć w tym zakresie. Zob. więcej o środkach przymusu bezpośredniego w: A. Wojcieszak, *Autonomia*…, s. 332–351. Zob. także: J. Szuberla, *Katalog praw pacjenta z zaburzeniami psychicznymi – zagadnienia wybrane*, [w:] *Problematyka osób*

się szpital psychiatryczny (art. 43 u.o.z.p.). Sędzia ten bowiem sprawuje nie tylko stałą, ale też doraźną kontrolę legalności przyjęcia i przebywania w takim szpitalu pacjenta psychiatrycznego, w tym ubezwłasnowolnionego całkowicie (art. 43 ust. 4 u.o.z.p.).

2.4.2. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym

Co istotne, a odnoszące się do zakresu autonomii woli pacjenta psychiatrycznego ubezwłasnowolnionego całkowicie, należy podkreślić, że przepisy u.o.z.p. wprowadzają odmienne od przewidzianych w u.p.p. oraz u.z.l. zasady wyrażania zgody na interwencje medyczne, w tym dobrowolną hospitalizację w szpitalu psychiatrycznym[122]. W myśl art. 22 ust. 4 u.o.z.p. przyjęcie do szpitala psychiatrycznego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga także jej pisemnej zgody, obok pisemnej zgody jej przedstawiciela ustawowego, o ile osoba ta jest zdolna do wyrażenia zgody (art. 22 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p. w zw. z art. 22 ust. 3 u.o.z.p.)[123].

Co prawda, stan „zdolności do wyrażenia zgody" nie został wprost zdefiniowany w treści u.o.z.p., ale definicja ta pośrednio wynika z definicji „zgody" zawartej w słowniczku ustawowym w treści art. 3 pkt 4 u.o.z.p. I tak, swobodnie udzielona zgoda przez osobę z zaburzeniami psychicznymi[124] to taka, która została wyrażona przez tę osobę w stanie rzeczywistej zdolności do zrozumienia przekazywanych w dostępny sposób informacji o celu przyjęcia do szpitala psychiatrycznego, jej stanie zdrowia, proponowanych czynnościach

z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017, s. 199–220.

[122] Poza przypadkami, w których możliwe jest badanie, przyjęcie do szpitala psychiatrycznego lub stosowanie czynności leczniczych bez zgody pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego. Wówczas jednak podopieczny i jego przedstawiciel ustawowy zachowują prawo do bycia poinformowanymi o przyczynach przeprowadzenia badania psychiatrycznego bez zgody (art. 21 ust. 2 zd. 2 u.o.z.p.).

[123] Tak też m.in.: U. Drozdowska, W. Wojtal, *Zgoda*…, s. 70.

[124] Przez osobę z zaburzeniami psychicznymi, w myśl art. 3 pkt 1 u.o.z.p., należy rozumieć osobę chorą psychicznie (wykazującą zaburzenia psychotyczne), upośledzoną umysłowo oraz wykazującą inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie ze stanem wiedzy medycznej zaliczane są do zaburzeń psychicznych. Osoba ta wymaga świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym.

diagnostycznych i leczniczych oraz o dających się przewidzieć skutkach tych działań lub ich zaniechania.

Na podstawie u.o.z.p. fakt ubezwłasnowolnienia całkowitego pacjenta psychiatrycznego nie oznacza automatycznie, że zostaje on pozbawiony faktycznej zdolności do wyrażenia zgody. Faktyczna zdolność do wyrażenia zgody przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie badana jest więc *ad casum* i nie wiąże się z faktem ubezwłasnowolnienia całkowitego, ale łączy się z rzeczywistą zdolnością do zrozumienia przekazywanych informacji w zakresie określonym w treści art. 3 pkt 4 u.o.z.p. Taka regulacja zasługuje na aprobatę, gdyż stanowi wyraz poszanowania autonomii woli pacjenta pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie[125]. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym, tj. za zgodą, wymaga więc zgody kumulatywnej pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie oraz jej przedstawiciela ustawowego, udzielonych w formie pisemnej (art. 22 ust. 3 i 4 u.o.z.p.). Jeżeli pełnoletnia osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie jest w stanie faktycznej zdolności do zrozumienia przekazywanych informacji, o której mowa w wyżej wspomnianym przepisie, a w konsekwencji nie może skutecznie wyrazić zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, wówczas wymagana jest jedynie zgoda jej przedstawiciela ustawowego, ta zaś wyrażona może być tylko „za zgodą" sądu opiekuńczego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby, która ma być hospitalizowana (art. 22 ust. 3 w zw. z art. 22 ust. 5 u.o.z.p.).

W powyższym kontekście pojawia się istotna wątpliwość odnosząca się do relacji analizowanych przepisów, tj. przepisu art. 22 ust. 5 u.o.z.p. oraz przepisu art. 156 k.r.o. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma istotne znaczenie praktyczne. Dotyczy ona mianowicie tego, czy przedstawiciel ustawowy zobowiązany jest do uzyskiwania obu zgód (zezwoleń) sądu opiekuńczego, czy też wystarczająca jest jedna zgoda sądu opiekuńczego. W świetle treści art. 22 ust. 5 u.o.z.p. przedstawiciel ustawowy osoby niepozostającej pod władzą rodzicielską wyraża zgodę, o której mowa w ust. 3, za zgodą sądu opiekuńczego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania tej osoby; w wypadkach nagłych nie jest konieczne uzyskanie zgody sądu opiekuńczego przed przyjęciem do

[125] Por.: K. Korzan, *Postępowanie w sprawach ochrony zdrowia psychicznego*, „Rejent" 1996, nr 6(62), s. 28.

szpitala psychiatrycznego. Oznacza to, że sąd opiekuńczy miejsca zamieszkania osoby, która ma być poddana hospitalizacji, wyraża zgodę „na wyrażenie zgody", co samo w sobie nie oznacza jeszcze rozstrzygnięcia w przedmiocie umieszczenia danej osoby w szpitalu psychiatrycznym[126]. Z kolei analizowany już przepis art. 156 k.r.o. nakłada na opiekuna prawnego obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku podopiecznego. Nie ulega wątpliwości, że podjęcie leczenia psychiatrycznego w szpitalu psychiatrycznym, z uwagi na specyfikę tego procesu, tj. czasowe ograniczenie wolności pacjenta, jest zawsze ważniejszą sprawą dotyczącą jego osoby. Dodać należy, że właściwość rzeczową i miejscową sądu opiekuńczego udzielającego zezwolenia, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., określają odpowiednio przepisy art. 507 k.p.c. w zw. z art. 568 k.p.c. oraz art. 569 § 1 k.p.c. Oznacza to, że sądem właściwym rzeczowo i miejscowo jest sąd opiekuńczy, rejonowy, miejsca zamieszkania osoby, której dotyczyć ma postępowanie, a w sytuacji braku miejsca zamieszkania – sąd opiekuńczy miejsca jej pobytu. Zarówno przepis art. 22 ust. 5 u.o.z.p., jak i przepis art. 156 k.r.o. nakładają na opiekuna prawnego będącego przedstawicielem ustawowym (jako adresata obu norm) obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego (zachowanie) na udzielenie zgody (okoliczności). Tożsama jest także właściwość rzeczowa i miejscowa sądów opiekuńczych, o których mowa w analizowanych przepisach. Tym samym mamy do czynienia z sytuacją, w której zakresy adresatów i zachowań są tożsame, a nadto częściowo tożsame pozostają również zakresy okoliczności. Nie są to jednak przypadki sprzeczności norm, przeciwieństwa norm czy też niezgodności prakseologicznej, które uzasadniałyby zastosowanie reguł kolizyjnych, w tym reguły *lex specialis derogat legi generali*. W mojej ocenie przepis art. 22 ust. 5 u.o.z.p. wobec treści art. 156 k.r.o. stanowi przykład ustawowego *superfluum*[127].

---

[126] Tak też: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 281.

[127] Podobne zastrzeżenia co do regulacji przepisu art. 22 ust. 5 u.o.z.p. w zakresie, w jakim nakłada na przedstawiciela ustawowego obowiązek uzyskiwania „zgody sądu opiekuńczego" na udzielenie zgody, wyraziła T. Dukiet-Nagórska, poddając w wątpliwość potrzebę wprowadzenia tej regulacji w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego wobec treści art. 156 k.r.o. Zob.: T. Dukiet-Nagórska, *Autonomia pacjenta a polskie prawo karne,* Warszawa 2008, s. 67.

Odmienne stanowisko w doktrynie zajęła m.in. B. Janiszewska, wskazując, że treść art. 22 ust. 5 u.o.z.p. należy uznać za przepis szczególny względem przepisu art. 156 k.r.o., a unormowanie treści art. 22 ust. 5 u.o.z.p. stanowi wyraz dążenia ustawodawcy do skorelowania rozstrzygnięcia sądu z systemem zgody na hospitalizację[128]. Należy jednak zaznaczyć, że przepis art. 156 k.r.o. nie nakłada na opiekuna prawnego obowiązku uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego na „dokonywanie czynności prawnych" dotyczących pieczy nad osobą podopiecznego, co kłóciłoby się wówczas z charakterem prawnym zgody jako oświadczenia woli lub też zdarzenia podobnego do oświadczenia woli i uzasadniałoby potrzebę odrębnej regulacji prawnej w tym zakresie. Przepis art. 156 k.r.o. nakłada na opiekuna prawnego obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego „we wszelkich ważniejszych sprawach", co jest pojęciem szerszym. „Ważniejsze sprawy" mogą bowiem obejmować potrzebę dokonania czynności prawnej, a także złożenia oświadczenia, w tym oświadczenia woli, lub nawet dokonania czynności faktycznej. W konsekwencji, „ważniejszą sprawą" może być po prostu kwestia podjęcia (ale także odmowy podjęcia, gdy istnieją ku temu przesłanki, o czym mowa dalej) dobrowolnej hospitalizacji podopiecznego, do czego odnosi się art. 22 u.o.z.p.

Analiza dogmatycznoprawna przepisów u.o.z.p. prowadzi do wniosku, że opiekun prawny pacjenta pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie nie jest uprawniony do samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie wyrażenia zgody na przyjęcie swojego podopiecznego do szpitala psychiatrycznego, ponieważ każdorazowo powinien on uzyskać uprzednio stosowną zgodę sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 5 u.o.z.p.) na złożenie własnego oświadczenia[129]. Sąd opiekuńczy, wydając zgodę na złożenie przez przedstawiciela ustawowego własnego oświadczenia o wyrażeniu zgody, pełni nadzór nad działaniami opiekuna, ograniczając w istotny sposób ewentualną arbitralność jego działań. „Kolizja oświadczeń" pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie oraz jej przedstawiciela ustawowego (warto przypomnieć – złożonego „za zgodą" sądu opiekuńczego) wymaga rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego, o czym mowa w treści art. 22 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p., a więc dodatkowego

[128] B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 302; Tak też: T. Cysek, Ł. Korózs, *Funkcjonowanie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, MoP 1997, nr 3, s. 5.

[129] Tak też: B. Janiszewska, *Zgoda*…, s. 301.

orzeczenia sądu opiekuńczego[130]. W praktyce mogą więc pojawiać się sytuacje, w których ingerencja sądu opiekuńczego w procedurę udzielenia zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie będzie dwukrotna: po pierwsze, sąd opiekuńczy udzieli zgody opiekunowi prawnemu osoby, która ma być hospitalizowana na wyrażenie zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego pacjenta (art. 22 ust. 5 u.o.z.p.); po drugie, sąd opiekuńczy rozstrzygnie sprzeczność oświadczeń między oświadczeniem przedstawiciela ustawowego a oświadczeniem pacjenta, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji, gdy przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę na zabieg medyczny, a sam pacjent jej nie udziela (art. 22 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p.)[131].

Podsumowując tę kwestię, należy wyróżnić trzy stany faktyczne, w których przedstawiciel ustawowy (opiekun prawny) wyraża za zgodą sądu opiekuńczego, o której mowa w treści art. 22 ust. 5 u.o.z.p., zgodę na przyjęcie podopiecznego do szpitala psychiatrycznego w trybie przewidzianym w treści art. 22 u.o.z.p.: po pierwsze, przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę oraz podopieczny wyraża zgodę; po drugie, przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę, a podopieczny, pozostając w stanie zdolności do wyrażenia zgody, skutecznie jej odmawia (tzw. sprzeczność oświadczeń); po trzecie, przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę, a podopieczny, nie będąc w stanie zdolności do jej udzielenia, milczy, wyraża zgodę lub jej odmawia.

Pierwsza wskazana powyżej sytuacja nie budzi wątpliwości i daje możliwość zgodnego z prawem i wymaganymi zgodami przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym pełnoletniego podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie. Druga sytuacja powoduje konieczność spoczywającą po stronie opiekuna prawnego jako przedstawiciela ustawowego uzyskania zgody sądu opiekuńczego, o której mowa w treści art. 22 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p., co definitywnie rozstrzyga sprzeczność oświadczeń powyżej wymienionych osób. Z kolei w trzeciej sytuacji wystarczającą podstawą przyjęcia

[130] Por.: K. Bobińska, P. Gałecki, *Komentarz do art. 22 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, teza 12, [w:] *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego…*

[131] F. Sztandera, *Gwarancje praw pacjenta z zaburzeniami psychicznymi do samostanowienia oraz poszanowania godności i intymności na tle wybranych zagadnień*, „Ius et Administratio" 2018, nr 3, http://iusetadministratio.eu/?page_id=680 [data dostępu: 28.10.2020].

do szpitala psychiatrycznego pełnoletniego podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie będzie zgoda zastępcza przedstawiciela ustawowego, wyrażona za zgodą sądu opiekuńczego, o której mowa w treści art. 22 ust. 5 u.o.z.p. W przeciwnym razie bierność podopiecznego czy też składane przez niego oświadczenia w stanie uniemożliwiającym mu zrozumienie przekazywanych informacji (jako nieskuteczne) w ogóle uniemożliwiałyby przyjęcie go do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym, tj. przewidzianym w treści art. 22 u.o.z.p. W praktyce prowadziłoby to do sytuacji, w których w przypadku istnienia merytorycznych podstaw przyjęcia podopiecznego, określonych w skierowaniu lekarskim (o którym mowa w treści art. 22 ust. 1 u.o.z.p.), nie byłoby możliwe podjęcie hospitalizacji psychiatrycznej w trybie dobrowolnym. To z kolei mogłoby narazić podopiecznego na pogorszenie jego stanu zdrowia psychicznego, co w niektórych przypadkach doprowadziłoby ostatecznie do powstania okoliczności uzasadniających przymusową hospitalizację psychiatryczną. Z uwagi na powyższe należy uznać, że w trzecim wariancie wystarczająca jest zgoda zastępcza przedstawiciela ustawowego, wyrażona za zgodą sądu opiekuńczego, w odwołaniu do treści art. 22 ust. 5 u.o.z.p.

Na szczególną uwagę zasługują także te stany faktyczne, w których opiekun prawny odmawia zgody na podjęcie przez podopiecznego hospitalizacji psychiatrycznej w trybie, o którym mowa w treści art. 22 u.o.z.p. Analogicznie do wskazanych powyżej wariantów należy wyróżnić następujące sytuacje: po pierwsze, przedstawiciel ustawowy odmawia zgody (sprzeciwia się) oraz podopieczny odmawia zgody (sprzeciwia się); po drugie, przedstawiciel ustawowy odmawia zgody (sprzeciwia się), a podopieczny, pozostając w stanie zdolności do wyrażenia zgody (o której mowa w treści art. 3 pkt 4 u.o.z.p.), jej udziela (tzw. sprzeczność oświadczeń). Istotne znaczenie ma w tym kontekście odwołanie się do treść art. 156 k.r.o., szczególnie treści przepisów art. 22 ust. 3–5 u.o.z.p., które nie regulują sytuacji „odmowy zgody" przez przedstawiciela ustawowego. Jeżeli bowiem istnieją wskazania do podjęcia hospitalizacji psychiatrycznej[132], to odmowa zgody opiekuna prawnego na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego podopiecznego może narazić podopiecznego

[132] Wskazania do przyjęcia do szpitala psychiatrycznego określa lekarz po osobistym zbadaniu osoby i stwierdza je w skierowaniu (art. 22 ust. 1 u.o.z.p.).

na pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. Muszą więc istnieć poważne podstawy ku temu, by, nie narażając na szwank dobra podopiecznego, odmówić zgody na jego przyjęcie do szpitala psychiatrycznego. Nie można jednak wykluczyć takich sytuacji. Może się zdarzyć tak, że mimo istnienia medycznych przesłanek uzasadniających hospitalizację w trybie art. 22 u.o.z.p., dobro podopiecznego uzasadniać będzie „odmowę zgody" opiekuna prawnego na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego[133]. W mojej ocenie „odmowa zgody" stanowi „ważniejszą sprawę" w rozumieniu art. 156 k.r.o. i wymaga każdorazowo uzyskania przez opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego. W ramach toczącego się postępowania o uzyskanie zezwolenia opiekun prawny musiałby uzasadnić swoją decyzję i wykazać, że dobro podopiecznego stoi na przeszkodzie podjęcia hospitalizacji. Odpowiedź na powyższe warianty podmiotowe jest następująca.

Odmowa zgody opiekuna prawnego na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego podopiecznego wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o. Uzyskanie takiego zezwolenia sądu opiekuńczego uzasadnia zaniechanie podjęcia hospitalizacji psychiatrycznej. Należy jednak podkreślić, że będą to sytuacje wyjątkowe. Z kolei druga sytuacja, a mianowicie, gdy opiekun prawny uzyskał zezwolenie sądu opiekuńczego na „odmowę zgody", podczas gdy podopieczny, będąc zdolnym do wyrażenia zgody, ją wyraża, prowadzi do tzw. sprzeczności oświadczeń, o której mowa w treści art. 22 ust. 4 u.o.z.p., co w konsekwencji prowadzi do ponownego rozpatrzenia przez sąd opiekuńczy sprawy i ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie podjęcia lub nie hospitalizacji psychiatrycznej w trybie art. 22 u.o.z.p. W razie niepodjęcia przez opiekuna prawnego kroków służących uzyskaniu zezwolenia sądu opiekuńczego, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., mogą znaleźć zastosowanie także instrumenty prawne przewidziane w treści art. 168 k.r.o. w ramach nadzoru sądu opiekuńczego, których celem jest „korygowanie" zaniedbań wynikających z nienależytego sprawowania

[133] Mam tutaj na uwadze chociażby dramatyczne skutki niedofinansowania szpitali psychiatrycznych, tj. brak sprzętu, a także zaniedbanie lub też zapełnienie oddziałów, które to okoliczności przedstawiane są w raportach Najwyższej Izby Kontroli. Zob. m.in.: Departament Zdrowia Najwyższej Izby Kontroli, *Realizacja zadań Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Informacja o wynikach kontroli*, Warszawa 2017, https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/fiasko-narodowego-programu-ochrony-zdrowia-psychicznego.html [data dostępu: 6.11.2020].

opieki przez opiekuna prawnego. Mogą one przybrać formę m.in. zobowiązania opiekuna do podjęcia kroków prowadzących do wdrożenia leczenia lub odmowy jego podjęcia w wyjątkowych sytuacjach, gdy jest to uzasadnione dobrem podopiecznego.

Wreszcie, na krytykę zasługują regulacje ustawowe w u.o.z.p. w zakresie, w jakim nie przewidują rozwiązań w sytuacji braku przedstawiciela ustawowego czy też braku możliwości porozumienia się z nim, ewentualnie ograniczonej możliwości kontaktu z przedstawicielem ustawowym, na wzór regulacji określonej w treści art. 32 ust. 2 u.z.l. Takie stany faktyczne mają miejsce w praktyce psychiatrycznej, a wynikają nierzadko z braku zainteresowania przedstawiciela ustawowego stanem zdrowia podopiecznego lub konfliktami rodzinnymi. Może to dotyczyć także okoliczności, w których pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie wyraża zgodę na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego, a przedstawiciel ustawowy nie zajmuje stanowiska, bo nie ma z nim kontaktu[134]. W takich sytuacjach wydaje się zasadne zwrócenie się lekarzy do sądu opiekuńczego o wyrażenie zgody zastępczej[135].

2.4.3. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego bez zgody

Tryb hospitalizacji dobrowolnej, o której mowa w treści art. 22 u.o.z.p., nie jest jedynym trybem, w jakim osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie może zostać przyjęta do szpitala psychiatrycznego. W szczególnych sytuacjach, tj. uzasadnionych koniecznością ochrony pewnych wartości (np. życie lub zdrowie innych osób, ale też życie lub zdrowie osoby zmagającej się

[134] Przypadek taki w literaturze przedmiotu opisują M. Wójcik, B. Trędzbor oraz K. Kucia, tj. przypadek 38-letniej upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim, ubezwłasnowolnionej całkowicie pacjentki, która trafiła do izby przyjęć po interwencji pogotowia ratunkowego. Pacjentka znajdowała się w złym stanie psychicznym. Była także odwoniona i odmawiała przyjmowania pokarmów. Stosowana była wobec niej przemoc fizyczna ze strony jej opiekuna prawnego, tj. ojca. Z ojcem nie można było nawiązać kontaktu z uwagi na jego ucieczkę przed policją. Zob.: M. Wójcik, B. Trędzbor, K. Kucia, *Wątpliwości prawne dotyczące hospitalizacji psychiatrycznej pacjentki całkowicie ubezwłasnowolnionej – opis przypadku*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii" 2012, nr 21(1), s. 67–69.

[135] Tak słusznie: A. Golonka, *Problematyka zgody na leczenie wyrażonej przez osobę z tzw. zaburzeniami psychicznymi*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 2013, nr 2, s. 7–8.

z zaburzeniem psychicznym[136]), możliwa jest hospitalizacja (obserwacja) przymusowa, a więc podjęcie leczenia psychiatrycznego nawet bez zgody tej osoby czy też jej przedstawiciela ustawowego. Takie rozwiązanie legislacyjne stanowi przejaw troski ustawodawcy o dobro osoby zmagającej się z zaburzeniem psychicznym. Nie zawsze będzie ona bowiem w stanie samodzielnie zadbać o swoje leczenie psychiatryczne[137]. Niemniej takie rozwiązanie legislacyjne jest także wyrazem troski o dobra osobiste innych osób. Tryby hospitalizacji (obserwacji) przymusowej określone zostały w treści art. 23 i art. 24 u.o.z.p. (jako tryby nagłe) oraz w treści art. 29 u.o.z.p. (jako tryb wnioskowy)[138].

Przymusową obserwację psychiatryczną można zastosować jedynie wobec osoby, której dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu zaburzeń psychicznych zagraża bezpośrednio swojemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych, a zachodzą wątpliwości, czy jest ona chora psychicznie (art. 24 ust. 1 u.o.z.p.). Taka obserwacja, której czas trwania nie może przekraczać 10 dni (art. 24 ust. 2 u.o.z.p.), ma na celu wyjaśnienie wątpliwości co do istnienia zaburzenia psychicznego. Najczęściej powiązane jest z nią przeprowadzenie badania psychiatrycznego, które może być przeprowadzone bez zgody osoby badanej, a w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie – bez zgody jej przedstawiciela ustawowego (art. 21 ust. 1 u.o.z.p.). Przeprowadzenie badania psychiatrycznego wbrew woli podopiecznego lub jego przedstawiciela ustawowego jest uzasadnione zachowaniem osoby badanej, która z powodu zaburzeń psychicznych: po pierwsze, może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych; po drugie, nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Konieczność przeprowadzenia takiego badania stwierdza lekarz psychiatra, a w razie niemożności uzyskania jego pomocy inny lekarz (art. 21 ust. 2 u.o.z.p.). Istotne jest to, że przed

[136] Zob. m.in.: treść art. 23 ust. 1 u.o.z.p., zgodnie z którym osoba chora psychicznie może zostać przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody wymaganej w art. 22 u.o.z.p. tylko wtedy, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób.

[137] Podobnie: T. Pałdyna, *Praktyka sądowa w zakresie stosowania wybranych instytucji prawnych zawartych w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego*, Warszawa 2015, https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty/ [data dostępu: 8.11.2020].

[138] Powyższa terminologia, tj. tryb nagły oraz tryb wnioskowy, przyjęła się w piśmiennictwie. Zob. m.in.: J. Ciechorski, *Przyjęcie osoby bez jej zgody do szpitala psychiatrycznego na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego – uwagi w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, EPS 2018, nr 4, s. 13.

przystąpieniem do przeprowadzenia badania psychiatrycznego – nawet wbrew woli osoby badanej i/lub jej przedstawiciela ustawowego – osoby te muszą zostać poinformowane o przyczynach przeprowadzenia badania (art. 21 ust. 2 zd. 2 u.o.z.p.). Osoba poddana badaniu może zostać na zarządzenie lekarza je przeprowadzającego przewieziona do szpitala psychiatrycznego. Co więcej, wobec tej osoby mogą zostać zastosowane środki przymusu bezpośredniego (art. 18 u.o.z.p. w zw. z art. 21 ust. 1 zd. 2 u.o.z.p.).

Z kolei osoba ze zdiagnozowanym wcześniej zaburzeniem psychicznym może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody tylko wtedy, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych (art. 23 ust. 1 u.o.z.p.). W takiej sytuacji o przyjęciu do szpitala psychiatrycznego w tzw. trybie nagłym postanawia lekarz wyznaczony do tej czynności po osobistym zbadaniu[139] i zasięgnięciu w miarę możliwości opinii drugiego lekarza psychiatry albo psychologa (art. 23 ust. 2 u.o.z.p.). Lekarz jest przy tym zobowiązany do wyjaśnienia choremu przyczyn przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez jego zgody, a także do poinformowania o przysługujących takiej osobie prawach (art. 23 ust. 3 u.o.z.p.). Mimo braku wymienienia w treści art. 23 ust. 3 u.o.z.p. przedstawiciela ustawowego osobą uprawnioną do pozyskania informacji w wyżej wymienionym zakresie, czyli w kwestii podstaw przyjęcia do szpitala psychiatrycznego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie bez zgody oraz przysługujących jej praw, jest również jej opiekun prawny, za czym przemawia treść art. 10a ust. 2 u.o.z.p.[140] oraz wykładnia funkcjonalna, tj. wzgląd na dobro podopiecznego. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego wymaga zatwierdzenia przez ordynatora (lekarza kierującego oddziałem) w terminie 48 godzin od chwili przyjęcia. Kierownik szpitala zawiadamia o powyższym sąd opiekuńczy miejsca siedziby szpitala w terminie 72 godzin od chwili przyjęcia (art. 23 ust. 4 u.o.z.p.). Zawiadomienie to jest podstawą

[139] Badanie psychiatryczne może odbyć się bez zgody osoby badanej, a także bez zgody jej przedstawiciela ustawowego (art. 21 ust. 1 u.o.z.p.). Każdorazowo jednak osoby te są uprzedzane o przyczynach przystąpienia do badania (art. 21 ust. 2 zd. 2 u.o.z.p.).

[140] Zgodnie z treścią art. 10a ust. 1 u.o.z.p. osoba korzystająca ze świadczeń zdrowotnych udzielanych przez szpital psychiatryczny ma prawo do pomocy w ochronie swoich praw. Z kolei zgodnie z treścią art. 10 ust. 2 u.o.z.p. prawo do pomocy w ochronie praw osoby, o której mowa w ust. 1, przysługuje również jej przedstawicielowi ustawowemu, opiekunowi prawnemu lub faktycznemu.

wszczęcia postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie kontroli legalności przyjęcia do szpitala psychiatrycznego (art. 25 ust. 1 u.o.z.p.). Rola opiekuna prawnego w przedstawionym powyżej trybie zostaje znacznie ograniczona. Nie jest on bowiem podmiotem uprawnionym do wyrażania zgody na przyjęcie podopiecznego do szpitala psychiatrycznego na obserwację (art. 24 u.o.z.p.) ani na przyjęcie w trybie nagłym (art. 23 u.o.z.p.); nie jest więc w tym zakresie, podobnie jak sam podopieczny, osobą decyzyjną. Przyjęcie to może się odbyć bez jego zgody, a nawet bez jego wiedzy.

Dbałość o ochronę zdrowia psychicznego jako element pieczy nad osobą podopiecznego wymaga od opiekuna prawnego następujących aktywności.

Po pierwsze, dbałości o podejmowanie wobec podopiecznego przez personel szpitala psychiatrycznego działań koniecznych i zgodnych z prawem. Ważne jest także dążenie do oceny legalności przez sąd opiekuńczy przyjęcia podopiecznego w powyższych trybach, przede wszystkim poprzez udział w postępowaniu dotyczącym przyjęcia podopiecznego do szpitala psychiatrycznego (art. 46 u.o.z.p.). Składają się na to takie aktywności i działania jak: korzystanie z uprawnień informacyjnych w zakresie podstaw przyjęcia (art. 23 u.o.z.p.) oraz dalszego, ewentualnie planowanego postępowania leczniczego (art. 22 ust. 3 u.o.z.p. w zw. z art. 33 u.o.z.p.). Niekiedy istotne będzie również skorzystanie przez opiekuna prawnego z uprawnienia do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie kontroli legalności przyjęcia podopiecznego do szpitala psychiatrycznego (art. 25 ust. 2 u.o.z.p.).

Po drugie, w razie rozstrzygnięcia przez sąd opiekuńczy o legalności przyjęcia podopiecznego w powyższych trybach istotne będzie współdziałanie opiekuna prawnego ze świadczeniodawcą i personelem medycznym, a także – w razie zaistnienia podstaw – dalsze nadzorowanie legalności stosowanych wobec niego środków przymusu oraz czynności leczniczych i nadzorowanie stanu przestrzegania innych praw pacjenta, o których mowa w u.p.p., m.in. uprawnienia do złożenia skargi do Rzecznika Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego (art. 10a ust. 3 u.o.z.p.) czy zbieranie materiału dowodowego na cele ewentualnego postępowania o zasądzenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę[141].

[141] Zob.: art. 4 u.p.p.

Kolejnym trybem przymusowej hospitalizacji psychiatrycznej jest tzw. tryb wnioskowy (art. 29 u.o.z.p.). Jeżeli dotychczasowe zachowanie podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie nie uzasadnia przyjęcia go do szpitala w trybie nagłym (nie stanowi on bezpośredniego zagrożenia dla swojego życia albo życia lub zdrowia innych osób), lecz wskazuje na to, że nieprzyjęcie go do szpitala psychiatrycznego spowoduje znaczne pogorszenie stanu jego zdrowia psychicznego (art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p.), bądź podopieczny nie jest zdolny do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione wydaje się przy tym przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jego stanu zdrowia (art. 29 ust. 1 pkt 2 u.o.z.p.), opiekun prawny może złożyć wniosek o przyjęcie podopiecznego do szpitala psychiatrycznego (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.)[142]. Właściwym miejscowo sądem do orzekania o potrzebie przyjęcia podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie w tym trybie jest sąd opiekuńczy miejsca zamieszkania osoby, która ma być przyjęta do szpitala psychiatrycznego (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.).

Podkreślenia wymaga też to, że w orzecznictwie SN przyjęła się teza, iż sama okoliczność ubezwłasnowolnienia całkowitego podopiecznego wobec braku spełnienia ustawowych przesłanek nie uzasadnia przyjęcia podopiecznego do szpitala psychiatrycznego w trybie art. 29 u.o.z.p.[143] W orzecznictwie podkreśla się, że nie chodzi tutaj o jakiekolwiek pogorszenie stanu zdrowia, a jedynie o pogorszenie znaczne[144], rozumiane jako „doprowadzenie się przez osobę chorą psychicznie, na skutek niepodejmowania leczenia, do stanu uniemożliwiającego jej funkcjonowanie w rodzinie, w miejscu zamieszkania lub w pracy"[145]. To oznacza, że nie będzie uzasadniać przymusowej hospitalizacji w trybie art. 29 u.o.z.p. jedynie ograniczone lub utrudnione funkcjonowanie osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w środowisku rodzinnym czy społecznym ani nawet takie zachowanie podopiecznego, które odbiega od norm społecznych. Mowa bowiem o prognozowanym stanie, w którym następuje

[142] Oprócz opiekuna podmiotami uprawnionymi do złożenia tego wniosku są: małżonek, krewny w linii prostej, rodzeństwo, osoba sprawująca faktyczną opiekę (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.) oraz prokurator, a w niektórych przypadkach także organ do spraw pomocy społecznej (art. 29 ust. 3 u.o.z.p.).

[143] Postanowienie SN z dnia 27 lutego 2008 r., III CSK 318/07, Legalis nr 127056.

[144] Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 402/08, LEX nr 560512.

[145] Postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 384/09, LEX nr 688057.

degradacja ról społecznych pełnionych przez osobę, która ma być poddana przymusowej hospitalizacji[146].

Przesłanka określona w treści art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p. została sformułowana w sposób negatywny, co znaczy, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. Nie stanowi więc wystarczającej podstawy uznanie, w świetle art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p., że przyjęcie do szpitala psychiatrycznego pozytywnie wpłynie na stan zdrowia psychicznego podopiecznego[147]. Nie będzie też uzasadniać przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybie art. 29 u.o.z.p. sam fakt niezdolności podopiecznego do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, ponieważ przesłanka ta (art. 29 ust. 1 pkt 2 u.o.z.p.) musi być skorelowana jeszcze z drugim czynnikiem, tj. uzasadnionym przewidywaniem, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę stanu zdrowia podopiecznego. Co więcej, dla zastosowania przymusowej hospitalizacji w trybie art. 29 u.o.z.p. nie wystarczy samo podejrzenie występowania zaburzeń psychicznych u osoby, która ma być hospitalizowana, lecz konieczne jest jej uprzednie zdiagnozowanie i ustalenie, że cierpi ona na chorobę psychiczną[148].

Restrykcyjna wykładnia przesłanek, o których mowa w treści art. 29 u.o.z.p., stanowi wyraz poszanowania konstytucyjnej zasady proporcjonalności w stosowaniu ograniczeń praw i wolności obywatelskich, której ustawowym odzwierciedleniem na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego jest zasada określona w treści art. 12 u.o.z.p. Zgodnie z nią przy wyborze rodzaju i metod postępowania leczniczego bierze się pod uwagę nie tylko cele zdrowotne, ale także interesy oraz inne dobra osobiste osoby z zaburzeniami psychicznymi i dąży do osiągnięcia poprawy stanu zdrowia w sposób najmniej dla tej osoby uciążliwy. Przymusowe umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym powinno być ograniczone do najbardziej koniecznych przypadków, a więc należy je traktować jako *ultima ratio*[149].

---

[146] Postanowienie SN z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 456/15, Legalis nr 1381878.

[147] Tak: postanowienie SN z dnia 27 lutego 2008 r., III CSK 318/07, Legalis nr 127056; postanowienie SN z dnia 24 listopada 2016 r., III CSK 35/16, Legalis nr 1717011.

[148] Zob.: postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2014 r., V CSK 145/14, LEX nr 1504765.

[149] Tak słusznie m.in.: J. Ciechorski, *Prawa pacjenta szpitala psychiatrycznego – zarys problematyki*, PiM 2017, nr 1, s. 56–57.

2.4.4. Opiekun prawny a kurator dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym

Zgodnie z treścią przepisu art. 44 ust. 1 u.o.z.p. dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym sąd opiekuńczy miejsca siedziby szpitala na wniosek tej osoby ustanawia kuratora, jeżeli w czasie pobytu w szpitalu potrzebuje ona pomocy do prowadzenia wszystkich swoich spraw albo spraw określonego rodzaju. Zakres obowiązków oraz uprawnień kuratora określa sąd opiekuńczy[150]. Zgodnie ze sformułowaniem użytym w treści przepisu art. 44 ust. 1 u.o.z.p. kuratora ustanawia się „na jej wniosek", tj. wniosek osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie pozbawiona jest zdolności do czynności prawnych, więc wszelkie wnioski w jej imieniu i na jej rzecz składane są przez przedstawiciela ustawowego. Nie da się jednak wykluczyć sytuacji, w których w praktyce to opiekunowie prawni składać będą na podstawie przepisu art. 44 u.o.z.p. takie wnioski. Co więcej, przepis art. 44 ust. 2 u.o.z.p. umożliwia także ustanowienie kuratora przez sąd opiekuńczy z urzędu, gdy osoba przebywająca w szpitalu psychiatrycznym ze względu na stan zdrowia nie jest zdolna do złożenia wniosku[151].

Powstaje zatem pytanie, czy wobec treści opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, na którą składają się prawa i obowiązki opiekuna z zakresu pieczy nad osobą i majątkiem podopiecznego wraz z jego reprezentacją (art. 155 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), zaistnieje potrzeba ustanowienia dla podopiecznego przebywającego w szpitalu psychiatrycznym kuratora, o którym mowa w treści art. 44 u.o.z.p.; ewentualnie, czy dojdzie w takim przypadku do konfliktu kompetencji pomiędzy takim kuratorem a opiekunem prawnym w zakresie prowadzenia spraw związanych z ochroną zdrowia psychicznego tej osoby.

Najpierw należy podkreślić, że instytucja kurateli, o której mowa w treści art. 44 u.o.z.p., jest w swojej istocie zbliżona do instytucji kurateli ustanawianej dla osoby z niepełnosprawnością, o której mowa w treści art. 183 k.r.o.[152]

---

[150] K. Korzan, *Postępowanie*…, s. 34.

[151] Powyżej wskazana możliwość ustanowienia kuratora dotyczy także osób chorych psychicznie oraz osób upośledzonych umysłowo przebywających w domach pomocy społecznej (art. 44 ust. 3 u.o.z.p.).

[152] Tak m.in.: K.Z. Eichstaedt, *Komentarz do art. 44 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, teza 2, [w:] *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego*…

Zgodnie bowiem z treścią art. 183 § 1 k.r.o. dla osoby niepełnosprawnej ustanawia się kuratora, jeżeli potrzebuje ona pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju lub do załatwienia poszczególnej sprawy. Zakres obowiązków i uprawnień takiego kuratora określa sąd opiekuńczy (art. 183 § 1 zd. 2 k.r.o.). Należy jednak zauważyć, że kurator, o którym mowa w treści art. 183 k.r.o., nie stanowi przedstawiciela ustawowego osoby niepełnosprawnej. Treścią kurateli z art. 183 k.r.o. jest bowiem niesienie pomocy czy też ułatwianie załatwiania ściśle określonych spraw, których trudność znajduje swoją przyczynę często w fizycznej niedyspozycji osoby objętej kuratelą, co nie jest tożsame z zastępstwem ustawowym tej osoby[153]. Pomiędzy kuratelą z art. 44 u.o.z.p. oraz kuratelą z art. 183 k.r.o. zachodzi więc wiele podobieństw. Jak zauważa SN w postanowieniu z dnia 27 marca 1996 r.: „w jednym i w drugim przypadku ustanowienie kuratora uzasadnia stan zdrowia osoby, dla której się go ustanawia, i potrzeba uzyskania przez tę osobę pomocy w załatwieniu jej spraw; w obu przypadkach przesłanki ustanowienia kuratora określa prawo materialne, które dopuszcza możliwość prowadzenia przez kuratora wszystkich spraw, a więc wszystkich spraw osobistych i majątkowych osoby korzystającej z pomocy kuratora”[154].

Kurator, o którym mowa w treści art. 44 u.o.z.p., może być przez sąd upoważniony do prowadzenia spraw nie tylko w związku z pobytem pacjenta w szpitalu psychiatrycznym, ale także innych, wykraczających poza sprawy zdrowotne, których pacjent nie może samodzielnie dopełnić z powodu hospitalizacji psychiatrycznej. Co istotne, zarówno w przypadku objęcia kuratelą z art. 183 k.r.o., jak i art. 44 u.o.z.p. osoba nią objęta zachowuje pełną zdolność do czynności prawnych, a w konsekwencji może samodzielnie podejmować wszelkie czynności materialnoprawne oraz procesowe. Kurator, o którym mowa w treści art. 44 u.o.z.p., nie jest więc przedstawicielem ustawowym pacjenta psychiatrycznego[155]. Kuratela ta ustaje z mocy prawa z chwilą

[153] Postanowienie SN z dnia 24 maja 1995 r., III CRN 22/95, OSNC 1995 r., nr 9, poz. 134.

[154] Postanowienie SN z dnia 27 marca 1996 r., III CZP 28/96, OSNC 1996 r., nr 7–8, poz. 99.

[155] Tak też m.in.: T. Cysek, Ł. Korózs, *Funkcjonowanie*…, s. 102.

zakończenia pobytu w szpitalu psychiatrycznym osoby, dla której została ustanowiona[156].

W mojej ocenie odpowiedź na postawione wcześniej pytanie dotyczące potrzeby ustanowienia dla pełnoletniego pacjenta psychiatrycznego ubezwłasnowolnionego całkowicie kuratora, o którym mowa w art. 44 u.o.z.p., podczas gdy w imieniu tego pacjenta działa opiekun prawny, powinna być przecząca.

Po pierwsze, ustanowienie kuratora, o którym mowa w treści art. 44 u.o.z.p., dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, przebywającej w szpitalu psychiatrycznym, w imieniu i na rzecz której działa już przedstawiciel ustawowy w postaci opiekuna prawnego, doprowadziłoby do nieuzasadnionego konfliktu kompetencji pomiędzy powyższymi podmiotami. *De lege lata* brak w ustawodawstwie przepisów rozstrzygających taki konflikt kompetencji. „Prowadzenie wszystkich spraw" oraz „prowadzenie spraw określonego rodzaju" mieści się bowiem w zakresie pieczy nad osobą i majątkiem podopiecznego oraz dokonywania w ich ramach wszelkich czynności prawnych i faktycznych w imieniu i na rzecz podopiecznego (art. 155 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Opiekun prawny jako przedstawiciel ustawowy wyposażony jest jednak w szersze kompetencje aniżeli kurator. Uznanie za dopuszczalne działania obu podmiotów niejako obok siebie mogłoby w niektórych przypadkach doprowadzić do konfliktu stanowisk, oświadczeń lub działań, a w rezultacie do osłabienia efektywności pieczy opiekuńczej roztoczonej nad podopiecznym przebywającym w szpitalu psychiatrycznym. Wykładnia przepisu art. 44 u.o.z.p. dopuszczająca ustanowienie kuratora w warunkach wcześniejszego ustanowienia opieki nad pełnoletnim pacjentem psychiatrycznym ubezwłasnowolnionym całkowicie stałaby w sprzeczności z zasadą jednoosobowego i osobistego sprawowania opieki, której źródeł upatrywać należy w zasadzie dobra podopiecznego (art. 155 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Po drugie, wykładnia przepisu art. 44 u.o.z.p. dopuszczająca ustanowienie kuratora dla pełnoletniego pacjenta psychiatrycznego ubezwłasnowolnionego całkowicie, przebywającego w szpitalu psychiatrycznym, w warunkach wcześniejszego ustanowienia nad nim opieki, wyłączająca opiekuna prawnego ze wskazanego w postanowieniu sądu opiekuńczego zakresu uprawnień

[156] Postanowienie SN z dnia 27 marca 1996 r., III CZP 28/96, OSNC 1996 r., nr 7–8, poz. 99.

i obowiązków na rzecz kuratora, o którym mowa w treści art. 44 u.o.z.p., prowadziłaby *de facto* do częściowego zwolnienia opiekuna prawnego z określonego zakresu sprawowania opieki. Innymi słowy, taka wykładnia prowadziłaby do obejścia przepisów art. 169 § 1–3 k.r.o. Polskie prawo opiekuńcze nie zna bowiem instytucji częściowego zwolnienia opiekuna z opieki[157].

Po trzecie, polskie prawo opiekuńcze w sposób enumeratywny wskazuje okoliczności, w których dopuszczalne jest ustanowienie przez sąd opiekuńczy kuratora dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (m.in. art. 147 k.r.o., art. 157 k.r.o. w zw. z art. 178 § 1 k.r.o.). Jako przykład należy wskazać ustanowienie kuratora w przypadku, gdy opiekun doznaje przemijającej przeszkody w sprawowaniu opieki (art. 157 k.r.o.). Słusznie jednak zauważa się w doktrynie, że jest to instytucja stosowana w wyjątkowych sytuacjach, mająca subsydiarny w stosunku do opieki charakter[158]. Z uwagi więc na zamknięty katalog sytuacji, w których możliwe jest ustanowienie kuratora mimo trwania opieki, właściwszym rozwiązaniem na wypadek przemijającej przeszkody w sprawowaniu opieki przez opiekuna jest ustanowienie kuratora, o którym mowa w treści przepisu art. 157 k.r.o. aniżeli w treści przepisu art. 44 u.o.z.p.

2.5. Troska o stan zdrowia podopiecznego – leczenie uzależnień

2.5.1. Leczenie alkoholizmu

Przesłankami medycznymi uzasadniającymi ubezwłasnowolnienie całkowite, o których mowa w treści art. 13 § 1 k.c., są także pijaństwo lub narkomania. Taki stan prawny nie pozostaje bez wpływu na treść obowiązków opiekuna, który sprawuje pieczę nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, niemogącą kierować swoim postępowaniem właśnie z tych powodów[159].

---

[157] Por.: S. Kalus, *Komentarz do art. 157 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[158] Por.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 157 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza II, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[159] Por.: W. Kotowski, *Ubezwłasnowolnienie chorych uzależnionych*, „Palestra" 1986, nr 30(10–11), s. 44, gdzie autor wprost wskazuje, że obowiązkiem opiekuna jest kierowanie leczeniem odwykowym podopiecznego i wykonywanie nad nim nadzoru.

W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie „pijaństwa" nie jest tożsame ze stanem „uzależnienia od alkoholu" czy też „alkoholizmu", dlatego nie należy stosować tych określeń zamiennie[160]. „Pijaństwo" nie jest pojęciem stosowanym we współczesnej medycynie[161]. Niezależnie od tego, czy alkoholizm traktować jako niezależną jednostkę chorobową, czy może jako objaw lub konsekwencję innego zaburzenia psychicznego[162], uzależnienie to może rodzić negatywne konsekwencje nie tylko dla zdrowia lub nawet życia osoby uzależnionej, ale także dla porządku publicznego. Niektóre typy uzależnienia lub też jego fazy wiążą się bowiem nawet ze stosowaniem przemocy przez osobę uzależnioną wobec rodziny lub innych[163]. Alkoholizm jest więc istotnym problemem nie tylko społecznym, ale również prawnym.

Trzeźwość stanowi pewną wartość społeczną, której gwarancje ochrony znajdują odzwierciedlenie w porządku prawnym, m.in. w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[164]. W jej preambule ustawodawca stwierdza, że życie obywateli w trzeźwości jest warunkiem moralnego i materialnego dobra Narodu. W ustawie tej, jako reakcję na naruszenia tej wartości, przewidziano tryb przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu (art. 21 ust. 2 zd. 2 u.w.t.p.a. w zw. z art. 24 u.w.t.p.a. i nast.)[165], który powinien być stosowany dopiero wtedy, gdy taka osoba nie wykazuje woli dobrowolnego poddania się leczeniu odwykowemu.

---

[160] Zob.: A. Durasiewicz, *Alkoholizm jako patologia społeczna – aspekt lokalny i krajowy*, [w:] *Trzeźwość i uzależnienia jako wyzwanie duszpasterskie i pedagogiczne*, red. K. Linowski, M. Jędrzejko, Radom 2012, s. 166.

[161] Por.: M. Wnuk, J.T. Marcinkowski, *Alkoholizm – przegląd koncepcji oraz metod leczenia*, „Hygeia Public Health" 2012, nr 47, s. 49–55.

[162] *Ibidem*. Por. także: A. Jakubczyk, *Uzależnienie, picie szkodliwe i ryzykowne – podstawowe definicje w świetle najważniejszych systemów klasyfikacyjnych*, [w:] *Medyczne aspekty uzależnienia od alkoholu*, red. M. Wojnar, Warszawa 2017, s. 9–19.

[163] M. Kopera, M. Wojnar, *Epidemiologia problemów i zaburzeń związanych z używaniem alkoholu*, [w:] *Medyczne aspekty*…, s. 32.

[164] Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1119).

[165] Przesłanki te określa art. 24 u.w.t.p.a. W jego świetle osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylają się od obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego. Należy przy tym podkreślić, że tryb przymusowego poddania leczeniu odwykowemu spotyka się z krytyką. Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK

Ustawodawca przyjmuje bowiem zasadę dobrowolności w leczeniu uzależnień[166], co uzasadniane jest większą skutecznością takiego leczenia[167].

O zastosowaniu obowiązkowego odwykowego leczenia, stanowiącego odstępstwo od zasady dobrowolności, orzeka sąd rejonowy właściwy według miejsca zamieszkania lub pobytu osoby, której postępowanie dotyczy, w postępowaniu nieprocesowym, wszczętym wyłącznie na wniosek gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, będącej kolegialnym organem samorządu gminnego[168], albo na wniosek prokuratora (art. 26 ust. 3 u.w.t.p.a.). Oznacza to, że opiekun prawny jako przedstawiciel ustawowy nie ma legitymacji do wszczęcia postępowania w przedmiocie zobowiązania podopiecznego uzależnionego od alkoholu do poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego. Taka ustawowa regulacja wynika z realizacji określonych ustawowo celów publicznych, tj. przeciwdziałania rozkładowi życia rodzinnego, demoralizacji małoletnich, uchylaniu się od pracy, systematycznemu zakłócaniu spokoju lub porządku publicznego[169], a także z konieczności zachowania obiektywizmu i ochrony przed nieuzasadnionym wszczynaniem tego rodzaju postępowań[170].

Do zastosowania przymusowego leczenia odwykowego nie wystarczy samo stwierdzenie uzależnienia od alkoholu (przesłanka medyczna), lecz konieczne jest wykazanie, że jest ono przyczyną pewnych negatywnych zjawisk (przesłanka społeczna), tj. rozkładu życia rodzinnego, demoralizacji małoletnich, uchylania się od obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny albo systematycznego zakłócania spokoju lub porządku publicznego (art. 26 ust. 1

241/07, Legalis nr 95721, w którego uzasadnieniu SN akcentuje, że „osoba uzależniona od alkoholu powinna przede wszystkim sama decydować o tym, czy chce się leczyć czy nie".

166 Por.: G. Zalas, *Komentarz do art. 21 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, [w:] *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz*, red. I Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, Kraków 2002, LEX 2002.

167 Por.: uchwała SN z dnia z dnia 22 czerwca 1984 r., III CZP 17/84, LEX nr 2490366.

168 W. Maciejko, *Prawny status Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych*, [w:] W. Maciejko, D. Lebowa, *Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych*, Warszawa 2011, LEX 2011.

169 Wyrok TK z dnia 4 lipca 2006 r., K 43/05, OTK-A 2006, Nr 7, poz. 78.

170 Tak: D. Jakimiec, *Dysfunkcjonalność rodziny jako przedmiot postępowania wykonawczego w prawie rodzinnym i opiekuńczym. Zarys metodyki pracy sędziego w postępowaniu wykonawczym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Warszawa 2016, s. 310.

w zw. z art. 24 u.w.t.p.a.)[171]. Konieczne jest zatem zaistnienie związku przyczynowego między jedną a drugą przesłanką[172].

Osoby ubezwłasnowolnione całkowicie mogą zostać zobowiązane – na zasadach określonych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi – do poddania się leczeniu odwykowemu. Świadczy o tym treść przepisu art. 35 ust. 2 u.w.t.p.a., zgodnie z którym w razie orzeczenia ubezwłasnowolnienia sąd opiekuńczy, określając sposób wykonywania opieki, orzeka o umieszczeniu tej osoby w domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu, chyba że zachodzi możliwość objęcia tej osoby inną stałą opieką. Tryb, o którym mowa w treści art. 35 ust. 2 u.w.t.p.a., dotyczy wyłącznie tej grupy osób uzależnionych od alkoholu, tj. osób ubezwłasnowolnionych całkowicie[173].

W odniesieniu do przesłanek podmiotowych należy zatem odnotować następujący wniosek. Nie każda osoba ubezwłasnowolniona całkowicie, nawet niemogąca kierować swoim postępowaniem z powodu uzależnienia od alkoholu (art. 13 § 1 k.c.), spełnia automatycznie przesłanki stosowania instrumentów prawnych przewidzianych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Aby zobowiązać osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie do podjęcia leczenia odwykowego, konieczne jest wykazanie istnienia po jej stronie przesłanek medycznej i społecznej, o których mowa w art. 24 u.w.t.p.a., oraz związku przyczynowego między nimi. Mogą zdarzać się takie sytuacje, w których: po pierwsze, stan uzależnienia od alkoholu uzasadniać będzie ubezwłasnowolnienie całkowite, lecz nie będzie uzasadniać zobowiązania danej osoby do poddania się leczeniu odwykowemu; po drugie, stan uzależnienia od alkoholu uzasadniać będzie zobowiązanie danej osoby do poddania się leczeniu odwykowemu, lecz nie będzie uzasadniać ubezwłasnowolnienia całkowitego danej osoby.

---

[171] Por.: postanowienie SO w Nowym Sączu z dnia 23 października 2013 r., III Ca 642/13, Legalis nr 2053208; postanowienie SR w Łowiczu z dnia 8 maja 2018 r., III RNs 22/18, LEX nr 2490366.

[172] G. Zalas, *Komentarz do art. 26 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, [w:] *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu…* Por. także: postanowienie SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CSK 17/12, Legalis nr 637535.

[173] L.J. Żukowski, *Ochrona zdrowia psychicznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 2021, Legalis 2021.

Osoby ubezwłasnowolnione całkowicie a zobowiązane do poddania się leczeniu odwykowemu kierowane są przez sąd opiekuńczy do domów pomocy społecznej. Przez „sąd opiekuńczy", o którym mowa w treści art. 35 ust. 2 u.w.t.p.a., należy rozumieć taki, który sprawuje nadzór nad sprawowaniem opieki przez opiekuna, nie zaś sąd, przed którym toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie, ponieważ nie jest to sąd opiekuńczy. Rozwiązanie to ma jednak charakter subsydiarny. O ile bowiem istnieje możliwość objęcia tej osoby stałą opieką, o tyle nie zaistnieje potrzeba umieszczenia ubezwłasnowolnionego całkowicie w domu pomocy społecznej[174]. Przez „stałą opiekę" należy rozumieć możliwość stałego pobytu osoby uzależnionej od alkoholu np. u osób bliskich. Wówczas za wystarczające należy uznać np. podjęcie leczenia w niestacjonarnej placówce lecznictwa odwykowego w ramach leczenia ambulatoryjnego[175]. Obowiązek poddania się leczeniu, w tym także przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie, trwa tak długo, jak wymaga tego cel leczenia, jednakże nie dłużej niż 2 lata od chwili uprawomocnienia się postanowienia (art. 34 ust. 1 u.w.t.p.a. w zw. z art. 35 ust. 2 u.w.t.p.a.). Osobę przyjętą do domu pomocy społecznej poddaje się okresowym badaniom stanu zdrowia w zakresie uzasadniającym jej pobyt w domu pomocy społecznej, które przeprowadzane są co najmniej raz na 6 miesięcy (art. 35 ust. 2a u.w.t.p.a.).

W przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, która została zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu (art. 35 ust. 2 u.w.t.p.a.), zmienia się treść pieczy sprawowanej nad osobą podopiecznego. Opiekun prawny takiej osoby ma bowiem poza obowiązkami wynikającymi z przepisów ogólnych także te wynikające z przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi[176]. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 3 u.w.t.p.a. do obowiązków opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej stosuje się odpowiednio również przepisy dotyczące obowiązków kuratora sądowego, o którym mowa w art. 31 u.w.t.p.a. Oznacza to, że obowiązki te powstają *ex lege* i trwają przez cały proces obowiązkowego leczenia podopiecznego.

---

[174] Por.: M. Koszowski, *Komentarz do art. 35 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, teza 3, [w:] *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu…*

[175] Por.: postanowienie SR w Łowiczu z dnia 8 maja 2018 r., III RNs 22/18, LEX nr 2490366.

[176] G. Zalas, *Komentarz do art. 35 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, [w:] *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu…*

Opiekun prawny, sprawując nadzór nad osobą, w stosunku do której został orzeczony obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, organizuje i prowadzi działania mające na celu pomoc osobie zobowiązanej w osiągnięciu celów leczenia (art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 5 u.w.t.p.a.).

Obowiązki opiekuna prawnego w przypadku pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie uzależnioną od alkoholu, co do której sąd orzekł obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, polegają na:

- podejmowaniu działań niezbędnych do tego, aby osoba zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu zastosowała się do orzeczenia sądu[177],
- utrzymywaniu systematycznego kontaktu z osobą zobowiązaną do poddania się leczeniu odwykowemu oraz udzielaniu jej niezbędnej pomocy w rozwiązywaniu trudności życiowych, a zwłaszcza w rozpoczęciu i kontynuowaniu leczenia odwykowego[178],
- zaznajamianiu się z wynikami leczenia odwykowego oraz współdziałaniu z domem opieki społecznej w celu osiągnięcia celów leczenia odwykowego[179],
- motywowaniu osoby poddanej leczeniu odwykowemu do nawiązania kontaktu z odpowiednimi organizacjami lub grupami samopomocy osób uzależnionych od alkoholu[180],
- utrzymywaniu kontaktu z członkami rodziny osoby zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu, pozostającymi z nią we wspólnym gospodarstwie domowym[181],
- oddziaływaniu na środowisko, w którym osoba zobowiązana do poddania się leczeniu odwykowemu przebywa lub do którego ma powrócić, zwłaszcza kształtowaniu właściwego stosunku do tej osoby[182],
- składaniu sądowi pisemnego sprawozdania z przebiegu leczenia odwykowego w terminach określonych przez sąd, nie rzadziej jednak niż co dwa miesiące[183],

---

177 Zob.: art. 35 ust. 3 u.w.t.p.a. w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 1 u.w.t.p.a.
178 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 2 u.w.t.p.a.
179 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 3 u.w.t.p.a.
180 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 4 u.w.t.p.a.
181 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 5 u.w.t.p.a.
182 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 6 u.w.t.p.a.
183 Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 7 u.w.t.p.a.

- współdziałaniu, w razie potrzeby, z organami samorządu terytorialnego oraz organizacjami społecznymi w celu zapewnienia osobie zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu lub jej rodzinie odpowiedniej pomocy, polegającej w szczególności na ułatwieniu zatrudnienia, zapewnieniu czasowego zakwaterowania oraz na świadczeniach materialnych[184],
- współdziałaniu, w razie potrzeby, z pracodawcą[185] w celu realizacji obowiązków nałożonych na osobę zobowiązaną do poddania się leczeniu odwykowemu[186].

Wreszcie, opiekun ma także obowiązek składania wniosków do sądu w sprawie zmiany postanowienia co do rodzaju zakładu leczenia odwykowego oraz w sprawie orzeczenia o ustaniu obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu, a także zawiadomienia sądu o potrzebie podjęcia innych niezbędnych czynności (art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 7 u.w.t.p.a.).

Wypada zatem podkreślić, że zadania opiekuna prawnego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie zobowiązanej do poddania się leczeniu odwykowemu ukierunkowane są na dbałość o efektywność leczenia podopiecznego. Opiekun prawny czuwa nad tym, by pobyt podopiecznego w domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu lub obowiązkowe leczenie orzeczone w innej formie nie trwały dłużej niż to konieczne. Opiekun prawny jest w świetle przepisów u.w.t.p.a. zobowiązany do takich aktywności, które mają usprawnić i uskutecznić proces leczenia podopiecznego. Instrument prawny służący realizacji tego zadania stanowi m.in. uprawnienie do wszczęcia postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie zmiany orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 35 ust. 2b u.w.t.p.a.). Z takim wnioskiem może wystąpić co prawda sam ubezwłasnowolniony całkowicie, jednakże jego samodzielna legitymacja w tym zakresie nie wpływa na zakres obowiązków opiekuna prawnego.

Istotnym zagadnieniem jest także to, czy podopieczny ma obowiązki realizowania określonych zaleceń podmiotów sprawujących nad nim nadzór

---

[184] Zob.: art. 35 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 8 u.w.t.p.a.

[185] Nawiązanie stosunku pracy z osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie możliwe jest za zgodą jej przedstawiciela ustawowego (art. 22 § 3 k.p.). Więcej na ten temat w rozdziale V niniejszej pracy.

[186] Zob.: art. 35 ust. 3 u.w.t.p.a. w zw. z art. 31 ust. 6 pkt 9 u.w.t.p.a.

w związku z orzeczonym obowiązkiem poddania się leczeniu odwykowemu. Zasadniczo osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie nie jest zobowiązana do posłuszeństwa wobec opiekuna prawnego[187] z uwagi na ograniczony zakres kierowania oraz brak elementu wychowania w pieczy nad jej osobą. W przypadku jednak zobowiązania podopiecznego do poddania się leczeniu odwykowemu po stronie uzależnionego od alkoholu pozostają pewne obowiązki, które wynikają z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wskazuje na to odesłanie, o którym mowa w treści art. 35 ust. 3 u.w.t.p.a. Choć zakres tego odesłania sformułowano w następujących sposób: „do obowiązków opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej stosuje się odpowiednio również przepisy dotyczące obowiązków kuratora sądowego, o którym mowa w art. 31", to jednak treść tych obowiązków, o których mowa w art. 31 u.w.t.p.a., np. w jego ustępie 5 lub 6, oraz baczenie na cel leczenia odwykowego wskazują, że podopieczny jest obowiązany do stosowania się do poleceń opiekuna prawnego (art. 31 ust. 2 u.w.t.p.a.).

2.5.2. Leczenie narkomanii

W zakresie leczenia narkomanii, tj. stałego lub okresowego używania w celach innych niż medyczne środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, w wyniku czego może powstać lub powstało uzależnienie (art. 4 pkt 11 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii[188]), ustawodawca w przepisach u.p.n. nie zdecydował się na tryb przymusowy leczenia odwykowego, który miałby zastosowanie do osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie, a niemogących kierować swoim postępowaniem z tego właśnie tytułu. Zakres podmiotowy leczenia odwykowego w trybie przymusowym określonym w u.p.n. dotyczy wyłącznie osób niepełnoletnich uzależnionych (art. 30 u.p.n.[189]) oraz osób

[187] Odmiennie: S. Kalus, *Opieka*…, s. 153.

[188] Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2050, z późn. zm.).

[189] Zob. także tryb przewidziany w treści art. 12 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 969), zgodnie z którym w razie stwierdzenia u nieletniego upośledzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych bądź nałogowego używania alkoholu albo

uzależnionych skazanych za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środków odurzających lub psychotropowych (art. 71 u.p.n.).

Leczenie narkomanii osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie opiera się więc zasadniczo na zasadzie dobrowolności (art. 25 u.p.n.)[190]. W piśmiennictwie wyrażono jednak stanowisko, zgodnie z którym inną podstawę prawną do podjęcia przymusowego leczenia odwykowego stanowi przepis art. 109 k.r.o.[191], na podstawie którego sąd opiekuńczy może zobowiązać rodziców lub małoletniego do określonego postępowania (art. 109 § 2 pkt 1 k.r.o.), gdy zagrożone jest dobro dziecka (art. 109 § 1 k.r.o.). Jak wskazuje Tomasz Srogosz, postępowanie toczy się wówczas według przepisów k.p.c., ponadto zasadniczo możliwe jest wszczęcie postępowania z urzędu (art. 570 k.p.c.)[192]. W zakresie opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie podstawą prawną w powyższym zakresie może być także przepis art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.

Należycie sprawowana piecza nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie uzależnioną od wskazanych w treści art. 4 pkt 11 u.p.n. środków lub substancji w zakresie realizacji troski o stan jej zdrowia i leczenie uzależnienia powinna się sprowadzać do tych wszystkich działań, które zostały określone w odniesieniu do leczenia alkoholizmu w treści art. 31 ust. 6 u.w.t.p.a., co odpowiednio obejmuje m.in.: utrzymywanie systematycznego kontaktu z osobą uzależnioną oraz udzielanie jej niezbędnej pomocy w rozwiązywaniu trudności życiowych, a zwłaszcza w rozpoczęciu i kontynuowaniu leczenia odwykowego, czy motywowanie osoby poddanej leczeniu odwykowemu do nawiązania kontaktu z odpowiednimi organizacjami lub grupami samopomocy dla osób uzależnionych.

---

innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia sąd rodzinny może orzec umieszczenie nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym. Jeżeli zachodzi potrzeba zapewnienia nieletniemu jedynie opieki wychowawczej, sąd może orzec umieszczenie go w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a w przypadku, gdy nieletni jest upośledzony umysłowo w stopniu głębokim i wymaga jedynie opieki – w domu pomocy społecznej.

[190] Por.: N. Kamińska-Karczewska, *Przymus*…, s. 314–318; J. Bujny, *Prawa pacjenta*…, s. 295.

[191] T. Srogosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 230.

[192] *Ibidem*.

3. Troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego

3.1. Uwagi wstępne

Kolejnym istotnym elementem pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest dbałość o zaspokojenie jej podstawowych potrzeb życiowych. Nie da się bowiem całkowicie uniknąć sytuacji, w których najdalej idącą konsekwencją „niemożności kierowania swoim postępowaniem", stanowiącej przesłankę ubezwłasnowolnienia całkowitego, o której mowa w treści art. 13 k.c., będzie niezdolność do samodzielnego zaspokojenia własnych potrzeb życiowych, w tym najbardziej elementarnych, takich jak potrzeby bytowe w zakresie wyżywienia czy higieny. Przez potrzeby życiowe z całą pewnością należy więc rozumieć potrzeby bytowe sprowadzające się do zapewnienia wyżywienia, higieny czy mieszkania, ale także potrzeby zdrowotne, których realizacja była przedmiotem analizy w poprzednich punktach niniejszego rozdziału.

W orzecznictwie podkreśla się także istnienie innych potrzeb podopiecznego, np. potrzebę bliskości, czułości, bycia w relacji z osobą dorosłą czy docenienia[193], które opiekun prawny powinien mieć na uwadze, wypełniając obowiązki wobec podopiecznego z zakresu pieczy nad osobą. Jak się jednak wydaje, baczenie na ich zaspokojenie może być realizowane w ramach innego elementu pieczy, tj. troski o wspieranie autonomii aniżeli troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego.

Z troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego, co jest odrębnym elementem pieczy nad osobą, wynikają takie obowiązki opiekuna jak: podejmowanie starań o uzyskanie środków utrzymania dla podopiecznego[194], co może przybierać formę sądowego dochodzenia w imieniu podopiecznego roszczeń alimentacyjnych wobec osób zobowiązanych do alimentacji (art. 128 k.r.o. i nast.), ale także ubiegania się o określone świadczenia pieniężne i niepieniężne, np. z zakresu pomocy społecznej.

---

193 Wyrok NSA z dnia 21 lipca 2020 r., I OSK 3216/19, LEX nr 3047905.

194 Tak też: S. Kalus, *Opieka*…, s. 156–157.

Potrzeby życiowe osób ubezwłasnowolnionych całkowicie mogą być realizowane zarówno w środowisku rodzinnym (domowym), jak i instytucjonalnym. W wyjątkowych bowiem przypadkach, tj. takich, w których podopieczny wymaga stałej opieki i pielęgnacji, gdyż nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb życiowych, dopuszczalną formą zapewnienia takiej osobie godnej egzystencji będzie umieszczenie jej w prywatnej placówce zapewniającej całodobową opiekę lub w domu pomocy społecznej. Pobyt w tej placówce w niektórych przypadkach staje się ostateczną formą pomocy dla osób ubezwłasnowolnionych całkowicie i tym samym może przyjmować charakter przymusu z uwagi na konieczność ochrony innych wartości konstytucyjnych niż wolność osobista czy wolność decydowania o swoim życiu, a mianowicie z uwagi na konieczność ochrony zdrowia, życia czy godności[195]. Dlatego też w dalszej części wywodu poddane zostaną analizie regulacje prawne dotyczące procedury przyjęcia osób ubezwłasnowolnionych całkowicie do domów pomocy społecznej.

3.2. Umieszczenie osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie w domu pomocy społecznej

Domy pomocy społecznej są jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej[196], które pełnią wobec osób tam przebywających, w tym także ubezwłasnowolnionych całkowicie, funkcję placówek opiekuńczych[197] wówczas, gdy inne osoby nie są w stanie zapewnić im całodobowo opieki faktycznej. Ustawowym zadaniem domów pomocy społecznej jest bowiem całodobowe świadczenie

[195] Por.: L.J. Żukowski, *Ochrona zdrowia psychicznego*…

[196] Zgodnie z treścią przepisu art. 56 u.p.s. domy pomocy społecznej w zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, dzielą się na następujące typy, a mianowicie dla: 1) osób w podeszłym wieku; 2) osób przewlekle somatycznie chorych; 3) osób przewlekle psychicznie chorych; 4) dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie; 5) dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie; 6) osób niepełnosprawnych fizycznie; 7) osób uzależnionych od alkoholu.

[197] M. Babula, *Umieszczenie osoby ubezwłasnowolnionej w domu pomocy społecznej*, [w:] *Wybrane aspekty praw człowieka a bioetyka*, red. A. Białek, M. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 143; K. Mróz, *Status osoby ubezwłasnowolnionej umieszczonej w domu pomocy społecznej na wniosek jej opiekuna*, „Palestra" 2017, nr 1–2, s. 141.

usług bytowych[198], opiekuńczych[199], wspomagających[200], a dla dzieci i młodzieży także usług edukacyjnych[201], na poziomie obowiązującego standardu, w zakresie i formach wynikających z indywidualnych potrzeb osób w nich przebywających (art. 55 ust. 1 u.p.s.), przy poszanowaniu wolności, intymności, godności i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców oraz stopnia ich fizycznej oraz psychicznej sprawności (art. 55 ust. 2 u.p.s.). Umieszczenie w domu pomocy społecznej wiąże się z uzyskaniem świadczenia niepieniężnego z pomocy społecznej[202], a podstawą umieszczenia podopiecznego w domu pomocy społecznej jest decyzja administracyjna właściwego organu gminy.

Z kolei placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub w podeszłym wieku, o których mowa w treści Rozdziału 3 ustawy o pomocy społecznej, są jednostkami działającymi w sferze prywatnej, tj. tworzonymi dla celów prowadzenia działalności

[198] Przez pojęcie „usług w zakresie potrzeb bytowych" należy rozumieć zapewnienie miejsca zamieszkania, wyżywienia, odzieży i obuwia, utrzymania czystości (§ 5 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej, Dz.U. z 2018 r., poz. 734, z późn. zm.).

[199] Przez pojęcie „usług opiekuńczych" należy rozumieć udzielanie pomocy w podstawowych czynnościach życiowych, pielęgnację oraz niezbędną pomoc w załatwianiu spraw osobistych (§ 5 ust. 1 pkt 2 wyżej wymienionego rozporządzenia).

[200] Przez pojęcie „usług wspomagających" należy rozumieć umożliwianie udziału w terapii zajęciowej; podnoszenie sprawności i aktywizowanie mieszkańców domów pomocy społecznej, w tym w zakresie komunikacji wspomagającej lub alternatywnej (w przypadku osób z problemami w komunikacji werbalnej); umożliwianie zaspokajania potrzeb religijnych i kulturalnych; zapewnianie warunków do rozwoju samorządności mieszkańców domów pomocy społecznej; stymulowanie nawiązywania, utrzymywania i rozwijania kontaktu z rodziną i społecznością lokalną; podejmowanie działań zmierzających do usamodzielnienia mieszkańców domów pomocy społecznej; udzielanie pomocy usamodzielniającemu się mieszkańcowi domu pomocy społecznej w podjęciu pracy, szczególnie mającej charakter terapeutyczny, jeżeli mieszkaniec spełnia warunki do takiego usamodzielnienia; zapewnianie bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych i przedmiotów wartościowych; finansowanie wydatków mieszkańców domów pomocy społecznej nieposiadających własnego dochodu na niezbędne przedmioty osobistego użytku; zapewnianie przestrzegania praw mieszkańców domów pomocy społecznej; zapewnianie mieszkańcom domów pomocy społecznej dostępności do informacji o ich prawach; wnoszenie i załatwianie skarg i wniosków mieszkańców domów pomocy społecznej (§ 5 ust. 1 pkt 3 wyżej wymienionego rozporządzenia).

[201] Przez pojęcie „usług w zakresie potrzeb edukacyjnych" należy rozumieć zapewnienie pobierania nauki, zapewnienie uczestnictwa w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, zapewnienie nauki i wychowania poprzez doświadczenie życiowe (§ 5 ust. 2 wyżej wymienionego rozporządzenia).

[202] L.J. Żukowski, *Ochrona*…

gospodarczej, choć oczywiście panujące w nich standardy nie zostają wyłączone spod kontroli właściwego organu, w tym przypadku wojewody[203]. Podstawą umieszczenia podopiecznego w takiej placówce jest umowa cywilnoprawna zawierana z podmiotem prowadzącym tę placówkę.

Regulacje ustawowe zasad umieszczania podopiecznych w domach pomocy społecznej, w tym tryby dobrowolne i przymusowe, mają rozproszony charakter, co budzi sygnalizowane w piśmiennictwie liczne problemy natury praktycznej[204]. Zostały one określone w dwóch ustawach, tj. u.p.s. oraz w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Ta ostatnia wiąże się z zakresem, w jakim pobyt w domu pomocy społecznej jest uzasadniony przez wzgląd na ochronę stanu zdrowia psychicznego. Dodatkowo, szczegółowe zasady procedury umieszczania osób w domach pomocy społecznej reguluje rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej[205]. Powstaje zatem pytanie o relację obu ustaw, a także o to, która z nich znajduje zastosowanie w stosunku do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie.

Pierwsza z regulacji, tj. tryb dobrowolny (za zgodą osoby, która ma być umieszczona, lub jej przedstawiciela ustawowego), znalazła odzwierciedlenie w treści art. 54 u.p.s. Przesłanki materialnoprawne przyjęcia w powyższym trybie są następujące:

1) konieczność całodobowej opieki nad osobą,
2) konieczność całodobowej opieki wynika z wieku, choroby lub niepełnosprawności,
3) brak samodzielności w funkcjonowaniu w codziennym życiu,
4) brak możliwości zapewnienia tej osobie niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych (art. 54 ust. 1 u.p.s.).

Przesłanki te muszą wystąpić w sposób kumulatywny, aby dana osoba uzyskała prawo do umieszczenia jej w domu pomocy społecznej[206].

---

[203] Zob.: przepis art. 67 u.p.s. oraz przepis art. 126 u.p.s. i nast.

[204] Zob.: J. Słyk, *Orzekanie w sprawach dotyczących umieszczenia pacjenta w zakładzie opiekuńczo-leczniczym*, „Prawo w Działaniu" 2019, nr 40, s. 79–80 i nast. Zob. także: K. Mróz, *Status*…, s. 141.

[205] Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej (Dz.U. z 2018 r., poz. 734, z późn. zm.).

[206] Wyrok NSA z dnia 13 stycznia 2017 r., I OSK 2654/16, LEX nr 2226990.

Analiza powyższych przesłanek prowadzi do wniosku, że nie kwalifikują się do uzyskania świadczenia niepieniężnego w postaci pobytu w domu pomocy społecznej osoby wymagające opieki jedynie tymczasowo[207], np. w związku z przemijającą przeszkodą w sprawowaniu nad nimi opieki przez opiekuna prawnego.

Wskazanie przez ustawodawcę szerokiego zakresu przyczyn niesamodzielności w codziennym funkcjonowaniu, tj. wieku, choroby lub niepełnosprawności (art. 54 ust. 1 u.p.s.), uzasadnia przyjęcie tezy, że również osoby ubezwłasnowolnione całkowicie mogą się na ten tryb kwalifikować. Wzmacnia to wykładnia systemowa, tj. treść pozostałych przepisów ustawy o pomocy społecznej, w tym przepisu art. 56 u.p.s. Ustawodawca wymienia w nim zamknięty katalog typów domów pomocy społecznej, których usługi skierowane są do: osób w podeszłym wieku, przewlekle somatycznie chorych, przewlekle psychicznie chorych, dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie, dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie, osób niepełnosprawnych fizycznie oraz uzależnionych od alkoholu. W mojej ocenie, kiedy weźmiemy pod uwagę obecnie obowiązujące przesłanki medyczne ubezwłasnowolnienia całkowitego, o których mowa w treści art. 13 k.c., osoby ubezwłasnowolnione całkowicie spełniające materialnoprawne przesłanki, co znajduje wyraz w treści art. 54 u.p.s., mogą uzyskać prawo do umieszczenia ich w domu pomocy społecznej, o którym mowa w treści art. 56 u.p.s., i to każdego rodzaju.

Z kolei w odniesieniu do placówek zapewniających całodobową opiekę tezę tę wzmacnia treść art. 68c u.p.s., zgodnie z którym osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może być umieszczona w placówce zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku za pisemną zgodą jej przedstawiciela ustawowego, a przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę po uzyskaniu zezwolenia sądu opiekuńczego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby

[207] Z wyjątkiem osób uzależnionych od alkoholu, których pobyt w domach pomocy społecznej jest z założenia tymczasowy. Zgodnie bowiem z treścią art. 59 ust. 7 u.p.s., decyzję o skierowaniu oraz o umieszczeniu w domu pomocy społecznej dla osób uzależnionych od alkoholu wydaje się na czas określony nie dłuższy niż 12 miesięcy, z możliwością przedłużenia do 18 miesięcy w uzasadnionych przypadkach.

ubezwłasnowolnionej całkowicie[208]. Tym samym ustawodawca wskazuje, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie mogą korzystać z usług tych ośrodków, które są skierowane do osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu nie tylko z uwagi na zaburzenia psychiczne czy niepełnosprawność intelektualną, ale także ze względu na niedołężność czy zaawansowany wiek albo alkoholizm. Ustalenie, do którego typu domu pomocy społecznej kwalifikuje się dana osoba, będzie wymagać *ad casum* oceny lekarza[209].

Tryb, o którym mowa w treści art. 54 u.p.s. został oparty na zasadzie pełnej dobrowolności, co oznacza, że osobę spełniającą powyższe przesłanki materialnoprawne kieruje się do domu pomocy społecznej po uzyskaniu jej zgody lub zgody jej przedstawiciela ustawowego (art. 54 ust. 2 u.p.s.). Konsekwencją oparcia powyższego trybu na zasadzie dobrowolności jest także to, że w razie braku zgody wyżej wymienionego podmiotu wyłączona zostaje możliwość przyjęcia danej osoby do domu pomocy społecznej na bazie przepisów art. 54 ust. 1 i 2 u.p.s. Brak zgody wobec spełnienia określonych w ustawie przesłanek może jednak otwierać drogę do przymusowego trybu przyjęcia danej osoby do domu pomocy społecznej, czego podstawą jest orzeczenie sądu opiekuńczego, nie zaś decyzja organu administracji. Tryb ten został częściowo uregulowany w treści art. 54 ust. 4 u.p.s. w zakresie, w jakim nakłada na ośrodki pomocy społecznej, centra usług społecznych oraz domy pomocy społecznej obowiązek zawiadomienia sądu opiekuńczego lub prokuratora (gdy osoba spełniająca kryteria przyjęcia do domu pomocy społecznej nie ma przedstawiciela ustawowego) w sytuacjach, w których osoba ta bezwzględnie wymaga pomocy, lecz ona lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej bądź po umieszczeniu w domu pomocy społecznej wycofają taką zgodę (art. 54 ust. 4 u.p.s.).

Zgoda na przyjęcie do domu pomocy społecznej obejmować powinna w równym stopniu umieszczenie w domu pomocy społecznej, co jego

[208] Z przepisem tym koresponduje przepis art. 68a pkt 1 lit. f) u.p.s., który nakłada na placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym oraz osobom w podeszłym wieku obowiązek prowadzenia dokumentacji, zawierającej m.in. postanowienia sądów opiekuńczych w przedmiocie udzielenia zezwolenia na umieszczenie w placówce w zakresie, w jakim przyjęcie do tej placówki dotyczy osób ubezwłasnowolnionych całkowicie.

[209] P. Piskozub, *Rodzaje i typy domów pomocy społecznej*, [w:] *Vademecum dyrektora domu pomocy społecznej*, red. R. Frąckowiak, Warszawa 2020, Legalis 2020.

lokalizację oraz typ, o którym mowa w treści art. 56 u.p.s.[210] Postępowanie w sprawie skierowania do domu pomocy społecznej wszczynane jest więc co do zasady na wniosek (i za zgodą) osoby ubiegającej się o skierowanie lub na wniosek (i za zgodą) jej przedstawiciela ustawowego. Procedura przyjęcia odbywa się w trzech etapach: po pierwsze, konieczne jest wydanie decyzji administracyjnej przez właściwy organ gminy o skierowaniu do domu pomocy społecznej (art. 59 ust. 1 u.p.s.); po drugie, niezbędne jest wydanie przez organ gminy lub starostę powiatu prowadzącego dom pomocy społecznej decyzji administracyjnej o umieszczeniu w domu pomocy społecznej (art. 59 ust. 2 u.p.s.); po trzecie wreszcie, konieczne jest przyjęcie do domu pomocy społecznej, co należy rozpatrywać w kategoriach czynności materialno-technicznych[211].

Analiza dogmatycznoprawna powyższych przepisów w zakresie przyjęcia podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie art. 54 u.p.s. prowadzi do wniosku, że nie jest on podmiotem uprawnionym ani nawet współuprawnionym do udzielenia zgody i złożenia wniosku w tym przedmiocie. Podmiotem wyłącznie uprawnionym do udzielenia zgody na przyjęcie osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym określonym w treści art. 54 u.p.s. jest jej opiekun prawny, na co wskazuje językowe sformułowanie „po uzyskaniu zgody tej osoby lub jej przedstawiciela ustawowego" (art. 54 ust. 2 u.p.s.). Nie przewidziano bowiem wprost, na wzór regulacji z art. 22 ust. 4 u.o.z.p. lub regulacji z art. 38 ust. 4 u.o.z.p.[212], bezwzględnego

[210] Wyrok NSA z dnia 25 sierpnia 2017 r., I OSK 1850/16, Legalis nr 1673036.

[211] L.J. Żukowski, *Ochrona*… Zob. także: wyrok WSA z dnia 21 lipca 2016 r., II SA/Op 184/16, LEX nr 2108911.

[212] Obecnie obowiązująca treść art. 38 ust. 4 u.o.z.p. jest następstwem działań ustawodawcy podjętych wskutek wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 28 czerwca 2016 r., K 31/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 1245), w którym TK orzekł, że art. 38 u.o.z.p. w zw. z art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. w zw. z art. 573 § 1 k.p.c., w zakresie, w jakim nie przewidywał czynnego udziału osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w sprawach o uzyskanie przez jej opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie wniosku o umieszczenie tej osoby w domu pomocy społecznej, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 30 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ponadto TK orzekł, że art. 41 ust. 1 u.o.z.p. jest niezgodny z przytoczonymi powyżej przepisami Konstytucji RP w zakresie, w jakim pomijał uprawnienie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej, umieszczonej w domu pomocy społecznej za zgodą jej opiekuna prawnego, do domagania się weryfikacji podstaw jej przebywania w domu pomocy społecznej. To m.in.

wymogu uzyskiwania przez organ rozstrzygający, obok zgody przedstawiciela ustawowego, zgody osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, która byłaby zdolna do jej świadomego i swobodnego wyrażenia, na przyjęcie do domu pomocy społecznej. Na żadnym z etapów postępowania administracyjnego w przedmiocie umieszczenia pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w domu pomocy społecznej w trybie art. 54 u.p.s. nie bada się jej sprawności umysłowej ani zdolności do wyrażenia zgody. Zgoda opiekuna prawnego w tym przedmiocie oznacza więc jednocześnie zgodę osoby, której ta decyzja bezpośrednio dotyczy, tj. podopiecznego, czego potwierdzeniem jest treść art. 30 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego.

Oczywiście, opiekun prawny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie powinien dysponować postanowieniem sądu opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na skierowanie do domu pomocy społecznej[213], o czym mowa pośrednio w treści § 8 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 7 rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej, wskazującym, że przedmiotowe postanowienie stanowi obligatoryjny załącznik do wniosku o umieszczenie w domu pomocy społecznej. Powyższa regulacja w stosunku do osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie jest konsekwencją treści art. 156 k.r.o. w zw. z art. 155 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., na mocy których opiekun prawny winien zyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszystkich ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku podopiecznego. Tym samym ustawodawca w treści § 8 wyżej wymienionego rozporządzenia normatywnie określa (choć czyni to niejako pośrednio), że skierowanie podopiecznego do domu pomocy społecznej stanowi ważniejszą sprawę dotyczącą jego osoby. Należy oczywiście zgodzić się z taką kwalifikacją ustawodawcy z uwagi choćby na zasady organizujące codzienne funkcjonowanie mieszkańców w domach pomocy społecznej, m.in. ograniczenie możliwości swobodnego opuszczania jednostki (art. 55 ust. 2a–2i

---

na skutek powyższego wyroku ustawodawca podjął się nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, której efektem była ustawa z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439), która weszła w życie 1 stycznia 2018 r.

[213] Na wynikający z treści art. 156 k.r.o. obowiązek uzyskania przez opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego w przedmiocie złożenia wniosku o skierowanie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej do domu pomocy społecznej wskazuje także K. Mróz. Zob.: K. Mróz, *Status*…, s. 142.

u.p.s.), ze względu na zmianę miejsca pobytu podopiecznego przez dłuższy czas czy konieczność podporządkowania się mieszkańca domu pomocy społecznej jego regulaminowi.

Z kolei w zakresie prywatnych placówek zapewniających całodobową opiekę ustawodawca wprost przesądza o kwalifikacji sprawy umieszczenia podopiecznego w tych ośrodkach jako ważniejszych w rozumieniu art. 156 k.r.o. i tym samym wymagających zezwolenia sądu opiekuńczego w treści art. 68c u.p.s., wprowadzonego do ustawy o pomocy społecznej ustawą nowelizującą z 2019 r.[214] Zgodnie bowiem z jego brzmieniem osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może być umieszczona w placówce zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku za pisemną zgodą jej przedstawiciela ustawowego. To on wyraża zgodę po uzyskaniu zezwolenia sądu opiekuńczego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie[215]. Tym samym ustawodawca w treści art. 68c u.p.s. zdecydował się na powtórzenie treści przepisu art. 156 k.r.o., co zasygnalizowano w treści uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej ustawę o pomocy społecznej. Uzasadniano to niewłaściwą praktyką opiekunów prawnych polegającą na udzielaniu zgody na przyjęcie do placówek opiekuńczych bez stosownego zezwolenia sądu opiekuńczego[216].

Należy przy tym nadmienić, że sądy opiekuńcze w postępowaniu o udzielenie zezwolenia na dokonanie ważniejszej sprawy dotyczącej osoby lub majątku podopiecznego, w tym w zakresie umieszczenia w domu pomocy społecznej (lub prywatnej placówce opiekuńczej), powinny oczywiście kierować się dobrem podopiecznego, nie zaś interesem czy wygodą jego opiekuna

[214] Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 2019 r., poz. 1690).

[215] Przy czym postanowienie sądu opiekuńczego, wydane zarówno w przedmiocie umieszczenia podopiecznego w domu pomocy społecznej, jak i prywatnej placówce zapewniającej całodobową opiekę, nie stanowi jeszcze podstawy przyjęcia do tych placówek i nie wyłącza konieczności odpowiednio wydania przez organy administracji publicznej stosownych decyzji administracyjnych lub zawarcia umowy cywilnoprawnej z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie tych usług opiekuńczych.

[216] Zob.: treść uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z dnia 6 czerwca 2019 r., Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 3524, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3524 [data dostępu: 28.11.2020].

prawnego. Umieszczenie podopiecznego w placówce opiekuńczej może wydawać się „atrakcyjnym" rozwiązaniem dla osób pełniących nad nim pieczę opiekuńczą. Z tego względu istotna jest wnikliwa analiza sytuacji zdrowotnej, mieszkaniowej, osobistej oraz rodzinnej podopiecznego w celu ustalenia, czy umieszczenie go w placówce zamkniętej będzie stanowić dla niego, czyli *ad casum,* dobre rozwiązanie. Nie zawsze dobro podopiecznego będzie uzasadniać umieszczenie go w domu pomocy społecznej. Może być tak, że sąd opiekuńczy odrzuci taką możliwość, gdy uzna, że umieszczenie w placówce opiekuńczej wykluczy podopiecznego ze społeczeństwa, ograniczy jego potencjał lub nie zaspokoi innych równie ważnych potrzeb, tj. potrzeby bezpieczeństwa, przynależności, stabilności emocjonalnej i życiowej czy bliskości z rodziną i przyjaciółmi[217].

Właściwszą regulacją, angażującą pełnoletnią osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie w procedurę przyjęcia do domu pomocy społecznej, byłoby *de lege ferenda* wyposażenie jej przez ustawodawcę w kompetencję do udzielania, obok opiekuna prawnego, zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej lub innej placówce opiekuńczej, o ile dana osoba byłaby zdolna do wyrażenia wspomnianej zgody w sposób swobodny i świadomy, na wzór regulacji określonej w treści art. 38 ust. 4 u.o.z.p. Zasady udzielania zgody przez opiekuna prawnego oraz rozstrzygania konfliktu oświadczeń mogłyby stanowić powtórzenie regulacji zawartych w przepisie art. 38 u.o.z.p. *De lege lata* pełnoletnie osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, które kwalifikują się do domów pomocy społecznej w trybie przewidzianym przez ustawę o ochronie zdrowia psychicznego, mają więcej uprawnień aniżeli pełnoletnie osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Te ostatnie kierowane są do domów pomocy społecznej innych typów w trybie określonym w treści art. 54 u.p.s. To samo dotyczy procedury opuszczenia domu pomocy społecznej[218], o czym w zakresie u.o.z.p. mowa dalej.

---

[217] Tak m.in.: postanowienie SR dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 10 stycznia 2015 r., VI RNs 405/15, Legalis nr 2135003.

[218] Szczegółowa analiza procedur opuszczenia przez mieszkańca, w tym osobę pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, domu pomocy społecznej, uregulowanych w ustawie o pomocy społecznej oraz uzupełniająco w Kodeksie postępowania administracyjnego, pozostaje poza zakresem niniejszej pracy. W tym przedmiocie odsyłam m.in. do monografii: A. Brzezińska, *Procedury udzielania świadczeń z pomocy społecznej. Wzory decyzji z wyjaśnieniami*, Warszawa 2016.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego reguluje dwa tryby przyjęcia do domu pomocy społecznej, tj. tryb dobrowolny (art. 38 u.o.z.p.) oraz tryb przymusowy (art. 39 u.o.z.p.). Odnoszą się one do konkretnej kategorii osób, tj. chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo. W tym miejscu należy poczynić istotną uwagę, zgodnie z którą zakres podmiotowy analizowanego zagadnienia, tj. przyjęcia do domu pomocy społecznej, nie dotyczy wszystkich osób z zaburzeniami psychicznymi, o których mowa w treści art. 3 pkt 1 u.o.z.p., lecz jedynie chorych psychicznie oraz upośledzonych umysłowo, na co wskazuje literalna wykładnia treści art. 38 ust. 1 u.o.z.p. oraz art. 39 ust. 1 u.o.z.p.[219] Oznacza to, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, które cierpią na inne zakłócenia czynności psychicznych zaliczane, zgodnie ze stanem wiedzy medycznej, do zaburzeń psychicznych w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.o.z.p., lecz jednocześnie niestanowiące choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, nie będą spełniać przesłanek podmiotowych ani dobrowolnego, ani przymusowego trybu przyjęcia do domu pomocy społecznej uregulowanego w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego[220]. Dla osób tych właściwym trybem będzie tryb określony w art. 54 u.p.s.

Przesłanki materialnoprawne powyższych trybów są następujące:

1) niezdolność do samodzielnego zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,
2) niezdolność do samodzielnego zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych musi wynikać z choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego,
3) brak możliwości korzystania z opieki innych osób,
4) potrzeba stałej opieki i pielęgnacji nad osobą,
5) brak przeciwwskazań do leczenia szpitalnego (art. 38 ust. 1 u.o.z.p. oraz art. 39 ust. 1 u.o.z.p.).

Z kolei dodatkową, poza powyżej wspomnianymi, przesłanką trybu przymusowego, o którym mowa w treści art. 39 ust. 1 u.o.z.p., jest zagrożenie życia osoby na skutek braku opieki oraz wobec braku zgody podmiotów

[219] W piśmiennictwie zwraca na to uwagę także m.in.: A. Haak-Trzuskawska. Zob.: A. Haak-Trzuskawska, *Przyjęcie do domu pomocy społecznej osoby chorej psychicznie lub upośledzonej umysłowo. Wybrane zagadnienia materialnoprawne*, PiM 2011, nr 3, s. 102; J. Żukowski, *Ochrona…*

[220] Tak też: L.J. Żukowski, *Ochrona…*

uprawnionych do jej wyrażenia[221]. Podmiotami legitymowanymi do wszczęcia postępowania w przedmiocie przymusowego przyjęcia do domu pomocy społecznej są: organ do spraw pomocy społecznej (art. 39 ust. 1 u.o.z.p.) i kierownik szpitala psychiatrycznego, jeżeli osoba w nim przebywająca spełnia materialnoprawne przesłanki przyjęcia do domu pomocy społecznej (art. 39 ust. 2 u.o.z.p.). Podstawą przyjęcia do domu pomocy społecznej w trybie przymusowym, o którym mowa w treści art. 39 u.o.z.p., jest orzeczenie sądu opiekuńczego.

Istotna zmiana przepisów prawnych w zakresie procedury przyjęcia do domu pomocy społecznej nastąpiła w u.o.z.p. w 2018 r.[222] na skutek linii orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym w sprawach polskich, np. Kędzior przeciwko Polsce[223] oraz K.C. przeciwko Polsce[224], a także linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w zakresie materialnych

[221] Tak m.in.: T. Gardocka, *Problematyka umieszczania osób chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo w domach pomocy społecznej (w kontekście gwarancji procesowych)*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne" 2011, nr 9, s. 8.

[222] Nowelizacja, o której mowa, nastąpiła wraz z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439).

[223] Wyrok ETPC z dnia 16 października 2012 r. w sprawie Kędzior przeciwko Polsce, skarga nr 45026/07, baza HUDOC. Skarżący Stanisław Kędzior zarzucił naruszenie art. 5 ust. 1 EKPC (pozbawienie wolności poprzez przymusowe umieszczenie w domu pomocy społecznej), art. 5 ust. 4 EKPC (pozbawienie wolności poprzez brak zapewnienia periodycznej kontroli podstaw pobytu w domu pomocy społecznej) oraz art. 6 EKPC (pozbawienie dostępu do sądu poprzez uniemożliwienie samodzielnego wszczęcia postępowania o uchylenie ubezwłasnowolnienia). Skarżący był wielokrotnie leczony psychiatrycznie. W konsekwencji pogarszającego się stanu zdrowia psychicznego został pierwotnie ubezwłasnowolniony częściowo, a następnie, wskutek zmiany wcześniej wydanego postanowienia, został ubezwłasnowolniony całkowicie. Jako opiekuna prawnego ustanowiono jego brata. Na wniosek opiekuna prawnego skarżący został umieszczony w domu pomocy społecznej, a pobyt skarżącego w świetle ówcześnie obowiązującego prawa krajowego kwalifikowano jako dobrowolny, a więc niewymagający zatwierdzenia sądu opiekuńczego ani zgody skarżącego. Pobyt skarżącego w domu pomocy społecznej trwał 10 lat. Podczas tego okresu skarżący wielokrotnie wnosił (bezskutecznie) m.in. o uchylenie ubezwłasnowolnienia całkowitego, a nadto o zmianę orzeczenia w przedmiocie jego przyjęcia do domu pomocy społecznej.

[224] Wyrok ETPC z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie K.C. przeciwko Polsce, skarga nr 31199/12, baza HUDOC. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 5 ust. 1 EKPC (pozbawienie wolności poprzez przymusowe umieszczenie w domu pomocy społecznej) oraz naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC (pozbawienie wolności poprzez brak zapewnienia periodycznej kontroli podstaw pobytu w domu pomocy społecznej). Skarżąca, będąca osobą ubezwłasnowolnioną częściowo, została na wniosek ośrodka pomocy społecznej przyjęta do domu

i procesowych, a wreszcie konstytucyjnych gwarancji praw i wolności osób ubezwłasnowolnionych, w tym ubezwłasnowolnionych całkowicie, umieszczanych w domach pomocy społecznej. Postulaty zmian sygnalizowane były także w piśmiennictwie[225].

Na skutek wspomnianej nowelizacji z 2018 r. upodobniono procedurę przyjęcia do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym (art. 38 u.o.z.p.) do procedury przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybie dobrowolnym (art. 22 u.o.z.p.). Uwagi poczynione w niniejszym rozdziale, odnoszące się do trybu dobrowolnego przyjęcia szpitala psychiatrycznego, o którym mowa w treści art. 22 u.o.z.p., znajdują zastosowanie.

Z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej dokonano istotnych zmian ustawodawczych. Po pierwsze, w sposób normatywny rozstrzygnięto o kwalifikacji udzielenia przez przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego jako kwestii wymagającej uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 38 ust. 3 zd. 2 u.o.z.p.). Tym samym ustawodawca podkreślił, że jest to „ważniejsza sprawa" dotycząca osoby podopiecznego w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o. i powielił jego treść w przepisie art. 38 ust. 3 zd. 2 u.o.z.p.[226]

---

pomocy społecznej w trybie przymusowym, tj. bez jej zgody, na podstawie orzeczenia sądu.

[225] Zob. m.in.: K. Mróz, *Status*…, s. 140–150.

[226] Na taki kierunek wykładni wskazywał już sam projektodawca w treści uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw z dnia 15 września 2017 r., Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 1847, w którym wskazuje: „Z uwagi na to, że niewątpliwie umieszczenie małoletniego w domu pomocy społecznej stanowi ważniejszą sprawę dotyczącą jego osoby, należało art. 38 obowiązującej ustawy skorelować z art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w związku z art. 108 tego Kodeksu. Zgodnie z tymi przepisami opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego, a rodzice, którzy wykonują władzę rodzicielską nad dzieckiem ubezwłasnowolnionym całkowicie, podlegają takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun. Umieszczenie dziecka w domu pomocy społecznej jest związane z diametralną zmianą w życiu dziecka i może mieć znaczący wpływ na jego przyszłość, dlatego w tej sprawie powinien się wypowiedzieć sąd opiekuńczy" (s. 5 uzasadnienia). Powyższe uwagi pozostają aktualne w stosunku do opieki sprawowanej nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Treść uzasadnienia dostępna jest na stronie internetowej pod adresem: http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1847 [data dostępu: 4.12.2020].

Opiekun prawny udziela zgody na przyjęcie osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie w formie pisemnej (art. 38 ust. 3 zd. 1 u.o.z.p.) za uprzednim zezwoleniem sądu opiekuńczego (art. 38 ust. 3 zd. 2 u.o.z.p.). Po drugie, wyposażono pełnoletnią osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie w warunkową prawną zdolność do udzielania zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej, o ile osoba ta posiada faktyczną zdolność do wyrażenia zgody w rozumieniu ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (art. 38 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p.). Innymi słowy, obok zgody przedstawiciela ustawowego konieczne stało się uzyskiwanie zasadniczo zgody osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie jako osoby współdecydującej o swoim przyjęciu do domu pomocy społecznej. Zmiana ta realizowała wyrok TK z dnia 28 czerwca 2016 r., w wyniku którego przepis art. 38 u.o.z.p. w poprzednim brzmieniu utracił moc obowiązującą w zakresie, w jakim nie przewidywał czynnego udziału osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w sprawach o uzyskanie przez jej opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie wniosku o umieszczenie tej osoby w domu pomocy społecznej[227]. Po trzecie, przewidziano procedurę rozstrzygania konfliktu oświadczeń przedstawiciela ustawowego oraz pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie w przedmiocie przyjęcia do domu pomocy społecznej, tj. o przyjęciu do domu pomocy społecznej rozstrzyga na wypadek sprzeczności oświadczeń wyżej wymienionych podmiotów sąd opiekuńczy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 38 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p.)[228]. Po czwarte, osoby chore psychicznie oraz upośledzone umysłowo przebywające w domach pomocy społecznej objęto okresowymi badaniami stanu zdrowia psychicznego, tj. raz na sześć miesięcy, w przedmiocie oceny zasadności ich ewentualnego dalszego pobytu w tych ośrodkach (art. 38 ust. 5 u.o.z.p., art. 43 u.o.z.p.).

---

[227] Zob.: wyrok TK z dnia 28 czerwca 2016 r., K 31/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 1245).

[228] Podobną regulację w zakresie przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybie wnioskowym stanowi przepis art. 22 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p., przy czym w zakresie hospitalizacji psychiatrycznej sąd opiekuńczy wyraża zgodę na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w razie sprzecznych oświadczeń przedstawiciela ustawowego i podopiecznego. Z kolei w zakresie przyjęcia do domu pomocy społecznej sąd opiekuńczy na wypadek sprzecznych oświadczeń przedstawiciela ustawowego i podopiecznego rozstrzyga o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 38 ust. 4 zd. 2 u.o.z.p.).

Z kolei ta zmiana legislacyjna stanowiła bezpośrednią odpowiedź na rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniach ETPC, w których uznawano, że brak automatycznej, periodycznej sądowej kontroli utrzymywania się u danej osoby zaburzeń psychicznych (lub upośledzenia umysłowego) uzasadniających dalsze pozbawienie wolności w postaci pobytu w domu pomocy społecznej[229] (czy też szpitalu psychiatrycznym) nie spełnia standardów konwencyjnych[230], a w konsekwencji stanowi naruszenie art. 5 EKPC[231]. Po piąte, poszerzono katalog podmiotów legitymowanych do wszczęcia postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie zmiany orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy

[229] W poprzednim stanie prawnym, tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439), okresowa kontrola w przedmiocie zasadności dalszego pobytu obejmowała jedynie osoby przebywające w szpitalach psychiatrycznych (zob.: §§ 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lutego 1995 r. w sprawie kontroli przestrzegania praw osób z zaburzeniami psychicznymi przebywających w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej, Dz.U. z 1995 r., Nr 23, poz. 128 oraz §§ 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 2012 r. w sprawie sprawowania kontroli przyjęcia i przebywania osób z zaburzeniami psychicznymi w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej oraz sposobu jej dokumentowania, Dz.U. z 2012 r., poz. 1147).

[230] Kryteria te zostały wypracowane przez orzecznictwo ETPC. Przełomowe znaczenie w tym zakresie ma wyrok ETPC z dnia 24 października 1979 r. w sprawie Winterwerp przeciwko Niderlandom, skarga nr 6301/73, w którym Trybunał przedstawił trzystopniowy test zgodnego z prawem pozbawienia wolności osób z zaburzeniami psychicznymi: po pierwsze, istnienie zaburzenia psychicznego musi zostać wiarygodnie wykazane przez właściwy organ na podstawie obiektywnej wiedzy medycznej; po drugie, zaburzenie psychiczne musi być takiego rodzaju lub stopnia, które uzasadniają przymusowe pozbawienie wolności; po trzecie, zgodność z prawem dalszego pozbawienia wolności zależy od utrzymywania się takich zaburzeń (pkt 39). Dla zgodnego z prawem pozbawienia wolności osób z zaburzeniami psychicznymi konieczne jest więc kumulatywne spełnienie wszystkich trzech warunków w ustawodawstwie krajowym.

[231] Tak ETPC rozstrzygnął m.in. w sprawie K.C. przeciwko Polsce, skarga nr 31199/12, baza HUDOC, wskazując, że władze krajowe nie spełniły trzeciego warunku z trójstopniowego testu określonego w wyroku Winterwerp przeciwko Polsce, tj. nie wykazały należycie, że utrzymywanie się zaburzeń psychicznych u skarżącej uzasadniało jej dalszy pobyt w domu pomocy społecznej, i tym samym dopuściły się naruszenia art. 5 ust. 1 EKPC (zob.: pkt 70–71 uzasadnienia wyroku). Podobnie ETPC rozstrzygnął w sprawie Kędzior przeciwko Polsce, skarga nr 45026/07, w której wskazał, że brak automatycznej sądowej oceny legalności umieszczenia i przetrzymywania osoby w domu pomocy społecznej, bez zapewnienia tej osobie żadnego środka prawnego o charakterze sądowym, z którym mogłaby ona wystąpić samodzielnie w celu zakwestionowania swojego pobytu w takim zakładzie, stanowi naruszenie art. 5 ust. 4 EKPC (zob.: pkt 77–79 uzasadnienia wyroku).

społecznej o osoby, które zostały przyjęte do tych placówek, i to niezależnie od trybu tego przyjęcia. W poprzednim stanie prawnym osoby przyjęte do domów pomocy społecznej w trybie dobrowolnym (art. 38 u.o.z.p.), w tym osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, nie były legitymowane do wszczęcia przedmiotowego postępowania.

Wskazane powyżej zmiany należy ocenić pozytywnie. Przede wszystkim zmniejszają one ryzyko arbitralności działań podmiotów mających wpływ na sytuację prawną pełnoletniej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, w szczególności jej opiekuna prawnego. Nastąpiło to, po pierwsze, poprzez zwiększenie zakresu działań, jakich osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie może dokonywać samodzielnie, takich jak warunkowe uprawnienie do wyrażenia zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym (art. 38 ust. 4 u.o.z.p.), a także legitymacja czynna w postępowaniu przed sądem opiekuńczym w przedmiocie zmiany orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 41 ust. 1 u.o.z.p.). Opiekun prawny pozostał osobą współdecydującą, tj. udzielającą za zezwoleniem sądu opiekuńczego zgody kumulatywnej na przyjęcie do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym (art. 38 ust. 3 u.o.z.p.), a nadto jest podmiotem legitymowanym do wszczęcia postępowania w przedmiocie zmiany orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej (art. 41 ust. 1 u.o.z.p.).

Efektem takiego rozwiązania legislacyjnego nie jest wyłącznie zmniejszenie ryzyka arbitralności działań opiekuna jako podmiotu w poprzednim stanie prawnym zastępczo decydującego w przedmiocie przyjęcia do domu pomocy społecznej. Przede wszystkim na skutek powyższych zmian osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie w mniejszym stopniu jest „przedmiotem" rozstrzygnięć podmiotów trzecich, w większym zaś może we własnej sprawie działać samodzielnie. W świetle ustawy o ochronie zdrowia psychicznego brak zdolności do czynności prawnych osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nie stanowi prawnej przeszkody w czynnym udziale takiej osoby w procedurze przyjęcia i wypisania z domu pomocy społecznej. Ustawodawca tym samym dał wyraz uznaniu, że osoby, które

de iure nie posiadają zdolności do decydowania o swoich sprawach, mogą *de facto* być w stanie działać z rozeznaniem i rozumieć swoją sytuację faktyczną i prawną[232].

Po drugie, ryzyko arbitralności działań opiekuna zostało ograniczone poprzez wyraźne wprowadzenie wymogu uzyskiwania przez przedstawicieli ustawowych, w tym opiekunów prawnych, zezwolenia sądu opiekuńczego na udzielenie zgody w przedmiocie przyjęcia do domu pomocy społecznej (art. 38 ust. 3 u.o.z.p.).

Po trzecie wreszcie, poprzez okresowe badania stanu psychicznego osoby przebywającej w domu pomocy społecznej (art. 38 ust. 5 u.o.z.p.) oraz cykliczną kontrolę sądową legalności przyjęcia i przebywania tych osób w domach pomocy społecznej (art. 43 u.o.z.p.) ustawodawca zmniejszył ryzyko bezzasadnego przebywania osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie w domach pomocy społecznej. Kontrola taka może bowiem zakończyć się sformułowaniem zaleceń pokontrolnych (art. 43 ust. 9 pkt 6 u.o.z.p.) w sprawozdaniu z kontroli, które mają charakter wiążący dla kierownika kontrolowanego podmiotu (art. 43 ust. 14 u.o.z.p.). Takim zaleceniem może być zobowiązanie kierownika domu pomocy społecznej do wystąpienia z wnioskiem o zmianę orzeczenia w przedmiocie przyjęcia danej osoby do domu pomocy społecznej (art. 43 ust. 9 pkt 6 u.o.z.p. w zw. z art. 41 ust. 2 u.o.z.p.).

Przyjęcie do domu pomocy społecznej osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie (niezależnie od trybu przyjęcia ani od typu domu pomocy społecznej) nie powoduje ani wygaśnięcia pieczy nad osobą jako elementu treści opieki, której realizacja w najlepszym interesie podopiecznego należy do obowiązków jego opiekuna prawnego, ani też powierzenia jej osobom trzecim, sprawującym w czasie tego pobytu pieczę faktyczną nad podopiecznym. Jak słusznie zauważa się w piśmiennictwie, z chwilą umieszczenia w domu pomocy społecznej (ale także w szpitalu psychiatrycznym) obowiązek pieczy nad osobą nabiera nowej treści[233]. Przede wszystkim pojawiają się nowe obowiązki po stronie opiekuna, które stanowią przedmiot kontroli sądu

[232] Por.: P. Domagała, A. Żygas, *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 października 2012 r. w sprawie Kędzior przeciwko Polsce (skarga nr 45026/07) i jego znaczenie dla prawa polskiego*, „Rodzina i Prawo" 2013, nr 25, s. 36.

[233] S. Kalus, *Opieka*…, s. 138.

opiekuńczego. Mowa tutaj przede wszystkim o obowiązku współdziałania opiekuna prawnego z personelem i kierownictwem domu pomocy społecznej czy szpitala psychiatrycznego. Wynika to pośrednio z treści art. 43 ust. 3 pkt 4 u.o.z.p., w którym ustawodawca wskazuje, że przedmiotem okresowej kontroli sądu jest m.in. współdziałanie kontrolowanego podmiotu (tj. domu pomocy społecznej, ale także szpitala psychiatrycznego) z rodzinami i opiekunami osób z zaburzeniami psychicznymi.

Obowiązek ten może polegać przede wszystkim na dostarczaniu odpowiednich informacji, wedle wiedzy opiekuna, o stanie zdrowia podopiecznego, o ewentualnych komunikowanych przez podopiecznego potrzebach, ale także o ewentualnych uchybieniach ze strony personelu. W celu należytego wypełniania tego obowiązku opiekun powinien regularnie korzystać ze swojego uprawnienia do bycia poinformowanym o stanie zdrowia podopiecznego (art. 9 ust. 2 u.p.p.). Powinien interesować się stanem zdrowia podopiecznego. Przedmiotem jego zainteresowania powinny być także ogólne warunki bytowe podopiecznego w domu pomocy społecznej, zakres usług, które są mu oferowane, oraz perspektywa przywrócenia podopiecznemu samodzielności umożliwiająca mu opuszczenie domu pomocy społecznej. Z tego względu obowiązek współdziałania może się przejawiać w formie podejmowania rozmów z dyrektorem placówki lub osobami przez niego wyznaczonymi w przedmiocie ustalenia aktualnej sytuacji życiowej podopiecznego oraz jego potrzeb, co pozwoli ustalić warunki jego pobytu w domu pomocy społecznej, określić zakres świadczonych wobec niego usług, a nawet opracować indywidualny plan wsparcia podopiecznego jako mieszkańca danej placówki (§ 12 ust. 3 oraz § 12 ust. 3 w zw. z § 2 ust. 1–3 rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej[234]).

[234] Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 734, z późn. zm.).

4. Troska o prawidłowe ukształtowanie sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego

4.1. Uwagi wstępne

W piśmiennictwie podkreśla się, że pieczą nad osobą podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie objęte są starania opiekuna o prawidłowe ukształtowanie sytuacji osobistej i rodzinnej danej osoby[235]. Stanowisko to słusznie uzasadniane jest tym, że sprawy te przekraczają zakres reprezentacji podopiecznego, ponieważ wymagają czasochłonnego ustalania istotnych okoliczności stanowiących podstawę ewentualnych powództw[236]. Wraz z utratą zdolności do czynności prawnych osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie zostaje zupełnie wyłączona ze stosunków społecznych. Te zawarte wcześniej mogą trwać nadal. Co więcej, osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może *de facto* nawiązywać nowe relacje społeczne, np. konkubenckie, w efekcie których dojdzie do poczęcia, a następnie narodzin dziecka. Okoliczności te nie pozostają bez wpływu na zakres obowiązków opiekuna jako osoby sprawującej pieczę nad podopiecznym, zgodnie z dobrem podopiecznego i interesem społecznym.

Przez sytuację osobisto-rodzinną należy rozumieć ogólną sytuację prawną podopiecznego, na którą składają się takie elementy jak: jego stan cywilny oraz łączące go z innymi osobami stosunki prawne małżeństwa, pokrewieństwa czy powinowactwa. Nie pozostają one bez wpływu na istnienie oraz treść ewentualnych praw lub obowiązków, np. małżeńskich, alimentacyjnych czy też związanych z dziedziczeniem. Przychylam się do tego stanowiska, podkreślając, że wszelkie zagadnienia dotyczące ukształtowania sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego sprowadzać się będą do trzech podstawowych filarów, tj.: po pierwsze, małżeństwa podopiecznego; po drugie, rodzicielstwa podopiecznego; po trzecie, filiacji podopiecznego.

---

[235] Tak m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 147–151; J. Marciniak, *Treść*…, s. 61.

[236] *Ibidem*.

4.2. Małżeństwo podopiecznego a opieka

4.2.1. Zdolność podopiecznego do zawarcia małżeństwa (art. 11 k.r.o.)

Ubezwłasnowolnienie całkowite nie stanowiło *expressis verbis* bezwzględnej czy też względnej przeszkody małżeńskiej ani to w dekrecie z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie[237], ani w Kodeksie rodzinnym z 1950 r.[238] Doprowadziło to doktrynę do sporu na temat tego, czy ubezwłasnowolnienie mogło pozostawać bez wpływu na ważność zawieranego związku małżeńskiego z uwagi na zamknięty katalog podstaw unieważnienia małżeństwa określonych w treści wyżej wspomnianych aktów normatywnych[239], czy może stanowiło bezwzględną przeszkodę małżeńską. Wskazuje się nawet, że ubezwłasnowolnienie całkowite w poprzednio obowiązującym stanie

[237] Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie (Dz.U. z 1945 r., Nr 48, poz. 270). Zgodnie z treścią art. 6 § 1 wyżej wymienionego dekretu prawną zdolność do wstąpienia w związek małżeński mieli mężczyzna oraz kobieta, którzy ukończyli 18. rok życia. Katalog przeszkód małżeńskich z kolei znalazł odzwierciedlenie w treści art. 7 wyżej wymienionego dekretu, w którym nie uwzględniono ubezwłasnowolnienia, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego. Oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński było dotknięte wadą, jeżeli złożone zostało m.in. przez osobę znajdującą się w stanie nieprzytomności lub chociażby przemijającego zakłócenia czynności psychicznej, wyłączającego świadomą wolę (art. 9 pkt 1 wyżej wymienionego dekretu).

[238] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308). Katalog przeszkód małżeńskich zawarto w treści przepisów art. 7–10 Kodeksu rodzinnego. Nie uwzględniono w nich ubezwłasnowolnienia, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego, jako przeszkód małżeńskich. Najbliższa dzisiejszej regulacji była względna przeszkoda małżeńska w postaci choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego (art. 9 Kodeksu rodzinnego).

[239] Tak m.in.: S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1956, s. 34–35. Pod rządami Kodeksu rodzinnego z 1950 r. autor stał bowiem na stanowisku, że ubezwłasnowolnienie całkowite z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego nie stanowi automatycznie o braku zdolności do zawarcia małżeństwa. Zdaniem S. Szera decydujące znaczenie miało zatem to, czy w chwili zawierania związku małżeńskiego osoba była faktycznie dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem psychicznym. Jeśli nupturient nie był już dotknięty chorobą psychiczną lub niedorozwojem psychicznym (art. 9 § 1 k.r.), to fakt, że nie uchylono jeszcze ubezwłasnowolnienia całkowitego, pozostawał bez wpływu na ważność zawartego związku małżeńskiego. Odmiennie m.in.: J. Gwiazdomorski, *Zawarcie małżeństwa*, PiP 1949, z. 4, s. 52–53. Podłożem odmiennego stanowiska było przekonanie, że brak zdolności do czynności prawnych uniemożliwia skuteczne zawarcie związku małżeńskiego jako szczególnego rodzaju czynności prawnej.

prawnym w zakresie praw i obowiązków rodzinnoprawnych miało mniej restrykcyjny charakter niż obecnie[240].

Bezwzględną przeszkodę małżeńską w postaci ubezwłasnowolnienia całkowitego wprowadzono *expressis verbis* dopiero w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (art. 11 § 1 k.r.o.). Sama kwestia zakazu zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie podzieliła środowisko prawników zasiadających w Komisji Kodyfikacyjnej odpowiedzialnych za opracowanie projektu księgi kodeksu cywilnego zawierającej zagadnienia z zakresu prawa rodzinnego, przynajmniej w początkowych fazach prac nad treścią tejże księgi. Argumenty przeciw zakazowi zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie sprowadzały się do następujących: po pierwsze, kwestionowano zasadność wprowadzenia do kodeksu przeszkody małżeńskiej w postaci ubezwłasnowolnienia, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego, wobec propozycji wprowadzenia (a właściwie recypowania z poprzednio obowiązujących aktów normatywnych) przeszkody małżeńskiej w postaci choroby psychicznej oraz niedorozwoju umysłowego; po drugie, podkreślano, że zakaz zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie doprowadzi do częstszego zawiązywania związków nieformalnych tych osób; po trzecie, wskazywano, że utrzymanie możliwości zawierania małżeństw, a tym samym zakładania rodzin, przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, w szczególności ubezwłasnowolnione całkowicie z tytułu pijaństwa, wpłynie pozytywnie na te osoby; po czwarte, wskazywano, że wprowadzenie możliwości unieważniania małżeństwa z tytułu ubezwłasnowolnienia będzie stanowić nadmierny formalizm wobec osób *de facto* zdrowych psychicznie, w stosunku do których *de iure* nie uchylono jeszcze postanowienia o ubezwłasnowolnieniu[241]. Ostatecznie jednak zdecydowano podczas pierwszego czytania projektu w dniach 10–13 grudnia 1957 r. o wprowadzeniu zakazu zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Jak wskazuje P. Fiedorczyk, wpływ

[240] A.M. Paluszkiewicz, *Stan psychiczny nupturienta a jego zdolność do zawarcia związku małżeńskiego*, PS 2017, nr 2, s. 34.

[241] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 314, 321–322. Do przeciwników wprowadzenia do obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakazu zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie należeli m.in. S. Szer oraz J. Wasilkowski. Z kolei do zwolenników np. J. Gwiazdomorski.

na to miała m.in. chęć uniemożliwienia zawierania małżeństw przez osoby uzależnione od alkoholu czy narkotyków, a więc ubezwłasnowolnione całkowicie nie z powodu choroby psychicznej czy niedorozwoju umysłowego, lecz z uwagi na pijaństwo lub narkomanię[242].

Ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi więc *de lege lata* bezwzględną przeszkodę małżeńską, która została określona przez ustawodawcę w treści art. 11 § 1 k.r.o. Zgodnie z jego brzmieniem nie może zawrzeć małżeństwa osoba ubezwłasnowolniona całkowicie. To oznacza, że ustawodawca nie przewiduje żadnych wyjątków od powyższego bezwzględnego zakazu zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, nawet za zezwoleniem sądu opiekuńczego, po zbadaniu, czy stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa, na wzór regulacji określonej w treści art. 12 k.r.o., która to regulacja może znajdować zastosowanie do przypadków ubezwłasnowolnienia częściowego[243]. Innymi słowy, w zakresie oceny zdolności do zawarcia związku małżeńskiego irrelewantny prawnie jest faktyczny stan psychiczny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie. Jest ona *de iure* niezdolna do zawarcia związku małżeńskiego nawet wówczas, gdy faktycznie odpadła przyczyna jej ubezwłasnowolnienia całkowitego lub jej stan zdrowia uległ poprawie na tyle, że uzasadniona jest zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe. Niezdolność do zawarcia związku małżeńskiego osób ubezwłasnowolnionych całkowicie utrzymuje się więc do momentu prawomocnego zakończenia postępowania o uchylenie ubezwłasnowolnienia całkowitego lub postępowania o zmianę ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe[244], o ile nie zachodzą inne przeszkody małżeńskie, w szczególności względna przeszkoda małżeńska,

---

[242] P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 314–315. Autor ten wskazuje, że głosowanie nad wprowadzeniem do obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakazu zawierania małżeństw przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie było wyrównane (po 4 głosy), a o ostatecznym wprowadzeniu przedmiotowego zakazu do ustawy zdecydował brak przesądzenia wyniku głosowania przez J. Marowskiego, co w świetle regulaminu oznaczało przyjęcie wniosku. Zob.: P. Fiedorczyk, *Unifikacja*…, s. 322.

[243] Zob.: wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1967 r., I CR 559/66, LEX nr 6135. Tak też m.in.: A. Zielonacki, *Zawarcie małżeństwa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 76–77.

[244] M. Domański, *Komentarz do art. 11 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

o której mowa w treści art. 12 k.r.o. W doktrynie słusznie się podkreśla, że głównym powodem wprowadzenia bezwzględnego zakazu małżeńskiego, o którym mowa w treści art. 11 k.r.o., była troska ustawodawcy o ochronę małżeństwa oraz zrodzonego z niego potomstwa[245].

Choć przebieg prac legislacyjnych nad treścią obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz podejmowana podczas nich merytoryczna dyskusja na to bezpośrednio nie wskazują, nie można jednak całkowicie odmówić powyższemu stanowisku słuszności. Nakaz ukształtowania określonych regulacji prawnych w taki sposób, by chronić małżeństwo i założoną poprzez jego zawarcie rodzinę, wynika z normy konstytucyjnej określonej w treści art. 18 Konstytucji RP[246]. Zakazy małżeńskie ujęte w zamkniętym katalogu w treści Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego mogą być więc postrzegane jako realizacja tego nakazu, tj. ochrony małżeństwa i rodziny[247]. Dojrzałość psychiczna nupturientów ma bowiem istotny wpływ na trwałość małżeństwa. Ustawodawca dąży do realizacji tej zasady, tj. trwałości małżeństwa, czemu daje wyraz zarówno w przepisach o rozwiązaniu małżeństwa, jak i w przepisach dotyczących przesłanek jego zawarcia.

Ubezwłasnowolnienie całkowite jako bezwzględna przeszkoda małżeńska jest konsekwencją założenia ustawodawcy, że skoro osoby ubezwłasnowolnione całkowicie nie są w stanie kierować swoim postępowaniem, to tym bardziej nie będą w stanie wziąć odpowiedzialności za funkcjonowanie

---

[245] M. Domański, *Zawieranie małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną w prawie polskim a Konwencja ONZ*, „Studia Prawnicze" 2013, nr 2, s. 50; A. Zielonacki, *Zawarcie*…, s. 76–77.

[246] Zgodnie z treścią art. 18 Konstytucji RP małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

[247] M. Domański, *Zawieranie*…, s. 48. Zob. także: M. Domański, *Względne zakazy małżeńskie*, Warszawa 2013, s. 50. Takie też stanowisko zajął TK w wyroku z dnia 22 listopada 2016 r., odnoszącym się do oceny konstytucyjności względnej przeszkody małżeńskiej określonej w treści art. 12 k.r.o. TK w powyższym wyroku wskazał, że względny zakaz małżeński w postaci choroby psychicznej oraz niedorozwoju umysłowego określony w treści art. 12 § 1 k.r.o. ma swoje źródło w treści art. 18 Konstytucji RP, tj. w ochronie małżeństwa i ochronie rodziny. Analiza dogmatycznoprawna doprowadziła TK do wniosku, że zakaz ten jest przydatny w realizacji zamierzonego przez ustrojodawcę i ustawodawcę celu, tj. ochrony małżeństwa, rodziny oraz dobra dziecka, a ponadto znajduje się w odpowiedniej do tych założeń proporcji. W konsekwencji TK orzekł, że art. 12 §§ 1 i 2 k.r.o. jest zgodny z art. 2, z art. 30 oraz z art. 47 w. zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

podstawowej komórki społecznej, za jaką uznaje się rodzinę, za małżeństwo, a wreszcie, za dobro zrodzonych z takiego związku dzieci, co samo w sobie stanowi istotne zagrożenie[248] dla tych szczególnie doniosłych społecznie instytucji prawnych. Przez sformułowanie „samo w sobie" rozumiem to, że ubezwłasnowolnienie całkowite podopiecznego *de iure* (niekoniecznie *de facto*) przypisuje mu niezdolność do zawarcia małżeństwa. Obecnie obowiązujący model ochrony rodziny i małżeństwa przejawiający się w treści art. 11 k.r.o. jako bezwzględnej przeszkody małżeńskiej opiera się na całkowitym wykluczeniu osób o określonych cechach, tj. ubezwłasnowolnionych całkowicie, jako realizujących się w rolach małżonków.

Ustawodawca powinien mieć na względzie także to, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie to osoby z określoną niepełnosprawnością intelektualną czy niepełnosprawnością psychiczną, do których znajduje zastosowanie Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a nadto mieć na względzie także to, że prawo do zawarcia związku małżeńskiego jest jednym z podstawowych praw człowieka, powszechnie uznanym w licznych normach prawa międzynarodowego oraz europejskiego[249]. Co nie mniej istotne, z licznych

[248] Zagrożenie takie upatrywane jest nie tylko w stanie zdrowia psychicznego lub umysłowego nupturienta, które potencjalnie mogą utrudniać lub uniemożliwiać prawidłowe wypełnianie i realizowanie obowiązków i praw małżeńskich oraz rodzicielskich. W piśmiennictwie podnoszono także tzw. argument eugeniczny przeciw możliwości zawierania związków małżeńskich przez osoby z zaburzeniami psychicznymi czy z niepełnosprawnością intelektualną rozumiany jako uniemożliwienie przekazywania ewentualnemu potomstwu chorób psychicznych czy niedorozwoju umysłowego ich rodziców. Zob. m.in.: M. Domański, *Zawieranie*…, s. 50. W literaturze wskazuje się także na względy wychowawcze, w szczególności w odniesieniu do osób uzależnionych od alkoholu, których pozostawanie we wspólności domowej byłoby szkodliwe dla potomstwa. Por.: A. Zielonacki, *Zawarcie*…, s. 77. Zob. także: J. Górecki, *O zakazie zawierania małżeństw przez ubezwłasnowolnionych z powodu pijaństwa*, PiP 1957, z. 7–8, s. 158. Zob. także: D. Jakimiec, *Przyczyny leżące u podstaw ubezwłasnowolnienia źródłem dysfunkcjonalności rodziny*, „Młoda Humanistyka" 2018, nr 3(13), s. 5. Z kolei W. Piechocki wprost wskazuje, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie nie są w stanie zapewnić należytej opieki ani wychowania potomstwu. Zob.: W. Piechocki, *Zawarcie małżeństwa*, Warszawa 1983, s. 31.

[249] Zob. m.in.: art. 23 ust. 2 i 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167), a także art. 8 oraz art. 12 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284). W orzecznictwie ETPC wielokrotnie podkreślano, że prawo do zawarcia związku małżeńskiego (art. 12 Konwencji) jest prawem podstawowym oraz że państwa-strony Konwencji

badań przeprowadzanych wśród m.in. osób z niepełnosprawnością intelektualną wynika, że założenie rodziny stanowi dla nich najbardziej pożądaną wartość w życiu[250].

Bariery prawne w zawieraniu związków małżeńskich przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną mogą jednak blokować opracowywanie skutecznych programów treningowych przygotowujących do pełnienia ról małżonka lub rodzica przez te grupy. Co więcej, bariery prawne mogą wpływać na postrzeganie osób z niepełnosprawnością przez rodziców, pedagogów, opiekunów jako osób bez potrzeb bliskości, intymności czy po prostu bycia w relacji z drugim człowiekiem, a wreszcie mogą kierować opinię publiczną w stronę utrzymania zakazu zawierania małżeństw lub rozszerzenia zakazu zawierania małżeństw[251]. Techniki behawioralne, m.in. treningi, pozytywne wzmocnienia, wsparcie w prowadzeniu domu czy pomoc ze strony innych rodzin, tzw. rodzin kontaktowych, oceniane są wśród

nie mogą ograniczać tego prawa w sposób dowolny. Z kolei dopuszczalne w świetle Konwencji ograniczenia tego prawa nie mogą naruszać jego istoty, co więcej, nie mogą być arbitralne ani nieproporcjonalne (zob. m.in.: wyrok ETPC z dnia 28 października 2018 r., w sprawie Delecolle przeciwko Francji, skarga nr 37646/13, § 53, baza HUDOC; wyrok ETPC z dnia 5 stycznia 2010 r., w sprawie Frasik przeciwko Polsce, skarga nr 22933/02, § 90, baza HUDOC; wyrok EPTPC z dnia 5 stycznia 2010 r., w sprawie Jaremowicz przeciwko Polsce, skarga nr 24023/03, § 48, baza HUDOC). W stosunkowo niedawnej sprawie zawisłej przed ETPC dotyczącej art. 12 Konwencji w aspekcie praw osób z ograniczoną zdolnością do czynności prawnych do zawierania związków małżeńskich Trybunał wskazał, że nie stanowi naruszenia Konwencji rozwiązanie krajowe polegające na ograniczaniu możliwości zawierania związków małżeńskich przez osoby z ograniczoną zdolnością do czynności prawnych, o ile osoby takie nie są całkowicie i bezwarunkowo pozbawione możliwości zawarcia związku małżeńskiego, a ograniczenia tego prawa wynikają z konieczności ochrony ich interesów (zob.: wyrok ETPC z dnia 25 października 2018 r. w sprawie Delecolle przeciwko Francji, skarga nr 37646/13, §§ 55–60, baza HUDOC).

[250] K. Materny, *Wizja rodziny i koncepcja małżeństwa młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Dorosłość, niepełnosprawność, czas współczesny. Na pograniczach pedagogiki specjalnej*, red. K.D. Rzedzicka, A. Kobylańska, Kraków 2003, s. 421–426. Cyt. za: A. Żyta, *Małżeństwa i rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością intelektualną – wyzwania współczesności*, „Edukacja Dorosłych" 2013, nr 2, s. 63.

[251] Na uwagę zasługują wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów pedagogiki specjalnej przez E. Skrzetuską. Na pytanie zamknięte zawarte w ankiecie, a dotyczące dopuszczalności małżeństwa zawieranego przez osoby z „upośledzeniem umysłowym", otrzymano 53,2% odpowiedzi pozytywnych. Zob.: E. Skrzetuska, *Małżeństwo i rodzina osób upośledzonych umysłowo w opinii rodzin i znajomych studentów pedagogiki specjalnej,* [w:] *Dystans społeczny wobec osób z niepełnosprawnością jako problem pedagogiki specjalnej*, red. M. Parchomiuk, B. Szabała, Lublin 2012, s. 167.

przedstawicieli nauk społecznych jako skuteczne narzędzia przygotowujące do prawidłowego funkcjonowania w rodzinie czy małżeństwie, przynajmniej dla części osób dotkniętych różnego rodzaju niepełnosprawnościami, w tym niepełnosprawnością intelektualną[252]. To prowadzi do wniosku, że osoby z niepełnosprawnością dzięki odpowiedniemu wsparciu mogą osiągnąć taki poziom samodzielności oraz autonomii, który umożliwi im nie tylko skuteczne i ważne zawarcie związku małżeńskiego, ale także prawidłowe wywiązywanie się z roli małżonka. To z kolei prowokuje do dyskusji na temat prawnej dopuszczalności zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnościami oraz ewentualnych narzędzi wsparcia osób z niepełnosprawnością w funkcjonowaniu w małżeństwie.

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych wyznaczyła nowy standard prawnego wsparcia osób z niepełnosprawnością, w tym w zakresie realizacji prawa tych osób do zawierania związków małżeńskich, a w konsekwencji w ramach przeszkód małżeńskich[253]. Zgodnie z brzmieniem art. 23 ust. 1 Konwencji ONZ państwa-strony podejmą efektywne i odpowiednie środki w celu likwidacji dyskryminacji osób niepełnosprawnych we wszystkich sprawach dotyczących małżeństwa, rodziny, rodzicielstwa i związków, na zasadzie równości z innymi osobami, w taki sposób, aby zapewnić m.in. uznanie prawa wszystkich osób niepełnosprawnych, które są w odpowiednim do zawarcia małżeństwa wieku, do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny na podstawie swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków (art. 23 ust. 1 lit. a Konwencji ONZ). Wykładnia przepisów powyższej Konwencji prowadzi do wniosku, że jedynymi konwencyjnymi przeszkodami małżeńskimi są: po pierwsze, nieosiągnięcie odpowiedniego wieku przez nupturienta; po drugie, stan wyłączający swobodne i świadome złożenie oświadczenia

[252] Zob.: A. Drzazga, *Rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością intelektualną – od akceptacji do wsparcia*, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej" 2016, nr 12, s. 85–98.

[253] O wpływie Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych na regulacje krajowe dotyczące przeszkód małżeńskich pisze także M. Babula, choć autorka nie rozstrzyga, jaką treść miałyby mieć owe przeszkody małżeńskie po pełnym wdrożeniu Konwencji ONZ do ustawodawstwa polskiego. Zob.: M. Babula, *Prawna regulacja małżeństwa osób ubezwłasnowolnionych*, [w:] *Problemy małżeństwa i rodziny w prawodawstwie polskim, międzynarodowym i kanonicznym*, red. R. Sztychmiler, J. Krzywkowska, M. Paszkowski, Olsztyn 2017, s. 180.

o wstąpieniu w związek małżeński. Nie ulega wątpliwości, że takiej bariery nie stanowi ubezwłasnowolnienie, które w obecnym kształcie nie znajduje konwencyjnej podstawy, a tym samym nie stanowi przeszkody prawnej w skutecznym i ważnym zawarciu związku małżeńskiego, o ile nie występują inne przeszkody, o których mowa powyżej.

W celu uzupełnienia wywodu należy w tym miejscu powołać treść art. 12 ust. 2 Konwencji ONZ, zgodnie z którym państwa-strony uznają, że osoby niepełnosprawne mają zdolność do czynności prawnych[254], na zasadzie równości z innymi osobami, we wszystkich aspektach życia. Wykładnia przepisów konwencyjnych prowadzi więc do wniosku, że przepis art. 11 k.r.o. jest niezgodny z Konwencją ONZ[255]. Polska, choć ratyfikowała Konwencję ONZ, złożyła oświadczenie interpretacyjne dotyczące przepisu art. 12 Konwencji, tym samym zajęła stanowisko, że „interpretuje art. 12 Konwencji w sposób zezwalający na stosowanie ubezwłasnowolnienia, w okolicznościach i w sposób określony w prawie krajowym, jako środka, o którym mowa w treści art. 12 ust. 4 Konwencji, w sytuacji, gdy wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych osoba nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem"[256], a bezwzględna przeszkoda małżeńska określona w treści art. 11 k.r.o. stanowi prawną konsekwencję instytucji ubezwłasnowolnienia. Co istotne, Polska jako strona Konwencji ONZ złożyła także zastrzeżenie do wspomnianego art. 23 ust. 1 lit. a) Konwencji ONZ w zakresie, w jakim treść przepisu art. 23 ust. 1 lit. a) Konwencji ONZ stoi w sprzeczności z treścią art. 12 § 1 k.r.o., regulującego względną przeszkodę małżeńską w postaci choroby psychicznej oraz niedorozwoju umysłowego[257]. Tym samym Polska jako strona Konwencji zagwarantowała

[254] Szerzej na temat wykładni art. 12 Konwencji ONZ w rozdziale I niniejszej pracy.

[255] Podobne stanowisko w zakresie niezgodności z Konwencją ONZ względnego zakazu małżeńskiego określonego w treści przepisu art. 12 k.r.o. wyraża m.in.: M. Domański, *Zawieranie*…, s. 56.

[256] Oświadczenie rządowe z dnia 25 września 2012 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169).

[257] Zgodnie z treścią wyżej wymienionego zastrzeżenia: „Art. 23 ust. 1 lit. (a) konwencji dotyczy uznania prawa wszystkich osób niepełnosprawnych, które są w odpowiednim do zawarcia małżeństwa wieku, do zawarcia małżeństwa i do założenia rodziny, na podstawie swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków. Na podstawie art. 46 konwencji Rzeczpospolita Polska zastrzega sobie prawo do niestosowania postanowienia

sobie prawo do stosowania zarówno instytucji ubezwłasnowolnienia, jak i instytucji bezwzględnej i względnej przeszkody małżeńskiej, określonych odpowiednio w treści art. 11 § 1 k.r.o. oraz w treści art. 12 § 1 k.r.o. Nie zmienia to jednak faktu, że obecny kształt ustawodawstwa polskiego w zakresie tak samej istoty ubezwłasnowolnienia całkowitego, jak i jego skutków, w tym konstrukcji prawnej niezdolności do zawarcia związku małżeńskiego osób z niepełnosprawnością, nie odpowiada standardowi konwencyjnemu[258] i wymaga ustawodawczych zmian[259].

---

art. 23 ust. 1 lit. (a) konwencji do czasu zmiany przepisów prawa polskiego. Do momentu wycofania zastrzeżenia osoba niepełnosprawna, której niepełnosprawność wynika z choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego, a która jest w odpowiednim do zawarcia małżeństwa wieku, nie będzie mogła zawrzeć związku małżeńskiego, chyba że sąd zezwoli na zawarcie małżeństwa, stwierdzając, że stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu, ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie. Uwarunkowania te wynikają z art. 12 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59, z późn. zm.)". Treść zastrzeżenia została zawarta w oświadczeniu rządowym z dnia 25 września 2012 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1170).

[258] Część doktryny podnosi nawet, że oświadczenie interpretacyjne oraz zastrzeżenia do Konwencji są niedopuszczalne z uwagi na sprzeczność z podstawowymi jej celami. Zob. m.in.: A. Błaszczak, *Zastrzeżenia*…, s. 71.

[259] Jedną z propozycji dostosowania polskiego ustawodawstwa do Konwencji ONZ w zakresie przeszkód małżeńskich, a więc zagwarantowania osobom z niepełnosprawnościami prawa do zawierania związków małżeńskich, przedstawiono w projekcie założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 10 marca 2015 r. (zob.: protokół ustaleń nr 10/2015 posiedzenia Rady Ministrów w dniu 10 marca 2015 r., RM-000-10-15). Propozycja ta zawierała skreślenie przepisu art. 11 k.r.o. oraz art. 12 k.r.o. w obecnym brzmieniu oraz wprowadzenie w ich miejsce art. 12^1 k.r.o. o następującej treści: „Nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta zaburzeniami psychicznymi, które nie pozwalają tej osobie kierować swoim postępowaniem oraz uświadomić sobie znaczenia i konsekwencji obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa". Proponowana treść nowego przepisu stanowiła próbę odejścia od terminologii nieznajdującej oparcia we współczesnej medycynie, np. pojęć „choroba psychiczna" czy „niedorozwój umysłowy". Przede wszystkim zaś opierała się na założeniu, że zasadniczo każda osoba z niepełnosprawnością, niezależnie od jej rodzaju i stopnia, ma prawo do zawarcia związku małżeńskiego, z wyjątkiem zaburzeń psychicznych uniemożliwiających kierowanie swoim postępowaniem oraz zrozumienie znaczenia i konsekwencji obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa. Należy oczywiście dodać, że projekt założeń w zakresie zmian ustawy – Kodeks cywilny zawierał także propozycję rezygnacji z instytucji ubezwłasnowolnienia. Wejście przepisu art. 12^1 k.r.o. w powyższym brzmieniu oznaczałoby w praktyce umożliwienie

Dyskusja na temat dopuszczalności *de lege ferenda* zawierania małżeństw przez osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi i psychicznymi, w tym ubezwłasnowolnione całkowicie, sprowadza się właściwie do pytania o charakter instytucji ubezwłasnowolnienia całkowitego, tj. czy ma ona bardziej charakter ochronny, czy może jednak nadmiernie ingerujący w sferę praw i wolności. Zwolennicy pierwszego stanowiska kładą akcent na drugą z przesłanek materialnoprawnych ubezwłasnowolnienia całkowitego, czyli niemożność kierowania swoim postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.)[260] rozumianą jako stan nieodwracalny, trwała dysfunkcja, która uniemożliwia podejmowanie działań adekwatnych do swojego położenia oraz niezbędnych do należytej ochrony sfery interesów osobistych[261]. Uniemożliwienie skutecznego i ważnego zawierania związków małżeńskich przez te osoby ma chronić je przed konsekwencjami decyzji o zawarciu związku małżeńskiego, która byłaby dla tych osób często nie do udźwignięcia. W tym ujęciu usunięcie *de lege ferenda* z treści Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przepisu art. 11 k.r.o., proponowane już zresztą w projektach ustawodawczych[262], stanowi podłoże do częściowo zasadnych wątpliwości co do świadomego złożenia przez takie osoby oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński, a także rodzi obawy

zawierania związków małżeńskich przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną, bez konieczności uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego na ich zawarcie, a nadto zawężenie grupy osób niemogących zawrzeć związku małżeńskiego do najcięższych przypadków zaburzeń psychicznych. Propozycję tę oceniam zasadniczo pozytywnie, choć zmiany w tym zakresie wymagałyby także nowelizacji innych instytucji prawa rodzinnego, m.in. władzy rodzicielskiej, czego już w przedmiotowym projekcie założeń nie uwzględniono. Co istotne, wprowadzenie bezwzględnej przeszkody małżeńskiej o treści proponowanej w projektowanym art. 12^1 k.r.o. musiałoby wiązać się z odpowiednimi zmianami w zakresie podstaw unieważnienia małżeństwa, a nadto przyznania legitymacji czynnej oraz zakreślenia terminu do wystąpienia z żądaniem unieważnienia małżeństwa na wypadek zawarcia związku małżeńskiego z naruszeniem tej bezwzględnej przeszkody małżeńskiej, czego również nie uwzględniono. Inny postulat *de lege ferenda* wyraziła K. Krzekotowska, według której należałoby uchylić przepis art. 11 k.r.o., a dopuszczalność zawarcia związku małżeńskiego przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie uzależnić od uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego w tym przedmiocie na wzór regulacji art. 12 k.r.o. Zob.: K. Krzekotowska, *Ubezwłasnowolnienie*…, s. 56.

[260] Por.: A.M. Paluszkiewicz, *Stan psychiczny*…, s. 32–33.

[261] Postanowienie SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2014 r., I ACa 1202/14, LEX nr 1656571. Więcej w zakresie wykładni przesłanki psychologicznej ubezwłasnowolnienia całkowitego w rozdziale II niniejszej pracy.

[262] Zob. m.in.: założenia projektu zmiany Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przyjęte przez Radę Ministrów w marcu 2015 r.

przed nadużyciami, np. zawieraniem małżeństw aranżowanych wbrew woli osoby z niepełnosprawnością[263]. Ponadto poddaje to w wątpliwość zdolność do sprawowania reprezentacji i efektywnej pieczy nad osobą i majątkiem dzieci zrodzonych z takiego związku. Ustawodawca nie może oczywiście zbagatelizować tych zagrożeń w ewentualnych dalszych pracach nad zmianą polskiego ustawodawstwa w zakresie przeszkód małżeńskich.

Niemniej zwolennicy odmiennego stanowiska, do którego się skłaniam, tj. stanowiska o dyskryminującym charakterze ubezwłasnowolnienia i jego skutków, w tym bezwzględnej przeszkody małżeńskiej określonej w treści art. 11 § 1 k.r.o., argumentują, że „niemożność kierowania swoim postępowaniem" nie stanowi stanu nieodwracalnego, a grupa, która została pozbawiona możliwości skutecznego i ważnego zawarcia związku małżeńskiego, nie jest jednorodna[264]. Przypomina się tutaj, że w przypadku niektórych rodzajów niepełnosprawności psychicznej występują częste i długotrwające stany remisji, choć te – zdaniem Sądu Najwyższego – nie wykluczają stanu zdrowia psychicznego uniemożliwiającego zawarcie związku małżeńskiego[265]. Przytacza się także argumenty, wedle których niemal każda osoba z niepełnosprawnością intelektualną, nawet głębokiego stopnia, przy odpowiednim wsparciu i stymulacji, jest w stanie funkcjonować w społeczeństwie bardziej samodzielnie[266], a także lepiej rozumieć znaczenie i konsekwencje wykonywanych czynności.

---

[263] Na problem ten wielokrotnie wskazywał m.in. Komitet Praw Człowieka, zauważając, że małżeństwa aranżowane np. przez rodziców osób z niepełnosprawnością wbrew ich woli w celu zabezpieczenia finansowego tej osoby lub z jakichkolwiek innych pobudek są sprzeczne z art. 23 Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich. Zob.: J. Rezmer, *Prawo osoby z niepełnosprawnością do zawarcia małżeństwa w świetle uwag końcowych oraz komentarzy ogólnych Komitetu Praw Człowieka i Komitetu ds. Praw Osób Niepełnosprawnych,* „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego" 2016, nr 7, s. 254.

[264] Podobnie B. Kmieciak w odniesieniu do osób objętych zakresem podmiotowym względnej przeszkody małżeńskiej sformułowanej w art. 12 k.r.o. Zob.: B. Kmieciak, *Szaleństwo versus małżeństwo*…, s. 108, gdzie autor wprost stwierdza, że model, w którym ustawodawca *a priori* zakłada, że pewna grupa osób z założenia nie posiada określonych kompetencji, jest modelem paternalistycznym.

[265] Zob.: wyrok SN z dnia 18 lipca 1967 r., I CR 43/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 28.

[266] M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i alternatywne formy pomocy w realizowaniu zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością intelektualną, w regulacjach międzynarodowych oraz w prawie obcym, na przykładzie Estonii, Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Kanady (stanu Manitoba)*, [w:] *Jak nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 18.

Wobec tego istnieje uzasadnione przekonanie, że osoby te są nie tylko zdolne do nawiązania trwałej relacji (co stanowi kontrargument na brak widoków na trwałość małżeństwa osób ze wspomnianymi niepełnosprawnościami), lecz także mogą należycie wywiązywać się z funkcji, jakie zasadniczo powinno pełnić małżeństwo, w tym funkcji prokreacyjnej oraz opiekuńczo-socjalizacyjnej. Ponadto, skuteczniejszych instrumentów ochrony osób z niepełnosprawnościami, które nie ograniczałyby w istotny sposób ich praw do samostanowienia, poszanowania życia prywatnego, w tym zawarcia związku małżeńskiego, poszukują w takich rozwiązaniach jak: asystent rodziny, pełnomocnik opiekuńczy czy kurator osoby z niepełnosprawnością[267]. Z kolei w odpowiedzi na argument dotyczący braku potrzebnego rozeznania osób ze wspomnianymi niepełnosprawnościami co do konsekwencji zawierania związku małżeńskiego wskazuje się, że dostateczną prawną ochronę przed wstąpieniem przez osobę z niepełnosprawnością w związek małżeński wbrew jej woli stanowią wady oświadczenia woli określone w treści art. 15^1 § 1 pkt 1 i 3 k.r.o. Należy jednak przy tym podkreślić, że wada oświadczenia woli określona w treści art. 15^1 § 1 pkt 1 k.r.o. wymagałaby przedmiotowego rozszerzenia o „stan wyłączający świadome podjęcie decyzji", co w konsekwencji objęłoby zakresem zastosowania także te stany faktyczne, w których oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński składane byłoby przez osoby niezdolne do zrozumienia znaczenia i konsekwencji obowiązków wynikających z jego zawarcia[268]. Zasadniejszą jednak zmianą *de lege ferenda* wobec wyżej przytoczonych argumentów byłaby zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego z bezwzględnej przeszkody małżeńskiej na względną.

[267] M. Zima-Parjaszewska, *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością*…, s. 97–98.

[268] Zob. m.in..: opinia Pierwszego Prezesa SN z dnia 25 kwietnia 2014 r., BSA I-021-83/14, w przedmiocie oceny projektu założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 marca 2015 r., https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/208000/katalog/208017#208017 [data dostępu: 30.12.2021].

4.2.2. Unieważnienie małżeństwa zawartego przez podopiecznego a pozostawanie podopiecznego w dotychczasowym związku małżeńskim

Orzeczenie ubezwłasnowolnienia całkowitego, które następuje w czasie trwania dotychczasowego związku małżeńskiego danej osoby, tj. już po skutecznym zawarciu przez nią związku małżeńskiego, nie stanowi podstawy unieważnienia małżeństwa (art. 11 k.r.o.)[269]. Unieważnienie małżeństwa zawartego przez podopiecznego może nastąpić na skutek zaistnienia w chwili zawierania związku małżeńskiego każdej z przeszkód małżeńskich określonych w zamkniętym katalogu w treści art. 10–16 k.r.o., choć zapewne w praktyce najczęściej dochodzić będzie do dwóch sytuacji faktycznych: po pierwsze, w chwili zawierania małżeństwa, tj. złożenia oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński, osoba ta była już ubezwłasnowolniona całkowicie (art. 11 § 1 k.r.o.); po drugie, w chwili zawierania małżeństwa, tj. złożenia oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński, osoba ta nie była jeszcze ubezwłasnowolniona całkowicie, lecz występowała u niej choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy (art. 12 § 1 k.r.o.).

Należyta staranność, o której mowa w treści art. 154 k.r.o., stawia przed opiekunem w zakresie ustalenia stanu cywilnego podopiecznego pewne obowiązki, tj.: po pierwsze, obowiązek ustalenia, czy zachodzą materialnoprawne przesłanki uzasadniające unieważnienie małżeństwa, przy braku okoliczności wiążących się z jego konwalidacją (odpowiednio do powyżej

[269] Kwestia ta nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie. Jak wskazuje jednak K. Gromek, obecna regulacja przepisu art. 11 k.r.o. nie jest precyzyjna i należałoby poddać rozważeniu przez ustawodawcę doprecyzowanie treści przepisu art. 11 k.r.o., tak aby był on jednoznaczny i *expressis verbis* wykluczał możliwość unieważnienia małżeństwa w sytuacji, gdy ubezwłasnowolnienie małżonka nastąpiło już w czasie trwania małżeństwa. Autorka podaje przykład takiej regulacji *de lege ferenda*: „Unieważnienia małżeństwa z powodu ubezwłasnowolnienia całkowitego może żądać każdy z małżonków, jeżeli ubezwłasnowolnienie to nastąpiło przed zawarciem małżeństwa. Jeżeli ubezwłasnowolnienie całkowite nastąpiło w trakcie trwania małżeństwa, nie stanowi ono podstawy unieważnienia małżeństwa". Autorka stoi jednocześnie na stanowisku, że złożone przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński jest nieważne, a w konsekwencji, małżeństwo nie zostaje zawarte. Zdaniem K. Gromek nie należy wówczas stosować trybu unieważnienia małżeństwa z art. 11 k.r.o., ale tryb ustalenia nieistnienia małżeństwa z art. 2 k.r.o. Autorka wysuwa w tym zakresie postulaty *de lege ferenda*. Zob.: K. Gromek, *Wady polskich przeszkód małżeńskich. Część II – przeszkody małżeńskie o charakterze kontrowersyjnym*, MoP 2021, nr 18, s. 974–975.

wskazanych przesłanek: brak uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego lub zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, co znajduje podstawę w treści art. 11 § 3 k.r.o., oraz brak ustania choroby psychicznej, co znajduje wyraz w treści art. 12 § 3 k.r.o.); po drugie, wytoczenia powództwa o unieważnienie małżeństwa podopiecznego w razie pozyskania wiedzy na temat okoliczności uzasadniających unieważnienie małżeństwa, choć drugi z powyższych obowiązków należy nie tyle do pieczy nad osobą podopiecznego, co do sfery jego reprezentacji. Legitymacja czynna małżonka, o której mowa w art. 11 § 2 k.r.o., w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie może być realizowana wyłącznie przez przedstawiciela ustawowego, tj. opiekuna[270]. Osoba ubezwłasnowolniona całkowicie, z uwagi na brak zdolności do czynności prawnych, nie ma bowiem zdolności procesowej (art. 65 § 1 k.p.c.).

W tym miejscu pojawia się jednak pewna wątpliwość, która – z uwagi na odrębność postępowań, tj. postępowania o ubezwłasnowolnienie oraz postępowania o ustanowienie opieki, oraz upływ czasu pomiędzy nimi – nie będzie przyczynkiem jedynie do akademickiej polemiki, lecz może stać się rzeczywistym stanem faktycznym. Zanim bowiem dojdzie do ustanowienia opieki, osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może *de facto* działać w obrocie prawnym kilka tygodni, miesięcy, a nawet lat, co zostało już podkreślone w niniejszej pracy. Może stać się tak, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie zawrze związek małżeński. Kierownik urzędu stanu cywilnego w przypadku zawierania małżeństwa wyznaniowego ze skutkiem cywilnym sporządza zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa (art. 4^1 k.r.o.) na podstawie pisemnych zapewnień nupturientów o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa (art. 76 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 pkt 6 u.p.a.s.c.). Nie da się wykluczyć sytuacji, w których nupturient ubezwłasnowolniony całkowicie nie ujawni informacji o swoim ubezwłasnowolnieniu, mimo istnienia odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia w tym przedmiocie (art. 76 ust. 5 u.p.a.s.c.). W przypadku zawarcia małżeństwa w formie cywilnej kierownik urzędu stanu cywilnego także odmawia przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński w sytuacjach, kiedy dowie się o istnieniu okoliczności

[270] M. Domański, *Komentarz do art. 11 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 13, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

wyłączającej zawarcie zamierzonego małżeństwa. W razie zaś wątpliwości zwróci się do sądu o rozstrzygnięcie, czy małżeństwo może być zawarte (art. 5 k.r.o.). Kierownik urzędu stanu cywilnego może jednak nie wiedzieć o istnieniu przeszkody małżeńskiej w postaci ubezwłasnowolnienia wobec braku powszechnego rejestru zawierającego prawomocne postanowienia w tym przedmiocie. Ponadto, z uwagi na nienaganne zachowanie nupturienta ubezwłasnowolnionego całkowicie w trakcie krótkiej z nim styczności może nie powziąć wątpliwości co do tego, czy małżeństwo może być zawarte. Takie sytuacje są prawdopodobne, tym bardziej że kierownik urzędu stanu cywilnego nie ma obowiązku ani nawet kompetencji do prowadzenia nieograniczonego postępowania dowodowego w przedmiocie istnienia przeszkód małżeńskich, w tym ubezwłasnowolnienia całkowitego[271]. Tymczasem, już po ustanowieniu opieki, opiekun pozyskuje informację na temat wadliwie zawartego związku małżeńskiego przez podopiecznego.

W takim stanie faktycznym i prawnym opiekun winien zwrócić się do sądu opiekuńczego o zezwolenie na wytoczenie powództwa o unieważnienie w ten sposób zawartego małżeństwa (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 11 § 2 k.r.o.), a sąd zasadniczo powinien wydać zezwolenie na wytoczenie takiego powództwa. W obecnie obowiązującym stanie prawnym, co zostało przedstawione we wcześniejszych fragmentach pracy, takie okoliczności jak rzeczywista zdolność osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie do zrozumienia znaczenia i konsekwencji składanego przez siebie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński czy też jakość relacji i jej pozytywne oddziaływanie na zachowanie podopiecznego są irrelewantne prawnie.

Sprawa jednak nieco się komplikuje, gdy stan zdrowia podopiecznego uzasadnia uchylenie ubezwłasnowolnienia całkowitego lub – co najmniej – zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, a to w świetle treści art. 11 § 3 k.r.o. stanowi negatywną materialnoprawną przesłankę uwzględnienia powództwa o unieważnienie małżeństwa, w konsekwencji zaś prowadzi do konwalidacji małżeństwa[272]. Pojawia się więc pytanie o to, które z działań

[271] Zob.: M. Domański, *Komentarz do art. 5 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.5, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[272] Tak na temat konwalidacji małżeństwa wskutek zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe m.in.: K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 11 Kodeksu rodzinnego*

opiekuna, za zezwoleniem sądu, powinno stać się w przedmiotowym stanie faktycznym priorytetem czy też które z działań leży w interesie podopiecznego, a mianowicie wytoczenie powództwa o unieważnienie małżeństwa zawartego pomimo istnienia bezwzględnej przeszkody małżeńskiej w postaci ubezwłasnowolnienia całkowitego czy może złożenie wniosku o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe[273]. W mojej ocenie nie można *in abstracto* rozstrzygnąć tej kwestii.

Ponadto brak zdolności procesowej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie (art. 65 § 1 k.p.c. w zw. z art. 573 k.p.c.) powoduje, że nie może ona skutecznie samodzielnie wytoczyć powództwa o rozwód[274], co nie oznacza oczywiście, że jest ona pozbawiona możliwości inicjowania postępowania o rozwód prowadzącego w konsekwencji do ustania małżeństwa. Realizacja tego uprawnienia procesowego, tj. wytoczenie powództwa o rozwód, z zezwoleniem sądu, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., może dokonać się poprzez działania przedstawiciela ustawowego podopiecznego. Problem pojawia się jednak w sytuacji, kiedy opiekunem jest sam małżonek lub małżonka podopiecznego, przeciwko którym toczyć się będzie takie postępowanie. W takim przypadku, zgodnie z dyspozycją zawartą w treści art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o., opiekun nie może reprezentować podopiecznego w takim postępowaniu, a sąd opiekuńczy winien ustanowić kuratora uprawnionego do reprezentacji podopiecznego, gdyż okoliczność, o której mowa w treści art. 159 k.r.o., stanowi przemijającą przeszkodę w sprawowaniu opieki (art. 157 k.r.o.)[275]. W doktrynie krytycznie jednak odnie-

---

i opiekuńczego, teza 8, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[273] Podopieczny może, co prawda, samodzielnie wystąpić z wnioskiem o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe (art. 559 § 3 k.p.c.), co jednak, w mojej ocenie, nie zwalnia opiekuna jako przedstawiciela ustawowego z wystąpienia z takim wnioskiem na wypadek, gdyby podopieczny nie skorzystał ze swojej legitymacji procesowej w tym zakresie, a gdyby zaistniały przesłanki uzasadniające uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia (art. 559 § 2 k.p.c. w zw. z art. 545 § 1 pkt 3 k.p.c.).

[274] Podobnie zresztą w zakresie zdolności procesowej osoby ubezwłasnowolnionej częściowo wypowiedział się SN w uchwale z dnia 21 grudnia 2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61.

[275] Tak m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021; K. Gromek, *Komentarz do art. 159 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I.2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

siono się do tego rozwiązania, wskazując, że nie jest ono wystarczające, oraz argumentując, że lepszym rozwiązaniem w takiej sytuacji byłoby zwolnienie dotychczasowego opiekuna z opieki na podstawie art. 169 § 1 k.r.o.[276]

Warto odnotować, że niektóre okoliczności faktyczne mogą uzasadniać oddalenie przez sąd powództwa o rozwód z uwagi na jego niedopuszczalność z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 2 k.r.o.). Nie ma jednak uzasadnienia, by sam fakt ubezwłasnowolnienia całkowitego małżonka stanowił taką okoliczność. Przyjęcie przeciwnego poglądu za zasadny oznaczałoby, że wraz z orzeczeniem ubezwłasnowolnienia małżonkowie traciliby możliwość uzyskania orzeczenia o rozwiązaniu małżeństwa. Nie można jednak wykluczyć, że zaistnieją w takim wariancie podmiotowym szczególne okoliczności, np. leżące u podstaw ubezwłasnowolnienia, które uzasadniać będą oddalenie powództwa o rozwód z uwagi na jego niedopuszczalność wynikającą ze sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 2 k.r.o.), np. ciężka, nieuleczalna choroba małżonka, z uwagi na co rozwód wiązałby się z rażącym pokrzywdzeniem tego małżonka[277].

4.3. Rodzicielstwo podopiecznego a opieka

4.3.1. Zdolność podopiecznego do sprawowania władzy rodzicielskiej (art. 96 § 2 k.r.o.)

Wraz z utratą zdolności do czynności prawnych wskutek ubezwłasnowolnienia całkowitego dochodzi do utraty po stronie osób ubezwłasnowolnionych całkowicie władzy rodzicielskiej sprawowanej nad ich małoletnimi dziećmi (art. 94 § 1 k.r.o.). Nie oznacza to jeszcze, że osoby te są całkowicie wyłączone z udziału w wychowywaniu swoich małoletnich dzieci[278]. Zgodnie z brzmieniem art. 96

[276] S. Kalus, *Opieka*…, s. 150.

[277] Zob.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 56 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza V.A.2, [w:] *Rozwód i separacja. Komentarz do art. 55–616 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, red. H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[278] Badania przeprowadzone przez M. Szeroczyńską i A. Firkowską-Mankiewicz wskazują, że nie jest to problem czysto akademicki. Zdecydowana większość osób ubezwłasnowolnionych całkowicie objętych badaniem (96%), co prawda, nie miała dzieci. Jednak 4% osób (12 osób) miało dzieci, a ponad połowa z nich pozostawała w związkach

§ 2 k.r.o. rodzice, którzy nie mają pełnej zdolności do czynności prawnych, uczestniczą w sprawowaniu bieżącej pieczy nad osobą dziecka i w jego wychowaniu, chyba że sąd opiekuńczy ze względu na dobro dziecka postanowi inaczej. Należy przy tym odnotować, że udział w sprawowaniu bieżącej pieczy nad osobą dziecka oraz udział w jego wychowaniu nie są tożsame z instytucją ograniczonej władzy rodzicielskiej[279]. Przepis w powyższym brzmieniu wszedł w życie stosunkowo niedawno, na skutek nowelizacji z dnia 6 listopada 2008 r.[280] Choć projektodawca miał na uwadze przede wszystkim usankcjonowanie przypadków faktycznego udziału rodziców małoletnich w sprawowaniu pieczy nad ich dzieckiem, w szczególności małoletnich matek[281], zakresem podmiotowym przedmiotowej regulacji objęte są bezsprzecznie także osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie, w tym znajdujące się pod opieką prawną.

Ratio legis przepisu art. 96 § 2 k.r.o. jest włączanie rodziców biologicznych niemogących pełnić władzy rodzicielskiej w proces wychowywania dziecka, a więc podtrzymanie i rozwój więzi między tymi osobami[282], co należy ocenić pozytywnie. Taką ocenę wzmacnia fakt, że w niektórych przypadkach poprawa stanu zdrowia podopiecznego uzasadniać będzie uchylenie ubezwłasnowolnienia (art. 559 k.p.c.), w konsekwencji czego dojdzie do przywrócenia pełnej zdolności do czynności prawnych, a ostatecznie także do przywrócenia *ex lege* władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem[283]. W trakcie ubezwłasnowolnienia całkowitego podopieczny ma więc możliwość

małżeńskich (7 osób). Badaniem objęto 393 osoby. Przebadane zostały akta z lat 1998–2000 z losowo wybranych sądów położonych w różnych regionach geograficznych Polski, tj. Warszawy, Gdańska, Katowic, Lublina, Bydgoszczy i Białegostoku. Zob.: M. Szeroczyńska, A. Firkowska-Mankiewicz, *Praktyka ubezwłasnowalniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w polskich sądach. Raport z badań*, CNS 2005, nr 2, s. 98.

279 T. Sokołowski, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, LEX 2013.

280 Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

281 Zob.: uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, nr druku 629 oraz nr druku 888.

282 Tak też m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

283 Por.: *Ibidem*.

podtrzymania zaangażowania w wychowanie swojego małoletniego dziecka, co zasadniczo leży zarówno w interesie podopiecznego, jak i dziecka. Mogą zdarzać się także takie sytuacje, w których wzgląd na dobro dziecka uzasadniać będzie sądowe ograniczenie uprawnień rodzica ubezwłasnowolnionego całkowicie, o których mowa w treści art. 96 § 2 k.r.o., np. gdy podopieczny jest hospitalizowany psychiatrycznie lub znajduje się w stanie tzw. ciągu alkoholowego lub głodu narkotykowego.

Zakresem przedmiotowym analizowanej regulacji objęte są dwa podstawowe elementy – bieżąca piecza nad osobą dziecka oraz wychowanie dziecka. Poprzez „bieżącą pieczę" należy rozumieć „dbałość o osobę dziecka, a więc dbałość o to, aby dziecko żyło w określonej atmosferze, w warunkach pozwalających zaspokoić rozsądnie rozumiane jego potrzeby, aby było należycie wychowane i aby nie stała się mu krzywda"[284]. Z kolei „wychowanie" należy rozumieć jako podejmowanie „zabiegów mających na celu ukształtowanie człowieka pod względem fizycznym, moralnym i umysłowym oraz przygotowanie go do życia w społeczeństwie"[285].

Częściowo zakres znaczeniowy „wychowania" określa sam ustawodawca w treści art. 96 § 1 k.r.o., wskazując, że rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należycie, odpowiednio do jego uzdolnień, przygotować je do pracy dla dobra społeczeństwa. Z uwagi na to, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może jedynie „uczestniczyć" w sprawowaniu bieżącej pieczy oraz w wychowaniu swojego dziecka, jej działania, decyzje, sugestie czy wskazówki w powyższym zakresie nie mają charakteru wiążącego dla drugiego rodzica, przy którym pozostaje pełna władza rodzicielska nad dzieckiem (art. 94 § 1 k.r.o.), lub też opiekuna, jeżeli żadne z rodziców nie ma władzy rodzicielskiej nad dzieckiem (art. 145 § 1 k.r.o. w zw. z art. 94 § 3 k.r.o.). W celu zagwarantowania prawidłowego uczestnictwa rodziców nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, w tym ubezwłasnowolnionych całkowicie, w sprawowaniu bieżącej pieczy oraz w wychowywaniu małoletniego dziecka ustawodawca nałożył na opiekuna sprawującego opiekę nad takim dzieckiem obowiązek ich informowania

[284] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A. 12, [w:] *Pokrewieństwo i powinowactwo*…

[285] Zob.: Hasło „wychowanie", [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, https://sjp.pwn.pl/szukaj/wychowanie.html [data dostępu: 12.01.2021].

o decyzjach w ważniejszych sprawach dotyczących jego osoby lub majątku (art. 158 k.r.o.), choć niedopełnienie tego obowiązku nie wiąże się z żadną sankcją w zakresie wadliwości tak dokonanej czynności prawnej przez opiekuna[286].

Poza zakresem przedmiotowym analizowanej regulacji znajdują się pozostałe elementy tradycyjnie pojmowanej władzy rodzicielskiej, tj. piecza nad majątkiem małoletniego oraz jego reprezentacja (*a contrario*, art. 96 § 2 k.r.o.). Problematyczna jest jednak kwestia, czy kierowanie wchodzi w zakres dopuszczalnego udziału rodzica ubezwłasnowolnionego całkowicie w sprawowaniu pieczy nad osobą małoletniego. Samo pojęcie „kierowanie" bywa różnorodnie definiowane w piśmiennictwie, m.in. jako „środek należytego wychowania"[287]; „decydowanie o trybie życia lub regulowanie trybu życia małoletniego"[288], wreszcie jako „udzielanie dziecku rad co do podejmowania określonych decyzji"[289] czy też „oddziaływanie na dziecko własnym przykładem i autorytetem"[290]. Z kolei T. Sokołowski w sposób szczegółowy wyodrębnia składniki „kierowania", wśród których wymienia m.in.: decydowanie o aktywności dziecka w środowiskach pozarodzinnych, kontrolę informacji uzyskiwanych przez dziecko czy także decydowanie o czasie i miejscu wypoczynku dziecka[291].

---

[286] Tak słusznie m.in.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 158 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.8, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[287] Tak m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza I.7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[288] Tak m.in.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A. 9, [w:] *Pokrewieństwo i powinowactwo…* Jednocześnie autorzy wyłączają element kierowania z zakresu dopuszczalnego uczestnictwa rodzica niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych w sprawowaniu pieczy nad osobą małoletniego.

[289] G. Jędrejek, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.

[290] E. Tybulska-Skoczelas, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

[291] T. Sokołowski, *Komentarz do art. 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 21, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, LEX 2013.

Można przychylić się do stanowiska, że skoro przepis art. 96 § 2 k.r.o. dopuszcza udział rodzica ubezwłasnowolnionego całkowicie w wychowywaniu dziecka, a kierowanie stanowi środek należytego wychowywania, należałoby uznać za zasadną taką wykładnię przepisu art. 96 § 2 k.r.o., zgodnie z którą rodzic ubezwłasnowolniony całkowicie może kierować postępowaniem małoletniego dziecka, o ile to kierowanie jest: po pierwsze, konieczne do sprawowania w sposób prawidłowy bieżącej pieczy nad dzieckiem i jego wychowania; po drugie, nie narusza przepisów bezwzględnie wiążących, w tym wyznaczających dopuszczalny zakres autonomii podopiecznego (art. 14 §§ 1 i 2 k.c.). Przykładem dopuszczalnego kierowania postępowaniem małoletniego dziecka przez rodzica ubezwłasnowolnionego całkowicie będzie np. odebranie dziecku literatury niestosownej do jego wieku, ograniczenie nadmiernego oglądania telewizji lub używania komputera, posłanie dziecka spać lub kupno dla niego zdrowej żywności.

Dopuszczalne kierowanie sprowadzać się więc będzie do podejmowania czynności faktycznych lub do zawierania umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, które nie wiążą się z rażącym pokrzywdzeniem podopiecznego (art. 14 § 2 k.c.). Przykładem niedopuszczalnego kierowania małoletnim będą zaś wszelkie podejmowane przez podopiecznego czynności prawne wykraczające poza zakres, o którym mowa w treści art. 14 § 2 k.c., a to z uwagi na brak zdolności podopiecznego do czynności prawnych (art. 14 § 1 k.c.), np. zapisanie małoletniego do szkoły czy zgłoszenie go na turnus wakacyjny. Przykładem niedopuszczalnego kierowania małoletnim przez rodzica ubezwłasnowolnionego całkowicie będzie także decydowanie o miejscu zamieszkania dziecka, a to z uwagi na treść imperatywnego przepisu art. 26 § 1 k.c., zgodnie z którym miejscem zamieszkania dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską jest miejsce zamieszkania rodziców albo tego z nich, któremu wyłącznie przysługuje władza rodzicielska lub zostało powierzone wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Należyta staranność, o której mowa w treści art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., nakłada na opiekuna obowiązek wsparcia podopiecznego w realizowaniu jego rodzicielskich uprawnień, wskazanych w treści art. 96 § 2 k.r.o. Wsparcie to może sprowadzać się do czynności faktycznych, takich jak pomoc w sprawowaniu bieżącej pieczy nad dzieckiem czy udzielanie wskazówek w zakresie uczestnictwa w jego wychowywaniu. Niedopuszczalne jest

zaś wyręczanie podopiecznego w tychże obowiązkach z uwagi na ich ściśle osobisty charakter.

Niezależnie od władzy rodzicielskiej oraz rodzicielskich uprawnień, o których mowa w treści art. 96 § 2 k.r.o., rodzice, w tym ci ubezwłasnowolnieni całkowicie, oraz dziecko mają zasadniczo prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów (art. 113 § 1 k.r.o.), o ile kontakty te nie zostaną ograniczone (art. 113^2 k.r.o.) lub zakazane (art. 113^3 k.r.o.) przez wzgląd na dobro dziecka. W niektórych przypadkach stan zdrowia podopiecznego oraz poziom rozeznania przez niego rzeczywistości mogą stanowić zagrożenie dobra dziecka, np. jak wskazywano powyżej, gdy podopieczny znajduje się w stanie ciągu alkoholowego lub głodu narkotykowego i wymaga leczenia odwykowego. Nie są to jednak sytuacje nieodwracalne. Z tego względu zadaniem opiekuna będzie dbałość o podtrzymywanie więzi i kontaktów podopiecznego z jego dziećmi, z uwzględnieniem stanowiska podopiecznego w tym przedmiocie. Dbałość ta, stanowiąca element pieczy nad osobą podopiecznego, wiąże się z reprezentacją podopiecznego w postępowaniu dotyczącym ustalenia tych kontaktów (art. 582^1 k.p.c.) oraz ich egzekucji (art. 598^{15}–598^{22} k.p.c.).

4.4. Ustalenie praw stanu cywilnego podopiecznego oraz wobec podopiecznego a opieka

Prawo filiacyjne oparte jest na dwóch podstawowych zasadach, tj.: po pierwsze, zasadzie prawdy biologicznej, zgodnie z którą pokrewieństwo prawne powinno odzwierciedlać rzeczywistość biologiczną, a więc rzeczywiste więzi biologiczne powstałe pomiędzy osobami; po drugie, zasadzie stałości i jedności stanu cywilnego człowieka[292]. Wszelkie regulacje prawne dotyczące prawa filiacyjnego powinny, w możliwie jak największym stopniu, realizować postulaty zawarte w treści powyższych zasad, a w konsekwencji stanowić pewien kompromis.

Obowiązki opiekuna z zakresu pieczy nad osobą podopiecznego w kontekście troski o ukształtowanie jego stanu cywilnego będą się sprowadzać do ustalenia okoliczności stanowiących podstawę ewentualnych powództw,

[292] Zob. m.in.: wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., SK 18/17 (Dz.U. z 2018 r., poz. 950).

np. o ustalenie macierzyństwa, zaprzeczenie macierzyństwa, ustalenie ojcostwa, zaprzeczenie ojcostwa oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Należy oczywiście wspomnieć, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może występować w powyższych postępowaniach w każdym wariancie podmiotowym, czyli jako matka (art. 61^9 k.r.o.), kobieta wpisana w akcie urodzenia dziecka jako matka, która dziecka nie urodziła (art. 61^{12} § 1 k.r.o.), mężczyzna, którego ojcostwo zostało ustalone z uwzględnieniem macierzyństwa kobiety wpisanej w akcie urodzenia dziecka jako jego matka (art. 61^{13} § 2 k.r.o.), mąż matki (art. 62 § 1 i 2 k.r.o.), mężczyzna, który uznał ojcostwo, lecz dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi (art. 78 § 1 k.r.o.), domniemany ojciec dziecka (art. 85 § 1 k.r.o.), a także jako dziecko[293].

Wytoczenie odpowiednich powództw dokonuje się przez opiekuna prawnego jako przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, co samo w sobie stanowi już czynność z zakresu jej reprezentacji. Materialnoprawne podstawy czynnej legitymacji opiekuna do wytoczenia stosownych powództw znajdują swoją podstawę w treści przepisów k.r.o.:

- w zakresie wytoczenia powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa, co opiekun może uczynić w imieniu ubezwłasnowolnionych całkowicie: matki (art. 61^{13} §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.), kobiety wpisanej w akcie urodzenia dziecka jako jego matka (art. 61^{13} §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.), mężczyzny, którego ojcostwo zostało ustalone z uwzględnieniem macierzyństwa kobiety wpisanej w akcie urodzenia dziecka (art. 61^{13} §§ 2 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.), oraz dziecka (art. 61^{14} §§ 1 i 2 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.),
- w zakresie wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, co opiekun może uczynić w imieniu ubezwłasnowolnionych całkowicie: męża matki (art. 64 § 1 k.r.o.), matki (art. 69 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.), oraz dziecka (art. 70 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.),
- w zakresie wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, co opiekun może uczynić w imieniu ubezwłasnowolnionych całkowicie: mężczyzny, który uznał ojcostwo, lecz dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi (art. 78 §§ 1 i 2 k.r.o.), matki dziecka,

[293] W tym ujęciu „dziecko" nie jest rozumiane jako małoletni, lecz podmiot pochodzący od określonych osób.

która potwierdziła ojcostwo (art. 79 k.r.o. w zw. z art. 78 § 2 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.), oraz dziecka (art. 81 §§ 1 i 3 k.r.o. w zw. z art. 64 § 1 k.r.o.).

Z kolei w zakresie powództwa o ustalenie macierzyństwa (art. 61^{10} k.r.o.) oraz powództwa o ustalenie ojcostwa (art. 84 k.r.o.) znajdują zastosowanie przepisy ogólne (art. 13 § 2 k.c. w zw. z art. 66 k.p.c.). Z uwagi na to, że są to zasadniczo powództwa bezterminowe[294], nie ma potrzeby, by ustawodawca określał termin na wytoczenie powództwa o ustalenie macierzyństwa bądź ojcostwa przez przedstawicieli ustawowych podmiotów zainteresowanych ustaleniem tych stosunków filiacyjnych.

W piśmiennictwie nie budzi większych wątpliwości stanowisko, zgodnie z którym wytoczenie powyżej wskazanych powództw odnoszących się do ustalenia lub zaprzeczenia stosunku pokrewieństwa w imieniu podopiecznego we wszelkich wariantach podmiotowych przez jego przedstawiciela ustawowego stanowi „ważniejszą sprawę" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o. (oraz przepisu art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), a w konsekwencji wymaga uzyskania uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego[295]. O kwalifikacji tych czynności procesowych jako „ważniejszych spraw" decyduje ściśle osobisty charakter czynności oraz doniosłość skutków prawnych ewentualnego rozstrzygnięcia.

Wprowadzenie przepisu art. 69 § 3 k.r.o. oraz art. 70 § 3 k.r.o., na skutek nowelizacji z dnia 6 listopada 2008 r.[296], przyczyniło się do zrównania sytuacji ubezwłasnowolnionych całkowicie matki dziecka i dziecka z sytuacją ubezwłasnowolnionego całkowicie męża matki w zakresie legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa przez ich przedstawiciela ustawowego, co należy ocenić pozytywnie. W poprzednim stanie prawnym, tj. przed wejściem w życie wyżej wskazanej nowelizacji, ustawodawca

---

[294] Górną granicę temporalną wytoczenia powództwa przez matkę o ustalenie macierzyństwa stanowi osiągnięcie przez dziecko pełnoletności (art. 61^{11} zd. 1 k.r.o.). Górną granicę temporalną wytoczenia powództwa przez matkę i domniemanego ojca o ustalenie ojcostwa stanowi osiągnięcie przez dziecko pełnoletności (art. 84 § 2 zd. 1 k.r.o.).

[295] Tak m.in.: B. Trębska, *Komentarz do art. 64 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 5, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, LEX 2014.

[296] Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).

przewidywał odrębne terminy na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa dla przedstawiciela ustawowego ubezwłasnowolnionego całkowicie męża matki oraz przedstawiciela ustawowego ubezwłasnowolnionych całkowicie matki i dziecka. Przede wszystkim przepisy art. 69 k.r.o. i 70 k.r.o. w poprzednim brzmieniu nie przewidywały sytuacji, w których osoby te, tj. matka oraz dziecko, zostały ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu choroby psychicznej lub innego rodzaju zaburzenia psychicznego, na które zapadły w ciągu terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.

W poprzednim stanie prawnym osoby te mogły być oczywiście reprezentowane przez swojego przedstawiciela ustawowego w takim postępowaniu, mogły także za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego inicjować takie postępowanie (na zasadach ogólnych), jednakże ustawodawca nie przewidywał dla przedstawiciela ustawowego tych osób innego, korzystniejszego terminu na wytoczenie takiego powództwa, liczonego, na wzór dyspozycji zawartej w treści art. 64 § 1 k.r.o., od dnia ustanowienia przedstawiciela ustawowego lub od dnia, w którym przedstawiciel ustawowy dowiedział się o okolicznościach uzasadniających wytoczenie takiego powództwa. Zmiana w tym zakresie nastąpiła poprzez dodanie przepisów art. 69 § 3 k.r.o. i art. 70 § 3 k.r.o. zawierających odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 64 k.r.o. Dotyczyła także terminu do wytoczenia powództw o zaprzeczenie macierzyństwa oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa dla przedstawicieli ustawowych wszystkich podmiotów mających w okolicznościach braku ubezwłasnowolnienia całkowitego samodzielną legitymację czynną do ich wytaczania.

Należy dodać, że na skutek nowelizacji z dnia 16 października 2019 r.[297] ustawodawca zmienił terminy na wytoczenie powództw o zaprzeczenie macierzyństwa, zaprzeczenie ojcostwa oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, w tym terminy na wytoczenie wyżej wymienionych powództw przez przedstawicieli ustawowych osób ubezwłasnowolnionych całkowicie, wprowadzając roczne terminy do wytoczenia tych powództw, mających swój bieg *a tempore scientiae.* Potrzeba zmian w prawie filiacyjnym wynikała z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., w którym Trybunał uznał,

[297] Ustawa z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 2089).

że przepis art. 70 § 1 k.r.o. w zakresie, w jakim określa termin do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa męża matki niezależnie od daty powzięcia wiadomości przez pełnoletnie dziecko o tym, że nie pochodzi od męża matki, jest niezgodny z art. 30 Konstytucji RP w zw. z art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP[298]. Dalsze zmiany, tj. w zakresie biegu terminu na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa (art. 61^{14} § 1 k.r.o.) oraz biegu terminu na wytoczenie powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 81 § 2 k.r.o.), uzasadnione były z kolei potrzebą ujednolicenia tych rozwiązań legislacyjnych.

Nie wszystkie jednak zmiany treści przepisu art. 64 § 1 k.r.o. dokonane nowelizacją z dnia 16 października 2019 r., znajdującego odpowiednie zastosowanie także do legitymacji czynnej opiekuna prawnego w zakresie wytoczenia powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa (art. 61^{13} § 3 k.r.o. oraz art. 61^{14} § 3 k.r.o.) oraz wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa (art. 78 § 2 k.r.o., art. 79 k.r.o., art. 81 § 3 k.r.o.), zasługują na aprobatę.

Po pierwsze, co słusznie już zauważono w piśmiennictwie, w nowym stanie prawnym, tj. po wejściu w życie przedmiotowej nowelizacji, bieg terminów na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa ubezwłasnowolnionego całkowicie męża matki budzi spore wątpliwości interpretacyjne. Maciej Domański wskazuje, że w obecnym stanie prawnym wykładnia literalna przepisu art. 64 § 1 k.r.o. prowadzi do wniosku, że to, iż opiekun prawny dowiedział się o fakcie relewantnym (tj. o tym, że dziecko nie pochodzi od męża matki) w czasie biegu terminu rocznego liczonego od ustanowienia przedstawiciela ustawowego, nie zmienia temporalnie możliwości wytoczenia tego powództwa[299]. W konsekwencji, kolejny termin dla opiekuna prawnego, czyli rok od dnia, w którym dowiedział się o tym, że dziecko nie pochodzi od męża matki, dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy opiekun prawny dowiedział się o tej okoliczności dopiero po upływie pierwszego terminu, tj. roku od dnia, w którym przedstawiciel ustawowy został ustanowiony. Zgadzam się z tym poglądem z uwagi na językowe sformułowanie „dowiedział się (…) po upływie tego terminu", czyli terminu roku od dnia ustanowienia przedstawiciela

[298] Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., SK 18/17 (Dz.U. z 2018 r., poz. 950).

[299] M. Domański, *Komentarz do art. 64 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.I.3.18, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

ustawowego, użyte przez ustawodawcę w treści art. 64 § 1 zd. 2 *in fine* k.r.o. Wynik wykładni językowej nie spełnia zamierzonego przez ustawodawcę celu, a mianowicie zapewnienia biegu terminu zawitego *a tempore scientiae* od dowiedzenia się opiekuna, że dziecko nie pochodzi od podopiecznego. Istotne bowiem jest to, czy opiekun prawny w chwili ustanowienia go przedstawicielem ustawowym podopiecznego dysponował czy też nie dysponował wiedzą o tym, że dziecko urodzone przez żonę podopiecznego nie pochodzi od męża matki, oraz uzależnienie biegu terminu od tej okoliczności.

Po drugie, krytycznie należy się odnieść do fragmentaryczności regulacji w zakresie podstaw ubezwłasnowolnienia całkowitego uzasadniających ustalenie odmiennego terminu zawitego na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa przez opiekuna prawnego podopiecznego. *De lege lata* podstawę taką stanowi zapadnięcie przez podopiecznego w ciągu terminu na wytoczenie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, o którym mowa w treści art. 63 k.r.o., na „chorobę psychiczną lub innego rodzaju zaburzenia psychiczne". Mimo postulatów proponowanych w piśmiennictwie ustawodawca nie zdecydował się w ostatniej nowelizacji na rozszerzenie tych podstaw o wszystkie możliwe przesłanki medyczne ubezwłasnowolnienia całkowitego, o których mowa w treści art. 13 k.c., takie jak niepełnosprawność intelektualna[300]. Krytykę wzmacnia fakt, że osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi czy też, posługując się ustawowym sformułowaniem, z niedorozwojem umysłowym, za zezwoleniem sądu opiekuńczego mogą zawierać skutecznie związki małżeńskie (art. 12 k.r.o.), a ich ubezwłasnowolnienie całkowite może nastąpić już po zawarciu związku małżeńskiego, co nie wpływa na ważność związku małżeńskiego. *De lege lata* brak uwzględnienia w treści art. 64 § 1 k.r.o. innych przesłanek medycznych ubezwłasnowolnienia całkowitego prowadzi do różnicowania sytuacji prawnej osób ubezwłasnowolnionych całkowicie[301].

Do korzystnych pod kątem ochrony interesów podopiecznego rozwiązań legislacyjnych należy przepis art. 64 § 2 k.r.o., zgodnie z którym, jeżeli

---

[300] Zob. m.in.: K. Gromek, *Komentarz do art. 64 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[301] Por.: M. Domański, *Komentarz do art. 64 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A. II. 1.26–31, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

przedstawiciel ustawowy męża całkowicie ubezwłasnowolnionego nie wytoczył powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, mąż może wytoczyć powództwo po uchyleniu ubezwłasnowolnienia. Termin do wytoczenia powództwa wynosi w tym wypadku rok od dnia uchylenia ubezwłasnowolnienia, a jeżeli mąż dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, po upływie tego terminu rok od dnia, w którym dowiedział się o tej okoliczności (art. 64 § 2 zd. 2 k.r.o.). Regulację tę należy ocenić pozytywnie. Przede wszystkim terminy, o których mowa w analizowanym przepisie, a także w Rozdziale I „Pochodzenie dziecka" Tytułu II „Pokrewieństwo i powinowactwo" Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to terminy zawite. Ich upływ prowadzi do wygaśnięcia legitymacji czynnej podmiotów uprawnionych, a w konsekwencji do zamknięcia możliwości skutecznego zakwestionowania błędnie ustalonego, tj. sprzecznie ze stanem biologicznym, stosunku pokrewieństwa. Należy przy tym podkreślić, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie ma samodzielnej legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania w przedmiocie zaprzeczenia ojcostwa, zaprzeczenia macierzyństwa oraz ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, a wszelkie czynności procesowe mogą być podejmowane w jej imieniu i na jej rzecz przez przedstawiciela ustawowego (art. 65 k.p.c. w zw. z art. 66 k.p.c.). Zaniechania opiekuna prawnego polegające na niewytoczeniu stosownego powództwa mimo posiadania wiedzy o okolicznościach je uzasadniających mogłyby więc istotnie wpływać na sytuację prawną podopiecznego. Inne instrumenty prawne wobec braku przepisu art. 64 § 2 k.r.o., tj. nadzór sądu opiekuńczego (art. 165 k.r.o.) czy nawet zwolnienie opiekuna z opieki (art. 169 § 2 k.r.o.), byłyby jednak niewystarczające.

Szerszej analizie należy poddać także konstrukcję prawnej zdolności podopiecznego do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa (art. 73 § 1 k.r.o.). Zgodnie z treścią art. 77 § 1 k.r.o. oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa może złożyć osoba, która ukończyła 16 lat i wobec której nie istnieją podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia. *A contrario*, prawnej zdolności do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa, tj. oświadczenia mężczyzny w sprawie uznania ojcostwa bądź oświadczenia matki dziecka potwierdzającego ojcostwo tego mężczyzny (art. 73 § 1 k.r.o.), nie ma osoba, która nie ukończyła 16. roku życia, oraz ta, wobec której zaistniały podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia (*a contrario*, art. 77 § 1 k.r.o.).

W piśmiennictwie słusznie poddano krytyce obecnie obowiązujące brzmienie art. 77 § 1 *in fine* k.r.o., tj. sformułowanie „nie istnieją podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia"[302]. Wykładnia literalna tego przepisu prowadzi bowiem do wniosku, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie, co do której nie istnieją już podstawy do jej dalszego ubezwłasnowolnienia całkowitego lub – inaczej – istnieją podstawy do uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego, ma prawną zdolność do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa. Wynik wykładni językowej, przynajmniej w obecnie obowiązującym porządku prawnym, nie może się jednak ostać wobec wykładni systemowej, tj. skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego w postaci utraty zdolności do czynności prawnych (art. 11 k.r.o.). Ponadto, należy podkreślić, że kierownik urzędu stanu cywilnego nie ma stosownych kompetencji do wszechstronnej oceny, czy u osoby przed nim stawającej i zamierzającej złożyć oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa zachodzą podstawy do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia. Podstawy te, tj. przesłanki medyczne oraz przesłankę społeczną, określają biegli, czyli lekarz psychiatra lub neurolog oraz psycholog, w ramach postępowania o ubezwłasnowolnienie (art. 553 § 1 k.p.c.). *De lege lata*, skoro prawnej zdolności do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa nie ma osoba, w przypadku której istnieją podstawy do jej ubezwłasnowolnienia całkowitego, to tym bardziej takiej zdolności nie ma osoba ubezwłasnowolniona całkowicie, w stosunku do której nie uchylono orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym (*a maiori ad minus*). *De lege ferenda* można oczywiście postulować skorygowanie treści art. 77 § 1 k.r.o. poprzez jasne wskazanie, że zdolność do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa mają osoby nieubezwłasnowolnione całkowicie[303].

---

[302] Zob. m.in.: M. Domański, *Komentarz do art. 77 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, tezy A. II. 9–16, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020; K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 77 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021, Legalis 2021; K. Gromek, *Komentarz do art. 77 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[303] Tak też: M. Domański, *Komentarz do art. 77 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A. II. 15, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

Pod rozwagę ustawodawcy należy jednak poddać także te stany faktyczne, w których rodzice dziecka nie pozostają ze sobą w związku małżeńskim, lecz w związku konkubenckim, a jedno z nich jest ubezwłasnowolnione całkowicie (matka dziecka), podczas gdy drugie (domniemany ojciec dziecka) nie jest ubezwłasnowolnione całkowicie, a więc ma pełną zdolność do czynności prawnych. W takim przypadku *de lege lata* jedyną dopuszczalną formą ustalenia ojcostwa jest sądowe ustalenie ojcostwa poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie ojcostwa (art. 72 § 1 k.r.o. w zw. z art. 84 k.r.o. w zw. z art. 85 k.r.o.), co jest możliwe dopiero po urodzeniu się dziecka[304]. Tymczasem w takim układzie podmiotowym, jak opisany powyżej, z punktu widzenia interesów dziecka, w tym dziecka poczętego, korzystnym rozwiązaniem byłoby *de lege ferenda* ustalenie ojcostwa także w drodze uznania ojcostwa[305]. Urodzenie dziecka przez kobietę ubezwłasnowolnioną całkowicie spowoduje, że między kobietą a dzieckiem zostanie nawiązany stosunek prawny macierzyństwa (art. 61^9 k.r.o.), lecz nie powstanie po stronie matki dziecka władza rodzicielska z uwagi na brak zdolności do czynności prawnych (art. 94 § 1 k.r.o.). Z kolei

[304] Należy jednak odnotować, że w doktrynie wyrażono odmienny pogląd dopuszczający możliwość sądowego ustalenia ojcostwa nasciturusa. Zob.: J. Mazurkiewicz, *Dopuszczalność sądowego ustalenia ojcostwa dziecka poczętego*, RPEiS 1974, z. 4, s. 147–161.

[305] Należy zauważyć, że stan faktyczny, w którym pełnoletni ubezwłasnowolniony mężczyzna złożył oświadczenie o uznaniu ojcostwa dziecka urodzonego poza małżeństwem, mimo braku takiej zdolności, stał się przedmiotem analizy ETPC. Obywatel Chorwacji złożył oświadczenie o uznaniu ojcostwa za potwierdzeniem matki dziecka. W konsekwencji został wpisany jako ojciec dziecka do aktu urodzenia dziecka. Urząd po otrzymaniu informacji o ubezwłasnowolnieniu wszczął jednak postępowanie o unieważnienie aktu urodzenia, ponieważ w świetle prawa chorwackiego osoba ubezwłasnowolniona nie ma zdolności do złożenia takiego oświadczenia. Jednocześnie ośrodek pomocy społecznej pełniący w tym czasie funkcję opiekuna prawnego owego mężczyzny nie wszczął postępowania sądowego o ustalenie jego ojcostwa, nie mając takiego obowiązku. Sytuacja ubezwłasnowolnionego mężczyzny sprowadzała się zatem do tego, że mężczyzna nie mógł sam skutecznie złożyć stosownego oświadczenia, a ponadto nie mógł sam wszcząć postępowania sądowego w przedmiocie ustalenia ojcostwa. Zdaniem ETPC w przedmiotowej sprawie nie została zachowana równowaga między interesem publicznym (ochrona osób ubezwłasnowolnionych całkowicie przed skutkami ich działań) a interesem skarżącego w postaci ustalenia stosunku filiacyjnego zgodnie z prawdą biologiczną. Taki stan rzeczy, zdaniem ETPC, stanowi naruszenie art. 8 Konwencji. Zob.: M.A. Nowicki, *Krušković przeciwko Chorwacji – wyrok ETPC z dnia 21 czerwca 2011 r., skarga nr 46185/08*, [w:] *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2011*, red. M.A. Nowicki, Warszawa 2012, s. 331–334. Zob. także: wyrok ETPC z dnia 21 czerwca 2011 r. w sprawie Krušković przeciwko Chorwacji, skarga nr 46185/08, baza HUDOC.

nie dojdzie także do powstania prawnego stosunku ojcostwa między dzieckiem a biologicznym ojcem, a tym bardziej władzy rodzicielskiej po stronie biologicznego ojca, ponieważ nie zachodzi domniemanie pochodzenia od męża matki (art. 62 k.r.o.), a uznanie ojcostwa jest niedopuszczalne z uwagi na brak prawnej zdolności do złożenia oświadczenia potwierdzającego ojcostwo przez matkę dziecka (art. 77 § 1 k.r.o. w zw. z art. 73 § 1 k.r.o.). W takim przypadku, gdy żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska, dla dziecka ustanawia się opiekę prawną (art. 94 § 3 k.r.o.).

Opieka prawna nie musiałaby jednak być ustanawiana, gdyby oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa składane przez ubezwłasnowolnioną całkowicie kobietę lub mężczyznę mogło być *de lege ferenda* składane za zezwoleniem sądu opiekuńczego, po zbadaniu przez ten sąd, czy osoba je składająca rozumie znaczenie i konsekwencje tego oświadczenia. Z kolei z uwagi na ściśle osobisty charakter oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa czynność ta nie powinna być dokonywana przez przedstawiciela ustawowego podopiecznego. Należy więc postulować *de lege ferenda* warunkową prawną zdolność osób ubezwłasnowolnionych całkowicie do złożenia oświadczenia koniecznego do uznania ojcostwa po spełnieniu ustawowych przesłanek, tj. działania z dostatecznym rozeznaniem lub działania w stanie umożliwiającym rozumienie znaczenia i konsekwencji składanego oświadczenia. Takie oświadczenie powinno być składane przed sądem opiekuńczym na wzór regulacji, o której mowa w treści art. 77 § 2 k.r.o.

5. Wnioski

Elementami pieczy nad podopiecznym, który jest osobą pełnoletnią, są: troska o wspieranie autonomii, kierowanie (w ograniczonym zakresie w stosunku do tradycyjnego ujęcia odnoszącego się do władzy rodzicielskiej), troska o stan zdrowia podopiecznego, troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oraz troska o prawidłowe ukształtowanie sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego. Elementem pieczy nad osobą pełnoletniego podopiecznego nie jest natomiast jego wychowanie.

Jednym z ważniejszych, bo mających istotny wymiar praktyczny, obowiązków opiekuna wobec podopiecznego będącego osobą pełnoletnią

ubezwłasnowolnioną całkowicie jest zapewnienie mu odpowiedniego leczenia i rehabilitacji, co należy do najistotniejszych elementów pieczy nad osobą podopiecznego.

Zasady udzielania zgód na poszczególne interwencje medyczne określone w przepisach szczególnych, m.in. w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty czy ustawie o ochronie zdrowia psychicznego, nie wyłączają zastosowania przepisu art. 156 k.r.o. Nie zachodzi tutaj kolizja norm wymagająca zastosowania reguł kolizyjnych. Przepis art. 156 k.r.o. odnosi się bowiem do stosunku prawnego opieki, tj. tej jego płaszczyzny, która zachodzi między opiekunem a sądem opiekuńczym, i nakłada na opiekuna obowiązek uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego w celu dalszego ważnego i skutecznego działania w zakresie pieczy nad osobą podopiecznego. *Ratio legis* przepisu art. 156 k.r.o. jest ograniczenie arbitralności decyzji opiekuna prawnego w sprawach ważniejszych. Z kolei przepisy wskazanych powyżej ustaw, w tym przepis art. 17 u.p.p., przepis art. 32 u.z.l. dotyczą ogólnych zasad udzielania świadczeń zdrowotnych, w tym zasady udzielania świadczeń zdrowotnych za zgodą pacjenta lub innego podmiotu uprawnionego do wyrażenia zgody. Przepisy te regulują więc obowiązki innych osób aniżeli opiekun, m.in. lekarza udzielającego świadczeń zdrowotnych. Normy te nie mają więc tożsamych zakresów adresatów, okoliczności czy zachowań, w konsekwencji brakuje podstaw do zastosowania reguł kolizyjnych.

De lege lata na podstawie przepisów u.p.p. przeprowadzenie badania lub innego świadczenia zdrowotnego na osobie ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga uzyskania tzw. zgody zastępczej jej przedstawiciela ustawowego, tj. opiekuna prawnego (art. 17 ust. 1 i ust. 2 u.p.p.). Wymóg ten dotyczy także zabiegu operacyjnego oraz zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 18 ust. 1 u.p.p.). To oznacza, że *de lege lata* na podstawie przepisów u.p.p. nie jest wymagana zgoda pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie na przeprowadzenie powyższych świadczeń zdrowotnych nawet w sytuacji, gdy ten działa z dostatecznym rozeznaniem lub ma faktyczną zdolność do świadomego wyrażenia zgody (art. 17 ust. 2 u.p.p.).

Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie ma prawo do wyrażenia sprzeciwu co do udzielenia świadczenia zdrowotnego pomimo zgody jego przedstawiciela ustawowego, o ile działa z dostatecznym rozeznaniem (art. 17 ust. 3

u.p.p.). Złożenie sprzeciwu przez ubezwłasnowolnionego całkowicie pacjenta w powyższych warunkach implikuje konieczność uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Poprzez udzielenie pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie kompetencji do złożenia sprzeciwu w warunkach działania z dostatecznym rozeznaniem ustawodawca tym samym włączył go do pewnego stopnia w proces decyzyjny dotyczący toczącego się wobec niego postępowania leczniczego. Należy postulować *de lege ferenda* określenie przez ustawodawcę merytorycznych kryteriów oceny stanu „działania z dostatecznym rozeznaniem". Stan „dysponowania dostatecznym rozeznaniem" wymagany do skutecznego wyrażenia sprzeciwu (art. 17 ust. 3 u.p.p. oraz art. 32 ust. 6 u.z.l.) nie jest tożsamy ze stanem, kiedy pacjent „z rozeznaniem wypowiada opinię w sprawie badania" (art. 32 ust. 4 u.z.l.), który to stan umożliwia mu skuteczne udzielenie zgody kumulatywnej na przeprowadzenie wobec niego badania. Brak definicji ustawowych obu stanów, a także brak ustawowych kryteriów kwalifikacyjnych rodzą ryzyko błędu w ocenie stanu pacjenta, a w konsekwencji: po pierwsze, ryzyko niezasadnego uniemożliwienia pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie skutecznego złożenia sprzeciwu w sytuacji, gdy nie jest on w stanie wyrazić w tym zakresie opinii; po drugie, ryzyko niezasadnego uznania zgody pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie za skuteczną, gdy ten dysponuje jedynie dostatecznym rozeznaniem.

Na aprobatę zasługują te rozwiązania legislacyjne, zgodnie z którymi istnieją możliwości udzielenia koniecznych dla pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie interwencji medycznych za zezwoleniem sądu opiekuńczego: po pierwsze, w braku możliwości skontaktowania się z przedstawicielem ustawowym pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (art 32 ust. 2 u.z.l., art. 34 ust 3 u.z.l.); po drugie, w sytuacjach odmowy przez przedstawiciela ustawowego udzielenia zgody na przeprowadzenie określonych zabiegów, tj. zabiegu operacyjnego, a także metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, jeżeli są one niezbędne dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty przez niego życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 6 u.z.l.). Rozwiązania te stanowią wyraz poszanowania zasady dobra podopiecznego, którego interes realizowany i chroniony może być przez inny podmiot aniżeli przedstawiciel ustawowy, tj. przez sąd opiekuńczy.

De lege lata w u.p.p. oraz w u.z.l. faktyczna zdolność pacjenta do świadomego wyrażenia zgody (przesłanka faktyczna) nie stanowi samodzielnej podstawy do skutecznego wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Poza przesłanką faktyczną skuteczność udzielenia zgody determinują także przesłanki prawne, tj. osiągnięcie odpowiedniego wieku oraz brak ubezwłasnowolnienia pacjenta. To oznacza, że *de lege lata* nie bada się *ad casum* faktycznej zdolności pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do świadomego wyrażenia zgody poza nielicznymi przypadkami, w których możliwe jest udzielenie przez takiego pacjenta zgody kumulatywnej wespół z opiekunem prawnym jako jego przedstawicielem ustawowym (np. art. 32 ust. 4 u.z.l.). Tym samym pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie zasadniczo nie jest uprawniony do samodzielnego i skutecznego wyrażenia zgody na udzielenie mu świadczenia zdrowotnego. Brak możności kierowania swoim postępowaniem, o którym mowa w art. 13 k.c., z powodów tam określonych nie zawsze musi mieć charakter trwały i nieodwracalny. Brak uwzględnienia tej okoliczności w treści analizowanych przepisów prawnych stanowi przejaw nieposzanowania w pełni autonomii woli pacjenta będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Należy więc postulować *de lege ferenda* zmianę treści powyższych przepisów poprzez włączenie osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie do tej kategorii pacjentów, którzy po spełnieniu przesłanki faktycznej badanej *ad casum* przez lekarza byliby zdolni do samodzielnego i skutecznego wyrażenia zgody na interwencje medyczne; ewentualnie do wyrażenia zgody kumulatywnej, tj. wymaganej obok zgody przedstawiciela ustawowego. Takie rozwiązanie byłoby bliższe zaleceniom zawartym w treści art. 6 ust. 3 zd. 2 Konwencji bioetycznej, zgodnie z którymi osoba poddana interwencji medycznej powinna, o ile to możliwe, uczestniczyć w podejmowaniu decyzji.

Do najważniejszych instrumentów prawnych służących realizacji tego elementu pieczy nad osobą podopiecznego, tj. dbałości o stan zdrowia psychicznego podopiecznego, a wynikających *expressis verbis* z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, należą: uprawnienie do wyrażenia zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego w tzw. trybie dobrowolnym (art. 22 ust. 3–5 u.o.z.p.), wszczęcie postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie kontroli legalności przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w trybach, o których mowa w treści art. 22–24 u.o.z.p. (art. 25 ust. 2 u.o.z.p.), wszczęcie

postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie przymusowej hospitalizacji, gdy zachodzą ku temu ustawowe przesłanki, o których mowa w treści art. 29 ust. 1 u.o.z.p. (art. 29 ust. 2 u.o.z.p.), kompetencja do wyrażenia zgody na udzielenie wobec pacjenta psychiatrycznego świadczenia zdrowotnego stwarzającego podwyższone ryzyko dla tego pacjenta (art. 33 ust. 3 u.o.z.p.), uprawnienie do złożenia wniosku o nakazanie wypisania ze szpitala psychiatrycznego, a w razie odmowy – do wszczęcia postępowania przed sądem opiekuńczym w tym zakresie (art. 36 ust. 2 i 3 u.o.z.p.).

Przepisy u.o.z.p. wprowadzają odmienne od przewidzianych w u.p.p. oraz u.z.l. zasady wyrażania zgody na interwencje medyczne, w tym dobrowolną hospitalizację w szpitalu psychiatrycznym. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga zgody także od niej, obok pisemnej zgody jej przedstawiciela ustawowego, o ile osoba ta jest zdolna do wyrażenia zgody (art. 22 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p. w zw. z art. 22 ust. 3 u.o.z.p.). W świetle u.o.z.p. fakt ubezwłasnowolnienia całkowitego pacjenta psychiatrycznego nie oznacza automatycznie, że pacjent ten pozbawiony jest faktycznej zdolności do wyrażenia zgody. Faktyczną zdolność do wyrażenia zgody przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie bada się *ad casum* i nie wiąże się ona z faktem ubezwłasnowolnienia całkowitego, ale łączy się z rzeczywistą zdolnością do zrozumienia przekazywanych informacji w zakresie określonym w treści art. 3 pkt 4 u.o.z.p.

Przepis art. 22 ust. 5 u.o.z.p. wobec treści art. 156 k.r.o. stanowi przykład ustawowego *superfluum*. Nie jest to bowiem przypadek sprzeczności norm, przeciwieństwa norm czy też niezgodności prakseologicznej, co uzasadniałoby zastosowanie reguł kolizyjnych, w tym reguły *lex specialis derogat legi generali*.

Opiekun prawny pacjenta pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie nie jest uprawniony do samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie wyrażenia zgody na przyjęcie swojego podopiecznego do szpitala psychiatrycznego, ponieważ każdorazowo powinien on uzyskać uprzednio stosowną zgodę sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 5 u.o.z.p.) na złożenie własnego oświadczenia, co istotnie ogranicza arbitralność jego decyzji.

Z troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego jako odrębnego elementu pieczy nad osobą wynikają takie obowiązki opiekuna jak: podejmowanie starań o uzyskanie środków utrzymania dla podopiecznego, co może przybierać formę sądowego dochodzenia w imieniu

podopiecznego roszczeń alimentacyjnych wobec osób zobowiązanych do alimentacji (art. 128 k.r.o. i nast.), ale także ubiegania się o określone świadczenia pieniężne i niepieniężne, np. z zakresu pomocy społecznej, w tym umieszczenie podopiecznego w domu pomocy społecznej.

Analiza dogmatycznoprawna przepisów ustawy o pomocy społecznej w zakresie przyjęcia podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie art. 54 u.p.s. prowadzi do wniosku, że nie jest on podmiotem uprawnionym ani nawet współuprawnionym do udzielenia zgody i złożenia wniosku w tym przedmiocie. Podmiotem wyłącznie uprawnionym do udzielenia zgody na przyjęcie osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym określonym w treści art. 54 u.p.s. jest jej opiekun prawny, na co wskazuje językowe sformułowanie „po uzyskaniu zgody tej osoby lub jej przedstawiciela ustawowego" (art. 54 ust. 2 u.p.s.).

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego reguluje dwa tryby przyjęcia do domu pomocy społecznej, czyli tryb dobrowolny (art. 38 u.o.z.p.) oraz tryb przymusowy (art. 39 u.o.z.p.). Odnoszą się one do konkretnej kategorii osób, tj. chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo. W tym miejscu należy poczynić istotną uwagę, że zakres podmiotowy analizowanego zagadnienia, tj. przyjęcia do domu pomocy społecznej, nie dotyczy wszystkich osób z zaburzeniami psychicznymi, o których mowa w treści art. 3 pkt 1 u.o.z.p., lecz jedynie chorych psychicznie oraz upośledzonych umysłowo, na co wskazuje literalna wykładnia treści art. 38 ust. 1 u.o.z.p. oraz art. 39 ust. 1 u.o.z.p. To oznacza, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, które wykazują inne zakłócenia czynności psychicznych zaliczane, zgodnie ze stanem wiedzy medycznej, do zaburzeń psychicznych, w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.o.z.p. nie będą spełniać przesłanek podmiotowych ani dobrowolnego, ani przymusowego trybu przyjęcia do domu pomocy społecznej. Pełnoletnia osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może wyrazić zgodę na przyjęcie do domu pomocy społecznej, o ile posiada faktyczną zdolność do wyrażenia zgody w rozumieniu ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (art. 38 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p.).

Przez sytuację osobisto-rodzinną należy rozumieć ogólną sytuację prawną podopiecznego, na którą składają się takie elementy jak: stan cywilny podopiecznego oraz łączące go z innymi osobami stosunki prawne małżeństwa,

pokrewieństwa czy powinowactwa. Pieczą nad osobą podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie objęte są także starania opiekuna o prawidłowe ukształtowanie jego sytuacji osobistej i rodzinnej.

Bezwzględną przeszkodę małżeńską w postaci ubezwłasnowolnienia całkowitego wprowadzono *expressis verbis* dopiero w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (art. 11 § 1 k.r.o.). W zakresie oceny zdolności do zawarcia związku małżeńskiego irrelewantny prawnie jest faktyczny stan psychiczny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie. Osoba ta jest *de iure* niezdolna do zawarcia związku małżeńskiego nawet wówczas, gdy faktycznie odpadła przyczyna jej ubezwłasnowolnienia całkowitego lub jej stan zdrowia uległ poprawie na tyle, że jest uzasadniona zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe. Obecnie obowiązujący model ochrony rodziny i małżeństwa przejawiający się w treści art. 11 k.r.o. jako bezwzględnej przeszkody małżeńskiej opiera się na całkowitym wykluczeniu osób o określonych cechach, tj. ubezwłasnowolnionych całkowicie, jako osób realizujących się w rolach małżonków, co stoi w sprzeczności ze standardami określonymi w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych.

Należyta staranność, o której mowa w treści art. 154 k.r.o., stawia przed opiekunem w zakresie ustalenia stanu cywilnego podopiecznego pewne obowiązki, tj.: po pierwsze, obowiązek ustalenia, czy zachodzą materialnoprawne przesłanki uzasadniające unieważnienie małżeństwa przy braku okoliczności wiążących się z jego konwalidacją (odpowiednio do powyżej wskazanych przesłanek: brak uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego lub zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, co znajduje podstawę w treści art. 11 § 3 k.r.o. oraz brak ustania choroby psychicznej, co znajduje podstawę w treści art. 12 § 3 k.r.o.); po drugie, wytoczenia powództwa o unieważnienie małżeństwa podopiecznego w razie pozyskania wiedzy na temat okoliczności uzasadniających unieważnienie małżeństwa. Drugi z powyższych obowiązków należy nie tyle do pieczy nad osobą podopiecznego, co do sfery jego reprezentacji. Wytoczenie powództwa o rozwód za zezwoleniem sądu, o czym mowa w treści art. 156 k.r.o., może dokonać się także poprzez działania przedstawiciela ustawowego podopiecznego.

Osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie nie są całkowicie wyłączone z udziału w wychowywaniu swoich małoletnich dzieci (art. 96 § 2 k.r.o.). Zakresem przedmiotowym analizowanej regulacji objęto dwa

podstawowe elementy – bieżącą pieczę nad osobą dziecka oraz jego wychowanie. Z uwagi na to, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może jedynie „uczestniczyć" w sprawowaniu bieżącej pieczy oraz w wychowaniu swojego dziecka, jej działania, decyzje, sugestie czy wskazówki w powyższym zakresie nie mają charakteru wiążącego dla drugiego rodzica, przy którym pozostaje pełna władza rodzicielska nad dzieckiem (art. 94 § 1 k.r.o.), lub też opiekuna, jeżeli żadne z rodziców nie ma władzy rodzicielskiej nad dzieckiem (art. 145 § 1 k.r.o. w zw. z art. 94 § 3 k.r.o.). Należy uznać za zasadną taką wykładnię przepisu art. 96 § 2 k.r.o., zgodnie z którą rodzic ubezwłasnowolniony całkowicie może także kierować postępowaniem małoletniego dziecka, o ile kierowanie to jest konieczne do sprawowania w sposób prawidłowy bieżącej pieczy nad dzieckiem i jego wychowania oraz nie narusza przepisów bezwzględnie wiążących, w tym wyznaczających dopuszczalny zakres autonomii podopiecznego (art. 14 §§ 1 i 2 k.c.).

Obowiązki opiekuna z zakresu pieczy nad osobą podopiecznego w kontekście troski o ukształtowanie jego stanu cywilnego sprowadzać się będą do ustalenia okoliczności stanowiących podstawę ewentualnych powództw, tj. o: ustalenie macierzyństwa, zaprzeczenie macierzyństwa, ustalenie ojcostwa, zaprzeczenie ojcostwa oraz ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa.

Rozdział V. **Piecza nad majątkiem pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie z elementami reprezentacji**

1. Pojęcie pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie

W pierwszej kolejności, tj. przed analizą zakresu znaczeniowego pojęć „piecza nad majątkiem" oraz „zarząd majątkiem" podopiecznego, należy wskazać, w jakim znaczeniu pojęcia „majątek" używa ustawodawca m.in. w treści przepisu art. 155 § 1 k.r.o., zgodnie z którym opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką. Pojęcie „majątku" pojawia się pięciokrotnie także w dalszych przepisach k.r.o., tj. w kontekście zarządu majątkiem podopiecznego, a mianowicie w treści art. 166 § 1 k.r.o., art. 166 § 2 k.r.o., art. 167 § 2 k.r.o., art. 171 k.r.o. oraz art. 172 § 1 k.r.o.

W piśmiennictwie z zakresu prawa cywilnego pojęcie „majątku" rozumiane jest niejednolicie. Po pierwsze wyróżnia się jego znaczenie ścisłe, odnoszące się wyłącznie do aktywów[1]. Po drugie, wskazuje się na jego znaczenie szerokie, obejmujące zarówno aktywa, jak i pasywa[2], a więc obowiązki o charakterze majątkowym, co ma zresztą odróżniać pojęcia „majątek" od „mienia". O tym ostatnim mowa w treści art. 44 k.c. jako o obejmującym

[1] Por.: A. Dyoniak, *Pojęcie majątku w prawie cywilnym*, PiP 1985, z. 11–12, s. 119.

[2] Tak m.in.: K. Piasecki, *Komentarz do art. 44 Kodeksu cywilnego*, teza 9, [w:] *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz*, red. K. Piasecki, Kraków 2003, LEX 2003; T. Sokołowski, *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, RPEiS 1985, nr 2, s. 121.

wyłącznie aktywa majątkowe[3]. Nie budzi większych wątpliwości teza, zgodnie z którą piecza nad majątkiem podopiecznego obejmuje majątek podopiecznego właśnie w tym szerszym ujęciu[4]. Co prawda, brak wyraźnych ustawowych regulacji wskazujących *expressis verbis* na to, w jakim znaczeniu pojęcie to zostało użyte. Przemawia jednak za tym już sama tradycja legislacyjna. W czasie obowiązywania dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[5] nie budziło wątpliwości, że piecza nad majątkiem i zarząd majątkiem sprawowane przez opiekuna prawnego obejmowały także pasywa, a więc obowiązki majątkowe podopiecznego. Wskazywały na to wyraźnie regulacje przepisu art. 27 § 2 przywołanego dekretu, na mocy którego władza opiekuńcza mogła udzielić ogólnego upoważnienia do udzielania lub zaciągania pożyczek, do zaciągania zobowiązań wekslowych oraz do udzielania poręczeń i przejmowania cudzych długów, gdy było to niezbędne do prawidłowego zarządu majątkiem, a zwłaszcza do prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego. Należy także odnieść się do wykładni funkcjonalnej przepisów o opiece[6] oraz do warunków społecznych i gospodarczych, w tym wymogów praktycznych, sprawowania zarządu majątkiem podopiecznego. Przemawiają one za przyjęciem szerszego rozumienia pojęcia „majątek"[7].

Piecza nad majątkiem podopiecznego jest drugim obok pieczy nad osobą elementem sprawowanej nad nim opieki, który wyznacza opiekunowi prawnemu treść i zakres jego uprawnień i obowiązków zarówno wobec podopiecznego, jak i wobec sądu opiekuńczego sprawującego nad nim nadzór (art. 155 § 1 k.r.o.).

Zakres znaczeniowy pojęć „piecza nad majątkiem" oraz „zarząd majątkiem" poddanego opiece czy też dziecka był w piśmiennictwie wielokrotnie poddawany analizie[8]. Pojęcie „pieczy nad majątkiem" pojawiło się już w dekrecie z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[9], w którym wskazano,

---

[3] Por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2014 r., I ACa 1278/13, Legalis nr 1023960.

[4] Tak m.in.: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 151.

[5] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[6] Por.: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne*…, s. 135.

[7] Tak: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 151.

[8] Zob.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 68–70; A. Zieliński, *Piecza nad majątkiem osoby poddanej opiece*, „Palestra" 1985, nr 29/1 (325), s. 18–30; K. Jagielski, *Istota*…, s. 122–123.

[9] Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135.

że do opiekuna należy wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem poddanego opiece (art. 18 dekretu opiekuńczego). Z kolei jednym z fundamentalnych obowiązków opiekuna w ramach sprawowanej pieczy nad majątkiem był zarząd majątkiem poddanego opiece, wykonywany zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki (art. 24 § 1 i 2 dekretu opiekuńczego). Terminologia ta została powielona także w Kodeksie rodzinnym z 1950 r. Pojęcie „pieczy nad majątkiem" pojawiło się w tym akcie normatywnym w treści art. 79 § 2 zd. 1 k.r., zgodnie z którym opiekun sprawuje zamiast rodziców pieczę nad osobą i majątkiem małoletniego. Z kolei dalsze regulacje ustawowe odnosiły się już do poszczególnych obowiązków opiekuna w ramach sprawowania opieki, a ściślej pieczy nad majątkiem, i dotyczyły głównie zarządu jego majątkiem (art. 87 k.r., art. 88 k.r., art. 91 k.r.). Podobnie ustawodawca w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym posługuje się dwoma pojęciami, co zasygnalizowano wyżej.

Na tle powyższych zagadnień definicyjnych wyłoniła się w piśmiennictwie słuszna teza, że „piecza nad majątkiem" oraz „zarząd majątkiem" podopiecznego nie stanowią pojęć tożsamych[10]. Pojęcie „pieczy nad majątkiem" jest bowiem szersze. Zarząd majątkiem dziecka czy też podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie stanowi element pieczy nad majątkiem. Teza ta została zaprezentowana i szczegółowo uzasadniona przez J. Marciniaka[11], a następnie wielokrotnie aprobowana w doktrynie[12]. Jej uzasadnienie sprowadza się do wskazania różnic funkcji obu tych instytucji. O ile bowiem piecza nad majątkiem jako całokształt obowiązków i praw opiekuna lub rodziców dotyczących majątku dziecka lub podopiecznego jest instytucją prawa rodzinnego, o tyle zarząd majątkiem stanowi kategorię o charakterze gospodarczym, występującą w innych działach prawa cywilnego[13]. To determinuje z kolei inne cele obu tych kategorii instytucji. Piecza nad majątkiem jest bowiem powodowana nie tylko ochroną interesu majątkowego podopiecznego, ale ogólnie jego dobrem, które uwzględnia

[10] Tak m.in.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 69. Odmiennie: K. Jagielski, *Istota*…, s. 122–123.

[11] J. Marciniak, *Treść*…, s. 69.

[12] Zob. m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 158; A. Zieliński, *Piecza*…, s. 19; L. Kociucki, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.III.5.16, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[13] J. Marciniak, *Treść*…, s. 69.

także inne aspekty aniżeli interesy majątkowe. Autor wskazuje, że celem podejmowanych przez opiekunów osób małoletnich czynności jest „wychowanie małoletniego na pełnowartościowego obywatela”[14]. Tezie tej nie można odmówić słuszności. Opieka sprawowana nad małoletnim służy wychowaniu człowieka, jego stopniowemu usamodzielnianiu, umożliwieniu mu wejścia w dorosłość, zagwarantowaniu wykształcenia. Z kolei celem sprawowanej opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest zapewnienie wsparcia w funkcjonowaniu w obrocie prawnym, troska o jego osobę czy też zapewnienie leczenia. Cele tej instytucji wykraczają poza kryteria ściśle ekonomiczne. Z kolei zarząd majątkiem sprowadza się do podejmowania wszelkich czynności faktycznych, prawnych i procesowych, które zmierzają do zachowania substancji tego majątku, a także takich, które zapewniają jego prawidłową eksploatację[15]. Instytucja ta, odmiennie do pieczy nad majątkiem wynikającej ze sprawowanej opieki, nie jest więc determinowana czynnikami niemajątkowymi, takimi jak czynniki osobowe. Ponadto, instytucja ta występuje także w innych gałęziach prawa prywatnego. Jako przykład należy wskazać m.in. regulacje dotyczące zarządu rzeczą wspólną (art. 199–209 k.c.), regulacje dotyczące zarządu spadkiem (art. 986^1 k.c., art. 988–990 k.c., art. 1021 k.c., art. 1035 k.c.) czy wreszcie regulacje dotyczące zarządu majątkiem wspólnym małżonków (np. art. 29 k.r.o., art. 37 k.r.o.).

W praktyce podział ten oznacza tyle, że niektóre czynności prawne lub faktyczne podejmowane przez opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie mogą znajdować uzasadnienie nie przez pryzmat ściśle rozumianych zasad zarządu majątkiem, lecz w dobru podopiecznego (stanowiącym kryterium należycie sprawowanej pieczy nad jego majątkiem), na którego treść składają się nie tylko interesy majątkowe, ale również interesy niemajątkowe podopiecznego. Jako przykład można wskazać sytuację, w której z części majątku podopiecznego opiekun finansuje zlecenie renowacji i retuszu starych i zniszczonych fotografii, które, co prawda, nie przedstawiają żadnej wartości majątkowej, lecz mają dla podopiecznego wartość sentymentalną. Innymi słowy, w pewnych okolicznościach dopuszczalne

[14] *Ibidem*.
[15] Zob. m.in.: A. Zieliński, *Piecza*…, s. 19–20; T. Sokołowski, *Ochrona*…, s. 118.

będzie naruszenie substancji majątku podopiecznego, jeżeli wymagają tego np. jego interesy osobiste[16].

Należy także wymienić inne sygnalizowane w piśmiennictwie różnice pomiędzy realizacją pieczy nad majątkiem podopiecznego a zarządem jego majątkiem. Przede wszystkim zarząd majątkiem podopiecznego może zostać odebrany opiekunowi prawnemu przez sąd opiekuńczy (art. 109 § 3 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), podczas gdy nie jest dopuszczalne pozbawianie opiekuna prawnego pieczy nad majątkiem podopiecznego przy jednoczesnym zachowaniu po jego stronie pieczy nad osobą podopiecznego. Gdy opiekun prawny nienależycie sprawuje pieczę nad majątkiem podopiecznego, jest to podstawą do zwolnienia go z opieki (art. 169 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)[17]. Ponadto zarząd majątkiem podopiecznego może być sprawowany przez kilka osób, podczas gdy piecza nad majątkiem może być realizowana wyłącznie przez jedną osobę[18].

2. Struktura pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie

Piecza nad majątkiem podopiecznego obejmuje kilka elementów.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wypracowanych w nauce prawa koncepcji struktury pieczy nad majątkiem dziecka z uwagi na zastosowane przez ustawodawcę odesłania do opieki nad małoletnim (art. 175 k.r.o.), a także do władzy rodzicielskiej (art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Następnie należy rozważyć ewentualne odmienne aspekty sprawowania pieczy nad majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie.

Tomasz Sokołowski przyjmuje, że piecza nad majątkiem dziecka, stanowiąca element władzy rodzicielskiej, obejmuje trzy komponenty: zarząd majątkiem, dysponowanie czystym dochodem z tego majątku, rozliczenie z zarządu majątkiem[19]. Z kolei J. Marciniak w odniesieniu do opieki nad

[16] Tak też: S. Kalus, *Opieka*…, s. 159; T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 165–166.
[17] L. Kociucki, *Opieka*…, s. 159.
[18] *Ibidem*.
[19] T. Sokołowski, *Prawo rodzinne*…, s. 151.

osobą małoletnią wskazuje na następujące składniki pieczy nad majątkiem: po pierwsze, zarząd majątkiem; po drugie, współpracę opiekuna z zarządcą lub kuratorem co do tych składników majątkowych, które zostały wyłączone z zarządu opiekuna; po trzecie, zgłaszanie wniosków i postulatów oraz udział w kontroli prawidłowości sprawowania zarządu przez zarządcę lub kuratora co do tych składników majątkowych, które zostały wyłączone z zarządu opiekuna[20]. Koncepcję zaproponowaną przez J. Marciniaka rozwija L. Kociucki, zdaniem którego w ramach pieczy nad majątkiem podopiecznego można wyodrębnić: po pierwsze, zarząd majątkiem podopiecznego pozostającym w dyspozycji opiekuna; po drugie, współpracę opiekuna z ewentualnymi zarządcami lub kuratorami przedmiotów majątkowych należących do podopiecznego a wyłączonych z zarządu sprawowanego przez opiekuna; po trzecie, ogólną pieczę nad zarobkami i przedmiotami majątkowymi oddanymi do swobodnego użytku podopiecznego[21].

Wszystkie powyższe koncepcje wskazują na zarząd majątkiem jako podstawowy element pieczy nad majątkiem. Jest to element pieczy nad majątkiem dziecka, niewątpliwie występujący także w strukturze pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Zarząd ten jest zarządem majątkiem cudzym[22]. Dotyczy to także sytuacji, kiedy opiekunem prawnym jest małżonek podopiecznego z uwagi na ustawowy skutek orzeczenia ubezwłasnowolnienia jednego z małżonków, a więc powstanie z mocy prawa rozdzielności majątkowej między małżonkami (art. 53 § 1 k.r.o.). Zarząd majątkiem obejmuje podejmowanie przez opiekuna czynności faktycznych, prawnych i procesowych[23], odnoszących się do majątku podopiecznego, które powinny zmierzać co najmniej do zachowania tego majątku, a w niektórych okolicznościach nawet do jego pomnażania. Wśród

[20] J. Marciniak, *Treść*…, s. 70.

[21] L. Kociucki, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.III.6, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020; L. Kociucki, *Opieka*…, s. 161.

[22] Tak m.in.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 70. Por.: wyrok WSA w Poznaniu z dnia 29 listopada 2011 r., I SA/Po 453/11, Legalis nr 422949, w którym WSA wskazuje, że „majątek osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie pozostaje zawsze majątkiem tej osoby. Opiekun w żadnym razie nie ma prawa do włączania składników majątku podopiecznego w skład własnego majątku".

[23] Tak m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 160.

czynności faktycznych można wymienić przechowywanie i konserwowanie składników majątku[24] czy też utrzymywanie ich w stanie niepogorszonym i gospodarowanie nimi[25]. Muszą one być wykonywane przez opiekuna osobiście, lecz mogą zostać powierzone osobom trzecim, np. zarządcom nieruchomości, jeżeli w skład majątku wchodzi właśnie nieruchomość[26]. Z kolei czynności prawne i czynności procesowe będą polegać m.in. na zawieraniu umów i ugód, dochodzeniu roszczeń majątkowych poprzez wytaczanie powództw, podejmowaniu obrony przed nieuzasadnionymi roszczeniami podnoszonymi wobec podopiecznego czy ujawnianiu praw majątkowych w księdze wieczystej[27].

Elementem struktury pieczy nad majątkiem jest współpraca opiekuna prawnego z zarządcą lub kuratorem ustanowionymi co do tych składników majątkowych, które zostały wyłączone z zarządu sprawowanego przez opiekuna (art. 102 k.r.o.) oraz aktywny jego udział w kontroli prawidłowości sprawowania zarządu przez zarządcę lub kuratora. Kontrola ta przyjmuje postać zgłaszania wniosków, postulatów czy zastrzeżeń sądowi opiekuńczemu lub bezpośrednio zarządcy bądź kuratorowi w tym zakresie. Jak słusznie zauważa się w piśmiennictwie, wyłączenie tego przedmiotu z zarządu nie oznacza wykluczenia go z pieczy sprawowanej przez opiekuna, która jest pojęciem szerszym od pojęcia zarządu[28]. Takie stanowisko ma swoje dalsze konsekwencje. Z uwagi na brak wyłączenia pieczy nad majątkiem sprawowanej przez opiekuna prawnego nad wyłączonym z zarządu składnikiem majątkowym, a także z uwagi na wciąż przysługującą mu pieczę nad osobą opiekunowi przysługują uprawnienia do zgłaszania np. zastrzeżeń dotyczących podejmowanych czynności w stosunku do przedmiotu majątkowego objętego zarządem kuratora lub zarządcy, które mogą nie znajdować uzasadnienia z perspektywy należycie sprawowanej pieczy nad osobą podopiecznego. Jako przykład można wskazać sytuację, kiedy nieruchomość darowana podopiecznemu, a znajdująca się poza zarządem opiekuna prawnego (art. 102 k.r.o.),

[24] J. Marciniak, *Treść*…, s. 71.

[25] S. Kalus, *Opieka*…, s. 160.

[26] T. Sokołowski, *Ochrona*…, s. 118; B. Dobrzański, *Komentarz do art. 101 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 675.

[27] Por.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 160.

[28] *Ibidem*, s. 161.

wymaga remontu, lecz zdrowie podopiecznego uzasadnia w pierwszej kolejności przeznaczenie jego środków finansowych na podjęcie leczenia aniżeli remontowanie nieruchomości, podczas gdy niemożliwe jest jednoczesne realizowanie obu celów. Zarządca lub kurator winien uzyskać zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie remontu nieruchomości znajdującej się w majątku podopiecznego (art. 156 k.r.o.). Opiekun prawny, w pierwszej kolejności może zgłosić swoje zastrzeżenia co do planowanej czynności zarządu zarządcy lub kuratorowi, ale nie są one dla tych osób wiążące. Z kolei w toku postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na dokonanie czynności w ważniejszej sprawie opiekun prawny może składać formalne wnioski i przedstawić stanowisko z perspektywy osoby sprawującej pieczę nad majątkiem i osobą podopiecznego. Oczywiście istotnym obowiązkiem, wynikającym z takiej współpracy, a koniecznym z uwagi na należyte wykonywanie tak zarządu, jak i pieczy opiekuńczej nad podopiecznym przez te osoby, jest wzajemne informowanie się o planowanych decyzjach, czynnościach, stanie majątku, jego wartości w zakresie, w jakim uzasadnia to dobro podopiecznego.

Współpracę opiekuna prawnego z innymi podmiotami oraz uprawnienia przysługujące z tego tytułu, o których mowa powyżej, zakwalifikowałabym do kategorii ogólnej dbałości o majątek i interesy majątkowe podopiecznego jako odrębnego i autonomicznego elementu pieczy nad jego majątkiem, niestanowiącego zarządu majątkiem. Do tak wyodrębnionego elementu struktury pieczy nad majątkiem, tj. ogólnej dbałości o majątek i interesy majątkowe podopiecznego, zakwalifikowałabym jeszcze jedno istotne uprawnienie i związane z nim obowiązki opiekuna prawnego jako przedstawiciela ustawowego, tj. uprawnienie do żądania rozwiązania umowy darowizny (art. 901 k.c.), którego realizacja wiąże się z wglądem opiekuna prawnego nie tylko w aktualną sytuację majątkową podopiecznego, lecz niejako audytem zawieranych i wykonanych przez niego darowizn i ich wartości z okresu sprzed uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Zgodnie z treścią przepisu art. 901 § 1 k.c. przedstawiciel ustawowy osoby ubezwłasnowolnionej może żądać rozwiązania umowy darowizny dokonanej przez tę osobę przed ubezwłasnowolnieniem, jeżeli darowizna ze względu na wartość świadczenia i brak uzasadnionych pobudek jest nadmierna. Rozwiązania umowy darowizny nie można żądać po upływie 2 lat od jej wykonania (art. 901

§ 2 k.c.)[29]. Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu art. 901 § 1 k.c. ową „nadmierność" darowizny ocenia się przez pryzmat dwóch kryteriów, tj. po pierwsze, wartości świadczenia, która to ocena dokonywana jest indywidualnie, czyli w odniesieniu do konkretnej sytuacji majątkowej indywidualnego darczyńcy[30]; po drugie, braku uzasadnionych pobudek, co oznacza, że nie istniały uzasadnione motywy do ukształtowania takiej więzi obligacyjnej między stronami, a zasadność tę bada się nie tylko z subiektywnego, lecz także obiektywnego punktu widzenia (np. przez pryzmat istniejących stosunków między darczyńcą a obdarowanym)[31]. Przesłanki te muszą zostać spełnione kumulatywnie[32]. Umowa darowizny może zostać rozwiązana z woli stron tej umowy, a w razie jej braku – w drodze postępowania sądowego. Chwilą rozwiązania umowy darowizny będzie wówczas data uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie[33].

Należy uzasadnić kwalifikację tego uprawnienia i związanych z nim obowiązków opiekuna prawnego do elementów pieczy nad majątkiem, tj. ogólnej

---

[29] W doktrynie wątpliwości budzi charakter tego terminu. Wykształciły się w tym zakresie dwa stanowiska. W świetle pierwszego termin na wystąpienie z żądaniem rozwiązania umowy darowizny jest terminem zawitym, po upływie którego uprawnienie to wygasa (tak: M. Safjan, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza 6, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II: *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021). W opozycji do pierwszego stanowiska drugie zakłada, że termin ten nie jestem terminem zawitym, lecz terminem przedawnienia, ponieważ uprawnienie do żądania rozwiązania darowizny nie jest uprawnieniem prawokształtującym, ale roszczeniem (tak słusznie: K. Mularski, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza 4, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019).

[30] Tak: M. Safjan, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego,* teza 2, [w:] *Kodeks cywilny*, t. II: *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021; J. Jezioro, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, Legalis 2019; B. Lackoroński, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza A.4, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2021, Legalis 2021. Por.: S. Kalus, *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sytuację prawną osoby fizycznej w zakresie stosunków zobowiązaniowych*, „Studia Iuridica Silesiana" 1985, nr 10, s. 133.

[31] Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2013 r., I ACa 73/13, Legalis nr 102443.

[32] K. Mularski, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019; Ł. Konieczny, A. Maziarz, *Umowa darowizny jako podstawa wpisu do księgi wieczystej*, Warszawa 2011, LEX 2011.

[33] Ł. Konieczny, A. Maziarz, *Umowa…*

dbałości o majątek i interesy majątkowe podopiecznego, jako elementu autonomicznego i niezależnego od zarządu majątkiem podopiecznego.

Po pierwsze, realizacja uprawnienia, o którym mowa w treści art. 901 § 1 k.c., a także uprzednie rozeznanie się w sytuacji majątkowej podopiecznego, co jest konieczne do oceny zasadności żądania rozwiązania umowy darowizny, nie stanowią czynności zarządu majątkiem podopiecznego. Przedmiot majątkowy, będący przedmiotem zawartej i wykonanej jeszcze przed ubezwłasnowolnieniem umowy darowizny[34], nie stanowi już elementu majątku podopiecznego, ponieważ został on skutecznie z niego wyłączony. Nie można więc wykonywania uprawnienia, o którym mowa w treści art. 901 § 1 k.c., kwalifikować jako czynności zarządu majątkiem podopiecznego.

Po drugie, realizacja tego uprawnienia, a także uprzednie rozeznanie się w sytuacji majątkowej podopiecznego nie stanowią elementu pieczy nad jego osobą. Czynności mające na celu pozyskanie środków utrzymania na rzecz podopiecznego (np. podjęcie kroków prawnych w celu wyegzekwowania alimentów od dłużników alimentacyjnych) stanowią realizację pieczy nad osobą. Środki te bowiem mają na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego. Wskazane czynności nie są więc determinowane dbaniem o stan majątku podopiecznego czy jego pomnażaniem, lecz wiążą się z jego interesami niemajątkowymi. Tymczasem przesłanką żądania rozwiązania umowy darowizny, o czym mowa w treści art. 901 § 1 k.c., jest „nadmierność" darowizny, nie zaś trudna sytuacja majątkowa czy niedostatek podopiecznego jako darczyńcy spowodowane zawarciem tej umowy. Wartość świadczenia ma oczywiście znaczenie przy ocenie „nadmierności" darowizny, jednakże zasadność żądania rozwiązania umowy nie jest uzależniona od spełnienia tych przesłanek. Innymi słowy, darowizna może zostać oceniona jako „nadmierna" w świetle art. 901 § 1 k.c. nawet wówczas, gdy nie pozbawiła podopiecznego podstawowych źródeł dochodu i nie spowodowała znacznego pogorszenia jego sytuacji majątkowej lub niedostatku. Przepis ten ma charakter ochronny, co znaczy, że realizacja uprawnienia, o którym w nim mowa, ma chronić ubezwłasnowolnionego, w tym ubezwłasnowolnionego całkowicie, przed skutkami jego nieracjonalnych decyzji, które mogły zostać

[34] Umowa darowizny jest umową o podwójnym skutku obligacyjno-rzeczowym. Zob.: B. Lackoroński, *Komentarz do art. 888 Kodeksu cywilnego,* teza D.I.17, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, wyd. 29, Warszawa 2021, Legalis 2021.

podjęte już w stanie uzasadniającym jego ubezwłasnowolnienie, choć nie zostało ono jeszcze prawomocnie orzeczone[35]. Realizacja tego uprawnienia podporządkowana jest więc interesom majątkowym podopiecznego[36].

W odniesieniu do kolejnego elementu, który wskazuje się w doktrynie odnośnie do struktury pieczy nad majątkiem małoletniego, tj. pieczy nad zarobkami i przedmiotami oddanymi do swobodnego użytku (art. 101 § 2 k.r.o. oraz art. 101 § 2 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.), należy wskazać, że element ten nie jest autonomiczny w strukturze pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, gdyż osoba ta nie może samodzielnie rozporządzać tymi składnikami majątkowymi (art. 21 k.c. i art. 22 k.c.)[37], o czym mowa w dalszej części niniejszej pracy. Przedmioty majątkowe wskazane w treści art. 101 § 2 k.r.o. nie zostają wyłączone z zarządu majątkiem podopiecznego, jaki sprawuje jego opiekun prawny, a w związku z tym objęte są jego zarządem.

Mając na uwadze powyższe uwagi, należy stwierdzić, że piecza nad majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie obejmuje dwa następujące elementy – po pierwsze, zarząd jego majątkiem i wynikające z niego obowiązki; po drugie, ogólną dbałość o majątek i interesy majątkowe podopiecznego, w której zawierają się takie elementy jak współpraca opiekuna prawnego z innymi osobami, np. zarządcą lub kuratorem ustanowionymi przez sąd opiekuńczy, czy uprawnienie do żądania rozwiązania umowy darowizny poprzedzone wglądem w sytuację majątkową podopiecznego według stanu sprzed orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego w stosunku do niego.

---

[35] Por.: K. Mularski, *Komentarz do art. 901 Kodeksu cywilnego*, teza 1, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[36] Por.: postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1968 r., I CZ 77/68, Legalis nr 13585.

[37] S. Kalus, *Opieka*…, s. 160–161.

3. Wykonywanie zarządu majątkiem podopiecznego

3.1. Uwagi wstępne

Zarząd majątkiem podopiecznego powinien być wykonywany zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki, co znaczy, że czynności te powinny zmierzać do zachowania majątku podopiecznego i właściwego zużytkowania osiąganych przez niego dochodów[38]. Wykonywanie zarządu majątkiem podopiecznego zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki spełnia bowiem kryterium „należytej staranności" w sprawowaniu opieki (art. 154 k.r.o.), w tym sprawowaniu pieczy nad jego majątkiem.

O ile przy sprawowaniu władzy rodzicielskiej istotny jest podział na czynności zwykłego zarządu i te przekraczające zakres zwykłego zarządu (art. 101 § 3 k.r.o.), o tyle w przepisach dotyczących sprawowania opieki takiego podziału nie odnajdujemy. Ustawodawca wskazuje jedynie w treści art. 156 k.r.o., że opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego. Z treści tego przepisu wynika, że w zakresie sprawowania opieki i nadzoru sądu opiekuńczego nad sprawowaniem opieki przez opiekuna prawnego relewantny będzie podział na czynności czy sprawy ważniejsze oraz czynności czy sprawy, które tej cechy nie spełniają. Wypada więc ustalić, jakie są kryteria tego podziału oraz jaka relacja zachodzi między czynnościami przekraczającymi zakres zwykłego zarządu, o których mowa w treści art. 101 § 3 k.r.o., a ważniejszymi sprawami, o których mowa w treści art. 156 k.r.o.

3.2. Czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu (art. 101 § 3 k.r.o.) a ważniejsze sprawy dotyczące majątku podopiecznego (art. 156 k.r.o.)

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie „czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu", o których mowa w treści art. 101 § 3 k.r.o., oraz pojęcie „ważniejszych spraw dotyczących majątku", które przywołuje się w treści art. 156 k.r.o., nie są tożsame.

[38] A. Zieliński, *Piecza*…, s. 19. Tak też: J. Marciniak, *Treść*…, s. 69; S. Kalus, *Opieka*…, s. 160.

Słusznie się przyjmuje, że pojęcie „ważniejszych spraw", o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., jest szersze, a ponadto zawiera w sobie zakres spraw, które spełniają cechy „czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu", do których z kolei odwołuje się art. 101 § 3 k.r.o. Takie stanowisko kilkakrotnie zajmował SN w swoich judykatach. Jako przykład należy przytoczyć postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., w którym SN wskazuje: „do spraw ważniejszych w rozumieniu art. 156 k.r.o. należy niewątpliwie czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu, a taką jest z reguły sprzedaż części nieruchomości (lub udziału we współwłasności nieruchomości) podopiecznego i dlatego, w tym przedmiocie, kurator nieobecnego właściciela powinien uzyskać zezwolenie sądu opiekuńczego"[39]. Można twierdzić, że między zakresami tych nazw zachodzi relacja podrzędności i nadrzędności w taki sposób, że każda czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu jest ważniejszą sprawą dotyczącą majątku[40], lecz nie każda ważniejsza sprawa dotycząca majątku jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

Uzasadnienia tej tezy należy dokonać na tle obowiązków, które ustawodawca nakłada zarówno na rodziców, jak i na opiekunów w zakresie uzyskiwania zezwoleń sądu opiekuńczego na dokonywanie tych czynności[41]. Skoro rodzice, jako osoby zazwyczaj spokrewnione z dzieckiem i mające niejako naturalnie (z uwagi właśnie na więzi rodzinne) na względzie jego dobro, mają obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie pewnych czynności (art. 101 § 3 k.r.o.), to tym bardziej opiekunowie, jako

[39] Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146. Pośrednio także SN w uchwale z dnia 24 czerwca 1961 r., 1 CO 16/61, Legalis nr 179291, w której wskazuje, że: „zauważyć jeszcze należy, że kodeks rodzinny określa w art. 58 § 1 i 85 dość ogólnikowo zakres czynności, których dokonanie wymaga zezwolenia władzy opiekuńczej, stanowiąc, że rodzice nie mogą dokonywać bez takiego zezwolenia czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, a opiekunowie nie mogą dokonywać ważniejszych czynności dotyczących osoby lub majątku małoletniego. Niewątpliwie będzie tu chodziło o czynności majątkowe szczegółowo opisane w art. 29 poprzednio obowiązującego prawa rodzinnego z 22.I.1946 r. (Dz.U. Nr 6, poz. 52), które wymagały zezwolenia władzy opiekuńczej na dokonanie ich przez rodziców, oraz o czynności wymienione w art. 27 prawa opiekuńczego z 14.V.1946 r. (Dz.U. Nr 20, poz. 130), które także wymagały zezwolenia władzy opiekuńczej na ich dokonanie przez opiekuna".

[40] Por.: A. Zieliński, *Piecza*…, s. 21; J. Marciniak, *Treść*…, s. 77.

[41] Por.: M. Grudziński, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 852.

osoby niekoniecznie spokrewnione z podopiecznym, a przy tym podlegające ściślejszemu nadzorowi sądu opiekuńczego niż rodzice w stosunku do dzieci, są zobowiązani do uzyskiwania zezwolenia również w tym zakresie[42]. Za takim rozumieniem przemawia także wykładnia historyczna. W treści art. 27 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[43] ujęto katalog czynności prawnych, dla ważności których wymagane było uzyskanie zezwolenia władzy opiekuńczej. Podobny katalog dotyczył czynności dokonywanych przez rodziców w imieniu małoletniego znajdującego się pod ich władzą rodzicielską, tj. w treści art. 29 dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne[44]. Zakres czynności wymienionych w art. 27 dekretu – Prawo opiekuńcze był szerszy od zakresu czynności wymienionych w art. 29 dekretu – Prawo rodzinne[45].

3.3. Ważniejsze sprawy dotyczące majątku podopiecznego oraz kryteria delimitacji spraw ważniejszych dotyczących majątku podopiecznego od spraw, które nie spełniają tej cechy

Ustawodawca w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zrezygnował z zamkniętego katalogu czynności prawnych wymagających dla swej ważności uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego. W żadnych przepisach obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ustawodawca nie definiuje ani nie wskazuje pomocnych kryteriów w celu ustalenia zakresu znaczeniowego pojęcia „ważniejsze sprawy" (art. 156 k.r.o.).

W poprzednio obowiązującym porządku prawnym, a ściślej mówiąc, w dekrecie z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[46], w treści art. 27 § 1 wyżej wymienionego dekretu, ustawodawca zawarł taki katalog, który miał charakter zamknięty i odnosił się do czynności dotyczących majątku

---

[42] *Ibidem.*

[43] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[44] Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52).

[45] Wskazuje na to także SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, OSNCP 1978, nr 2, poz. 19, puentując: „między innymi ustawa expressis verbis wymagała w tym wypadku zezwolenia władzy opiekuńczej «do nabywania nieruchomości» (art. 27 § 1 pkt 2), które nie było wymagane, gdy szło o małoletnich poddanych władzy rodzicielskiej".

[46] Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135.

podopiecznego[47] wymagających uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego. Zgodnie z jego brzmieniem zezwolenie władzy opiekuńczej wymagane jest do ważności następujących czynności prawnych dotyczących poddanego opiece: 1) do czynności prawnych, które według przepisów prawa rodzinnego wymagają zezwolenia władzy opiekuńczej w stosunku do dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską[48], przy czym, gdy poddany opiece jest ubezwłasnowolniony całkowicie, zezwolenia potrzeba do umów najmu lub dzierżawy, jeżeli stosunek umowny ma trwać dłużej niż 3 lata; 2) do nabywania nieruchomości; 3) do nabywania oraz do obciążania i zbywania praw na nieruchomościach; 4) do zawierania umów dzierżawy dotyczących nieruchomości; 5) do zawierania umów o ubezpieczenie na życie; 6) do udzielania pożyczek; 7) do dania wyposażenia z majątku ubezwłasnowolnionego całkowicie; 8) do zawierania ugód lub czynienia zapisów na sąd polubowny, jeżeli ich przedmiotem jest czynność prawna wymieniona w pkt 2)–7)[49].

---

[47] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135) nie zawierał podobnego szerokiego katalogu czynności prawnych wymagających dla swej ważności uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego (władzy opiekuńczej), dotyczących osoby podopiecznego. Jedynie w treści art. 22 § 3 oraz w treści art. 23 § 2 wyżej wymienionego dekretu wskazano odpowiednio, że zarządzenia opiekuna dotyczące umieszczenia niepełnoletniego u osoby trzeciej albo w zakładzie wychowawczym oraz zarządzenia dotyczące obrania lub zmiany zawodu, a także że umieszczenie w zakładzie leczniczym osoby poddanej opiece wymagają zatwierdzenia władzy opiekuńczej.

[48] Zgodnie z treścią art. 29 § 1 dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52) zezwolenie władzy opiekuńczej wymagane jest do ważności następujących czynności prawnych, dotyczących dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską: 1) do zbywania i obciążania nieruchomości; 2) do nabywania, zakładania, wydzierżawiania i zbywania przedsiębiorstwa zarobkowego oraz do przystępowania do spółki handlowej w charakterze osobiście odpowiedzialnego spólnika; 3) do udzielania prokury; 4) do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych; 5) do udzielania poręczeń i przejmowania cudzych długów; 6) do zawierania umów najmu lub dzierżawy, jeżeli stosunek umowny ma trwać po dojściu dziecka do pełnoletności; 7) do czynienia darowizn, chyba że odpowiadają one obowiązkowi moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajowi; 8) do zrzekania się lub odrzucania spadków; 9) do zawierania ugód lub czynienia zapisów na sąd polubowny, jeżeli ich przedmiotem jest czynność prawna wymieniona w pkt 1)–8).

[49] Przepis art. 27 § 1 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

Choć już w kolejnym akcie normatywnym, tj. Kodeksie rodzinnym z 1950 r.[50], a także w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym ustawodawca nie powielił rozwiązania legislacyjnego zastosowanego w wyżej wskazanym dekrecie – Prawo opiekuńcze, nie ulega wątpliwości, że katalog ten może być obecnie przydatnym punktem odniesienia w zakresie ustalenia, jakie czynności stanowią „ważniejsze sprawy" w rozumieniu aktualnie obowiązującego przepisu art. 156 k.r.o.[51], choć na pewno katalog ten nie wyczerpuje tego pojęcia[52].

Za czynności zwykłego zarządu czy też czynności niewymagające zezwolenia sądu opiekuńczego słusznie przyjęło się traktować te, które związane są z codziennymi i bieżącymi potrzebami podopiecznego, np. zakup artykułów żywnościowych, odzieży, drobnych przedmiotów urządzenia domowego, opłacanie rachunków, pokrywanie bieżących należności związanych z prowadzeniem gospodarstwa podopiecznego czy pokrywanie wydatków na naprawy[53], a także te, które nie narażają majątku podopiecznego na uszczuplenie, lecz są czynnościami zachowawczymi, np. czynność procesowa polegająca na wytoczeniu powództwa o odszkodowanie lub zadośćuczynienie[54], bieżące administrowanie gospodarstwem rolnym, zawieranie umów najmu lokali, pobieranie czynszu, instalowanie kanalizacji sanitarnej, opadowej i przewodów wodociągowych na gruncie stanowiącym własność lub współwłasność podopiecznego[55].

---

[50] Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308).

[51] Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy. Zapadło ono na podstawie poprzednio obowiązującego Kodeksu rodzinnego z 1950 r. (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308). Zgodnie z treścią art. 85 Kodeksu rodzinnego opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie władzy opiekuńczej we wszystkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego. Obecnie obowiązujący przepis art. 156 k.r.o. stanowi więc niemal identyczne rozwiązanie legislacyjne w stosunku do ówczesnego art. 85 Kodeksu rodzinnego, co uzasadnia przyjęcie, że stanowisko SN wyrażone w tej uchwale pozostaje aktualne. Zob.: uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 24 czerwca 1961 r., 1 CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187. Tak też: M. Grudziński, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 852.

[52] Por.: uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, OSNCP 1978, nr 2, poz. 19.

[53] A. Zieliński, *Piecza*…, s. 21.

[54] Wyrok SR w Chełmnie z dnia 20 września 2017 r., I C 454/15, Legalis nr 2018944.

[55] Uchwała SN z dnia 19 kwietnia 2002 r., III CZP 18/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 18.

Za czynności przekraczające zwykły zarząd, a tym samym stanowiące zawsze „ważniejsze sprawy" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o., co zasygnalizowano wyżej, zwykło się przyjmować te, które wymagają zaangażowania poważnych środków finansowych[56].

Uzasadnione wydaje się pochylenie się nad kryteriami kwalifikacji danej sprawy jako „ważniejszej sprawy" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o.

Lechosław Kociucki wskazuje następujące kryteria dyferencjacji spraw ważniejszych od tych, którym nie można przypisać przymiotu „ważniejszych". Są to następujące kryteria: po pierwsze, wartości majątkowej dyspozycji; po drugie, przewidywalności i ryzyka wynikającego z dyspozycji; po trzecie, odstępstwa od standardów[57].

Według pierwszego kryterium, tj. wartości majątkowej dyspozycji, do pewnej kwoty, czyli kwoty niewielkiej, dokonywanie określonych czynności, np. wypłat kwot, mieści się w zakresie czynności zwykłego zarządu, a w związku z tym nie wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego[58]. Lechosław Kociucki słusznie przy tym wskazuje, że konieczna jest relatywizacja danej czynności do sytuacji majątkowej lub osobistej konkretnego podopiecznego oraz do okresu, w jakim te dyspozycje mają mieć miejsce[59]. Nie da się bowiem w sposób generalny i abstrakcyjny wskazać takiej kwoty. W piśmiennictwie zaproponowano jednak pewien punkt odniesienia, a mianowicie kryterium obiektywne[60], w postaci wartości kwoty świadczeń, których wielokrotność w zależności od potrzeb i okoliczności stanu faktycznego mogłaby stanowić pewien próg, po przekroczeniu którego dyspozycja majątkiem podopiecznego stanowiłaby niewątpliwie „ważniejszą sprawę" w rozumieniu art. 156 k.r.o. Są to świadczenia, o których mowa w treści art. 80 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia

---

[56] *Ibidem.*

[57] L. Kociucki, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.15, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017. Zob. także: L. Kociucki, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 38, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[58] *Ibidem.*

[59] *Ibidem.*

[60] Za umiarkowaną relatywizacją, tj. za ograniczaniem relatywizmu pewnymi kryteriami obiektywnymi, opowiada się także T. Sokołowski, który uzasadnia swój pogląd koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego. Zob.: T. Sokołowski, *Ochrona…*, s. 124.

9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej[61], czyli świadczenia na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej albo rodzinie zastępczej zawodowej, rodzinie zastępczej niezawodowej lub rodzinnym domu dziecka[62]. W odniesieniu do opieki sprawowanej nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie odpowiedniejszym punktem odniesienia byłyby świadczenia socjalne przyznawane na rzecz osób pełnoletnich z orzeczoną niepełnosprawnością lub z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji, np. wysokość renty socjalnej, o której mowa w art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej[63]. Należy jednak wyraźnie wskazać, że stosowanie tego kryterium w sposób samoistny, tj. w oderwaniu od pozostałych kryteriów dyferencjacji, rodzi ryzyko, że poprzez wypłacanie małych kwot czy też dokonywanie czynności opiewających na małe kwoty, a podejmowanych z dużą częstotliwością przez opiekuna prawnego w określonym czasie, może doprowadzić w istocie do niekorzystnych dyspozycji majątkiem podopiecznego, i to poza nadzorem sądu opiekuńczego. Ponadto, powyższe kryterium może być niemiarodajne w sytuacjach, gdy majątki podopiecznych będących osobami pełnoletnimi ubezwłasnowolnionymi całkowicie są znaczniejsze, co z uwagi na osiągnięty wcześniej dorobek życia nie jest rzadkością.

Należy odnieść się także do sygnalizowanych w piśmiennictwie negatywnych konsekwencji dla interesów majątkowych podopiecznego, które mogą wiązać się ze zbyt rygorystyczną wykładnią „ważniejszych spraw", o których mowa w przepisie art. 156 k.r.o. Lechosław Kociucki krytykuje rozwiązanie, zgodnie z którym każda sprawa z zakresu opieki, w tym dotycząca majątku podopiecznego, a budząca jakąkolwiek wątpliwość opiekuna prawnego, powinna zakończyć się złożeniem przez tego opiekuna prawnego wniosku o udzielenie zezwolenia sądu opiekuńczego. Autor wskazuje przy tym, że prowadziłoby to do utrudnień w sprawowaniu opieki oraz w funkcjonowaniu sądów, a wreszcie także do izolacji podopiecznych w obrocie prawnym jako

[61] Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 821, z późn. zm.).

[62] L. Kociucki, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.15, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[63] Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1300, z późn. zm.).

kontrahentów kłopotliwych[64]. Podkreśla, że kontrahenci podopiecznego nie są uczestnikami postępowania o udzielenie zezwolenia, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., ponieważ nie mają interesu prawnego w jego uzyskaniu[65].

Twierdzeniu temu, w mojej ocenie, nie należy przypisywać zasadności.

Po pierwsze, udzielanie zezwoleń przez sąd opiekuńczy na dokonywanie przez opiekuna prawnego ważniejszych spraw z zakresu opieki stanowi element sprawowanego nad tym opiekunem nadzoru o charakterze doraźnym[66] (niekiedy zwanym: doraźnym) lub o charakterze szczególnym[67]. Prawidłowo sprawowany przez sąd opiekuńczy nadzór ma silne uzasadnienie aksjologiczne, ponieważ służy realizacji zasady dobra podopiecznego i przeciwdziała dokonywaniu czynności o charakterze niecelowym, niegospodarnym lub po prostu sprzecznym z interesami tak majątkowymi, jak i osobistymi podopiecznego. Opiekun prawny może nie mieć świadomości lub wiedzy z zakresu ewentualnych przyszłych konsekwencji, w tym prawnych, dokonywanych w imieniu podopiecznego czynności prawnych, co wykazano już w przytaczanym powyżej orzecznictwie sądów powszechnych.

Po drugie, istotne z tej perspektywy są także skutki dokonania danej czynności prawnej bez zezwolenia sądu opiekuńczego, a mianowicie jej bezwzględna nieważność (sprzeczność z art. 58 § 1 k.c.)[68], która nie może być

---

[64] L. Kociucki, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.II.9, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[65] *Ibidem.*

[66] Taką nomenklaturą posługuje się J. Marciniak, który wskazuje, że nadzór doraźny sądu opiekuńczego odnosi się do wszystkich czynności opiekuna, ale dokonywany jest przy okazji podejmowanych przez niego określonych czynności. Nadzór doraźny, według autora, obejmuje dwie grupy czynności kontrolnych, tj. wydawanie poleceń i wskazówek oraz udzielanie zezwoleń. Zob.: J. Marciniak, *Treść*…, s. 140.

[67] Takiej nomenklatury z kolei używa A. Józefowicz. Autor wskazuje, że nadzór szczególny odnosi się do przypadkowych czynności prawnych dotyczących osoby podlegającej pieczy lub jej majątku, które mogą być podjęte dopiero po uprzednim wyrażeniu zgody przez sąd opiekuńczy albo podlegają jego jednorazowej decyzji. Zob.: A. Józefowicz, *Szczególny i ogólny nadzór sądu opiekuńczego*, NP 1968, nr 11, s. 1670.

[68] Por.: uchwała całej Izby Cywilnej SN z dnia 24 czerwca 1961 r., I CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187; postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 104; wyrok SA w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2018 r., I ACa 1068/17, LEX nr 2519219; wyrok SA w Łodzi z dnia 20 sierpnia 2020 r., I ACa 571/19, LEX nr 3108407.

następnie konwalidowana na skutek udzielenia zezwolenia *ex post*[69]. Argument o utrudnieniach w funkcjonowaniu sądów opiekuńczych na skutek wnioskowania o udzielenie zezwolenia w sprawach wątpliwych nie może przesądzać o praktyce ich nieskładania w takich sprawach, bowiem skutki prawne wadliwie dokonanej czynności są daleko idące i niekorzystne dla podopiecznego.

Po trzecie, nie ma przeciwwskazań do praktykowania przez potencjalnych kontrahentów podopiecznych zawiadamiania sądu opiekuńczego o potrzebie wszczęcia postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dokonanie przez nich czynności prawnej z podopiecznym. W doktrynie wyrażono bowiem stanowisko, zgodnie z którym postępowanie to (art. 593 k.p.c.) może być wszczęte nie tylko na wniosek opiekuna prawnego, lecz także z urzędu (art. 570 k.p.c. w zw. z art. 506 k.p.c.)[70]. Za zasadnością tego stanowiska przemawiają właśnie racje aksjologiczne, a mianowicie sprawowany nad opiekunem prawnym nadzór sądu opiekuńczego. Przy założeniu, że wyłącznie uprawnionym do wszczęcia tego postępowania jest opiekun prawny (literalna wykładnia przepisu art. 593 k.p.c.), brak inicjatywy opiekuna prawnego w tym zakresie (tj. zaniechanie składania wniosków) nie tylko utrudniałby, lecz wręcz uniemożliwiałby sprawowanie tego nadzoru. Należy więc uznać, że sąd opiekuńczy może wszcząć to postępowanie z urzędu. To z kolei oznacza, że potencjalni kontrahenci, na postawie przepisu art. 572 § 1 k.p.c., mogą zgłaszać sądowi opiekuńczemu potrzebę wszczęcia postępowania opiekuńczego z urzędu.

Sąd opiekuńczy, w toku postępowania o udzielenie zezwolenia na dokonanie „ważniejszej sprawy" dotyczącej majątku podopiecznego (art. 156 k.r.o.

[69] Inne stanowisko przyjęło się w orzecznictwie sądów powszechnych w zakresie skutków prawnych dokonania czynności procesowej przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego, bez wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego. W utrwalonej linii orzeczniczej w tym zakresie uznaje się, że nielegitymowanie się przez opiekuna prawnego zezwoleniem sądu opiekuńczego, np. przy wytaczaniu powództwa, jest brakiem usuwalnym (art. 199 § 2 k.p.c.), co oznacza, że zezwolenie sądu opiekuńczego może być udzielone już po wytoczeniu powództwa. Tak m.in.: postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., I CKN 319/00, LEX nr 536776; wyrok SN z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 306/08, OSNC 2009, nr 12, poz. 169, a także: wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2018 r., I ACa 57/18, Legalis nr 2175858.

[70] A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 47. Odmiennie: H. Dolecki, T. Radkiewicz, *Komentarz do art. 593 Kodeksu postępowania cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. III: *Art. 506–729*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, LEX 2021; postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 1996 r., II CRN 43/96, LEX nr 26274.

w zw. z art. 175 k.r.o.) powinien uwzględnić następujące okoliczności: po pierwsze, czy planowana czynność jest w ogóle zgodna z prawem (kontrola legalności)[71]. Jeśli w wyniku takiej kontroli sąd opiekuńczy dojdzie do przekonania, że czynność, o której dokonanie wnioskuje opiekun prawny, jest czynnością sprzeczną z przepisami prawa powszechnie obowiązującego lub sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, winien oddalić wniosek. Należy przy tym dodać, że kontrola legalności danej czynności prawnej przez sąd opiekuńczy w toku postępowania o udzielenie zezwolenia nie wyłącza ewentualnego badania legalności tej czynności przez inny sąd w toku innego, odrębnego postępowania, np. o ustalenie nieważności danej czynności prawnej (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.) wszczętego później. Zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie danej czynności może się bowiem zdezaktualizować w tym sensie, że od wydania zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie ważniejszej sprawy do dokonania tej czynności może upłynąć sporo czasu[72].

Po drugie, istotne jest ustalenie przez sąd opiekuńczy, czy planowana czynność jest korzystna dla podopiecznego[73], przy czym korzyść ta nie powinna być oceniana przez pryzmat wyłącznie bieżącej korzyści[74], lecz także w perspektywie długoterminowej. Należy tu mieć na uwadze ewentualną przyszłą zmianę okoliczności bądź też ewentualne konsekwencje dokonanej czynności w przyszłości dla podopiecznego. Jako przykład można wskazać ugodę zawieraną w imieniu podopiecznego, w której podopieczny zrzeka się w pewnym zakresie swoich roszczeń majątkowych lub co najmniej zobowiązuje się do ich niedochodzenia w pewnym zakresie. Choć bieżące przysporzenie majątkowe z tytułu zawartej ugody może być uznane za korzystne dla podopiecznego,

---

[71] Por.: uchwała SN z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, Legalis nr 1874715.

[72] Wyrok SN z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 262/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 79. Zob. także: wyrok SA w Krakowie z dnia 4 grudnia 1991 r., I ACr 358/91, LEX nr 1680425, w którym SA słusznie stwierdza, że zezwolenie sądu opiekuńczego na dokonanie przez opiekuna prawnego czynności prawnej w imieniu ubezwłasnowolnionego całkowicie powinno określać wszystkie istotne postanowienia danej czynności (*essentialia negotii*), i tym samym uznał, że zezwolenia blankietowe pozostawiające opiekunowi prawnemu swobodę co do kształtowania treści istotnych postanowień umownych stoją w sprzeczności z zasadą nadzoru sądu opiekuńczego nad działalnością opiekuna prawnego. SA w Krakowie stanął na stanowisku, że dobro podopiecznego wymaga zbadania i oceny treści zamierzonej czynności prawnej.

[73] Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146.

[74] Uchwała SN z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, Legalis nr 1874715.

to jednak nie zawsze porozumienie co do częściowego jedynie zaspokojenia roszczeń podopiecznego, co przecież nierzadko stanowi o istocie ugody, będzie znajdowało uzasadnienie w jego prawnie chronionych interesach majątkowych i niemajątkowych. Jak wskazywano już w orzecznictwie, w przyszłości może bowiem okazać się konieczne dochodzenie dalszych roszczeń z uwagi na np. pogorszenie stanu zdrowia podopiecznego, konieczność jego dalszego leczenia lub rehabilitacji[75]. Perspektywa długotrwałych konsekwencji jest więc istotna dla oceny, czy dana czynność okaże się dla podopiecznego korzystna. Za czynność niekorzystną dla podopiecznego należy uznać umowę sprzedaży należącej do niego nieruchomości wiążącą się z rażącą dysproporcją (niewspółmierność) wzajemnych świadczeń[76].

Po trzecie, istotne jest także ustalenie przez sąd opiekuńczy, czy czynność jest celowa i odpowiada względom gospodarczym[77]. Jako przykład czynności niecelowej i nieodpowiadającej względom gospodarczym, która stała się przedmiotem sądowej analizy, należy wskazać przeniesienie w drodze darowizny udziału w prawie własności nieruchomości przysługującego podopiecznemu na rzecz osób trzecich, tj. na rzecz zstępnych jego opiekuna prawnego[78].

Orzecznictwo sądów powszechnych bogate jest w przykłady czynności podejmowanych przez opiekunów prawnych, ostatecznie zakwalifikowanych jako „ważniejsze sprawy" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o. Należą do nich m.in.: zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych w imieniu podopiecznego[79], wykonywanie przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego będącego wspólnikiem spółki z o.o. korporacyjnego prawa do udziału w głosowaniu

[75] Por.: wyrok SO w Słupsku z dnia 15 grudnia 2017 r., I C 216/17, Legalis nr 2014628.

[76] Por.: wyrok SA w Krakowie z dnia 4 grudnia 1991 r., I ACr 358/91, LEX nr 1680425. Przedmiotem analizy SA stała się w tym przypadku umowa sprzedaży nieruchomości podopiecznego (w którego imieniu działał za zezwoleniem sądu opiekuńczego opiekun prawny) o powierzchni 1200 m² za cenę 180 000 zł, co oznacza cenę 150 zł za 1 m². SA w Krakowie uznał w tymże stanie faktycznym, że doszło do rażącej dysproporcji między wartością wzajemnych świadczeń stron, a w konsekwencji, że sprzedaż nieruchomości podopiecznego za tak niską cenę jest dla niego niekorzystna, opiekun prawny dopuścił się zatem nadużycia udzielonego mu umocowania.

[77] Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 lutego 2014 r., I ACa 1165/13, LEX nr 1454544.

[78] Postanowienie SR w Wieliczce z dnia 9 czerwca 2017 r., IV RNs 119/17, LEX nr 2317806. Sąd w przedmiotowej sprawie słusznie oddalił wniosek opiekuna prawnego.

[79] Wyrok SN z dnia 5 marca 1962 r., 4 CR 578/61, OSNCP 1963, nr 6, poz. 127.

nad podjęciem uchwały w sprawie powołania nowego prezesa zarządu tej spółki[80], zawarcie ugody w imieniu podopiecznego w sprawie odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego[81], nabycie na rzecz podopiecznego prawa własności nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży, także wtedy, gdy środki na jego nabycie pochodzą z dokonanej na rzecz podopiecznego darowizny „celowej" (tj. darowizny z poleceniem)[82], ustanowienie hipoteki na udziałach we współwłasności nieruchomości należących do

[80] Wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 maja 2019 r., I AGa 274/18, Legalis nr 2554997. Ciekawe jest przy tym także uzasadnienie kwalifikacji dokonanej przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w przedmiotowej sprawie. Po pierwsze, wskazuje on, że wykonywanie przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego, będącego wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, korporacyjnego prawa do udziału w głosowaniu nad podjęciem uchwały w sprawie powołania nowego prezesa zarządu spółki jest „ważniejszą sprawą dotyczącą majątku podopiecznego" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o., ponieważ udziały wspólnika będącego osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie mają wartość majątkową i stanowią element majątku podopiecznego. Po drugie, za kwalifikacją tej czynności jako „ważniejszej sprawy dotyczącej majątku podopiecznego" przemawia także to, że wybór nowego prezesa zarządu spółki, której podopieczny jest wspólnikiem, ma istotny wpływ na stan majątku spółki, a zatem także na interesy majątkowe podopiecznego, ponieważ od predyspozycji i umiejętności nowego prezesa zarządu spółki uzależniony jest sposób zarządzania nią. Sąd Apelacyjny nie zakwalifikował jednak jako „ważniejszej sprawy dotyczącej majątku podopiecznego" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o. głosowania nad odwołaniem podopiecznego z funkcji prezesa zarządu spółki, a to z uwagi na skutki ustawowe przewidziane w przepisie art. 18 § 1 k.s.h., zgodnie z którym członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej albo likwidatorem spółek kapitałowych może być wyłącznie osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych.

[81] Wyrok SO w Słupsku z dnia 15 grudnia 2017 r., I C 216/17, Legalis nr 2014628. Sąd w przedmiotowej sprawie wskazuje, że ugoda, która nie ma charakteru wyłącznie przysparzającego, stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, o której mowa w treści art. 101 § 3 k.r.o., na dokonanie której wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego. Sąd wskazuje przy tym, że rodzice lub przedstawiciele ustawowi często nie mają wiedzy o konsekwencjach zawarcia ugody oraz brakuje im świadomości, że w przyszłości może okazać się konieczne dochodzenie dalszych roszczeń z uwagi np. na powikłania po wypadku, pogorszenie stanu zdrowia w związku z wypadkiem czy konieczność dalszego leczenia lub rehabilitacji.

[82] Por.: uchwała SN z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, Legalis nr 1874715, w której SN odstępuje od wcześniej przyjętej linii orzeczniczej, zgodnie z którą rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomość na podstawie darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich (tak: uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, Legalis nr 20059). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 r. wskazuje przy tym, że każde nabycie nieruchomości pod tytułem odpłatnym stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a to dlatego że wiąże się z licznymi obowiązkami publicznoprawnymi i cywilnymi oraz z pewnym ryzykiem inwestycyjnym.

podopiecznego[83], wytaczanie powództw o roszczenia majątkowe oscylujące na wysokie kwoty, a niezwiązane ze zwykłym zarządem majątkiem[84], uznanie długu podopiecznego[85], wszystkie czynności prawne dotyczące nabycia nieruchomości na rzecz podopiecznego[86], zawarcie umowy darowizny wraz z umową dożywocia[87] czy też zawarcie umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego[88].

4. Obowiązki opiekuna prawnego związane z pieczą nad majątkiem podopiecznego lub dotyczące majątku podopiecznego

4.1. Kryteria podziału obowiązków związanych z pieczą nad majątkiem lub dotyczących majątku podopiecznego

Obowiązki opiekuna prawnego związane ze sprawowaniem pieczy nad majątkiem podopiecznego lub dotyczące majątku podopiecznego[89] można podzielić według następujących kryteriów, tj.: po pierwsze, momentu realizacji obowiązku; po drugie, źródła obowiązku; po trzecie, charakteru prawnego tego obowiązku; po czwarte, częstotliwości realizacji obowiązku.

Pierwszym z tych kryteriów jest kryterium momentu realizacji obowiązku, według którego wyróżnia się:

---

[83] Por.: postanowienie SN z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKU 92/97, Legalis nr 357856.

[84] Wyrok SN z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 306/08, Legalis nr 180176. W tym samym orzeczeniu za „ważniejszą sprawę dotyczącą majątku podopiecznego" sąd nie uznał podejmowania obrony przed roszczeniami zgłoszonymi przeciwko ubezwłasnowolnionemu.

[85] Wyrok SA w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2018 r., I ACa 1068/17, LEX nr 2519219.

[86] Wyrok SA w Łodzi z dnia 20 sierpnia 2020 r., I ACa 571/19, LEX nr 3108407.

[87] Postanowienie SO w Radomiu z dnia 23 września 2014 r., IV Ca 182/14, LEX nr 1882822.

[88] Por.: wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II UK 178/06, Legalis nr 99282.

[89] Terminologię tę stosuję z uwagi na to, że niniejszy fragment mojej pracy odnosić się będzie nie tylko do obowiązków opiekuna prawnego, lecz także do ewentualnych obowiązków kandydata na opiekuna prawnego, co do którego stosowanie pojęcia „pieczy nad majątkiem", zastrzeżone dla sprawowania opieki, jest przedwczesne.

1) obowiązki, które mogą być nałożone w drodze zarządzeń ochronnych i zrealizowane jeszcze przed objęciem opieki (art. 147 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.),
2) obowiązki, które mogą być nałożone na opiekuna prawnego w drodze orzeczeń sądu lub które aktualizują się *ex lege* niezwłocznie po objęciu opieki i powinny być realizowane w czasie trwania stosunku opieki (art. 156 k.r.o., art. 160 § 1 k.r.o., art. 161 k.r.o. art. 165 § 2 k.r.o., art. 166 k.r.o., art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.),
3) obowiązki spoczywające na osobie, która pełniła funkcję opiekuna prawnego, powinny one być przez nią zrealizowane już po ustaniu stosunku opieki i mimo ustania tego stosunku (art. 169 § 3 k.r.o., art. 171, 172, 174 k.r.o.).

Obowiązki z pierwszej grupy wskazanej klasyfikacji mogą być nałożone na osobę, która jeszcze nie objęła opieki[90]. Następuje to w drodze zarządzeń ochronnych sądu wówczas, gdy dobro podopiecznego wymaga podjęcia jakiejś czynności dotyczącej jego majątku. Istotną cechą zarządzeń ochronnych, o których mowa w treści przepisu art. 147 k.r.o., jest ich pilność[91] czy też niezwłoczność[92]. Już z samej wykładni językowej przepisu art. 147 k.r.o. wynika, że zarządzenia te mogą dotyczyć tak osoby, jak i właśnie majątku podopiecznego[93]. Należą do nich w stosunku do majątku np.: nakazanie

[90] W piśmiennictwie wskazuje się, że obowiązki te mogą być nałożone także na inne podmioty, np. nieuczestniczące w postępowaniu opiekuńczym; z tego względu tym bardziej mogą zostać nałożone na osobę, która kandyduje na opiekuna prawnego i jest stroną postępowania o ustanowienie opieki. Tak: L. Kociucki, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[91] L. Kociucki, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.4, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[92] K. Gromek, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[93] W mojej ocenie pierwszym momentem, od którego możliwe i zasadne staje się wydawanie zarządzeń ochronnych, o których mowa w treści art. 147 k.r.o., jest co najmniej wszczęcie postępowania opiekuńczego o ustanowienie opieki. Stoję na stanowisku, że wcześniejsze wydawanie tych zarządzeń przez sąd opiekuńczy, tj. na etapie postępowania o ubezwłasnowolnienie całkowite danej osoby, nie jest możliwe. Po pierwsze, postępowanie o ubezwłasnowolnienie całkowite danej osoby toczy się przed innym sądem, czyli sądem okręgowym (art. 544 § 1 k.p.c.), i nie ma normatywnych

sporządzenia spisu inwentarza majątku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie[94] bądź ustanowienie kuratora[95] w celu złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku; a co do osoby, np. złożenie wniosku w imieniu osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie o ściganie sprawcy przestępstwa ściganego na wniosek[96].

Pozostałe obowiązki wyróżnione według tego kryterium zostaną poddane analizie w dalszej części pracy.

Drugim wskazanym przeze mnie kryterium podziału przedmiotowych obowiązków jest kryterium źródła tego obowiązku, a więc podstawy jego uaktualnienia się po stronie opiekuna prawnego. Zgodnie z tą klasyfikacją wyróżnia się:

---

podstaw do uznania, że sąd ten może wydawać zarządzenia ochronne, o których mowa w treści art. 147 k.r.o. Po drugie, samo wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie całkowite nie pozbawia ani nie ogranicza jeszcze zdolności do czynności prawnych osoby, wobec której to postępowanie się toczy, chyba że sąd przy wszczęciu tego postępowania lub w jego toku, na wniosek uczestnika postępowania lub z urzędu, ustanowi doradcę tymczasowego (art. 548 § 1 k.p.c. w zw. z art. 549 § 1 k.p.c.), w związku z tym, zasadniczo, gdy nie ustanowiono doradcy tymczasowego, nie ma konieczności ani podstaw do wydawania zarządzeń ochronnych, ponieważ osoba ta sama może dokonywać wszelkich czynności we własnym imieniu do czasu uprawomocnienia się postanowienia o jej ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Po trzecie, sąd okręgowy, przed którym toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie danej osoby, dysponuje w ramach tego postępowania o ubezwłasnowolnienie innymi instrumentami prawnymi, których cel jest zbliżony do zarządzeń ochronnych, o których mowa w treści art. 147 k.r.o, czyli ma wspomnianą już możliwość ustanowienia doradcy tymczasowego, gdy jest to konieczne dla ochrony mienia lub osoby (art. 548 § 1 k.p.c.). Do doradcy tymczasowego stosuje się przepisy o kuratorze osoby częściowo ubezwłasnowolnionej (art. 549 § 2 k.p.c.), co oznacza tyle, że sąd może upoważnić doradcę tymczasowego do reprezentowania osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie oraz do zarządu jej majątkiem (art. 549 § 2 k.p.c. w zw. z art. 181 § 1 k.r.o.). To z kolei wyłącza zasadność stosowania zarządzeń ochronnych, wskazanych w treści art. 147 k.r.o., których *ratio* stosowania sprowadza się przecież do zapobiegnięcia negatywnym skutkom zdarzeń dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, mających miejsce już po jej ubezwłasnowolnieniu całkowitym, lecz przed ustanowieniem opiekuna prawnego. Tak też, lecz bez szerszego uzasadnienia: L. Kociucki, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017; K. Gromek, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[94] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 147 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.8, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*…, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[95] Przepis art. 147 § 1 *in fine* k.r.o.

[96] Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7–8, poz. 101.

1) obowiązki, których źródłem jest ustawa, czyli powstające *ex lege* (art. 156 k.r.o., art. 160 § 1 k.r.o., art. 169 § 3 k.r.o., art. 171 k.r.o., art. 172 § 1 k.r.o., art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.),
2) obowiązki, których źródłem jest orzeczenie sądu (art. 147 i 161 k.r.o., art. 165 § 2 k.r.o., art. 166 § 1 k.r.o., art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Według trzeciego wskazanego przeze mnie kryterium, tj. charakteru prawnego obowiązku, można wskazać:

1) obowiązki o charakterze bezwzględnym, czyli takie, co do których nie istnieje możliwość zwolnienia opiekuna prawnego z ich realizacji (art. 156 k.r.o., art. 165 § 2 k.r.o., art. 168 i 174 k.r.o.),
2) obowiązki o charakterze względnym, czyli takie, co do których istnieje możliwość zwolnienia opiekuna prawnego z ich realizacji w drodze orzeczenia sądu (art. 160 §§ 1 i § 2 k.r.o., art. 166 § 2 k.r.o., art. 169 § 3 k.r.o., art. 171 k.r.o., art. 172 § 1 k.r.o. w zw. z art. 173 k.r.o.).

Z kolei, zgodnie z czwartym kryterium, tj. częstotliwości realizacji obowiązku wymienić należy:

1) obowiązki cykliczne (art. 166 § 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.),
2) obowiązki niecykliczne (np. art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Jak zasygnalizowano wyżej, kryterium czasu realizacji obowiązków opiekuna prawnego związanych z pieczą nad majątkiem podopiecznego lub dotyczących majątku podopiecznego stanowi punkt odniesienia do dalszych rozważań.

Z powyższego podziału wynika, że obowiązki opiekuna prawnego związane z pieczą nad majątkiem podopiecznego lub dotyczące majątku podopiecznego mają rozmaity charakter oraz mogą być nakładane na opiekuna prawnego na wszystkich etapach stosunku opieki.

4.2. Obowiązki realizowane w czasie trwania stosunku opieki

4.2.1. Obowiązek sporządzenia inwentarza (art. 160 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Obowiązek sporządzenia inwentarza[97], o którym mowa w treści art. 160 k.r.o. powstaje *ex lege*, co oznacza, że brak nałożenia tego obowiązku w postanowieniu sądu o ustanowieniu opieki nie powoduje, że opiekun prawny jest z niego zwolniony. Obowiązek ten ma charakter względny. Sąd opiekuńczy może zatem zwolnić opiekuna prawnego[98] od obowiązku sporządzenia inwentarza, gdy majątek podopiecznego jest nieznaczny (art. 160 § 2 k.r.o.). Zazwyczaj takie zwolnienie następuje w postanowieniu o ustanowieniu opieki prawnej[99]. Brak przy tym ustawowych kryteriów pozwalających określić, jaki majątek można uznać za majątek nieznaczny. W piśmiennictwie przedstawiono postulat *de lege ferenda* o konieczności doprecyzowania tego pojęcia poprzez wskazanie kryteriów zobiektywizowanych, np. odwołanie się do średniej płacy na danym terenie, w szczególności gminie, w której okręgu znajduje się miejsce zamieszkania podopiecznego lub położony jest majątek podopiecznego[100].

Pojęcie „nieznaczny" powinno podlegać ścisłej, zawężającej wykładni z uwagi na cel tego obowiązku. Należy bowiem pamiętać, że sporządzenie inwentarza przez opiekuna stanowi punkt odniesienia do sprawowanego nad nim nadzoru przez sąd opiekuńczy (art. 165 §§ 1 i 2 k.r.o., art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)[101] również w zakresie sprawowanego zarządu majątkiem podopiecznego. Nadzór ten powinien mieć charakter rzeczywisty,

[97] Spis wszystkich aktywów i długów podopiecznego. Pojęcie to pojawia się także w prawie spadkowym, m.in. w przepisach art. 1031 § 2 k.c., art. 1031^3 k.c., art. 1031^4 k.c. Odmienne pozostają jednak cele tych instytucji.

[98] W formie postanowienia.

[99] Zob. m.in.: postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 127/17, LEX nr 2378485; postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 grudnia 2016 r., VI RNs 347/16, Legalis nr 2134747; postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2015 r., VI RNs 77/15.

[100] K. Gromek, *Komentarz do art. 160 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Gromek, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[101] Por.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 160 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

a nie formalny[102]. Co więcej, sporządzenie inwentarza stanowi podstawę do nałożenia w drodze orzeczeń sądu dodatkowych obowiązków na opiekuna prawnego związanych z tym zarządem, np. obowiązku złożenia do depozytu sądowego kosztowności, papierów wartościowych i innych dokumentów należących do podopiecznego (art. 161 § 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Pojęcie „nieznaczny" powinno zatem ograniczać się właściwie tylko do takich majątków, których składniki stanowią jedynie przedmioty o niewielkiej wartości, przedmioty codziennego użytku lub przedmioty służące zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych. W piśmiennictwie wyrażono słuszne stanowisko, zgodnie z którym majątek nie jest „nieznaczny", jeśli ma charakter produkcyjny (gospodarstwo rolne, warsztat), a także, gdy podopieczny odziedziczył lub uzyskał prawo do lokalu[103]. Przykłady orzecznicze wskazują, że „nieznaczność" majątku może być rożnie rozumiana. Sądy przychylają się do zwalniania opiekunów prawnych z obowiązku sporządzenia inwentarza, gdy podopieczny utrzymuje się jedynie z emerytury i nie posiada innych składników majątkowych[104].

Obowiązek sporządzenia inwentarza powinien być zrealizowany niezwłocznie, tj. bez zbędnej zwłoki[105], po objęciu opieki przez opiekuna prawnego, a także każdorazowo w razie późniejszego nabycia przez podopiecznego przedmiotów majątkowych. Sporządzony inwentarz majątku podopiecznego należy przedstawić sądowi opiekuńczemu (art. 160 § 1 k.r.o.).

Obowiązek sporządzenia inwentarza obciąża opiekuna prawnego. Przepisy k.r.o. nie przewidują szczególnej formy, w jakiej powinien być sporządzony ten spis.

Sporządzenie inwentarza, o czym mowa w treści art. 160 k.r.o., wykazuje pewne podobieństwa do „wykazu inwentarza" sporządzanego przez

---

[102] Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, OSNC 1976, nr 9, poz. 184, pkt XIV.4.

[103] L. Kociucki, *Komentarz do art. 160 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.11, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[104] Zob. m.in.: postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 grudnia 2016 r., VI RNs 347/6, Legalis nr 2134747.

[105] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 160 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.5, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*…, Warszawa 2017, Legalis 2021.

spadkobiercę (art. 1031^1 k.c. i nast.)[106], choć ich cele są inne. Spis inwentarza powinien zawierać spis wszystkich aktywów podopiecznego wraz z jego długami oraz z podaniem ich wartości według stanu i cen z chwili sporządzania inwentarza[107].

Z badań aktowych dotyczących nadzoru sądu opiekuńczego nad opieką sprawowaną wobec małoletnich podopiecznych, które przeprowadziła Elżbieta Holewińska-Łapińska[108], wynika, że obowiązek sporządzania przez opiekunów prawnych inwentarza majątków nie był przez sądy opiekuńcze egzekwowany. Na 100 zbadanych przez autorkę spraw zaledwie w dwóch przypadkach został sporządzony i przedstawiony sądowi opiekuńczemu inwentarz (bez wyceny wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych). Sąd opiekuńczy zwolnił opiekuna z obowiązku sporządzenia inwentarza w 63 postanowieniach o ustanowieniu opieki. W pozostałych 35 sprawach, które nie zawsze dotyczyły tylko jednego małoletniego podopiecznego, stosownego zwolnienia nie było, a mimo to spis nie został sporządzony. Sądy opiekuńcze nie wzywały też do wypełnienia tego obowiązku, np. w postaci zarządzeń nadzorczych (art. 168 k.r.o.), ani opiekunowie nie wnosili o zwolnienie ich z tego obowiązku[109]. Mając na uwadze powyżej wskazany cel sporządzenia inwentarza i jego znaczenie dla prawidłowego sprawowania nadzoru nad rozporządzeniami, należy oczywiście negatywnie ocenić wykazaną przez E. Holewińską-Łapińską w badaniach aktowych praktykę orzeczniczą. To daje podstawy do postulatu o konieczności co najmniej informowania opiekunów prawnych przez sądy opiekuńcze o istnieniu takiego obowiązku lub nawet o konieczności uwidocznienia go w treści postanowienia o ustanowieniu opieki[110].

---

[106] Tak: E. Holewińska-Łapińska, *Nadzór sądu opiekuńczego nad sprawowaniem opieki dotyczącej małoletniego podopiecznego*, Warszawa 2019, s. 54.

[107] Por.: M. Grudziński, *Komentarz do art. 160 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 860.

[108] Autorka na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przebadała akta 100 spraw opiekuńczych z 36 losowo wybranych sądów rejonowych z całej Polski, w których sprawowanie nadzoru zostało zakończone w pierwszym półroczu 2018 r., a nadzór trwał nie krócej niż 24 miesiące. Zob.: E. Holewińska-Łapińska, *Nadzór*…, s. 5–6.

[109] *Ibidem*, s. 54–55.

[110] Tak też: A. Józefowicz, *Zmiany w stanie prawnym w niektórych sprawach opiekuńczych*, NP 1965, nr 10, s. 1145.

4.2.2. Obowiązek zabezpieczenia kosztowności i gotówki podopiecznego (art. 161 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Zgodnie z treścią przepisu art. 161 § 1 k.r.o. sąd może zobowiązać opiekuna do złożenia do depozytu sądowego kosztowności, papierów wartościowych i innych dokumentów należących do podopiecznego. Przedmioty te nie mogą być odebrane bez zezwolenia sądu opiekuńczego. Z kolei w świetle treści przepisu art. 161 § 2 k.r.o. gotówka pozostającego pod opieką, jeżeli nie jest potrzebna do zaspokajania jego uzasadnionych potrzeb, powinna być złożona przez opiekuna w instytucji bankowej[111]. Opiekun może podejmować ulokowaną gotówkę tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego.

Pojęcie „kosztowności" nie ma swojej definicji legalnej. Przyjmuje się, że mowa tutaj o rzeczach ruchomych sporej wartości, takich jak drogocenna biżuteria czy kamienie szlachetne[112]. Papierami wartościowymi są dokumenty, w których dłużnik zobowiązuje się do świadczenia za zwrotem dokumentu albo udostępnieniem go dłużnikowi w celu pozbawienia dokumentu jego mocy prawnej w sposób zwyczajowo przyjęty (art. 921^6 k.c.). Papiery wartościowe dokumentują zatem określone prawa posiadacza (właściciela) oraz obowiązki dłużnika (emitenta)[113]. Papierami wartościowymi są np. akcje, obligacje czy warranty subskrypcyjne[114]. Za „inne dokumenty", o których mowa w treści art. 161 k.r.o., w piśmiennictwie przyjęło się rozumieć znaki legitymacyjne stwierdzające obowiązek świadczenia (art. 921^{15} k.c.), np.

---

[111] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2439, z późn. zm.) nie zawiera definicji legalnej pojęcia „instytucja bankowa". W doktrynie słusznie przyjmuje się, że w przepisie art. 161 § 2 k.r.o. mowa o takich instytucjach, które korzystają z gwarancji przewidzianych ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 842, z późn. zm.). Zob.: L. Kociucki, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* teza C.23, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[112] L. Kociucki, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.8, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[113] M. Rówińska, *Zakres pojęcia „papiery wartościowe" w świetle obowiązujących przepisów*, „Studia Ekonomiczne" 2005, nr 33, s. 279.

[114] T. Sójka, *Komentarz do art. 921^6 Kodeksu cywilnego,* [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

książeczki oszczędnościowe[115]. Ponadto podkreśla się, że przepis art. 161 § 1 k.r.o. znajduje odpowiednie zastosowanie do wszelkich rzeczy ruchomych o dużej wartości, m.in. dzieł sztuki czy przedmiotów kolekcjonerskich[116].

Obowiązki zabezpieczenia kosztowności i gotówki podopiecznego, o czym mowa powyżej (art. 161 § 1 i 2 k.r.o.), są uwarunkowane orzeczeniem sądu. Powstają tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi[117].

Obowiązek ulokowania gotówki podopiecznego w instytucji bankowej nie dotyczy jednak takich kwot, które są potrzebne do zaspokajania uzasadnionych potrzeb podopiecznego. Za takie potrzeby należy uznać elementarne potrzeby życiowe i związane z nimi koszty wyżywienia, podstawowej opieki zdrowotnej, higieny czy utrzymania gospodarstwa domowego[118].

Opiekun prawny może podejmować ulokowaną gotówkę tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego, co przeciwdziała arbitralności działań opiekuna prawnego (art. 161 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Przepisy rangi podustawowej, tj. przepisy wykonawcze wydane na podstawie upoważnienia ustawowego, o którym mowa w treści art. 594 k.p.c., precyzują ten obowiązek w ten sposób, że zobowiązują opiekuna do złożenia gotówki na oprocentowanym rachunku oszczędnościowym, z tym zastrzeżeniem, że wypłata z niego następuje wyłącznie do rąk opiekuna na podstawie zezwolenia sądu opiekuńczego (§ 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 czerwca 2001 r. w sprawie zasad i trybu składania przez opiekuna w instytucji bankowej gotówki osoby pozostającej pod opieką[119]). Instytucja bankowa wystawia na imię i nazwisko osoby pozostającej pod opieką książeczkę oszczędnościową lub inny dokument potwierdzający zawarcie umowy rachunku oszczędnościowego, dokonując zastrzeżenia, że wypłata z tego rachunku następuje wyłącznie do rąk opiekuna na podstawie zezwolenia sądu opiekuńczego (§ 2 wyżej wymienionego

[115] L. Kociucki, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[116] *Ibidem*, teza B.13.

[117] *Ibidem*, teza B.6.

[118] Por.: M. Grudziński, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 861.

[119] Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 czerwca 2001 r. w sprawie zasad i trybu składania przez opiekuna w instytucji bankowej gotówki osoby pozostającej pod opieką (Dz.U. z 2001 r., Nr 64, poz. 649).

rozporządzenia). Instytucja bankowa na żądanie opiekuna dokonuje zastrzeżenia, o którym mowa w § 1, w książeczkach oszczędnościowych lub innych dokumentach potwierdzających zawarcie umowy rachunku oszczędnościowego, otwartego przez osobę pozostającą pod opieką albo przez inne osoby na jej rzecz, bez takiego zastrzeżenia (§ 3 wspomnianego rozporządzenia). Instytucja bankowa dokonuje czynności, o których mowa w § 2, po przedstawieniu przez opiekuna zaświadczenia sądu opiekuńczego o ustanowieniu go opiekunem (§ 4 rozporządzenia). Zaświadczenie to sąd opiekuńczy wydaje po złożeniu przez opiekuna przyrzeczenia (art. 591 § 1 k.p.c.).

W razie uchylania się opiekuna prawnego od powyższych obowiązków sąd powinien wydać zarządzenie nadzorcze, o którym mowa w treści art. 168 k.r.o., nakazujące wykonanie tego obowiązku[120], a w przypadku niewykonania zarządzenia nadzorczego sąd może wymierzyć opiekunowi prawnemu grzywnę w wysokości do 3000 złotych (art. 598 § 2 k.p.c. w zw. z art. 163 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Z kolei w sytuacji uporczywego uchylania się od tego obowiązku sąd winien zwolnić opiekuna prawnego z opieki (art. 169 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Co więcej, sąd opiekuńczy może w ramach sprawowanego nadzoru nad opiekunem zobowiązać go na podstawie przepisu art. 165 § 1 k.r.o. lub przepisu art. 168 k.r.o. do złożenia do depozytu sądowego także innych przedmiotów niż wymienione w treści przepisu art. 161 § 1 k.r.o.[121].

4.2.3. Obowiązek sprawozdawczy (art. 166 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Zgodnie z treścią przepisu art. 166 § 1 k.r.o. opiekun obowiązany jest w terminach oznaczonych przez sąd opiekuńczy, nie rzadziej niż co roku, składać sprawozdania dotyczące osoby pozostającego pod opieką oraz rachunki z zarządu jego majątkiem.

Obowiązek sprawozdawczy dotyczy więc zarówno pieczy nad osobą podopiecznego, jak i pieczy nad jego majątkiem. Literalne brzmienie przepisu art. 166 § 1 k.r.o. wskazuje, że w zakresie realizacji pieczy nad osobą opiekun

[120] A. Zieliński, *Piecza*…, s. 24.

[121] L. Kociucki, *Komentarz do art. 161 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.14, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

składa sprawozdanie, a w odniesieniu do realizacji pieczy nad majątkiem – rachunki z zarządu. Z kolei w treści art. 595 k.p.c. ustawodawca posługuje się pojęciem „sprawozdania z zarządu majątkiem", które powinno zasadniczo przybierać formę pisemną. Wobec brzmienia przepisu art. 166 § 1 k.r.o. oraz przepisu art. 595 k.p.c. za zasadne należy uznać stanowisko, zgodnie z którym opiekun prawny ma obowiązek składania dwóch sprawozdań, a mianowicie sprawozdania dotyczącego osoby podopiecznego oraz sprawozdania dotyczącego pieczy nad majątkiem, którego załącznikami powinny być rachunki z zarządu[122]. Rachunki te stanowią element sprawozdania dotyczącego pieczy nad majątkiem podopiecznego. Za zasadnością tego stanowiska przemawia także to, że zarząd majątkiem podopiecznego jest jedynie elementem sprawowanej pieczy nad majątkiem, a nadzór sądu opiekuńczego dotyczy sprawowania opieki (art. 165 § 1 k.r.o.), czyli wszystkich jej aspektów. Sprawozdania i rachunki stanowią bowiem istotny środek umożliwiający sądowi wykonywanie funkcji nadzorczych[123].

Obowiązki te powstają *ex lege*[124], a więc niezależnie od tego, czy zostały nałożone na opiekuna prawnego w drodze postanowienia o ustanowieniu opieki. Obowiązek składania sprawozdań dotyczących osoby podopiecznego ma charakter bezwzględny, podczas gdy obowiązek składania rachunków z zarządu cechuje charakter względny. Jeżeli dochody z majątku podopiecznego nie przekraczają prawdopodobnych kosztów utrzymania podopiecznego, sąd opiekuńczy może zwolnić opiekuna z przedstawiania szczegółowych rachunków z zarządu (art. 166 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). W takim przypadku opiekun prawny składa tylko ogólne sprawozdanie o zarządzie majątkiem (art. 166 § 2 *in fine* k.r.o.). Obowiązek sporządzenia ogólnego sprawozdania o zarządzie majątkiem podopiecznego (art. 166 § 2 *in fine* k.r.o.) dotyczy więc sytuacji, w których sporządzanie rachunków szczegółowych

---

[122] Por.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 7, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2017.

[123] A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze*…, s. 269.

[124] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* teza A.1, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji*…, Warszawa 2017, Legalis 2021; L. Kociucki, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.I.2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

(art. 166 § 1 k.r.o.) jest niezasadne z uwagi na to, że dochody podopiecznego są na tyle niskie, że nie przekraczają prawdopodobnych kosztów jego utrzymania. Ten obowiązek cechuje charakter bezwzględny, co oznacza, że nie ma możliwości dalszego zwolnienia lub nałożenia innego obowiązku w jego miejsce.

Sąd opiekuńczy określa częstotliwość składania sprawozdań oraz rachunków zazwyczaj w postanowieniu o ustanowieniu opieki prawnej[125], ustalając przy tym pierwszy termin ich złożenia (art. 161 § 1 k.r.o.). Sądy opiekuńcze na ogół zobowiązują opiekunów prawnych do składania częściej niż raz w roku (tj. raz na pół roku) owych sprawozdań i rachunków[126]. Wynika to także z treści § 358 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej[127], zgodnie z którym składanie sprawozdań opiekunów prawnych ze sprawowania opieki nad małoletnimi powinno odbywać się co najmniej raz na pół roku.

W piśmiennictwie wskazuje się na następujące okoliczności uzasadniające większą częstotliwość składania sprawozdań (tak co do osoby, jak i majątku), a są to zły stan zdrowia podopiecznego albo brak wdrożenia opiekuna prawnego do wypełniania takich obowiązków[128]. Podobne stanowisko wyraził A. Zieliński, wskazując, że największa częstotliwość składania sprawozdań powinna mieć miejsce w pierwszym okresie funkcjonowania opieki w celu

[125] Zob. m.in.: postanowienie SR w Legionowie z dnia 3 stycznia 2020 r., III RNs 19/19, LEX nr 3105231; postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 123/17, LEX nr 2378485; postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 127/17, LEX nr 2378485; postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 grudnia 2016 r., VI RNs 347/16, Legalis nr 2134747; postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2015 r., VI RNs 77/15, LEX nr 2135146.

[126] Tak m.in.: postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 123/17, LEX nr 2378485; postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 127/17, LEX nr 2378485; postanowienie SR w Legionowie z dnia 3 stycznia 2020 r., III RNs 19/19, LEX nr 3105231; postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2015 r., VI RNs 77/15, LEX nr 2135146. Taki też wniosek zaprezentowała E. Holewińska-Łapińska w przeprowadzonych przez siebie badaniach aktowych, w których wykazała, że w 80% przebadanych przez siebie spraw opiekuńczych sądy ustalały, że sprawozdania mają być składane raz na pół roku. Zob.: E. Holewińska-Łapińska, *Nadzór*…, s. 47.

[127] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości, poz. 138).

[128] S. Kalus, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

zweryfikowania, czy jest ona należycie sprawowana przez daną osobę[129]. Na wypadek braku określenia przez sąd tego terminu opiekun prawny ma obowiązek złożenia owych sprawozdań i rachunków co najmniej raz w roku[130]. W czasie trwania stosunku opieki prawnej i w toku sprawowanego nad opiekunem prawnym nadzoru sądu opiekuńczego sąd ten może zmienić częstotliwość składania przedmiotowych sprawozdań i rachunków[131]. Sprawozdania te mogą być sporządzone łącznie, tj. w jednym dokumencie, co zresztą przyjęło się w praktyce sądów opiekuńczych posługujących się przykładowymi wzorami sprawozdań dostępnymi na stronach internetowych tych sądów[132].

Sprawozdanie dotyczące osoby podopiecznego może być złożone zarówno ustnie, jak i na piśmie. Zgodnie bowiem z treścią art. 595 zd. 1 k.p.c. opiekun składa sądowi opiekuńczemu ustnie lub na piśmie sprawozdanie dotyczące osoby pozostającego pod opieką. Z kolei sprawozdanie z zarządu majątkiem podopiecznego opiekun składa sądowi opiekuńczemu w formie pisemnej, chyba że ten zezwoli mu na złożenie sprawozdania do protokołu (art. 595 zd. 2 k.p.c.).

Przepisy obecnie obowiązującego k.r.o. nie precyzują, jaka powinna być treść sprawozdania z pieczy nad majątkiem podopiecznego oraz treść rachunków z zarządu majątkiem podopiecznego. Wskazówkę w tym zakresie może stanowić treść przepisu art. 33 § 2 dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze, zgodnie z którym rachunek winien zawierać zestawienie

---

[129] A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze*…, s. 269.

[130] Tak słusznie: L. Kociucki, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.9, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[131] Tak słusznie: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.1, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji*…, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[132] Formularze sprawozdań opiekuna z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie zostały umieszczone na stronach internetowych m.in.: Sądu Rejonowego w Brzozowie, https://brzozow.sr.gov.pl/wzory-pism-i-formularzy,m,mg,3,28 [data dostępu: 29.06.2021]; Sądu Rejonowego w Legionowie, http://www.legionowo.sr.gov.pl/index.php?id=338&sid2=110 [data dostępu: 29.06.2021]; Sądu Rejonowego w Pruszkowie, http://www.pruszkow.sr.gov.pl/przykladowe-wzory-w-sprawach-rodzinnych [data dostępu: 29.06.2021]; Sądu Rejonowego w Radomiu, https://radom.sr.gov.pl/wzory-i-formularze,m,mg,3,196 [data dostępu: 29.06.2021]; Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, https://poznan-staremiasto.sr.gov.pl/wzory-pism,m,mg,3,346 [data dostępu: 29.06.2021].

przychodów i wydatków, przyrostu i zmniejszenia się majątku, a w przedsiębiorstwach prowadzących prawidłową księgowość wymagany jest bilans zestawień na podstawie ksiąg. Rachunek powinien nawiązywać do inwentarza lub do poprzedzającego rachunku rocznego (art. 33 § 2 zd. 2 wyżej wskazanego dekretu). Przede wszystkim rachunki z zarządu powinny odzwierciedlać stan majątku podopiecznego i wszelkie jego zmiany w okresie rozliczeniowym. Zaleca się, by obowiązek ten był realizowany przez opiekunów prawnych na bieżąco, tj. poprzez bieżące sporządzanie zapisów czy gromadzenie pokwitowań i dowodów wpłat dokumentujących wszelkie wpływy i wydatki podopiecznego[133].

Jak wskazano powyżej, niektóre sądy opiekuńcze stosują formularze sprawozdań, które dostępne są do pobrania w formie pliku na stronach internetowych sądu. Zawierają one najczęściej następujące pola do wypełnienia przez opiekuna, dotyczące pieczy nad majątkiem: „czy podopieczny pobiera rentę i w jakiej wysokości", „czy podopieczny posiada majątek, a jeżeli tak, to jaki", „czy podopieczny posiada założoną książeczkę PKO oraz z jakim wkładem" itp. Niekiedy we wzorach formularzy zawarto objaśnienia, że sprawozdanie powinno ograniczać się do najistotniejszych informacji, wraz z instrukcją, że należy do sprawozdania załączyć rachunki z zarządu. Stosowanie wzorów formularzy przez sądy opiekuńcze ma tę zaletę, że daje opiekunom prawnym ogląd tego, co sprawozdanie powinno zawierać. Niemniej stosowanie wzorów formularzy rodzi to ryzyko, że ich wypełnianie może sprowadzać się do podawania zdawkowych lub zbyt ogólnikowych informacji, niedających sądom opiekuńczym pełnego wglądu do tego, jak rzeczywiście sprawowana jest opieka nad podopiecznym. Uwagę na to zwraca także E. Holewińska-Łapińska, która w badaniach aktowych wykazała, że w 75 na 96 zbadanych spraw opiekuńczych, w których znajdowały się sprawozdania ze sprawowania opieki nad małoletnim, ich opiekunowie prawni skorzystali ze wzorów formularzy stosowanych przez sądy, jednakże zwykle odpowiedzi te były

[133] Tak m.in.: S. Kalus, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011; H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.6, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji…*, Warszawa 2017, Legalis 2017.

bardzo lakoniczne[134]. Jak puentuje autorka badań, miejsce pozostawione w formularzu na odpowiedź opiekuna prawnego może prowadzić go do niekiedy mylnego wniosku, że sąd oczekuje krótkiej i zwięzłej odpowiedzi[135].

Sprawozdania dotyczące osoby podopiecznego oraz rachunki z zarządu majątkiem podopiecznego, o których mowa w treści art. 166 §§ 1 i 2 k.r.o., podlegają badaniu sądu opiekuńczego. Sąd przeprowadza je pod względem rzeczowym i rachunkowym (art. 167 § 1 k.r.o.). W pierwszym przypadku sprowadza się do oceny celowości gospodarowania majątkiem podopiecznego[136]. Gdy sąd podda w wątpliwość rzetelność i prawdziwość sprawozdania, powinien skorzystać z pomocy kuratora sądowego w celu zweryfikowania zgodności danych zawartych w sprawozdaniu i rachunkach ze stanem faktycznym[137]. W razie potrzeby sąd zarządza ich sprostowanie lub uzupełnienie, a także określa, czy i w jakim zakresie je zatwierdza (art. 167 § 1 *in fine* k.r.o.). Nie ma przeciwwskazań do tego, by sąd po zbadaniu sprawozdań i rachunków udzielił opiekunowi poleceń i wskazówek (art. 165 § 1 k.r.o.) co do korekty sprawowania opieki[138]. Przykładowymi poleceniami sądu opiekuńczego wydanymi na podstawie przepisu art. 165 § 1 k.r.o., dotyczącymi pieczy nad majątkiem, są: polecenie pobierania należnych czynszów od użytkowników majątków podopiecznego czy wytoczenia powództwa o alimenty[139]. Nie ma także przeciwwskazań, by odebranie sprawozdania od opiekuna prawnego połączone było z wysłuchaniem podopiecznego[140]. W piśmiennictwie słusznie zaleca się osobistą styczność sądu opiekuńczego z podopiecznym jako „najbardziej dokładnego, a często i niezawodnego środka do poznania prawdziwego stanu opieki"[141].

---

134 E. Holewińska-Łapińska, *Nadzór*…, s. 50

135 *Ibidem*.

136 A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze*…, s. 271; K. Lipiński, *Działalność*…, s. 27.

137 S. Kalus, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

138 L. Kociucki, *Komentarz do art. 167 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.13, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

139 J. Cagara, *Nadzór sądu nad działalnością opiekunów*, NP 1953, nr 10, s. 20.

140 Tak: L. Kociucki, *Komentarz do art. 166 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza B.12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

141 J. Cagara, *Nadzór*…, s. 16.

4.3. Obowiązki realizowane po ustaniu stosunku opieki

4.3.1. Obowiązek prowadzenia pilnych spraw opieki, w tym pilnych spraw związanych z zarządem majątkiem podopiecznego (art. 169 § 3 k.r.o. w zw. z art. 171 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Na początku należy poddać analizie relację pomiędzy przepisem art. 169 § 3 k.r.o. a przepisem art. 171 k.r.o. Zgodnie z treścią przepisu pierwszego z nich, jeżeli sąd opiekuńczy nie postanowił inaczej, opiekun obowiązany jest prowadzić nadal pilne sprawy związane z opieką aż do czasu jej objęcia przez nowego opiekuna. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 171 k.r.o., jeżeli w chwili ustania opieki zachodzi przeszkoda do natychmiastowego przejęcia zarządu majątkiem przez osobę, która pozostawała pod opieką, albo przez jej przedstawiciela ustawowego lub spadkobierców, opiekun obowiązany jest nadal prowadzić pilne sprawy związane z zarządem majątku, chyba że sąd opiekuńczy postanowi inaczej. Oba obowiązki powstają *ex lege*[142] i mają charakter względny, co znaczy, że sąd opiekuńczy może zwolnić osobę, która do tej pory sprawowała opiekę, z ich realizacji. Ponadto oba obowiązki są przez tę osobę wykonywane już po ustaniu stosunku opieki, jaki istniał pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym. Warto dodać, że dotyczą ograniczonych rodzajowo spraw, tj. spraw pilnych.

O ile jednak przepis art. 169 § 3 k.r.o. nakłada na osobę obowiązek prowadzenia pilnych spraw związanych ogólnie z opieką (a zatem odnoszących się zarówno do pieczy nad osobą, jak i pieczy nad majątkiem), o tyle przepis art. 171 k.r.o. nakłada na osobę obowiązek prowadzenia pilnych spraw związanych wyłącznie z zarządem majątkiem podopiecznego (a więc jednego elementu pieczy nad majątkiem). Pod tym względem dyspozycja normy wyrażonej w treści art. 169 § 3 k.r.o. jest szersza od dyspozycji normy zawartej w treści art. 171 k.r.o. Jednakże hipotezą normy, jaka wyłania się z treści art. 169 § 3 k.r.o., objęte są tylko takie sytuacje faktyczne, w których nie doszło

[142] Tak też: T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Zwolnienie opiekuna i ustanie opieki*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, Legalis 2011.

jeszcze do objęcia opieki przez nowego opiekuna prawnego[143], a podopieczny nadal pozbawiony jest zdolności do czynności prawnych i wymaga dalszego otaczania go opieką prawną. Hipotezą normy zawartej w treści art. 171 k.r.o. objęte są również te sytuacje faktyczne, w których: po pierwsze, zwolniono dotychczasowego opiekuna prawnego z opieki i ustanowiono nowego opiekuna, lecz istnieje przeszkoda do natychmiastowego przejęcia przez niego zarządu majątkiem podopiecznego; po drugie, uchylono ubezwłasnowolnienie całkowite i przywrócono podopiecznemu pełną zdolność do czynności prawnych, lecz istnieje przeszkoda do natychmiastowego przejęcia zarządu majątkiem przez tę osobę; po trzecie, zmieniono ubezwłasnowolnienie całkowite na częściowe[144] i nie wyznaczono jeszcze kuratora lub kurator został ustanowiony, ale istnieje przeszkoda do natychmiastowego przejęcia zarządu majątkiem podopiecznego przez kuratora; po czwarte, podopieczny zmarł i zachodzi przeszkoda uniemożliwiająca natychmiastowe przejęcie zarządu jego majątkiem przez spadkobierców. Wobec tego zakres zastosowania normy sformułowanej w treści art. 171 k.r.o. jest szerszy od zakresu zastosowania normy wysłowionej w treści art. 169 § 3 k.r.o.[145]

Za sprawy pilne rozumie się sprawy niecierpiące zwłoki[146], a także takie, których zaniechanie podjęcia wiązałoby się ze szkodą dla podopiecznego[147]. Każdorazowo o kwalifikacji danej sprawy jako sprawy pilnej powinny decydować okoliczności konkretnej sprawy oraz dobro podopiecznego.

---

[143] Są to więc sytuacje, w których doszło do zwolnienia dotychczasowego opiekuna prawnego z opieki na podstawie zarówno przepisu art. 169 § 1 k.r.o., jak i przepisu art. 169 § 2 k.r.o.

[144] Zgodnie z treścią przepisu art. 181 § 1 k.r.o. kurator osoby ubezwłasnowolnionej częściowo jest powołany do jej reprezentowania i do zarządu jej majątkiem tylko wtedy, gdy sąd opiekuńczy tak postanowi.

[145] Odmiennie: T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Zwolnienie opiekuna i ustanie opieki*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, Legalis 2011.

[146] Tak: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 169 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza IV.A.2, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji…*; T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Zwolnienie opiekuna i ustanie opieki*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, Legalis 2011.

[147] K. Lipiński, *Działalność…*, s. 29.

Powyższe regulacje ustawowe znajdują uzasadnienie aksjologiczne w zasadzie dobra podopiecznego, której wyrazem jest zachowanie ciągłości ochrony prawnej nad podopiecznym. Regulacje te zapobiegają bowiem negatywnym dla podopiecznego skutkom zwłoki w objęciu opieki przez nowego opiekuna prawnego (art. 169 § 3 k.r.o.) lub w przejęciu zarządu majątkiem podopiecznego przez jego nowego przedstawiciela ustawowego (np. nowego opiekuna prawnego lub kuratora w razie zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe) bądź spadkobierców (art. 171 k.r.o.)[148]. Ustawodawca zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że pomiędzy ustaniem stosunku opieki między dotychczasowym opiekunem prawnym i podopiecznym a objęciem opieki przez nowego opiekuna prawnego (art. 169 § 3 k.r.o.) lub faktycznym przejęciem zarządu majątkiem podopiecznego przez jego nowego przedstawiciela ustawowego bądź jego spadkobierców (art. 171 k.r.o.) może minąć sporo czasu. Tym samym ustawodawca zdecydował, że pilne sprawy związane z opieką oraz pilne sprawy odnoszące się do zarządu majątkiem podopiecznego powinny być zasadniczo prowadzone przez osobę, która do tej pory sprawowała opiekę, ponieważ jest ona wdrożona w sytuację majątkową podopiecznego.

Jest to reguła, która może być jednak przez sąd wyłączona w drodze postanowienia, o czym powinno decydować dobro podopiecznego, a w szczególności konieczność ochrony jego interesów majątkowych przed działaniami lub zaniechaniami opiekuna, który np. jest już niezdolny do sprawowania opieki z uwagi na stan zdrowia (i właśnie z tego tytułu został z niej zwolniony na podstawie art. 169 § 2 k.r.o.). Nie zawsze więc przyjęta przez ustawodawcę koncepcja o kontynuacji obowiązków przez osobę, która dotychczas sprawowała opiekę, będzie faktycznie możliwa lub zgodna z dobrem podopiecznego. Ciągłość otoczenia podopiecznego ochroną prawną powinna być w takich sytuacjach realizowana poprzez inne instrumenty, np. przez ustanowienie kuratora (art. 147 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). W doktrynie zaproponowano rozwiązanie *de lege ferenda*, zgodnie z którym zwolnienie opiekuna powinno pociągać automatyczne zwolnienie tej osoby z obowiązku dalszego prowadzenia jakichkolwiek spraw podopiecznego, chyba że sąd opiekuńczy postanowi

[148] Por.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 169 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, IV.A.1, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji*…

inaczej[149]. Wydaje się, że takie rozwiązanie legislacyjne w sposób skuteczniejszy zapobiegałoby sytuacjom, kiedy pilne sprawy sprawowane są przez osobę, której rzetelność i zaangażowanie w sprawowanie opieki wydają się wysoce wątpliwe tak z powodów faktycznych, jak i prawnych. Z doświadczeń praktyków wynika, że gwarantem należycie sprawowanej opieki jest przede wszystkim dobrowolność jej sprawowania przez opiekuna prawnego, wszelkie zaś przymusowe środki dyscyplinujące (np. grzywna) mogą wywołać odwrotny od zamierzonego skutego[150].

W piśmiennictwie wyrażono dwa poglądy dotyczące analogicznego stosowania przepisów do działalności osoby prowadzącej pilne sprawy związane z opieką (art. 169 § 3 k.r.o.) oraz pilne sprawy dotyczące zarządu majątkiem (art. 171 k.r.o.), tj.: po pierwsze, o zasadności analogicznego stosowania przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 k.c. i nast.)[151]; po drugie, o zasadności analogicznego stosowania przepisów o opiece. Za pierwszym stanowiskiem przemawiać może *prima facie* fakt ustania opieki. Na drugi zaś pogląd wskazuje to, że ustawa przewiduje wyraźny obowiązek dalszego prowadzenia spraw związanych z opieką, o ile sąd opiekuńczy nie postanowi inaczej[152]. Ostatecznie należy przychylić się do stanowiska drugiego z uwagi na trafność uzasadnienia przedstawionego przez Maurycego Grudzińskiego[153]. Uzasadnienie to można rozwinąć o spostrzeżenie, że źródłem powstania stosunku obligacyjnego, czyli *negotiorum gestio*, jest sytuacja faktyczna, a ściślej zdarzenie prawne polegające na prowadzeniu spraw przez gestora, bez żadnego ku temu obowiązku[154]. Nie ma więc żadnej podstawy normatywnej działania gestora na rzecz *dominus negotii,* w szczególności nie jest to ani czynność prawna, ani bezpośrednio ustawa czy inny akt

[149] T. Smyczyński, J. Strzebinczyk, *Zwolnienie opiekuna i ustanie opieki*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, Legalis 2011.

[150] J. Cagara, *Nadzór…*, s. 22.

[151] S. Szer, *Prawo rodzinne,* Warszawa 1956, s. 265.

[152] Tak: M. Grudziński, *Komentarz do art. 169 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 874.

[153] *Ibidem.*

[154] Por.: R. Morek, *Komentarz do art. 752 Kodeksu cywilnego*, teza A.2, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Warszawa 2021, Legalis 2021.

normatywny prawa powszechnie obowiązującego[155]. Z kolei przepisy art. 169 § 3 k.r.o. i art. 171 k.r.o. przewidują wyraźny obowiązek dalszego prowadzenia pilnych spraw. Innymi słowy, obowiązki te wynikają wyraźnie z przepisów ustawowych, co wyklucza zasadność stosowania do tych sytuacji przepisów dotyczących prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. W praktyce sprowadza się to do tego, że osoba prowadząca pilne sprawy na mocy przepisu art. 169 § 3 k.r.o. lub przepisu art. 171 k.r.o., w przeciwieństwie do gestora[156], może żądać poza zwrotem poniesionych nakładów i wydatków także przyznania mu przez sąd opiekuńczy stosownego wynagrodzenia (odpowiednie stosowanie przepisu art. 162 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Z kolei prowadzenie przez opiekuna prawnego spraw podopiecznego, które przekraczają zakres spraw pilnych, należy niewątpliwie traktować jako prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia z uwagi właśnie na przekroczenie granic umocowania ustawowego[157].

4.3.2. Obowiązek złożenia rachunku końcowego z zarządu majątkiem podopiecznego (art. 172 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Zgodnie z treścią przepisu art. 172 § 1 k.r.o. w razie zwolnienia opiekuna lub ustania opieki opiekun obowiązany jest złożyć w ciągu trzech miesięcy rachunek końcowy z zarządu majątkiem. Do rachunku końcowego stosuje się odpowiednio przepisy o rachunku rocznym (art. 172 § 2 k.r.o.).

Trzymiesięczny termin do złożenia rachunku końcowego z zarządu majątkiem podopiecznego należy liczyć od chwili przejęcia zarządu majątkiem przez osobę do tego uprawnioną[158], tj. samego podopiecznego, któremu przywrócono pełną zdolność do czynności prawnych, lub jego nowego przedstawiciela ustawowego bądź spadkobierców (art. 171 k.r.o.), chyba że sąd

---

[155] M. Mataczyński, M. Saczywko, *Komentarz do art. 752 Kodeksu cywilnego*, teza 6, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[156] Por.: wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2001 r., I ACa 1254/01, Legalis nr 54046.

[157] K. Olejniczak, *Odpowiedź prawna,* NP 1960, nr 7–8, s. 1056.

[158] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 172 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego,* I.A.5, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji…*

zwolnił osobę, która dotychczas sprawowała opiekę, z prowadzenia jakichkolwiek spraw podopiecznego już po ustaniu opieki. W rachunku końcowym winien być zatem uwzględniony zasadniczo nie tylko okres sprawowania opieki w czasie trwania stosunku prawnego opieki między podopiecznym a opiekunem prawnym, ale także okres sprawowania zarządu jego majątkiem już po ustaniu tego stosunku, aż do momentu przejęcia zarządu przez osobę uprawnioną.

Obowiązek ten powstaje *ex lege* i ma charakter względny, co znaczy, że sąd może zwolnić opiekuna prawnego od obowiązku składania rachunku końcowego (art. 173 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Przepis art. 173 k.r.o. nie zawiera autonomicznych kryteriów umożliwiających sądom opiekuńczym ocenę, kiedy zasadne jest zwolnienie z tego obowiązku. Z uwagi jednak na treść art. 172 § 2 k.r.o. i odpowiednie stosowanie przepisów o rachunku rocznym zasadny wydaje się pogląd, zgodnie z którym zwolnienie z tego obowiązku jest wskazane w sytuacjach, kiedy majątek podopiecznego jest nieznaczny[159].

4.3.3. Obowiązek zwrotu zarządzanego majątku podopiecznego osobie uprawnionej do jego objęcia (art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.)

Zgodnie z treścią przepisu art. 174 k.r.o. niezwłocznie po swym zwolnieniu lub po ustaniu opieki opiekun obowiązany jest oddać osobie, która pozostawała pod opieką, albo jej przedstawicielowi ustawowemu lub spadkobiercom zarządzany przez siebie majątek tej osoby.

Obowiązek ten powstaje *ex lege* i ma charakter bezwzględny.

Majątek w znaczeniu użytym w treści przepisu art. 174 k.r.o. należy rozumieć szeroko, czyli jako wszystkie aktywa i pasywa podopiecznego. Na podstawie przepisu art. 174 k.r.o. można żądać wydania majątku jako całości[160].

---

[159] Tak: A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze*…, s. 282.

[160] Por.: uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 20 kwietnia 1964 r., III CO 63/63, Legalis nr 109788.

5. Wyłączenia przedmiotowe z zarządu majątkiem podopiecznego

5.1. Uwagi ogólne

Opiekun prawny ma zasadniczo obowiązek sprawowania zarządu majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, a wyłączenia tego obowiązku wynikają: po pierwsze, bezpośrednio z przepisów ustawy (art. 102 k.r.o.); po drugie, z zarządzeń sądu opiekuńczego wydawanych na podstawie przepisu art. 168 k.r.o. lub art. 109 § 3 k.r.o., który może znajdować odpowiednie zastosowanie do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.)[161]. Na podstawie tego przepisu sąd opiekuńczy może powierzyć zarząd majątkiem podopiecznego ustanowionemu w tym celu kuratorowi (art. 109 § 3 k.r.o.). Za zasadnością pozbawienia opiekuna prawnego zarządu majątkiem podopiecznego, bez jednoczesnego zwolnienia go ze sprawowania opieki, przemawiać mogą jego bliskie relacje z podopiecznym lub też efektywność sprawowanej przez niego pieczy nad osobą, przy jednoczesnej nieudolności lub niekompetencji sprawowania zarządu[162].

W celu uzupełnienia wywodu należy wskazać, że z zakresu zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez opiekuna prawnego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nie zostają wyłączone przedmioty, o których mowa w treści art. 101 § 2 k.r.o. oraz art. 22 k.c., tj. oddane do swobodnego użytku. Przepis art. 22 k.c. odnosi się wprost do relacji przedstawiciel ustawowy–osoba o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, co oznacza, że przepis ten znajdzie zastosowanie jedynie w stosunku do osób małoletnich, które ukończyły 13. rok życia, oraz ubezwłasnowolnionych częściowo. Przyjęcie wykładni rozszerzającej przepisu art. 22 k.c., tj. rozszerzenie zakresu zastosowania tego przepisu o przedstawicieli ustawowych osób niemających zdolności do czynności prawnych, prowadziłoby do wykładni *contra legem*.

---

[161] Tak słusznie: L. Kociucki, *Opieka*…, s. 155.

[162] A. Zieliński, *Piecza*…, s. 24. A. Zieliński stoi na stanowisku, że normatywną podstawą do wyłączenia zarządu majątkiem podopiecznego jest przepis art. 168 k.r.o., z kolei przepis art. 109 k.r.o. w zw. z art. 155 k.r.o. stanowią podstawę do ustanowienia kuratora.

Takie rozwiązanie legislacyjne nie zasługuje jednak na aprobatę. *De lege ferenda* należy postulować zmianę tego przepisu, np. poprzez rozszerzenie zakresu jego zastosowania i dopuszczenie, w uzasadnionych przypadkach, oddawania osobom pełnoletnim ubezwłasnowolnionym całkowicie do swobodnego użytku niektórych przedmiotów majątkowych, np. o drobnej wartości lub codziennego użytku. Osoby te uzyskiwałyby wówczas pełną zdolność do czynności prawnych w zakresie dotyczącym tych przedmiotów. Takie rozwiązanie legislacyjne *de lege ferenda* znajdowałoby uzasadnienie w dbałości opiekuna prawnego o wzmacnianie autonomii podopiecznego, co stanowi element struktury pieczy nad jego osobą[163].

5.2. Wyłączenia przedmiotowe z zarządu majątkiem podopiecznego na podstawie umowy darowizny lub testamentu

5.2.1. Zakres przedmiotowy wyłączenia

Istnieją takie składniki majątkowe zasilające majątek podopiecznego, które mogą zostać wyłączone z zakresu sprawowanego przez opiekuna prawnego zarządu wolą osób trzecich. Mam tutaj na uwadze treść art. 102 k.r.o., zgodnie z którym w umowie darowizny albo w testamencie można zastrzec, że przedmioty przypadające dziecku z tytułu darowizny lub testamentu nie będą objęte zarządem sprawowanym przez rodziców. W takim wypadku, gdy darczyńca lub spadkobierca nie wyznaczył zarządcy, zarząd sprawuje kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy[164]. Przepis art. 102 k.r.o. znajduje zastosowanie wprost do opieki nad małoletnim (art. 155 § 2 k.r.o.)[165],

[163] Zob.: rozdział IV niniejszej pracy dotyczący pieczy nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie.

[164] Choć w przepisie art. 102 k.r.o. mowa jedynie o „zarządzie", należy przychylić się do stanowiska, zgodnie z którym zarządcy lub kuratorowi przysługują też uprawnienia i obowiązki wynikające z przedstawicielstwa ustawowego, choć wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do sprawowania tego zarządu. Tak: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 102 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A.5, [w:] *Pokrewieństwo i powinowactwo*…

[165] L. Kociucki, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.X.2.95, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

a w konsekwencji – w stosunku do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.). W związku z powyższym, darczyńca lub spadkodawca, w treści umowy darowizny lub w treści testamentu mogą wyłączyć ze sprawowanego przez opiekuna prawnego zarządu majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie określony składnik majątkowy.

Sformułowanie użyte przez ustawodawcę, tj. „przedmioty przypadające z tytułu darowizny lub testamentu", może budzić wątpliwości co do tego, czy przepis art. 102 k.r.o. znajduje zastosowanie także do prawa własności nieruchomości. Pojęcie „przedmiotów", w tym „przedmiotów majątkowych", wielokrotnie pojawia się w przepisach obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jako przykład należy wskazać choćby regulacje dotyczące ustawowego ustroju majątkowego, np. art. 34 k.r.o. („przedmioty zwykłego urządzenia domowego służące do użytku obojga małżonków"), zgodnie z którym przedmioty zwykłego urządzenia domowego służące do użytku obojga małżonków są objęte wspólnością ustawową także w wypadku, gdy zostały nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca postanowił inaczej. W znaczeniu użytym przez ustawodawcę w treści art. 34 k.r.o. przedmioty zwykłego urządzenia domowego obejmują jedynie rzeczy ruchome, ewentualnie prawa na dobrach niematerialnych[166]. Poza zakresem zastosowania art. 34 k.r.o. znajdują się zaś nieruchomości. W treści art. 34 k.r.o. pojęcie „przedmiotów" zostało więc użyte w znaczeniu węższym. Ustawowe pojęcie „przedmioty majątkowe" znajduje wyraz także w innych regulacjach dotyczących ustawowego ustroju majątkowego, tj. w treści art. 31 § 1 k.r.o., art. 33 pkt 1), pkt 2), pkt 4), pkt 6), pkt 8) i pkt 10), w tym regulacjach dotyczących zasad wykonywania zarządu majątkiem wspólnym małżonków, np. w treści art. 36 § 2 k.r.o. Nie ulega wątpliwości, że w przytoczonych wyżej przepisach prawnych sformułowanie „przedmioty

[166] Tak co do przedmiotów zwykłego urządzenia domowego m.in. J. Słyk. Zob.: J. Słyk, *Komentarz do art. 34 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

majątkowe" zostało użyte w znaczeniu szerszym, tj. obejmującym także prawa majątkowe dotyczące tak rzeczy ruchomych, jak i nieruchomości[167].

Odpowiedzi na zarysowane powyżej zagadnienie należy szukać w przepisach odnoszących się do przedmiotu umowy darowizny oraz testamentu, a więc tytułów przysporzenia, o jakich mowa w treści art. 102 k.r.o. Trzeba przy tym podkreślić, że ustawodawca w treści art. 102 k.r.o. nie wprowadza w tym zakresie żadnych ograniczeń lub wyłączeń przedmiotowych, co oznacza, że wszystkie te przedmioty majątkowe, które mogą być przedmiotem umowy darowizny lub dziedziczenia na podstawie testamentu, a jednocześnie mogą zostać wyłączone spod zarządu majątkiem podopiecznego, jaki sprawuje jego opiekun prawny. Bezsporne jest, że przepisy k.c. (art. 888 k.c.–art. 902 k.c.) nie zawierają żadnych ograniczeń co do przedmiotu świadczenia z umowy darowizny. Wskazuje się, że może być to zasadniczo każde prawo o charakterze zbywalnym[168]. To samo dotyczy rozrządzeń na wypadek śmierci, tj. testamentu (art. 941 k.c.) jako rozrządzenia realizującego zasadę sukcesji uniwersalnej, którego przedmiotem jest spadek[169]. Tytułem przysporzenia w świetle w treści art. 102 k.r.o. może być także zapis windykacyjny[170] jako rozrządzenie, które może zostać umieszczone w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego (art. 981^1 k.c.). Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem zapisu windykacyjnego mogą stać się zbywalne prawa majątkowe (art. 981^1 § 2 pkt 2 k.c.) czy też rzecz oznaczona co do tożsamości (art. 981^1 § 2 pkt 1 k.c.).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że przepis art. 102 k.r.o. znajduje zastosowanie także w odniesieniu do praw własności nieruchomości, co znaczy, że darczyńca lub spadkodawca mogą swoją wolą wyrażoną w treści umowy darowizny lub w testamencie wyłączyć określoną nieruchomość

---

[167] Por.: J. Ignaczewski, *Ustawowy ustrój majątkowy*, [w:] *Małżeńskie prawo majątkowe. Komentarz*, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2020, s. 59–61.

[168] M. Załucki, *Komentarz do art. 888 Kodeksu cywilnego*, teza III.1, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[169] J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 34–43.

[170] Tak słusznie m.in.: J. Gajda, *Komentarz do art. 102 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 1, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Legalis 2020; M. Grochowski, *Komentarz do art. 102 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza A, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

z zarządu majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie. Zarząd ten sprawuje opiekun prawny. Należy przy tym określić osobę zarządcy, a gdy darczyńca lub spadkodawca tego nie uczynią, sąd opiekuńczy wyznaczy odpowiedniego kuratora (art. 102 zd. 2 k.r.o.).

5.2.2. Moment wyłączenia

Kolejnym zagadnieniem jest określenie momentu, od którego przedmioty te zostają skutecznie wyłączone z zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez jego opiekuna prawnego.

Ma to istotne znaczenie praktyczne. Określenie tej chwili warunkować będzie bowiem treść i zakres obowiązków opiekuna prawnego w zakresie pieczy nad majątkiem podopiecznego, o czym mowa dalej. Odpowiedź na to pytanie badawcze wiązać się będzie z ustaleniem, co jest źródłem umocowania zarządcy, o czym mowa w treści art. 102 k.r.o. Należy zatem rozważyć, czy jest to czynność prawna, czy może orzeczenie sądu; ewentualnie, czy skutki wyłączenia z zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez opiekuna prawnego i umocowania zarządcy są rozdzielone, czy może tożsame temporalnie. W obecnie obowiązujących przepisach k.r.o. brakuje wyraźnych regulacji odnoszących się do procedury ustanawiania zarządcy, jego udziału w tej procedurze czy też uprawnienia do odmowy objęcia zarządem przedmiotowego składnika majątkowego. Wątpliwości te nie dotyczą ustanowienia kuratora przez sąd, ponieważ w tym zakresie znajdą zastosowanie przepisy o kurateli (art. 178–180 k.r.o.)[171]. Nie budzi wątpliwości także to, że działania tych osób w odniesieniu do sprawowanego przez nich zarządu podlegają nadzorowi sądu opiekuńczego, co wiąże się z tym, że sąd opiekuńczy może w stosunku do nich wydawać zarządzenia nadzorcze (art. 168 k.r.o.) albo nawet zwolnić te osoby ze sprawowania zarządu[172].

W nawiązaniu do zakreślonego powyżej problemu badawczego możliwe są trzy opcje.

---

[171] G. Matusik, *Status prawny zarządcy i kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 k.r.o.*, „Rejent" 2016, nr 4, s. 10–11.

[172] A. Zieliński, *Piecza*…, s. 24; J. Marciniak, *Treść*…, s. 76–77.

Zgodnie z pierwszym stanowiskiem wszystkie trzy skutki, tj. zawarcie umowy darowizny (lub otwarcie spadku), wyłączenie[173] danego przedmiotu majątkowego z zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez opiekuna prawnego oraz ustanowienie zarządcy wskazanego przez darczyńcę (lub testatora), są tożsame temporalnie. Takie rozumienie zakłada, że źródłem umocowania zarządcy jest już sama czynność prawna, czyli umowa darowizny lub testament, a wobec tego nie potrzeba wydania orzeczenia sądu w tej sprawie, tj. w przedmiocie ustanowienia zarządcy[174]. Tym samym nie stosuje się *per analogiam* przepisów o kurateli ani – z uwagi na odesłanie – przepisów o opiece. Rozwiązanie to najpełniej realizuje wolę stron umowy darowizny lub testatora, jednak swoje wady i nie jest aprobowane w literaturze.

Jako argumenty przeciw temu twierdzeniu wskazuje się następujące: po pierwsze, brak zagwarantowania udziału samego zarządcy w procedurze ustanowienia zarządu nad przedmiotem majątkowym wyłączonym z zarządu opiekuna prawnego, tj. brak zagwarantowania tej osobie prawa odmowy objęcia zarządem przedmiotu przysporzenia, o czym mowa w treści art. 102 k.r.o., a przynajmniej brak rozwiązań co do tego, kto ma sprawować zarząd nad przedmiotem majątkowym w razie takiej odmowy. Mogłoby również dochodzić do sytuacji, kiedy zarządca, będąc podmiotem odpowiedzialnym za należyte sprawowanie zarządu, w ogóle nie wiedziałby o fakcie zawarcia umowy darowizny lub sporządzenia testamentu i otwarcia spadku, a więc o źródle swojego umocowania.

Po drugie, stanowisko to nie przewiduje ewentualnej kontroli sądu co do ewentualnych przeszkód podmiotowych w sprawowaniu zarządu określonym składnikiem majątkowym podopiecznego (art. 148 k.r.o.). Takie rozwiązanie stanowiłoby z kolei istotne zagrożenie dobra podopiecznego, ponieważ stwarzałoby ryzyko objęcia zarządu przez osobę, która nie chce lub nie może działać w interesie podopiecznego.

---

[173] Właściwie: uniemożliwienie objęcia zarządem, ponieważ przedmiot majątkowy przypadający podopiecznemu z tytułu darowizny lub dziedziczenia testamentowego (art. 102 k.r.o.) nigdy wcześniej, tj. przed dokonaniem tych czynności prawnych, nie był w majątku podopiecznego.

[174] Zdaje się, że takie stanowisko zajmuje J. Sauk. Zob.: J. Sauk, *Granice obowiązków*…, s. 59. Por.: G. Jędrejek, *Komentarz do art. 102 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 3, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2017.

Po trzecie wreszcie, brak stosowania *per analogiam* przepisów o kurateli i odpowiednio także o opiece w zakresie procedury ustanowienia zarządcy ma również tę wadę, że zarządca nie legitymowałby się zaświadczeniem sądu opiekuńczego stanowiącym niepodważalny dowód jego umocowania i sprawowania nie tylko zarządu w zakresie określonego składnika majątkowego podopiecznego, lecz także reprezentacji. Przyjmując to stanowisko za zasadne, należałoby w istocie zaakceptować, że takim dowodem będzie wyłącznie umowa darowizny lub testament, co wiązałoby się z ujawnianiem w obrocie prawnym informacji nieistotnych dla dokonania czynności zarządu lub z próbami podważania ważności i skuteczności tych tytułów[175].

Uznając takie rozumienie za zasadne, należy krótko odnieść się do ewentualnych obowiązków opiekuna prawnego w tym wariancie. Wydaje się, że z uwagi na tożsamość wszystkich trzech skutków nie obejmie on w zarząd rzeczonego przedmiotu majątkowego. Z uwagi jednak na to, że opiekun prawny nadal sprawować będzie pieczę nad majątkiem podopiecznego, która jest pojęciem szerszym i odnosi się do wszystkich składników majątkowych, należy uznać obowiązek opiekuna w zakresie współpracy z tak wyznaczonym zarządcą, a gdy ten nie wie o tytule swojego umocowania (np. nie wie o zawarciu umowy darowizny, której podopieczny – reprezentowany przez opiekuna prawnego – jest stroną jako obdarowany), to opiekun prawny winien go o tym niezwłocznie poinformować.

Drugie i trzecie stanowisko nie opierają się już na tożsamości temporalnej wszystkich trzech skutków. Ich istota sprowadza się do przyjęcia, że do ustanowienia zarządcy i sprawowania przez niego zarządu stosuje się *per analogiam* przepisy o kurateli, i odpowiednio, poprzez odesłanie, przepisy o opiece[176].

Zgodnie zatem z drugim stanowiskiem, do którego się przychylam, skutki wyłączenia przedmiotu majątkowego z zarządu opiekuna prawnego oraz ustanowienie zarządcy są rozdzielone, tj. następują w różnym czasie. Skuteczne wyłączenie z zarządu następuje już z chwilą zawarcia umowy darowizny lub otwarcia spadku, tj. dokonania przysporzenia, podczas gdy do ustanowienia zarządcy dochodzi dopiero w momencie uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie, które stanowi zresztą źródło jego umocowania (*per*

[175] Na wszystkie te trzy argumenty wskazuje w piśmiennictwie G. Matusik. Zob.: G. Matusik, *Status prawny*…, s. 15.

[176] *Ibidem*, s. 15.

analogiam art. 145 § 2 k.r.o.)[177]. Według tego stanowiska do ustanowienia zarządcy stosuje się odpowiednio przepisy o kurateli, a także – w dalszym zakresie – o opiece, co oznacza, że konieczne jest wszczęcie postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie ustanowienia zarządcy, co następnie wiąże się z różnymi konsekwencjami.

W takim postępowaniu sąd bada, czy zaistniała podstawa do ustanowienia zarządcy, tj. czy zawarto umowę darowizny lub sporządzono testament oraz czy nie zachodzą przesłanki dyskwalifikujące daną osobę z funkcji zarządcy (*per analogiam* art. 148 k.r.o.)[178]. Kandydat na zarządcę miałby też wyraźne prawo do odmowy objęcia zarządem przedmiotu majątkowego (art. 152 zd. 2 k.r.o.). Co więcej, sąd opiekuńczy wyda zarządcy zaświadczenie (*per analogiam* art. 591 § 1 k.p.c.) stanowiące dowód jego umocowania, co wyłączy konieczność legitymowania się przez niego treścią umowy darowizny lub testamentu[179].

Pewną wadą tego rozwiązania może być to, że dopuszcza ono sytuacje, w których przez jakiś czas, tj. od zawarcia umowy darowizny lub otwarcia spadku do uprawomocnienia się orzeczenia sądu opiekuńczego w przedmiocie ustanowienia zarządcy (i kuratora), przedmiot majątkowy znajduje się poza czyimkolwiek zarządem, tj. poza zarządem opiekuna prawnego, bo ten został wyłączony już z chwilą zawarcia umowy darowizny i otwarcia spadku, a także poza zarządem kandydata na zarządcę, ponieważ ten jeszcze nie został prawomocnie nim ustanowiony. W tym czasie może pojawić się już potrzeba dokonywania czynności zarządu w związku z rzeczonym przedmiotem majątkowym, a nie wiadomo, kto miałby je wykonywać. Wydaje się, że obecnie obowiązujące przepisy dają ku temu pewne rozwiązania. Sąd opiekuńczy, przed którym toczy się postępowanie o ustanowienie zarządcy (lub kuratora), może wydawać niezbędne zarządzenia dla ochrony tak osoby, jak i majątku podopiecznego aż do czasu objęcia zarządu przez zarządcę (lub kuratora), w szczególności może ustanowić w tym celu kuratora (*per analogiam* art. 147 k.r.o.).

Zadaniem opiekuna prawnego w tym wariancie byłaby oczywiście współpraca z wyznaczonym już zarządcą lub kuratorem. Mogłaby ona sprowadzać

[177] Stanowisko to zajmuje G. Matusik. Zob.: *Ibidem*.
[178] *Ibidem*, s. 15–16.
[179] *Ibidem*, s. 16.

się m.in. do wzajemnego informowania się tych osób o planowanych czynnościach czy decyzjach, stanie i wartości przedmiotu majątkowego itp. Co więcej, w mojej ocenie, opiekun prawny mógłby także informować sąd opiekuńczy o potrzebie wszczęcia postępowania w przedmiocie ustanowienia zarządcy (art. 145 § 2 k.r.o.).

Wreszcie, zgodnie z trzecią opcją, skutek faktycznego wyłączenia z zarządu przedmiotu majątkowego sprawowanego przez opiekuna prawnego i ustanowienie zarządcy w drodze postępowania opiekuńczego za sprawą uprawomocnienia się postanowienia w tym przedmiocie są tożsame temporalnie, tj. faktyczne wyłączenie z zarządu opiekuna prawnego nastąpi dopiero w momencie ustanowienia zarządcy w postanowieniu sądu opiekuńczego i objęcia przez niego zarządu. Do tego czasu zarząd nad rzeczonym przedmiotem majątkowym sprawowałby opiekun prawny na podstawie przepisów o opiece.

Wydaje się jednak, że trzecie z powyżej wskazanych rozwiązań w najmniejszym stopniu realizuje wolę testatora lub stron umowy.

Niemniej pewną podstawę do przyjęcia tego stanowiska za zasadne stanowi treść art. 171 k.r.o., który ewentualnie mógłby być odpowiednio zastosowany w takiej sytuacji *per analogiam*. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, jeżeli w chwili ustania opieki zachodzi przeszkoda do natychmiastowego przejęcia zarządu majątkiem przez osobę, która pozostawała pod opieką, albo przez jej przedstawiciela ustawowego lub spadkobierców, opiekun obowiązany jest nadal prowadzić pilne sprawy związane z zarządem majątku, chyba że sąd opiekuńczy postanowi inaczej. Taką „przeszkodą", o której mowa w treści art. 171 k.r.o., byłby brak wyraźnego umocowania zarządcy do objęcia zarządem rzeczonego przedmiotu majątkowego lub toczące się jeszcze postępowanie opiekuńcze w przedmiocie ustanowienia zarządcy lub kuratora.

Istotną zaletą tego rozwiązania jest to, że rzeczony przedmiot majątkowy nie pozostawałby w żadnym czasie bez czyjegokolwiek zarządu ani konieczności wszczynania kolejnego postępowania o ustanowienie kuratora (*per analogiam* art. 147 k.r.o.) do czasu objęcia zarządu przez osobę wyznaczoną przez testatora lub darczyńcę. To pozwalałoby zachować pewną „ciągłość" zarządu majątkiem podopiecznego.

5.3. Zarobek i zdolność podopiecznego do zarobkowania

5.3.1. Pojęcie „zarobku"

Zgodnie z treścią przepisu art. 101 § 2 k.r.o. zarząd sprawowany przez rodziców nie obejmuje zarobku dziecka ani przedmiotów oddanych mu do swobodnego użytku. Przepis art. 101 § 2 k.r.o. znajduje odpowiednie, a więc z pewnymi modyfikacjami, zastosowanie do opieki nad małoletnim[180]. Istotną kwestią, którą należy poddać dalszej analizie jest to, czy przepis ten będzie miał odpowiednie zastosowanie także w odniesieniu do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, a mianowicie czy zarobek podopiecznego zostanie wyłączony z zarządu jego majątkiem sprawowanym przez opiekuna prawnego.

W pierwszej kolejności należy ustalić, czy w ogóle podopieczny będący osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie może samodzielnie zarobkować, ewentualnie na podstawie jakich tytułów prawnych jest to dopuszczalne.

Poprzez „zarobek" przyjęło się rozumieć „każdą korzyść majątkową uzyskaną w wyniku jakiejkolwiek aktywności życiowej"[181]. Pojęcie to przez niektórych komentatorów rozumiane jest bardzo szeroko i obejmuje m.in. wynagrodzenie z tytułu wykonywania pracy, ale także wynagrodzenie z tytułu cywilnoprawnych umów o świadczenie usług czy też dochody, jakie przynoszą autorskie prawa majątkowe[182] oraz zyski z działalności gospodarczej[183]. Z kolei z zakresu znaczeniowego pojęcia „zarobek" wyłącza się

---

[180] L. Kociucki, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.X.96, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[181] M. Pazdan, *Komentarz do art. 21 Kodeksu cywilnego*, teza 1, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz. Art. 1–449*[10], red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, Legalis 2020. Za szerokim rozumieniem pojęcia „zarobek" opowiedzieli się w doktrynie także m.in.: M. Gutowski, *Komentarz do art. 21 Kodeksu cywilnego*, teza 7, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018, Legalis 2018; S. Kalus, *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sytuację prawną osoby fizycznej w zakresie stosunków zobowiązaniowych*, „Studia Iuridica Silesiana" 1985, nr 10, s. 129.

[182] *Ibidem*.

[183] P. Księżak, *Komentarz do art. 21 Kodeksu cywilnego*, teza A.1., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające KC…*

w piśmiennictwie wszelkie dochody z racji świadczeń społecznych uzyskiwanych przez podopiecznego, np. renty rodzinne czy socjalne[184].

Wyrażono także stanowiska odmienne, tj. zakładające węższe rozumienie pojęcia „zarobek". Uzasadniane jest ono koniecznością wąskiej wykładni tego pojęcia, ograniczającej się jedynie do wynagrodzenia za pracę w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy[185]. Przychylając się do drugiego ze stanowisk, J. Strzebinczyk wskazuje, że logiczną konsekwencją potraktowania wszystkich korzyści majątkowych jako „zarobku" byłoby wyłączenie ich spod zarządu przedstawiciela ustawowego. Dotyczyłoby to także osób małoletnich poniżej 13. roku życia[186], co wobec braku zdolności do czynności prawnych tych osób nie jest do zaakceptowania. Autor uzasadnia tę wąską propozycję wykładni dolną granicą wieku przewidzianą w obecnie obowiązujących przepisach Kodeksu pracy, od której dopuszczalne jest zatrudnianie pracowników (art. 22 § 2 k.p.)[187].

Biorąc pod uwagę różne stanowiska wyrażone w piśmiennictwie dotyczące zakresu znaczeniowego pojęcia „zarobek", należy pochylić się nad kwestią zdolności podopiecznego do zarobkowania na podstawie umowy o pracę, jako że dochody z wynagrodzenia za pracę uznawane są za „zarobek" zarówno przy założeniu szerszego, jak i węższego znaczenia tego pojęcia.

5.3.1.1. Podopieczny jako strona stosunku pracy w roli pracownika

W piśmiennictwie z zakresu prawa pracy nie ma jednomyślności co do zdolności pracowniczej, a więc zdolności do bycia stroną stosunku pracy[188], osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie.

Według pierwszego stanowiska, pracownikiem może być wyłącznie osoba pełnoletnia (z zastrzeżeniem wyjątków, tj. możliwości zatrudniania po spełnieniu pewnych przesłanek osób młodocianych, o czym mowa w dziale

---

184 *Ibidem.*

185 J. Strzebinczyk, *Komentarz do art. 21 Kodeksu cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, Legalis 2016.

186 *Ibidem.*

187 *Ibidem.*

188 Zgodnie z treścią art. 2 k.p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

dziewiątym Kodeksu pracy[189]), o co najmniej ograniczonej zdolności do czynności prawnych. Za słusznością tego stanowiska przemawiać ma brzmienie art. 22 § 3 zd. 1 k.p., zgodnie z którym osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego nawiązać stosunek pracy oraz dokonywać czynności prawnych, które go dotyczą.

Zwolennicy tej tezy zazwyczaj wskazują, że regulacje prawa pracy w zakresie zdolności pracowniczej, a więc przepis art. 22 k.p., mają charakter zupełny, czyli wyczerpujący[190]. To oznacza, że zdolność pracownicza, o której mowa w treści art. 22 k.p., cechuje się autonomicznością i jest niejako niezależna od cywilnoprawnych instytucji zdolności prawnej oraz zdolności do czynności prawnych. Jako przykład należy przytoczyć stanowisko wyrażone przez A. Malanowskiego, który wskazuje: „w prawie pracy nie ma potrzeby rozróżniania wzorem prawa cywilnego zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych prawa pracy, gdyż cechy w ten sposób określane nie mogą w prawie pracy występować osobno"[191]. Pogląd ten aprobują także przedstawiciele współczesnej doktryny prawa pracy. Przywołać należy m.in. uwagi Jakuba Steliny, według którego: „zdolność pracownicza jest odmianą zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, gdyż z istoty stosunku pracy wynika, że nie można tych zdolności rozłączyć"[192]. W konsekwencji, zwolennicy tego poglądu zgodnie przyjmują, że brak wskazania przez ustawodawcę w treści art. 22 § 3 k.p. osób niemających zdolności do czynności prawnych, tj. ubezwłasnowolnionych całkowicie, implikuje wyłączenie tej grupy osób z możliwości nie tylko skutecznego nawiązania stosunku pracy, ale w ogóle bycia stroną stosunku pracy[193]. Są też głosy, zgodnie z którymi zdolność prawna w zakresie pracowniczego stosunku pracy łączy się z posiadaniem

[189] Kryterium wieku jako warunku nabycia zdolności pracowniczej jest irrelewantne z perspektywy tematu niniejszej pracy, dlatego nie uwzględniono go w dalszej analizie.

[190] Tak m.in.: M. Tomaszewska, *Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy*, teza 13, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. K.W. Baran, Warszawa 2020, LEX 2020.

[191] A. Malanowski, *Skutki braku zdolności do zawierania umowy o pracę*, PiP 1978, z. 12, s. 62.

[192] J. Stelina, *Ewolucja kodeksowej regulacji wygaśnięcia stosunku pracy*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2015, nr 3, s. 232.

[193] Tak m.in.: G. Goździewicz, T. Zieliński, *Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy*, teza 14, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. L. Florek, Warszawa 2017, LEX 2017; M. Tomaszewska, *Komentarz do art. 22*…; S. Kalus, *Opieka*…, s. 142. Por. także: S. Kalus, B. Czech, *Alkoholik*…, s. 17.

przez pracownika co najmniej ograniczonej zdolności do czynności prawnych w rozumieniu prawa cywilnego[194].

Stanowisko takie przyjął także SN w postanowieniu z dnia 22 listopada 1979 r., w którym stwierdza: „umowa [umowa o pracę – przyp. FS] zawarta przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, jest bezwzględnie nieważna i w konsekwencji nie wywołuje zamierzonego skutku prawnego jakkolwiek mogą z niej wyniknąć inne skutki (np. obowiązek odszkodowania)"[195]. Należy jednak przy tym zastrzec, że postanowienie to zapadło w stanie faktycznym dotyczącym osoby małoletniej, która nie ukończyła 13. roku życia. Na podstawie ówcześnie obowiązującego przepisu art. 190 § 2 k.p.[196], którego brzmienie jest niemal całkowicie tożsame z obecnie obowiązującym przepisem art. 190 § 2 k.p., zasadniczo zabronione było zatrudnianie osoby, która nie ukończyła 15. lat. Pewne odstępstwa od tej zasady przewidywało rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 21 października 1974 r.[197], nie obejmowało ono jednak osób, które nie ukończyły 14. roku życia. Podobnie, *de lege lata* pewne odstępstwa od zakazu zatrudniania osób młodocianych przewidziano w dziale dziewiątym obecnie obowiązującego Kodeksu pracy. W istocie przedmiotem analizy Sądu Najwyższego było kryterium wieku i jego wpływ na zdolność pracowniczą małoletniego. Poza zakresem analizy Sądu Najwyższego znajdowało się zaś kryterium ubezwłasnowolnienia całkowitego, w szczególności w takiej konfiguracji podmiotowej, w której to ubezwłasnowolnienie całkowite dotyczyłoby osób pełnoletnich. Z tego względu nie wydaje się więc zasadne rozszerzanie tezy wyżej wymienionego postanowienia SN na wszystkie osoby niemające zdolności do czynności prawnych, a w konsekwencji osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie. O ile granica wieku jest warunkiem, od którego ustawodawca wyraźnie

[194] Tak m.in.: Z. Salwa, *Prawo pracy PRL w zarysie*, Warszawa 1977, s. 121; T. Zieliński, *Zarys wykładu prawa pracy*, Katowice 1977, s. 238.

[195] Postanowienie SN z dnia 22 listopada 1979 r., III PZ 7/79, LEX nr 12619.

[196] Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1974 r., Nr 24, poz. 141).

[197] Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 21 października 1974 r. w sprawie zatrudnienia osób, które nie ukończyły 15 lat, oraz zwalniania młodocianych od obowiązku przygotowania zawodowego i od obowiązku dokształcania się (Dz.U. z 1974 r., Nr 43, poz. 260).

uzależnia możliwość uzyskania przymiotu pracownika (art. 22 § 2 k.p.)[198], o tyle w kwestii ubezwłasnowolnienia całkowitego brakuje w tym zakresie wyraźnych regulacji ustawowych.

Uznanie za zasadne poglądu o braku zdolności pracowniczej osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie ma także swoje dalsze konsekwencje odnoszące się do skutków prawnych braku tej zdolności oraz wpływu ewentualnego ubezwłasnowolnienia całkowitego pracowników na istniejące już stosunki pracy (następcza utrata zdolności do czynności prawnych). W doktrynie prawa pracy zajmowano różne stanowiska w zakresie skutków prawnych braku zdolności pracowniczej. Po pierwsze, przyjmowano, że umowy o pracę zawarte z osobami niemającymi tej zdolności są bezwzględnie nieważne na podstawie art. 14 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. od samego początku ich zawarcia[199]. Po drugie, zakładano, że zasadniczo umowy takie są bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., lecz bez skutku wstecznego tej wadliwości, z uwagi na niekorzystne skutki dla osób faktycznie wykonujących pracę[200]. Zgodnie z trzecim poglądem, jeżeli doszło do faktycznego świadczenia pracy, powstaje „ważna więź prawna (stosunek pracy), co jednak nie przesądza o pełnym zakresie ochrony tego stosunku z powodu kolizji z obowiązującym prawem, w szczególności co do ochrony trwałości tego stosunku", a w konsekwencji umowa o pracę musi być w takiej sytuacji niezwłocznie wypowiedziana, z jednoczesnym odsunięciem pracownika od pracy[201]. Z kolei co do wpływu ubezwłasnowolnienia całkowitego na istniejące stosunki prawa pracy (następcza utrata zdolności do czynności prawnych) wyrażono poglądy, zgodnie z którymi: utrata zdolności pracowniczej przez pracownika na skutek jego

[198] A. Kos, *Nawiązanie stosunku pracy z osobą ubezwłasnowolnioną*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2016, nr 18, s. 20.

[199] T. Liszcz, *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977, s. 135.

[200] W. Szubert, *Zarys prawa pracy*, Warszawa 1976, s. 60, 117. Należy jednak podkreślić, że autor ten stoi na stanowisku, że jedynym ustawowym warunkiem, od którego ustawodawca uzależnia możność zostania pracownikiem, jest wiek. Tym samym uznaje za dopuszczalne świadczenie pracy przez osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie. Zob.: W. Szubert, *Zarys prawa*…, s. 81, 83, 117.

[201] A. Malanowski, *Skutki*…, s. 69–70.

ubezwłasnowolnienia całkowitego prowadzi do wygaśnięcia stosunku pracy[202] czy też stanowi podstawę do wypowiedzenia umowy o pracę, nie będąc przy tym jednak uzasadnieniem do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Utrata zdolności do czynności prawnych nie jest bowiem zawinioną przez pracownika utratą uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku[203].

Przed zaprezentowaniem odmiennych spojrzeń na to zagadnienie należy w tym miejscu zasygnalizować społeczne, równie ważne konsekwencje tak sformułowanej tezy. Uznanie za słuszne takiego stanowiska wiąże się z akceptacją sytuacji faktycznych, w których pracownik będący osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie wskutek utraty zdolności do czynności prawnych traci źródło dochodu, a w konsekwencji przestaje podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu[204]. W takiej sytuacji nie przysługują mu również inne uprawnienia wynikające ze stosunku pracy, np. prawo do urlopu wypoczynkowego. Takie następstwa są oczywiście niekorzystne dla osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie. Taka świadomość pozwala więc przyjąć, że istnieje społeczne uzasadnienie dla zatrudniania osób ubezwłasnowolnionych całkowicie[205].

---

[202] J. Stelina, *Ewolucja*…, s. 232. Odmiennie: D. Dzienisiuk, *Możliwość zawarcia umowy o pracę przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie lub przez jej opiekuna prawnego*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu" 2020, nr 4, s. 215.

[203] Stanowisko takie zajął w latach 70. XX w. A. Malanowski, powołując się na treść ówcześnie obowiązującego przepisu art. 53 § 1 ust. 3 Kodeksu pracy, którego zaś odpowiednikiem w obecnie obowiązującym porządku prawnym jest przepis art. 52 § 1 pkt 3 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie zawinionej przez niego utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku (art. 52 § 1 pkt 3 k.p.). Zob.: A. Malanowski, *Skutki*…, s. 70.

[204] Na społeczne uzasadnienie zatrudniania osób ubezwłasnowolnionych całkowicie, tj. możliwość nabycia świadczeń ubezpieczeniowych przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, wskazuje słusznie w piśmiennictwie M. Gersdorf. Por.: M. Gersdorf-Giaro, *Zawarcie umowy o pracę*, Warszawa 1985, s. 84.

[205] Na brak prawnego, lecz także społecznego uzasadnienia dopuszczenia nawiązywania stosunku pracy przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie wskazują G. Goździewicz i T. Zieliński. Zob.: G. Goździewicz, T. Zieliński, *Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy*, teza 14, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. L. Florek, Warszawa 2017, LEX 2017. Z kolei słusznie na społeczną doniosłość zatrudniania osób ubezwłasnowolnionych całkowicie zwraca uwagę m.in. M. Gersdorf, wskazując, że stosunek pracy stanowi niekiedy jedyną podstawę nabycia świadczeń ubezpieczeniowych przez te osoby. Zob.: M. Gersdorf-Giaro, *W kwestii pracowniczej zdolności prawnej*, NP 1979, nr 5, s. 51.

W piśmiennictwie oraz w orzecznictwie sądów powszechnych[206] wyrażono też stanowisko konkurencyjne do powyższego, a mianowicie wskazano, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie mogą być stroną stosunku pracy, przy czym umowa o pracę zawierana jest przez przedstawiciela ustawowego w imieniu i na rzecz podopiecznego[207]. Jako uzasadnienie tej tezy wskazuje się, że w przepisie art. 22 § 3 k.p. mowa jedynie o osobach o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, które bez zgody przedstawiciela ustawowego mogą nawiązywać stosunek pracy. Mogą one więc w tym zakresie, tj. nawiązywaniu stosunku pracy, działać samodzielnie, co stanowi odstępstwo od zasady ogólnej wyrażonej w treści art. 17 k.c. Przedstawicielom ustawowym osób o ograniczonej zdolności do czynności prawnych przysługuje jedynie uprawnienie do rozwiązania stosunku pracy za zezwoleniem sądu opiekuńczego, gdy przemawia za tym dobro tej osoby (art. 22 § 3 zd. 2 k.p.). Z kolei przepisy Kodeksu pracy nie odnoszą się wprost do nawiązania, trwania ani rozwiązania stosunku pracy przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Zwolennicy tej tezy przyjmują w drodze wnioskowania *a contrario,* że osoba niemająca zdolności do czynności prawnych może poprzez swojego przedstawiciela ustawowego nawiązać stosunek pracy[208].

Merytoryczne uzasadnienie tego stanowiska sprowadza się więc do dwóch założeń. Zgodnie z pierwszym przepis art. 22 § 2 k.p. określa zdolność do bycia stroną stosunku pracy (pracownicza zdolność prawna), a przepis art. 22 § 3 k.p. określa zdolność do nawiązania stosunku pracy (pracownicza zdolność do czynności prawnych)[209]. Założenie to sprowadza się więc do wyodrębnienia

---

[206] Zob.: wyrok SA w Lublinie z dnia 5 kwietnia 2018 r., III AUa 837/17, LEX nr 2482908.

[207] Odmiennie: T. Liszcz, która wskazuje, że zawarcie umowy o pracę w imieniu ubezwłasnowolnionego całkowicie przez jego przedstawiciela ustawowego będzie bezwzględnie nieważne na podstawie art. 95 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., a to z uwagi na ściśle osobisty charakter świadczenia pracy, który wyłącza możliwość działania przez przedstawiciela ustawowego z uwagi na „właściwość czynności prawnej". Autorka jednak dopuszcza możliwość zawierania umowy o pracę w imieniu pracownika przez jego pełnomocnika. Zob.: T. Liszcz, *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977, s. 137–138.

[208] Tak m.in.: M. Gersdorf, *Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy,* teza 39, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka, Warszawa 2014, LEX 2014; W. Muszalski, *Komentarz do art. 22 Kodeksu pracy*, teza IV.1, [w:] *Kodeks pracy. Komentarz*, red. W. Muszalski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[209] Na rozróżnienie pracowniczej zdolności prawnej i pracowniczej zdolności do czynności prawnych wskazuje m.in. D. Dzienisiuk. Zob.: D. Dzienisiuk, *Możliwość*…, s. 214.

dwóch aspektów pracowniczej podmiotowości prawnej, nie zaś łączenia ich w jedną instytucję. Przepis art. 22 § 2 k.p., który dotyczy pracowniczej zdolności prawnej, wprowadza jedynie granicę wieku jako wyłączne kryterium, którego spełnienie warunkuje powstanie tej zdolności[210]. Teza ta znajduje uzasadnienie w wykładni językowej i systemowej przepisu art. 22 §§ 2 i 3 k.p.[211].

Drugim założeniem jest to, że regulacja przepisu art. 22 § 3 k.p., w zakresie zdolności do nawiązania stosunku pracy, nie ma charakteru wyczerpującego, czyli wcale się nie odnosi do osób pozbawionych zdolności do czynności prawnych, a zgodnie z dyspozycją zawartą w treści art. 300 k.p. w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy[212]. W konsekwencji za osobę pozbawioną zdolności do czynności prawnych działa w obrocie prawnym jej przedstawiciel ustawowy (art. 12 k.c.). Osoba ta posiada jednak zdolność prawną, może więc być podmiotem praw i obowiązków, a tym samym stroną stosunku pracy (art. 8 § 1 k.c.). Kodeks pracy nie przewiduje bowiem poza kryterium wieku żadnych innych ograniczeń lub wyłączeń w tym zakresie. Przemawia za tym także zasada niedyskryminacji ze względu na niepełnosprawność (art. 11^3 k.p.[213] oraz art. 18^{3a} k.p.[214]).

Warto podkreślić konstytucyjny aspekt prawa do pracy, co przemawia za przyjęciem za zasadne drugiego ze wskazanych stanowisk. Zgodnie bowiem

---

[210] M. Gersdorf-Giaro, *W kwestii*…, s. 50.

[211] *Ibidem*, s. 51.

[212] Tak też: wyrok SA w Lublinie z dnia 5 kwietnia 2018 r., III AUa 837/17, LEX nr 2482908.

[213] Zgodnie z treścią przepisu art. 11^3 k.p. jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony, zatrudnienie w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy, jest niedopuszczalna.

[214] Zgodnie z treścią przepisu art. 18^{3a} § 1 k.p. pracownicy powinni być równo traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony, zatrudnienie w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. Zasada niedyskryminacji znajduje zastosowanie także do kandydatów na pracowników.

z treścią art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki w tym zakresie określa ustawa (art. 65 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP). Odzwierciedlenie konstytucyjnego prawa do pracy znalazło swój wyraz także w treści art. 10 § 1 k.p., według którego każdy ma prawo do swobodnie wybranej pracy. Nikomu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie, nie można zabronić wykonywania zawodu (art. 10 § 1 zd. 2 k.p.). Jakiekolwiek ograniczenia konstytucyjnego prawa do pracy w stosunku do osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie musiałyby, zgodnie z dyspozycją zawartą w treści art. 65 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP, zostać określone wprost w regulacjach rangi ustawowej. Tak też ustawodawca czyni w niektórych ustawach, które przewidują wymóg posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych w stosunku do wykonywania niektórych zawodów czy zajmowania pewnych stanowisk związanych z zaufaniem publicznym[215]. Jak słusznie zauważa m.in. Dorota Dzienisiuk, takiego wymogu nie wprowadzono do Kodeksu pracy[216]. Analogicznie, takiego ograniczenia, tj. posiadania co najmniej ograniczonej zdolności do czynności prawnych do bycia stroną stosunku pracy, nie przewidziano wprost w Kodeksie pracy.

Należy w tym miejscu dodać, że Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych przyznaje im (a do tej grupy kwalifikują się także osoby ubezwłasnowolnione całkowicie) prawo do podjęcia zatrudnienia na równych zasadach z innymi obywatelami (art. 27 Konwencji). Państwa-strony Konwencji zobowiązały się więc w drodze ustawodawczej m.in. do popierania możliwości zatrudnienia i rozwoju zawodowego osób z niepełnosprawnościami na rynku pracy w sektorach zarówno publicznym, jak i prywatnym. Zatrudnienie osób z niepełnosprawnością może przybierać różne formy – od zatrudnienia na wolnym rynku pracy po programy rehabilitacji zawodowej i zatrudnienie na tzw. chronionym rynku pracy, które w polskim ustawodawstwie przyjęły

[215] Zob. m.in.: art. 2 pkt 1) ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 577); art. 65 pkt 2) ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651, z późn. zm.); art. 5 ust. 1 pkt 3) ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790, z późn. zm.); art. 10 ust. 1 pkt 1) ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2053) i inne.

[216] D. Dzienisiuk, *Możliwość*…, s. 217.

formę zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami w zakładach pracy chronionej oraz zakładach aktywności zawodowej[217].

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że co do zasady osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie może być stroną stosunku pracy[218]. Działania prowadzące do nawiązania stosunku pracy z pracodawcą z uwagi na brak zdolności do czynności prawnych powinny być podjęte przez opiekuna prawnego, poprzez którego osoba ta działa w obrocie prawnym.

Nawiązanie stosunku pracy przez osobę pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie jest, w mojej ocenie, ważniejszą sprawą w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o., a więc wymaga uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego[219]. W ramach postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na nawiązanie stosunku pracy sąd winien zbadać *ad casum*, czy pozostawanie podopiecznego w określonym stosunku pracy, tj. na konkretnym stanowisku, w konkretnym wymiarze czasu pracy, w konkretnym zakładzie pracy itp., jest zgodne z jego dobrem. Przydatne w tym zakresie byłoby ustalenie następujących okoliczności: czy podopieczny chce podjąć pracę; czy w danym zakładzie pracy zapewnione są odpowiednie warunki pracy; czy stan zdrowia podopiecznego uzasadnia podjęcie przez niego pracy na konkretnym stanowisku i w konkretnym wymiarze czasu pracy; czy realizacja obowiązków pracowniczych nie jest ponad siły podopiecznego; czy realizacja obowiązków pracowniczych wpłynie pozytywnie na poprawę jakości jego życia i przyczyni się do rehabilitacji zawodowej i społecznej danej osoby; czy podopieczny ma orzeczoną niepełnosprawność, a jeśli tak, to jakiego stopnia i czy w związku

---

[217] Zob.: art. 28 i art. 29 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 573, z późn. zm.).

[218] Tak również: M. Gersdorf-Giaro, *Zawarcie*…, s. 85 oraz D. Dzienisiuk, *Możliwość*…, s. 218, przy czym autorki te wskazują, że z uwagi na ochronę zdrowia tych osób, a także bezpieczeństwo współpracowników i ochronę mienia pracodawcy zatrudnienie osób ubezwłasnowolnionych całkowicie powinno odbywać się zasadniczo wyłącznie w zakładach pracy chronionej. Za możliwością bycia stroną stosunku pracy przez osoby ubezwłasnowolnione całkowicie wypowiedział się także: W. Szubert, *Zarys prawa*…, s. 81, 83, 117.

[219] Tak też m.in.: M. Gersdorf-Giaro, *W kwestii*…, s. 53–54; M. Gersdorf-Giaro, *Zawarcie*…, s. 90; A. Fórmankiewicz, *Refleksje nad możliwością podjęcia zatrudnienia przez osobę ubezwłasnowolnioną*, RPEiS 2016, nr 2, s. 118; A. Kos, *Nawiązanie stosunku pracy z osobą ubezwłasnowolnioną*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2016, nr 18, s. 26.

z tym stanowisko pracy jest przystosowane do potrzeb podopiecznego itp.[220] Sąd opiekuńczy w ramach nadzoru wykonywanego nad opiekunem może go zobowiązać do podjęcia czynności prawnych w celu rozwiązania stosunku pracy, gdy w toku czynności nadzorczych poweźmie wiadomość, że dalsze pozostawanie w stosunku pracy zagraża lub narusza dobro podopiecznego (art. 165 § 1 k.r.o.)[221]. Może być to spowodowane np. zbyt niskim wynagrodzeniem pracy podopiecznego lub pogorszeniem jego stanu zdrowia, co uniemożliwia wywiązywanie się z obowiązków pracowniczych. Należy także przyjąć, że rozwiązanie stosunku pracy stanowi „ważniejszą sprawę" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o., a więc wymagającą zezwolenia sądu opiekuńczego.

5.3.1.2. Podopieczny jako strona cywilnoprawnych odpłatnych umów o świadczenie usług lub umów o dzieło w roli przyjmującego zlecenie lub przyjmującego zamówienie

Pełnoletnia osoba ubezwłasnowolniona całkowicie jako niemająca zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.) nie może samodzielnie zawierać umów cywilnoprawnych, które nie są umowami w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (art. 14 § 2 k.c.). Umowy cywilnoprawne niemieszczące się w powyższym zbiorze umów, a zawarte przez osobę niemającą zdolności do czynności prawnych, są bezwzględnie nieważne (art. 14 § 1 k.c.). Zdolność

[220] Zaliczenie do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności danej osoby nie wyklucza możliwości zatrudnienia tej osoby u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej, w przypadkach: 1) przystosowania przez pracodawcę stanowiska pracy do potrzeb osoby niepełnosprawnej; 2) zatrudnienia w formie telepracy (art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 573, z późn. zm.). Należy zasygnalizować projektowane zmiany ustawodawcze w tym zakresie, tj. wprowadzenie przepisów o pracy zdalnej w miejsce telepracy (zob.: projekt ustawy z dnia 18 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy). Projekt zmian ustawodawczych przewiduje, że osoby z orzeczoną niepełnosprawnością w stopniu znacznym albo umiarkowanym będą mogły zostać zatrudnione u pracodawcy niezapewniającego warunków pracy chronionej, w przypadkach: 1) przystosowania przez pracodawcę stanowiska pracy do ich potrzeb; 2) zatrudnienia w formie pracy zdalnej (zob.: art. 2 wyżej wymienionego projektu). Projekt został skierowany do konsultacji społecznych i międzyresortowych.

[221] *Ibidem*, s. 119.

do czynności prawnych stanowi bowiem element należący do reguł konstytutywnych czynności prawnych, a jej brak implikuje bezwzględną nieważność danej czynności prawnej[222]. Wskutek ubezwłasnowolnienia całkowitego osoba pełnoletnia nie traci jednak zdolności prawnej odnoszącej się do możności bycia podmiotem praw i obowiązków prawa cywilnego[223]. W obrocie prawnym, w tym cywilnoprawnym, działa poprzez swojego przedstawiciela ustawowego, tj. opiekuna prawnego (art. 13 § 2 k.c.).

Według *Słownika języka polskiego* przez pojęcie „drobny" rozumie się „krótkotrwały, realizowany na małą skalę, mający niewielką wartość materialną lub mało znaczący, mało ważny"[224]. W piśmiennictwie przyjęło się, że umowy te dotyczą m.in. kupna biletu tramwajowego lub autobusowego czy drobnych zakupów[225], nabycia biletu na imprezy kulturalne lub sportowe bądź drobnych przedmiotów, takich jak prasa, książki[226], rower[227], choć ich kwalifikacja powinna być dokonywana na podstawie konkretnego stanu faktycznego z uwzględnieniem oceny obiektywnej i na podstawie sytuacji majątkowej podopiecznego[228]. Pojęcie „umów w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego", o których mowa w treści art. 14 § 2 k.c., może zmieniać swój zakres w zależności od przekształcających się w danym społeczeństwie uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Ponadto, pojęcie to może podlegać relatywizacji w zależności od stanu zdrowia podopiecznego, stanu działania z rozeznaniem lub rozeznaniem dostatecznym[229]. W mojej ocenie w katalogu tym mogą zawierać się także takie umowy jak: umowa o wykonanie usługi fryzjerskiej, umowa przechowania bagażu na dworcu kolejowym czy umowa o wykonanie usługi czyszczenia odzieży.

---

[222] M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2008, s. 116.

[223] Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne*…, s. 140.

[224] *Słownik języka polskiego Wydawnictwo Naukowe PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/drobny.html [data dostępu: 8.06.2021].

[225] M. Gutowski, *Komentarz do art. 14 Kodeksu cywilnego,* teza III.2, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018, Legalis 2018.

[226] S. Kalus, *Komentarz do art. 14 Kodeksu cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna (art. 1–art. 125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX 2018.

[227] A. Zieliński, *Stanowisko*…, s. 16.

[228] J. Regan-Balcarczyk, *Komentarz do art. 14 Kodeksu cywilnego*, teza 4, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2020, Legalis 2020.

[229] T. Sokołowski, *Komentarz do art. 14 Kodeksu cywilnego*, teza 8, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, LEX 2012.

Umowy o odpłatne świadczenie usług oraz umowy o dzieło, w których podopieczny jest przyjmującym zlecenie lub zamówienie, nie spełniają cech umów, o których mowa w treści art. 14 § 2 k.c.[230]. Nie jest przy tym istotne, czy umowy te zawarte są na czas oznaczony, czy nieoznaczony ani też wysokość należnego wynagrodzenia. Decydujące w kontekście kwalifikacji tych umów jako wykraczających poza zakres umów, o których mowa w treści art. 14 § 2 k.c., jest już to, że przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do wykonania usługi lub dzieła (osiągnięcia określonego rezultatu) z należytą starannością, za określonym wynagrodzeniem, a także to, że nienależyte wykonanie tej umowy wiąże się z odpowiedzialnością odszkodowawczą. Nie są to więc umowy dotyczące spraw życia codziennego. Zawieranie umów o odpłatne świadczenie usług oraz umów o dzieło, w których podopieczny jest przyjmującym zlecenie lub przyjmującym zamówienie, istotnie wpływa na jego sytuację prawną, w tym sytuację majątkową. Zawrzeć taką umowę w imieniu i na rzecz podopiecznego może jedynie jego opiekun prawny, nierzadko za zezwoleniem sądu opiekuńczego. Zawarcie niektórych z tych umów może bowiem stanowić nawet „ważniejszą sprawę" (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Kryteriami pomocniczymi w takiej kwalifikacji są m.in.: rodzaj i wartość świadczenia; czas, na jaki zawarto umowę; wysokość wynagrodzenia.

W postępowaniu opiekuńczym o udzielenie zezwolenia na zawarcie przez opiekuna prawnego takiej umowy istotne będzie ustalenie, czy zawarcie i realizacja umowy nie tylko nie stoją w sprzeczności z dobrem podopiecznego, ale też czy poprawią jego samopoczucie lub jakość życia, czy możliwe jest wywiązanie się podopiecznego z obowiązków umownych, czy ustalone wynagrodzenie stanowi ekwiwalent świadczenia podopiecznego i nie prowadzi do jego wyzysku lub rażącego pokrzywdzenia.

Do takich umów mogą należeć umowy o wykonanie drobnych prac, np. umowa o skoszenie trawy czy odśnieżanie wjazdu w okresie zimowym. Zawarcie niektórych umów może jednak okazać się bezprzedmiotowe. Jako przykład należy wskazać umowę zlecenia, poprzez którą przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.). Skoro podopieczny nie ma zdolności do czynności prawnych, to nie jest możliwe spełnienie przez niego tego świadczenia.

[230] Tak słusznie m.in.: S. Kalus, *Opieka*…, s. 146–147.

Wynagrodzenie z tytułu umów o świadczenie usług lub umów o dzieło, których podopieczny jest stroną jako przyjmujący zlecenie lub zamówienie stanowi „zarobek" w rozumieniu przepisu art. 101 § 2 k.r.o. oraz przepisu art. 21 k.c.

5.3.1.3. Rozporządzanie zarobkiem podopiecznego

Podopieczny będący osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie może być stroną stosunku pracy, a także cywilnoprawnych stosunków, których przedmiotem jest odpłatne świadczenie usług czy umowy o dzieło, co wykazano powyżej. Na podstawie wskazanych tutaj przykładowych tytułów podopieczny ma prawo do wynagrodzenia, będącego zarobkiem w rozumieniu przepisu art. 101 § 2 k.r.o., a także przepisu art. 21 k.c.

Zasadniczo zarząd sprawowany przez rodziców nie obejmuje zarobku dziecka (art. 101 § 2 k.r.o.). Wykładni tego przepisu należy dokonywać z uwzględnieniem treści art. 21 k.c., zgodnie z którym osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd z ważnych powodów postanowi inaczej. Przepis art. 101 § 2 k.r.o. stosuje się wprost do opieki nad małoletnim[231]. Oznacza to, że osoba małoletnia, która ukończyła 13. rok życia i zarobkuje, może swobodnie rozporządzać swoim majątkiem, co stanowi istotne odstępstwo od reguły ogólnej wyrażonej w treści art. 17 k.c., zgodnie z którym do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego.

Przepis art. 21 k.c. wyraźnie jednak odnosi się do osób o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, co *de lege lata* dotyczy wyłącznie osób małoletnich w wieku pomiędzy 13. a 18. rokiem życia, a także osób ubezwłasnowolnionych częściowo. Teza o odpowiednim lub wprost stosowaniu przepisu art. 101 § 2 k.r.o. w zw. z art. 21 k.c. do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie prowadziłaby do przyjęcia wykładni *contra legem*. W związku z tym, z uwagi na wykładnię językową przepisu art. 21 k.c.

[231] L. Kociucki, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza C.X.95, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie nie jest uprawniona do samodzielnego rozporządzania swoim zarobkiem.

Zarobek osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nie jest więc wyłączony z zarządu majątkiem podopiecznego sprawowanego przez opiekuna prawnego. Nie oznacza to jednak, że opiekun prawny może swobodnie rozporządzać tym zarobkiem. Do zarobku podopiecznego znajdzie zastosowanie przepis art. 161 § 1 k.r.o.

6. Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jako ważniejsza sprawa dotycząca majątku podopiecznego (art. 1012 k.c. w zw. z art. 156 k.r.o.)[232]

6.1. Uwagi ogólne

Z chwilą śmierci spadkodawcy następuje otwarcie spadku (art. 924 k.c.), a w konsekwencji także jego nabycie przez spadkobiercę (art. 925 k.c.). Nabycie spadku, o którym mowa w treści art. 925 k.c., a więc wstąpienie w prawa i obowiązki zmarłego, następuje *ipso iure*, bez konieczności podejmowania jakichkolwiek czynności prawnych ze strony spadkobiercy[233], a także bez

[232] Praca obejmuje stan prawny na dzień 1 lutego 2022 r. Należy odnotować, że z dniem 15 listopada 2023 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1615), w wyniku czego zmieniło się brzmienie m.in. przepisu art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przepisu art. 1015 Kodeksu cywilnego. Zgodnie bowiem z treścią znowelizowanego przepisu art. 1015 § 1^2 Kodeksu cywilnego, jeżeli złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zezwolenia sądu, bieg terminu do złożenia oświadczenia ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania sądowego w tym przedmiocie. Tym samym postulat przedstawiony przez Autorkę w niniejszym rozdziale został przez ustawodawcę uwzględniony. Z kolei, w świetle znowelizowanego art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, opiekun powinien uzyskać zezwolenie sądu opiekuńczego albo, w przypadkach wskazanych w art. 640^1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, sądu spadku we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku małoletniego.

[233] Zob. m.in.: A. Kawałko, J.S. Piątowski, H. Witczak, *Spadek. Ogólna problematyka dziedziczenia*, [w:] *Prawo spadkowe. System prawa prywatnego*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 158; W. Borysiak, *Komentarz do art. 925 Kodeksu cywilnego*, teza A.2., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IVA: *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, Legalis 2019.

względu na okoliczność, czy spadkobierca wie o śmierci spadkodawcy[234]. Takie nabycie spadku, z chwili otwarcia spadku, nie kreuje jeszcze definitywnie sytuacji prawnej spadkobierców. Na skutek określonych w przepisach k.c. zdarzeń dana osoba może w ogóle nie uzyskać statusu spadkobiercy lub go utracić[235]. Jednym z takich zdarzeń prawnych jest złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku, o którym mowa w treści art. 1012 k.c., w ustawowo przewidzianym do tego terminie (art. 1015 § 1 k.c.).

Osoba niemająca zdolności do czynności prawnych, w tym osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie, nie ma zdolności do samodzielnego złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, co stanowi konsekwencję braku zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c). Jednocześnie zachowuje ona zdolność do dziedziczenia na podstawie zarówno ustawy, jak i testamentu (art. 927 § 1 k.c. w zw. z art. 926 § 1 k.c.), co stanowi wyraz poszanowania konstytucyjnie gwarantowanych praw, tj. prawa do własności oraz prawa dziedziczenia[236].

W doktrynie prawa cywilnego nie ulega wątpliwości, że osoba pełnoletnia ubezwłasnowolniona całkowicie może złożyć stosowne oświadczenie w powyżej wskazanym przedmiocie poprzez swojego przedstawiciela ustawowego[237]. Nie jest to bowiem czynność prawna o ściśle osobistym charakterze, ponadto żaden przepis ustawowy nie wyłącza takiej możliwości (art. 95 § 1 k.c.).

Dalsze rozważania w przedmiocie złożenia przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku opierają się na trzech wstępnych założeniach, które należy w tym miejscu zasygnalizować.

---

[234] Zob. m.in.: M. Zelek, *Komentarz do art. 925 Kodeksu cywilnego*, teza 2, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[235] Jako przykład można wskazać sytuacje, gdy dana osoba odrzuci spadek (art. 1012 k.c.), uchyli się od oświadczenia lub braku oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku (art. 1019 k.c.), zostanie uznana za niegodną dziedziczenia (art. 928–930 k.c.) lub małżonek zostanie wyłączony przez sąd od dziedziczenia (art. 940 k.c.).

[236] Zob.: art. 64 ust. 1 Konstytucji RP.

[237] Zob. m.in.: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe,* Warszawa 2011, s. 130; J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 154.

Po pierwsze, czynność prawna polegająca na złożeniu oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku kwalifikowana jest jako czynność zarządu majątkiem podopiecznego.

Po drugie, złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego jest ważniejszą sprawą dotyczącą majątku podopiecznego w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o.[238], co skutkuje koniecznością uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie tej czynności przez jej przedstawiciela ustawowego.

Po trzecie, opiekun prawny ma obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie stosownego oświadczenia, tj. oświadczenia o odrzuceniu lub przyjęciu spadku, jeszcze przed dokonaniem tej czynności prawnej.

Należy podkreślić, że składanie oświadczeń o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego jest jedną z najczęściej podejmowanych czynności dotyczących zarządu majątkiem podopiecznego[239].

O kwalifikacji tej czynności prawnej jako „ważniejszej sprawy", wymagającej uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego świadczy chociażby tradycja legislacyjna. Na podstawie dekretu z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze[240] opiekun prawny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie miał obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu grodzkiego sprawującego władzę opiekuńczą na odrzucenie spadku w imieniu osoby poddanej opiece (art. 27 § 1 pkt 1 dekretu – Prawo opiekuńcze w zw. z art. 29 § 1 pkt 8 dekretu – Prawo rodzinne[241]). Choć enumeratywne wymienianie czynności prawnych wymagających uzyskiwania

[238] Tak m.in.: M. Grudziński, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975, s. 852; A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 46.

[239] Wskazują na to badania aktowe przeprowadzone przez J. Słyka, z tym jednak zastrzeżeniem, że dotyczyły one zarządu majątkiem dziecka. Aż 120 wniosków o udzielenie zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka (60%) odnosiło się do czynności prawnej w postaci złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego. Badaniem objęto w drodze losowania 20 sądów rejonowych z całej Polski. W badaniu odwołano się do 200 spraw. W tym celu zwrócono się do sądów o nadesłanie 10 akt spraw dotyczących zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka z 2012 r. oraz 2013 r. Zob.: J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2015, nr 21, s. 208, 218–219.

[240] Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

[241] Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., Nr 6, poz. 52).

zezwolenia sądu opiekuńczego nie zasługuje na aprobatę, a odejście od tej praktyki już w Kodeksie rodzinnym z 1950 r., następnie zaś w obecnie obowiązującym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym należy ocenić pozytywnie, to nie budzi wątpliwości, że kwestia odrzucenia spadku przez opiekuna prawnego w imieniu podopiecznego była niemal od zawsze kwalifikowana w piśmiennictwie jako sprawa ważniejsza dotycząca jego majątku. Nie da się bowiem ukryć, że czynność prawna w postaci odrzucenia spadku istotnie wpływa na sytuację majątkową osoby znajdującej się pod opieką prawną[242].

Pogląd taki wielokrotnie wyrażano także w orzecznictwie w odniesieniu do obowiązku uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego przez rodziców sprawujących władzę rodzicielską nad małoletnim dzieckiem na odrzucenie spadku w jego imieniu[243], a to z uwagi na treść art. 101 § 3 k.r.o., zgodnie z którym rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na dokonywanie takich czynności przez dziecko. Pojęcie „ważniejszych spraw", o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., jest jednak szersze od terminu „sprawy przekraczające zakres zwykłego zarządu"[244] i nie ulega wątpliwości, że w zakresie tego pierwszego pojęcia tym bardziej mieszczą się sprawy o odrzucenie spadku w imieniu podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie.

„Ważniejszą sprawą" dotyczącą majątku podopiecznego jest także złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku zarówno w wariancie przyjęcia spadku wprost, jak i przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, o czym mowa poniżej.

W piśmiennictwie nie budzi wątpliwości, że przyjęcie spadku wprost jest „ważniejszą sprawą" w rozumieniu art. 156 k.r.o.[245] Przemawiają za tym doniosłe skutki prawne złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku wprost,

---

[242] Zob.: A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 45–47.

[243] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 27 maja 1998 r., I CKU 181/97, Legalis nr 364433; postanowienie SN z dnia 13 listopada 1998 r., II CKU 64/98, Legalis nr 343128; uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.

[244] Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146.

[245] Zob.: H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza III.A.7, [w:] H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji*…

tj. brak rachunkowego ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 1031 § 1 k.c.) czy też przedmiotowego ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe (art. 1030 zd. 2 k.c.).

Wątpliwości pojawiają się natomiast przy kwalifikacji przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza jako „ważniejszej sprawy" w rozumieniu art. 156 k.r.o. i tym samym wymagającej uprzedniego uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego ze strony opiekuna prawnego. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym nie jest to sprawa wymagająca uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego[246]. Takie stanowisko pojawia się także w orzecznictwie[247]. Stanowisko to jest uzasadniane przewidzianym przez ustawodawcę skutkiem braku złożenia przez spadkobiercę w zakreślonym terminie zawitym jakiegokolwiek oświadczenia w analizowanym przedmiocie, tj. skutkiem w postaci przyjęcia spadku w powyższych okolicznościach z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.)[248]. Zmiana legislacyjna, która weszła w życie 18 października 2015 r. na mocy ustawy z dnia 20 marca 2015 r.[249], a która z brakiem złożenia przez spadkobiercę stosownego oświadczenia w zakreślonym terminie zawitym powiązała skutek w postaci przyjęcia tego spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nie zmieniła sytuacji prawnej grupy spadkobierców niemających zdolności do czynności prawnych. W poprzednim stanie prawnym, tj. przed 18 października 2015 r., brak złożenia przez tę grupę spadkobierców stosownego oświadczenia także wiązał się z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

W mojej ocenie o obowiązku uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego, o czym mowa w art. 156 k.r.o., przesądza jedynie kwalifikacja danej sprawy jako „ważniejszej". Ustawowy skutek przewidziany przez ustawodawcę w treści art. 1015 § 2 k.c. ma przy tym drugorzędne znaczenie, ponieważ wynika

---

[246] J.S. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 154; B. Kordasiewicz, *Odrzucenie spadku*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo spadkowe*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 541; A. Stempniak, *Postępowanie w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku*, „Polski Proces Cywilny" 2011, nr 3, s. 57.

[247] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 304/14, Legalis nr 1203291.

[248] J. Strzebinczyk, *Władza rodzicielska*, [w:] *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, t. 12, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, s. 295.

[249] Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 539).

z konieczności uwzględnienia interesów samych wierzycieli spadku jako podmiotów dążących do ostatecznego uregulowania sytuacji prawnej spadkobierców. Choć przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza w swej istocie ogranicza odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku (art. 1031 § 2 k.c.), to jednak ta forma przyjęcia spadku wiąże się z szeregiem dalszych obowiązków po stronie spadkobiercy. Są to np. obowiązki związane ze sporządzeniem inwentarza spadku lub wykazu inwentarza spadku (art. 1031 k.c., art. 1031^1 k.c.), a także doniosłe skutki prawne podstępnego pominięcia lub niepodania w nich przedmiotów należących do spadku lub przedmiotów zapisów windykacyjnych albo podstępnego uwzględnienia lub podania w nich nieistniejących długów (art. 1031 § 2 zd. 2 k.c.). Ustawowe wyłączenie rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za długi spadkowe spadkobierców będących osobami ubezwłasnowolnionymi całkowicie oraz osobami, co do których istnieje podstawa do ich ubezwłasnowolnienia w przypadku nienależytego spłacania długów spadkowych przez ich opiekunów prawnych (art. 1032 § 2 k.c.), nie oznacza jeszcze, że nie ma obowiązku należytego sporządzenia spisu inwentarza lub wykazu inwentarza w stosunku do tej grupy spadkobierców. Wyłączenie ustawowe chroni bowiem przede wszystkim spadkobierców ubezwłasnowolnionych całkowicie przed skutkami nienależytego działania opiekunów prawnych, a ściślej nienależytego spłacania długów spadkowych, natomiast nie wyłącza ewentualnej odpowiedzialności deliktowej opiekunów prawnych z tego tytułu wobec wierzycieli spadku[250]. W interesie opiekuna prawnego będzie więc należyte sporządzenie wykazu inwentarza lub spisu inwentarza. Za kwalifikacją przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza jako „ważniejszej sprawy" w rozumieniu przepisu art. 156 k.r.o. przemawia także skutek w postaci braku przedmiotowego ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1030 zd. 2 k.c.). Oznacza to tyle, że choć spadkobierca ten odpowiada za długi spadkowe w sposób ograniczony, to jednak odpowiada od momentu przyjęcia spadku całym swoim majątkiem. To z kolei może wiązać

[250] Tak: K. Osajda, K. Górniak, *Komentarz do art. 1032 Kodeksu cywilnego*, teza A.II.11, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, Warszawa 2021, Legalis 2021.

się z pewnymi niedogodnościami dla spadkobiercy. Jako przykład można wskazać sytuację, kiedy spadkobierca niemający zdolności do czynności prawnych zmuszony będzie spłacić wierzycieli spadku ze zgromadzonych wcześniej własnych oszczędności (których przeznaczenie miało być inne, np. związane z koniecznością opłacenia leczenia lub rehabilitacji podopiecznego) wobec braku chętnych kupców nabytej w drodze dziedziczenia nieruchomości[251]. Należy także pamiętać o samej *ratio legis* przepisu art. 156 k.r.o., jaką jest ograniczanie arbitralności działań i decyzji opiekuna prawnego jako przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie.

W odniesieniu do powyższych rozważań uważam, że kwestia złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza jest „ważniejszą sprawą" dotyczącą majątku podopiecznego i jako taka wymaga uprzedniego uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego.

W doktrynie przedstawiono także odmienne stanowisko, zgodnie z którym złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przez przedstawiciela ustawowego w wyjątkowych przypadkach można kwalifikować jako czynność zachowawczą w rozumieniu przepisu art. 209 k.c., a w konsekwencji – czynność niewymagającą uzyskiwania zezwolenia sądu na jej dokonanie[252]. Przemawiać ma za tym konieczność ochrony interesów majątkowych m.in. małoletnich spadkobierców. Stanowisko to nie jest jednak zasadne.

Celem czynności zachowawczej jest ochrona prawa przed możliwym niebezpieczeństwem, tj. utratą prawa lub jego uszczupleniem[253]. Cecha ta nie

---

[251] Por.: K. Szpyt, *Komentarz do art. 1015 Kodeksu cywilnego*, teza II.B.3, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, Legalis 2020.

[252] W piśmiennictwie stanowisko to przedstawił B. Swaczyna, przy czym poddał je ostatecznie krytyce, wskazując, że jest to rozwiązanie ocenne, a więc w sposób niewystarczający chroniące interesy majątkowe spadkobierców małoletnich. Zob.: B. Swaczyna, *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 579. Z kolei za dopuszczalnością stosowania w wyjątkowych sytuacjach *per analogiam* przepisu art. 209 k.c. do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, co w konsekwencji prowadzi do ich skutecznego i ważnego dokonania bez zezwolenia sądu opiekuńczego, opowiedziała się w doktrynie m.in.: H. Ciepła. Zob.: H. Ciepła, *Komentarz do art. 101 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 12, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[253] P. Księżak, *Komentarz do art. 209 Kodeksu cywilnego*, teza A.1., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II: *Własność i inne prawa rzeczowe. Ustawa o księgach wieczystych i hipotece*

zostaje spełniona w sytuacjach, gdy w skład spadku wchodzą same aktywa lub też gdy ich wartość przewyższa wartość pasywów, a odrzucenie spadku przez spadkobiercę motywowane jest nie tyle korzyścią finansową, jaka wiązałaby się z jego przyjęciem, lecz rzeczywistą wolą spadkobiercy, który po prostu nie chce dziedziczyć po danym spadkodawcy, np. z powodów osobistych. Względy ekonomiczne nie powinny być jedynymi względami decydującymi o tym, czy odrzucenie lub przyjęcie spadku pozostaje zgodne z dobrem podopiecznego. Jak wskazuje Boguar Kordasiewicz, przyczyny odrzucenia spadku mogą leżeć w sferze moralnej, a także podatkowej[254]. Nie ma podstaw ku temu, by osobom ubezwłasnowolnionym całkowicie odmawiać prawa do skutecznego odrzucenia spadku właśnie z takich powodów. Rozwiązanie, zgodnie z którym złożenie oświadczenia o odrzuceniu lub przyjęciu spadku w imieniu podopiecznego kwalifikować się będzie jako czynność zachowawcza, a w innych okolicznościach faktycznych już nie, nie wydaje się w dostateczny sposób chronić interesów tej grupy spadkobierców. Jest to bowiem bardzo ocenna kwestia, a skutki błędnego zakwalifikowania danej czynności jako „czynności zachowawczej", w konsekwencji niewymagającej zezwolenia sądu opiekuńczego, są daleko idące.

Odnosząc się do obowiązku uprzedniego uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie stosownego oświadczenia, tj. oświadczenia o odrzuceniu lub przyjęciu spadku, jeszcze przed dokonaniem tej czynności prawnej należy wskazać, co następuje.

Dokonanie czynności prawnej z naruszeniem przepisu art. 156 k.r.o., tj. bez stosownego zezwolenia sądu opiekuńczego, skutkuje bezwzględną nieważnością tej czynności jako sprzecznej z ustawą (art. 58 § 1 k.c.)[255]. Należy zgodzić się z poglądem Barbary Konińskiej, że zezwolenie sądu opiekuńczego nie stanowi zgody osoby trzeciej w rozumieniu przepisu art. 63 k.c., która mogłaby

---

(art. 2–22, 65–111[1]). Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, red. K. Osajda, Warszawa 2017, Legalis 2017.

[254] B. Kordasiewicz, *Przyjęcie i odrzucenie spadku*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo spadkowe*, t. 10, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 505.

[255] Uchwała SN z dnia 24 czerwca 1961 r., I CO 16/61, OSNCP 1963, nr 9, poz. 187; postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 104. W doktrynie takie stanowisko zajęli m.in.: B. Konińska, *Upływ terminu do odrzucenia spadku w imieniu małoletniego*, „Rejent" 2014, nr 9, s. 60.

być wyrażona także po złożeniu stosownego oświadczenia z mocą wsteczną[256]. Nie ma więc możliwości konwalidowania czynności prawnej będącej „ważniejszą sprawą", dokonanej przez opiekuna prawnego bez zezwolenia sądu opiekuńczego poprzez udzielenie takiego zezwolenia *ex post*.

W doktrynie podnosi się, co prawda, argumenty na rzecz łagodzenia rygoryzmu wadliwości tak dokonanej czynności prawnej, powołując się m.in. na większą zamożność społeczeństwa, wyższy stopień rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, wyższy stopień jurydyzacji w stosunku do stanu, w którym przepisy obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wchodziły w życie, a które powodują, że więcej spraw ma obecnie charakter spraw „ważniejszych" niż jeszcze kilkadziesiąt lat temu.

Ponadto wskazuje się, że podopieczny nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji wielokrotnego oczekiwania na zezwolenie sądu opiekuńczego[257].

Uważam, że argumenty te powinny raczej uzasadniać zmiany w zakresie ustawodawstwa poprzez m.in. nadanie niektórym sprawom (np. o udzielenie zezwolenia sądu opiekuńczego na odrzucenie spadku) charakteru „spraw pilnych", co skuteczniej zabezpieczałoby interesy podopiecznego. Należy przy tym zaznaczyć, że obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego w ważniejszych sprawach, o czym mowa w treści art. 156 k.r.o., ma swoje silne uzasadnienie aksjologiczne, ponieważ ogranicza arbitralność decyzji i działań opiekuna prawnego, co pozostaje w zgodzie z dyrektywą prawa opiekuńczego, tj. dobrem podopiecznego. Obowiązek uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego przez opiekuna prawnego jest elementem sprawowanego nad nim nadzoru sądowego.

6.2. Termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego

Zgodnie z treścią przepisu art. 1015 § 1 k.c. początek biegu terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wyznacza moment,

[256] B. Konińska, *Upływ*…, s. 60.

[257] L. Kociucki, *Komentarz do art. 156 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza F.II.49, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020, Legalis 2020.

w którym spadkobierca dowiaduje się o tytule swego powołania. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że początek biegu terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu spadkobiercy małoletniego wyznacza moment, w którym to jego przedstawiciel ustawowy, tj. najczęściej rodzic, powziął wiedzę na temat tytułu powołania małoletniego spadkobiercy do spadku[258]. Regułę tę odnosi się także do spadkobierców niemających zdolności do czynności prawnych. W konsekwencji przyjmuje się, że jeżeli spadkobierca nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, początkiem terminu w stosunku do niego jest dzień, w którym o tytule jego powołania dowiedział się jego przedstawiciel ustawowy. Moment „dowiedzenia się" przez przedstawiciela ustawowego o tytule powołania do spadku podopiecznego nie może więc nastąpić wcześniej niż samo ustanowienie dla danego spadkobiercy przedstawiciela ustawowego[259]. Z tego względu termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie nie rozpocznie się wcześniej niż z dniem uprawomocnienia się postanowienia o ustanowieniu danej osoby opiekunem prawnym[260].

Wątpliwości co do biegu terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., mogą budzić sytuacje, w których spadkobierca w momencie dowiedzenia się o tytule swojego powołania do spadku nie był jeszcze ubezwłasnowolniony całkowicie ani nie istniała podstawa do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia, lecz przesłanki te pojawiły się później, tj. po powzięciu informacji zachorował na zaburzenie psychiczne uniemożliwiające mu kierowanie swoim postępowaniem, ale jeszcze przed upływem terminu z art. 1015 § 1 k.c. O ile w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie sąd może ustanowić doradcę tymczasowego, który mógłby zadbać w tym zakresie o złożenie stosownego oświadczenia, o tyle osoby, wobec których nie wszczęto jeszcze postępowania o ubezwłasnowolnienie (choć zaistniały ku temu przesłanki materialnoprawne), nie korzystają z żadnej ochrony w tym obszarze. Zasadne

[258] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 414/11, Legalis nr 532392; postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 304/14, Legalis nr 1203291; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 236/18, Legalis nr 1942446.

[259] Postanowienie SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, Legalis nr 1350612.

[260] K. Szpyt, *Komentarz do art. 1015 Kodeksu cywilnego*, teza I.8, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, Legalis 2020.

jest twierdzenie, że sytuacje te powinny zostać uregulowane przez ustawodawcę *de lege ferenda*. Przemawiają za tym zasady dobra podopiecznego oraz powszechności opieki rozumiane *sensu largo*.

6.3. Wpływ postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego na bieg terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c.

6.3.1. Uwagi ogólne

Z uwagi na konieczność uprzedniego uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 1012 k.c.) spore wątpliwości w praktyce orzeczniczej budzi kwestia wpływu toczącego się postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na złożenie wyżej wspomnianego oświadczenia na bieg terminu na odrzucenie lub przyjęcie spadku, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c.

Wątpliwości te wynikają z kilku czynników.

Po pierwsze, w polskim prawie nie ma przepisów ogólnych dotyczących terminów zawitych[261].

Po drugie, w treści przepisu art. 1015 § 1 k.c. brakuje uregulowania, które odnosiłoby się wprost do tej grupy spadkobierców, tj. spadkobierców niemających zdolności do czynności prawnych, w tym spadkobierców pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie.

Tymczasem w praktyce może się zdarzyć tak, że w dacie uprawomocnienia się postanowienia sądu opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku upłynie sześciomiesięczny termin na złożenie tego oświadczenia, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c. Z badań przeprowadzonych przez J. Słyka w latach 2012–2013 wynika, że w 86 sprawach na 120 poddanych badaniu (co stanowi

[261] Tak też m.in.: G. Wolak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14,* „Przegląd Prawno-Ekonomiczny" 2016, nr 35, s. 197.

ponad 70%), dotyczących uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego spadkobiercy, postępowania opiekuńcze trwały od 1 miesiąca do 3 miesięcy[262]. Nie można także wykluczyć sytuacji, kiedy samo postępowanie opiekuńcze trwać będzie dłużej niż 6 miesięcy, co przy literalnym brzmieniu przepisu art. 1015 §§ 1 i 2 k.c. wykluczyłoby możliwość skutecznego odrzucenia spadku przez tę grupę spadkobierców.

Jednocześnie, zgodnie z większościowym poglądem wyrażanym w doktrynie, złożenie wniosku o udzielenie zezwolenia przez przedstawiciela ustawowego w imieniu podopiecznego nie jest tożsame z zachowaniem wyżej wspomnianego terminu[263].

Doniosłość zagadnienia podkreśla charakter powyższego terminu, który jest prekluzyjnym terminem zawitym prawa materialnego[264], a także

---

[262] J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka* (tabela nr 20), „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2015, nr 21, s. 225.

[263] Zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 414/11, Legalis nr 532392; postanowienie SN z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, Legalis nr 1532482. Tak również: G. Matusik, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14*, „Orzecznictwo Sądów Polskich" 2016, nr 9, s. 1169; P. Księżak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, „Rejent" 2014, nr 5, s. 107. Odmiennie: T. Justyński, *Rodzicielskie oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku a termin zawity z art. 1015 k.c. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Orzecznictwo Sądów Polskich" 2020, nr 3, s. 24; A.M. Szymańska, *Termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2010, nr 7, s. 272. Za takim stanowiskiem opowiedział się także: J. Trzewik, *Złożenie oświadczenia spadkowego przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych – uwagi na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 22 maja 2018 r. (III CZP 102/17),* „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie" 2020, nr 1, s. 452–453.

[264] Materialnoprawny charakter tego terminu nie jest bez znaczenia. W piśmiennictwie pojawił się pogląd, zgodnie z którym do zachowania terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., wystarczy złożenie wniosku o odebranie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, przy jednoczesnym złożeniu do sądu opiekuńczego wniosku o udzielenie zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia. Wówczas postępowanie w sprawie odebrania oświadczenia powinno być zawieszone na podstawie art. 177 § 1 pkt 1) k.p.c. do czasu uprawomocnienia się postanowienia wydanego w postępowaniu opiekuńczym. Stanowisko to poddano jednak słusznej krytyce w piśmiennictwie, wskazując, że materialnoprawny charakter terminu zawitego na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wyklucza skuteczność takiego zabiegu proceduralnego. Zawieszenie postępowania o odebranie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku nie jest

określone ustawowo konsekwencje niedochowania tego terminu w postaci przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.).

Z uwagi na powyższe należy wskazać wypracowane w orzecznictwie SN propozycje rozwiązań wyżej przedstawionych zagadnień. Orzecznictwo to dotyczyło co prawda spadkobierców małoletnich, jednakże z uwagi na to, że – podobnie do spadkobierców pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie – działają oni poprzez swoich przedstawicieli ustawowych, najczęściej rodziców, zobowiązanych do uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 101 § 3 k.r.o.), rozwiązania te pozostają aktualne także przez pryzmat podejmowanej w niniejszej pracy tematyki. W orzecznictwie zaproponowano trzy koncepcje, które zostaną przeanalizowane w dalszych punktach niniejszego rozdziału.

W piśmiennictwie zaproponowano jeszcze czwarte rozwiązanie. Przyjęto bowiem za dopuszczalne stosowanie *per analogiam* przepisu art. 1019 § 2 k.c. dotyczącego uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Zastosowanie *analogii legis* w tym zakresie ma uzasadniać podobieństwo sytuacji, regulowanych przedmiotowymi przepisami, tj. spadkobiercy, który nie złożył oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie pod wpływem błędu lub groźby, oraz spadkobiercy, który nie złożył oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku z powodu toczącego się postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia. Podkreśla się, że w obu przypadkach spadkobiercy nie mają wpływu na okoliczności, za sprawą których oświadczenie to nie zostało złożone w terminie przewidzianym w art. 1015 § 1 k.c. Niezłożenie prawnie doniosłego oświadczenia wynika więc z przyczyn, za które osoby te nie powinny ponosić odpowiedzialności[265]. Krytyka tego stanowiska, w mojej ocenie, może się jednak sprowadzać do tego, że toczące się postępowanie opiekuńcze w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia nie może stanowić ani „błędu", ani „groźby" w rozumieniu przepisu art. 1019 § 2 k.c. Błąd w znaczeniu, o którym mowa w treści art. 1019 § 2 k.c., stanowi bowiem mylne wyobrażenie

bowiem tożsame z zawieszeniem biegu terminu do złożenia takiego oświadczenia. Tak słusznie m.in.: P. Księżak, *Glosa*…, s. 108–109.

[265] Tak m.in.: B. Konińska, *Upływ*…, s. 68; B. Swaczyna, *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, s. 580.

o okolicznościach należących do treści dokonywanej czynności prawnej, a więc dotyczących osoby spadkodawcy, tytułu powołania do spadku czy też przedmiotu spadku[266]. Z kolei bezprawną „groźbę" stanowi każda czynność sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego zmierzająca do wywarcia nacisku na spadkobiercę[267]. Toczące się postępowanie opiekuńcze w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia o odrzuceniu lub o przyjęciu spadku nie stanowi żadnej z tych przesłanek.

6.3.1.1. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących zawieszenia biegu terminu przedawnienia (art. 121 pkt 4 k.c.)

Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, złożenie przez przedstawiciela ustawowego wniosku o udzielenie zezwolenia na przyjęcie lub odrzucenie spadku w imieniu podopiecznego przed upływem terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., powoduje zawieszenie biegu tego terminu na czas trwania postępowania opiekuńczego. W konsekwencji, w świetle tego stanowiska, termin ten biegnie dalej dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia sądu opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia. Istota tego stanowiska sprowadza się do złagodzenia rygoryzmu terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., co zasługuje na aprobatę.

Stanowisko takie zajął SN m.in. w postanowieniu z dnia 20 listopada 2013 r.[268], które co prawda dotyczyło odrzucenia spadku przez małoletniego,

---

[266] Por.: W. Borysiak, *Komentarz do art. 1019 Kodeksu cywilnego*, teza F.I.2.19, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, W. Borysiak, Warszawa 2021, Legalis 2021.

[267] K. Żok, *Komentarz do art. 1019 Kodeksu cywilnego*, teza II.E.1, [w:] *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, Legalis 2019.

[268] Postanowienie SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, poz. 9, nr 93. Tak też: postanowienie SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, Legalis nr 1350612; postanowienie SO w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2017 r., II Ca 789/17, LEX nr 2430658. Odmiennie: postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12, Legalis nr 667430, w którym SN wskazuje, że: „przewidziany art. 1015 k.c. termin do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez przedstawiciela ustanowionego w imieniu osoby niemającej pełnej zdolności do czynności prawnych nie podlega wydłużeniu o czas postępowania sądowego w przedmiocie zezwolenia na dokonanie tej czynności, jeżeli istniała realna możliwość złożenia oświadczenia przed upływem tego terminu". W uzasadnieniu tego postanowienia SN dodaje także wprost, że: „Nie mają zastosowania do tego terminu przepisy kodeksu cywilnego regulujące przedawnienie roszczeń, w tym również te związane

jednakże nie ma wątpliwości co do tego, że sytuacja spadkobierców małoletnich oraz spadkobierców pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie jest w tym zakresie niemal identyczna. W postanowieniu tym SN stwierdza: „Należy (…) opowiedzieć się za wykładnią art. 1015 § 2 k.c. uwzględniającą możliwość zawieszenia biegu terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku przez małoletniego, rozpoczynającego bieg od dnia, w którym jego przedstawiciel ustawowy dowiedział się o tytule powołania do dziedziczenia, na czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym w przedmiocie uzyskania zgody na odrzucenie spadku. Po prawomocnym zakończeniu tego postępowania przedstawiciele ustawowi małoletniego powinni, przed upływem 6 – miesięcznego terminu biegnącego dalej po wydaniu postanowienia zezwalającego na odrzucenie spadku, złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku w sądzie lub przed notariuszem”[269].

Zastosowanie do terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., poprzez *analogię legis,* regulacji ustawowych dotyczących zawieszenia biegu terminu przedawnienia znajduje swoje uzasadnienie w następujących argumentach.

Po pierwsze, przemawiają za tym względy funkcjonalne, a mianowicie konieczność ochrony spadkobierców niemających pełnej zdolności do czynności prawnych. Spadkobierca, który działa w obrocie prawnym poprzez swojego przedstawiciela ustawowego, nie powinien znaleźć się w gorszej sytuacji aniżeli ten, który oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może złożyć samodzielnie, bez uzyskiwania zezwolenia sądu opiekuńczego. Wyraża to sformułowanie użyte przez Sąd Najwyższy w wyżej wspomnianym postanowieniu: „każda osoba uprawniona do odrzucenia spadku powinna mieć możliwość wykorzystania całego przewidzianego w nim [w treści art. 1015 § 1 k.c. – przyp. FS] terminu”[270]. Należy podkreślić, że zakaz różnicowania sytuacji prawnej spadkobierców mających pełną zdolność do czynności prawnych oraz sytuacji spadkobierców niemających takiej zdolności znajduje wyraz

z zawieszeniem (art. 121 k.c.), z wstrzymaniem (art. 122 k.c.), oraz z przerwaniem (art. 123 k.c.) biegu terminu”.

[269] Postanowienie SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, poz. 9, nr 93.

[270] *Ibidem.*

m.in. w art. 32 Konstytucji RP w zw. z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP w postaci konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa[271].

Po drugie, przedstawiciel ustawowy podopiecznego niemającego zdolności do czynności prawnych nie ma wpływu na czas trwania postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia. W konsekwencji, uchybienie terminowi zawitemu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego w praktyce może być spowodowane nie tyle zaniedbaniem ze strony przedstawiciela ustawowego, co zbyt długo toczącym się postępowaniem opiekuńczym lub zbyt późnym nadaniem biegu wnioskowi złożonemu przez opiekuna prawnego, co inicjuje to postępowanie. Zgodnie bowiem z obowiązującym Regulaminem urzędowania sądów powszechnych[272] sprawy o udzielenie zezwolenia na odrzucenie spadku nie mają charakteru spraw pilnych, a w konsekwencji nie są rozpatrywane w możliwie najszybszym terminie[273].

Po trzecie, stosowanie analogii w tym przedmiocie ma uzasadniać zbliżony charakter terminów zawitych oraz terminów przedawnienia, a przede wszystkim ich podobny cel[274], tj. mobilizowanie uczestników obrotu prawnego do uregulowania swojej sytuacji prawnej. Spośród argumentów uzasadniających stosowanie analogii w tym przedmiocie wymienia się w piśmiennictwie także brak normatywnego zakazu stosowania przepisów o biegu przedawnienia do biegu terminów zawitych[275].

Powyższe argumenty mają uzasadniać, zdaniem zwolenników tego stanowiska, stosowanie w wyżej wskazanym zakresie przepisów dotyczących

---

[271] Tak też m.in.: A. Wróbel, *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, PiP 2016, z. 4, s. 135. Autor w swej aprobującej glosie jako podstawę uzasadniającą słuszność tezy SN w tym przedmiocie wskazuje jeszcze zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażoną w treści art. 2 Konstytucji RP.

[272] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1141).

[273] W piśmiennictwie zwracają na to uwagę także m.in.: A. Partyk, *Bieg terminu na odrzucenie spadku imieniem małoletniego. Glosa częściowo krytyczna do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, LEX/el 2014; G. Wolak, *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny" 2016, nr 35, s. 201.

[274] Uchwała SN z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77, OSNCP 1979, Nr 3, poz. 40.

[275] G. Matusik, *Glosa*…, s. 1170.

zawieszenia biegu terminu przedawnienia (art. 121 k.c.)[276], co w praktyce orzeczniczej uznawano już za dopuszczalne, gdy przemawiają za tym szczególne okoliczności[277]. Stanowisko to prowadzi do złagodzenia rygoryzmu terminu prekluzyjnego, jakim jest termin, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c.

Choć w uzasadnieniu cytowanego powyżej postanowienia SN nie precyzuje, która konkretnie podstawa prawna zawieszenia biegu terminu miałaby znaleźć *per analogiam* odpowiednie zastosowanie do zawieszenia biegu terminu zawitego, to jednak w piśmiennictwie wskazuje się, że toczące się postępowanie opiekuńcze o udzielenie zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego może stanowić „siłę wyższą" w rozumieniu przepisu art. 121 pkt 4) k.c.[278] W konsekwencji, to właśnie ta podstawa prawna, tj. art. 121 pkt 4) k.c., mogłaby znajdować *per analogiam* zastosowanie w przedmiotowym zakresie.

Stanowisko to znajduje swoich krytyków. Ostatecznie nie utrwaliło się ono w aktualnym orzecznictwie. Podkreśla się, że toczące się postępowanie opiekuńcze w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu podopiecznego nie znajduje odzwierciedlenia w treści art. 121 k.c. jako przeszkoda uzasadniająca zawieszenie biegu terminu[279]. Przepis art. 121 k.c. zawiera bowiem zamknięty katalog okoliczności, które uzasadniają zawieszenie biegu terminu przedawnienia. Z kolei „siła wyższa", o jakiej mowa w treści art. 121 pkt 4) k.c., ma charakter obiektywny, co oznacza, że obejmuje takie sytuacje czy okoliczności, które są zasadniczo niezależne od działań podmiotu uprawnionego[280]. W konsekwencji, zdaniem krytyków, ta właściwość nie może być przez podmiot uprawniony w żaden sposób wywołana czy inicjowana, a tak jest w przypadku postępowania opiekuńczego

[276] Do zwolenników tego stanowiska należą m.in.: P. Księżak, który podkreśla jednak, że takiego rozstrzygnięcia nie da się uzasadnić od strony normatywnej, lecz „jest ono konieczne ze względów praktycznych, celowościowych i słusznościowych". Zob.: P. Księżak, *Glosa*…, s. 111. Podobnie: A. Partyk, *Bieg*…

[277] Zob. m.in.: uchwała SN z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77, OSNCP 1979, nr 3, poz. 40; uchwała SN z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36.

[278] Wskazują na to m.in.: P. Księżak oraz G. Matusik, choć krytycznie odnoszą się do takiej kwalifikacji. Zob.: P. Księżak, *Glosa*…, s. 110; G. Matusik, *Glosa*…, s. 1171.

[279] Tak m.in.: postanowienie SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, Legalis nr 1285318.

[280] P. Księżak, *Glosa*…, s. 110.

o udzielenie zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 593 k.p.c.)[281].

6.3.1.2. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.)

Drugie stanowisko jest jeszcze dalej idące w zakresie ochrony spadkobierców niemających pełnej zdolności do czynności prawnych.

Zakłada ono bowiem, że z chwilą złożenia przez przedstawiciela ustawowego wniosku do sądu opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na przyjęcie lub odrzucenie spadku w imieniu podopiecznego dochodzi do przerwania biegu terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c. Pogląd ten zasadza się na założeniu, że dopuszczalne jest zastosowanie do wymienionego terminu zawitego przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez *analogię legis*.

Stanowisko takie zajął SN m.in. w postanowieniu z dnia 28 maja 2015 r., wskazując, że: „złożenie wniosku do sądu opiekuńczego jest czynnością przedsięwziętą przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy bezpośrednio w celu uzyskania zgody sądu opiekuńczego umożliwiającej następnie skuteczne i ważne złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego spadkobiercy”[282]. Tym samym, zdaniem SN, złożenie wniosku w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu podopiecznego powinno wywoływać analogiczne skutki w zakresie wpływu na bieg terminu zawitego, co dokonanie czynności przedsięwziętej przed sądem, bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia bądź zabezpieczenia roszczenia na bieg terminu przedawnienia, o czym mowa w treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. W konsekwencji powinno to prowadzić do przerwania jego biegu.

Racje aksjologiczne uzasadniające to rozumienie są tożsame z tymi, które przedstawiono przy analizie pierwszego stanowiska – wskazuje się bowiem na zakaz różnicowania sytuacji spadkobierców o pełnej zdolności do czynności prawnych oraz spadkobierców jej nieposiadających.

---

[281] *Ibidem*. Tak też: B. Konińska, *Upływ*…, s. 64.

[282] Postanowienie SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, Legalis nr 1285318.

Krytyka wyżej wskazanego stanowiska o przerwie biegu terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., sprowadza się do twierdzenia, że przerwanie biegu tego terminu oznacza w praktyce nadmierne jego wydłużenie. Skutek takiego przerwania polega bowiem na rozpoczęciu jego biegu na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Przyjmując więc to stanowisko za zasadne, należy uznać, że złożenie wniosku do sądu opiekuńczego o wydanie zezwolenia na odrzucenie lub przyjęcie spadku w imieniu podopiecznego skutecznie przerwie bieg terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., niezależnie od tego, jak długo trwało postępowanie opiekuńcze, a przede wszystkim od tego, ile czasu upłynęło pomiędzy rozpoczęciem biegu tego terminu a złożeniem wymienionego wniosku przez przedstawiciela ustawowego. W niektórych sytuacjach mogłoby to doprowadzić do wydłużenia terminu zawitego nawet o kolejnych 6 miesięcy, np. w okolicznościach, kiedy przedstawiciel ustawowy złożyłby wniosek o zezwolenie do sądu opiekuńczego w ostatnim dniu przed upływem 6 miesięcy od dnia dowiedzenia się o tytule powołania do spadku swego podopiecznego (art. 1015 § 1 k.c.). Ponadto nie da się także wykluczyć sytuacji, w których składanie przez przedstawiciela ustawowego nowych wniosków o zezwolenie sądu opiekuńczego (nawet po uprzednim ich oddalaniu) ze skutkiem w postaci każdorazowego przerywania biegu terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., byłoby w rzeczywistości „manipulacją" biegiem tego terminu[283], a w konsekwencji świadomym działaniem na niekorzyść wierzycieli spadku.

W linii orzeczniczej, w której nie aprobuje się analizowanego stanowiska, słusznie się zaznacza, że stosowanie *analogii legis* powinno prowadzić do usunięcia istniejącej luki konstrukcyjnej tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne, a ponadto, podkreśla się, że zastosowanie *analogii legis* nie może kreować sytuacji lepszej czy korzystniejszej grupy spadkobierców działających przez swojego przedstawiciela ustawowego w stosunku do sytuacji spadkobierców, którzy mają pełną zdolność do czynności prawnych

[283] Postanowienie SN z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, Legalis nr 1532482. Argument ten przywołuje także m.in. T. Justyński. Zob.: T. Justyński, *Rodzicielskie oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku a termin zawity z art. 1015 k.c. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17,* „Orzecznictwo Sądów Polskich" 2020, nr 3, s. 20.

i występują samodzielnie w obrocie prawnym[284]. Przyjęcie tej koncepcji za słuszną prowadziłoby do nadmiernego uprzywilejowania spadkobierców nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych[285].

6.3.1.3. Stosowanie *per analogiam* przepisów dotyczących transmisji (art. 1017 k.c.)

Aktualne stanowisko SN w analizowanym przedmiocie stanowi odejście od powyżej zaprezentowanych propozycji, które sprowadzały się do zastosowania *per analogiam* przepisów dotyczących albo zawieszenia, albo przerwania biegu terminu przedawnienia.

W uchwale SN z dnia 22 maja 2018 r. wskazano, że: „termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie może się skończyć przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie przez małoletniego spadkobiercę oświadczenia o odrzuceniu spadku; po prawomocnym zakończeniu tego postępowania oświadczenie małoletniego powinno być złożone niezwłocznie, chyba że termin ten jeszcze nie upłynął”[286]. SN nadal dostrzega więc konieczność złagodzenia rygoryzmu terminu zawitego, o czym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c. Podkreśla jednak przy tym potrzebę sięgnięcia do innych (niż dotychczas przyjmowano w orzecznictwie) przepisów prawnych, które dopuszczają jego wydłużenie. Nie są to bowiem przepisy dotyczące biegu terminu przedawnienia roszczeń.

Uzasadnienie powyższej tezy sprowadza się do stwierdzenia przez SN konieczności stosowania *per analogiam* przepisu art. 1017 k.c., tj. dotyczącego przyjęcia lub odrzucenia spadku przez transmitariusza. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 1017 zd. 1 k.c., jeżeli przed upływem terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku spadkobierca zmarł, nie złożywszy takiego oświadczenia, oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone przez jego spadkobierców. Termin do złożenia tego oświadczenia nie może skończyć się wcześniej aniżeli termin do złożenia oświadczenia co do spadku po zmarłym spadkobiercy (art. 1017 zd. 2 k.c.). SN

---

[284] Postanowienie SN z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, Legalis nr 1532482. Tak też: uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.

[285] Uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.

[286] Uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406. Tak też: postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 236/18, LEX nr 2681231.

uzasadnia, że sytuacja spadkobiercy niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych, oczekującego na zezwolenie sądu opiekuńczego na złożenie przez jego przedstawiciela ustawowego stosownego oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, oraz sytuacja transmitariusza są do siebie zbliżone. *Ratio legis* przepisu art. 1017 k.c. jest bowiem wydłużenie terminu zawitego na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku po pierwotnym spadkodawcy, ponieważ termin ten nie może upłynąć wcześniej aniżeli termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku po transmitencie. Przekładając powyższe spostrzeżenia na grunt analizowanego zagadnienia, zauważamy, że termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku przez przedstawicieli ustawowych małoletniego spadkobiercy nie może skończyć się przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie stosownego oświadczenia w tym przedmiocie. Gdy postępowanie opiekuńcze zakończy się wcześniej, to oświadczenie to może być złożone w dowolnym momencie aż do upływu terminu, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c. Z kolei, gdy postępowanie opiekuńcze zakończy się po upływie terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., to stosowne oświadczenie powinno być złożone niezwłocznie[287]. Zdaniem SN to właśnie rozwiązanie najlepiej zabezpiecza interesy majątkowe spadkobierców niemających pełnej zdolności do czynności prawnych, jednocześnie nie prowadząc ani do nadmiernego uprzywilejowania ich pozycji w stosunku do wierzycieli spadku, ani nie ograniczając ich prawa do swobodnego decydowania o dziedziczeniu (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP).

Trzecia koncepcja wykładni przepisu art. 1015 § 1 k.c. zaproponowana przez SN w uchwale z dnia 22 maja 2018 r. także spotkała się w piśmiennictwie z krytycznymi i – w mojej ocenie – słusznymi uwagami.

W doktrynie poddaje się bowiem w wątpliwość podobieństwo obu sytuacji spadkobierców, o których mowa powyżej. Podobieństwo to znajduje zastosowanie w przedmiotowym zakresie przepisu art. 1017 k.c. poprzez *analogię legis*[288]. Zdaniem Tomasza Justyńskiego są to jednak zasadniczo dwie różne sytuacje. W treści przepisu art. 1017 k.c. „chodzi o zapewnienie nowemu spadkobiercy [transmitariuszowi – przyp. FS] pełnego, sześciomiesięcznego

[287] Uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.
[288] Zob. m.in.: T. Justyński, *Rodzicielskie*…, s. 23.

tempus ad deliberandum, którego nie miałby (wobec śmierci «poprzednika» i «zużycia» przez niego części terminu), gdyby brakowało szczególnego przepisu w ustawie"[289]. Zdaniem autora nie ma potrzeby wydłużania terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku przez przedstawiciela ustawowego w imieniu małoletniego spadkobiercy, ponieważ termin ten został już przez ustawodawcę zapewniony. W ramach podsumowania swoich rozważań T. Justyński zauważa, że nie ma więc podobieństwa między sytuacjami i okolicznościami, o których mowa w analizowanych przepisach prawnych[290].

W mojej ocenie można bronić tezy o wspomnianym tutaj podobieństwie, na jakie powołuje się SN, z uwagi na to, że w obu przypadkach spadkobiercy (lub ich przedstawiciele ustawowi) nie mają wpływu na okoliczności zewnętrzne, które determinują ich sytuację prawną. Spadkobierca-transmitariusz nie ma bowiem wpływu na śmierć transmitenta ani jej moment, a spadkobierca niemający pełnej zdolności do czynności prawnych nie ma wpływu na czas toczącego się postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Regulacje ustawowe powinny więc w pewnym stopniu zabezpieczać spadkobierców przed konsekwencjami zdarzeń, na które nie mogą oni realnie oddziaływać. Właśnie w tym można upatrywać podobieństwa sytuacji tej grupy podmiotów.

Nie sposób jednak nie odnieść się krytycznie do dowolnego i nieznajdującego uzasadnienia w treści przepisu art. 1017 k.c. sposobu obliczania terminu zawitego, o którym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., na wypadek gdyby postępowanie opiekuńcze zakończyło się prawomocnie dopiero po jego upływie. Sąd Najwyższy wskazuje, że w takim przypadku oświadczenie powinno być złożone niezwłocznie[291]. W tym zakresie należy zgodzić się z T. Justyńskim, który wskazuje, że nie wynika to z regulacji dotyczącej przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia ani z regulacji odnoszącej się do transmisji (art. 1017 k.c.), na którą SN powołuje się w treści uchwały. Jak wskazuje T. Justyński: „we wszystkich tych przypadkach wyznaczony przez ustawodawcę termin jest precyzyjny i możliwy do matematycznego ujęcia;

[289] *Ibidem*.
[290] *Ibidem*.
[291] Uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.

w żadnym nie ma mowy o niezwłoczności”[292]. Podobne zdanie wyraziła w piśmiennictwie Magdalena Rzewuska, słusznie wskazując, że SN nie doprecyzował pojęcia „niezwłocznie” ani nie wskazał żadnych kryteriów, które byłyby pomocne w jego dookreśleniu, co rodzi ryzyko niejednolitej wykładni przepisu art. 1015 § 1 k.c.[293]. Przychylam się do powyższych krytycznych uwag.

Przede wszystkim zaproponowana przez SN w analizowanej uchwale wykładnia przepisu art. 1015 § 1 k.c. nie rozwiązuje, w mojej ocenie, podstawowego problemu wynikającego ze wspomnianej luki prawnej, a mianowicie braku regulacji ustawowych zapewniających przedstawicielom ustawowym spadkobierców niemających zdolności do czynności prawnych wykorzystanie pełnego sześciomiesięcznego terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Zgodnie z rozstrzygnięciem SN w uchwale z dnia 22 maja 2018 r. termin zawity, o którym mowa a treści art. 1015 § 1 k.c., nie może co prawda upłynąć przed prawomocnym zakończeniem postępowania opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku w imieniu podopiecznego lub małoletniego[294]. Nie jest to jednak, w moim przekonaniu, rozwiązanie, które w należyty sposób chroni interesy spadkobierców niemających zdolności do czynności prawnych, w tym tych pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie.

6.3.1.4. Stanowisko własne

Przez wzgląd na dobro podopiecznego znajdującego się pod opieką i funkcjonującego w obrocie prawnym poprzez swojego przedstawiciela ustawowego należy opowiedzieć się za tą propozycją wykładni przepisu art. 1015 § 1 k.c., która zapewnia opiekunom prawnym osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie pełny, sześciomiesięczny termin na podjęcie wszelkich kroków w celu skutecznego przyjęcia lub odrzucenia spadku w imieniu podopiecznego. W mojej ocenie z zaproponowanych przez SN rozwiązań cel ten najpełniej realizuje propozycja polegająca na stosowaniu *per analogiam*

[292] T. Justyński, *Rodzicielskie*…, s. 23.

[293] M. Rzewuska, *Glosa do uchwały SN (7) z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 42, s. 477–478.

[294] Uchwała SN z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.

przepisów dotyczących zawieszenia biegu terminu przedawnienia (tj. przepisu art. 121 pkt 4 k.c.)[295], co jednocześnie nie prowadzi do nadmiernego uprzywilejowania tej grupy spadkobierców i ma na względzie interesy wierzycieli spadku. Za zasadnością takiego rozwiązania przemawiają wspomniane względy funkcjonalne, a także konieczność zapewnienia opiekunom prawnym warunków do należytego sprawowania opieki (art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Zapewnienie stosownego czasu na podjęcie wszystkich powyższych działań przez opiekuna prawnego leży w interesie najbardziej zainteresowanego ich skutkami podmiotu, tj. podopiecznego.

Przyjęcie za zasadne odmiennego założenia, zgodnie z którym czas toczącego się postępowania opiekuńczego o udzielenie zezwolenia na złożenie stosownego oświadczenia niejako „wlicza się" do terminu zawitego, o czym mowa w treści art. 1015 § 1 k.c., prowadziłoby do trudnych do zaakceptowania konsekwencji. W niektórych bowiem okolicznościach faktycznych, np. gdy opieka sprawowana jest przez osobę niespokrewnioną z podopiecznym i nieposiadającą wiedzy o sytuacji majątkowej spadkodawcy, dochowanie tego terminu byłoby bardzo trudne, a czasami nawet niemożliwe. Utrwalenie wykładni przepisu art. 1015 § 1 k.c. nieuwzględniającej pełnego sześciomiesięcznego terminu na złożenie stosownego oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku przez opiekunów prawnych osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie rodzi ryzyko podejmowania przez tych opiekunów działań niestarannych lub pochopnych, co odbije się na sytuacji podopiecznych.

W sześciomiesięcznym terminie zawitym na złożenie stosownego oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zawiera się bowiem czas na: rozeznanie się w sytuacji majątkowej spadkodawcy, zapoznanie się ze stanowiskiem spadkobiercy niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 95 § 4 k.r.o.), podjęcie decyzji, sporządzenie i uzasadnienie wniosku, a wreszcie udokumentowanie zajętego w tym wniosku stanowiska. Są to czynności czasochłonne. Wykładnia przepisu art. 1015 § 1 k.c. lub też wnioskowania prawnicze stosowane w tym zakresie powinny gwarantować opiekunom prawnym jako przedstawicielom

[295] Postanowienie SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, poz. 9, nr 93. Tak też: postanowienie SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, Legalis nr 1350612; postanowienie SO w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2017 r., II Ca 789/17, LEX nr 2430658.

ustawowym potencjalnych spadkobierców rzetelną realizację tych czynności. Należy bowiem pamiętać, że sąd opiekuńczy pod rygorem odrzucenia wniosku może wezwać przedstawiciela ustawowego do przedstawienia dokumentów potwierdzających, np. zadłużenie spadku. Ciężar udowodnienia, że przyjęcie spadku, nawet z dobrodziejstwem inwentarza, byłoby sprzeczne z dobrem podopiecznego, a w szczególności ciężar udowodnienia, że spadkodawca pozostawił długi, które przekraczają aktywa podlegające dziedziczeniu, spoczywa na wnioskodawcy, tj. na opiekunie prawnym pełnoletniego spadkobiercy ubezwłasnowolnionego całkowicie[296]. *De facto* więc czas na podjęcie stosownej dla podopiecznego decyzji, która odzwierciedlona zostaje w treści wniosku o udzielenie zezwolenia przez sąd opiekuńczy, nie wynosi pełnych 6 miesięcy.

W mojej ocenie broni się także pogląd, zgodnie z którym toczące się postępowanie opiekuńcze w przedmiocie udzielenia zezwolenia na przyjęcie lub odrzucenie spadku stanowi „siłę wyższą" w rozumieniu przepisu art. 121 pkt 4 k.c. Choć rzeczywiście jest ono inicjowane przez opiekuna prawnego, to jednak czas jego trwania i przebieg są już od niego zupełnie niezależne. Opiekun prawny nie ma wpływu na to, czy sąd opiekuńczy wyznaczy rozprawę, która nie jest w tym postępowaniu obligatoryjna (art. 514 § 1 k.p.c.), lecz niekiedy niezbędna, bo umożliwia lepsze wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności koniecznych do podjęcia najlepszej dla podopiecznego decyzji[297]. Wydanie przez sąd opiekuńczy zezwolenia w przedmiotowej sprawie wymaga wnikliwego i wszechstronnego zbadania sprawy przez sąd opiekuńczy, co powinno się wiązać z wysłuchaniem nie tylko opiekuna prawnego, lecz także podopiecznego (art. 574 k.p.c.). Forma wysłuchania zależy wyłącznie od uznania sądu. Z jednej strony sąd opiekuńczy może wezwać uczestników postępowania do złożenia oświadczeń na piśmie, z drugiej strony dopuszcza się wysłuchanie bezpośrednio na posiedzeniu sądowym[298]. Ponadto, jeżeli sąd uzna to za celowe, może wysłuchać osoby bliskie podopiecznego (art. 576 k.p.c.). Są to więc czynności procesowe podejmowane przez sąd opiekuńczy wedle jego uznania, na które ani opiekun prawny, ani podopieczny nie mają bezpośredniego wpływu. Działania wymiaru sprawiedliwości i sprawność

[296] Postanowienie SO w Sieradzu z dnia 27 marca 2019 r., I Ca 81/19, LEX nr 2665731.
[297] A. Zieliński, *Uzyskanie*…, s. 50.
[298] *Ibidem*, s. 51.

procedowania wskazywane są w doktrynie jako okoliczności wyczerpujące cechy „siły wyższej”[299].

Należy także podkreślić, że od postanowienia sądu opiekuńczego w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dokonanie ważniejszej sprawy (art. 156 k.r.o.) przysługuje zwyczajny środek zaskarżenia[300]. Skorzystanie z drogi odwoławczej wiąże się jednak z upływem czasu, co przy rozwiązaniu nieuwzględniającym możliwości zawieszenia biegu terminu na złożenie stosownego oświadczenia, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c., może w praktyce zniechęcać do korzystania z tej drogi. Tymczasem prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji jest gwarantowane na poziomie konstytucyjnym w przepisie art. 78 Konstytucji RP[301]. Wykładnia przepisu art. 1015 § 1 k.c. czy też stosowane wnioskowania prawnicze powinny uwzględniać to prawo i stwarzać możliwość jego pełnej realizacji, tj. takiej, która nie prowadzi do negatywnych skutków dla bezpośrednio zainteresowanego. Najbardziej stosowna byłaby jednak ingerencja ustawodawcy w tym zakresie poprzez wyraźne, ustawowe *de lege ferenda* odesłanie do stosowania przepisu art. 121 pkt 4 k.c.[302]

---

[299] G. Wolak, *Glosa*…, s. 201–208.

[300] Od postanowień wydanych na podstawie art. 593 k.p.c. przez sąd drugiej instancji nie przysługuje jednak skarga kasacyjna (art. 519^1 k.p.c.).

[301] Zgodnie z treścią art. 78 Konstytucji RP każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Por.: wyrok TK z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, Nr 7, poz. 158; wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, Dz.U. z 2015 r., poz. 290.

[302] Należy zauważyć, że w dniu 15 grudnia 2021 r. w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pojawił się projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (nr UD 222), w którym proponuje się nowe brzmienie przepisu art. 1015 k.c. W świetle projektowanego przepisu art. $1015 \S 1^2$ k.c. bieg terminu na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania o udzielenie zezwolenia sądu (art. 1 pkt 3 projektu ustawy z dnia 15 grudnia 2021 r.). Projekt ten w chwili złożenia niniejszej pracy do dalszego procedowania podlega opiniowaniu. Z uwagi na wskazane powyżej argumenty rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie. Trzeba jednak dodać, że nie wszystkie proponowane rozwiązania w wyżej wymienionym projekcie ustawy zasługują na aprobatę. Negatywnie ocenić należy rozszerzenie kognicji sądu spadku na udzielenie zezwolenia na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (treść projektowanego przepisu art. $640^1 \S 1$ k.p.c.; art. 3 pkt 2 projektu ustawy z dnia 15 grudnia 2021 r.). Udzielenie zezwolenia w tym przedmiocie powinno pozostać w wyłącznej kompetencji sądu opiekuńczego, który sprawuje nadzór nad działaniami opiekuna, a tym samym ma wgląd w sytuację osobistą i majątkową podopiecznego. Negatywnie należy ocenić także wprowadzenie nowej przesłanki niegodności

7. Wnioski

Piecza nad majątkiem oraz zarząd majątkiem podopiecznego nie stanowią pojęć tożsamych. Piecza nad majątkiem jest bowiem pojęciem szerszym, a zarząd majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie stanowi jej element. Piecza nad majątkiem jest determinowana nie tylko ochroną interesu majątkowego podopiecznego, ale ogólnie jego dobrem, które uwzględnia także inne aspekty aniżeli interesy majątkowe. W praktyce wyodrębnienie pieczy nad majątkiem od zarządu majątkiem podopiecznego oznacza, że niektóre czynności prawne lub faktyczne podejmowane przez opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie mogą znajdować uzasadnienia nie przez pryzmat ściśle rozumianych zasad zarządu majątkiem, ale w dobru podopiecznego (stanowiącym kryterium należycie sprawowanej pieczy nad jego majątkiem), na którego treść składają się nie tylko interesy majątkowe, lecz również interesy niemajątkowe podopiecznego. Co więcej, zarząd majątkiem podopiecznego może zostać odebrany opiekunowi prawnemu przez sąd opiekuńczy (art. 109 § 3 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.; a także art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), podczas gdy nie jest dopuszczalne pozbawianie opiekuna prawnego pieczy nad majątkiem podopiecznego przy jednoczesnym zachowaniu po jego stronie pieczy nad osobą podopiecznego.

Elementami struktury pieczy nad majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie są zarząd jego majątkiem i ogólna dbałość o majątek i interesy majątkowe podopiecznego.

Do ogólnej dbałości o majątek i interesy majątkowe podopiecznego jako autonomicznego elementu struktury pieczy nad majątkiem należy zakwalifikować, po pierwsze, współpracę opiekuna prawnego z innymi osobami sprawującymi zarząd majątkiem lub jego elementami, tj. zarządcą lub kuratorem ustanowionymi co do tych składników majątkowych, które zostały

---

dziedziczenia w postaci uporczywego uchylania się od sprawowania opieki nad spadkodawcą (treść projektowanego przepisu art. 928 § 1 pkt 4 k.c.; art. 1 pkt 1 projektu ustawy z dnia 15 grudnia 2021 r.). Zdaje się, że słowo „opieka" zostało w tym miejscu użyte przez projektodawców w znaczeniu potocznym. Opiekun prawny nie zawsze jest bowiem osobą znajdującą się w kręgu spadkobierców. Treść projektu dostępna na stronie internetowej pod adresem https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12354503 [data dostępu: 25.01.2022].

wyłączone z zarządu sprawowanego przez opiekuna (art. 102 k.r.o.). Współpraca ta przejawia się m.in. aktywnym jego udziałem w kontroli prawidłowości sprawowania zarządu przez zarządcę lub kuratora, zgłaszaniem wniosków, postulatów czy zastrzeżeń sądowi opiekuńczemu lub bezpośrednio zarządcy bądź kuratorowi w tym zakresie, a także wzajemnym informowaniem o planowanych czynnościach czy decyzjach podejmowanych w stosunku do osoby lub majątku podopiecznego (w zakresie, w jakim jest to uzasadnione dobrem podopiecznego). Po drugie, do elementu struktury pieczy nad majątkiem podopiecznego, nazwanej ogólną dbałością o jego majątek i interesy majątkowe, należy zakwalifikować uprawnienie opiekuna prawnego do żądania rozwiązania umowy darowizny (art. 901 k.c.), którego realizacja wiąże się z wglądem opiekuna prawnego w aktualną sytuację majątkową podopiecznego i niejako z audytem zawieranych i wykonanych przez niego darowizn oraz ich wartości z okresu sprzed uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Realizacji uprawnienia, o którym mowa w treści art. 901 § 1 k.c., poprzedzonej rozeznaniem w sytuacji majątkowej i wspomnianym audytem, nie można zakwalifikować jako czynności zarządu majątkiem podopiecznego ani czynności mającej na celu realizację pieczy nad jego osobą. Realizacja tego uprawnienia podporządkowana jest interesom majątkowym podopiecznego, o czym świadczą przesłanki skuteczności tego uprawnienia określone w treści art. 901 k.c.

Piecza nad zarobkami i przedmiotami oddanymi do swobodnego użytku (art. 101 § 2 k.r.o. oraz art. 101 § 2 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o.) nie jest autonomicznym elementem w strukturze pieczy nad majątkiem osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie, gdyż osoba ta nie może samodzielnie rozporządzać tymi składnikami majątkowymi (art. 21 k.c. i art. 22 k.c.). *De lege ferenda* należy postulować zmianę legislacyjną poprzez rozszerzenie zakresu zastosowania przepisu art. 22 k.c., a w konsekwencji dopuszczenie w uzasadnionych przypadkach oddawania osobom pełnoletnim ubezwłasnowolnionym całkowicie do swobodnego użytku niektórych przedmiotów majątkowych, np. tych o drobnej wartości lub codziennego użytku. Takie rozwiązanie legislacyjne *de lege ferenda* znajdowałoby uzasadnienie w dbałości opiekuna prawnego o wzmacnianie autonomii podopiecznego, co stanowi element struktury pieczy nad jego osobą. Pożądana byłaby także zmiana w zakresie dopuszczenia w uzasadnionych przypadkach możliwości

swobodnego rozporządzania zarobkiem przez podopiecznego (art. 21 k.c.). Taka osoba może być bowiem *de lege lata* stroną umowy o pracę i na tej podstawie zarobkować.

Zarząd majątkiem podopiecznego powinien być wykonywany zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki, co znaczy, że czynności te powinny zmierzać do zachowania majątku podopiecznego i właściwego zużytkowania osiąganych przez niego dochodów. Wykonywanie zarządu majątkiem podopiecznego zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki spełnia kryterium „należytej staranności" w sprawowaniu opieki (art. 154 k.r.o.), w tym pieczy nad jego majątkiem. Opiekun prawny ma zasadniczo obowiązek sprawowania zarządu majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie, a wyłączenia tego obowiązku wynikają bezpośrednio z przepisów ustawy (art. 102 k.r.o.) i z zarządzeń sądu opiekuńczego (art. 168 k.r.o.). Sąd opiekuńczy może powierzyć zarząd majątkiem podopiecznego ustanowionemu w tym celu kuratorowi (art. 168 k.r.o. i art. 109 § 3 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Pojęcie „czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu", o których mowa w treści art. 101 § 3 k.r.o., oraz pojęcie „ważniejszych spraw dotyczących majątku", przywołane w treści art. 156 k.r.o., nie są tożsame. Między zakresami tych terminów zachodzi relacja podrzędności i nadrzędności w taki sposób, że każda czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu jest ważniejszą sprawą dotyczącą majątku, lecz nie każda ważniejsza sprawa dotycząca majątku stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

Sąd opiekuńczy w toku postępowania o udzielenie zezwolenia na dokonanie „ważniejszej sprawy" dotyczącej majątku podopiecznego (art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) winien uwzględnić następujące okoliczności: po pierwsze, czy planowana czynność jest w ogóle zgodna z prawem (kontrola legalności); po drugie, czy planowana czynność jest korzystna dla podopiecznego, przy czym korzyść ta nie powinna być oceniana przez pryzmat wyłącznie bieżącej korzyści, lecz także w perspektywie długoterminowej; po trzecie, czy czynność jest celowa i odpowiada względom gospodarczym.

Obowiązki opiekuna prawnego związane ze sprawowaniem pieczy nad majątkiem podopiecznego lub dotyczące majątku podopiecznego można podzielić według następujących przykładowych kryteriów, a mianowicie

czasu realizacji obowiązku, jego źródła, charakteru prawnego tego obowiązku lub częstotliwości realizacji obowiązku.

Według pierwszego kryterium, tj. czasu realizacji obowiązku związanego z pieczą nad majątkiem lub dotyczącego majątku podopiecznego można wyróżnić: po pierwsze, obowiązki, które mogą być nałożone i zrealizowane przez kandydata na opiekuna prawnego w drodze zarządzeń ochronnych jeszcze przed objęciem opieki, a więc przed nawiązaniem stosunku opieki między osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie a kandydatem na opiekuna prawnego (art. 147 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po drugie, obowiązki, które mogą być nałożone na opiekuna prawnego w drodze orzeczeń sądu lub które aktualizują się *ex lege* niezwłocznie po objęciu opieki i powinny być realizowane w czasie trwania stosunku opieki (art. 156 k.r.o., art. 160 § 1 k.r.o., art. 161 k.r.o. art. 165 § 2 k.r.o., art. 166 k.r.o., art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po trzecie, obowiązki, które spoczywają na osobie pełniącej funkcję opiekuna prawnego i powinny być przez nią zrealizowane już po ustaniu stosunku opieki i mimo ustania tego stosunku (art. 169 § 3 k.r.o., art. 171, 172, 174 k.r.o.).

Drugą wskazaną racją podziału przedmiotowych obowiązków jest kryterium źródła tego obowiązku, a więc podstawy jego uaktualnienia się po stronie opiekuna prawnego lub kandydata na opiekuna prawnego. Zgodnie z tą typologią wyróżnia się: po pierwsze, obowiązki, których źródłem jest ustawa, czyli powstające *ex lege* (art. 156 k.r.o., art. 160 § 1 k.r.o., art. 169 § 3 k.r.o., art. 171 k.r.o., art. 172 § 1 k.r.o., art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.); po drugie, obowiązki, których źródłem jest orzeczenie sądu (art. 147, 161 k.r.o., art. 165 § 2 k.r.o., art. 166 § 1 k.r.o., art. 168 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Według trzeciego wskazanego przeze mnie kryterium, tj. charakteru prawnego obowiązku, wyróżnić można: po pierwsze, obowiązki o charakterze bezwzględnym, tj. takie, co do których nie istnieje możliwość zwolnienia opiekuna prawnego z ich realizacji (art. 156 k.r.o., art. 165 § 2 k.r.o., art. 168, 174 k.r.o.); po drugie, obowiązki o charakterze względnym, czyli takie, co do których istnieje możliwość zwolnienia opiekuna prawnego z ich realizacji w drodze orzeczenia sądu (art. 160 §§ 1 i 2 k.r.o., art. 166 § 2 k.r.o., art. 169 § 3 k.r.o., art. 171 k.r.o., art. 172 § 1 k.r.o. w zw. z art. 173 k.r.o.).

Z kolei, zgodnie z czwartym kryterium, tj. częstotliwości realizacji obowiązku, należy wymienić obowiązki cykliczne (art. 166 § 1 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.) i obowiązki niecykliczne (np. art. 174 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.).

Oświadczenia o przyjęciu spadku wprost, o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza oraz o odrzuceniu spadku są „ważniejszą sprawą" dotyczącą majątku podopiecznego. Na złożenie tych oświadczeń wymagane jest uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego.

Zakończenie

Analiza przeprowadzona w niniejszej pracy doprowadziła do następujących wniosków końcowych:

1) Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych nakłada na Polskę jako stronę tej Konwencji obowiązek dostosowania ustawodawstwa krajowego do standardów konwencyjnych. Sprowadzają się one przede wszystkim do wprowadzenia i promowania prawnego modelu wspieranego podejmowania decyzji osób z niepełnosprawnościami. Model zastępczego podejmowania decyzji, na który składa się uprzednie pozbawienie zdolności do czynności prawnych osoby z niepełnosprawnością, jest nie do pogodzenia z celami i duchem Konwencji ONZ z tego powodu, że art. 12 Konwencji ONZ wprowadza zasadę pełnej zdolności do czynności prawnych wszystkich osób z niepełnosprawnościami, niezależnie od stopnia czy rodzaju tej niepełnosprawności. Opieka prawna jest instytucją prawną mającą na celu pomoc osobom z niepełnosprawnościami w funkcjonowaniu w obrocie prawnym. Stanowi także środek wsparcia, o którym mowa w art. 12 ust. 3 Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, w związku z czym powinna spełniać wymogi określone w Konwencji.
2) Należy opowiedzieć się za odmienną niż proponowana w Komentarzu Ogólnym nr 1 do Konwencji ONZ przez Komitet ds. Praw Osób z Niepełnosprawnością wykładnią przepisu art. 12 Konwencji ONZ o prawach

osób niepełnosprawnych, tj. należy opowiedzieć się za wykładnią dopuszczającą ograniczenie lub pozbawienie zdolności do czynności prawnych, o ile będzie to uzasadnione w świetle zasady proporcjonalności (art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ). Za zgodne z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych należy zatem przyjąć te rozwiązania legislacyjne, które: po pierwsze, dopuszczają w wyjątkowych sytuacjach, np. braku świadomości lub znacznych zaburzeń poznawczych, stosowanie takich środków wsparcia osób z niepełnosprawnościami, które będą się wiązać z funkcjami reprezentacyjnymi (substytucyjnymi) osób udzielających wsparcia (np. opiekunów lub kuratorów), po uprzednim wyczerpaniu lub uznaniu za nieskuteczne innych środków wsparcia (zasada subsydiarności); po drugie, spełniają wymogi określone w treści art. 12 ust. 4 Konwencji ONZ, tj. proporcjonalności, elastyczności, ograniczoności w czasie, podlegania regularnemu nadzorowi przez niezależne i bezstronne władze lub organ sądowy, spełniają wymogi poszanowania woli i preferencji osób z niepełnosprawnością oraz zapewniają ochronę osób z niepełnosprawnością przed konfliktem interesów i bezprawnymi naciskami ze strony decydentów.

3) Do najważniejszych elementów modelu wspieranego podejmowania decyzji określonego w Konwencji ONZ, które wdrożono w niemieckim prawie opiekuńczym, a które polski ustawodawca powinien wziąć pod uwagę, należą:
   a) uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu (niem. *Entmündigung*) i tym samym rezygnacja ze stosowania instytucji cywilistycznych, które w sposób automatyczny i wszechstronny pozbawiają lub ograniczają zdolności do czynności prawnych,
   b) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie dobrowolności (§ 1896 ust. 1a BGB); zmiany legislacyjne, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r., wzmacniają tę zasadę poprzez wyraźne wskazanie, że niedopuszczalne będzie ustanawianie instytucji prawnej opieki z zastrzeżeniem zgody wbrew wolnej woli podopiecznego (nowa treść § 1825 ust. 1 zd. 2 BGB); dana osoba zachowuje więc prawo do odmowy wsparcia,
   c) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie subsydiarności, tj. stosowanie instytucji prawnej opieki jako *ultima ratio*; zmiany

legislacyjne, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2023 r., wzmacniają tę zasadę w poszczególnych aspektach, w tym m.in. poprzez zobowiązanie opiekuna prawnego do korzystania ze swoich uprawnień reprezentacyjnych dopiero po wyczerpaniu innych środków, tj. gdy udzielenie wsparcia podopiecznemu w jego samodzielnym działaniu w obrocie prawnym okaże się niewystarczające (nowa treść § 1821 ust. 1 BGB w zw. z § 1823 BGB),

d) opieka prawna może być sprawowana przez więcej niż jedną osobę (§ 1899 BGB), co wpisuje się w konwencyjny wymóg zapewnienia sieci wsparcia,
e) brak wpływu ustanowienia przez sąd opiekuńczy opieki prawnej na zdolność do czynności prawnych podopiecznego, a także jego zdolność do zawarcia związku małżeńskiego oraz zdolność testowania,
f) oparcie instytucji prawnej opieki na zasadzie konieczności, która przejawia się w obowiązku indywidualnego (a więc także elastycznego) określania przez sąd opiekuńczy zakresu spraw, w ramach których ma działać w imieniu i na rzecz podopiecznego jego opiekun prawny (§ 1896 ust. 3 BGB), dostosowanego do potrzeb podopiecznego; określenie tego zakresu spraw wymaga przeprowadzenia opinii biegłego lekarza psychiatry lub lekarza z doświadczeniem w dziedzinie psychiatrii (§ 280 FamFG) oraz osobistego przesłuchania podopiecznego (§ 278 FamFG),
g) okresowa kontrola sądu opiekuńczego zasadności dalszego stosowania instrumentu prawnego, jakim jest opieka prawna bez zastrzeżenia zgody, a także opieka prawna z zastrzeżeniem zgody; to samo dotyczy kwestii rozszerzenia i ograniczenia zakresu spraw podopiecznego, w ramach których w imieniu i na rzecz podopiecznego działa opiekun prawny (§ 294 ust. 3 FamFG),
h) materialnoprawne i procesowe gwarancje poszanowania autonomii podopiecznego w postaci pełnomocnictwa opiekuńczego (§§ 1901a–c BGB w zw. z § 164 BGB i nast.), medycznych oświadczeń *pro futuro* (§§ 1901a–c BGB) oraz oświadczeń *pro futuro* na wypadek przyszłej opieki (§ 1901c ust. 1 BGB w zw. z § 1897 ust. 4 zd. 3 BGB), które po spełnieniu ustawowych przesłanek mają charakter wiążący; dodatkowe gwarancje, które wejdą w życie z dniem

1 stycznia 2023 r., to: obowiązek osobistych kontaktów z podopiecznym, obowiązek regularnego pozyskiwania od podopiecznego jego osobistego stanowiska oraz omawiania z podopiecznym wszystkich, nie tylko ważnych, spraw podopiecznego, a także obowiązek przyczyniania się do przywrócenia lub poprawy zdolności decyzyjnych podopiecznego (nowa treść §§ 1821 ust. 5 i 6 BGB),

i) opiekun prawny ma obowiązek uwzględniania woli i życzeń podopiecznego; obowiązek ten został *expressis verbis* określony w ustawie (§ 1901 ust. 2 i 3 BGB), choć *de lege lata* nie ma charakteru absolutnego; z dniem 1 stycznia 2023 r. uwzględnianie woli i życzeń podopiecznego stanie się wyłącznym standardem należycie sprawowanej opieki; ustawodawca niemiecki rezygnuje bowiem z klauzuli generalnej „dobra podopiecznego" (niem. *Wohl des Betreuten*) w obawie przed nadmierną jego obiektywizacją; choć to rozwiązanie legislacyjne spotkało się z krytyką w piśmiennictwie, to w swoim założeniu zmiana ta może realizować w większym stopniu prawo danej osoby do decyzji nierozsądnych, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków,

j) ochrona podopiecznego przed nadużyciami i arbitralnością ze strony opiekuna prawnego poprzez konieczność uprzedniego uzyskiwania przez opiekuna prawnego zezwolenia sądu opiekuńczego w wielu sprawach osobistych (w tym zdrowotnych) i majątkowych, a także poprzez wyłączenie umocowania do reprezentacji podopiecznego w sprawach, w których występuje konflikt interesów.

4) Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego dotyczący instytucji jednolitej i elastycznej opieki nad osobą pełnoletnią należy ocenić pozytywnie. Może on stanowić inspirację dla ustawodawcy w zakresie zmiany prawnego modelu wsparcia osób z niepełnosprawnością. Do elementów modelu wspieranego podejmowania decyzji określonego w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, które zaproponowano w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego dotyczącego opieki nad osobą pełnoletnią, należą:

a) uchylenie przepisów o ubezwłasnowolnieniu i tym samym rezygnacja ze stosowania instytucji cywilistycznych, które w sposób automatyczny i wszechstronny pozbawiają lub ograniczają zdolności do czynności prawnych,

b) możliwość sprawowania opieki prawnej przez więcej niż jedną osobę, co wpisuje się w konwencyjny wymóg zapewnienia tzw. sieci wsparcia,
c) większa elastyczność rozwiązań legislacyjnych umożliwiających sądom dostosowanie do potrzeb podopiecznego zakresu spraw i czynności prawnych prowadzonych (dokonywanych) przez opiekuna prawnego samodzielnie lub przez podopiecznego wraz z opiekunem prawnym,
d) rozwiązania gwarantujące poszanowanie woli i preferencji podopiecznego co do wyboru opiekuna prawnego (projektowany przepis art. 177^{9} § 1 k.r.o.),
e) periodyczność opieki prawnej (projektowany przepis art. 177^{11} k.r.o.),
f) dobro podopiecznego rozumiane nie tylko obiektywnie, lecz także subiektywnie, tj. jako zapewnienie swobody kształtowania swojego życia w zgodzie z życzeniami lub poglądami, w tym wyrażonymi przed ustanowieniem opiekuna lub życzeń i poglądów przypuszczalnych, z zastrzeżeniem oczywistych wyjątków (projektowany przepis art. 177^{12} § 1 k.r.o. w zw. z art. 177^{13} § 1 k.r.o.),
g) ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów (projektowany przepis art. 177^{16} k.r.o.).

5) Opiekun osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie ustanawiany jest w odrębnym od postępowania o ubezwłasnowolnienie nieprocesowym postępowaniu opiekuńczym (art. 568–578^{2} k.p.c. oraz art. 590–598 k.p.c.). Odrębność postępowania o ubezwłasnowolnienie oraz postępowania o ustanowienie opieki rodzi wiele problemów natury praktycznej. Długość obu postępowań niekorzystnie wpływa na sytuację prawną osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie oraz sytuację prawną jej kontrahentów. W czasie pomiędzy uprawomocnieniem się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym, którego skutkiem jest utrata pełnej zdolności do czynności prawnych, a zakończeniem postępowania o ustanowienie opieki, którego skutkiem jest ustanowienie opiekuna będącego przedstawicielem ustawowym ubezwłasnowolnionego całkowicie podopiecznego, osoba ta nie ma żadnego reprezentanta, który działałby w jej imieniu w obrocie prawnym. Odrębność obu postępowań i brak obowiązku przekazywania akt

sprawy przez sąd okręgowy sądowi opiekuńczemu (poza odpisem prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym) rodzi także to ryzyko, że nie wszystkie okoliczności ustalone w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie znane będą sądowi opiekuńczemu, którego zadaniem jest ustanowienie opiekuna. To z kolei wiąże się z ryzykiem ustanowienia opiekunem osoby, która nie daje gwarancji należytego sprawowania opieki. Takie rozwiązanie jest nie do pogodzenia z zasadą dobra podopiecznego oraz zasadą powszechności opieki. Należy postulować *de lege ferenda* połączenie obu postępowań[1].

6) Należy zaakcentować potrzebę zmiany terminologii przesłanek ubezwłasnowolnienia, tj. usunięcie terminów „niedorozwój umysłowy" oraz „choroba psychiczna". Sformułowania „choroba psychiczna" i „niedorozwój umysłowy" są stygmatyzujące i akcentujące nad wyraz brak pewnych cech lub brak określonych kompetencji u osób, których dotyczą. Należy mieć na uwadze wpływ terminów języka prawnego na społeczne postrzeganie osób dotkniętych niepełnosprawnością intelektualną lub zaburzeniem psychicznym. Sformułowania stosowane przez ustawodawcę powinny przyczyniać się do pozytywnego odbioru tych osób. Co równie istotne, terminologia, którą posługuje się obecnie ustawodawca, nie odpowiada aktualnej nomenklaturze stosowanej w literaturze medycznej, psychologicznej, pedagogicznej oraz międzynarodowych aktach prawnych. W najnowszych międzynarodowych klasyfikacjach chorób i problemów zdrowotnych DSM-V, a także ICD-10 i ICD-11 zrezygnowano z pojęć takich jak „upośledzenie umysłowe" i „niedorozwój umysłowy" na rzecz terminów „zaburzenie psychiczne" oraz „zaburzenie rozwoju intelektualnego". W konsekwencji należy postulować *de lege ferenda* zastąpienie pojęć „niedorozwój umysłowy" oraz „choroba psychiczna" innymi, takimi jak „zaburzenia psychiczne" oraz „niepełnosprawność intelektualna"[2]. Posługiwanie się przez ustawodawcę pojęciami nieaktualnymi przy określaniu przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego z jednej strony rodzi

[1] Tak też m.in.: I. Kleniewska, *Praktyka sądowa*…, s. 109–111.

[2] Zob. m.in.: R. Grzejszczak, M. Szeroczyńska, *Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce – teoria i praktyka*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co?*…, s. 106; R. Rybski, *Konstytucyjny status*…

ryzyko stosowania ubezwłasnowolnienia w tych stanach faktycznych, w których nie jest to konieczne, a z drugiej strony wiąże się z ryzykiem zaniechania stosowania w tych okolicznościach, w których pozbawienie zdolności do czynności prawnych jest jedyną zasadną drogą udzielenia pomocy danej osobie.

7) Rygorystyczna wykładnia przesłanek ubezwłasnowolnienia całkowitego oraz powściągliwość w jego orzekaniu, gwarantowana wyinterpretowaną przez orzecznictwo przesłanką celowości ubezwłasnowolnienia, uzasadnione są tym, że ubezwłasnowolnienie całkowite stanowi istotną ingerencję w sferę praw i wolności osoby fizycznej. Z uwagi na to, że utrata zdolności do czynności prawnych jest najdalej idącą konsekwencją ubezwłasnowolnienia całkowitego i w ogólności najbardziej rygorystyczną ingerencją przewidzianą w cywilistyce, wydaje się wskazana ostrożność w jego orzekaniu wypracowana przez orzecznictwo. Zaniechanie orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym z uwagi na jego niecelowość wobec zaistnienia w danym stanie faktycznym przesłanek normatywnych z art. 13 § 1 k.c. nie rozwiązuje jednak istoty problemu, jakim jest konieczność udzielenia pomocy osobie niezdolnej do kierowania swoim postępowaniem. Nadal bowiem potrzebuje ona nie tylko opieki faktycznej, ale przede wszystkim wsparcia w prawnym wymiarze swojego codziennego funkcjonowania. Tymczasem osoba niezdolna do kierowania swoim postępowaniem, gdy sąd nie orzeka wobec niej ubezwłasnowolnienia całkowitego, pozostaje pod faktyczną opieką najczęściej swoich bliskich. Nie są oni jednak jej przedstawicielami ustawowymi, nie mają więc prawnego umocowania do działania w imieniu takiej osoby. Zagrożenia związane z takim stanem faktycznym sprowadzają się więc do następujących: po pierwsze, opiekunowie faktyczni nie mają żadnych uprawnień do działania w imieniu i na rzecz osób potrzebujących pomocy, nie są bowiem przedstawicielami ustawowymi; po drugie, działania opiekunów faktycznych pozostają poza jakąkolwiek kontrolą sądu opiekuńczego, co rodzi ryzyko nadużyć[3].

[3] Zob.: S. Kalus, *Komentarz do art. 13 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna (art. 1–art. 125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, LEX 2018.

8) Europejski Trybunał Praw Człowieka jedynie pośrednio odnosił się do instytucji opieki w wyrokach, które bezpośrednio dotyczyły materialnoprawnych aspektów instytucji ubezwłasnowolnienia. W żadnym z dotychczas wydanych orzeczeń ETPC nie ocenia instytucji ubezwłasnowolnienia jako w swej istocie sprzecznej z europejską Konwencją[4]. ETPC krytycznie odnosi się zaś do następujących aspektów materialnoprawnych związanych zarówno z ubezwłasnowolnieniem całkowitym, jak i częściowym: po pierwsze, automatyzmu skutków obu instytucji; po drugie, bezterminowego orzekania pozbawienia lub ograniczenia zdolności do czynności prawnych; po trzecie, braku okresowej kontroli podstaw ubezwłasnowolnienia przez stosowne organy; po czwarte, braku elastycznych instrumentów prawnych, które stanowiłyby remedium na konieczność udzielenia pomocy osobom wymagającym wsparcia, lecz bez pozbawiania lub ograniczania ich zdolności do czynności prawnych. Brak możliwości zastosowania rozwiązań pośrednich przez organy krajowe, niedostosowanych do zindywidualizowanych potrzeb konkretnego przypadku nie spełnia więc standardów europejskich. Tymczasem na Polsce jako stronie europejskiej Konwencji ciąży nie tylko obowiązek reagowania na stwierdzone już naruszenia, ale także zapobiegania innym naruszeniom[5]. Ustawodawca powinien zatem dostosować rozwiązania krajowe do powyższych standardów.
9) Do opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie znajduje zastosowanie wprost przepis art. 148 § 1 i 2 k.r.o. Z kolei przepisy art. 148 § 1a k.r.o. stosować należy w zmodyfikowanym zakresie, a mianowicie: po pierwsze, przeszkodę pozbawienia władzy rodzicielskiej należy zastąpić odpowiadającą jej przeszkodą zwolnienia opiekuna z pełnienia tej funkcji nad inną osobą z powodów, o których mowa w treści art. 169 § 2 k.r.o.; po drugie, skazanie za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim należy zastąpić skazaniem za przestępstwo popełnione na szkodę innej

[4] Tak również m.in.: D. Pudzianowska, *Zagadnienie ubezwłasnowolnienia*…, s. 47; T. Srogosz, *Ubezwłasnowolnienie w polskim prawie*…, s. 412.

[5] A. Bodnar, *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPC. Glosa do wyroku ETPC z dnia 20 maja 2010 r., skarga nr 38832/06*, EPS 2010, nr 10, LEX 2010.

osoby ubezwłasnowolnionej, osoby, co do której w chwili popełnienia przestępstwa istniały przesłanki do jej ubezwłasnowolnienia, osoby nieporadnej ze względu na wiek, stan psychiczny lub fizyczny lub we współdziałaniu z taką osobą; po trzecie, orzeczenie zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowywaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub opieką nad nimi należy wykładać jako przeszkodę orzeczenia zakazu prowadzenia działalności związanej z leczeniem, rehabilitacją lub opieką nad osobami ubezwłasnowolnionymi, osobami, co do których zachodzą przesłanki ich ubezwłasnowolnienia, lub osobami nieporadnymi ze względu na wiek, stan psychiczny lub fizyczny.

10) Literalne brzmienie przepisu art. 43c k.k. ogranicza się jedynie do przestępstw popełnionych „na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim". Przez wzgląd na wykładnię celowościową przepisu art. 43c k.k., tj. ingerencję m.in. w opiekę, należałoby *de lege ferenda* poszerzyć ten katalog przestępstw o przestępstwa popełnione także „na szkodę osoby podlegającej opiece lub we współdziałaniu z nią". Zrealizowanie tego postulatu *de lege ferenda* zminimalizuje ryzyko wyboru niewłaściwego kandydata na opiekuna dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Powyższe uwagi pozostają aktualne także w odniesieniu do treści obecnie obowiązującego przepisu art. 23 k.p.k.

11) Bardziej zasadne jest zastąpienie obecnie obowiązującego katalogu bezwzględnych przeszkód opiekuńczych, o którym mowa w treści art. 148 § 1a k.r.o., jedną, sformułowaną w sposób ogólniejszy przeszkodą opiekuńczą w postaci skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Z kolei prawomocne skazania za przestępstwa popełnione nieumyślnie sąd mógłby każdorazowo i indywidualnie kwalifikować jako ewentualną przeszkodę faktyczną, tj. na podstawie art. 148 § 2 k.r.o.

12) Na dezaprobatę zasługuje rozwiązanie ustawowe polegające na niewymienieniu w treści obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego żadnych kwalifikacji, jakimi winien cechować się kandydat na opiekuna, co ustawodawca czyni w przypadku np. kandydatów na przysposabiających (art. 114^1 k.r.o.). *De lege ferenda* należałoby uzupełnić treść art. 148 k.r.o. o kwalifikacje i cechy określone co najmniej w sposób rodzajowy.

13) Przepis art. 176 k.r.o. określa preferencje podmiotowe ustawodawcy co do opiekuna osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Przepis ten w odniesieniu do osób ubezwłasnowolnionych całkowicie stanowi *lex specialis* wobec przepisu art. 149 k.r.o. Dopiero w sytuacji stwierdzenia braku osób, o których mowa w treści art. 176 k.r.o., lub uznania ich kandydatury za nieodpowiednią w świetle bezwzględnych i względnych przeszkód opiekuńczych sąd powinien zastosować przepisy art. 149 k.r.o., lecz w zmodyfikowanym zakresie. Wzgląd bowiem na ochronę autonomii osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie nakazuje w odniesieniu do tej grupy osób przyjąć taki kierunek interpretacji art. 149 k.r.o., zgodnie z którym w pierwszej kolejności sąd powinien wziąć pod uwagę wyrażone przez nich życzenia i preferencje dotyczące kandydata na opiekuna aniżeli życzenia i preferencje innych osób. Dopiero w braku wskazań osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie lub w sytuacji, gdy wyznaczona osoba dotknięta jest bezwzględnymi przeszkodami opiekuńczymi, sądy opiekuńcze w dalszej kolejności powinny zastosować przepis art. 149 § 2 k.r.o., a w jeszcze dalszej – przepis art. 149 § 3 k.r.o. w zmodyfikowanym zakresie.

14) Stosunek opieki nad pełnoletnią osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie jest stosunkiem wielostronnym, w ramach którego wyodrębnić można na wzór władzy rodzicielskiej następujące cztery stosunki prawne: po pierwsze, stosunek prawny między opiekunem a podopiecznym (stosunek opiekuńczoprawny); po drugie, stosunek prawny między opiekunem a sądem opiekuńczym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne, przejawiające się w nadzorze sądu opiekuńczego nad opiekunem); po trzecie, stosunek prawny między sądem opiekuńczym a podopiecznym (stosunek prawny mający elementy publicznoprawne), powstający jeszcze przed nawiązaniem stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem, trwający równolegle z nim oraz pomimo ustania stosunku opieki między podopiecznym a opiekunem z przyczyn innych niż śmierć podopiecznego; po czwarte, stosunek prawny między opiekunem a osobami trzecimi (stosunek cywilnoprawny sprowadzający się do nakazu nieingerowania w zakres uprawnień i obowiązków

opiekuna)[6]. Stosunek opieki stanowi więc zbiór stosunków różnego rodzaju (cywilnoprawnego, opiekuńczoprawnego, administracyjnoprawnego), które funkcjonalnie powiązane są w pewną instytucjonalną całość.

15) Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym wykazuje pewne cechy stosunku cywilnoprawnego, tj. równorzędność podmiotów oraz istnienie po stronie opiekuna prawa podmiotowego do wykonywania opieki. Celem prawa podmiotowego opiekuna prawnego nie jest, co prawda, zaspokojenie własnego interesu, lecz zaspokojenie ludzkiego interesu, tj. interesu podopiecznego. Brak zaspokajania własnego interesu nie stoi jednak na przeszkodzie uznaniu, że dany podmiot jest uprawniony z tytułu prawa podmiotowego[7]. Tezę tę wzmacnia to, że opiekunowi przysługuje prawo zwracania się do sądu opiekuńczego i innych organów państwowych o udzielenie pomocy w wykonywaniu swoich uprawnień (art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 100 k.r.o.)[8]. Konstrukcja prawa podmiotowego po stronie opiekuna prawnego ma doniosłe znaczenie praktyczne, ponieważ stanowi zabezpieczenie należytego sprawowania opieki. Zabezpiecza też przed działaniami osób trzecich, które mogą utrudniać lub uniemożliwiać wykonywanie tego obowiązku. Istnienie po stronie opiekuna prawnego prawa podmiotowego do sprawowania pieczy opiekuńczej nad podopiecznym oznacza, że osoby trzecie są zobowiązane do nieingerowania w sferę zachowań opiekuna prawnego, która obejmuje sprawowanie opieki nad podopiecznym[9].

16) Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem prawnym nie spełnia wszystkich istotnych cech stosunku cywilnoprawnego. Ani opiekun, ani podopieczny nie mają możliwości: po pierwsze, swobodnego nawiązania stosunku opieki; po drugie, ukształtowania czy modyfikacji treści stosunku opieki; po trzecie, ustania stosunku

---

[6] Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47.

[7] A. Szpunar, *Nadużycie prawa*…, s. 82.

[8] S. Kalus, *Opieka*…, s. 132–133; S. Kalus, *Komentarz do art. 155 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, teza 2, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, LEX 2011.

[9] Por.: T. Sokołowski, *Władza*…, s. 47.

opieki, z jednym jednak zastrzeżeniem, zgodnie z którym sąd opiekuńczy może zwolnić opiekuna z obowiązku sprawowania opieki na jego żądanie i z ważnych powodów. Brak w tym stosunku prawnym autonomiczności woli podmiotów[10]. Nie jest on zatem stosunkiem cywilnoprawnym w ścisłym tego słowa znaczeniu.

17) Stosunek opieki pomiędzy podopiecznym a opiekunem wykazuje pewne cechy stosunku rodzinnoprawnego, tj. trwałości i oznaczoności osób fizycznych ten stosunek tworzących. Jednakże więź leżąca u podłoża stosunku opieki pomiędzy opiekunem a podopiecznym nie jest ani więzią rodzinną, ani nawet więzią quasi-rodzinną, mimo że wykazuje ona pewne z nią podobieństwa, a to z uwagi na zbieżność z niektórymi funkcjami rodziny (opiekuńczo-zabezpieczającą oraz w ograniczonym zakresie materialno-ekonomiczną i socjalizacyjną). U podłoża stosunku opieki pomiędzy opiekunem a podopiecznym leży więź o cechach swoistych, tj. więź opiekuńcza. Więź opiekuńcza nie tworzy imitacji sfery rodzinnej. Jej podstawową funkcją jest otoczenie opieką w niezbędnym zakresie osoby wymagającej pomocy w prowadzeniu swoich spraw. Więź ta nie zależy od innych ewentualnych więzi społecznych fundamentalnych dla stosunków rodzinnoprawnych między tymi osobami. Istnieje ona niejako obok nich i nie wpływa na ich istnienie ani zasadniczo nie zmienia ich treści. To właśnie rodzaj tej więzi uzasadnia wyodrębnienie stosunku opiekuńczoprawnego jako stosunku prawnego pomiędzy podopiecznym a opiekunem spośród stosunków rodzinnoprawnych *sensu largo*, tj. stosunków uregulowanych w k.r.o.

18) Do najważniejszych cech prawa opiekuńczego należą: dobro podopiecznego, powszechność opieki, wyłączność kompetencji sądu opiekuńczego, działanie sądu opiekuńczego z urzędu, odpłatność opieki, reprezentacja podopiecznego przez opiekuna prawnego oraz ochrona podopiecznego przed konfliktem interesów. Nie jest cechą prawa opiekuńczego subsydiarność, co oznacza, że nie ma *de lege lata* możliwości uniknięcia ustanowienia opiekuna prawnego dla osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie. Przede wszystkim ustanowienie opiekuna prawnego może nastąpić wbrew woli danej osoby. Nie ma

[10] S. Kalus, *Opieka*…, s. 80–81.

także w polskim systemie prawnym możliwości ustanowienia pełnomocnika do spraw przyszłej opieki, którego skuteczne umocowanie wyłączałoby możliwość ustanowienia opiekuna prawnego w postępowaniu sądowym.

19) Dobro podopiecznego determinuje treść rozstrzygnięć podmiotów stosujących przepisy prawa opiekuńczego, a także innych przepisów prawa, które odnoszą się do sytuacji podopiecznego. Rozwiązanie legislacyjne polegające na podwójnym odesłaniu do stosowania przepisów o opiece nad małoletnim (art. 175 k.r.o.), a dalej do przepisów o władzy rodzicielskiej (art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.), nie powoduje jeszcze, że w sposób tożsamy należy rozumieć dobro podopiecznych małoletnich oraz dobro podopiecznych pełnoletnich. Obie instytucje opieki nad tymi odmiennymi grupami podmiotów różnią się zasadniczo w zakresie swojego celu, a także w zakresie potrzeb osób nią objętych. To w konsekwencji powoduje, że należy inaczej rozumieć „dobro podopiecznego", gdy jest nim osoba małoletnia, oraz „dobro podopiecznego" w odniesieniu do osoby pełnoletniej. Konieczne w tym zakresie jest odwołanie do aktów prawa międzynarodowego, tj. Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych oraz aktów prawa europejskiego o charakterze niewiążącym, które wyznaczają standardy europejskiego ustawodawstwa w zakresie prawnego wsparcia osób pełnoletnich potrzebujących pomocy w prowadzeniu swoich spraw oraz osób z niepełnosprawnościami. Jest to w szczególności rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw, do treści której bezpośrednio odwołują się w swojej linii orzeczniczej ETPC, TK i SN oraz rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji dotyczące ochrony osób dorosłych szczególnej troski.

20) W przypadku opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie nie ma podstaw do twierdzenia o istnieniu abstrakcyjnej przewagi jednego elementu (czy to osobistego, czy majątkowego) nad drugim, a raczej istnieje zasadniczo równowaga pomiędzy elementem majątkowym i niemajątkowym pieczy nad podopiecznym. Trzeba zatem

opowiedzieć się za równowagą wartości materialnych i niematerialnych, które wyznaczają treść „dobra podopiecznego". Należy zająć stanowisko przemawiające za równowagą w uwzględnianiu aspektów obiektywnych i subiektywnych określających treść „dobra podopiecznego". Idea dążenia do równowagi pomiędzy ochroną obiektywnie rozumianego dobra osoby korzystającej z ochrony a uwzględnianiem czynnika subiektywnego, a więc decyzji, wyobrażeń, życzeń i pragnień osób dorosłych wymagających pomocy w prowadzeniu swoich spraw została wyrażona także w dokumentach przygotowanych przez Komitet Ministrów Rady Europy i Parlament Europejski. Elementy subiektywne mogą być realizowane poprzez poszanowanie aktualnych życzeń podopiecznego, a także tych, które były przez niego wyrażone wcześniej, o ile nie zostały zmienione lub odwołane. Nakaz poszanowania życzeń podopiecznego w świetle rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów powinien odnosić się zarówno do wyboru opiekuna, jak i sprawowania przez niego opieki. W tym ostatnim aspekcie nakaz ten może się przejawiać w instytucjonalizacji obowiązku udzielania informacji przed powzięciem decyzji w sprawie podopiecznego czy też obowiązku zaznajamiania się z jego stanowiskiem. Wspomniane elementy subiektywne, np. poszanowanie autonomii decyzyjnej podopiecznego, znajdują swoje odzwierciedlenie *de lege lata* w treści regulacji ustawowej, tj. art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Nie jest to jednak regulacja, która w sposób wystarczający gwarantuje poszanowanie autonomii decyzyjnej pełnoletniego podopiecznego.

21) Należy postulować *de lege ferenda* wprowadzenie obowiązku wysłuchania opinii pełnoletniego podopiecznego w każdej, nie tylko ważniejszej, sprawie dotyczącej jego majątku lub osoby. Lepszym odzwierciedleniem powyższego założenia byłoby *de lege ferenda* wprowadzenie nowego przepisu, na wzór przepisu art. 95 § 4 k.r.o., w przepisach dotyczących osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie, którego treść miałaby następujące brzmienie: „opiekun osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie przed powzięciem decyzji w sprawie dotyczącej jej osoby lub majątku powinien tę osobę wysłuchać, chyba że jej rozwój umysłowy, stan zdrowia lub stopień dojrzałości na to nie pozwalają; ponadto opiekun winien uwzględnić w miarę możliwości jej

rozsądne życzenia". Ta niewielka zmiana legislacyjna miałaby ogromne znaczenie praktyczne, ponieważ nadałaby obowiązkowi wysłuchania podopiecznego charakter bezwzględny, choć nie absolutny. Co więcej, w celu zagwarantowania silniejszej ochrony autonomii decyzyjnej podopiecznego *de lege ferenda* należałoby nałożyć na opiekuna obowiązek zamieszczania we wniosku o udzielenie zezwolenia sądu opiekuńczego, o którym mowa w treści art. 156 k.r.o., informacji o zrealizowaniu lub zaniechaniu z uzasadnionych powodów obowiązków, o których mowa w treści art. 95 § 4 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o. Zaproponowana zmiana legislacyjna przyczyniłaby się także do większej transparentności obowiązków opiekuna, co ułatwiłoby sądom opiekuńczym jako organom nadzoru stosowanie odpowiednich instrumentów nadzoru i kontroli.

22) Dobro pełnoletniego podopiecznego to pewien model zorientowany na jego aktualną sytuację, zwrócony ku jego przyszłości, a także uwzględniający w pewnym stopniu przeszłość podopiecznego, tj. wyznawane przez niego wartości, styl życia oraz wcześniej wyrażone życzenia.

23) Zasada powszechności opieki konkretyzuje się w postaci obowiązków o określonej treści, które ciążą na określonych podmiotach. Są to obowiązki spoczywające na sądach, w tym sądzie opiekuńczym jako podmiocie stosunku opiekuńczoprawnego, na opiekunie, na określonych instytucjach, wreszcie są to obowiązki powszechne, odnoszące się do wszystkich podmiotów. Zasada powszechności opieki może być rozumiana w dwojaki sposób: po pierwsze, w ujęciu węższym (*sensu stricto*), sprowadzającym się do konieczności ustanowienia opieki prawnej dla każdej osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie; po drugie, w ujęciu szerszym (*sensu largo*), sprowadzającym się do konieczności objęcia opieką prawną każdej osoby, która tego wymaga, a co do której nie orzeczono jeszcze ubezwłasnowolnienia całkowitego, a to stanowi *de lege lata* obligatoryjną przesłankę ustanowienia opieki. Zaproponowany powyższy podział, a w konsekwencji tak rozumiana zasada powszechności opieki *sensu largo* nie pozostają bez wpływu na wykładnię przepisów o legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie. Zasada powszechności opieki w ujęciu szerszym (*sensu largo*) wpływa na wykładnię przepisów

o legitymacji procesowej do wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie w taki sposób, że legitymację tę przyznaje także osobie, której ma dotyczyć ubezwłasnowolnienie (wniosek o samoubezwłasnowolnienie). *De lege lata* osoba pełnoletnia może złożyć wniosek o samoubezwłasnowolnienie.

24) Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego *de lege lata* sprowadza się do następujących aspektów: po pierwsze, ustanawiania opieki i wyboru opiekuna (art. 145 § 2 k.r.o. i art. 149 k.r.o.); po drugie, sprawowania nadzoru i kontroli nad działalnością opiekuna (art. 156, 160–161, 165–168 k.r.o.); po trzecie, rozwiązywania stosunku opieki poprzez zwolnienie opiekuna z opieki (art. 169 §§ 1 i 2 k.r.o.). Zasada wyłączności kompetencji sądu opiekuńczego przemawia także za niedopuszczalnością ustanawiania *de lege lata* pełnomocnictwa opiekuńczego.

25) Rozwiązaniem *de lege ferenda* zachęcającym kandydatów na opiekunów do obejmowania opieki byłoby sprecyzowanie przez ustawodawcę minimalnych miesięcznych stawek i widełek płacowych należnych tytułem wynagrodzenia za sprawowanie opieki nad podopiecznym[11]. Transparentność stawek przyczyniłaby się do bardziej świadomych decyzji co do objęcia opieki.

26) Wykładnia dopuszczająca wspólne sprawowanie opieki przez dwie osoby niebędące małżonkami (np. rodzeństwo czy parę konkubentów) jest wykładnią *contra legem* (art. 146 zd 2 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). *De lege ferenda* należy wprowadzić możliwość powierzenia wspólnego sprawowania opieki rodzicom (niekoniecznie małżonkom, np. konkubentom lub małżonkom rozwiedzionym osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie) bądź pełnoletnim dzieciom, o ile powierzenie im wspólnego sprawowania opieki nie stałoby na przeszkodzie dobru podopiecznego. Istotne dla wspólnego powierzenia sprawowania opieki tym osobom byłyby przede wszystkim szczególnie bliskie stosunki osobiste pomiędzy dorosłym podopiecznym a tymi osobami, a nadto nieskonfliktowane i zarazem poprawne stosunki osobiste między kandydatami na opiekuna. Do sprawowania opieki przez więcej niż jedną

[11] Tak też: E. Jaworska, *W sprawie*…, s. 133.

osobę *de lege ferenda* mogłyby znajdować odpowiednie zastosowanie przepisy o władzy rodzicielskiej. Zaproponowany postulat *de lege ferenda* o wprowadzeniu nowej formy wspólnego sprawowania opieki nad osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie przez osoby inne aniżeli małżonkowie (np. rodzeństwo) mógłby się ziścić poprzez zmianę brzmienia przepisu art. 176 k.r.o. na następujące: „Jeżeli wzgląd na dobro pozostającego pod opieką nie stoi temu na przeszkodzie, opiekunem ubezwłasnowolnionego całkowicie powinien być ustanowiony przede wszystkim małżonek, w braku małżonka – rodzic lub rodzice, a w braku rodzica – zstępny lub zstępni, chyba że osoba poddana opiece wskazała inną osobę do sprawowania funkcji opiekuna".

27) Jednorodność opieki odczytywać należy w kontekście skutku ubezwłasnowolnienia całkowitego, tj. pozbawienia osoby pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 12 k.c.) oraz umocowania opiekuna do reprezentacji podopiecznego, bez przedmiotowych ograniczeń, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków. Ten automatyczny skutek ubezwłasnowolnienia całkowitego nie wpisuje się w wymóg elastyczności środków prawnych służących ochronie prawnej osób niezdolnych do samodzielnego podejmowania decyzji, o którym mowa w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, a także wypracowany przez orzecznictwo ETPC oraz postulowany w rekomendacjach Rady Europy. Wymaga to niezwłocznej interwencji ustawodawcy. Inspiracją dla polskiego ustawodawcy mogą być we wspomnianym zakresie rozwiązania niemieckie, przewidujące dwa modele opieki, której zakres, w tym uprawnienia reprezentacyjne opiekuna prawnego, dostosowane są do indywidualnych potrzeb podopiecznego.

28) Pod rozwagę ustawodawcy należy także poddać postulat *de lege ferenda* o rozszerzeniu zakazu reprezentacji, o którym mowa w art. 159 § 1 pkt 2 k.r.o.: „Opiekun prawny nie może reprezentować osób pozostających pod jego opieką przy czynnościach prawnych między jedną z tych osób a opiekunem albo jego małżonkiem, zstępnymi, wstępnymi, rodzeństwem lub powinowatymi w linii prostej pierwszego stopnia".

29) Elementami pieczy nad podopiecznym, który jest osobą pełnoletnią, są: troska o wspieranie autonomii, kierowanie (w ograniczonym zakresie w stosunku do tradycyjnego ujęcia odnoszącego się do władzy

rodzicielskiej), troska o stan zdrowia podopiecznego, troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oraz troska o prawidłowe ukształtowanie sytuacji prawnej osobisto-rodzinnej podopiecznego. Elementem pieczy nad osobą podopiecznego, będącego osobą pełnoletnią, nie jest zaś jego wychowanie.

30) Zasady udzielania zgód na poszczególne interwencje medyczne określone w przepisach szczególnych, m.in. w u.p.p. oraz u.z.l., nie wyłączają zastosowania przepisu art. 156 k.r.o. Nie zachodzi tutaj kolizja norm wymagająca zastosowania reguł kolizyjnych. Przepis art. 156 k.r.o. odnosi się bowiem do stosunku prawnego opieki, tj. tej jego płaszczyzny, która zachodzi między opiekunem a sądem opiekuńczym, i nakłada na opiekuna obowiązek uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego w celu dalszego ważnego i skutecznego działania w zakresie pieczy nad osobą podopiecznego. *Ratio legis* przepisu art. 156 k.r.o. jest ograniczenie arbitralności decyzji opiekuna prawnego w sprawach ważniejszych. Z kolei przepisy wskazanych powyżej ustaw, w tym przepis art. 17 u.p.p. i przepis art. 32 u.z.l., dotyczą ogólnych zasad udzielania świadczeń zdrowotnych, np. zasady udzielania świadczeń zdrowotnych za zgodą pacjenta lub innego podmiotu uprawnionego do wyrażenia zgody. Przepisy te regulują więc obowiązki innych osób aniżeli opiekun, m.in. lekarza udzielającego świadczeń zdrowotnych. Normy te nie mają tożsamych zakresów adresatów, okoliczności czy zachowań, w konsekwencji brakuje podstaw do zastosowania reguł kolizyjnych.

31) *De lege lata* na podstawie przepisów u.p.p. przeprowadzenie badania lub innego świadczenia zdrowotnego na osobie ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga uzyskania tzw. zgody zastępczej jej przedstawiciela ustawowego, tj. opiekuna prawnego (art. 17 ust. 1 i ust. 2 u.p.p.). Wymóg uzyskania takiej zgody dotyczy także zabiegu operacyjnego oraz zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art. 18 ust. 1 u.p.p.). To oznacza, że *de lege lata* na podstawie przepisów u.p.p. nie jest wymagana zgoda pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie na przeprowadzenie powyższych świadczeń zdrowotnych nawet w sytuacji, gdy ten działa z dostatecznym rozeznaniem lub ma faktyczną zdolność do świadomego wyrażenia

zgody (art. 17 ust. 2 u.p.p.). *De lege lata* na podstawie przepisów u.z.l. przeprowadzenie badania na osobie ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga uzyskania tzw. zgody kumulatywnej, tj. zgody opiekuna prawnego oraz zgody samego pacjenta, gdy jest on w stanie z rozeznaniem wypowiedzieć opinię w tej sprawie (art. 32 ust. 4 u.z.l.).

32) Pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie ma prawo do wyrażenia sprzeciwu co do udzielenia świadczenia zdrowotnego pomimo zgody jego przedstawiciela ustawowego, o ile działa z dostatecznym rozeznaniem (art. 17 ust. 3 u.p.p.). Złożenie sprzeciwu przez ubezwłasnowolnionego całkowicie pacjenta w powyższych warunkach implikuje konieczność uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Poprzez udzielenie pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie kompetencji do złożenia sprzeciwu w warunkach działania z dostatecznym rozeznaniem ustawodawca włączył go do pewnego stopnia w proces decyzyjny dotyczący toczącego się wobec niego postępowania leczniczego. Należy postulować *de lege ferenda* określenie przez ustawodawcę merytorycznych kryteriów oceny stanu „działania z dostatecznym rozeznaniem". Stan „dysponowania dostatecznym rozeznaniem" wymagany do skutecznego wyrażenia sprzeciwu (art. 17 ust. 3 u.p.p. oraz art. 32 ust. 6 u.z.l.) nie jest tożsamy ze stanem, kiedy pacjent „z rozeznaniem wypowiada opinię w sprawie badania" (art. 32 ust. 4 u.z.l.), który to stan umożliwia mu skuteczne udzielenie zgody kumulatywnej na przeprowadzenie wobec niego badania. Brak definicji ustawowych obu stanów, a także brak ustawowych kryteriów kwalifikacyjnych rodzą ryzyko błędu w ocenie stanu pacjenta, a w konsekwencji: po pierwsze, ryzyko niezasadnego uniemożliwienia pacjentowi ubezwłasnowolnionemu całkowicie skutecznego złożenia sprzeciwu w sytuacji, gdy nie jest on w stanie przedstawić w tym zakresie własnego zdania; po drugie, ryzyko niezasadnego uznania zgody pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie za skuteczną, gdy ten dysponuje jedynie dostatecznym rozeznaniem.

33) Na aprobatę zasługują te rozwiązania legislacyjne, zgodnie z którymi istnieją możliwości udzielenia koniecznych dla pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie interwencji medycznych za zezwoleniem sądu opiekuńczego: po pierwsze, w braku możliwości skontaktowania

się z przedstawicielem ustawowym pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie (art 32 ust. 2 u.z.l., art. 34 ust 3 u.z.l.); po drugie, w sytuacjach odmowy przez przedstawiciela ustawowego udzielenia zgody na przeprowadzenie określonych zabiegów, tj. zabiegu operacyjnego, a także metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, jeżeli są one niezbędne dla usunięcia niebezpieczeństwa utraty przez pacjenta życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała bądź ciężkiego rozstroju zdrowia (art. 34 ust. 6 u.z.l.). Rozwiązania te stanowią wyraz poszanowania zasady dobra podopiecznego, którego interes realizowany i chroniony może być przez inny podmiot aniżeli przedstawiciel ustawowy, czyli przez sąd opiekuńczy.

34) *De lege lata* w u.p.p. oraz w u.z.l. faktyczna zdolność pacjenta do świadomego wyrażenia zgody (przesłanka faktyczna) nie stanowi samodzielnej podstawy do skutecznego wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Poza bowiem przesłanką faktyczną skuteczność udzielenia zgody determinują przesłanki prawne, tj. osiągnięcie odpowiedniego wieku oraz brak ubezwłasnowolnienia pacjenta. To oznacza, że *de lege lata* nie bada się *ad casum* faktycznej zdolności pacjenta ubezwłasnowolnionego całkowicie do świadomego wyrażenia zgody poza nielicznymi przypadkami, w których możliwe jest udzielenie przez takiego pacjenta zgody kumulatywnej wespół z opiekunem prawnym jako jego przedstawicielem ustawowym (np. art. 32 ust. 4 u.z.l.). W praktyce oznacza to, że pacjent ubezwłasnowolniony całkowicie zasadniczo nie jest uprawniony do samodzielnego i skutecznego wyrażenia zgody na udzielenie mu świadczenia zdrowotnego. Należy więc postulować *de lege ferenda* zmianę treści powyższych przepisów poprzez włączenie osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie do tej kategorii pacjentów, którzy po spełnieniu przesłanki faktycznej badanej *ad casum* przez lekarza (stanu świadomego wyrażenia zgody) byliby zdolni do skutecznego wyrażenia zgody na interwencje medyczne, ewentualnie do wyrażenia zgody kumulatywnej, tj. wymaganej obok zgody przedstawiciela ustawowego[12]. Skoro bowiem brak odpowiedniej sprawności psychicznej może wyłączyć

[12] Por.: M. Śliwka, *Prawa pacjenta*…, s. 131.

z procesu decyzyjnego osobę nieubezwłasnowolnioną, to wydaje się, że jej osiągnięcie (choćby przejściowe, umożliwiające zrozumienie przekazywanych informacji i podjęcie decyzji) powinno włączać w proces decyzyjny pozostałe kategorie pacjentów, czyli osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Takie rozwiązanie byłoby bliższe zaleceniom zawartym w treści art. 6 ust. 3 zd. 2 Konwencji bioetycznej[13], zgodnie z którymi osoba poddana interwencji medycznej powinna, o ile to możliwe, uczestniczyć w podejmowaniu decyzji.

35) Przepisy u.o.z.p. wprowadzają odmienne od przewidzianych w u.p.p. oraz u.z.l. zasady wyrażania zgody na interwencje medyczne, w tym dobrowolną hospitalizację w szpitalu psychiatrycznym. Przyjęcie do szpitala psychiatrycznego osoby pełnoletniej ubezwłasnowolnionej całkowicie wymaga także jej zgody, obok pisemnej zgody jej przedstawiciela ustawowego, o ile osoba ta jest zdolna do wyrażenia zgody (art. 22 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p. w zw. z art. 22 ust. 3 u.o.z.p.). W świetle u.o.z.p. fakt ubezwłasnowolnienia całkowitego pacjenta psychiatrycznego nie oznacza automatycznie, że jest on pozbawiony faktycznej zdolności do wyrażenia zgody. Faktyczną zdolność do wyrażenia zgody przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie bada się więc *ad casum*. Nie wiąże się ona z faktem ubezwłasnowolnienia całkowitego, a z rzeczywistą zdolnością do zrozumienia przekazywanych informacji w zakresie określonym w treści art. 3 pkt 4 u.o.z.p.

36) Przepis art. 22 ust. 5 u.o.z.p. wobec treści art. 156 k.r.o. stanowi przypadek ustawowego *superfluum*. Opiekun prawny pacjenta pełnoletniego ubezwłasnowolnionego całkowicie nie jest uprawniony do samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie wyrażenia zgody na przyjęcie swojego podopiecznego do szpitala psychiatrycznego, ponieważ każdorazowo winien on uzyskać uprzednio stosowną zgodę sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 5 u.o.z.p.) na złożenie własnego oświadczenia, co istotnie ogranicza arbitralność jego decyzji.

37) Z troski o zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych podopiecznego jako odrębnego elementu pieczy nad osobą wynikają takie

[13] Konwencja Rady Europy o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny przyjęta dnia 4 kwietnia 1997 r. w Oviedo.

obowiązki opiekuna jak: podejmowanie starań o uzyskanie środków utrzymania dla podopiecznego, co może przybierać formę sądowego dochodzenia w imieniu podopiecznego roszczeń alimentacyjnych wobec osób zobowiązanych do alimentacji (art. 128 k.r.o. i nast.), a także ubiegania się o określone świadczenia pieniężne i niepieniężne, np. z zakresu pomocy społecznej, w tym umieszczenie podopiecznego w domu pomocy społecznej.

38) Analiza dogmatycznoprawna przepisów ustawy o pomocy społecznej w zakresie przyjęcia podopiecznego ubezwłasnowolnionego całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie art. 54 u.p.s. prowadzi do wniosku, że nie jest on podmiotem uprawnionym ani nawet współuprawnionym do udzielenia zgody i złożenia wniosku w tym przedmiocie. Podmiotem wyłącznie uprawnionym do udzielenia zgody na przyjęcie osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie do domu pomocy społecznej w trybie dobrowolnym określonym w treści art. 54 u.p.s. jest jej opiekun prawny, na co wskazuje językowe sformułowanie „po uzyskaniu zgody tej osoby lub jej przedstawiciela ustawowego" (art. 54 ust. 2 u.p.s.).

39) Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego reguluje dwa tryby przyjęcia do domu pomocy społecznej, tj. tryb dobrowolny (art. 38 u.o.z.p.) oraz tryb przymusowy (art. 39 u.o.z.p.). Odnoszą się one do konkretnej kategorii osób, czyli chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo. W tym miejscu należy poczynić istotną uwagę, zgodnie z którą zakres podmiotowy analizowanego zagadnienia, tj. przyjęcia do domu pomocy społecznej, nie dotyczy wszystkich osób z zaburzeniami psychicznymi, o których mowa w treści art. 3 pkt 1 u.o.z.p., lecz jedynie chorych psychicznie oraz upośledzonych umysłowo, na co wskazuje literalna wykładnia treści art. 38 ust. 1 u.o.z.p. oraz art. 39 ust. 1 u.o.z.p. To oznacza, że osoby ubezwłasnowolnione całkowicie, które wykazują inne zakłócenia czynności psychicznych zaliczane, zgodnie ze stanem wiedzy medycznej, do zaburzeń psychicznych, w rozumieniu art. 3 pkt 1 u.o.z.p. nie będą spełniać przesłanek podmiotowych ani dobrowolnego, ani przymusowego trybu przyjęcia do domu pomocy społecznej. Istotna zmiana przepisów prawnych w zakresie procedury przyjęcia do takich instytucji nastąpiła w u.o.z.p. w 2018 r. na skutek linii orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w tym

w sprawach polskich, tj. Kędzior przeciwko Polsce oraz K.C. przeciwko Polsce, a także linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego w zakresie materialnych i procesowych, a wreszcie i konstytucyjnych gwarancji praw i wolności osób ubezwłasnowolnionych, w tym ubezwłasnowolnionych całkowicie, umieszczanych w domach pomocy społecznej. Przede wszystkim wyposażono pełnoletnią osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie w warunkową prawną zdolność do udzielania zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej, o ile osoba ta posiada faktyczną zdolność do wyrażenia zgody w rozumieniu ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (art. 38 ust. 4 zd. 1 u.o.z.p.).

40) W zakresie oceny zdolności do zawarcia związku małżeńskiego irrelewantny prawnie jest faktyczny stan psychiczny osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie. Jest ona *de iure* niezdolna do zawarcia związku małżeńskiego nawet wówczas, gdy faktycznie odpadła przyczyna jej ubezwłasnowolnienia całkowitego lub jej stan zdrowia uległ poprawie na tyle, że zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe wydaje się uzasadniona. Obecnie obowiązujący model ochrony rodziny i małżeństwa przejawiający się w treści art. 11 k.r.o. jako bezwzględnej przeszkody małżeńskiej opiera się na całkowitym wykluczeniu osób o określonych cechach, tj. ubezwłasnowolnionych całkowicie, jako realizujących się w rolach małżonków, co stoi w sprzeczności ze standardami określonymi w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych.

41) Osoby pełnoletnie ubezwłasnowolnione całkowicie nie są całkowicie wyłączone z udziału w wychowywaniu swoich małoletnich dzieci (art. 96 § 2 k.r.o.). Zakres przedmiotowy analizowanej regulacji obejmuje dwa podstawowe elementy, czyli bieżącą pieczę nad osobą dziecka i jego wychowanie. Z uwagi na to, że osoba ubezwłasnowolniona całkowicie może jedynie „uczestniczyć" w sprawowaniu bieżącej pieczy oraz w wychowaniu swojego dziecka, jej działania, decyzje, sugestie czy wskazówki w powyższym zakresie nie mają charakteru wiążącego dla drugiego rodzica, przy którym pozostaje pełna władza rodzicielska nad dzieckiem (art. 94 § 1 k.r.o.), lub też opiekuna, jeżeli żadne z rodziców nie ma władzy rodzicielskiej nad dzieckiem (art. 145 § 1 k.r.o. w zw. z art. 94 § 3 k.r.o.). Należy uznać za zasadną taką wykładnię przepisu

art. 96 § 2 k.r.o., zgodnie z którą rodzic ubezwłasnowolniony całkowicie może kierować postępowaniem małoletniego dziecka, o ile kierowanie to jest: po pierwsze, konieczne do sprawowania w sposób prawidłowy bieżącej pieczy nad dzieckiem i jego wychowania, oraz po drugie, nie narusza przepisów bezwzględnie wiążących, w tym wyznaczających dopuszczalny zakres autonomii podopiecznego (art. 14 §§ 1 i 2 k.c.).

42) Elementami struktury pieczy nad majątkiem podopiecznego będącego osobą pełnoletnią ubezwłasnowolnioną całkowicie są zarząd jego majątkiem oraz ogólna dbałość o jego majątek i interesy majątkowe.

43) Do ogólnej dbałości o majątek i interesy majątkowe podopiecznego jako autonomicznego elementu struktury pieczy nad majątkiem należy zakwalifikować, po pierwsze, współpracę opiekuna prawnego z innymi osobami sprawującymi zarząd majątkiem lub jego elementami, tj. zarządcą lub kuratorem ustanowionymi co do tych składników majątkowych, które zostały wyłączone z zarządu sprawowanego przez opiekuna (art. 102 k.r.o.). Współpraca ta przejawia się m.in. jego aktywnym udziałem w kontroli prawidłowości sprawowania zarządu przez zarządcę lub kuratora, zgłaszaniem wniosków, postulatów czy zastrzeżeń sądowi opiekuńczemu lub bezpośrednio zarządcy lub kuratorowi w tym zakresie, a także wzajemnym informowaniem o planowanych czynnościach czy decyzjach podejmowanych w stosunku do osoby lub majątku podopiecznego (w zakresie, w jakim jest to uzasadnione dobrem podopiecznego). Po drugie, do elementu struktury pieczy nad majątkiem podopiecznego, nazwanej ogólną dbałością o majątek i interesy majątkowe podopiecznego, należy zakwalifikować uprawnienie opiekuna prawnego do żądania rozwiązania umowy darowizny (art. 901 k.c.), którego realizacja wiąże się z wglądem opiekuna prawnego w aktualną sytuację majątkową podopiecznego i niejako audytem zawieranych i wykonanych przez niego darowizn oraz ich wartości z okresu sprzed uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu całkowitym. Realizacji uprawnienia, o którym mowa w treści art. 901 § 1 k.c., poprzedzonej rozeznaniem w sytuacji majątkowej i wspomnianym audytem, nie można zakwalifikować jako czynności zarządu majątkiem podopiecznego ani czynności mającej na celu realizację pieczy nad jego osobą. Realizacja tego uprawnienia

podporządkowana jest interesom majątkowym podopiecznego, o czym świadczą przesłanki jego skuteczności określone w treści art. 901 k.c.

44) *De lege ferenda* należy postulować zmianę legislacyjną poprzez rozszerzenie zakresu zastosowania przepisu art. 22 k.c., a w konsekwencji dopuszczenie w uzasadnionych przypadkach oddawania osobom pełnoletnim ubezwłasnowolnionym całkowicie do swobodnego użytku niektórych przedmiotów majątkowych, np. o drobnej wartości lub codziennego użytku. Takie rozwiązanie legislacyjne *de lege ferenda* znajdowałoby uzasadnienie w dbałości opiekuna prawnego o wzmacnianie autonomii podopiecznego, co stanowi element struktury pieczy nad jego osobą. Pożądana byłaby także zmiana w zakresie dopuszczenia w uzasadnionych przypadkach możliwości swobodnego rozporządzania zarobkiem przez podopiecznego (art. 21 k.c.). Podopieczny może bowiem *de lege lata* stroną umowy o pracę i na tej podstawie zarobkować.

45) Oświadczenia o przyjęciu spadku wprost, o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza oraz o odrzuceniu spadku są „ważniejszą sprawą" dotyczącą majątku podopiecznego. Na złożenie takiego oświadczenia wymagane jest uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego[14].

[14] W rozprawie doktorskiej, stanowiącej podstawę niniejszej publikacji, autorka zamieściła jeszcze punkt 46 o brzmieniu: „Przez wzgląd na dobro podopiecznego znajdującego się pod opieką i funkcjonującego w obrocie prawnym poprzez swojego przedstawiciela ustawowego należy opowiedzieć się za tą propozycją wykładni przepisu art. 1015 § 1 k.c., która zapewnia opiekunom prawnym osób pełnoletnich ubezwłasnowolnionych całkowicie pełny, sześciomiesięczny termin na podjęcie wszelkich kroków w celu skutecznego przyjęcia lub odrzucenia spadku w imieniu podopiecznego. Cel ten najpełniej realizuje rozwiązanie polegające na stosowaniu *per analogiam* przepisów dotyczących zawieszenia biegu terminu przedawnienia (tj. przepisu art. 121 pkt 4 k.c.), które jednocześnie nie prowadzi do nadmiernego uprzywilejowania tej grupy spadkobierców, a ma na względzie interesy wierzycieli spadku. Za zasadnością takiego rozwiązania przemawiają wspomniane względy funkcjonalne oraz konieczność zapewnienia opiekunom prawnym warunków do należytego sprawowania opieki (art. 154 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o.). Zagwarantowanie stosownego czasu na podjęcie działań przez opiekuna prawnego leży w interesie najbardziej zainteresowanego ich skutkami podmiotu, tj. podopiecznego. Najbardziej stosowna byłaby jednak ingerencja ustawodawcy w tym zakresie poprzez wyraźne, ustawowe *de lege ferenda* odesłanie do stosowania przepisu art. 121 pkt 4 k.c.". Obecnie obowiązujące prawo (zmiana weszła w życie po obronie pracy doktorskiej) już ten postulat uwzględnia.

Bibliografia

Monografie i artykuły

Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.

Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny: wprowadzenie*, Warszawa 1984.

Albrecht A., *Vorsorgevollmacht und Patientenverfügung als Instrumente der Vorsorgenden Rechtspflege*, [w:] *Vorsorgevollmacht und Erwachsenenschutz in Europa*, red. M. Löhnig, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, I. Kroppenberg, Bielefeld 2011.

Andrzejewski M., *Prawo cywilne – prawo rodzinne – prawo dotyczące rodziny (refleksje w czasie, gdy osłabł impet prac nad kodyfikacją prawa cywilnego)*, [w:] *Meandry prawa – teoria i praktyka. Księga jubileuszowa prof. zw. dra hab. Mieczysława Goettela*, red. E.W. Pływaczewski, J. Bryka, Szczytno 2017.

Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014.

Andrzejewski M., *Wokół Projektu Kodeksu Rodzinnego przedłożonego w lipcu 2018 r. przez Rzecznika Praw Dziecka*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40.

Andrzejewski M., Jadach K., *Prawna ochrona rodziny – skrypt dla studentów pedagogiki i innych nauk społecznych*, Warszawa 2018.

Babula M., *Prawna regulacja małżeństwa osób ubezwłasnowolnionych*, [w:] *Problemy małżeństwa i rodziny w prawodawstwie polskim, międzynarodowym i kanonicznym*, red. R. Sztychmiler, J. Krzywkowska, M. Paszkowski, Olsztyn 2017.

Babula M., *Umieszczenie osoby ubezwłasnowolnionej w domu pomocy społecznej*, [w:] *Wybrane aspekty praw człowieka a bioetyka*, red. A. Białek, M. Wróblewski, Warszawa 2016.

Babula M., *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sferę konstytucyjnych wolności i praw jednostki w Polsce*, Rzeszów–Przemyśl 2015.

Bach M., Kerzner L., *A new paradigm for protecting autonomy and the right to legal capacity.* „Advancing Substantive Equality for Persons with Disabilities through Law, Policy and Practice" 2010, October.

Bakiera L., Stelter Ż., *Wspomaganie rozwoju osób niepełnosprawnych intelektualnie*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*, red. A.I. Brzezińska, R. Kaczan, K. Smoczyńska, Warszawa 2010.

Balicki M., *Przymus w psychiatrii – regulacje i praktyka*, PiM 1999, nr 1.

Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A., *Instytucja ubezwłasnowolnienia w perspektywie unormowań Konstytucji RP oraz Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Gdańskie Studia Prawnicze" 2018, t. XL.

Bańczyk W., *Granice uwzględniania woli testatora z zaburzeniami psychicznymi w polskim prawie spadkowym*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 4.

Baranowski S.P., *Porównanie tradycyjnego i holistycznego modelu wspomagania osób przewlekle chorych w procesie powrotu do pracy na przykładzie Kanady*, niepublikowana rozprawa doktorska, Poznań 2017.

Barnes C., Mercer G., *Niepełnosprawność*, Warszawa 2008.

Bieda J., Machut-Kowalczyk J., *Doradca i opiekun przydany w świetle Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2012, t. XV.

Bieliński A.K., Pannert M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.

Bilikiewicz A., *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zagadnienia nazewnictwa*, [w:] *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. A. Bilikiewicz, Warszawa 2003.

Bilikiewicz A., Matkowska-Białko D., *Zaburzenia funkcji poznawczych a depresja*, „Udar Mózgu" 2004, t. 6, nr 1.

Bladowski B., Gola A., *Ubezwłasnowolnienie. Opieka i kuratela*, Warszawa 1989.

Błaszczak A., *Zastrzeżenia i oświadczenie interpretacyjne Polski do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.

Bodnar A., *Zmiana konstytucji jako konsekwencja wykonania wyroku ETPC. Glosa do wyroku ETPC z dnia 20 maja 2010 r., skarga nr 38832/06*, EPS 2010, nr 10.

Boratyńska M., *Dobro osób niewłasnowolnych oraz stanowisko członków rodziny jako przesłanki sądowych rozstrzygnięć o zezwoleniu zastępczym na czynności w sprawach życia i śmierci*, [w:] *Etyczne aspekty decyzji medycznych*, red. J. Hartman, M. Waligóra, Warszawa 2011.

Boratyńska M., *Niektóre aspekty świadomej zgody pacjenta na leczenie na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Część 1. Sprzeciw pro futuro*, PiM 2007, nr 2.

Borowska-Beszta B., *Etnografia stylu życia kultury dorosłych torunian z zaburzeniami rozwoju*, Toruń 2013.

Borowska-Beszta B., *Niepełnosprawność w kontekstach kulturowych i teoretycznych*, Kraków 2012.
Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012.
Bosek L., Sobolewski P., *Oświadczenia na wypadek utraty zdolności do wyrażenia zgody na zabieg medyczny*, SPP 2015, z. 3.
Brzezińska A., *Procedury udzielania świadczeń z pomocy społecznej. Wzory decyzji z wyjaśnieniami*, Warszawa 2016.
Bujny J., *Prawa pacjenta. Między autonomią a paternalizmem*, Warszawa 2007.
Burns T., *Psychiatria*, Sopot 2012.
Cagara J., *Nadzór sądu nad działalnością opiekunów*, NP 1953, nr 10.
Cagara J., *Opieka i kuratela*, Katowice–Warszawa 1966.
Cęlęcek G., *Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 2005, nr 1–2.
Charland L.C., *Decision-Making Capacity*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy Archive, Fall 2014 Edition*, https://stanford.library.sydney.edu.au/archives/fall2014/entries/decision-capacity/ [data dostępu: 17.01.2022].
Ciechorski J., *Prawa pacjenta szpitala psychiatrycznego – zarys problematyki*, PiM 2017, nr 1.
Ciechorski J., *Przyjęcie osoby bez jej zgody do szpitala psychiatrycznego na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego – uwagi w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, EPS 2018, nr 4.
Ciszewski W., *Definiowanie pojęcia niepełnosprawności we współczesnej filozofii*, Kraków 2019.
Committee on the Rights of Persons with Disabilities, Convention on the Rights of the Persons with Disabilities. General Comment No. 1. Article 12: Equal recognition before the law (April 2014), https://www.ohchr.org/en/hrbodies/crpd/pages/gc.aspx [data dostępu: 22.08.2021].
Convention on the Rights of the Persons with Disabilities. General Comment No. 1. Article 12: Equal recognition before the law, Committee on the Rights of Persons with Disabilities, April 2014.
Cysek T., Korózs Ł., *Funkcjonowanie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, MoP 1997, nr 3.
Czarkowski M., Różyńska J., *Świadoma zgoda na udział w eksperymencie medycznym. Poradnik dla badacza*, Warszawa 2008.
Czerederecka A., *Kompetencje biegłego psychologa w odniesieniu do spraw rodzinnych i opiekuńczych*, [w:] *Standardy opiniowania psychologicznego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, red. A. Czerederecka, Kraków 2016.
Czerederecka A., *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2020.
Ćwirlej-Sozańska A., Wilmowska-Pietruszyńska A., *Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia – model biopsychospołeczny*, „Prawo i Edukacja" 2015, nr 8.

Ćwirynkało K., *Społeczne funkcjonowanie osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną w kontekście ich autonomii i podmiotowości*, Toruń 2010.
Daszczuk P., *Kurator jako przedstawiciel ustawowy osoby prawnej*, Warszawa 2021.
Dawson J., *A realistic approach to assessing mental health laws' compliance with the UNRPD*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2015, nr 40.
Dąbrowska A., Jarnutowska K., *Wybrane problemy związane z wprowadzeniem do ustawodawstwa polskiego regulacji prawnych dotyczących tzw. testamentów życia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 2
Devi N., Bickenbach J., Stucki G., *Moving towards substituted or supported decision-making? Article 12 of the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, „European Journal of Disability Research" 2011, nr 5.
Dhanda A., *Legal Capacity in the Disability Rights Convention: Stranglehold of the past or Lodestar for the Future?*, „Syracuse Journal of International Law and Commerce" 2007, nr 34.
Diehn T., *Pełnomocnictwo prewencyjne (Vorsorgevollmacht), wskazanie opiekuna na wypadek niedołęstwa fizycznego lub umysłowego (Betreuungsverfügung), testament życia (Patientenverfügung) – przegląd instytucji w prawie niemieckim*, [w:] *Prewencja prawna realizowana przez notariusza: pełnomocnictwa prewencyjne i prawo spadkowe – zagadnienia porównawcze. Vorsorgevollmacht und Erbrecht in der notariellen Praxis – Rechtliche Vorsorge im deutsch-polnischen Rechtsvergleich*, Kraków 2012.
Długokęcka P., *Problem odpłatności opieki nad małoletnim (po zmianach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)*, „Rodzina i Prawo" 2011, nr 17–18.
Dobrzański B., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny*, SC 1966, t. VII.
Doliwa A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012.
Domagała P., Żygas A., *Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 października 2012 r. w sprawie Kędzior przeciwko Polsce (skarga nr 45026/07) i jego znaczenie dla prawa polskiego*, „Rodzina i Prawo" 2013, nr 25.
Domagała-Zyśk E., *Definicja niepełnosprawności intelektualnej formą społecznego wsparcia*, „Nasze Forum – Kwartalnik Pedagogiczno-Terapeutyczny" 2004, nr 3–4.
Domański M., *Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych w interpretacji Komitetu do spraw praw osób niepełnosprawnych a podstawowe instytucje prawa cywilnego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40.
Domański M., *Względne zakazy małżeńskie*, Warszawa 2013.
Domański M., *Zawieranie małżeństw przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną w prawie polskim a Konwencja ONZ*, „Studia Prawnicze" 2013, nr 2.
Dragon P., Marcol R., *Instytucja ubezwłasnowolnienia, jej istota i rodzaj w świetle obowiązujących przepisów prawa*, PP 1970, t. IV, nr 2.
Drozdowska U., *Status prawny partnera pacjenta w świetle uregulowań polskiego prawa medycznego*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2014, t. XIII, z. 2.
Drozdowska U., Wojtal W., *Zgoda i informowanie pacjenta*, Warszawa 2010.

Drzazga A., *Rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością intelektualną – od akceptacji do wsparcia*, „Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej" 2016, nr 12.
Dudzińska A., *Wymagana informacja udzielana pacjentowi*, PiP 2008, z. 8.
Dudzińska A., *Zgoda na działanie medyczne*, PiP 2009, z. 11.
Dukiet-Nagórska T., *Autonomia pacjenta a polskie prawo karne*, Warszawa 2008.
Dukiet-Nagórska T., *Świadoma zgoda pacjenta w ustawodawstwie polskim*, PiM 2000, nr 6–7.
Durasiewicz A., *Alkoholizm jako patologia społeczna – aspekt lokalny i krajowy*, [w:] *Trzeźwość i uzależnienia jako wyzwanie duszpasterskie i pedagogiczne*, red. K. Linowski, M. Jędrzejko, Radom 2012.
Durek I., *„Świat idealny" – Systemowa koncepcja pracy z dzieckiem niepełnosprawnym intelektualnie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika" 2015, nr 11.
Duś M., *Stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia w polskim systemie prawnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2016, nr 6.
Dyczewski L., *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*, Lublin 1994.
Dyczewski L., *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002.
Dyczewski L., *Więź pokoleń w rodzinie*, Warszawa 1976.
Dyczewski L., *Więź rodzinna a media elektroniczne*, RPEiS 2005, nr 1.
Dykcik W., *Społeczeństwo wobec autonomii osób niepełnosprawnych*, Poznań 1996.
Dyoniak A., *Pojęcie majątku w prawie cywilnym*, PiP 1985, z. 11–12.
Dzienis P., *Zgoda pacjenta jako warunek legalności leczenia*, PS 2001, nr 11–12.
Dzienisiuk D., *Możliwość zawarcia umowy o pracę przez osobę ubezwłasnowolnioną całkowicie lub przez jej opiekuna prawnego*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu" 2020, nr 4.
Ernst U., *Ubezwłasnowolnienie*, „Transformacje Prawa Prywatnego" 2010, nr 4.
Fiedorczyk P., *Prawo opiekuńcze w pracach nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce w latach 1945–1946*, KPP 2005, nr 3
Fiedorczyk P., *Prawo rodzinne ziem wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza: ludzie, prawo, idee. Materiały ze Zjazdu Katedr Historycznoprawnych, Augustów, 15–18 września 2002 r.*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003.
Fiedorczyk P., *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)*, Białystok 2014.
Filar M., *Lekarskie prawo karne*, Kraków 2000.
Filar M., *Postępowanie lecznicze (świadczenie zdrowotne) w stosunku do pacjenta niezdolnego do wyrażenia zgody*, PiM 2003, nr 13.
Firkowska-Mankiewicz A., *Zmiana paradygmatu w postrzeganiu osoby z niepełnosprawnością intelektualną – z podopiecznego na pełnosprawnego i niezależnego uczestnika życia społecznego*, [w:] *Z warsztatów Terapii Zajęciowej do pracy – materiały systemowe. Materiały konferencyjne*, Warszawa 2006.

Firkowska-Mankiewicz A., Szeroczyńska M., Parczewski J., *Praktyka ubezwłasnowalniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w polskich sądach,* CNS 2005, nr 2.

Fischer A., *Selbstbestimmung durch Vorsorgevollmacht? Eine rechtsvergleichende Untersuchung der Vorsorgevollmacht im deutschen, englischen und französischen Recht im Lichte der Selbstbestimmung*, Passau–Strasbourg 2008.

Fiutak A., *Prawo w medycynie*, Warszawa 2016.

Fiutowski J., *Zdolność do czynności prawnych osób z zaburzeniami psychicznymi w świetle analizy spraw o ubezwłasnowolnienie*, PP 1976, t. X, nr 5.

Flieger P., Kowalczyk K., Kulik T.B., Pacian A., Pacian J., *Regulacje prawne dotyczące zgody pacjenta na czynność medyczną*, „Przegląd Prawa Publicznego" 2012, nr 7–8.

Fórmankiewicz A., *Refleksje nad możliwością podjęcia zatrudnienia przez osobę ubezwłasnowolnioną*, RPEiS 2016, nr 2.

Gaebel W., Zielasek J., Reed G.M., *Zaburzenia psychiczne i behawioralne w ICD-11: koncepcje, metodologie oraz obecny status*, PP 2017, t. 51, nr 2.

Gajda J., *Tajemnica przysposobienia i jej ochrona w polskim prawie cywilnym*, Przemyśl–Rzeszów 2012.

Galasiński D., *Osoby niepełnosprawne czy osoby z niepełnosprawnością?*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2013, nr IV(9).

Gałęska U., *Przeobrażenia więzi rodzinno-społecznych w rodzinie XXI wieku*, „Wychowanie w Rodzinie" 2015, nr 11.

Gardocka T., *Problematyka umieszczania osób chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo w domach pomocy społecznej (w kontekście gwarancji procesowych)*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Karne" 2011, nr 9.

Gąciarz B., *Model społeczny niepełnosprawności jako podstawa zmian w polityce społecznej*, [w:] *Polscy niepełnosprawni. Od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*, red. B. Gąciarz, S. Rudnicki, Kraków 2014.

Gersdorf-Giaro M., *W kwestii pracowniczej zdolności prawnej*, NP 1979, nr 5.

Gersdorf-Giaro M., *Zawarcie umowy o pracę*, Warszawa 1985.

Giedrojć M., *Niepełnosprawność w Polsce w wymiarze politycznym i społecznym. Analiza wybranych zagadnień*, Warszawa 2020.

Giełda M., *Pojęcie niepełnosprawności*, [w:] *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszewska-Skałecka, Wrocław 2015.

Glanowski G., *Umowa o świadczenie zdrowotne*, Warszawa 2019, LEX 2019.

Głodkowska J., *Autorstwo życia a niepełnosprawność – ponawiane odczytywanie idei normalizacji*, CNS 2014, nr 1.

Głodkowska J., *Podmiotowość a doświadczenie zależności przez osoby z niepełnosprawnością – normalizacja jako narzędzie ideowe rehabilitacji podmiotowej*, CNS 2014, nr 3.

Głodkowska J., *Przestrzeń rehabilitacyjna w otoczeniu osób z niepełnosprawnością intelektualną – ujęcie koncepcyjne*, „Ruch Pedagogiczny" 2003, nr 5–6.
Głodkowska J., *Rozważania nad podmiotowością a niepełnosprawność – u źródeł współczesnego ujęcia i w perspektywie interdyscyplinarnej*, CNS 2014, nr 2.
Głowacka A., *Odpowiedzialność opiekuna za szkody wyrządzone małoletniemu wskutek nienależytego sprawowania opieki*, PS 2016, nr 1.
Goettel M., *Czynnik czasu a stosunki rodzinnoprawne*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2010.
Golonka A., *Problematyka zgody na leczenie wyrażonej przez osobę z tzw. zaburzeniami psychicznymi*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy" 2013, nr 2.
Golonka A., *Zaburzenia preferencji seksualnych a „inne zakłócenia czynności psychicznych"*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych" 2011, nr 3.
Gooding P., *Supported Decision-Making: A Rights-Based Disability Concept and its Implications for Mental Health Law*, "Psychiatry, Psychology and Law" 2013, nr 3.
Górecki J., *O zakazie zawierania małżeństw przez ubezwłasnowolnionych z powodu pijaństwa*, PiP 1957, z. 7–8.
Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej II RP*, Wrocław 2000.
Greguła J., *Przedstawicielstwo opiekuńcze – projekt nowej instytucji w prawie rodzinnym*, „Krakowski Przegląd Notarialny" 2016, nr 2.
Gromek K., *Prawo rodzinne dla sędziów i pełnomocników*, Warszawa 2019.
Gromek K., *Wady polskich przeszkód małżeńskich. Część II – przeszkody małżeńskie o charakterze kontrowersyjnym*, MoP 2021, nr 18.
Grzejszczak R., Szeroczyńska M., *Ubezwłasnowolnienie i inne formy wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce – teoria i praktyka*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012.
Grzybowski S., *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957.
Grzybowski S., *Z problematyki usytuowania prawa rodzinnego w systemie prawa cywilnego (zagadnienia przepisów części ogólnej oraz oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. T. Dybowskiego*, „Studia Juridica" 1994, t. XXI.
Grzywa A., *Kultura a zaburzenia psychiczne*, „Psychiatria" 2017, nr 3.
Gwiazdomorski J., *Zawarcie małżeństwa*, PiP 1949, z. 4.
Gumienny B., *Opieka – pomoc – wsparcie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017.
Gurbai S., *Ograniczenie czy respektowanie zdolności do czynności prawnych osób dorosłych z niepełnosprawnościami?*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.

Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2008.
Haak H., Haak-Trzuskawska A., *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji Kodeksu postępowania cywilnego (art. 516, 518, 520, 573-574, 590–598, 599–602, 604–605)*, Warszawa 2017.
Haak H., Haak-Trzuskawska A., *Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145–184 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz związanych z nimi regulacji Kodeksu postępowania cywilnego (art. 516, 518, 520, 573–574, 590–598, 599–602, 604–605)*, wyd. 2, Warszawa 2021.
Haak H., Haak-Trzuskawska A., *Pokrewieństwo i powinowactwo (pochodzenie dziecka, stosunki między rodzicami a dziećmi, przysposobienie). Komentarz do art. 61[7]–127 KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC (art. 453–458, 579–589)*, Warszawa 2019.
Haak H., Haak-Trzuskawska A., *Rozwód i separacja. Komentarz do art. 55-61[6] KRO oraz związanych z nimi regulacji KPC*, Warszawa 2020.
Haak-Trzuskawska A., *Przyjęcie do domu pomocy społecznej osoby chorej psychicznie lub upośledzonej umysłowo. Wybrane zagadnienia materialnoprawne*, PiM 2011, nr 3.
Haberko J., *Analiza prawna i postulaty zmiany formularzy świadomej zgody pacjentki na leczenie operacyjne*, PiM 2006, nr 3.
Haberko J., *Dziadkowie-wnuki. Osobista więź prawnorodzinna i relacja prawnospadkowa*, RPEiS 2012, z. 3.
Haberko J., *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, PS 2011, nr 3.
Haberko J., *Realizacja standardów bioetycznych w polskim prawie w zakresie oświadczeń pro futuro*, [w:] *Prawa człowieka wobec rozwoju biotechnologii*, red. L. Kondratiewa-Bryzik, K. Sękowska-Kozłowska, Warszawa 2013.
Haberko J., *Sytuacja prawna dziecka jako pacjenta*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka" 2020, nr 1, vol. 19.
Haberko J., Wojcieszak A., *Więzi o charakterze rodzinnoprawnym w kontekście ujawnienia tajemnicy lekarskiej po śmierci osoby bliskiej*, [w:] *Prawo rodzinne i spadkowe wobec współczesnych zjawisk technologicznych i społecznych*, red. J.M. Łukasiewicz, M. Załucki, Toruń 2018.
Heitzman J., Szrejner M., *Klasyfikacja ICD-11: Szanse i zagrożenia*, „Psychiatria po Dyplomie" 2014, nr 3.
Holewińska-Łapińska E., *Nadzór sądu opiekuńczego nad sprawowaniem opieki dotyczącej małoletniego podopiecznego*, Warszawa 2019.
Holewińska-Łapińska E., *Samodzielność kodeksowa prawa rodzinnego*, [w:] *Prawo cywilne – stanowienie, wykładnia i stosowanie. Księga pamiątkowa dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. M. Nazar, Lublin 2015.
Ignatowicz J., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1999.
Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016.

Instytucje prawa rodzinnego, red. J. Łukasiewicz, Warszawa 2014.
Jachnik E., *Testament życia w świetle Europejskiej Konwencji Bioetycznej a możliwość składania oświadczeń pro futuro w prawie polskim*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM" 2014, nr 4.
Jagielski K., *Istota i treść władzy rodzicielskiej*, „Studia Cywilistyczne" 1963, t. 3.
Jagieła J., *Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, MoP 2002, nr 19.
Jakimiec D., *Dysfunkcjonalność rodziny jako przedmiot postępowania wykonawczego w prawie rodzinnym i opiekuńczym. Zarys metodyki pracy sędziego w postępowaniu wykonawczym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, Warszawa 2016.
Jakimiec D., *Przyczyny leżące u podstaw ubezwłasnowolnienia źródłem dysfunkcjonalności rodziny*, „Młoda Humanistyka" 2018, nr 3(13).
Jakubczyk A., *Uzależnienie, picie szkodliwe i ryzykowne – podstawowe definicje w świetle najważniejszych systemów klasyfikacyjnych*, [w:] *Medyczne aspekty uzależnienia od alkoholu*, red. M. Wojnar, Warszawa 2017.
Jakubik A., *Kultura a zaburzenie psychiczne*, „Studia Psychologica" 2003, nr 4.
Jancewicz Z., *Obowiązek wzajemnej pomocy małżonków z art. 23 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2015, nr 4.
Janiszewska B., *O podstawach ubezwłasnowolnienia*, MoP 2015, nr 11.
Janiszewska B., *O udzieleniu pełnomocnictwa medycznego – uwagi na tle uchwały III CZP 19/15*, MoP 2015, nr 19.
Janiszewska B., *Pełnomocnictwo do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia zdrowotnego*, MoP 2015, nr 15.
Janiszewska B., *Zadania sądu opiekuńczego określone w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty*, „Rodzina i Prawo" 2008, nr 9–10.
Janiszewska B., *Zgoda na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Ujęcie wewnątrzsystemowe*, Warszawa 2013.
Jankowski K., *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej… dwadzieścia lat później*, Warszawa 1994.
Jaroszyński J., *Współczesne poglądy na choroby psychiczne*, Warszawa 1964.
Jaworska E., *W sprawie odpłatności opieki (uwagi de lege ferenda)*, „Przegląd Sądowy" 2008, nr 7–8.
Jeste D.V., Eglit G.M.L., Palmer B.W., Martinis J.G., Black P., Saks E.R., *Supported Decision Making in Serious Mental Illness*, „Psychiatry. Interpersonal and Biological Processes" 2018, vol. 81(1).
Jędrejek G., *Intercyzy. Pojęcie. Treść. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa 2010.
Jędrejek G., *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 2012.
Józefowicz A., *Kuratela ustanawiana dla osób ułomnych*, NP 1975, nr 7–8.
Józefowicz A., *Szczególny i ogólny nadzór sądu opiekuńczego*, NP 1968, nr 11.
Józefowicz A., *Zmiany w stanie prawnym w niektórych sprawach opiekuńczych*, NP 1965, nr 10.

Jurewicz A.R., *Projekt kompleksowej reformy niemieckiego kodeksu cywilnego w zakresie Vormundschaftsrecht – stan aktualny*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu" 2021, nr 1.

Jurgeleit A. (red.), *Betreuungsrecht*, Baden-Baden 2018.

Justyński T., *Rodzicielskie oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku a termin zawity z art. 1015 k.c. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Orzecznictwo Sądów Polskich" 2020, nr 3.

Jürgens A., Kröger D., Marschner R., Winterstein P., *Betreuungsrecht kompakt. Systematische Darstellung des gesamten Betreuungsrechts*, München 2002.

Kallaus A., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 9/15*, PiM 2015, nr 4.

Kalus S., *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989.

Kalus S., *Wpływ ubezwłasnowolnienia na sytuację prawną osoby fizycznej w zakresie stosunków zobowiązaniowych*, „Studia Iuridica Silesiana" 1985, nr 10.

Kalus S., Czech B., *Alkoholik – przesłanki ubezwłasnowolnienia i opieki*, „Problemy Alkoholizmu" 1991, nr 6.

Kałdon B.M., *Rodzina jako instytucja społeczna w ujęciu interdyscyplinarnym*, „Forum Pedagogiczne UKSW" 2011, nr 1.

Kapusta A., *Pojęcie choroby psychicznej w fenomenologicznej perspektywie*, „Studia Metodologiczne" 2013, nr 30.

Karaś M., *Niepełnosprawność, od spojrzenia medycznego do społecznego i Disability Studies*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny" 2012, nr 4.

Karbownik K., *Praca w życiu osób niepełnosprawnych jako jedna z form terapii*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2013, nr 9.

Karczewska-Kamińska N., *Przymus leczenia i inne interwencje medyczne bez zgody pacjenta*, Warszawa 2018.

Karkowska D., *Prawa pacjenta*, Warszawa 2009.

Karkowska D., *Prawo medyczne dla pielęgniarek*, Warszawa 2020.

Kawałko A., Witczak H., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017.

Kiejna A., Małyszczak K., *Klasyfikacja zaburzeń psychicznych*, [w:] *Psychiatria. Podręcznik akademicki*, red. A. Kiejna, K. Małyszczak, Wrocław 2011.

Kleniewska I., *Postępowanie w sprawach o ubezwłasnowolnienie w praktyce sądowej*, „Prawo w Działaniu" 2006, nr 1.

Kleniewska I., *Praktyka sądowa w zakresie ustanawiania i nadzorowania opieki dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie*, „Prawo w Działaniu" 2008, nr 4.

Kleniewska I., Szeroczyńska M., *Założenia uregulowania w polskim prawie instytucji asystenta prawnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychospołeczną*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012.

Klimas K., *Zdolność do wyrażenia zgody na zabieg przez pacjenta a zdolność do czynności prawnych*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne" 2017, nr 22.

Kmieciak B., *Szaleństwo versus małżeństwo. Uwagi na tle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie względnego zakazu zawierania małżeństwa przez osoby chore psychicznie oraz upośledzone umysłowo*, PiM 2018, nr 1.

Kociucki L., *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością. Komentarz do wybranych problemów*, [w:] *Jeśli nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością*, red. K. Kędziora, Warszawa 2012.

Kociucki L., *Niektóre problemy nowelizacji polskiego prawa o ubezwłasnowolnieniu*, „Studia Prawnicze" 2013, z. 2(194).

Kociucki L., *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993.

Kociucki L., *Piecza nad ludźmi starymi w polskim prawie cywilnym i opiekuńczym na tle porównawczym*, RPEiS 1999, z. 1.

Kociucki L., *Zdolność do czynności prawnych osób dorosłych i jej ograniczenia*, Warszawa 2011.

Kodeks cywilny. Komentarz, t. I: *Część ogólna (art. 1–125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018.

Kodeks cywilny. Komentarz, t: III: *Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019.

Kodeks cywilny, t. I: *Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018.

Kodeks cywilny, t. II: *Komentarz. Art. 353–626*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.

Kodeks cywilny, t. III: *Komentarz. Art. 627–1088*, red. M. Gutowski, Warszawa 2019.

Kodeks cywilny. Komentarz, t. I: *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012.

Kodeks cywilny. Komentarz, t. I: *Część ogólna. Przepisy wprowadzające KC. Prawo o notariacie (art. 79–97 i 96–99)*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, W. Borysiak, Warszawa 2021.

Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Załucki, Warszawa 2019.

Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, red. K. Piasecki, Kraków 2003.

Kodeks cywilny, t. I: *Komentarz. Art. 1–449*[10], red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020.

Kodeks cywilny, t. II: *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021.

Kodeks karny. Komentarz, red. M. Filar, Warszawa 2016.

Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, LEX 2021.

Kodeks postępowania cywilnego, t. I: *Komentarz. Art. 1–art. 729*, red. A. Góra-Błaszczykowska, Warszawa 2016.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. III: *Artykuły 506–729*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013.

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. IV: *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2016.

Kodeks postępowania cywilnego, t. III: *Komentarz. Art. 425–729*, red. A. Marciniak, Warszawa 2020.
Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 10, red. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2019.
Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II: *Art. 506–art. 1217 Kodeksu postępowania cywilnego*, red. M. Manowska, Warszawa 2021.
Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. III. *Art. 506–729*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021.
Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, t. I: *Art. 1–729*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017.
Kodeks pracy. Komentarz, red. K.W. Baran, Warszawa 2020.
Kodeks pracy. Komentarz, red. L. Florek, Warszawa 2017.
Kodeks pracy. Komentarz, red. M. Gersdorf, M. Raczkowski, K. Rączka, Warszawa 2014.
Kodeks pracy. Komentarz, red. W. Muszalski, Warszawa 2019.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. B. Dobrzański, J. Ignatowicz, Warszawa 1975.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz, red. J. Gajda, Warszawa 2002.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Gromek, Warszawa 2018.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Władza rodzicielska, red. H. Haak, Toruń 1995.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany, red. G. Jędrejek, Warszawa 2019.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017, LEX 2019.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, t. V: *Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Osajda, M. Domański, J. Słyk, Warszawa 2020.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Piasecki, Warszawa 2011.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2021.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. J. Wierciński, Warszawa 2014.
Kokoszkiewicz A., *Opieka społeczna jako zadanie państwa. Studium teoretyczno-prawne*, Lublin 2015.
Kolwitz M., Radlińska I., *Kształtowanie się współczesnego paradygmatu niepełnosprawności*, „Pomeranian Journal of Life Sciences" 2015, nr 3.

Kołodziej A., *Stopień autonomii woli pacjenta na tle ustawy o zawodzie lekarza i ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, PiM 2002, nr 11.
Kołodziejski S., *Dobro wspólnych małoletnich dzieci – jako przesłanka odmowy orzeczenia rozwodu*, „Palestra" 1965, z. 9.
Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości. Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej, red. Z. Radwański, Warszawa 2006.
Kommentar. Betreuungsrecht, red. W. Bienwald, S. Sonnenfeld, U. Harm, Bielefeld 2016.
Kommentar. BGB, Auflage 5, red. H. Prütting, G. Wegen, G. Weinreich, Köln 2010.
Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einführungsgesetz und Nebengesetzen. § 1896–1921, Rechtliche Betreuung und Pflegschaft, red. W. Bienwald, M. Coester, Berlin 2017.
Konieczniak P., *Status prawny opiekuna faktycznego w prawie medycznym*, PiM 2014, nr 2.
Konieczny Ł., Maziarz A., *Umowa darowizny jako podstawa wpisu do księgi wieczystej*, Warszawa 2011.
Konińska B., *Upływ terminu do odrzucenia spadku w imieniu małoletniego*, „Rejent" 2014, nr 9.
Konstytucja RP, t. I: Komentarz art. 1–86, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
Kopera M., Wojnar M., *Epidemiologia problemów i zaburzeń związanych z używaniem alkoholu*, [w:] *Medyczne aspekty uzależnienia od alkoholu*, red. M. Wojnar, Warszawa 2017.
Kordela M., *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2014.
Kordyjak-Starczewska E., Araszkiewicz A., *Opiniowanie w sprawach o ubezwłasnowolnienie – opisy przypadków*, „Psychiatria" 2010, t. 7, nr 1.
Korycka-Zirk M., *Teorie zasad prawa a zasada proporcjonalności*, Warszawa 2012.
Korzan K., *Postępowanie w sprawach ochrony zdrowia psychicznego*, „Rejent" 1996, nr 6(62).
Korzeniowski L., *Psychoza,* [w:] *Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, red. L. Korzeniowski, S. Pużyński, Warszawa 1978.
Kos A., *Nawiązanie stosunku pracy z osobą ubezwłasnowolnioną*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2016, nr 18.
Kosek M., *Pojęcie rodziny w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym i negatywne skutki jej redefinicji w wybranych aktach prawnych*, [w:] *W trosce o rodzinę. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Wandy Stojanowskiej*, red. M. Kosek, J. Słyk, Warszawa 2008.
Kosik J., *Pozbawienie władzy rodzicielskiej i ustanowienie opieki w praktyce sądowej (na przykładzie jednego powiatu w latach 1965–1972)*, RPEiS 1974, z. 3.
Kosonoga-Zygmunt J., *Zgoda rodziców na udzielenie świadczenia zdrowotnego małoletniemu pacjentowi*, „Prokuratura i Prawo" 2018, nr 5.
Koszel E., *Prawa rodziny do mieszkania spółdzielczego*, Warszawa 2012.

Kotowski W., *Ubezwłasnowolnienie chorych uzależnionych*, „Palestra" 1986, nr 30(10–11).
König A., *Normalisierung und Bürgerrechte. Geistig behinderte Erwachsene in den USA*, Frankfurt 1986.
Krause A., *Integracyjne złudzenia ponowoczesności*, Kraków 2000.
Krause A., *Normalizacja jako paradygmat myślenia i działania w pedagogice specjalnej*, [w:] *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, red. C. Kosakowski, A. Krause, Olsztyn 2005.
Krause A., *Normalizacja versus waloryzacja ról społecznych*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2016, nr 21.
Krawczyk P., Święcicki Ł., *ICD-11 vs. ICD-10 – przegląd aktualizacji i nowości wprowadzonych w najnowszej wersji Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób WHO*, PP 2020, t. 54, nr 1.
Kryteria diagnostyczne z DSM. Desk reference, red. P. Gałecki, Ł. Święcicki, Wrocław 2013.
Krzekotowska K., *Opieka nad małoletnim w prawie polskim*, NP 1985, nr 10.
Krzekotowska K., *Ubezwłasnowolnienie w polskim prawie*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego" 1991, nr 32.
Krzesińska-Żach B., *Pedagogika rodziny. Przewodnik do ćwiczeń*, Białystok 2007.
Krzyżak-Szymańska E., *Uzależnienia technologiczne wśród dzieci i młodzieży*, Kraków 2018.
Księżak P., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, „Rejent" 2014, nr 5.
Kubiak R., *Prawo medyczne*, Warszawa 2017.
Kubicki L., *Nowy rodzaj odpowiedzialności karnej lekarza (przestępstwo z art. 192 k.k.)*, PiM 2000, nr 8.
Kucharska-Mazur J., *Psychozy*, [w:] *Problematyka osób z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017.
Kulesza J., *Brak zgody pacjenta na zabieg leczniczy, a lekarski obowiązek udzielenia pomocy*, PiM 2005, nr 2.
Kurowski K., *Droga wspólnoty międzynarodowej do przyjęcia Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych*, [w:] *Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, red. K. Kurowski, Łódź 2010.
Kurowski K., *Wolności i prawa człowieka i obywatela z perspektywy osób z niepełnosprawnościami*, Warszawa 2014.
Kurzyna-Chmiel D., *Niepełnosprawność jako źródło specyfiki regulacji oświatowej*, „Samorząd Terytorialny" 2018, nr 5.
Leksykon psychiatrii, red. S. Pużyński, Warszawa 1993.

Lelonek B., Wiraszka G., *Depresja – współczesny problem zdrowia psychicznego i zagrożenia cywilizacji*, [w:] *Wybrane choroby cywilizacyjne XXI wieku*, t. II, red. K. Kowalczuk, E. Krajewska-Kułak, M. Cybulski, Białystok 2016.

Lemay R., *Social Role Valorization Theory and the Principle of Normalization. Normalization and Social Role Valorization*, [w:] *Encyclopedia of Disability and Rehabilitation*, red. A.E. Dell Orto, R.P. Marinelli, New York 1995.

Leszczyński L., Maroń G., *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia" 2013, nr 6.

Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1973.

Lewko A., *Niepełnosprawność intelektualna w modelu interakcyjnym. Perspektywa rewalidacyjna dla systemu wsparcia społecznego*, [w:] *Tradycja i nowoczesność – funkcjonowanie osób z niepełnosprawnością we współczesnym świecie*, red. A. Stankowski, H. Orieščiková, M. Kowalska-Kantyka, A. Lewko, Ružomberok 2013.

Lipiński K., *Działalność opiekuńcza sądów. Opieka nad dzieckiem*, Warszawa 1953.

Liszcz T., *Nieważność czynności prawnych w umownych stosunkach pracy*, Warszawa 1977.

Löhnig M., *Probleme der Vorsorgevollmacht nach deutschem Recht*, [w:] *Vorsorgevollmacht und Erwachsenenschutz in Europa*, red. M. Löhnig, D. Schwab, D. Henrich, P. Gottwald, I. Kroppenberg, Bielefeld 2011.

Lubiński K., *Podmioty legitymowane do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie*, „Palestra" 1973, nr 9.

Lubiński K., *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie*, Warszawa 1979.

Lubowiecki D., *Dopuszczalność złożenia wniosku o własne ubezwłasnowolnienie przez osobę dotkniętą okolicznościami je uzasadniającymi – rozważania na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r. (III CZP 38/16)*, „Kortowski Przegląd Prawniczy" 2017, nr 2.

Lubowiecki D., *Ubezwłasnowolnienie w Polsce w świetle standardów Rady Europy*, Warszawa 2020.

Ludwiczak L., *Ubezwłasnowolnienie w polskim systemie prawnym. Aspekty materialnoprawne i formalnoprawne*, Warszawa 2012.

Łączkowska M., *Charakter prawny rejestrowanego związku partnerskiego w świetle polskich projektów regulacji*, [w:] *Związki partnerskie. Debata na temat projektowanych zmian prawnych*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2013.

Łętowska E., *Przyczynienie się małoletniego do wyrządzenia szkody*, NP 1965, nr 2.

Łukasiewicz J., *Kilka słów o stosunkach rodzinno-prawnych podstawowych, zależnych i oderwanych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza" 2013, z. 77.

Łukasiewicz R., *Dobro dziecka a interesy innych podmiotów w polskiej regulacji prawnej przysposobienia*, Warszawa 2019.

Machnikowski P., *Instytucja opieki nad pełnoletnim w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012–2015*, PiP 2019, z. 4.
Machnikowski P., *Pełnomocnictwo opiekuńcze w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w latach 2012–2015*, „Rejent" 2016, nr 5.
Machnikowski P., Pisuliński J., Strugała R., Trzaskowski R., Zoll F., *Osoby fizyczne*, [w:] *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przyjęty w 2015 r. z komentarzem członków zespołu problemowego KKPC*, red. P. Machnikowski, Warszawa 2017.
Machut-Kowalczyk J., *Dzieje opieki na ziemiach polskich*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2010, t. XIII.
Machut-Kowalczyk J., *Rada familijna pod powagą sądu pokoju w świetle akt łęczyckich, zgierskich i łódzkich z lat 1809–1876*, Łódź 2014.
Machut-Kowalczyk J., *Ustalenie składu rady familijnej na podstawie Kodeksu Napoleona na obszarze działania łęczyckiego sądu pokoju*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2011, t. XIV.
Maciejko W., Lebowa D., *Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych*, Warszawa 2011.
Mackenzie C., Stoljar N., *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency and the Social Self*, New York 2000.
Malanowski A., *Skutki braku zdolności do zawierania umowy o pracę*, PiP 1978, z. 12.
Malinowski A., *Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym. Kompendium dla lekarzy i prawników*, Warszawa 1959.
Małżeńskie prawo majątkowe. Komentarz, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2020.
Manowska M., Gałecki P., *Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie – część I*, PP 2019, t. 53, nr 1.
Manowska M., Gałecki P., *Procesowe i materialne aspekty ochrony praw osoby, wobec której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie – część II*, PP 2019, t. 53, nr 1.
Marciniak J., *Opiekun jako przedstawiciel ustawowy małoletniego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska" 1961, vol. VIII(11).
Marciniak J., *Treść i sprawowanie opieki nad małoletnim*, Warszawa 1975.
Marszałkowska-Krześ E., *Postępowanie nieprocesowe w sprawach osobowych oraz rodzinnych*, Wrocław 2012.
Martinez-Pujalte A.M., *Legal capacity and supported decision-making: lessons from some recent legal reforms*, „Laws" 2019, nr 8.
Maślanka A., *Prawne i pozaprawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną w kontekście zmiany paradygmatu w postrzeganiu tych osób*, CNS 2008, nr 2.
Matusik G., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14*, „Orzecznictwo Sądów Polskich" 2016, nr 9.
Matusik G., *Status prawny zarządcy i kuratora ustanowionego na podstawie art. 102 k.r.o.*, „Rejent" 2016, nr 4.

Mazurkiewicz J., *Dopuszczalność sądowego ustalenia ojcostwa dziecka poczętego*, RPEiS 1974, z. 4.
Mazurkiewicz J., *Spoglądając na vulnerable persons nie tylko z perspektywy prawa polskiego*, [w:] *Temida w dobie rewolucji biotechnologicznej. Wybrane problemy bioprawa*, red. O. Nawrot, A. Wnukiewicz-Kozłowska, Gdańsk 2015.
Mazurkiewicz J., *Zanim pomysły nasze sczezną wraz z nami. Wrocławskie projekty ochrony prawnej kobiet dzieci i kobiet*, Wrocław 2016.
Mączyński A., *Konstytucyjne podstawy prawa rodzinnego*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne: księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla*, t. 1, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012.
McSherry B., *Legal capacity under the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, „Journal of Law and Medicine" 2012, nr 20.
Meritum. Prawo rodzinne, red. G. Jędrejek, Warszawa 2017.
Michałek-Janiczek I., *Autonomia małoletniego w zakresie leczenia*, PiP 2009, z. 10.
Michałowska K., *Charakter prawny i znaczenie zgody pacjenta na zabieg medyczny*, Warszawa 2014.
Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia opracowana i wydana przez Światową Organizację Zdrowia w 2001 r., http://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/42407/9241545429_pol.pdf [data dostępu: 18.01.2022].
Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, ICD-11, https://icd.who.int/browse11/l-m/en [data dostępu: 4.01.2022].
Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – X Rewizja, t. I, Warszawa 2008, https://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf [data dostępu: 18.01.2022].
Miturska H., Kurpas D., Kaczmarek M., *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania zdrowia i choroby psychicznej*, [w:] *Podstawy psychiatrii dla studentów pielęgniarstwa*, red. D. Kurpas, H. Miturska, M. Kaczmarek, Wrocław 2009.
Mosiołek A., Gierus J., *Funkcje poznawcze a radzenie sobie z problemami życia codziennego w schizofrenii*, „Psychiatria" 2016, t. 13, nr 2.
Mróz D., *Krytycznie wobec postulatu zniesienia ubezwłasnowolnienia w kontekście harmonizacji polskiego prawa cywilnego z Konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych*, „Acta Iuris Stetinesis" 2018, nr 4(24).
Mróz K., *Status osoby ubezwłasnowolnionej umieszczonej w domu pomocy społecznej na wniosek jej opiekuna*, „Palestra" 2017, nr 1–2.
Nasierowski T., *Psychiatria XX wieku*, [w:] *Psychiatria. Podstawy psychiatrii*, t. 1, red. J. Rybakowski, S. Pużyński, J. Wciórka, wyd. II, Wrocław 2010.
Nazar M., *Problemy nowelizacji prawa rodzinnego*, „Rejent" 2005, nr 9.
Nazar M., *Projekt kodeksu rodzinnego i postulaty gałęziowego wyodrębnienia prawa rodzinnego*, PS 2019, nr 7–8.
Nesterowicz M., *Prawo medyczne*, Toruń 2019.

Niemczyk S., Łazarska A., *Materialnoprawne elementy aktu zgody pacjenta w ujęciu prawnym i medycznym*, PiM 2005, nr 2.
Nirje B., *The normalization principle and its human management implications*, „The International Social Role Valorization Journal" 1994, vol. 1(2).
Nowakowska I., *Self-adwokatura jako forma wolontariatu osób z niepełnosprawnością*, CNS 2020, nr 2.
Ogrodnik-Kalita A., *Glosa do uchwały SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15*, „Studia Prawnicze KUL" 2016, nr 4(68).
Olczak-Dąbrowska D., *Wybrane rodzaje kurateli w praktyce sądowej*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2014, nr 17.
Olejniczak K., *Odpowiedź prawna*, NP 1960, nr 7–8.
Oliver M., *A new model of the social work role in relation to disability*, [w:] *The handicapped person: A new perspective for social workers*, red. J. Campling, Londyn 1981.
Opałek K., *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957.
Opałek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa,* Warszawa 1969.
Pabin A., *Glosa do uchwały SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16*, „Palestra" 2017, nr 3.
Pajor T., *Ochrona osób niepełnosprawnych a ubezwłasnowolnienie*, [w:] *Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, red. K. Kurowski, Łódź 2010.
Paluch A., *Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2021.
Paluszkiewicz A.M., *Prawne pojęcie niepełnosprawności*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2015, nr 95.
Paluszkiewicz A.M., *Stan psychiczny nupturienta a jego zdolność do zawarcia związku małżeńskiego*, PS 2017, nr 2.
Pałdyna T., *Praktyka sądowa w zakresie stosowania wybranych instytucji prawnych zawartych w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego*, Warszawa 2015.
Parchomiuk M., *Człowiek z niepełnosprawnością intelektualną w procesie zmiany modelu życia*, CNS 2015, nr 2.
Parchomiuk M., *Postawy pedagogów specjalnych wobec seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Lublin 2013.
Partyk A., *Bieg terminu na odrzucenie spadku imieniem małoletniego. Glosa częściowo krytyczna do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, LEX/el. 2014.
Pasieka-Kuzara M., *Bliski koniec instytucji ubezwłasnowolnienia?*, „Transformacje Prawa Prywatnego" 2021, nr 2.
Paszkowska M., *Ubezwłasnowolnienie*, „Jurysta" 2008, nr 6.
Pazura A., Uniejewski J., *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jako fundamentalny akt prawa europejskiego – czy twierdzenie to nadal zachowuje aktualność?*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2016, nr 2(30).

Penczek M., *Autonomia osób z niepełnosprawnością intelektualną z perspektywy etyki troski*, [w:] *Specjalne potrzeby edukacyjne. Wspomaganie rozwoju – wielość obszarów, wspólnota celów*, red. B. Grzyb, G. Kowalska, Gliwice 2016.

Penczek M., *Indywidualistyczne i relacyjne koncepcje autonomii w dyskursie dotyczącym osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Edukacyjno-terapeutyczna podróż w lepszą stronę*, red. K. Moczia, Kraków 2017.

Piątowski J.S., Kordasiewicz B., *Prawo spadkowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2011.

Piech J., *Pełnomocnictwo opiekuńcze*, EP 2017, nr 3.

Piechocki W., *Zawarcie małżeństwa*, Warszawa 1983.

Piocha S., Nadolna E., *Zatrudnienie osób niepełnosprawnych jako forma rehabilitacji zawodowej*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej" 2009, nr 13.

Piotrowicz R., Rymarczyk K., *Niepełnosprawność intelektualna – neurofizjologiczne zaburzenie rozwoju*, [w:] *Spektrum autyzmu – neurorozwojowe zaburzenia współwystępujące*, red. F. Rybakowski, A. Rozetti, Warszawa 2015.

Piróg-Balcerzak A., *Zaburzenia depresyjne i lękowe u osób z niepełnosprawnością intelektualną*, „Terapia Specjalna Dzieci i Dorosłych" 2019, nr 9.

Pląsek R., *Przemiany polskiego systemu opieki społecznej w latach 1945–1989*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja" 2014, nr 24.

Podgórska-Jachnik D., *(Nie)pełnosprawność a (nie)samodzielność w kontekście autonomii relacyjnej*, [w:] *Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej. Między teorią a praktyką pedagogiki specjalnej. Osoba z niepełnosprawnością w twórczym działaniu i codziennym życiu*, red. I. Lindyberg, Gdańsk 2018, nr 32.

Pozón S.R., *The convention on the rights of persons with disabilities and mental health law. A critical review*, „Alter. European Journal of Disability Research" 2016, nr 10.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgółkowa, t. 26, Poznań 2000.

Projekt prawa o opiece i kurateli. Tezy społeczno-polityczne, DPP 1945, nr 2.

Pudzianowska D., *Zagadnienie ubezwłasnowolnienia w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.

Pużyński S., *Choroba psychiczna – problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, PP 2007, t. 41, nr 3.

Pużyński S., *Dylematy współczesnej psychiatrii: problemy kliniczne, etyczne, prawne*, Warszawa 2015.

Pyziak-Szafnicka M., *Ubezwłasnowolnienie jako środek ochrony osób dotkniętych chorobami otępiennymi i chorobą Alzheimera – aktualna regulacja i projektowane zmiany*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2019, t. CXI.

Radwański Z., *Dobro dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie*, red. A. Łopatka, Warszawa 1991.

Radwański Z., *Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa*, PiP 2008, z. 1.

Radwański Z., *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka" w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, SC 1981, t. XXXI.
Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002.
Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011.
Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2021.
Reber A., *Słownik psychologii*, Warszawa 2000.
Rezmer J., *Prawo osoby z niepełnosprawnością do zawarcia małżeństwa w świetle uwag końcowych oraz komentarzy ogólnych Komitetu Praw Człowieka i Komitetu ds. Praw Osób Niepełnosprawnych*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego" 2016, nr 7.
Richardson G., *Mental disabilities and the law: From substitute to supported decision-making*, „Current Legal Problems" 2012, nr 65.
Rowiński T., *Glosa aprobująca do postanowienia SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65*, PiP 1968, z. 2.
Rówińska M., *Zakres pojęcia „papiery wartościowe" w świetle obowiązujących przepisów*, „Studia Ekonomiczne" 2005, nr 33.
Rybski R., *Konstytucyjny status osób ubezwłasnowolnionych*, Warszawa 2015.
Rybski R., *Prawa wyborcze osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi w raporcie Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2010 r. – wnioski dla Polski*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.
Rybski R., *Zdolność w sferze prawa osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi oraz osób z problemami zdrowia psychicznego. Raport Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2013 r.*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.
Rzewuska M., *Glosa do uchwały SN (7) z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17*, „Studia Prawnoustrojowe" 2018, nr 42.
Rzewuski M., *Prawo cywilne*, Warszawa 2021.
Rzewuski M., *Zdolność testowania – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, PS 2012, nr 6.
Sadowska M., *Zapobieganie błędom medycznym w praktyce*, Warszawa 2019.
Sadowska S., Janiszewska-Nieścioruk Z., *O diagnozie z wykorzystaniem ICF jako podstawie organizowania pomocy osobom z niepełnosprawnością – między polityką, wiedzą naukową a praktyką*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2018, nr 29.
Safjan M., *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*, Warszawa 1998.
Salwa Z., *Prawo pracy PRL w zarysie*, Warszawa 1977.
Sauk J., *Granice obowiązków i praw rodziców wobec dzieci i społeczeństwa*, Toruń 1967.
Schlüter W., Liedmeier N., *Nowe prawo o pieczy nad pełnoletnim*, RPEiS 1990, nr 3–4.

Schmidt R., *Familienrecht. Ehe. Verwandtschaft. Vormundschaft. Betreuung und Pflegschaft*, Hamburg 2016.
Schmukler G., Daw R., Callard F., *Mental health law and the UN Convention on the rights of persons with disabilities*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2014, nr 37.
Schneider A., *Die Neuregelung des Betreuungsrechts*, „Zeitschrift für das gesamte Familienrecht" 2020, nr 22.
Scholten M., Gather J., *Adverse consequences of article 12 of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities for persons with mental disabilities and an alternative way forward*, „Journal of Medical Ethics" 2018, t. 44.
Schwab D., *Die große Paragraphenwanderung und mehr – zum Referentenentwurf einer Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrechts*, „Zeitschrift für das gesamte Familienrecht" 2020, z. 17.
Sitek M., *Opieka i kuratela dotycząca osoby ubezwłasnowolnionej w prawie polskim*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2013, nr 1.
Skibska J., *Kształtowanie autonomii – osiąganie niezależności*, [w:] *Niepełnosprawność w zwierciadle dorosłości*, red. R. Kijak, Kraków 2012.
Skowron P., *Giving substance to the 'best interpretation of will and preferences'*, „International Journal of Law and Psychiatry" 2019, nr 62.
Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011.
Skóra M., *Ewolucja pojęcia niepełnosprawności w unijnym i polskim prawie pracy*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2021, nr 2.
Skrzetuska E., *Małżeństwo i rodzina osób upośledzonych umysłowo w opinii rodzin i znajomych studentów pedagogiki specjalnej*, [w:] *Dystans społeczny wobec osób z niepełnosprawnością jako problem pedagogiki specjalnej*, red. M. Parchomiuk, B. Szabała, Lublin 2012.
Skura M., *Ja-inny. Relacje społeczne osób z niepełnosprawnością*, Warszawa 2016.
Słabuszewski R., *Przynależność praw spółkowych w spółce jawnej do majątków małżonków*, Poznań 2013.
Słyk J., *Orzekanie w sprawach dotyczących umieszczenia pacjenta w zakładzie opiekuńczo-leczniczym*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2019, nr 40.
Słyk J., *Orzekanie w sprawach o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne" 2015, nr 21.
Smyczyński T., *O stosunku prawnym opartym na więzi rodzinnej*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010.
Smyczyński T., *Prawo rodzinne i stosunki rodzinnoprawne*, SPP 2007, nr 1.
Smyczyński T., *Rodzina w świetle prawa i polityki społecznej*, [w:] *Stan i przeobrażenia współczesnych rodzin polskich*, red. Z. Tyszka, Poznań 1991.
Smyczyński T., *Stosunek alimentacyjny a stosunek zobowiązaniowy*, RPEiS 1985, nr 1.

Smyczyński T., *Teoretyczna i praktyczna rola badań problematyki rodzinnej w zakresie prawa cywilnego*, [w:] *Badania nad rodziną a praktyka społeczna*, red. Z. Tyszka, Poznań 1991.
Sobański P., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16*, „Rejent" 2018, nr 4.
Sobański P., *Zdolność testowania małoletnich – rozważania na gruncie regulacji prawa niemieckiego i austriackiego*, „Rejent" 2019, nr 7.
Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964.
Sokołowski T., *Charakter prawny władzy rodzicielskiej*, RPEiS 1982, nr 3.
Sokołowski T., *Ochrona interesu majątkowego dziecka*, RPEiS 1985, nr 2.
Sokołowski T., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013.
Sokołowski T., *Swoboda intercyzy. Zakres modyfikacji małżeńskich ustrojów majątkowych*, Warszawa 2013.
Sokołowski T., *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987.
Sokołowski T., *Zakres swobody intercyzy w znowelizowanych przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, RPEiS 2008, nr 2.
Sośniak M., *Znaczenie zgody uprawnionego w zakresie cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze" 1959, z. 6.
Srogosz T., *Ubezwłasnowolnienie w polskim prawie w świetle Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, [w:] *Globalne problemy ochrony praw człowieka*, red. E. Karska, Warszawa 2015.
Staniszewski R., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65*, NP 1967, nr 2.
Stelina J., *Ewolucja kodeksowej regulacji wygaśnięcia stosunku pracy*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2015, nr 3.
Stelter Ż., *Dorastanie osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Warszawa 2009.
Stempniak A., *Postępowanie w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku*, „Polski Proces Cywilny" 2011, nr 3.
Stojanowska W., *Dobro dziecka w aspekcie sprawowanej nad nim władzy rodzicielskiej*, „Studia nad Rodziną UKSW" 2000, r. 4, nr 1(6).
Stojanowska W., *Rozwód a dobro dziecka*, Warszawa 1979.
Stojkow M., Żuchowska-Skiba D., *(Re)konstrukcja modelu społecznego – dyskursy o niepełnosprawności w internecie*, [w:] *Polscy niepełnosprawni. Pomiędzy deklaracjami a realiami*, red. B. Gąciarz, S. Rudnicki, D. Żuchowska-Skiba, Kraków 2015.
Studzińska J., *Instytucja opieki i kurateli wobec osób z zaburzeniami psychicznymi – aspekty materialnoprawne i proceduralne*, [w:] *Problematyka osób z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017.

Swaczyna B., *Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013.

Sylwestrzak A., *Kurator dla osoby niepełnosprawnej*, PS 2014, nr 9.

Syska M., *Medyczne oświadczenia pro futuro na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2013.

System Prawa Cywilnego. Część ogólna, t. I, red. S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

System Prawa Medycznego. Instytucje prawa medycznego, t. I, red. M. Safjan, L. Bosek, C.H. Beck, Warszawa 2018.

System Prawa Medycznego, t. II: *Regulacja prawna czynności medycznych. Część I*, red. M. Boratyńska, P. Konieczniak, E. Zielińska, Warszawa 2019.

System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2012.

System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze, t. XI, red. T. Smyczyński, Warszawa 2014.

System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze, t. XII, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011.

System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe, t. X, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015.

System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, t. IX, red. W. J. Katner, Warszawa 2018.

Szer S., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1956.

Szer S., *Prawo rodzinne – odrębna gałąź prawa?*, PiP 1957, z. 3.

Szer S., *Odrębność prawa rodzinnego*, NP 1959, nr 1.

Szeroczyńska M., *Mozolna droga ku likwidacji ubezwłasnowolnienia*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.

Szeroczyńska M., *Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna*, [w:] *Polska droga do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych ONZ*, red. A.M. Waszkielewicz, Kraków 2008.

Szeroczyńska M., *Prawo międzynarodowe*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością. Studium prawno-porównawcze*, red. M. Szeroczyńska, Warszawa 2007.

Szeroczyńska M., *Ubezwłasnowolnienie i alternatywne formy pomocy w realizowaniu zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnością intelektualną, w regulacjach międzynarodowych oraz w prawie obcym, na przykładzie Estonii, Niemiec, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Kanady (stanu Manitoba)*, [w:] *Jak nie ubezwłasnowolnienie, to co? Prawne formy wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną*, red. K. Kurowski, Warszawa 2012.

Szeroczyńska M., Bojarska M., Mrozek J., *Polska*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością. Studium prawno-porównawcze*, red. M. Szeroczyńska, Warszawa 2007.

Szeroczyńska M., Firkowska-Mankiewicz A., *Praktyka ubezwłasnowalniania osób z niepełnosprawnością intelektualną w polskich sądach. Raport z badań*, CNS 2005, nr 2.

Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Kraków 2010.

Szluz B., *Osoby niepełnosprawne w Unii Europejskiej – sytuacja i perspektywy*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe" 2007, nr 24.

Szpunar A., *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947.

Sztandera F., *Gwarancje praw pacjenta z zaburzeniami psychicznymi do samostanowienia oraz poszanowania godności i intymności na tle wybranych zagadnień*, „Ius et Administratio" 2018, nr 3.

Szuberla J., *Katalog praw pacjenta z zaburzeniami psychicznymi – zagadnienia wybrane*, [w:] *Problematyka osób z zaburzeniami psychicznymi. Aspekty medyczne i prawne*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, B. Karakiewicz, A. Klich, Sopot 2017.

Szubert W., *Zarys prawa pracy*, Warszawa 1976.

Szwed M., *Likwidacja konstrukcji ubezwłasnowolnienia w Gruzji po wyroku Sądu Konstytucyjnego z 8 października 2014 r.*, „Przegląd Legislacyjny" 2017, nr 1(99).

Szwed M., *Przymusowe umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym w świetle współczesnych standardów ochrony praw człowieka*, Warszawa 2020.

Szymańska A.M., *Termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2010, nr 7.

Szymczak J., *Definicje rodziny*, „Studia nad Rodziną UKSW" 2002, nr 6/2(11).

Śliwka M., *Prawa pacjenta w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Toruń 2008.

Śliwka M., *Testament życia oraz zaniechanie uporczywej terapii w projekcie ustawy bioetycznej (uwagi prawnoporównawcze)*, PiM 2009, nr 2.

Świderska M., *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Toruń 2007.

Świeboda Z., *Orzekanie i wykonywanie orzeczeń w sprawie o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, MoP 2003, nr 1.

Telusiewicz P., *Rodzina i członkowie rodziny w świetle wybranych ustaw*, „Pedagogika Katolicka" 2015, nr 17.

Telusiewicz P., *Służebna rola zwrotu „rodzinny" w przepisach prawa polskiego*, Lublin 2013.

Tikhonov A., *Zjawisko niepełnosprawności: od przeszłości ku przyszłości*, [w:] *Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności*, red. A. Drabarz, Białystok 2020.

Tkaczuk M., *Rada familijna jako instytucja systemu opieki w Polsce w XIX i XX w.*, [w:] *Rodzina w naukach prawnych. Zbiór Studiów*, red. M. Tkaczuk, R. Jaworska-Stankiewicz, Szczecin 2012.

Tomaszewska M., *Charakter prawny decyzji o ubezwłasnowolnienie w sądowym stosowaniu prawa*, Toruń 2008.

Tomaszewska M., *Kilka uwag o opiece w prawie niemieckim*, „Opieka, Wychowanie, Terapia" 2006, nr 1–2.

Tomaszewska M., *Metodologiczny status pojęć – przesłanek ubezwłasnowolnienia na przykładzie choroby psychicznej*, PiM 2008, nr 4.

Tomaszewska M., *Ubezwłasnowolnienie zagrożeniem prawa do wolności?*, [w:] *Idea wolności w ujęciu historycznym i prawnym*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Toruń 2010.

Trzewik J., *Złożenie oświadczenia spadkowego przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych – uwagi na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 22 maja 2018 r. (III CZP 102/17)*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie" 2020, nr 1.

Tucholska S., *Kryteria i klasyfikacje upośledzenia umysłowego. Ustalenia z lat 1992–1994*, „Roczniki Psychologiczne" 1998, t. 1.

Twardowski A., *Społeczny model niepełnosprawności – analiza krytyczna*, „Studia Edukacyjne" 2018, nr 48.

Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979.

Tyszka Z., *Socjologia rodziny w Polsce*, RPEiS 1990, nr 3–4.

Tyszka Z., *System metodologiczny wieloaspektowej integralnej analizy życia rodzinnego*, Poznań 2001.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz, red. S. Dąbrowski, J. Pietrzykowski, Warszawa 1997.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz, red. P. Gałecki, K. Bobińska, K. Eichsteadt, Warszawa 2016.

Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Komentarz, red. D. Karkowska, Warszawa 2016.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, red. T. Srogosz, Warszawa 2008.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz, red. I Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, Kraków 2002.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz, red. M. Koszowski, I. Niżnik-Dobosz, Warszawa 2020.

Vademecum dyrektora domu pomocy społecznej, red. R. Frąckowiak, Warszawa 2020.

Wasilkowski J., Wolter A., *Projekt Kodeksu cywilnego*, NP 1961, nr 12.

Wassem S., *In dubio pro vita - Die Patientenverfügung – Eine Analyse der neuen Gesetze in Deutschland und der Schweiz*, Berlin 2010.

Wegener A., *Von der Entmündigung zur Betreuung mit Einwilligungsvorbehalt*, Neubrandenburg 2018.

Wehmeyer M.L., *Defining Mental Retardation and Ensuring Access to the General Curriculum*, „Educational and Training in Developmental Disabilities" 2003, nr 38(3).

Widerski P., *Pełnomocnictwo w prawie polskim*, Warszawa 2018.

Wierciński J., *Brak świadomości albo swobody przy sporządzaniu testamentu*, Warszawa 2013.

Wiliński M., *Modele niepełnosprawności: indywidualny – funkcjonalny – społeczny*, [w:] *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*, red. A.I. Brzezińska, R. Kaczan, K. Smoczyńska, Warszawa 2010.

Wilmowska-Pietruszyńska A., Bilski D., *ICF jako narzędzie ilościowej oceny naruszenia sprawności w orzekaniu dla potrzeb zabezpieczenia społecznego*, „Orzecznictwo Lekarskie" 2010, nr 7.

Wilmowska-Pietruszyńska A., Bilski D., *Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2013, nr 2.

Winiarz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1977.

Wiśniewska-Jóźwiak D., *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie całkowite w świetle przepisów Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego" 2015, t. XVIII.

Wiśniowska E., *Pojęcie rodziny w ustawodawstwie polskim*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo" 1990, nr CLXXXVI.

Witczak H., *Troska o stan zdrowia podopiecznego jako element pieczy nad osobą w stosunku prawnym opieki nad pełnoletnim ubezwłasnowolnionym całkowicie*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2015, t. XXV, nr 2.

Witecki J., *Osoby i ich zdolność do czynności prawnych*, „Przegląd Notarialny" 1950, nr 11–12.

Włodarska-Zoła L., *Aktywność zawodowa jako forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, „Edukacja–Technika–Informatyka" 2017, nr 2(20).

Wnuk M., Marcinkowski J.T., *Alkoholizm – przegląd koncepcji oraz metod leczenia*, „Hygeia Public Health" 2012, nr 47.

Wnukiewicz-Kozłowska A., *Autonomia jednostki w międzynarodowym prawie biomedycznym*, Wrocław 2019.

Wodecki P., *Ewolucja sposobów rozumienia pojęcia niepełnosprawności*, „Niepełnosprawność – Zagadnienia, Problemy, Rozwiązania" 2020, nr 1.

Wojciechowska M., *Wpływ czynników socjo-ekonomicznych na liczbę urodzeń w Wielkopolsce*, Poznań 2011.

Wojcieszak A., *Autonomia pacjenta z zaburzeniami psychicznymi*, nieopublikowana praca doktorska, Poznań 2020.

Wojcieszak A., Arciszewska K., *Sytuacja osób ubezwłasnowolnionych w procesie wyrażania zgody na zabieg medyczny. Wybrane zagadnienia*, „Białostockie Studia Prawnicze" 2017, vol. 22, nr 2.

Wolak G., *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny" 2016, nr 35.

Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1972.

Wolter A., *Prawo opiekuńcze i przepisy wprowadzające*, Zabrze 1946.

Wolter A., *Władza opiekuńcza*, DPP 1947, nr 1–2.

Wołowicz-Ruszkowska A., *Niepełnosprawność intelektualna w ujęciu psychospołecznym. Aktualny stan wiedzy*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017.

Wołowicz-Ruszkowska A., Zima-Parjaszewska M., *Nowoczesne formy wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami. Poradnik praktyczny*, red. M. Zima-Parjaszewska, Toruń 2010.

Wójcik M., Trędzbor B., Kucia K., *Wątpliwości prawne dotyczące hospitalizacji psychiatrycznej pacjentki całkowicie ubezwłasnowolnionej – opis przypadku*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii" 2012, nr 21(1).

Wójcik S., *Glosa do orzeczenia SN z dnia 15 maja 1968 r., I CR 132/68*, NP 1970, nr 1.

Wronkowska S., *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973.

Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005.

Wronkowska S., Zieliński M., Ziembiński Z., *„Zasady prawa" w perspektywie teorii prawa oraz szczegółowych nauk prawnych*, RPEiS 1974, nr 36.

Wróbel A., *Glosa do postanowienia SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13*, PiP 2016, z. 4.

Wyczesany J., Mikrut A., *Biopsychospołeczna koncepcja niepełnosprawności i jej znaczenie dla funkcjonowania dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, [w:] *Kształcenie zintegrowane dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*, red. J. Wyczesany, A. Mikrut, Kraków 2002.

Wyrwisz J., *Natura prawna przedstawicielstwa ustawowego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo" 1969, nr 29.

Zajączkowska J., *Aspekty prawne kontaktów z dzieckiem*, RPEiS 2018, nr 1.

Zalewski D., *Opieka i pomoc społeczna. Dynamika instytucji*, Warszawa 2005.

Załustowicz A.L., *Jakość życia dorosłych kobiet z wybranymi zaburzeniami psychicznymi zamieszkałych w Domu Pomocy Społecznej*, Poznań 2013.

Zasady i tryb ustalania świadczeń/roszczeń (odszkodowania i zadośćuczynienia) w przypadku zdarzeń medycznych. Komentarz, red. Z. Cnota, T. Grabowski, G. Gura, E. Kurowska, Warszawa 2016.

Zaorska M., *Niepełnosprawność jako zjawisko społeczne i stan indywidualny osoby niepełnosprawnej (ze szczególnym uwzględnieniem osób głuchoniewidomych)*, „Nowa Audiofonologia" 2015, nr 4.

Zaradkiewicz K., *Ubezwłasnowolnienie – perspektywa konstytucyjna a instytucja prawa cywilnego*, [w:] *Prawa osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w świetle międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka*, red. D. Pudzianowska, Warszawa 2014.

Zawadzka E., *Funkcje rodziny dawniej i współcześnie. Podobieństwa i różnice – studium teoretyczne*, [w:] *Instytucja rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna*, t. 1: *Między prawem i rynkiem*, red. K.M. Stępkowska, J.K. Stępkowska, Lublin 2012.

Zawiślak A., *Problemy autonomii osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną*, „Nauki o Edukacji" 2008, nr 3.

Zedler F., *Sądy rodzinne – wybrane zagadnienia organizacyjne i procesowe*, Warszawa 1984.

Zieliński A., *Kryteria powołania opiekuna*, NP 1978, nr 11–12.
Zieliński A., *Opieka nad małoletnim po noweli do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, NP 1979, nr 11.
Zieliński A., *Piecza nad majątkiem osoby poddanej opiece*, „Palestra" 1985, nr 29/1(325).
Zieliński A., *Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich*, Warszawa 1975.
Zieliński A., *Stanowisko prawne opiekuna jako przedstawiciela ustawowego na tle zdolności do czynności prawnych pupila*, „Palestra" 1981, nr 25/1(277).
Zieliński A., *Uzyskanie przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego w ważniejszych sprawach*, „Palestra" 1989, nr 33/11–12(383–384).
Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012.
Zieliński T., *Zarys wykładu prawa pracy*, Katowice 1977.
Zielonacki A., *Zawarcie małżeństwa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.
Ziembiński Z., *O metodzie analizowania stosunku prawnego*, PiP 1967, z. 2.
Ziembiński Z., *Prawo rodzinne Polski Ludowej po dwudziestu latach*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1964, z. 4.
Ziembiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.
Ziembiński Z., *Teoria prawa*, Warszawa–Poznań 1978.
Zima M., *Ubezwłasnowolnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną*, „Sprawni w Prawie" 2007, z. 19/20.
Zima-Parjaszewska M., *Artykuł 12 Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami a ubezwłasnowolnienie w Polsce*, „Studia Prawnicze" 2013, z. 2(194).
Zima-Parjaszewska M., *Kilka uwag o wspieraniu osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Asystent osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Poradnik metodyczny dla profesjonalistów*, red. M. Zima-Parjaszewska, B.E. Abramowska, Warszawa 2017.
Zima-Parjaszewska M., *Status prawny osoby z niepełnosprawnością intelektualną w świetle Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób z niepełnosprawnościami i innych aktów prawa międzynarodowego*, [w:] *Osoba z niepełnosprawnością intelektualną w postępowaniach sądowych i przed innymi organami. Poradnik praktyczny*, red. M. Zima-Parjaszewska, Warszawa 2015.
Zima-Parjaszewska M., *Ubezwłasnowolnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną jako ograniczenie wolności i praw konstytucyjnych w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, niepubl. rozprawa doktorska, WPiA UW Warszawa 2009.
Zima-Parjaszewska M., *Ubezwłasnowolnienie w świetle Konstytucji RP oraz Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami*, [w:] *Studium nad potrzebą ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych*, red. K. Kurowski, Toruń 2010.
Zoll A., *Granice legalności zabiegu medycznego*, PiM 1999, nr 1.

Zoń K., *O potrzebie nowelizacji przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie instytucji ubezwłasnowolnienia*, [w:] *Wokół rekodyfikacji prawa cywilnego. Prace jubileuszowe*, red. P. Stec, M. Załucki, Kraków 2015.

Zurzycka P., Puto G., Radzik T., *Autonomia aktualna w praktyce opieki pielęgniarskiej nad osobami z zaburzeniami sprawności intelektualnej – zarys problematyki*, „Problemy Pielęgniarstwa" 2018, nr 2.

Żebrowski J., *Współczesne przeobrażenia w funkcjonowaniu rodziny polskiej*, [w:] *Rodzina polska na przełomie wieków*, red. J. Żebrowski, Gdańsk 2001.

Żółkowska T., *Normalizacja – niedokończona teoria praktyki*, „Niepełnosprawność' 2011, nr 5.

Żółkowska T., *Wspomaganie rozwoju dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną – refleksje pedagoga*, [w:] *Dorośli z niepełnosprawnością intelektualną w labiryntach codzienności. Analiza badań – krytyka podejść – propozycje rozwiązań*, red. B. Cytowska, Toruń 2011.

Żukowski L.J., *Ochrona zdrowia psychicznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 2021.

Żyta A., *Małżeństwa i rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością intelektualną – wyzwania współczesności*, „Edukacja Dorosłych" 2013, nr 2.

Żyta A., *Samostanowienie dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną we współczesnej Polsce – pozory czy rzeczywistość?*, CNS 2013, nr 4.

Żyta A., *Wspieranie samostanowienia osób z niepełnosprawnościami jako istotny element rehabilitacji*, „Niepełnosprawność. Dyskursy Pedagogiki Specjalnej" 2018, nr 30.

Żywucka-Kozłowska E., *Upośledzenie umysłowe w perspektywie prawa karnego*, Olsztyn 2018.

Inne źródła przywołane w pracy

Amtsgericht Osnabrück, *Keine betreuungsgerichtliche Genehmigung für Corona-Impfung erforderlich*, „Pressemitteilung" 2020, nr 6, https://amtsgericht-osnabrueck.niedersachsen.de [data dostępu: 17.01.2022].

Bayerisches Staatsministerium der Justiz, Rechte und Pflichten des Betreuers im Allgemeinen, [w:] *Meine Rechte als Betreuer und Betreuter. Ein Ratgeber für den Betreuungsfall*, red. W. Zimmermann, München 2017, https://www.justiz.bayern.de/media/pdf/broschueren/vorschaubilder/meine_rechte_als_betreuer_und_betreuter.pdf [data dostępu: 29.12.2021].

Chce 14 mln zł za 8 lat w szpitalu psychiatrycznym. Będziemy walczyć, https://tvn24.pl/katowice/chce-14-mln-zl-za-8-lat-w-szpitalu-psychiatrycznym-bedziemy-walczyc-ra622352 [data dostępu: 23.08.2018].

European Network of National Human Rights Institutions and Mental Health Europe, *Implementing supported decision-making. Developments across Europe and the role of National Human Rights Institutions*, Bruksela 2020, http://ennhri.org/news-and-blog/implementing-supported-decision-making-for-people-with--disabilities-new-report-shows-developments-in-europe-and-the-role-of--nhris/ [data dostępu: 22.08.2021].

Firkowska-Mankiewicz A., *Edukacja włączająca – wyzwaniem dla polskiej szkoły*, http://idn.org.pl/spoza/Konfer1/KonfFirk1.html [data dostępu: 2.03.2020].

Formularze sprawozdań z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną ze strony internetowej Sądu Rejonowego w Brzozowie, https://brzozow.sr.gov.pl/wzory-pism--i-formularzy,m,mg,3,28 [data dostępu: 29.06.2021].

Formularze sprawozdań z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną ze strony internetowej Sądu Rejonowego w Legionowie, http://www.legionowo.sr.gov.pl/index.php?id=338&sid2=110 [data dostępu: 29.06.2021].

Formularze sprawozdań z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną ze strony internetowej Sądu Rejonowego w Pruszkowie, http://www.pruszkow.sr.gov.pl/przykladowe-wzory-w-sprawach-rodzinnych [data dostępu: 29.06.2021].

Formularze sprawozdań z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną ze strony internetowej Sądu Rejonowego w Radomiu, https://radom.sr.gov.pl/wzory-i-formularze,m,mg,3,196 [data dostępu: 29.06.2021].

Formularze sprawozdań z opieki nad osobą ubezwłasnowolnioną ze strony internetowej Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu, https://poznan--staremiasto.sr.gov.pl/wzory-pism,m,mg,3,346 [data dostępu: 29.06.2021].

Gesetzentwurf der Bundesregierung – Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige (Betreuungsgesetz – BtG, Drucksache 11/4528, 11.05.1989), https://dserver.bundestag.de/btd/11/045/1104528.pdf [data dostępu: 26.01.2022].

Gesetzentwurf der Bundesregierung – Entwurf eines Gesetzes zur Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrechts, „Drucksache" 564/20, 25.09.2020, s. 1, https://www.bundesrat.de/SharedDocs/drucksachen/2020/0501-0600/564-20.pdf?__blob=publicationFile&v=1 [data dostępu: 26.01.2022].

GUS, Trwanie życia w zdrowiu w Polsce w latach 2009–2019. Analizy statystyczne, Warszawa 2020, https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie--zycia/trwanie-zycia-w-zdrowiu-w-polsce-w-latach-2009-2019,4,1.html [data dostępu: 29.10.2020].

Hasło „dostateczny", [w:] *Słownik języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/dostateczny.html [data dostępu: 17.01.2022].

Hasło „drobny", [w:] *Słownik języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/drobny.html [data dostępu: 8.06.2021].

Hasło „opieka", [w:] *Słownik języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/opieka.html [data dostępu: 27.10.2021].

Hasło „opieka", [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, https://wsjp.pl/haslo/podglad/3753/opieka [data dostępu: 22.01.2020].

Hasło „rozeznanie", [w:] *Słownik języka polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN*, https://sjp.pwn.pl/slowniki/rozeznanie.html [data dostępu: 17.01.2022].

Hasło „wychowanie", [w:] *Encyklopedia PWN*, https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wychowanie;3998683.html [data dostępu: 31.08.2019].

Hasło „zaburzenie psychotyczne" Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, http://www.psychologia.edu.pl/slownik/id.zaburzenia-psychotyczne/i.html [data dostępu: 8.08.2019].

Informacja Rzecznika Praw Obywatelskich o działaniach podjętych przez Rzeczpospolitą Polską w celu implementacji postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z uwzględnieniem Listy kwestii (CRPD/C/POL-Q/1). Rekomendacje dalszych działań państwa, Warszawa 31 lipca 2018.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Ubezwłasnowolnienie w świetle konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka*, https://www.hfhr.pl/opinia-hfpc-na-temat-instytucji-ubezwlasnowolnienia [data dostępu: 25.11.2019].

International Disability Alliance, *Legal opinion on Article 12 of the UN Convention on the Rights of Person with Disabilities, 2008*, https://www.internationaldisabilityalliance.org/resources/legal-opinion-article-12of-crpd [data dostępu: 25.08.2021].

Jugendamt Landeshauptstadt Düsseldorf, *Grundlagen der rechtlichen Betreuung. Eine Orientierungshilfe für Berufsbetreuerinnen und Berufsbetreuer. Grundzüge des Betreuungsrecht,* Düsseldorf, https://www.duesseldorf.de/fileadmin/Amt51/jugendamt/PDF/Sonstige/leitfaden_berufsbetreuer.pdf [data dostępu: 29.12.2021].

NIK, *Realizacja zadań Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Informacja o wynikach kontroli*, Warszawa 2017, https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/fiasko-narodowego-programu-ochrony-zdrowia-psychicznego.html [data dostępu: 6.11.2020].

Opinia Pierwszego Prezesa SN z dnia 25 kwietnia 2014 r., BSA I-021-83/14 w przedmiocie oceny projektu założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw z dnia 10 marca 2015 r., https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/208000/katalog/208017#208017 [data dostępu: 30.12.2021].

Pismo Zastępcy Dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego z dnia 13 października 2021 r., DLPC-I.082.7.2021.

Poselski projekt ustawy z dnia 7 grudnia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 629, www.orka.sejm.gov.pl [data dostępu: 1.11.2019].

Projekt ustawy z dnia 12 sierpnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 888, Sejm RP VI kadencji), http://orka.sejm.gov.pl [data dostępu: 30.01.2022].

Projekt Kodeksu Rodzinnego z dnia 28 lipca 2018 r. opracowany w ramach działalności Rzecznika Praw Dziecka, http://brpd.gov.pl/sites/default/files/kodeks_rodzinny_projekt_z_uzasadnieniem.pdf [data dostępu: 30.12.2021].

Projekt ustawy z dnia 18 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, nr UD210, https://legislacja.rcl.gov.pl [data dostępu: 30.01.2022].

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, z dnia 15 grudnia 2021 r., nr UD22, https://legislacja.rcl.gov.pl [data dostępu: 30.01.2022].

Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wspieraniu rodzinny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną w latach 2011–2015, przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 10 marca 2014 r., https://legislacja.rcl.gov.pl [data dostępu: 30.12.2021].

RPO: notariusz ma chronić przed wyłudzaniem mieszkań od starszych osób w zamian za pożyczki, https://www.rp.pl/zawody-prawnicze/art9348041-rpo-notariusz-ma-chronic-przed-wyludzaniem-mieszkan-od-starszych-osob-w-zmian-za-pozyczki [data dostępu: 22.08.2020].

Rządowy projekt ustawy z dnia 12 sierpnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 888, www.orka.sejm.gov.pl [data dostępu: 1.11.2019].

Stanowisko M. Szeroczyńskiej zaprezentowane podczas konferencji, pt. „Ubezwłasnowolnienie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji" z dnia 8 grudnia 2017 r. w ramach I Ogólnopolskiego Kongresu Praw Obywatelskich w Warszawie, https://www.youtube.com/watch?v=UlBpLesIlpU [data dostępu: 24.07.2019].

Stanowisko R. Wieruszewskiego zaprezentowane podczas konferencji, pt. „Ubezwłasnowolnienie – reforma czy likwidacja? O potrzebie wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji" z dnia 8 grudnia 2017 r. w ramach I Ogólnopolskiego Kongresu Praw Obywatelskich w Warszawie, https://www.youtube.com/watch?v=UlBpLesIlpU [data dostępu: 24.07.2019].

Stanowisko RPO z dnia 29 czerwca 2012 r., znak: RPO-685058-IV/11/MK, https://www.rpo.gov.pl [data dostępu: 29.12.2021].

Stanowisko RPO z dnia 9 maja 2013 r., znak: RPO-68558-IV/11/MK, https://www.rpo.gov.pl [data dostępu: 29.12.2021].

Stellungnahme der Bundesregierung zum Bericht der Sachverständigen Kommission über die Lage der Psychiatrie in der Bundesrepublik Deutschland – Zur

psychiatrischen und psychotherapeutisch/ psychosomatischen Versorgung der Bevölkerung – unter Berücksichtigung der inzwischen eingetretenen Veränderungen — Drucksachen 7/4200, 7/4201, nr druku 8/2565.

Streszczenie konferencji z dnia 23 września 2015 r., pt. „Wzmocnienie ochrony prawnej osób starszych" zorganizowanej przez Fundację na rzecz Bezpiecznego Obrotu Prawnego, https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/konferencje/1054-wzmocnienie-ochrony-prawnej-osob-starszych [data dostępu: 22.08.2020].

United Nation Committee on the Rights of Persons with Disabilities, *Chapter Six: From provisions to practice: implementing the Convention, Legal Capacity and Supported Decision-Making*, [w:] *UN Handbook for Parliamentarians on the Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, Geneva 2007, https://www.un.org/development/desa/disabilities/resources/handbook-for-parliamentarians--on-the-convention-on-the-rights-of-persons-with-disabilities/chapter-six--from-provisions-to-practice-implementing-the-convention-5.html [data dostępu: 23.08.2021].

United Nations High Commissioner for Human Rights, *Mental health and human rights. Report. A/HRC/34/32, 31.01.2017*, https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/G17/021/32/PDF/G1702132.pdf?OpenElement [data dostępu: 30.12.2021].

Unterrichtung durch die Bundesregierung – Bericht über die Lage der Psychiatrie in der Bundesrepublik Deutschland – Zur psychiatrischen und psychotherapeutisch/ psychosomatischen Versorgung der Bevölkerung, Drucksache 7/4200, https://dserver.bundestag.de [data dostępu: 29.12.2021].

Uzasadnienie rekomendacji nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw, https://rm.coe.int/0900001680 5e302a [data dostępu: 30.01.2022].

Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z dnia 6 czerwca 2019 r., Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 3524, http://www.sejm.gov.pl [data dostępu: 28.11.2020].

Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw z dnia 15 września 2017 r., Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 1847, http://www.sejm.gov.pl [data dostępu: 4.12.2020].

Wpis umieszczony na forum internetowym z zapytaniem o poradę w przedmiocie prawnych możliwości wspólnej opieki rodzeństwa nad starszym rodzicem z dnia 23 kwietnia 2009 r. na forum „EPorady24", https://www.eporady24.pl/rowny_obowiazek_opieki_dzieci_nad_rodzicami,pytania,3,20,799.html [data dostępu: 29.10.2020].

Wpis umieszczony na forum internetowym z zapytaniem o poradę w przedmiocie prawnych możliwości wspólnej opieki rodzeństwa nad starszym rodzicem

z dnia 28 lipca 2010 r. na forum „Money.pl", https://prawo.money.pl/porady--prawne/porady/prawo-rodzinne/artykul/wspolna;opieka;nad;starszym;rodzicem,59,0,781627.html [data dostępu: 29.10.2020].

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 29 czerwca 2012 r., RPO-685058-IV/11/MK, http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/10/685058/1653945.pdf [data dostępu: 23.07.2019].

Wystąpienie M. Zimy-Parjaszewskiej, pt. „Kręgi wsparcia jako nowoczesny model wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną" podczas konferencji „Modele wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną", która odbyła się w budynku Senatu RP w dniu 9 września 2020 r., transmitowana online, https://www.facebook.com/watch/live/?ref=watch_permalink&v=796881381083635 [data dostępu: 9.11.2020].

Wywiad R. Jurszo z M. Budziszewską M., *To będzie koniec cywilizacji, jaką znamy. Depresja klimatyczna w Polsce*, https://oko.press/to-bedzie-koniec-cywilizacji--jaka-znamy-depresja-klimatyczna-w-polsce-wywiad/ [data dostępu: 1.09.2019].

Zima-Parjaszewska M., *Niepełnosprawność intelektualna jako przesłanka dyskryminacji*, tekst opracowany na II seminarium specjalistycznym „Niepełnosprawność ruchowa i intelektualna, jako przesłanki dyskryminacji" w ramach Specjalistycznej Szkoły Facylitacji Społecznej na rzecz Przeciwdziałania Dyskryminacji, http://www.tea.org.pl [data dostępu: 17.08.2019].

Zwischenbericht der Enquete-Kommission Ethik und Recht der modernen Medizin, Patientenverfügungen, nr druku 15/3700 z dnia 13 września 2004 r., https://dserve.bundestag.de/btd/15/037/1503700.pdf [data dostępu: 29.12.2021].

Wykaz aktów prawnych

Akty prawa krajowego

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1740, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1320, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 534 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 53, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1526, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zawodzie felczera (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 742).

Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 75, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz.U. 2018 r., poz. 969).

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r. (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1119).
Ustawa z dnia 26 maja 1986 r. – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 627, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r., Nr 34, poz. 198, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1192, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 2 października 1992 r. o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1992 r., Nr 85, poz. 427).
Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 685).
Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2021 r., poz. 573, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2439, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 291, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 577).
Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1133, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 141).
Ustawa z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2001 r., Nr 98, poz. 1069).
Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 134).
Ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1977, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 20 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r., Nr 7, poz. 79).

Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 851).
Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1300, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 111, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2268, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1285 z późn. zm.).
Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2134).
Ustawa z dnia 20 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1249).
Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2050, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2053).
Ustawa z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2007 r., Nr 121, poz. 831).
Ustawa z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1988).
Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 220, poz. 1431).
Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 849 ze zm.).
Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1565).
Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1319, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 75, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 711, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 821, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 479, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 15 czerwca 2012 r. o ratyfikacji Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 882).
Ustawa z dnia 5 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1744).

Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 539).
Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o leczeniu niepłodności (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 442).
Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2407, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 842, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 2439).
Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 850, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 12 kwietnia 2019 r. o opiece zdrowotnej nad uczniami (Dz.U. z 2019 r., poz. 1078).
Ustawa z dnia 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r., poz. 1146).
Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 2019 r., poz. 1690).
Ustawa z dnia 16 października 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 2089).
Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 czerwca 2001 r. w sprawie zasad i trybu składania przez opiekuna w instytucji bankowej gotówki osoby pozostającej pod opieką (Dz.U. z 2001 r., Nr 64, poz. 649).
Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 kwietnia 2012 r. w sprawie wykazu świadczeń zdrowotnych stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta, których udzielenie wymaga zgody (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 494).
Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej, (Dz.U. z 2018 r., poz. 734, z późn. zm.).
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2046, z późn.).
Załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 2017 r. w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2017–2022 (Dz.U. z 2017 r., poz. 458).
Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dziennik Urzędowy Ministra Sprawiedliwości, poz. 138).

Akty prawne uchylone

Kodeks Napoleona z dnia 21 marca 1804 r. (Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego z 1807 r., t. I, nr 1), https://bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/9994/ [data dostępu: 30.01.2022].

Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z dnia 1 czerwca 1825 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1825, t. X. nr 41, https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/4292/ [data dostępu: 30.01.2022].

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. z 1952 r., nr 33, poz. 232).

Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U. RP z 1923 r., Nr 92, poz. 726).

Ustawa Krajowej Rady Nadzorczej z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U. z 1945 r., Nr 1, poz. 1).

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe (Dz.U. z 1945 r., Nr 40, poz. 223).

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie (Dz.U. z 1945 r., Nr 40, poz. 225).

Dekret z dnia 25 września 1945 r. – Prawo małżeńskie (Dz.U. z 1945 r., Nr 48, poz. 270).

Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. – Prawo rodzinne (Dz.U. z 1946 r., nr 6, poz. 52, ze zm.).

Dekret z dnia 14 maja 1946 r. – Prawo opiekuńcze (Dz.U. z 1946 r., Nr 20, poz. 135).

Dekret z dnia 21 maja 1946 r. o postępowaniu przed władzą opiekuńczą (Dz.U. z 1946 r., Nr 22, poz. 140).

Dekret z dnia 29 maja 1946 r. – Prawo małżeńskie majątkowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 31, poz. 196).

Dekret z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 60, poz. 328).

Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308).

Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. o postępowaniu niespornym w sprawach rodzinnych oraz z zakresu kurateli (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 310).

Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 311).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1974 r., Nr 24, poz. 141).

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r., Nr 40, poz. 267).

Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 1990 r., Nr 87, poz. 506).

Ustawa z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 1991 r., Nr 46, poz. 201).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1969 r. – Regulamin czynności sądów wojewódzkich i powiatowych (Dz.U. z 1969 r., Nr 37, poz. 325).

Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 21 października 1974 r. w sprawie zatrudnienia osób, które nie ukończyły 15 lat, oraz zwalniania młodocianych od obowiązku przygotowania zawodowego i od obowiązku dokształcania się (Dz.U. z 1974 r., Nr 43, poz. 260).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 1987 r., Nr 38, poz. 218).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lutego 1995 r. w sprawie kontroli przestrzegania praw osób z zaburzeniami psychicznymi przebywających w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej (Dz.U. z 1995 r., Nr 23, poz. 128).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2007 r., Nr 38, poz. 249).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 2012 r. w sprawie sprawowania kontroli przyjęcia i przebywania osób z zaburzeniami psychicznymi w szpitalach psychiatrycznych i domach pomocy społecznej oraz sposobu jej dokumentowania (Dz.U. z 2012 r., poz. 1147).

Akty prawa międzynarodowego

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167).

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526 ze zm.).

Konwencja wiedeńska o prawie traktatów sporządzonej w Wiedniu w dniu 23 maja 1969 r. (Dz.U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439).

Konwencja Rady Europy o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny przyjęta dnia 4 kwietnia 1997 r. w Oviedo, https://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents [data dostępu: 31.01.2022].

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1169).

Akty prawa Unii Europejskiej

Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz. Urz. UE Seria L, Nr 303, s. 16).

Rozporządzenie (WE) Nr 1107/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie praw osób niepełnosprawnych oraz osób o ograniczonej sprawności ruchowej podróżujących drogą lotniczą z dnia 5 lipca 2006 r. (Dz. Urz. UE Seria L, Nr 204, s. 1).

Decyzja Rady nr 2010/48/WE z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie zawarcia przez Wspólnotę Europejską Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych (Dz. Urz. UE Seria L, Nr 23, s. 35).

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji dotyczące ochrony osób dorosłych szczególnej troski (2015/2085(INL)) z dnia 30 sierpnia 2018 r. (Dz. Urz. UE, Seria C, Nr 307, s. 154).

Akty prawa obcego

Bürgerliches Gesetzbuch (Bundesgesetzblatt 2002, Teil I, Nr 2 vom 02.01.2002, Seite 42 z późn. zm.), http://www.gesetze-im-internet.de/bgb [data dostępu: 30.01.2022].

Gesetz zur Reform des Rechts der Vormundschaft und Pflegschaft für Volljährige vom 12.09.1990 (Bundesgesetzblatt 1990, Teil I, Nr 48 vom 21.09.1990, 2002), https://www.bgbl.de [data dostępu: 15.10.2021].

Gesetz vom 21.04.2005 über die Vergütung von Vormündern und Betreuern (Vormünder- und Betreuervergütungsgesetz – VBVG) (Bundesgesetzblatt 2005, Teil I, Nr 23, Seite 1073, 1076 z późn. zm.), https://www.gesetze-im-internet.de/vbvg [data dostępu: 10.01.2022].

Gesetz zur Reform des Verfahrens in Familiensachen und in den Angelegenheiten der freiwilligen Gerichtsbarkeit (FGG-Reformgesetz – FGG-RG) vom 17.12.2008 (Bundesgesetzblatt 2008, Teil I, Nr 61 vom 22.12.2008, 2586), https://www.bgbl.de [data dostępu: 15.10.2021].

Gesetz zur Reform des Vormundschafts- und Betreuungsrecht vom 04.05.2021 (Bundesgesetzblatt 2021, Teil I, Nr 21 vom 12.05.2021, 882), https://www.bgbl.de [data dostępu: 15.10.2021].

Pozostałe akty prawne i dokumenty

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 2856 z dnia 20 grudnia 1971 r. w sprawie praw osób upośledzonych umysłowo, A/RES/26/2856, https://digitallibrary.un.org/ [data dostępu: 30.01.2022].

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 3447 z dnia 9 grudnia 1975 r. w sprawie praw osób niepełnosprawnych, A/RES/30/3447, https://digitallibrary.un.org/ [data dostępu: 30.01.2022].
Rekomendacja nr R (99) 4 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie zasad dotyczących prawnej ochrony dorosłych niemogących samodzielnie prowadzić swych spraw, https://www.coe.int/en/web/portal/home [data dostępu: 30.01.2022].
Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2009)11 z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie zasad dotyczących stałych pełnomocnictw i testamentu życia w związku z niepełnosprawnością.
Oświadczenie rządowe z dnia 25 września 2012 r. w sprawie mocy obowiązującej Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1170).
Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 1 czerwca 2017 r. zawierające zalecenia dla Komisji dotyczące ochrony osób dorosłych szczególnej troski (2015/2085(INL)) (2018/C 307/24), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 307/1.
Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 16 września 1982 r. w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych (M.P. z 1982 r., Nr 22, poz. 188).
Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 1997 r., Nr 50, poz. 475).
Uchwała nr 27 Rady Ministrów z dnia 16 lutego 2021 r. w sprawie przyjęcia dokumentu Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021 – 2030 (M.P. z 2021 r., poz. 218).

Wykaz orzeczeń

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

Wyrok TK z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 12.
Wyrok TK z dnia 3 grudnia 1996 r., K 25/95, OTK 1996, Nr 6, poz. 52.
Wyrok TK z dnia 25 maja 1998 r., U 19/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 47.
Wyrok TK z dnia 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25.
Wyrok TK z dnia 1 czerwca 1999 r., SK 20/98, OTK 1999, Nr 5, poz. 93.
Wyrok TK z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, Nr 7, poz. 158.
Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 3.
Wyrok TK z dnia 14 marca 2000 r., P 5/99, OTK 2000, Nr 2, poz. 60.
Wyrok TK z dnia 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 86.
Wyrok TK z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 Nr 5, poz. 41.
Wyrok TK z dnia 7 lutego 2001 r., K 7/00, OTK 2000, Nr 7, poz. 259.
Wyrok TK z dnia 4 kwietnia 2001 r., K 11/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 54.
Wyrok TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 19.
Wyrok TK z dnia 14 lipca 2003 r., SK 42/01, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 63.

Wyrok TK z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003, Nr 7, poz. 76.
Wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK-A 2004, Nr 2, poz. 9.
Wyrok TK z dnia 24 marca 2004 r., K 37/03, OTK-A 2004, Nr 4, poz. 21.
Wyrok TK z dnia 4 lipca 2006 r., K 43/05, OTK-A 2006, Nr 7, poz. 78.
Wyrok TK z dnia 7 marca 2007 r., K 28/05, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 24.
Wyrok TK z dnia 18 lipca 2007 r., K 25/07, OTK-A 2007, Nr 7, poz. 80.
Wyrok TK z dnia 6 listopada 2007 r., U 8/05, OTK-A 2007, Nr 10, poz. 121.
Wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., P 4/06, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 76.
Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK-A 2009, Nr 5, poz. 66.
Wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2011 r., SK 62/08, Legalis nr 311533.
Wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., K 16/10, OTK-A 2011, Nr 8, poz. 80.
Wyrok TK z dnia 24 lutego 2015 r., K 34/12, OTK-A 2015, Nr 2, poz. 17.
Wyrok TK z dnia 28 czerwca 2016 r., K 31/15, OTK-A 2016, Nr 59.
Wyrok TK z dnia 22 listopada 2016 r., K 13/15, OTK-A 2016, poz. 88.
Wyrok TK z dnia 16 maja 2018 r., SK 18/17, OTK-A 2018, Nr 25.

Orzeczenia Sądu Najwyższego

Uchwała SN (7) z dnia 12 grudnia 1960 r., I CO 25/60, OSNCK 1961, nr 2, poz. 32.
Uchwała SN (7) z dnia 20 kwietnia 1964 r., III CO 63/63, Legalis nr 109788.
Uchwała SN (7) z dnia 10 listopada 1969 r., III CZP 56/69, OSNCP 1970, nr 7–8, poz. 118.
Uchwała SN (7) z dnia 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, nr 7–8, poz. 101.
Uchwała SN (7) z dnia 22 czerwca 1984 r., III CZP 17/84, LEX nr 2490366.
Uchwała SN (7) z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 1.
Uchwała SN (7) z dnia 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, Legalis nr 1770406.
Uchwała SN z dnia 24 czerwca 1961 r., 1 CO 16/61, Legalis nr 179291.
Uchwała SN z dnia 26 lipca 1972 r., III CZP 49/72, OSNC 1973, nr 3, poz. 39.
Uchwała SN z dnia 8 maja 1975 r., III CZP 26/75, OSNC 1976, nr 2, poz. 31.
Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, LEX nr 1966.
Uchwała SN z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, OSNCP 1978, nr 2, poz. 19.
Uchwała SN z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77, OSNCP 1979, nr 3, poz. 40.
Uchwała SN z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36.
Uchwała SN z dnia 19 kwietnia 2002 r., III CZP 18/02, OSNC 2003, nr 2, poz. 18.
Uchwała SN z dnia 14 października 2004 r., III CZP 37/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 42.
Uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Legalis nr 254081.
Uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, Legalis nr 544320.
Uchwała SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 19/15, OSNC 2016, nr 5, poz. 59.
Uchwała SN z dnia 28 września 2016 r., III CZP 38/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 66.
Uchwała SN z dnia 21 grudnia 2017 r., III CZP 66/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 61.
Uchwała SN z dnia 17 maja 2018 r., III CZP 11/18, Legalis nr 1771545.

Uchwała SN z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 85/18, Legalis nr 1874715.
Uchwała SN z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, Legalis nr 2483560.
Orzeczenie SN z dnia 7 kwietnia 1952 r., C 487/52, LEX nr 1634383.
Orzeczenie SN z dnia 13 lutego 1953 r., C 3132/52, OSNCK 1954 r., nr 1, poz. 15.
Orzeczenie SN z dnia 13 października 1953 r., I C 1303/53, OSNCK 1954 r., nr 4, poz. 77.
Orzeczenie SN z dnia 12 listopada 1956 r., III CR 440/56, LEX nr 118849.
Orzeczenie SN z dnia 16 sierpnia 1962 r., I CR 320/62, OSNC 1963, nr 9, poz. 206.
Orzeczenie SN z dnia 16 stycznia 1964 r., I CR 32/63, OSNC 1965, nr 2, poz. 28.
Orzeczenie SN z dnia 13 października 1964 r., I CR 219/64, LEX nr 170491.
Orzeczenie SN z dnia 5 lutego 1965 r., I CR 399/64, OSNC 1966, nr 1, poz. 5.
Orzeczenie SN z dnia 15 maja 1969 r., I CR 132/68, LEX nr 6341.
Orzeczenie SN z dnia 11 listopada 1970 r., II CR nr 336, poz. 70.
Postanowienie SN z dnia 20 października 1965 r., II CR 273/65, OSNC 1966, nr 7–8, poz. 124.
Postanowienie SN z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 371/65, OSNC 1966, nr 7–8, poz. 133.
Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 1966 r., II CR 412/65, OSNC 1966, nr 10, poz. 170.
Postanowienie SN z dnia 4 października 1966 r., II CR 317/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 104.
Postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1966 r., II CR 434/66, LEX nr 6087.
Postanowienie SN z dnia 19 września 1967 r., III CR 177/67, Legalis nr 13206.
Postanowienie SN z dnia 8 maja 1968, II CR 172/68, LEX nr 6331.
Postanowienie SN z dnia 30 maja 1968 r., I CR 167/68, LEX nr 6351.
Postanowienie SN z dnia 30 maja 1968 r., I CR 175/68, LEX nr 6352.
Postanowienie SN z dnia 21 czerwca 1968 r., I CZ 77/68, LEX nr 811.
Postanowienie SN z dnia 15 maja 1969 r., I CR 132/68, LEX nr 6341.
Postanowienie SN z dnia 26 lutego 1971 r., I CR 659/70, LEX nr 6886.
Postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 1971 r., II CR 295/71, LEX nr 6976.
Postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 1971 r., I CR 297/71, LEX nr 1324.
Postanowienie SN z dnia 9 maja 1972 r., II CR 48/72, LEX nr 1435.
Postanowienie SN z dnia 18 maja 1972 r., II CR 138/72, OSNC 1972, nr 12, poz. 221.
Postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 1972 r., II CR 302/72, LEX nr 7113.
Postanowienie SN z dnia 14 maja 1973 r., I CR 207/73, LEX nr 7255.
Postanowienie SN z dnia 3 czerwca 1974 r., II CR 253/17, LEX nr 7512.
Postanowienie SN z dnia 9 października 1974 r., I CR 500/74, LEX nr 7600.
Postanowienie SN z dnia 26 października 1974 r., II CR 551/74, Legalis nr 18361.
Postanowienie SN z dnia 3 grudnia 1974 r., I CR 580/74, LEX nr 1631970.
Postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1975 r., I CR 797/74, LEX nr 7648.
Postanowienie SN z dnia 17 listopada 1976 r., I CR 384/76, LEX nr 7876.
Postanowienie SN z dnia 25 listopada 1976 r., II CR 471/76, niepubl., LEX nr 7881.
Postanowienie SN z dnia 5 stycznia 1977 r. I CR 450/76, LEX nr 7895.
Postanowienie SN z dnia 14 marca 1977 r., II CR 58/78, LEX nr 7919.
Postanowienie SN z dnia 18 stycznia 1978 r., IV CR 515/77, LEX nr 8054.

Postanowienie SN z dnia 22 listopada 1979 r., III PZ 7/79, LEX nr 12619.
Postanowienie SN z dnia 17 lutego 1981 r., II CR 11/81, LEX nr 8308.
Postanowienie SN z dnia 29 grudnia 1983 r., I CR 377/83, LEX nr 8582.
Postanowienie SN z dnia 24 lutego 1995 r., II CRN 155/94, Legalis nr 29146.
Postanowienie SN z dnia 24 maja 1995 r., III CRN 22/95, OSNC 1995 r., nr 9, poz. 134.
Postanowienie SN z dnia 27 marca 1996 r., III CZP 28/96, OSNC 1996 r., nr 7–8, poz. 99.
Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 1996 r., II CRN 43/96, LEX nr 26274.
Postanowienie SN z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 90/96, LEX nr 1228425.
Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKU 92/97, Legalis nr 357856.
Postanowienie SN z dnia 27 maja 1998 r., I CKU 181/97, Legalis nr 364433.
Postanowienie SN z dnia 13 listopada 1998 r., II CKU 64/98, Legalis nr 343128.
Postanowienie SN z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 184/98, LEX nr 1212960.
Postanowienie SN z dnia 12 września 2000 r., III CKN 1143/00, LEX nr 532145.
Postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., I CKN 319/00, LEX nr 536776.
Postanowienie SN z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 1628/00, LEX nr 52619.
Postanowienie SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 241/07, Legalis nr 95721.
Postanowienie SN z dnia 27 lutego 2008 r., III CSK 318/07, Legalis nr 127056.
Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 402/08, LEX nr 560512.
Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 470/09, Legalis nr 223297.
Postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 384/09, LEX nr 688057.
Postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CSK 169/11, Legalis nr 447446.
Postanowienie SN z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 414/11, Legalis nr 532392.
Postanowienie SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CSK 17/12, Legalis nr 637535.
Postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12, Legalis nr 667430.
Postanowienie SN z dnia 17 maja 2013 r., I CSK 122/13, LEX nr 1353039.
Postanowienie SN z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, poz. 9, nr 93.
Postanowienie SN z dnia 6 sierpnia 2014 r., V CSK 145/14, LEX nr 1504765.
Postanowienie SN z dnia 9 października 2014 r., I CSK 572/13, LEX nr 1554374.
Postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 149/14, LEX nr 1621772.
Postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r., IV CSK 304/14, Legalis nr 1203291.
Postanowienie SN z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, Legalis nr 1285318.
Postanowienie SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 686/14, Legalis nr 1350612.
Postanowienie SN z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 456/15, Legalis nr 1381878.
Postanowienie SN z dnia 28 września 2016 r., III CSK 329/15, Legalis nr 1532482.
Postanowienie SN z dnia 24 listopada 2016 r., III CSK 35/16, Legalis nr 1717011.
Postanowienie SN z dnia 6 września 2017 r., I CSK 331/17, LEX nr 2382434.
Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17, LEX nr 2515716.
Postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 236/18, Legalis nr 1942446.
Wyrok SN z dnia 5 marca 1962 r., 4 CR 578/61, OSNCP 1963, nr 6, poz. 127.
Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 1967 r., I CR 559/66, LEX nr 6135.
Wyrok SN z dnia 18 lipca 1967 r., I CR 43/67, OSNC 1968, nr 2, poz. 28.

Wyrok SN z dnia 28 sierpnia 1972 r., II CR 296/72, OSNC 1973, nr 5, poz. 86.
Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04, Legalis nr 68991.
Wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 7/05, LEX nr 180191.
Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 r., II UK 178/06, Legalis nr 99282.
Wyrok SN z dnia 27 listopada 2008 r., IV CSK 306/08, Legalis nr 180176.
Wyrok SN z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 262/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 79.
Wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, Legalis nr 309862.
Wyrok SN z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 431/12, LEX nr 1275006.

Orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego

Wyrok NSA z dnia 13 stycznia 2017 r., I OSK 2654/16, LEX nr 2226990.
Wyrok NSA z dnia 25 sierpnia 2017 r., I OSK 1850/16, Legalis nr 1673036.
Wyrok NSA z dnia 21 lipca 2020 r., I OSK 3216/19, LEX nr 3047905.

Orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 29 listopada 2011 r., I SA/Po 453/11, Legalis nr 422949.
Wyrok WSA w Opolu z dnia 21 lipca 2016 r., II SA/Op 184/16, LEX nr 2108911.

Orzeczenia Sądów Apelacyjnych

Postanowienie SA w Katowicach z dnia 15 lutego 2008 r., I ACa 907/07, LEX nr 399867.
Postanowienie SA w Katowicach z dnia 26 marca 2013 r., I ACz 262/13, Legalis nr 685817.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 30 października 2013 r., I ACa 994/13, LEX nr 1483770.
Postanowienie SA w Łodzi z dnia 25 marca 2014 r., I ACa 985/13, Legalis nr 993145.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 559/14, LEX nr 1544766.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2014 r., I ACa 1202/14, LEX nr 1656571.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 lutego 2015 r., I ACa 1751/14, LEX nr 1711422.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 11 lipca 2016 r., I ACa 140/16, LEX nr 2093782.
Postanowienie SA w Katowicach z dnia 17 maja 2018 r., V ACa 427/17, LEX nr 2601414.
Wyrok SA w Krakowie z dnia 4 grudnia 1991 r., I ACr 358/91, LEX nr 1680425.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2001 r., I ACa 1254/01, Legalis nr 54046.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 11 czerwca 2013 r., I ACa 73/13, Legalis nr 102443.
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 października 2013 r., V ACa 414/13, LEX nr 1485692.
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 września 2017 r., III AUa 467/17, Legalis nr 1795368.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 28 lutego 2014 r., I ACa 1165/13, LEX nr 1454544.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 28 marca 2014 r., I ACa 1278/13, Legalis nr 1023960.
Wyrok SA w Lublinie z dnia 5 kwietnia 2018 r., III AUa 837/17, LEX nr 2482908.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 19 kwietnia 2018 r., I ACa 1068/17, LEX nr 2519219.
Wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2018 r., I ACa 57/18, Legalis nr 2175858.
Wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 maja 2019 r., I AGa 274/18, Legalis nr 2554997.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 20 sierpnia 2020 r., I ACa 571/19, LEX nr 3108407.

Orzeczenia Sądów Okręgowych

Postanowienie SO w Nowym Sączu z dnia 23 października 2013 r., III Ca 642/13, Legalis nr 2053208.
Postanowienie SO w Radomiu z dnia 23 września 2014 r., IV Ca 182/14, LEX nr 1882822.
Postanowienie SO w Częstochowie z dnia 19 kwietnia 2016 r., VI Ca 1132/15, LEX nr 2027736.
Postanowienie SO w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2017 r., II Ca 789/17, LEX nr 2430658.
Postanowienie SO w Sieradzu z dnia 27 marca 2019 r., I Ca 81/19, LEX nr 2665731.
Wyrok SO w Słupsku z dnia 15 grudnia 2017 r., I C 216/17, Legalis nr 2014628.

Orzeczenia Sądów Rejonowych

Postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 10 grudnia 2015 r., VI RNs 405/15, LEX nr 2134866.
Postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2015 r., VI RNs 77/15, LEX nr 2135146.
Postanowienie SR dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 21 grudnia 2016 r., VI RNs 347/16, LEX nr 2186388.
Postanowienie SR w Wieliczce z dnia 9 czerwca 2017 r., IV RNs 119/17, LEX nr 2317806.
Postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 123/17, LEX nr 2378485.
Postanowienie SR w Trzebnicy z dnia 19 września 2017 r., III RNs 127/17, LEX nr 2378485.
Postanowienie SR w Łowiczu z dnia 8 maja 2018 r., III RNs 22/18, LEX nr 2490366.
Postanowienie SR w Legionowie z dnia 3 stycznia 2020 r., III RNs 19/19, LEX nr 3105231.
Postanowienie SR w Człuchowie z dnia 3 marca 2020 r., III RNs 63/19, LEX nr 3007767.
Wyrok SR w Chełmnie z dnia 20 września 2017 r., I C 454/15, Legalis nr 2018944.

Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Wyrok ETPC z dnia 24 października 1979 r., w sprawie Winterwerp przeciwko Niderlandom, skarga nr 6301/73, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 5 lipca 1999 r. w sprawie Matter przeciwko Słowacji, skarga nr 31534/96, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 6 października 2005 r. w sprawie Hirst przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 74025/01, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 27 marca 2008 r. w sprawie Shtukaturov przeciwko Rosji, skarga nr 44009/05, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 13 października 2009 r. w sprawie Salontaji-Drobnjak przeciwko Serbii, skarga nr 36500/05, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 5 stycznia 2010 r., w sprawie Frasik przeciwko Polsce, skarga nr 22933/02, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 5 stycznia 2010 r., w sprawie Jaremowicz przeciwko Polsce, skarga nr 24023/03, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Alajos Kiss przeciwko Węgrom, skarga nr 38832/06, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 2 września 2010 r. w sprawie Uzun przeciwko Niemcom, skarga nr 3523/05, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 21 czerwca 2011 r., w sprawie Krušković przeciwko Chorwacji, skarga nr 46185/08, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie X i Y przeciwko Chorwacji, skarga nr 5193/09, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie Stanev przeciwko Bułgarii, skarga nr 36760/06, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie Sýkora przeciwko Czechom, skarga nr 23419/07, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 22 stycznia 2013 r. w sprawie Lashin przeciwko Rosji, skarga nr 33117/02, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Mikhaylenko przeciwko Ukrainie, skarga nr 49069/11, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 7 maja 2015 r., w sprawie S.J. i L.J. przeciwko Chorwacji, skarga nr 13712/11, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 16 października 2012 r. w sprawie Kędzior przeciwko Polsce, skarga nr 45026/07, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie K.C. przeciwko Polsce, skarga nr 31199/12, baza HUDOC.
Wyrok ETPC z dnia 25 października 2018 r., w sprawie Delecolle przeciwko Francji, skarga nr 37646/13, baza HUDOC.

Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej/Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości

Wyrok TSUE z dnia 11 września 2019 r., C-397/18, Legalis nr 2255693.
Wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-795/19, Legalis nr 2594311.

Orzeczenia sądów zagranicznych

Beschluss des Brandenburgisches Oberlandesgericht vom 10.03.2005, 11 Wx 3/05, https://www.brandenburg.de [data dostępu: 30.01.2022].
Beschluss des Bundesverfassungsgerichts vom 23.03.2016, 1 BvR 184/13, https://www.bundesverfassungsgericht.de [data dostępu: 30.01.2022].
Beschluss des Bundesgerichtshofes vom 08.01.2020, XII ZB 368/19, https://dejure.org [data dostępu: 30.01.2022].